



Trzeci Testament

Czym jest Trzeci Testament ?

W latach 1866-1950 w Meksyku, z wielu tysięcy objawień powstały zapis, zebrano w dwanaście tomów pod wspólnym tytułem KSIĘGA PRAWDZIWEGO ŻYCIA (*tytuł oryginału: „Libro de la Vida Verdadera” albo poprostu „Mi Libro” Moja Księga*). Kompendium z tych Ksiąg zostało wydane dotychczas w czterech językach (poniżej) pod tytułem **Trzeci Testament** i stanowi wyciąg z wybranych nauk.

Wprowadzenie

Drodzy polskojęzyczni Bliźni, po raz drugi odważamy się na otwarciu witryny poświęconej Trzeciemu Testamentowi. Po raz drugi, ponieważ pierwszy tekst, który zamieściliśmy przed prawie dwudziestoma laty, z powodu braku jakiegokolwiek korekty, obarczony był wieloma błędami. Teraz po tak wielu latach dokonaliśmy pierwszej zapewne bardzo niedoskonałej korekty, zamieszczając poniżej poprawioną wersję Trzeciego Testamentu. Poza skorygowaniem błędów językowych, okazało się niezwykle ważne uzupełnienie kilku wersetów brakujących w pierwszej wersji. Dla tych, którzy już znają naszą witrynę i dla wszystkich zainteresowanych tytułem Trzeci Testament otwieramy tę witrynę.

Zdajemy sobie sprawę, że większość chrześcijan niezależnie od konfesji lub grupy wyznaniowej potraktuje z nieufnością tytuł poniżej prezentowanego Pisma „Trzeci

Testament” , gdyż już sam ten tytuł stawia je na równi ze znanymi im „Starym” i „Nowym” Testamentem, czyli Biblią, będącą dla chrześcijan podstawą ich wiary. Uważają oni, że Biblia jest zakończoną księgą i nie wymaga ani dalszego ciągu, ani rozszerzenia. Jednak dla tych, którzy rzeczywiście są dobrze zaznajomieni z treścią Pisma Świętego jest jasne, że Jezus w swojej pożegnalnej mowie wielokrotnie mówił o swoim powrocie w powiązaniu z Duchem Prawdy, Duchem Poczycielem i Duchem Świętym, który, gdy przyjdzie, »doprowadzi do całej Prawdy.«

Apostoł Paweł był przekonany o nadejściu Wielkiego Boskiego Objawienia na końcu czasów, co wyraził w słowach „ teraz widzę cząstkowo, lecz wówczas poznam tak samo, jak jestem poznany.”

w liście do Hebrajczyków 12,25 czytamy

25 Strzeżcie się, abyście nie stawiali oporu Temu, który do was przemawia. Jeśli bowiem tamci nie uniknęli kary, ponieważ odwrócili się od Tego, który na ziemi mówił, o ileż bardziej my, jeśli odwrócimy się od Tego, który z nieba przemawia. **26** Głos Jego wstrząsnął wówczas ziemią, a teraz obiecuje mówiąc: Jeszcze raz wstrząsnę nie tylko ziemią, ale i niebem¹². **27** Te zaś słowa jeszcze raz wskazują, że nastąpi zniszczenie tego, co zniszczalne, a więc tego, co zostało stworzone, aby pozostało to, co jest niewzruszone.

Te powyższe słowa apostoła Pawła sugerują nadejście kolejnego Boskiego objawienia, które „wstrząśnie” ludzkimi przekonaniami.

Również czytając Stary Testament w wielu jego miejscach znajdziemy przepowiednie mówiące o końcu czasów, bezpośrednio zapowiadające objawienie Boga, w odpowiedzi na potrzeby błędzącej w ciemności ludzkości. Tu ograniczymy się tylko do dwóch cytatów ze Starego Testamentu. Księga Amosa 11,12

Oto nadejdą dni – wyrocznia Pana Boga – gdy ześlę głód na ziemię, nie głód chleba ani pragnienie wody, lecz głód słuchania słów Pańskich. Wtedy błąkać się będą od morza do morza, z północy na wschód będą krążyli, by znaleźć słowo Pańskie, lecz go nie znajdą.

natomiast w księdze Micheasza 4,1 czytamy pocieszającą wieść:

„Stanie się na **końcu czasów**: będzie ustanowiona góra domu Pańskiego, utwierdzona na wierzchu gór, a wystrzeli ponad pagórki. I popłyną do niej ludy. Pójdą liczne narody i powiedzą: Chodźcie, wstąpmy na górę Pańską, do domu Boga Jakubowego, niech nas nauczy dróg swoich, byśmy chodzili Jego ścieżkami, **bo z Syjonu wyjdzie nauka i słowo Pańskie z Jeruzalem.**”

Słowa te staną się dla Państwa w pełni zrozumiałe, gdy zapoznacie się z treścią Trzeciego Testamentu, konfrontując jego treść z biblijnymi twierdzeniami i przepowiedniami.

Również niżej cytowane słowa Jezusa w staną się jasne i oczywiste dla uważnego czytelnika Trzeciego Testamentu.

Jezus powiedział swoim uczniom: Jeszcze wiele mam wam do powiedzenia, ale teraz [jeszcze] znieść nie możecie. Gdy zaś przyjdzie On, Duch Prawdy, doprowadzi was do całej prawdy. Bo nie będzie mówił od siebie, ale powie wszystko, cokolwiek usłyszycie, i oznajmi wam rzeczy przyszłe. On Mnie otoczy chwałą, ponieważ z mojego weźmie i wam objawi. Wszystko, co ma Ojciec, jest moje. Dlatego powiedziałem, że z mojego weźmie i wam objawi.

W tym fragmencie mamy poza obietnicą Boskiego Objawienia również zapowiedziany sposób w jaki to nastąpi, czyli poprzez Przekazicieli Słowa.

Postaramy się w skondensowanej formie przedstawić fakty, które miały miejsce w Meksyku latach 1866–1950.

W połowie lat sześćdziesiątych XIX wieku w Meksyku prosty człowiek z ludu, nazwiskiem Roque Rojas miał w czerwcu 1866 roku pierwsze przeżycie powołania przez Anioła Gabriela.

W tej wizji zostało mu zapowiedziane, że będzie tym, który przygotuje drogę do powrotu Pana. Po następnej, ogromnej wizji, gdy przekonał się o prawdziwości swojego powołania, zaczął opowiadać innym ludziom o tych przekazach otrzymywanych w stanie „zachwycenia”. Stał się też znany i ceniony wśród wszystkich, szukających pomocy i rady, również poprzez dar duchowego uzdrawiania. Dzięki swojej sile przekonywania i wiarygodności udało mu się zgromadzić wokół siebie wspólnotę wiernych. Pierwszego września 1866 roku, na zorganizowanym przez niego zebraniu, po raz pierwszy przez jego usta

przemawiał duch Eliasza. Do prowadzenia nowej wspólnoty zostało wyznaczonych siedmioro ludzi symbolizujących siedem pieczęci Epoki Zbawienia. Jednak, gdy wbrew oczekiwaniu Roque Rojas, uczestnicy spotkania w Wielkim Tygodniu roku 1869, nie wykazali się dostateczną, bogobojnością, ten opanowany „świętą złością”, zniszczył wszystkie spisane, dotąd otrzymane od Eliasza, Boskie Przekazy, ogłosił zebrania za zakończone i w ten sposób przerwał przedwcześnie swoją działalność.

Jednak dobre nasienie, zasiane przez niego, kiełkowało i wzrastało w innych rejonach Meksyku. W jednej z pozostałych wspólnot „Siedmiu Pieczęci” lata później w roku 1884, poprzez Damianę Oviedo jedną z wiernych kobiet jako „przekazującej Słowo”, przemówił sam Jezus Chrystus. Od tamtej pory nieprzerwanie, poprzez kolejne generacje i następnych wybranych przez Chrystusa przekazicieli, aż do roku 1950, trwały Boskie Objawienia. W tym czasie nieustannie wzrastała ilość wspólnot i wiernych tak, że ten przez Chrystusa nazwany „Chrześcijańsko-spirytualistyczny” ruch objął w końcu wiele setek wspólnot z tysiącami wyznawców w całym kraju.

Wierni zbierali się w każde niedzielne przedpołudnie w skromnych salach lub w pomieszczeniach prywatnych i wszędzie tam gdzie znajdował się do dyspozycji jeden lub wielu „przekazujących Słowo”, równocześnie objawiał się Duch Boga w zależności od potrzeb i możliwości odbioru słuchaczy.

W 1950 roku, na polecenie Chrystusa, grupa mężczyzn i kobiet, najczęściej byłych „przekazujących Słowo”, zaczęła zbierać, rozproszone po całym kraju Objawienia i w postaci ksiąg udostępniać je ludzkości. Przy tym musiano w większości opierać się na kopiach stenogramów i manuskryptów, zrobionych przez tych, którzy Objawienia spisywali. Z zebranych pism (w większości z końca lat pięćdziesiątych), wybrano 366 i wydano postaci dwunastu ksiąg zatytułowanych po hiszpańsku „Libro de la Vida Verdadera,” co oznacza po polsku „Księga Prawdziwego Życia” I chociaż była to tylko część wszystkich Objawień, to na podstawie zawartości tematycznej i ich ogromnej ilości przyjęto, że jest to całość przekazu, jaki Boski Duch pragnął pozostawić ludzkości. Z tych dwunastu ksiąg następnie utworzono kompendium, zawierające w sposób tematyczny uporządkowane wersety i temu kompendium zgodnie z poleceniem Chrystusa nadano tytuł Trzeci Testament.

To Nowe Boskie Słowo, zawiera z jednej strony potwierdzenie i wyjaśnienie zdarzeń i Objawień w starym narodzie izraelskim i z czasów życia i działalności na

ziemi Jezusa Chrystusa, a z drugiej strony przynosi nam całą pełnię nowego duchowego poznania, stanowiącego częściowo, zdecydowaną korektę chrześcijańskiej spuścizny.

W Objawieniach skierowuje Pan swoje słowa najpierw do obecnych wiernych, których często nazywa słowami Mój Naród, Moi Uczniowie lub Pracownicy, a okazjonalnie Ukochany Izrael*, a następnie do całego duchowego Izraela* – społeczności całego świata, wszystkich ras i wyznań.

W latach siedemdziesiątych w Mexico-City zostało utworzone „Towarzystwo dla Duchowych Studiów” zajmujące się zarządzaniem i przechowywaniem manuskryptów Objawień, jak również wznowieniami i wydawnictwem literatury towarzyszącej. Towarzystwo to, istniejące do dzisiaj, widzi swoje zadanie w utwierdzeniu jednostek w poczuciu odpowiedzialności za własne czyny w świetle własnego sumienia, nie uważając się w żadnym wypadku za kierownictwo religijne.

W tym miejscu, aby ułatwić zrozumienie i cel Trzeciego Testamentu będącego zbiorem pouczeń Boskiego Mistrza oddajmy głos Jemu samemu poprzez zamieszczenie pouczeń zawartych w Trzecim Testamencie dotyczących Jego Ponownego Przyjścia:

(Tom V „Księgi Prawdziwego Życia” pouczenie 111)

1. Moje Słowo wylewa się niewyczerpanie na was. Ja jestem Chrystusem, który mieszkał między ludźmi w „Drugim Czasie” i który zstąpił ponownie, aby złożyć o Sobie świadectwo, wypełniając tym samym Obietnicę i swoje Słowo. Wówczas Moimi Działaniami potwierdziłem Prawo podyktowane Mojżeszowi, który nie działał według własnej ani ludzkiej woli, lecz według woli Wiecznego. Dlatego powiadam wam, jeżeli nie zniosłem tego, co mówił Mojżesz, to tak samo nie zniosę teraz tego, czego was uczyłem jako Jezus.

2. Jestem między wami, gdyż obiecałem to Moim uczniom i zapowiedziałem, gdy będąc przez nich otoczony przy określonej okazji, zostałem zapytany w następujący sposób: „Mistrzu, powiedziałaś, że odejdziesz, ale że potem powrócisz, -powiedz nam, kiedy to będzie?”.

Widziałem, że to prostota i pragnienie wiedzy skłoniło ich do zagłębiania się w tajemnice decyzji ich Pana. Przeto przemówiłem do nich czule: „Zaprawdę nie jest dalekim dzień, w którym powrócę do ludzi”, przy czym dałem im do zrozumienia, że Moja obecność nastąpi w Duchu i jednocześnie oznajmiłem im znaki, które zapowiedzą Moje Następne Przyjście. Owe znaki będą wojnami, chaosem i wielkim cierpieniem na całej ziemi. Ale zaprawdę powiadam wam, Moje przyjście w obecnym czasie nastąpiło dokładnie w środku chaosu. Oto jestem, o wy ludzie, z przekazem Światła i Pokoju dla waszej duszy, z której teraz uczynię (duchową) arkę, do której dostaną się wszyscy pragnący ratunku, w której ludzkość będzie mogła znaleźć schronienie.

Ta arka będzie budowana na wierze, nadziei i działaniu miłości tych, którzy za Mną pójdą i będzie duchowo podobna do tej, która została powierzona Noemu, gdy rozpętały się siły natury.

3. W jakim czasie żyjecie? Zastanówcie się i uświadomcie sobie, że Moją Naukę dałem wam w trzech epokach. Pierwsza, była epoką Prawa, druga -epoką Miłości i trzecia, trwająca obecnie, odpowiada Mądrości.

4. Jeden jedyny Duch będący Moim był stale obecny wśród was. Natomiast jeżeli objawiłem Go w trzech różnych fazach, to rozważcie, że Formy, w których się w całym Stworzeniu manifestuję, są nieskończone i jednocześnie doskonałe.

5. W „Pierwszym Czasie” poznaliście Ojca jako Sędziego i jako Prawodawcę. W „Drugim Czasie” uczyniłem Moje Słowo człowiekiem w Jezusie i Jego Słowo mówiło z Boską Prawdą. Chrystus jest »Słowem«, tym samym, które powiedziało ludziom: „Kto zna Syna ten zna Ojca”. Teraz znajdujecie się w „Trzecim Czasie”, w którym wylewam na was Moją Mądrość.

6. Wypełniając Moją obietnicę przyszedłem w Duchu na alegorycznej „chmurze”, która obrazuje wasze dusze wznoszące się do Mnie, a w ludzkich sercach ustanowię Prawdziwą Świątynię.

7. Gdy słyszycie Mnie poprzez tych „przekazujących Słowo”, nie sądźcie, że Mój Duch wnika w te małe i nieczyste ciała. Powiedziałem wam już, że jest to wasz rozum, na który pada promień Mojego Światła, będący Boską Inspiracją, którą jest Mądrość i Miłość.

8. Pojmijcie cud tego Przekazu i poznajcie, że poprzez rozum tych niewykształconych stworzeń i przez ich usta przychodzi Słowo, które oświeca nieświadomego i nawraca grzesznika tak, że wznosi on w swoim sercu godne Bogu domostwo i daje mu klucz Wiary otwierający bramy Mądrości.

9. Z nieskończoną cierpliwością, czekałem na czas, w którym rozwój waszej duszy umożliwi wam zrozumienie Mojego przekazu poprzez mózg „przekazujących Słowo”, jako przygotowanie do doskonałego kontaktu pomiędzy Moim i waszym duchem.

10. To jest przyczyną, dla której „przekazujący Słowo” wymawia Moje Słowo, bez zmęczenia umysłu lub zachrypnięcia. Gdyż to Ja jestem tym, który porusza jego ustami, aby Moje wezwanie dotarło do ludzi. Ja zapraszam ich do odpoczynku w cieniu Drzewa Życia i do zjedzenia owocu Życia Wiecznego.

Przekaz, który tu udostępniamy jest tłumaczeniem – kompendium z dwunastu tomów „Księgi Prawdziwego Życia”, zatytułowanym „Trzeci Testament”. Jest to tłumaczenie z przekładu niemieckiego, a więc nie z oryginału hiszpańskiego. I tu należy się czytelnikom dygresja, odnosząca się do problemu ujawnionemu podczas tłumaczenia z języka hiszpańskiego, z którym najpierw musieli zmierzyć się niemieccy tłumacze. Problem ten dotyczy pojęć takich jak „duch” i „dusza”. Ponieważ w wydaniu hiszpańskim takich słów dla określenia duszy jak „alma” czy „anima” niemal całkowicie brakuje, przy czym dla słowa duch lub dusza używany jest ten sam hiszpański wyraz „espíritu”. Dla niemieckich tłumaczy decyzja, czy „espíritu” tłumaczyć w jego pierwotnym znaczeniu jako duch, czy jako dusza była bardzo trudna i musiała być podejmowana zgodnie z wiedzą i sumieniem. Przyczyną tego częściowo zamiennego użycia tych słów nie leżała w samym Boskim Objawieniu, lecz w przyzwyczajeniach przekazicieli Słowa i w błędnej decyzji przy późniejszym zestawieniu i pierwszym wydaniu „Księgi Prawdziwego Życia” w Meksyku. My również w naszym przekładzie musieliśmy zgodnie z naszym sumieniem używać tych pojęć, nie zawsze identycznie z niemieckim tłumaczeniem. Ten problem został również poruszony w hiszpańskim kompendium, w którym w jednym z wersetów nie można duszy i ducha opisać jako absolutnej jedności używając słowa „espíritu” czyli „duch”, a jest to rozdział 32 werset 30 (*) w tym miejscu w hiszpańskim oryginale jest odnośnik w postaci gwiazdki, który tu wklejamy w tłumaczeniu automatycznym, chociaż sami nie do końca rozumiemy to wyjaśnienie.

() Dusza: to szczególna cecha, która można zauważyć przez całe dzieło, że słowo „dusza” nie jest wymienione ani razu. Pierwszych tłumaczy (na język niemiecki) to zainteresowało, ale zauważyli, że wszystkie oryginalne teksty po hiszpańsku miały tę cechę. (Nota bene: w połowie XX wieku.) Jednakże meksykańscy wydawcy sprzed lat (po roku 1950) również zauważyli, że w określonych sytuacjach należy wspomnieć o tym „bycie”, które rządzi ludzkim ciałem i wszystkimi jego zmysłami, i które nie może być „duchem”. Dlatego zdecydowali się ograniczyć właściwości duszy zamiast ją nazwać, jak „materia, ciało, ciało, otoczka, zmysły, serce, umysł” i inne. W ten sposób chronili istotę wyrażoną w słowach Pana tam, gdzie to było konieczne. Wiemy z tych pism, że dusza łączy się ze duchem dla swoich reinkarnacji i życia wiecznego w Zaświatach, przy czym duch, dzięki swojemu kształtowaniu przez świadomość, jest przewodnikiem i nauczycielem w tej symbiozie.*

Aby czytelnik Kompendium mógł łatwiej się zorientować dlaczego tak istotne jest w tekście rozróżnianie pojęć „dusza” i „duch” zamieszczamy małą rozprawkę pt. „Studium nad duszą”, której znajomość, podczas czytania Trzeciego Testamentu, pomoże czytelnikowi w zrozumieniu zasadności naszego wyboru w konkretnym pouczeniu Chrystusa. Samo to studium powstało na podstawie „Ksiąg Prawdziwego Życia” oraz innych nowych Objawień i pochodzi z drugiego tomu „Księgi Prawdziwego Życia” gdzie, przez niemieckich tłumaczy zostało zamieszczone w przypisach.

Studium nad duszą

Wśród ludzi jest dobrze znane pojęcie duszy, ale jakże różnie jest pojmowane, czym ta dusza jest. Wiadomo, że jest ona częścią składową człowieka i że jest jednym z trzech jego składników: ciało, duch, dusza i one tworzą całość, przy czym każda z tych części ma inne zadanie. Ciało jest widzialną, materialną częścią człowieka i służy jako osłona dla ducha i duszy i jednocześnie jest ich narzędziem do komunikowania się ze światem zewnętrznym.

Ciało zostało dość dokładnie przez naukę poznane i jego perfekcyjna budowa i działanie budzą podziw, lecz zapomina się o duchowych składnikach człowieka, które nie podlegają znanym nam naukowym metodom badania.

Nie mniej jednak niezwykle ważne dla zrozumienia sensu życia i egzystencji człowieka na ziemi jest uzyskanie jasności w tej kwestii, czym jest dusza i jakie jest jej zadanie.

Należy zacząć od historii Stworzenia.

Materialne widzialne Stworzenie istnieje od niepojętego dla nas czasu, lecz przed nim istniało już Stworzenie Duchowe. Jego Stwórcą jest Bóg, odwieczny Duch. W samym centrum Jego Istoty płonął ogień doskonałej miłości, będący Jego główną cechą. Lecz, do czego potrzebna jest najwyższa miłość, jeżeli nie może się sprawdzić obdarzając Sobą innych? Dlatego Bóg stworzył Duchową Istotę, w którą mógł włożyć swoją Miłość, Mądrość, swoje Światło i swoją Siłę Sprawczą. Była to Istota, która wyszła z Boskiego serca miłości jako Boskie Odbicie, gdyż Istota ta posiadała te same cechy, które miał w sobie Bóg. Ponieważ była ona czystym odbiciem Boskiego Światła, więc dla niej adekwatne było określenie Lucyfer lub Niosący Światło. Ta Istota, która jako pierwsza została stworzona, mogła dzięki Boskiemu upoważnieniu być czynna stwórczo i wkrótce wyszły z niej takie same istoty, lecz o mniejszej mocy. Również one były dziećmi Boskiej Miłości, jaśniejące od Światła, o najwyższej doskonałości. W ten sposób Bóg przeżywał niewypowiedzianą radość z odzwierciedlania się swojej miłości w niezliczonych duchowych istotach. Ta pierwsza stworzona Istota była ponad wszystko szczęśliwa, ale jako stworzona przez Boga była związana ze Stwórcą Wolą Boga. Bóg jednak chciał, aby ona mogła się swobodnie rozwijać, gdyż dopiero to jest cechą Boskości. Bóg oczekiwał od Lucyfera ogromnej miłości, tak wielkiej, żeby tylko ona była przyczyną jego dobrowolnego poddania swojej woli, woli Boga. Bóg pragnął otrzymać ten dowód miłości od pierwszej stworzonej przez siebie Istoty i dlatego dał Lucyferowi pełną wolność woli. Również niezliczone duchowe istoty posiadały wolną wolę, a więc nie były poddane prawu przymusu, lecz jako Boskie dzieci mogły w sposób wolny podejmować decyzje. Bóg pouczał je poprzez sumienie, które jako głos i wyraz Boskiej Woli było odbierane w ich duchu. Powinny one były słuchać sumienia, ale nie jako przymus, lecz z wyboru wolnej woli w odpowiedzi na ogrom miłości, jaką Bóg je obdarzał. Charakterystycznym dla wolności woli jest fakt, że nosi ona w sobie ukrytą ochotę uczynienia czegoś przeciwnego od tego, co radzi sumienie. W ten sposób w duchowych istotach nieustannie istniały przeciwieństwa, które je zmuszały do podejmowania w wolnej walce decyzji: Urzeczywistniać Boskie cnoty, lub czynić tego przeciwieństwo. Przez ogromne przestrzenie czasu zwyciężał w sumieniach Boski Głos i wszystko było we właściwym porządku. Lecz nadszedł czas, w którym

Lucyfer nie chciał podporządkować się duchowemu prowadzeniu swojego Stwórcy. Wspaniałość tej pierwszej stworzonej przez Boga Istoty była tak wielka, że dała się ona nią oślepić. Lucyfer widząc niezliczoną ilość istot, które swoją wolą sprowadził do istnienia, poczuł się jako ich stwórca, choć wiedział, że tę moc otrzymał od Boga. Lucyfer mógł widzieć stworzone przez siebie duchowe istoty, ale nie widział Źródła Mocy, gdyż Bóg tylko przy niewielu okazjach nadawał sobie widzialną Postać. W swoim zaślepieniu Lucyfer w końcu uznał, że Źródło Stwórczej Mocy znajduje się w nim samym i podniósł się jako jedyny Pan „swoich” duchów, które potrafił przekonać, że to nie Bóg, ale on Lucyfer jest ich jedynym stwórcą i że mają podporządkować się jego woli. Lucyfer podjął decyzję przeciwko swojemu Stwórcy. Teraz musiały zdecydować niezliczone istoty duchowe-wolna wola mogła wybierać. Boski Promień Światła oświecał te istoty, i one odczuwały swojego Boskiego Ojca, chociaż Go nie mogły widzieć. Odbierały Jego miłość i słyszały Jego Głos w swoim Sumieniu. Z drugiej strony istniał Lucyfer, u którego one oczywiście zaobserwowały zmianę zamiarów. Lecz ponieważ jego mogły widzieć i ku niemu była skierowana ich miłość, jako do bezpośredniej przyczyny ich istnienia, bardzo wielu dało posłuch jego żądaniom, podporządkowując się jego woli i tym samym oddalając się od Boga. U tych zbuntowanych duchów nastąpiła w tym momencie zmiana o ciężkich następstwach. Po tym jak one podjęły decyzję przeciwko Bogu, od tych duchowych istot musiała się odłączyć miłość, jako sedno Boskiej Iskry. W ten sposób same wyzbyły się Boskiej życiowej siły i te pozostałe bez ducha naczynia ze zmysłami duszy, utwardziły się w substancję. W swojej wszechwiedzy Stwórca wiedział, że ogromna część jego dzieci nie zda wielkiego egzaminu Miłości, i miał przygotowany Plan: Nie zniszczenie odszczepieńców, lecz ich sprowadzenie z powrotem. Duchowe istoty, które przez niewłaściwe użycie swojej wolnej woli odłączyły się, Bóg postanowił -z wielką cierpliwością, na nieskończenie długiej ciężkiej drodze, z daleka od Domu Ojca-tak przygotować i wychować, aby na nowo odnalazły drogę do Jego Ojcowskiego serca. Bóg zebrał substancję-powstała z duszy Lucyfera i z niezliczonych oddanych mu dusz,-rozdrobniał ją w najdrobniejsze cząsteczki i uformował z nich widzialne, materialne Stworzenie. Dla rozumu jest to niepojęte; tylko ten, kto posiada już nieco duchowej wiedzy, może to w przybliżeniu zrozumieć. W naukowcach budzi sprzeciw uznanie tezy, że materia jest osądzoną, utwardzoną substancją dusz. Lecz na tego podstawie stają się zrozumiałe dla nas słowa w liście Apostoła Pawła do Rzymian rozdział 8, wiersz 19, a mianowicie, że „całe Stworzenie jęczy i wzdycha w bólach rodzenia.” W tym-w naszym pojęciu nieskończenie długim procesie rozwoju-substancja duszy musi się wciąż zmieniać, przechodząc we wciąż nową wyższą formę życia.

Dzięki temu jest również zrozumiałe, dlaczego materia ciała jest przemijająca, to znaczy, dlaczego znajduje się w ciągłym procesie „umierania i stawania się”. Mówiąc innymi słowami: Materia ciała nie posiada żadnego wiecznego istnienia, gdyż jest tylko powłoką dla duchowej substancji duszy, która musi się wyżej rozwijać i dlatego nie może wiecznie pozostawać w tej samej powłoce. Sama materia ciała składa się, co prawda z tej samej substancji duszy, lecz znajduje się dopiero na początku swojego rozwoju i dlatego musi w Stworzeniu, jako niższa forma życia, służyć tym już wyżej rozwiniętym formom istnienia. Podczas, gdy duchowa substancja najczęściej jest dla nas niewidoczna, materia jest poznawalna dla naszych zmysłów, gdyż nasze ciało składa się z cząsteczek materii, a więc z zagęszczonych cząsteczek duszy tych o niższej częstotliwości. Cząsteczki duszy związane w materialnym Stworzeniu muszą się w procesie rozwoju zespolić ze sobą, podobnie jak łączą się cząsteczki w kryształy. Proces rozwoju zaczyna się już w królestwie minerałów i jest kontynuowany poprzez rośliny i królestwo zwierząt. Jest to do zrozumienia na przykładzie królestwa zwierząt, w którym cząsteczki duszy wielkiej ilości małych zwierzątek po długim okresie rozwoju, podczas obumierania ich powłok, zostają zespolone do większej jedności, aby stanowić już wyżej rozwiniętą substancję duszy, która rozwija się dalej w większym zwierzęciu. Ten proces powtarza się wielokrotnie, aby ostatecznie w mądrych zwierzętach dusza osiągnęła na tej drodze swoją najwyższą możliwą dojrzałość. Wiele takich dusz zgodnie z Boskim Planem zbawienia, - który nie zezwala na żaden zastój w rozwoju - zostanie zespolona do nowej jednostki, która będzie już ludzką duszą. Rozwój duszy poprzez obszary Stworzenia: minerałów, roślin i zwierząt trwa miliardy lat i jest prowadzony przez Boskiego Ducha przy pomocy Jego niezliczonych zastępów Duchów Światła, które zgodnie z prawami natury przeprowadzają i przekazują Boską Wolę. Po odbyciu tego procesu ludzka dusza uzyskała dzięki przejściu poprzez przeróżne królestwa natury różne siły i umiejętności, a teraz oczekuje ostatniego stadium swojego rozwoju, którym jest wcielenie w człowieka. Dusza ta zbliża się do kochającej się pary, a w procesie zapłodnienia zostaje włożona do ciała przyszłej matki. Ale jeszcze brakuje najważniejszego, aby dusza mogła osiągnąć najwyższą doskonałość. Krótko przed urodzeniem nowego obywatela ziemi, Bóg skierowuje do duszy ducha gotowego do pierwszej inkarnacji. Dzięki temu duch z duszą są znowu pełną całością. Obie części tej jedności dążą teraz razem do ostatecznego swojego rozwoju do doskonałości, co potrzebuje znowu długiego czasu i odbywa się poprzez wiele inkarnacji, a więc poprzez wielokrotne życie na ziemi w różnych epokach. W przypadku reinkarnacji, jedność duszy z duchem znajduje się w pogotowiu do objęcia w posiadanie nowego ziemskiego ciała, jednak również wówczas najpierw

wnika sama dusza w trakcie poczęcia w ciało matki i wchodzi w połączenie z przyszłym życiem. Duch dociera dopiero później w powłokę duszy, w jednym przypadku wcześniej, a w innym później, ale nigdy nie później jak trzy dni przed narodzinami. Ponieważ dusza składa się z niezliczonej ilości maleńkich cząsteczek, które nie są ze sobą w sposób absolutny nierozzerwalnie połączone, dusza w trakcie aktu poczęcia pobiera również cząsteczki duszy od rodziców, czym obok siły przyciągania spokrewnionych dusz, można wyjaśnić dziedziczenie niektórych rodzicielskich skłonności. Teraz, gdy ogólnie zostało wyjaśnione pochodzenie i rozwój duszy, powinna zostać naświetlona jej istota i niektóre zadania w ludzkim życiu. Jako pierwsze powinno jeszcze raz zostać podkreślone, że dusza nie ma w sobie nic ziemskiego i materialnego, lecz że jest niewidzialną i eteryczną duchową siłą. Kiedyś wyszła z Boga jako samodzielna Istota i po przejściu nieskończone długo trwającej drogi pokuty poprzez Boskie Stworzenia, znalazła się znowu wobec swojego, jej pierwotnie przydzielonego zadania. Od strony przestrzennej dusza w ludziach rozciąga się poprzez całe ludzkie ciało, podobnie jak system nerwowy, rozdziela się poprzez organy i części ciała. Dusza ożywia ciało, które bez niej byłoby nieżywe i które, gdy ona je opuści pozostaje jako powłoka bez życia. Myślenie praktyczne i pragnienia, tak jak zmysłowe odczuwanie i odbieranie, również słuch, widzenie, i węch są funkcjami duszy. Ona jest wewnętrzną napędzającą siłą ludzkiego ciała i tylko ten, kto posiada dar duchowych wizji może ją zobaczyć i stwierdzić, że posiada ona w pełni formę przynależnej jej ludzkiej postaci, i dlatego jest określana jako ciało astralne. Dusza wraz z własnymi siłami odpornościowymi ciała jest odpowiedzialna za zdrowie ciała. Jeżeli może wibrować niezakłócanie i harmonijnie, to tworzy ona osłonę przeciwko wszelkiego rodzaju chorobotwórczym zarazkom. W przypadku, gdy te jednak wnikną w ludzkie ciało, dusza natychmiast podejmuje wraz z siłami odpornościowymi walkę przeciwko nim, aby uczynić je nieszkodliwymi lub aby je zniszczyć. Ta prawdziwa walka jest prowadzona przez podwyższanie temperatury, którą my nazywamy gorączką. Również podczas pobierania pokarmów dusza ma do spełnienia swoje zadanie. Dusza rozdziela pomiędzy organy pobrane z pokarmów subtelne życiowe siły, tak, aby każdy otrzymał dla niego odpowiednie energie z subtelnej materii duchowej. Lecz jeżeli my za dużo jemy lub pijemy, odczuwamy naszą duszę jako ociężałą, gdyż jest ona zbyt obciążona cielesnymi sprawami i dlatego swoją ruchliwość na jakiś czas traci. To małe studium byłoby niepełne, gdyby nie został objaśniony stosunek pomiędzy duszą i duchem i nie zostałyby powiedziane, kim jest duch i jakie posiada zadania. Najpierw, czym duch nie jest: nie wolno go mylić z rozumem. Duch jest w człowieku iskrą z Boskiego Ducha, Boskiej Miłości, Boskiego Światła. Nosi on w sobie wszystkie

Boskie własności, i dlatego Bóg nazywa nas swoimi obrazami i jest nam wolno nazywać Go Ojcem. Pomimo to nasz duch musi nieustająco pozyskiwać siłę ze Źródła swojego pochodzenia, poprzez modlitwę i duchowe uniesienie, jak również poprzez studiowanie Boskich Objawień. Tylko w ten sposób, może on pozostawać aktywny, żywotny i przekazywać człowiekowi Miłość Mądrość i Moc, aby potrafił wypełniać Boskie Przykazania. Ludzki Duch-pochodzenia Boskiego-został przez Stwórcę włożony w Adama zgodnie z biblijnym sprawozdaniem, w którym Bóg swoje Tchnienie Życia tchnął w nozdrza Adama. Od tej pory ten niewidzialny proces Łaski powtarza się podczas urodzenia każdego człowieka, gdy duch zostaje przyłączony do duszy. Jednocześnie dusza tworzy osłonę dla ducha, tak jak ciało jest osłoną dla duszy. Teraz zadaniem ducha jest oświecanie duszy i nasycanie jej Boskimi cnotami. Podczas tego starania nie wolno jednak duchowi przymuszać duszy, gdyż ona musi z wolnego wyboru podporządkować się prowadzeniu ducha. Na początku dusza, która inkarnuje w ciało jest całkowicie zwrócona do ciała i jest gotowa wypełniać wszystkie jego życzenia. W takim samym stopniu, w jakim rozwija się ciało, stają się również silniejsze ziemskie zmysłowe własności duszy, które ona nosi w sobie po swojej długiej drodze rozwoju. Tu zaczyna się właśnie zadanie ducha. Z miłością i cierpliwością poucza on ją poprzez sumienie, że musi pozbyć się niskich i złych skłonności, a ziemskie pożądania ciała-w przypadku, gdy są niedozwolone-zwalczyć. Jeżeli duch znajdzie u duszy posłuch to osiągnął on wielki sukces, nawet, jeżeli jeszcze wciąż następują nawroty, w których dusza wypełnia życzenia ciała. Jeżeli dusza nieustannie jest otwarta na upomnienia ducha mogą w nią wciąż bardziej wnikać duchowe cnoty i jednocześnie będzie stawała się coraz bardziej odporna na nieprawidłowe życzenia ciała. Następstwa takiej przemiany stają się widoczne w charyzmie człowieka: Jest to człowiek o dobrych myślach, czystych uczuciach, wykazuje się pokorą, cierpliwością i dobrocią, jak również miłością bliźniego. Gdy wybije godzina śmierci, dusza z duchem opuszczają ziemskie ciało w pełnej harmonii i wielkiej radości, gdyż wiedzą, że w zaświatach oczekuje je błogostan i pokój. Jako jedność, w Królestwie Ducha idą dalej wyznaczoną drogą, aż odzyskają najwyższą doskonałość, jaką posiadały, gdy je Bóg stworzył jako duchowe istoty. Dzięki temu zostaje wypełniony Boski Plan Zbawienia duszy i uzyskany powrót syna marnotrawnego. Lecz ten przebieg ludzkiego życia może całkiem inaczej wyglądać. Jeżeli dusza sprzeciwi się pouczeniom i naciskom ducha, otwiera się ona wciąż bardziej na żądania ciała i na swoje niskie własności. Duch prowadzi rozpaczliwą walkę błagając o siłę i mądrość Niebieskiego Ojca. Lecz jeżeli dusza twardo odrzuca, zgodnie ze swoją wolną wolą, wpływy i upomnienia ducha, to staje się niewolnicą zmysłowych namiętności, materialnych

życzeń i wszelkich egoistycznych impulsów. Spada ona tak nisko, że Boska Iskra w niej jest zmuszona do braku aktywności, duch staje się więźniem w otoczcze z duszy, a człowiek jest duchowo martwy. W tym stadium widać wyraźnie, że duch i dusza są różnymi siłami. Podczas gdy duch zostaje skazany na bezczynność, i nie daje o sobie znać poprzez sumienie, to dusza żyje intensywnie w pozbawionym sumienia człowieku(w innym przypadku byłoby ciało pozbawione życia) a jej złe skłonności, myśli, i słowa poprzez uczucia i czyny dają się poznać w zewnętrznej sferze człowieka. Bóg nie odrzuca dziecka w tym zatraconym stanie. Gdy dusza nie chce słuchać głosu sumienia, Bóg przemawia do niej poprzez choroby w jej materialnym ciele i poprzez przeróżne sytuacje. W wielu przypadkach dusza zaczyna rozmyślać i staje się gotowa brać pod uwagę upomnienia ducha do nawrócenia. W ten sposób odbywa się przemiana, a dusza dobrowolnie poddaje się prowadzeniu przez ducha. On przyciąga ją do siebie, przenika ją duchowymi cnotami i w ten sposób idą wspólnie trudną drogą rozwoju, aż ich Bóg odwoła z ziemskiego życia. Niestety istnieje wiele przypadków, w których dusza pomimo dobrych upomnień ducha i pomimo doświadczeń utwierdza się w swoich złych czynach. Gdy taka dusza zostaje zaskoczona śmiercią ciała, istnieje dla niej złe przebudzenie. Tam nie może już uciekać przed głosem sumienia, które ją nieubłagane oskarża: Albo za nieprzestrzeganie Boskiego Prawa, albo za złe uczynki, lub za niskie namiętności. Te własne oskarżenia sprawiają duszy ogromny ból i służą jej oczyszczeniu. Jeżeli dusza uzna swoje uchybienia i żałuje, jej znowu obudzony duch może ją prowadzić, aby ona krok po kroku likwidowała swoje złe skłonności, a przyjmowała do siebie Boskie cnoty. W przypadku jednak, gdy dusza z uporem pozostaje w swoim złu, to przygotowuje sobie nieszczęsne istnienie. Ponieważ nie posiada już ziemskiego ciała, a z drugiej strony nie może przejść do duchowej sfery, błąka się bez celu wokół ziemi w pobliżu ludzi. Zostaje wówczas przyciągana przez tych, których złe myśli, złe czyny i niskie namiętności pokrywają się z jej własną istotą. Taka dusza zaczyna koło nich mieszkać, namawia je do złego i ten stan może prowadzić do opętania, przez co z takimi ludźmi coraz gorzej się dzieje. Przywiązane do ziemi dusze popierają przestępstwa, ogłupiają rozum i powodują choroby; są one nieustającym niebezpieczeństwem dla wszystkich ludzi. Lecz istnieje obrona i ochrona w postaci ludzi, którzy w swoim życiu kierując się Boską Wolą wysyłają dobre myśli i uczucia i są nimi jak ochronną otoczką osłonięci, o którą odbijają się napaści niższych dusz pragnących zła i szkód, gdyż ich podszepty w tym człowieku nie odnajdują żadnego rezonansu i zostają natychmiast odrzucane. Z tego powodu ludzie dobrej woli mogą i powinni poprzez swoją modlitwę i poprzez wysyłanie myśli pełnych Światła pomagać duszom otoczonym ciemnością.

Bóg nie zapobiega złym działaniom mrocznych dusz, gdyż respektuje ich wolną wolę. Lecz kiedyś nadejdzie dzień-najczęściej po upływie długiego czasu-, w jakim dusza stanie się zmęczona swoją nędzną egzystencją i z obrzydzeniem spogląda wstecz na popełnione przez siebie haniebne czyny. Jeżeli szczerze żałuje i prosi o przebaczenie i pomoc, jej duch może w tym samym momencie wkroczyć z pomocą i ją ostrożnie zacząć prowadzić. Duchy światła i Boskie Anioły są również gotowe jej pomagać i ją pouczać. Teraz może w Duchowej Sferze, stopień po stopniu rozpocząć się jej wznoszenie.

Ludzki duch jako Boska Iskra w nas, znajduje się w opozycji do ciała, podczas gdy dusza stoi pomiędzy nimi. Musi ona wybrać pomiędzy duchem, a ciałem, gdyż nie może jednocześnie dwóm panom służyć. Zdecyduje się na ducha, to staje się gotowa na przyjęcie Boskiego do siebie i podporządkowanie się prowadzeniu przez ducha. Jeżeli wybierze ciało, to podporządkowuje się życzeniom ciała i istniejące w niej złe skłonności mogą się w pełni i ze złymi następstwami w niej rozwijać.

To małe studium nad duszą nie jest oczywiście całkowitym wyczerpaniem tego trudnego i wielkiej wagi tematu, ale daje w przybliżeniu wyjaśnienia pozwalające zrozumieć nam podstawowe prawdy o naszej ludzkiej egzystencji.

Poniżej zamieszczamy cytaty z Trzeciego Testamentu, które niemieccy tłumacze umieścili jako motto swojego przekładu. Nam wydały się one również bardzo odpowiednie dla otwarcia tego tekstu.

„Chcę, abyście wypełniając proroctwa, z tego danego przeze Mnie Słowa zestawili księgi, następnie utworzyli wyciągi i komentarze i przekazali to do wiadomości waszym bliźnim”. (6, 52)

„Tą księgą, którą ludzkość ostatecznie uzna jako Trzeci Testament, macie bronić Mojej Sprawy. Ludzkość zna tylko prawo „Pierwszego Czasu” i to, co jest napisane w Pierwszym i Drugim Testamencie. Trzeci jednak zjednoczy i skoryguje to, co ludzie zmienili z braku przygotowania i zrozumienia.”(348, 25)

„Głos, który was wzywa jest głosem Boskiego Mistrza. Słowo to pochodzi od Tego, który wszystko stworzył. Esencja tego Dzieła będzie kamieniem węgielnym, na którym w przyszłości oprze się wszelki porządek. Ten, który ma moc czynienia

wszystkiego, przemieni wasze serca z kamienia w Świątynię Miłości i Wzniosłości i zapali światło tam gdzie dotychczas panowała tylko ciemność.” (50, 2)

W podsumowaniu chcielibyśmy jeszcze dodać, że ta witryna powstająca na miejscu poprzedniej, która niestety była obarczona wieloma błędami językowymi jak i również takimi, wynikającymi z pośpiechu również nie gwarantuje bezbłędności proponowanego tutaj tłumaczenia, aczkolwiek możemy gwarantować, że ta korekta powstawała zgodnie z sumieniem i możliwościami nieprofesjonalnych tłumaczy. Ponieważ czas coraz bardziej nagli, jest niezwykle ważne, aby każdy szukający Prawdy znający tylko język polski, miał dostęp do «Słowa» Trzeciego Testamentu, będącego owocem powrotu Chrystusa na ziemię, jako Ducha Prawdy.

Korekty pierwszego tłumaczenia Trzeciego Testamentu dokonaliśmy w oparciu o pierwsze niemieckie wydanie „ Das Dritte Testament” w tłumaczeniu z języka hiszpańskiego na niemiecki przez Traugotta Göltenbotha z 2001 roku. Korzystaliśmy również z hiszpańskiego internetowego tekstu „El Tercer Testamento” <https://jesus-comes.com/wp-content/uploads/2016/08/el-tercer-testamento.pdf>, jak również z angielskiego tekstu z internetowej strony „The Third Testament” <https://jesus-comes.com/wp-content/uploads/2016/08/the-third-testament.pdf> i niemieckiego internetowego tekstu „ Das Dritte Testament”. <https://www.drittes-testament.de/files/das-dritte-testament.pdf>

Również dla tych zainteresowanych Trzecim Testamentem, którzy wolą słuchać, niż czytać – powstała wersja audio: **YouTube, kanał Chris Audio „Trzeci Testament”**.

Wezwanie Boga

- [Wezwanie do ludzi dzisiejszego czasu](#)
- [Wezwanie do intelektualistów](#)
- [Wezwanie do strudzonych i obciążonych](#)
- [Wezwanie do duchowego Izraela](#)

Wezwanie do ludzi dzisiejszego czasu

Ludzie, ludzie, powstańcie, czas nagli, a jeśli nie uczynicie tego w tym „dniu”, w tym ziemskim istnieniu już się nie obudzicie. Czy pomimo Mojego Przesłania chcecie spać dalej? Czy chcecie, aby obudziła was śmierć ciała — z palącym ogniem żalu waszej duszy bez materii?

Bądźcie szczerzy, wyobraźcie sobie siebie w życiu duchowym, w obliczu prawdy, gdzie nic nie może usprawiedliwić waszego materializmu, gdzie rzeczywiście ujrzyte się w łachmanach — poplamionych, brudnych, podartych — które wasza dusza będzie nosiła jako ubranie. Zaprawdę powiadam wam, tam na widok swojej nędzy i w poczuciu tak wielkiego wstydu, odczujecie bezmierne pragnienie obmycia się w wodach najgłębszej skruchy, wiedząc, że tylko czyści możecie udać się na ucztę ducha.

Ujrzyjcie siebie poza ludzkim egoizmem ze wszystkimi jego wadami, które teraz są waszą dumą i waszą satysfakcją i powiedzcie Mi, czy współczuliście ludziom w cierpieniu, czy w waszych sercach znajdowały oddźwięk, szloch kobiet albo płacz dzieci. Powiedzcie, więc: jakimi ludźmi byliście? Czy byliście dla nich życiem? (228, 62 – 63)

Wezwanie do intelektualistów

„Przyjdźcie do Mnie o intelektualiści, którzy jesteście zmęczeni śmiercią i rozczarowani w sercu. Przyjdźcie do Mnie, którzy jesteście zdezorientowani, i zamiast kochać, nienawidziliście. Dam wam odpoczynek i sprawię, że zrozumiecie, że duch posłuszny Moim Przykazaniom, nigdy się nie męczy. Wprowadzę was w naukę, która nigdy nie zakłóca inteligencji”. (282, 54)

Wezwanie do strudzonych i obciążonych

Przyjdźcie do Mnie zasmuceni, samotni i chorzy ludzie. Wy, którzy wleciecie za sobą łańcuchy grzechu, poniżeni, głodni i spragnieni sprawiedliwości, bądźcie przy Mnie, w Mojej Obecności wiele waszego zła zniknie i poczujecie, że wasz ciężar staje się lżejszy.

Jeśli zechcecie osiąść dary ducha, Ja wam ich udzielę, jeśli poprosicie Mnie o ziemskie dobra, aby czynić z nich dobry użytek, dam je wam również, ponieważ wasza prośba jest szlachetna i słuszna. Zostaniecie wtedy dobrymi administratorami i ja pozwolę wam na pomnażanie tych dóbr, abyście pozwolili partycypować w nich swoim bliźnim. (144, 80 – 81)

Wezwanie do Duchowego Izraela

Izraelu stań się przywódcą ludzkości, daj jej ten chleb wiecznego życia, pokaż jej to Duchowe Dzieło, aby różne religie uduchowily się w Mojej Nauce i w ten sposób do wszystkich ludzi przyszło Królestwo Boga. (249, 66)

Słuchaj Mnie umiłowany Izraelu! Otwórz swoje duchowe oczy i ujrzyj chwałę swojego Ojca. Usłysz Mój Głos poprzez swoje Sumienie, słuchaj swoimi duchowymi uszami niebiańskiej melodii, aby twoje serce i twój duch mogły się radować, abyście odczuli Pokój, gdyż Ja jestem Pokojem i zapraszam was do życia

w nim. Objawiam wam miłość, jaką we wszystkich czasach odczuwałem do ludzkości — powód, dla którego Jezus w „Drugim Czasie” przelał swoją najcenniejszą krew, aby wybawić was od grzechu, nauczyć was miłości i odcisnąć w waszym duchu i sercu prawdziwą naukę. (283, 71)

Skierujcie swoje spojrzenie na Mnie, jeśli zgubiliście drogę; dzisiaj bądźcie u Mnie. Wznieście swoje myśli do Mnie i mówcie do Mnie tak, jak dziecko rozmawia ze swoim Ojcem, jak z ufnością rozmawia się z przyjacielem. (280, 31)

Przemieńcie się pod Moją nauką i poczujcie się nowymi ludźmi, praktykujcie Moje Cnoty, a w waszej duszy zrobi się coraz jaśniej i na waszej drodze objawi się Chrystus. (228, 60)

Narodzie, idź do ludzi, mów do nich tak, jak Chrystus mówił do was — z tym samym współczuciem, z taką samą determinacją i nadzieją. Niech zobaczą, że istnieją drogi rozwoju, które dają większą satysfakcję, niż te, które dają dobra materialne. Niech zobaczą, że istnieje wiara, która pozwala wierzyć i mieć nadzieję ponad tym, co widzialne i namacalne. Powiedz im, że ich duch będzie żył wiecznie i dlatego muszą się przygotować na udział w tej wiecznej błogości. (359, 94-95).

Powtórne Przyjście Chrystusa – OBJAWIENÍ CZAS TRZECI

Rozdział 1.

W oczekiwaniu ponownego przyjścia Chrystusa

- [Wprowadzenie w Święte Wydarzenie](#)
- [Nadzieje i oczekiwania](#)
- [Biblijne obietnice](#)
- [Wypełnione znaki](#)

Wprowadzenie w Święte Wydarzenie

1. Na początku czasów świata brakowało miłości. Pierwsi ludzie byli dalecy od tego, aby odczuwać i rozumieć tę Boską Siłę, tę Esencję Ducha, początek całego Stworzenia.
2. Wierzyli w Boga, ale przyznawali Mu tylko władzę i sprawiedliwość. Boską mowę rozumieli przez siły natury, dlatego też uważali, że jeżeli zachowują się one łagodnie i przyjaźnie Pan zgadza się z ludzkim działaniem, natomiast w rozpętanych żywiołach widzieli objawiający się im w tej formie gniew Boga.
3. W sercach ludzkich wytworzyło się wyobrażenie przerażającego Boga, który nosił w sobie złość i poczucie zemsty. Toteż, gdy uważali, że Boga obrazili, w nadziei zjednania Go sobie składali Mu ofiary i całopalenia.
4. Powiadam wam, że owe ofiary nie wynikały z miłości do Boga, lecz tym, co powodowało społeczeństwami, aby ów haracz oddawać była obawa przed Boską Sprawiedliwością i strach przed karą.
5. Boskiego Ducha nazywali po prostu Bogiem, ale nigdy Ojcem lub Mistrzem.
6. Dopiero Patriarchowie i pierwsi prorocy byli tymi, którzy zaczęli ludziom uzmysławiać, że Bóg był wprawdzie Sprawiedliwością — tak, ale doskonałą Sprawiedliwością, gdyż przede wszystkim był Ojcem, który jako Ojciec wszystkie swoje stworzenia kochał.

7. Krok po kroku powoli wędrowała ludzkość drogą do swojego duchowego rozwoju, kontynuowała pielgrzymkę, zmieniała epoki z jednej na drugą i poprzez objawienia, jakie jej Bóg w każdym czasie dawał, poznawała nieco z Boskich tajemnic.

8. Pomimo to człowiek nie osiągnął pełnego poznania Boskiej miłości, gdyż ani nie kochał Boga naprawdę jak Ojca, ani nie potrafił odczuwać w swoim sercu miłości, jaką mu Pan we wszystkich czasach okazywał.

9. Było koniecznością, aby doskonała Miłość stała się człowiekiem, aby «Słowo» inkarnowało przyjmując ciało widzialne i dotykalne dla ludzi, aby ci wreszcie dowiedzieli się jak bardzo i w jaki sposób Bóg ich kochał.

10. Nie wszyscy rozpoznali w Jezusie obecność Ojca, jakże też mogli Go rozpoznać w Jezusie skromnym, współczującym i pełnym miłości nawet dla tych, którzy Go obrażali. Uważali Boga za silnego i dumnego wobec swoich wrogów, dla obrażających Go osądzającego i straszego.

11. I tak jak wielu to słowo odrzuciło, tak też uwierzyło mu wielu, owemu słowu, które docierało do wnętrza serca. Ten sposób, który potrafił uzdrawiać przez jeden pieszczotliwy dotyk, jedno spojrzenie nieskończonego współczucia, jedno słowo nadziei. Owo ojcowskie pouczenie, które będąc obietnicą nowego świata, życia pełnego światła i sprawiedliwości, nie mogło zgasnąć w wielu sercach tych, które zrozumiały, że ten Boski Człowiek był Prawdą Ojca, Boską Miłością, Tego, którego ludzie nie znali i dlatego nie mogli kochać.

12. Nasienie owej Najwyższej Prawdy zostało na zawsze zasiane w sercu ludzkości. Siewcą był Chrystus jeszcze wciąż pielęgnujący swój zasiew. Wkrótce zbierze swoje owoce, aby się nimi nieustająco radować. Wtedy nie powie już w swoim Słowie: „jestem głodny „albo jestem spragniony ”, gdyż wreszcie będą Go jego dzieci kochać tak, jak On je od początku kochał.

13. Kto mówi do was, uczniowie o Chrystusie? On Sam.

14. To Ja jestem »Słowo«, które na nowo do ciebie mówi, ludzkości. Rozpoznajcie Mnie, nie wątpcie o Mojej obecności z powodu marności, w jakiej się pokazuję. We Mnie nie może być żadnej wyniosłości.

15. Rozpoznajcie Mnie po mojej ówczesnej drodze przez świat, przypomnijcie sobie, że tak samo pokornie umarłem, jak się urodziłem i żyłem. (296, 4-16)

Nadzieje i oczekiwania

16. Po Moim odejściu w Drugim Czasie, z generacji na generację, było oczekiwane Moje Powtórne Przyjście pomiędzy tymi, którzy zachowali wiarę we Mnie. Z rodziców na dzieci była przekazywana Boska obietnica i Moje Słowo utrzymywało żywą tęsknotę za przeżyciem Mojego powrotu.

17. Każda generacja sądziła, że jest błogosławioną, oczekując, że w niej wypełni się Słowo Pana.

18. I tak jak mijał czas, tak przemijały generacje i z serc Moja Obietnica była coraz bardziej usuwana, aż zapomniano czuwać i modlić się. (354, 4-5)

19. Świat podlega sprawdzianowi, narody czują cały ciężar spadającej na nie Mojej Sprawiedliwości, a Moje Światło, Mój Głos, który was wzywa, jest odczuwany przez całą ludzkość.

20. Ludzie czują Moją obecność, wyczuwają Mój uniwersalny, spadający i spoczywający na nich promień. Odczuwają Moją obecność, nie znając tego Dzieła i nie słysząc Mojego Słowa, wznoszą ku Mnie swoje dusze, aby zapytać: „Panie, w jakim czasie żyjemy? Te nieszczęścia i cierpienia, które dotknęły ludzi, co one oznaczają, Ojczy? Czyż nie odbierasz skargi tego świata? Czyż nie powiedziałeś, że znowu przyjdiesz? Więc kiedy przyjdiesz, o Panie?” I w każdej grupie wiernych we wszystkich wspólnotach religijnych, wznosi się duch Moich dzieci i one Mnie szukają, proszą, pytają i oczekują. (222, 29)

21. Ludzie pytają Mnie i mówią Mi: „Panie, jeżeli istniejesz, dlaczego nie objawiasz się między nami, chociaż w innych czasach zstępowałeś aż do naszego ziemskiego świata? Dlaczego nie przychodzisz dzisiaj? Czy nasza bezbożność jest tak wielka, że wstrzymuje Cię przed przyjściem nam z pomocą? Wciąż szukałeś zagubionych, ślepych, trędowatych — teraz jest świat ich pełen. Czyż nie wzbudzamy już więcej Twojego współczucia?”

22. Do swoich Apostołów powiedziałaś, że do ludzi powrócisz i że dasz Znak Twojego Przyjścia, który teraz sądzimy, że widzimy. Dlaczego nie pokazujesz nam Swego Oblicza?

23. Spójrzcie, tak ludzie czekają na Mnie, nie czując, że jestem między nimi. Jestem przed ich oczami, a oni nie widzą Mnie; Mówię do nich, a oni nie słyszą Mojego głosu; a kiedy Mnie wreszcie na jedno mgnienie oka zobaczą, zaprzeczają Mi. Jednak Ja w dalszym ciągu daję o Sobie świadectwo i tych, którzy pokładają we Mnie nadzieję, będę nadal oczekiwał.

24. Jednak zaprawdę, znaki Mojego Objawienia w tym czasie były ogromne, już sama krew ludzka strumieniami płynąca i nasycająca ziemię, donosiła o Mojej obecności wśród was, jako Ducha Świętego. (62, 27-29)

25. Nikt nie powinien być moją obecnością zaskoczony. Już przez Jezusa zawiadomiłem was o znakach, które będą zapowiadały Moją manifestację jako Ducha Prawdy. Również powiedziałem wam, że Moje przyjście będzie się odbywało w Duchu, aby nikt nie oczekiwał manifestacji materialnej, która nigdy nie nastąpi.

26. Przyjrzyjcie się narodowi żydowskiemu, który wciąż czeka na Mesjasza oczekując Go w formie, w jakiej On nie przyjdzie, gdyż Ten prawdziwy już wśród nich był, a oni Go nie poznali.

27. Ludzkości, czy chcesz nie uznać Mojego nowego Objawienia, aby Mnie dalej oczekiwać, na miarę swojego wyobrażenia, a nie zgodnie z tym, co Ja ci obiecałem. (99, 2)

28. Świat nie ma oczekiwać nowego Mesjasza. Tak, jak wam obiecałem ponownie przyjść, tak dałem wam do zrozumienia, że Moje przyjście będzie duchowe; lecz ludzie nie potrafili się przygotować, aby Mnie przyjąć.

29. Wówczas ludzie wątpili, że Bóg może się ukrywać w Jezusie, gdyż uważali Go za takiego samego człowieka, jak wszyscy inni i tylko za jakiegoś ubogiego. Pomimo to, później ze względu na potężne dzieło Chrystusa, ludzie doszli do przekonania, że w tym Człowieku, który na świecie urodził się, wzrastał i umarł, było Słowo Boga. Natomiast w dzisiejszym czasie wielu ludzi tylko wtedy

przypadłoby mojemu przyjsciu, gdybym tak, jak w „Drugim Czasie”, przyszedł jako człowiek.

30. Dowody na to, że przychodzę w Duchu i w ten sposób się ludzkości objawiam, pomimo świadectw, nie przez wszystkich zostaną uznane, gdyż materializm będzie na oczach niektórych, jak ciemna przepaska.

31. Jakże wielu chciałoby Chrystusa jeszcze raz zobaczyć na świecie cierpiącego i otrzymać od Niego cud, aby uwierzyć w Jego obecność lub istnienie. Jednak powiadam wam, że na tym świecie nie będzie żadnego żółbka więcej, który ujrzy Mnie urodzonego jako człowieka ani następnej Golgoty, która Mnie ujrzy umierającego. Teraz będą wszyscy ci, którzy powstaną do prawdziwego życia, czuli Mnie rodzącego się w ich sercach, jak również ci, którzy zatwardzili tkwią w swoich grzechach, będą Mnie odczuwali w sercach umierającego. (88, 27-29)

32. Spójrzcie, jak wielu ludzi w tym czasie studiuje Pisma z przeszłości i rozmyślając nad Prorokami, próbuje pojąć daną przez Chrystusa, Obietnicę Swojego Powrotu.

33. Posłuchajcie, jak mówią: „Mistrz jest blisko” — „Pan tutaj już jest” lub „On wkrótce przyjdzie” i dodają: „Znaki Jego powrotu są jasne i oczywiste”.

34. Jedni szukają i wołają Mnie, inni czują Moją obecność, a jeszcze inni przeczuwają Moje nadejście w Duchu.

35. Ach, żeby już we wszystkich istniało pragnienie zrozumienia, żeby wszyscy mieli tę potrzebę poznania Najwyższej Prawdy! (239, 68-71)

36. Patrzcie, jak ludzie we wszystkich wyznaniach i sektach czas, życie i wydarzenia zgłębiają w nadziei odkrycia znaków, zapowiadających Moje Przyjście. Są to nieświadomi, którzy nie wiedzą, że Ja się już od dłuższego czasu objawiam i że sposób tych objawień wkrótce się skończy.

37. Ale powiem wam również i to, że wszyscy ci, którzy Mnie z taką tęsknotą oczekują, gdyby przeżyli sposób, w jakim się objawiam, raczej kategorycznie by Mnie odrzucili.`

38. Do nich dotrą tylko świadectwa, a poprzez te będą mogli jednak uwierzyć, że Ja byłem pośród moich dzieci.

39. Również i wy oczekiwaliście Mnie wewnątrznie z niecierpliwością; lecz Ja wiedziałem, że wy Mnie rozpoznacie i do Moich pracowników tego czasu należeć będziecie. (255, 2-4)

Biblijne obietnice

40. W Moim Objawieniu przez Jezusa zapowiedziałem wam przyjście Ducha Świętego, a ludzie sądzili, że chodzi o jakieś Bóstwo, które — przez nich nierozpoznawalnie — znajduje się w Bogu, nie mogąc zrozumieć, że gdy mówiłem o Duchu Świętym, to mówiłem do was o Jedynym Bogu, który przygotowywał czas, w którym, poprzez ludzki rozum, będzie Się wam objawiał.

41. Dlaczego miałyby być ktokolwiek zaskoczony, w obliczu Mojego nowego Objawienia? Zaprawdę, powiadam wam patriarchowie Starego Czasu mieli już wiedzę o przyjściu tego Wieku i jasnowidze innych epok Go widzieli, a i prorocy zapowiadali Go.

42. Gdy Moim uczniom ogłaszałem Moje Powtórne Przyjście i powiadomiłem ich o rodzaju i sposobie tego przyjścia, wtedy minęło już wiele czasu od dania wam tej obietnicy.

43. Teraz macie przebieg tego czasu przed oczami, tu spełniają się te przepowiednie, któż może być tym zaskoczony? (12, 97-99)

44. Ponieważ wiedziałem, że tylko trochę zagłębicie się w Moją Naukę i przewidziałem pomyłki, które podczas wykładania Mojego Objawienia, dostaną się do niego, zapowiedziałem Moje Powtórne Przyjście, poprzez to, że wam powiedziałem, że przyślę wam Ducha Prawdy, aby On, wam wiele tajemnic wyjaśnił i to objaśnił, czego nie zrozumieliście.

45. Gdyż w jądrze Mego proroczego Słowa, powiadomiłem was, że w tym czasie, nie przyjdę jak, na górze Synaj, pośród błyskawic i grzmotów, ani też nie zostanę człowiekiem, aby Moją Miłość, Moje Słowa uczłowieczyć, tak jak, w „Drugim Czasie”, lecz, że Promień Mojej Mądrości przyjdzie do waszego Ducha, zaskoczy

wasz rozum światłem inspiracji i do drzwi waszego serca zawoła głosem, który wasz Duch zrozumie. Te przepowiednie i obietnice wypełniają się właśnie teraz.

46. Wystarczyłoby się wam tylko trochę przygotować, aby zobaczyć Moje Światło i odczuć obecność Mojego Ducha — Tego samego, który wam był zapowiadany—, że przyjdzie was pouczyć i odkrywać prawdę. (108, 22-23)

47. Jest wielu, którzy z bojaźliwości albo z braku pilności nie rozwinęli się i postępują według Prawa Mojżesza, nie uznając przyjścia Mesjasza, i są też inni, którzy chociaż wierzą w Jezusa, nie oczekują jednak obiecanego Ducha Pocieszyciela. Teraz przychodzi po raz trzeci, a oni Mnie nie oczekiwali.

48. Anioły zapowiedziały to Objawienie, a ich wołanie wypełniło przestwór. Czy rozpoznaliście je? Jest to duchowy świat, który do was przyszedł, aby potwierdzić Moją obecność. Wszystko, co zostało napisane, wypełni się. Zniszczenie, które zostało wywołane, zwycięży pychę i zarozumialstwo człowieka i ten — zrobiwszy się pokornym — będzie Mnie szukał i nazywał Ojcem. (179, 38-39)

49. W tamtym czasie powiedziałem wam następująco: „To, co wam powiedziałem, to nie jest wszystko, czego was muszę nauczyć. Abyście wszystkiego się dowiedzieli, muszę najpierw odejść i przysłać wam Ducha Prawdy, aby On wam wszystko to, co powiedziałem i uczyniłem, wyjaśnił. Obiecuję wam w czasach doświadczeń Pocieszyciela”. Lecz owym Pocieszycielem, owym Objasniającym, jestem Ja sam, który powraca, aby was oświecić i pomóc wam zrozumieć, pouczenia przeszłe i te nowe, które teraz przynoszę. (339, 26)

50. W mądrości jest uzdrawiający balsam i pociecha, których wyczekuje wasze serce. Dlatego ongiś obiecałem wam Ducha Prawdy jako Ducha Pocieszyciela. Lecz jest koniecznością posiadać wiarę, aby w drodze nie utknąć ani nie czuć strachu w obliczu doświadczeń.

Wypełnione znaki

51. Niewielu jest ludzi, którzy rozpoznają znaki, że rozpoczął się nowy Czas i że Ja obecnie ludzkości duchowo się objawiam. W swojej większości poświęcają życie i starania materialnemu postępowi i w tej bezwzględnej a czasem krwawej walce o osiągnięcie swoich celów żyją jak ślepi i tracą kierunek, nie wiedząc więcej, do czego mają dążyć, nie mogąc dostrzec jasnego światła nowej jutrzénki, a nie

uświadamiając sobie znaków, są dalecy od tego, aby sobie przyswoić wiedzę Moich Objawień.

52. Ci ludzie bardziej uwierzyli w nauki i słowa ludzkie, aniżeli w Objawienia, których Ja im poprzez wszelkie czasy udzielałem. Czyżbyście czekali na to, że wam Ojciec w Swojej sprawiedliwości jeszcze większe znaki ześle, niż te, które krok po kroku zauważacie, abyście poczuli i uwierzyli, że jest to przepowiedziany czas Mojego Przyjścia jako Ducha Prawdy? Ach wy ludzie małej wiary! Teraz zrozumiecie uczniowie, dlaczego czasem wam mówię, że Mój głos, jest głosem wołającego na pustyni, gdyż nie ma nikogo, kto by go usłyszał i naprawdę brał pod uwagę. (93 ,28)

53. Aby wszyscy ludzie na ziemi mogli uwierzyć w prawdę tego Przesłania sprawiłem, aby owe w starym czasie przepowiedziane znaki były odczuwalne na całym kręgu ziemi — przepowiednie, które mówiły o Moim Powrocie.

54. Dlatego ludzie, gdy ta Dobra Nowina dotrze do narodów, będą wszystko to, co było do nich w tym czasie mówione, sprawdzać i badać, z radością stwierdzając, że wszystko, co w odniesieniu do Mojego Powrotu było zapowiedziane i obiecane, wiernie się wypełniło, tak jak przystoi Temu, Który ma jedną Wolę, jedno Słowo i jedno Prawo. (251, 49)

55. W „Drugim Czasie” zapowiedziałem Apostołom Moje nowe Objawienie i gdy się Mnie zapytali, jakie znaki ten czas będą zapowiadały, zapowiedziałem im jeden po drugim, jak również dowody, które ode Mnie dostaną.

56. Wszystkie Znaki, co do ostatniego pojawiły się, oznajmiając, że to jest przepowiedziany przez Chrystusa Czas, a Ja pytam was: Jeżeli to duchowe objawienie, w którym pozwalam wam brać udział, nie byłoby prawdą — to dlaczego Chrystus (w formie oczekiwanej przez wiernych) nie pojawił się, chociaż znaki się ziściły? A może wierzycie, że kusiciel, aby was oszukać, ma władzę nad całym Stworzeniem i nad siłami natury?

57. Ja ostrzegłem was ongiś, abyście nie dali się uwieść fałszywym prorokom, fałszywym Chrystusom i fałszywym zbawcom. Natomiast dzisiaj powiadam wam, że inkarnowana dusza na podstawie swojego rozwoju, swojej wiedzy i doświadczenia jest na tyle świadoma, że nie jest łatwo jej jako światło ofiarować ciemność, mimo że ta ma dużo blichtru do dyspozycji.

58. Dlatego powiedziałem wam: zanim ślepo wierząc, oddacie się tej drodze, sprawdzajcie tak dużo, jak tylko chcecie! Poznajcie, że to Słowo jest dane dla wszystkich i że Ja nigdy żadnej jego części nie zastrzegłem tylko dla określonych ludzi. Zobaczcie, że w tym dziele nie ma żadnych ksiąg, w których starałbym się przed wami jakąś naukę ukrywać.

59. Jednakże powiedziałem wam też w owym „Drugim Czasie” poprzez usta Mojego Apostoła Jana: „Gdy ktoś Mój Głos usłyszy i otworzy drzwi, przybędę do niego, aby dzielić z nim posiłek, a on ze Mną”. Również uczyłem was przypowieści o Pannach, abyście sobie w tym czasie wzięli to do serca. (63, 79-80)

60. Ponieważ znaki i plagi nastąpiły, a Ja ani w Synagodze, ani w jakimś kościele nie ukazałem się — czy nie przeczuwa świat, że nie mogąc wykroczyć przeciwko Mojemu Słowu, muszę się obecnie w jakimś miejscu objawiać? (81, 41)

Powtórne Przyjście Chrystusa – OBJAWIENÍ CZAS TRZECI

Rozdział 2.

Jutrzenka czasu trzeciego

- [Objawienie pierwsze](#)
- [Przesłania i wskazówki na całym świecie](#)
- [Działanie Eliasza jako przygotowującego Ścieżki Pańskie](#)

Objawienie pierwsze

1. Dzień ten jest dniem przypomnienia: w dniu o dacie takiej, jak dzisiaj, wyświęciłem Moich pierwszych „przekazujących Słowo”, by przez nich ogłaszać Moje nowe Prawdy i nowe Objawienia. Duch Eliasza oświecił Roque Rojasa, aby wam przypomnieć o drodze, którą jest Boskie Prawo.
2. Moment był uroczysty, dusza obecnych zadrżała z bojaźni i rozkoszy, tak samo, jak zadrżało serce Izraela, gdy Prawo było ogłaszane na górze Synaj, jak zadrżeli uczniowie, którzy na górze Tabor zobaczyli przemienienie Jezusa, gdy Mojżesz i Eliaz pojawili się duchowo po prawej i po lewej stronie Mistrza.
3. Ów 1. Września 1866 był narodzeniem nowej Epoki — jutrzienki nowego dnia „Trzeciego Czasu” —, która nastąpiła dla ludzkości.
4. Od tamtego momentu wypełnia się nieustająco wiele z prorocstw i obietnic od tysięcy lat dawanych przez Boga. Wypełniły się one przy was mężczyźni i kobiety, którzy obecnie ten świat zamieszkujecie. Którzy z was przebywali na ziemi, podczas gdy owe przepowiednie były wypowiedane i owe obietnice dawane? Ja jeden to wiem; lecz istotne jest to, iż wiecie, że je obiecałem i że je teraz wypełniam.
5. Czy wiecie o owej „chmurze” na której Uczniowie widzieli Mnie odjeżdżającego, gdy objawiłem im się po raz ostatni jako człowiek? Gdyż zgodnie z prawdą jest napisane, że powrócę na „chmurze” — i Ja to wypełniłem. Mój Duch przyszedł na symbolicznej „chmurze” 1 Września 1866 roku, aby was przygotować do odbioru nowego pouczenia. Potem w roku 1884, zacząłem dawać wam Moje Pouczenia.

6. Przyszedłem nie jako człowiek, lecz duchowo, ograniczony do Świetlnego Promienia, aby spoczął na ludzkim rozumie. Jest to przeze Mnie wybrany środek, żeby w obecnym czasie do was mówić, a wiarę, którą w to Słowo macie, zaliczę wam.

7. Gdyż nie jest to Mojżesz, który prowadzi was przez pustynię do Ziemi Obiecanej ani Chrystus jako człowiek, który pozwala wam słyszeć swoje Słowo Życia jako drogę do ocalenia i do wolności. Teraz wasze uszy osiąga ludzki głos i jest niezbędne uduchowanie, aby odkryć Boską Esencję, w której jestem obecny. Dlatego powiadam wam, że jest zasługą wiara w to Słowo, gdyż jest ono dawane przez niedoskonałe istoty. (236, 46-50)

8. W roku 1866 powstała pierwsza wspólnota Spirytualistów, uczniów tego Dzieła. Pod Światłem Mojego Ducha i pouczeni przez Eliasza, rozpoczęli ci pierwsi uczniowie odbiór Promieni Przesłania, które teraz pod koniec wy odbieracie w pełni. (255, 10)

Przesłania i wskazówki na całym świecie

9. Eliasz, który musiał przyjść najpierw, aby przygotować ścieżkę Pańską, objawił się po raz pierwszy poprzez ludzki rozum w 1866 roku. Czy nie chcecie spędzić nieco czasu nad zbadaniem zdarzeń i znaków, które wystąpiły na wszystkich obszarach i wypadły razem z tymi Objawieniami? Znowu uczeni studiujący gwiazdy nazywani w czasach antycznych Magami, będą tymi, którzy zaświadczą, że Niebo dało znaki, będące Boskimi wezwaniami. (63, 81)

10. Nie sądźcie, że ten punkt ziemi, w którym jest odbierane Moje Słowo, jest jedynym miejscem na ziemi, gdzie Ja przedstawiam się moim dzieciom. Gdyż zaprawdę powiadam wam, Moje Objawienie w przeróżnej formie jest na całym świecie.

11. Eliasz objawiający się wśród was jako przygotowujący ścieżki Mojemu Objawieniu poprzez ludzki rozum przyszedł nie tylko do tego kraju, w którym żyjecie. On szedł z jednego miejsca na ziemi do drugiego, zapowiadając nowy czas i głosząc bliskość Królestwa Niebieskiego.

12. Ze wszystkich stron wznosiły się głosy, które również ogłaszały wam Moje Przyjście: wstrząśnięta Natura poruszyła ziemię, nauka zdumiewała się w obliczu

nowych objawień, duchowy świat zmanifestował się ludziom, lecz mimo to ludzkość pozostała głucha wobec tych wezwań, zapowiadających nową epokę.

13. Spadł Strumień Boskiego Światła, aby wydobyć ludzkość z jej ciemności. Jednak ta egoistyczna i zmaterializowana, daleka od tego, żeby dążyć do udoskonalenia ducha, do poprawy obyczajów swojego życia na ziemi — wykorzystwała to Światło do zapewnienia sobie tronów, wspaniałości, wygod i przyjemności dla ciała, a kiedy uważała to za konieczne, również do produkowania broni, aby zniszczyć życie bliźnich. Ich oczy były oślepięte intensywnością Mojego Światła, a ich próżność doprowadziła ich do zepsucia. Ale powiadam wam, że właśnie dzięki temu Światłu odnajdą Prawdę, odkryją drogę i uratują się.

14. Ci, którzy potrafili przyjąć to Światło do swojego rozumu i uznali Je za Boskie Objawienie, pozwolili, aby sumienie kierowało ich krokami, a w działaniu służyło jako drogowskaz. Gdyż mieli przeczucie, że Pan powrócił i jest między ludźmi.

15. Przedstawiciele przeróżnych sekt i konfesji nie chcieli Mnie powitać; ich serce, ich fałszywa wielkość nie pozwoliła im na to, aby Mnie duchowo przyjąć. Dlatego na całej ziemi, utworzyły się grupy, bractwa i zjednoczenia, czujących obecność Nowego Czasu, szukających samotności, aby się modlić i odbierać inspirację Pana. (37, 76 -81)

16. Istnieją stowarzyszenia religijne, które starają się przygotować na Mój Powrót, nie wiedząc, że właśnie mam zamiar odejść.

17. Wezwałem wszystkich i zaprawdę dotarło Moje wezwanie i pogłoska, że się obecnie ludzkości objawiam, do wszystkich zakątków ziemi, wraz ze świadectwami i dowodami mówiącymi o Mnie: odnowieni grzesznicy, nawróceni niewierni, «umarli», którzy zmartwychwstają, nieuleczalnie chorzy, którzy stali się zdrowi i opętani, którzy uwalniają się od swojego zła.

18. Natomiast, wielu zastałem głuchych, innych, którzy stali się próżni z powodu znaczenia na ziemi, a znowu innych zbyt lękliwych, aby ogłosić Moje Objawienie jako Ducha Prawdy. Ja przyjąłem i nauczałem wszystkich, którzy do Mnie przyszedli i mieli zaufanie do Mojej Miłości. (239, 17-19)

19. Do tego narodu ze wszystkich krajów będą przybywały rzesze ludzi, aby was chciwie wypytywać o duchowe wydarzenia, w których braliście w obecnym czasie udział, jak również o dane wam przeze Mnie Objawienia i Proroctwa.

20. Gdyż w wielu częściach świata został odebrany Mój Przekaz, oznajmiający, że w pewnym miejscu na zachodzie zstąpił Mój Boski Promień, aby przemówić do ludzkości tego czasu.

21. Gdy nadejdzie odpowiedni czas, przeżyjecie, jak aby was odszukać, przybędą oni z innych ludów i narodów. Wtedy będą dotknięci mężczyźni wielkich wyznań, że to nie oni byli tymi, do których się zwróciłem. (276, 45)

22. Jakże mało interesuje świat Moja nowa Manifestacja! Jak mało jest tych, którzy czuwają i Mnie oczekują, a jak wielu jest tych, którzy śpią!

23. O tych, którzy żyją w oczekiwaniu na Mnie, mogę wam powiedzieć, że nie wszyscy w tym czasie przeczuwają rzeczywistą formę Mojej obecności. Gdyż podczas tego, jak niektórzy pod wpływem starych wyobrażeń sądzą, że Ja powrócę na świat jako człowiek, wierzą inni, że muszę pojawić się w jakiejś widocznej dla wszystkich ludzkich oczu postaci, a tylko niewielu odgaduje prawdę i przeczuwa, że Moje Przyjście jest duchowe.

24. Podczas gdy jedni pytają się jaką postać przyjmę, w jakiej godzinie albo w jakim dniu pokażę się na ziemi i w jakim miejscu się objawię, powiadają inni, nie myśląc o określonej formie pojawienia albo o konkretnym czasie: „Mistrz jest już wśród nas, Jego Światło będące Jego Duchem opromienia nas”.

25. Gdy ten Przekaz dotrze do wszystkich serc, to dla tych będzie to moment radości, gdyż w nim znajdą potwierdzenie swoich wszystkich przeczuć i swojej wiary. Inni przeciwnie odmówią Mojemu Przesłaniu prawdy, gdyż nie odnajdą w nim zgodności ze sposobem, w jakim się Ono objawia, z tym, w co wierzyli, że się zdarzy. (279, 41-44)

Działanie Eliasza jako przygotowującego Ścieżki Pańskie

26. Wysłałem Eliasza w „Trzecim Czasie” ponownie, a Ja jako Mistrz zapowiedziałem Go w owym „Drugim Czasie” i powiedziałem: „zaprawdę, Eliasz

był wśród was, a wy Go nie rozpoznaliście. Ja powrócę do świata, ale zaprawdę, powiadam wam: przede Mną przyjdzie Eliasz”.

27. Ponieważ każde słowo Mistrza wypełnia się, przyszedł przede Mną Eliasz w „Trzecim Czasie”, żeby budzić dusze, aby przeczuwały, że godzina Ducha Świętego otworzyła swoje Bramy, aby każdej duszy powiedzieć, że ma otworzyć swoje oczy, że powinna się przygotować, żeby przekroczyć próg z drugiej epoki w trzecią. Po to by obwieszczenie Eliasza w tym „Trzecim Czasie” było lepiej zrozumiane, sprawiłem, żeby on się objawił przez sprawiedliwego człowieka: Roque Rojasa.

28. Eliasz oświecił z zaświatów tego człowieka, zainspirował go, wzmocnił i na wszystkich jego drogach, kierował nim od początku do końca.

29. Jednak zaprawdę powiadam wam, nie on Roque Rojasa wybrał pomiędzy ludźmi. Ja wybrałem go, wysłałem przez Moje Miłosierdzie przygotowaną jego duszę. Ja dałem Mu również przeze Mnie przygotowane ciało, a wy wiecie, że on był pokorny, że Ojciec dzięki jego pokorze i cnotom uczynił wielkie dzieła. On był prorokiem, przekazującym Słowo, wizjonerem i prowadzącym. Tym wszystkim pozostawił w społeczeństwie jaśniejący przykład.

30. Został przez własny naród wyśmiany i wyszydzony, tak, jak to zdarzyło się Mojżeszowi na pustyni, był tak jak prorok Eliasz prześladowany i musiał się ukryć na szczycie góry, aby tam za swój naród się modlić i wstawiać.

31. Był tak jak Mistrz wyszydzony i skazany przez kapłanów i znających Pisma. Tylko niewielu, tak jak jego Mistrzowi wierzyło mu, szło za nim i otaczało go. Z jego rąk wypływały uzdrawiające, czyniące cuda siły, które u jednych budziły wiarę, a u innych powątpiewanie. Dla niektórych z jego warg wychodziły prorocze słowa, spełniające się co do joty. Jego usta dawały słowa pełne pociechy dla chorych serc.

32. Jego rozum potrafił odbierać ogromne inspiracje i jak owych Sprawiedliwych Apostołów i Proroków wpadać w zachwycenie. Jego Duch potrafił odrywać się od tego świata i swojego ciała, aby wstępować w sfery duchowe i pokornie docierać do drzwi tajemniczych skarbców Pana. Pośród tego uniesienia, zanim jeszcze przyszedł Promień Mistrza, objawił się pierwszym świadkom Duch Eliasza. (345, 57-58)

33. Roque Rojas, zebrał grupę pełnych wiary i dobrej woli mężczyzn i kobiet, a tam na łonie jego pierwszych zebrań, przez rozum posłańca, objawił się Eliasz przez to, że powiedział: „Ja jestem prorokiem Eliaszem, tym z Przemienienia na górze Tabor”. Dał swoim pierwszym uczniom pierwsze pouczenia, jednocześnie zapowiadając im Epokę Uduchowienia i prorokował, że wkrótce przyjdzie Promień Boskiego Mistrza, aby się swojemu ludowi udzielać.

34. Jednego dnia, gdy skromne miejsca zebrań Roque Rojas, były pełne zwolenników wierzących słowom tego mężczyzny, zszedł Eliasz, aby oświecić rozum jednego z przekazujących Słowo i inspirowany przez Mnie, namaścił siedmioro z tych wierzących, którzy mieli przedstawiać lub symbolizować siedem pieczęci.

35. Później, gdy nadszedł obiecany czas Mojego Objawienia, stwierdziłem, że tylko jeden z siedmiu wybranych czuwał w oczekiwaniu na przybycie Czystego Małżonka, a sercem tym było serce Damiany Oviedo, panny, której rozumowi jako pierwszemu wolno było odebrać Światło Boskiego Promienia, w nagrodę za jej wytrwałość i przygotowanie.

36. Damiana Oviedo symbolizowała Szóstą Pieczęć. Był to jeszcze jeden dowód więcej, że Światło Szóstej Pieczęci jest tym, które oświeca tę Epokę. (1, 6-9)

37. Tylko niewielu mogło naprawdę odczuwać obecność Boskiego Wysłannika. Kolejny raz był to głos wołający na pustyni i od nowa przygotowywał on serca ludzi na nadchodzące Przyjście Pana. Tak została zdjęta Szósta Pieczęć, która pozwalając obejrzeć swoją zawartość, wylała ją na ludzkość jako Strumień Sprawiedliwości i Światła. W ten sposób zostało wypełnionych wiele Obietnic i Proroctw.

38. Eliasz oświecił, tak jak Jezus i Mojżesz oczy waszego ducha, abyście mogli oglądać Ojca. Mojżesz nauczał was: „kochaj bliźniego swego, jak siebie samego”, a Jezus powiedział wam: „miłujcie się wzajemnie”. Eliasz zalecał wam posiadanie wciąż więcej współczucia dla waszych bliźnich i przy tym dodawał „a będziecie oglądali mojego Ojca w całej Jego wspaniałości”. (81, 36-37)

39. Ponieważ Eliasz powrócił do ludzi — będą oni odczuwali obecność nowej Epoki, gdy ciemność otaczająca ludzkość rozproszy się, a w duszach zapanuje światło.

40. Ponieważ oni nie potrafili go zobaczyć, było konieczne, aby jego duch objawił się poprzez ludzki rozum i ukazał się przed wizjonerami w owym alegorycznym obrazie Proroka Eliasza: nad chmurami w ognistym pojeździe.

41. Eliasz przyszedł w obecnym czasie jako przygotowujący drogę, aby przygotować Moje Przyjście. Przyszedł jako Prorok, aby wam obwieścić nową Epokę z jej walkami i doświadczeniami, ale i z mądrością jej Objawień. Przybył ze swoim Świetlistym pojazdem, z zaproszeniem do wejścia do niego, aby was wnieść ponad chmury i doprowadzić do Duchowej Ojczyzny, gdzie rządzi Pokój. Miejcie więc zaufanie do dobrego Pasterza, idźcie za nim duchowo, tak jak szedł naród za Mojżeszem w „Pierwszym Czasie”. Módlcie się, aby pomógł wam w wypełnieniu waszego zadania, a jeżeli chcecie go naśladować, to zróbcie to. (31, 58-59)

42. Eliasz, Duch o wielkiej mocy, który przez ludzkość nie został rozpoznany, był zawsze Moim Przygotowującym Drogę. Dzisiaj przyszedł kolejny raz, aby przygotować naznaczonych, „Przekazujących Słowo”, mających mi służyć tak jak cała ludzkość.

43. Jeżeli się przygotujecie i będziecie Moje Pouczenia studiować, aby poznać Moją Wolę, Eliasz przyjdzie wam z pomocą i będzie wam podporą i przyjacielem.

44. Eliasz jest Boskim Promieniem oświecającym wszystkie stworzenia i prowadzącym je do Mnie. Kochajcie i czcijcie go, jako torującego drogę i orędownika. (53, 42-44)

45. Prorok Eliasz, przygotowujący drogę, zwiastun „Trzeciego Czasu”, wstawia się za swoim stadem, modli się za tych, którzy nie potrafią się modlić i zakrywa swoim płaszczem plamy grzechów grzesznika w nadziei na jego odnowienie. Eliasz zbroi swoją rzeszę, swoją gromadę, aby zwalczyć ciemność powstałą wśród ludzkości przez niewiedzę, grzech, fanatyzm i materializm. (67, 70)

46. Teraz jest zadaniem wszystkich tych, którzy są uzbrojeni i obudzeni, aby zapowiedzieli uwolnienie świata. Przypomnijcie sobie, że Eliasz, który jest na obecny czas zapowiedziany, przygotowuje wszystko, aby nacje tego świata zniewolone przez materializm ocalić z niewoli „Faraona”, tak jak ongiś uczynił to Mojżesz w Egipcie z pokoleniami Izraela.

47. Powiedzcie waszym bliźnim, że Eliasz już się objawił poprzez ludzki rozum, a jego obecność była w duchu i że on w dalszym ciągu będzie rozjaśniał drogę wszystkich narodów, aby one szły naprzód.

48. Wasz Pasterz ma za zadanie nawrócenie wszystkich stworzeń na prawdziwą drogę, wszystko jedno, do jakiej kategorii ona należy duchowej, moralnej lub materialnej. Dlatego powiadam wam, błogosławione będą narody, które odbiorą poprzez Eliasza wezwanie swojego serca, gdyż pozostaną one zjednoczone przez prawo sprawiedliwości i miłości, które przyniesie im Pokój jako owoc ich zrozumienia i braterstwa. Takim sposobem zjednoczone będą one prowadzone do miejsca walki, gdzie przeciwstawią się zepsuciu, materializmowi i kłamstwu.

49. W tej walce przeżyją ludzie obecnego czasu nowe cuda i pojmą duchowy sens życia — ten, który mówi o Nieśmiertelności i Pokoju. Przestaną się nawzajem zabijać, ponieważ poznają, że muszą zarówno materialnie, jak i duchowo zlikwidować niewiedzę, samolubstwo i psujące namiętności, z których pochodzą ich upadki i ich problemy. (160, 34-36)

50. Eliasz jest Boskim Promieniem, którego Światłem przepędzi On waszą ciemność i uwolni z niewoli grzechu tego czasu i poprowadzi waszą duszę przez pustynię, aż dojdzie ona do „Ziemi Obiecanej” na Łono Boga. (236, 68)

Powtórne Przyjście Chrystusa – OBJAWIENÍ CZAS TRZECI

Rozdział 3.

Duchowe słońce ponownego przyjścia Chrystusa

- [Przyjście Pana](#)
- [Wszystkie oczy zobaczą mnie](#)

Przyjście Pana

1. Jestem obecny pośród ludzkości w czasie, w którym nowe odkrycia odmieniły ludzkie życie, a Moją obecność daję odczuć z taką samą pokorą, jaką niegdyś we Mnie poznaliście.

2. Boskie «**Słowo**» nie stało się znowu człowiekiem, Chrystus nie narodził się ponownie pośród ubóstwa stajenki — nie; ponieważ nie ma więcej potrzeby, aby ciało świadczyło o Mocy Boga. Jeżeli ludzie sądzą, że to oto ciało jest Bogiem, który przyszedł na świat, to są oni w błędzie. Obecność Boga jest Duchowa, Uniwersalna, Nieskończona.

3. Gdyby wszystko, co ludzie osiągnęli w obecnym czasie, znalazło się w dopuszczalnych granicach sprawiedliwości i dobra, nie byłoby konieczne, abym tutaj zstępował, aby ponownie do was mówić. Jednak nie wszystkie dzieła przedstawiane Mi przez tę ludzkość są dobre: istnieje wiele uchybień, wiele niesprawiedliwości, wiele zdrożności i złych czynów. Dlatego było koniecznością, aby Moja zapobiegliwa miłość obudziła człowieka w momencie, gdy najgłębiej był pogrążony w swoim dziele, aby mu przypomnieć, o jakich obowiązkach zapomniał, komu wszystko zawdzięcza, co było i co jeszcze będzie.

4. Aby uczynić się słyszalnym zmaterializowanej ludzkości, która nie potrafiła odbierać Mnie, od ducha do Ducha i aby móc objawić się poprzez ludzki rozum, musiałem posłużyć się jej duchowymi możliwościami i umiejętnościami.

5. Wyjaśnienie tego, dlaczego zstępuje, aby Się wam udzielić, jest następujące: ponieważ nie potrafiliście się wznieść, aby utrzymywać dialog z waszym Panem, od ducha do Ducha, musiałem Ja zejść stopień niżej, to znaczy z Duchowego, z Boskiego, stamtąd, dokąd wy jeszcze nie możecie się dostać. Musiałem następnie

zrobić użytek z waszego rozumu, który ma swoje miejsce w mózgu człowieka, a Moją Boską Inspirację przełożyć na ludzkie słowa i materialne dźwięki.

6. Człowiekowi jest potrzebne rozszerzenie poznania i Bóg jest Tym, który przychodzi do człowieka, aby mu powierzyć Mądrość. Jeżeli wam nie wydaje się godnym, wybrany środek dla Mojego krótkiego przesłania poprzez rozum tych przekazujących Słowo, to Ja powiadam wam w prawdzie, że Przesłanie, które przez nich będzie dane, jest ogromne. Wolelibyście, aby Moje Objawienie wydarzyło się przed ludźmi okazale i z robiącymi wrażenie ceremoniami, które jednak oceniane od strony duchowej, byłoby w rzeczywistości próżnością, gdyż nie zawierałoby żadnego prawdziwego światła.

7. Mógłbym przyjść pośród błyskawic i sztormów, aby uczynić Moją Moc odczuwalną, ale jakże łatwo byłoby wówczas ludziom przyznać, że nadeszła Obecność Pana! Jednak czyż nie wydaje się wam, że wówczas powróciłby strach do waszych serc, jak również wyobrażenie czegoś niepojętego? Czy nie sądzicie, że to uczucie miłości do Ojca przerodziłoby się wówczas tylko w lęk przed Jego Sprawiedliwością? Gdyż wy powinniście wiedzieć, że Bóg, chociaż jest wszechmogącą siłą, nie chce was przy pomocy tej siły zwyciężyć, czy też postawić na swoim, lecz poprzez inną siłę, a jest nią siła Miłości.

8. Ten, który dzisiaj mówi do Wszechświata, jest Boskim Duchem. On jest Tym, który wnosi światło we wszystko to, czego w ubiegłym czasie jasno nie rozpoznaliście. On jest Jutrzenką nowego dnia dla wszystkich ludzi, gdyż On, aby wyzwolić waszą duszę i wasz rozum, uwolni was z fałszywych lęków i zlikwiduje wasze wątpliwości.

9. Powiadam wam, po tym, jak poznacie jądro Moich Pouczeń i sprawiedliwość Moich Praw, rozpoznacie również granice postawione wam przez wasze wyobrażenia, które nie pozwalały wam wyjść poza niewielkie poznanie Prawdy.

10. Nie będzie to więcej obawa lub strach przed karą, które będą was powstrzymywały przed odkrywaniem albo przed zgłębianiem. Tylko wtedy, gdy będziecie chcieli poznać dla was rzeczywiście niepojęte, wasze Sumienie zabroni wam tej drogi; gdyż musicie wiedzieć, że człowiekowi nie przysługuje cała prawda i że on może tylko tę jej część poznać, która jest dla niego odpowiednia.

11. Narodzie: to, że zostało zapowiedziane, że Moje przyjście nastąpi pośród wojen, rozpętanych sił natury, epidemii i chaosu, to stało się tak, nie dlatego, że Ja wam to wszystko przyniosłem, lecz dlatego, że Moja obecność właśnie w tej godzinie kryzysu jest ludzkości pomocna.

12. Tu jest spełnienie tego wszystkiego, co o Moim Powtórny Przyjściu zostało zapowiedziane. Przychodzę do ludzi, podczas gdy świat walczy ze śmiercią, a ziemia, rżąc drga i trzęsie się, aby utorować drogę dla nowej ludzkości. Dlatego wołanie Boga w „Trzecim Czasie” jest wołaniem Miłości — Miłości noszącej w sobie Sprawiedliwość, Braterstwo i Pokój i do nich inspirującej.

13. Kiedyś kiełkowało Słowo Chrystusa w Jego Uczniach, a w narodzie, który poszedł za nimi, wzrastało Jego ziarno. Jego Nauka rozprzestrzeniła się, a jej idea przeszła po całym świecie. Tak samo rozprzestrzeni się ta dzisiejsza Nauka, która będzie przyjęta przez tych, którzy będą w stanie ją wypełnić i zrozumieć. (296, 17-27, 35)

Wszystkie oczy zobaczą Mnie

14. Jezus powiedział swoim Uczniom: odejdę tylko na krótki czas — wrócę ponownie. Potem zostało im zapowiedziane, że ich Mistrz powróci na „chmurze”, w otoczeniu Aniołów, wysyłając na ziemię promienie.

15. I oto Jestem na „chmurze”, otoczony przez Anioły, którymi są Duchowe Istoty, które się pośród was objawiły jako posłańcy Mojej Boskości i jako wasi dobrzy doradcy. Promienie światła są Moim Słowem, przynoszącym wam nowe objawienia, które zalewają każdy rozum mądrością.

16. Chwała tym, którzy nie widząc, uwierzyli, gdyż oni są tymi, którzy czują Moją obecność. (142, 50-52)

17. Człowiek odkryje prawdę przy pomocy swojego ducha, wszyscy będą odczuwali Moją obecność; gdyż Ja już powiedziałem wam w swoim czasie, że każde oko Mnie zobaczy, gdy przyjdzie na to czas.

18. Teraz, ten czas, w którym żyjecie, jest właśnie owym przez Moich Proroków przeszłych czasów zapowiedzianym, w którym wszyscy ludzie za pomocą odczuć i możliwości swojego Ducha powinni Mnie zobaczyć.

19. Nie będzie konieczne, aby oni zobaczyli Mnie ograniczonego do ludzkiego kształtu, aby

móc powiedzieć, że Mnie widzieli, gdyż wystarczy, aby ich duch Mnie odczuł, a rozum Mnie pojął, aby całkowicie zgodnie z prawdą mogli powiedzieć, że Mnie widzieli.

20. Miłość i Wiara, jak również inteligencja, mogą nieskończenie dalej patrzeć, niż potrafią to wasze oczy. Dlatego, powiadam wam, że nie ma potrzeby, abym ograniczał Moją obecność do ludzkiego kształtu albo do jakiejś symbolicznej postaci, aby spowodować, abyście Mnie zobaczyli.

21. Jakże wielu z tych, którzy Mnie w owym „Drugim Czasie” widzieli lub za Mną szli nie wiedzieli nawet, kim Ja byłem. A jakże wielu z tych, którzy nie wiedzieli nawet, że się urodziłem jako człowiek, ujrzeli Mnie w duchu, rozpoznali Mnie po Moim Świetle i radowali się Moją obecnością na podstawie swojej wiary.

22. Otwórzcie wszyscy swoje oczy i udowodnijcie swoją wiarą, że jesteście dziećmi Światła. Wszyscy możecie Mnie zobaczyć, ale do tego jest niezbędne posiadanie woli i wiary. (340,)

23. Powiadam wam, że jeżeli ta ludzkość z powodu swojego braku miłości, odstępstwa od sprawiedliwości i dobra jeszcze bardziej Mi się przeciwstawi, to pojawię się na jej drodze w pełni wspaniałości, tak jak to uczyniłem przed Pawłem i pozwolę jej odebrać Mój Głos.

24. Wówczas przeżyjecie jak wielu spośród tych, którzy — nie będąc tego świadomymi — Mnie prześladowali, odmieni się i oświeceni wyruszą, aby pójść za Mną drogą Dobra, Miłości i Sprawiedliwości.

25. Do tych powiem: zatrzymajcie się wędrowcy i napijcie się z tego źródła krystalicznie czystej wody. Odpocznijcie po trudnej życiowej podróży, którą na

was nałożyłem. Powierzcie Mi swoje troski i pozwólcie, abym zajrzał głęboko w waszą duszę, gdyż Ja pragnę napęłnić was łaską i was pocieszyć. (82, 46)

26. Moja Miłość wstrząśnie wami od waszej najwrażliwszej strony. Jednak to zgodność z waszym Sumieniem pozwoli wam odebrać Mój Boski koncert, a wielu z was zobaczy Mnie pod duchową postacią Jezusa.

27. Muszę wam zwrócić uwagę na to, że postać Jezusa, nie jest doskonałym sposobem, w jakim Mnie zobaczycie. Gdy powiedziałem wam w przeszłym czasie: „wszystkie oczy zobaczą Mnie”, tak dałem wam do zrozumienia, że wy wszyscy rozpoznacie prawdę, chociaż muszę wam powiedzieć, że Ja siebie ograniczę odpowiednio do rozwoju każdej duszy. Natomiast, gdy wespniecie się po drabinie do doskonałości, będziecie Mnie z pewnością oglądali w całej Mojej Wspaniałości.

28. Nie próbujcie teraz Mnie sobie w jakiś sposób wyobrazić. Pomyślcie: jeżeli wasz duch, chociaż ograniczony jest esencją, jest światłem — jakież kształt mógłby mieć wobec tego Uniwersalny Duch waszego Pana, który nie ma początku ani końca? Pozostawcie, niezgłębione we wnętrzu Mojej Księgi Boskiej Mądrości. (314, 69-700)

29. W Moim Słowie w „Drugim Czasie” powiadomiłem was, że znowu do was przyjdę, że ze Mną zstąpią Moje Duchowe zastępy. Jednak ludzkość nie zrozumiała i nie wyłożyła prawidłowo sensu Mojego Słowa.

30. Dlatego oczekuje Mnie każda religia pośród swojej wspólnoty, dlatego oczekują ujżenia Mnie przy pomocy swoich śmiertelnych oczu; lecz ci, co Mnie tak oczekują, są tymi, którzy kiedyś zaprzeczali, że Jezus był Mesjaszem i uważali Go za marzyciela.

31. Dzisiaj powiadam wam Moi Uczniowie: nadejdzie moment, w którym zobaczycie Mnie w całej Mojej wspaniałości. W tym czasie będzie oczyszczona ziemia i jej mieszkańcy, a cnoty i uroda duszy przywrócone. Cierpienie zniknie, wszystko będzie szczęśliwością, będzie dla was „dniem” bez końca. Czy nie chcecie zobaczyć tego cudu? Czy nie chcecie, aby wasze dzieci utrzymywały dialog z Moim Duchem i wolne od grzechu mogły budować świat pokoju? (181, 74-81)

32. Gdyby ludzkość potrafiła zgłębić przepowiednie „Pierwszego” i „Drugiego Czasu”, nie byłaby zmieszana w obliczu ich urzeczywistnienia. To samo zdarzyło się w „Drugim Czasie”, gdy pomiędzy ludźmi urodził się Mesjasz, tak samo, jak zdarza się to teraz, gdy przychodzę Duchowo.

33. Idea zawarta w Moich pouczeniach jest w obu czasach taka sama. Przygotowuje was, abyście z tego życia uczynili domostwo, chociaż przejściowe, ale pełne miłości, gdzie ludzie postrzegają się i traktują jak rodzeństwo i nawzajem dostarczają sobie ciepła prawdziwego braterstwa.

34. Przygotowujcie też duszę do wstąpienia po tym życiu w te światy lub domostwa, które Pan przygotował dla swoich dzieci. Moim życzeniem jest, abyście, gdy się do nich dostaniecie, nie czuli się obco, lecz dzięki swojemu uduchowieniu i swojemu wewnętrznemu poznaniu mogli wszystko napotkane zobaczyć tak — jakbyście już tam wcześniej byli. W tym będzie wiele prawdy, jeżeli już tutaj będziecie poprzez Modlitwę w kontakcie z Duchowym. (82, 9-10)

35. Ja jestem Wędrowcem, który puka do drzwi waszego serca. Ja pukam, a wy nie wiecie, kto to jest; otwieracie i Mnie nie poznajecie. Ja jestem jak wędrowiec przychodzący do wsi, w której nie ma nikogo, kto by go znał, jak obcokrajowiec wstępujący do kraju, w którym nikt nie rozumie jego mowy. Tak czuję się pośród was. Kiedy odczujecie Moją obecność? O ludzie, kiedy Mnie rozpoznacie tak, jak w swoim czasie Józef został rozpoznany przez swoich braci w Egipcie? (90, 1)

Powtórne Przyjście Chrystusa – OBJAWIENÍ CZAS TRZECI

Rozdział 4.

Pouczenie poprzez Boskie Objawienia

- [Źródło objawień](#)
- [Miejsca Objawienia i Jego odbiorcy](#)
- [Przekazywanie Boskich Objawień](#)
- [Formy Objawień](#)
- [Obecność istot z zaświatów podczas Pouczeń Chrystusa,](#)
- [Czasowe ograniczenie Objawień](#)

Źródło objawień

1. Mówi do was „**Słowo**”, które zawsze było u Boga, to samo, które było w Chrystusie, a które dzisiaj znacie poprzez Ducha Świętego; gdyż „**Słowo**” jest Słowem, jest Prawem, jest Przesłaniem, jest Objawieniem, jest Mądrością. Jeżeli odebraliście „**Słowo**” poprzez Słowa Chrystusa, a teraz odbieracie poprzez inspirację Ducha Świętego — zaprawdę powiadam wam, że to, co usłyszeliście jest Głosem Boga. Gdyż istnieje tylko jeden Bóg, tylko Jedno Słowo i tylko jeden Duch Święty. (13, 19)

2. Czy wiecie, skąd pochodzi to światło leżące w słowach wypowiedzianych przez przekazujących Słowo? Jego początek leży w Dobru, w Boskiej Miłości, w uniwersalnym Świetle wychodzącym od Boga. Jest to Promień lub Iskra owego Światła, które wam daje życie — jest częścią nieskończonej poruszającej wszystkim Mocy, poprzez którą wszystko drga, pulsuje i nieustająco porusza się swoim torem. Jest to tym, co nazywacie Boskim Promieniowaniem, jest to Światło Boskiego Ducha oświetlające i ożywiający duchy. (329, 42)

3. W tym momencie mówi do was Ten, który zawsze przychodził wam na ratunek: Chrystus, Boska Obietnica, ucieleśniona w Jezusie w „Drugim Czasie”, Boskie Słowo, które stało się ludzkim; Duch Miłości, Światła, Mądrości, ograniczony do Promienia, który poprzez Sumienie porusza ducha i rozum człowieka, aby go nauczyć przekazywania Moich Myśli. (90, 33)

4. Ja jestem Chrystusem, który był w tym świecie prześladowany, wyszydzony i oskarżony. Po tym wszystkim, co uczyniliście Mi w Jezusie w „Drugim Czasie”, przychodzę do was, aby wam jeszcze raz udowodnić, że wam przebaczyłem i że was kocham.

5. Nagiego przybiliście Mnie do krzyża i tak samo przychodzę do was z powrotem; gdyż nie ukrywam przed waszymi oczami Mego Ducha i Mojej Prawdy za zasłoną obłudy albo kłamstwa. Jednak, abyście Mnie mogli rozpoznać, musicie przedtem oczyścić wasze serca. (29, 27-28)

6. Dzisiaj powiadam wam: oto Mistrz — Ten, którego ludzie nazywali Rabinem z Galilei. Daję wam wiecznie aktualną naukę, Naukę Miłości. Uczta, do której was dzisiaj zapraszam, jest Duchowa, jak również chleb i wino. Ale dzisiaj tak jak zawsze i przedtem jestem Drogą, Prawdą i Życiem. (68, 33)

Miejsca Objawienia i Jego odbiorcy

7. Przypomnijcie sobie, że Ja jestem „Słowem” Ojca, że Boska Esencja, którą w tym słowie odbieracie, jest Światłem Tego Stwórczego Ducha; że Ja w każdym z was zostawiłem jakąś część z Mojego Ducha.

8. Jednak, kiedy widzicie biedę otaczającą tę gromadę, która Mi się właśnie przysłuchuje i ubóstwo pomieszczenia, w którym się zebraliście, zapytujecie Mnie po Ociechu: Mistrzu, dlaczego w obecnym czasie nie wybierzesz dla Swego Objawienia wielkiej świątyni lub katedry, gdzie mogłyby być Ci zaproponowane bogate ołtarze i wspaniałe ceremonie, które byłyby Ciebie godne?

9. Tym sercom, które w ten sposób o Mnie myślą, odpowiadam: nie ludzie przywiedli Mnie do tej biedy. Ja sam wyszukałem sobie dla Mojego Objawienia skromne mieszkanie na przedmieściach waszego miasta, aby wam przez to uzmysłwić, że nie szukam u was materialnego haraczu, albo zewnętrznych ofiar, lecz wprost przeciwnie: dlatego powróciłem, aby raz jeszcze głosić pokorę, abyście w niej odnaleźli uduchowanie. (36, 24-25)

10. Niektórzy nie wierzą w Moją obecność, gdyż przeciwko temu przemawia według nich skromność miejsc spotkań i niepozorność przekazujących Słowo, przez których Się objawiam. Jednak, gdyby wątpiący w ten sposób, studiowali

życie Chrystusa, stwierdziliby, że On nigdy nie szukał okazałości, hołdów lub bogactw.

11. Te miejsca mogą być tak ubogie i skromne, jak stajnia i siano, na którym wówczas się urodziłem. (226, 38-39)

12. Nie sądźcie, że dla Mojego Objawienia wybrałem tę nację dopiero w ostatniej godzinie. Wszystko tutaj było przewidziane już przed wiecznością. Ta ziemia, ta rasa, wasz duch, zostały przeze Mnie przygotowane, tak samo, jak czas Mojej obecności został również ustanowiony według Mojej woli.

13. Zdecydowałem rozpocząć Moje Objawienie wśród najmniejszych, pośród tych, którzy zachowali czysty rozum i duszę. Potem pozwoliłem, aby wszyscy przyszli do Mnie, gdyż przy Moim stole nie ma różnic ani przywilejów. Moje Słowo zesłane na ten naród było proste i skromne w swojej formie, przystępne dla was, lecz dla waszego ducha jego pełna jasności treść była głęboka, gdyż, chociaż Ja jestem skarbcem całej wiedzy, wyrażam się i objawiam zawsze prosto i jasno. Nie jestem dla nikogo tajemnicą: tajemnica i misterium są dziećmi waszej niewiedzy. (87, 11-12)

14. Pierwsi, którzy Mi się przysłuchiwali, traktowali Moje Objawienie jak drzewo, poprzez to, że odcięli pierwsze gałęzie, aby je zasadzić w przeróżnych miejscach. Jedni wykładali Moje Pouczenia dobrze, inni zboczyli z drogi.

15. Małe były grupy schodzące się w cieniu ubogich sal zebrzań. Jednak, gdy te stały się liczniejsze, a rzesze powiększyły się, wezwałem je do połączenia się, aby się rozpoznały jako uczniowie jedynego Mistrza i Pouczenia wykonywali w ten sam sposób; aby ziarno zostało zasiane nie według własnego uznania pracownika, lecz zgodnie z Bożą Wolą.

16. Przed Duchową Arką nowego Przymierza przysięgły ludzkie rzesze oddanie, posłuszeństwo i dobrą wolę, lecz gdy z mocą nadciągnęły huragany i sztormy, smagając gałęzie drzewa, niektórzy stali się słabi, podczas gdy inni pozostali niewzruszeni i nauczali nowych «pracowników» uprawy «roli»

17. Niektórzy, rozpoznali wielkość tego Objawienia i mieli zamiar niezgodnie z Moją Wolą, głębiej wniknąć w Moje Tajemnice, aby przywłaszczyć sobie wiedzę i

moc, które miały ich wywyżżyć nad innymi; ale ci, wkrótce stanęli przed Moją Sprawiedliwością.

18. Inni, którzy wielkości tego Dzieła nie mogli odkryć w jego czystości i prostocie, aby dodać temu Objawieniu uroczystego charakteru, przejęli od sekt i kościołów, rytuały, symbole i ceremonie. (234, 27-30)

19. Odkąd rozpoczęło się to Objawienie, był wasz duch oświecany przez Moje Pouczenia, chociaż ujawniali się również niewierzący — zarówno u tych o wyuczonym rozumie, jak i również u niewykształconych i nieposiadających wiedzy.

20. Jakże wiele argumentów, aby zaprzeczyć temu Objawieniu! Jakże wiele prób zniszczenia tego Słowa! Jednak nic nie zatrzymało Mojego Przesłania — wprost przeciwnie: im więcej było to Dzieło zwalczane, tym bardziej rozpałała się wiara u ludzi, a im więcej upływało czasu, tym większa była liczba ludzi, poprzez których przekazuję Moje Słowo.

21. Czego można się z tego nauczyć? Że ludzka moc nigdy nie będzie w stanie zapobiec, aby Boska Moc przeprowadziła swoje decyzje.

22. Gdy naród schodził się we wnętrzu tego pomieszczenia będącego miejscem zebrań, czynił to zawsze bez strachu przed światem, zawsze w pełni zaufania do Mojej obecności i Mojej opieki, a Ja dowiodłem im, że ich wiara opierała się na prawdzie. (329, 28-30; 37)

23. Aby pójść za Mną powstała w tej wspólnotie nowa gromada Apostołów, składająca się z serc prostych i pokornych, jednakże napełnionych miłością i wiarą. Naturalnie nie brakowało między nimi nowego Tomasza, który musiał zobaczyć, aby uwierzyć w Moją obecność—nowego Piotra, który, chociaż we Mnie wierzył, zaparł się Mnie ze strachu przed ludźmi i nowego Judasza Iskariota, który Mnie zdradził poprzez to, że dla pieniędzy i popularności sfałszował Moje Słowo i Moją Prawdę.

24. Rzesze tworzące ten naród wciąż się powiększały i rozgałęziły się pośród miast, krain i wsi, a z tego narodu powstałi Apostołowie Prawdy i Uczciwości, ofiarni pracownicy pełni zapału do Nauki ich Pana i mówiący prawdę, czystego serca, Prorocy. (213, 72-73)

25. Przy Moim nowym Objawieniu zmieniłem wszystko: miejsca i środki Przekazu, aby zwalczyć niewiedzę, pomyłki i złą interpretację, która została nadana Moim wcześniejszym Objawieniom. Tak jak słońce wschodzi na wschodzie i w południe widzicie je w swoim najwyższym punkcie, abyście potem mogli obserwować, jak zachodzi na zachodzie, tak też światło Mojego Ducha w przebiegu czasu przemieściło się ze wschodu na zachód, abyście Mojej Wspaniałości i Mojej Mocy nie ograniczali do określonych miejsc, ludzi lub rasy. (110, 9)

26. Wystarczy Mi, aby tylko niewielu Mnie odebrało, gdyż ci jutro świadectwo tego zanoszą do swoich bliźnich. Wiem, że gdybym wezwał tutaj wszystkich ludzi, to większość nie przyszłaby, gdyż są zbyt zajęci interesami świata. Oni zaprzeczyliby Mi i zapobiegli, aby ludzie dobrej woli przychodzili tutaj, aby Mi się przysłuchiwać.

27. Tutaj, gdzie się objawiam, w odosobnieniu tego nic nieznaczącego miejsca, pozwalam wzrastać Mojemu Ziarnu. Łączę proste serca we wspólnoty, a kiedy oddalają się od odgłosów materialistycznego życia, mówię do nich o Miłości, Wieczności, o Duchu, o prawdziwych wartościach ludzkich i duchowych, poprzez co uzyskuję, że oni postrzegają życie poprzez Ducha, a nie przez zmysły.

28. Te dziecięce serca nazywam uczniami, a oni, którzy nigdy niczego nie posiadali, którzy nie byli nigdy przez swoich bliźnich zauważani, poprzez Moje powołanie zostali napełnieni poczuciem zadośćuczynienia i powstali do nowego życia. Powstali w przekonaniu i ze wzniosłym uczuciem, że mogą być swoim bliźnim użyteczni, gdyż Pan złożył w nich swoje Objawienie i pokazał im drogę miłości.

29. Ponieważ nazywają siebie uczniami Jezusa, niektórzy mogą zaprzeczać im i ich wyśmiewać — lecz, zaprawdę powiadam wam, również wtedy, gdy łaska ta będzie im odmawiana, będą oni w dalszym ciągu Moimi Uczniami. (191, 33-34)

30. Świat tylko na to czeka, aby Mój Głos go wezwał; ludzkie serce, chociaż dla wiary obumarłe, oczekuje, aby zbliżył się do niego głos Chrystusa i powiedział „wstań i idź.”

31. „Umarli”, „ślepi”, „chorzy” i „nędzarze” tworzą bardzo duży naród. Do nich przychodzę, gdyż ci, którzy duchowo lub cieleśnie cierpią są największymi odbiorcami Mojej Obecności. Wielcy tego świata — posiadający władzę,

bogactwo i światowe wspaniałości, sądzą, że Mnie nie potrzebują i nie oczekują Mnie. Cóż mógłby im Chrystus też dać, gdy ci przecież twierdzą, że mają wszystko? Może jakieś duchowe dobra albo miejsce w wieczności? To ich nie interesuje!

32. To jest przyczyną, dlaczego wyszukałem tę rzeszę biednych i chorych na ciele i duszy, aby pomiędzy nimi ogłaszać Moją Naukę; gdyż oni tęsknili za Mną, oni szukali Mnie. Toteż było naturalne, że oni odebrali Moją obecność, gdy nadszedł czas, abym znowu ukazał się ludzkości. (291, 32-34)

Przekazywanie Boskich Objawień

33. Ten, kto wątpi w możliwość tego objawienia poprzez ludzki rozum, zachowuje się tak jakby zaprzeczał swojemu statusowi wyższości nad innymi stworzeniami – jakby zaprzeczał własnemu duchowi i jakby nie chciał być świadomy poziomu swego ducha i rozumu, który osiągnął poprzez nieskończoną ilość doświadczeń, cierpień i walk.

34. Zaprzeczanie temu, że Ja mogę objawiać się poprzez wasz rozum lub ducha, oznacza zapieranie się samego siebie i ustawianie się na miejscu niższych stworzeń.

35. Któż nie wie tego, że człowiek jest dzieckiem Boga? Któż nie wie tego, że nosi w sobie ducha? Wobec tego, dlaczego nie uwierzyć, że pomiędzy Ojcem i jego dziećmi istnieje jeden, lub więcej sposobów porozumiewania się?

36. Ponieważ jestem Inteligencją, zwracam się do was poprzez wasz rozum; ponieważ jestem Duchem, zwracam się do waszego ducha. Ale, jak chcą ci, którzy zaprzeczają Mojemu Objawieniu, tę Prawdę pojąć i przyjąć, jeżeli nigdy Mnie nie postrzegali i nie chcieli uznać za Ducha? W swoim sercu rozwinęli wiele mylnych wyobrażeń, jak te, według których uważa się, że jestem Boską Istotą z ludzkim kształtem, która musi być przedstawiana w postaci symboli i obrazów, aby przez nie kontaktować się ze Mną.

37. W przebiegu stuleci ludzie, którzy Mnie w ten sposób szukali, przyzwyczaili się do milczenia obrazów i rzeźb, przed którymi się modlą i odprawiają rytuały i w efekcie w ich sercach wytworzyło się przekonanie, że nikt nie jest godzien oglądania, słuchania lub odczuwania Boga. Twierdząc, że jestem zbyt

nieskończenie wielki, abym się zbliżył do człowieka, sądzą, że Mi oddają pełną podziwu cześć. Jednak oni się mylą, gdyż ten, kto twierdzi, że jestem zbyt wielki, abym się kontaktował z człowiekiem jest ignorantem, zaprzeczającym temu, co najpiękniejszego wam Mój Duch objawił: Pokorę.

38. Jeżeli wierzycie w Chrystusa, jeżeli twierdzicie, że jesteście Chrześcijanami, to nie wolno wam mieć tak nedorzecznego wyobrażenia, jak ci, którzy myślą, że nie jesteście warci tego, aby wasz Pan się do was zbliżył. Czy zapomnieliście, że gdy „Słowo” Boga stało się człowiekiem, to wasza chrześcijańska wiara oparła się właśnie na owym dowodzie Boskiej Miłości? Jakie bardziej osiągalne i bardziej ludzkie zbliżenie, mogłoby jeszcze bardziej wyjść naprzeciw możliwości pojmowania grzesznego i cielesnego człowieka, z zaciemnioną duszą i ze słabym rozumem, jak to, w którym Ja pozwoliłem odebrać Swój Boski Głos w postaci ludzkiego słowa?

39. To był największy dowód Miłości, Pokory i współczucia dla człowieka, który przypieczętowałem krwią, abyście wciąż mieli przed oczami, że nikt nie jest Mnie niegodny, gdyż Ja właśnie z powodu tych, którzy najbardziej byli zagubieni w błocie, w ciemności i występku, uczyniłem Moje Słowo Człowiekiem i wylałem życiodajny sok Mojej Krwi.

40. Wobec tego, dlaczego Mojej Obecności i Mojemu Objawieniu, zaprzeczają właśnie ci, którzy w to wszystko wierzą? Dlaczego próbują twierdzić, że nie jest to możliwe, gdyż Bóg jest Nieskończony, a człowiek na zbyt niskim poziomie, zbyt nieznaczący i niegodny? Zaprawdę powiadam wam, ten, kto zaprzecza Mojemu Objawieniu w czasie obecnym, zaprzecza również Mojej obecności w świecie w owym „Drugim Czasie” i zaprzecza Mojej Miłości i Mojej Pokorze.

41. Dla was grzesznicy jest naturalne, że w swojej grzeszności czujecie się ode Mnie daleko. Ja przeciwnie czuję, że im więcej robicie uchybień, im bardziej plamicie waszą duszę, tym bardziej, jest rzeczą konieczną, abym się wam udzielił, aby wam ofiarować światło, aby wam podać rękę, aby was uzdrowić i ocalić.

42. Widziałem, że gdy znowu się moim dzieciom objawię, wielu temu zaprzeczy i dlatego już wtedy zapowiedziałem Mój Powrót, ale jednocześnie dałem do zrozumienia, że Mój Powrót wówczas będzie Duchowy. Aczkolwiek jeżeli w to wątpicie, to upewnijcie się przy pomocy świadectwa owych czterech uczniów, którzy w Ewangeliach zapisali Moje Słowa.

43. Oto jestem w Duchu, wysyłając wam ze świetlistej chmury Moje Słowo i uczłowieczam Je poprzez tych przekazujących Słowo — jako przygotowujące Pouczenie na to Objawienie, do którego wszyscy powinniście dojść: do dialogu od ducha do Ducha. (331, 1-10; 13)

44. Boskie Myśli poprzez Moich znajdujących się w stanie ekstazy przekazujących Słowo, zostały przełożone na słowa, które połączone w zdania, stworzyły i ustaliły Duchową Naukę, pełną Objawień i doskonałych Wskazówek.

45. To jest obiecany Pocieszyciel, to jest zapowiedziany Duch Prawdy, który was wszystkiego nauczy. Przygotowanie już się zaczęło, przyjdą czasy, w których będziecie potrzebowali tego, który, mając siłę w swoim duchu, będzie was prowadził ze szlachetnością i prostotą w sercu, z mądrością i sprawiedliwością. (54, 51-52)

46. Moje Pouczenie dochodzi do was, aby waszemu rozumowi dostarczyć światła. Lecz nie dziwcie się sposobowi, w jakim w obecnym czasie do was przyszedłem; nie bądźcie tym zmieszani, lecz też niech nie stanie się to rutyną.

47. Moje Boskie Światło pada na umysł owego człowieka, który służy Mi do przekazania Słowa, zostaje Ono zagęszczone do drgań, które zostają przemienione w słowa Mądrości i Miłości. Po jakże wielu stopniach „drabiny” musiał zejść Mój Duch, aby w tej formie dostać się do was! I również musiałem wam zesłać „Mój Duchowy Świat”, aby dał wam wyczerpujące objaśnienie Moich Pouczeń. (168, 48)

48. Objawiam się poprzez ludzki umysł, gdyż mózg jest doskonałym aparatem stworzonym przez Stwórcę, aby się w nim ujawniała inteligencja będąca światłem ducha.

49. Ten aparat jest modelem, którego nigdy nie będziecie w stanie odtworzyć przy pomocy waszej nauki. Będziecie używali jego formy i jego budowy, jako przykładu dla waszych wytworów, ale nigdy nie osiągniecie doskonałości, którą mają dzieła Ojca. Dlaczego więc wątpicie w to, że Ja mogę posłużyć się tym, co sam stworzyłem? (262, 40-41)

50. We wszystkich czasach Moja Miłość jako Mistrz była starannie przemyślana pod kątem nauki potrzebnej dla ludzi i zawsze przychodziłem, aby mówić do nich odpowiednio do ich duchowego i intelektualnego rozwoju.

51. Przyszedłem do was, ponieważ widziałem, że ludzkie słowo i nauki przez niego stworzone, nie gaszą palącego pragnienia waszego ducha — pragnienia Światła, Prawdy, Wieczności i Miłości. Dlatego zjawiłem się u was i posługując się pokornymi, nieświadomymi i niewykształconymi ludźmi, sprawiam, by wpadali w ekstazę umysłu i ducha, aby z ich ust wypływało przesłanie „Trzeciego Czasu”.

52. Aby stać się godnymi odbierania i przekazywania Moich Boskich Myśli, musieli walczyć przeciwko zmaterializowaniu i pokusom świata. W ten sposób wypierając własną osobowość i dyscyplinując swoją próżność, w krótkim czasie osiągnęli pełne oddanie swojej istoty, poddając swój rozum Boskiej Inspiracji, umożliwili, aby z ich ust wychodziło Słowo pełne Prawdy, czułości, Sprawiedliwości, Balsamu i Pokoju.

53. Zawsze będą istnieli tacy, którzy nie będą umieli zrozumieć, jak jest to możliwe, że Przekazujący Słowo wyrażają w słowach tak wiele wiedzy, a na ducha przysłuchujących się mogą wylewać tak wiele życiowej esencji, bez tego, że Mój Duch schodzi do ich umysłów, a tylko promień Mojego Światła ich oświeca. Na to mogę wam powiedzieć, że również Królewska Gwiazda, nazywana przez was słońcem, nie musi schodzić na ziemię, aby ją oświecić, gdyż światło, wysyłane z daleka na waszą ziemię, wystarcza, aby skąpać ją w świetle, ciepłe i życiu.

54. Tak samo oświeca i ożywia wszystko Duch Ojca, jak Słońce o nieskończonej mocy, poprzez Światło, które zsyła na wszystkie stworzenia — zarówno Duchowe, jak i materialne.

55. Zrozumcie, więc, że tam, gdzie jest obecne Moje Światło, jest również obecny Mój Duch. (91, 12-16)

56. Świetlna Iskra Mojego Ducha, odbicie Boskiego Słowa, jest tym, co spada na ducha „Przekazującego Słowo”, poprzez którego udostępniam wam Moje Przesłanie. Jaki ludzki Przekaziciel Słowa mógłby odebrać całą moc Słowa? Żaden. I zaprawdę powiadam wam, nie wiecie jeszcze, czym jest «Słowo».

57. «Słowo» jest życiem, jest miłością, jest Słowem Boga, ale z tego wszystkiego „Przekaziciel” może odebrać tylko jeden atom. Jednak tu, w owym Promieniu Światła, w owej esencji, będziecie mogli odkryć nieskończone absolutne, wieczne.

58. Aby mówić o Sobie, mogę robić to zarówno poprzez wielkie dzieła, jak i poprzez małe i ograniczone objawienia. Jestem we wszystkim i wszystko mówi o Mnie, doskonałe jest zarówno wielkie, jak i małe. Człowiek musi tylko potrafić obserwować, przemyśleć i studiować. (284, 2-3)

59. Moje «**Słowo**» nie stało się znowu człowiekiem. W obecnym czasie jestem na „Chmurze”, będącej alegorią zaświatów, zza których wydostaje się Mój Promień oświetlający rozum „Przekazicieli Słowa”.

60. Spodobało Mi się udzielenie Się poprzez ludzi, a Moja decyzja jest doskonała. Znam człowieka, gdyż Sam go stworzyłem. Uważam go za godnego, ponieważ jest on Moim dzieckiem, gdyż ze Mnie wyszedł. Mogę się nim posłużyć, gdyż po to go stworzyłem i mogę objawić poprzez niego Moją wspaniałość, ponieważ stworzyłem go, aby Siebie w nim uwielbić.

61. Człowiek! Jest Moim obrazem, ponieważ jest on inteligencją, życiem, świadomością, wolą, ponieważ posiada trochę ze wszystkich Moich własności, a jego duch należy do wieczności.

62. Często znacycie mniej, niż sądzicie, a innym razem jesteście więksi, niż to sobie możecie wyobrazić. (217, 15-18)

63. Jeżeli trochę pomyślicie i postudiujecie Pisma, rozpoznacie, że u wszystkich Proroków wyrażała się jedna duchowa zawartość, którą swoimi słowami przekazywali ludziom. Dawali ludziom upomnienia, objawienia i przesłania, bez błędów zmaterializowanych kultów, które w tamtym czasie uprawiał naród. Nauczali oni postępowania według Prawa i Słowa Boga i pomagali ludziom w kontaktowaniu się z ich Niebieskim Ojcem.

64. Narodzie, czy nie widzisz wielkiego podobieństwa pomiędzy owymi Prorokami i tymi „Przekazującymi Słowo”, poprzez których mówię do was w obecnym czasie? Również w usta tych ostatnich wkładam esencję Mojego Prawa, poprzez ich słowa osiąga was Moja Inspiracja, która promieniując z tego Pouczenia, nakłania przysłuchujących się do szukania swojego Pana w najczystszy

sposób. Mówią oni bez obawy przed tym, że pośród wielu im się przysłuchujących są również szpiedzy i fanatycy. Wypełniają w służbie Ojca w pełni oddania swoje zadanie, aby mówił On poprzez nich do ludzkości i dał te Pouczenia, które otworzą dla ludzkości nowe drogi do Światła.

65. Narodzie, istnieje nie tylko wielkie podobieństwo pomiędzy owymi Prorokami a tymi Przekazującymi Słowo, ale też istnieje pomiędzy nimi doskonały związek. Tamci zapowiadali tych i to co tamci przepowiedzieli w dawnym czasie, obecnie przeżywają ci słudzy. (162, 9-11)

66. Nie wszyscy Moi Przekazujący Słowo mieli wolę i potrafili się przygotować, aby Mi służyć, a często musiałem Moje Światło zsyłać na nieczyste umysły, które zajęte były niepotrzebnymi, a nawet szkodliwymi sprawami. Wykroczeniami ściągnęli Moją Sprawiedliwość, gdyż, aby wyrazić Boskie Przesłanie, ich rozum był pozbawiony wszelkiej inspiracji, a ich usta jakiegokolwiek elokwencji.

67. W takim przypadku przysłuchująca się gromada zamykała swoje uszy przed owym mizernym Przekazicielem, natomiast otwierała swoją duszę, aby w niej odczuwać Moją obecność i odbierać Moją Esencję. Naród odżywiał się Esencją, którą mu w tym momencie zsyłało Moje Miłosierdzie, lecz Przekaziciel, zapobiegając Przesłaniu, które nie pochodziło z jego ust, zmusił obecnych do dialogu ze swoim Mistrzem od ducha do Ducha, chociaż nie byli oni jeszcze przygotowani do odbioru Mojej inspiracji w takiej formie. (294, 49)

Formy Objawień

68. Pouczenie Mistrza zaczyna się zawsze w taki sam sposób, gdyż zawiera tę samą Miłość. Rozpoczyna się Miłością i kończy się Miłosierdziem — dwa słowa, w których zawarta jest cała Moja Nauka. Te wzniosłe uczucia są tymi, które dają duszy siłę do osiągnięcia rejonów Światła i Prawdy. (159, 26)

69. Moglibyście powiedzieć, że zewnętrzna forma wypowiedzi, w jakiej mówiłem w „Drugim Czasie”, jest różna od tej, jakiej używam teraz i po części mielibyście rację. Gdyż Jezus mówił do was wówczas, używając sposobu wyrażania się i zwrotów narodu, w którym żył, tak samo, jak Ja czynię to dzisiaj w stosunku do rodzaju ducha tych, którzy odbierają Moje Słowo. Jednak duchowa zawartość, przekazywana przez owo Słowo, dawane wówczas i teraz, jest ta sama, jest jedna i

niezmienna. Jednakże jest to przez wielu niezauważone — przez tych, których serce jest zatwardziałe, a rozum ograniczony. (247, 56)

70. O niedowiarki! Przychodźcie i często słuchajcie Mnie, Moje Słowo zwalczy wasze wątpliwości. Jeżeli macie wrażenie, że sposób wyrażania Mojego Słowa nie jest taki sam, jaki ongiś miałem, to powiadam wam, że nie powinniście się opierać na zewnętrznej formie, lecz, że powinniście szukać zawartej idei, która jest ta sama.

71. Esencja, Idea jest zawsze ta sama, gdyż Boskie jest wieczne i niezmienne, lecz forma, w jakiej dochodzi do was Objawienie lub w jakiej zapoznaję was z dalszą częścią Prawdy, wykazuje się zawsze współbrzmieniem z możliwością waszego odbioru i osiągniętych przez was rozwojem. (262, 45)

Obecność istot z zaświatów podczas Pouczeń Chrystusa

72. Zaprawdę powiadam wam, w momentach, w których Moje Słowo oświetla rozum człowieka, jest obecnych przy Moim Objawieniu i przysłuchuje się Moim Słowom wiele tysięcy bezcielesnych istot; ilość ich jest zawsze większa niż tych, którzy znajdują się w materii. Tak jak wy, powoli wynurzają się oni z ciemności, aby wejść do Królestwa Światła. (213, 16)

73. To Moje Słowo słyszycie poprzez ludzki rozum na ziemi, a na wyższym niż waszym poziomie życia, odbierają Je również inne, zamieszkujące go dusze; tak samo, jak odbierają go Istoty Duchowe, które znajdują się w domu w innych, jeszcze wyższych poziomach życia. Gdyż ten «Koncert», który wykonuje Ojciec w „Trzecim Czasie” z duchami Światła, jest uniwersalny.

74. Powiedziałem: Mój Promień jest Uniwersalny, Moje Słowo i znajdująca się w nim Esencja Ducha, są również uniwersalne i jestem odbierany nawet na najwyższym stopniu, jaki duchy mogą osiągnąć. Wy obecnie słuchacie Mnie w tym Objawieniu w najmniej doskonały sposób, jakim jest ludzki przekaz.

75. Dlatego teraz przygotowuję was na wyższe Objawienia, abyście, gdy wejdziecie do duchowości i tę ziemię całkowicie opuścicie, mogli się zjednoczyć z nowym stopniem życia, aby odebrać „Koncert”, który wykona Ojciec razem z waszym duchem.

76. Dzisiaj znajdując się jeszcze w materii, posilajcie tym Słowem wasze serce i waszego ducha. To samo Słowo odbierają te istoty, znajdujące się na innym poziomie życia, które należały do was na ziemi i które wciąż jeszcze nazywacie ojcem, mężem, żoną, bratem, dzieckiem, krewnym albo przyjacielem; lecz dla nich Jego znaczenie, Jego esencja są inne, chociaż rozkoszują się one takim samym uszczęśliwieniem, takim samym pokrzepieniem, takim samym dodaniem odwagi i tym samym chlebem. (345, 81-82)

77. Do każdego świata wysyłam Promień Mojego Światła. Do was wysłałem to Światło w postaci ludzkich słów, tak jak do innych domostw dotarło ono za pośrednictwem inspiracji.

78. W świetle tej Boskiej Inspiracji zjednoczą się wszystkie duchy, poprzez to, że uczynią z niego, niebiańską drabinę prowadzącą do tego samego punktu, do Duchowego Królestwa, które jest wam wszystkim obiecane, którzy jesteście duchowymi cząsteczkami Mojej Boskości. (303, 13-14)

Czasowe ograniczenie Objawień

79. Moje Królestwo schodzi do cierpiącej ludzkości, a moje Słowo rozbrzmiewa poprzez wybranych obecnego czasu, aby ci, którzy Mnie odbiorą, stali się pociechą dla swoich bliźnich.

80. We wszystkich czasach miałem pośredników między ludźmi i Moją Boskością; posługiwałem się tymi, którzy byli pokornymi i łagodnego serca. Przygotowuję teraz nowych posłańców Moich Pouczeń, aby ta Dobra Nowina, stała się pomiędzy ludźmi przebudzeniem do Duchowego Życia.

81. Jakże wielu ludzi, którzy są zdolni do wypełnienia szlachetnej Duchowej Misji, śpi jeszcze rozproszonych po świecie! Ci obudzą się, a swój duchowy rozwój udowodnią, gdy w wielkoduszności swoich odczuć staną się użytecznymi istotami dla swoich bliźnich. Oni będą pokorni i nigdy nie będą się chełpić przewagą. (230, 61-63)

82. Moje Dzieło musi niesfałszowane dotrzeć do ludzkości, aby ta wyruszyła, wypełniając Moje Prawo poprzez to, że obejmie Krzyż swego Zbawienia.

83. Ja obiecałem to ludziom, całej ludzkości i Ja wypełnię to, gdyż Moje Słowo jest słowem Królewskim; prześlę ludzkości przez Moich Uczniów złotą pszenicę Mojego Słowa, a ono posłuży jej jako przygotowanie, aby wkrótce mogła się radować dialogiem od ducha do Ducha. Gdyż, po 1950 roku nie objawię się poprzez rozum przekaziciela Słowa ani tutaj, ani gdziekolwiek indziej. (291, 43-44)

Powtórne Przyjście Chrystusa – OBJAWIENÍ CZAS TRZECI

Rozdział 5

Powód nowego Boskiego Objawienia

- [Boska Wola zbawienia](#)
- [Usunięcie błędów i form kultu pozbawionych wewnętrznych treści](#)
- [Wyjaśnienie Prawdziwego Życia](#)
- [Rozwój, uduchowanie i zbawienie ludzi](#)

Boska Wola Zbawienia

1. Gdyby na świecie nie istniała niewiedza, nie płynęła krew, gdyby nie było cierpienia i nędzy, nie byłoby powodu, aby Mój Duch się materializował, poprzez to, że czyni się dostępny waszym zmysłom. Jednakże wy Mnie potrzebujecie. Wiem, że tylko Moja Miłość może was w obecnym czasie ocalić i dlatego przyszedłem.

2. Gdybym was nie kochał — jakież miałoby znaczenie, że się sami niszcycie i cóż za znaczenie miałoby wasze cierpienie? Jednak Ja jestem waszym Ojcem — Ojcem, który czuje w sobie ból swojego dziecka, gdyż każde dziecko jest Jego małą częścią. Dlatego daję wam w każdym Moim Słowie i w każdej inspiracji Światło Prawdy, które dla ducha oznacza życie. (178, 79-80)

3. Jestem tu, między wami i pukam do waszego serca. Czy sądzicie, że Mój Pokój jest doskonały, gdy widzę was uwikłanych w ciągłą wrogość? Dlatego przyszedłem jako Wielki Bojownik, aby walczyć przeciwko ciemności i złu, a równocześnie ze Mną przysły duchy dobra, Duchowy Świat, aby dokończyć Mojego Dzieła. Jak długo ta walka będzie trwała? Aż wszystkie Moje dzieci zostaną ocalone. Natomiast Ja nie przyniosłem ze sobą cierpienia, Ja pragnę was zmienić tylko poprzez Miłość. (268, 31)

4. Choć ponownie, tak jak w przeszłości będzie Moje Słowo ludzkości niewygodne, to Ja powiem im prawdę. Nie kompromitując nikogo, nazywałem obłudnika obłudnikiem, cudzołożnika cudzołożnikiem, a złego złoczyńcą. Prawda została zniekształcona i było niezbędne, aby znowu zabłysła, tak jak teraz, gdzie

prawda została zatajona i dlatego na nowo przed ludzkimi oczami musi wyjść na światło. (142, 31 o.)

5. Nie jeden raz, lecz wiele razy i w przeróżny sposób oznajmiałem i obiecywałem Moim Uczniom Moje Powtórne Przyjście. Zapowiedziałem wam znaki, które ogłoszą Moje ponowne przyjście — znaki w naturze, wydarzenia pośród ludzkości, wojny światowe, grzech w jego najwyższym punkcie. Aby świat nie uległ pomyłce i nie oczekiwał Mnie znowu jako człowieka, dałem mu do zrozumienia, że Chrystus przyjdzie na " chmurze", co oznaczało w Duchu.

6. Ta obietnica została spełniona. Mistrz jest tutaj w Duchu i mówi do świata. Tu jest Pan Pokoju i Królestwa Światła, który buduje niewymierne wielką Arkę, w której ludzie znajdą schronienie i będą się mogli ocalić, jak w „Pierwszym Czasie”, gdy Noe zbudował Arkę, aby ocalić ludzkie nasienie. (122, 52-53)

7. Sposób, w jaki się w obecnym czasie Objawiam, jest inny niż „Drugiego Czasu”, ale Moje zamiary są te same: ocalenie ludzkości, oddalenie od niej tego huraganu, który spotkała na swojej drodze i przed którym nie potrafi uciec.

8. Pokusy rozpętały się z całą swoją siłą, a człowiek upadł jak małe dziecko i doświadczył wielkich cierpień. Opróżnia swój kielich cierpienia i wzywa Mnie w swoim ogromnym zagubieniu a Ojciec jest przy nim obecny.

9. Jeszcze pozostała gorycz w kielichu, ale Ja pomogę wam wytrzymać to cierpienie, będące następstwem waszego nieposłuszeństwa. Szczęśliwi, którzy Mnie słyszycie, gdyż wy będziecie silni! Ale co się stanie z innymi, gdy spadnie na nich to wielkie cierpienie? Czy ich dusza załamie się z powodu niewystarczającej wiary? Modlitwa Izraela* musi dać im oparcie. (337, 38)

* Imię to odnosi się do nowego społeczeństwa Boga „Duchowego Izraela”, a nie izraelskiego państwa, albo do żydowskiego narodu.

10. Szukam was z nieskończoną Miłością. W waszego ducha włożyłem tak wiele wdzięku i tak wiele łask, że nie jestem gotów stracić ani jednego, jedyne dziecko. Jesteście częścią Mojego Ducha, czymś z Mojej Istoty — czy może być błędem, że was z takim zapałem i z taką Miłością szukam?

11. Zawsze, kiedy zstępuję, aby obdarzać was Moim Słowem, odnajduję „ostatnich” pośród gromady; są to ci, którzy najczęściej pytają Mnie w swoich sercach. Ale Ja jestem tutaj dla nich i zawsze odpowiadam na ich pytania.

12. Dzisiaj pytają Mnie ci, co przyszedli ostatni, jaki jest cel Mojego Powrotu, na co odpowiadam, że sensem jest uzdolnienie człowieka, aby sam z siebie wrócił do swojej pierwotnej czystości. (287, 19-20)

Usunięcie błędów i form kultu pozbawionych wewnętrznych treści

13. Dla ludzkości rozpoczął się w pełni i całkowicie „Trzeci Czas”. Od czasu, w którym dałem wam Moje Słowo, upłynęło około 2000 lat; lecz ta Nauka pomimo upływu czasu nie została jeszcze rozpoznana przez całą ludzkość, gdyż nie jestem kochany przez wszystkie Moje dzieci. Pomimo to czczą Mnie wszyscy, wszyscy szukają jednego, jedyne go Ducha, który jest Moim. Ja jednak nie widzę pomiędzy ludźmi żadnej jedności, nie widzę pomiędzy nimi tej samej wiary, tego samego uniesienia i poznania i dlatego przychodzę jako Duch Święty, aby ich we Mnie zjednoczyć, aby ich udoskonalić Moją Nauką Prawdy, Moim niezmiennym Słowem, Moim Prawem Miłości i Sprawiedliwości. (316, 4)

14. Zmącenie umysłu, niedostatek wiary i nieznajomość Prawdy, są ciemnością dla duszy i dlatego ludzkość dzisiaj znajduje się na błędnej drodze. Jakże rozmnożyli się tacy ludzie, którzy wegetują, nie wiedząc, albo nie chcąc wiedzieć, dokąd idą!

15. Wiedziałem, że taki czas przyjdzie na człowieka, pełen bólu, chaosu, niepewności i nieufności. Obiecałem wam, że was z tej ciemności ocalę i oto Jestem: Ja jestem Duchem Prawdy. Dlaczego chcecie Mnie znowu jako człowieka? Nie przypominacie sobie, że umarłem jako człowiek i powiedziałem wam, że będę was oczekiwał w moim Królestwie? Przez to chciałem wam uzmysławić, że dusza jest wieczna, nieśmiertelna. (99, 7-8)

16. W obecnym czasie Moje Słowo przypomni wam o tym, co przeszłe, objawi wam tajemnice i zapowie wam nadchodzące. Sprostuje wszystko, co ludzie wykrzywili i obalili. Gdyż Ja przychodzę jako strażnik Prawdy z mieczem Mojego Gniewu i Mojej Sprawiedliwości, aby zburzyć wszystko, co fałszywe, aby rozbić obłudę i kłamstwo, aby znowu wyrzucić handlarzy ze Świątyni Prawdy.

17. Zrozumcie, że do uzyskania zbawienia duszy nie potrzebujecie szukać Prawdy w książkach, radach albo przykazaniach od ludzi.

18. Wszyscy musicie zostać ocaleni, nie znajduje ani jednego, który już stałby na mocnym gruncie. Jesteście jak rozbitkowie pośród sztormowej nocy, w której każdy walczy o własne życie, nie myśląc o swoim bliźnim, bo jego życie jest w niebezpieczeństwie.

19. Jednak zaprawdę powiadam wam, Ja jestem waszym jedynym Zbawicielem, który po raz następny schodzi w poszukiwaniu tych, którzy zabłądzili, gdyż zbczyli z kursu statku, jakim jest Prawo. Ja rozjaśniam waszą drogę, abyście dotarli do lądu, owego błogosławionego lądu, który oczekuje was, gdyż w jego łonie kryją się nieskończone skarby dla waszego ducha. (252, 37-40)

20. Tak jak kiedyś dano Boskim Wskazówkom błędną interpretację, tak samo została zafałszowana Moja Nauka w czasie obecnym; i tak stało się rzeczą konieczną, aby Mistrz przyszedł ponownie, aby wam pomóc uwolnić się od waszych pomyłek, gdyż samych z siebie tylko niewielu jest w stanie to zrobić.

21. Co prawda obiecałem wam już wtedy, że przyjdę ponownie, lecz muszę wam również i to powiedzieć, że zrobiłem to, ponieważ wiedziałem, że przyjdzie taki czas, w którym ludzkość w przekonaniu, że wędruje po ścieżkach Mojej Nauki, bardzo daleko od niej odejdzie; i to jest ten czas, na który zapowiedziałem Mój Powrót. (264, 35-36)

22. W „Drugim Czasie” Chrystus — ten sam, który mówi do was w tym momencie — stał się człowiekiem i mieszkał na ziemi. Jednak teraz jest pomiędzy wami w Duchu, tak wypełniając swoją obietnicę, którą dał ludzkości: obietnicę Powrotu w nowej epoce czasu, aby przynieść wam największą Pociechę i Światło Prawdy, a przez to rozjaśnić i wyjaśnić wszystko, co zostało ludzkości objawione. (91, 33)

23. Ludzkość straciła orientację, więc Ja przyszedłem, aby ją poprowadzić Światłem Ducha Świętego, aby rozpoznała Moje Słowo po jego zawartości ideowej.

24. W przebiegu czasu pozostawione przez Moich Uczniów owe Pisma, zostały zmienione przez ludzi i dlatego istnieje rozłam pomiędzy konfesjami. Ale Ja

wyjaśnię wszystkie Moje Nauki, aby zjednoczyć ludzkość w jednym jedynym Świetle i w jednej jedynej Woli. (361, 28-29)

25. Dzisiaj rozpoczyna się dla świata nowy etap, w którym człowiek będzie dążył do większej wolności w myśleniu, w którym będzie walczył, aby zerwać kajdany niewoli, które ciągnął ze sobą jego duch. Jest to czas, w którym zobaczycie narody przekraczające bariery fanatyzmu w pragnieniu duchowego pożywienia i prawdziwego Światła i powiadam wam, że nikt kto chociaż na jedną chwilę poznał szczęście czucia się wolnym, aby przemyśleć i zgłębić, kiedykolwiek dobrowolnie powróci do swojego więzienia. Gdyż teraz jego oczy ujrzały Światło, a jego duch zachwyił się Boskimi Objawieniami. (287, 51)

26. Ja wiedziałem, że ludzie z generacji na generację coraz bardziej będą mistyfikowali Moją Naukę, zmienią Moje Prawo, a Prawdę zafałszują. Ja wiedziałem, że ludzie zapomną o Obietnicy Mojego Powrotu i nie będą się już traktowali jak bracia i będą się zabijali najokrutniejszą, najtchórzliwszą i najbardziej nieludzką bronią.

27. Więc teraz nadszedł czas i obiecany dzień i oto Jestem. Nie osądzajcie sposobu, jaki wybrałem, aby Się objawić, gdyż nie świat ma Mnie sądzić, lecz Ja jestem Tym, który sądzi ludzkość, ponieważ teraz jest czas jej Sądu.

28. Urządzę Królestwo w sercu ludzi — żadne ziemskie królestwo, jak wielu oczekuje, lecz duchowe — którego potęga ma źródło w Miłości i Sprawiedliwości, a nie w mocach świata.

29. Widzę, że niektórzy są zdumieni, słysząc Mnie w ten sposób mówiącego, lecz Ja pytam was: dlaczego zawsze chcecie Mnie sobie wyobrażać odzianego w jedwab, złoto i szlachetne kamienie? Dlaczego zawsze chcecie, żeby Moje Królestwo było z tego świata, jeżeli Ja wam objawiłem tego przeciwieństwo? (279, 61-64)

30. Ja już wam zapowiedziałem, że walka będzie zacięta, gdyż każdy uważa swoją religię za doskonałą, a sposób jej uprawiania za nienaganny. Jednak ja powiadam wam, że gdyby tak było, nie miałbym żadnego powodu, aby w obecnym czasie do was przychodzić i do was mówić.

31. Poprzez inspirację daję wam do głębi Duchową Naukę, gdyż widzę, że w waszych formach kultu króluje pogaństwo, a złe nasienie fanatyzmu zatruwa was niewiedzą i uczuciami nienawiści.

32. Mój Miecz Światła jest w Mojej Prawicy, Jestem wojownikiem i królem, który zniszczy, wszelkie nieposłuszeństwo, całe istniejące zło i wszystko co błędne. Gdy Moja walka się zakończy, a serca nauczyły się łączyć, aby się modlić i żyć, wasz duch odkryje Mnie w nieskończonym Świetle i w wiecznym Pokoju. „To jest Moje Królestwo” powiem wam, „a Ja jestem waszym Królem, gdyż po to jestem i po to was stworzyłem: aby panować”. (279, 72-74)

Wyjaśnienie Prawdziwego Życia

33. Wszyscy ludzie wiedzą, że jestem Ojcem wszystkiego stworzonego i że przeznaczenie istot jest we Mnie. Mimo tego, nie odebrałem od nich ani uwagi, ani respektu. One również stwarzają, są również panami i sądzą, że mają władzę nad losem swoich bliźnich — po co więc schylać głowę przede Mną?

34. W ten sposób wystawił człowiek Moją cierpliwość na próbę i sprowokował Moją Sprawiedliwość. Ja dałem mu czas na znalezienie Prawdy, ale on nie chciał niczego ode Mnie przyjąć. Przyszedłem, jako Ojciec i nie byłem kochany; potem przyszedłem jako Mistrz i nie zostałem rozumiany; ale ponieważ ocalenie ludzkości jest rzeczą konieczną, teraz przychodzę jako Sędzia. Ja wiem, że człowiek będzie się oburzał na Moją Sprawiedliwość, gdyż również jako Sędziego Mnie nie zrozumie i będzie mówił, że Bóg się mści.

35. Ja chciałbym, aby wszyscy zrozumieli, że Bóg nie może żywić żadnych uczuć zemsty, gdyż Jego Miłość jest doskonała. Dokładnie tak samo nie może On zsyłać bólu; sami jesteście tymi, którzy przyciągają go poprzez wasze grzechy. Moja Boska Sprawiedliwość stoi ponad waszym cierpieniem, a nawet ponad waszą śmiercią. Ból, przeszkody, klęski są doświadczeniami, które człowiek wciąż na siebie nakłada i zbiera jeden za drugim owoce swojego siewu. Wystarczy Mi, przy każdym takim życiowym kryzysie, pozwolić dotrzeć Mojemu Światłu do waszego ducha, aby On osiągał swoje zbawienie. (90, 5-7)

36. Duch Prawdy jest Tym, który zstępuje, aby wyjaśniać tajemnice i objawiać wam konieczną wiedzę, abyście radowali się prawdziwym życiem. On jest Boską Pocięgą, wylewającą się na wasze cierpienia, by dać wam świadectwo tego, że

Boski Sąd nie jest ani karą, ani zemstą, lecz sądem Miłości, żeby was doprowadzić, do Światła, do Pokoju i do Szczęśliwości. (107, 24)

37. Wiedźcie, że ten, kto rozumie i poznaje coś z tego, co zastrzeżone jest dla tych, którzy się wznoszą, nie będzie mógł nigdy więcej oderwać swojego ducha od tego objawionego mu Światła. Czy wstąpi w nieznanne światy, czy raz lub więcej razy powróci na ziemię: to, co raz odebrał jako Boską Iskrę, zawsze będzie wydobywało się z najczystszej części jego istoty, jako przecucie, jako Boska Inspiracja. Czasami przeżyje to jako słodkie przebudzenie lub jako niebiański śpiew, który napęlni serce rozkoszą, jako tęsknotę powrotu do duchowej Ojczyzny. To jest to, co oznacza Moja Nauka dla dusz, które muszą powrócić do tego życia. Pozornie zapomina duch swoją przeszłość, lecz naprawdę nigdy nie traci znajomości Moich Pouczeń.

38. Tym, którzy wątpią w to, że to jest Boskie Słowo, które w tym momencie i w takiej formie do nich mówi, powiadam, że jeżeli nie chcą Mi dawać tego imienia, jeżeli nie chcą tego Słowa przypisać Boskiemu Mistrzowi, powinni rozpatrzeć w sobie jego ideową zawartość, zbadać gruntownie każdą jego myśl; i jeżeli poprzez przemyślenie tego co posłyszeli, dojdą do wniosku, że zawiera ono w sobie światło i prawdę dla ludzkości, powinni używać Go jako miarę dla swoich kroków po ziemi, a poprzez to odmienić swoje życie.

39. Ja wiem, że przekazuję wam prawdziwą Mądrość; to w co ludzie wierzą, w najmniejszym stopniu nie zmienia Mojej Prawdy. Jednak jest rzeczą konieczną, aby człowiek posiadał pewność tego w co wierzy, co wie i co kocha. Tylko z tego powodu, aby uzyskać, żeby ludzkość Mnie poznała, ustawiam się niekiedy w Moich Objawieniach na jej poziomie. (143, 54-56)

40. Wyobrażenie jakie ludzie mają o Mnie jest bardzo ograniczone, ich znajomość Duchowości niewielka, ich wiara bardzo mała.

41. Religie drzemią w trwającym wieki śnie, nie robiąc kroku do przodu, a kiedy się budzą, ożywiają się tylko w swoim obrębie, nie odważając się przerwać kręgu utworzonego przez swoje tradycje.

42. Będą to nic nieznaczący, biedni, prości i nieoświeceni, którzy opuszczą ten krąg w pragnieniu Światła, czystego duchowego środowiska, prawdy i postępu.

Oni są tymi którzy sprawią, gdy odczują nadchodzący czas Moich Nowych bo Objawień w epoce uduchowienia, że zabrzmie dzwon i wezwanie do przebudzenia.

43. Ludzie chcą odkryć tajemnicę duchowego życia — owego bytu, do którego nieodwołalnie będą musieli przejść i którego poznanie, dlatego właśnie ich interesuje.

44. Ludzie czując konieczność przygotowania się, proszą o Światło z miłosierdzia, pytają i błagają; lecz, jako odpowiedź na wszystko, mówi się im, że duchowe życie jest tajemnicą, a życzenie uchylecia zasłony, która je zakrywa, jest uzurpatorstwem i bluźnierstwem.

45. Zaprawdę powiadam wam, ci którzy pragną Światła i Prawdy, nie znajdą na świecie Źródła, które ugasi ich pragnienie. Ja będę tym, który ześle z Nieba na ziemię ową Wodę Prawdy, której dusze do picia pragną. Ja wylewając Moje Źródło na każdego ducha i każdy rozum, sprawię, że znikną „tajemnice”. Gdyż powiadam wam jeszcze raz, że nie Ja jestem tym, który otacza się przed ludźmi tajemnicą, lecz, że to wy jesteście tymi, którzy je stwarzają.

46. Co prawda w waszym Ojcu zawsze będzie istniało coś, czego wy nigdy nie poznacie, jeżeli weźmiecie pod rozwagę, że Bóg jest nieskończony, a wy jesteście tylko częsteczkami. Ale żebyście nie wiedzieli kim jesteście w wieczności, abyście sami dla siebie byli nieprzeniknioną tajemnicą i abyście musieli czekać, aż wkroczycie do duchowego życia, aby je poznać — to nie zostało przeze Mnie ustanowione.

47. Jest prawdą, że w poprzednich czasach nie było do was w ten sposób mówione i że nie zachodziła wystarczająca potrzeba zagłębiania się w światło duchowego poznania, ale tylko dlatego, że ludzkość w poprzednich czasach nie odczuwała palącej potrzeby wiedzy, którą odczuwa dzisiaj ani duchowo i za pomocą rozumu była w stanie ją pojmować. Jeśli nawet wciąż poszukiwała i sprawdzała, to działało tak się przecież bardziej z ciekawości niż z prawdziwego pożądania Światła.

48. Aby ludzie odnaleźli drogę, prowadzącą do tego Światła i poprzez to mieli możliwość pobrania owej wody ze źródła życia i prawdy, muszą przedtem zaprzestać każdej formy zewnętrznego kultu, a z serc wyrzucić każdą formę fanatyzmu. Jeśli wtedy zaczną odczuwać w swoich sercach obecność żywego i

wszechmocnego Boga, poczują jak z najgłębszego wnętrza ich istoty, powstaje nowa nieznaną pobożność, pełna odczuć i otwartości, pełna uniesienia i serdeczności, jaką będzie prawdziwa modlitwa objawiona przez ducha.

49. To będzie początkiem Jego powstania do Światła, pierwszy krok na drodze do uduchowienia. Jeżeli duch będzie mógł objawić człowiekowi prawdziwą Modlitwę, będzie mógł również objawić mu wszystkie umiejętności, jakie on posiada, jak również sposób ich rozwijania i sprowadzania na ścieżkę Miłości. (315, 66-75)

50. W Moim Objawieniu możecie odnaleźć te same pouczenia jak w „Drugim Czasie”, ale w tej erze poprzez Światło Ducha Świętego objawiłem wam Niezbadane, a poprzez dialog od ducha do Ducha, będę wam w dalszym ciągu objawiał nowe i wielkie Nauki. W tej epoce objawień ogłoszę wam całą zawartość szóstej pieczęci, która was przygotowuje na czas, w którym Ja otworzę siódmą pieczęć. Tak będziecie coraz bardziej poznawali „Niezbadane”; tak będziecie odkrywali, że Duchowy Świat jest ojczyznami wszystkich duchowych istot, ten wspaniały i nieskończony Dom Ojca, oczekujący was w wysokich obszarach zaświatów, gdzie odbierzecie nagrodę za dzieła, których dokonaliście z miłości i miłosierdzia do swoich bliźnich. (316, 16)

Rozwój, uduchowanie i zbawienie

51. Ja daję wam Moje Pouczenie nie tylko jako moralne cugle dla waszej materialnej natury; znacznie bardziej możecie dzięki Niemu wspiąć się na wyższe szczyty duchowego doskonalenia.

52. Nie zakładam pomiędzy wami żadnej nowej religii, ta nauka nie zaprzecza istniejącym religiom, jeżeli bazują one na Mojej Prawdzie. Jest to Przesłanie Boskiej Miłości dla wszystkich, wezwanie do wszystkich społecznych organizacji. Ten kto zrozumie Boski zamiar i wypełni Moje Przykazania, będzie się czuł wprowadzony na drogę postępu i wyższego rozwoju swojego ducha.

53. Jak długo człowiek nie pojmie uduchowania, które musi posiadać w swoim życiu, tak długo na świecie Pokój nie stanie się rzeczywistością. Ten natomiast, kto wypełni Moje Prawo Miłości, nie będzie się obawiał ani śmierci, ani sądu oczekującego jego ducha. (23, 12-13o.)

54. Ja chcę wam tym Objawieniem przynieść nie tylko Pokój na świecie i ulżyć waszym cielesnym cierpieniom. Tym Objawieniem dostarczam wam ogromne Nauki, mówiące do was o duchowym rozwoju. Gdyż gdybym chciał dostarczyć wam tylko dóbr tego świata — zaprawdę powiadam wam, wystarczyłoby. abym, oświecając intuicją naukowców i objawiając im tajemnice natury, polecił im, aby z niej pobrali uzdrawiający balsam i uzdrowili was z waszych cielesnych cierpień.

55. Moje Dzieło pragnie pokazać wam dalsze horyzonty, poza waszą planetą, z nieskończoną ilością światów, które was otaczają — horyzonty, które nie mając końca, wskazują wam drogę do wieczności, która do was należy. (311, 13-14)

56. Moja Duchowa Nauka ma różne cele lub zadania: jednym jest, aby pocieszyć ducha na jego wygnaniu i mu uświadomić, że Bóg, który go stworzył, oczekuje go wiecznie w swoim Królestwie Pokoju. Innym jest uzmysłowienie mu, jak wiele posiada on do dyspozycji darów i możliwości, aby osiągnął swoje zbawienie, wzniosłość lub doskonałość.

57. To Słowo przynosi przesłanie uduchowienia, które otworzy ludziom oczy, aby spojrzeli rzeczywistości w twarz, którą osądzają tylko na podstawie tego, co widzą, czego mogą dotknąć albo co mogą udowodnić przy pomocy swojej ludzkiej nauki, nie mając świadomości tego, że „przemijające” nazywają „rzeczywistością”, a nie doceniają i zaprzeczają Wieczności, w której istnieje prawdziwa rzeczywistość.

58. Pozwólcie temu Przesłaniu iść od narodu do narodu, od domu do domu, pozostawiając jego siew Światła, Pociechy i Pokoju, aby ludzie zatrzymali się na kilka chwil i pozwolili swojemu duchowi na odpoczynek, który jest niezbędny, aby się zastanowił i sobie przypomniał, że każdy moment może być chwilą jego powrotu do poziomu duchowego, a od jego dzieł i jego siewu zależy owoc, jaki zbierze po swoim przybyciu do duchowego życia. (322, 44-46)

Powtórne Przyjście Chrystusa – OBJAWIENÍ CZAS TRZECI

Rozdział 6

Trzeci Testament i Wielka Księga Życia

- [Księga Miłości, Prawdy i Mądrości Boga](#)
- [Stosunek pomiędzy nauką Ducha a nauką Jezusa](#)
- [Spory o Nowe Słowo](#)
- [Wielka Księga Prawdziwego Życia](#)

Księga Miłości, Prawdy i Mądrości Boga

1. Księga Mojego Słowa jest Księgą Boskiej i prawdziwej Miłości; w niej odnajdziecie niezmienną Prawdę. Sięgnijcie po nią, a odnajdziecie Prawdę, która wam pomoże się rozwijać i zdobyć Pokój w Wieczności. Dokona wykroczenia ten, kto sfałszuje lub zmieni jej zawartość ideową, a ten, który jedno jedyne słowo odrzuci lub dołoży takie, które nie współbrzmi z Moją Nauką dokona ciężkiego naruszenia Mojego Prawa.

2. Przechowajcie Słowo w jego pierwotnej czystości, gdyż jest Ono najpiękniejszym dziedzictwem, jakie pozostawię ludzkości. Spiszcie Moje Pouczenia i podajcie je do wiadomości swoim braciom; przechowajcie je wiernie, gdyż wy jesteście odpowiedzialni za to dziedzictwo.

3. Człowiek znajdzie w nich jutro istotę rzeczy Moich Objawień, która poprowadzi go ze światłem ich Nauki na ścieżkę Prawdy.

4. Pisma te będą przekazywane z rodziców na dzieci, jako źródło żywej wody, której niewyczerpane wytryskujący strumień będzie przechodził od serca do serca. Studiujcie w Wielkiej Księdze Życia, Księdze Uduchowienia, która wyjaśni Boskie Objawienia dawane wam poprzez czasy.

5. Czyż wam nie obiecałem, że owo Poznanie zostanie odrestaurowane w swojej pierwotnej Prawdzie? Gdyż ten czas jest tym, który był wam zapowiadany.

6. Prawdziwie powiadam wam: ten, kto pomyśli nad Pouczeniami Mojej Księgi i będzie Ją zgłębiał z prawdziwym pragnieniem podwyższenia swojego poznania, zyska dla swojego ducha światło i będzie czuł Mnie bliżej przy sobie.

7. Upadną mity z wczoraj i z dzisiaj; upadnie wszystko, co mierne, co fałszywe; gdyż nadejdzie czas, w którym nie będziecie więcej w stanie odżywiać się czymś, co nie jest doskonałe, a wówczas duch wyruszy w poszukiwaniu Prawdy, aby ta służyła mu jako jedyne pożywienie.

8. W tych Pouczeniach ludzkość znajdzie sedno Moich Objawień, którego do dzisiaj z powodu braku uduchowienia nie zrozumiała. Od czasów starożytnych powierzałem je wam poprzez Moich wysłanników, posłańców i „tłumaczy”, lecz służyła wam ono tylko do tworzenia z niego mitów i tradycji. Przemyślcie i studiujcie tę Naukę z głębokim szacunkiem i miłością, jeżeli chcecie sobie oszczędzić setek lat zagubienia i cierpienia. Jednak weźcie pod uwagę, że nie wypełnicie swojego zadania, jeżeli zadowolicie się tylko posiadaniem tej Księgi; nie, jeżeli naprawdę chcecie być Moimi Uczniami, ma ona was obudzić i was nauczać. Uczcie poprzez przykład miłości i gotowości pomocy, który wam pokazałem. (20, 1-8)

9. Księga Moich Pouczeń składa się z Nauki, którą w obecnym czasie podyktowałem wam za pomocą ludzkiego umysłu. Tą Księgą, którą ludzkość ostatecznie uzna za Trzeci Testament, macie bronić Mojej Boskiej Sprawy.

10. Ludzkość zna tylko Prawo „Pierwszego Czasu” i to, co jest napisane w Pierwszym i Drugim Testamencie; lecz teraz Trzeci zjednoczy i poprawi to, co ludzie sfalszowali z braku przygotowania i zrozumienia. Ludzkość będzie musiała studiować Moje Przesłanie, aby wnikając w jądro Mojego Słowa, odkryła jeden jedyny ideał, jedną jedyną Prawdę i jedno i to samo Światło, które poprowadzi ją ku uduchowieniu. (348, 26)

11. Objawiam wam to, czego naukowiec nie może was nauczyć, ponieważ tego nie zna. On, śpiąc w swojej ziemskiej wielkości, nie wzniósł się do Mnie w pragnieniu Mojej Mądrości.

12. Zamknęły się serca duchownych, którzy w przeróżnych sektach i wspólnotach religijnych powinni nauczać duchowej wiedzy, jaka jest wielkość i bogactwo ducha.

13. Widziałem, jak Prawo i Nauki, które przekazałem ludzkości w przeszłych czasach, zostały ukryte i zastąpione przez zewnętrzne formy kultu i tradycje.

14. Jednakże wy, którzy dogłębnie poznajecie, że istota zawartości tego Słowa jest tą samą, którą otrzymał Izrael na górze Synaj i którą w „Drugim Czasie” otrzymały ludzkie rzesze z ust Jezusa, powinniście uczyć poprzez wasze oddawanie czci Bogu i wasze czyny, że nie wolno, idąc za niekorzystnymi dla duszy błędnymi tradycjami zapominać o Boskim Prawie. (93, 10-13)

15. Ja przypomniałem wam imiona Moich posłańców, poprzez których otrzymaliście Przesłania, Przykazania, Przepowiednie i Nauki.

16. W ten sposób zjednoczyłem w jednym jedynym Pouczeniu zawartość wszystkich przeszłych Pouczeń.

17. Spirytualizm jest zapisem testamentowym, w którym zjednoczą się Trzy Testamenty w jedną jedyną Księgę. (265, 62-64)

18. Ta Nauka, która jest nazywana spirytualną, ponieważ objawia Duchowe, jest dla człowieka wytyczoną drogą, na której pozna on Stwórcę i będzie Mu służył i Go kochał. Jest to Księga, która uczy ludzi kochania Ojca w swoim bliźnim. Spirytualizm jest Prawem, które proponuje Dobro, Czystość, Doskonałość.

19. Obowiązek postępowania według tego Prawa dotyczy wszystkich; pomimo to nie zmusza ono nikogo do jego wypełnienia, gdyż każdy duch cieszy się posiadaniem wolnej woli, aby gdy będzie osądzany, jego walka i wszystkie jego czyny mogły zostać zaliczone jako jego własne zasługi.

20. Poznajcie więc, że ta Nauka jest Płomieniem Boskiej Miłości, który oświeca i daje ciepło wszystkim Moim dzieciom, od pierwszego do ostatniego. (236, 20-22)

Stosunek pomiędzy Nauką Ducha a Nauką Jezusa

21. Duchowa Nauka nie jest teorią, jest ona praktycznym pouczeniem, zarówno dla ludzkiego życia, jak i dla życia ducha. Nie istnieje żadne inne, obszerniejsze i doskonalsze Pouczenie niż to. Ono towarzyszy wam, zanim jeszcze przyjdziecie na

ziemię, postępuje za wami w ciągu zajęć całego waszego dnia na tym świecie i jednoczy się z waszym duchem, gdy powraca on do poprzedniej ojczyzny.

22. Nie Ja będę tym, który zlikwiduje z waszych Mszy liturgię i tradycje — będzie to ludzki duch, który mimo woli, wzniesie się nad swoimi starymi wyobrażeniami w obliczu konieczności większego Światła, które oświecałoby jego drogę rozwoju. Wkrótce człowiek zrozumie, że jedyne co może ofiarować Bogu, jest ćwiczenie się w miłości, gdyż Miłość oznacza Dobro, Miłosierdzie, Mądrość i Sprawiedliwość.

23. Spirytualizm nie wycofuje ani jednego Słowa głoszonego niegdyś przez Chrystusa. Gdyby tak było, nie wolno by mu było nadawać tego imienia, gdyż sprzeciwiałby się Prawdzie. Jakże to Słowo mogłoby być przeciwne tamtemu, jeżeli jest to przecież ten sam Mistrz, który Je wypowiada. Gdybyście rzeczywiście wniknęli w zawartość ideową tej Nauki, zobaczylibyście, że Moje Słowo z dzisiaj jest objaśnieniem lub wyjaśnieniem tego wszystkiego, co wam niegdyś powiedziałem. Dlatego dzisiejsza ludzkość i ta w przyszłości będzie w stanie więcej zrozumieć niż przeszłe generacje i z tego powodu również wypełniać Prawo w czystszy, wyższy i prawdziwszy sposób.

24. Gdy będziecie dokładnie obserwowali swoich bliźnich podczas ich religijnych praktyk, zobaczycie, że to, co przedtem było obiektem ich czci, teraz postrzegają bez wewnętrznego zaangażowania. Powodem tego jest fakt, że dusza sama z siebie się budzi i pragnie tego, czym naprawdę się może odżywiać. Dlatego powiadam wam, że zewnętrzne formy praktykowania kultu przez tę ludzkość są skazane na zniknięcie. (283, 27-30)

25. W tej skromnej i prostej, ale napełnionej Boskim Światłem Księdze, odnajdą ludzie wyjaśnienie wszystkich swoich wątpliwości, odkryją uzupełnienie Pouczeń, które w przeszłości tylko częściowo zostały objawione i odnajdą jasny i prosty sposób interpretacji tego wszystkiego, co w formie alegorii ukryte jest w starych tekstach.

26. Ten, kto po otrzymaniu tego Przesłania przekona się o prawdziwości jego zawartości i zacznie zwalczać swoje pragnienie wrażeń zmysłowych, swoje bałwochwalstwo i swój fanatyzm, kto oczyści swój umysł i swoje serce ze wszystkich tych zanieczyszczeń, ten uwolni swoją duszę i podaruje Jej radość i pokój, gdyż teraz będzie mógł ona walczyć, aby zdobywać oczekującą ją wieczność. Ale ci, którzy w dalszym ciągu będą praktykowali zewnętrzne formy

kultu, którzy będą się upierali, aby kochać rzeczy należące do świata i którzy nie będą wierzyli w rozwój i postęp duszy — zaprawdę powiadam wam, ci pozostaną w tyle i będą wylewali łzy, kiedy staną się świadomi swojego zacofania i niewiedzy. (305, 4-5)

Spory o Nowe Słowo

27. Jeżeli Moja Nauka wydaje wam się do tego stopnia obca, że uważacie, że chociaż Mnie znacie, to nigdy takich słów nie słyszeliście, na to powiadam Ja wam, że wasze zdziwienie jest następstwem waszego zaniedbania w przebadaniu istoty tego, co wam w przeszłości objawiałem. Z tego powodu może wydać się wam ta Nauka obca, albo nowa, chociaż w rzeczywistości to Światło było zawsze w waszym życiu obecne. (336, 36)

28. Tak samo, jak w „Drugim Czasie” wstrząśnie Moja Nauka ludzkością w obecnym czasie. Obłudnicy będą musieli się skonfrontować z prawdomównością. Fałsz zrzuci swoją maskę, a Prawda zabłyśnie. Prawda zwycięży kłamstwo, które ten świat okrywa.

29. Człowiek będzie w stanie to wszystko zrozumieć i poznać, co zawiera w sobie rozsądek i Prawdę; ale wszystko to sam od siebie odrzuci, do czego, był zmuszany, aby wierzył, chociaż nie było to przez niego rozumiane. Moja Nauka dlatego będzie się szerzyła, ponieważ wypływa z niej Światło, którego ludzie potrzebują. Wam przypadnie wielka część tego Dzieła poprzez to, że objawicie swoim bliźnim jego początek i jego cele. (237, 28-29)

30. Ludzkość jest głodna Mojego Słowa i Mojej Prawdy. Ludzie pragną i tęsknią za światłem dla swoich umysłów, wołają o sprawiedliwość i oczekują pocieszenia. Ten czas jest decydujący. Zaprawdę powiadam wam, wiele wyobrażeń, teorii i nawet dogmatów, przez setki lat uważanych za prawdę, zostanie obalonych i odrzuconych jako błędne. Fanatyzm i bałwochwalstwo, będą przez tych zwalczane, którzy najbardziej byli o nich przekonani i do nich przywiązani. Pouczenia Boga będą rozumiane, ich Światło, ich treść i istota będą pojmowane i odbierane.

31. Gdy w duchu naukowców po okresie doświadczeń, w którym będą cierpieli ogromne zamieszanie, nastanie światło i odbiorą głos swojego Sumienia, wówczas dokonają odkryć, o których nawet nie śnili.

32. Znowu mówię do was: czuwajcie! Gdyż w okresie sporów pomiędzy wyznaniem i doktrynami, religiami i naukami, wielu ludzi będzie uważało, że wiedza przekazana im przez ich książki, będzie bronią, przy pomocy której będą mogli zwalczyć Moich nowych Uczniów — wiedząc dobrze, że wy nie macie żadnych ksiąg przy sobie. (150, 11-13)

33. Powiedziałem wam uczniowie, że będziecie skonfrontowani z wielkimi kościołami i mniejszymi sektami; ale nie obawiajcie się, ani jednych, ani drugich. Prawda, którą wam powierzyłem — oświeca, Słowo, którego was uczyłem, patrząc powierzchownie jasne i proste, ale w swojej zawartości ideowej głębokie aż do nieskończoności, jest silną bronią, którą będziecie walczyć i zwyciężać.

34. Jednakże powiadam wam, jeden naród na ziemi pełen materializmu i niewiary, podniesie się, aby odmówić wam prawa, nazywania się Izraelem, aby zaprzeczyć waszemu świadectwu przeżycia „Ponownego Przyjścia Mesjasza”, a tym narodem jest naród żydowski. Czyż nie pomyśleliście o nim? Ten naród oczekuje pośród siebie przyjścia swojego Mesjasza, swojego Zbawiciela, który odda mu sprawiedliwość i znowu postawi ponad wszystkimi narodami ziemi. Ten naród wie, że zawsze do niego przychodziłem i w tym „Trzecim Czasie” powie: Dlaczego Bóg miałby przychodzić do innego narodu? — lecz spójrzcie, oto tutaj są Moje Pouczenia! (332, 10)

35. Ta spirytualna wspólnota tutaj, żyje nieznana. Świat nie wie o waszym istnieniu, możni nie przyjmują was do wiadomości, lecz zbliża się walka pomiędzy spirytualistami i chrześcijanami, pomiędzy spirytualistami i żydami. Ta walka jest konieczna dla wprowadzenia Mojej Nauki do całej ludzkości. Wówczas zostanie Stary Testament z Drugim i Trzecim zjednoczony do jednej jedynej Esencji.

36. Wielu z was wydawać się może to niemożliwe; dla Mnie jest to najnaturalniejsze, najszlachetniejsze i najdoskonalsze. (235, 63-64)

Wielka Księga Prawdziwego Życia

37. Moje Słowo zostanie zapisane na wszystkie czasy, z niego zestawicie Księgę Trzeciego Czasu, Trzeci Testament, ostatnie przesłanie Ojca; gdyż we wszystkich trzech epokach, do pozostawienia ludzkości swojej Mądrości miał Bóg swoje „**złote pióra**”.*

*** Pojęcie to odnosi się do uczestników Boskich Objawień, których zadaniem było stenografowanie Słowa Pana.**

38. Pierwszym „złotym piórem” był Mojżesz, którym Ojciec posłużył się, aby niezatartymi literami zapisać na zwojach zdarzenia „Pierwszego Czasu”. Mojżesz był „złotym piórem” Jehowy.

39. Pośród Moich Apostołów i następców w „Drugim Czasie”, miał Jezus cztery „pióra”, a byli nimi Mateusz, Marek, Łukasz i Jan. Oni byli „złotymi piórami” Boskiego Mistrza. Ale, gdy nadszedł czas, aby Pierwszy Testament poprzez więzy miłości, poznania i postępu, miał zostać zjednoczony z Drugim, powstała z tego jedna jedyna Księga.

40. Teraz, w „Trzecim Czasie”, w którym, znowu macie Moje Słowo, aby zostało ono utrwalone na piśmie, również mianowałem Moje „złote pióra”.

41. Kiedy nadejdzie czas, wy zestawicie jedną jedyną Księgę, a ta Księga „Trzeciego Czasu” — gdy nadejdzie na to czas — zostanie również zjednoczona z księgą drugiego i pierwszego czasu i wówczas z Objawień, Przepowiedni i Słów tych trzech czasów powstanie „Wielka Księga Życia” dla wzniesienia wszystkich dusz.

42. Wówczas stwierdzicie, że wszystkie słowa — od pierwszego do ostatniego — w Duchu i w Prawdzie, wypełniły się, że wszystkie Przepowiednie, były przewidzianym biegiem historii, który Ojciec objawił ludzkości. Gdy tylko sam Bóg może zapisać zdarzenia, które nastąpią. Gdy Prorocy przemawiali, to nie byli to oni, lecz Ojciec, który mówił za ich pośrednictwem.

43. Aby Moje Słowo zostało zapisane w pełni czystości, przejrzystości i Prawdy, gdyż jest Ono dla jutrzejszych generacji, dałem Moim nowym wybranym wystarczające przygotowanie, takie, jakie mieli Mojżesz i czterech Uczniów „Drugiego Czasu”; ale jeżeli ktoś ma zamiar coś dodać, albo z tej Księgi coś ująć, wtedy pociągnę was do odpowiedzialności.

44. No, więc moje ukochane dzieci: kto przyznaje tej Księdze, którą zaczęliście zestawiać znaczenie? Zaprawdę — nikt! Jednak nadejdzie czas, w którym ludzkość w wielkim pragnieniu i ciekawości, będzie prosić o waszą Księgę, a wówczas ona obudzi się i będzie Moje Słowo zgłębiać i o nim dyskutować. W tym

ideologicznym sporze ujawnią się partie — naukowców, teologów i filozofów. Do narodów będzie zanesione świadectwo waszego słowa i Księga Mądrości i wszyscy będą rozmawiali o Mojej Nauce. Będzie to początek nowej bitwy, wojny słów, myśli i ideologii; lecz na końcu, gdy wszyscy w Duchu i w Prawdzie uznają, że Wielka Księga Życia została napisana przez Pana, wówczas obejmą się po bratersku i będą się kochali, tak jak jest to Moją Wolą.

45. Dlaczego, aby zjednoczyć świat nie wystarczyło Słowo Jehowy w Pierwszym Czasie, a w Drugim Czasie nie mogła dokonać tego również nauka Jezusa? Dlaczego w czasie obecnym, aby narody się kochały i żyły w pokoju nie wystarczyło, że od 1866 roku przekazuję Moje Słowo? Aby to Słowo oświeciło cały świat jest rzeczą niezbędną, aby te trzy Księgi utworzyły jedną. Wówczas ludzkość podąży za tym Światłem i przekleństwo wieży Babel zostanie zniesione, gdyż wszyscy ludzie będą czytali Wielką Księgę Prawdziwego Życia, wszyscy podążą za tą samą Nauką i będą się kochali, jako dzieci Boga, w Duchu i w Prawdzie. (358, 58-66)

Powtórne Przyjście Chrystusa – OBJAWIENÍ CZAS TRZECI

Rozdział 7.

Działanie i znaczenie Duchowej Nauki

- [Działanie Objawień](#)
- [Poznanie i nadzieje wynikające z Nowego Słowa](#)
- [Siła Boskiego Słowa](#)
- [Reakcje Teologów i materialistów](#)
- [Działanie Nauki Ducha](#)
- [Znaczenie Nowego Objawionego Słowa](#)

Działanie Objawień

1. Nie istnieje żaden człowiek, który tutaj w obliczu tego Słowa, nie byłby wstrząśnięty we wnętrzu i zewnątrz swojej istoty, to znaczy w duchu i w ciele. Podczas gdy się Mi przysłuchuje, rozmyśla nad życiem, nad śmiercią i nad Boską Sprawiedliwością, nad Wiecznością, nad duchowym życiem, nad dobrem i złem.

2. Podczas odbioru Mojego Głosu, czuje się on w obecności swojego ducha i przypomina sobie, skąd przyszedł.

3. W krótkim okresie, w którym Mi się przysłuchuje, czuje się zjednoczony ze wszystkimi swoimi bliźnimi i uznaje ich w głębi swojej istoty, jako prawdziwe rodzeństwo, jako rodzeństwo w Duchowej Wieczności, które jest mu nawet bliższe niż to, które jest nim według ciała, gdyż jest nim tylko przejściowo na ziemi.

4. Nie istnieje żaden mężczyzna i żadna kobieta, którzy gdy Mnie odbierają, nie czuliby się przede Mnie obserwowani. Dlatego nie odważa się nikt na ukrywanie przede Mną swoich plam hańby lub na ich upiększanie. I Ja uświadamiam im je, bez obnażania kogokolwiek publicznie, gdyż Ja jestem Sędzią, który nigdy nie obnaża.

5. Powiadam wam, że odkrywam pośród was cudzołożników, dzieciobójców, złodziei, przestępców i ułomności, które są jak trąd na duszach tych, którzy zgrzeszyli. Ale Ja udowadniam wam nie tylko prawdę Mojego Słowa, pokazując

wam, że jestem w stanie odkrywać uchybienia waszego serca. Chcę wam również udowodnić moc Moich Pouczeń, przez to, że dam wam broń do zwalczania zła i pokus, ucząc was uzyskania odnowy i poprzez to, że obudzę w waszej istocie pragnienie dobra, rzeczy wzniosłych i czystych, a absolutną odrazę do wszystkiego, co nieszlachetne, fałszywe i do tego wszystkiego, co jest szkodliwe dla duszy. (145, 65-68)

6. Dzisiaj życie jest jeszcze w poprzedzających światło, zachmurzonych dniach. A jednak — dzięki temu, że owo światło wykorzystuje niewielkie przejaśnienia na waszym zamglonym niebie i przenika je przelotnymi promieniami, docierają one do niektórych punktów na ziemi, a poruszając serca, sprawiają, że dusze drżą i się budzą.

7. Wszyscy, którzy zostali tym światłem zaskoczeni, zatrzymali się na swoich drogach i zapytali: „kim jesteś?” A Ja odpowiedziałem im: „Ja jestem Światłem świata, Ja jestem Światłem Wieczności, Ja jestem Prawdą i Miłością. Ja jestem Tym, który obiecał, że powróci, aby do was mówić, jestem Tym, o którym zostało powiedziane, że jest «**Słowem**» Boga.”

8. Tak jak Paweł na drodze do Damaszku, wszyscy oni ukorzyli swoją dumę, przemogli swoją pychę i pokornie schylili głowy, aby Mi w swoim sercu powiedzieć: „Mój Ojczy, przebacz mi, gdyż teraz zrozumiałem, że nieświadomie prześladowałem Cię!”

9. W tym momencie serca te stały się małymi Następcami; gdyż w tym „Trzecim Czasie” do dzisiaj nie pojawił się pomiędzy Moimi nowymi Uczniami, żaden Apostoł z takim oddaniem jak ten, który tak bardzo prześladował Mnie w Moich Uczniach, a który Mnie potem z taką żarliwością kochał. (279, 21-24)

10. Podczas gdy Prawda pozostaje ukryta, kościoły pogrążone są w wielowiekowym śnie rutyny i zastoju. Ale ci, którzy znają Przykazania Jehowy i Słowa Boskiego Mistrza, muszą w tym Głosie, mówiącym do was w obecnym czasie, rozpoznać Głos Ducha Prawdy, który był dla tych czasów obiecany. (92, 71)

11. Ja wiem, że wielu oburzy się, gdy pozna to Słowo; lecz, to będą ci, którzy w swoim duchowym zagubieniu nie chcą uznać, że w człowieku poza jego ludzką naturą egzystuje również duchowa część — albo ci, co wprawdzie w ludzkiego ducha wierzą, ale będąc przywiązani do zwyczajów swoich przekazów i przekonań

wiary, zaprzeczają, że dla duszy istnieje nieskończenie długa droga rozwoju. (305, 65)

12. Słowa te pozostawię zapisane i one dotrą do Moich uczniów w przyszłości i oni wówczas, gdy będą je studiowali, odnajdą je świeże i żywe, a ich duch zadrży z rozkoszy, ponieważ będą czuli, że to ich Mistrz w tym momencie do nich mówi.

13. Czy sądzicie, że to wszystko, co do was powiedziałem, przeznaczone jest tylko dla tych, którzy Mnie usłyszeli? Nie, kochany narodzie, Moim Słowem mówię do obecnych i nieobecnych, dzisiaj i jutro, i we wszystkich czasach; do tych, którzy umrą, do żywych i do tych, którzy się jeszcze narodzą. (97, 45-46)

Poznanie i nadzieja wynikające z Nowego Słowa

14. Ja jestem Słowem Miłości, przynoszącym temu pociechę, który cierpi — zagubionemu, płaczącemu, grzesznikowi i temu, który Mnie szukał. W tych sercach Moje Słowo jest rzeką życia, w której gaszą oni swoje pragnienie i zmywają swoje zanieczyszczenia. Jest również drogą prowadzącą do wiecznej Ojczyzny życia w spokoju i pokoju.

15. Jak mogliście dojść do takiego poglądu, że życiowa walka — jej ofiary, przeciwności i doświadczenia — kończą się razem ze śmiercią, nie znajdując sprawiedliwej nagrody w Wieczności? Dlatego podczas pracy dnia, Moje Prawo i Moja Nauka ze swoimi Objawieniami i Obietnicami, są dla waszych serc zachętą, pieczywą i balsamem. Tylko wtedy, kiedy odwracacie się od Moich Wskazówek, czujecie się głodni i słabi. (229, 3-4)

16. W Mojej Boskiej Miłości do ludzkich stworzeń pozwoliłem im na zgłębianie Moich Dzieł i na użytkowanie wszystkiego stworzonego, aby nigdy nie mieli powodu do twierdzenia, że Bóg jest niesprawiedliwy, gdyż ukrywa przed swoimi dziećmi swoją Mądrość.

17. Ja was ukształtowałem i udzieliłem wam daru wolności woli i ją respektowałem, chociaż człowiek, nadużywając tej wolności, zranił Mnie i znieważył Moje Prawo.

18. Ale dzisiaj pozwalam mu odczuwać pieśczęć Mojego przebaczenia i oświecam jego duszę Światłem Mojej Mądrości, aby Moje dzieci jedno po drugim powróciły na ścieżkę Prawdy.

19. Duch Prawdy będący Moim Światłem promienieje w duchu, ponieważ życie w zapowiedzianym czasie, w którym będzie wam objaśniona każda tajemnica, abyście zrozumieli to, co dotychczas nie zostało prawidłowo zinterpretowane. (104, 9-10)

20. Ja objawiłem się w tym punkcie na ziemi i pozostawię Moje Słowo jako podarunek dla ludzi. Ten Dar zlikwiduje ubóstwo duchowe ludzkości. (95, 58)

21. Wszystkim podam prawdziwy sposób oddawania czci Bogu, jak również poprawny sposób życia w zgodzie z Boskim Prawem, którego wypełnienie jest jedyną rzeczą, którą Pan zaliczy każdemu z was.

22. Ostatecznie uznacie treść albo zawartość ideową Mojego Słowa, o wy ludzie. Wówczas odkryjecie, że Moja Nauka nie jest jedynie Boskim Głosem, który mówi do ludzi, ale że jest to wyraz wszystkich duchów.

23. Moje Słowo jest Głosem, który dodaje odwagi, jest krzykiem o wolność, jest ocalającą kotwicą. (281, 13-15)

Siła Boskiego Słowa

24. Moje Słowo rozwija ludzi we wszystkich aspektach ich natury: uwrażliwia i uszlachetnia serce, budzi i pogłębia rozum, a duszę wznosi i udoskonala.

25. Uczyńcie z Mojej Nauki gruntowne studium, które wam umożliwi zrozumienie prawidłowego sposobu wykonywania Moich Pouczeń, aby wasz rozwój przebiegał harmonijnie; abyście nie tylko rozwijali wasz umysł, ale rozwinęli również ideały ducha, do których powinniście się skłaniać „.

26. Wszystkie uzdolnienia waszej istoty mogą odnaleźć w Moim Słowie ścieżkę pełną światła, na której będą wzrastać i udoskonalać się, aż do Nieskończoności. (176, 25-27)

27. Moja Nauka jest w swojej istocie duchowa, jest Światłem, jest Siłą, która spływając, wnika w waszą duszę, aby pozwolić jej zwyciężyć w walce ze złem. Moje Słowo ma nie tylko podobać się uszom — Ono jest Światłem ducha.

28. Chcecie Mnie odebrać duszą, aby mogła się ona pożywić i wykorzystać sens tego Pouczenia? Więc oczyśćcie wasze serca, rozjaśnijcie wasze umysły i pozwólcie, aby prowadziło was wasze sumienie. Wówczas przeżyjecie, jak w waszej istocie zaczyna się uwidaczniać przemiana — nie tylko duchowa, lecz także moralna i cielesna. To uniesienie, które dusza krok po kroku wywalcza poprzez poznanie — ta czystość, którą stopniowo osiąga, będą się odbijały w uczuciach serca i w zdrowiu ciała.

29. Namiętności będą wciąż słabły, stopniowo znikną zdrożności, fanatyzm i niewiedza będą coraz bardziej ustępowały prawdziwej wierze i głębokiemu poznaniu Mojego Prawa. (284, 21-23)

30. Ta Nauka, która jest znana tylko niewielu, a przez ludzkość nieprzyjmowana do wiadomości, wkrótce dotrze do wszystkich cierpiących, aby obdarowywać pociechą, rozpalać wiarę, aby przepędzać ciemność i napełniać nadzieją. Ona wzniesie was ponad grzechem, nędzą, cierpieniem i śmiercią.

31. Nie może być inaczej, gdyż to jestem Ja, Boski Lekarz, obiecany Pocieszyciel, który to wam objawił. (295, 30-31)

32. Gdy staniecie się uduchowieni i spotkacie ludzi, którzy cierpią i są w rozpacz, gdyż nie mogą posiąść tego, czego zapragnęli na świecie, wówczas przeżyjecie, jak kontrastuje ich materializm ze wzniosłością Moich uczniów, których zadowolenie będzie ogromne, gdyż ich pragnienia i życzenia będą szlachetne, powstałe na silnym przekonaniu, że na tym świecie wszystko jest przemijające.

33. Moi uczniowie będą mówili do świata poprzez przykłady uduchowienia — poprzez życie, które walczy o to, aby ducha przybliżyć do Boskości, zamiast przykuwać go do fałszywych skarbów tego świata.

34. Ja wiem o tym, że w nadchodzących czasach materialistów, będą się oburzać, gdy poznają tę Naukę, ale ich sumienie powie im, że jedynie Moje Słowo mówi Prawdę. (275, 5-7)

35. W waszej codziennej oczekującej was pracy będę waszą Pomocą. Moja Nauka spowoduje ogromne rewolucje. Nastąpią wielkie zmiany w obyczajach i wyobrażeniach, a przemiany zajdą się nawet w naturze. Wszystko to, będzie ogłaszało nową epokę dla ludzkości, a dusze, które w krótkim czasie ześlę na ziemię, będą mówiły o wszystkich tych przepowiedniach, aby przyczynić się do odnowy i rozwoju tego świata. One będą objaśniały Moje Słowo i interpretowały wydarzenia. (216, 27)

36. Ten „Trzeci Czas” jest czasem zmartwychwstania. Dusze były jak martwe, a ciała ich jak grobowce. Jednak przyszedł do nich Mistrz, którego Słowo Życia im powiedziało: „Wychodźcie i wznoscie się do Światła na Wolność!”

37. Ten z nich, który swoje oczy otworzy na prawdę i będzie w stanie swoje życie, swoje czyny i swoje uczucia wznosić w miłości do swojego bliźniego, nie będzie więcej postrzegał tego świata jako miejsca wygnania albo jako doliny łez i pokuty, ponieważ będzie coraz bardziej odczuwał rozkosz prawdziwego pokoju, którą darowuje pokój duszy.

38. Ten stan podniosłości w tym życiu będzie odbiciem doskonałego Pokoju i Światła, którymi będzie się dusza rozkoszowała w lepszych światach, gdzie Ja sam ją powitam, aby podarować jej domostwo godne jej zasług. (286, 13)

Reakcja Teologów i materialistów

39. Nie bądźcie przerażeni, gdy wam powiedzą, że ten, który w tym czasie do was mówił, był kusicielem i że było przepowiedziane, że on również będzie czynił cuda, poprzez które zwiedzie i zmyli nawet wybranych. Zaprawdę powiadam wam, wielu z tych, którzy Moje Objawienie osądzą w ten sposób, będzie należało do tych, którzy rzeczywiście są na usługach zła i ciemności, również wtedy, gdy ich usta będą próbowały zapewniać, że oni zawsze rozpowszechnią prawdę.

40. Nie zapominajcie, że drzewo rozpoznaje się po jego owocach, a Ja powiadam wam: Owocem jest to Słowo, które stało się słyszalne, poprzez umysł tych „przekazicieli” — mężczyzn i kobiet o prostych sercach. Po owocach i po duchowym postępie tych, którzy się nim delectowali, rozpozna ludzkość drzewo, którym Ja jestem.

41. Trynitarno-Maryjne Dzieło, zacznie się rozpowszechniać, wywołując tym prawdziwy alarm wśród wielu tych, którzy stali się próżni z powodu znajomości swoich filozofii i nauk, w przekonaniu, że tę Naukę, którą wcześniej otrzymali od Ojca, studiowali i zrozumieli, nie będąc świadomymi duchowego rozwoju osiągniętego przez ludzkość.

42. Budząc się ze swojej duchowej ociążałości, spostrzegą, w jaki sposób ludzki duch dzisiaj myśli i czuje, będą rzucali klątwy przeciwko temu, co będą nazywali „nowymi ideami”, rozgłaszając, że ten ruch został wywołany przez antychrysta.

43. Wówczas, aby spróbować zwalczyć Moje Nowe Objawienie, Moje Nowe Pouczenia i wszystko to, co wam obiecałem i dzisiaj wypełniam, uciekną się do Pism, Przepowiedni i Mojego Słowa, które dałem wam w „Drugim Czasie”.

44. Moje Słowo dotrze poprzez usta Moich Uczniów i poprzez Pisma nawet do tych, dla których nigdy nic nie miało znaczenia, co wykracza poza materię lub leży poza poznaniem i pojęciami, które kiedyś przyjęli i oni — ponieważ wam to Słowo przyniosłem, będą Mnie nazywali fałszywym Bogiem.

45. Natomiast wy, gdy to usłyszycie, nie stracie wiary — chociaż wasze serce, będzie się czuło zranione — gdyż poruszeni wewnętrznie będziecie myśleli o tym, że wasz Mistrz wam to już zapowiedział i swoim Słowem dodał odwagi przeciwstawienia się tym doświadczeniom.

46. Ja powiadam wam jednakowoż, że chociaż spotkacie na swojej drodze oszustwo, obłudę, przesady, religijny fanatyzm i bałwochwalstwo, nie wolno wam nikogo osądzać z powodu jego uchybień. Nauczajcie ich Moim Słowem i pozostawcie te sprawę Mnie, gdyż Ja jestem jedyny, któremu jest wolno was sądzić i który wie, kto jest fałszywym Bogiem, fałszywym Chrystusem, złym Apostołem, obłudnym faryzeuszem. (27, 32-35)

47. Nadejdzie Wojna idei, przekonań wiary, religii, nauczania, filozofii, teorii i nauk, a Moje Imię i Moja Nauka, będą na ustach wszystkich. Moje ponowne Przyjście, będzie dyskutowane i odrzucone, a następnie podniosą się ludzie wielkiej wiary i ogłoszą, że Chrystus ponownie był pomiędzy ludźmi. W tym czasie będę z Nieskończoności dodawał odwagi tym sercom i aby ich wiarę wzmacniać, będę na ich drogach czynił cuda. (146, 8)

Działanie Nauki Ducha

48. Moje Światło rozprzestrzeniając się na cały świat, sprawiło, że w każdej Nauce szuka się Mojej Prawdy. To jest powodem ludzkiej aktywności w ich przeróżnych wyznaniach wiary.

49. Jest to wypełnieniem tego, co było przepowiadane. Kto z nich reprezentuje Prawdę? Kto ukrywa głodnego wilka w owczej skórze? Kto zapewnia czystością szaty, swoją absolutną wewnętrzną czystość?

50. Aby odkryć Moją Prawdę, musicie Spirytualizm wprowadzić w życie; gdyż ludzkość rozdzieliła się odpowiednio do rozwoju ludzkiego myślenia, na wiele wyznań wiary i światopoglądów.

51. W ten sposób powstawało coraz więcej sekt i konfesji i będzie wam bardzo trudno ocenić prawdę, która w każdej z nich jest zawarta.

52. Moja Nauka oświeca myśli i wyobrażenia człowieka i krok po kroku, każdy pojmując jej podstawy, będzie udoskonalał swoje czyny i kierował je na doskonalszą i wyższą drogę.

53. Nadejdzie czas, w którym każda sekta i każdy kościół będą się same badały, aby odnaleźć to, co należy do Mojego Dzieła. Jednak, aby ten skarb odnalazły, jest konieczne, aby się dusze wzniosły i słuchały głosu sumienia. (363, 4-8 ; 29)

54. Na tej ziemi istnieje wiele wspólnot religijnych, ale żadna z nich nie zjednoczy ludzi ani nie sprawi, aby się nawzajem kochali. Będzie to Moja Duchowa Nauka, która dokona tego dzieła. Bezskutecznie będzie przeciwstawiał się świat wnikaniu tego Światła.

55. Rozpętają się siły natury, gdy prześladowanie Moich uczniów będzie najgwałtowniejsze; ale zostaną one obłaskawione poprzez modlitwę tych Moich pracowników, aby świat przeżył dowód pełnomocnictwa, które Ja im dałem. (243, 30)

56. Świat będzie wytrącony z równowagi, gdy Moje Słowo zostanie odebrane przez narody, ponieważ duch człowieka, który jest na to Objawienie

przygotowany, będzie poruszony z radości i jednocześnie z trwogi. Wówczas ten, kto pragnie poznania Prawdy, powinien uwolnić się z materialistycznych wyobrażeń i wzmocnić się pełnymi światła horyzontami prezentującymi się przed jego spojrzeniem. Jednak jeżeli ktoś trwa w swojej duchowej ciemności i w walce przeciwko Światłu, ma w dalszym ciągu wolność tego czynienia.

57. Zmiana myślenia na Spirytualne spowoduje przyjaźń i braterstwo między narodami. Jednak jest rzeczą niezbędną, abyście się przygotowali, gdyż starcie będzie ogromne. Jeżeli ludzie podniosą się do wojen przeciwko sobie, to stanie się to nie dlatego, że jest to Moją Wolą, lecz dlatego, że nie zrozumieli Boskiego Prawa. (249, 47-48)

58. Nadszedł czas wszystko obejmującego Sądu, wszystkie czyny i wszystkie wspólnoty religijne zostaną przeze Mnie osądzone. Z duszy ludzkiej wyrwie się krzyk bólu, gdyż wszystko, co błędne zostanie ujawnione; jedynie Prawda będzie jaśniała. Wśród ludzkości nastąpi przebudzenie i wówczas ludzie powiedzą Mi: „Ojcze udziel nam pomocy, daj nam prawdziwego Światła, które nas poprowadzi”. A tym Światłem i tą Pomocą, będzie Nauka Ducha Świętego, będzie to Pouczenie, które wam dałem i które należy do was wszystkich, gdyż Ja jestem Ojcem wszystkich. (347, 27)

Znaczenie Nowego Objawionego Słowa

59. Pozornie nie zawiera to Objawienie niczego wspaniałego, ale w przyszłości przeżyjecie, jakie znaczenie będzie miało wśród ludzi.

60. Pomiędzy tym społeczeństwem istnieją uczniowie każdego rodzaju; niektórzy przeczuwają wielkość tego Dzieła i już czują wstrząs, jaki wywoła na świecie jego pojawienie się; inni zadowolają się wiarą, że jest to dobra droga, a istnieją również tacy, którzy nie są w stanie odkryć wielkości tej Nauki, wątpiąc w jej zwycięstwo i wniknięcie do ludzkich serc. Ja powiadam wam, jest ona Klejnotem, który wam powierzyłem, którego Promieni Boskiego Światła nie chcieliście uznać, ponieważ nie zgłębiliście Moich Pouczeń. Powiedziałem wam, że Światło właśnie w ciemności najjaśniej promieniuje, tak samo wy zobaczycie w tym czasie materializmu i grzechu Prawdę, którą wam przyniosłem w pełni jasności Jej promieniowania.

61. Nie zapominajcie, że w swoim czasie wątpiono również w Słowa Chrystusa, gdyż ludzie oceniali Jezusa na podstawie Jego pochodzenia i jego ubioru i jak się dowiedzieli, że był On synem cieśli z Nazaretu i ubogiej kobiety — że później wyruszył w towarzystwie ubogich rybaków z Galilei, aby głosić Naukę, która wydawała im się dziwna — nie mogli uwierzyć, że ten wędrowny mówca wędrujący od wsi do wsi, prezentujący ubóstwo swojego odzienia, jest Królem obiecany przez Pana narodowi izraelskiemu.

62. Daję wam te wskazówki, gdyż ludzie poszukują zewnętrznego, oślepiającego zmysły blasku, aby uwierzyć w wielkość tego, co powinno być widziane i odczuwane tylko poprzez ducha.

63. Aby ludzie otworzyli oczy, musiałem przelać Moją Krew, oddać Moje Życie i Zmartwychwstać. Jaki kielich Mój Duch będzie musiał teraz wypić, abyście we Mnie uwierzyli? Ludzkości: czego bym nie uczynił, aby was ujrzyć zbawionymi? (89, 68-69+71-73)

64. Popełnia ciężki błąd ten, kto twierdzi, że Moja Nauka stanowi niebezpieczeństwo dla ludzkiego postępu. Ja Mistrz ze wszystkich Mistrzów, wskazałem ludzkości drogę do jej rozwoju, do jej prawdziwego postępu. Moje Słowo przemawia nie tylko do ducha, Ono przemawia również do rozumu, do rozsądku, a nawet do zmysłów. Moja Nauka inspiruje i naucza was nie tylko duchowego życia, lecz wnosi Światło do każdej nauki i na wszystkie drogi. Gdyż Moje Pouczenie nie ogranicza się tylko do tego, aby wszystkie dusze wprowadzić na drogi prowadzące do domostw znajdujących się poza tym istnieniem, ono osiąga również serce człowieka i inspiruje go do tego, aby na tej planecie prowadził przyjemne, godne i użyteczne życie. (173, 44)

65. „Trzeci Czas”, w którym teraz żyjecie, jest czasem ujawnienia wielkich tajemnic. Uczeni i teolodzy będą musieli w obliczu Prawdy, którą wam obecnie objawiam, zrewidować swoje wiadomości.

66. Ten czas jest tym, w którym ludzie otworzą oczy na Światło Mojej Wiedzy — Światło, które przemieniłem w Naukę, abyście dzięki niej zmartwychwstali duchowo do prawdziwego życia. (290, 51-52)

67. Ludzie będą próbowali odmówić Mojemu Objawieniu Prawdy, lecz fakty, dowody, zdarzenia będą przemawiały i potwierdzały tę Prawdę, która nadejdzie

na ustach Mojego Narodu jako wielkie Przesłanie „Trzeciego Czasu”. Moja Nauka, będzie się również rozprzestrzeniła na świecie poprzez Pisma, gdyż jest to dopuszczalny środek, do którego inspirowałem Moich Posłańców od najwcześniejszych czasów. Chcę, tylko abyście czuwali nad Moją Prawdą i przekazywali Ją innym sercom w najczystszy i najprostszy sposób. (258, 6)

68. W owym „Drugim Czasie” tylko nieliczne serca wierzyły w Moje Przyjście jako człowieka. Pomimo tego ludzkość ustaliła później Narodzenie Zbawcy, jako początek Nowej Epoki. Tak samo początek Mojego Objawienia przed wami w obecnym czasie, to znaczy Moje Przyjście jako Ducha Świętego, będzie jutro ustanowione jako początek następnej Epoki.

69. Słuchajcie tego, co mówi do was Chrystus, ucieleśnienie Boskiej Miłości: Pokój ludziom dobrej woli, tym, którzy kochają Prawdę i którzy sieją ziarno Miłości. (258, 41-43)

Powtórne Przyjście Chrystusa – OBJAWIENÍ CZAS TRZECI

Rozdział 8.

Nowe Wspólnoty Chrześcijańskie, Uczniowie, Apostołowie i wysłańcy Boga

- [Światło i cienie we Wspólnotach](#)
- [Skierowane do słuchaczy upomnienia dotyczące Duchowego Dzieła](#)
- [Prawdziwi Uczniowie, Nowi Apostołowie](#)
- [Wysłańcy Boga na całym świecie i we wszystkich czasach](#)

Światło i cienie we Wspólnotach

1. Gdybym Moje Słowo dał wszystkim narodom, większość odrzuciłaby Je, gdyż próżność, materializm i fałszywa ludzka wielkość nie przyjęłyby żadnej nauki, która mówiłaby o uduchowieniu, pokorze i braterstwie. Świat nie jest jeszcze przygotowany do rozumienia Miłości, dlatego też nie wszyscy byliby podatni na odbieranie w tej formie Mojej obecności.

2. Tak jak Chrystus wtedy wybrał skalną jamę, aby urodzić się jako człowiek, tak Ja dzisiaj odkryłem ten zakątek ziemi, który był gotów Mnie słuchać i był podobny do grotu i żłóbka, które w owej błogosławionej Nocy przyjęły Syna Bożego. (124, 13-14)

3. Przykład tego oto narodu, który idzie swoją drogą bez prowadzących go duchownych i który oddaje Mi cześć bez ceremonii i symboli, powinien być wezwaniem dla tych, którzy jeszcze śpią w setki lat trwającej nocy i powinien być zachętą do odnowy i oczyszczenia dla wielu Moich dzieci. (94, 39)

4. W cieniu Mojej Nauki nie zostaną urządzone żadne trony z wysokości, których gloryfikowani ludzie będą panowali nad duszami bliźnich. Nikt nie zostanie ukoronowany ani okryty płaszczem z purpury z dążeniem zajęcia miejsca Pana, ani nie pojawią się spowiednicy, którzy sądzą, przebaczą, przeklinają lub wydają wyroki nad ludzkimi czynami. Ja jedynie jestem w stanie oceniać duszę ze sprawiedliwego i doskonałego Sądu.

5. Mogę wysłać ludzi, którzy poprawiają, nauczają i prowadzą, lecz nikogo nie wysłę, aby sądził i karał. Wysyłałem ludzi, którzy byli pasterzami, jednakże żadnych panów, albo ojców. Jedynym Ojcem Duchowym jestem Ja. (243, 13-14)

6. W obecnym czasie utworzę naród, który rzeczywiście postępuje zgodnie z Moim Prawem, który kocha Prawdę i czynną miłość bliźniego. Ten naród będzie jak lustro, w którym inni, którzy popełnili błędy, będą mogli się przejrzeć. Nie będzie on niczym sędzią, lecz jego cnoty, czyny i wypełnienie duchowego obowiązku powinny poruszyć ducha wszystkich tych, którzy skrzyżują z nim swoje drogi i powinny wszystkim wykazać, popełnione błędy, wykraczające poza Moje Prawo.

7. Gdy kiedyś naród ten będzie silny i liczny, zwróci on na siebie uwagę swoich bliźnich, gdyż czystość jego czynów i prawdziwość oddawanej przez niego czci Bogu będą wprawiały ludzi w zdumienie. Wówczas będą się ludzie pytali: „Kim są ci, którzy nie mając świątyni, w taki sposób potrafią się modlić? Kto nauczył tę ludzką rzeszę swojego Boga czcić modlitwą, bez tego, żeby odczuwała potrzebę budowania ołtarzy dla swojego nabożeństwa? Skąd przyszli ci misjonarze i wędrowni głosiciele, którzy tak jak ptaki nie sieją, ani zbierają, ani przędą, a jednak dalej istnieją?”

8. Wówczas im powiem: Ten ubogi i pokorny naród, który jednak gorliwie żyje zgodnie z Moim Prawem i jest silny wobec namiętności świata, nie został utworzony przez jakiegoś człowieka. Te rzesze, mające radość w czynieniu dobra, które są oświecone poprzez inspiracje i które przynoszą sercom przesłanie Pokoju i kroplę uzdrawiającego balsamu, nie zostały pouczone przez nauki lub duchownych jakiejś kultowej wspólnoty na ziemi. Gdyż zaprawdę powiadam wam, w obecnym czasie nie istnieje na waszym świecie ani jeden człowiek, który umiałby nauczać oddawania czci Bogu w prawdziwej Duchowości. Prawda nie ma swoich korzeni w blasku rytuałów lub ceremonii ani w bogactwie albo w ziemskiej władzy, gdyż, ponieważ jest pokorna, szuka jako swojej świątyni czystych, szlachetnych, szczerých, kochających prawdę serc. Gdzie są te serca? (154, 12-14)

9. Wezwałem wiele Moich dzieci, aby im zlecić w obrębie tego Dzieła przeróżne prace i przeróżne zadania, a dałem je wam odpowiednio do waszego rozwoju i waszych zdolności. Ze wszystkich razem utworzyłem Mój Naród, Moją nową rzeszę Apostołów.

10. Niektórym powierzyłem urząd kierowniczy i żeby ich zadanie nie było ciężkie i żmudne, podzieliłem Naród na Wspólnoty.

11. Innym powierzyłem dar bycia „Przekazicielem Słowa”, żeby przekazywali Moją Inspirację przełożoną na ludzkie słowo tym rzeszom, które zbierają się, aby ten cud odbierać.

12. Niektórym dałem przywilej jasnowidzenia, aby uczynić z nich Proroków przepowiadających to, co nadejdzie.

13. Zadanie bycia „filarami”, otrzymali ci, którzy powinni wspomagać Naród w jego pielgrzymce i być pomocą dla kierownictwa Wspólnot, które pomaga słuchającym rzeszom w dźwiganiu ciężaru Krzyża.

14. Inni zostali obdarzeni łaską Daru pośrednictwa i ci zostali wyuczeni jako narzędzia dla Duchowego Świata, aby przekazywali jego Przesłanie objaśniania Mojego Dzieła i również jako właściciele leczniczego balsamu pociechy dla chorych, aby poprzez swoje uzdrawiające duchowe promieniowanie wspólnie używali Miłosierdzia potrzebującym pomocy.

15. „Złotym Piórem” mianowałem tego, który Moje Objawienia, Pouczenia i Przepowiednie tego czasu zapisze w Księdze, którą wam pozostawię.

16. Urzędu „kamienia węgielnego” udzieliłem temu, który dla Narodu powinien być przykładem trwałości, stabilności i siły. Jego słowo, porada i przykład powinny być dla Narodu niezmiennie, takie jak skała.

17. Więc teraz, ponieważ ten wycinek czasu Mojego Objawienia zmierza ku końcowi, osądzam wszystkie urzędy, a do tych, które będą wybrane do otrzymania tak wielkich zadań, skierowuję wezwanie, aby się szczegółowo przebadaly i poznały wynik swoich dzieł. W tej godzinie medytacji będę pomocny wszystkim. (335, 27-28)

18. Tak jak we wszystkich czasach było wielu wezwanych i niewielu wybranych, gdyż Ja wybieram tylko tych, którzy w odpowiednim czasie są gotowi do wypełnienia swojego zadania; pozostałym daję Światło, aby potrafili oczekiwać na czas, w którym również zostaną wybrani.

19. Jakże wielu spośród tych, którzy byli tylko wezwani, dla których jeszcze nie nadszedł czas, aby zostali wybrani do otrzymania zadania, wmieszało się w szeregi Moich Uczniów i Pracowników, nie posiadając bezwarunkowo koniecznego rozwoju duszy do dźwignia ciężaru tego Krzyża ani ich umysł nie posiadał potrzebnego światła do przyjęcia Mojej Inspiracji! Co wielu z nich czyni, po tym, jak się znalazło w szeregach Wybranych? Profanują, zatruwają atmosferę, zarażają swoimi złymi skłonnościami innych, kłamią, sięją podziały, uprawiają lichwę przy pomocy Mojego Imienia i darów Ducha, które włożyłem w Moich Uczniów.

20. Niech nikt nie próbuje odkrywać, którzy to są, gdyż wy tego nie potraficie. Tylko Moje przenikliwe spojrzenie Sędziego nie spuszcza ich z oka i Ja sprawię, że Moje Słowo dotrze do ich sumienia i im powie: „Czuwajcie i módlcie” się, abyście w odpowiednim czasie mogli żałować waszych uchybień; gdyż, jeżeli to uczynicie, obiecuję wam, że w duchowy sposób szybko posadzę was przy Moim Stole i będę obchodził święto pojednania i przebaczenia. (306, 53-56)

21. To jest Prawda: nie wszyscy w Moim Dziele nawzajem kochają się, również, wtedy gdy do niego należą, jak również nie wszyscy Je zrozumieli. Dlatego mogę wam powiedzieć, że jedni należą do Mojego Dzieła, a inni czynią swoje.

22. Ci, którzy idą za Mną z miłości, kochają Moje Słowo, ponieważ wiedzą, że Ono nie raniąc, ich poprawia i nie obnażając, pokazuje im ich błędy. To powoduje, że trwają w udoskonalaniu swojego postępowania.

23. Ci, którzy poszukiwali w tym Dziele, zamiast dążenia do udoskonalania duszy, tylko pochwały, poczucia wyższości, komplementów albo zarobkowania, nie wytrzymują Mojego Słowa, gdyż Ono stawia im przed oczami ich błędy. Wówczas muszą stwarzać dzieło, które jest inne niż Moje, w którym są wolni w czynieniu ich woli. Oni jeszcze nie zrozumieli, że jedyne, co mają czynić słuchacze w czasie Mojego Objawienia, polega na przysłuchiwaniu Mi się z wielkim uniesieniem, aby następnie Moje Przesłanie umieć wyłożyć. (140, 72-74)

24. Zapowiedziałem, że nadejdzie czas błędów i nieposłuszeństwa, w którym podniesie się taki pracownik, który będzie twierdził, że Moje Objawienie poprzez ludzki umysł nie skończy się. Jednak nadejdzie czas, w którym Moje Słowo wypełni się, również wtedy, gdy człowiek będzie się chciał Mojej Woli przeciwstawić.

25. Jakże wiele pomyłek uczynili na drodze ci, którym powierzyłem zadanie i udzieliłem Łaski. Jakże wiele widzę niezrozumienia, które rozszerza się wśród Moich dzieci po roku 1950.

26. Człowiek, powstrzymując Moją Pomocną Miłość, Pełnomocnictwo i Łaskę, poprzez brak zrozumienia i brak rozsądku, ustawia się poza prawdziwą Drogą, poza Prawem, Harmonią i Prawdą.

27. Po raz następny Izrael plemię z plemieniem poróżni się, a poróżniwszy się, ponownie strąca nogami czyste i klarowne Prawo, które przekazałem w jego ręce; raz jeszcze odszuka Izrael wcześniejsze drogi, wpadając w bałwochwalstwo i fanatyzm. Zwróci się do sekt i wpadnie w chaos i ciemność, posilając się dobrze brzmiącymi i błędnymi słowami zaproponowanymi mu przez człowieka.

28. Gdy ludzie kościoła i sekt zobaczą, że Izrael się rozpada, że Izrael zaprzecza sobie nawzajem i jest słaby, poszukają powodów, aby sobie przywłaszczyć Klejnot o nieocenionej wartości, aby Arkę Nowego Przymierza sprowadzić do siebie, a jutro powiedzieć, że pomiędzy ludźmi oni są prawdziwymi wysłannikami Boga i reprezentantami Mojej Boskości. (363, 47-49, 51, 57)

Skierowane do słuchaczy upomnienia dotyczące Duchowego Dzieła

29. Chcę, abyście po zakończeniu Mojego Objawienia posiadali jasno zarysowane wyobrażenie o tym, czym jest ta Nauka, abyście za Nią szli w poprawny sposób, gdyż do dzisiaj wśród rzesz, które słuchały Mojego Słowa, nie pojawili się jeszcze prawdziwi Spirytualiści. Dotąd nie jest to, co praktykowaliście prawdziwym Spirytualizmem, lecz tylko waszym wyobrażeniem tego, czym jest Moje Dzieło, co jednak bardzo jest oddalone od prawdziwej Duchowości.

30. Musicie być silni, abyście potrafili się przyznać, że zbłądziliście; musicie się pozbierać, aby poprawić swoje przyzwyczajenia i gorliwie dążyć do tego, aby jaśniała pomiędzy wami Prawda i Czystość tej Nauki.

31. Nie obawiajcie się zmieniania zewnętrznej formy waszej Modlitwy i kultu, tak długo, jak długo nie fałszujecie esencji Moich Pouczeń. (252, 28-30)

32. Wykorzystajcie czas, który jeszcze macie do przysłuchiwania się Moim Pouczeniom, aby napełniły was one Światłem i Łaską, abyście zrobili zdecydowany krok ku Uduchowieniu — krok, którego nie zrobiliście, ponieważ dalej uprawialiście kult pełen materializmu i błędów.

33. Do dzisiaj, aby Mnie poszukiwać duchowo w Nieskończoności, brakowało wam wiary do usunięcia waszych figur, rytuałów i symboli. Zabrakło wam odwagi, aby być Spirytualistą i wymyśliliście sobie pozór Spirytualizmu, pod którym ukrywacie wasze materialistyczne usposobienie i wasze pomyłki.

34. Nie chcę, abyście byli obłudnikami, lecz chcę was mieć szczerych i kochających Prawdę. Dlatego mówię do was z wielką jasnością, abyście gruntownie oczyścili wasze życie i ukazali światu Prawdę tego Dzieła. Nazywacie się Spirytualistami? Więc bądźcie nimi naprawdę. Tak długo nie mówcie o Mojej Nauce, jak długo czynicie coś całkowicie przeciwnego, gdyż przez to tylko wprowadzacie ludzi w błąd swoimi czynami.

35. Przede wszystkim miejcie poznanie tego, czym jest Moje Dzieło — tego, co oznacza Moje Prawo, co jest waszym zadaniem i jak je musicie przeprowadzić, aby gdy na swojej drodze nie będziecie mieli Przewodnika, godnego kierowania waszymi krokami — byli prowadzeni przez wasze Sumienie i wasze poznanie, które uzyskaliście z Mojej Nauki. W ten sposób nikogo nie będziecie mogli uczynić odpowiedzialnym za którekolwiek wasze potknięcie albo pomyłkę. (271, 27-30)

36. Od początku Mojego Objawienia poprzez ludzki umysł, było Moją Wolą, abyście używali praktycznie darów Ducha i rozpoczęli waszą duchową misję, aby gdy nadejdzie dzień Mojego Pożegnania, część drogi mieli już za sobą i nie czuli się za słabi, aby zacząć wypełniać to trudne zadanie.

37. Niektórzy zrozumieli jak interpretować Boskie Idee i starali się je urzeczywistniać. Ale są również tacy — i oni są w większości — którzy sens tego Dzieła fałszywie pojęli.

38. To są błędy, które w tym Narodzie zakwestionuję, gdyż nie chcę, aby ludzkość wyśmiewała się z tych, którzy w ciągu tak długiego czasu byli pouczeni. (267, 65-67)

39. Podczas gdy jednych interesowała tylko idea zawarta w Moich Słowach i ci wciąż pragnęli tylko postępu i rozwoju swojej duszy, inni mieli upodobanie w zewnętrznej formie kultu. Tak samo – podczas gdy pierwsi radowali się, otrzymując pouczenie o duchowości, przeszkadzało innym, że wspomniano o ich błędach.

40. Ja jeden wiem, którzy przede Mną będą musieli odpowiedzieć z powodu tego wszystkiego, co musiało być podane do wiadomości przez Moich Przekazicieli, a co zostało zatrzymane. (270, 8-9)

41. Pomyślcie, a stwierdzicie, że jedność, która jest wam potrzebna, jest Duchowa i że ją uzyskacie, gdy wzniesiecie się ponad wasze namiętności i ponad wasz upór.

42. Jak możecie stworzyć Pokój, jeżeli każdy ogłasza, to, co swoje jako jedynie prawdziwe i jednocześnie, to, co innego, zwalcza jako fałszywe?

43. Fanatyzm jest ciemnością, jest ślepotą, jest nieświadomością, a jego owoce nigdy nie są napełnione światłem. (289, 8-10)

44. Zaprawdę, powiadam wam, jeżeli się nie połączycie zgodnie z Moją Wolą, wówczas ludzkość, gdy zobaczy, że wasze życie odbiega od tego, co ogłaszacie, rozproszy was i wypędzi spośród siebie.

45. Co stanie się, gdy ludzie odkryją, że w każdej Wspólnocie istnieje inna forma praktyki i inny sposób wykonywania Mojej Nauki?

46. Powierzam wam trzy ostatnie lata Mojego Objawienia, abyście pracowali nad zjednoczeniem tego Narodu — zjednoczeniem, które obejmuje zarówno duchowe, jak i zewnętrzne, aby wasze działanie, wypełnione harmonią i jednomyślnością stało się wielkim dowodem na to, że was wszystkich, w przeróżnych miejscach zebrań i w przeróżnych częściach kraju, nauczał jeden jedyny Mistrz: BÓG. (252, 69-71)

Prawdziwi Uczniowie, Nowi Apostołowie

47. Nie próbujcie ograniczać tego Dzieła, które jest uniwersalne i nieskończone ani nie stawiajcie granic waszemu duchowemu rozwojowi, gdyż im dalej

wejdziecie na drogę czynienia dobra i pogłębiania studium, tym większe objawienia będziecie odbierali. Ujrzyście jak Boskie Dzieło, wyłania się z niezauważalnego, jak manifestuje się we wszystkim stworzonym, odczujecie Je pulsujące w waszej istocie.

48. To jest prostota, z jaką nauczam uduchowionego ucznia, aby był on tak samo prosty, jak jego Mistrz. Uczeń powinien przekonywać i nawracać prawdą swoich słów i siłą swoich czynów, nie pragnąc wyrzucić na nikim wrażenia poprzez tajemnicze moce albo niezwykłe umiejętności.

49. Prawdziwy uczeń będzie wielki dzięki swojej prostocie. On będzie rozumiał swojego Mistrza i jednocześnie będzie umiał uczynić się zrozumiałym dla swoich bliźnich. (297, 15-17)

50. Prawdziwym Uczniem Jezusa jest ten, który pokonuje Słowem, który przekonuje i pociesza, który wznosi i budzi, który „pokonanego” czyni zwycięzcą nad samym sobą i przeciwnościami.

51. Apostoła Chrystusa nie może nosić w sercu żadnego egoizmu, w którym myślałby tylko o własnym cierpieniu lub troskach. Nie troszczy się tylko o „swoje”, ale myśli o innym z absolutnym zaufaniem, że niczego nie zaniedbał, gdyż Ojciec nie zwlekając, pomaga temu, który pozostawił „swoje”, aby poświęcić się któremuś potrzebującemu duchowego wsparcia dziecku Pana. I ten, który zapomniał o sobie, aby swojemu bliźniemu przynieść uśmiech nadziei, pociechę w jego smutku, kroplę balsamu na jego ból, ten po powrocie, odnajdzie swój dom rozjaśniony światłem, którym jest błogostawieństwo, radość i pokój. (293, 32-33)

52. W obecnym czasie przy Moim Stole będzie Apostołem zarówno mężczyzna, jak i kobieta; przy tym Stole posadzę waszego ducha.

53. Kobiety są tymi, które w obecnym czasie podtrzymywały spirytualne ścieżki, pozostawiając na drodze ślad Apostoła, uważającego gorliwie na Prawo Pana.

54. Pośród Mojej nowej rzeszy Apostołów, Kobieta będzie stała obok mężczyzny i aby Mi służyć nie będzie podany żaden konkretny wiek: będą to czynić, zarówno dorośli, jak i dzieci albo starcy, zarówno młoda dziewczyna i również matka. Gdyż

po raz następny wam powiadam, że jest to wasz duch, którego Ja poszukuję i że on już dawno pozostawił swoje dzieciństwo za sobą. (69, 16u.– 17o.)

55. Gdy powiedziałem wam w „Drugim Czasie”, że Moje Królestwo nie jest z tego świata, to dzisiaj powiadam wam, że wasze również się tutaj nie znajduje, gdyż ten świat, tak jak to już jest wam wiadome, jest dla ludzi tylko przejściowy.

56. Nauczam was prawdziwego życia, które nigdy nie bazuje na materializmie. Dlatego możni tej ziemi będą się ponownie podnosić przeciwko Mojej Nauce. Przychodzę do was z Moją Wieczną Nauką, z Moim zawsze aktualnym Pouczeniem, które składa się z Miłości, Mądrości i Sprawiedliwości. Pomimo to nie będzie ono od razu rozumiane, ludzkość ponownie Mnie osądzi, ponownie przybije Mnie do Krzyża. Jednak Ja wiem, że Moja Nauka, aby została uznana i żeby była kochana, musi przez to wszystko przejść. Wiem, że Moi najostrzejsi prześladowcy staną się po tym Moimi najwierniejszymi i gotowymi do największych poświęceń siewcami, gdyż Ja dam im ogromne dowody na Moją Prawdę.

57. Ów Nikodem „Drugiego Czasu”, księżę pośród kapłanów, który odszukał Jezusa, aby z Nim rozmawiać o mądrych i głębokich treściach Nauki, w obecnym czasie pojawi się ponownie, aby Moje Dzieło sumiennie przebadać i się na Nie nawrócić.

58. Ów Saul nazywany Pawłem — po tym, jak Mnie zawzięcie prześladował i został Moim największym Apostołem — ponownie pojawi się na Mojej Drodze, a we wszystkich miejscach będą się pokazywali Moi Nowi Uczniowie, jedni pełni zapału, a inni zapierający się samych siebie. Obecna godzina jest wielkiej wagi, czas, o którym mówię, zbliża się do was coraz bardziej. (173, 45-48)

Wysłannicy Boga na całym świecie i we wszystkich czasach

59. Ludzie potrzebują tych, którzy w godzinie sprawdzianu pozostają niewzruszeni, którzy są obeznani z wielkimi walkami świata i ducha. Oni są tymi, którzy wskazują ludzkości kierunek i mogą ich prowadzić, gdyż w ich sercach nie będzie pragnienia uciskania kogokolwiek albo panowania nad nim. W nich nie może gościć egoizm, gdyż oni w momentach swoich uniesień odebrali Miłosierdzie Pana, zalewającego ich Miłością, aby tym Miłosierdziem dzielili się ze swoimi braćmi. (54, 53)

60. Narodom świata nigdy nie brakowało Duchowego Światła. Zaprawdę powiadam wam, nie tylko ten naród tutaj, miał proroków i posłańców, lecz do wszystkich, aby ich obudzić, wysyłałem zwiastunów.

61. Na podstawie Światła i prawdziwości ich nauki, jak również na podstawie podobieństwa do tego, co wam Objawiłem, możecie osądzać ich słowa.

62. Jedni żyli przed przyjściem Mesjasza, inni działali po Moim istnieniu jako człowieka, ale wszyscy oni przynieśli ludzkości duchowe przesłanie.

63. Owe Nauki — tak samo, jak Moja — doznały zniekształceń; gdyż, jeżeli nie zmieniano ich zawartości ideowej, to je okaleczano, albo zostawały zatajane przed głodną Prawdą ludzkością.

64. Jedna jedyna Prawda i jedna jedyna Moralność, były ludzkości objawiane poprzez posłańców, proroków i sługi. Więc, dlaczego narody mają zróżnicowane wyobrażenia Prawdy, Moralności i Życia?

65. Ta Prawda, która we wszystkich czasach była przez ludzkość fałszowana, zostanie odbudowana, a jej Światło zabłyśnie z taką siłą, że dla ludzi stworzy pozór, jakby było czymś nowego, chociaż to jest to samo Światło, które zawsze rozjaśniało drogę rozwoju dzieci Mojej Boskości.

66. Jest wielu takich, którzy umarli, gdyż powiedzieli Prawdę; wielu również takich, którzy byli poddani torturom, ponieważ nie chcieli uciszyć głosu mówiącego w ich wnętrzu.

67. Nie sądźcie, że Niebo zesłało tylko tych, którzy mówili do was o duchu, o miłości, o moralności — nie, ono również zesłało tych, którzy podarowali wam dobre owoce nauki, owo poznanie, które wnosząc światło w życie ludzi, przynosi ulgę w ich ciężarach i łagodzi ich nędzę. Wszyscy oni byli Moimi Wysłannikami.

68. Istnieją również inni, którzy co prawda nie przynieśli żadnej duchowej nauki moralnej lub naukowego odkrycia, którzy jednak przynieśli przesłanie, nauczające odczuwania i podziwiania urody Stworzenia. Są to Moi wysłannicy, mający zadanie przynoszenia radości i balsamu dla smutnych serc.

69. Wszyscy oni wypili kielich goryczy, gdy ujrzeli świat ślepy na Prawdę i ludzkość nieczułą na piękno i dobro. Mimo to — gdy wam powiedziałem, że w tej epoce wszystko zostanie odbudowane — kiedy wam zapowiedziałem, że wszystko wróci na swoją drogę i że wszystkim Moim Naukom zostanie przywrócona pierwotna idea, tak możecie wierzyć, że dla tego świata czas duchowej świetności jest bliski, chociaż nie możecie zapomnieć, że — zanim to nastąpi — wszystko zostanie osądzone i oczyszczone. (121, 9-16)

70. Zawsze, gdy Boskie Objawienie miało zamiar oświecić ludzi, wysyłałem do nich „Przygotowujących” ścieżki, lub Proroków, aby byli przygotowani, aby to Światło mogło zostać przez nich rozpoznane. Lecz nie wiercie, że tylko ci są Moimi Posłańcami, którzy przynoszą przesłanie dla ducha. Nie, Uczniowie, każdy, kto sieje dobro pomiędzy ludźmi w jakiejś jego formie, jest Moim Posłańcem.

71. Tych Posłańców możecie spotkać na wszystkich ścieżkach waszego życia, zarówno we wspólnotach religijnych, jak i również wśród naukowców — pomiędzy ludźmi, którzy rządzą, lub pomiędzy tymi, którzy udzielają dobrych nauk.

72. Mój dobry sługa nigdy nie zbacza z drogi, którą ma do zrobienia, prędzej po drodze umrze, niż się cofnie. Jego wzór jest nasieniem światła w życiu jego bliźnich, a jego dzieła są przykładem dla innych. Ach, żeby ludzkość mogła zrozumieć przesłania, które poprzez nich do niej wysyłam. Jednak tak nie jest, gdyż istnieje wielu ludzi mających delikatne misje, którzy omijając wzrokiem owe wielkie wzory, wchodzą na drogę, która im się bardziej podoba. (105, 13-15).

73. Ludzkości, lecz cóż zrobiłaś z tymi ludźmi, których do ciebie wysyłałem, aby ci przypominali o Mojej Drodze — Drodze Wiary, która jest tą— Mądrości, Miłości i Pokoju?

74. Wy nie chcieliście niczego o ich zadaniu wiedzieć i zwalczaliście ich obłudną wiarą, którą macie na podstawie waszych teorii i konfesji.

75. Wasze oczy nie chciały zobaczyć Światła, które każdy z Moich Posłańców przynosił jako Przesłanie Miłości, bez względu na to, czy nazywacie ich teraz, prorokami, wizjonerami, oświeconymi, lekarzami, filozofami, naukowcami lub pasterzami dusz.

76. Ci ludzie posiadali charyzmę, lecz wy nie chcieliście uznać ich światła. Oni was wyprzedzali, lecz wy nie chcieliście iść ich śladem.

77. Pozostawili wam przykład życiowej drogi pełnej ofiary, cierpienia i dobrych czynów, lecz wy baliście się ich naśladować, gdyż nie byliście świadomi tego, że ból tych, którzy za Mną poszli, jest radością dla ducha drogą pełną kwiatów i horyzontem pełnym obietnic.

78. Przyszli nie po to, aby na ziemi wąchać kwiatki ani aby się odurzać ulotnymi przyjemnościami świata, gdyż pragnienie ich duszy nie było już skierowane na „nieczyste” tylko na „wzniosłe”.

79. Cierpieli, ale nie szukali pocieszenia, gdyż wiedzieli, że po to przyszli, aby sami pocieszać. Nie oczekiwali niczego od świata, gdyż po życiowej walce, oczekiwali radości przeżycia zmartwychwstania dusz do wiary i do życia — tych wszystkich, którzy wyparli się Prawdy.

80. Kim są ci ludzie, o których do was mówię? Powiadam wam, chodzi przy tym o tych wszystkich, którzy przynieśli Przesłania Światła, Miłości, Nadziei, Zdrowia, Wiary, Zbawienia. Imiona, które nosili, nie mają znaczenia ani życiowa droga, na której wam się pojawiali, ani tytuł, jaki nosili na ziemi. (263,20-24)

81. Muszę wam jeszcze raz powiedzieć, że ten Naród, który tworzy się wokół Mojego Objawienia, nie jest narodem, który Ojciec w swojej Miłości stawia ponad innymi narodami. Pan, tylko z tego powodu skierował na niego swoje spojrzenie, ponieważ utworzył go z dusz, które zawsze były na świecie, kiedy zstępowało jakieś nowe Boskie Objawienie. Są to duchowe dzieci owego narodu izraelskiego, narodu proroków, posłańców, wizjonerów i patriarchów.

82. Kto w obecnym czasie mógłby lepiej od nich Mnie przyjąć, pojąć nową formę Mojego Objawienia i potwierdzić wypełnienie Moich Obietnic? (159, 51-52)

83. Zszedłem na łono narodu izraelskiego, który w swojej większości jest w domu w tym narodzie. Pozostali są rozproszeni po wszystkich narodach, przeze Mnie wysłani, a im objawiłem się duchowo. Są to Moi wybrani, którzy pozostali Mi wierni. Ich serce nie zaraziło się, a ich duch potrafi odbierać Moje Inspiracje. Poprzez ich pośrednictwo daję obecnie światu wielki Skarb Mądrości. (269, 2u.)

84. Ukochane dzieci, które przyszyście w mniejszej liczbie, zaprawdę powiadam wam, Moje przenikliwe spojrzenie wszędzie odkrywa Moich wybranych, czujących w swoim duchu, że teraz jest czas Mojej obecności. Oni nie słyszeli, tak jak wy Mojego Słowa; lecz w swoim duchu odbierają głos, mówiący im, że Ja jestem ponownie pośród ludzi, że przyszedłem Duchowo na „Chmurze”. Jednym pozwolę oglądać Mnie duchowym okiem, innym poprzez przecucie, pozostałym, aby czuli obecność Mojego Ducha, uczynię Moją Miłość silnie odczuwalną. (346, 13)

85. Wkrótce podniosą się ludzie obdarzeni intuicją, inspiracją i o wrażliwej duszy i będą świadczili w narodach o tym, co widzą przy pomocy ducha, co odczuwają, co słyszą i odbierają. Powiadam wam raz jeszcze, że Mój Naród nie ogranicza się tylko do tych, którzy słyszeli Mnie poprzez przekazicieli Słowa, lecz swoje sługi wysłałem do przeróżnych punktów na ziemi, aby przygotowali ścieżki i oczyścili pola, na które później muszą nadejść siewcy.

86. Ja ich wzmacniam i błogosławię im, gdyż ich codzienna praca jest pełna cierpienia, a ich droga najeżona kolcami, wszędzie za nimi idą drwiny, szyderstwo, oszczerstwo i poniżenie. Jednak oni — pełni przeczuć i inspiracji — wiedzą, że zostali wysłani przeze Mnie i chcą, wypełniając misję dotrzeć aż na koniec drogi. (284, 50-51)

87. Zapraszam was do wejścia do Mojego Królestwa. Wzywam wszystkie, bez jakiegokolwiek wyróżnienia, narody ziemi; ale Ja wiem, że nie wszystkie będą Mnie służyły.

88. Ludzkość zgasła swoje lampy i wędruje po ciemku. Jednak tam, gdzie błędy zwrócą na siebie uwagę, wystąpi przeze Mnie oświecony człowiek, który uczyni w swoim otoczeniu Światło — duchowy wartownik, który czuwa i czeka na Mój znak, aby sprawić, że zabrmi głos alarmu, który będzie budził i wstrząsał.

89. Pozwólcie miłości tych posłańców być w waszym sercu owocnym nasieniem. Nie odrzucajcie ich, gdy się ukarzą przed wami w zewnętrznej biedzie. Słuchajcie ich, gdyż oni przychodzą w Moim Imieniu, aby przekazać wam umiejętności, których obecnie nie znacie. Będą was uczyli doskonałej Modlitwy, uwolnią was z więzów materializmu, którymi jesteście skrupowani i pomogą wam uzyskać duchową wolność, która wzniesie was do Mnie. (281, 33)

90. W przypadku, gdyby ktokolwiek wystąpił i twierdził, że jest Chrystusem, który ponownie stał się człowiekiem, nie wierzcie mu. Gdyż, gdy wam zapowiedziałem, że przyjdę ponownie, pozwoliłem wam wiedzieć, że stanie się to Duchowo. Gdyby wam ktoś powiedział, że jest Boskim posłańcem, nie ufajcie mu, gdyż prawdziwi posłańcy nie przechwalają się i nie trąbią o powierzonej im misji. Wykazują się tylko swoimi czynami. Jest rzeczą ludzi powiedzenie, czy ktoś jest posłańcem Pana. Przypominacie sobie, że wam powiedziałem, że drzewo rozpoznaje się po jego owocach?

91. Nie zabraniam wam skosztowania „owoców drzew”, lecz musicie być przygotowani, abyście byli w stanie odróżnić dobry owoc od złego.

92. Tych, którzy kochają Prawdę, postawię jako świeczniki, aby rozjaśniali drogi swoich bliźnich. (131, 5-7)

93. Czasy, w których na świecie potrzebowaliście duchowych przewodników, są za wami. Od teraz, każdy, który pójdzie tą ścieżką, nie będzie miał innej drogi poza Moim Prawem ani innego przewodnika poza swoim sumieniem.

94. Pomimo to, zawsze będą istnieli mężczyźni i kobiety o wielkim Świetle i wielkiej sile ducha, którzy będą pomagali ludziom swoim przykładem i inspiracją.

95. Gdyby było inaczej, już bym wam wysłał na ziemię takie Duchy jak Mojżesza albo jak Eliasza, aby wam wskazywały drogę i nieustannie przypominały o Prawie. Oni wam również pomagają, chronią was i towarzyszą wam, lecz już nie w ludzkim kształcie, tylko z „Duchowości”.

96. Kto ich widzi? Nikt. Aczkolwiek jeżeli się przygotujecie, wówczas odczujecie nad sobą obecność wielkich duchów, które zawsze były z ludzkością w kontakcie i posiadały w niej do wypełnienia wielkie misje. (255, 40-41)

II. SPOJRZENIE WSTECZ NA PIERWSZY I NA DRUGI CZAS OBJAWIEŃ

Rozdział 9.

Historia i utworzenie Narodu Izraelskiego

- [Historia grzechu pierworodnego](#)
- [Wolna wola i grzech pierworodny](#)
- [Potop](#)
- [Gotowość Abrahama do ofiary](#)
- [Sen Jakuba o drabinie do Nieba](#)
- [Józef i jego bracia](#)
- [Wędrowka Narodu Izraelskiego przez pustynię pod kierownictwem Mojżesza](#)
- [Walka Eliasza o prawdziwego Boga](#)
- [Dwanaście plemion Izraela](#)
- [Prorocy i pierwsi królowie Izraela](#)

Historia grzechu pierworodnego

1. Historyczny przekaz o pierwszych ludziach zamieszkujących ziemię był przekazywany z pokolenia na pokolenie, aż został zapisany w Księdze „Pierwszego Czasu”. Jest to żywa przypowieść owych pierwszych ludzkich istot, które żyły na ziemi. Ich czystość i niewinność pozwalała im odczuwać pieśczętę Matki Natury. Pomiędzy wszystkimi istotami istniał przyjacielski stosunek a pomiędzy wszystkimi stworzeniami nieograniczone braterstwo. (105, 42)

2. Boską Przypowieścią zainspirowałem pierwszych ludzi, aby osiągnęli pierwsze poznanie swojego przeznaczenia, ale sens Mojego Objawienia został fałszywie zinterpretowany.

3. Gdy było do was mówione o Drzewie Życia, z którego jadł człowiek, o drzewie poznania dobra i zła, miało to wam tylko uświadomić, że człowiek — gdy posiadał wystarczające poznanie, aby odróżniać między prawem i bezprawiem i przez to stał się odpowiedzialny za swoje czyny — od tego momentu rozpoczął zbieranie owoców swojego postępowania. (150, 42)

4. Wiecie, że Bóg powiedział do ludzi: „rośnijcie i rozmnażajcie się i napełniajcie ziemię”. Narodzie, to było początkowe Prawo, jakie zostało wam dane. Później Ojciec wezwał ludzi nie tylko do tego, aby się rozmnażali i aby ludzki rodzaj dalej wzrastał, lecz, żeby jego uczucia stawały się coraz bardziej wspaniałomyślne, a jego duch podjął niepohamowany rozwój i ewolucję. Ale jeżeli celem pierwszego Prawa było rozprzestrzenienie się ludzkiej rasy — jak mogliście przyjąć, że ten sam Ojciec was ukarze, ponieważ byliście posłuszni i wypełniliście Jego Prawo? Czy jest narodzie możliwe, aby w waszym Bogu istniała taka sprzeczność?

5. Spójrzcie, jaką materialistyczną interpretację dali ludzie Przypowieści, w której była mowa do was tylko o budzeniu się ducha w człowieku. Dlatego zgłębiajcie Moje Pouczenia i nie mówcie więcej, że spłacacie winy, które wzięli na siebie pierwsi mieszkańcy ziemi, z powodu nieposłuszeństwa Ojcu. Miejcie wyższe wyobrażenie o Boskiej Sprawiedliwości. (150, 45-46)

6. Teraz jest czas, abyście Moje Słowa „rośnijcie i rozmnażajcie się” mogli zrozumieć, a mianowicie, że to musi być czynione również duchowo i że powinniście napełniać wszechświat waszymi dobrymi dziełami i pełnymi światła myślami. Witam wszystkich, którzy pragną się do Mnie zbliżyć — wszystkich dążących do doskonałości. (150, 48-49)

7. Mówicie Mi, że z powodu wolności woli popełniliście błędy i pomyłki. Na to odpowiadam wam, że dzięki temu darowi, możecie się nieskończenie dalej wznieść ponad punkt, od którego zaczęliście wasz rozwój.

Wolna wola i grzech pierworodny

8. Poza wolną wolą dałem każdej duszy Światło w jej sumieniu, aby nikt nie zabłądził, ale ci, którzy nie chcieli słuchać Mojego Głosu lub nie chcieli w pragnieniu Światła skierować się ku swojemu wnętrzu, pozwolili się wkrótce uwieść niezliczonym wspaniałościom ludzkiego życia, stracili dla duszy podporę Mojego Prawa, musieli się potknąć i upaść.

9. Jedno jedyne uchybienie pociągnęło za sobą bolesne następstwa, a to dlatego, że niedoskonałość nie harmonizuje z Boską Miłością.

10. Tych, którzy natychmiast, oddani i pełni skruchy powrócili do Ojca i Go pokornie prosili, aby ich oczyścił i rozgrzeszył z właśnie popełnionych uchybień,

przyjął Pan z nieskończoną Miłością i Miłosierdziem, pocieszył ich ducha i wysłał, utwierdzając ich w zadaniu naprawy swoich błędów.

11. Nie sądźcie, że wszyscy po swoim pierwszym nieposłuszeństwie powrócili pokorni i pełni skruchy. Nie, wielu przyszło pełnych pychy i złości. Inni zawstydzeni, poznawszy swoją winę, chcieli usprawiedliwić swoje uchybienie, a będąc daleko od tego, aby się oczyszczać przez skruchę i poprawę — które są dowodem pokory — zdecydowało się, stworzyć dla siebie życie na swój sposób, poza Prawem, które nakazuje Moja Miłość.

12. Zaraz po tym weszła w życie Moja Sprawiedliwość — ale nie po to, aby ich ukarać, lecz, aby ich poprawić — nie żeby ich zniszczyć, lecz, aby ich wiecznie zachować, poprzez to, że zaproponowała im wszechstronną okazję do doskonalenia się.

13. Jakże wielu owym pierwszym grzesznikom jeszcze ciągle nie udało się uwolnić od ich plam; gdyż z jednego upadku na drugi spadali coraz niżej na dno, z którego będzie w stanie ich wydostać jedynie wykonywanie Mojego Prawa. (20, 40-46)

Potop

14. W pierwszych czasach panowała pomiędzy ludźmi niewinność i prostota; ale wraz z tempem, w jakim liczebnie ich przybywało, również coraz szybciej rozwijały się, z powodu ich postępu i wolności woli ich grzechy, stając się coraz liczniejsze — natomiast nie ich cnoty, lecz wykroczenia przeciwko Mojemu Prawu.

15. Wówczas przygotowałem Noego, któremu objawiłem się Duchowo od Mojego Ducha do jego ducha, gdyż taki rodzaj dialogu podjąłem z ludźmi od początku istnienia ludzkości.

16. Powiedziałem Noemu: „oczyszczę ludzkie dusze ze wszystkich ich grzechów; w tym celu ześlę wielki potop. Zbuduj Arkę i wprowadź do niej twoje dzieci, ich żony, dzieci twoich dzieci i po parze z każdego rodzaju zwierząt”.

17. Noe usłuchał Mojego nakazu, a katastrofa nadeszła, wypełniając Moje Słowo. Złe nasienie zostało wyrwane z korzeniami, a z przechowanego w Moim

Spichlerzu dobrego nasienia, stworzyłem nową ludzkość, noszącą w sobie Moją Sprawiedliwość i umiejącą żyć wypełniając Moje Prawo i zachowując dobre zwyczaje.

18. Sądźcie może, że ludzie, którzy doznali tak pełnej cierpienia śmierci, zginęli cieleśnie i duchowo? Zaprawdę powiadam wam: nie, Moje dzieci. Ich dusze zostały przeze mnie zachowane, a gdy ocknęły się przed sędzią własnego sumienia, zostały przygotowane do ponownego powrotu na drogę życia, aby na niej osiągały duchowy postęp. (302, 14-16)

Gotowość Abrahama do ofiary

19. Nie zawsze będzie konieczne, abyście do dna wypijali wasz kielich cierpienia. Gdyż Mi wystarczy, abym oszczędził wam najcięższych momentów waszych doświadczeń, ujrzeć waszą wiarę, wasze posłuszeństwo, wasze postanowienia i zamiary wypełnienia danego przeze Mnie zadania.

20. Przypomnijcie sobie, jak było żądane od Abrahama życie jego syna, którego on bardzo kochał i którego Patriarcha, zmagając się ze swoim bólem i miłością do syna, miał zamiar ofiarować w tym sprawdzianie posłuszeństwa, wiary, miłości i pokory, którego wy jeszcze nie umiecie pojąć. Jednak nie było mu dozwolone wykonanie do końca ofiary na synu, gdyż on na dzień serca już udowodnił swoje posłuszeństwo wobec Boskiej Woli, a to wystarczyło. Jakże wielka była wewnętrzna radość Abrahama, gdy Siła Wyższa powstrzymując jego rękę, zapobiegła ofiarowaniu Izaaka! Jakże błogosławił on Imię swego Pana i podziwiał Jego Mądrość! (308, 11)

21. Gdy wystawiłem na próbę miłość Abrahama do Mnie, poprzez to, że zażądałem od niego ofiarowania Izaaka, gorąco kochanego przez niego syna, dałem wam w Abrahamie i jego synu, podobieństwo tego, co będzie oznaczała śmierć Zbawiciela.

22. Po dobrym przyjrzeniu się rozpoznacie w tym akcie podobieństwo do tego, co później oznaczała dla ratowania świata Ofiara Jednorodzonego Syna.

23. Abraham był tutaj ucieleśnieniem Boga, a Izaak obrazem Jezusa. W owym momencie sądził Patriarcha, że Pan po to żąda życia jego syna, aby krew niewinnego zmyła grzechy Narodu, i chociaż on tego, który był ciałem z jego

ciała, głęboko kochał, było w nim posłuszeństwo wobec Boga, jak również miłosierdzie i miłość do jego Narodu ważniejsze niż życie jego ukochanego syna.

24. Posłuszny Abraham był bliski tego, aby zadać śmiertelny cios swojemu synowi. W tym momencie, gdy on opanowany przez ból podniósł ramię, aby go ofiarować, powstrzymała go Moja Moc i nakazała mu zamiast Izaaka ofiarowanie jagnięcia, aby ów symbol pozostał, jako dowód miłości i posłuszeństwa. (119, 18-19)

Sen Jakuba o drabinie do Nieba

25. Czy rozumiecie znaczenie, jakie miała drabina, którą Jakub zobaczył we śnie? Owa drabina symbolizuje życie i rozwój duszy.

26. Ciało Jakuba spało podczas objawienia, lecz jego dusza czuwała. Poprzez modlitwę wzniósł się do Ojca i gdy jego dusza dotarła w regiony Światła, odebrał on Niebiańskie Przesłanie, które miało zostać przechowane jako Testament Duchowego Objawienia i Prawdy dla jego Narodu, którym jest cała ludzkość; gdyż Izrael nie jest ziemskim, lecz duchowym imieniem.

27. Jakub ujrzał, jak owa drabina, stojąc na ziemi, dotyka swoim szczytem Nieba. To pokazuje drogę duchowego rozwoju, który rozpoczyna się na ziemi w ciele, a kończy się, kiedy jego duch daleko od jakiegokolwiek materialnego wpływu, połączy z Ojcem swoje światło i swoją esencję.

28. Patriarcha widział, jak na tę drabinę Anioły wstępowały i zstępowały z niej. To symbolizowało nieustające rodzenie się i umieranie, nieustające przychodzenie i odchodzenie dusz z pragnieniem Światła lub z zadaniem pokuty i oczyszczenia, aby po powrocie do Duchowego Świata wznieść się trochę wyżej. Jest to droga duchowego rozwoju prowadząca do doskonałości.

29. Dlatego Jakub zobaczył na szczycie drabiny symboliczny kształt Jehowy, który wskazywał, że celem waszego doskonalenia i waszego dążenia, jak również najwyższą nagrodą o nieskończonym błogostanie jest Bóg, że jako wynagrodzenie za ciężkie walki, długie cierpienia i wytrwałość — jest dotarcie na łono Ojca.

30. Dusza, aby wspiąć się wyżej, zawsze znajdowała w życiowych ciosach i sprawdzianach okazję do zdobywania zasług. Przy tym w każdym doświadczeniu zawsze był zawarty symbol Jakubowej drabiny, wzywającej was do wspinania się na następny stopień.

31. Uczniowie, to było ogromne Objawienie, gdyż w nim było do was mówione o Duchowym Życiu, w czasie, w którym ledwo się zaczęło budzenie duszy do oddawania czci temu, co Boskie, Wzniosłe, Czyste i Prawdziwe.

32. Owo Objawienie nie mogło być przeznaczone tylko dla jednej rodziny, również nie dla jednego Narodu; jego esencja była Duchowa i dlatego miało ono uniwersalne znaczenie. Właśnie, dlatego powiedział Głos Ojca do Jakuba: „Ja jestem Jehowa, Bóg Abrahama i Bóg Izaaka. Ziemię, na której się znajdujesz, dam tobie i twojemu potomstwu, a to potomstwo będzie liczne jak proch ziemi. Rozprzestrzenicie się na zachód i na wschód, na północ i na południe, a wszystkie plemiona ziemi będą błogosławione w tobie i w twoim potomstwie”. (315, 45-50)

Józef i jego bracia

33. Józef, syn Jakuba został sprzedany przez swoich braci jakimś handlarzom, którzy byli na drodze do Egiptu. Józef był jeszcze mały, a już dał dowody na wielki dar Proroctwa. Zazdrość opanowała braci, którzy pozbyli się go, sądząc, że go już nigdy nie zobaczą. Jednak Pan, czuwając nad swoim sługą, ochraniał go i uczynił wielkim przed faraonem w Egipcie.

34. W wiele lat później, gdy świat dotknęła plaga suszy i głodu, Egipt, aby plagi przetrzymać, wiedziony radami i inspiracją Józefa, zgromadził wystarczającą ilość zapasów.

35. Wówczas zdarzyło się, że synowie Jakuba w poszukiwaniu środków do życia przybyli do Egiptu. Wielkie było ich przerażenie, gdy stwierdzili, że ich brat Józef został ministrem i doradcą Faraona. Gdy go ujrzeli, padli u jego stóp na kolana, pełni skruchy za swój błąd, przyznając, że proroctwa ich brata się wypełniły. Ten, którego uznali za nieżyjącego, był tutaj przed nimi, pełen mocy, cnót i mądrości. Prorok, którego sprzedali, udowodnił im prawdę Przepowiedni, którą Pan już jako dziecku włożył mu w usta. Brat, nad którym się znęcali i go sprzedali, wybaczył im. Czy rozumiesz, narodzie? Teraz wiecie, dlaczego wam w tym dniu powiedziałem:

kiedy wy Mnie tak rozpoznacie, jak Józef przez jego braci został rozpoznany? (90, 2)

Wędrowka Narodu Izraelskiego przez pustynię pod kierownictwem Mojżesza

36. W „Pierwszym Czasie” na czele Izraela stał Mojżesz, aby prowadzić go przez czterdzieści lat na pustyni do ziemi kananejskiej. Ale z nieposłuszeństwa, niewiary i materializmu bluźnili jedni, inni stali się nielojalni, a jeszcze inni się sprzeciwiali. Natomiast w tej sytuacji Mojżesz mówił do nich mądrze i cierpliwie, aby nie ranili najwyższej Woli, tylko żeby byli posłuszni i pokorni wobec Ojca, który — nie patrząc na ich nieposłuszeństwo — sprawiał, że z nieba spadała manna, a woda tryskała ze skały. (343, 53)

37. Mojżesz dostarczył wystarczającą ilość dowodów na to, że Bóg był z nim; lecz naród chciał więcej dowodów i gdy Posłaniec doprowadził ludzką gromadę do stóp góry Synaj, wezwał Moc Jehowy, a Pan uhonorował go, dostarczając mu wielkich dowodów i cudów.

38. Naród chciał zobaczyć i usłyszeć Tego, którego Mojżesz dzięki swojej wierze słyszał i widział; i tak objawiłem się narodowi w obłoku, pozwalając mu przez długie godziny słyszeć Mój Głos. Jednak był On tak silny, że ludzie myśleli, że ze strachu umrą; przy tym Głosie Sprawiedliwości trzęsły się ich ciała i drżały ich dusze. Wtedy błagał naród Mojżesza, aby prosił Jehowę, aby przestał mówić do swojego Narodu, gdyż oni nie są w stanie Go więcej słuchać. Rozpoznał on, że jest o wiele za mało dojrzały, aby móc bezpośrednio kontaktować się z Wiecznym. (29, 32+34)

39. Wzmacniajcie wasze dusze w wielkich życiowych walkach, tak jak ten naród Izraela stał się silny na pustyni. Czy wiecie, jak bezkresna jest pustynia, która wydaje się, nie mieć końca z nieubłaganym słońcem i palącym piachem? Czy wiecie, czym jest samotność, cisza i konieczność nocnego czuwania, gdyż czyhają wrogowie? Zaprawdę powiadam wam, to było tam na pustyni, gdzie naród Izraela pojął tę doniosłość, która polegała na wierze w Boga i gdzie nauczył się Go kochać. Czegoż ten Naród mógł oczekiwać od pustyni? A pomimo to, miał on wszystko: chleb, wodę, dom do odpoczynku, oazę i Świątynię, gdzie mógł swoją duszę wznosić w podzięce do swojego Ojca i Stwórcy. (107, 28)

Walka Eliasza o prawdziwego Boga

40. W „Pierwszym Czasie” przyszedł na ziemię Eliasz, a zbliżywszy się do ludzkich serc, znalazł je opanowane przez pogaństwo i bałwochwalstwo. Światem rządili królowie i kapłani i oni odwróciwszy się od Boskiego Prawa, prowadzili swoje narody drogami błędów i nieprawdy. Urządzili przeróżnym Bogom ołtarze i oddawali im cześć.

41. Eliasz wystąpił w owym czasie i przemówił do nich słowami pełnymi sprawiedliwości: „otwórzcie swoje oczy i poznajcie, że zhańbiliście Prawo Pana. Zapomnieliście o przykładzie Jego Pośłańców i oddaliście się kultom niegodnym, Żyjącego i Wszechmocnego Boga. Jest rzeczą konieczną, abyście się obudzili, Go ujrzeli i uznali. Zlikwidujcie wasz bałwochwalczy obrządek i wnieście swoje oczy ponad każdy obraz, na którym Go przedstawialiście”.

42. Eliasz posłyszał Mój Głos, który mu powiedział: „oddal się od tego złego narodu. Powiedz mu, że żaden deszcz nie spadnie przez długi czas, aż ty go w Moim Imieniu sprowadzisz”.

43. Eliasz powiedział: „nie spadnie żaden deszcz, aż Mój Pan wskaże godzinę i mój głos go sprowadzi”, a po tym, jak to powiedział, oddalił się.

44. Od tego dnia ziemia była sucha, przeznaczone dla deszczu pory roku mijały, bez tego, aby ten nadszedł. Na niebie nie było widać żadnego znaku deszczu, pola odczuwały suszę, bydło ginęło i raz po raz ludzie bezskutecznie wygrzebywali jamy w ziemi, nie mogąc ugasić pragnienia; rzeki wysychały, trawa więdła, ulegając palącym promieniom słońca, a ludzie wzywali swoich Bogów i prosili ich, aby ów żywioł powrócił, aby mogli siać i zbierać ziarno, którym by się mogli pożywić.

45. Eliasz tak jak mu Bóg przykazał, pozostał w oddaleniu, modląc się i oczekując Woli swojego Pana. Mężczyźni i kobiety zaczęli opuszczać ich ojczyznę w poszukiwaniu nowych krajów, w których by im nie brakowało wody. Wszędzie widziano karawany, a na wszystkich obszarach ziemia była wysuszona.

46. Mijały lata i jednego dnia, gdy Eliasz wznosił swojego ducha do Boga, posłyszał Jego Głos, który do niego powiedział: „Odszukaj króla, a kiedy dam ci znak deszcz spadnie znowu na ten kraj”.

47. Eliasz pokorny i posłuszny poszedł do króla owego narodu i pokazał swoją moc modlącym się do fałszywego Boga. Potem mówił o Ojcu i Jego Mocy, a wówczas ukazały się znaki: błyskawice i grzmoty, które obserwowano na niebie; zaraz potem spadł strumieniami życiodajny deszcz. Na nowo okryły się pola zielenią, drzewa były pełne owoców i nastąpił dobrobyt.

48. Naród obudził się w obliczu tego dowodu i przypomniał sobie o swoim Ojcu, który go poprzez Eliasza wezwał i upomniął. Liczne i bardzo wielkie, w owym czasie dla rozbudzenia ludzkości, były cudowne czyny Eliasza. (53, 34-40)

Dwanaście plemion Izraela

49. Nie sądzicie, że tylko na łonie Izraela byli prorocy, „przygotowujący ścieżki” i duchy światła. Również do innych narodów wysyłałem niektórych z nich; ale ludzie pojmowali ich nie jako posłańców, lecz jako Bogów i stwarzali wokół nich religie i kultury.

50. Naród Izraelski nie zrozumiał misji, jaką miał wobec innych narodów i drzemał w łożu błogosławieństw i przyjemności.

51. Ojciec uformował go jako doskonałą rodzinę, w której jedno plemię miało zadanie obrony narodu i utrzymanie pokoju; inne pracowało na polu, a następne składało się z rybaków i marynarzy. Jeszcze innemu zostało powierzone oddawanie duchowej czci Bogu i tak wypełniało każde z dwunastu plemion, z których składał się ten naród, każde inne zadanie, które razem dawały przykład harmonii. Jednak zaprawdę powiadamiam, że duchowe umiejętności, które posiadaliście w owych wczesnych czasach, wciąż jeszcze macie. (135, 15-16)

Prorocy i pierwsi królowie Izraela

52. Prorocy przemawiali z ogromną prawdowością, prawie zawsze przychodząc na ziemię w czasach chaosu i zbłądzenia. Ostrzegali narody i namawiali do skruchy i nawrócenia, przy tym zapowiadali, że jeżeli się one nie nawrócą do dobra, to Sprawiedliwość ześle ogromne plagi. Przy innych okazjach przepowiadali błogosławieństwa za posłuszeństwo i postępowanie według Boskiego Prawa.

53. Jednak to, co mówili owi prorocy, było upomnieniem do czynienia dobra, sprawiedliwości i wzajemnego szacunku. Nie objawiali oni życia ducha, jego przeznaczenia i jego rozwoju. Nawet Mojżesz, którego Ja wybrałem, aby go uczynić Moim zastępcą i przez którego pośrednictwo dałem Prawo dla wszystkich czasów, nie mówił do was o Duchowym Życiu.

54. Prawo Ojca zawiera Mądrość i Sprawiedliwość. Uczy ludzi życia w pokoju, wzajemnej miłości i szacunku i okazania się godnymi w Moich Oczach. Jednak Mojżesz nie pokazał ludziom, tego, co znajduje się poza cielesną śmiercią, ani jak wygląda zadośćuczynienie nieposłusznych dusz lub nagroda dla mądrych i pracowitych w ich życiowym zadaniu.

55. Później rządził Dawid, który napełniony darami Ducha i inspiracją, w swoich momentach uniesienia i ekstazy odebrał hymny i duchowe pieśni, z których stworzył Psalmy. Przy ich pomocy miał wezwać naród Izraela do Modlitwy i darowania swojemu Panu najlepszej ofiary ze swojego serca. Jednak Dawid, nie mógł z całą swoją miłością i inspiracją, objawić narodowi cudownej egzystencji dusz, ich rozwoju i celu.

56. I Salomon, który po nim nastąpił jako panujący i który również udowodnił udzielone mu wielkie dary, mądrości i siły, z powodu których był kochany i podziwiany, a którego porady, sądy i powiedzenia jeszcze dzisiaj się pamięta — gdy jego naród zwrócił się do niego i go zapytał: „Panie jak wygląda duchowe życie? Co istnieje po śmierci? Czym jest dusza?” — Salomon w całej swojej mądrości nie potrafił na to odpowiedzieć. (339, 12-15)

II. SPOJRZENIE WSTECZ NA PIERWSZY I NA DRUGI CZAS OBJAWIEŃ

Rozdział 9.

Historia i utworzenie Narodu Izraelskiego

- [Historia grzechu pierworodnego](#)
- [Wolna wola i grzech pierworodny](#)
- [Potop](#)
- [Gotowość Abrahama do ofiary](#)
- [Sen Jakuba o drabinie do Nieba](#)
- [Józef i jego bracia](#)
- [Wędrowka Narodu Izraelskiego przez pustynię pod kierownictwem Mojżesza](#)
- [Walka Eliasza o prawdziwego Boga](#)
- [Dwanaście plemion Izraela](#)
- [Prorocy i pierwsi królowie Izraela](#)

Historia grzechu pierworodnego

1. Historyczny przekaz o pierwszych ludziach zamieszkujących ziemię był przekazywany z pokolenia na pokolenie, aż został zapisany w Księdze „Pierwszego Czasu”. Jest to żywa przypowieść owych pierwszych ludzkich istot, które żyły na ziemi. Ich czystość i niewinność pozwalała im odczuwać pieśczętę Matki Natury. Pomiędzy wszystkimi istotami istniał przyjacielski stosunek a pomiędzy wszystkimi stworzeniami nieograniczone braterstwo. (105, 42)

2. Boską Przypowieścią zainspirowałem pierwszych ludzi, aby osiągnęli pierwsze poznanie swojego przeznaczenia, ale sens Mojego Objawienia został fałszywie zinterpretowany.

3. Gdy było do was mówione o Drzewie Życia, z którego jadł człowiek, o drzewie poznania dobra i zła, miało to wam tylko uświadomić, że człowiek — gdy posiadał wystarczające poznanie, aby odróżniać między prawem i bezprawiem i przez to stał się odpowiedzialny za swoje czyny — od tego momentu rozpoczął zbieranie owoców swojego postępowania. (150, 42)

4. Wiecie, że Bóg powiedział do ludzi: „rośnijcie i rozmnażajcie się i napełniajcie ziemię”. Narodzie, to było początkowe Prawo, jakie zostało wam dane. Później Ojciec wezwał ludzi nie tylko do tego, aby się rozmnażali i aby ludzki rodzaj dalej wzrastał, lecz, żeby jego uczucia stawały się coraz bardziej wspaniałomyślne, a jego duch podjął niepohamowany rozwój i ewolucję. Ale jeżeli celem pierwszego Prawa było rozprzestrzenienie się ludzkiej rasy — jak mogliście przyjąć, że ten sam Ojciec was ukarze, ponieważ byliście posłuszni i wypełniliście Jego Prawo? Czy jest narodzie możliwe, aby w waszym Bogu istniała taka sprzeczność?

5. Spójrzcie, jaką materialistyczną interpretację dali ludzie Przypowieści, w której była mowa do was tylko o budzeniu się ducha w człowieku. Dlatego zgłębiajcie Moje Pouczenia i nie mówcie więcej, że spłacacie winy, które wzięli na siebie pierwsi mieszkańcy ziemi, z powodu nieposłuszeństwa Ojcu. Miejcie wyższe wyobrażenie o Boskiej Sprawiedliwości. (150, 45-46)

6. Teraz jest czas, abyście Moje Słowa „rośnijcie i rozmnażajcie się” mogli zrozumieć, a mianowicie, że to musi być czynione również duchowo i że powinniście napełniać wszechświat waszymi dobrymi dziełami i pełnymi światła myślami. Witam wszystkich, którzy pragną się do Mnie zbliżyć — wszystkich dążących do doskonałości. (150, 48-49)

7. Mówicie Mi, że z powodu wolności woli popełniliście błędy i pomyłki. Na to odpowiadam wam, że dzięki temu darowi, możecie się nieskończenie dalej wznieść ponad punkt, od którego zaczęliście wasz rozwój.

Wolna wola i grzech pierworodny

8. Poza wolną wolą dałem każdej duszy Światło w jej sumieniu, aby nikt nie zabłądził, ale ci, którzy nie chcieli słuchać Mojego Głosu lub nie chcieli w pragnieniu Światła skierować się ku swojemu wnętrzu, pozwolili się wkrótce uwieść niezliczonym wspaniałościom ludzkiego życia, stracili dla duszy podporę Mojego Prawa, musieli się potknąć i upaść.

9. Jedno jedyne uchybienie pociągnęło za sobą bolesne następstwa, a to dlatego, że niedoskonałość nie harmonizuje z Boską Miłością.

10. Tych, którzy natychmiast, oddani i pełni skruchy powrócili do Ojca i Go pokornie prosili, aby ich oczyścił i rozgrzeszył z właśnie popełnionych uchybień,

przyjął Pan z nieskończoną Miłością i Miłosierdziem, pocieszył ich ducha i wysłał, utwierdzając ich w zadaniu naprawy swoich błędów.

11. Nie sądzicie, że wszyscy po swoim pierwszym nieposłuszeństwie powrócili pokorni i pełni skruchy. Nie, wielu przyszło pełnych pychy i złości. Inni zawstydzeni, poznawszy swoją winę, chcieli usprawiedliwić swoje uchybienie, a będąc daleko od tego, aby się oczyszczać przez skruchę i poprawę — które są dowodem pokory — zdecydowało się, stworzyć dla siebie życie na swój sposób, poza Prawem, które nakazuje Moja Miłość.

12. Zaraz po tym weszła w życie Moja Sprawiedliwość — ale nie po to, aby ich ukarać, lecz, aby ich poprawić — nie żeby ich zniszczyć, lecz, aby ich wiecznie zachować, poprzez to, że zaproponowała im wszechstronną okazję do doskonalenia się.

13. Jakże wielu owym pierwszym grzesznikom jeszcze ciągle nie udało się uwolnić od ich plam; gdyż z jednego upadku na drugi spadali coraz niżej na dno, z którego będzie w stanie ich wydostać jedynie wykonywanie Mojego Prawa. (20, 40-46)

Potop

14. W pierwszych czasach panowała pomiędzy ludźmi niewinność i prostota; ale wraz z tempem, w jakim liczebnie ich przybywało, również coraz szybciej rozwijały się, z powodu ich postępu i wolności woli ich grzechy, stając się coraz liczniejsze — natomiast nie ich cnoty, lecz wykroczenia przeciwko Mojemu Prawu.

15. Wówczas przygotowałem Noego, któremu objawiłem się Duchowo od Mojego Ducha do jego ducha, gdyż taki rodzaj dialogu podjąłem z ludźmi od początku istnienia ludzkości.

16. Powiedziałem Noemu: „oczyszczę ludzkie dusze ze wszystkich ich grzechów; w tym celu ześlę wielki potop. Zbuduj Arkę i wprowadź do niej twoje dzieci, ich żony, dzieci twoich dzieci i po parze z każdego rodzaju zwierząt”.

17. Noe usłuchał Mojego nakazu, a katastrofa nadeszła, wypełniając Moje Słowo. Złe nasienie zostało wyrwane z korzeniami, a z przechowanego w Moim

Spichlerzu dobrego nasienia, stworzyłem nową ludzkość, noszącą w sobie Moją Sprawiedliwość i umiejącą żyć wypełniając Moje Prawo i zachowując dobre zwyczaje.

18. Sądźcie może, że ludzie, którzy doznali tak pełnej cierpienia śmierci, zginęli cieleśnie i duchowo? Zaprawdę powiadam wam: nie, Moje dzieci. Ich dusze zostały przeze mnie zachowane, a gdy ocknęły się przed sędzią własnego sumienia, zostały przygotowane do ponownego powrotu na drogę życia, aby na niej osiągały duchowy postęp. (302, 14-16)

Gotowość Abrahama do ofiary

19. Nie zawsze będzie konieczne, abyście do dna wypijali wasz kielich cierpienia. Gdyż Mi wystarczy, abym oszczędził wam najcięższych momentów waszych doświadczeń, ujrzeć waszą wiarę, wasze posłuszeństwo, wasze postanowienia i zamiary wypełnienia danego przeze Mnie zadania.

20. Przypomnijcie sobie, jak było żądane od Abrahama życie jego syna, którego on bardzo kochał i którego Patriarcha, zmagając się ze swoim bólem i miłością do syna, miał zamiar ofiarować w tym sprawdzianie posłuszeństwa, wiary, miłości i pokory, którego wy jeszcze nie umiecie pojąć. Jednak nie było mu dozwolone wykonanie do końca ofiary na synu, gdyż on na dzień serca już udowodnił swoje posłuszeństwo wobec Boskiej Woli, a to wystarczyło. Jakże wielka była wewnętrzna radość Abrahama, gdy Siła Wyższa powstrzymując jego rękę, zapobiegła ofiarowaniu Izaaka! Jakże błogosławił on Imię swego Pana i podziwiał Jego Mądrość! (308, 11)

21. Gdy wystawiłem na próbę miłość Abrahama do Mnie, poprzez to, że zażądałem od niego ofiarowania Izaaka, gorąco kochanego przez niego syna, dałem wam w Abrahamie i jego synu, podobieństwo tego, co będzie oznaczała śmierć Zbawiciela.

22. Po dobrym przyjrzeniu się rozpoznacie w tym akcie podobieństwo do tego, co później oznaczała dla ratowania świata Ofiara Jednorodzonego Syna.

23. Abraham był tutaj ucieleśnieniem Boga, a Izaak obrazem Jezusa. W owym momencie sądził Patriarcha, że Pan po to żąda życia jego syna, aby krew niewinnego zmyła grzechy Narodu, i chociaż on tego, który był ciałem z jego

ciała, głęboko kochał, było w nim posłuszeństwo wobec Boga, jak również miłosierdzie i miłość do jego Narodu ważniejsze niż życie jego ukochanego syna.

24. Posłuszny Abraham był bliski tego, aby zadać śmiertelny cios swojemu synowi. W tym momencie, gdy on opanowany przez ból podniósł ramię, aby go ofiarować, powstrzymała go Moja Moc i nakazała mu zamiast Izaaka ofiarowanie jagnięcia, aby ów symbol pozostał, jako dowód miłości i posłuszeństwa. (119, 18-19)

Sen Jakuba o drabinie do Nieba

25. Czy rozumiecie znaczenie, jakie miała drabina, którą Jakub zobaczył we śnie? Owa drabina symbolizuje życie i rozwój duszy.

26. Ciało Jakuba spało podczas objawienia, lecz jego dusza czuwała. Poprzez modlitwę wzniósł się do Ojca i gdy jego dusza dotarła w regiony Światła, odebrał on Niebiańskie Przesłanie, które miało zostać przechowane jako Testament Duchowego Objawienia i Prawdy dla jego Narodu, którym jest cała ludzkość; gdyż Izrael nie jest ziemskim, lecz duchowym imieniem.

27. Jakub ujrzał, jak owa drabina, stojąc na ziemi, dotyka swoim szczytem Nieba. To pokazuje drogę duchowego rozwoju, który rozpoczyna się na ziemi w ciele, a kończy się, kiedy jego duch daleko od jakiegokolwiek materialnego wpływu, połączy z Ojcem swoje światło i swoją esencję.

28. Patriarcha widział, jak na tę drabinę Anioły wstępowały i zstępowały z niej. To symbolizowało nieustające rodzenie się i umieranie, nieustające przychodzenie i odchodzenie dusz z pragnieniem Światła lub z zadaniem pokuty i oczyszczenia, aby po powrocie do Duchowego Świata wznieść się trochę wyżej. Jest to droga duchowego rozwoju prowadząca do doskonałości.

29. Dlatego Jakub zobaczył na szczycie drabiny symboliczny kształt Jehowy, który wskazywał, że celem waszego doskonalenia i waszego dążenia, jak również najwyższą nagrodą o nieskończonym błogostanie jest Bóg, że jako wynagrodzenie za ciężkie walki, długie cierpienia i wytrwałość — jest dotarcie na łono Ojca.

30. Dusza, aby wspiąć się wyżej, zawsze znajdowała w życiowych ciosach i sprawdzianach okazję do zdobywania zasług. Przy tym w każdym doświadczeniu zawsze był zawarty symbol Jakubowej drabiny, wzywającej was do wspinania się na następny stopień.

31. Uczniowie, to było ogromne Objawienie, gdyż w nim było do was mówione o Duchowym Życiu, w czasie, w którym ledwo się zaczęło budzenie duszy do oddawania czci temu, co Boskie, Wzniosłe, Czyste i Prawdziwe.

32. Owo Objawienie nie mogło być przeznaczone tylko dla jednej rodziny, również nie dla jednego Narodu; jego esencja była Duchowa i dlatego miało ono uniwersalne znaczenie. Właśnie, dlatego powiedział Głos Ojca do Jakuba: „Ja jestem Jehowa, Bóg Abrahama i Bóg Izaaka. Ziemię, na której się znajdujesz, dam tobie i twojemu potomstwu, a to potomstwo będzie liczne jak proch ziemi. Rozprzestrzenicie się na zachód i na wschód, na północ i na południe, a wszystkie plemiona ziemi będą błogosławione w tobie i w twoim potomstwie”. (315, 45-50)

Józef i jego bracia

33. Józef, syn Jakuba został sprzedany przez swoich braci jakimś handlarzom, którzy byli na drodze do Egiptu. Józef był jeszcze mały, a już dał dowody na wielki dar Proroctwa. Zazdrość opanowała braci, którzy pozbyli się go, sądząc, że go już nigdy nie zobaczą. Jednak Pan, czuwając nad swoim sługą, ochraniał go i uczynił wielkim przed faraonem w Egipcie.

34. W wiele lat później, gdy świat dotknęła plaga suszy i głodu, Egipt, aby plagi przetrzymać, wiedziony radami i inspiracją Józefa, zgromadził wystarczającą ilość zapasów.

35. Wówczas zdarzyło się, że synowie Jakuba w poszukiwaniu środków do życia przybyli do Egiptu. Wielkie było ich przerażenie, gdy stwierdzili, że ich brat Józef został ministrem i doradcą Faraona. Gdy go ujrzeli, padli u jego stóp na kolana, pełni skruchy za swój błąd, przyznając, że proroctwa ich brata się wypełniły. Ten, którego uznali za nieżyjącego, był tutaj przed nimi, pełen mocy, cnót i mądrości. Prorok, którego sprzedali, udowodnił im prawdę Przepowiedni, którą Pan już jako dziecku włożył mu w usta. Brat, nad którym się znęcali i go sprzedali, wybaczył im. Czy rozumiesz, narodzie? Teraz wiecie, dlaczego wam w tym dniu powiedziałem:

kiedy wy Mnie tak rozpoznacie, jak Józef przez jego braci został rozpoznany? (90, 2)

Wędrowka Narodu Izraelskiego przez pustynię pod kierownictwem Mojżesza

36. W „Pierwszym Czasie” na czele Izraela stał Mojżesz, aby prowadzić go przez czterdzieści lat na pustyni do ziemi kananejskiej. Ale z nieposłuszeństwa, niewiary i materializmu bluźnili jedni, inni stali się nielojalni, a jeszcze inni się sprzeciwiali. Natomiast w tej sytuacji Mojżesz mówił do nich mądrze i cierpliwie, aby nie ranili najwyższej Woli, tylko żeby byli posłuszni i pokorni wobec Ojca, który — nie patrząc na ich nieposłuszeństwo — sprawiał, że z nieba spadała manna, a woda tryskała ze skały. (343, 53)

37. Mojżesz dostarczył wystarczającą ilość dowodów na to, że Bóg był z nim; lecz naród chciał więcej dowodów i gdy Posłaniec doprowadził ludzką gromadę do stóp góry Synaj, wezwał Moc Jehowy, a Pan uhonorował go, dostarczając mu wielkich dowodów i cudów.

38. Naród chciał zobaczyć i usłyszeć Tego, którego Mojżesz dzięki swojej wierze słyszał i widział; i tak objawiłem się narodowi w obłoku, pozwalając mu przez długie godziny słyszeć Mój Głos. Jednak był On tak silny, że ludzie myśleli, że ze strachu umrą; przy tym Głosie Sprawiedliwości trzęsły się ich ciała i drżały ich dusze. Wtedy błagał naród Mojżesza, aby prosił Jehowę, aby przestał mówić do swojego Narodu, gdyż oni nie są w stanie Go więcej słuchać. Rozpoznał on, że jest o wiele za mało dojrzały, aby móc bezpośrednio kontaktować się z Wiecznym. (29, 32+34)

39. Wzmacniajcie wasze dusze w wielkich życiowych walkach, tak jak ten naród Izraela stał się silny na pustyni. Czy wiecie, jak bezkresna jest pustynia, która wydaje się, nie mieć końca z nieubłaganym słońcem i palącym piachem? Czy wiecie, czym jest samotność, cisza i konieczność nocnego czuwania, gdyż czyhają wrogowie? Zaprawdę powiadam wam, to było tam na pustyni, gdzie naród Izraela pojął tę doniosłość, która polegała na wierze w Boga i gdzie nauczył się Go kochać. Czegoż ten Naród mógł oczekiwać od pustyni? A pomimo to, miał on wszystko: chleb, wodę, dom do odpoczynku, oazę i Świątynię, gdzie mógł swoją duszę wznosić w podzięce do swojego Ojca i Stwórcy. (107, 28)

Walka Eliasza o prawdziwego Boga

40. W „Pierwszym Czasie” przyszedł na ziemię Eliasz, a zbliżywszy się do ludzkich serc, znalazł je opanowane przez pogaństwo i bałwochwalstwo. Światem rządili królowie i kapłani i oni odwróciwszy się od Boskiego Prawa, prowadzili swoje narody drogami błędów i nieprawdy. Urządzili przeróżnym Bogom ołtarze i oddawali im cześć.

41. Eliasz wystąpił w owym czasie i przemówił do nich słowami pełnymi sprawiedliwości: „otwórzcie swoje oczy i poznajcie, że zhańbiliście Prawo Pana. Zapomnieliście o przykładzie Jego Pośłańców i oddaliście się kultom niegodnym, Żyjącego i Wszechmocnego Boga. Jest rzeczą konieczną, abyście się obudzili, Go ujrzeli i uznali. Zlikwidujcie wasz bałwochwalczy obrządek i wnieście swoje oczy ponad każdy obraz, na którym Go przedstawialiście”.

42. Eliasz posłyszał Mój Głos, który mu powiedział: „oddal się od tego złego narodu. Powiedz mu, że żaden deszcz nie spadnie przez długi czas, aż ty go w Moim Imieniu sprowadzisz”.

43. Eliasz powiedział: „nie spadnie żaden deszcz, aż Mój Pan wskaże godzinę i mój głos go sprowadzi”, a po tym, jak to powiedział, oddalił się.

44. Od tego dnia ziemia była sucha, przeznaczone dla deszczu pory roku mijały, bez tego, aby ten nadszedł. Na niebie nie było widać żadnego znaku deszczu, pola odczuwały suszę, bydło ginęło i raz po raz ludzie bezskutecznie wygrzebywali jamy w ziemi, nie mogąc ugasić pragnienia; rzeki wysychały, trawa więdła, ulegając palącym promieniom słońca, a ludzie wzywali swoich Bogów i prosili ich, aby ów żywioł powrócił, aby mogli siać i zbierać ziarno, którym by się mogli pożywić.

45. Eliasz tak jak mu Bóg przykazał, pozostał w oddaleniu, modląc się i oczekując Woli swojego Pana. Mężczyźni i kobiety zaczęli opuszczać ich ojczyznę w poszukiwaniu nowych krajów, w których by im nie brakowało wody. Wszędzie widziano karawany, a na wszystkich obszarach ziemia była wysuszona.

46. Mijały lata i jednego dnia, gdy Eliasz wznosił swojego ducha do Boga, posłyszał Jego Głos, który do niego powiedział: „Odszukaj króla, a kiedy dam ci znak deszcz spadnie znowu na ten kraj”.

47. Eliasz pokorny i posłuszny poszedł do króla owego narodu i pokazał swoją moc modlącym się do fałszywego Boga. Potem mówił o Ojcu i Jego Mocy, a wówczas ukazały się znaki: błyskawice i grzmoty, które obserwowano na niebie; zaraz potem spadł strumieniami życiodajny deszcz. Na nowo okryły się pola zielenią, drzewa były pełne owoców i nastąpił dobrobyt.

48. Naród obudził się w obliczu tego dowodu i przypomniał sobie o swoim Ojcu, który go poprzez Eliasza wezwał i upomniął. Liczne i bardzo wielkie, w owym czasie dla rozbudzenia ludzkości, były cudowne czyny Eliasza. (53, 34-40)

Dwanaście plemion Izraela

49. Nie sądzcie, że tylko na łonie Izraela byli prorocy, „przygotowujący ścieżki” i duchy światła. Również do innych narodów wysyłałem niektórych z nich; ale ludzie pojmowali ich nie jako posłańców, lecz jako Bogów i stwarzali wokół nich religie i kultury.

50. Naród Izraelski nie zrozumiał misji, jaką miał wobec innych narodów i drzemał w łożu błogosławieństw i przyjemności.

51. Ojciec uformował go jako doskonałą rodzinę, w której jedno plemię miało zadanie obrony narodu i utrzymanie pokoju; inne pracowało na polu, a następne składało się z rybaków i marynarzy. Jeszcze innemu zostało powierzone oddawanie duchowej czci Bogu i tak wypełniało każde z dwunastu plemion, z których składał się ten naród, każde inne zadanie, które razem dawały przykład harmonii. Jednak zaprawdę powiadamiam, że duchowe umiejętności, które posiadaliście w owych wczesnych czasach, wciąż jeszcze macie. (135, 15-16)

Prorocy i pierwsi królowie Izraela

52. Prorocy przemawiali z ogromną prawdowością, prawie zawsze przychodząc na ziemię w czasach chaosu i zbłądzenia. Ostrzegali narody i namawiali do skruchy i nawrócenia, przy tym zapowiadali, że jeżeli się one nie nawrócą do dobra, to Sprawiedliwość ześle ogromne plagi. Przy innych okazjach przepowiadali błogosławieństwa za posłuszeństwo i postępowanie według Boskiego Prawa.

53. Jednak to, co mówili owi prorocy, było upomnieniem do czynienia dobra, sprawiedliwości i wzajemnego szacunku. Nie objawiali oni życia ducha, jego przeznaczenia i jego rozwoju. Nawet Mojżesz, którego Ja wybrałem, aby go uczynić Moim zastępcą i przez którego pośrednictwo dałem Prawo dla wszystkich czasów, nie mówił do was o Duchowym Życiu.

54. Prawo Ojca zawiera Mądrość i Sprawiedliwość. Uczy ludzi życia w pokoju, wzajemnej miłości i szacunku i okazania się godnymi w Moich Oczach. Jednak Mojżesz nie pokazał ludziom, tego, co znajduje się poza cielesną śmiercią, ani jak wygląda zadośćuczynienie nieposłusznych dusz lub nagroda dla mądrych i pracowitych w ich życiowym zadaniu.

55. Później rządził Dawid, który napełniony darami Ducha i inspiracją, w swoich momentach uniesienia i ekstazy odebrał hymny i duchowe pieśni, z których stworzył Psalmy. Przy ich pomocy miał wezwać naród Izraela do Modlitwy i darowania swojemu Panu najlepszej ofiary ze swojego serca. Jednak Dawid, nie mógł z całą swoją miłością i inspiracją, objawić narodowi cudownej egzystencji dusz, ich rozwoju i celu.

56. I Salomon, który po nim nastąpił jako panujący i który również udowodnił udzielone mu wielkie dary, mądrości i siły, z powodu których był kochany i podziwiany, a którego porady, sądy i powiedzenia jeszcze dzisiaj się pamięta — gdy jego naród zwrócił się do niego i go zapytał: „Panie jak wygląda duchowe życie? Co istnieje po śmierci? Czym jest dusza?” — Salomon w całej swojej mądrości nie potrafił na to odpowiedzieć. (339, 12-15)

II. SPOJRZENIE WSTECZ NA PIERWSZY I NA DRUGI CZAS OBJAWIEŃ

Rozdział 10.

W oczekiwaniu ponownego przyjścia Chrystusa

- [Prorocze Przepowiednie](#)
- [Oczekiwanie na Mesjasza w Żydowskim Narodzie](#)
- [Maria, cielesna Matka Jezusa](#)
- [Adoracja Dzieciątka Jezus](#)
- [Węzeł Miłości pomiędzy Jezusem i Marią](#)
- [Wiedza i Mądrość Jezusa](#)
- [Niezrozumienie ludzkiego środowiska w Nazarecie](#)

Prorocze Przepowiednie

1. Wasz Ojciec wszystko przygotował, aby „Słowo Boga” zamieszkało między ludźmi i wzniosłym przykładem swojej Miłości pokazało im ich drogę zadośćuczynienia.

2. On najpierw zainspirował Proroków, którzy mieli ogłosić formę, w jakiej Mesjasz przyjdzie na świat, jakiego rodzaju będzie Jego Dzieło, cierpienie i śmierć jako człowieka, aby ten, który te Przepowiednie znał, natychmiast Go rozpoznał, gdy Chrystus pojawi się na ziemi.

3. Setki lat przed Moją obecnością w Jezusie powiedział Prorok Izajasz: „dlatego da wam Pan ten Znak: spójrzcie, oto Panna pocznie i porodzi Syna, który będzie się nazywał Emanuel” (co oznacza Bóg z nami). Między innymi, tą przepowiednią zapowiedział Moje Przyjście.

4. Wiele setek lat przed Moim Przyjściem wyśpiewał Dawid w swoich pełnych bólu i proroctwa Psalmach cierpienia Mesjasza w czasie ukrzyżowania. W owych Psalmach mówi on o Moich siedmiu Słowach na krzyżu, ukazuje pogardę, z jaką zaprowadzi Mnie ludzka rzesza do miejsca ukrzyżowania, wyrazi szyderstwa ludzi, słyszących Mnie mówiącego, że we Mnie jest Ojciec; opuszczenie, jakie odczuje Moje Ciało w obliczu ludzkiej niewdzięczności, wszystkie tortury, jakim będę poddany, a nawet sposób, w jaki rzucą losy o Moją szatę.

5. Ten Mój Prorok zapowiedział Moje Przyjście, przygotował drogi, podając szczegółowe znaki, aby nikt nie pomylił się, gdy ten dzień nadejdzie. (40, 1-5)

Oczekiwanie na Mesjasza w Żydowskim Narodzie

6. Świat współczesnego czasu nie był gotów Mnie tak oczekiwać, jak oczekiwał Mnie Izrael w owym „Drugim Czasie”. Moi wielcy Prorocy zapowiedzieli Mesjasza, Zbawiciela, Syna Bożego, który przyjdzie, aby oswobodzić uciskanych i oświecić świat poprzez Światło »Słowa«. Im bardziej ów naród cierpiał, tym z większą tęsknotą wyczekiwał nadejścia „Obiecanego”: im więcej pił z kielicha upokorzenia i zniewolenia, tym bardziej tęsknił za obecnością Mesjasza i wszędzie szukał wskazówek i znaków, które by mu mówiły o bliskości nadejścia Zbawiciela.

7. Z generacji na generacje i z rodziców na dzieci była przekazywana Boska Obietnica, która wybrany Naród Pana długi czas skłaniała do czuwania i do modlitwy.

8. Nareszcie przyszedłem do Mojego Narodu, lecz nie wszyscy byli w stanie Mnie rozpoznać, chociaż Mnie wszyscy oczekiwali: jedni czynili to na uduchowiony sposób, a inni w materialistycznej interpretacji.

9. Jednak Mi wystarczyła czystość i miłość tych, którzy czuli Moją obecność, a w Świetle Mojego Słowa ujrzeli Królestwo Niebieskie i wierzyli w Moje Objawienie. Mi wystarczyli ci, którzy wiernie za Mną szli i widzieli we Mnie swojego Duchowego Zbawiciela, gdyż oni byli tymi, którzy świadczyli o Mojej Prawdzie, po tym, jak odszedłem ze świata.

10. Chociaż Moje Przesłanie przeznaczone było dla wszystkich narodów ziemi, Moje wezwanie poszło do serca Narodu Wybranego, aby on potem stał się przekazicielem Mojego Słowa. Pomimo to, nie tylko ten naród odczuwał Moją obecność, również w innych narodach ludzie byli w stanie odkrywać znaki Mojego Przyjścia i przeczuwali Czas Mojej Obecności na ziemi. (315, 17-19)

11. W każdej epoce podczas każdego Objawienia Bożego zjawiał się wśród ludzi Elias.

12. Jeszcze Mesjasz nie przyszedł na ziemię, niebawem miał się narodzić jako człowiek, a już dusza Proroka inkarnowała się w Janie, później nazywanym Chrzcicielem, aby ogłaszać bliskość Królestwa Niebieskiego, jakim będzie pośród ludzi obecność »Słowa«. (31, 61-62)

Maria, cielesna Matka Jezusa

13. Już w „Pierwszym Czasie” zaczęli Patriarchowie i Prorocy mówić o nadejściu Mesjasza. Jednak Mesjasz nie przyszedł tylko w Duchu — przyszedł, aby narodzić się z kobiety, aby zostać człowiekiem i otrzymać ciało od kobiety.

14. Macierzyński Duch Boga musiał również zostać człowiekiem, zostać kobietą, jako Kwiat czystości i czułości, aby jego kielich rozsiewał zapach »Słowa«, którym był Jezus. (360, 26)

15. W Nazarecie żył Kwiat czystości i czułości, zaręczona Panna imieniem Maria, która była właśnie tą zapowiadaną przez Izajasza, gdyż z Jej łona miał wyjść Owoc prawdziwego Życia.

16. Do Niej przyszedł Duchowy Posłaniec Pana, aby oznajmić Jej misję, z jaką przyszła na świat, poprzez to, że powiedział: „Bądź pozdrowiona, Ty pełna łaski, Pan jest z Tobą, Ty jesteś Błogosławiona między kobietami”.

17. Godzina, w której miała zostać objawiona Boska Tajemnica, nadeszła, a wszystko to, co o obecności Mesjasza, Zbawcy i Zbawiciela zostało powiedziane, miało bezpośrednio teraz się wypełnić. Jednak jakże niewiele było takich serc, które czuły Moją obecność, jak niewiele dusz było przygotowanych, aby po Świetle Mojej Prawdy rozpoznać Królestwo Niebieskie. (40, 6-7)

Adoracja Dzieciątka Jezus

18. Ludzkość pamięta w dzisiejszych dniach o owym dniu, w którym Mędrcy ze wschodu przyszli do stajenki w Betlejem, aby adorować Boskie Dziecię. Dzisiaj pytają się niektóre serca: „Panie czy jest prawdą, że ci możni i mądrzy panowie przed Tobą się skłonili i uznali Twoją Boskość?”.

19. Tak, Moje dzieci, to była Nauka, Władza i Bogactwo, które uklęły przed Moją Obecnością.

20. Byli tam również pastuszkowie, ich żony i ich dzieci z ich skromnymi, zdrowymi i prostymi darami, którymi powitali i pozdrowili Zbawcę Świata i również Marję jako ucieleśnienie Boskiej Czułości. Oni reprezentowali Pokorę, Niewinność, Prostotę. Jednak ci, którzy posiadali w swoich pergaminowych zwojach Przepowiednie i Obietnice, mówiące o Mesjaszu, mocno spali, nawet nie mając przeczucia, Kto przyszedł na świat. (146, 9-11)

Węzeł Miłości pomiędzy Jezusem i Marią

21. Jezus spędził swoje dzieciństwo i młodość u boku Marii, na Jej łonie i przy Jej boku rozkoszował się Jej macierzyńską miłością. Boska Czułość, która stała się kobietą, osłodziła Zbawicielowi pierwsze lata życia na świecie, ponieważ miał On, gdy wybije godzina, wypić ten tak wielki kielich goryczy.

22. Jak jest możliwe, że ktoś może sądzić, że Marii, w której łonie powstało Ciało Jezusa i u której boku żył Mistrz, mogło brakować duchowego uniesienia, czystości i świętości?

23. Ten, kto kocha Mnie, musi najpierw kochać wszystko to, co Moje, wszystko to, co Ja kocham. (39, 52-54)

Wiedza i Mądrość Jezusa

24. W swoich księgach ludzie twierdzą, że Jezus, aby zdobywać wiedzę, przebywał wśród Esseńczyków. Jednak Ten, który wiedział wszystko i żył, zanim powstały światy, nie potrzebował się niczego uczyć od ludzi. Boskie nie może niczego się uczyć od „ludzkiego”. Gdziekolwiek bym się nie zatrzymał, działa się to po to, abym nauczał. Czy może istnieć ktokolwiek na ziemi, kto jest mądrzejszy od Boga? Chrystus przyszedł od Ojca, aby ludziom przynieść Boską Mądrość. Czyż nie dał wam wasz Mistrz tego dowodu, gdy mając dwanaście lat, wprowadził w największe zdumienie teologów, filozofów i nauczycieli Prawa owego czasu?

25. Niektórzy przypisywali Jezusowi słabości wszystkich ludzi i sprawiało im przyjemność obrzucanie tego Boskiego i bez skazy Człowieka, błotem noszonym w ich sercach. Tacy Mnie nie znają.

26. Jeżeli wszystkie cuda natury, które obserwujecie, są niczym innym jak ucieleśnieniem Boskich Myśli, czy nie sądzicie, że Ciało Chrystusa było materializacją wzniosłej Myśli Miłości waszego Ojca? Dlatego Chrystus kochał was tylko duchowo, a nie cieleśnie. Moja Prawda nie będzie mogła nigdy zostać sfalszowana, gdyż zawiera Ona w sobie absolutne Światło i nieograniczoną Moc. (146, 35-36)

27. Dałem wam w „Drugim Czasie” przykład, jak musicie oczekiwać na odpowiednią godzinę, aby wypełnić zadanie, które was przywiodło na ziemię.

28. Ja czekałem, aż Moje Ciało — owego Jezusa, którego ludzie mieli przed oczami — osiągnęło jego najlepszy wiek, do wykonania Boskiej Misji i nauczania was Miłości.

29. Gdy owo Ciało, Serce i Umysł, osiągnęły pełnię rozwoju, przemówił Mój Duch poprzez Jego Usta, Moja Mądrość oświeciła Jego Rozum, Moja Miłość zamieszkała w Jego Sercu, a harmonia pomiędzy owym Ciałem i oświecającym Go Boskim Światłem, była tak doskonała, że często mówiłem do ludzkich rzeszy: „Kto zna Syna, ten zna Ojca”.

30. Chrystus, aby nauczać ludzi, zrobił użytek z Prawdy w Bogu. On nie otrzymał jej od świata. Nie otrzymał Światła ani od Greków, ani od Chaldejczyków, Esseńczyków lub Fenicjan, ani od nikogo innego. Oni nie znali jeszcze drogi do Królestwa Niebieskiego, a Ja uczyłem tego, co na ziemi było jeszcze nieznanne.

31. Jezus poświęcił swoje dzieciństwo i młodość czynnej miłości bliźniego i Modlitwie, aż nadeszła godzina, do ogłaszania Prawa Miłości i Sprawiedliwości, Nauki Światła i Życia.

32. Szukajcie sedna w Moim, w owym czasie głoszonym Słowie i powiedzcie Mi, czy mogło ono pochodzić od któregośkolwiek ludzkiego nauczania lub znanej wówczas nauki.

33. Powiadam wam, gdybym rzeczywiście wykorzystywał uczość tamtych ludzi, to szukałbym Moich Uczniów pomiędzy nimi, a nie pomiędzy niewykształconymi i nieświadomymi ludźmi, z których utworzyłem gromadę Moich Apostołów. (169, 62-68)

Niezrozumienie ludzkiego środowiska w Nazarecie

34. Musiałem wyszukać łono takiego narodu jak Egipt, gdyż naród, do którego przyszedłem nie był w stanie udzielić Mi żadnego schronienia. Jednakże nie był to jedyny ból, jakiego musiało doznać Moje Serce.

35. Gdy powróciłem z Egiptu i żyłem w Nazarecie, byłem nieustająco wyszydzany i raniony niewiarą i brakiem życzliwości.

36. Czyniłem tam cuda, udowadniając Moją Miłość bliźniego i Moją Moc i nie byłem uznany. Ani jeden z tych, który znał Moje Życie i Moje Czyny z bliska, nie wierzył we Mnie.

37. Kiedy więc nadeszła godzina zwiastowania, musiałem, opuszczając Nazaret powiedzieć: „Zaprawdę powiadam” wam, żaden Prorok nie znajduje wiary w swojej Ojczyźnie. Aby Jego Głos znalazł posłuch, musi ją opuścić. (299, 70-72)

II. SPOJRZENIE WSTECZ NA PIERWSZY I DRUGI CZAS OBJAWIENÍ

Rozdział 11.

Działalność Jezusa na ziemi

- [Chrzest w Jordanie, czas przygotowania na pustyni](#)
- [Jedność Jezusa z Bogiem](#)
- [Odrzucenie Chrystusa jako oczekiwanego Zbawiciela](#)
- Jezus jako przybysz wśród prostego ludu przynoszący pokój i zdrowie
- Jezus — niewyczerpany Mówca
- Miłość Jezusa do dzieci i do natury
- Nauka Jezusa
- Cuda Jezusa
- Cudzołożnica
- Maria Magdalena
- Nikodem i pytanie o reinkarnację
- Odmienienie Jezusa
- Niedostateczna odwaga wyznawania Wiary
- Wrogość wobec Jezusa
- Zapowiedź odejścia
- Wjazd Jezusa do Jerozolimy
- Ostatnia Wieczerza

Chrzest w Jordanie, czas przygotowania na pustyni

1. Jezus, życzliwy i pokorny Nazareńczyk, który czekał na godzinę, w której z jego ust popłynie Boskie Słowo, odszukał Jana na brzegach Jordanu, aby odebrać Chrzest z wody. Czy Jezus poszedł tam w pragnieniu oczyszczenia? Nie, Mój Narodzie. Czy może poszedł, aby odprawić rytuał? Również nie. Jezus wiedział, że nadeszła godzina, w której On sam przestaje istnieć, w której znika człowiek, aby pozwolić przemówić Duchowi i On chciał ową godzinę zaznaczyć poprzez postępowanie, które odcisnęłoby się w pamięci ludzi.

2. Symboliczna woda nie miała żadnych wad do zmywania, ale uczyniła jednak — jako przykład dla ludzi — owo ciało wolnym od jakiegokolwiek przywiązania do świata, aby umożliwić, stanie się jego woli jednością z Duchem. Stało się, to gdy

ci, którzy byli obecni, usłyszeli Boski Głos, który powiedział ludzkimi słowami: „To jest Syn Mój umiłowany, którego sobie upodobałem. Jego słuchajcie”.

3. Od tego momentu stało się na ustach Jezusa Słowo Boga, Słowem Wiecznego Życia, gdyż przez Niego objawił się Chrystus w pełni. Ludzie nazywali Go Rabinem, Mistrzem, Pośłańcem, Mesjaszem i Synem Bożym. (308, 25-27)

4. Potem oddaliłem się na pustynię, aby medytować a was nauczyć jak wejść w dialog ze Stwórcą i w ciszy pustyni obejrzeć dzieło, które Mnie oczekiwało i was o tym pouczyć, że przedtem musicie się oczyścić, zanim przejdziecie do wypełniania dzieła, które wam powierzyłem. Szukajcie potem w ciszy waszej istoty bezpośredniego dialogu z waszym Ojcem, a tak przygotowani — czyści, wzmocnieni i zdecydowani — zabierzcie się bez błędzenia do wypełnienia waszej ciężkiej misji. (113, 9)

Jedność Jezusa z Bogiem

5. Przez trzy lata mówiłem przez usta Jezusa do świata, bez tego, aby jedno Moje Słowo, jedna Moja myśl przez ten rozum zostały zniekształcone, bez tego, aby jakiegokolwiek Jego postępowanie nie było zgodne z Moją Wolą. Powodem tego było to, że Jezus i Chrystus, Człowiek i Duch byli jedno, tak jak Chrystus jest jednością z Ojcem. (308, 28)

6. Rozpoznajcie we Mnie Ojca; gdyż zaprawdę powiadam wam, Chrystus jest od wieczności jednością z Ojcem, jeszcze zanim powstały światy.

7. „W Drugim Czasie” na ziemi stał się ten Chrystus, który jest jednością z Bogiem, człowiekiem w błogosławionym ciele Jezusa i stał się w ten sposób Synem Bożym, lecz tylko w aspekcie bycia człowiekiem. Gdyż powiadam wam raz jeszcze, że istnieje tylko jeden jedyny Bóg. (9, 48)

8. Gdy stałem się człowiekiem, stało się to nie po to, aby wam uzmysłwić, że Bóg ma ludzki kształt, lecz, aby Mnie uczynić widzialnym i słyszalnym dla tych, którzy byli ślepi i głusi na wszystko, co Boskie.

9. Zaprawdę powiadam wam, gdyby ciało Jezusa, było postacią Jehowy, Ono ani by nie krwawiło, ani by nie umarło. To było doskonałe ciało, pomimo to ludzkie i

wrażliwe, aby ludzie Je widzieli i przez Nie słuchali Głosu Niebieskiego Ojca. (3, 82)

10. Dwie natury istniały w Jezusie: jedna materialna, ludzka, stworzona Moją Wolą w dziewiczym łonie Maryi, nazywana przeze Mnie Człowieczym Synem i ta druga, Boska — Duch, który nazywany był Bożym Synem. W Nim było Boskie „Słowo” Ojca, mówiące do was w Jezusie; ta inna była tylko materialna i widzialna. (21, 29)

11. Chrystus, „Słowo” Boga był tym, który mówił poprzez usta Jezusa, czystego i nieskalanego człowieka.

12. Człowiek Jezus urodził się, żył i umarł; lecz jeżeli chodzi o Chrystusa: On się nie urodził ani nie wzrastał na świecie, ani nie umarł, gdyż On jest Głosem Miłości, Duchem Miłości, Słowem Boga, Wyrazem Mądrości Stwórcy, która zawsze była w Ojcu. (91, 28-29)

Odrzucenie Chrystusa jako oczekiwanego Zbawiciela

13. Nie przez wszystkich zostałem w „Drugim Czasie” uznany. Gdy ukazałem się na łonie Narodu Żydowskiego, który Mnie właśnie oczekiwał, ponieważ widział spełnienie znaków, danych przez Proroków, to wielu tych, którzy nie potrafili prawidłowo interpretować Proroków i oczekiwali ujrzenia Mesjasza jako władczego księcia, który obali swoich wrogów i upokorzy królów i tyranów, a tym, którzy Go oczekiwali, udzieli własności i ziemskich dóbr, Moja Obecność wprawiła w zakłopotanie. q

14. Gdy ten naród ujrzał Jezusa biednego, bosego, tylko w zwykłym okryciu ciała; urodzonego w stajni, a później pracującego jako zwykły rzemieślnik, nie mógł uwierzyć, że jest On Wysłanym przez Ojca, tym Obiecanym. Aby oni Mu wierzyli i rozumieli Boski Przekaz, musiał Mistrz czynić widzialne cuda i dzieła. (227, 12-13)

15. Zawsze byli to pokorni i biedni, którzy odkrywali Moją Obecność, gdyż ich rozum nie zajmował się ludzkimi teoriami, które mąciłyby jasność ich oceny.

16. W „Drugim Czasie” stało się tak samo — chociaż Przyjście Mesjasza było zapowiedziane — gdy przyszedł, odczuli to, tylko ludzie o prostym usposobieniu, pokornego ducha i nieobciążonego umysłu.

17. Teologowie mieli w swoich rękach księgi Proroków i codziennie powtarzali słowa zapowiadające Znaki, Czas i sposób nadejścia Mesjasza, a mimo tego widzieli Mnie a Mnie nie rozpoznali, słyszeli Mnie, a zaprzeczyli, że jestem Obiecanym Zbawicielem. Widzieli Moje Czyny, lecz jedyne, co potrafili, to oburzać się z ich powodu, chociaż zgodnie z prawdą wszystkie one zostały przepowiedziane. (150, 21-23)

18. Dzisiaj nikt więcej nie wątpi w Jezusa, lecz wielu dyskutuje, a nawet zaprzecza Mojej Boskości. Jedni przyznają Mi wielką duchową wzniosłość; inni twierdzą, że Ja również przechodziłem drogę rozwoju duszy, aby dostać się do Ojca. Jednak, gdyby tak było, nie powiedziałbym do was: „Ja jestem Drogą, Prawdą i Życiem”. (170, 7)

Jezus jako przybysz wśród prostego ludu przynoszący pokój i zdrowie

19. Waszym zadaniem jest, naśladowanie przykładu życia na ziemi waszego Boskiego Mistrza. Przypominacie sobie: kiedykolwiek bym się w którymś z domów nie pokazał, zawsze zostawiałem w każdym przesłanie Pokoju, uzdrawiałem chorych, pocieszałem zasmuconych z Boską Mocą, jaką posiada Miłość.

20. Nigdy nie zaniedbałem wejścia do domu, z powodu tego, że Mi w nim nie uwierzą; wiedziałem, że podczas opuszczania tego miejsca, serca jego mieszkańców będą przepelnione radością, gdyż nie wiedząc tego, ich duch poprzez Moje Pouczenia zajrzał do Królestwa Niebieskiego.

21. Czasem Ja szukałem serc, czasem one Mnie szukały; Lecz we wszystkich przypadkach, Moja Miłość była Chlebem Wiecznego Życia, który dawałem im w esencji Mojego Słowa. (28, 3-5)

Jezus — niewyczerpany Mówca

22. Podczas okazji, w których oddalałem się w samotność jakiejś doliny, pozostawałem tylko przez kilka chwil sam, gdyż chciwy słuchania Mnie, ludzki tłum zbliżał się do swojego Mistrza, w pragnieniu nieskończonego dobra Jego spojrzenia. Ja ich przyjmowałem i zalewałem tych mężczyzn, kobiety i dzieci, czułością Mojego nieograniczonego Miłosierdzia, gdyż wiedziałem, że w każdym stworzeniu istnieje duch, z powodu którego przyszedłem na świat. Wówczas

mówiłem do nich o Królestwie Niebieskim, które jest prawdziwą Ojczyzną Ducha, aby dzięki Mojemu Słowu złagodzili wewnętrzny niepokój i wzmocnili się w nadziei na uzyskanie Wiecznego Życia.

23. Zdarzało się, że pośród tłumu ukrywał się ktoś, mający zamiar krzykiem zaprzeczyć Mojej Prawdzie i zapewnić, że jestem fałszywym Prorokiem; lecz Moje Słowo wyprzedzało go, zanim starczyło mu czasu na otwarcie swoich ust. W innych przypadkach zezwalałem, aby jakiś bluźnierca Mnie lżył, aby udowodnić ludzkiej rzeszy, że Mistrz w obliczu obelg nie jest bezwolny, przy czym dawałem im przykład pokory i miłości.

24. Byli tacy, którzy — Moją łagodnością zawstydzeni — natychmiast się oddalali i żalowali, że swoimi wątpliwościami zranili Tego, który swoimi czynami ogłaszał Prawdę. Jak tylko trafiała się okazja, przychodzili do Mnie i idąc za Mną po drodze — płakali, poruszeni Moim Słowem, nie odważając się Mnie zagadnąć, aby prosić Mnie o przebaczenie za zniewagę przedtem Mi uczynioną. Ja ich przywoływałem do siebie i obdarzywszy pieśczętą Mojego Słowa, udzielałem którejś z łask. (28, 6-7)

25. Słuchajcie! Gdy przebywałem u was na ziemi, ludzie tłumnie przychodzili do Mnie, ludzie o wysokiej pozycji, pełni pychy, rządzący, którzy Mnie potajemnie odszukiwali, aby Mi się przysłuchiwać. Jedni podziwiali Mnie, ale z obawy nie przyznawali się otwarcie do tego; inni odrzucali Mnie.

26. Przychodziły do Mnie ludzkie tłumy, składające się z mężczyzn, kobiet i dzieci, które przysłuchiwały Mi się rano, popołudniu oraz w nocy i zawsze znajdowały Mistrza gotowego do dania im Słowa Bożego. Oni widzieli, że Mistrz zapominał o sobie i nie mogli sobie wytłumaczyć, o której godzinie przyjmował do siebie pożywienie, aby Jego Ciało nie stało się słabe, a Jego Głos znużony. Powodem tego było to, że oni nie wiedzieli, że Jezus utrzymywał siły z własnego Ducha i w sobie samym znajdował pożywienie. (241, 23)

Miłość Jezusa do dzieci i do natury

27. Czasami, gdy bywałem sam, zostawałem odkrywany przez dzieci, które przychodziły do Mnie wyciągając w Moją stronę małe kwiaty, aby Mi opowiedzieć o jakimś smutku i Mnie ucałować.

28. Matki, gdy odnajdywały swoje maluchy w Moich ramionach, przysłuchujące się Moim Słowom, były trwożliwie zatroskane. Uczniowie, którzy uważali, że oznacza to brak respektu przed Mistrzem, usiłowali je przepędzić z Mojego pobliżu. Wtedy musiałem im powiedzieć: „Pozwólcie dzieciom przychodzić do Mnie; gdyż, aby dostać się do Królestwa Niebieskiego, musicie mieć taką czystość, prostotę i naiwność jak dzieci”.

29. Cieszyłem się każdą niewinnością i otwartością tak jak ktoś na widok pąka kwiatu właśnie się otwierającego. (262, 62-64)

30. Jakże wiele razy zastawali Uczniowie Jezusa, gdy rozmawiał z różnymi stworzeniami wszechświata. Jakże często był zaskakiwany, podczas rozmów z ptakami, rzeką czy morzem! Jednak oni wiedzieli, że ich Mistrz nie był w ekstazie, oni wiedzieli, że w ich Mistrzu żyje Stwórczy Duch Ojca, który wszystkim istotom dał ich mowę, który rozumie wszystkie swoje dzieci, który od wszystkiego przez Niego stworzonego odbiera dziękczynienie i miłość.

31. Jakże często Uczniowie i ludzie widzieli Jezusa, gdy wszystko błogosławiąc, obdarzał czułością ptaka lub kwiat, a w Jego oczach odkrywali spojrzenie nieskończonej Miłości do wszystkich stworzeń! Uczniowie wyczuwali Boską rozkosz Pana, gdy On widział się otoczony taką ilością wspaniałości i tak wielu cudowności, które wyszły z Jego Mądrości i często widzieli łzy w oczach Mistrza, gdy widział On ludzką obojętność w obliczu takiej wspaniałości, głuchotę i ślepotę ludzi wobec takiej ilości blasku. Często widzieli Mistrza płaczącego, gdy spostrzegał trędowatego, lejącego łzy z powodu swojego trądu, albo mężczyzn i kobiety skarżących się na swój los, chociaż byli otoczeni sferą doskonałej Miłości! (332-26)

Nauka Jezusa

32. Jezus nauczał was czynnej miłości bliźniego, łagodności, miłości. Nauczał was przebaczenia od serca waszym wrogom, powiadał, że powinniście odrzucić kłamstwo, a kochać Prawdę. Oświadczył wam, że zarówno zło, jak i otrzymane dobro powinniście oddawać dobrem. Nauczał was szacunku do każdego waszego bliźniego i objawił wam sposób znalezienia zdrowia duszy i ciała; jak swoim życiem oddawać szacunek imieniu swoich rodziców, aby być również szanowanym przez swoje dzieci.

33. Są to niektóre przykazania, według których każdy musi postępować, kto naprawdę chce być chrześcijaninem. (151, 35-36)

34. Gdy uczeni w Piśmie i faryzeusze ujrzeli czyny Jezusa i odkryli, że różnią się one od ich czynów, oświadczyli, że Nauka przez Niego głoszona sprzeciwia się Prawu Mojżesza. Powodem tego było to, że oni pomylili Prawo z Tradycją. Jednak Ja udowodniłem im, że Prawa, które Ojciec objawił Mojżeszowi, nie przekroczyłem, lecz Je Słowami i Czynami wypełniłem.

35. Naturalnie, nie zważałem na wiele tradycji owego Narodu, gdyż nadszedł właśnie czas, w którym powinny one zniknąć, aby mógł rozpocząć się czas na wyższe nauki. (149, 42-43)

36. Przypominacie sobie, jak w Pierwszym Przykazaniu, które dałem ludzkości przez Mojżesza, powiedziałem: „Nie powinniście robić sobie żadnego obrazu, ani podobieństwa Rzeczy Niebieskich, aby przed nimi klękać i je czcić”. Od tego czasu jest droga dla człowieka i droga dla duszy dokładnie wyznaczona.

37. Mojżesz nie ograniczył się tylko do przekazania ludziom „Dziesięciu Przykazań”, ustanowił on również drugorzędne przykazania dla ludzkiego życia i w obrębie Duchowego oddawania Czi Bogu wprowadził tradycje, rytuały i symbole, wszystko odpowiednio do postępu w rozwoju, który wówczas uczynił ludzki duch.

38. Ale obiecany Mesjasz przyszedł i zniósł tradycje, rytuały, symbole i ofiary, a tylko Prawo pozostawił nienaruszone. Gdy potem faryzeusze powiedzieli narodowi, że Jezus jest nastawiony przeciwko Prawu Mojżesza, odpowiedziałem im, że nie jestem przeciwko Prawu, lecz właśnie dlatego przyszedłem, aby Je wypełnić. Jeżeli Moje Pouczenia znosiły tradycje, to działo się tak, ponieważ naród, aby je wypełniać, zapominał o postępowaniu według Prawa. (254, 17-18)

39. Boskim pragnieniem Jezusa było, aby Jego Uczniowie stali się siewcami Jego zbawczej Nauki. Toteż w najbardziej podniosłym momencie Jego ostatniej pouczającej mowy do Uczniów, która jednocześnie była ostatnią rozmową pomiędzy Ojcem a dziećmi, dlatego powiedział im z pełnym miłości naciskiem: „Pozostawiam wam nowe Przykazanie: kochajcie się nawzajem”. Światłem tego najwyższego Przykazania zapaliłem największą nadzieję ludzkości. (254, 59)

40. Moje Słowo w teraźniejszości nie zlikwiduje Słów, które dałem wam w „Drugim Czasie”. Epoki, setki lat i wieki przeminą, lecz Słowa Jezusa nie przeminą. Dzisiaj objaśniam wam i objawiam znaczenie tego, co wam wtedy powiedziałem, a czego wy nie zrozumieliście. (114, 47)

Cuda Jezusa

41. Aby ta Nauka, rozpałała wiarę w sercach i była przez was kochana, czyniłem jednocześnie cuda; a aby te cuda były dotykalne, czyniłem je na ciałach chorych, uzdrowiałem ślepych, głuchych, niemych, sparaliżowanych, opętanych, trędowatych i również wzbudzałem do życia martwych.

42. Jakże wielu cudów miłości uczynił Jezus pomiędzy ludźmi! Ich imiona przechowała ludzkość jako przykład dla przyszłych generacji. (151, 37-38)

43. Wszędzie dawały się zauważać Istoty Światła będące w służbie Boskiego Dzieła i te inne, które były zbuntowane i nieświadome, a pomiędzy tymi ludźmi ujawniali się opętani, których nauka nie była w stanie uwolnić i którzy byli odrzuceni przez społeczeństwo. Ani nauczyciele Prawa, ani naukowcy nie potrafili tym chorym przywrócić zdrowia.

44. Jednakże to wszystko było przeze Mnie przewidziane, aby was uczyć i dać wam dowody Miłości. Udzieliłem wam przez Jezusa uzdrowienie Jego stworzeń, ku zdumieniu wielu.

45. Niewierzący, którzy słyszeli, jak się mówiło o mocy Jezusa i którzy wiedzieli o Jego cudownych czynach, żądali najtrudniejszych dowodów, aby Go, chociaż na chwilę uczynić niepewnym i mu udowodnić, że nie był nieomylny. Jednakowoż w zakłopotanie wprawiało ich owo uwalnianie opętanych, fakt, że przywracałem im stan normalnych ludzkich istot, tylko poprzez to, że ich dotknąłem lub na nich spojrziałem, albo skierowałem do nich rozkazujące słowo, aby owe duchy opuszczały ich umysł i oboje zostawali uwolnieni z ich wielkiego obciążenia.

46. W obliczu tej Mocy faryzeusze, naukowcy, uczeni w Piśmie i celnicy wykazywali najróżniejsze reakcje. Jedni uznawali pełnomocnictwo Jezusa, inni przypisywali Jego Moc nieznanym wpływom, jeszcze inni nie byli w stanie na to nic powiedzieć. Ale chorzy, którzy zostali uzdrowieni, błogosławili Jego Imię.

47. Niektórzy byli opętani przez jednego jedyne go ducha, inni przez siedem, jak Maria z Magdali, a niektórzy przez tak wielką ilość, że te same mówiły, że są legionem.

48. Podczas całego życia Mistrza następowała jedna duchowa manifestacja za drugą. Niektóre przeżyło dwunastu Uczniów — inne przeżywał naród na wolnej przestrzeni i w domach. Był to czas cudownych czynów — „cudów”. (339, 20-22)

49. Cud, tak jak wy to rozumiecie, nie istnieje; nie ma sprzeczności pomiędzy Boskim i materialnym.

50. Jezusowi przypisujecie wiele cudów; lecz zaprawdę powiadam wam, Jego czyny były naturalnym oddziaływaniem miłości, tej Boskiej Siły, której nie potraficie jeszcze używać, chociaż niewykorzystywana znajduje się w każdym duchu. Gdyż wy nie chcieliście poznać siły miłości.

51. Co było skuteczne we wszystkich cudownych dziełach uczynionych przez Jezusa, poza miłością?

52. Słuchajcie Uczniowie! Aby Boska Miłość mogła się objawić pomiędzy ludźmi, konieczna była pokora narzędzia, a Jezus był zawsze pokorny; przykład tego dał wam wtedy, gdy przy jakiejś okazji powiedział, że On bez Woli Jego Niebieskiego Ojca niczego nie jest w stanie uczynić. Jeżeli ktoś nie zagłębi się w pokorę tych słów, może pomyśleć, że Jezus był takim samym człowiekiem jak każdy inny; lecz prawdą jest, że On chciał dać wam lekcję pokory.

53. On wiedział, że ta pokora, ta jedność z Ojcem czyni go wszechmocnym wobec ludzi.

54. O niezmiernie wielka i piękna Przemiana, którą daje miłość, pokora i mądrość!

55. Teraz wiecie, dlaczego Jezus, chociaż powiedział, że niczego nie może zrobić, co nie odpowiada Woli Ojca, w rzeczywistości mógł wszystko; gdyż On był posłuszny, gdyż On był pokorny, gdyż On uczynił się sługą Prawa i ludzi i On potrafił kochać.

56. Przyznajcie więc, że — chociaż znacie niektóre możliwości duchowej miłości — to jej nie odczuwacie i dlatego nie możecie zrozumieć przyczyny tego wszystkiego, co nazywacie cudami albo misterium, będące dziełami, które czyni Boska Miłość.

57. Jakie nauki dał wam Jezus, które nie składałyby się z Miłości? Jaką wiedzę, jakich używał praktyk lub tajemniczych umiejętności, aby dać wam przykłady Mocy i Mądrości? Tylko błogosławioną Miłość, przy której pomocy można wszystko.

58. Nie istnieje żadna sprzeczność w Prawach Ojca, które są proste, gdyż mądre a mądre, gdyż przeniknięte Miłością.

59. Pojmijcie Mistrza. On jest waszym Podręcznikiem. (17, 11-21)

60. Duch, który ożywił Jezusa, był Moim własnym, wasz Bóg, który stał się człowiekiem, aby mieszkać między wami i pozwolić się zobaczyć, ponieważ było to konieczne. Jako człowiek odczuwałem wszystkie ludzkie cierpienia. Naukowcy, którzy studiowali istotę natury, przyszli do Mnie i odkryli, że o Mojej Nauce nie wiedzieli niczego. Wielcy i mali, cnotliwi i grzesznicy, niewinni i winni przyjmowali esencję Moich Słów, a Ja wszystkich uhonorowałem Moją Obecnością. Jednak, chociaż wielu było wezwanych, było tylko niewielu wybranych, a jeszcze mniej tych, którzy Mnie otaczali. (44, 10)

Cudzołożnica

61. Ja broniłem grzeszników. Czy nie przypominacie sobie cudzołożnicy? Gdy, prześladowana i przeklinana została do Mnie przyprawiona, przez ludzką rzeszę, przyszli faryzeusze i zapytali Mnie: „co mamy z nią zrobić?” — Kapłani czekali, abym powiedział: „pozwólcie rządzić sprawiedliwości”, aby wówczas odpowiedzieć: „jak jest możliwe, że Ty głosząc miłość, zezwalasz, aby ta grzesznica została ukarana?” A gdybym odpowiedział: „puśćcie ją wolno”, wówczas odpowiedzieliby: „w Prawie Mojżeszowym — które powiadasz, że potwierdzasz — istnieje przepis, który mówi, że każda kobieta złapana na cudzołóstwie powinna być ukamienowana”.

62. Ponieważ rozpoznałem ich zamiar, nie odpowiadając na ich słowa, schyliłem się i na prochu ziemi napisałem grzechy tych, którzy ją osądzali. Znowu zapytali

Mnie, co mają zrobić z tą kobietą, a Ja im odpowiedziałem: „Kto jest wolny od grzechu, niech rzuci pierwszy kamień”. Wtedy rozpoznali swoje błędy i oddalili się, zakrywając przy tym swoje twarze. Żaden nie był czysty, a ponieważ czuli, że przejrzałem ich do głębi ich serc, nie oskarżali tej kobiety więcej, gdyż oni wszyscy zgrzeszyli. Ale kobieta, a z nią wszyscy, którzy również popełnili cudzołóstwo, żałowali i nie grzeszyli więcej. Powiadam wam, łatwiej jest miłością nawrócić grzesznika, niż surowością. (44, 11)

Maria Magdalena

63. Maria Magdalena, grzesznica — jak ją nazwał świat — zasłużyła sobie na Moją czułość i na Moje przebaczenie.

64. Wkrótce osiągnęła swoje zbawienie, co nie staje się u innych, którzy tylko ze słabą wiarą proszą o przebaczenie za swoje grzechy. Podczas gdy ona, to, czego szukała, wkrótce znalazła, nie uzyskali tego inni.

65. Magdalenie zostało przebaczone, bez rozgłaszania jej nawrócenia. Ona grzeszyła, tak jak wy również grzeszycie; lecz ona dużo kochała.

66. Kto kocha, może wykazywać błędy w swoim ludzkim zachowaniu; lecz miłość jest czułością wypływającą z serca. Jeżeli chcecie, aby wam — tak jak jej zostało przebaczone, to skierujcie swoje spojrzenie pełne miłości i zaufania na Mnie, a będziecie rozgrzeszeni z każdego uchybienia.

67. Ta kobieta nie grzeszyła więcej; miłość, która zalewała jej serce, skierowała na Naukę Mistrza.

68. Jej zostało przebaczone, chociaż popełniła błąd. Ponieważ w jej sercu płonął ogień, który oczyszcza, a z powodu przebaczenia, które grzesznica otrzymała, nie opuszczała Jezusa ani na jeden moment więcej; Moi Uczniowie, przeciwnie, w krwawych godzinach zostawili Mnie samego. Jednak ta, mało poważana Maria nie odpuściła Mnie, nie zaparła się Mnie, nie bała się, ani się nie wstydziła.

69. Dlatego zostało jej dozwolone rozlewanie łez u stóp Krzyża i na Moim Grobie. Wkrótce jej dusza uzyskała zbawienie, gdyż ona wiele kochała.

70. Ona również miała Ducha Apostoła w swoim sercu. Jej nawrócenie promieniuje jak Światło Prawdy. Ona rzuciła się do Moich stóp, aby Mi powiedzieć: „Panie, jeżeli chcesz, będę wolna od grzechu”.

71. Wy przeciwnie — jakże często chcecie przekonać Mnie o swojej niewinności, poprzez to, że zakrywacie swoje uchybienia długimi Modlitwami.

72. Nie, Uczniowie, uczcie się od niej, kochajcie waszego Pana naprawdę w swoich bliźnich. Kochajcie wiele, a wasze grzechy zostaną wam przebaczone. Będziecie wielcy, jeżeli doprowadzicie, że ta Prawda zakwitnie w waszych sercach. (212, 68-75)

Nikodem i pytanie o reinkarnację

73. W tamtym czasie powiedziałem Nikodemowi, który dobrze usposobiony odszukał Mnie, aby ze Mną mówić: „To, co urodzone jest z ciała, jest ciałem, a to, co urodzone jest z Ducha, jest duchem. Nie dziw się, kiedy Ja ci powiadam, że człowiek musi się jeszcze raz narodzić”. Któż zrozumiał te Słowa?

74. Chciałem wam nimi powiedzieć, że nie wystarczy jedno ludzkie życie, aby zrozumieć jedną jedyną z Moich Nauk, a, że wy, aby zrozumieć nauki, zawarte w tym życiu, potrzebujecie wielu ziemskich żyć. Dlatego ciało ma tylko za zadanie służenia duszy jako podpora w czasie jej wędrówki po ziemi. (151, 59)

Odmienienie Jezusa

75. Kiedyś w „Drugim Czasie” wędrował Jezus, a za Nim szło kilku Jego uczniów. Mieli wspiąć się na górę a podczas gdy Jezus swoimi Słowami napełnił owych Mężczyzn podziwem, nagle ujrzeli oni ciało swego Pana odmienione, unoszące się w powietrzu i mające po Jego prawicy ducha Mojżesza a po lewicy ducha Eliasza.

76. W tym nadnaturalnym momencie oślepieni Boskim Światłem rzucili się Uczniowie na ziemię. Ale za chwilę uspokoiwszy się, zaproponowali swojemu Mistrzowi włożenie na Jego ramiona, jak również na ramiona Mojżesza i Eliasza purpurowego płaszcza królów. Wtedy usłyszeli Głos, nadchodzący z

Nieskończoności, który powiedział: „To jest Syn Mój Umiłowany, w którym mam upodobanie; Jego słuchajcie!”

77. Wielki strach opanował Uczniów, gdy usłyszeli ten Głos, lecz kiedy podnieśli oczy, ujrzeli tylko Mistrza, który im powiedział: „Nie bójcie się i nie mówcie o tym, coście widzieli nikomu, aż nie powstanę z martwych”. Wtedy zapytali swojego Pana: „dlaczego uczeni w Piśmie powiadają, że Eliasz musi przyjść najpierw?”. A Jezus im odpowiedział: „zaprawdę, Eliasz przyjdzie najpierw i wszystko naprawi. Natomiast powiadam wam, Eliasz już przyszedł, a oni go nie poznali; co więcej uczynili mu to, co oni chcieli”. Wtedy uczniowie zrozumieli, że mówił do nich o Janie Chrzcicielu.

78. Jakże często w obecnym czasie, na waszych oczach czyniłem niewidzialnym ciało, poprzez które się objawiam, aby pozwolić wam, ujrzeć Mnie w ludzkiej postaci, w jakiej ludzkość znała Jezusa, a mimo to w obliczu nowego Przemienienia, nie padliście na kolana. (29, 15-18)

Niedostateczna odwaga wyznawania Wiary

79. Wówczas, gdy jako człowiek żyłem pośród was, często zdarzało się, że podczas nocy, gdy wszyscy odpoczywali, przychodzili do Mnie ludzie, którzy odszukiwali Mnie potajemnie, gdyż obawiali się zostać odkryci. Odszukiwali Mnie, ponieważ odczuwali wyrzuty sumienia, z powodu tego, że gdy przemawiałem do ludzkiego tłumu, wykrzykiwali i podzegli przeciwko Mnie. Ich skrucha była jeszcze bardziej paląca, gdy stwierdzali, że Moje Słowo pozostawiło w ich sercach podarunek Pokoju i Światła, a przez ich ciała przepłynął prąd Mojego leczniczego Balsamu.

80. Z opuszczonymi głowami zjawili się przede Mną i powiedzieli: „Mistrzu przebacz nam, poznaliśmy, że Twoje Słowo zawiera Prawdę” Ja odpowiedziałem im: „jeżeli odkryliście, że Ja mówię tylko Prawdę — dlaczego wobec tego się ukrywacie? Czy nie wychodzicie na zewnątrz, gdy zaświeci słońce, aby łapać jego promienie — a kiedyż wstydziliście się tego? Ten, kto kocha Prawdę, nigdy Jej nie zataja, ani Jej nie zaprzecza, ani się z Jej powodu nie wstydzi”.

81. Mówię wam to, gdyż widzę, że wielu przysłuchuje Mi się tylko potajemnie, wypierając się tego, dokąd poszli — ukrywając to, co usłyszeli, a czasem zaprzeczają temu, że byli u Mnie. Kogo się wówczas wstydzicie? (133, 23-26)

Wrogość wobec Jezusa

82. Gdy mówiłem do ludzkich tłumów w „Drugim Czasie”, Moje Słowo — doskonałe pod względem treści i formy — było przez wszystkich odbierane. Moje spojrzenie przenikające aż do dna serca, odkrywało wszystko to, co każdy w nim ukrywał. W jednym było powątpiewanie, w innym Wiara, a jeszcze w innym mówił do Mnie napełniony strachem głos; byli to chorzy, których ból sprawiał, że mieli nadzieję na cud ode Mnie. Istnieli tacy, którzy usiłowali ukryć szyderstwo, gdy słyszeli Mnie mówiącego, że Ja przychodzę od Ojca, aby przynieść ludziom Królestwo Niebieskie, a były też takie serca, w których odkrywałem nienawiść do Mnie i zamiar zmuszenia do milczenia lub pozbycia się Mnie.

83. Tymi, którzy czuli się dotknięci Moją Prawdą, byli dumni faryzeusze. Gdyż pomimo tego, że Moje Słowo było tak jasne, tak pełne miłości i tak pocieszające — chociaż było potwierdzone przez ogromne dzieła, to w dalszym ciągu wielu ludzi chciało odkrywać Prawdę Mojej Obecności, oceniając Mnie na podstawie Człowieka Jezusa, poprzez to, że wydawali sąd, badając Moje Życie i zwracając uwagę na skromność Moich ubrań i Moją absolutną materialną biedę.

84. Jednak nie dość zadowoleni z tego, że Mnie osądzili, osądzali również Moich Uczniów, obserwując ich dokładnie — czy oni właśnie przemawiali, czy podążali drogą za Mną albo siadali do stołu. Jakże oburzali się faryzeusze, gdy przy jakiejś określonej okazji ujrzeli, że Moi Uczniowie nie umyli rąk, zanim usiedli do stołu! Biedne głowy, które czystość ciała pomyliły z czystością duszy! Nie mieli świadomości tego, że gdy w Świątyni dotykali świętych chlebów, ręce ich były, co prawda czyste, lecz serca pełne zgnilizny. (356, 37-38)

85. Byłem badany na każdym kroku. W złych zamiarach oceniali oni wszystkie Moje czyny i słowa, najczęściej będąc skonfundowani w obliczu Moich Dzieł, gdyż ich rozum nie był w stanie zrozumieć tego, co może pojąć tylko Duch.

86. Gdy Modliłem się, oni mówili: — „po co On się modli, jeżeli twierdzi, że jest napełniony Mocą i Mądrością? Czego On może potrzebować lub, o co, prosić?” A kiedy się nie modliłem, mówili, że nie wypełniam religijnych przepisów.

87. Gdy widzieli, że Moi Uczniowie jedli, a Ja nie przyjmowałem żadnego pokarmu, wydawali sąd, że stawiam się poza ustalonymi przez Boga Prawami; a gdy widzieli Mnie przyjmującego pokarm, pytali się siebie: — „Po co, On musi jeść,

aby żyć — On, który twierdzi, że jest Życiem? ” Nie rozumieli, że Ja przyszedłem na świat, aby ludziom objawić, jak będzie żyła ludzkość po długim okresie oczyszczenia, mającego na celu, aby z niej wyszła uduchowiona generacja, stojąca ponad ludzką nędzą, ponad koniecznymi potrzebami ciała i ponad namiętnościami cielesnych zmysłów. (40, 11-13)

Zapowiedź odejścia

88. Trzy lata żył Jezus razem ze swoimi Uczniami. Był oblegany przez ogromne ludzkie tłumy, które Go głęboko kochały. Dla owych uczniów nic nie istniało, poza przysłuchiwaniem się swojemu Mistrzowi, gdy głosił On Boską Miłość. Podążając za jego krokami, nie odczuwali oni ani głodu, ani pragnienia, nie istniały potknięcia albo przeszkody, w atmosferze otaczającej tę grupę, wszystko było pokojem i szczęściem, lecz mimo to — pewnego razu, gdy byli szczególnie porwani, patrząc na ukochanego Jezusa, On rzekł do nich: „Nadejdzie teraz inny czas; odejdę od was, a wy pozostaniecie jak owce między wilkami. Godzina zbliża się i jest koniecznością, abym powrócił tam, skąd przyszedłem. Będziecie jakiś czas sami i zanieście głodnym i spragnionym Miłości i Sprawiedliwości to, co widzieliście i słyszeliście. Działajcie w Moim Imieniu, a potem wezmę was do Mnie, do wiecznej Ojczyzny”.

89. Te słowa zasmuciły uczniów, a im bliżej nadchodziła godzina, Jezus, mówiąc o swoim odejściu, zapowiedź tę powtarzał z większym naciskiem. Jednocześnie jednak pocieszał serca tych, którzy Go słuchali, poprzez to, że im powiedział, że Jego Duch nie odejdzie i w dalszym ciągu będzie czuwał nad światem. Jeżeli się przygotowują, aby przynieść ludziom tamtego czasu Jego Słowo, jako przekaz Poczehy i Nadziei, On będzie mówił przez ich usta i czynił cuda. (354, 26-27)

Wjazd Jezusa do Jerozolimy

90. Gdy wjechałem do miasta Jerozolimy, ludzkie tłumy powitały Mnie okrzykami radości. Aby przeżyć wjazd Mistrza do miasta ze wsi i uliczek nadchodzili tłumnie — mężczyźni, kobiety i dzieci. Byli to ci, którzy otrzymali cud i dowód na Moc Syna Bożego — ślepi, którzy odzyskali wzrok, niemi, którzy mogli Hosanna śpiewać, sparaliżowani, którzy powstawszy z łoża, pośpiesznie nadchodzili, aby zobaczyć Mistrza na Święcie Paschy.

91. Ja wiedziałem, że to zwycięstwo było ulotne, Moim uczniom zapowiedziałem już przedtem, co stanie się potem. To był mniej niż początek Mojej walki, a dzisiaj z perspektywy odległości od tego zdarzenia, powiadam wam, że Światło Mojej Prawdy w dalszym ciągu walczy przeciwko ciemności niewiedzy, grzechowi i oszustwu, wobec czego muszę dodać, że Mój ostateczny tryumf jeszcze nie nadszedł.

92. Jak mogliście uwierzyć, że ten wjazd do Jerozolimy oznaczał zwycięstwo Mojej Sprawy, gdy przecież tylko niewielu było takich, którzy się nawrócili, a wśród nich było wielu, którzy nie rozpoznali, kim byłem?

93. A nawet, gdyby wszyscy ci ludzie nawrócili się na Moje Słowo — czy za nimi nie musiało nadejść jeszcze wiele generacji?

94. Ten moment okrzyków radości, ten krótkotrwały tryumfalny wjazd, były tylko alegorią zwycięstwa Światła, Dobra, Prawdy, Miłości i Sprawiedliwości — dnia, który musi nadejść i na który jesteście wszyscy zaproszeni.

95. Wiedźcie, że jeżeli wówczas tylko jedno jedyne Moje dziecko, znajdzie się poza Nowym Jeruzalem, żadna uroczystość się nie odbędzie, gdyż wtedy Bóg nie mógłby mówić o triumfie. Nie mógłby świętować żadnego zwycięstwa, gdyby Jego Moc nie była w stanie zbawić również ostatniego z Jego dzieci. (268, 17-21)

96. Jesteście tymi samymi, którzy w „Drugim Czasie” śpiewali Hosanna, gdy Jezus wjechał do Jerozolimy. Dzisiaj, ponieważ objawiam się wam w Duchu, nie rozkładacie swoich płaszczy na Mojej drodze — są to wasze serca, które jako mieszkanie ofiarowujecie swojemu Panu. Dzisiaj nie wydobywa się wasza Hosanna z pełni gardła, ta Hosanna wypływa z waszej duszy, jako hymn pokory, miłości i poznania Ojca, jako hymn wiary w to Objawienie, które przyniósł wam wasz Pan w „Trzecim Czasie”.

97. Dzisiaj jesteście tymi samymi, którzy kiedyś podążali za Mną podczas Mojego wjazdu do Jerozolimy. Otaczały Mnie, przykute Moimi Słowami Miłości, ogromne ludzkie tłumy. Mężczyźni i kobiety, starcy i dzieci wstrząsali miastem swoimi okrzykami radości, a nawet kapłani i faryzeusze, obawiający się, że naród się zbuntuje, mówili do Mnie: „Mistrzu, jeżeli nauczasz pokoju, to dlaczego zezwalasz, aby Twoi zwolennicy powodowali takie zamieszanie?” Ale Ja im odpowiedziałem: „zaprawdę powiadam wam, jeżeli oni będą milczeć, będą mówić

kamienie". Gdyż były to chwile radości, był to kulminacyjny punkt i uwielbienie Mesjasza, pośród głodnych i spragnionych Sprawiedliwości — owych dusz, które od dawna oczekiwały przybycia Pana jako spełnienia Przepowiedni.

98. Takimi okrzykami radości i zadowolenia świętował Mój Naród również uwolnienie z Egiptu. Chciałem to wspomnienie Paschy, uczynić niezapomnianym w sercach Moich Uczniów. Ale zaprawdę powiadam wam, Ja nie postąpiłem po prostu według tradycji, ofiarowując baranka — nie, Ja dałem się w Jezusie, Baranku ofiarnym, jako Droga, dzięki której wszystkie Moje dzieci odnajdą zbawienie. (318, 57-59)

Ostatnia Wieczerza

99. Gdy Jezus świętował ze swoimi uczniami owo święto Paschy, tak jak odpowiadało to tradycji tego narodu, powiedział do nich: Coś nowego teraz objawię wam: weźcie z tego wina i jedzcie z tego chleba, które przedstawiają Moją Krew i Moje Ciało i czyńcie to na Moją Pamiątkę.

100. Po odejściu Mistrza czcili Uczniowie Ofiarę swojego Pana, przyjmując wino i jedząc chleb, które były symbolami Tego, który wszystko oddał z miłości do ludzkości.

101. W przebiegu stuleci podzielone na konfesje narody dały Moim Słowom zróżnicowane interpretacje.

102. Dzisiaj chcę wam powiedzieć, co odczuwałem w owej godzinie, w czasie tej Wieczery, w której każde zachowanie Jezusa było lekcją z Księgi o głębokiej Mądrości i nieskończonej Miłości. Jeżeli do tego użyłem chleba i wina, stało się to, po to, aby dać wam do zrozumienia, że są one podobieństwem miłości, która jest pożywieniem i życiem Ducha; a kiedy do was powiedziałem: „To czyńcie na Moją Pamiątkę” wówczas chciałem wam przez to powiedzieć, że wy powinniście swoich bliźnich kochać miłością podobną do Miłości Jezusa, a siebie oddawać ludziom jak prawdziwe pożywienie.

103. Każdy rytuał, który uczynicie z tego Pouczenia, będzie bezowocny, jeżeli wy Moich Nauk i Przykładów nie wprowadzicie w swoje życie. Właśnie to jest trudne dla was, ale na tym polega zasługa. (151, 29-32, 34)

104. Tak jak teraz jesteście wokół Mnie, tak było przy Ostatniej Wieczerzy w „Drugim Czasie”. Słońce właśnie zachodziło, gdy w tamtym pomieszczeniu Jezus po raz ostatni rozmawiał ze swoimi Uczniami. Były to Słowa umierającego Ojca do swoich ukochanych dzieci. Smutek był w Jezusie i również w Uczniach, którzy jeszcze nie wiedzieli, co za kilka godzin oczekuje Tego, który ich nauczał i tak bardzo kochał. Ich Pan miał odejść, a oni nie wiedzieli jeszcze jak. Piotr płakał i przy tym przyciskał kielich do serca, Jan zalewał łzami pierś Mistrza, Mateusza i Bartłomieja Moje Słowa przeraziły. Filip i Tomasz, podczas gdy jedli ukrywali gorycz. Jakub Starszy i Młodszy, Tadeusz, Andrzej i Szymon byli ogłuszeni bólem; pomimo tego wiele mówili Mi swoimi sercami. Również Judasz Iskariota nosił w swoim sercu ból, lecz również strach i wyrzuty sumienia. Lecz nie mógł już się wycofać, gdyż zapanowała nad nim ciemność.

105. Gdy Jezus wypowiedział ostatnie swoje słowa i upomnienia, uczniowie ci byli zalani łzami. Ale jednego nie było już wśród nich, jego dusza nie mogła przyjąć tak wielkiej miłości, ani oglądać takiej ilości Światła, i tak odszedł, ponieważ owo Słowo paliło go w serce. (94, 56-58)

106. Boską tęsknotą Jezusa było, aby Jego Uczniowie stali się Siewcami Jego Zbawczej Nauki.

107. Dlatego w kulminacyjnym punkcie swojej ostatniej mowy do uczniów, która była jednocześnie ostatnią rozmową między Ojcem i dziećmi, powiedział do nich czułym tonem: „daję wam teraz nowe przykazanie: kochajcie się wzajemnie”.

108. Przy tym, Światłem tego najwyższego Przykazania zapalił największą nadzieję dla ludzkości. (254, 59)

II. SPOJRZENIE WSTECZ NA PIERWSZY I NA DRUGI CZAS OBJAWIEŃ

Rozdział 12.

Cierpienie, Śmierć i Zmartwychwstanie

- [Trudy i cierpienia Całego życia Jezusa](#)
- [Zdrada Judasza](#)
- [Pasja Jezusa](#)
- [Zbawczy Czyn Jezusa w zaświatach](#)
- [Ukazanie się Jezusa po Jego Zmartwychwstaniu](#)

Trudy i cierpienia Całego życia Jezusa

1. Żyłem między ludźmi, czyniąc z Mojego życia Przykład i Księgę do nauki. Poznałem wszystkie cierpienia, pokusy i walki, biedę, pracę i prześladowania. Przeżyłem odrzucenie przez członków rodziny, niewdzięczność i zdradę; długie dni pracy, głód, pragnienie, szyderstwo, samotność i śmierć. Dopuściłem, aby spadł na Mnie cały ciężar ludzkiego grzechu. Pozwoliłem, aby człowiek zbadał Mojego Ducha w Moim Słowie i Moje Przebite Ciało, gdzie można było zobaczyć nawet ostatnie z Moich żeber. Chociaż Bóg, stałem się wyszydzonym królem, obnażonym z szat, a do tego musiałem jeszcze dźwigać krzyż hańby i z nim wspiąć się na wzgórze, na którym umierali bandyci. Tam zakończyło się Moje ludzkie życie jako dowód na to, że jestem nie tylko Bogiem Słowa, lecz także Bogiem czynów. (217, 11)

2. Gdy zbliżyła się godzina, a Wieczera dobiegła końca, Jezus dał Uczniom ostatnie polecenia. Wyruszył do Ogrodu Oliwnego, gdzie zazwyczaj się modlił i powiedział do Ojca: „Panie, jeżeli jest możliwe, zabierz ten kielich ode Mnie. Lecz nie Moja, lecz twoja Wola niech się stanie”. Wówczas zbliżył się ów Uczeń, który miał Mnie wydać, otoczony gromadą, która Mnie miała pojmać. Gdy ci zapytali: „Kto jest Jezusem z Nazaretu?” do swojego Mistrza zbliżył się Judasz i Go pocałował. W sercu owych Mężczyzn była obawa i zaskoczenie, gdy spostrzegli spokojne opanowanie Jezusa i zapytali jeszcze raz: „Kto jest Jezusem?” Wtedy wyszedłem im naprzeciw i powiedziałem: „Tutaj jestem, Ja nim jestem”. Wówczas rozpoczęła się Moja Pasja.

3. Doprowadzono Mnie do kapłanów, sędziów i mających władzę. Oni przesłuchali Mnie, osądzili i oskarżyli o wykroczenie przeciwko Prawu Mojżesza i chęć stworzenia Królestwa mającego zniszczyć to cesarskie. (152, 6-7)

Zdrada Judasza

4. Czy przypominacie sobie, jak przy wielu okazjach objawiałem Moją Miłość nie tylko do tych, którzy we Mnie wierzyli, lecz również do tego, który Mnie zdradził i do tych, którzy Mnie prześladowali i sądzili? Teraz możecie Mnie zapytać o to, co powodowało Mną, że pozwoliłem na wszystkie te szyderstwa. A Ja odpowiem wam: było konieczne, abym im zezwolił na pełną wolność myślenia i postępowania, aby stworzyć pasującą okazję do Objawienia Mnie, aby wszyscy poznali Miłosierdzie i Miłość, których nauczałem świat.

5. Ja nie popchnąłem serca Judasza do zdradzenia Mnie; był on narzędziem złej myśli, gdy jego serce wypełnione było ciemnością. Jednakże w obliczu niewierności tego Ucznia, pokazałem mu Moje przebaczenie.

6. Aby dać wam ten przykład pokory, nie byłoby konieczne, żeby jeden z Moich Mnie zdradził. Mistrz udowodniłby to przy każdej dowolnej, danej Mu przez ludzi okazji. Owemu uczniowi przypadło bycie narzędziem, przez które Mistrz pokazał światu swoją Boską Pokorę. Nawet jeżeli myśleliście, że to słabość owego człowieka doprowadziła do śmierci Jezusa, Ja powiadam wam, że jesteście w błędzie; gdyż Ja przyszedłem, aby poświęcić Się wam w całości, a jeżeli byłoby to nie w ten sposób, możecie być pewni, że stałoby się to w inny (sposób). Dlatego nie macie prawa przeklinać albo osądzać tego waszego brata, któremu w jednym momencie zamroczenia zabrakło miłości i wierności, należnych Mistrzowi. Jeśli obciążacie go winą za Moją śmierć — dlaczego go nie błogosławicie, wiedząc, że Moja Krew została wylana dla ocalenia wszystkich ludzi? Byłoby lepiej dla was modlić się i prosić, aby żaden z was nie uległ pokusie, ponieważ w tym świecie nadal istnieje obłuda uczonych w Piśmie i faryzeuszy. (90, 37-39)

Pasja Jezusa

7. Gdy byłem przesłuchiwany przez wysokiego kapłana Kajfasza, a on powiedział do Mnie: „zaklinam Cię, abys mi powiedział, czy jesteś Chrystusem, Mesjaszem, Synem Boga”, wówczas odpowiedziałem mu: „tyś powiedział”. (21, 30)

8. Jakże wiele serc, które w kilka dni przedtem podziwiały i błogosławiły Moje Dzieła, zapomniały je, okazały się niewdzięczne i przyłączyły się do tych, którzy Mnie lżyli. Jednak było niezbędne, aby Ofiara ta była bardzo duża, aby nigdy nie została wymazana z ludzkiej pamięci.

9. Świat, a wy jako jego część ujrzał Mnie spotwarzonego, wyszydzonego i upokorzonego, jakim nie powinien być żaden człowiek. Jednak ten kielich, który Mi do picia daliście, cierpliwie opróżniałem. Krok za krokiem wypełniałem pośród ludzi Moje przeznaczenie Miłości i całkowicie ofiarowałem się Moim dzieciom.

10. Błogosławieni, którzy wierzyli w swojego Boga, chociaż doświadczyli Go zalanego krwią i krztuszącego się.

11. Jednak jeszcze coś trudniejszego oczekiwało Mnie; umrzeć przybity do drzewa pomiędzy dwoma łotrami. Ale tak stało napisane i dlatego musiało się wypełnić, abym Ja został rozpoznany jako prawdziwy Mesjasz. (152, 8-11)

12. Na to Pouczenie, które wam właśnie daję, dałem wam Przykład już w „Drugim Czasie”. Jezus wisiał na Krzyżu, Zbawca walczył ze śmiercią w obliczu tłumu ludzi, których tak bardzo kochał. Każde serce było drzwiami, do których pukał. Pośród tłumu przyglądających się znajdowali się: człowiek kierujący ludzką rzeszą, dostojnik kościelny, faryzeusz, celnik, bogaty, biedny, wykolejeniec i ten o prostym umyśle. Jednakże, podczas gdy jedni wiedzieli, Kim był Ten, który w owej godzinie umierał, gdyż widzieli Jego czyny i odebrali od Niego dobrodziejstwa, przyspieszali inni, spragnieni niewinnej krwi i chciwi zemsty, śmierć Tego, którego nazywali urągliwie „Królem Żydowskim”, nie wiedząc, że On był Królem nie tylko jednego narodu, lecz, że On był nim dla wszystkich narodów ziemi i dla wszystkich światów we wszechświecie. Podczas gdy Jezus skierował swoje ostatnie spojrzenie na ten ludzki tłum, wzniósł pełną miłosierdzia i współczucia prośbę do Ojca i powiedział: „Mój Ojcze przebacz im, bo nie wiedzą, co czynią”.

13. To spojrzenie objęło zarówno tych, którzy nad Nim płakali, jak i tych, którzy się Jego cierpieniem napawali, gdyż Miłość Mistrza, będąca Miłością Ojca, dotyczyła wszystkich w takim samym stopniu. (103, 26-27)

14. Gdy nadszedł dzień, w którym tłum podburzony przez tych, którzy czuli się zaniepokojeni obecnością Jezusa, zranił Go i biczował, i w następstwie uderzeń

ujrzał Go krwawiącego jak zwyczajnego śmiertelnika, a później walczącego ze śmiercią i umierającego jak każdy inny człowiek, wtedy zawołali z zadowoleniem faryzeusze, zwierzchnicy narodu i kapłani: „Spójrzcie na Niego, który zwie się Synem Boga i podawał się za Mesjasza!”

15. Właśnie za nich bardziej niż za innych, prosił Jezus Ojca, aby im przebaczył — tym, którzy, chociaż znali Pisma — tylko Mu zaprzeczali i wobec tłumów przedstawiali Go, jako oszusta. Oni byli tymi, którzy pomimo tego, że twierdzili, że są nauczycielami Prawa, w rzeczywistości przy osądzaniu Jezusa, nie wiedzieli, co czynią, podczas gdy pośród tłumu znajdowały się serca, które w obliczu oglądanej niesprawiedliwości były rozdarte z bólu i twarze zalane łzami w obliczu ofiarnej śmierci Sprawiedliwego. Byli to mężczyźni i kobiety o prostym umyśle, o pokornym i wielkiego serca duchu, którzy wiedzieli, Kto był na świecie pomiędzy ludźmi i którzy pojmowali, co ci stracili wraz z odejściem Mistrza. (150, 24-25)

16. Mówi do was Ten, który walcząc ze śmiercią na krzyżu, będąc zmalretowany i storturowany przez pomocników kata, wznosił swoje oczy ku Nieskończoności i powiedział: „Ojcze przebacz im, bo nie wiedzą, co czynią”.

17. Tym Boskim Przebaczeniem objąłem wszystkich ludzi wszystkich czasów, gdyż mogłem widzieć przeszłość, teraźniejszość i przyszłość ludzkości. Mogę wam w Prawdzie i w Duchu powiedzieć, że w owej Błogosławionej Godzinie również zobaczyłem was, którzy w obecnym czasie odbieracie Moje Nowe Słowo. (268, 38-39)

18. Gdy z wysokości krzyża skierowałem Moje ostatnie spojrzenie na ludzki tłum, spojrzałem na Marię i powiedziałem Jej w odniesieniu do Jana: „Kobietko, ten oto tutaj jest Twoim synem”, a do Jana: „Synu oto jest Twoja Matka”.

19. Jan był jedynym, który w owej godzinie mógł zrozumieć znaczenie następnego zdania, gdyż tłum był tak ślepy, że gdy powiedziałem: „Pragnę” uważając, że było to pragnienie ciała podał Mi ocet z żółcią, podczas gdy było to przecież pragnienie Miłości, które odczuwał Mój Duch.

20. Również obaj łotrzy walczyli obok Mnie ze śmiercią; lecz, podczas gdy jeden bluźnił, pograżając się w zepsuciu, pozwolił się ten inny oświecić Światłem Wiary; i chociaż oglądał swojego Boga przybitego do haniebnej belki krzyża i bliskiego śmierci, wierzył w Jego Boskość i powiedział do Niego: „Kiedy znajdziesz się w

Królestwie Niebieskim, pamiętaj o mnie”, na co Ja poruszony taką ilością Wiary odpowiedziałem: „Zaprawdę powiadam ci, jeszcze dziś znajdziesz się ze Mną w Raju”.

21. Nikt nie zna sztormu, który w tej godzinie szalał w sercu Jezusa. Rozpętane żywioły natury, były tylko słabym odbiciem tego, co działo się w samotności owego Człowieka, a ból Boskiego Ducha był tak wielki i tak prawdziwy, że ciało, które na jeden moment poczuło się słabe, zawołało: „Mój Boże, Mój Boże, dlaczego Mnie opuściłeś?”

22. Tak jak uczyłem ludzi życia, tak uczyłem ich umierania, przy czym nawet przebaczałem i błogosławiłem tym, którzy Mnie dręczyli i torturowali, gdy powiedziałem do Ojca: „Przebacz im, gdyż oni nie wiedzą, co czynią”.

23. A gdy Duch opuszczał ten świat, On powiedział: „Ojcze w Twoje ręce oddaję Mojego Ducha”. Doskonały Wzór do nauki został wykonany, przemówiłem jako Bóg i jako Człowiek. (152, 12-17)

24. Jeden moment wystarczył Dimasowi do ocalenia, a ten był ostatnim w jego życiu. Przemówił on do Mnie z krzyża i chociaż widział, że Jezus nazywany Synem Bożym walczy ze śmiercią, czuł, że był On Mesjaszem, Zbawicielem; i on powierzył Mu się całym żalem swojego serca i całą pokorą swojej duszy. Dlatego obiecałem mu Raj jeszcze w tym samym dniu.

25. Powiadam wam, każdemu, kto nieświadomie grzeszy, lecz na końcu swojego życia przemówi do Mnie sercem pełnym pokory i wiary, dam odczuć czułość Mojej Miłosiernej Miłości, która go z potrzeb tej ziemi uniesie i mu pozwoli poznać szczęśliwość szlachetnego i podniosłego życia. (94, 71-72)

26. Tak kochany Dimasie, byłeś ze Mną w Raju Światła i Duchowego Pokoju, dokąd zaniósłem twoją duszę w nagrodę dla twojej wiary. Kto mógłby powiedzieć tym, którzy wątpili, że w Jezusie — umierającym i krwawiącym — mieszkał Bóg, że w łotrze, który po Jego lewicy walczył ze śmiercią, ukrywał się duch światła?

27. Czas mijał, a kiedy znowu nastąpił spokój w duszach, wielu z tych, którzy Mnie wysmiali i odrzucili, wniknęło w Światło Mojej Prawdy, z powodu czego, ich żal był ogromny, a ich miłość w pójściu za Mną niezniszczalna. (320, 67)

28. Gdy ciało, które wówczas służyło Mi jako powłoka, znalazło się w śmiertelnej walce, a Ja z krzyża wymawiałem Ostatnie Słowa, pośród Moich ostatnich zdań znalazło się jedno, które ani w tamtym momencie, ani w długi czas potem, nie zostało zrozumiane: „Mój Boże, Mój Boże, czemu Mnie opuściłeś?”

29. Z powodu tych słów, wielu wątpiło; inni byli zmieszani, gdyż myśleli, że była to trwożliwość, wahanie, moment słabości. Jednakże oni nie wzięli pod uwagę, że nie było to ostatnie zdanie, lecz po nim jeszcze wypowiedziałem inne, które objawiły pełnię siły i jasności: „Ojcze, w Twoje ręce oddaję Mojego Ducha ” i „Wszystko zostało spełnione”.

30. Teraz gdy powróciłem, aby wnieść Światło w wasze pomyłki i rozjaśnić to, co nazwaliście tajemnicami, powiadam wam: gdy wisiałem na krzyżu, walka ze śmiercią była długa, krwawa, a ciało Jezusa nieskończenie wrażliwe, wrażliwsze niż wszystkich innych ludzi, znosiło długo trwającą agonię, a śmierć nie nadchodziła. Jezus wypełnił swoją misję na świecie, powiedział już ostatnie słowa i dał ostatnie nauki. Wówczas, gdy to zmalretowane, porozrywane ciało, poczuło oddzielenie się Ducha, napełnione bólem zapytało się Pana: „Ojcze, Ojcze, dlaczego Mnie opuściłeś?” — Był to łagodny głos skargi zranionego jagnięcia do swojego Pasterza. Był to dowód, że Chrystus „Słowo” rzeczywiście stał się człowiekiem w Jezusie i że Jego cierpienie było prawdziwe.

31. Czy możecie te słowa przypisać Chrystusowi, który wiecznie jest jednością z Ojcem? – Teraz wiecie, że były to jęki bólu ciała Jezusa, które zostało zbezczeszczone przez ślepotę ludzi. Ale gdy na owo umęczone ciało spłynęła pieszczota Pana, Jezus mówił dalej, a Jego słowa były: „Ojcze, w Twoje ręce oddaję Mojego Ducha.” — „Wszystko zostało spełnione”. (34, 27-30)

32. Gdy Jezus wisiał na krzyżu, nie było ani jednego ducha, który nie czułby się wstrząśnięty głosem miłości i sprawiedliwości Tego, który umarł — nagi jak sama Prawda, którą przyniósł swoimi Słowami. Ci, którzy zbadali życie Jezusa, stwierdzili, że ani przed, ani po Nim nie istniał nikt, kto dokonałby takiego Czynu jak On, gdyż to był Boski Czyn, który swoim przykładem ocali ludzkość.

33. Łagodnie szedłem na Ofiarowanie, gdyż wiedziałem, że Moja Krew ma was odmienić i ocalić. Do ostatniego momentu przemawiałem z miłością i przebaczałem wam, gdyż przyszedłem, aby przynieść wzniosłą Naukę i doskonałym przykładem wytyczyć wam drogę do Wieczności.

34. Ludzkość chciała odwieść Mnie od Mojego zamiaru poprzez szukanie słabości ciała, lecz Ja od niego nie odstąpiłem. Ludzie chcieli doprowadzić Mnie do bluźnienia Bogu, lecz Ja nie bluźniłem. Im bardziej tłum Mnie obrażał, tym większe współczucie i miłość miałem dla niego, im bardziej ranił Moje ciało, tym więcej wypływało z niego krwi, aby martwym dla Wiary dać życie.

35. Ta Krew jest symbolem Miłości, którą wytyczyłem drogę ludzkiemu Duchowi. Pozostawiłem Moje Słowo Wiary i Nadziei głodnym Sprawiedliwości, a skarb Mojego Objawienia ubogim w duchu.

36. Dopiero po tym czasie dotarło do ludzkiej świadomości, Kto był na świecie. Na podstawie tego zostało Dzieło Jezusa pojęte jako doskonałe i Boskie, uznane, jako ponad ludzkie — jakże wiele łez żalu! Jakże wiele wyrzutów sumienia w duszach! (29, 37-41)

37. Jeżeli Jezus, który był „Drogą, Prawdą i Życiem”, zakończył swoją misję ową Modlitwą siedmiu Słów, mówiąc na końcu do swojego Ojca: „W Twoje ręce oddaję Mojego Ducha”, tak zastanówcie się, czy wy będąc uczniami i zwolennikami tego Mistrza, możecie opuścić to życie, bez ofiarowania Ojcu haraczu posłuszeństwa i pokory; i czy nie prosząc Pana o Jego ochronę, możecie dla tego świata zamknąć wasze oczy, skoro będziecie je otwierali dopiero w innych regionach.

39. To jest Droga, którą ci ludzkości wskazałem! Żyćcie, naśladując waszego Mistrza, a Ja obiecuję doprowadzić was na Moje Łono, które jest początkiem wszelkiej Szczęśliwości. Mój Pokój niech będzie z wami! (94, 78-80)

40. Ja Chrystus objawiłem poprzez człowieka Jezusa Wspaniałość Ojca, Jego Mądrość i Jego Moc. Ta Moc została wykorzystana do czynienia cudów dla dobra tych, którzy potrzebowali w duchu Wiary, w swoich umysłach Światła, a w sercach Pokoju. Owa Moc, którą jest sama siła Miłości, została wylana na potrzebujących, aby im się całkowicie oddać, co zaszło tak daleko, że nie użyłem Jej dla Mojego własnego ciała, które w godzinie śmierci Jej również potrzebowało.

41. Nie chciałem robić żadnego użytku z Mojej Mocy, aby uniknąć przenikającego Moje Ciało bólu, gdyż gdy stałem się człowiekiem, stało się to z zamiarem cierpienia z waszego powodu i żeby wam dać dotykalny Boski i ludzki Dowód

Mojej Nieskończonej Miłości i Mojego Współczucia dla niedojrzałych, potrzebujących i grzeszników.

42. Całej Mocy, którą objawiłem nad innymi — czy było to uleczenie trędowatego, czy przywrócenie ślepemu wzroku, a sparaliżowanym możliwości poruszania się lub nawracanie grzeszników i wzbudzanie do życia umarłych — całej Mocy, którą objawiłem przed ludźmi, aby dać im dowody na Moją Prawdę, poprzez to, że udowodniłem im Moją władzę nad królestwem natury i Moją Moc nad życiem i śmiercią, nie chciałem użyć dla Siebie, przez co pozwoliłem, aby Moje Ciało przeżyło tę Pasję i wycierpiało ten ból.

43. Co prawda Moja Moc mogła Mojemu Ciału oszczędzić tego bólu, ale — jaką zasługę miałbym w waszych oczach? Jaki pozostawiłbym dotykalny Przykład dla ludzi, gdybym użył Mojej Mocy, aby oszczędzić Sobie cierpienia? Było konieczne pozbawienia Mnie w owym momencie Mojej Władzy, oddalenie Boskiej Siły, abym przeżywał i odczuwał ból ciała, smutek w obliczu niewdzięczności, samotność, śmiertelną walkę i śmierć.

44. Dlatego w godzinie śmierci prosiły usta Jezusa o pomoc, gdyż Jego cierpienie było prawdziwe. Jednak to nie tylko ból fizyczny opanował rozgorączkowane i wyczerpane ciało Jezusa — było to również Duchowe odczuwanie Boga, który został poprzez to ciało zhańbiony i wydany na szyderstwo przez Swoje ślepe, niewdzięczne i pełne pychy dzieci, za które On ową krew wylewał.

45. Jezus był silny dzięki Duchowi, który Go ożywił, a który był Duchem Boskim i mógłby być niewrażliwy na ból i niezwyknięty wobec napadów prześladowców; lecz było konieczne, aby On wylewał łzy, żeby odczuwał, żeby wciąż upadał na oczach tłumu na ziemię, żeby wyczerpały się siły Jego Ciała i żeby musiał umrzeć, po tym jak Jego ciało straciło ostatnią kroplę krwi.

46. Tak została wypełniona Moja Misja na ziemi; tak zakończyło się na świecie istnienie Tego, którego Naród obwołał Królem kilka dni przedtem, gdy wjeżdżał do Jerozolimy. (320, 56-61)

Zbawczy Czyn Jezusa w zaświatach

47. W pierwszych czasach ludzkości, jej duchowy rozwój był tak niewielki, że jej (niedostateczne) wewnętrzne poznanie o życiu duszy po cielesnej śmierci i

(brakująca) wiedza jej ostatecznego przeznaczenia sprawiły, że dusza podczas opuszczania powłoki cielesnej wpadała w głęboki sen, z którego tylko powoli się budziła. Natomiast, gdy Chrystus stał się człowiekiem w Jezusie, aby dać wszystkim duszom swoją Naukę, jak tylko wykonał zadanie między ludźmi, wysłał swoje Światło do wielkich zastępów istot, które od początku świata oczekiwały Jego przybycia, aby zostać uwolnione ze swojego zatracenia i móc się wznieść do Stwórcy.

48. Tylko Chrystus mógł rozjaśnić tę ciemność, tylko Jego Głos mógł, te śpiące dusze, obudzić dla ich rozwoju. Gdy Chrystus umarł jako człowiek, Boski Duch wniósł Światło do Duchowych Świątów i nawet do grobów, z których wyszły te dusze, które spały przy swoich ciałach. Te istoty wędrowały w ową noc przez świat, czyniąc się widzialne dla ludzkiego spojrzenia, jako świadectwo, że Zbawca był Życiem dla wszystkich istot i że dusza jest nieśmiertelna. (41, 5-6)

49. Mężczyźni i kobiety odbierali znaki i wołanie z zaświatów. Zarówno starsi, jak i dzieci byli świadkami tych zjawisk. A w dniach, które poprzedzały śmierć Zbawiciela na krzyżu, wdarło się Niebiańskie Światło do serc ludzi — to istoty z Duchowej Doliny wzywały serca ludzi — i w dniu, w którym Mistrz wydał ostatnie tchnienie, jako człowiek, a Jego Światło dotarło do wszystkich jaskiń i kątów w materialnych i duchowych domostwach, w poszukiwaniu istot, które Go od długiego czasu oczekiwały. Zmaterializowane dusze, zagubionych i chorych istot, które zeszyły z drogi, związane kajdanami wyrzutów sumienia, wlokące ze sobą ciężary niesprawiedliwości i inne dusze, które sądząc, że są martwe, były przywiązane do swoich ciał, wszystkie obudziły się ze swojego głębokiego snu i wzniosły się do życia.

50. Jednakże, zanim opuściły ziemię, dały tym, którzy byli ich krewnymi, potwierdzenie swojego zmartwychwstania i istnienia. Poprzez to wszystko, w ową noc smutku i żałoby, świat przeżył te manifestacje

51. Ludzkie serca drżały, a dzieci płakały w obliczu tych, którzy od dawna byli martwi, a w tych dniach powrócili tylko na jeden moment, aby złożyć świadectwo o tym Mistrzu, który zszedł na ziemię, aby rozrzucić swoje nasienie życia i jednocześnie uprawić duchowe pola, które były zamieszkiwane przez nieskończoną ilość duchowych istot będących również Jego dziećmi, a które On uzdrowił i uwolnił z nieświadomości. (339, 22)

52. Gdy opuściłem Moje ciało, wstąpił Mój Duch do Duchowego Świata, aby mówić do nich Słowami Prawdy. Tak jak u was, mówiłem do nich o Boskiej Miłości, gdyż Ona jest prawdziwym Poznaniem Życia.

53. Zaprawdę powiadam wam, Duch Jezusa nie znajdował się ani przez jeden moment w grobie; On miał wiele do uczynienia dobrego w innych światach z życiem. Mój Nieskończony Duch miał im — jak przedtem wam — wiele Objawień do ogłoszenia.

54. Istnieją również światy, gdzie Duchowe istoty nie potrafią kochać; żyją one w ciemności i tęsknią do Światła. Dzisiaj ludzie wiedzą, że tam panuje ciemność, gdzie rządzi brak miłości i egoizm, że wojna i namiętności są kluczem, który zamyka wejście na drogę prowadzącą do Królestwa Boga.

55. Miłość przeciwnie, jest kluczem, którym otwiera się Królestwo Światła, które jest Prawdą.

56. Tu na ziemi objawiłem się przy pomocy materialnych środków, w zaświatach skontaktowałem się bezpośrednio z Wysokimi Duchami, aby One nauczały te, które nie są w stanie odbierać bezpośrednio Mojej Inspiracji. Te Wysokie Świetliste Istoty są — tak, jak niektórzy tutaj dla was — Przekazicielami Głosu. (213, 6-11)

Ukazanie się Jezusa po Jego Zmartwychwstaniu

57. W kilka dni po Moim ukrzyżowaniu, gdy Uczniowie zgromadzili się wokół Marii, pozwoliłem im odczuć Moją Obecność, którą w duchowym widzeniu symbolizowała Gołębica. W owej Błogosławionej Godzinie nikt nie śmiał się poruszyć, ani powiedzieć jakiegokolwiek słowa. Podczas oglądania tego duchowego Obrazu panowało prawdziwe Zachwycenie, a serca były w pełni siły i pewności, że Mistrz, który na ich oczach odszedł, Duchowo będzie przy nich bezustannie obecny. (8, 15)

58. Dlaczego mielibyście sądzić, że Moje Duchowe Przyjście nie ma sensu? Przypomnijcie sobie, że Ja po Mojej śmierci, jako człowieka w dalszym ciągu przemawiałem do Moich Uczniów i pokazałem im się jako Istota Duchowa.

59. Co stałoby się z nimi bez owych Manifestacji, których Ja im udzieliłem, które wzmocniły ich Wiarę i które wlały w nich nową odwagę do zadań misyjnych?

60. Smutny był to obraz, jaki prezentowali po Moim odejściu: po ich twarzach płynęły nieprzerwanie łzy, z ich piersi nieustannie wydobywał się szloch, dużo się modlili i gnębiły ich strach i wyrzuty sumienia. Wiedzieli, że jeden Mnie sprzedał, inny się Mnie zaparł, a w godzinie śmierci prawie wszyscy Mnie opuścili.

61. Jakże mogliby być świadkami tego Mistrza wszelkiej Doskonałości? Jak mieliby mieć odwagę i siłę, aby wystąpić przed ludźmi o tak zróżnicowanym wyobrażeniu wiary, sposobu myślenia i życia?

62. Właśnie wtedy ukazał się pomiędzy nimi Duch Mój, aby złagodzić ich ból, zapalić ich wiarę i rozpalic serca ideałem Mojej Nauki.

63. Mojemu Duchowi dałem ludzki kształt, aby uczynić Go dla Uczniów widzialnym i odczuwalnym, lecz Moja Obecność pomimo to była Duchowa i spójrzcie, jaki wpływ i jakie znaczenie pośród Moich Apostołów miało owo Pojawienie się. (279, 47-52)

64. Moja Ofiara została spełniona; lecz wiedząc, że te serca potrzebują Mnie bardziej niż kiedykolwiek, gdyż w ich wnętrzach powstał sztorm zwątpienia, cierpienia, zagubienia i obaw, natychmiast zbliżyłem się do nich, aby im dać następny dowód Mojego nieskończonego Miłosierdzia. W Mojej Miłości i współczuciu dla tych dzieci Mojego Słowa, uczłowieczyłem się, poprzez to, że przyjąłem kształt lub odbicie tego ciała, które miałem na świecie i pozwoliłem się zobaczyć i uczyniłem się słyszalnym, a Moimi Słowami na nowo rozpaliłem Wiarę w tych przygnębionych duszach. Była to nowa lekcja, nowy sposób udzielania się Mnie tym, którzy towarzyszyli Mi na ziemi; i oni czuli się umocnieni, zainspirowani, odmienieni przez Wiarę i poznanie Mojej Prawdy.

65. Pomimo tych dowodów, których świadkami byli wszyscy, istniał jeden, który uparcie zaprzeczał, objawieniom i dowodom, które duchowo dałem Moim Uczniom i aby mógł uwierzyć, było konieczne pozwolenie mu na dotknięcie Mojej obecności zmysłami ciała.

66. Jednak zwątpienie powstało nie tylko pośród Uczniów, którzy byli blisko Mnie, nie — również wśród tłumu zwolenników, w miejscowościach, miastach i wsiach,

pośród tych, którzy otrzymali dowody Mojej Mocy i z powodu tych czynów szli za Mną, powstało zamieszanie, pełne obaw pytanie i konsternacja.

67. Ja współczułem wszystkim, dlatego dałem im również, tak jak Moim najbliższym Uczniom Dowody na to, że się od nich nie oddaliłem, chociaż nie towarzyszyłem im więcej na ziemi, jako człowiek. W każdym domu w każdej rodzinie i w każdym narodzie objawiłem się tym sercom, które we Mnie wierzyły, poprzez to, że w przeróżny sposób dawałem im odczuć Moją Duchową Obecność. Wówczas rozpoczęła się walka tego narodu Chrześcijan, który musiał stracić Mistrza, aby się podnieść i ogłosić Prawdę, którą On mu objawił. Wszyscy znacie ich wielkie czyny. (333, 38-41)

68. Smutek był pomiędzy Uczniami, gdy w Drugim Czasie pokazałem się im po raz ostatni pomiędzy chmurami i zniknąłem z ich oczu, gdyż w tym momencie poczuli się opuszczeni; lecz potem usłyszeli głos Anielskiego Pośłańca Pana, który do nich powiedział: „wy mężczyźni z Galilei, za czym tak wyglądacie? Tego Jezusa, którego dzisiaj widzieliście wstępującego do Nieba, zobaczycie w ten sam sposób zstępującego”.

69. Wtedy zrozumieli, że Mistrz, gdy będzie do ludzi powracał, uczyni to Duchowo. (8, 13-14)

II. SPOJRZENIE WSTECZ NA PIERWSZY I NA DRUGI CZAS OBJAWIEŃ

Rozdział 13.

Misja i znaczenie Jezusa i Jego Apostołów

- [Korektura starego obrazu Boga i błędnej tradycji](#)
- [Przykład Jezusa](#)
- [Znaczenie Nauki Jezusa](#)
- [Powołanie, czas nauki i doświadczenia Uczniów Jezusa](#)
- [Jan Apostoł](#)
- [Apostołowie Piotr i Paweł](#)
- [Rozprzestrzenianie się Chrześcijaństwa](#)

Korektura starego obrazu Boga i błędnej tradycji

1. Jezus Chrystus był najbardziej przejrzystym przykładem do nauki, jaki wam na świecie dałem, aby wam pokazać, jak wielka jest Mądrość i Miłość Ojca. Jezus był żywym Przesłaniem, które Stworzyciel wysłał na ziemię, abyście poznali wielkie przymioty Tego, który was stworzył. Ludzie widzieli w Jehowie gniewnego i nieprzejednanego Boga, straszliwego i mszczącego się Sędziego; lecz, poprzez Jezusa wyzwolił On was z waszego błędu.

2. Ujrzyjcie w Mistrzu Boską Miłość, która stała się człowiekiem. On osądził wszystkie wasze czyny poprzez swoje życie pokory, ofiary i miłosierdzia. Ale zamiast ukarać was śmiercią, ofiarował wam swoją Krew, aby pokazać wam prawdziwe życie, to Miłości. Owo Boskie Przesłanie oświeciło życie ludzkości, a Słowo, które Boski Mistrz przekazał ludziom, stało się podwaliną dla kościołów i sekt, poprzez które oni Mnie szukali i szukają wciąż jeszcze. Jednak zaprawdę powiadam wam, oni zawartości tego Przesłania jeszcze nie zrozumieli.

3. Ludzkość wprowadzie wierzy, że Miłość Boga do swoich dzieci jest bezgraniczna, gdyż On umarł w Jezusie z Miłości do ludzi. Jest ona nawet wewnętrznie poruszona cierpieniem Jezusa przed Jego sędziami i katami, rozpoznaje krok za krokiem w Synu Ojca, lecz znaczenie, doniosłość tego wszystkiego, co Pan chciał powiedzieć człowiekowi poprzez owo Objawienie, które zaczęło się w Dziewicy, a

zakończyło w „Chmurze” w Betani, do dzisiaj nie zostało prawidłowo zinterpretowane.

4. Musiałem powrócić na tej samej „Chmurze” na, której „Słowo” wzniosło się do Ojca, aby wam pokazać wyjaśnienie i znaczenie tego wszystkiego, co zostało wam objawione poprzez Narodzenie, Życie, Działanie i Śmierć Jezusa.

5. Duch Prawdy obiecany wówczas przez Jezusa jest tym Boskim Objawieniem, które przyszło, aby rozjaśnić ciemność i wyjaśnić tajemnice, których nie był w stanie przeniknąć umysł lub serce ludzi. (81, 46-49)

6. W „Drugim Czasie” głosiłem Moją Prawdę jako człowiek poprzez Mój Przykład. Zniosłem niepotrzebne ofiarowywanie niewinnych i nieświadomych istot, dzięki temu, że ofiarowałem Siebie dla doskonałej Nauki Miłości. Barankiem Bożym nazwaliście Mnie, gdyż naród ofiarował Mnie w dniach swoich tradycyjnych świąt.

7. W rzeczywistości Moja Krew została przelana, aby ludziom wskazać drogę do Zbawienia. Moja Boska Miłość została wylana z wysokości Krzyża na ludzkość tamtych i wszystkich czasów, aby ludzkość, inspirując się owym Przykładem, owymi Słowami i owym doskonałym Życiem znalazła zbawienie, oczyszczenie od grzechów i wzniesienie duszy. (276, 15)

Przykład Jezusa

8. Konieczne było, aby Jezus wskazał wam zasady, którymi powinniście się kierować, a od których się oddaliliście.

9. Ja udowodniłem wam Moją całą Łagodność, Moją Miłość, Mądrość i Miłosierdzie, wypijając u was Kielich Cierpienia, aby wasze serce zostało poruszone, a wasz umysł obudził się. Serca musiały urodzić się dla Dobra, a ujrzenie Mnie Ukrzyżowanego z Miłości do nich, było jak bodziec, mający przypominać, że wy wszyscy, aby dotrzeć do Ojca, musicie cierpieć z powodu Miłości. Moją Obietnicą dla każdego, kto zechce wziąć swój krzyż na siebie i pójść za Mną, był wieczny Pokój i najwyższa Szczęśliwość, która w Duchu nie ma żadnego końca. (240, 23-24)

10. Chrystus jest i powinien być Wzorem dla was, po to stałem się wtedy człowiekiem. Jakie było Objawienie przyniesione przez Jezusa? Jego nieskończona Miłość, Jego Boska Mądrość, Jego Miłosierdzie bez granic i Jego Moc.

11. Powiedziałem wam: weźcie Mnie za Przykład, a będziecie czynili takie same dzieła, jakie Ja czynię. Ponieważ przyszedłem jako Mistrz, powinniście zrozumieć, że nie stało się tak, aby dać wam niewykonywalne Nauki lub takie, które leżą poza możliwościami pojmowania ludzi.

12. Więc zrozumcie, jeżeli będziecie czynić dzieła, podobne do tych, których nauczał was Jezus, osiągniecie pełnię życia, o której do was przedtem mówiłem. (156, 25-27)

Znaczenie Nauki Jezusa

13. Nauka Jezusa — dana jako wytyczna, jako otwarta Księga, aby ludzkość ją studiowała — jest nieporównywalna z niczym innym w jakimkolwiek innym narodzie na ziemi, w jakiegokolwiek innej generacji, w jakiegokolwiek innej rasie. Gdyż ci, którzy wyruszyli, aby przekazywać Przykazania sprawiedliwości lub naukę miłości bliźniego, byli wysyłani przeze Mnie, jako przygotowujący ścieżki, jako Posłańcy, lecz nie jako Bogowie. Jedynie Chrystus przyszedł do was jako Bóg. On przyniósł wam najczystsze i największe Pouczenie, jakie odebrało ludzkie serce. (219, 33)

Powołanie, czas nauki i doświadczenia Uczniów Jezusa

14. W obecnym czasie wspominaliście lata Mojej kaznodziejskiej działalności — owe trzy lata, w których przygotowywałem Moich Uczniów, z którymi razem żyłem. Oni widzieli wszystkie Moje dzieła, a podczas swojego przygotowania potrafili, wnikając do Mojego serca ujrzeć Czystość, cały Majestat i Mądrość, które były w Mistrzu.

15. Wówczas Moje uczynki miały miejsce nie dla rozgłosu, Moja wędrówka po ziemi była skromna; kto jednak był przygotowany, przeczuwał wielkość Mojej Obecności i czas, w jakim żył.

16. Zatem wybrałem Moich Uczniów spośród tych, których spotkałem nad brzegiem rzeki, przez to, że powiedziałem: „chodźcie za Mną”. Gdy oni skierowali na Mnie swoje spojrzenie zrozumieli, Kim był Ten, który do nich mówił i tak wybrałem jednego po drugim. (342, 21)

17. Tak długo, jak długo na świecie przemawiałem, nigdy nie powiedziałem, że Moi Uczniowie już są Mistrzami lub, że powinno się ich słuchać. Oni byli jeszcze uczniami, którzy — zafascynowani Światłem Mojej Nauki — ochoczo za Mną szli, lecz popełniali jeszcze błędy: gdyż to potrzebowało swojego czasu, aby się zmienili, a potem oddziaływali na ludzkość jako Przykład. Oni byli kawałkami skały, które były jeszcze wygładzane przez dłuto Miłości Boga, aby później one również zamieniały kamienie w diamenty. (356, 39)

18. Przez cały czas sprawdzałem Moich Uczniów. Jakże wiele razy poddawałem sprawdzianowi Piotra i wciąż tylko w jednym i tym samym, był on chwiejny. Ale z tego powodu nie osądzajcie go źle, gdyż gdy jego wiara zapłonęła, był on pomiędzy ludźmi jak pochodnia, gdy przemawiał i dawał dowody na Prawdę.

19. Nie osądzajcie Tomasza; zastanówcie się jak często wy, mogliście dotknąć Moich Dzieł rękoma, a nawet wtedy wątpiliście. Nie spoglądajcie z pogardą na Judasza Iskariota, owego ukochanego Ucznia, który swojego Mistrza sprzedał za trzydzieści srebrników; gdyż nigdy nie było większego żalu niż jego.

20. Ja posłużyłem się każdym z nich pojedynczo, aby pozostawić wam Nauki, które służyłyby jako przykład i na zawsze zostały zachowane w ludzkiej pamięci. Po swojej małoduszności oni żalowali, zmienili się i bez ograniczeń poświęcili się wypełnianiu swojej Misji. Byli prawdziwymi Apostołami, pozostawiając Przykład dla wszystkich generacji. (9, 22-23)

Jan Apostoł

21. Przypomnijcie sobie, gdy Moje ciało zostało zdjęte z Krzyża i potem pochowane, Uczniowie, którzy byli przerażeni i nie mogli pojąć, co się stało, myśleli, że wraz ze śmiercią Mistrza wszystko się skończyło. Było niezbędne, aby wszystkie oczy Mnie jeszcze raz zobaczyły, a uszy znowu usłyszały, aby ich wiara zapłonęła i wzmocniło się poznanie Mojego Słowa.

22. Teraz mogę wam powiedzieć, że pośród owych uczniów, był jeden, który nigdy we Mnie nie zwątpił, który w obliczu sprawdzianu nigdy się nie zachwiał i który Mnie nigdy na jeden moment nie opuścił. Był to Jan, wierny, odważny, ognisty i najmocniej kochający Uczeń.

23. Z powodu tej Miłości, gdy stali u stóp Krzyża, powierzyłem mu Marię, aby on również później w owym Sercu bez skazy znalazł Miłość, aby przy Jej boku został jeszcze bardziej umocniony w walce, która go oczekiwała.

24. Podczas gdy jego bracia, inni Uczniowie, jeden po drugim zginęli od ciosów kata, w ten sposób swoją krwią i swoim życiem potwierdzając Prawdę, którą głosili w imieniu swojego Mistrza, Jan zwyciężył śmierć i uszedł męczeństwu.

25. Ponieważ został on wygnany na pustkowie, nie sądzili jego wrogowie, że tam na owej wyspie, gdzie go przepędzili, do tego człowieka zniży się z Nieba największe Objawienie wszystkich czasów, które krok po kroku przeżywacie — Proroctwo, które mówi o wszystkim do ludzi, co zaszło i co się wypełni.

26. Po tym, jak Jan podarował swoim braciom wiele miłości, a swoje życie poświęcił zadaniu służenia im w imieniu Mistrza, musiał żyć samotnie, oddzielony od nich; lecz nieustannie modlił się za ludzkość, wciąż myśląc o tych, za których Jezus wylał swoją Krew.

27. Modlitwa, wyciszenie, zwrócenie się do swojego wnętrza, czystość jego istnienia i dobro jego myśli uczyniły cud, że ten człowiek, ta dusza, w krótkim czasie rozwinęła się, na co inne dusze, aby to osiągnąć, potrzebują tysiący lat. (309, 44-45)

28. Gdy spoglądam na mieszkańców tego świata, widzę, że wszystkie narody znają Moje Imię, że miliony ludzi powtarzają Moje Słowa; lecz zaprawdę powiadam wam, pomimo to nie widzę pomiędzy ludźmi żadnej miłości jednych do drugich!

29. Wszystko, czego was w obecnym czasie nauczam i to, co dzieje się na świecie, jest wyjaśnieniem i wypełnieniem Objawienia, które dałem ludzkości poprzez Mojego Apostoła Jana, gdy Go w czasie gdy żył na wyspie Patmos, w duchu wzniosłem do Boskiego Poziomu, do Nieskończoności, aby mu poprzez

symboliczne obrazy pokazać początek i cel, Alfę i Omegę; i on zobaczył zdarzenia, które zaszły — te, które właśnie się zdarzały i te, które jeszcze nadejdą.

30. W tamtym momencie on nic z tego nie rozumiał, lecz Mój głos mu powiedział: „zapisz to, co zobaczysz i usłyszysz” i tak on zapisał.

31. Jan miał Uczniów, którzy przepłynęli statkami morze, aby go odszukać w miejscu jego schronienia. Chciwie wypytywali owi mężczyźni tego, który był Uczniem Jezusa, jaki był Mistrz i jakie Jego Słowo i cudowne czyny; i Jan, który swojego Mistrza gorliwie naśladował w Miłości i Mądrości, swoimi słowami wprawiał ich w zdumienie. Również, gdy zbliżyła się starość, gdy jego ciało pochylił już czas, miał on jeszcze dosyć siły, aby świadczyć o swoim Mistrzu, a swoim Uczniom powiedzieć: „kochajcie jedni drugich”.

32. Gdy ci, którzy go odszukali, spostrzegli, że zbliża się dzień odejścia Jana, pragnąc posiąść całą zebraną przez Apostoła Prawdę, prosili go, aby im wszystko objawił, to, czego się od swojego Mistrza nauczył; lecz zamiast odpowiedzi odbierali tylko wciąż to samo zdanie: „kochajcie jedni drugich”.

33. Ci, którzy z taką gorliwością i zainteresowaniem pytali, poczuli się oszukani i myśleli, że starość wygasła Słowa Chrystusa z jego pamięci.

34. Powiadam wam, że Jan nie zapomniał ani jednego Mojego Słowa, lecz tylko ze wszystkich Moich Nauk, jako jedyną kwintesencję, wypowiadał Naukę, która obejmuje całe Prawo: Miłość jednych do drugich.

35. Jakże mogła temu tak kochanemu Uczniowi, zniknąć z pamięci Nauka Mistrza, którego on tak bardzo kochał? (167, 32-37)

36. W „Drugim Czasie”, po Moim odejściu, Moich Uczniów w dalszym ciągu wzmacniała i była przy nich wasza Niebieska Matka. Po cierpieniu i sprawdzianie znaleźli oni schronienie w czułym Sercu Marii, a dzień po dniu Jej Słowo odżywiało ich. Kontynuowali swoją drogę, zachęteni przez Marię, która ich w dalszym ciągu nauczała w zastępstwie Boskiego Mistrza. Gdy Ona odeszła, rozpoczęła się ich walka, a każdy poszedł drogą, która była mu wskazana. (183, 15)

Apostołowie Piotr i Paweł

37. Nie zapomnijcie sprawy z Piotrem, Moim Uczniem, gdy był prześladowany przez Pawła, który zamierzał go zabić. Ja udowodniłem temu wiernemu Apostołowi, że nie był w swoim sprawdzianie sam, że jeżeli zaufa Mojej Mocy, będę go chronił przed jego prześladowcami.

38. Saul, gdy był w trakcie poszukiwań Piotra, aby go aresztować, został zaskoczony Moim Światłem. Moje Światło dotarło aż do dna serca Saula, który — w obliczu Mojej Obecności, powalony na ziemię, zwyciężony Moją Miłością, niezdolny, aby wypełnić do końca zadanie, które zamierzał przeciwko Mojemu Uczniowi, odczuł w swoim najgłębszym wnętrzu przemianę swojej istoty; a teraz nawrócony na wiarę w Chrystusa — spieszył, aby odszukać Piotra, już nie, aby go zabić, lecz, aby prosić, by go pouczył słowami Pana i pozwolił brać udział w Jego Dziełach.

39. Od tego momentu stał się Saul Pawłem, przy czym owa zmiana imienia, wskazywała na pełną duchową przemianę tego mężczyzny, jego pełne nawrócenie. (308, 46-47)

40. Paweł nie zaliczał się do dwunastu Apostołów, nie jadał przy Moim stole ani nie chodził za Mną po Moich drogach, aby przysłuchiwać się Moim Pouczeniom. Przeciwnie on nie wierzył we Mnie ani nie spoglądał przyjacielskim okiem na tych, którzy za Mną chodzili. W jego sercu istniała idea zniszczenia nasienia, które powierzyłem Moim Uczniom, a które właśnie rozpoczęło się rozprzestrzeniać. Jednak Paweł nie wiedział, że był jednym z Moich. On wiedział, że Mesjasz musi przyjść i w to wierzył. Natomiast nie potrafił sobie wyobrazić, żeby pokorny Jezus mógłby być obiecany Zbawicielem. Jego serce było pełne pychy świata i dlatego nie odczuwało obecności Pana.

41. Paweł podniósł się przeciwko swojemu Zbawicielowi. Prześladował Moich Uczniów, jak również ludzi, którzy się do nich zwracali, aby odebrać Moje Przesłanie z ust tych Apostołów. I tak zaskoczyłem go przy tym, jak prześladował Moich. Dotknąłem go w najwrażliwsze miejsce w jego sercu i on natychmiast rozpoznał Mnie, gdyż jego duch Mnie oczekiwał. Dlatego usłyszał Mój Głos.

42. Było Moją wolą, aby ten szeroko znany mężczyzna nawrócił się w ten sposób, aby świat na wszystkich jego drogach mógł być świadkiem owych

niespodziewanych dzieł, które miały mu służyć jako bodziec do wiary i zrozumienia.

43. Po co jeszcze w szczegółach przerabiać życie tego mężczyzny, który od tamtej pory inspirowany miłością do swojego Mistrza i Jego Boskimi Pouczeniami poświęcił życie swoim bliźnim?

44. Paweł był jednym z największych Apostołów Mojego Słowa, jego świadectwo było zawsze przeniknięte miłością, szczerością, prawdomównością i światłem. Jego wcześniejszy materializm stał się wysokim uduchowieniem, jego twardość, nieskończoną delikatnością; i tak stał się prześladowca Moich Apostołów gorliwym siewcą Mojego Słowa, niewyczerpanym wędrownym mówcą, który zaniósł do przeróżnych narodów, prowincji i wsi Przesłanie swojego Pana, dla którego żył i któremu poświęcił życie.

45. Tutaj masz, kochany Narodzie piękny przykład nawrócenia i dowód na to, że ludzie, również, jeśli Mnie nigdy nie słyszeli, mogą być Moimi wielkimi Apostołami. (157, 42-47)

Wzorowość Apostołów

46. Kto oprócz Mnie w owym „Drugim Czasie” dodawał otuchy Uczniom, wówczas, gdy bez swojego Mistrza szli przez świat? Czy nie wydaje się wam Dzieło każdego z nich godne podziwu? Natomiast Ja powiadam wam, że oni mieli również słabości, jak każdy inny człowiek. Później napełnili się miłością i wiarą i nie zniechęciło ich to, że byli na świecie jak owce między wilkami, a swoją drogą szli pośród nieustannych prześladowań i szyderstwa ludzi.

47. Mieli moc czynienia cudów i potrafili z owej łaski czynić użytek, aby nawracać serca na Prawdę.

48. Szczęśliwi ci, którzy Słowo Jezusa odebrali z ust Moich Apostołów, gdyż przez nich nie ucierpiała Moja Nauka żadnych zmian, lecz była dawana w całej swojej jasności i Prawdzie. Dlatego ludzie, gdy się im przysłuchiwali, czuli w swoich duszach obecność Pana, a w swoich istotach odczuwali nieznanne uczucie siły, mądrości i majestatu.

49. W owych biednych i pokornych rybakach z Galilei macie godny wzór: przemienieni poprzez miłość w duchowych rybaków, Słowem, którego nauczyli się od Jezusa, wstrząsali narodami i królestwami, a swoją wytrwałością i ofiarnością przygotowywali nawrócenie narodów i realizację duchowego Pokoju. Od króla do żebraka — w owych dniach prawdziwego Chrześcijaństwa wszyscy oni doświadczyli Mojego Pokoju.

50. Owa era uduchowienia pośród ludzi nie była trwała; lecz Ja, który wiem wszystko, zapowiedziałem wam i obiecałem Mój Powrót, gdyż wiedziałem, że znowu będziecie Mnie potrzebowali. (279, 56-60)

Rozprzestrzenianie się Chrześcijaństwa

51. Moja Nauka na ustach i w dziełach Moich Uczniów była mieczem Miłości i Światła, który walczył przeciwko niewiedzy, bałwochwalstwu i materializmowi. Okrzyk oburzenia wzniósł się pośród tych, którzy widzieli bliski upadek swoich mitów i tradycji, podczas gdy jednocześnie z innych serc wydobywał się hymn rozkoszy w obliczu drogi pełnej światła, która, pragnącym Prawdy i obciążonym przez grzech, otworzyła się dla nadziei i wiary.

52. Ci, którzy zaprzeczali Duchowemu życiu, wpadli w gniew, gdy odebrali Objawienia o Królestwie Niebieskim, podczas gdy ci, którzy owo Istnienie przeczuwali i mieli na tej podstawie nadzieję na Sprawiedliwość i Zbawienie, dziękowali Ojcu, że przysłał światu swojego Jednorodzonego Syna.

53. Ludzie, którzy zachowali w swoim sercu błogosławioną tęsknotę szczerego służenia swojemu Bogu i kochania Go, gdy zagłębili się w Moje Słowo, zobaczyli światło na swojej drodze i jasność w umyśle oraz poczuli ożywienie w swoim duchu i sercach. Pouczenie Chrystusa, jako prawdziwy duchowy chleb wypełniło bezmierną pustkę, którą mieli w sobie, wypełniając ponad miarę doskonałością i swoją treścią wszystkie tęsknoty ich ducha.

54. Rozpoczęła się nowa Era, otworzyła się Droga pełna Światła, prowadząca do Wieczności.

55. Jakże piękne uczucia duchowego uniesienia, miłości i delikatności, obudziły się wtedy u tych, którzy, aby odbierali Moje Słowo, zostali oświeceni Wiarą! Jaka

odwaga i jaka wytrwałość towarzyszyła tym sercom, które potrafiły wszystko przecierpieć i przemoc, nie wątpiąc ani przez jeden moment!

56. Czy może dlatego, że Krew Mistrza była jeszcze świeża? Nie, Narodzie: duchowa esencja owej Krwi, która była materialnym ucieleśnieniem Boskiej Miłości, nie wyschnie ani nigdy nie zgaśnie; ona jest dzisiaj tak, jak wtedy obecna, żywa i ciepła życiem.

57. Powodem tego jest, że w owych sercach również znajdowała się miłość do Prawdy, której poświęcili swoje życie i dla której oddawali nawet krew, aby udowodnić, że nauczyli się lekcji swojego Mistrza.

58. Owa wielkodusznie oddawana krew, przewyciężała przeszkody i nieszczęścia.

59. Jakież przeciwieństwo wykazywało uduchowanie Uczniów Mojego Słowa, wobec bałwochwalstwa, materializmu, egoizmu i niewiedzy fanatyków starych tradycji lub pogan, którzy żyli tylko po to, aby hołdować przyjemnościom ciała! (316, 34-43)

60. Obsiewajcie życiową drogę dobrymi, przykładowymi dziełami, nie zafałszowujcie Moich Pouczeń. Weźcie za przykład Moich Apostołów „Drugiego Czasu”, którzy, aby nauczać i wyjaśniać Moją Naukę nigdy nie popadali w znaczące kulty. Nie im można przypisać winę za bałwochwalstwo, któremu potem ludzkość uległa. Ich ręce nigdy nie wznosiły ołtarzy ani nie budowały pałaców do duchowego oddawania czci Bogu. Ale oni przynieśli ludzkości Pouczenia Chrystusa, przynieśli zdrowie chorym, nadzieję i pociechę dla biednych i zgnębionych i tak jak Mistrz wskazywali zbłąkanym drogę do Zbawienia.

61. Religia Chrześcijańska, jaką znacie dzisiaj, nie jest nawet odbiciem Nauki, którą Moi Apostołowie wykonywali i nauczali!

62. Powiadam wam raz jeszcze, że wy możecie odnaleźć w tych Uczniach doskonałe przykłady pokory, miłości, miłosierdzia i uniesienia. Oni przypieczętowali swoją krwią Prawdę, którą wypowiadały ich usta.

63. Od was ludzkość nie będzie więcej żądała krwi, aby waszemu świadectwu dać wiary; lecz będzie wymagała od was prawdomówności. (256, 30-33)

III. CZAS CHRZEŚCIJAŃSTWA KOŚCIELNEGO

Rozdział 14.

Chrześcijaństwo, kościoły i obrządki

- [Rozwój Chrześcijaństwa](#)
- [Obrządek](#)
- [Duchowość](#)
- [Komunia i msza](#)
- [Chrzest](#)
- [Pamięć o zmarłych](#)
- [Materialne symbole, Krzyże i relikwie](#)
- [Oddawanie czci świętym](#)
- [Kościelne Święta](#)
- [Obecność Boga pomimo fałszywych form kultu](#)

Rozwój Chrześcijaństwa

1. Po Moim odejściu w „Drugim Czasie” Apostołowie kontynuowali Moje dzieło a ci, którzy po nich nadeszli prowadzili ich pracę dalej. Byli to nowi pracownicy, rolnicy owej ziemi uprawnej, przygotowanej przez Pana, użyźnionej Jego krwią, Jego łzami i Jego słowem, przerobionej pracą pierwszych Dwunastu, jak również przez tych, którzy za nimi poszli. Jednak z upływem czasu i z generacji na generację coraz bardziej mistyfikowano i fałszowano Moje Dzieło i Moją Naukę.

2. Kto powiedział człowiekowi, że jest mu wolno robić Mój wizerunek? Kto powiedział mu, że powinien mnie przedstawiać wiszącego na krzyżu? Kto powiedział mu, że wizerunek Marii, kształt Aniołów lub oblicze Ojca jest wolno mu przedstawiać? Ach wy ludzie małej wiary, którzy, aby poczuć Moją obecność, Duchowe musicie czynić materialnie widzialne!

3. Obrazem Ojca był Jezus, obrazem Mistrza, jego uczniowie. Powiedziałem wam w „Drugim Czasie”: „kto zna Syna, ten zna Ojca”. Przez to miało być powiedziane, że Chrystus, który mówił przez Jezusa, sam jest Ojcem. Sam tylko Ojciec mógł Swoją własny Obraz uczynić.

4. Po Mojej śmierci jako człowieka ukazałem się Moim Apostołom jako żyjący, aby mogli rozpoznać, że Ja jestem Życiem i Wiecznością i że Ja — czy w ciele, czy poza nim — jestem między wami obecny. Nie wszyscy ludzie zrozumieli to i dlatego wpadli w bałwochwalstwo i fanatyzm. (113, 13-17)

5. Powiedziałem do kobiety z Samarii: „Kto pije wodę, którą Ja daję, nigdy więcej pragnąć nie będzie”. A dzisiaj powiadam wam: „Gdyby ludzkość piła tę wodę, nie byłoby w niej tak wielkiej nędzy”.

6. Ludzie nie trzymali się niezlomnie Moich pouczeń i woleli używać Mojego Imienia, aby według swojej interpretacji i wygody zakładać kościoły. Ja odrzuciłem tradycję i pouczyłem ich nauką miłości, a dzisiaj wy przychodzicie do Mnie, aby mi przedłożyć rytuały i ceremonie pozbawione zawartości, które waszej duszy nie przynoszą najmniejszego pożytku. Jeżeli w waszych dziełach nie ma żadnej duchowości, nie może być w nich żadnej prawdy, a to, co nie nosi w sobie prawdy, nie dochodzi do waszego Ojca.

7. Gdy owa kobieta samarytanka czuła jak światło Moich oczu przenika ją do dna jej serca, powiedziała do Mnie: „Panie, wy Żydzi powiadacie, że Jerozolima jest miejscem, w którym należy oddawać cześć Bogu”, na co Ja jej opowiedziałem: „Kobieto, zaprawdę powiadam ci, że przyjdzie taki czas, w którym nie będziecie oddawać czci Ojcu ani na tej górze, ani w Jerozolimie jak to obecnie czynicie. Zbliża się czas, w którym będzie się Ojca czcić w »duchu i w Prawdzie«, gdyż Bóg jest Duchem”.

8. To jest Moja Nauka wszystkich czasów, prawda leżała przed waszymi oczami, a wy nie chcieliście jej widzieć. Jak chcecie nią żyć, jeśli jej nie znacie? (151, 2-5)

Obrządek

9. Gdybyście kochali, nie potrzebowalibyście żadnych znaczących czynności kultowych albo rytuałów, gdyż mielibyście światło, rozjaśniające waszą wewnętrzną Świątynię, o którą rozbijają się fale wszystkich sztormów, które mogłyby w was uderzyć i, która rozjaśni ciemną mgłę ludzkości.

10. Nie znieważajcie dłużej Boskości, gdyż zaprawdę powiadam wam, wielka jest niewdzięczność, którą okazujecie Bogu, gdy pełnicie te zewnętrzne obrządki,

które przejęliście od waszych przodków i w których staliście się fanatyczni. (21, 13-14)

11. Przyjrzyjcie się błędnie kierowanej ludzkości — błędnie kierowanej, gdyż wielkie kościoły, nazywające się chrześcijańskimi, obrządkom i zewnętrznosci przyznają więcej znaczenia niż samej Mojej Nauce. Owo Słowo życia, które przypieczętowałem dziełami miłości i Moją Krwią na krzyżu, nie żyje już w sercach ludzi, jest uwięzione i nieme w starych i zakurzonych książkach. I tak istnieje „chrześcijańska ludzkość”, która ani nie rozumie, ani nie wie jak naśladować Chrystusa.

12. Dlatego mam w tym czasie niewielu uczniów — takich, którzy kochając swoich cierpiących braci, uśmierzają cierpienie — takich, którzy głoszą kazania poprzez przykład życia w cnotie — to są uczniowie Chrystusa.

13. Kto Moją naukę zna i ją zataja albo tylko ustami głosi, a nie sercem, ten nie jest Moim uczniem.

14. Nie przyszedłem, aby wyszukać Świątynie z kamienia i się w niej objawić. Szukam dusz, serc, nie materialnych okazałości. (72, 47-50)

15. Tak długo, jak wspólnoty religijne dalej pozostaną zanurzone w głębokim śnie i nie opuszczą swoich utartych ścieżek, tak długo nie będzie duchowego przebudzenia ani poznania duchowych ideałów; i dlatego nie będzie mógł zaistnieć pokój między ludźmi, ani przestrzeń dla czynnej miłości bliźniego. Światło rozwiązujące ludzkie konflikty nie będzie mogło rozbłysnąć. (100, 38)

Duchowość

16. Ponieważ nie wiecie, czym jest prawdziwy pokój, zadowalacie się tęsknotą za nim i próbujecie za pomocą wszystkich możliwych środków i na wszelkie możliwe sposoby uzyskać nieco pokoju duszy, przyjemności i zadowolenia, ale nigdy tego, czym jest prawdziwy pokój duszy. Powiadam wam, że uzyska go tylko posłuszeństwo dziecka wobec Woli Pana.

17. Na świecie brakuje dobrych interpretatorów Mojego Słowa, dobrych wykładowców Moich Pouczeń. Dlatego też ludzkość żyje, w duchowym zacofaniu,

nawet jeśli siebie nazywa chrześcijańską, ponieważ nie ma nikogo, kto by nią Moją prawdziwą nauką wstrząsnął i nie ma nikogo, kto pielęgnuje serca z miłością, z którą uczyłem ludzi.

18. Dzień w dzień — w salach wspólnot, kościołach i katedrach — wymawia się Moje Imię i powtarza się Moje Słowa, lecz nikt nie jest wewnętrznie poruszony, nikt nie drży przed ich światłem, a to dlatego, że ludzkość ich sens źle rozumiała. Większość wierzy, że siła działania Słowa Chrystusa polega na ciągłym mechanicznym powtarzaniu go, nie pojmując, że nie jest konieczne je wypowiedzieć, lecz je studiować, nad nim pomyśleć, je praktykować i nim żyć.

19. Gdyby ludzkość szukała idei zawartej w Słowie Chrystusa, to byłoby Ono dla niej wciąż nowe, świeże, żyjące i życia bliskie. Ale ona znając Je tylko powierzchownie, nie może się Nim odżywiać ani nigdy w ten sposób nie będzie mogła.

20. Biedna ludzkość — błądząca w ciemności, chociaż Światło jest niedaleko od niej, bojaźliwie skarżąca się, chociaż pokój znajduje się w zasięgu! Ludzie nie mogli tego światła dojrzeć, gdyż znaleźli się tacy, którzy im bezlitośnie zawiązali oczy. Ja, który was naprawdę kocham, przychodzę wam z pomocą, poprzez to, że uwolnię was z ciemności i wam udowodnię, że to, co wam w swoim czasie powiedziałem, było przeznaczone dla wszystkich czasów i że wy nie możecie rozpatrywać owego Boskiego Słowa, jak starej nauki z przeszłej epoki. Gdyż miłość, która była esencją Mojego całego nauczania, jest wieczna i w niej leży — w tym czasie zdrożności, niezmiernego cierpienia i niepohamowanych namiętności — tajemnica waszego ratunku. (307, 4-8)

21. Upominam wszystkich, którzy głoszą ślełą wiarę, wiarę bez poznania, wiarę uzyskaną przez strach i zabobony.

22. Nie słuchajcie słów tych, którzy całe zło dręczące ludzi, wszystkie plagi i zarazy przypisują Bogu, poprzez określanie ich jako kary Boże. To są fałszywi prorocy.

23. Odwróćcie się od nich, gdyż oni Mnie nie znają, a mimo to chcą ludzi nauczać, jaki jest Bóg.

24. To jest owoc złej interpretacji, jaką człowiek dał pismom przeszłego czasu, których Boska Mowa nie została jeszcze odkryta w jądrze ludzkiej mowy, z jaką

Objawienia i Proroctwa zostały napisane. Wielu mówi bez najmniejszej znajomości prawdy, o końcu świata, o sądzie ostatecznym, o śmierci i piekle. (290, 16-19)

25. Żyjecie już w „Trzecim Czasie”, a mimo to duchowo jest ludzkość nie dość rozwinięta. Wasi duchowi opiekunowie, wasi teolodzy i duchowi pasterze objawiają wam o Wiecznym Życiu w rzeczywistości bardzo mało, a czasem kompletnie nic. Również im objawiam Tajemnice Księgi Mojej Mądrości i dlatego pytam się was: dlaczego oni milczą? Dlaczego obawiają się obudzić śpiące ludzkie dusze? (245, 5)

26. Moja Nauka naucza was doskonałej, duchowej i czystej czci do Ojca — gdyż dusza tego nie zauważając — dotarła do progu Świątyni Pana, który przekroczy, aby odczuć Moją Obecność, aby swoim duchem usłyszeć Mój Głos i zobaczyć Mnie w Świetle spadającym na jej rozum.

27. Pustka odczuwana przez ludzi obecnego czasu w obrębie ich przeróżnych wspólnot religijnych jest spowodowana tym, że dusza odczuwa głód i pragnienie uduchowienia. Rytuały i tradycje nie wystarczają jej już, tęskni za tym, aby poznać Moją Prawdę. (138, 43-44)

Komunia i msza

28. Nigdy nie przychodziłem do ludzi spowity w tajemnice. Kiedy mówiłem do was w obrazowy sposób, aby wam Boskie objawić lub przedstawić Wieczne, w jakiejś materialnej formie, to po to się to działo, żebyście Mnie zrozumieli. Ale jeżeli ludzie obstają przy tym, aby czcić formy, przedmioty albo symbole, zamiast szukać zawartej w tych pouczeniach idei, to jest naturalne, że poprzez setki lat cierpią zastój i we wszystkim widzą tajemnice.

29. Od czasu pobytu Izraela w Egipcie, w którym Moją Krew ucieleśniał baranek, istnieli zawsze ludzie, którzy żyli tylko tradycją i rytuałami, nie pojmując, że owa ofiara była odbiciem krwi, którą Chrystus miał wylać, aby wam dać Duchowe Życie. Inni, którzy wierzą, że odżywiają się Moim Ciałem, jedzą materialny chleb, nie chcąc zrozumieć, że gdy dałem chleb Moim uczniom podczas wieczerzy — działo się to po to, aby im uzmysłwić, że ten, kto jak pożywienie przyjmie do siebie, zawartość ideową Mojego Słowa, Mną się odżywia.

30. Jak niewielu jest tych, którzy są w stanie pojmować w prawdzie Moje Boskie Nauki i tych niewielu jest tymi, którzy Ją duchowo interpretują. Zastanówcie się jednak, że nie dałem wam Boskich objawień od razu i że je wam przy każdej Mojej Nauce stopniowo objaśniam. (36, 7-9)

31. Rozkosz jest w sercach tej gromady słuchaczy, ponieważ wiedzą, że przed ich Duchem, znajduje się Niebiańska uczta, na której oczekuje ich Mistrz, aby im chleb i wino prawdziwego życia dać do jedzenia i do picia.

32. Stół, wokół którego się wówczas zebrali Jezus i Jego Apostołowie, był symbolem Królestwa Niebieskiego. Tam był Ojciec otoczony Swoimi dziećmi, tam były potrawy, które przedstawiały Życie i Miłość; zabrzmiał głos Ojca, a jego istotą była obejmująca świat harmonia, a pokój, który tam panował był pokojem, który trwa w Królestwie Boga.

33. Próbowaliście się oczyścić w tych porannych godzinach, gdyż myśleliście, że Mistrz tymi słowami przyniesie wam nowy Testament, i tak też jest: dzisiaj pozwalam wam, abyście czynili pamiątkę chleba i wina, poprzez które przedstawiłem Moje Ciało i Moją Krew. Natomiast również powiadam wam, że w nowym czasie, pożywienie to, znajdziecie tylko w znaczeniu Mojego Boskiego Słowa. Jeżeli szukacie Mojego ciała i Mojej Krwi, musicie ich szukać w Boskości Stworzenia, gdyż Ja jestem tylko Duchem. Jedzcie ten chleb i pijcie to wino, lecz napełnijcie również Mój Kielich, ja chciałbym z wami się napić: mam pragnienie waszej miłości.

34. Zanieście to przesłanie do swoich braci i uczcie, że Krew, ponieważ jest ona życiem, jest tylko symbolem Życia wiecznego, którym jest prawdziwa Miłość. Poprzez was zacznę ludzkość oświecać Moim nowym Objawieniem. (48, 22-25)

35. Przynoszę wam pokój i nowe Objawienie. Tak jak wtedy Moja Ofiara „Drugiego Czasu” zniosła ofiary niewinnych zwierząt składanych przez was na ołtarzu Jehowy, tak dzisiaj pokarm Mojego Boskiego Słowa sprawi, że wy nie będziecie więcej przedstawiali Mojego Ciała i Mojej Krwi poprzez chleb i wino tego świata.

36. Każda dusza, która chce żyć, musi się odżywiać Boskim Duchem. Kto Moje Słowo słyszy i odczuwa swoim sercem, w rzeczywistości się pożywił. Ten nie tylko zjadł Moje Ciało i wypił Moją Krew, lecz aby się pożywić, wziął z Mojego Ducha.

37. Kto — po tym, jak skosztował tego Niebiańskiego pokarmu — będzie Mnie jeszcze szukał w dziełach i formach zrobionych ludzką ręką?

38. Od czasu do czasu przychodzę, aby znieść tradycje, rytuały i obyczaje a pozostawić w waszym Duchu tylko Prawo i Duchowe Jądro Moich Pouczeń. (68, 27)

Chrzest

39. Narodzie, w swoim czasie chrzcił Jan, nazywany również Chrzcicielem, wodą tych, którzy wierzyli jego przepowiedni. Czynność ta była alegorią oczyszczenia z pierwotnej winy. Powiedział on do ludzkiego tłumu, który przyszedł nad Jordan, aby słuchać słów przygotowującego drogę: „Spójrzcie, Ja chrzczę was wodą, lecz w drodze już jest Ten, który będzie was chrzczył ogniem Ducha Świętego”.

40. Z tego Boskiego Ognia zostały urodzone wszystkie duchy, wyszły z niego czyste i jasne. Ale jeżeli się na swojej drodze splamiły grzechem, który przyniosło ze sobą nieposłuszeństwo, to na nowo wylał się na nie Ogień Mojego Ducha, aby zgładzić ich grzechy, wywabić ich plamy i zwrócić im pierwotną czystość.

41. Jeżeli ten Duchowy Chrzest, zamiast rozumieć go jako oczyszczenie, które ludzie uzyskują poprzez akt szczerego żalu wobec swojego Stwórcy — przekształćcie w rytuał i zadowalacie się symboliczną czynnością — zaprawdę powiadam wam, wówczas niczego nie uzyskuje wasza dusza.

42. Ten, kto tak postępuje, żyje jeszcze w czasach Chrzciciela i jest to tak, jak gdyby nie uwierzył w jego słowa i przepowiednie, które mówiły o duchowym chrzcie, o Boskim Ogniu, którym Bóg oczyszcza swoje dzieci i czyni nieśmiertelnymi w Świetle.

43. Jan wzywał do siebie ludzi jako dorosłych, aby wylewać na nich ową wodę, jako alegorię oczyszczenia. Przychodzili do niego, gdy już byli swoich czynów świadomi i mogli mieć silną wolę pozostania na drodze dobra, uczciwości i sprawiedliwości. Spójrzcie, jak ludzkość przedłożyła symboliczny akt oczyszczenia wodą, nad prawdziwą odnowę poprzez żal i trwałe postanowienie poprawy, które rodzą się z miłości do Boga. Rytualna czynność nie wymaga żadnego wysiłku; natomiast, oczyszczenie serca i walka o to, aby pozostać czystym, rzeczywiście oznacza dla człowieka wysiłek, odmówienie sobie i samo ofiarę. Dlatego ludzie

przedłożyli zewnętrzne przykrywanie swoich grzechów, poprzez to, że zadowolają się uprawianiem ceremonii, określonych czynności i rytuałów, w najmniejszym stopniu nie poprawiając swojego moralnego, albo duchowego stanu, kiedy nie bierze w tym udziału ich sumienie

44. Uczniowie, to jest powodem, dla którego Ja nie chcę, aby między wami odbywały się czynności rytualne, abyście przez ich uprawianie nie zapomnieli tego, co rzeczywiście działa na duszę. (99, 56-61)

45. Ja jestem tym, który wysyła dusze na inkarnacje w harmonii z prawem rozwoju i zaprawdę powiadam wam, wpływy tego świata nie zmienią Moich Boskich Planów. Gdyż niezależnie od całej ambicji dążenia do władzy, Moja Wola się stanie.

46. Każda ludzka istota przynosi ze sobą misję na ziemię, jej przeznaczenie jest przez Ojca wytyczone, a jej duch jest namaszczony Moją Ojcowską Miłością. Niepotrzebnie organizują ludzie ceremonie i błogosławią maluchy. Zaprawdę powiadam wam, w żadnym wieku materialnego życia, nie oczyści woda duszy z jej uchybień przeciwko Mojemu Prawu. A jeżeli Ja wysyłam jakiegoś czystego od wszelkiego grzechu ducha — z jakich plam poprzez chrzest oczyszczają go wówczas duchowni?

47. Nadszedł czas, abyście zrozumieli, że pochodzenie człowieka nie jest grzechem, lecz jego urodzenie jest wypełnieniem Prawa Naturalnego, prawa, które wypełnia nie tylko człowiek, lecz wszystkie stworzenia tworzące naturę. Weźcie pod uwagę, że powiedziałem „człowiek”, a nie jego duch. Człowiek otrzymał pełnomocnictwo stwarzania mu podobnych istot; natomiast duchy wychodzą tylko ze Mnie.

48. Wzrastanie i rozmnażanie się jest uniwersalnym prawem. Gwiazdy wyszły również z innych, większych gwiazd, tak jak zróżnicowało się nasienie i nigdy nie powiedziałem, że przez ten fakt one zgrzeszyły lub zraniły Stwórcę. Dlaczego wy wypełniając Boskie Prawo, mielibyście być uważani za grzeszników? Pojmijcie, że wypełnienie Prawa nigdy nie może ludzi splamić.

49. Tym, co plami człowieka i oddala duszę z drogi rozwoju, są niskie popędy: niepohamowanie, bluźnierstwo, nierząd, gdyż to wszystko wykracza przeciwko Prawu.

50. Studiujcie i badajcie, aż odnajdziecie Prawdę. Wówczas Przykazań Stwórcy nigdy nie nazwiecie grzechem, a istnienie waszych dzieci będziecie uświęcali poprzez dobre dzieła. (37, 18-23)

Pamięć o zmarłych

51. Ludzie sztywno trzymają się swoich tradycji i obyczajów. Jest zrozumiałe, że mają niegasnącą pamięć o człowieku, którego ciało pochowali i przyciąga ich miejsce, gdzie pogrzebali jego szczątki. Jednak gdyby zagłębili się w rzeczywisty sens materialnego życia, stwierdziliby, że owo ciało podczas swojego rozpadu, atom za atomem powraca do królestwa natury, z której zostało zbudowane, a życie rozwija się dalej.

52. Jednak człowiek z powodu braku studiów nad Duchowością, we wszystkich czasach stwarzał łańcuch fanatycznych kultów ciała. Próbuje materialne życie uczynić nieprzemijającym, zapominając o duchu, który jest tym naprawdę posiadającym życie wieczne. Jak bardzo są oni jeszcze oddaleni od tego, aby rozumieć duchowe życie!

53. Teraz rozumiecie, dlaczego niepotrzebne jest przynoszenie darów na te miejsca, gdzie nagrobek, wyrażający „śmierć” powinien wyrażać „rozkład i życie”; gdyż tam natura jest w pełni rozkwitu, tam jest królestwo ziemi, owocne i niewyczerpane łono dla stworzeń i form życia.

54. Gdy te nauki zostaną zrozumiane, będzie ludzkość potrafiła materialnemu oddać swoje miejsce, a Boskiemu Jego. Wówczas zniknie bałwochwalczy kult tych, którzy odeszli.

55. Człowiek powinien swojego Stwórcę poznać od ducha do Ducha i kochać Go.

56. Ołtarze są żałobnymi kirami, a grobowce są dowodem na niewiedzę i bałwochwalstwo. Ja wybaczam wam wszystkie wasze uchybienia, ale rzeczywiście muszę wami wstrząsnąć, aby was obudzić. Moje Pouczenie będzie rozumiane — przyjdzie czas, w którym ludzie zamienią materialne ofiary na wzniosłe myśli. (245, 16-21)

Materialne symbole, Krzyże i relikwie

57. W „Pierwszym Czasie” znaleźcie symbole: Tabernakulum lub Sanktuarium, które ochraniało Arkę Przymierza, w której przechowywane były tablice z Przykazaniami. Gdy owe symbole spełniły swoje zadanie, Moja Wola zlikwidowała je z ziemi, odebrała je ludzkim spojrzeniom, aby świat nie wpadał w bałwochwalstwo; lecz sprawiłem, aby treść lub esencja tych pouczających symboli pozostały zapisane w duchu Moich sług.

58. W „Drugim Czasie”, gdy została dokonana Ofiara Chrystusa, sprawiłem, aby zniknął Krzyż największy symbol Chrześcijaństwa, razem z koroną cierniową, kielichem i wszystkim tym, co ze strony ludzkości mogłoby być obiektem fanatycznej czci. (138, 36)

59. Ludzkość widziała cierpienie Jezusa i wierzyście w Jego Naukę i Jego Świadectwo. Po co, więc Go w dalszym ciągu krzyżować w waszych figurach? Czyż nie wystarczają wam setki lat, które spędziliście na tym, aby Go wystawiać na pokaz, jako ofiarę waszej podłości?

60. Zamiast wspominać Mnie w męce i śmiertelnej walce Jezusa — dlaczego nie wspominać Mojego Zmartwychwstania pełnego Światła i Wspaniałości?

61. Istnieją tacy, którzy na widok waszych obrazów, przedstawiających Mnie w postaci Jezusa na krzyżu, niekiedy sądzą, że chodziło o słabego, tchórzliwego lub bojaźliwego człowieka, nie myśląc o tym, że Ja jestem Duchem, a jako Przykład dla całej ludzkości przecierpiałem, to, co wy nazywacie ofiarą, a Ja nazywam obowiązkiem Miłości.

62. Jeżeli pomyślicie nad tym, że byłem jednością z Ojcem, to pomyślcie o tym, że nie istniała żadna broń, ani przemoc, ani tortury, które mogłyby Mnie ugiąć; lecz jeżeli jako człowiek cierpiałem, krwawiłem i umarłem, stało się tak, aby dać wam Mój wzniosły Przykład Pokory.

63. Ludzie nie pojęli wielkości tej lekcji i wszędzie sporządzali obraz Ukrzyżowanego, który przedstawia hańbę dla tej ludzkości, która Go — bez miłości i szacunku dla Tego, którego twierdzi, że kocha — nieustająco krzyżuje i codziennie rani, poprzez to, że kaleczy serce swojego brata, za którego Mistrz oddał swoje życie. (21, 15-19)

64. Ja nie osądziłbym was, gdybyście zlikwidowali z ziemi nawet ostatni krzyż, którym symbolizujecie swoją chrześcijańską wiarę, a jako wyrównanie dla tego symbolu, zastąpilibyście go prawdziwą miłością jedni do drugich; wówczas stałaby się wasza wiara i wasze zewnętrzne oddawanie czci Bogu, czcią i wiarą ducha, co odpowiada temu, czego od was oczekuję.

65. Gdyby wasze Msze i symbole miały przynajmniej siłę zapobiegania waszym wojnom, abyście nie pogrążali się w bluźnierstwie i utrzymywali Pokój. Jednak spójrzcie, jak wy przechodzicie po wszystkim, co według waszych słów jest święte; spójrzcie, jak tratujecie nogami, to, co uważaliście za Boskie.

66. Powiadam wam raz jeszcze: byłoby lepiej dla was, abyście na całej ziemi nie mieli ani jednego kościoła, ani jednego ołtarza, ani jednego jedyne go symbolu albo obrazu, ale potrafilibyście modlić się duchem i kochać swojego Ojca i w Niego Wierzyć, bez odczuwania potrzeby zastępstwa i żebyście się kochali, tak jak was pouczyłem Moją Nauką. Wówczas bylibyście ocaleni, poszlibyście drogą, która jest naznaczona Moją Krwią — Śladem, którym przypieczętowałem Prawdę Moich Pouczeń. (280, 68-70)

Oddawanie czci świętym

67. Daję wam te Pouczenia, gdyż wy ogłosiliście świętymi dusze wielu sprawiedliwych, których prosicie i czcicie, jakby byli Bogami. Jakże wiele niewiedzy, ludzkości! Jak mogą ludzie osądzać świętość i doskonałość duszy tylko na podstawie jej ludzkich czynów?

68. Ja jestem pierwszy, kiedy idzie o to, aby wam powiedzieć, żebyście wzięli sobie za wzór dobre przykłady, które wasi bracia zapisali swoimi dziełami, swoim życiem, swoimi cnotami; i powiadam wam również, że wy, gdy o nich myślicie, możecie mieć nadzieję na ich duchową pomoc i ich wpływ. Ale dlaczego urządzacie im ołtarze, które tylko temu służą, aby obrażać pokorę tych duchowych istot? Dlaczego tworzy się kulty ich pamięci, jak gdyby byli Boskością i wstawia się ich na miejsce Ojca, o którym zapomina się, oddając cześć własnemu bratu? Jakże bolesna była dla nich ta chwała, którą wy im tutaj przydzieliliście?

69. Co wiedzą ludzie o Moim wyroku nad tymi, których oni nazywają świętymi? Co wiedzą oni o duchowym życiu owych istot albo o miejscu, które każdy z nich u Pana osiągnął?

70. Niech nikt nie myśli, że tym Objawieniem chcę zgasić w waszych sercach zasługi, które moi słudzy dokonali między ludźmi — przeciwnie, Ja chcę, abyście wiedzieli, że wielka jest łaska, jaką u Mnie odnaleźli i że Ja poprzez ich modlitwy wiele wam udzielam; lecz jest niezbędne, abyście zlikwidowali waszą niewiedzę, z której wypływają religijny fanatyzm, bałwochwalstwo i zabobon.

71. Kiedy czujecie, że duch tych istot opiekuje się waszym życiem, to zaufajcie tym, którzy są częścią Duchowego Życia, abyście wy i oni zjednoczeni na drogach Pana dokonywali dzieła duchowego braterstwa — owego dzieła, którego oczekuję jako rezultatu wszystkich Moich Pouczeń. (115, 52-56)

Kościelne Święta

72. W dniu, w którym ludzkie tłumy z wielkim krzykiem spieszą do swoich kościołów, aby świętować moment, w którym Niebo otworzyło się, aby Mnie przyjąć, powiadam wam, że jest to tylko tradycja, aby zrobić wrażenie na sercach ludzkich. Są to tylko rytuały, które dzisiaj materializują Moją Boską Pasję.

73. Wy nie macie iść za tą tendencją, w której wznosicie ołtarze i wystawiacie obrazy. Nie czyńcie żadnych przedstawień Świętych Zdarzeń i nie używajcie żadnych szat, aby się odznaczać, gdyż wszystko to jest bałwochwalczym kultem.

74. Wzywajcie Mnie sercem, przywołujcie w pamięci Moje Pouczenia i idźcie za Moim Przykładem. Ofiarowujcie mi haracz waszej poprawy, a poczujecie, jak aby was przyjąć, otwierają się bramy Nieba.

75. Unikajcie fałszywych i profanujących przedstawień, które robi się o Mnie i o Mojej Pasji, gdyż nikt nie może Mnie ucieleśnić. Żyćcie Moim Przykładem i Moimi Pouczeniami. Kto tak czyni, ten będzie ucieleśniał swojego Mistrza na ziemi. (131, 11-13, 16)

76. Ludzkości: w tych dniach, w których wspominacie Narodziny Jezusa, pozwólcie wejść Pokojowi do waszego serca i ukażcie się jako zjednoczona i szczęśliwa rodzina.

77. Ja wiem, że nie wszystkie serca odczuwają taką samą radość, gdy wspominają Moje Przyjście na świat w tamtym czasie. Niewielu jest takich, którzy znajdują czas

na zastanowienie i zebranie się w sobie, aby radość była wewnętrzna, a uroczystość „wspominania” odbywała się w duchu.

78. Dzisiaj, tak jak we wszystkich czasach ludzie, szukając przyjemności dla zmysłów, z dala od tego, co powinno być radością ducha, uczynili z dni wspomnienia świeckie i pozbawione sensu święta.

79. Gdyby ludzie użyli tego dnia, aby poświęcić go duchowi, poprzez to, że rozmyślaliby nad Boską Miłością, której niepodważalnym dowodem był fakt, że zostałem człowiekiem, aby żyć między wami — zaprawdę powiadam wam, wasza wiara promieniowałaby na wysokościach waszej istoty i byłaby gwiazdą, która wskazałaby wam drogę prowadzącą do Mnie. Wasza dusza byłaby w takim stopniu przeniknięta dobrocią, że wy „potrzebujących” na waszej drodze życia, zarzucalibyście dobrymi czynami, pociechą i czułością. Czuliście się więcej niż rodzeństwem, a obrażającym was, wybaczalibyście z całego serca. Patrząc na odrzuconych, te dzieci bez rodziców, dachu nad głową i miłości, czuliście napętniającą was czułość. Myślelibyście o narodach bez Pokoju, gdzie wojna zniszczyła wszystko, co w życiu ludzkim dobre, szlachetne i święte. Wówczas wasza czysta modlitwa wzniosłaby się do Mnie i powiedzielibyście Mi: „Panie, tak długo, jak tak strasznie cierpi nasze rodzeństwo, jakie mamy prawo do naszego Pokoju?”

80. Moja odpowiedź na to byłaby taka: Ponieważ odczuliście cierpienie waszych bliźnich i modliliście się, mając współczucie, więc zbierzcie się w waszych domach, usiądźcie przy stole i cieszcie się w tej błogosławionej godzinie, gdyż Ja będę tam obecny. Nie miejcie obawy przed byciem radosnymi, chociaż wiecie, że w tym momencie istnieje wielu, którzy cierpią; gdyż, zaprawdę powiadam wam, jeśli wasza radość jest szczerą, uniesie się z niej tchnienie Pokoju i Nadziei, które dotknie cierpiących jak powiew miłości.

81. Niech nikt nie sądzi, że Ja chcę wygasić w waszych sercach najczystsze Święto, jakie obchodzicie w przebiegu roku, gdy wspominaliście narodziny Jezusa. Chcę was tylko nauczyć, dawania światu tego, co mu się należy, a duszy, jej przysługujące; gdyż, jeżeli tak wiele świąt obchodzicie, aby świętować ludzkie zdarzenia — dlaczego nie pozostawicie tych świąt duszy, aby ona stając się dzieckiem, przyszła tutaj, żeby Mi przynieść swój podarunek miłości, aby osiągnęła prostotę pastuszków, żeby Mnie uczyć i pokorę Mędrców, żeby schyliła karku i swoją wiedzę złożyła przed Panem prawdziwej wiedzy?

82. Ja nie chcę tłumić radości, która w tych dniach otacza ludzkie życie. Jest to nie tylko siła tradycji — leży to w tym, że Moje Miłosierdzie dotyka was, Moje Światło rozjaśnia, Moja Miłość otula jak płaszcz. Wówczas czujecie jak serce pełne nadziei, radości i czułości, wypełnia się potrzebą podarowania czegoś, przeżycia i kochania. Tylko wy nie pozwalacie wyrazić się tym uczuciom i podszeptom w ich prawdziwej wielkoduszności i czystości; gdyż wy tracicie ową radość na przyjemności świata, nie pozwalając, aby dusza, z której powodu Zbawca przyszedł na świat, ten moment przeżyła, weszła w to Światło, oczyściła się i zbawiła. Gdyż ta Boska Miłość, która została człowiekiem, jest obecna wiecznie na drodze każdego człowieka, aby on odnalazł w niej życie. (299, 43-48)

Obecność Boga pomimo fałszywych form kultu

83. Ponieważ człowiek jest zmaterializowany, musi Mnie szukać poprzez zrozumiały kult, a ponieważ oczy jego ducha nie są otwarte, aby Mnie ujrzeć, musi stwarzać Mój obraz. Ponieważ nie uwrażliwił się duchowo, wymaga wciąż materialnych cudów i dowodów, aby uwierzyć w Moje istnienie, stawia Mi warunki, aby Mi służyć, za Mną podążać, Mnie kochać i oddawać nieco z tego, co Ja mu daję. Tak widzę wszystkie kościoły, wszystkie wspólnoty religijne, wszystkie sekty, te, które ludzie stworzyli na całej ziemi. Są one przesiąknięte materializmem, fanatyzmem i bałwochwalstwem, tajemniczością, oszustwem i profanacją.

84. Co Ja z tego przyjmuję? Tylko zamiar. Co dociera do Mnie z tego wszystkiego? Duchowe i cielesne potrzeby Moich dzieci ich odrobina miłości, ich potrzeba Światła. To jest tym, co do Mnie dociera i Ja jestem ze wszystkimi. Nie patrzę na kościoły ani na formy, czy rytuały. Do wszystkich dzieci przychodzę w takim samym stopniu. Przyjmuję ich duszę w modlitwie. Przyciągam ją do Mojej piersi, aby ją objąć, żeby poczuła Moje ciepło, a to ciepło, żeby było podniecią i zachętą na drodze jej doświadczeń i sprawdzianów. Ale, ponieważ, przyjmuję dobre zamiary ludzkości, nie muszę pozwolić, żeby ona wiecznie pozostawała w ciemności, otulona w swoje bałwochwalstwo i swój fanatyzm.

85. Ja chcę, aby człowiek obudził się, aby jego dusza wzniosła się do Mnie i w swoim uniesieniu zobaczyła prawdziwą Wspaniałość Ojca, a zapomniała fałszywego blasku liturgii i rytuałów. Chcę, aby, gdy ona prawdziwy wzlot osiągnie, odnowiła się, uwolniła z ludzkich potrzeb i pokonała zmysłowe przywiązanie, namiętności, obciążenia i odnalazła sam siebie; aby nigdy nie

mówiła do Ojca, że jest nędznym robakiem; aby wiedziała, że Ojciec stworzył ją na swój obraz i podobieństwo. (360, 14-16)

86. Na ziemi istnieje wiele wspólnot religijnych, a w swojej większości są one ustanowione na wierze w Chrystusa. Pomimo to, nie kochają jedni drugich, nie uznając nawzajem za Uczniów Boskiego Mistrza.

87. Czy nie sądzicie, że gdyby oni wszyscy zrozumieli Moją Naukę, to ją zastosowaliby, aby konfesje doprowadzić do pogodzenia i do Pokoju? Jednak tak nie było. Wszyscy oni zachowywali się do siebie z dystansem, poprzez co rozdzielili i poróżniliśmy ludzi, którzy postrzegają się jako obcy albo, jako wrogowie. Każdy szuka środków i argumentów, aby innemu udowodnić, że on jest właścicielem Prawdy, a inni się mylą. Jednak nikt nie ma mocy ani odwagi, aby, walczyć o zjednoczenie wszystkich, ani żeby odkryć, że w każdym przekonaniu wiary i w każdym oddawaniu czci Bogu jest zawarte trochę prawdy. (326, 19-20)

III. CZAS CHRZEŚCIJAŃSTWA KOŚCIELNEGO

Rozdział 15.

Pozorni chrześcijanie, kościelne błędne nauki i nadużycia

- [Chrześcijananie z imienia](#)
- [Niewierzący i fanatycy wiary](#)
- [Zafałszowanie Nauki Jezusa i tego następstwa](#)
- [Błędny rozwój i uchybienia w Chrześcijaństwie](#)

Chrześcijananie z imienia

1. Większa część tej ludzkości nazywa się Chrześcijańską; lecz Boski Mistrz powiada wam: jeżeli byłaby rzeczywiście Chrześcijańską, swoją miłością, pokorą i swoim pokojem przekonałaby już resztę ludzi. Jednak Moja Nauka pozostawiona już w „Drugim Czasie” jako Testament, nie istnieje w sercach ludzkości, nie żyje i nie kwitnie w ludzkich dziełach. Jest przechowywana w zakurzonych księgach, a ja nie przyszedłem po to, aby do ludzi mówić o księgach.

2. Zamiast księgi przyniosłem wam Moje Życie, Moje Słowo i Moje Czyny, Moje Cierpienie i Moją Śmierć jako człowieka. Powodem tego, że większa część ludzkości nazywająca się Chrześcijańską, nie ma łaski ani Pokoju Chrystusa jest taki: ponieważ ludzie nie biorą z Niego przykładu; ponieważ nie żyją według Jego Nauki. (316, 5)

3. Słuchajcie Mnie Uczniowie, abyście wyrzucili z waszego rozumu stare przekonania religijne. Chrześcijaństwo podzieliło się na ugrupowania Wiary, które nie kochają się nawzajem, które upokarzają swoich braci poprzez fałszywe sądy, pogardzają nimi i im grożą. Mówię wam, są to Chrześcijanie bez miłości, z tego powodu nie będąc Chrześcijanami, gdyż Chrystus jest Miłością.

4. Niektórzy przedstawiają Jehowę jako starego człowieka pełnego ludzkich błędów, mściwego, okrutnego i straszliwszego niż wasz najgorszy sędzia na ziemi.

5. Mówię wam o tym nie po to, abyście się naśmiewali z kogoś, lecz abyście oczyścili wasze wyobrażenie o Boskiej Miłości. Wy obecnie nie wiecie, w jaki sposób czciliście Mnie w waszej przeszłości. (22, 33-35)

6. Jak jest możliwe, aby narody nazywające się chrześcijańskimi, niszczyły się poprzez wojny, modląc się nawet, zanim pójdą, aby zabijać swoich braci, a Mnie prosząc, bym im dał zwycięstwo nad ich wrogami? Czy może egzystować Moje Nasienie tam, gdzie zamiast miłości panuje nienawiść, a zamiast przebaczenia zemsta? (67, 28)

7. Wszystkim ludziom przeróżnych wyznań wiary i religii powiadam, że nie potrafili ustawić materialnych bogactw na ich miejscu, a tych duchowych na tym miejscu, które im się należy. Gdyby ludzie wypełniali Moje Prawa, widzieliby już stąd odbicie Ziemi Obiecanej i odbieraliby dźwięk głosów Jej mieszkańców.

8. Twierdzicie, że wierzycie w Moje Istnienie i macie wiarę w Moją Boskość; również mówicie, aby stała się Moja Wola. Ale zaprawdę powiadam wam: jak mała jest wasza wiara i wasze poddanie się temu, co Ja postanawiam! Jednak Ja obudzę w was prawdziwą Wiarę, abyście byli silni na drodze, którą dla was utorowałem. (70, 12-13)

9. Dzisiaj nie żądam waszej krwi, abyście ofiarowali swoje życie. Tym, czego od was wymagam, jest Miłość, Szczerłość, Prawda i bezinteresowność.

10. Tak was uczę i w tym pouczam, wychowując w ten sposób w tym „Trzecim Czasie” Uczniów Mojej Boskości; gdyż Ja widzę was patrzących obojętnie na bieg świata właśnie, dlatego, że nie potraficie wczuwać się w serca ludzi, gdzie istnieje tak wiele nędzy i bólu.

11. Panuje wielka nierówność; ponieważ widzę panów, którym brakuje tylko korony, żeby mogli się nazywać królami i widzę poddanych, którzy są prawdziwymi niewolnikami. Z tego powodu rozgorzała walka. Pośród tych na świecie, którzy stali się bogaczami, jest wielu nazywających się Chrześcijanami, lecz Ja powiadam wam, że oni prawie nie znają Mojego Imienia.

12. Ci, którzy w ludziach nie widzą swoich bliźnich, gromadzą bogactwa i przywłaszczają sobie to, co należy do innych, nie są Chrześcijanami, gdyż nie odczuwają współczucia.

13. Nadejdzie walka pomiędzy materialnym i duchowym, konflikt ten ogarnie ludzkość. Jednak jakże wiele cierpienia będzie musiała ona znieść, aby nadeszło zwycięstwo Sprawiedliwości! (222, 43-45)

Niewierzący i fanatycy wiary

14. Powiadam wam, że lepiej jest dla was być pełnymi niepewności i zaprzeczeń, niż pełnymi fałszywych przekonań lub kłamstwa, które uważacie za Prawdę. Szczere zaprzeczenie, które wypływa z wątpliwości lub niewiedzy, szkodzi wam mniej, niż fałszywe przytaknięcie czemuś błędnemu. Szczera wątpliwość, pragnąca zrozumieć, jest lepsza niż mocna wiara w jakiś mit. Rozpaczliwa niepewność, która krzycząc, żąda Światła, jest lepsza, niż fanatyczna lub bałwochwalcza pewność.

15. Dzisiaj wszędzie przeważają niewierzący, rozczarowani i zgorzkniali. Są to rebelianci, którzy często jaśniej widzą, niż inni, którzy rytualnego przedstawienia, jako takiego nie odbierają. Zapewnienia, które odebrali od tych, którzy ludzi duchowo prowadzą, również ich nie przekonują. Ponieważ owe skomplikowane teorie nie wypełniają ich serc, pragnących czystej wody, która uspokoi ich lęk.

16. Ci, których uważacie za rebeliantów, wykazują często w swoich pytaniach więcej światła poznania, od tych, którzy na nie odpowiadają, uważając się za uczonych i wielkich. Ci odbierają, widzą, czują i pojmują jaśniej, niż wielu nazywających się mistrzami w Boskich Naukach. (248, 12)

17. Jakże oświecająca i prosta jest Prawda! Jak jasna i łatwa duchowość! A jednak — jak trudna jest dla tego do zrozumienia, który zatwardziało tkwi w ciemności swojego fanatyzmu i swoich tradycji. Jego umysł nie może pojąć, że istnieje coś więcej, niż on rozumie; jego serce broni się przed odrzuceniem tego, co było jego bogiem i prawem: tradycję i rytuał.

18. Czy sądzicie, że Ja pogardzam tymi, którzy Mojej Prawdy wcale nie chcą uznać? Nie, Moje dzieci, Moje Miłosierdzie jest nieskończenie wielkie, a właśnie ci są tymi, do których się zwracam, aby im pomóc opuścić ich więzienie, aby mogli się rozradować oglądaniem Światła. Dla nich, aby się obudzili do wiary, są przygotowane niezbędne doświadczenia. Nie będą to doświadczenia przekraczające ich siły, będą to lekcje, które są mądrze dopasowane do każdej duszy, do każdego życia, do każdego człowieka.

19. Stamtąd, spośród zaciemnionych umysłów, spomiędzy owych serc, które są chore od religijnego fanatyzmu i niewiedzy, zobaczycie pojawiających się wielkich i żarliwych żołnierzy Prawdy. Gdyż w dniach, w których uwolnią się ze swoich kajdan, ze swojej ciemności i zobaczą Światło, nie będą w stanie powstrzymać

okrzyku radości i z pełnego gardła zawołają, że Ja powróciłem, aby ocalić świat, poprzez to, że go podniosę na drabinie uduchowienia do prawdziwego Królestwa. (318, 48-50)

Zafałszowanie Nauki Jezusa i tego następstwa

20. Daję wam Moje Słowo z tą samą duchową zawartością, z jaką mówiłem do was w „Drugim Czasie” i przypomniałem wam wiele z Moich Pouczeń, o których zapomnieliście lub takich, od których odwróciliście się z powodu złej interpretacji waszych przodków.

21. Tak bardzo uchybiliście Mojej Nauce, że mogę wam powiedzieć: stworzyliście drogę, która od Mojej jest kompletnie różna, ale której daliście to samo imię. Nikt, oprócz Mnie nie może was uwolnić z waszego błędu — słowami Życia, Miłości i Prawdy.

22. Dlatego zgłębiajcie i pojmujcie Moje Słowo teraz, gdy Mi się przysłuchujecie, a wówczas będzie w was Światło. Jest to czas, w którym powiadam wam w pełnej jasności, że reinkarnacja duszy jest faktem, że jako Światło Boskiej Sprawiedliwości i Miłości istnieje od początku ludzkości, bez której nie moglibyście iść naprzód na długiej drodze doskonalenia duszy, (66, 63-65)

23. Naprawdę niewiele jest tego, co kościoły objawiły ludziom o duszy. Ale teraz obudzą się ze swojego letargu, a ci będą błogosławieni, którzy przemogą opory, obawy i odsłonią ludzkości Prawdę, którą zataili. Ja będę ich oświecał Światłem Mojego przebaczenia, Mojej Łaski i Mojej Miłości.

24. Kiedy ludzie odkryją, że kościoły są nie tylko po to, aby ludzie moralnie żyli na ziemi, lecz że mają zadanie doprowadzenie duszy do Wiecznej Ojczyzny — ludzkość uczyni krok do przodu na drodze swojego duchowego rozwoju. (109, 15-16)

25. Po Moim istnieniu pomiędzy ludźmi, jako Jezus, zawsze wysyłałem takich, którzy przychodzili jako Apostołowie, albo żołnierze, aby czynami potwierdzać Moją Naukę i aby zapobiegać przekręcaniu przez ludzkość Mojej Nauki. Ale wielu głuchych i ślepych, którzy Moje Słowo w niedoskonały sposób interpretowało, było podzielonego zdania i stworzyło różnorodność sekt. Jednak jeżeli ludzie są

duchowo podzieleni — jakże mogą się nawzajem kochać, zgodnie z najwyższym Przykazaniem Mojego Prawa?

26. Dlatego powiadam wam, że ta cywilizacja jest tylko pozorna, gdyż ludzie sami ją niszczą. Tak długo, jak długo ludzkość nie ustanowi świata na fundamentach Mojego Prawa Sprawiedliwości i Miłości, nie będzie mogła posiadać Pokoju i Światła Ducha, na którego cnotach stworzyłaby i ukształtowała świat prawdziwego rozwoju — zarówno w Duchowości, jak i w nauce i moralności. (192, 17 unt. T.)

27. Tylko odnowa i ideał doskonalenia się, pozwolą wam powrócić na drogę Prawdy.

28. Ci, którzy czują się interpretatorami Boskiego Prawa, powiadają wam, że za wasze zepsucie i krnąbrność, oczekują was męki piekielne i tylko wtedy, gdy okażecie żal, umartwicicie i zranicie swoje ciało, a Bogu przyniesiecie dary ofiarne, On wam wybaczy i zabierze was do swojego Królestwa — zaprawdę powiadam wam, oni są w błędzie.

29. Ludzie dokąd zajdziecie, prowadzeni przez tych, których podziwiacie jako wielkich mistrzów Świętych Objawień, a których Ja traktuję, jako błędzących? Dlatego przychodzę, aby ocalić was Światłem tej Nauki, która pozwoli wam pójść naprzód na ścieżce Mojej Miłości. (24, 46-47)

30. Ludzie ukryli prawdziwą treść Moich Pouczeń, aby zamiast tego ukazać wam Chrystusa, który nie jest nawet odbiciem Tego, który umarł, aby dać wam życie.

31. Dzisiaj przeżywacie następstwa waszego odwrócenia się od Mistrza, który was nauczał. Jesteście otoczeni cierpieniem, jesteście przytłoczeni swoją marnością, dręczeni niewiedzą. Ale nadszedł czas, w którym drzemiące w człowieku możliwości i dary ockną się i jak heroldowie ogłoszą, że rozpoczął się nowy czas.

32. Kościoły, Nauka i Prawo ludzi, będą usiłowały zapobiec temu, co dla nich jest obcym i szkodliwym wpływem. Lecz nie będzie istniała żadna siła, która mogłaby powstrzymać budzenie i rozwój ducha. Dzień wyzwolenia jest bliski. (114,5-8)

33. Źle reprezentowali Mnie na ziemi ci, którzy twierdzili, że Mnie znają i to jest powodem tego, że wielu odwróciło się ode Mnie.

34. Tych, którzy nazywają siebie ateistami, nie pociągnę do odpowiedzialności za to, że Mnie wyrzucili ze swoich serc, lecz tych, którzy — fałszując Prawdę — stawiali przed oczami Boga, którego wielu nie mogło przyjąć.

35. Wszystko, co sprawiedliwe, zdrowe i dobre, zawiera Prawdę, którą ogłaszałem we wszystkich czasach.

36. Nadeszła godzina, w której powinniście znowu kochać Prawdę, to znaczy, taką w której znowu będziecie rozpoznawać Sprawiedliwość i Dobro. Ponieważ ze Mnie jesteście urodzeni, musicie dojść do tego, aby dążyć do Wzniosłego, Wiecznego i Czystego. (125, 22-25)

37. Tak Izraelu, ludzkie serce zawsze dążyło do tego, aby czcić rzeczy materialne, a ucho delectowało się dobrze brzmiącym słowem. Dlatego człowiek zamienił w religię to, co Ja w „Drugim Czasie” przyniosłem jako Chrześcijańską Naukę.

38. Zawsze budził się w sercach ludzi egoizm, chciwość i pycha, a ci obwoływali się królami i panami, aby naród przed nimi się kłaniał by go uczynić Moim wasalem i niewolnikiem, przykuć go do grzechu i wprowadzić w ciemność braku orientacji i zagubienia. (363, 36)

39. Teologowie obecnego czasu będą badali Moje Słowo i nowe Pisma i będą pytali: „Kim jesteś Ty, który mówiłeś w taki sposób?” Tak jak uczeni w piśmie i faryzeusze kiedyś oburzyli się i powiedzieli do Mnie: „Kim jesteś Ty, że nie szanujesz i zmieniasz Prawo Mojżesza?” Wówczas uświadomię im, że Trzy Objawienia są jednym Prawem, którego Ja zawsze nauczałem i przestrzegałem.

40. Wielu z tych, którzy Mnie osądzą w tej epoce, należą do tych, którzy wątpili w „Drugim Czasie”. Jednak Ja zachowałem ich i znowu wysłałem na ziemię, aby zobaczyli zwycięstwo Mojego Prawa i otworzyli oczy na Światło. (234, 46-47)

Błądny rozwój i uchybienia w Chrześcijaństwie

41. Chrześcijańską nazywa się większa część tej ludzkości, nie wiedząc zupełnie, co Słowo Chrystus oznacza, ani nie znając Jego Nauki.

42. Co učiniliście z Mojego Słowa, Mojego Przykładu, Mojej Nauki, które wam kiedyś dałem?

43. Czy jesteście rzeczywiście bardziej rozwiniętymi ludźmi, niż ci w tamtej epoce? Dlaczego nie udowodnicie tego dziełami waszego ducha? Czy może sądzicie, że to życie jest wieczne, albo może myślicie, że powinniście się rozwijać tylko poprzez ludzką naukę?

44. Ja uczyłem was prawdziwego wypełniania Prawa, abyście przemienili ten świat w wielką świątynię, w której czciłoby się prawdziwego Boga, gdzie życie człowieka byłoby nieustającą ofiarą miłości do Ojca, którego człowiek kochałby w każdym swoim bliźnim, oddając tym haracz swojemu Stwórcy i Mistrzowi.

45. Jednakże dzisiaj, gdy powróciłem do ludzi — co Ja zastałem? Kłamstwo i egoizm zastąpiły Prawdę i miłość bliźniego; duma i pycha — łagodność i pokorę; bałwochwalstwo, fanatyzm i niewiedza — Światło, Podniosłość i Uduchowanie; Pragnienie zysku i profanacja panują tam, gdzie powinna istnieć gorliwość w spełnianiu obowiązków i rzetelność; Nienawiść i rozpętany spór pomiędzy rodzeństwem, zastąpiły braterstwo, pokój i miłość.

46. Ale Ja przyjdę do Mojej Świątyni, aby stamtąd wyrzucić handlarzy, tak jak uczyniłem to w „Drugim Czasie” w Świątyni Jerozolimskiej i powiem następny raz: „nie róbcie targowiska z Domu Modlitwy”. Będę ludzi nauczał, aby wszyscy służyli przed prawdziwym ołtarzem i dłużej nie pozostawali w błędzie, ani nie błędzili z powodu złych interpretacji Mojego Prawa i niewiedzy. (154, 15-20)

47. Przykład Mój i Moich Apostołów, nie był brany za wzór przez wszystkich tych, którzy próbowali Mnie naśladować. Wielu zamieniło się w panów, zamiast być sługami; wypełniło swoje serce uczuciem przewagi i pychy, dążąc tylko do bogactwa, przepychu i honorów. Przy tym zapomnieli oni o potrzebach biednych, stając się obojętni, nieczuli w obliczu nędzy i cierpienia innych. Dlatego ludzie w poszukiwaniu prawdy idą od jednej konfesji do drugiej, stąd ich duchowa potrzeba stwarzania nowych sekt, aby Mnie w wolny sposób poszukiwać.

48. Ci, którzy przedtem byli uznawani za świętych i półbogów, są dzisiaj odrzucani przez rozczarowaną ludzkość.

49. Ludzie nie poszukują więcej spowiednika, aby on uwolnił ich z potknięć, gdyż uważają to za niegodne. A grożenie wiecznym ogniem piekielnym nie robi więcej wrażenia i nie odstrasza serca grzesznika.

50. Wykorzystując ten brak orientacji, czyha wilk z za płotu.

51. Każdy sługa Mojej Boskości i każdy reprezentant, ma za zadanie stwarzania pokoju pomiędzy ludźmi, lecz to, co oni czynią obecnie, jest tego przeciwieństwem. Każdy uważa się za pierwszego, każdy chce być najsilniejszy, zapominając, że jedyny Mocny we wszystkim Ja Jestem.

52. Teraz możecie sobie wyjaśnić, dlaczego w „Drugim Czasie” obiecałem wam powrócić; teraz jest dla was zrozumiałe, dlaczego na nowo nauczam was. Gdyż tylko Moje Słowo może usunąć ciemną opaskę z oczu ducha, jedynie Moja Miłość jest w stanie uwolnić was od waszych grzechów. (230, 23-28)

53. Mój Sąd przejdzie nad ciężkimi wykroczeniami i uchybieniami, które zostały dokonane na Moim Prawie. Nie będzie istniało ani jedno uchybienie, które nie zostanie skorygowane przez doskonałego Mistrza. Nie wolno dać się wam zmylić, poprawcie swoje błędy i nie sądźcie. Pojmijcie, że Ja nigdy was nie karzę — wy sami się karzecie.

54. Zapalam Światło u tego, który zgrzeszył z nieświadomości, a do żalu pobudzam tego, który grzeszył świadomie, aby oboje w zaufaniu do Mojego Przebaczenia wzięli się do naprawy popełnionych błędów. Jest to jedyna droga, aby dostać się do Mnie.

55. Przemyślcie to wszystko, wy duchowni, którzy ludzi prowadzicie po różnych drogach wiary. Módlcie się i doprowadźcie waszych do uduchowienia. Jest teraz czas, abyście żałowali swoich pomyłek i rozpoczęli walkę z ludzkim materializmem, który jest śmiercią i ciemnością dla duszy. Do tego powinniście użyć Mojej Prawdy, chwycić Moje Słowo jak broń i żyć w Mojej Nauce.

56. Ja nie mam ulubionej tej, czy innej konfesji. Nie Ja będę stał po waszej stronie, tylko wy musicie stanąć po Mojej. Gdyż, gdy to uczynicie, osiągniecie, że wszyscy się duchowo zjednoczycie. (162, 27-30)

57. Moja Nauka pełna Duchowości będzie kiełkować w sercu tego Narodu, aby on w przyszłości rozdawał swoje owoce Prawdy i Życia. Moje Słowo rozprzestrzeni się po ziemi, nie pozostawiając żadnego miejsca, którego by nie oczyściło, oświeciło i osądziło.

58. Wówczas zaczną narody budzić się do Duchowego Życia, do prawdziwego, wiecznego i zniszczą zewnętrzną i materialną część swoich różnych form kultu, ograniczając się do zwrócenia się do esencji Mojego Prawa.

59. Wówczas ludzkość stwierdzi Moc, jakiej użyła Uduchowienie i odwróci swoje spojrzenie od wszystkiego, co ją tak wiele setek lat zatrzymywało.

60. Jaki jest pożytek z tego, że symbol Chrześcijaństwa to znaczy Krzyż znajduje się w milionowych ilościach na ziemi, jeżeli ludzie nie mają dobrej woli i się nawzajem nie kochają?

61. Zewnętrzność nie ma więcej mocy nad ludźmi, nie ma szacunku ani ufności, ani żalu za to, że się raniło. Dlatego powiadam wam, że symbole i formy kultu znikną, ponieważ ich czas minął i wewnętrzna Modlitwa będzie tym, co człowieka wzniesie do Światła, podniesie go i doprowadzi do Mnie. (280, 63-67)

IV. PRAWO BOŻE – MIŁOŚĆ DO BOGA I BLIŻNIEGO

Rozdział 16.

Boskie Prawo

- [Siła Boskiego Prawa](#)
- [Prawo Miłości Boga w dziele Ducha](#)
- [Lekceważenie Boskiego Prawa i tego następstwa](#)
- [Wypełnienie Najwyższego Prawa](#)

Siła Boskiego Prawa

1. Istnieje wielu ludzi, którzy uważają Moją Naukę za niedopasowaną do czasów; lecz powodem tego jest ich zmaterializowanie, które nie pozwala im na odkrycie wiecznej idei Moich Pouczeń.

2. Moje Prawo jest niezmiennie. Ludzie z ich kulturą, cywilizacjami i prawami są przemijający, przy czym, z tego wszystkiego przetrwa tylko to, co duch zbudował swoimi dziełami miłości i miłosierdzia. On jest tym, który gdy po dziele każdego dnia, po każdym doświadczeniu, pytając Źródło Boskiej Mądrości, widzi nienaruszalną skałę Mojego Prawa i zawsze otwartą Księgę zawierającą naukę ducha. (104, 31-32)

3. Wszystkich ludzi opromieniłem Moim Światłem i objawiłem im jedyną Prawdę, lecz wy przecież widzicie, jak każdy człowiek, każdy naród w różny sposób odczuwa, myśli, wierzy i interpretuje.

4. Te zróżnicowane sposoby myślenia ludzi spowodowały ich podziały, gdyż każdy naród i każda rasa, idąc inną drogą, cenią innego rodzaju ideały.

5. Większość oddaliła się od ścieżki światła i prawdy, uważając, że wypełnienie Boskiego Prawa, wymaga ponad ludzkich ofiar, wyrzeczeń i wysiłków, przedkładając zakładanie dla siebie wspólnot religijnych i sekt, których wypełnianie prawa i czynności kultu są dla niej łatwiejsze do przestrzegania. Ludzie sądzą, że w ten sposób mogą zaspokajać odczuwaną przez duszę potrzebę światła i wzniosłości.

6. Wiele setek lat i wiele epok przeszło, a ludzie nie uświadomili sobie, że wypełnienie Mojego Prawa nie jest żadną ludzką ofiarą, natomiast, że gdy lekceważą Moje Przykazania, właśnie oddają w ofierze światu swoje ciało i duszę. Nie było dla nich jasne ani nie chcieli zrozumieć, że kto żyje według Moich Słów, odnajdzie prawdziwe szczęście, pokój, mądrość i wspaniałość, które w tak odmienny sposób wyobrażają sobie zmaterializowani ludzie.

7. Moralny i naukowy świat, który was otacza, jest dziełem ludzi z materialistycznymi ideałami — ludzi, którzy dążyli tylko do poprawy materialnej sytuacji ludzkości, a Ja pozwoliłem im czynić ich dzieło, doprowadzić je do jego granic, poznać jego następstwa i zebrać jego owoce, aby z tego mogli wyciągnąć światło doświadczenia. W tym Świetle objawi się Moja Sprawiedliwość, a w tej Sprawiedliwości będzie obecne Moje Prawo, którym jest Miłość. (313, 60-64)

8. Gdybym wam pozwolił, abyście w swoim życiu stosowali Moją Naukę według waszej woli, a nie według Mojej — zaprawdę powiadam wam, nigdy nie wydestalibyście się z waszej duchowej stagnacji i nie pozwolilibyście waszej duszy na postęp, rozwój i doskonalenie.

9. Dlatego widzicie ludzi, którzy stali się ospali w swoich religiach, nie czyniących żadnego kroku do Światła, ponieważ nie podporządkowali się temu, co nakazuje Boskie Prawo, lecz próbowali Prawo podporządkować swojej woli, poprzez napełnienie go mitami i błędnymi naukami.

10. Było koniecznością, aby wielu ludzi obecnego czasu uwolniło się od każdej religii, aby szukać Mnie poprzez ducha i móc rozwinąć wszystkie te możliwości, dary i umiejętności, które odczuwają w głębi swojej istoty. (205, 6-8)

Prawo Miłości Boga w dziele Ducha

11. Ten, który do was mówi jest Bogiem, Mój Głos jest Prawem. Dzisiaj słyszycie Go znowu, bez konieczności, aby Go rzeźbić w kamieniu albo, abym musiał wysłać między was Moje inkarnowane Słowo. To Mój Boski Głos przychodzi do waszego ducha i objawia mu początek Nowego Czasu, w którym człowiek będzie sprawiedliwy, pogodzi się ze swoim Stwórcą i oczyści się, tak jak zostało napisane. (15, 8)

12. Poprzez Jezusa dałem wam doskonałe Wskazówki. Przyjrzyjcie się Mojej życiowej drodze jako człowieka, od urodzenia, aż do śmierci, a wówczas ukaże się wam Miłość w żywy i doskonały sposób.

13. Ja nie żądam od was, abyście byli równi Jezusowi, gdyż w Nim było coś, czego wy nie możecie osiągnąć: bycie doskonałym, jako człowiek, gdyż Ten, który się w Nim znajdował był Sam Bóg w ograniczonej formie. Ale pomimo to, mówię wam, że powinniście gorliwie Go naśladować.

14. Moje Wieczne Prawo zawsze mówiło do was o tej Miłości. W „Pierwszym Czasie” powiedziałem do was: „Powinieneś kochać Boga z całego serca i z całej duszy” i „Kochaj bliźniego, jak siebie samego”.

15. Później dałem wam te inspirujące słowa: „Kochajcie swoje rodzeństwo, tak, jak was Ojciec umiłował”; „Kochajcie jedni, drugich”.

16. W obecnym czasie objawiłem wam, że powinniście kochać Boga bardziej niż wszystko stworzone, że powinniście Boga kochać we wszystkim istniejącym i wszystko istniejące w Bogu. Że powinniście ćwiczyć się w Miłosierdziu i jeszcze raz w Miłosierdziu na swoich bliźnich, abyście ujrzeli Ojca w całej wspaniałości, gdyż Miłosierdzie jest Miłością. (167, 15-19)

17. Ani razu nie powiedziałem wam, że ta Duchowa Nauka będzie nową religią światową,

gdyż nigdy nie przekazywałem religii, lecz Prawo. Ograniczę się do tego, aby powiedzieć wam, że Prawo, które zatryumfuje na ziemi i będzie na niej miało nieprzemijającą wagę, aby oświecać istnienie ludzi, będzie Prawem Miłości, które, abyście je w pełni poznali, wyjaśniłem wam w Mojej Nauce.

18. Ludzkość dokona jeszcze wielu czynów fałszywej dobroczynności, aż nauczy się prawdziwego działania z miłości i wielu będzie musiało wędrować z konfesji do konfesji, aż ich duch wzbije się do wyższego poznania i wreszcie zrozumieją, że jedynym Prawem jest Miłość, Uniwersalna i wieczna Nauka Ducha, do której wszyscy dojdziecie.

19. Wszystkie religie znikną, a pozostanie tylko Światło Świątyni Boga, która promieniuje wewnątrz i na zewnątrz człowieka — Świątyni, w której wszyscy będziecie ofiarowywali jeden jedyny kult posłuszeństwa, miłości, wiary i dobrej woli. (12, 63-65)

Lekceważenie Boskiego Prawa i tego następstwa

20. O tym świątecznym poranku, pytam się was: Co uczyniliście z Prawa, które wysłałem ludzkości poprzez Mojżesza? Czyżby te Przykazania były dane tylko dla ludzi tamtego czasu?

21. Prawdziwie powiadam wam, że to błogosławione nasienie nie znajduje się w sercach ludzi, gdyż oni Mnie nie kochają ani nie kochają się nawzajem; nie szanują rodziców, ani nie poważają cudzej własności; za to odbierają sobie nawzajem życie, cudzołożą i okrywają się hańbą.

22. Czy nie słyszycie z każdego ust kłamstwa? Czy nie uświadamiacie sobie tego, jak jeden naród ograbia z pokoju inny? Ale mimo to ludzkość mówi, że zna Moje Prawo. Co stałoby się z ludźmi, gdyby całkowicie zapomnieli Moich Przykazań? (15, 1-3)

23. W „Drugim Czasie”, gdy Jezus znalazł się w Jerozolimie, stwierdził, że Świątynia, miejsce poświęcone na modlitwę i oddawanie czci Bogu, zostało przemienione na targ, a Mistrz zapalczywie wyrzucił tych, którzy Ją w ten sposób profanowali, mówiąc do nich przy tym: „Dom Mojego Ojca nie jest targowiskiem”. Oni byli mniej winni niż ci, których zadaniem było prowadzenie ducha człowieka w wypełnianiu Boskiego Prawa. Kapłani przemienili Świątynię w miejsce, w którym panowało ubieganie się o zaszczyty oraz upodobanie do przepychu i to panowanie zostało zlikwidowane.

24. Dzisiaj nie użyłem powrozu, aby ukarać tych, którzy sprofanowali Moje Prawo. Pozwoliłem jednak, aby dały się odczuć w ludziach następstwa ich własnych uchybień, aby wiedzieli jak interpretować ich sens oraz zrozumieli, że Moje Prawo jest nieugięte i niezmiennie. Ja człowiekowi wskazałem drogę, prostą drogę, a jeżeli on od tej drogi się oddala, wystawia się na surowość sprawiedliwego Prawa, gdyż w nim objawia się Moja Miłość. (41, 55-56)

25. Ja odbuduję znowu Moją Świątynię — Świątynię bez murów i wież, gdyż ona jest w sercach ludzi.

26. Wieża Babel w dalszym ciągu rozdziela ludzkość, lecz jej fundamenty zostaną w sercach ludzi zniszczone.

27. Bałwochwalstwo i religijny fanatyzm również wzniosły swoje wysokie wieże, lecz są one kruche i będą musiały runąć.

28. Zaprawdę powiadam wam — Moje Prawa, tak jak ludzkie — są święte i one same będą sędziły świat.

29. Ludzkość nie uważa się za bałwochwalczą, lecz zaprawdę powiadam wam, ona wciąż jeszcze czci złotego cielca! (122, 57)

30. Chaos powrócił, gdyż nie istnieją cnoty, a gdzie nie ma cnót, nie może istnieć Prawda. Powodem tego nie jest to, że Prawo, które Ojciec przekazał Mojżeszowi, nie miało mocy ani że Nauka Jezusa miała zastosowanie tylko w przeszłych czasach. Oboje są w swojej treści wiecznymi Prawami. Jednak zauważcie, że są one jak źródło, którego wody nikt nie jest zmuszony do picia, lecz, że każdy, kto zbliży się do tego źródła Miłości, czyni to z własnej inicjatywy. (144, 56)

31. Wykładajcie prawidłowo Moje Pouczenia; nie sądźcie, że Mój Duch może znajdować przyjemność w tym, kiedy widzi wasze cierpienia na ziemi albo, że przychodzę wam odebrać wszystko, co czyni wam przyjemność, aby się tym napawać. Przychodzę, abyście uznali Moje Przykazania i je respektowali, gdyż one są godne waszego respektu i poważania oraz ponieważ one darują wam szczęśliwość, gdy jesteście im posłuszni.

32. Nauczałem was oddawania Bogu tego, co Boskie, a cesarzowi, co cesarskie, ale dla ludzi dzisiaj istnieje tylko „cesarz” a swojemu Panu nie macie niczego do ofiarowania. Gdybyście, chociaż światu przydzielili tylko konieczne, byłyby wasze cierpienia mniejsze. Jednakże cesarz, któremu pozwalacie decydować o tym, co czynicie lub nie, podyktował wam nonsensowne prawa, uczynił was niewolnikami i zabiera wam życie, nie dając niczego w zamian.

33. Rozważcie, jak inne jest Moje Prawo, które nie wiąże ani duszy, ani ciała. Ono przekonuje was tylko czule i pełne dobroci prowadzi was. Wszystko daje wam bezinteresownie i nieegoistycznie, a wszystko to z upływem czasu wynagradza oraz wyrównuje. (155, 14-16)

Wypełnienie Najwyższego Prawa

34. Gdy Pan wam powiedział: „Powinieneś kochać Boga z całego serca i z całej duszy, a swego bliźniego jak siebie samego” i kiedy Mistrz również głosił wam Naukę Miłości, to ten Duchowy Głos, pochodzący z tego samego źródła, powiada wam, że powinniście się uchwycić Prawa Miłości, gdyż ono ma moc, jakiej nie posiadają nawet najwięksi panowie świata, a jego zdobycze będą pewne i trwałe, gdyż wszystko, co zbudujecie na fundamentach miłości będzie posiadało Życie Wieczne. (293, 67)

35. Pokazuję wam prawdziwe życie duszy, abyście nie żyli pod nieusprawiedliwionymi groźbami, a Mojego Prawa przestrzegali nie tylko ze strachu przed karą, o której mówili do was ci, którzy nie potrafili Mojego Słowa prawidłowo wykładać.

36. Pojmijcie Moje Prawo, ono nie jest skomplikowane albo trudne do zrozumienia. Nikt, kto je zna i kieruje się nim, nie będzie zhańbiony lub nie da przestrzeni fałszywym słowom, lub przepowiedniom, błędnym wyobrażeniom, czy złym interpretacjom.

37. Moje Prawo jest proste, ono wciąż wskazuje wam drogę, którą powinniście iść. Zaufajcie Mi, Ja jestem Drogą prowadzącą was do Isniącego białego Miasta, do Ziemi Obiecanej, która trzyma swoje bramy otwarte w oczekiwaniu na was. (32, 9)

38. Kiedy wreszcie będziecie przekonani, że tylko spełniając Moje Prawo, możecie znaleźć zdrowie, szczęście i życie?

39. Uznajecie, że w materialnym życiu istnieją zasady, do których, aby przeżyć, musicie się dopasować. Jednak zapomnieliście, że w Duchowości istnieją również zasady, które muszą być respektowane, aby człowiek mógł mieć udział w Źródle Wiecznego Życia, które egzystuje w Boskości. (188, 62)

40. Pamiętajcie o tym, że tylko Ja jestem waszym Zbawieniem. W przeszłych czasach, w obecnych i przyszłych, Moje Prawo było, jest i będzie drogą i przewodnikiem waszych dusz.

41. Błogosławieni, którzy budują na Moim Prawie, gdyż ci nigdy nie zabłądzą na skrzyżowaniach dróg. Oni dojdą do Ziemi Obiecanej i zaintonują pieśń triumfalną. (225, 31-32)

42. Ja wiem, że im większe będzie wasze poznanie, tym większa będzie wasza miłość do Mnie.

43. Kiedy powiadam do was: „Kochajcie Mnie” — czy wiecie, co przez to chcę wam powiedzieć? Kochajcie Prawdę, kochajcie Dobro, kochajcie Światło, kochajcie się nawzajem, kochajcie Prawdziwe Życie. (297, 57-58)

44. Chcę, abyście się nawzajem kochali tak, jak Ja was kocham i również siebie samych. Gdyż Ja powierzyłem wam nie tylko prowadzenie i kierowanie określonej liczby ludzi, lecz pierwszym obowiązkiem, jaki macie wobec Mnie, jest uważanie na siebie. Powinniście siebie kochać ze świadomością, że jesteście żyjącym obrazem waszego Stwórcy. (133, 72)

45. Misja, którą powierzyłem Mojemu Narodowi na ziemi jest wielka i bardzo delikatna. Dlatego odszukiwałem go w każdej epoce, aby go inspirować Moim Słowem i objawiać mu trochę więcej z zawartości Prawa.

46. Prawo Miłości, Dobra i Sprawiedliwości jest duchowym dziedzictwem, które mu we wszystkich czasach przynosiłem. Z lekcji na lekcję prowadziłem ludzkość do zrozumienia tego, że Prawo może być zebrane w jedno jedyne Przykazanie: w to, Miłości. Kochajcie Ojca, który jest Twórcą życia, kochajcie bliźnich, którzy są częścią Ojca, kochajcie wszystko, co Pan stworzył i zarządził.

47. Miłość jest podstawą, początkiem i nasieniem Mądrości, Wielkości, Siły, Wzniosłości i Życia. To jest prawdziwa Droga, którą Pan wyznaczył dla duszy, aby ona stopień po stopniu, z domostwa do domostwa wciąż większą bliskość czuła do Mnie.

48. Gdyby człowiek od początku czasów z Duchowej Miłości uczynił Nabożeństwo, zamiast wpadać w bałwochwalcze rytuały i religijny fanatyzm, to świat, który dzisiaj przez strach i nędzę stał się doliną łez, byłby doliną Pokoju, w której dusze zdobywałyby zasługi, aby po tym życiu osiągnąć te duchowe Ojczyzny, w których dusza powinna wejść na drogę własnego rozwoju. (184, 35-38)

IV. PRAWO BOŻE – MIŁOŚĆ DO BOGA I BLIŻNIEGO

Rozdział 16.

Boskie Prawo

- [Siła Boskiego Prawa](#)
- [Prawo Miłości Boga w dziele Ducha](#)
- [Lekceważenie Boskiego Prawa i tego następstwa](#)
- [Wypełnienie Najwyższego Prawa](#)

Siła Boskiego Prawa

1. Istnieje wielu ludzi, którzy uważają Moją Naukę za niedopasowaną do czasów; lecz powodem tego jest ich zmaterializowanie, które nie pozwala im na odkrycie wiecznej idei Moich Pouczeń.

2. Moje Prawo jest niezmiennie. Ludzie z ich kulturą, cywilizacjami i prawami są przemijający, przy czym, z tego wszystkiego przetrwa tylko to, co duch zbudował swoimi dziełami miłości i miłosierdzia. On jest tym, który gdy po dziele każdego dnia, po każdym doświadczeniu, pytając Źródło Boskiej Mądrości, widzi nienaruszalną skałę Mojego Prawa i zawsze otwartą Księgę zawierającą naukę ducha. (104, 31-32)

3. Wszystkich ludzi opromieniłem Moim Światłem i objawiłem im jedyną Prawdę, lecz wy przecież widzicie, jak każdy człowiek, każdy naród w różny sposób odczuwa, myśli, wierzy i interpretuje.

4. Te zróżnicowane sposoby myślenia ludzi spowodowały ich podziały, gdyż każdy naród i każda rasa, idąc inną drogą, cenią innego rodzaju ideały.

5. Większość oddaliła się od ścieżki światła i prawdy, uważając, że wypełnienie Boskiego Prawa, wymaga ponad ludzkich ofiar, wyrzeczeń i wysiłków, przedkładając zakładanie dla siebie wspólnot religijnych i sekt, których wypełnianie prawa i czynności kultu są dla niej łatwiejsze do przestrzegania. Ludzie sądzą, że w ten sposób mogą zaspokajać odczuwaną przez duszę potrzebę światła i wzniosłości.

6. Wiele setek lat i wiele epok przeszło, a ludzie nie uświadomili sobie, że wypełnienie Mojego Prawa nie jest żadną ludzką ofiarą, natomiast, że gdy lekceważą Moje Przykazania, właśnie oddają w ofierze światu swoje ciało i duszę. Nie było dla nich jasne ani nie chcieli zrozumieć, że kto żyje według Moich Słów, odnajdzie prawdziwe szczęście, pokój, mądrość i wspaniałość, które w tak odmienny sposób wyobrażają sobie zmateralizowani ludzie.

7. Moralny i naukowy świat, który was otacza, jest dziełem ludzi z materialistycznymi ideałami — ludzi, którzy dążyli tylko do poprawy materialnej sytuacji ludzkości, a Ja pozwoliłem im czynić ich dzieło, doprowadzić je do jego granic, poznać jego następstwa i zebrać jego owoce, aby z tego mogli wyciągnąć światło doświadczenia. W tym Świetle objawi się Moja Sprawiedliwość, a w tej Sprawiedliwości będzie obecne Moje Prawo, którym jest Miłość. (313, 60-64)

8. Gdybym wam pozwolił, abyście w swoim życiu stosowali Moją Naukę według waszej woli, a nie według Mojej — zaprawdę powiadam wam, nigdy nie wydestalibyście się z waszej duchowej stagnacji i nie pozwolilibyście waszej duszy na postęp, rozwój i doskonalenie.

9. Dlatego widzicie ludzi, którzy stali się ospali w swoich religiach, nie czyniących żadnego kroku do Światła, ponieważ nie podporządkowali się temu, co nakazuje Boskie Prawo, lecz próbowali Prawo podporządkować swojej woli, poprzez napełnienie go mitami i błędnymi naukami.

10. Było koniecznością, aby wielu ludzi obecnego czasu uwolniło się od każdej religii, aby szukać Mnie poprzez ducha i móc rozwinąć wszystkie te możliwości, dary i umiejętności, które odczuwają w głębi swojej istoty. (205, 6-8)

Prawo Miłości Boga w dziele Ducha

11. Ten, który do was mówi jest Bogiem, Mój Głos jest Prawem. Dzisiaj słyszycie Go znowu, bez konieczności, aby Go rzeźbić w kamieniu albo, abym musiał wysłać między was Moje inkarnowane Słowo. To Mój Boski Głos przychodzi do waszego ducha i objawia mu początek Nowego Czasu, w którym człowiek będzie sprawiedliwy, pogodzi się ze swoim Stwórcą i oczyści się, tak jak zostało napisane. (15, 8)

12. Poprzez Jezusa dałem wam doskonałe Wskazówki. Przyjrzyjcie się Mojej życiowej drodze jako człowieka, od urodzenia, aż do śmierci, a wówczas ukaże się wam Miłość w żywy i doskonały sposób.

13. Ja nie żądam od was, abyście byli równi Jezusowi, gdyż w Nim było coś, czego wy nie możecie osiągnąć: bycie doskonałym, jako człowiek, gdyż Ten, który się w Nim znajdował był Sam Bóg w ograniczonej formie. Ale pomimo to, mówię wam, że powinniście gorliwie Go naśladować.

14. Moje Wieczne Prawo zawsze mówiło do was o tej Miłości. W „Pierwszym Czasie” powiedziałem do was: „Powinieneś kochać Boga z całego serca i z całej duszy” i „Kochaj bliźniego, jak siebie samego”.

15. Później dałem wam te inspirujące słowa: „Kochajcie swoje rodzeństwo, tak, jak was Ojciec umiłował”; „Kochajcie jedni, drugich”.

16. W obecnym czasie objawiłem wam, że powinniście kochać Boga bardziej niż wszystko stworzone, że powinniście Boga kochać we wszystkim istniejącym i wszystko istniejące w Bogu. Że powinniście ćwiczyć się w Miłosierdziu i jeszcze raz w Miłosierdziu na swoich bliźnich, abyście ujrzeli Ojca w całej wspaniałości, gdyż Miłosierdzie jest Miłością. (167, 15-19)

17. Ani razu nie powiedziałem wam, że ta Duchowa Nauka będzie nową religią światową,

gdyż nigdy nie przekazywałem religii, lecz Prawo. Ograniczę się do tego, aby powiedzieć wam, że Prawo, które zatryumfuje na ziemi i będzie na niej miało nieprzemijającą wagę, aby oświecać istnienie ludzi, będzie Prawem Miłości, które, abyście je w pełni poznali, wyjaśniłem wam w Mojej Nauce.

18. Ludzkość dokona jeszcze wielu czynów fałszywej dobroczynności, aż nauczy się prawdziwego działania z miłości i wielu będzie musiało wędrować z konfesji do konfesji, aż ich duch wzbije się do wyższego poznania i wreszcie zrozumieją, że jedynym Prawem jest Miłość, Uniwersalna i wieczna Nauka Ducha, do której wszyscy dojdziecie.

19. Wszystkie religie znikną, a pozostanie tylko Światło Świątyni Boga, która promieniuje wewnątrz i na zewnątrz człowieka — Świątyni, w której wszyscy będziecie ofiarowywali jeden jedyny kult posłuszeństwa, miłości, wiary i dobrej woli. (12, 63-65)

Lekceważenie Boskiego Prawa i tego następstwa

20. O tym świątecznym poranku, pytam się was: Co uczyniliście z Prawa, które wysłałem ludzkości poprzez Mojżesza? Czyżby te Przykazania były dane tylko dla ludzi tamtego czasu?

21. Prawdziwie powiadam wam, że to błogosławione nasienie nie znajduje się w sercach ludzi, gdyż oni Mnie nie kochają ani nie kochają się nawzajem; nie szanują rodziców, ani nie poważają cudzej własności; za to odbierają sobie nawzajem życie, cudzołożą i okrywają się hańbą.

22. Czy nie słyszycie z każdego ust kłamstwa? Czy nie uświadamiacie sobie tego, jak jeden naród ograbia z pokoju inny? Ale mimo to ludzkość mówi, że zna Moje Prawo. Co stałoby się z ludźmi, gdyby całkowicie zapomnieli Moich Przykazań? (15, 1-3)

23. W „Drugim Czasie”, gdy Jezus znalazł się w Jerozolimie, stwierdził, że Świątynia, miejsce poświęcone na modlitwę i oddawanie czci Bogu, zostało przemienione na targ, a Mistrz zapalczywie wyrzucił tych, którzy Ją w ten sposób profanowali, mówiąc do nich przy tym: „Dom Mojego Ojca nie jest targowiskiem”. Oni byli mniej winni niż ci, których zadaniem było prowadzenie ducha człowieka w wypełnianiu Boskiego Prawa. Kapłani przemienili Świątynię w miejsce, w którym panowało ubieganie się o zaszczyty oraz upodobanie do przepychu i to panowanie zostało zlikwidowane.

24. Dzisiaj nie użyłem powrozu, aby ukarać tych, którzy sprofanowali Moje Prawo. Pozwoliłem jednak, aby dały się odczuć w ludziach następstwa ich własnych uchybień, aby wiedzieli jak interpretować ich sens oraz zrozumieli, że Moje Prawo jest nieugięte i niezmienne. Ja człowiekowi wskazałem drogę, prostą drogę, a jeżeli on od tej drogi się oddala, wystawia się na surowość sprawiedliwego Prawa, gdyż w nim objawia się Moja Miłość. (41, 55-56)

25. Ja odbuduję znowu Moją Świątynię — Świątynię bez murów i wież, gdyż ona jest w sercach ludzi.

26. Wieża Babel w dalszym ciągu rozdziela ludzkość, lecz jej fundamenty zostaną w sercach ludzi zniszczone.

27. Bałwochwalstwo i religijny fanatyzm również wzniosły swoje wysokie wieże, lecz są one kruche i będą musiały runąć.

28. Zaprawdę powiadam wam — Moje Prawa, tak jak ludzkie — są święte i one same będą sędziły świat.

29. Ludzkość nie uważa się za bałwochwalczą, lecz zaprawdę powiadam wam, ona wciąż jeszcze czci złotego cielca! (122, 57)

30. Chaos powrócił, gdyż nie istnieją cnoty, a gdzie nie ma cnót, nie może istnieć Prawda. Powodem tego nie jest to, że Prawo, które Ojciec przekazał Mojżeszowi, nie miało mocy ani że Nauka Jezusa miała zastosowanie tylko w przeszłych czasach. Oboje są w swojej treści wiecznymi Prawami. Jednak zauważcie, że są one jak źródło, którego wody nikt nie jest zmuszony do picia, lecz, że każdy, kto zbliży się do tego źródła Miłości, czyni to z własnej inicjatywy. (144, 56)

31. Wykładajcie prawidłowo Moje Pouczenia; nie sądźcie, że Mój Duch może znajdować przyjemność w tym, kiedy widzi wasze cierpienia na ziemi albo, że przychodzę wam odebrać wszystko, co czyni wam przyjemność, aby się tym napawać. Przychodzę, abyście uznali Moje Przykazania i je respektowali, gdyż one są godne waszego respektu i poważania oraz ponieważ one darują wam szczęśliwość, gdy jesteście im posłuszni.

32. Nauczałem was oddawania Bogu tego, co Boskie, a cesarzowi, co cesarskie, ale dla ludzi dzisiaj istnieje tylko „cesarz” a swojemu Panu nie macie niczego do ofiarowania. Gdybyście, chociaż światu przydzielili tylko konieczne, byłyby wasze cierpienia mniejsze. Jednakże cesarz, któremu pozwalacie decydować o tym, co czynicie lub nie, podyktował wam nonsensowne prawa, uczynił was niewolnikami i zabiera wam życie, nie dając niczego w zamian.

33. Rozważcie, jak inne jest Moje Prawo, które nie wiąże ani duszy, ani ciała. Ono przekonuje was tylko czule i pełne dobroci prowadzi was. Wszystko daje wam bezinteresownie i nieegoistycznie, a wszystko to z upływem czasu wynagradza oraz wyrównuje. (155, 14-16)

Wypełnienie Najwyższego Prawa

34. Gdy Pan wam powiedział: „Powinieneś kochać Boga z całego serca i z całej duszy, a swego bliźniego jak siebie samego” i kiedy Mistrz również głosił wam Naukę Miłości, to ten Duchowy Głos, pochodzący z tego samego źródła, powiada wam, że powinniście się uchwycić Prawa Miłości, gdyż ono ma moc, jakiej nie posiadają nawet najwięksi panowie świata, a jego zdobycze będą pewne i trwałe, gdyż wszystko, co zbudujecie na fundamentach miłości będzie posiadało Życie Wieczne. (293, 67)

35. Pokazuję wam prawdziwe życie duszy, abyście nie żyli pod nieusprawiedliwionymi groźbami, a Mojego Prawa przestrzegali nie tylko ze strachu przed karą, o której mówili do was ci, którzy nie potrafili Mojego Słowa prawidłowo wykładać.

36. Pojmijcie Moje Prawo, ono nie jest skomplikowane albo trudne do zrozumienia. Nikt, kto je zna i kieruje się nim, nie będzie zhańbiony lub nie da przestrzeni fałszywym słowom, lub przepowiedniom, błędnym wyobrażeniom, czy złym interpretacjom.

37. Moje Prawo jest proste, ono wciąż wskazuje wam drogę, którą powinniście iść. Zaufajcie Mi, Ja jestem Drogą prowadzącą was do Isniącego białego Miasta, do Ziemi Obiecanej, która trzyma swoje bramy otwarte w oczekiwaniu na was. (32, 9)

38. Kiedy wreszcie będziecie przekonani, że tylko spełniając Moje Prawo, możecie znaleźć zdrowie, szczęście i życie?

39. Uznajecie, że w materialnym życiu istnieją zasady, do których, aby przeżyć, musicie się dopasować. Jednak zapomnieliście, że w Duchowości istnieją również zasady, które muszą być respektowane, aby człowiek mógł mieć udział w Źródle Wiecznego Życia, które egzystuje w Boskości. (188, 62)

40. Pamiętajcie o tym, że tylko Ja jestem waszym Zbawieniem. W przeszłych czasach, w obecnych i przyszłych, Moje Prawo było, jest i będzie drogą i przewodnikiem waszych dusz.

41. Błogosławieni, którzy budują na Moim Prawie, gdyż ci nigdy nie zabłądzą na skrzyżowaniach dróg. Oni dojdą do Ziemi Obiecanej i zaintonują pieśń triumfalną. (225, 31-32)

42. Ja wiem, że im większe będzie wasze poznanie, tym większa będzie wasza miłość do Mnie.

43. Kiedy powiadam do was: „Kochajcie Mnie” — czy wiecie, co przez to chcę wam powiedzieć? Kochajcie Prawdę, kochajcie Dobro, kochajcie Światło, kochajcie się nawzajem, kochajcie Prawdziwe Życie. (297, 57-58)

44. Chcę, abyście się nawzajem kochali tak, jak Ja was kocham i również siebie samych. Gdyż Ja powierzyłem wam nie tylko prowadzenie i kierowanie określonej liczby ludzi, lecz pierwszym obowiązkiem, jaki macie wobec Mnie, jest uważanie na siebie. Powinniście siebie kochać ze świadomością, że jesteście żyjącym obrazem waszego Stwórcy. (133, 72)

45. Misja, którą powierzyłem Mojemu Narodowi na ziemi jest wielka i bardzo delikatna. Dlatego odszukiwałem go w każdej epoce, aby go inspirować Moim Słowem i objawiać mu trochę więcej z zawartości Prawa.

46. Prawo Miłości, Dobra i Sprawiedliwości jest duchowym dziedzictwem, które mu we wszystkich czasach przynosiłem. Z lekcji na lekcję prowadziłem ludzkość do zrozumienia tego, że Prawo może być zebrane w jedno jedyne Przykazanie: w to, Miłości. Kochajcie Ojca, który jest Twórcą życia, kochajcie bliźnich, którzy są częścią Ojca, kochajcie wszystko, co Pan stworzył i zarządził.

47. Miłość jest podstawą, początkiem i nasieniem Mądrości, Wielkości, Siły, Wzniosłości i Życia. To jest prawdziwa Droga, którą Pan wyznaczył dla duszy, aby ona stopień po stopniu, z domostwa do domostwa wciąż większą bliskość czuła do Mnie.

48. Gdyby człowiek od początku czasów z Duchowej Miłości uczynił Nabożeństwo, zamiast wpadać w bałwochwalcze rytuały i religijny fanatyzm, to świat, który dzisiaj przez strach i nędzę stał się doliną łez, byłby doliną Pokoju, w której dusze zdobywałyby zasługi, aby po tym życiu osiągnąć te duchowe Ojczyzny, w których dusza powinna wejść na drogę własnego rozwoju. (184, 35-38)

IV. PRAWO BOŻE – MIŁOŚĆ DO BOGA I BLIŻNIEGO

Rozdział 17.

Nowy sposób czczenia Boga

- [Rozwój form oddawania czci](#)
- [Pozorne modlitwy bez zaangażowania i wiary](#)
- [Prawdziwa Modlitwa](#)
- [Cztery aspekty doskonałej Modlitwy](#)
- [Spontaniczna Modlitwa serca bez słów](#)
- [Modlitwa codzienna](#)
- [Dzień odpoczynku, jako dzień medytacji](#)
- [Proście a będzie wam dane](#)
- [Błogosławieństwo wstawiennictwa](#)
- [Konieczność Modlitwy](#)
- [Lecznicze oddziaływanie życia w Modlitwie](#)
- [Moc Modlitwy](#)
- [Miłość do Boga i do Bliźniego, jako oddawanie czci Bogu](#)
- [Dialog pomiędzy Bogiem a człowiekiem](#)

Rozwój form oddawania czci

1. Jakże wolno zdąża ludzkość ku doskonałości w swoim oddawaniu czci Bogu!
2. Zawsze, kiedy przychodzę do was z Moją nową Lekcją, wydaje się wam, że ona daleko wyprzedza wasz stopień rozwoju. Jednak zrozumcie, że Ja daję wam epokę do dyspozycji, abyście, tak długo, jak długo ona trwa, mogli tę Lekcję pojąć i włączyć do swojego życia. (99, 30-31)
3. Ofiary ze zwierząt, które składaliście na Ołtarzu Jehowy, były przez Niego przyjmowane. Jednak nie była najlepsza forma dla wznoszenia waszej duszy do Pana. Wówczas przyszedłem do was jako Jezus, aby nauczać was Boskiego Przykazania, które wam mówi: Kochajcie się wzajemnie.
4. Teraz powiadam wam, że Nauki, które objawiłem wam Dziejami Jezusa w „Drugim Czasie” jednego razu były zmieniane, a innego razu, źle interpretowane. Dlatego przyszedłem, tak, jak zapowiedziałem, aby rozjaśnić

Moją Prawdę. Wówczas Moja Ofiara zapobiegła wielu ofiarom zwierzęcym, a Ja uczyłem was doskonalszego oddawania czci Bogu.

5. Moje Nowe Objawienie w obecnym czasie sprawi, że ludzkość zrozumie, że nie wolno jej posługiwać się symbolicznymi formami, bez uprzedniego wskazania na ich sens, gdyż są one tylko alegorycznym przedstawieniem Moich Nauk. (74, 28)

6. Modlitwa jest duchowym środkiem, do którego inspirowałem człowieka, aby mógł komunikować się z Boskością. Dlatego od początku objawiało się to w was jako tęsknota, jako potrzeba ducha, jako ucieczka w godzinach doświadczeń.

7. Kto nie zna prawdziwej Modlitwy, nie zna uszczęśliwienia, jakie ona ze sobą niesie, nie zna źródła zdrowia i dobroczynności w niej zawartych. Czuje on, co prawda, impuls, aby się do Mnie zbliżyć, ze Mną rozmawiać i przedstawiać Mi swoje prośby, lecz ponieważ, brakuje mu uduchowienia, wydaje mu się ofiara wzniesienia tylko swoich myśli, tak mizerna, że natychmiast rozgląda się za czymś materialnym, aby mi to ofiarować, gdyż uważa, że w ten sposób lepiej oddaje Mi hołd.

8. W ten sposób wpadli ludzie w bałwochwalstwo, fanatyzm, rytuały i zewnętrzne kultury, czym dławiają swoją duszę, obrabowując ją z tej błogosławionej wolności, jaką jest bezpośrednia Modlitwa do Ojca. Tylko wtedy, gdy ból jest silny, gdy cierpienie przekracza ludzkie siły, dusza uwalnia się, zapomina o formalnościach, powala swoich bożków, aby się wyprostować i z najgłębszego serca krzyknąć: „Mój Ojczy, Mój Boże!”.

9. Czy widzicie jak wiele narodów, w czasach materializmu, zajmuje się prowadzeniem wojen przeciwko sobie? Jednakże Ja powiadam wam, że tam, pośród tych zdarzeń wojennych, wielu ludzi odkryło tajemnicę Modlitwy — owej Modlitwy, która wypływając z serca, dociera do Mnie, jako naglący krzyk o pomoc, jako skarga, jako błagalna prośba.

10. Wówczas oni, gdy na swoich drogach przeżyli wymodlony cud, wiedzieli, że poza mową ducha, nie ma innego sposobu rozmawiania z Bogiem. (261, 22-24, 27)

Pozorne modlitwy bez zaangażowania i wiary

11. O Moje dzieci wszystkich wyznań, nie zabijajcie najszlachetniejszych uczuć duszy i też nie próbujcie jej zbywać zewnętrznymi obrzędami i kultami.

12. Spójrzcie: kiedy matka swojemu małemu dziecku nie może dać niczego materialnego, przytula je do swojego serca, błogosławi je całą swoją miłością, pokrywa pocałunkami, spogląda na nie czule, kąpie w swoich łzach, lecz nigdy nie próbuje go oszukać pustymi gestami miłości.

13. Jak może wam przyjść do głowy, że Ja Boski Mistrz, pochwalam, że wy zadowalacie się czynnościami kultu, które są poza każdą duchową wartością, każdą prawdą i miłością, a którymi próbujecie oszukać waszą duszę, poprzez to, że ją utrzymujecie w wierze, że się pożywiła, gdy w rzeczywistości w odniesieniu do prawdy staje się ona jeszcze bardziej nieświadoma? (21, 20-21)

14. Modlitwa jest łaską, którą Bóg dał ludziom, aby mu służyła, jako drabina do duchowego wspinania się, jako broń, aby się bronił, jako książka, aby się uczył i jako balsam, aby się leczył i zdrowiał z każdej choroby.

15. Prawdziwa Modlitwa zniknęła z powierzchni ziemi; ludzie nie modlą się już więcej, a kiedy próbują to robić, robią to ustami, używając pustych słów, rytuałów i kamuflaży, zamiast mówić do Mnie duchem. Jak chcą ludzie zobaczyć cud, jeżeli używają form i stosują praktyki, których Jezus nie uczył?

16. Jest konieczne, aby prawdziwa Modlitwa powróciła pomiędzy ludzi a Ja jestem tym, który na nowo was jej nauczy. (39, 12-14)

17. Uczcie się modlić, uczcie swoich bliźnich, że duch jest tym, który powinien prowadzić dialog ze Stwórcą, żeby uświadomili sobie, że ich Modlitwa prawie zawsze jest krzykiem ciała, wyrazem strachu, dowodem na braki w ich wierze albo oburzenia lub nieufności do Mnie.

18. Uświadamiajcie swoim bliźnim, że aby wzruszyć Mojego Ducha, aby obudzić Moje współczucie albo Miłosierdzie, nie potrzebują umartwiać lub dręczyć swojego ciała. Ci, którzy nakładają na siebie cielesne cierpienia i pokutę, czynią to, ponieważ nie mają najmniejszego pojęcia, jakie dary ofiarne podobają Mi się najbardziej ani nie mają wyobrażenia o Mojej Miłości i Miłosierdziu waszego Ojca.

19. Czy sądzicie, że abym się nad wami zmiłował, potrzebne są do tego łzy w waszych oczach i cierpienie w waszym sercu? Oznaczałoby to, przypisanie Mi, twardości, braku uczuciowości i egoizmu. Czy moglibyście sobie wyobrazić takie wady, w Bogu, którego kochacie?

20. Jakże mało staraliście się, aby Mnie poznać! Powodem tego jest fakt, że nie nauczyliście waszego rozumu tak, aby myślał zgodnie z duchem. (278, 17-20)

21. Dzisiaj zostawcie na chwilę ziemię za wami i przyjdźcie w duchu do Mnie.

22. Wiele setek lat ludzie zaniedbywali prawidłowy sposób Modlitwy, ponieważ modlili się za pośrednictwem zmysłów, a nie swoim duchem i dlatego nie czuli się ani wzmocnieni, ani Moją Nauką nie rozjaśnili życiowej drogi.

23. Bałwochwalstwo, do którego człowiek tak bardzo się skłania, było, jak trucizna, która nie pozwoliła mu rozkoszować się duchową radością wewnętrznego Modlitwy.

24. Jakże wiele nędzy wlekli ludzie ze sobą tylko dlatego, że nie potrafili się modlić! A jest to naturalne, Uczniowie. Gdyż, jakąż duchową siłę może posiadać istota ludzka, aby oprzeć się pokusom życia, jeżeli nie ma niczego, aby się zbliżyć do Źródła Życia, które egzystuje w Moim Duchu? Ona szuka Mnie w otchłaniach i cieniach, chociaż mogłaby się wznieść, aby Mnie odnaleźć na szczytach, w Świetle.

25. Ach, żeby ludzie obecnego czasu jednak pojęli siłę Modlitwy — jakże wielu nadludzkich czynów dokonywaliby! Ale oni przeżywają epokę materializmu, w której nawet Boskie próbują zmaterializować, aby móc to dotknąć i zobaczyć. (282, 61-64)

Prawdziwa Modlitwa

26. Błogosławię tym, którzy się modlą. Im bardziej duchowa jest ich Modlitwa, tym większy pokój pozwalam im odczuwać.

27. To możecie sobie łatwo wytłumaczyć, gdyż ten, kto, by się modlić i odczuwać obecność Boskości, musi klękać przed obrazami albo przedmiotami, nie będzie w stanie doświadczyć w swoim sercu duchowego uczucia obecności Ojca.

28. „Szczęśliwi, którzy nie widząc, wierzą”, powiedziałem kiedyś, a teraz powiadam znowu, że ten, kto zamknie swoje oczy dla rzeczy świata, otworzy je na Duchowe, a kto ma wiarę w Moją Duchową Obecność, musi ją odczuwać i nią się cieszyć.

29. Kiedy ziemianie przestaną wreszcie odmawiać swojemu duchowi rozkoszy odczuwania Mnie w swoim sercu poprzez bezpośrednią Modlitwę albo — co jest tym samym — poprzez Modlitwę od ducha do Ducha? Wtedy, gdy Moje Światło oświeci życie ludzi, oni poznają Prawdę i pojmą swoje pomyłki.

30. Teraz jest odpowiedni czas, aby się modlić i medytować, ale Modlitwą wolną od fanatyzmu i bałwochwalstwa i ze spokojnymi i głębokimi przemyśleniami nad Moim Boskim Słowem.

31. Wszystkie godziny i miejsca mogą być odpowiednie, aby się modlić i medytować. Nigdy nie powiedziałem wam w Moich Wskazówkach, że istnieją miejsca albo momenty, które szczególnie są do tego przewidziane. Po co, aby się modlić, wyszukiwać na świecie określone miejsca, gdy przecież wasz duch jest większy niż świat, który zamieszkujecie? Po co Mnie ograniczać do obrazów lub tak zamkniętych miejsc, gdy Ja przecież jestem nieskończony?

32. Najważniejszym powodem duchowej nędzy ludzi i ziemskich życiowych ciosów jest ich niedoskonały sposób modlenia się i dlatego Powiadam wam, że to poznanie musi osiągnąć całą ludzkość. (279, 2-7)

33. Nie zawsze modlicie się z taką samą wewnętrzną koncentracją, dlatego nie zawsze przeżywacie taki sam Pokój lub taką samą inspirację.

34. Istnieją okoliczności, w których posiadacie inspirację i wznosicie myśli; i istnieją inne, w których pozostajecie całkowicie bez zaangażowania. Więc jak chcecie zawsze w taki sam sposób odbierać Moje Przesłanie? Musicie swoją psychikę, a nawet swoje ciało wychować, do współpracy z duchem w momentach modlitwy.

35. Duch jest zawsze gotowy, aby się ze Mną połączyć, lecz on potrzebuje dobrego stanu ciała, aby się w owych momentach wznieść i móc ze wszystkiego wyzwolić, co go w ziemskim życiu otacza.

36. Starajcie się osiągnąć prawdziwą Modlitwę, gdyż, ten, kto potrafi się modlić, nosi w sobie klucz do Pokoju, do zdrowia, do nadziei do duchowej siły i do wiecznego życia.

37. Niewidzialna tarcza Mojego Prawa będzie go chronić przed prześladowaniem i niebezpieczeństwami. W swoich ustach będzie nosił niewidzialny miecz, aby pokonywać wszystkich przeciwników, którzy staną na jego drodze. Pośród sztormu jego drogę będzie rozjaśniała latarnia. Dla niego cud będzie nieustannie osiągalny, kiedy tylko go będzie potrzebował czy to dla siebie, czy to dla dobra swoich bliźnich.

38. Módlcie się, ćwiczcie się w tym wielkim Darze Ducha, gdyż to będzie siła poruszająca ludźmi przyszłości — owymi ludźmi, którzy (już) w ciebie osiągną połączenie od (swojego) ducha do (Mojego) Ducha.

39. Ojcowie rodzin poprzez Modlitwę będą otrzymywali inspirację do prowadzenia swoich dzieci.

40. Chorzy poprzez Modlitwę będą odbierali zdrowie. Rządzący będą swoje wielkie problemy rozwiązywali szukając Światła w Modlitwie, jak również naukowiec będzie odbierał Objawienia poprzez Dar Modlitwy. (40, 40-47)

41. Uczniowie: W „Drugim Czasie” zapytali Mnie Moi Apostołowie, jak powinni się modlić i Ja nauczyłem ich doskonałej Modlitwy, którą wy nazywacie »Ojcze nasz«.

42. Teraz powiadam wam, aby wasz duch rozmawiał ze Mną, inspirujcie się tą Modlitwą, jej ideą, jej pokorą i jej wiarą. Gdyż wówczas nie będą to usta, które będą wymawiały te błogosławione słowa, lecz duch, który przemówi do Mnie we własnej mowie. (136, 64)

43. Uważajcie na to, aby nie tylko wasze usta nazywały Mnie Ojcem, gdyż wielu z was ma zwyczaj czynienia tego mechanicznie. Ja wiem, że kiedy mówicie: „Ojcze nasz, który jesteś w Niebie, niech się święci Imię Twoje”, ta Modlitwa wychodzi z

głębi serca, a wy rozmyślcie nad każdym zdaniem, abyście później zainspirowani mogli przebywać ze Mną w doskonałej wspólnocie.

44. Nauczyłem was Modlitwy pełnej mocy i doskonałej, która rzeczywiście przybliży dziecko do Ojca. Jeżeli słowo „Ojciec” wymawiacie z żarliwością, szacunkiem, uniesieniem i miłością, z wiarą i nadzieją, znikają odległości i przestrzeń, gdyż w tym momencie dialogu od ducha do Ducha ani Bóg nie jest od was daleko, ani wy nie jesteście oddaleni od Niego. Tak się módlcie, a sercem i pełnymi rękami będziecie odbierali dobrodziejstwo Mojej Miłości. (166, 52-53)

Cztery aspekty doskonałej Modlitwy

45. Walczcie, walczcie o to, aby osiągnąć duchową doskonałość. Ja pokazałem wam drogę do osiągnięcia tego celu. Powierzyłem wam Modlitwę, jako broń przewyższającą każdą materialną broń, abyście na swojej drodze bronili się przed podstępem. Jednak najlepszą broń będziecie mieli, gdy wypełnicie Moje Prawo.

46. Z czego składa się Modlitwa? Modlitwa jest prośbą, wstawiennictwem, adoracją i duchową kontemplacją. Wszystkie jej części są niezbędne, a jedna wynika z drugiej. Gdyż naprawdę powiadam wam: prośba polega na tym, że człowiek prosi Mnie o spełnienie swoich życzeń, o zaspokojenie tęsknot — o to, co on uważa w swoim życiu za najważniejsze i przynoszące zdrowie. I zaprawdę powiadam wam, moje dzieci, Ojciec przyjmuje prośbę i daje każdemu to, czego on najbardziej potrzebuje, zawsze, gdy jest to dla jego dobra. Ale wystrzegajcie się proszenia Mnie o coś, co sprzeciwia się zdrowiu waszej duszy. Gdyż ci, co proszą tylko o materialne dobra, o cielesne rozkosze i przemijającą władzę, proszą o to, aby założyć swojej duszy kajdany.

47. Rozkosze cielesne przynoszą ze sobą tylko cierpienia — nie tylko w tym świecie, lecz także po przejściu do Świata Duchowego, gdyż nawet tam może przedostać się wpływ tych materialnych życzeń, a ponieważ dusza nie może się od nich uwolnić, będzie w dalszym ciągu dręczona tymi tęsknotami i będzie chciała wciąż znowu i znowu na ziemię powracać, aby inkarnować i dalej materialnie żyć. Dlatego, Moje Dzieci, proście tylko o to, czego rzeczywiście potrzebujecie dla dobra waszej duszy.

48. Drugi rodzaj Modlitwy, wstawiennictwo, wypływa z miłości do bliźniego, tej miłości, której uczyłem was jako Mistrz, gdy przyszedłem do tego świata. Módlcie

się za swoje bliskie i dalekie rodzeństwo, za tych, którzy w różnych narodach cierpią skutki wojen, którzy znoszą tyranizowanie przez przejściowych panów tego świata.

49. Przygotowujcie się, o Moje dzieci, proście za waszymi bliźnimi, lecz również przy tym wstawiennictwie, musicie umieć prosić, gdyż tym, co jest ważne, jest duch. Jeżeli brat, wasi rodzice, albo wasze dzieci są chore, to proście za nimi, lecz nie nalegajcie, aby pozostawały przy tym życiu, jeżeli to nie jest, tym, czego potrzebuje ich dusza. Proście lepiej, aby dusza była wolna, aby się w swoich cierpieniach oczyściła, aby ból przyczyniał się do duchowego rozwoju. Dlatego Mistrz już w „Drugim Czasie” uczył was mówienia: „Ojcze, niech się stanie wola Twoja”. Gdyż Ojciec wie lepiej niż którekolwiek dziecko, czego dusza potrzebuje.

50. Trzeci rodzaj Modlitwy: adoracja Boskiego Ducha, oznacza cześć dla wszystkiego, co jest doskonałe, gdyż poprzez ten rodzaj Modlitwy możecie zjednoczyć się z Doskonałością i Miłością, które obejmują cały wszechświat. W adoracji możecie odnaleźć poziom doskonałości, który wszyscy musicie osiągnąć, a adoracja prowadzi was dalej do duchowej kontemplacji, która razem z adoracją prowadzi was do zjednoczenia z Boskim Duchem, Źródłem Wiecznego Życia — Źródłem, które dzień w dzień daje wam siłę do dotarcia do Królestwa Ojca.

51. Tak powinniście się modlić: począwszy od prośby, aż do kontemplacji. To da wam siłę.

52. Wówczas wtedy, gdy będziecie dobrze przygotowani, powinniście walczyć nie tylko dla siebie, lecz także, aby pomóc swoim bliźnim wkroczyć na tę drogę. Gdyż wy zbawienia swojej duszy nie możecie osiągnąć tylko dla siebie, lecz musicie walczyć o osiągnięcie zbawienia całej ludzkości. (358, 10-17)

Spontaniczna Modlitwa serca bez słów

53. Narodzie, tutaj jest Głos Ducha Świętego, Duchowe Objawienie Boga poprzez możliwości rozumu, które nie objawia wam nowego Prawa ani nowej Nauki, tylko nowy, bardziej postępowy, spirytualny i doskonalszy sposób komunikowania się z Ojcem, Jego odbierania i Jemu oddawania czci. (293, 66)

54. Jakże wielu istnieje, którzy słuchając Mojego głosu, stali się jego wielkimi wykładawcami, a jednak nie są najlepszymi uczniami „czynu” Mojej Nauki, nie wypełniając Boskiego Przykazania, które wam mówi: „Kochajcie się wzajemnie”.

55. Natomiast zobaczcie, jak łatwo zmienia się ktoś, kto tylko jeden atom Moich Wskazówek zastosował praktycznie. Czy chcecie tego przykład?

56. Oto istniał ktoś, kto Mi całe swoje życie poprzez słowne Modlitwy mówił, że Mnie kocha — Modlitwy, które sformułowali inni, których on nawet nie rozumiał, gdyż składały się ze słów, których znaczenia nie znał. Jednak wkrótce zrozumiał, jaki jest prawdziwy sposób modlenia się, odkładając na bok swoje stare przyzwyczajenia, skoncentrował się na wnętrzu swojej duszy, wznosił swoje myśli do Boga i po raz pierwszy odczuł Jego obecność.

57. Nie wiedział, co powinien powiedzieć swojemu Panu, z jego piersi zaczął wydobywać się szloch, a z oczu popłynęły łzy. W jego umyśle sformułowano się tylko jedno zdanie, które brzmiało: „Mój Ojczy, co mogę Ci powiedzieć, jeżeli nie potrafię z Tobą rozmawiać?”.

58. Jednak owe łzy, ten szloch, ta wewnętrzna rozkosz i nawet jego zagubienie przemawiały do Ojca tak piękną mową, jakiej nigdy nie znajdziecie w waszych ludzkich językach ani w waszych księżkach.

59. Ten bełkot człowieka, który rozpoczynał duchową Modlitwę do swojego Pana, jest podobny do pierwszych słów małych dzieci, które dla ich rodziców są rozkoszne i zachwycające, gdyż słuchają oni pierwszego uzewnętrzniania się istoty, która zaczyna wznosić się do życia. (281, 22-24)

60. Wysoko rozwinięta dusza wie, że ludzkie słowo zubaża i zmniejsza duchowe myśli. Dlatego każe ona materialnym ustom milczeć, aby wznosząc się, w mowie, którą zna tylko sam Bóg, wypowiedzieć tajemnicę, którą nosi ze sobą ukrytą we wnętrzu swojej istoty. (11, 69)

61. Jakże wiele radości sprawiacie Mojemu Duchowi, gdy widzę, jak wznosicie myśli w poszukiwaniu waszego Ojca. Pozwalam wam odczuwać Moją obecność i zalewam was pokojem.

62. Szukajcie Mnie, mówcie do Mnie, nie przejmujcie się tym, że wasze myśli są zbyt niezgrabne, aby wypowiedzieć waszą prośbę; Ja będę umiał je zrozumieć. Mówcie do Mnie z zaufaniem, z jakim rozmawia się z Ojcem. Powierzcie Mi swoje skargi, tak jakbyście to czynili przed swoim najlepszym przyjacielem. Pytajcie Mnie o to, czego nie wiecie, o wszystko, co jest wam nieznane, a Ja będę mówił do was Słowami Mistrza. Ale módlcie się, abyście w tym błogosławionym momencie, w którym wasz duch wznosi się do Mnie, odebrali Światło, Siłę, Błogosławieństwo i Pokój, których udziela wam wasz Ojciec. (36, 15)

63. Opowiedzcie Mi w ciszy o waszych cierpieniach, zawierzcie Mi swoje tęsknoty. Chociaż Ja wszystko wiem, chcę, abyście krok za krokiem, uczyli się formułowania waszej własnej Modlitwy, aż będziecie tak daleko, aby uprawiać doskonały dialog waszego ducha z Duchem Ojca. (110, 31)

64. Modlitwa może być zależnie od potrzeby długa albo krótka. Możecie, jeżeli macie takie życzenie, całe godziny spędzać na tej duchowej rozkoszy, jeżeli wasze ciało nie znuży się albo, kiedy inne obowiązki nie wymagają waszej uwagi. I może być tak krótka, że ograniczy się tylko do jednej sekundy, jeżeli jesteście poddawani sprawdzianowi, który was nagle zaskoczył.

65. Dochodzą do Mnie nie słowa, którymi wasz umysł próbuje układać Modlitwę, lecz miłość, wiara i potrzeba, którymi ukazujecie się przede Mną. Dlatego powiadam wam, że będą istniały przypadki, w których wasza Modlitwa będzie trwała jedną sekundę, gdyż nie będzie czasu, tak jak jesteście do tego przyzwyczajeni, aby formułować myśli, słowa, albo idee.

66. Wszędzie możecie Mnie wzywać, dla Mnie miejsce jest obojętne, gdyż tym, czego Ja szukam, jest wasz duch. (40, 36-38)

67. Gdy w „Drugim Czasie” jedna kobieta zapytała Jezusa, czy Jerozolima jest miejscem, w którym powinna oddawać cześć Bogu, Majster powiedział jej: „Przyjdzie czas, w którym ani Jerozolima, ani jakiegokolwiek inne miejsce nie będzie właściwe do oddawania czci Bogu, gdyż On będzie czczony w Duchu i w Prawdzie”, co oznacza od ducha do Ducha.

68. Gdy Moi uczniowie prosili Mnie, abym ich nauczył się modlić, dałem im jako przykład Modlitwę, którą nazywacie »Ojcze Nasz« przy czym dałem im do zrozumienia, że prawdziwa doskonała Modlitwa, dochodząca aż do Ojca jest taką,

która tak jak ta Jezusa spontanicznie wychodzi z serca. Powinna ona zawierać posłuszeństwo, pokorę, wyznanie winy, wdzięczność, wiarę, nadzieję i adorację. (162, 23-24)

Modlitwa codzienna

69. Ukochani uczniowie: ćwiczcie codziennie duchową Modlitwę i wkładajcie w nią dla waszego doskonalenia się, waszą całą dobrą wolę,

70. Zauważcie: poza tym, że wchodzicie w doskonałą wspólnotę z Mistrzem i doświadczacie w tych momentach nieskończonego pokoju, jest to dla was najlepsza okazja do odebrania Mojej Boskiej inspiracji. W niej odnajdziecie wyjaśnienie, tego wszystkiego, czego nie zrozumieliście albo źle pojęliście. Znajdziecie drogę do zapobieżenia jakiemuś niebezpieczeństwu rozwiązanie jakiegoś problemu, zwalczenie jakiejś niejasności. W tej błogosławionej godzinie duchowego dialogu rozjaśnią się wszystkie wasze zmysły i będziecie się czuli bardziej skłonni i gotowi do czynienia dobra. (308, 1)

71. Nie zaniedbujcie Modlitwy, nawet jeżeli jest tak krótka, że nie trwa dłużej niż pięć minut; lecz światłem waszego sumienia, poddawajcie się w niej dokładnemu sprawdzianowi, abyście nie spuszczaali z oka swojego zachowania i wiedzieli, gdzie musicie się poprawić.

72. Jeżeli w czasie uniesienia w Modlitwie stracie poczucie czasu, będzie to oznaką uduchowienia, gdyż, nawet jeżeli tylko na kilka chwil, udało się wam wyjść poza czas — ten czas, którego niewolnicy materializmu pragną tylko na swoje przyjemności lub pomnażanie pieniędzy.

73. Ten, kto się codziennie sprawdza, będzie poprawiał swój sposób myślenia, życia, mowy i odczuwania. (12, 30-32)

74. Uczyłem was, że człowiek osiąga mądrość przez Modlitwę; jednak nie chcę, abyście, z tego powodu przedłużali wasze Modlitwy. Wymagałem od was pięciominutowej Modlitwy, a tym chcę powiedzieć, że macie krótko się modlić, abyście w tym momencie rzeczywiście oddawali się Ojcu, lecz pozostały czas macie poświęcać duchowym i materialnym obowiązkom wobec waszych bliźnich. (78, 52)

75. Uczę was teraz szczególnego sposobu przygotowania, aby wasze czyny, wszystkie bez wyjątku były inspirowane szlachetnymi uczuciami, a przez to, aby doświadczenia i trudności was nie zatrzymywały ani abyście się przed nimi nie cofali: gdy otwieracie oczy na światło nowego dnia, wtedy módlcie się, zbliżajcie do Mnie przez swoje myśli, a wtedy zainspirowani Moim Światłem, po ułożeniu planu waszego dnia, stawajcie do życiowej walki. Postanówcie sobie bycie silnymi, abyście nawet przez moment nie wykraczali przeciwko posłuszeństwu i wierze.

76. Zaprawdę powiadam wam, już wkrótce będziecie zadziwieni swoją wytrwałością i rezultatami waszych czynów. (262, 7-8)

Dzień odpoczynku, jako dzień medytacji

77. Już w „Pierwszym Czasie”, nauczałem was poświęcania Mi siódmego dnia. Ponieważ człowiek przez sześć dni zajmował się wypełnianiem obowiązków wobec świata, było, więc właściwe i słuszne, żeby, chociaż jeden dzień poświęcał na służbę swojemu Panu. Nie żądałem od niego, aby poświęcał Mi pierwszy dzień, lecz tylko ostatni, aby odpoczął po swoich trudach, oddał się duchowej medytacji, dając swojej duszy okazję do zbliżenia się do jej Ojca i rozmowy z Nim poprzez Modlitwę.

78. Dzień odpoczynku został ustanowiony, aby człowiek, zapominając o twardej, życiowej walce — chociażby na krótki czas — dał swojemu sumieniu okazję, do przemówienia do siebie, przypomnienia mu o Prawie i aby się nad sobą zastanowił, żałował swoich uchybień oraz powziął w swoim sercu szlachetne postanowienia do nawrócenia.

79. Wcześniej Sabat był dniem, który był poświęcony na odpoczynek, Modlitwę i studiowanie Prawa. Jednakże Naród idąc za tradycją, zapomniał o braterskich uczuciach wobec bliźnich i o duchowych obowiązkach, jakie wobec nich miał.

80. Czasy mijały, ludzkość rozwijała się duchowo, a Chrystus przyszedł, żeby was uczyć, że również w dniach odpoczynku powinniście uprawiać czynną miłość bliźniego, dokonując wszelkich dobrych czynów.

81. Jezus chciał wam przez to powiedzieć, że chociaż ten dzień poświęcony jest przemyśleniom i odpoczynkowi dla ciała, powinniście jednak zrozumieć, że dla misji ducha przedtem nie może być wyznaczana ani godzina, ani dzień.

82. Chociaż Mistrz mówił do was z wielką jasnością, ludzie odbiegli od tego, a każdy wybierał mu najbardziej odpowiadający dzień. Dlatego, podczas gdy jedni jako dzień poświęcony na odpoczynek w dalszym ciągu utrzymywali Sabat, inni, aby świętować swoje nabożeństwa, wybierali niedzielę.

83. Dzisiaj kolejny raz mówię do was, a Moje Wskazówki dają wam nowe Poznanie. Przeżyliście wiele doświadczeń i rozwinęliście się. Dzisiaj nie ma znaczenia, jaki dzień poświęcicie na odpoczynek od ziemskich trudów, musicie jednak wiedzieć, że przez wszystkie dni powinniście wędrować ścieżkami, które dla was wyznaczyłem. Zrozumcie, że nie ma dla waszej Modlitwy żadnej ustalonej godziny, gdyż każda pora dnia nadaje się na Modlitwę i wykonywanie Mojej Nauki dla dobra waszych bliźnich. (166, 31-35)

Proście a będzie wam dane

84. Wszyscy nosicie w sercu ranę. Kto mógłby tak jak Ja wnikać w wasze wnętrze? Ja znam wasze cierpienie, wasz smutek i przygnębienie w obliczu tak dużej niesprawiedliwości i niewdzięczności panujących na waszym świecie. Wiem o zmęczeniu tych, którzy długo żyli i natrudzili się na ziemi, dla których istnienie jest jak wielki ciężar. Wiem o niespełnieniu tych, którzy w tym życiu zostali sami. Wam wszystkim powiadam: „Proście, a będzie wam dane”, gdyż Ja przyszedłem, aby wam dać to, czego ode Mnie potrzebujecie, czy to będzie towarzystwo, pokój duszy, uzdrowienie, zadanie, albo Światło. (262,72)

85. Nie bójcie się nędzy, jest przejściowa i w niej powinniście się modlić, biorąc za przykład cierpliwość Hioba. Obfitość powróci, a wtedy nie znajdziecie słów, aby Mi dziękować.

86. Kiedy was przytłacza choroba, o błogostawieni chorzy, wtedy nie rozpaczajcie; wasz duch nie jest chory. Wzniescie się w Modlitwie do Mnie, a wasza wiara, wasze uduchowanie przywrócą wam zdrowie ciała. Módlcie się w formie, której was uczyłem: duchowo. (81, 43-44)

87. Módlcie się w momentach doświadczeń krótką, ale prawdziwą i szczerą Modlitwą, a poczujecie się pocieszeni, a kiedy osiągniecie harmonię z waszym Panem, będę mógł do was powiedzieć, że Moja Wola waszą, a wasza jest Moją. (35, 7)

88. Módlcie się, lecz wasza Modlitwa powinna być kształtowana przez zamiary i dzieła waszego dnia, to będzie wasza najlepsza Modlitwa. Jednak jeżeli zechcecie skierować do Mnie tylko jedną myśl, aby nią wyrazić jakąś prośbę, powiedzcie tylko: „Ojciec niech mi się stanie Wola Twoja”. Tym będziecie mogli wyprosić więcej, niż moglibyście mieć nadzieję, a to proste zdanie, ta myśl, jeszcze bardziej uprości owo »Ojciec Nasz«, o które prosiliście Mnie w innym czasie.

89. W ten sposób macie Modlitwę, która wyprosi wszystko i będzie za wami najlepiej przemawiać. Jednak nie wasze usta powinny ją wypowiadać, tylko powinno odczuwać ją wasze serce, gdyż mówienie nie jest odczuwaniem, a kiedy czujecie, nie potrzebujecie Mi tego mówić. Ja potrafię usłyszeć głos ducha i rozumiem jego mowę. Czy istnieje większa radość dla was niż wiedza o tym? Albo czy uważacie może, że jestem zdany na to, abyście Mi mówili, co muszę czynić? (247, 52-54)

90. Uczyłem was modlenia się i prośby za innych, lecz wysłuchuję was również, jeżeli prosicie dla siebie. Przyjmuję taką Modlitwę. Jednak powiadam wam, że przeminął czas, w którym, ponieważ byliście niedojrzali, dawałem wam odpowiednio do waszej prośby. Teraz jest Moją Wolą, abyście zachowywali się jak Uczniowie, a podczas Modlitwy ofiarowywali Mi waszego ducha i wasze serce, pozwalając przy tym, abym w nich czytał i czynił Moją wolę. (296, 69)

91. Kiedy Mnie wypytujecie albo Mnie prosicie, to przy tej próbie nie wysilajcie się, aby Mi wasz problem jasno przedłożyć i nie starajcie się również szukać w waszym umyśle za najlepiej sformułowanymi zdaniami. Mi wystarczy, jeżeli wasz duch uwolni się w tym momencie od świata, a serce i zmysły będą czyste, aby mogły odebrać Moją inspirację. Jakież też macie pożytek z mówienia Mi cudownych słów, jeżeli nie jesteście w stanie odczuwać w waszym wnętrzu Mojej obecności? Ja wiem wszystko i abym mógł was zrozumieć, wy nie potrzebujecie Mi niczego wyjaśniać. (286, 9-10)

92. Gdy będziecie w stanie pojąć Moją Naukę, da wam ona wiele satysfakcji i wiele okazji do waszego rozwoju. Uczcie się modlić, zanim podejmiecie jakąkolwiek decyzję, ponieważ Modlitwa jest najdoskonalszym sposobem proszenia Ojca, gdyż w niej, aby przetrwać życiową walkę, domagacie się Światła i wzmocnienia.

93. Podczas Modlitwy wasz umysł zostanie wkrótce oświecony, co pozwoli wam jasno odróżniać dobro od zła i stosowne, od tego, czego nie powinniście robić, a to będzie oczywisty dowód na to, że potrafiliście się wewnętrznie przygotować, aby odbierać głos sumienia.

94. Znoście wasze trudy z cierpliwością, a kiedy nie będziecie w stanie zrozumieć sensu waszych doświadczeń, wtedy módlcie się, a Ja objawię wam ich sens, abyście im wewnętrznie przytaknęli. (333, 61-62, 75)

95. Za każdym razem, wtedy, gdy wasze usta albo wasze myśli mówią Mi: „Panie miej litość nade Mną, miej współczucie dla mojego bólu — Panie nie odmawiaj mi Swojego przebaczenia”, dowiedzcie swojej niewiedzy, swojego zagubienia i tego, jak mało Mnie znacie.

96. Do Mnie mówić, abym miał współczucie dla waszego bólu? Mnie prosić, abym miał litość nad Moimi dziećmi? Mnie błagać, abym wybaczył wam wasze grzechy — Mnie, który jestem Miłością, Litością, Miłosierdziem, Przebaczeniem i Współczuciem?

97. Jest dobrze, gdy próbujecie tych poruszyć, którzy na ziemi mają twarde serce, a wy za pomocą łez i błagalnych próśb próbujecie wzbudzić współczucie w tych, w których nie ma śladu współczucia dla ich bliźnich, lecz używajcie tych słów i myśli nie po to, aby poruszyć Tego, który stworzył was z miłości, aby was wiecznie kochać. (336, 41-43)

98. Bądźcie zadowoleni z tej wielkiej dobroczynności, którą Ojciec was obdarzył w odniesieniu do tego, co dotyczy ludzkiego życia na ziemi. Nie proście o to, co mogłoby służyć zepsuciu waszej duszy lub ciała. Mam więcej wam do dania, niż wy moglibyście wyprosić. Jednak Ja jestem Tym, który wie, czego wam na życiowej drodze naprawdę brakuje. Powiedziałem wam: jeśli będziecie umieli wypełnić Moje Prawo, ujrzycie Mnie w całej Mojej Wspaniałości. (337, 21)

Błogosławieństwo wstawiennictwa

99. Nie przyzwyczajajcie się do modlenia, tylko słowami, módlcie się duchem. Powiadam wam też: Błogosławcie Modlitwą, posyłajcie myśli Światła do swoich bliźnich, proście nie dla siebie; pamiętajcie: Kto zajmuje się Moimi, zawsze będzie miał we Mnie stróża nad sobą.

100. Nasienie, które zasiewacie z miłością, otrzymacie zwielokrotnione z powrotem. (21, 3-4)

101. Módlcie się nie tylko wtedy, kiedy właśnie przeżywacie bolesne doświadczenie, módlcie się również wtedy, kiedy panuje w was Pokój, gdyż wówczas mogą wasze serca i myśli zajmować się kimś innym. Proście nie tylko dla tych, którzy uczynili wam dobro lub dla tych, którzy nie przysporzyli wam szkody, gdyż, chociaż jest to zasługą, to nie tak dużą, jak gdy składacie prośby dla tych, którzy wam w jakiś sposób zaszkodzili. (35, 8)

102. Czego was uczyć obecnie? Błogosławienia sercem i duchem wszystkiego i wszystkich, gdyż ten, kto tak błogosławi, jest podobny do swojego Ojca, który pozwala wszystkim mieć udział w Jego Ciepłe. Dlatego powiadam wam, Uczcie się błogosławienia duchem, myślami i sercem, a wasz Pokój, wasza siła i ciepło waszego serca dotrą do każdego, do którego je wysyłacie, niezależnie od tego, jak daleko wydaje się wam, że on się znajduje.

103. Co stałoby się, gdyby wszyscy ludzie błogosławili się nawzajem, również wtedy, kiedy się nie znają ani nigdy się nie widzieli? Na ziemi zapanowałaby doskonały Pokój, wojna byłaby niewyobrażalna!

104. Aby ten cud stał się rzeczywistością, musicie wytrwałością w cnotie wznieść waszą duszę. Uważacie to może za niemożliwe? (142, 31 m.)

105. Proście, a będzie wam dane. Wszystko, czego pragniecie dla dobra waszych bliźnich — proście Mnie o to. Proście, jednoczcie wasze prośby z cierpiącymi w potrzebie, Ja udzielę wam tego, o co prosicie. (137, 54)

Konieczność Modlitwy

106. „Czuwajcie i módlcie się”, wciąż od nowa powiadam wam, ale Ja nie chcę, abyście przyzwyczaili się do tej dobrej rady, lecz nad nią pomyśleli i według niej postępowali.

107. Nakazuję wam modlić się, gdyż ten, kto nie modli się, oddaje się niepotrzebnym, materialnym, czasem nonsensownym myślom, przez co, nie będąc tego świadomym, ułatwia i karmi bratobójcze wojny. Jednak kiedy modlicie

się, wasze myślenie, tak jakby to był miecz Światła, rozdziera zasłonę ciemności i pętle pokus, które dzisiaj wiele istot trzymają na uwięzi; To nasyci wasze otoczenie duchową siłą i działa przeciwko siłom ciemności. (9, 25-26)

108. Ludzie byli zawsze zbyt zajęci wspaniałościami ziemskimi, żeby pomyśleć nad znaczeniem, jakie ma Modlitwa i duchowe medytowanie nad tym, co znajduje się poza tym życiem, tak żeby mogli odkryć jądro własnej istoty. Ten, kto modli się, rozmawia z Ojcem, a kiedy pyta natychmiast otrzymuje odpowiedź. Niewiedza ludzi o Duchowym jest następstwem niedostatecznej Modlitwy. (106, 33)

109. Zbliżacie się do czasu, w którym będziecie umieli w sprawiedliwy sposób dawać waszemu duchowi to, co mu się należy, a światu jemu przysługujące. Będzie to czas prawdziwej Modlitwy, czas oddawania czci Bogu w sposób wolny od fanatyzmu, w którym będziecie się modlili przed każdym przedsięwzięciem, w którym będziecie umieli zachować to, co wam zostało powierzone.

110. Jakże mógłby popełnić błąd człowiek, jeżeli zamiast pełnienia swojej woli, najpierw w Modlitwie zapyta swojego Ojca? Ten, kto się modli, żyje w kontakcie z Bogiem, zna wartość dobroczynności, jaką odbiera od Ojca i jednocześnie pojmuje sens i cel przeżywanych doświadczeń. (174, 2-3)

Lecznicze oddziaływanie życia w Modlitwie

111. We wszystkich czasach mówiłem wam: Módlcie się. Dzisiaj powiadam wam, że poprzez Modlitwę możecie osiągnąć mądrość. Gdyby wszyscy ludzie modlili się, nigdy nie zbłądziliby ze ścieżki Światła, która została przeze Mnie wyznaczona. Poprzez Modlitwę chorzy staliby się zdrowi, nie byłoby więcej żadnych niewierzących, a do dusz powróciłby Pokój.

112. Jak człowiek może być szczęśliwy, skoro odrzucił Moją łaskę? Czy może sądzicie, że Miłość, Miłosierdzie i Łagodność nie są przymiotami ludzkiego życia? (69, 7-8)

113. Wiedźcie, że słowo, w którym nie ma miłości, nie posiada życia ani mocy. Pytacie się Mnie, jak możecie zacząć kochać i co musicie zrobić, aby w waszym sercu obudziło się to uczucie, a Ja powiadam wam na to: to, od czego macie zacząć jest umiejętność prawidłowej Modlitwy. To was zbliży do Mistrza, a Mistrzem jestem Ja.

114. W Modlitwie znajdziecie pociechę, inspirację i siłę, podaruje wam ona wspaniałe zadowolenie z możliwości rozmowy z Bogiem bez świadków i pośredników. Bóg i wasz duch są zjednoczeni w tym słodkim momencie zażyłości duchowego dialogu i błogosławieństw. *(166, 43-44)*

115. Kiedykolwiek potrzebujecie zaufanego, dobrego przyjaciela, zwracajcie się do Mnie, składajcie u Mnie cierpienia, które mogą się w waszym sercu znaleźć, a Ja doradzę wam najlepszą drogę — rozwiązanie, którego szukacie.

116. Kiedy wasza dusza jest przytłoczona ciężarem, to dlatego, że zgrzeszyliście. Ja was przyjmę, a Mój sąd będzie łaskawy, umocnię wasze postanowienie poprawy i zwrócę utraconą siłę.

117. Tylko postępowanie według Moich wskazówek zachowa was w Mojej łasce i utrzyma w duchowym i cielesnym zdrowiu. Zdobyte doświadczenie będzie Światłem, które krok po kroku zbieracie w swoich duszach. *(262, 20-21)*

118. Dusza, która potrafi żyć, czuwając, nigdy nie zbacza z drogi wytyczonej dla niej przez Pana i jest w stanie używać swojego dziedzictwa i zdolności, aż do osiągnięcia wyższego rozwoju.

119. Ta istota musi w doświadczeniach posuwać się naprzód, ponieważ żyje, czuwając i nigdy nie pozwalając materii panować nad sobą. Kto czuwa i modli się, zawsze będzie zwycięsko wychodził z życiowych kryzysów, a drogę życia przejdzie pewnym krokiem.

120. Jakże inne jest zachowanie tego, który zapomina o czuwaniu i modleniu się! Dobrowolnie rezygnuje z obrony siebie najlepszym orężem, jaki włożyłem w ludzi, będącym Wiarą, Miłością i Światłem Wiedzy. On jest tym, który nie słyszy wewnętrznego głosu mówiącego do niego poprzez intuicję, sumienie i sny, gdyż jego serce i rozum nie rozumieją tej mowy, nie darowując żadnej wiary przesłaniu własnego ducha. *(278, 2-3)*

121. Modlitwa jest środkiem objawionym waszemu duchowi, abyście dostawali się do Mnie z pytaniami, troskami i waszym pragnieniem Światła. Poprzez ten dialog możecie rozproszyć wasze wątpliwości i rozedrzeć kurtynę zasłaniającą jakąś tajemnicę.

122. Modlitwa jest początkiem dialogu od ducha do Ducha, który w nadchodzącym czasie rozkwitnie i pomiędzy tą ludzkością i przyniesie owoce.

123. Dzisiaj wszystko to objawiłem temu, słuchającemu Mnie narodowi, aby stał się prekursorem czasu uduchowienia. (276, 18-19)

Moc Modlitwy

124. Kiedy któryś z was modli się, nie jest świadomy tego, co uzyskuje swoimi myślami w Duchowości. Dlatego powinniście się dowiedzieć, że kiedy modlicie się za swoich bliźnich — za te narody, które wyniszczają się w wojnach — w tych momentach, wasz duch prowadzi ze swojej strony „myślową” walkę przeciwko złu, a wasz miecz, którym dla nich jest pokój, rozsądek, sprawiedliwość i pragnienie dobra, uderza w uzbrojenie, jakim jest nienawiść, zemsta i pycha.

125. Teraz nadszedł czas, w którym ludzie uświadomią sobie siłę Modlitwy. Aby Modlitwa miała rzeczywiście Moc i Światło jest niezbędne, abyście wysyłali ją do Mnie z miłością. (139, 7-8)

126. Myśli i Duch zjednoczone w Modlitwie, stwarzają w człowieku siłę, która przewyższa każdą ludzką siłę.

127. W modlitwie słaby wzmocni się, tchórzliwy napełni się odwagą, nieświadomy zostanie oświecony, nieśmiały stanie się śmiały.

128. Gdy duch potrafi harmonijnie współdziałać z rozumem, aby osiągnąć prawdziwą Modlitwę, staje się niewidzialnym żołnierzem, który przejściowo dystansując się do tego, co dotyczy jego istoty, przenosi się w inne miejsca, uwalnia się od wpływu materii i poświęca swojej walce w czynieniu dobra, zażegnaniu zła i niebezpieczeństw, przynoszeniu potrzebującym iskry światła, kropli balsamu lub powiewu pokoju.

129. Zrozumcie na podstawie tego wszystkiego, co do was mówię, jak wiele jesteście w stanie uczynić, przy pomocy ducha i rozumu, pośród tego chaosu, który opanował ludzkość. Znajdujecie się w świecie myśli i idei sprzecznych ze sobą, w którym szaleją namiętności, a uczucia nienawiści zderzają się ze sobą, w

którym myślenie zakłócone jest przez materializm, a dusze otoczone są ciemnością.

130. Tylko ten, kto nauczył się poprzez Modlitwę, wznoszenia myślami i duszą w rejony Światła, w sfery Pokoju, będzie mógł, wkroczyć w ten świat walk, w którym odbijają się wszystkie ludzkie namiętności, nie będąc zwyciężony, a przeciwnie pozostawi coś pożytecznego dla tych, którzy potrzebują Światła Ducha. (288, 18-22)

131. Uczcie się modlić, gdyż również Modlitwą możecie uczynić wiele dobrego, jak również możecie się bronić przed zasadzką. Modlitwa jest tarczą i bronią, jeżeli macie wrogów, to brońcie się Modlitwą. Ale wiedźcie, że tą bronią nie wolno nikogo zranić lub nikomu zaszkodzić, gdyż jej jedynym zadaniem powinno być wnoszenie Światła do ciemności. (280, 56)

132. Siły natury rozpętały się przeciwko człowiekowi. Wy nie macie się obawiać, gdyż wiecie, że dałem wam pełnomocnictwo do zwalczania zła i ochrony waszych bliźnich. Możecie tym elementom zniszczenia rozkazać, aby się zatrzymały, a one będą posłuszne. Jeżeli pozostaniecie czuwając i modląc się, będziecie mogli czynić cuda i zadziwić świat.

133. Módlcie się szczerze, twórcie wspólnotę z Moim Duchem, nie wyszukując do tego żadnego określonego miejsca. Módlcie się pod drzewem, po drodze, na szczycie góry lub w kącie waszej sypialni, a Ja będę zstępował, aby z wami rozmawiać, was oświecać i dawać wam siłę. (250, 24-25)

134. Zaprawdę powiadam wam, jeżeli już bylibyście zjednoczeni w duchu, w myśleniu i pragnieniu, jedynie wasza Modlitwa wystarczyłaby, aby powstrzymać narody, żyjące w przygotowaniu na godzinę, w której napadną na siebie. Zwalczylibyście wrogość, bylibyście przeszkodą dla wszystkich złych planów waszych bliźnich, bylibyście jak niewidzialny miecz, który zwycięży mocnych, a słabych ochroni, jak silna tarcza.

135. Ludzkość w obliczu tak oczywistych dowodów na Siłę Wyższą zatrzymałaby się na jeden moment, aby się zastanowić, a to opamiętanie oszczędziłoby jej wielu silnych ciosów i doświadczeń, które w innym wypadku otrzyma od natury i jej elementów.

136. Gdybyście mieli wielką wiarę i większą wiedzę o mocy Modlitwy — jakże wielu czynów miłosierdzia dokonywalibyście poprzez możliwości waszych myśli. Jednak wy nie przyznawaliście im całej tej siły, którą one posiadają i dlatego często nie jesteście świadomi tego, co w danym momencie oddalacie prawdziwie odczuwaną i szczerą Modlitwą.

137. Czy nie zauważacie, że coś Wyższego zapobiega, aby na waszym świecie nie wybuchła najbardziej niehumanitarna ze wszystkich waszych wojen? Czy nie pojmujecie, że na ten cud mają wpływ modlitwy milionów mężczyzn, kobiet i dzieci, które zwalczają swoim duchem siły ciemności, przeciwdziałając podżeganiu do wojny? Módlcie się dalej, czuwajcie w dalszym ciągu, lecz wkładajcie w tę czynność całą waszą wiarę, do jakiej jesteście zdolni.

138. Módl się Narodzie i rozciągaj nad wojną, bólem i nędzą płaszcz Pokoju waszych myśli, którymi zbudujecie tarczę, pod ochroną, której wasi bliźni znajdują inspirację i schronienie. (323, 24-26)

Miłość do Boga i do Bliźniego, jako oddawanie czci Bogu

139. Wiedźcie o Moi nowi Uczniowie, że wasz hołd i wasz trybut dla Pana powinny być nieustające — tak jak Miłość waszego Ojca do was, która jest wciąż taka sama — bez tego, że aby je oddawać, oczekujecie konkretnych momentów lub dni. Jednak jeśli chcecie wiedzieć, jak macie sobie codziennie przypominać o Moich uczynkach miłości, nie wpadając w fanatyzm, to wam powiem: wasze życie powinno być nieustającym hołdem dla Tego, który wszystko stworzył, poprzez to, że się nawzajem kochacie.

140. Postępujcie tak, a Ja udzielę wam tego, o co Mnie pokornie prosicie: żeby wasze uchybienia były wam wybaczone. Ja pocieszam was i daruję wam ulgę, lecz powiadam wam: gdy odkryjecie wasze błędy i wasze sumienie was osądzi, to módlcie się, naprawcie swoje błędy, uzbrojcie się w siłę, abyście nie popełnili znowu takiego samego grzechu i nie musieli Mnie ponownie prosić, żebym wam wybaczył. Moje Słowo naucza was, abyście się wspinali, dając dostęp Światłu i Uduchowieniu. (49, 32-33)

141. „Pragnę” powiedziałem do owego tłumu, który nie rozumiał Moich Słów i napawał się Moją walką ze śmiercią. Co dzisiaj mógłbym jako pierwsze

powiedzieć, gdy widzę, że nie jest to tylko tłum, lecz cały świat, który rani Mojego Ducha, nie mając świadomości Mojego bólu?

142. Moje pragnienie jest nieskończenie, niewyobrażalnie wielkie, a tylko wasza miłość będzie mogła je ugasić. Dlaczego proponujecie Mi zamiast miłości zewnętrzny kult? Czyż nie wiecie, że, podczas gdy Ja proszę was o wodę, wy podajecie Mi żółć i ocet? (94, 74-75)

143. Zaprawdę powiadam wam, że właśnie ci, którzy dużo cierpieli i Mnie często ranili, będą Mnie najgoręcej kochali, z ich serc będzie nieustannie wypływać ofiara dla Mojej Boskości. Nie będą to żadne materialne ofiary ani psalmy lub ziemskie ołtarze. Oni będą wiedzieli, że dla Mnie najlepszą ofiarą i hołdem są uczynki miłości, które czynią swoim braciom. (82, 5)

144. Dzień po dniu dochodzi do Mnie wasza duchowa Modlitwa, której mowy nie zna wasza ziemska natura, ponieważ nie są to słowa wypowiedane waszymi ustami ani wyobrażenia zbudowane przez was umysł. Modlitwa Ducha jest tak głęboka, że znajduje się ona poza ludzkimi możliwościami i zmysłami.

145. W tej Modlitwie dociera Duch w regiony Światła i Pokoju, gdzie mieszkają Wysokie Duchy, a tam, nasyciwszy się ową esencją, potem wraca do swojego przemijającego ciała, aby przekazać mu siłę. (256, 63-64)

146. Narodzie: nadszedł dla was czas, w którym powinniście umieć się modlić. Dzisiaj nie powiadam wam, że macie padać na ziemię, nie uczyć was Modlitwy ustami ani wzywania Mnie wybranymi słowami w pięknych Modlitwach. Dzisiaj powiadam wam, zwracajcie się do Mnie w myślach, wznóście wasze dusze, a Ja zawsze będę zastępował, aby dać wam odczuć Moją obecność. Jeżeli nie będziecie umieli rozmawiać z waszym Bogiem, Mi wystarczą wasz żal, wasze myśli, wasz ból, wystarczy Mi wasza miłość.

147. To jest mowa, którą słyszę, którą rozumiem, mowa bez słów, mowa prawdziwa i szcera. To jest Modlitwa, której was uczyłem w „Trzecim Czasie”.

148. Zawsze, kiedy dokonaliście dobrego uczynku, odczuwaliście Mój Pokój, uspokojenie, i nadzieję, gdyż wtedy Ojciec jest bardzo blisko was. (358, 53-55)

149. Pogardzam wszystkim, co jest ludzką pychą i ludzkim przepychem, gdyż do Mojego Ducha dociera tylko to, co jest Duchowe, co szlachetne, wielkoduszne, czyste i wieczne. Przypominacie sobie, co powiedziałem kobiecie z Samarii: „Bóg jest Duchem, a ci, którzy do Niego się modlą, muszą modlić się w Duchu i w Prawdzie”. Szukajcie Mnie w Nieskończoności w Czystości, a tam Mnie znajdziecie.

150. Dlaczego proponować Mi, to, co Ja stworzyłem dla was? Dlaczego darujecie Mi kwiaty, jeżeli nie są one waszym dziełem? Jeżeli natomiast ofiarujecie Mi dzieła miłości, miłosierdzia, przebaczenia, sprawiedliwości, pomocy dla waszych bliźnich, to ten trybut będzie na pewno duchowy i wzniesie się do Ojca, jako pieśczęta, jako pocałunek, które dzieci wysyłają z ziemi swojemu Panu. (36, 26+29)

151. Nie chcę również, abyście ograniczali wasze oddawanie czci Bogu, tylko do materialnych miejsc zebrań, gdyż wówczas uwięzilibyście waszego Ducha, nie pozwalając mu, aby rozpostarł swoje skrzydła dla zdobywania Wieczności.

152. Ołtarzem, który wam przekazuję, żebyście na nim odprawiali nabożeństwo, którego oczekuję, jest samo życie bez jakichkolwiek ograniczeń, poza wszelkimi religiami, kościołami i sektami, gdyż jest on zakorzeniony w Duchowym, Wiecznym, w Boskim. (194, 27-28)

Dialog pomiędzy Bogiem a człowiekiem

153. Dzisiaj przychodzę do was z Nauką, która — jeżeli raz została zrozumiana — jest najłatwiejsza do wypełnienia, również wtedy, gdy dla świata ma ona pozór, że jest niemożliwa do urzeczywistnienia. Uczę was Nabożeństwa Miłości do Boga, poprzez wasze życie, wasze czyny i duchową modlitwę, która nie jest wypowiedana ustami w określonym miejscu ani nie potrzebuje czynności kultowych albo obrazów, aby być inspirowana. (72, 21)

154. Podczas gdy ludzie chcieli we Mnie widzieć odległego i niedostępnego Boga, Ja postanowiłem im udowodnić, że jestem bliżej od rzęs na ich oczach.

155. Modlą się mechanicznie, a gdy natychmiast nie widzą urzeczywistnienia tego wszystkiego, o co pilnie modlili się, wołają zniechęceni: „Bóg nas nie wysłuchał”.

156. Gdyby potrafili się modlić, gdyby zjednoczyli z duszą serce i rozum, mogliby w swoim duchu usłyszeć Boski Głos Pana i odczuć Jego bardzo bliską obecność. Jednak jakże chcą odczuwać Moją obecność, jeśli proszą Mnie poprzez zewnętrzny kult? Jakże chcą uzyskać wrażliwość duszy, jeżeli nawet swojego Pana czczą w obrazach zrobionych własnymi rękami?

157. Chcę, abyście zrozumieli, że jestem bardzo blisko was, że łatwo możecie się ze Mną kontaktować, Mnie odczuwać i odbierać Moją inspirację. (162, 17-20)

158. Ćwiczcie wyciszenie, które jest pomocne waszemu duchowi, aby mógł odnaleźć Boga. Ta cisza jest jak źródło mądrości i wszyscy, którzy w nią wejdą, zostaną napełnieni klarownością Mojej Mądrości. Cisza jest, jak miejsce otoczone przez niezniszczalny mur, do którego tylko duch ma wstęp. Człowiek nieustannie nosi w swoim wnętrzu wiedzę o tym tajemnym miejscu, w którym może skontaktować się z Bogiem.

159. Miejsce, w którym się znajdujecie, jest nieistotne, wszędzie możecie się z waszym Panem połączyć, czy jesteście na szczycie góry lub też w głębi doliny, czy w tłumie miasta, w spokoju domu albo w środku walki. Gdy szukacie Mnie we wnętrzu waszej Świątyni, w głębokiej ciszy waszego uniesienia, w tym samym momencie otwierają się bramy uniwersalnego i niewidzialnego Kościoła, abyście się rzeczywiście czuli w Domu Ojca, który znajduje się w każdym duchu.

160. Gdy przygniata was ból doświadczeń, a cierpienia życia niszczą wasze uczucia, gdy odczuwacie gorącą potrzebę uzyskania nieco pokoju, to wycofajcie się do swojej sypialni albo szukajcie ciszy i samotności pól; tam wznóście waszą duszę, prowadzoną przez ducha i pogrążcie się w sobie. Cisza jest królestwem ducha, królestwem niewidocznym dla cielesnych oczu.

161. W momencie wstąpienia w duchową ekstazę osiąga się, że budzą się wyższe zmysły, włącza intuicja, rozpala inspiracja, przyszłość pozwala się przeczuwać, a duchowe życie to odległe, jasno rozpoznawalne, czyniąc możliwe, to co przedtem wydawało się nieosiągalne.

162. Jeżeli chcecie wstąpić do ciszy tej Świątyni, do tego Skarbca, drogę musicie sami przygotować, gdyż wejść do Niej będziecie mogli tylko prawdziwie czysti. (22, 36-40)

163. Jest niezbędne, aby Moi Prorocy znowu się podnieśli, aby ludzkość upominać. Gdyż, podczas gdy istnieją narody, które oślepię ambicją i przemocą niszczą się nawzajem, to te, które odebrały Moje Światło, bezstronnie osądzając ludzkość, obawiają się podjąć swoje zadanie i przekazać dalej Dobrą Nowinę.

164. Gdyby ludzie potrafili modlić się duchem, słyszeliby Mój Głos i odbieraliby Moją Inspirację. Jednak za każdym razem, gdy się modlą na ich duchowych oczach leży zasłona, która ukrywa przed nimi Światło Mojej obecności. Jestem zmuszony przychodzić do ludzi w momencie, kiedy ich ciało odpoczywa, aby ich duszę budzić, ją wzywać i z nią rozmawiać. To Chrystus jest tym, który jak złodziej głęboką nocą wnika w wasze serce, aby zasiać w nim swoje nasienie miłości. (67, 29)

165. Uczcie się modlić i jednocześnie medytować, aby w każdym z was wyszło na światło poznanie i zrozumienie. (353, 7)

166. Spirytualizm jest wolnością. Dlatego ci, którzy Mnie obecnie słyszą i którzy zrozumieli treść tej dającej wolność Nauki, widzą, jak się przed nimi otwiera szeroka dolina, w której będą walczyć i dawać świadectwo tego, że nadszedł czas, w którym przyszedł Bóg, Wszechmocny Stwórca, aby wprowadzić dialog pomiędzy Nim a ludźmi. (239, 8)

167. Nauka Chrystusa była Duchowa, lecz człowiek otoczył ją rytuałami i formami, aby sprowadzić ją do możliwości pojmovania dusz o mniejszym uniesieniu.

168. Wkroczyliście w czas wielkich Objawień Ducha, w którym z każdego kultu znikną zmaterializowanie, oszustwo i niedoskonałość, w którym każdy człowiek poprzez swojego ducha rozpozna Boga, który cały jest Duchem. Na tej drodze odkryje człowiek formę doskonałego dialogu. (195, 77-78)

169. Gdy ludzie raz nauczą się utrzymywania dialogu z Moim Duchem, nie będą więcej potrzebowali otwierania ksiąg albo stawiania pytań.

170. Dzisiaj pytają się jeszcze tych, o których myślą, że oni więcej wiedzą albo w pragnieniu znalezienia Prawdy poszukują pism i ksiąg. (118, 37)

171. Gdybyście nauczyli się, codziennie medytować przez krótki czas i gdyby wasza medytacja dotyczyła Duchowego Życia, odkrylibyście nieskończoną liczbę wyjaśnień i odebralibyście objawienia, których nie jesteście w stanie otrzymać w żaden inny sposób.

172. Wasza dusza posiada już wystarczająco Światła, aby Mnie pytać, jak również, aby usłyszeć Moją odpowiedź. Dusza człowieka osiągnęła już duży poziom rozwoju. Obserwujcie waszych bliźnich ze skromnych warunków, którzy pomimo braków w wiadomościach, zaskakują swoimi wnikliwymi obserwacjami, jak również klarownym sposobem, jakim sobie objaśniają to, co dla wielu innych jest czymś niewyjaśnionym. Uzyskują to może z książek lub ze szkół? Nie, lecz oni poprzez intuicję lub z konieczności odkryli dar medytacji, która jest częścią duchowej Modlitwy. W swoim odosobnieniu, osłonięci od wpływów i osądów, odkryli drogę wchodzenia w kontakt z Wiecznym, Duchowym i Prawdziwym; , a wszyscy ci, którzy medytowali nad prawdziwą esencją życia, jedni więcej inni mniej, odebrali w swoim umyśle Duchowe Światło. (340, 43-44)

173. Pytacie się Mnie, z czego składa się Modlitwa i Ja odpowiadam wam: pozwolić, aby wasz duch wzniósł się swobodnie do Ojca; poddać się temu aktowi z całkowitym zaufaniem i wiarą; sercem i rozumem odebrać wrażenia, jakie zostały pobrane przez ducha; z prawdziwą pokorą przytaknąć Woli Ojca. Kto modli się w taki sposób, cieszy się w każdym momencie swojego życia Moją obecnością i nigdy nie czuje niedostatku. (286, 11)

174. W najczystszej części jego istoty, w duchu, zapiszę w obecnym czasie Moje Prawo, pozwolę usłyszeć Mój Głos i wzniosę Mój Kościół; gdyż to, co nie znajduje się we wnętrzu człowieka, co nie znajduje się w jego duszy, jest takie, jak gdyby nie istniało.

175. Czy dla Mojej czci wzniesie się olbrzymie materialne kościoły, czy dostarczy Mi się uroczystości i pełnych przepychu ceremonii — taka ofiara nie osiągnie Mnie, gdyż nie jest duchowa. Każdy zewnętrzny kult zawsze niesie w sobie próżność i wystawienie na pokaz; natomiast ukryta ofiara — ta, której świat nie widzi, którą oddajecie Mi od ducha do Ducha — dociera do Mnie na podstawie jej skromności, szczerości i prawdziwości, jednym słowem: ponieważ wypływa z ducha.

176. Przywołajcie w pamięci tę Moją Przypowieść, która była wam dana w „Drugim Czasie” i która jest znana jako Przypowieść o faryzeuszu i celniku, a stwierdzicie, że Moje Pouczenie było we wszystkich czasach takie samo. (280, 68)

177. Czy wiecie, że niektórzy są kochani, nie zasłużywszy na to? Tak Ja was kocham. Dajcie Mi wasz krzyż, dajcie Mi wasze kłopoty, dajcie Mi wasze niespełnione nadzieje, dajcie Mi ciężkie brzemię, które niesiecie. Ja poradzę sobie z całym cierpieniem. Czujcie się wolni od waszego brzemienia, abyście byli szczęśliwi; wejdźcie do świątyni Mojej Miłości i zachowajcie ciszę przed ołtarzem wszechświata, aby wasz duch mógł rozmawiać z Ojcem najpiękniejszą mową: tą Miłości. (228, 73)

IV. PRAWO BOŻE – MIŁOŚĆ DO BOGA I BLIŻNIEGO

Rozdział 18.

Dzieła Miłosierdzia i centralne znaczenie Miłości

- [Oddziaływające na przeszłość Błogosławieństwo dobrych czynów](#)
- [Prawdziwa i fałszywa dobroczynność](#)
- [Duchowe i materialne działanie z Miłości](#)
- [Rozległe znaczenie Miłości](#)
- [Wielka siła Miłości](#)

Oddziaływające na przeszłość Błogosławieństwo dobrych czynów

1. Obserwujcie wszystkie rodzaje ludzkiej nędzy, bólu, niedostatku i pozwólcie, aby wasze serce, patrząc na to wszędzie was otaczające cierpienie, stawało się coraz bardziej współczujące.

2. Jeżeli we wnętrzu waszej istoty odczuwacie serdeczną i szlachetną potrzebę czynienia dobra, to pozwólcie się temu uczuciu wzmacniać i ujawniać. Jest to dusza, która przekazuje swoje przesłanie, gdyż znalazła swoje ciało gotowe i chętne. (334, 3-4)

3. Starajcie się, żeby działanie miłości znajdowało się na pierwszym miejscu wśród waszych dążeń, a nigdy nie żałujcie, że byliście dobroczynni, gdyż dzięki tej cnocie posiadacie największe zadowolenie i poczucie szczęścia waszego istnienia i jednocześnie całą mądrość, siłę i uniesienie, których osiągnięcia pragnie każda szlachetna dusza.

4. Poprzez Miłosierdzie wobec waszych bliźnich oczyścicie duszę i w ten sposób wyrównacie wszystkie stare długi. Uszlachetnicie wasze ludzkie życie i podniesiecie swoje życie duchowe.

5. Wówczas, gdy kiedyś, dotrzecie do bram, w które wszyscy kiedyś zapukacie, wasza szczęśliwość będzie wielka, ponieważ usłyszycie powitalne wołanie, które będzie wam przesyłał Duchowy Świat, który będzie was błogosławił i wzywał do czynów odnowy i uduchowienia. (308, 55-56)

6. Powiadam wam, błogosławieni ci Moi pracownicy, którzy potrafią w swoich sercach odczuwać cierpienie tych, którzy stracili wolność lub zdrowie, a którzy ich odwiedzają i pocieszają. Gdyż któregoś dnia spotkają się znowu — czy to w tym lub w innym życiu — i nie wiecie, czy oni wówczas nie będą mieli więcej zdrowia, większej wolności i więcej Światła, niż ci, którzy im przynieśli do więzienia albo do szpitala przesłanie miłości. Wówczas oni okażą swoją wdzięczność, wyciągając rękę do tego, który w innym czasie im ją podał.

7. Ta chwila, ponieważ przybliżyliście ich sercu Moje Słowo — ten moment, w którym wasza dłoń pogłaskała ich czoło, a wy sprawiliście, że oni pomyśleli o Mnie i Mnie odczuli nigdy nie zatrze się w ich duszy, tak samo jak nie pójdzie w niepamięć w ich umysłach wasza twarz i wasz braterski głos, z tego powodu, gdziekolwiek byście się nie znaleźli będą oni was wszędzie rozpoznawali. (149, 54-55)

8. Tak jak obdarza was pieśczęcią podmuch wiatru i słońce, tak wy powinniście Mój Narodzie, obdarzać pieśczęcią waszych bliźnich. Czas obecny jest takim, w którym, istnieje aż nadto potrzebujących i cierpiących. Zrozumcie, że ten, kto prosi was o przysługę, udziela wam łaski bycia potrzebnymi dla innych i pracowania dla waszego zbawienia. Daje wam okazję bycia miłosiernymi, a przez to bycia podobnymi do Ojca. Gdyż człowiek urodził się po to, aby rozsiewał po świecie ziarno dobra. Zrozumcie, więc, że ten, kto was prosi, robi wam przysługę. (27, 62)

Prawdziwa i fałszywa dobroczynność

9. O Uczniowie waszym najwyższym zadaniem będzie działanie miłości! Często będziecie to czynili w ukryciu, bez rozgłaszania, nie pozwalając wiedzieć lewej ręce, co uczyniła prawa. Natomiast będą też okazje, w których wasza działalność miłości powinna być widziana przez waszych bliźnich, aby oni przez to uczyli się brać w niej udział.

10. Nie troszczcie się o nagrodę! Ja jestem Ojcem, który sprawiedliwie wynagradza czyny swoich dzieci, nie zapominając, ani o jednym.

11. Powiedziałem wam, że jeżeli podacie szklanekę wody z prawdziwą miłością, to nie pozostanie to bez nagrody.

12. Szczęśliwi, którzy do Mnie mówią, gdy do Mnie przybywają: „Panie jako nagrody za moje czyny nie oczekuję niczego; mi wystarczy istnienie i świadomość, że jestem Twoim dzieckiem, a od razu mój duch jest w pełni szczęśliwy”. (4, 78-81)

13. Nie żywcie egoistycznych życzeń, myśląc o zbawieniu tylko swojej duszy i swojej nagrodzie, gdyż bolesne będzie wasze rozczarowanie, gdy stawicie się w Duchowości i odkryjecie, że w rzeczywistości nie wypracowaliście sobie żadnej nagrody.

14. Abyście lepiej zrozumieli, co chcę wam powiedzieć dam wam następujący przykład: istnieją i istnieli zawsze mężczyźni i kobiety, którzy dbali o to, aby czynić dobroczynność pośród swoich bliźnich, a którzy pomimo to gdy przyszli do Mnie, nie mogli przedstawić Mi dla swojego duchowego uszczęśliwienia żadnych zasług. Co było tego powodem? Czy możecie sobie wyobrazić, że byli oni ofiarami niesprawiedliwości ze strony ich Ojca? Odpowiedź, Uczniowie jest prosta: nie mogli zebrać dla siebie niczego dobrego, gdyż ich dzieła nie były szczerze. Gdy, gdy wyciągali swoją dłoń, aby coś dać, czynili to nie z prawdziwego uczucia Miłosierdzia dla tego, który cierpi, lecz dlatego, że myśleli o sobie, o zbawieniu swojej duszy, o swojej nagrodzie. Jednym powodował własny profit, innym zarozumiałość, a to nie jest prawdziwe Miłosierdzie, gdyż nie było ono odczuwane ani bezinteresowne. Powiadam wam, ten, kto nie ma w sobie szczerości i miłości, nie sieje Prawdy, a dla siebie nie uzyska nagrody.

15. Dobroczynność na pokaz może dawać na ziemi jakieś zadowolenie, wpływające z podziwu, który wzniesiecie i komplementów, które otrzymujecie, lecz „pozorne” nie dociera do Mojego Królestwa, tam dociera tylko „szczerze”. Tam dojdziecie wszyscy, nie mogąc ukryć najmniejszej plamy lub nieczystości. Gdyż zanim będziecie mogli pokazać się Bogu, odłóżycie galowe ubiory, korony, insygnia, tytuły i wszystko, co należy do świata, aby ukazać się przed Bogiem, jako proste dusze, które złożą przed Stwórcą sprawozdanie z powierzonego im zadania. (75, 22-24)

16. Ten, kto z miłości i chętnie pragnie być użytecznym dla swojego bliźniego, poświęca się dobru, na którejś z różnych dróg, które daje życie. On wie, że jest ludzką istotą, która powinna być gotowa, aby zostać użyta przez Boską Wolę do wielkich celów. Ja chcę, abyście wy, o Uczniowie, uzyskali wiedzę, abyście uwolnili od błędów tych, którzy zgubili drogę rozwoju.

17. Prawdziwa Miłość — ta, która wykracza ponad uczucia ludzkiego serca, jest owocem mądrości. Spójrzcie, jak Ja sięję Mądrość Moimi Słowami w świat waszych wyobrażeń, oczekując potem owocu waszej miłości.

18. Istnieje wiele sposobów czynienia dobra, wiele sposobów pocieszania i służenia. Wszystkie są wyrazem miłości, która jest jedna jedyna — miłości będącej mądrością ducha.

19. Jedni mogą wędrować drogą nauki, inni drogą ducha, jeszcze inni, kierując się uczuciem, lecz duchowa harmonia wyniknie ze wspólnoty wszystkich. (282, 23-26)

Duchowe i materialne działanie z miłości

20. Jeżeli jesteście materialnie ubodzy i z tego powodu nie możecie pomóc swojemu bliźniemu, to nie martwcie się. Módlcie się, a Ja zdziałam, że tam, gdzie nie ma niczego zabłyśnie Światło i będzie Pokój.

21. Prawdziwa miłość bliźniego, z której rodzi się współczucie jest najlepszym darem, którego możecie użyć potrzebującym. Jeżeli podczas dawania monety, kawałka chleba lub szklanki wody, nie odczuwacie miłości do swoich bliźnich — zaprawdę powiadam wam, wtedy nie daliście niczego, wtedy byłoby dla was lepiej nie rozstawanie się z tym, co dajecie.

22. Kiedyż, o ludzkości, zechcesz zrozumieć siłę miłości? Do dzisiaj nie zrobiłaś nigdy użytku z tej siły, która jest źródłem życia. (306, 32-33)

23. Nie postrzegajcie wszystkich was otaczających jako wrogów, lecz jako braci. Nie pragnijcie dla nikogo kary; bądźcie wyrozumiali, abyście dawali przykład przebaczenia i aby nie powstały w waszym duchu wyrzuty sumienia. Zamknijcie swoje usta i pozwólcie Mi osądzać wasze sprawy.

24. Uzdrawiajcie chorych, zwracajcie rozsądek zagubionym. Przepędzajcie duchy, które mącą rozum i zatroszczcie się, aby oboje odzyskali utracone Światło. (33, 58-59)

25. Uczniowie: to podstawowe Prawo, którego uczyłem was w „Drugim Czasie”: kochajcie się nawzajem, jest do zastosowania w każdym postępowaniu w waszym życiu.

26. Niektórzy mówią do Mnie: „Mistrzu, jak mogę kochać mojego bliźniego, jeśli jestem nic nieznaczącą istotą, której życie wypełnione jest fizyczną pracą?”

27. Tym Moim dziecięcym uczniom powiadam: nawet tą pozornie nic nieznaczącą pracą możecie kochać waszych bliźnich, jeżeli wykonujecie waszą pracę z życzeniem służenia im.

28. Wyobraźcie sobie, jak piękne byłoby wasze życie, gdyby każdy człowiek pracował z myślą czynienia dobra i jednoczył swoje małe wysiłki z innymi. Zaprawdę powiadam wam, nie istniałaby wówczas żadna nędza. Jednak prawdą jest, że każdy pracuje dla siebie, myśli o sobie, a najwyżej jeszcze o swoich.

29. Wszyscy musicie wiedzieć, że nikt nie jest samowystarczalny i że potrzebuje innych. Wszyscy powinniście wiedzieć, że jesteście do głębi związani uniwersalną misją, którą powinniście wypełniać zjednoczeni — ale zjednoczeni nie ziemskimi obowiązkami, tylko poglądami, inspiracją i ideałem, jednym słowem wzajemną miłością. Wówczas owoc będzie służył dobru wszystkich. (334, 35-37)

30. Powiadam Uczniom Moich Praw Miłości, że jeżeli nie potraficie czynić żadnych takich doskonałych dzieł, jak te, które czynił Jezus, to w waszym życiu powinniście przynajmniej dokonać wysiłku, aby się do nich zbliżyć. Mnie wystarczy ujrzeć nieco waszej dobrej woli w naśladowaniu Mnie i trochę miłości do bliźnich, a od razu wspieram was i objawiam na waszych ścieżkach Moją Łaskę i Moją Moc.

31. Nigdy nie będziecie sami w walce. Jeżeli nie pozostawiam was samych, gdy jesteście przygniecieni ciężarem waszych grzechów — sądzicie, że opuszczę was, gdy idziecie waszą drogą z ciężarem krzyża tej Misji? (103, 28-29)

Rozległe znaczenie Miłości

32. We wszystkich czasach Moja Nauka wskazywała wam, że jej wewnętrzną istotą jest Miłość.

33. Miłość jest Boską Esencją. Z tej siły czerpią życie wszystkie istoty, z niej wytrysnęło życie i całe Stworzenie. Miłość jest Źródłem i celem przeznaczenia tego wszystkiego, co zostało stworzone przez Ojca.

34. W obliczu tej siły poruszającej wszystkim, rozjaśniającej i ożywiającej, znika śmierć, ulatnia się grzech, przemijają namiętności, zostają zmyte nieczystości i wszystko, co niedoskonałe udoskonala się. (295, 32)

35. Objawiłem wam Moje istnienie i powód waszego. Ujawniłem wam, że ogniem, który darowuje życie i wszystko ożywia jest Miłość. Ona jest Źródłem, z którego wyszły wszystkie formy życia.

36. Spójrzcie: jesteście urodzeni z miłości, istniejecie z miłości, z miłości znajdujecie przebaczenie i z miłości będziecie istnieli w Wieczności. (135, 19-20)

37. Miłość jest powodem i źródłem dla waszego istnienia, o ludzie. Jak mogliście żyć bez tego daru? Uwierźcie Mi, istnieje wielu takich, którzy noszą w sobie śmierć albo innych, którzy są chorzy tylko, dlatego że nikogo nie kochają. Uzdrawiającym balsamem, który wielu uratował była miłość i Boskim Darem, który budzi do prawdziwego życia, który zbawia i wznosi, jest również Miłość. (166, 41)

39. Tego właśnie uczył was Chrystus swoim życiem i swoją śmiercią i to zapisał wam swoim Boskim Słowem w testamencie, zebrane w jedno zdanie: „kochajcie się wzajemnie, tą miłością, której Ja wam dowiodłem”

40. Nadejdzie dzień, w którym ci, którzy nie kochali, uwolnią się ze swojego zgorzknienia i osądów, przyjdą tutaj i odpoczną u Mnie, gdzie powrócą do życia, gdy usłyszą Moje Słowo pełne miłości o nieskończonej czułości.

41. Zaprawdę powiadam wam, w Miłości leży Moja Siła, Moja Mądrość i Moja Prawda. Jest ona jak niezmiernie długa drabina, która pokazuje się w przeróżnych formach, od stojących niżej ludzkich istot, aż do najwyższych duchów, tych, które już osiągnęły doskonałość.

42. Kochajcie, również na swój sposób, lecz kochajcie nieustannie. Nie nienawidźcie, gdyż nienawiść pozostawia śmiertelny tren, podczas gdy z miłości się przebacza i gasi każdą złość. (224, 34-36)

43. Powiadam wam: ten, kto nie objawia miłości w jej najwyższej postaci w absolutnej szczerości, ten nie kocha. Nie posiada żadnej prawdziwej wiedzy i będzie tylko niewiele posiadał. Natomiast, ten, kto kocha całą duszą i ze wszystkich danych mu sił, ten poniesie i poczuje w sobie światło mądrości, że w rzeczywistości jest właścicielem tego wszystkiego, co go otacza, gdyż to, co posiada Ojciec, jest również własnością Jego dzieci. (168, 11)

44. Miłość da wam mądrość rozumienia Prawdy, której naukowcy bezskutecznie szukają na wyboistej drodze.

45. Pozwólcie, aby Mistrz prowadził was we wszelkim postępowaniu, w słowach i w myślach. Przygotowujcie się zgodnie z Jego dobrym i pełnym miłości przykładem, a wówczas objawicie Boską Miłość. Tak będziecie czuli się blisko Boga, gdyż będziecie z Nim w harmonii.

46. Gdy będziecie kochali, uda wam się być łagodnymi, takimi, jaki był Jezus. (21, 10-12)

47. Kto kocha, rozumie, kto uczy się, posiada wolę, kto ma wolę, wiele może uczynić. Powiadam wam, ten, kto nie kocha całą siłą swojej duszy, nie uzyska ani duchowego uniesienia, ani mądrości, ani nie dokona wielkich dzieł. (24, 41)

48. Nie pozwólcie, aby wasze serce stało się zarozumiałe, gdyż ono symbolizuje Wieczny Ogień Tego, z którego wszystko wyszło i gdzie wszystko stanie się znowu ożywione.

49. Duch posługuje się sercem, aby kochać poprzez ciało. Kiedy kochacie tylko według Prawa materii, wasza miłość będzie przemijająca, gdyż będzie ograniczona. Jednak, gdy kochacie duchowo, uczucie to, jest podobne do tego u Ojca, który jest Wieczny, Doskonały i Niezmienny.

50. Wszystko żywe i stworzone jest powiązane z duchem, gdyż on posiada życie wieczne. Nie ograniczajcie się, kochajcie Mnie i kochajcie siebie, gdyż wy posiadacie ową Boską iskrę istnienia, która nie zna granic w Miłości, którą jest sam Bóg. (180, 24-26)

51. Wstępujcie na ścieżkę, która zaprowadzi was na szczyt góry, a podczas każdego waszego kroku, będziecie lepiej rozumieli Moje Wskazówki i będziecie coraz bardziej doskonali w wykładaniu Boskiego Przesłania.

52. Jaka jest mowa Ducha? Jest nią Miłość. Miłość jest uniwersalną mową wszystkich duchów. Czy nie widzicie, że również ludzka miłość mówi? Często nie potrzebuje żadnych słów, lepiej wyraża się poprzez czyny i poprzez myśli. Jeżeli już tak wyraża się ludzka miłość — to jaka będzie jej mowa wtedy, gdy udoskonalicie się w Moim Prawie? (316, 59-60)

53. Jeżeli pomyślicie nad tym, że Ja jestem Mądrością — owa Mądrość wypływa z Miłości. Jeżeli uznacie we Mnie Sędziego — owo wymierzenie sprawiedliwości ma w swojej podstawie Miłość. Jeżeli postrzegacie Mnie jako Potężnego — Moja Potęga polega na Miłości. Kiedy wiecie, że jestem Wieczny — Moja Wieczność pochodzi z Miłości, dlatego istnieje to życie i to życie czyni dusze nieśmiertelne.

54. Miłość jest Światłem, jest życiem, jest wiedzą. To nasienie dałem wam od początku czasów — jedyne, które Ja, jako doskonały Rolnik zasiałem na polach, którymi są wasze serca. (222, 23)

Wielka siła Miłości

55. O mężczyźni i kobiety świata, którzy w waszej nauce zapomnieliście jednego, co mogłoby was uczynić mądrymi i szczęśliwymi: zapomnieliście o Miłości, która inspiruje wszystko — Miłości, która wszystko może i wszystko zmienia! Życie pośrodku cierpienia i ciemności, ponieważ nie praktykujecie Miłości, jakiej was nauczam, powodujecie wasze cielesne albo duchowe cierpienia.

56. Aby Moje Przesłanie odkryć i zrozumieć, najpierw musicie być dobrego i łagodnego serca — cnoty, które istnieją w każdym duchu od momentu jego stworzenia, lecz, aby odczuwać prawdziwe wzniosłe uczucie miłości, musicie się uduchowić, poprzez pielęgnowanie dobrych uczuć, lecz wy chcieliście w życiu posiąść wszystko, tylko nie duchową miłość. (16, 31-32)

57. We wszystkich czasach mieliście przewodników, którzy nauczali was siły miłości. Byli to wasi wyżej rozwinięci bracia, z większym poznaniem Mojego Prawa i większą czystością czynów. Dali oni wam przykład siły, miłości i pokory, gdy

zmienili swoje życie błędów i grzechów, na istnienie poświęcone dobru, ofiarności i czynnej miłości bliźniego.

58. Od dzieciństwa do późnego wieku posiadaliście jasne przykłady tego wszystkiego, co osiąga się za pomocą miłości i przykłady cierpienia, jakie powoduje niedostatek miłości bliźniego, lecz wy — mniej uczuciowi niż skała — nie umieliście uczyć się z przestroż i przykładów, jakie daje wam codzienne życie.

59. Czy obserwowaliście, jak nawet drapieżniki łagodnie reagują na wezwanie miłości? W taki sam sposób mogą reagować elementy, siły natury — wszystko, co istnieje w materialnym i duchowym świecie.

60. Dlatego powiadam wam, że powinniście wszystko z miłością błogosławić w imieniu Ojca i Stwórcy wszechświata.

61. Błogosławić oznacza nasycać. Błogosławienie jest odczuwaniem dobra, powiedzeniem tego i przekazaniem dalej. Błogosławić oznacza, wszystko, co was otacza nasączać myślami miłości. *(14, 56-60)*

62. Zaprawdę powiadam wam, Miłość jest niezmienną siłą, która porusza wszechświatem. Miłość jest początkiem i sensem życia.

63. Obecnie rozpoczynam czas duchowego zmartwychwstania dla wszystkich — czas, w którym doprowadzę do rozkwitu owo błogosławienie nasienie miłości, które wylałem na świat z wysokości krzyża i przez to wam zapowiedziałem, że kiedy ludzie będą się kochali, tak jak was tego uczyłem, śmierć zostanie zlikwidowana ze świata, a zamiast niej życie będzie panowało nad ludźmi i będzie się objawiało we wszystkich ich dziełach. *(282, 13-14)*

V. FORMY OBJAWIEŃ I DZIAŁANIE BOGA

Rozdział 19.

Trójca Przenajświętsza

- [Jedność Boga z Chrystusem i Duchem Świętym](#)
- [Trzy sposoby objawiania się Boga](#)
- [Bóg jako Duch Stwórczy i Ojciec](#)
- [Chrystus, Miłość i Słowo Boga](#)
- [Duch Święty — Prawda i Mądrość Boga](#)

Jedność Boga z Chrystusem i Duchem Świętym

1. W tym „Trzecim Czasie” Światło Mojego Słowa zjednoczy ludzi. Moja Prawda zabłyśnie w każdym rozumie i przez to doprowadzi do zaniku różnic w wyznawaniu wiary i w kultach.

2. Podczas gdy jedni kochają Mnie w Jehowie a zaprzeczają Chrystusowi, inni kochają Mnie w Chrystusie, a nie znają Jehowy; podczas gdy jedni uznają Moje istnienie, jako Ducha Świętego, kłócą i dzielą się inni z powodu Trójcy Przenajświętszej.

3. Więc pytam się tej ludzkości i tych, którzy ją duchowo prowadzą: dlaczego dystansujecie się jedni do drugich, jeżeli przecież wszyscy wyznajecie tego samego prawdziwego Boga? Jeżeli kochacie Mnie w Jehowie, jesteście w Prawdzie. Jeżeli kochacie Mnie przez Chrystusa — On jest Drogą, Prawdą i Życiem. Jeżeli kochacie Mnie jako Ducha Świętego, zbliżacie się do Światła.

4. Macie tylko jednego jedyne Boga, tylko jednego jedyne Ojca. Nie istnieją żadne trzy Boskie Osoby egzystujące w Bogu, tylko jeden Boski Duch, który objawił się ludzkości na jej trzech różnych etapach rozwoju. Podczas wnikania w tę głębię sądziła ona (ludzkość) w swojej naiwności, że ogląda Trzy Osoby tam, gdzie istnieje jeden jedyne Boski Duch. Jeżeli więc słyszycie imię Jehowa, to myślcie o Bogu jako o Ojcu i Sędzi. Gdy myślcie o Chrystusie, to rozpoznajcie w Nim Boga jako Mistrza, jako Miłość, a kiedy próbujecie zgłębić Źródło Ducha Świętego, to wiedzcie, że gdy objawia On swoją niezmierną Mądrość takim Uczniom, którzy są bardziej rozwinięci, nie jest On nikim innym, niż Bogiem.

5. Gdybym ludzkość Pierwszego Czasu napotkał duchowo tak rozwiniętą, jak jest ona dzisiaj, objawiłbym Się jej jako Ojciec, jako Mistrz i jako Duch Święty, wówczas ludzie nie widzieliby tam trzech Boskich Osób, gdzie jest tylko Jedna. Jednak oni nie będąc w stanie prawidłowo interpretować Moich Nauk, byłiby zagubieni i pozostaliby z dala od Mojej Drogi, aby w dalszym ciągu odpowiednio do swoich wyobrażeń stwarzać dostępnych i małych Bogów.

6. Jak tylko ludzie zobaczą i przyjmą tę Prawdę, będzie im przykro, że się nawzajem nie uznawali z powodu pomyłki, której przy odrobinie miłości mogli uniknąć.

7. Jeżeli Chrystus jest Miłością, to sądzicie, że może być On niezależny od Jehowy, gdy Ja przecież jestem Miłością?

8. Jeżeli Duch Święty jest Mądrością, czy wobec tego możecie myśleć, że ten Duch egzystuje niezależnie od Chrystusa, gdy Ja przecież jestem Mądrością? Czy sądzicie, że „Słowo” i Duch Święty są to dwie różne rzeczy?

9. Wystarczy, tylko trochę poznać ze Słowa, które Jezus uczył ludzkość, aby zrozumieć, że egzystował tylko Jeden Bóg i wiecznie tylko Jeden będzie istniał. Z tego powodu powiedziałem przez Niego: „Kto zna Syna, ten zna Ojca, gdyż On jest we Mnie, a Ja w Nim”. Później, gdy zapowiedział, że w innym czasie powróci do ludzi, nie powiedział tylko: „Ja powrócę”, lecz obiecał wysłać Ducha Świętego, Ducha Pocieszyciela, Ducha Prawdy.

10. Dlaczego miałby Chrystus przychodzić oddzielnie od Ducha Świętego? Czyżby nie mógł On w swoim Duchu przynieść ze Sobą Prawdy, Światła i Poczehy? (1, 66-70, 73-76)

11. Ja jestem waszym Mistrzem, lecz nie postrzegajcie Mnie oddzielnie od Ojca, gdyż Ja jestem Ojcem.

12. Nie ma żadnej różnicy między Synem a Duchem Świętym, gdyż Duch Święty i Syn są jednym Duchem, a tym Duchem jestem Ja.

13. Zobaczcie w Moich Objawieniach wszystkich czasów jednego jedyne Boga, który nauczał was poprzez przeróżne i wielorakie Nauki: jedna jedyna Księga z wieloma stronami. (256, 4)

Trzy sposoby objawiania się Boga

14. Teraz znacie powód, dlaczego Ojciec objawił się etapami i również rozumiecie pomyłkę ludzi w odniesieniu do Trójcy.

15. Nie próbujcie w waszych wyobrażeniach nadawać Mi cielesnego kształtu, gdyż w Moim Duchu nie istnieje żaden kształt, tak samo, jak nie ma kształtu inteligencja, miłość albo mądrość.

16. Powiadam wam to, gdyż wielu, myśląc o Ojcu, wyobraża sobie Mnie w postaci starca, lecz Ja nie jestem starym człowiekiem, ponieważ Ja jestem poza czasem, Mój Duch nie ma wieku.

17. Gdy myślicie o Chrystusie, równocześnie formujecie swoimi zmysłami cielesny obraz Jezusa. Ja jednak powiadam wam, że Chrystus, w ciele urodzona Boska Miłość, Moje Słowo, które stało się człowiekiem, gdy opuścił ludzką powłokę, zjednoczył się z Moim Duchem, z którego wyszedł.

18. Natomiast, gdy mówicie o Duchu Świętym, używacie symbolu gołębicy, aby próbować Go sobie wyobrazić w jakiejś formie. Jednak Ja powiadam wam, że czas alegorii minął, a wy na podstawie tego, że czujecie się pod działaniem Ducha Świętego, odbierajcie Go jako natchnienie, jako Światło w waszym duchu, jako jasność, która rozprasza niepewności, tajemnice i ciemności. (39, 42, 44-47)

19. Z epoki na epokę, ludzie mają o Mnie coraz jaśniejsze wyobrażenie. Ci, którzy poznali Mnie poprzez Chrystusa mają wyobrażenie bliższe prawdy, niż ci, którzy znają Mnie tylko poprzez Prawa Mojżesza. Ten Bóg, za którym ludzkie rzesze szły i słuchały Go z obawy przed Jego Sprawiedliwością później, gdy w ich sercach wykiełkowało nasienie Miłości Chrystusa, był szukany, jako Ojciec i Mistrz. (112, 3)

20. Ja stoję ponad czasem, ponad wszystkim stworzonym, Mój Boski Duch nie podlega rozwojowi. Ja jestem wieczny i doskonały — nie tak jak wy, którzy bez

wątpienia macie początek, którzy całkowicie jesteście podporządkowani prawom rozwoju i poza tym odczuwacie nad swoim bytem wpływ czasu.

21. Nie mówcie więc, że Ojciec należy do jednej epoki, Chrystus do innej, a Duch Święty do jeszcze innej, gdyż Ojciec jest wieczny i do żadnej epoki nie należy, tylko epoki należą do Niego. A Chrystus, gdy zniknął jako człowiek, sam jest Bogiem, tak samo jak Duch Święty, nie jest nikim innym jak waszym Ojcem, który pośród was przygotowuje najwyższy sposób Objawienia się, to znaczy bez pomocy jakichkolwiek ziemskich pośredników. (66, 43)

22. Wyjaśniłem wam, że Ten, którego nazywacie Ojcem, jest absolutną Mocą Boga, Uniwersalnego Stworzyciela, jedyne, Niestworzonego, że Ten, którego nazywacie »Synem«, jest Chrystusem, to znaczy Objawieniem doskonałej Miłości Ojca do swoich stworzeń, a Ten, którego nazywacie »Duchem Świętym«, jest Mądrością, którą Ojciec w obecnym czasie wysyła, jako Światło, w czasie, w którym wasz duch jest w stanie lepiej rozumieć Moje Objawienia.

23. To Światło Ducha Świętego, owa Mądrość Boga wkrótce będzie rządzić w tym „Trzecim Czasie”, który powstaje na waszych oczach i oświecać myślenie ludzkości, która potrzebuje uduchowienia i która jest głodna Prawdy i Miłości.

24. Tak samo jest prawdą, Narodzie, że jeden jedyny Bóg objawił się ludzkości, jeśli nawet w trzech różnych Aspektach, jeżeli w Dziełach Ojca, owego „Pierwszego Czasu” szukacie Miłości, to ją znajdziecie, i jeżeli szukacie Światła Mądrości, również je odkryjecie, tak jak w Słowach Chrystusa spotkacie nie tylko Miłość, lecz także Moc i Mądrość. Co byłoby dziwnego w tym, jeżeli w Dziełach Ducha Świętego obecnego czasu odkrylibyście zarówno Moc, Prawo, Siłę, jak i Miłość, Łagodność i Uzdrawiający Balsam? (293, 20-21, 25-26)

25. Prawo, Miłość, Mądrość — są to trzy Formy Objawienia, w których pokazałem się człowiekowi, aby on na swojej drodze rozwoju, miał silne przekonanie i pełne poznanie swojego Stwórcy. Te trzy fazy Objawień różnią się od siebie, ale wszystkie mają jedno i to samo Źródło, a w swojej całości stanowią absolutną doskonałość. (165, 56)

26. We Mnie jest Sędzia, Ojciec i Mistrz — trzy różne fazy Objawienia w jednej jedynej Istocie, trzy centra Mocy, a jedna jedyna esencja Istoty: Miłość. (109, 40)

27. Ja jestem Jehowa, który was we wszystkich czasach uwalniał od śmierci. Ja jestem, Tym jednym Bogiem, który mówił do was we wszystkich czasach. Chrystus jest Moim »Słowem«, które mówiło do was przez Jezusa. On powiedział do was: „Kto zna Syna, ten zna Ojca”. A Duch Święty, który dzisiaj mówi do was jest również Mną, gdyż istnieje tylko jeden Duch Święty, tylko jedno »Słowo«, a jest Ono Moim.

28. Słuchajcie, Uczniowie: w „Pierwszym Czasie”, dałem wam Prawo, w „Drugim” nauczałem was Miłości, z którą powinniście interpretować owe Przykazania, a teraz w „Trzecim Czasie” wysyłam wam Światło, abyście wniknęli w sens tego wszystkiego, co zostało wam objawione.

29, Dlaczego wciąż chcecie odkrywać trzech Bogów tam, gdzie egzystuje tylko jeden Boski Duch, który jest Moim?

30. Dałem pierwszym ludziom Prawo, lecz pomimo to zapowiedziałem Mojżeszowi, że przyślę Mesjasza. Chrystus, w którym dałem wam Moje »Słowo«, powiedział do was, gdy Jego Misja właśnie dobiegała końca: „Powracam do Ojca, od którego wyszedłem” powiedział również: „Ojciec i Ja jesteśmy jedno”. A później obiecał wam przysłanie Ducha Prawdy, który zgodnie z Moją Wolą i odpowiednio do waszego rozwoju rozjaśni wam Tajemnice Moich Objawień.

31. Jednakże kto może wnieść Światło w Moje Tajemnice i te Misteria wyjaśnić? Kto oprócz Mnie może zdjąć Pieczęć z Księgi Mojej Mądrości?

32. Zaprawdę powiadam wam, Duch Święty, którego uważacie za kogoś innego od Chrystusa i Jehowy, jest nikim innym jak Mądrością, którą objawiam waszemu duchowi, aby pozwoliła wam pojmywać Prawdę, ją widzieć i odczuwać. (32, 22-27)

33. Zjednoczcie, w waszym umyśle i duchu Moje Objawienie jako Boga, ogłaszające wam Prawo, Moje Objawienie jako Ojca, odsłaniające wam Moją nieskończoną Miłość, Moje Pouczenie jako Mistrza, objawiające wam Moją Mądrość, a wówczas z tego wszystkiego otrzymacie nieco więcej, niż udzielenie wam wiadomości, otrzymacie Esencję, Boski zamiar, abyście doszli do Mnie po nici Duchowego Światła. Chcę was wprowadzić do Mojego Własnego Duchowego Królestwa, gdzie będę dla was wciąż obecny, na zawsze w was. (324, 58)

34. Nie będzie to po raz pierwszy, że ludzie walczą, aby zinterpretować Boskie Objawienie albo uzyskać jasność w jakiejś sprawie, prezentującej się przed ich oczami jako tajemnica. Już w Drugim Czasie ludzie obradowali po Mojej kaznodziejskiej działalności na świecie nad osobowością Jezusa i chcieli wiedzieć, czy jest on Boski, czy nie, czy jest z Ojcem Jedno, czy oddzielną Osobą. Na wszystkie sposoby oceniali i badali Moją Naukę.

35. Obecnie będę znowu obiektem interpretacji, stwierdzeń, nieporozumień i badań.

36. Będzie sprawdzane, czy Duch Chrystusa, gdy się objawiał, był niezależny od Ducha Ojca; będą istnieli też inni, którzy powiedzą, że Ten, który mówił był to Duch Święty, a nie Ojciec ani nie Syn.

37. Jednak to, co nazywacie »Duchem Świętym« jest Światłem Boga, a to, co nazywacie »Synem« jest Jego »Słowem«. Gdy więc słuchacie tego Słowa, kiedy posługujecie się Moją Nauką „Drugiego Czasu” albo myślicie o Prawie i Objawieniach „Pierwszego Czasu”, to bądźcie świadomi, że znajdujecie się w obecności jednego Boga, że słuchacie Jego Słowa i odbieracie Światło Jego Ducha. (216, 39-42)

Bóg jako Duch Stwórczy i Ojciec

38. Jestem Esencją wszystkiego stworzonego. Wszystko żyje poprzez Moją nieskończoną Moc. Jestem w każdym ciele i każdej formie. Jestem w każdym z was, lecz wy, abyście mogli Mnie odczuwać i odkrywać, musicie się przygotować i uwrażliwić.

39. Jestem tchnieniem życia dla wszystkich istot, gdyż Ja jestem Życiem. Dlatego wam uzmysłowiłem, że kiedy jestem obecny we wszystkich waszych dziełach, aby Mnie czcić albo abym czuł waszą bliskość, nie ma potrzeby stwarzania Mojego wizerunku w glinie lub marmurze. To niezrozumienie służyło tylko temu, aby nakłonić ludzkość do bałwochwalstwa.

40. Na podstawie Mojego Słowa przeczuwacie harmonię, jaka panuje pomiędzy Ojcem i wszystkim stworzonym, pojmujecie, że Ja jestem Esencją odżywiającą wszystkie istoty, a wy jesteście częścią Mnie Samego. (185, 26-28)

41. Duch Ojca jest niewidzialny, lecz objawia się On w nieskończenie wielu formach. Cały wszechświat jest tylko materialną manifestacją Boskości. Wszystko stworzone jest odbiciem Prawdy.

42. Ja otoczyłem istnienie dusz, które są dziećmi Mojej Boskości, zależnie od miejsca, w którym mieszkają, całym rzędem form życia, w które włożyłem mądrość, piękno, siłę życia i sens, aby każdemu domostwu dać widoczny dowód Mojego istnienia i wyobrażenie o Mojej Mocy. Wskazuję wam na to, że sens życia polega na miłości, na wiedzy, na rozpoznaniu Prawdy. (168, 9-10)

43. Uczniowie, ze Mnie wyszły trzy natury: Boska, duchowa (dusza) i materialna. Jako Stwórca i Właściciel wszystkiego stworzonego mogę mówić do was w sposób Boski, a jednocześnie zrozumiały. Ponieważ materialna natura wyszła ze Mnie, mogę Mój Głos i Moje Słowo pozwolić słyszeć również ciału i uczynić Mnie zrozumiałym dla ludzi.

44. Ja jestem doskonałą Nauką, Źródłem wszystkiego, Powodem wszystkich Powodów i Światłem, które wszystko rozjaśnia. Ja stoję ponad wszystkim stworzonym i ponad całą uczonością. (161, 35-36)

45. Teraz jest czas zrozumienia, oświecenia duszy i rozumu, w którym człowiek nareszcie zacznie szukać Mnie duchowo, gdyż pozna, że Bóg nie jest ani osobą, ani wymysłem fantazji, tylko nieograniczonym i absolutnie uniwersalnym Duchem. (295, 29)

Chrystus, Miłość i Słowo Boga

46. Zanim Ojciec w Jezusie objawił się ludziom, wysłał wam swoje Objawienia, przy czym posłużył się materialnymi formami i zdarzeniami. Pod imieniem »Chrystus« poznaliście Tego, który objawił pomiędzy ludźmi Miłość Boga, lecz zanim przyszedł na ziemię, objawił się przedtem jako Ojciec, dlatego nie wolno wam mówić, że Chrystus urodził się na świecie — Tym który się urodził był Jezus, ciało, w którym Chrystus mieszkał.

47. Pomyślcie, a ostatecznie będziecie Mnie rozumieli i uznacie, że Chrystus był już przed Jezusem, gdyż Chrystus jest Miłością Boga. (16, 6-7)

48. Oto jestem u was i daję wam siłę, abyście walczyli o wieczny Pokój duszy. Lecz zaprawdę powiadam wam, zanim ludzkość poznała Mnie, oświecałem was już z Nieskończoności i mówiłem do waszych serc. Ponieważ jestem z Ojcem Jednością, byłem w Nim zawsze. Nad ludzkością musiały przejść epoki, aby świat przyjął Mnie w Jezusie i usłyszał Słowo Boga, przy czym muszę wam powiedzieć, że nie wszyscy, którzy wtedy odebrali Moją Naukę, posiadali konieczny poziom rozwoju duszy do odczuwania obecności Boga w Chrystusie. (300, 30)

49. W Jehowie myśleliście, że poznaliście okrutnego, strasznego i mściwego Boga. Zaraz po tym, Pan, aby uwolnić was z waszych pomyłek, wysłał wam Chrystusa, swoją Boską Miłość, abyście „poznając Syna, poznali Ojca”, a mimo to, nieświadoma i na nowo uwikłana w grzech ludzkość uważała, że ogląda zagniewanego i obrażonego Jezusa, który tylko czeka na przybycie do Duchowej Doliny tych, którzy Go zranili, aby im powiedzieć: „odejdźcie ode Mnie, nie znam was”; i jednocześnie, aby ich skazać na najokrutniejsze cierpienie wiecznej męki.

50. Jest czas, abyście zrozumieli sens Moich Nauk, abyście nie popadali w błędy. Boska Miłość nie będzie wam broniła przyścia do Mnie, lecz jeżeli nie naprawicie waszych błędów, to wasze sumienie nieubłagany sędzia powie wam, że nie jesteście godni dostąpienia Królestwa Światła. (16, 46-47)

51. Chcę, abyście byli jak wasz Mistrz, abyście prawdziwie nazywali się Moimi Uczniami. Mój spadek składa się z Miłości i Mądrości. Chrystus był Tym, który do was przyszedł i Chrystus jest Tym, który do was mówi w tym momencie, lecz nie próbujcie Mnie oddzielać od Boga albo widzieć Mnie poza Nim, gdyż Ja jestem i zawsze byłem Jedno z Ojcem.

52. Powiedziałem wam, że Chrystus jest Boską Miłością; dlatego nie próbujcie Mnie od Ojca oddzielać. Czy uważacie, że jest On Ojcem bez miłości do swoich dzieci? Jak mogliście tak pomyśleć? Jest czas, abyście to uznali.

53. Nikt nie powinien się wstydzić nazywania Stwórcy Ojcem, gdyż to jest Jego prawdziwe Imię. (19, 57-58)

54. W Jezusie ujrzał świat swojego Boga, który stał się człowiekiem. Ludzie otrzymali od Niego tylko lekcje Miłości, lekcje nieskończonej Mądrości, dowody doskonałej Sprawiedliwości, lecz nigdy słowo gwałtu, czynu albo znaku gniewu. Spójrzcie, jak w zamian za to został On obrażony i wyszydzony. On miał

pełnomocnictwo i całą Moc w swojej ręce, jakiej nie ma cały świat, ale było niezbędne, aby świat poznał Ojca w Jego prawdziwej Istocie, Jego prawdziwej Sprawiedliwości i Miłosierdziu.

55. W Jezusie świat ujrzał Ojca, który wszystko oddaje dla swoich dzieci, bez żądania za to czegokolwiek dla Siebie; Ojca, który z nieskończoną Miłością przebacza najcięższe obelgi, nigdy nie mszcząc się i Ojca, który, zamiast odebrać życie dzieciom, które go obraziły, im przebaczył i swoją Krwią wyznaczył drogę do ich duchowego rozwoju. (160, 46-47)

56. Jako człowiek Jezus był waszym ideałem i urzeczywistnieniem doskonałości; Chciałem was tego nauczyć, jaki musi stać się człowiek, aby być podobnym do swojego Boga, abyście widzieli w Nim godny do naśladowania Przykład.

57. Bóg jest jeden, a Chrystus jest z nim jednością, gdyż jest On »Słowem« Boskości, jedyną drogą, którą możecie dotrzeć do Ojca całego Stworzenia. (21, 33-34)

58. Uczniowie, Chrystus jest najwyższą manifestacją Boskiej Miłości, jest Światłem, które w regionach Ducha jest Życiem, Światłem przełamującym ciemności i przed każdym duchowym spojrzeniem odkrywającym Prawdę, rozwiązującym tajemnice, otwierającym drzwi i wskazującym drogę do Mądrości, Wieczności i Doskonałości duszy. (91, 32)

Duch Święty-Prawda i Mądrość Boga

59. W mądrości leży siła zbawienia i pociecha, za którą tęskni wasze serce. Dlatego niegdyś obiecałem wam Ducha Prawdy, jako Ducha Pocieszyciela.

60. Ale jest absolutnie konieczne posiadanie Wiary, aby nie zatrzymać się na drodze rozwoju ani nie czuć lęku przed doświadczeniami. (263, 10-11)

61. Czas ten, jest czasem Światła, w którym Boska Mądrość, będąca Światłem Ducha Świętego, rozjaśni nawet najbardziej skryte zakątki serca i duszy. (277, 38)

V. FORMY OBJAWIEŃ I DZIAŁANIE BOGA

Rozdział 20.

Maria — Macierzyńska Miłość Boga

- [Pokorne Ziemskie istnienie Marii](#)
- [Maria i Jezus](#)
- [Dziewictwo Marii](#)
- [Maria jako wzór dla kobiety](#)
- [Maria jako Wstawienniczka, Pocieszycielka i Współodkupicielka ludzi](#)
- [Boska natura Marii](#)
- [Uniwersalne promieniowanie Marii](#)

Pokorne Ziemskie istnienie Marii

1. Maria jest kwiatem Mojego Niebiańskiego Ogrodu, której Istota zawsze znajdowała się w Moim Duchu.
2. Czy widzicie te kwiaty tutaj, jak w pokorze ukrywają swoje piękno? Taką samą była i jest Maria: niewyczerpane Źródło Piękna, dla tego, który potrafi Ją ujrzeć z szacunkiem i czystością, a Skarbem Dobroci i Czułości dla wszystkich istot.
3. Maria przeszła przez świat, ukrywając swoje Boskie pochodzenie, Ona wiedziała, kim była i kim był Jej Syn, lecz zamiast się tą Łaską szczycić, określała się jako służebnica Najwyższego, jako Narzędzie dla decyzji Pana. (8, 42-43, 46)
4. Maria wiedziała, że urodzi najpotężniejszego i największego Króla ze wszystkich królów ziemi. Jednak czy koronowała się z tego powodu pomiędzy ludźmi na Królową? Czy Jej usta rozgłaszały na placach, ulicach w prostych chatkach lub w pałacach, że zostanie Matką Mesjasza, że z Jej Łona wyjdzie „Jednorodzony” Syn Ojca?
5. Z pewnością nie Mój Narodzie: w Niej była największa pokora, łagodność i Łaska, a Obietnica została spełniona. Jej serce ludzkiej Matki zostało uszczęśliwione, jeszcze zanim urodziła — wtedy i potem, podczas całego życia Syna — była najbardziej kochającą Matką, która znała duchowe przeznaczenie Jezusa, Misję, jaką miał do spełnienia pomiędzy ludźmi i wiedziała, po co On

przyszedeł. Nigdy nie sprzeciwiła się temu przeznaczeniu, gdyż w tym samym dziele miała swój udział.

6. Jeżeli czasem wylewała łzy, to był płacz ludzkiej Matki, była to natura ciała, które w sobie odczuwało ból Syna.

7. Jednak czy była Ona uczennicą Mistrza, swojego syna? – Nie, Maria nie potrzebowała niczego uczyć się od Jezusa. Sama była w Ojcu. Inkarnowała jedynie po to aby wypełnić to piękne i trudne zadanie.

8. Czy ta doskonała Matka ograniczyła się, tylko aby kochać najdroższego Syna? Oczywiście, że nie, poprzez to małe ludzkie Serce objawiało się Macierzyńskie serce w pocieszaniu i wzniosłych słowach, w poradach i dobrych czynach, w cudach, w Świetle i w Prawdzie.

9. Nigdy nie wystawiała się na pokaz, nigdy nie pojęła źle Słowa Mistrza. Jednak zarówno jak była u stóp żółbka służącego jej jako kołyska, tak była u stóp krzyża, na którym umarł i wydał ostatnie tchnienie, jako człowiek, Syn, Mistrz i Ojciec całego Stworzenia.

10. Tak wypełniła Ona swoje przeznaczenie jako ludzka Matka, dając wzniosły Przykład wszystkim matkom i wszystkim ludziom. (360, 28-31)

Maria i Jezus

11. Ludzie pytali się często, dlaczego Jezus po tym, jak został ukrzyżowany, pozwolił się ujrzeć nawet grzesznicy Magdalenie, odszukując później swoich Uczniów, natomiast nic nie wie się o tym, żeby odwiedził swoją Matkę. Na to, powiadam wam, że nie było to konieczne, abym ukazał się Marii w taki sam sposób, w jaki uczyniłem to dla nich. Ponieważ związek pomiędzy Chrystusem a Marią istniał już zawsze, jeszcze zanim zaistniał świat.

12. Poprzez Jezusa objawiłem Się, aby ratować grzeszników, a po ukrzyżowaniu pozwoliłem Się im oglądać, aby ożywić wiarę u tych, którzy Mnie potrzebowali. Jednak zaprawdę powiadam wam, Maria — jako człowiek Moja kochająca Matka — nie potrzebowała obmywać się z żadnych plam i Ona nie mogła mieć żadnych

braków w Wierze, ponieważ Ona wiedziała, kim był Chrystus, zanim ofiarowała Mu swoje Macierzyńskie Łono.

13. Nie istniała konieczność, abym uczłowieczał Mojego Ducha, aby odwiedzić Tę, która z taką samą czystością i łagodnością, z jaką przyjęła Mnie w swoim Łonie, oddała Mnie Królestwu, z którego wyszedłem. Jednak któż mógł poznać sposób, w jaki do Niej mówiłem w Jej samotności i Boskiej czułości, jaką Mój Duch Ją otoczył?

14. Tak odpowiadam tym, którzy postawili Mi to pytanie, gdyż często myśleli, że pierwsze odwiedziny Jezusa powinny były dotyczyć Jego Matki.

15. Jakże inna musiała być forma, w jakiej objawiłem się Marii, od tej, której użyłem, aby uczynić się odczuwalnym Magdalenie i Moim Uczniom. (30, 17-21)

Dziewictwo Marii

16. Na szczycie góry, na której znajduje się Mistrz, jest również Maria, Uniwersalna Matka — Ta, która w „Drugim Czasie” stała się Kobietą, aby Cud Inkarnacji »Boskiego Słowa« stał się rzeczywistością.

17. Człowiek często osądzał Marię i badał sposób, w jaki Jezus przyszedł na świat i te osądy rozdarły Szatę Czystości Macierzyńskiego Ducha, którego serce wylało krew na świat.

18. W obecnym czasie odsunąłem zasłonę nieznanego, aby zlikwidować wątpliwości niewierzących i aby dać poznanie Duchowych Wskazówek.

19. Ludzie uczynili z Mojej Prawdy, która jest jak Droga, wiele dróg bocznych, na których najczęściej błędzą. Podczas gdy jedni szukają wstawiennictwa Niebieskiej Matki, a inni Jej nie doceniają, Jej płaszcz Miłości i Czułości wiecznie wszystkich otula.

20. Od początku czasów objawiałem istnienie Duchowej Matki, o której mówili Prorocy, zanim przysła na świat. (228, 1 – 5)

21. Maria przyszła na świat, aby objawić cnoty, przykład i swoją pełną Boskość. Ona nie była pomiędzy ludźmi taką kobietą jak wszystkie inne. Była inaczej stworzoną kobietą, a świat ujrzał Jej życie, uczył się Jej sposobu Myślenia i odczuwania, wiedział o czystości i uroku Jej Duszy i Ciała.

22. Ona jest przykładem prostoty, pokory, bezinteresowności i miłości. I chociaż Jej życie było znane w tamtym czasie i następnym generacjom, istnieje wielu, którzy nie uznają Jej cnót i Jej Dziewictwa. Nie potrafią oni sobie wyjaśnić faktu, że była Ona jednocześnie Dziewicą i Matką. Przyczyną tego jest, że człowiek z natury jest niedowiarkiem i nie potrafi Boskich Dziej odczuwać przy pomocy obudzonego ducha. Gdyby studiował Pisma i zgłębił inkarnację Marii i życie Jej Przodków, wiedziałby w końcu, kim Ona jest. (221, 3)

23. Najczulsza Miłość Boga do Jego stworzeń nie ma postaci. Mimo to przyjęła Ona w Drugim Czasie Postać Kobiety w Marii, Matce Jezusa.

24. Zrozumcie, że Maria zawsze istniała, gdyż Jej esencja, Jej Miłość, Jej czułość zawsze znajdowała się w Boskości.

25. Jakże wiele teorii i pomyłek, stworzyli ludzie wokół Marii! O Jej Macierzyństwie, Jej Poczuciu i Jej czystości. Jak bardzo przy tym bluźniono Jej!

26. W dniu, w którym naprawdę zrozumieją Jej czystość, powiedzą do siebie: „byłoby dla nas lepiej, gdybyśmy się nigdy nie urodzili”. Ogniste łyzy będą paliły ich dusze. Wówczas Maria otoczy ich swoją łaską, Boska Matka ochroni ich swoim płaszczem i Ojciec przebaczy im i z nieskończoną Miłością powie: „Czuwajcie i módlcie się, gdyż Ja przebaczam wam, a w was przebaczam i błogosławię światu”. (171, 69 – 72)

27. Życie waszego Mistrza jest przykładem dla wszystkich ludzi. Jednak ponieważ brakowało wskazówek dla kobiety jako Matki, została jej przysłana Maria jako ucieleśnienie Boskiej czułości, które pojawiło się między ludźmi jako kobieta, aby również wam dać swój Boski Przykład Pokory. (101, 58)

Maria jako wzór dla kobiety

28. Błogosławione kobiety: również wy należycie do Mojej gromady Apostołów. Pomiedzy duchem mężczyzny i waszym nie ma żadnej różnicy, pomimo to, że jesteście cieleśnie inni i zadanie obu stron jest różne.

29. Weźcie Jezusa jako Mistrza waszego ducha i idźcie za nim ścieżką, którą wyznaczyła Jego Miłość. Uczyńcie sobie Jego Słowo własnym i obejmijcie Jego Krzyż.

30. Do waszego ducha mówię tym samym Słowem, z jakim mówię do mężczyzn, gdyż duchowo jesteście równi. Pomimo to — jeżeli wasze kobiece serce szuka przykładu do naśladowania, jeżeli potrzebujecie doskonałych przykładów jako podpory do doskonalenia się w waszym życiu, tak przypomnijcie sobie o Marii i obserwujcie Ją podczas całego Jej życia na ziemi.

31. Było Wolą Ojca, aby skromne życie Marii zostało zapisane przez Moich Uczniów, którzy Ją znali podczas całej Jej działalności i toczyli z nią rozmowy.

32. To Życie — skromne dla tego, który Je zna — było na świecie promienne od Jej urodzenia do Jego Końca. Wiele stron czułych pouczeń, zapisała Maria pokorą swojego Ducha, swoją nieskończoną czułością, czystością swojego serca, swoją miłością do ludzkości, co wyraziła bardziej milczeniem niż słowami, gdyż wiedziała, że Tym, który miał mówić do ludzi, był Chrystus.

33. Sam Duch Marii był macierzyńską Miłością, która wyszła od Ojca, aby dać ludzkości przykład Pokory, Posłuszeństwa i Łagodności. Jej przejście przez świat, pozostawiło ślad Światła. Jej Życie było skromne, wzniosłe i czyste. W Niej znalazły spełnienie Przepowiednie, które zapowiadały, że Mesjasz zostanie urodzony z Dziewicy.

34. Tylko Ona mogła w swoim łonie nosić Boskie Nasienie, tylko Ona była godna, po wypełnieniu swojego zadania wobec Jezusa, pozostać jako Duchowa Matka Ludzkości.

35. Dlatego, Maria jest waszym doskonałym Wzorem, kobiety. Jednak zwracajcie się do Niej i bierzcie Ją sobie za wzór w Jej milczeniu, w Jej dziełach pokory, w Jej nieskończonym samozaparciu z miłości do potrzebujących, w Jej cichym bólu, w Jej współczuciu, które wszystko przebacza i w Jej Miłości, która jest wstawiennictwem, pocieszeniem i słodkim wsparciem.

36. Panny, małżonki, matki, pozbawione rodziców dziewczęta lub wdowy, samotne kobiety, które macie przeniknięte bólem serce — nazywajcie Marię waszą kochającą i troskliwą Matką, wołajcie Ją w myślach, przyjmujcie w duchu i odczuwajcie Ją w sercu. (225, 46 – 54)

Maria jako Wstawiennicza, Pocieszycielka i Współodkupicielka ludzi

37. Maria szła cicho przez świat, lecz napełniała serca pokojem, wstawiała się za potrzebującymi, modliła się za wszystkich i w końcu wylewała łzy przebaczenia i współczucia nad nieświadomością i nikczemnością ludzi. Dlaczego nie mielibyście zwracać się do Marii, gdy chcecie dojść do Pana, jeżeli przez Nią otrzymaliście Jezusa? Czyż nie byli Matka i Syn zjednoczeni w godzinie śmierci Zbawiciela? Czy nie zmieszała się w tym momencie Krew Syna ze łzami Matki? (8, 47)

38. Z wysokości Krzyża przekazałem ludzkości w Testamencie Księgę Życia i Duchowej Mądrości — Księgę, która z upływem, stuleci, odcinków czasu i epok, miała być przez ludzi interpretowana i rozumiana. Dlatego powiedziałem do Marii, wstrząśniętej bólem u stóp Krzyża: „Niewiasto, to jest Twój Syn”, przy czym spojrzeniem wskazałem Jana, który w tym momencie ucieleśniał ludzkość, jednak ludzkość zamienioną w dobrego Ucznia Chrystusa, uduchowioną ludzkość.

39. Również do Jana zwróciłem się tymi słowami: „Synu, to jest Twoja Matka” — słowami, które wam teraz wyjaśnię.

40. Maria ucieleśniała czystość, posłuszeństwo, Wiarę, czułość i pokorę. Każda z tych cnót jest jednym szczeblem z drabiny, po której zszedłem do świata, aby zostać człowiekiem w łonie tej Świętej i czystej Kobiety.

41. Owa czułość, owa czystość i Miłość, są boskim łonem, w którym zostaje poczęte nasienie życia.

42. Owa drabina, po której do was zszedłem, aby zostać człowiekiem i mieszkać u Moich dzieci jest tą samą, którą wam proponuję, abyście po niej wspinali się do Mnie poprzez to, że zmienicie się z ludzi w Duchy Światła.

43. Maria jest Drabiną, Maria jest Macierzyńskim Łonem. Zwracajcie się do Niej, a spotkacie Mnie. (320, 68 – 73)

44. Pozostawiłem wam Marię u stóp Krzyża, na tym wzgórzu, które przyjęło Moją Krew i Łzy Matki. Tam pozostała Ona w oczekiwaniu na swoje dzieci, gdyż to będzie Ona, która weźmie krzyż z ich ramion i wskaże im drogę do Nieba. (94, 73)

45. Przesłaniem Marii było przesłanie pociechy, czulej troski, pokory i nadziei. Musiała Ona przyjść na ziemię, aby uczynić znaną swoją Macierzyńską Istotę i ofiarować swoje dziewicze łono, aby w nim »Słowo« stało się człowiekiem.

46. Jednakże Jej misja nie skończyła się na ziemi. Jej prawdziwa Ojczyzna była nie z tego świata, stamtąd może Ona rozciągać płaszcz współczucia i opieki nad wszystkimi swoimi dziećmi, stamtąd może pilnować kroków zagubionych i wylewać niebiańską pociechę na cierpiących.

47. Wiele stuleci przedtem, zanim Maria miała przyjść na świat, stając się człowiekiem w kobiecie, aby wypełnić Boskie Przeznaczenie, została zapowiedziana przez Proroka Boga. Dzięki niemu dowiedzieliście się, że Panna pocznie i porodzi Syna, który będzie nazywany Emanuelem, co oznacza: Bóg z wami

48. W Marii, kobiecie bez skazy, w którą zstąpił Duch Niebiańskiej Macierzyńskiej Miłości, wypełniła się Boska obietnica, zapowiedziana przez Proroków.

49. Od tamtego czasu świat Ją zna, a ludzie i narody wymawiają z miłością Jej Imię, w swoim bólu wzywając Ją jako Matkę.

50. Matką Bolesciwą nazywacie Ją, ponieważ wiecie, że świat wbił w Jej serce miecz bólu, a z waszego świata wyobraźni nie znika to bolesne Oblicze i ten wyraz nieskończonego smutku.

51. Dzisiaj chcę wam powiedzieć, że powinniście usunąć ze swoich serc ten obraz niekończącego się bólu i zamiast tego powinniście myśleć o Marii jako o dobrej, radosnej i kochającej Matce, która działając duchowo, pomaga przy tym rozwijać się wszystkim swoim dzieciom na wyznaczonej przez Mistrza drodze.

52. Czy poznajecie teraz, że misja Marii nie ograniczyła się do Macierzyństwa na ziemi? Również Jej Manifestacja w „Drugim Czasie” nie była jedyną, gdyż jest

zastrzeżona dla Niej nowa epoka, w której będzie mówiła do ludzi od Ducha do ducha.

53. Mój Uczeń Jan, Prorok i Wizjoner, zobaczył w ekstazie kobietę ubraną w słońce, Pannę promieniującą Światłem.

54. Ta kobieta, ta Panna jest Marią, która nie pocznie w swoim łonie nowego zbawcy, lecz cały świat ludzi, którzy będą się w Niej odżywiać Miłością, Wiarą i Pokorą, aby pójść Boskim Śladem Chrystusa, Mistrza wszelkiej Doskonałości.

55. Prorok widział, jak ta Kobieta cierpi, tak jakby rodziła, lecz ten ból był oczyszczeniem ludzkości, pokutą dusz. Gdy ból przejdzie, nastąpi w duszach Światło, a Ducha waszej Uniwersalnej Matki napełni radość. (140, 44 – 52)

Boska natura Marii

56. Płaszcz waszej Niebieskiej Matki od Wieczności daje cię światu i miłosiernie ochrania Moje dzieci, które są również Jej. Maria, jako Duch nie została urodzona na świecie, Jądro Jej Macierzyńskiej Istoty było od zawsze Moją częścią.

57. Ona jest Małżonką Mojej Czystości, Mojej Świętości. Była Moją Córką, gdy została kobietą, a Moją Matką, gdy poczęła „Inkarnowane Słowo”. (141, 63 – 64)

58. Maria jest według swojej Istoty Boska, Jej Duch jest Jednością z Ojcem i Synem. Dlaczego osądzać ją po ludzku, jeżeli była Ona wybraną Córką, która od początku czasów była zapowiadana ludzkości jako Stworzenie Czystości, w którym będzie inkarnowało »Boskie Słowo«?

59. Dlaczego człowiek bluźni i wątpi w Moją Moc i bada Moje Dzieła bez respektu? Powodem tego jest, że nie zagłębił się w Moje Boskie Wskazówki, nie pomyślał nad tym, co mówią Pisma, ani nie poddał się Mojej Woli.

60. Dzisiaj w „Trzecim Czasie” wątpi również w to, że Maria objawia się ludziom. Jednak Ja powiadam wam, że Ona ma udział we wszystkich Moich Dziełach, gdyż jest ucieleśnieniem najczulszej Miłości, jaka mieszka w Moim Boskim Duchu. (221, 4 – 6)

61. Maria jest Duchem, który tak bardzo stopił się z Boskością, że tworzy jeden z Jej Aspektów, tak jak przedstawiają to trzy Formy Objawienia. Ojciec, Słowo i Światło Ducha Świętego. W tym ujęciu Maria jest tym Duchem Boga, który Objawia i ucieleśnia Boską Troskliwość. (352, 76)

62. Jakże wielu ma nadzieję dostać się do Najwyższego Nieba, aby poznać Marię, którą sobie wciąż wyobraża w ludzkiej postaci jako kobietę, którą była na świecie jako Matka Chrystusa, który stał się człowiekiem, a którą sobie wyobraża jako Królową na tronie, piękną i władczą.

63. Jednak Ja powiadam wam, że nie powinniście dłużej w swoim umyśle nadawać kształtu Boskości. Maria wasza Duchowa Matka istnieje, lecz nie ma Ona postaci kobiety ani żadnego innego kształtu. Ona jest Świętą i Kochającą Czułością, której Miłosierdzie rozprzestrzenia się w Nieskończoność. Ona rządzi w duszach, lecz Jej panowanie jest Pokorą, Miłosierdziem i Czystością. Natomiast tronu, tak jak to sobie ludzie wyobrażają, nie posiada żadnego.

64. Jest piękna, ale o takiej piękności, jakiej nie możecie sobie uprzytomnić nawet przy pomocy najpiękniejszej twarzy. Jej Piękność jest Niebiańska, a tego, aby pojąć Niebiańskie, nie będziecie w stanie nigdy. (263, 30)

Uniwersalne promieniowanie Marii

65. Maria, wasza Uniwersalna Matka, żyje we Mnie, obdarzając swoje ukochane dzieci najczulszymi pieścizotami. Ona była w waszych sercach, aby pozostawić w nich swój Pokój i przygotowanie Świątyni. Maria, czuwając nad światem, rozpościera nad nim swoje skrzydła jak skowronek, aby go chronić od bieguna do bieguna. (145, 10)

66. W Mojej Boskości żyje wstawiennicza Miłość, jest to Maria. Jakże wiele serc, które pozostawały zamknięte dla Wiary, dzięki Niej otworzyły się na skruczę i miłość! Jej Macierzyński Duch obecny w całym Stworzeniu, jest odczuwany przez wszystkich, a jednak niektórzy, widząc, zaprzeczają Jej. (110, 62)

67. Ci, którzy zaprzeczają Boskiemu Macierzyństwu Marii, zaprzeczają jednemu z najpiękniejszych Objawień, jakie Boskość dała człowiekowi.

68. Ci, którzy uznają Boskość Chrystusa, a zaprzeczają Marii, nie wiedzą o tym, że rezygnują z najczulszej i najśodszej cechy charakteru egzystującej w Mojej Boskości.

69. Jakże wielu istnieje takich, którzy sądzą, że znają Pisma, nie wiedząc jednak niczego, gdyż niczego nie zrozumieli. I jakże wielu takich, którzy, pomimo to, że uważają, że odkryli mowę Stworzenia, żyją w błędzie.

70. Macierzyński Duch Marii jest czynny we wszystkich Istotach, Jego odbicie możecie zobaczyć wszędzie. Jego Boska Macierzyńska Miłość, jako Błogosławione Nasienie, spadła na serca wszystkich stworzeń, a każde królestwo natury jest Jej żywym świadectwem i każde serce matki jest ołtarzem utworzonym przez tę wielką Miłość. Maria była Boskim Kwiatem, a Owocem był Jezus. (115, 15 – 18)

V. FORMY OBJAWIENIA I DZIAŁANIE BOGA

Rozdział 21.

Wszegmoc, Wszegobecność Boga i Jego Sprawiedliwość

- [Moc Boga](#)
- [Obecność Boga we wszystkim Stworzonym](#)
- [Życiowe ciosy](#)
- [Boska Sprawiedliwość](#)

Moc Boga

1. Jeżeli obecny człowiek nie jest w stanie całą swoją nauką, podporządkować elementów natury swojej woli — to jak mógłby swoją władzę narzucić Duchowym Siłom?

2. Tak jak gwiazdy w kosmosie zachowują się według niezmiennego porządku, a wola człowieka nie może zmienić ich drogi lub przeznaczenia, tak samo nie może przez nikogo zostać zmieniony porządek istniejący w Duchowości.

3. Ja stworzyłem dzień i noc, co oznacza, że Ja jestem Światłem i nikt poza Mną nie może tego zatrzymać. To samo dotyczy Duchowości. (329, 31 – 33)

4. Jeżeli we Mnie wierzycie, wolno jest wam mieć zaufanie, że Moja Moc jest nieskończenie większa, niż grzechy ludzi i dlatego człowiek i jego życie muszą się zmienić, jak tylko grzech zacznie ustępować przed Światłem Prawdy i Sprawiedliwości.

5. Czy potraficie sobie wyobrazić życie na tym świecie, gdy ludzie kiedyś będą wykonywali Wolę Boga? (88, 59 – 60)

6. Dla Mnie nie może być niemożliwa skrucha istoty ludzkiej, jej odnowa i zbawienie. Nie byłbym wtedy Wszegmocny, a człowiek byłby silniejszy ode Mnie. Czy uważacie Moją Moc za słabszą od mocy, którą posiada zło w człowieku? Postrzegacie ciemną stronę w człowieku za silniejszą od Boskiego Światła? Nigdy? Mówi Mi wasze serce.

7. Pomyślcie: Moim zadaniem po tym, jak dałem wam istnienie, jest doprowadzenie was do doskonałości i zjednoczenie was wszystkich w jedną Duchową Rodzinę; i nie zapominajcie, Moja Wola wypełnia się niezależnie od wszystkiego.

8. Ja Boski Siewca, wkładam niepostrzeżenie w każdą duszę Moje Ziarno Miłości. Ja jeden wiem, w jakim czasie zacznie to Ziarno wschodzić w całej ludzkości i Ja jeden jestem w stanie czekać z nieskończoną cierpliwością na owoce Mojego Dzieła. (272, 17 – 19)

9. Nie chcę was Moją wielkością upokarzać ani nią się chlępić, mimo to pokazuję ją, jeżeli jest to Moją Wolą, abyście odczuli największą rozkosz posiadania Ojca wszelkiej Mocy, Mądrości i Doskonałości.

10. Radujcie się myślą, że nigdy nie przeżyjecie końca Mojej Mocy i, że im większy będzie rozwój waszego ducha, tym lepiej będziecie Mnie poznawać. Któż mógłby nie wyrazić zgody na świadomość, że nigdy nie osiągnie wielkości Pana? Czyż nie zgadzaliście się na ziemi na to, że w porównaniu z ojcem jesteście młodszy wiekiem? Czy dobrowolnie nie przyznawaliście mu doświadczenia i autorytetu? Czy nie cieszyliście się, widząc, że za ojca macie silniejszego, niż wy mężczyznę — dumnego, dzielnego i pełnego cnót? (73, 41 – 42)

11. Co oznacza siła człowieka wobec Mojej Mocy? Co może wrogość zmaterializowanych narodów wobec nieskończonej siły uduchowienia? Nic!

12. Dopuściłem, aby człowiek doszedł do granicy w dążeniu do władzy i do szczytu swojej pychy, aby sam stwierdził, że dar wolności woli, w który został wyposażony przez Ojca, przedstawia prawdę.

13. Jednak kiedy dojdzie, aż do granicy, otworzy swoje oczy na Światło i Miłość, ugnie się w obliczu Mojej Obecności, pokonany przez jedyną absolutną Moc i Uniwersalną Mądrość waszego Boga. (192, 53)

Obecność Boga we wszystkim Stworzonym

14. Nie mam żadnych określonych lub ograniczonych miejsc, w których mieszkałbym w Nieskończoności, gdyż Moja Obecność jest we wszystkim

egzystującym, zarówno w Boskim, jak i Duchowym lub materialnym. Nie możecie o Mnie powiedzieć, w którym kierunku leży Moje Królestwo, a kiedy wznosicie spojrzenie do góry i skierujecie je do nieba, róbcie to tylko, jako coś symbolicznego. Ponieważ wasza planeta nieustająco obraca się, a z każdym ruchem ukazuje się wam nowy odcinek nieba i nowe wysokości.

15. Tym wszystkim chcę wam powiedzieć, że pomiędzy wami a Mną nie ma żadnej odległości, a jedynym, co was ode Mnie oddziela, są wasze niedozwolone czyny, które stawiacie pomiędzy Moim Doskonałym Prawem a waszym duchem.

16. Im większa będzie wasza czystość, im wyżej stojące wasze czyny i trwalszą wasza Wiara, tym będziecie czuli Mnie bliżej, bardziej zażyłe, łatwiej dostępnym w waszych Modlitwach.

17. Również: im bardziej oddalicie się od dobra, sprawiedliwości, od tego, co dozwolone, a oddacie się materializmowi ciemnego, egoistycznego życia, tym bardziej będziecie musieli czuć Mnie daleko od siebie. Im bardziej wasze serce oddali się od wypełniania Mojego Prawa, tym bardziej będzie ono nieczułe na Moją Boską Obecność.

18. Pojmijcie, dlaczego Ja w obecnym czasie objawiam Moje Słowo w tej formie i przygotowuję was do dialogu od ducha do Ducha.

19. Ponieważ uważaliście, że jestem nieskończenie daleko, nie umieliście przyjść do Mnie. Ja odszukałem was, aby Moją Boską Obecność uczynić odczuwalną i wam udowodnić, że pomiędzy Ojcem a Jego dziećmi nie ma żadnych dzielących przestrzeni ani odległości. (37, 27 – 32)

20. W przypadku gdybyście myśleli, że Ja opuściłem Mój tron, aby się wam objawiać, to znajdujecie się w błędzie, gdyż ten tron, który sobie wyobrażacie, nie istnieje. Trony są czymś dla próżnych i pysznych ludzi.

21. Ponieważ Mój Duch jest Nieskończony i Wszchemocny, nie mieszka On w żadnym określonym miejscu: On jest wszędzie, we wszystkich miejscach, w Duchowości i w materialnym. Gdzie miałby być ten tron, który Mi przypisujecie?

22. Przestańcie, nadawać Mi materialną cielesną Postać na tronie, takim jak ziemia, uwolnijcie Mnie od ludzkiego kształtu, który Mi wciąż nadajecie, przestańcie marzyć o Niebie, którego wasz ludzki umysł nie jest w stanie pojąć. Gdy uwolnicie się od tego wszystkiego, będzie to tak, jakby pękły łańcuchy, które was krępowały, jak gdyby na waszych oczach runął wysoki mur, jak gdyby rozwiała się gęsta mgła i wam pozwoliła, zobaczyć horyzont bez granic i nieskończony, promienny firmament, który jednak jest dostępny dla waszego ducha.

23. Jedni mówią: Bóg jest w Niebie, inni: Bóg mieszka w zaświatach. Jednak oni nie wiedzą, o czym mówią, ani nie rozumieją tego, w co wierzą. Co prawda „mieszkam” w Niebie, lecz nie w określonym miejscu, które wy sobie wyobrażaliście: Ja mieszkam w Niebie Światła, Mocy, Miłości, Mądrości, Sprawiedliwości, Szczęśliwości i Doskonałości. (130, 30, 35 – 36)

24. Moja Uniwersalna Obecność wszystko wypełnia, pustka nie istnieje w żadnym miejscu, lub życiowej przestrzeni we wszechświecie, Wszystko jest Mną przeniknięte. (309, 4)

25. Powiedziałem wam, że jestem tak blisko was, że znam nawet najtajniejsze wasze myśli, że jestem wszędzie, gdzie wy jesteście, gdyż Ja jestem Wszechobecny. Ja jestem Światłem oświecającym wasz rozum przez inspirację albo świetlane idee.

26. Jestem w was, gdyż Ja jestem Duchem, który was ożywia i Sumieniem, które was osądza. Jestem w waszych zmysłach i w waszym ciele, gdyż Ja jestem w całym Stworzeniu.

27. Odczuwajcie Mnie coraz bardziej w sobie i we wszystkim, co was otacza, abyście, gdy nadejdzie moment opuszczenia tego świata, weszli do Duchowego Życia w pełni i całkowicie i żeby nie było w waszej duszy żadnego zagubienia z powodu wrażeń, które mógłby pozostawić świat zmysłów, i żebyście zbliżyli się do Mnie o jeden następny krok, gdyż Ja jestem Źródłem Nieskończonej Czystości, z którego będziecie pili wiecznie. (180, 50 – 52)

28. Czy wiecie, co jest źródłem tego Światła, które zawarte jest w Słowie wypowiedzianym przez usta Przekaziciela? Jego źródło jest w Dobru, w Boskiej Miłości, w Uniwersalnym Świetle wychodzącym od Boga. Jest to Promień albo

Iskra Owego Świetlistego Wszechbytu, dającego wam życie, jest częścią nieskończonej siły poruszającej wszystkim i przez którą wszystko pulsuje, porusza się i nieustannie krąży. Jest to tym, co nazywacie Boskim Promieniowaniem, Jest to Światło Boskiego Ducha, które dusze oświeca i ożywia.

29. To Promieniowanie ma wpływ zarówno na duszę, jak i na ciało, zarówno na światy, jak i na ludzi, rośliny i wszystkie istoty Stworzenia. Jest duchowe dla ducha i materialne dla materii, jest inteligencją dla umysłu, jest miłością w sercach. Jest wiedzą, jest talentem i samo zastanowieniem, jest instynktem, jest intuicją i stoi ponad zmysłami wszystkich istot według ich porządku, ich struktury, ich rodzaju i ich stopnia rozwoju. Jednak Źródło jest jedno jedyne: Bóg, a jego esencja jedna jedyna: Miłość. Więc, co miałyby być niemożliwego w tym, że Ja oświecam umysł tych stworzeń (Przekazicieli), aby wysłać wam Przesłanie Duchowego Światła?

30. Rośliny odbierają życiowe promieniowanie, które wysłała im Mój Duch, aby przynosiły owoce. Gwiazdy odbierają siłę, którą na nie wypromieniowuje Mój Duch, aby móc krążyć po swoich orbitach. Ziemia to obecnie żyjące świadectwo, dostępne wszystkim waszym zmysłom, nieustająco odbiera życiodajne promieniowanie, które tak wielu cudom pozwala wydostawać się z jej łona. Dlaczego miałyby być niemożliwe, aby człowiek, w którego istocie, jak klejnot lśni obecność ducha, na którym polega jego podobieństwo do Mnie, odbierał Boskie Promieniowanie bezpośrednio od Mojego Ducha do jego ducha, będące duchowym nasieniem, które ma przynieść owoc w nim? (329, 42 – 44)

31. Ani jedno z waszych westchnień nie pozostaje w Niebie nieusłyszane, każda Modlitwa znajduje oddźwięk we Mnie, żadne wasze zmartwienie, albo życiowy kryzys nie pozostają niezauważone przez Moją Ojcowską Miłość. Ja wiem, słyszę i widzę wszystko i we wszystkim jestem obecny.

32. Ponieważ ludzie sądzą, że odwróciłem się od nich z powodu ich grzechów, ostatecznie czują się ode Mnie daleko. O ludzka niewiedzy, któraś tak wiele goryczy przyniosła na ich ustach! Wiedźcie, że gdybym oddalił się od któregoś Mojego stworzenia, w tym samym momencie przestałoby ono egzystować. Jednak to nie stało się ani się nie stanie, gdyż, dając wam ducha, zaopatrzyłem was wszystkich w wieczne życie. (108, 44 – 45)

Życiowe ciosy

33. Nie przeklinajcie doświadczeń, które przygniatają cały ludzki rodzaj, nie mówcie, że jest to kara, gniew albo zemsta Boga, gdyż wówczas bluźnicie. Powiadam wam, że właśnie te doświadczenia są tym, co ludzi przybliża do ocalającego portu.

34. Nazywajcie je sprawiedliwością, pokutą albo lekcją, a wówczas będzie to trafne i prawdziwe. Gniew i zemsta są ludzkimi namiętnościami, które są własnością istot, dalekich jeszcze od pokoju duszy, harmonii i doskonałości. Nie jest to sprawiedliwe, abyście wy Mojej Miłości do was, wyznaczającej wszystkie Moje Dzieła, nadawali wulgarną nazwę „kara” lub niegodną nazwę „zemsta”.

35. Pomyślcie, że dobrowolnie udaliście się na kolczaste drogi lub w ciemne przepaście, i że nie słuchaliście ani Mojego czułego wołania, ani Głosu waszego Sumienia, dlatego też było konieczne, aby wam na pomoc przyszło cierpienie, aby was obudzić, zatrzymać, doprowadzić was do zastanowienia i pozwolić powrócić na prawdziwą drogę. (181, 6 – 8)

36. Ja was nie karzę: ale Ja jestem Sprawiedliwością, a jako Ta, pozwalam odczuć Ją każdemu, kto wykroczył przeciwko Moim Przykazaniom. Gdyż Wieczny dał wam poznać Prawo, którego nikt nie może zmienić.

37. Spójrzcie, jak skarży się człowiek podczas ciężkiego doświadczenia, kiedy spada w przepastną otchłań, gdy widzi, jak jego żona płacze po utracie ukochanej istoty, dzieci są pozbawione utrzymania, a domy pogrążają się w nędzy i zmartwieniu. Jest on w obliczu swojego nieszczęścia wstrząśnięty i rozpacza, lecz, zamiast modlić się i żałować za swoje grzechy, obraca się przeciwko Mnie i mówi: „jak jest możliwe, że Bóg w taki sposób Mnie karze?”. Podczas gdy w rzeczywistości Boski Duch również wylewa łzy z powodu bólu swoich dzieci, a Jego łzy są Krwią Miłości, Przebaczenia i Życia.

38. Zaprawdę powiadam wam: na podstawie rozwoju, jaki ludzkość osiągnęła, w obecnym czasie, nie tylko od Mojego Miłosierdzia zależy poprawa jej sytuacji. Jest ona ofiarą siebie samej, lecz nie Mojej kary. Gdyż Moje Prawo i Moje Światło świecą w każdym sumieniu.

39. Moja Sprawiedliwość zejdzie, aby każdy chwast wyrwać z korzeniami, a nawet siły natury objawiają się jako wykonawcy tej Sprawiedliwości. Wówczas wydaje się, jakby wszystko się zjednoczyło, aby ludzi wyniszczyć, chociaż ma to służyć ich

oczyszczeniu. Ale niektórzy wprowadzeni tym w błąd, wówczas powiedzą: „jeżeli musimy tak wiele cierpienia znosić, to, po co, w ogóle przychodzimy na ten świat?“, nie myśląc przy tym, że cierpienie i grzech nie pochodzą ode Mnie.

40. Człowiek jest za to odpowiedzialny, że żyje w niewiedzy o tym, czym jest sprawiedliwość i pokuta. Dlatego najpierw nastąpi jego oburzenie, a potem bluźnierstwo. Tylko ten, kto zbadał Moje Wskazówki i poważa Moje Prawo, nie jest więcej w stanie oskarżać Ojca. (242, 19 – 21)

Boska Sprawiedliwość

41. Jesteście jak krzaki, które czasem mają tak suche i chore gałęzie, że aby usunąć chore części, potrzebują bolesnego obcięcia, żeby znowu wyzdrowiały.

42. Gdy Moja Sprawiedliwość Miłości, podniesie ludzkie drzewo z upadku, wyprostuje je, usuwając szkodzące jego sercu chore gałęzie,

43. Gdy człowiekowi ma być usunięty członek jego ciała, jęczy on, trzęsie się i boi, pomimo to, że wie, że dzieje się tak, aby zostało usunięte to, co jest chore, co jest martwe i zagrażające temu, co jeszcze może żyć.

44. Również róże, gdy są przycinane, wylewają, jak łzy bólu swój życiowy sok, lecz potem pokrywają się najpiękniejszymi kwiatami.

45. Moja Miłość wycina zło z serc Moich dzieci w nieskończenie wyższy sposób, przy czym czasem ofiarowuję sam Siebie.

46. Gdy ludzie Mnie krzyżowali, okrywałem Moich katów dając im życie, Moją Dobrocią i Moim Przebaczeniem. Moimi Słowami i milczeniem nappełniłem ich Światłem, broniłem ich i ratowałem. W ten sposób odcinam zło, powstrzymuję je Moją Miłością i ratuję czyniącego zło. Te Przebaczenia, były, są i wiecznie będą Źródłem Zbawienia. (248, 5)

47. Nie mogę wydać o was cięższego sądu niż waga waszych uchybień. Dlatego powiadam wam, że nie macie powodu się Mnie obawiać, a tylko samych siebie.

48. Tylko Ja znam ciężar, wielkość i znaczenie waszych uchybień. Ludzie wciąż ulegają wrażeniu zewnętrznych pozorów, gdyż nie potrafią wnikać w serce swojego bliźniego. Ja przeciwnie patrzę w serca i mogę wam powiedzieć, że przychodzili do Mnie ludzie, oskarżając się o ciężkie uchybienia i będąc pełni skruchy, gdyż Mnie obrazili, lecz Ja uznałem ich za czystych. W przeciwieństwie do tych przychodzili inni i mówili Mi, że nigdy nie uczynili nikomu niczego złego, lecz Ja wiedziałem, że kłamią. Gdyż, chociaż nie splamili swoich rąk krwią bliźnich, to na ich duszę spłynęła krew ofiar, którym oni rozkazali odebrać życie. Są to ci, którzy rzucają kamieniem, ukrywając przy tym rękę. Gdy Ja w Moim Objawieniu wypowiadałem słowa „tchórzliwy”, „obłudny” lub „zdrajca”, trzęśli się w całej swojej istocie i często oddalali się z Mojej godziny lekcyjnej, gdyż czuli na sobie spojrzenie, które ich osądzało. (159, 42 – 43)

49. Jeżeli w Sprawiedliwości Boga nie byłaby zawarta największa Miłość Ojca, gdyby Jego Sprawiedliwość nie miała tego Źródła, ta ludzkość nie istniałaby już, jej grzechy, jej nieustające uchybienia wyczerpałyby Boską Cierpliwość, lecz tak się nie stało. Ludzkość żyje w dalszym ciągu, dusze wciąż jeszcze inkarnują i krok za krokiem w każdym ludzkim dziele objawia się Moja Sprawiedliwość, będąca Miłością i nieskończonym Miłosierdziem. (258, 3)

50. Zgłębiajcie Moje Słowo, abyście jak wielu, nie osądzali błędnie czynów Mojej Boskiej Sprawiedliwości, kiedy doświadczam z mocą tych, którzy popełnili tylko lekkie uchybienie, a przeciwnie tym, którzy popełnili ciężkie wykroczenie, pozornie przebaczam.

51. Mistrz powiada wam: , gdy tego, który pozornie popełnił tylko lekkie uchybienie, doświadczam z mocą, to, dlatego, że znam słabość dusz i kiedy te odchodzą od dróg wypełniania Prawa, może to być pierwszy krok, który prowadzi je do zepsucia. Jednak jeżeli pobłążam innym ciężkie wykroczenie, dzieje się tak, ponieważ wiem, że wielkie uchybienie jest dla duszy powodem do równie wielkiej skruchy.

52. Nie sądźcie, nie osądzajcie, nie życzcie nawet w myślach, aby Moja Sprawiedliwość spadła na tych, którzy wśród narodów są przyczyną przelewania krwi. Myślcie tylko, że oni również są Moimi dziećmi, Moimi stworzeniami, a swoje wielkie przestępstwa będą musieli odpokutować wielkimi czynami pokuty. Zaprawdę, powiadam wam: właśnie ci, na których pokazujecie palcem, jako na tych, którzy bezlitośnie zniszczyli Pokój i wpędzili was w chaos, będą, w

nadchodzących czasach, wielkimi działaczami na rzecz Pokoju, wielkimi dobroczyńcami ludzkości.

53. Krew milionów ofiar krzyczy z ziemi o Moją Boską Sprawiedliwość, lecz ponad ludzką jurysdykcją, będzie Moja, która osiąga każdą duszę i każde serce.

54. Ludzka jurysdykcja nie przebacza, nie zbawia, nie kocha. Moja kocha, przebacza, zbawia, budzi do nowego życia, wznosi i oświeca, a właśnie tych, którzy spowodowali w ludzkości tak wiele bólu, zbawię i ocalę, poprzez to, że każę im przejść wielką pokutę, która będzie tygłem, w którym będą oczyszczeni i w pełni obudzeni dla głosu swojego sumienia, aby mogli spojrzeć, aż do samego dna swoich czynów. Każę przejść im tą samą drogą, którą kazali iść swoim ofiarom i swoim narodom. Jednak w końcu osiągną swoją duchową czystość, aby móc powrócić na ziemię, aby odbudować wszystko to, co zostało zniszczone i doprowadzone do upadku. (309, 16 – 18)

55. Powinniście wiedzieć, że wasz Ojciec nie osądza was dopiero wtedy, gdy przychodzi do was śmierć, lecz, że ten sąd zaczyna się, jak tylko stajecie się świadomi swoich czynów i odczuwacie wezwanie swojego Sumienia.

56. Mój Sąd jest zawsze nad wami. Krok za krokiem, jesteście poddawani Mojemu Sądowi czy to w ludzkim, czy w waszym duchowym życiu, lecz tu na świecie, w powłoce cielesnej dusza jest niewrażliwa i głucha na wezwania Sumienia.

57. Osądzam was, aby wam pomóc otworzyć wasze oczy na Światło, aby uwolnić was od grzechu i wyzwolić od cierpienia.

58. W Moim wyroku nigdy nie liczę wam obelg, które mogliście Mi uczynić, gdyż w Moim Sądzie nigdy nie pojawia się złość, zemsta, ani nawet kara.

59. Gdy ból wniknie do waszego serca i dotknie was w najbardziej wrażliwe miejsce, to dzieje się tak, aby wskazać wam na jakiś błąd, który popełniacie, aby pozwolić zrozumieć wam Moje Pouczenie i udzielić wam nowej mądrej lekcji. U podstawy każdego takiego doświadczenia jest zawsze obecna Moja Miłość.

60. W niektórych okazjach pozwalałem wam, abyście zrozumieli przyczynę owego doświadczenia, w innych nie możecie znaleźć sensu ostrzeżenia Mojej

Sprawiedliwości, a to, dlatego, że w Dziełach waszego Ojca i w życiu duszy istnieją głębokie tajemnice, których ludzki rozum nie jest w stanie rozwikłać. (23, 13 – 17)

61. Odległy jest czas, w którym zostało wam powiedziane: „Łokciem (Miarą), jakim mierzycie, będzie wam odmierzony”. Jakże często było to Prawo używane, aby tutaj na ziemi dokonywać zemsty i odsuwać na stronę wszelkie uczucie miłości bliźniego!

62. Teraz Ja wam powiadam, że korzystając z tego miejsca w sprawiedliwości, będę was przy jego pomocy mierzył, zależnie od tego, jak wy mierzyliście, chociaż muszę dodać dla wyjaśnienia, że w każdym Moim Sądzie będzie obecny Ojciec, który was bardzo kocha i Zbawca, który przyszedł dla waszego ratunku.

63. Człowiek jest tym, który swoimi czynami wydaje na siebie wyrok, czasem straszne wyroki, a wasz Pan jest Tym, który udziela pomocy, abyście znaleźli sposób, w jaki możecie znieść swoją pokutę.

64. Zaprawdę powiadam wam, jeżeli chcecie uniknąć zbyt bolesnej pokuty, to żałujcie w odpowiednim czasie i nadajcie nowy kierunek waszemu życiu, poprzez prawdziwą odnowę, czynami miłości i miłosierdzia wobec waszych braci.

65. Zrozumcie, że Ja jestem Bramą ratunku — Bramą, która nigdy nie będzie zamknięta, dla wszystkich szukających Mnie z prawdziwą Wiarą. (23, 19 – 23)

66. Teraz widzicie, że Boska Sprawiedliwość składa się z Miłości, a nie tak, jak wasza z karania. Co stałoby się z wami, gdybym Ja, aby was sądzić, stosował wasze własne prawa — przede Mną, przed którym nie mają mocy, ani pozory, ani fałszywe argumenty?

67. Gdybym Ja osądzał was według waszej niegodziwości, używając waszych strasznych twardych Praw — co stałoby się z wami? Wówczas słusznie prosilibyście Mnie o udzielenie łaski.

68. Jednak wy nie musicie się bać, gdyż Moja Miłość nie wędnie, ani się nie zmienia, ani nie mija. Natomiast wy, na pewno przeminiecie, umrzecie i urodzicie się ponownie, wy odchodzicie i przychodzicie znowu, tak idąc drogą waszej

pielgrzymki, aż nadejdzie dzień, w którym poznacie waszego Ojca i poddacie się Jego Boskim Prawom. (17, 53)

V. FORMY OBJAWIENIA I DZIAŁANIE BOGA

Rozdział 22.

Miłość Troskliwość i Łaska Boga

- Miłość Niebieskiego Ojca
- Troskliwość i Pomoc Boga
- Pokora Najwyższego
- Współczucie i Współcierpienie Boga
- Przebaczenie, Łaska i Boska Litość

Miłość Niebieskiego Ojca

1. Nie dziwcie się, że Moja Miłość, pomimo waszych grzechów, wszędzie za wami podąża. Wy wszyscy jesteście Moimi dziećmi. Na tym świecie mieliście odbicie Boskiej Miłości w miłości waszych rodziców. Mogliście pokazać im plecy, nie uznać ich autorytetu, nie słuchać ich poleceń i nie dawać posłuchu ich radom, mogliście waszym złym postępowaniem spowodować ranę w ich sercu, mogliście być powodem takiej ilości ich płaczu, że wyschły im oczy, że na ich skroniach pojawiły się siwe włosy, a twarze zostały naznaczone śladami cierpienia, lecz oni nigdy nie przestaną was kochać i będą mieli dla was tylko błogostawieństwo i przebaczenie.

2. Jednak jeżeli ci rodzice, których mieliście na ziemi, a którzy nie są doskonali, dali wam tak wielkie dowody czystej i wzniosłej miłości — wobec tego, dlaczego jesteście zdumieni, że Ten, który te serca stworzył i dał im to zadanie bycia rodzicami, kocha was Miłością Doskonałą? — Miłość jest najwyższą Prawdą. Z powodu Prawdy stałem się człowiekiem i z powodu Prawdy jako człowiek umarłem. (52, 27)

3. Moja Miłość nie powinna was dziwić, lecz nie wątpcie w Nią, gdy często musicie na świecie wypijać bardzo gorzki kielich.

4. Człowiek może nisko upaść, napełnić się ciemnością, albo zwlekać z powrotem do Mnie. Jednak na wszystkich przyjdzie czas, kiedy będą Mnie odczuwali we własnej istocie, kiedy nie będą czuli się ode Mnie daleko i nie będą uważali Mnie

za kogoś obcego ani nie będą mogli zaprzeczyć Mojemu Istnieniu, Mojej Miłości i Mojej Sprawiedliwości. (52,30)

5. Nie chcę widzieć was przede Mną jako oskarżonych, chcę was zawsze uważać za Moje dzieci, dla których bezustannie gotowa jest Moja Ojcowska Miłość. Stworzyłem was dla chwały Mojego Ducha i abyście byli we Mnie szczęśliwi. (127, 41)

6. Uczcie się Mnie kochać, zobaczcie, jak Moja Miłość pomimo waszych uchybień i grzechów wszędzie za wami podąża, bez możliwości, abyście mogli wydostać się spod Jej wpływu albo Jej uniknąć. Zauważcie: im cięższe wasze uchybienia, tym większe Moje Miłosierdzie nad wami.

7. Niegodziwość ludzka nie chce przyjąć Mojej Miłości, lecz nie wygra ona z Nią, gdyż Miłość jest Uniwersalną Siłą, Boską Siłą, która wszystko stwarza i wszystkim porusza.

8. Na to wszystko, co do was mówię, dałem wam dowód, gdy objawiłem się pośród was w obecnym czasie, w którym ludzkość zagubiła się na dnie swojego grzechu. Moja Miłość nie może odczuwać żadnego obrzydzenia wobec ludzkiego grzechu, natomiast współczucie tak.

9. Rozpoznajcie Mnie, przychodźcie do Mnie, aby zmywać wasze grzechy w krystalicznym Źródle Mojego Miłosierdzia. Proście, proście, a będzie wam dane. (297, 59 – 62)

10. Momentami ludzie sądzą, że są Mnie tak niegodni, że nie rozumieją, że mogę ich tak bardzo kochać. A kiedy raz pogodzili się z tym, że żyją daleko od Ojca, budują swoje życie według własnych wyobrażeń, stwarzają swoje Prawa i zakładają swoje religijne wspólnoty. Dlatego wielkie jest ich zaskoczenie, gdy widzą Mnie nadchodzącego. Wówczas pytają: „Kocha nas nasz Ojciec naprawdę tak bardzo, że szuka w taki sposób możliwości, aby Się nam udzielać?”

11. Ludzie, tylko tyle mogę wam powiedzieć, że nie pozwolę zginąć temu, co Moje, a wy jesteście Moi. Kochałem was, zanim zaistnieliście i będę was kochał wiecznie. (112, 14 – 15)

Troskliwość i Pomoc Boga

12. Uczniowie dałem wam wszystkie wskazówki, których dusza potrzebuje do swojego rozwoju.

13. Szczęśliwi ci, którzy rozpoznają Prawdę, gdyż oni szybko odnajdą „drogę”. Inni wciąż odrzucają Boskie Wskazówki, ponieważ ich dzieła wydają się im lepsze od Moich.

14. Ja kocham was wszystkich. Ja jestem Pasterzem, który woła swoje owce, który je zbiera i liczy, chcąc codziennie mieć więcej — który je karmi i pieści, o nie się troszczy i cieszy się, gdy widzi, że jest ich dużo, chociaż czasem płacze, gdy widzi, że nie wszystkie są posłuszne.

15. Takie są wasze serca: wielu z was przychodzi do Mnie, lecz niewielu jest idących za Mną naprawdę. (266, 23 – 26)

16. Weźcie swój krzyż i chodźcie za Mną w pokorze. Miejcie zaufanie, że — podczas gdy, komuś przynosicie pociechę, jakiemuś sercu Pokój albo jakiejś duszy Światło — Ja będę uważał na wszystko, co jest związane z waszym materialnym życiem i niczego nie zaniedbam.

17. Wierzcie w to, że gdy mówię do waszego ducha, również rzucam okiem do waszego serca, aby w nim odkrywać jego troski, jego potrzeby i jego życzenia. (89, 6 – 7)

18. Nie istnieją żadne rasy ani plemiona, jakby nie wydawały się wam one niecywilizowane — również te, których nie znacie, gdyż mieszkają w niedostępnych lasach — które nie doświadczyłyby oznak Mojej Miłości. W momentach niebezpieczeństw słyszały one Niebiańskie Głosy, które je ochraniają, strzegą i doradzają.

19. Nigdy nie żyliście w opuszczeniu. Od początku, gdy powstaliście do życia, byliście pod ochronną tarczą Mojej Miłości.

20. Wy ludzcy rodzice, którzy czule kochacie swoje dzieci: czy bylibyście w stanie pozostawić je swojemu losowi, gdy ledwo urodziły się do tego życia, kiedy potrzebują najbardziej waszej troski, oddania i miłości?

21. Widziałem was martwiących się o swoje dzieci, nawet wtedy, gdy osiągnęły dorosły wiek, z największą miłością troszczycie się nawet o te, które wam uchybiają i które was zraniły.

22. Wszakże jeżeli w taki sposób wy reagujecie na potrzeby waszych dzieci — jaka będzie wobec tego Miłość waszego Niebieskiego Ojca, który was kochał jeszcze zanim zaistnieliście?

23. Zawsze przychodziłem wam na pomoc, a w obecnym czasie, gdy spotkałem was na wyższym poziomie rozwoju, nauczałem was, jak macie walczyć, aby zniszczyć niezdrowe moce i uczyłem pomnażania wibracji dobra. (345,39 – 42)

24. Wkraczacie teraz w nowy odcinek waszego życia, droga jest wyrównana. Weźcie swój krzyż i chodźcie za Mną. Nie powiem wam, że na tej drodze nie ma żadnych doświadczeń, lecz, gdy będziecie przechodzili trudny odcinek lub opróżniali kielich cierpienia, będziecie słyszeli głos, który doda wam odwagi i wam doradzi, Moja Miłość, będzie przy was, wesprze was, podniesie i odczujecie łagodną pieśczętę Mojego Uzdrawiającego Balsamu. (280, 34)

25. Gdy widzę, że pozwalacie zwyciężyć się bólowi i że zamiast wyciągać z niego naukę, która zawiera się w każdym doświadczeniu, zadowalacie się płaczem, przeklinaniem lub po prostu czekaniem na śmierć, jako końca waszych cierpień, wówczas zbliżam się do was, aby czule przemówić do waszego serca, wzmacniając je, dając mu nadzieję oraz pociechę, aby samo przewyciężyło swoją słabość i brak wiary i mogło triumfować nad doświadczeniem, gdyż w tym triumfie leży Pokój, Światło i duchowe bycie szczęśliwym, które jest prawdziwym szczęściem. (181, 10)

26. Jeżeli pomyślicie, że Ja jestem nawet w najmniejszej istocie natury — to jak mógłbym zaprzecić się was i rozstać się z wami tylko, dlatego że macie w sobie niedoskonałości, jeżeli właśnie wtedy najbardziej Mnie potrzebujecie?

27. Ja jestem Życiem i jestem we wszystkim, dlatego nic nie może umrzeć. Zastanówcie się gruntownie, abyście nie zostali przywiązani do sposobu

wypowiedzi. Uspokójkcie swoje zmysły i odkryjcie Mnie w jądrze Słowa. (158, 43-44)

28. Zwróćcie się do swojego wnętrza, a tam znajdziecie Świątynię, Arkę Przymierza. Znajdziecie Źródło, ujście dla Łask i Błogosławieństw.

29. Nie istnieje żaden bezradny duch, nikt nie jest wydziedziczony. W obliczu Mojego Boskiego Miłosierdzia nie istnieje nikt w całym wszechświecie, kto mógłby nazwać się nędznym, odrzuconym przez swojego Ojca żaden, który mógłby nazwać się wygnanym z Ziemi Pana.

30. Ten, kto czuje się wydziedziczony, czyni to, gdyż nie odkrył w samym sobie Darów Łaski albo dlatego, że właśnie zbłądził przez grzech, ponieważ jest zaślepiony albo czuje się niegodny.

31. Wy powinniście wciąż odkrywać te Dary Łaski, wówczas przeżyjecie, że nigdy nie zabraknie wam Mojej obecności, że zawsze „chleb” „uzdrawiający balsam” „broń” „klucz” i wszystko, czego potrzebujecie, znajduje się w was samych, gdyż wy jesteście dziedzicami Mojego Królestwa i Mojej Wspaniałości. (345, 87)

32. Pomiędzy Ojcem i dziećmi istnieje sznur, który nigdy nie może zostać zerwany, a ten sznur jest powodem, dla którego pomiędzy Boskim Duchem a duchem was wszystkich dojdzie do dialogu. (262, 35)

33. Ludzkość potrzebuje Mojej Miłości, Mojego Słowa, które musi dotrzeć do głębi jej serca. Mistrz walczy niezmordowanie o to, aby wasze dusze codziennie stawały się coraz bardziej oświecone, aby uwolnione z niewiedzy, mogły się wznieść do wyższych regionów.

34. Bramy Mojego Królestwa stoją otworem, a Słowo Ojca przychodzi do was z nieskończoną Miłością, aby wam na nowo wskazywać drogę.

35. Znowu przyszedłem do ludzkości, lecz ona Mnie nie odczuła, gdyż pojawiłem się duchowo, a jej materializm jest bardzo duży. Ponieważ wasza dusza wyszła z Mojego Boskiego Ducha — wobec tego, dlaczego Mnie ludzie nie odczuli? Gdyż przywiązali swoje dusze do materializmu, do niższych namiętności.

36. Jednak oto jest Baranek Boży, który dotarł do was jako Światło, aby was oświecić i przynieść Prawdę. (340, 13 – 15)

Pokora Najwyższego

37. Pojmijcie, że Moje Słowo nie napętnia waszego umysłu nadętymi filozofiami, jest ono esencją życia. Nie jestem bogaczem, który proponuje wam bogactwa świata. Jestem Jedynym Bogiem, który obiecał wam królestwo prawdziwego życia. Jestem Bogiem pokornym, zbliżającym się bez przepychu do swoich dzieci, aby je swoją pieśczęcią i swoim czyniącym cuda Słowem pocieszać na ich drodze pokuty. (85, 55)

38. Bądźcie Moimi sługami, a nigdy nie będziecie przeze Mnie upokorzeni.

39. Spójrzcie: nie przyszedłem jako król, nie noszę berła, ani korony. Jestem między wami jako przykład pokory, a jeszcze bardziej jako wasz sługa.

40. Proście Mnie a Ja wam dam, rozkazujcie Mi, a Ja będę posłuszny, aby dać wam jeszcze następny dowód Mojej Miłości i pokory. Proszę was, tylko żebyście Mnie rozpoznali i czynili Moją Wolę, a kiedy napotkacie przeszkody przy wypełnianiu waszych obowiązków, to módlcie się i je pokonujcie w Moim Imieniu, a wasze zasługi będą większe. (111, 46)

41. Mówi do was Ojciec — Ten, który nie ma nikogo, przed którym by się w modlitwie kłaniał. Jednakże zaprawdę powiadam wam, gdyby istniał ktoś, kto byłby większy ode Mnie, pokłoniłbym się przed nim, ponieważ w Moim Duchu mieszka Pokora.

42. Pomyślcie, że wy, chociaż jesteście Moimi małymi dziećmi — spowodowaliście, że Ja zszedłem tutaj, aby do was mówić, was wysłuchać i pocieszyć, zamiast abyście to wy walczyli, aby wspinać się do Mnie. (125, 19)

43. Przeżyjcie w swoim sercu rozkosz, czucia się kochanymi przez waszego Ojca, który nigdy nie upokorzył was Swoją Wielkością, tylko ją w Swojej pełnej pokorze objawił, aby uczynić was wielkimi i was doprowadzić do tego, abyście cieszyli się prawdziwym życiem w Jego Królestwie niemającym ani początku, ani końca. (101, 63)

Współczucie i Współcierpienie Boga

44. Jeżeli sądzicie, że Jezus, ponieważ był Bożym Synem, nie odczuwał bólu, to jesteście w błędzie. Jeżeli sądzicie, że Ja jestem wolny od bólu, gdyż dzisiaj przychodzę w Duchu, to również tkwicie w błędzie. Jeżeli myślicie, że dzisiaj nie cierpię — ponieważ wiem, że w końcu wszyscy znajdziecie się u Mnie — to w tym również nie macie racji. Zaprawdę powiadam wam, nie istnieje żadna inna istota, która byłaby bardziej wrażliwa od Boskiego Ducha.

45. Pytam was: kto dał wszystkim istotom wrażliwość? Co moglibyście uczynić dobrego, co nie wywołałoby Mojej radości? A co moglibyście uczynić złego, co nie jest dla Mojej wrażliwości jak rana? Spójrzcie, to jest przyczyną, dla której wam mówię, że ludzkość na nowo Mnie ukrzyżowała. Kiedy zostanie zdjęty z Mojego krzyża i uwolniony od korony cierniowej? (69, 34)

46. Gdy niektórzy podnoszą się jako Moi wrogowie, Ja nie widzę ich jako takich, lecz tylko jako potrzebujących. Na tych, którzy uważają siebie za uczonych, a zaprzeczają Mojemu istnieniu, patrzę ze współczuciem. Tych, którzy próbują Mnie zniszczyć w ludzkich sercach, uważam za nieświadomych, ponieważ oni wierzą, że mają moc i broń, aby zniszczyć Tego, który jest Twórcą życia. (73, 33)

47. Ja pokazuję się wam, jako kochający Ojciec, jako pokorny Mistrz, który nigdy nie jest obojętny wobec waszych cierpień a wciąż wyrozumiały i miłosierny wobec waszej niedoskonałości, gdyż wy w Moich oczach pozostaniecie zawsze dziećmi.

48. Muszę was sądzić, gdy widzę, jak dzieci stworzone z taką ilością miłości i przeznaczone do wiecznego życia, na ziemi uparcie szukają śmierci, nie troszcząc się o Duchowe Życie, ani nie mając życzenia poznania doskonałości, które owo istnienie ma dla nich przygotowane. (125, 59 – 60)

49. Ponieważ jestem Ojcem, z konieczności muszę odczuwać to, co czują Moje dzieci. Tylko tak będziecie mogli zrozumieć, że — podczas gdy każdy z was cierpi i odczuwa własny ból — Boski Duch odczuwa ból wszystkich swoich dzieci.

50. Jako dowód na tę Prawdę, przyszedłem na świat, aby stać się człowiekiem i nieść krzyż, który przedstawiał całe cierpienie i wszystkie grzechy świata. Natomiast jeżeli jako człowiek poniosłem na swoich ramionach cały ciężar waszej

niedoskonałości i czułem cały wasz ból — czy mógłbym jako Bóg okazać się nieczuły na zgryzoty Moich dzieci? (219, 11 – 12)

Przebaczenie, Łaska i Boska Litość

51. Ja jestem jedyny, który zna przeznaczenie każdego, jedyny, który zna drogę, którą przeszliście i którą jeszcze musicie przejść. Ja jestem Tym, który rozumie wasze cierpienia i wasze radości. Ja wiem, ile wędrowaliście, aby znaleźć Prawdę i Sprawiedliwość. Jest to Moje Miłosierdzie, które odbiera wypełnione lękiem wołanie tego, który prosi Mnie w swoim wnętrzu o przebaczenie za swoje uchybienia.

52. Jako Ojciec spełniam każdą usilną prośbę, gromadzę wasze łzy, uzdrawiam wasze słabości, pozwalam wam odczuć, że zostało wam przebaczone, że abyście mogli na nowo kształtować wasze życie, zostaliście uwolnieni od waszych plam hańby.

53. Ja jestem również jedyny, który może wam przebaczyć obelgi, których Mi dostarczacie wy, którzy jesteście Moimi dziećmi. (245, 39 – 41)

54. W obecnym czasie Moje Słowo oświeca was na nowo. Ja chcę Moją Łaskę wylewać w nadmiarze, abyście byli czysti i przygotowani. Natomiast jeżeli znowu wpadacie w grzech, zrozumcie, że to nie Ja jestem Tym, który oddala was od swojego Łona tylko, że to wy jesteście tymi, którzy się ode Mnie oddalacie, chociaż to nie jest Moją Wolą. Jednak Moje Przebaczenie i Miłość są jak otwarta brama, aby przyjąć każdego, który pełen skruchy pragnie do Mnie powrócić. (283, 69)

55. Ja daję się poznać w Miłości, z którą wam przebaczam i was poprawiam. Gdy żyliście według swojej woli i przy tym wciąż raniliście Ojca, nie przeciąłem nici owego grzesznego istnienia, nie odmówiłem wam ani powietrza, ani chleba; Ja nie opuściłem was w bólu, ani nie zignorowałem waszej skargi. I w dalszym ciągu otaczała was Natura, ze swoimi owocami swoim światłem i błogosławieństwami. Tak daję Się poznać ludziom i tak Się im objawiam. Nikt nie potrafi na ziemi kochać was z taką Miłością i nikt nie potrafi wam przebaczać, tak jak Ja to czynię.

56. Wasza dusza jest nasieniem, które Ja od Wieczności pielęgnuję i udoskonalam, aż przyniesie najpiękniejsze kwiaty i najdoskonalsze owoce Jak

mógłbym pozwolić wam obumrzeć, lub pozostawić was gwałtowi zawieruchy? Jak opuścić was na waszych drogach, gdzie Ja przecież jestem jedynym znajdującym przeznaczenie wszystkich stworzeń? (242,31 – 33)

57. Wy, którzy idziecie błędną drogą: jestem gotów, gdy Mnie zawołacie was przyjąć i dać wam Moje Światło i Moją Siłę. Nie jest bez znaczenia, gdy na swoim ciele i na swojej duszy nosicie ślady wielkich grzechów. Ja sprawię, że będziecie błogosławili tych, którzy was obrazili, a Boga będziecie błogosławili, ponieważ On uważał ten cud w was za możliwy. Wówczas zaczniecie odczuwać w swoich sercach Miłość Chrystusa.

58. Niektórzy będą podczas słuchania tych słów myśleli: jakże jest możliwe, aby wielcy grzesznicy mogli otrzymać tę łaskę tak samo, jak Sprawiedliwi, którzy posiadają ją za swoje zasługi?

59. O ludzie, ludzie, niepatrzący dalej, niż widzą wasze oczy! Ja zawsze dawałem wam Moją Dobroczynność z łaski, jeszcze zanim na nią zasłużyliście.

60. Odpowiadam zarówno na czyste myśli, jak i na smutną skargę tego, który z powodu niedostatku miłości do bliźniego, zbliża się do Mnie splamiony — jak długo wydobywa się jeszcze z niego mała iskra pokory lub poznania.

61. Jestem obrońcą słabych, którzy wylewają łzy w swojej wielkiej niemożności i nieświadomości. Ja jestem Boską Nadzieją, która płaczących wzywa i pociesza, Ja jestem dobrym Jezusem, który łagodnie obejmuje jęczącego w swoim bólu i pokucie.

62. Ja jestem waszym Zbawcą, waszym Zbawicielem, Ja jestem Prawdą możliwą do zrozumienia dla ludzi. (248, 18 – 21)

V. FORMY OBJAWIENIA I DZIAŁANIE BOGA

Rozdział 23.

Inspiracje i Objawienia Boga

- [Boskie Inspiracje](#)
- [Dopasowanie Objawień Boga do możliwości ludzkiego rozumienia](#)
- [Różne sposoby Objawienia Boga](#)
- [Konieczność Boskich Objawień](#)
- [Nieograniczoność Boskich Objawień](#)
- [Objawienie się obecności Boga w człowieku](#)

Boskie Inspiracje

1. Uczniowie: gdy Moje Słowo dochodzi do was, a wy Go nie rozumiecie, wówczas w Nie wątpicie. Natomiast Ja powiadam wam: gdy męczy was niepewność, wycofajcie się w samotność pól, a tam pośród natury, gdzie jako świadków macie tylko wolne łąny, góry i firmament, zapytajcie się Mistrza jeszcze raz. Zagłębcie się w Jego Słowo, a szybko osiągnie was Jego pełna miłości odpowiedź. Wówczas poczujecie się napełnieni nieznaną duchową rozkoszą, niesieni i inspirowani.

2. W ten sposób nie będziecie więcej ludźmi małej wiary, gdyż będziecie wiedzieli, że każde Słowo Boga zawiera Prawdę, lecz jednak, aby to Słowo odkryć, musi się w Nie wniknąć ze skupieniem i czystymi zmysłami, gdyż jest Ono Świętością.

3. Zawsze, gdy będziecie przygotowani i zechcecie coś wiedzieć, wasze pragnienie Światła będzie przyciągało Boskie Światło. Jakże często wam już mówiłem: idźcie w samotność gór i mówcie Mi o swoich troskach, swoich cierpieniach i potrzebach.

4. Jezus uczył was tych lekcji swoim przykładem w „Drugim Czasie”. Przypomnijcie sobie Mój przykład, gdy wycofałem się na pustynię, aby się modlić, zanim podjąłem Moje duszparsterstwo. Przypomnijcie sobie jak w ostatnich dniach Mojego pobytu pośród ludzi, jeszcze zanim poszedłem do Synagogi, aby się modlić, odszukałem samotność zbocza góry Oliwnej, aby rozmawiać z Ojcem.

5. Natura jest Świątynią Stwórcy, w której wszystko wznosi się do Niego, aby Go czcić. Tam możecie bezpośrednio i niezafałszowanie odbierać promieniowanie waszego Ojca. Tam z dala od egoizmu i materializmu, odczujecie, jak do waszego serca wnikają mądre inspiracje, skłaniające was do czynienia dobra na waszych drogach. (169, 28 – 31)

6. Uczniowie wy musicie czuwać, gdyż nie będę do was mówił tylko przez Przekazicieli, Ja będę się objawiał waszemu duchowi również w momentach, w których śpi wasze ciało. Będę was uczył przygotowywania się przed udaniem się do snu i uwalniania duszy od rzeczy ziemskich, aby wznosiła się do regionów Światła, gdzie odbierze przepowiednię, którą rozjaśni swoją drogę, by wtedy rozumowi przekazać swoje przesłanie. (100, 30)

7. Nigdy nie byłem od was daleko, jak niedawno myśleliście ani nigdy nie były Mi obojętne wasze cierpienia, ani nie byłem głuchy na wasze wołanie. Wydarzyła się rzecz następująca: nie staraliście się wysubtelnić waszych wyższych zmysłów i oczekiwaliście odbioru Mnie przy pomocy waszych cielesnych zmysłów. Jednakże powiadam wam, czas, w którym udzielałem tego ludziom, jest już bardzo odległy.

8. Gdybyście tylko trochę się postarali, aby rozwinąć niektóre wasze duchowe możliwości, jak wewnętrzne uniesienie poprzez duchowe oglądanie, Modlitwę, pojmowanie proroczego snu lub duchowej wizji — zapewniam was, że poprzez każdą z nich, połączylibyście się ze Mną i dlatego otrzymali w waszych myślach odpowiedź na wasze pytania i Boską Inspirację.

9. Jestem nieustannie gotowy do rozmowy z wami, zawsze oczekuję waszego uniesienia i duchowej gotowości, aby was zadowolić i przysporzyć wam szczęścia objawienia Mnie waszemu duchowi. Do tego jest tylko konieczne z wielką czystością uczynienie siebie gotowymi na uzyskanie tej łaski. (324, 52 – 54)

10. Zapytajcie swoich uczonych, a jeżeli będą oni szczerzy, to powiedzą wam, że prosili Boga o inspirację. Podarowałbym im więcej natchnienia, gdyby prosili Mnie o to z większą miłością do swoich bliźnich, a z mniejszą próżnością dla siebie samych.

11. Zaprawdę powiadam wam, wszystko, co zgromadziliście z prawdziwej wiedzy, pochodzi ode Mnie. Wszystko, co ludzie mają czystego i wzniosłego użyję w

czasie obecnym dla waszej korzyści, gdyż po to wam tego udzieliłem. (17, 59 – 60)

12. Teraz jest czas, w którym Mój Duch ustawicznie mówi do ludzkiego ducha, do duszy, do rozumu i do serca. Mój Głos dochodzi do ludzi poprzez myśli i doświadczenia, poprzez które wielu samych z siebie budzi się do Prawdy, gdyż ci, co ich prowadzą lub pouczają, śpią i chcą, aby świat nigdy się nie obudził. (306, 63)

13. W „Trzecim Czasie” urzeczywistniłem z jasnością Moich Objawień niemożliwe dla ludzi: Udzielenie Mnie poprzez zdolność ludzkiego umysłu.

14. Pojmijcie Mnie Uczniowie, gdyż w dialogu od ducha do Ducha, który was oczekuje, wiecznie będziecie odczuwali Moją obecność. Kiedy będziecie umieli się przygotować, nie powiecie więcej do Mnie: „Panie, dlaczego nie przychodzisz?” „Dlaczego nie widzisz Mojego bólu”? Tak nie będziecie więcej mówili do Mnie. Zaprawdę powiadam wam, kto powie do Mnie w ten sposób, da namacalny dowód na swoją nieświadomość i na swój brak w przygotowaniu.

15. Nie chcę widzieć Moich Uczniów ode Mnie oddzielonych. Chcę, abyście mówili do Mnie w swoim duchu: „Mistrzu, Ty jesteś między nami, nasz duch Cię odczuwa, Twoja Mądrość jest źródłem mojej inspiracji”. To jest prawdziwe wyznanie, które chcę od was usłyszeć. (316, 54)

Dopasowanie Objawień Boga do możliwości ludzkiego rozumienia

16. Aby objawiać Boskie, wasze języki są zbyt ograniczone, dlatego we wszystkich czasach musiałem mówić do was w przypowieściach i w odpowiednich zobrazowaniach, lecz teraz widzicie — pomimo że mówiłem do was w ten sposób — niewiele Mnie zrozumieliście, gdyż brakowało wam koniecznej woli do zgłębiania Moich Objawień. (14, 50)

17. W każdym czasie oczekiwaliście Mnie, a jednak — kiedykolwiek bym u was nie był, nie rozpoznawaliście Mnie z powodu braku w przygotowaniu i duchowości. Powiadam wam, jakakolwiek forma nie okrywałaby Mojej Obecności, zawsze będzie zawarta w niej Prawda i Boska Esencje Życia.

18. Powiedziałem wam, że aby się światu objawiać, posłużyłem się różnymi formami, Natomiast to nie były maski, by przed wami ukryć Mojego Ducha, lecz służyły one, tylko bym się ucłowieczył, ograniczył i w ten sposób uczynił Siebie dla ludzi słyszalnym i odczuwalnym.

19. Teraz powiadam wam, zanim wydacie wasz wyrok, powinniście posłuchać tego Głosu, aż nadejdzie moment waszego przekonania lub oświecenia, gdy w duszy nastanie Światło. (97, 11 – 12)

20. Tak długo, jak długo ludzie tkwią w swojej ślepotcie i niewiedzy, będą oni powodem, że Bóg, który przede wszystkim jest Ojcem, aby móc zostać rozumiany musi się wobec swoich dzieci ucłowieczać, ograniczać i pomniejszać. Kiedy pozwolicie, abym pokazał się przed wami we Wspaniałości, w jakiej powinniście Mnie oglądać?

21. Musicie być wielcy, aby móc sobie wyobrazić Moją wielkość i z tego powodu przychodzę wciąż na nowo, aby dawać wam duchową wielkość, abyście mogli poznać nieskończoną rozkosz, poznania waszego Ojca, odczucia Jego Miłości i usłyszenia Boskiego Koncertu, który brzmi ponad wami. (99, 26 – 27)

22. Zewnętrzną częścią owego Objawienia Ojca na Synaju, był kamień, który służył jako środek do utrwalenia w nim Boskiego Prawa.

23. Zewnętrzne w Objawieniu Boga do ludzi poprzez Jezusa, była powłoka ciała, ludzki kształt Chrystusa.

24. W dzisiejszym czasie zewnętrzną częścią Mojego Objawienia jest Przekaziciel Głosu, z tego powodu ta forma Objawienia, tak jak w przeszłych czasach, musi mieć swój koniec.

25. Zrozumcie, że jesteście dziećmi spirytualnego Narodu, który powinien odżywiać się nie formami, tylko Esencją. Jeżeli prawidłowo zrozumiecie Moje Słowo, nigdy więcej nie wpadniecie w bałwochwalstwo ani nie będziecie się kurczowo trzymali zewnętrznych czynności kultowych, rytuałów tego, co przeszłe, gdyż zawsze będziecie pragnęli tego, co istotne, co Wieczne. (224, 69 – 71)

Różne sposoby Objawienia Boga

26. Ludzkość chętnie miałaby odwiedzić nowego Mesjasza, który uratowałby ją z przepaści albo chciałyby przynajmniej usłyszeć Głos Boga, rozbrzmiewający w powietrzu, jak głos człowieka. Jednak Ja powiadam wam, wystarczyłoby nieco obserwować, lub waszą duszę zebrać w medytacji, aby dać jej wrażliwość, a od razu usłyszelibyście, jak wszystko do was mówi. Jeżeli wydaje się wam niemożliwe, aby kamienie mówiły, Ja powiadam wam, że nie tylko kamienie, lecz wszystko was otaczające mówi do was o waszym Stworzycielu, abyście obudzili się z waszych snów wielkości, pychy i materializmu. (61, 69)

27. Oświeceni przeszłych czasów zawsze widzieli blask Światła, zawsze słyszeli Moje Słowo. Prorocy, natchnieni, zwiastuni, założyciele nauk o wielkiej duchowości, składali świadectwo, że słyszeli głosy, które wydawało się, że przychodzą z obłoków, z gór, z wiatrem lub z jakichś miejsc, których nie potrafili dokładnie określić, że słyszeli Głos Boga, jak gdyby pochodził on od ognistych języków i tajemniczego echa. Wielu słyszało, widziało i odczuwało swoimi cielesnymi zmysłami, inni poprzez swoje własności duchowe, to samo dzieje się w obecnym czasie.

28. Zaprawdę powiadam wam: ci, którzy odebrali Moje Przesłanie cielesnymi zmysłami, wykładali Boską Inspirację duchowo, a to czynili odpowiednio do swojego cielesnego i duchowego przygotowania, odpowiednio do czasu, w którym byli na świecie, tak jak dzieje się dzisiaj u ludzkich Narzędzi, które nazywacie Nosicielami Głosu lub Nosicielami Darów. Jednak muszę wam powiedzieć, że oni w czasach przeszłych tak samo, jak w obecnych, domieszali do czystości Boskich Objawień własne wyobrażenia, jak również te, które panowały w ich otoczeniu i świadomie lub nieświadomie zmienili Czystość i nieograniczoną Istotę Prawdy, która w rzeczywistości jest Miłością w Jej najwyższym Objawieniu.

29. W nich były duchowe wibracje i natchnienia, a zarówno „pierwsi”, jak i „ostatni” składali i składali będą świadectwo o tym natchnieniu, które dotarło do ich ducha, prawie zawsze nie wiedząc jak, w taki sam sposób jak dzieje się to dzisiaj u wielu i jak jutro będzie się działo u następnych.

30. Miejsca, interpretacje i rodzaj postępowania są do wytłumaczenia ludźmi i czasem, w którym żyli, lecz ponad tym wszystkim stoi najwyższa Prawda. (16, 11 – 14)

31. Od czasu do czasu jest konieczne, aby Mój Duch objawiał się w jakiś, dla waszej możliwości pojmowania dostępny i zrozumiały sposób. Ta konieczność mówienia do was jest umotywowana waszym nieposłuszeństwem wobec Mojego Prawa i odchodzeniem przez was od prawdziwej drogi.

32. Człowiek na podstawie wolności woli, którą się cieszy, jest najbardziej zbuntowanym stworzeniem Stworzenia. Do dzisiaj nie zechciał się podporządkować wskazówkom sumienia.

33. Moje Słowo chce jednych powstrzymać, innym nadać kierunek, wszystkich umocnić w Prawdzie i was ratować z przepaści.

34. Niech was nie razi sposób, w jaki się teraz objawiam, który jest tak inny od tego w „Drugim Czasie”. Wiedźcie, że Ja nigdy nie użyłem dwa razy tej samej formy, gdyż oznaczałoby to, zatrzymanie was przy jednym i tym samym Pouczeniu, a Ja przychodzę zawsze, aby uczyć was nowych lekcji, żeby wam pomóc w robieniu nowych kroków. (283, 39 – 42)

35. Moje Słowo udziela się w różny sposób: poprzez Sumienie, przez doświadczenia, które mówią o Mnie, przez siły natury lub przez Moje Duchowe Dzieci. Moje Słowo jest uniwersalne. Każdy, kto się przygotuje, usłyszy Mój Głos. (264, 48 u.)

Konieczność Boskich Objawień

36. Moje Boskie Objawienie nie jest przeznaczone tylko dla ducha — nie, musi ono również osiągnąć ludzkie serce, aby zharmonizowały się zarówno duchowe, jak i cielesne części jego istoty.

37. Boskie Słowo jest przeznaczone, aby oświeciło rozum i uczyniło wrażliwym serce człowieka, a zawarta w tych Słowach życiowa esencja jest przeznaczona do odżywienia i wzniesienia duszy.

38. Aby życie człowieka było pełne, koniecznie potrzebuje on duchowego chleba, tak samo, jak materialnego pożywienia, na które pracuje i stara się.

39. „Nie samym chlebem żyje człowiek”, powiedziałem do was w „Drugim Czasie”, Moje Słowo jest aktualne w dalszym ciągu, gdyż ludzie nigdy nie będą mogli zrezygnować z duchowego pożywienia, nie będą doświadczani przez choroby, cierpienie, ciemność, nieszczęśliwe wypadki, nędzę i śmierć.

40. Materialiści mogą, sprzeciwiając się utrzymywać, że ludzie właśnie żyją z tego wszystkiego, co im ziemia i natura darują, nie mając potrzeby dążenia do czegoś duchowego, które by ich w ich życiowej podróży, odżywiało i wzmacniało. Jednak Ja muszę wam powiedzieć, że nie jest to doskonałe i pełne życie, tylko istnienie, któremu brakuje czegoś tak istotnego, jak duchowość. (326, 58 – 62)

41. We wszystkich czasach objawiałem się człowiekowi w sposób prosty, aby mógł Mnie rozumieć, zawsze czyniłem to w obrębie możliwości pojmowania waszego rozumu i waszego serca. Ja zszedłem do was, aby dać wam tym przykład pokory, gdy schylałem się nad waszym nędznym życiem, aby podnieść was do lepszego życia.(226, 54)

42. Tutaj wypełniło się Słowo, które wam dałem, gdy Jezus w Drugim Czasie dziękował Swojemu Ojcu, gdyż ukrył Swoją Mądrość przed uczonymi i wykształconymi, a dał i objawił ją pokornym.

43. Tak Mój Narodzie, ci, których nazywacie uczonymi, nadymają się i chcą utrzymywać prosty naród w poniżeniu, poprzez uczenie go tylko tego, co uważają za okruch chleba z tego, co ode Mnie odebrali.

44. Przeciwnie ubodzy „mali ludzie”, którzy na wskroś znają potrzeby, jakie przynosi ze sobą życie i również związane z tym ograniczenia — gdy raz mogą nazwać coś swoim, mają wówczas uczucie, że jest to dla nich za dużo i dlatego dzielą się tym z innymi.

45. Ja dodam teraz jeszcze do tego: Gdy chciwy stanie się hojnym człowiekiem, a pyszny pokornym, w tym samym momencie będą mieli udział w tym wszystkim, co trzymam przygotowane dla tego, który potrafi żyć w cnotach. Gdyż Moja Miłość nie jest stronnicza, jest ona wszystko obejmująca, jest dla wszystkich Moich dzieci. (250, 17)

46. To Objawienie, które ma rozjaśnić Trzecią Epokę, nie jest Moim ostatnim. Duchowe nie ma końca. Moje Prawo promieniuje jak Boskie Słońce we wszystkich

Sumieniach. Zastój i upadek jest cechą istot ludzkich i jest zawsze następstwem bluźnierstwa, słabości lub niepohamowania w namiętnościach.

Nieograniczoność Boskich Objawień

47. Gdy ludzkość raz oprze życie na duchowych fundamentach i będzie nosiła w sobie ideał Wieczności, do którego inspiruje Moja Nauka, odnajdzie ona drogę postępu i doskonałości i nigdy więcej nie oddali się od drogi swojego rozwoju. (112, 18)

48. Jeżeli uważacie, że Ja wam dopiero teraz coś objawiłem z Duchowego Życia, to jesteście w wielkim błędzie, gdyż Ja powiadam wam raz jeszcze: Boskie Pouczenie zaczęło się, gdy urodził się pierwszy człowiek i nie przesadzę, kiedy wam powiem, że Moje Pouczenie zaczęło się ze stworzeniem Duchów, jeszcze zanim zaistniał świat. (289, 18)

49. Gdy ludzie jeszcze wierzyli, że istnieje tylko to, co potrafią odkryć przy pomocy swoich oczu, a nie znali nawet kształtu świata, który zamieszkiwali, wyobrazili sobie Boga, który również był ograniczony do tego, co znały ich oczy.

50. Jednak razem z ilością, z jaką ich rozum krok po kroku rozwiązywał jedną tajemnicę za drugą, wszechświat rozdymał się przed ich oczami coraz bardziej, a wielkość i wszechmoc Boga przybierała coraz bardziej przed zdumioną ludzką inteligencją.

51. Dlatego musiałem w obecnym czasie dać wam Pouczenie, zgodne z etapem waszego rozwoju.

52. Natomiast pytam się was: czy to, co zawiera Moje Objawienie, jest materialną wiedzą? Nie, wiedza, której nauczam, traktuje o Bycie po drugiej stronie Natury, którą widzicie i którą tak długi czas badacie. Moje Objawienie ukazuje drogę, która prowadzi ducha na taki życiowy poziom, z którego może on wszystko odkrywać, poznawać i zrozumieć.

53. Czy wydaje się wam niemożliwe, a przynajmniej dziwne, że Bóg objawia się ludziom duchowo — że duchowy świat objawia się i manifestuje w waszym życiu — że nieznanne światy i sfery udzielają się wam? Czyżbyście chcieli, aby wasze

poznanie stanęło, a wasz Ojciec nie objawił wam niczego innego ponadto, co już wam objawił?

54. Nie miejcie Wiary z przyzwyczajenia i nie stawiajcie waszemu duchowi żadnych granic!

55. Dzisiaj możecie zaprzeczać Duchowej Nauce, ją zwalczać i prześladować, lecz Ja wiem, że jutro ugniecie się przed Prawdą.

56. Każde Boskie Objawienie było przy jego pojawianiu się zwalczane i odrzucane, lecz w końcu jego Światło zwyciężało.

57. Przy odkryciach naukowych, ludzkość okazywała się również sceptyczna, lecz ostatecznie musiała ugiąć się przed rzeczywistością. (275, 64 – 70)

58. Gdy przed sercem człowieka w nieskończoności wzniesie się Świątynia Ducha Świętego, w Jej środku pojawią się nowe Objawienia, które będą tym większe, im bardziej będą rozwinięte dusze. (242, 62)

59. Jak mogliście przyjąć, że Ja — podczas gdy do was zszedłem — mogłem zaniedbać inne narody, gdy przecież wszyscy jesteście Moimi dziećmi? Czy sądzicie, że ktoś jest ode Mnie daleko, albo poza Mną, chociaż Mój Duch jest Uniwersalny i obejmuje wszystko stworzone?

60. Wszystko żyje i odżywia się Mną. Dlatego Mój Uniwersalny Promień spadł na całą kulę ziemską, a duch odebrał Mój wpływ w tym i w innych światach, gdyż Ja przyszedłem, aby ratować wszystkie Moje dzieci. (176, 21)

61. Moje Objawienie przez Nosicieli Głosu, zgodnie z Moją Wolą ma być tylko przejściowym, krótkim etapem przygotowawczym, które temu Narodowi, ma służyć jako norma, prawo i zasada, aby świadczył o tej Prawdzie, ją rozpowszechnił oraz ogłosił światu obecność „Trzeciego Czasu”.

62. Tak jak było przeznaczone, aby Moje Objawienie przez zdolność ludzkiego umysłu, było przelotne jak piorun, tak samo zostało przewidziane, żeby tylko niektóre ugrupowania ludzi zostały wezwane, aby były obecne podczas tego Objawienia i odebrały to Przesłanie.

63. Natomiast dialog od ducha do Ducha osiągnie cały rodzaj ludzki, bez ograniczenia czasowego, gdyż ta forma poszukiwania Mnie, odbierania, czczenia, słuchania i odczuwania Mnie, jest aktualna na całą Wieczność. (284, 41 – 43)

Objawienie się obecności Boga w człowieku

64. Chcę was uczynić Moimi Uczniami, abyście uczyli się odczuwania Mnie jako dzieci Mojego Ducha. Dlaczego mielibyście nie odczuwać Mojej Obecności w sobie, jeżeli przecież składacie się z Mojej własnej Esencji, jesteście częścią Mnie?

65. Nie odczuwacie Mnie, gdyż nie jesteście tego świadomi, ponieważ brakuje wam duchowości i przygotowania, a ile byście nie odebrali znaków i odczuć, wszystko przypisujecie materialnym przyczynom. Dlatego powiadam wam, że chociaż jestem u was, nie uświadamiacie sobie Mojej Obecności.

66. Teraz powiadam wam: czy nie jest naturalne, żebyście czuli Mnie w swojej istocie, gdyż jesteście Moją częścią? Czy nie jest — ze względu na to — prawidłowe, że wasz duch ostatecznie stopi się z Moim? Ja odstąpiam wam prawdziwą wielkość, która powinna znajdować się w każdym człowieku, gdyż wy zabłądziliście i w pragnieniu bycia wielkimi na ziemi, staliście się duchowo mniejsi ! (331, 25 – 26)

67. Ja już nie chcę, abyście mówili do Mnie: Panie, dlaczego jesteś ode Mnie daleko, dlaczego nie słyszysz mnie, dlaczego czuję się samotny na mojej drodze życia?

68. Ukochany Narodzie: Ja nie oddalam się nigdy od Moich dzieci, wy jesteście tymi, którzy się ode Mnie oddalacie, gdyż brakowało wam Wiary i sami Mnie oddaliliście i zamknęliście drzwi waszych serc. (336, 60)

69. Nie chcę, abyście czuli się ode Mnie daleko, gdyż Ja powiedziałem wam, że wy wszyscy na podstawie waszego uduchowienia będziecie Mnie odczuwali i bezpośrednio Mnie odbierali. Wasz duch usłyszy Mój Głos i duchowo będziecie oglądali Moją Obecność. Tak chcę widzieć waszego ducha z Moim zjednoczonego na wieczność, gdyż to jest Moja Woła. (342, 57)

VI. STWORZENIE

Rozdział 24.

Duchowe i materialne Stworzenie

- [Stworzenie istot duchowych](#)
- [Działanie wielkich Duchów w Dziele Stworzenia](#)
- [Myśli opatrnościowe Boga](#)
- [Stworzenie materialnych światów dla istot duchowych](#)
- [Stworzenie człowieka](#)
- [Pamięć Raju](#)
- [Struktura człowieka](#)
- [Jedność Stworzyciela ze Stworzeniem](#)

Stworzenie istot duchowych

1. Mój Boski Duch istniał już, zanim zaistniały światy, zanim powstały do życia wszystkie istoty i zanim powstała materia. Jednakże jako Jedność — wszystkiego odczuwałem w sobie bezmierną pustkę, gdyż byłem jak król bez poddanych, jak Mistrz bez uczniów. Z tego powodu powziąłem plan, stworzenia istot podobnych do Mnie, którym poświęciłbym Moje całe życie, które bym tak głęboko i gorąco kochał, że — gdy nadejdzie odpowiedni czas — nie zawahałbym się ofiarować im Swoją Krew na krzyżu.

2. Niech was nie gorszy, gdy wam powiem, że już was kochałem, jeszcze zanim zaczęliście egzystować. Tak, moje ukochane dzieci! (345, 20 – 21)

3. Boski Duch, chociaż egzystował samotnie, był pełen miłości. Nic nie było jeszcze stworzone, nie było niczego wokół Boskiej Istoty, lecz pomimo to On kochał i czuł się jak Ojciec.

4. Kogo On kochał? Czym Ojcem się czuł? To były wszystkie istoty i wszystkie Stworzenia, które miały wyjść z Niego i których ukryta siła spoczywała w Jego Duchu. W owym Duchu znajdowały się wszystkie nauki, wszystkie siły natury, wszystkie istoty, wszystkie podstawy stworzenia. On był wiecznością i czasem. Zanim powstały do życia światy i istoty, w Nim znajdowała się przeszłość, teraźniejszość i przyszłość.

5. Owa Boska Inspiracja stała się rzeczywistością przez nieskończoną siłę Boskiej Miłości i tak zaczęło się życie. (150, 76 – 79)

6. Aby Bóg mógł nazwać się Ojcem, pozwolił wyjść ze swojego Łona duchom — stworzeniom, które były do Niego podobne w duchowych własnościach. To był wasz początek, tak powstaliście do duchowego życia. (345, 22)

7. Powodem waszego powstania była miłość, Boskie pragnienie dzielenia z kimś Swojej Mocy i tak samo miłość była powodem, dla którego wyposażyłem was w wolną wolę. Chciałem czuć się przez Moje dzieci kochany — nie z powodu Prawa, lecz ze spontanicznego uczucia w wolny sposób wychodzącego z waszej duszy. (31, 53)

8. Każdy duch powstał z czystej myśli Boskości, dlatego duchy są doskonałym Dziełem Stwórcy. (236, 16)

Działanie wielkich Duchów w Dziele Stworzenia

9. Wielkim duchem znajdującym się po Boskiej prawicy jest Eliasz, który w swojej skromności nazywa siebie boskim sługą, poprzez pośrednictwo jego i innych wielkich duchów, Ja poruszam Duchowym Wszechświatem i przeprowadzam wielkie i wysokie decyzje. Tak moi uczniowie, Ja mam do usług rzesze wielkich duchów, które kierują Stworzeniem. (345, 9)

Myśli opatrnościowe Boga

10. Słuchajcie, Uczniowie: Ja już egzystowałem, zanim weszliście w życie, a wasz duch był ukryty w Moim. Jednak nie chciałem was uczynić spadkobiercami Mojego Królestwa, bez zdobytych przez was zasług, ani też, abyście objęli istniejące w posiadanie, nie wiedząc, kto was stworzył, jak również nie chciałem, abyście wyszli ze Mnie bez kierunku, bez celu i bez ideałów.

11. Dlatego dałem wam sumienie, aby służyło wam jako przewodnik. Udzieliłem wam wolności woli, aby wasze czyny miały dla Mnie prawdziwą wartość. Dałem wam ducha, aby odczuwał ciągłą tęsknotę wznoszenia się ku Światłości i Czystości. Dałem wam ciało, abyście w środku serca mieli poczucie dobra i

piękna, aby służyło wam, jako tygiel, jako nieustający sprawdzian i również jako narzędzie do życia w materialnym świecie. (35, 48 – 49 o.)

Stworzenie materialnych światów dla istot duchowych

12. Gdy przestrzeń po raz pierwszy zajaśniała obecnością Duchowych istot, a te, aby się poczuć mocne — gdyż były jeszcze chwiejne i bełkoczące jak małe dzieci — a nie były dość rozwinięte ani nie miały siły do przebywania w rejonach wysokiej duchowości — odczuwały potrzebę oparcia, potrzebę bazy, i tak została im dana materia i materialny świat i w tym nowym stanie zdobywały doświadczenie i poznanie. (35, 50)

13. Przestrzeń kosmiczna wypełniła się istotami, a w nich wszystkich objawiała się Miłość, Siła i Mądrość Ojca. Od tego momentu stało się Źono Pana niewyczerpanym źródłem życia, gdyż On rozkazał atomom się połączyć, aby nadawały kształt, budując istoty i ciała.

14. Najpierw egzystowało życie duchowe, istniały duchowe istoty, a później dopiero materialna natura.

15. Gdy zostało postanowione, że wiele duchowych stworzeń ma przyjąć cielesny kształt, aby żyć w materialnych światach, zostało przedtem tak wszystko urządzone, aby dzieci Pana zastały wszystko dla siebie przygotowane.

16. On zasypał błogosławieństwami drogę, którą Jego dzieci będą miały do przejścia, wypełnił wszechświat życiem i wypełnił pięknem drogę człowieka, w którego włożył Bożą iskrę: sumienie i ducha stwarzając go w ten sposób z Miłości, Inteligencji, Siły, Woli i Świadomości. Natomiast wszystko istniejące otoczył Swoją Siłą i pokazał mu jego przeznaczenie. (150, 80 – 84)

17. Gdy Ojciec stwarzał świat, nadając mu przeznaczenie bycia miejscem pokuty, wiedział już, że Jego dzieci na ich drodze popadną w słabości i uchybienia, że będzie konieczne domostwo do zrobienia pierwszego kroku w odnowie i doskonaleniu się. (250, 37)

Stworzenie człowieka

18. Słuchajcie: Bóg, Najwyższa Istota, stworzył was na swój „obraz i podobieństwo” — nie w odniesieniu do posiadanej przez was materialnej postaci, lecz do podobnych do Ojca możliwości, w jakie wyposażony jest wasz duch.

19. Jakże przyjemnie dla waszej próżności było uważać się za obraz Stwórcy. Uważacie się za najwyżej rozwinięte stworzenia zrobione przez Boga. Jednakże jesteście w ciężkim błędzie, jeżeli przyjmujecie, że wszechświat został tylko dla was stworzony. Z jakąż niewiedzą nazywacie sami siebie koroną stworzenia!

20. Zrozumcie, że nawet ziemia nie została tylko dla ludzkości stworzona. Na niekończącej się drabinie Boskiego stworzenia istnieje nieskończona ilość dusz, które rozwijają się, wypełniając Boskie Prawo.

21. Cele, w których jest wszystko zawarte, a które dla was Jako ludzi, chociaż byście chcieli, są niemożliwe do zrozumienia, są wielkie i doskonałe jak wszystkie zamiary Ojca. Jednak zaprawdę powiadam wam, wy nie jesteście ani największymi, ani najmniejszymi stworzeniami Pana.

22. Zostaliście stworzeni i w tym momencie wziął wasz duch życie od Wszechmogącego, zawierające w sobie tak wiele właściwości, jakie były dla was konieczne do wypełnienia trudnego zadania w wieczności. (17, 24 – 28)

23. W duszę człowieka, będącą Moim mistrzowskim dziełem, włożyłem Moje Boskie Światło. Pielęgnowałem ją z nieskończoną miłością, jak ogrodnik pielęgnuje wydelikacną roślinę ze swojego ogrodu. Postawiłem was w tej przestrzeni życiowej, w której wam niczego do życia nie brakuje, abyście Mnie poznali i poznali samych siebie. Dałem waszej duszy upoważnienie odczuwania życia w zaświatach, a waszemu ciału zmysły dla pokrzepiania się i doskonalenia. Dałem wam ten świat, abyście na nim zaczęli robić pierwsze kroki, a na tej drodze postępu i udoskonalania się poznali doskonałość Mojego Prawa, abyście Mnie podczas swojego życia, coraz bardziej poznawali i kochali, a do Mnie dostali się poprzez swoje zasługi.

24. Udzieliłem wam daru wolności woli i wyposażyłem was w sumienie. Pierwsze po to, abyście się w ramach Mojego Prawa mogli swobodnie rozwijać, a drugie, abyście odróżniali dobro od zła, aby powiedziało wam jako doskonały sędzia, kiedy Moje Prawo wypełniacie, a kiedy Je łamiecie.

25. Sumienie jest Światłem pochodzącym z Mojego Ducha, które nawet na moment was nie opuszcza.

26. Ja jestem Drogą, Prawdą i Życiem, Ja jestem Pokojem i Szczęściem, wieczną Obietnicą, że znajdziecie się u Mnie i również Wypełnieniem wszystkich Moich Słów. (22, 7 – 10)

Pamięć Raju

27. Pierwsi ludzie — owi przodkowie ludzkości — zachowywali jakiś czas wrażenie, które wynieśli z Krainy Ducha, wrażenie Piękności, Pokoju i Rozkoszy, które tak długo w nich pozostawało, jak długo nie pojawiły się w ich życiu namiętności ciała i walka o przeżycie.

28. Natomiast muszę wam też powiedzieć, że dusza owych ludzi, chociaż przyszła ze świata światła, to jednak nie pochodziła z najwyższych domostw — tych, do których możecie się dostać tylko poprzez zasługi.

29. Pomimo to stan niewinności, pokoju dobrego samopoczucia i zdrowia, który te dusze zachowały przy pierwszych krokach, jako niezapomniany czas światła, którego świadectwo one przekazały dalej swoim dzieciom, a te swojemu potomstwu.

30. Zmaterializowany rozum ludzi, który źle zrozumiał prawdziwy sens owego świadectwa, w efekcie uwierzył, że Raj, w którym żyli pierwsi ludzie, był ziemskim Rajem, nie pojmując, że był to stan duszy tych pierwszych stworzeń. (287, 12 – 13)

Struktura człowieka

31. Dusza i ciało są różnej natury, z nich składa się wasza istota, a nad oboma stoi duch. Pierwsza jest córką światła, drugi pochodząc z ziemi, jest materią. Oboje są w jednej istocie połączeni i walczą ze sobą, prowadzeni przez ducha, w którym macie obecność Boga. Ta walka istnieje do dzisiaj, lecz w końcu będą dusza i ciało wypełniać w harmonii zadanie, które Moje Prawo każdemu z nich przydzieli.

32. Możecie sobie też duszę tak wyobrazić, jakby była rośliną a ciało ziemią. Dusza, która została zasadzona w materii, rośnie, kierując się w górę, przy czym

odżywia się doświadczeniami i naukami otrzymywanymi podczas ludzkiego życia. (21, 40 – 41)

Jedność Stworzyciela ze Stworzeniem

33. Duch Boga jest jak nieskończone Drzewo, którego gałęzie są światami a liście istotami. Ponieważ jest to ten sam roślinny sok, który płynie z pnia do wszystkich gałęzi, a z tych do liści — czy nie wierzycie, że istnieje coś Wiecznego i Świętego, łączącego was wszystkich ze sobą i jednoczącego was ze Stwórcą? (21, 38)

34. Mój wszystko obejmujący Duch egzystuje we wszystkim przeze Mnie stworzonym, zarówno o duchowej, jak i materialnej naturze. We wszystkim jest obecne Moje Dzieło, świadczące na każdym poziomie o Mojej doskonałości.

35. Moje Boskie Dzieło obejmuje wszystko — od największych i najdoskonalszych istot, mieszkających po Mojej Prawicy, do słabo dostrzegalnych maleńkich żyjątek, rośliny lub minerału, atomu albo komórki, które wszystkim stworzeniom dają postać.

36. Tym samym wskazuję wam ponownie na doskonałość wszystkiego przeze Mnie stworzonego — od istot materialnych do duchów, które już osiągnęły doskonałość. Jest to Moje Dzieło. (302, 38)

37. Ten, kto odbiega od Prawa duchowego, będącego najwyższym Prawem, wpada pod panowanie podrzędnego, materialnego prawa, o którym ludzie również niewiele wiedzą. Ten jednak, kto jest posłuszny najwyższemu Prawu, pozostając z nim w zgodności, stoi ponad wszystkimi porządkami nazywanymi przez was naturalnymi, a czuje i rozumie więcej, niż ten, który posiada tylko wiadomości znalezione w nauce lub religiach.

38. Z tego powodu Jezus wprowadził was w zdumienie Dziełami, nazywanymi przez was cudami; lecz, rozpoznajcie nauki, które dał wam z Miłości. Pojmijcie, że nie ma niczego nadnaturalnego ani sprzecznego, wibrującego w całym Stworzeniu. (24, 42 – 43)

VI. STWORZENIE

Rozdział 25.

Natura

- [Prawa Natury](#)
- [Obecność Boga w Naturze](#)
- [Natura jest Stworzeniem Boga i alegorią Duchowości](#)
- [Panowanie dzieci Boga nad Naturą](#)
- [Człowiek i Natura](#)

Prawa Natury

1. Uczyłem was postrzegania Boga w waszej duchowej wyobraźni, jako Jedności Wszystkiego, jako Cudu bez granic, jako Siły powodującej ruch i akcję w całym wszechświecie — jako Życie manifestujące się zarówno w zwykłej roślinie, jak i w tych światach, które poruszają się po swoich drogach w milionowych ilościach we wszechświecie, bez tego, aby którykolwiek z nich był nieposłuszny rządzącym nim prawom.

2. Tym Prawem jestem Ja, wasz Bóg, Prawem nieustannego rozwoju, które zdumiewa człowieka i otwiera przed nim nowe pola do badań, które umożliwiają mu wciąż dalsze wnikanie w tajemnice Natury. (359, 74 – 75)

3. Zrozumcie, że Prawo jest drogą, utworowaną Miłością Najwyższego Stwórcy, aby wiodła każde Jego stworzenie. Pomyślcie nad otaczającym was życiem, które składa się z pierwiastków i organizmów o nieskończonej liczbie, a w końcu odkryjecie, że każde ciało i każda istota porusza się po drodze, która sprawia wrażenie, że jest kierowana przez obcą i tajemniczą siłę. Ta siła jest Prawem, które Bóg ustanowił dla każdego stworzenia.

4. Kiedy zbadacie te wiele znaczące procesy, dojdziecie w końcu do wniosku, że wszystko rzeczywiście żyje, porusza się i wzrasta według najwyższego Przykazania. (15, 4)

Obecność Boga w Naturze

5. Szukajcie Mnie we wszystkich przeze Mnie dokonanych dziełach, a będziecie mogli znaleźć Mnie wszędzie. Spróbujcie Mnie usłyszeć, a odbierzecie Mnie w mocnym głosie wychodzącym z każdego stworzenia; gdyż Mi nie sprawia żadnej trudności wyrażenie Siebie poprzez istoty Stworzenia.

6. Ja objawiam Siebie, zarówno w gwieździe, w szalejącym sztormie, jak również w przyjemnym świetle jutrzeńki. Pozwalam zabrzmieć Mojemu Głosowi w melodyjnym głosie ptaka, jak również wyrażam go poprzez zapach kwiatów. A każda forma Mojego wyrazu, każdy aspekt, każde dzieło, mówi do was o miłości, o wypełnianiu prawa sprawiedliwości, o mądrości i o wieczności w duchowości. (170, 64)

Natura jest Stworzeniem Boga i alegorią Duchowości

7. Wielu uczyniło z Natury swojego boga, poprzez to, że ją czci jako twórcze źródło tego wszystkiego, co egzystuje. Jednak zaprawdę powiadam wam, ta Natura, z której łona wyszły wszystkie istoty — siły materialne i otaczające was królestwa natury — nie jest stwórczynią, została ona przedtem zaplanowana i stworzona przez Boskiego Stwórcę. Nie jest ona przyczyną ani powodem dla życia. Ja jedynie, wasz Pan jestem początkiem i końcem, Alfą i Omegą. (26, 26)

8. Wszystko to, co was otacza i okrywa w tym życiu, jest odbiciem życia wiecznego, jest głęboką nauką, która, aby została zrozumiana, jest objaśniana poprzez materialne formy i obiekty.

9. Jeszcze nie wniknęliście w podstawy tej cudownej nauki, a człowiek ponownie pomylił się, gdyż pojął to życie, które prowadzi na ziemi, tak jakby to była wieczność. Zadowolił się zajmowaniem zewnętrznymi formami, a wzgardził tym wszystkim, co jest w nich zawartym Boskim Objawieniem — tym, co jest Esencją i Prawdą, które są obecne w całym Stworzeniu. (84, 31 – 32)

10. Nie chcę przed wami ukrywać niczego, co włożyłem w Naturę dla waszego utrzymania, zdrowia, pożywienia, dobrego samopoczucia i rozkoszy Moich dzieci.

11. Wręcz przeciwnie: tak jak wam proponuję chleb ducha i zapraszam was do odetchnięcia Boską Esencją i pokrzepienia się duchowym aromatem, tak samo powiadam wam, że nie powinniście, ani pogardzać, ani odsuwać się od tego, co

darowuje wam Natura, gdyż tylko tak uzyskacie harmonię, zdrowie i energię, a przez to prawidłowe wypełnienie prawa życia. (210, 22)

12. Bezrozumną istotą kieruje instynkt, który jest jej wewnętrznym głosem, jej mistrzem, jej przewodnikiem. Jest on jak światło, które pochodzi od jej matki Natury, rozjaśniając jej drogę, którą w swoim życiu ma ona do zrobienia — drogę również niebezpieczeństw i ryzyka.

Panowanie dzieci Boga nad Naturą

13. Weźcie przykład harmonii, z jaką żyje każdy rodzaj, z aktywności tych, którzy są pracowici. Weźcie sobie do serca przykłady wierności lub wdzięczności. Są to przykłady, w których jest obecna Boska Mądrość, gdyż pochodzą od Moich stworzeń, które również wyszły ze Mnie. (320, 34+37)

14. Siły Natury będą wam posłuszne, gdy wypełnicie Moje Prawo i będziecie Mnie o to prosili dla dobra waszych bliźnich. (18, 47)

15. Czyż nie uczyłem was, że nawet rozpętane siły natury mogą usłyszeć waszą Modlitwę i się uspokoić? Jeżeli słuchają Mojego Głosu — dlaczego nie miałyby słuchać głosu dzieci Pana, gdy te się przygotowały? (39, 10)

16. Dałem duchowi władzę nad materią, aby wychodził zwycięsko z doświadczeń i dotarł aż do końcowego celu swojej drogi. Natomiast walka będzie wielka, gdyż odkąd człowiek stworzył na ziemi jedyne królestwo, w które wierzy, zniszczył harmonię, która powinna trwać pomiędzy nim i wszystkim go otaczającym. Ze swojego dumnego tronu chce wszystko podporządkować władzy swojej nauki i wmusić swoją wolę elementom i siłom Natury. Jednak to nie udało mu się, gdyż od dłuższego czasu zerwał więzy przyjaźni z Prawem Duchowym.

17. Gdy teraz temu narodowi powiedziałem, że siły natury mogą być mu posłuszne, to istnieli tacy, którzy w to nie uwierzyli i powiadam wam, że mieli oni podstawy do wątpienia, gdyż Natura nigdy nie będzie posłuszna tym, którzy jej nie szanują, hańbią lub z niej szydzą. Natomiast ten, kto potrafi żyć w zgodzie z Prawem Ducha i materii — co oznacza życie w harmonii ze wszystkim go otaczającym, ten będzie podczas swojego życia zgadzać się ze swoim Stwórcą i zdobywać uprawnienia, aby elementy natury mu służyły i były mu posłuszne, jak

należy się każdemu dziecku posłusznemu swojemu Ojcu, Stwórcy wszystkich rzeczy. (105, 39)

18. Nie kłamię ani nie przesadzam, gdy wam powiadam, że królestwa natury mogą słyszeć wasz głos, być wam posłuszne i was respektować.

19. Historia Izraela została zapisana jako świadectwo na Moją Prawdę, a w niej możecie odkryć, jak Boski Naród Boga był nieustannie uznawany i respektowany przez siły i elementy Natury. Dlaczego miałyby to nie obowiązywać również wobec was?

20. Czyżbyście uważali, że Moja Moc albo Moja Miłość do ludzkości uległy zmianie z upływem czasu? Nie, wy rzesze, które słuchacie tego Głosu, Światło Mojego Ducha zalewa was, Moja Moc i Moja Miłość są wieczne. (353, 64)

Człowiek i Natura

21. Jednak wy musicie mieć się na baczności, o narody ziemi, gdyż, jeżeli w dalszym ciągu będziecie Mojej Boskiej inspiracji używali, aby wyzywać żywioły — jeżeli tego niewielkiego poznania, jakie posiadacie, nadal będziecie używali dla zła, otrzymacie bolesną i surową odpowiedź wtedy, gdy tego najmniej oczekujecie. Wy wyzywacie powietrze, ogień, ziemię, wodę i wszystkie siły i już wiecie, jaki będzie wasz plon, jeżeli nie skorygujecie na czas waszego zachowania, aby móc zatrzymać żywioły rozpętane waszym brakiem rozsądku.

22. Zwracam waszą uwagę na to, że właśnie dopełniacie miary, którą Moja Boska Sprawiedliwość dozwoliła waszej wolnej woli, zbyt wyzywacie Naturę. A ponieważ jesteście mali, którzy czują się wielkimi, przychodzi to Słowo, aby ostrzec was przed niebezpieczeństwem, w jakim się znajdujecie. (17, 60 u.)

23. Powiedziałem wam, że żaden liść nie porusza się na drzewie bez Mojej Woli, a teraz powiadam wam, że żaden element Natury nie jest posłuszny innej woli, niż Moja.

24. Również powiadam wam, że Natura może być dla ludzi tym, czym oni zechcą: Matką rozrzutną w błogosławieństwa, czułość i pożywienie lub suchą pustynią, gdzie panuje głód i pragnienie, Mistrzem mądrym w nieskończone objawienia o

życiu, o miłości, dobru i wieczności, lub gorzkim sędzią w obliczu hańby, nieposłuszeństwa i pomyłek ludzi.

25. Mój Ojcowski Głos powiedział do pierwszych ludzi, błogosławiąc im: „bądźcie płodni i rozmnażajcie się, napełniając ziemię, uczynicie ją sobie poddaną i bądźcie panami nad rybami w morzu, ptakami na niebie i nad wszystkimi stworzeniami, które poruszają się po ziemi”.

26. Tak, ludzkości, stworzyłem człowieka, aby był panem i miał władzę nad przestrzenią powietrzną, nad wodami, nad całym stałym lądem i nad królestwami natury stworzenia. Jednakże powiedziałem »panem«, ponieważ ludzie — sądząc, że swoją nauką panują nad ziemią — są niewolnikami. Chociaż wierzą, że manipulują elementami natury, są ofiarami swojej niedojrzałości, wyrachowania i niewiedzy.

27. Ludzka władza i nauka zdobyły ziemię, morza i przestrzeń powietrzną, lecz ich władza i ich siła nie są w harmonii z władzą i siłą natury — która, jako wyraz Boskiej Miłości — jest życiem, mądrością, harmonią i doskonałością. W dziełach ludzi w ich nauce i w ich władzy objawia się tylko pycha, samolubstwo, próżność i złość. (40, 26 – 30)

28. Czy widzicie zaburzoną równowagę sił natury i głębokie przemiany, które one wycierpiały? Czy jesteście świadomi, dlaczego jesteście doświadczani ich rozpętanymi żywiołami? Powodem tego jest to, że zniszczyliście harmonię, jaka istniała pomiędzy duchowym i materialnym życiem, poprzez co wywołaliście ten chaos, w którym teraz się pogrążacie. Jednak jak tylko człowiek będzie posłuszny prawom, które rządzą życiem, znowu zapanuje Pokój, dostatek i szczęśliwość. (108, 58)

29. Jak mogą wasze czyny na ziemi być doskonałe, gdy widzę was zwaśnionych z elementami natury, które są właśnie tym, z czego żyjecie?

30. Moja Nauka nie chce przeszkadzać wam w wykorzystywaniu elementów i sił natury, ale nakazuje wam i uczy was używania ich w dobrym celu.

31. W waszych rękach siły natury mogą z braci stać się sędziami, którzy was ciężko ukarzą.

32. Był najwyższy czas, żeby ludzie zebrali owoce doświadczenia, aby dłużej nie wyzywali żywiołów. Gdyż z całą swoją nauką nie będą w stanie ich zatrzymać. (210, 43 – 46)

33. Drzewo nauki zostanie wstrząśnięte w obliczu szalejącego sztormu, a jego owoce spadną na ludzkość. Jednakże kto wyzwolił łańcuch tych żywiołów, jeżeli nie człowiek?

34. Co prawda poprzednie istoty ludzkie, również poznały cierpienie, aby obudziły się do rzeczywistości, do Światła sumienia i poddały się Prawu. Natomiast rozwinięty, świadomy i wykształcony człowiek obecnego czasu — jak śmie hańbić drzewo życia. (288, 28)

35. Tym, którzy sądzą, że Ja karzę ludzi poprzez to, że uwalniam na nich żywioły natury, powiadam, że gdy tak myślą, ulegają wielkiej pomyłce. Gdyż natura rozwija i zmienia się, a przy jej przemianach i przejściach powstają przewroty, które powodują u was cierpienia, gdy nie wypełniacie Mojego Prawa, ale wy przypisujecie to Boskim karom.

36. Co prawda działa w nich Moja Sprawiedliwość, lecz gdybyście wy — uprzywilejowana istota z Boską Iskrą, która oświeciła jej duszę — żyli w harmonii z otaczającą was naturą, to wasz duch wzniósłby was ponad przemiany, ponad żywioł sił natury i wy nie cierpielibyście. (280, 16)

37. Czymże innym jest natura jak nie wielkim stworzeniem? Tak, Uczniowie, stworzeniem, które się również rozwija, oczyszcza, różnicuje i udoskonala, aby móc w swoim łonie dać schronienia ludziom jutra.

38. Jakże często jesteście zniechęceni naturalnymi zjawiskami jej przemian w udoskonalaniu się i uważacie je za Boskie kary, nie uświadamiając sobie, że wy również z wraz z Naturą i Stworzeniem, oczyszczacie się, rozwijacie i krocycie ku doskonałości. (283, 57 – 58)

VI. STWORZENIE

Rozdział 26.

Inne światy

- [Powszechne Światło Chrystusa](#)
- [Duchowa łączność między światami](#)
- [Poznanie innych światów i form życia](#)
- [Przeznaczenie gwiazd](#)

Powszechne Światło Chrystusa

1. Kiedyś powiedziałem do was: „Ja jestem Światłością świata”, gdyż mówiłem, jako człowiek i ponieważ ludzie nie znali niczego, co wykraczałoby poza ich mały świat. Teraz w Duchu, powiadam wam, Ja jestem powszechnym Światłem, które rozjaśnia życie wszystkich światów, niebios i domostw, które oświeca i obdarza życiem wszystkie istoty i stworzenia. (308, 4)

2. Ja jestem wiecznym Siewcą. Jeszcze zanim przyszedłem na ziemię i zostałem nazwany przez ludzi Jezusem, byłem już Siewcą, znali Mnie już ci, którzy znajdowali się poza zmaterializowaniem, błędami lub nieświadomością — ci, którzy zamieszkiwali regiony i domostwa, których jeszcze nie znacie ani sobie wyobrazić nie potraficie.

3. Zanim przyszedłem na ziemię, wysłałem wam wielu spośród tych, którzy Mnie znali, aby dać światu dowód o Sobie, aby zapowiedzieć Przyjście Chrystusa, Miłości i „Słowa” Ojca. Wśród nich jedni byli Prorokami, inni „Przygotowującymi ścieżki”, a jeszcze inni Apostołami.

4. Ten świat nie jest jedyny, na którym Moje Kroki pozostawiły ślady. Gdziekolwiek Zbawiciel był niezbędny, tam byłem obecny.

5. Jednakże muszę wam powiedzieć, że w innych światach Mój Krzyż i Mój Kielich zostały usunięte poprzez odnowę i miłość waszego rodzeństwa, podczas gdy tutaj na tym świecie, po wielu setkach lat wciąż jeszcze jestem ukoronowany cierniami, torturowany na krzyżu waszych niedoskonałości i wciąż jeszcze piję kielich żółci z octem.

6. Ponieważ Moje Dzieło Miłości obejmuje Zbawienie całej ludzkości, czekam na was z nieskończoną cierpliwością i każdej ludzkiej istocie udzieliłem nie tylko jednej, lecz wielu okazji do wzniesienia się i przez wiele epok oczekiwałem przebudzenia się tych, którzy zapadli w głęboki letarg. (211, 26 – 29)

7. Na drabinie do doskonałości istnieje wiele szczebli, w »Dolinie Ducha« i w nieskończonej przestrzeni wszechświata istnieje wiele światów. Natomiast, zaprawdę powiadam wam, zawsze objawiałem się wszystkim, a Moje Objawienie pomiędzy nimi było odpowiednie do szczebla duchowego rozwoju świata, na którym się znajdowali. (219, 34u.)

8. Podczas gdy ludzkie stworzenia dyskutują nad Moją Boskością, Moją egzystencją i Moją Nauką, istnieją światy, na których jestem kochany w sposób doskonały.

9. W tym samym czasie, w którym niektórzy osiągnęli wielką duchową czystość, wasza planeta przeżywa czas ogromnego duchowego i moralnego zepsucia. (217, 65 – 66)

Duchowa łączność między światami

10. Moje Boskie Światło świeci wszędzie; gdziekolwiek Mnie szukacie, Moją obecność odnajdziecie.

11. Ja jestem Ojcem, który dąży do tego, żeby pomiędzy wszystkimi Jego dziećmi zaczynała panować harmonia — zarówno pomiędzy tymi, które zamieszkują ziemię, jak i tymi, które żyją w innych światach.

12. Duchowa harmonia pomiędzy wszystkimi istotami objawi im wielkie poznanie, przyniesie im dialog od ducha do ducha, który skraca odległości, zbliża nieobecnych i likwiduje fronty oraz granice. (286, 1 – 3)

13. Człowiek uczyni wielkie kroki ku uduchowieniu, jego duch przekroczy ludzkie granice i dotrze do wyższych światów, aby wejść w kontakt ze swoimi braćmi i odebrać światło, które oni mają mu do zaproponowania.

14. Będzie mógł zejść do poziomów życia, w których przebywają istoty o mniejszym stopniu rozwoju, zacofane istoty, aby im pomóc w pozostawieniu za sobą ich nędznego bytowania i we wstępowaniu na lepszy poziom życia.

15. Bardzo długa jest drabina, po której dusza wstępuje ku swojej doskonałości, na niej spotkacie nieskończoną ilość istot na różnym szczeblu rozwoju i będziecie im proponowali coś z tego, co posiadacie, jak również one ze swojej strony będą wam ofiarowały coś z ich duchowego bogactwa.

16. Wówczas odkryjecie, że ten świat nie jest jedyny, który walczy o swoją poprawę. Dowiedziecie się, że dusza rozwija się na wszystkich planetach, że na wszystkich pulsuje i wzrasta, wypełniając swoje przeznaczenie, a Ja chcę, abyście się przygotowali, aby ze wszystkimi braćmi zawrzeć związek, abyście z nimi rozmawiali w tym świętym pragnieniu poznania jedni drugich, miłowania i wzajemnego wspierania.

17. Czyńcie to poprzez wasze myśli, w Moim Imieniu, w koniecznym posłuszeństwie. Gdy to ćwiczenie rozpoczniecie, będziecie w stanie krok po kroku interpretować ich prośby, ich nauki i ich dobre czyny.

18. Ja tęsknię za tym, abyście harmonizowali z waszymi braćmi na i poza tą planetą, która jest obecnie waszym domem. Zawierajcie związki przyjaźni, proście o pomoc, gdy jej potrzebujecie i spieszcie z pomocą tym, którzy was proszą, o to, co wy posiadacie. (320, 44 – 46)

Poznanie innych światów i form życia

19. Często pytaliście się Mnie, co istnieje poza tym światem i czy te gwiazdy, które krążą po swoich drogach we wszechświecie, są takimi światami jak wasz.

20. Moja odpowiedź na waszą ciekawość nie zdjęła w pełni zasłony z tej tajemnicy, gdyż widzę, że nie posiadacie potrzebnego rozwoju do zrozumienia ani absolutnie koniecznego uduchowienia do harmonizowania z innymi światami.

21. Jeszcze nie poznaliście i nie pojęliście nauk, jakie proponuje wam wasza planeta, na której żyjecie, a już chcielibyście poszukiwać innych światów. Nie

byliście w stanie, stać się braćmi, między sobą, mieszkańcami jednego i tego samego świata, a chcecie odkrywać istnienie istot w innych światach.

22. Na początek, powinno wam wystarczyć przypomnienie sobie, że wam w „Drugim Czasie” powiedziałem: „W domu Ojca istnieje mieszkań wiele” i że wam potwierdzając te słowa, powiadam, że nie jesteście jedynymi mieszkańcami wszechświata i że wasza planeta nie jest jedynie zamieszkałą.

23. Pokoleniom jutra będzie dane, zobaczenie otwartych bram, które przybliżą im inne światy i będą one miały powód, aby Ojca podziwiać.

24. Dobro i Miłość, z których rozkwitają dobroczynność i Pokój, będą kluczami, które otworzą drzwi tajemnicy, poprzez co ludzie uczynią krok ku powszechnej harmonii.

25. Dzisiaj jesteście jeszcze odizolowani, ograniczeni, upośledzeni, gdyż wasz egoizm pozwolił wam żyć tylko dla »świata« bez dążenia do wolności i wzniesienia duszy.

26. Co stałoby się z wami, próżni ludzie — istoty, które przez swój materializm stały się małe — gdyby zostało wam dozwolone dotarcie do innych światów, zanim uwolnilibyście się z waszych ludzkich błędów? Jakim byłoby ziarno, które zasialibyście? Podziały, nieograniczona ambicja, próżność.

27. Zaprawdę powiadam wam: aby osiągnąć to poznanie, za którym tęskni każdy człowiek, aby otrzymać to Objawienie, które uwolni jego myślenie od pytań dręczących go i budzących jego ciekawość, człowiek będzie musiał się bardzo oczyścić, czuć i się modlić.

28. Nie będzie to sama nauka, która objawi mu Moje tajemnice, jest konieczne, aby to pragnienie wiedzy było inspirowane duchową miłością.

29. Gdy w życiu ludzi będzie się odbijała Duchowość — powiadam wam, że wówczas nie będziecie musieli się nawet wysilać, aby prowadzić badania poza waszym światem, gdyż w tym samym momencie zostaniecie odszukani przez tych, którzy zamieszkują wyższe domostwa. (292, 3 – 11)

30. W domu waszego Ojca istnieje wiele mieszkań, które są nieskończoną ilością szczebli drabiny prowadzącej do doskonałości, stamtąd zstępuje Duchowy Świat, aby się pomiędzy wami objawiać.

Przeznaczenie gwiazd

31. Wiele razy pytaliście się Mnie od ducha do Ducha, o powód istnienia owej niezmiernie wielkiej liczby gwiazd i planet, które świecą nad waszym światem i mówiliście do Mnie: „Mistrzu są te światy puste?”

32. Natomiast, Ja powiadam wam: jeszcze nie nadszedł czas, w którym wam to w pełni objawię. Dopiero wówczas gdy człowiek osiągnie duchowość, będą mu dane wielkie objawienia i będzie mógł utrzymywać dialog od ducha do ducha z owymi ukochanymi istotami Mojej Boskości, a wówczas będzie mogła zaistnieć wymiana myśli pomiędzy wszystkimi braćmi.

33. Jednakże już dzisiaj powinniście się dowiedzieć: wszystkie światy są zamieszkałe przez Moje stworzenia, nic nie jest puste, wszystko jest błogosławionymi polami i ogrodami, pod opieką Marii, ucieleśnionej Boskiej Czułości.

34. Duch Święty znowu przekaże przez wasze usta wielkie nauki, które są nieznane wam i ludzkości. Kiedy, kochany narodzie? Wówczas, gdy zapanuje u was uduchowanie i oddanie waszej misji. (312, 10 – 12)

35. Patrz, Mój Narodzie, spójrz na niebo, przyjrzyj mu się dokładnie, a doświadczysz, że w każdej gwiazdzie jest obietnica, świat, który na ciebie czeka, są to światy z życiem, które obiecane są dzieciom Boga i które wszyscy będziecie zamieszkiwali. Gdyż wy wszyscy poznacie Moje Królestwo, które nie zostało stworzone tylko dla określonych istot: zostało stworzone jako uniwersalne domostwo, w którym zjednoczą się wszystkie dzieci Pana. (12, 24)

VI. STWORZENIE

Rozdział 27.

Zaświaty

- [Niezbędna wiedza o Duchowym Życiu](#)
- [Niebo i piekło](#)
- [Niebiańska Muzyka](#)
- [W Domu Mojego Ojca jest mieszkań wiele](#)

Niezbędna wiedza o Duchowym Życiu

1. Jakże nieświadomych w odniesieniu do duchowej nauki spotykam dzisiejszych ludzi. Powodem tego jest, że Moje Prawo i Moja Nauka zostały im przedstawione jako pomocna nauka o moralności, lecz nie jako droga prowadząca ich dusze do doskonałej Ojczyzny.

2. Różne konfesje zasiały w ludzkich sercach fałszywą obawę przed duchową wiedzą, co spowodowało, że unikają oni Moich Objawień, pogrążając się coraz bardziej w niewiedzy, podając przy tym jako powód fakt, że duchowe życie jest tajemnicą nie do przeniknięcia.

3. Ci, co tak twierdzą, kłamią. Wszystkie Objawienia, które od początku ludzkości dawał Bóg człowiekowi, mówiły do niego o duchowym życiu. Co prawda, wtedy gdy nie byliście jeszcze w stanie wszystkiego się dowiedzieć, nie dałem wam Mojej Nauki w całości, lecz dopiero wtedy, gdy przyszedł na to czas. Jednak to, co wam Ojciec do dzisiaj objawił, jest dla was wystarczające, abyście mieli pełną wiedzę o Duchowym Życiu. (25, 38 – 40)

4. Jedni tęsknią do duchowego życia, inni obawiają się go, zaprzeczają mu lub nawet szydzą z niego, lecz ono oczekuje nieodwołalnie was wszystkich. Jest to łono, które przyjmie wszystkich — ramię, które się do was wyciąga — ojczyzna ducha: nieprzenikniona tajemnica nawet dla uczonych. Jednak w Moje Tajemnice można wniknąć zawsze wtedy, kiedy miłością jest klucz, którego się użyje, aby te bramy otwierać. (80, 40)

Niebo i piekło

5. Ludzie wyobrażali sobie piekło jako miejsce wiecznego cierpienia, dokąd według nich pójdą wszyscy, którzy wykroczyli przeciwko Moim Przykazaniom. I tak jak stworzyli sobie to piekło za ciężkie przewinienia, tak za mniejsze przewinienia wyobrażają sobie inne miejsce i tak samo następne dla tych, którzy nie uczynili dobra ani zła.

6. Kto mówi, że w zaświatach się nie cieszy ani nie cierpi, nie mówi prawdy; nikt nie jest poza cierpieniem ani pozbawiony każdej radości. Cierpienia i radości będą zawsze zmieszane, tak długo, aż dusza nie osiągnie najwyższego pokoju.

7. Słuchajcie, Moje dzieci, piekło jest w inkarnowanych i już nie inkarnowanych, w mieszkańcach tego świata i duchowej doliny. Piekło jest alegorią ciężkich cierpień, strasznych wyrzutów sumienia, rozpaczy, bólu i gorzkich cierpień tych, którzy ciężko grzeszyli. Jednak od tych następstw będą się oni uwalniali poprzez rozwój ich duszy do miłości.

8. Natomiast Niebo, symbolizujące prawdziwe szczęście i prawdziwy pokój, jest dla tych, którzy odwrócili się od namiętności tego świata, aby żyć we wspólnocie z Bogiem.

9. Zapytajcie waszego sumienia, a wówczas będziecie wiedzieli, czy żyjecie w piekle, czy pokutujecie za wasze wykroczenia lub, czy jesteście przeniknięci niebiańskim pokojem.

10. To, co ludzie nazywają niebem i piekłem nie są żadnymi określonymi miejscami, jest to istota waszych czynów, którą zbiera wasz duch, gdy osiągnie duchową dolinę. Każdy przeżywa swoje piekło, zamieszkuje swój świat pokuty, lub rozkoszuje się szczęśliwością, jaką daruje podniosłość i harmonia z Boskim Duchem. (11, 51 – 56)

11. Tak jak człowiek może sobie stworzyć na ziemi świat duchowego pokoju, podobnego do Pokoju Mojego Królestwa, może on również przez swoje zepsucie wieść istnienie, które będzie jak piekło od występków, niegodziwości i wyrzutów sumienia.

12. Również w zaświatach w zależności od skłonności duszy, jej zbłądzenia i jej namiętności, duch może spotkać światy ciemności, zepsucia, nienawiści i zemsty. Jednak zaprawdę powiadam wam, zarówno Niebo, jak i piekło, o których ludzie

mają wyobrażenie tylko poprzez ziemskie formy i obrazy, są niczym innym, jak różnym stadium rozwoju duszy: pierwsze, na podstawie jej cnót i szczytu rozwoju w doskonałości, drugie, w przepaści jej ciemności, jej występków i jej zaślepienia.

13. Dla sprawiedliwej duszy miejsce, w jakim się znajdzie, jest obojętne, gdyż wszędzie będzie nosiła w sobie Pokój i Niebo Stwórcy. Natomiast nieczysta i zagubiona dusza może znajdować się w najlepszym ze światów, a i tak będzie nieustannie odczuwała w swoim wnętrzu piekło wyrzutów sumienia, które będą ją paliły tak długo, aż ją oczyszczą.

14. Czy wierzycie, abym Ja wasz Ojciec, stworzył miejsca, które jedynie do tego są przeznaczone, abym was karał i na wieki mścił się za to, żeście Mnie obrazili?

15. Jakże ograniczeni są ludzie, którzy uczą takich teorii!

16. Jak jest możliwe, że wierzycie, że wieczna ciemność i wieczne cierpienie są końcem oczekującym niektóre dusze? Również wtedy, gdy zgrzeszyły, na zawsze będą dziećmi Boga. Jeżeli potrzebują pouczenia — oto jest Mistrz. Jeżeli potrzebują miłości — oto Ojciec. Jeżeli tęsknią do przebaczenia — oto doskonały Sędzia.

17. Kto nigdy nie próbuje Mnie odnaleźć i poprawić swoje błędy, ten nigdy do Mnie nie dojdzie. Jednak nie istnieje nikt, kto oprze się Mojej sprawiedliwości lub Moim doświadczeniom. Tylko oczyszczeni możecie przyjść do Mnie. (52, 31 – 37)

18. Pomiędzy wieloma mieszkaniem, które posiada Dom Ojca, nie istnieje ani jeden jedyny świat ciemności, we wszystkich jest Jego Światło, lecz kiedy dusze wkraczają do niego z opaską na oczach spowodowaną swoją niewiedzą — jak mogą wówczas ową wspaniałość zobaczyć?

19. Kiedy tutaj na świecie zapytacie ślepego, co widzi, on odpowie wam: tylko ciemność. Nie, dlatego, że nie byłoby światła słońca, lecz dlatego, że on nie może go zobaczyć. (82, 12 – 13)

20. W obecnym czasie powiedziałem wam: nie dzielcie wyobrażenia, jakie istnieje pomiędzy ludźmi na temat piekła, gdyż na tym świecie nie istnieje większe piekło od życia, jakie stworzyliście waszymi wojnami i wrogością, a w zaświatach nie ma

innego ognia niż cierpienie sumienia duszy, gdy sumienie przedstawi jej przed oczami jej uchybienia. (182, 45)

21. Tak długo, jak ci, w swoim religijnym fanatyzmie, oczekują w zaświatach tylko kary piekła, trzymając się tego poglądu, stworzą sobie sami piekło, gdyż, pomylenie duszy, jest podobne, chociaż dużo silniejsze od tego, jakie istnieje w ludzkim umyśle.

22. Pytacie się teraz: „Mistrzu, czy istnieje dla nich ocalenie?” Ja powiadam wam, ocalenie istnieje dla wszystkich, lecz Pokój i Światło dotrą do tych dusz dopiero wtedy, gdy rozproszy się ciemność ich zaślepienia.

23. Czy mieliście kiedyś współczucie dla człowieka, którego pomyłony rozum kazał mu widzieć rzeczy, które wcale nie istnieją? Jakże większy byłby wasz ból, gdybyście ujrzeli w zaświatach te istoty otoczone przez urojenia, widzące swoje wymyślone piekło! (227, 71)

24. Nie drżycie w obliczu tego Objawienia, przeciwnie, cieszcie się na myśl, że to Słowo, zniszczy wyobrażenia, które mieliście o wiecznej karze i wszystkie interpretacje, które były wam dane w przeszłych czasach na temat wiecznego ognia.

25. Ogień jest alegorią cierpienia, samooskarżenia i skruchy, jakie dręczą duszę i ją oczyszczają, tak jak oczyszcza się w tyglu złoto. W tym cierpieniu jest Moja Wola, a w Mojej Woli jest Moja Miłość do was.

26. Gdyby było prawdą, że to ogień karze ludzkie grzechy, to musiałyby wszystkie ciała tych, którzy zgrzeszyli zostać wrzucone do ognia tu w ludzkim życiu, podczas życia, gdyż umarłe nie będą więcej tego czuły. Gdyż ciała nigdy nie wznoszą się do duchowej przestrzeni — przeciwnie, gdy raz zakończyły swoje zadanie, pogrążają się we wnętrzu ziemi, gdzie łączą się z naturą, od której wzięły życie.

27. Natomiast, jeżeli wierzycie, że to, co nazywacie wiecznym ogniem, przeznaczone jest nie dla ciała tylko dla duszy, to jest to następna ciężka pomyłka, gdyż w Duchowym Królestwie nie istnieją żadne materialne elementy, ani też ogień nie działa na duszę. To, co jest urodzone z materii, jest materią, a to, co urodzone jest z Ducha, jest duchem.

28. Moje Słowo nie schodzi po to, aby atakować jakieś przekonanie w wierze. Ten, kto tak myśli, bardzo się myli. Moje Słowo objaśni treść tego wszystkiego, co nie zostało prawidłowo zinterpretowane, przez co narodziły się błędy, które były dalej z generacji na generację przekazywane pomiędzy ludźmi.

29. Jaką wartość miałyby Moje Prawo i Moja Nauka, gdyby nie były w stanie ocalić dusz z pomyłek i grzechów? A jaki sens miałyby Moja obecność na świecie jako człowieka, gdyby istniało wielu, którzy na zawsze musieliby zginąć w niekończącej się pokucie? (352, 44 – 48)

30. Niektórzy czują się skłonieni do czynienia dobrych uczynków, ponieważ obawiają się, że zaskoczy ich śmierć, a wówczas nie będą mieli żadnych zasług, które mogliby przedstawić swojemu Panu. Inni wyzwalają się od złego, ale tylko ze strachu przed śmiercią w grzechu i przymusu po tym życiu znoszenia cierpienia wiecznego piekła.

31. Jakże odkształcony i niedoskonały jest Bóg w tej postaci, w jakiej tak wielu Go sobie wyobraża! Jakże niesprawiedliwy, monstrualny i okrutny! Jeżeli połączyłoby się wszystkie grzechy i przestępstwa, które popełnili ludzie, to nie można byłoby porównać tego z ohydą, jaką oznaczałaby kara piekła na całą wieczność, na którą — według waszego mniemania — skazuje Bóg dzieci, które grzeszą. Czyż, wam nie pokazałem, że najwyższą cechą Boga jest Miłość? Czyż wobec tego nie sądzicie, że wieczna męka byłaby absolutnym zaprzeczeniem Miłości jako Boskiej cechy? (164, 33 – 34)

32. Wy wierzycie, że Niebo jest regionem w Wieczności i że dzięki prawidłowemu żalowi za wasze uchybienia w godzinie waszej cielesnej śmierci będziecie do niego mogli wejść, gdyż ufacie w to, że w owym momencie uzyskacie przebaczenie i zostanieie przeze Mnie wprowadzeni do Nieba. To jest to, w co wierzycie.

33. Ja natomiast powiadam wam, że Niebo nie jest żadnym określonym miejscem, ani regionem, ani domostwem. Niebo duszy jest jej podniosłym światem uczuć, jej doskonałością i stanem jej czystości. Od kogo zależy, więc, pozwolenie wam, abyście weszli do Królestwa Niebieskiego — ode Mnie, który was zawsze wzywał, czy od was, którzy zawsze byliście głusi?

34. Nie ograniczajcie więcej Nieskończoności i Boskości. Czyż nie pojmujecie, że gdyby Niebo było takie, jak wierzycie, określonym domostwem, regionem lub konkretnym miejscem — to wówczas nie byłoby nieskończone? Już jest czas, abyście Duchowe pojmowali w wyższy sposób, pomimo że wasza wyobraźnia nie może objąć całej rzeczywistości. Jednakże, chociaż powinniście się do niej zbliżyć. (146, 68 – 69)

Niebiańska Muzyka

35. Słyszeliście, że Anioły w Niebie wiecznie słuchają Boskiego Koncertu. Jeżeli rozmyślacie nad tą alegorią, to brońcie się przed wiarą, że również w Niebie słucha się sztuki muzycznej podobnie, jak jesteście przyzwyczajeni do słuchania jej na ziemi. Ten, kto tak uważa, uległ w pełni pomyłce materializmu. Natomiast — ten, kto, gdy słyszy, jak się mówi o Niebiańskiej muzyce i o szczęśliwości Aniołów podczas jej słuchania — myśli o harmonii z Bogiem podczas tego Boskiego Koncertu, ten będzie w prawdzie.

36. Jednakże, jak to się dzieje, że niektórzy tego tak nie pojmują, chociaż u każdego z was w jego duszy mieszka ton z uniwersalnego koncertu? Jak dochodzi do tego, że ktoś słuchający tego Słowa, Go nie pojmuje, nie wykonuje lub błędnie interpretuje?

37. O kochane dzieci, które jesteście słabe w pojmowaniu — szukajcie światła w Modlitwie. Pytajcie Mnie w waszych medytacjach, gdyż jakby nie były daleko idące wasze pytania, Ja z Wieczności będę umiał na nie odpowiedzieć. Z Mojej strony będę wam również stawiał pytania, aby pomiędzy Mistrzem i uczniami wzeszło światło Prawdy.

38. Niebiańska Muzyka jest obecnością Boga w was, a pośród tego koncertu zabrzmiał wasz ton, gdy kiedyś osiągniecie prawdziwą podniosłość, jaką jest duchowe piękno. Tym jest Duchowa Muzyka i śpiew Aniołów. Gdy tak to będziecie przeżywali i czuli, w waszej istocie będzie odbijała się Prawda i będziecie czuli, że Bóg jest w was. Życie podaruje wam wieczny i Boski koncert, a w każdym jego tonie będziecie odkrywali Objawienie.

39. Jeszcze nie usłyszeliście pięknych tonów w ich pełnej harmonii — niektórych czasem słodkich, innych pełnych siły. Gdy kiedyś przypadkowo je odbierzecie, wydadzą się one wam jak nieokreślone tony, których nie będziecie umieli

połączyć, gdyż nie uświadomiliście sobie w pełni piękna, które one w sobie zawierają. Aby odebrać w swojej duszy Boski Koncert, musicie za sobą pozostawić zmysły, namiętności i cienie materializmu. (199, 53 – 56)

W Domu Mojego Ojca jest mieszkań wiele

40. Moje Dzieło wciąż się rozrasta, aż w końcu, wypełniając Moje Prawo, zjednoczą się wszystkie dusze, a to ziemskie domostwo stanie się światem doskonałości. Ci, którzy będą w tym czasie go zamieszkiwali, Moją Miłość będą odczuwali we wszystkim stworzonym i będą się przygotowywali do życia w lepszym świecie. Ten świat będzie przejściowy dla waszej duszy, a ona w pragnieniu doskonalenia się wyruszy do innych regionów i innych poziomów w zaświatach.

41. Przypomnijcie sobie, że powiedziałem do was: „W Domu Mojego Ojca jest mieszkań wiele”. A w tym czasie większego rozwoju, w którym lepiej rozumiecie Moje Pouczenia, chcę wam powiedzieć: „W Domu Mojego Ojca istnieje nieskończona liczba mieszkań”. Nie sądźcie, więc, że wy, odchodząc z tego świata, od razu osiągniecie najwyższy duchowy poziom. Nie Uczniowie. Gdy zakończy się wasz pobyt na tej planecie, zaprowadzę was do nowego domostwa i tak będę was nieustannie prowadził po nieskończonej drabinie waszego doskonalenia. Ufajcie Mi, kochajcie Mnie, a będziecie ocaleni. (317, 31)

42. Jest niemożliwością, abyście już w tym życiu, mogli sobie wyobrazić, jakie jest lub, czym jest Moje Królestwo, Niebo i Wspaniałość. Chcę, abyście się zadowolili wiedzą, że jest to stan doskonałości duszy, dzięki któremu ona przeżywa, odczuwa i pojmuje cudowne życie ducha, którego obecnie pojąć ani sobie wyobrazić nie możecie.

43. Powiadam wam, że nawet dusze, które żyją na wyższych poziomach, niż ten, na którym wy się znajdujecie, nie znają rzeczywistości tego życia. Czy wiecie, co oznacza, żyć na Łonie Ojca? Wiedzieć to będziecie mogli dopiero wtedy, gdy kiedyś będziecie tam żyli. Misterium to jako zachęta na drodze waszego rozwoju dotyka przelotnie waszego serca, tylko jako nieokreślona intuicja, jako słabe przeczucie. (76, 28 – 29)

VII. DROGA ROZWOJU DO DOSKONAŁOŚCI

Rozdział 28.

Umieranie, śmierć i przebudzenie w zaświatach

- [Nieśmiertelność Duszy](#)
- [Przygotowanie do odejścia z tego świata](#)
- [Przejście w inny świat](#)
- [Sen Śmierci](#)
- [Spotkanie w zaświatach](#)
- [Sąd nad duszą poprzez własne sumienie](#)
- [Odzyskana duchowa świadomość](#)

Nieśmiertelność Duszy

1. Jest to czas, w którym ludzie budzą się dla piękna ducha, w którym interesują się tym, co Wieczne i pytają siebie: „Jakie będzie to życie, które nas oczekuje po śmierci?”

2. Któż by się nie pytał — jak byłby niewierzący — czy czasem coś nie egzystuje, co przeżywa materię ciała? Zaprawdę powiadam wam, nie ma takiego, który nie miałby przecucia tego misterium i który nawet przez moment nie pomyślałby o niezgłębionym.

3. Jedni stawiają pytania dotyczące tajemnicy życia pozagrobowego, które wydaje się odległe, a w rzeczywistości jest tuż przed waszymi oczami, inni są nim speszeni, a jeszcze inni zaprzeczają jego istnieniu. Jedni wypowiadają się, gdyż sądzą, że wszystko wiedzą, inni milczą i odczekują, lecz, jak mało jest tych, którzy rzeczywiście coś o zaświatach wiedzą. (107, 1)

4. W „Trzecim Czasie” powstałem z grobu zapomnienia, w który Mnie ludzkość odesłała, aby ją obudzić do nowego życia, gdyż Ja jestem Życiem. Nikt nie może umrzeć. Nawet ten, który się własną ręką pozbawia istnienia, usłyszy, jak mu jego sumienie zarzuci brak wiary. (52, 63)

5. Moja Nauka jest nie tylko po to, aby wam dać siłę i pewność podczas waszej drogi życia na ziemi, ma ona was pouczyć, jak się ten świat opuszcza, przekracza próg zaświatów i wkracza do wiecznej ojczyzny.

6. Wszystkie religie wzmacniają duszę w jej krokach przez ten świat, ale jak niewiele objawiają jej i jak mało przygotowują ją do wielkiej podróży w zaświaty. To jest powodem, dla którego wielu śmierć traktuje jako koniec, nie wiedząc, że od tej chwili ogląda się nieskończony horyzont prawdziwego życia. (261, 52 – 53)

7. „Śmierć” jest tylko alegorią, „śmierć” istnieje tylko dla tych, którzy nie potrafią rozpoznać prawdy. Dla tych „śmierć” jest wciąż obrazem grozy, za którym znajduje się niepojęte albo nicość. Wam powiem Ja: otwórzcie oczy i pojmijcie, że również wy nie umrzecie. Oddzielcie się od ciała, co nie oznacza, że umrzecie. Wy macie tak, jak wasz Mistrz Życie Wieczne. (213, 5)

Przygotowanie do odejścia z tego świata

8. Musicie zrozumieć, że wy — obdarzeni duchem — reprezentujecie w Stworzeniu ulubione dzieło Ojca, gdyż On włożył w was duchowe właściwości i nieśmiertelność.

9. Dla duszy nie istnieje śmierć — śmierć w waszym rozumieniu, oznaczająca zaprzestanie istnienia. Śmierć ciała nie może być śmiercią albo końcem duszy. Właśnie wtedy otwiera ona oczy dla wyższego życia, podczas gdy powłoka cielesna zamyka je wobec świata na zawsze. Jest to tylko moment przejścia na drodze prowadzącej do doskonałości.

10. Jeśli jeszcze tak tego nie zrozumieliście, to dlatego, że zbyt kochacie ten świat i za bardzo czujecie się z nim związani. Przygnębia was opuszczenie tej ojczyzny, gdyż uważacie się za właścicieli tego, co w niej posiadacie, a niektórzy mając przecucie Mojej Boskiej Sprawiedliwości, obawiają się wkroczenia do duchowego świata.

11. Ludzkość zanadto pokochała ten świat — zanadto, ponieważ jej miłość była błędnie skierowana. Jakże wielu zginęło na nim z tego powodu! Jak bardzo z tego samego powodu zmaterializowały się dusze!

12. Tylko wtedy, kiedy słyszeliście zbliżające się kroki śmierci, gdy byliście ciężko chorzy, gdy bardzo cierpieliście, wtedy dopiero myśleliście o tym, że stoicie o krok przed zaświatami, przed ową Sprawiedliwością, której tylko w takich krytycznych momentach się obawiacie, i wówczas przyrzekacie i przysięgacie Ojcu, Jego na ziemi kochać, Jemu służyć i Jego słuchać. (146, 46 – 49)

13. Ludzie pokochali życie do tego stopnia, że — gdy zbliża się godzina odejścia — sprzeciwiają się Mojej woli, nie chcąc słyszeć, dochodzącego do nich, Mojego wzywającego głosu. Pogardzają pokojem Mojego Królestwa, prosząc Ojca o dalszy odcinek czasu na ziemi, aby w dalszym ciągu posiadać swoje czasowe dobra.

14. Stańcie się subtelni, abyście przeczuwali duchowe życie i nie zadowalali się początkiem waszego rozwoju — gdyż tym jest to życie — ponieważ istnieją ponad nim wyższe dzieła Stworzenia.

15. Nie próbujcie oddalić śmierci, gdy ona, zgodnie z Moją wolą, dla was nadejdzie i nie wzywajcie uczonego, aby uczynił dla was, sprzeciwiający się Mojej decyzji cud, przedłużając wasze bytowanie, gdyż oboje będziecie tego błędu gorzko żałowali. Przygotujcie się w tym życiu, a nie będziecie mieli powodu do obaw przed swoim wejściem w zaświaty. (52, 55 – 57)

16. Kochajcie to, co należy do świata, jak długo na nim żyjecie, do określonego punktu, abyście jego prawa potrafili wypełniać, ale wciąż podsycajcie wzniosły cel życia w wyższych duchowych światach, aby wasza dusza, gdy pozbędzie się powłoki cielesnej, nie była zbłąkana ani nie pozwoliła się kusić temu, co kochała na tej planecie, gdyż wówczas pozostanie przywiązana i przykuta do świata, do którego już nie należy i którym w żaden sposób więcej nie może się rozkoszować. (284, 5)

17. Miejcie litość sami nad sobą! Nikt nie wie, kiedy nadejdzie moment, gdy jego Duch oddzieli się od materii. Nikt nie wie, czy następnego dnia na światło otworzą się jeszcze jego oczy. Wszyscy należycie do jednego Właściciela wszystkiego stworzonego i nie wiecie, kiedy będziecie wezwani.

18. Pomyślcie, że nawet włosy na waszej głowie do was nie należą ani proch, po którym stąpacie, że nie należycie sami do siebie, że nie są wam potrzebne żadne przemijające własności, bo wasze królestwo nie jest z tego świata.

19. Stańcie się uduchowieni, a wszystko będziecie sprawiedliwie i w odpowiedniej ilości posiadali, tak długo, jak długo tego potrzebujecie. Wówczas, gdy nastąpi moment zrezygnowania z tego życia, wzniesiecie się napełnieni światłem, aby wziąć w posiadanie to, co wam się w innym świecie należy. (5,95 – 97)

Przejście w inny świat

20. W każdej godzinie Mój głos wzywa was na dobrą drogę, na której panuje pokój, lecz wasze głuche uszy mają tylko jeden moment, w którym robią się na ten głos wrażliwe, a jest to ostatni moment waszego życia, gdy walka ze śmiercią zapowiada wam bliskość cielesnej śmierci. Wówczas chętnie zaczęlibyście życie od nowa, aby poprawić błędy, uspokoić waszą duszę w obliczu wyroków waszego sumienia, a Panu coś wartościowego i zasłużonego zademonstrować. (64,60)

21. Jeżeli pragniecie nieśmiertelności duszy, to nie obawiajcie się nadejścia śmierci, która kładzie kres ludzkiemu życiu. Oczekujcie jej przygotowani, podlega ona Mojemu rozkazowi i dlatego przychodzi zawsze w odpowiednim czasie i sprawiedliwie, chociaż ludzie często sądzą przeciwnie.

22. Ciężkie nie jest to, że człowiek umiera, lecz, że jego duszy podczas opuszczania ciała brakuje światła i ona nie może zobaczyć Prawdy. Nie chcę śmierci grzesznika, lecz jego nawrócenie. Jednak jeżeli w jakimś przypadku śmierć jest konieczna —czy to, aby uwolnić duszę lub powstrzymać człowieka przed zepsuciem — wówczas przecina Moja Boska Sprawiedliwość nić życia owej ludzkiej egzystencji. (102, 49 – 50)

23. Wiedźcie, że w księdze waszego przeznaczenia jest zapisany czas i godzina, w której otworzą się bramy zaświatów, aby waszej duszy udzielić wejścia. Stamtąd będziecie widzieli dzieło waszego całego życia na ziemi, całą waszą przeszłość. Nie chcecie przecież słyszeć głosów składających się z oskarżeń i skarg przeciwko wam albo zobaczyć tych, którzy was uznają jako przyczynę swojego całego zła! (53, 49)

24. Ponieważ widzicie długą drogę przed sobą, nie powinniście przystawać i myśleć, że nigdy do celu nie dojdziecie. Krocźcie naprzód, bo nawet nad jednym straconym momentem, będzie później płakała wasza dusza. Kto wam powiedział, że cel jest na tym świecie? Kto was uczył, że śmierć jest końcem, a wy w tym momencie możecie osiągnąć Moje Królestwo?

25. Śmierć jest jak krótki sen, po którym dusza pod pieśczołą Mojego Światła, z nowymi siłami obudzi się do zaczynającego się dla niej nowego dnia.

26. Śmierć jest kluczem, który otworzy wam drzwi więzienia, w którym się znajdowaliście, jak długo byliście związani z materią ciała i jest jednocześnie kluczem, który otworzy wam bramy do wieczności.

27. Ta planeta, która z powodu niedoskonałości ludzi została zamieniona w dolinę pokuty, była dla duszy więzieniem i wygnaniem.

28. Zaprawdę powiadam wam, że życie na ziemi jest dalszym stopniem na drabinie życia. Dlaczego tego tak nie pojmujecie, abyście wszyscy mogli wykorzystać jego lekcje? Powód, dla którego wielu, raz po raz, musi do niego powrócić, jest ten: ponieważ go nie zrozumieli i ze swoich poprzednich istnień nie wyciągnęli żadnych korzyści. (167, 22 – 26)

29. Musicie wiedzieć, że dusza przed swoją ziemską inkarnacją otrzymuje gruntowne przygotowanie, gdyż zamierza poddać się długiemu a czasem twardemu egzaminowi. Ale dzięki temu przygotowaniu nie jest zabłąkana, kiedy wkracza w to życie. Zamyka swoje oczy na przeszłość, aby je na nowy byt otworzyć, dopasowując się tak od pierwszego momentu do świata, na który przyszła.

30. Jakże inny jest sposób, w jakim pojawia się wasza dusza na progu duchowego życia, jak tylko swoje ciało i świat opuści. Ponieważ nie zostało jej udzielone prawdziwe przygotowanie na powrót do ojczyzny, jest ona zagubiona, opanowana jeszcze odczuciami ciała materialnego, nie wiedząc, co robić ani dokąd się zwrócić.

31. Można to wyjaśnić tym, że nie nauczyła się, że w ostatnim momencie musi również dla tego świata zamknąć oczy, gdyż tylko w ten sposób będzie mogła w opuszczonym przez nią świecie duchowym, znowu je otworzyć, gdzie oczekuje ją cała jej przeszłość, aby zjednoczyć się z nowym doświadczeniem i do nowych zasług dołączyć wszystkie jej poprzednie zasługi.

32. Gęsta zasłona przesłania, podczas odzyskiwania światła, jej możliwości myślenia, uporczywy wpływ tego wszystkiego, co pozostawiła, nie pozwala jej odczuwać wibracji ducha, podczas gdy jej cienie się jednak rozwiewają, aby

zjednoczyła się z prawdziwym jądrem swej istoty — jakże wiele rozterek jak wiele bólu!

33. Czy istnieje ktoś, kto po usłyszeniu lub przeczytaniu tego przesłania, odrzuciłby je jako bezużyteczne i błędne pouczenie? Powiadam wam, że tylko ten, kto znajduje się na najwyższym stopniu materializmu lub ślepego uporu, mógłby odrzucić to światło, bez najgłębszego poruszenia duszy. (257, 20 – 22)

Sen Śmierci

34. Nie istnieje, tak jak to rozumie wasza ziemską naturą, spokój ducha. Odpoczynek, który oczekuje duszę, jest aktywnością, zwielokrotnieniem w czynieniu dobra, jest wykorzystaniem każdego momentu. Wtedy dusza odpocznie, uwolni się od cierpienia i czynienia sobie wyrzutów, pokrzepi się przez czynienie dobra, wzmocni poprzez miłość do Stwórcy i rodzeństwa.

35. Zaprawdę powiadam wam, gdybym pozostawił waszą duszę w bezczynności, aby spoczywała tak, jak wy sobie spoczynek na ziemi wyobrażacie, opanowałyby ją ciemność rozpacz i strachu, gdyż życie i światło duszy, jak również jej największe szczęście, to praca, walka i nieustająca aktywność.

36. Dusza, powracająca z ziemi do „krajiny ducha”, która przynosi odcisnięte w sobie zmęczenie ciała i szuka w zaświatach miejsca do odpoczynku, aby odpocząć, zapomnieć i zatrzeć ślady walk życia — ta będzie się czuć jak najniezwyklejsza istota i nie odnajdzie pokoju ani błogości, aż obudzi się ze swojego letargu, spostrzeże swoją pomyłkę i uniesie się do duchowego życia, które jest takie, jak wam właśnie powiedziałem — miłość, działanie, nieustająca walka na ścieżce prowadzącej do doskonałości. (317, 12 – 14)

Spotkanie w zaświatach

37. Chcę, abyście byli wierzącymi ludźmi, żebyście wierzyli w życie duchowe. Jeżeli byliście świadkami odejścia waszych braci w zaświaty, nie uważajcie, że są oni od was daleko i nie myślcie, że straciliście ich na zawsze. Jeżeli chcecie się z nimi znowu zjednoczyć, to pracujcie, zdobywajcie zasługi i wówczas, gdy pójdziecie w zaświaty, zastaniecie ich czekających na was, aby was uczyć życia w duchowej krainie. (9,20)

38. Któż nie czuł jeszcze niepokoju w obliczu życia w zaświatach? Który z tych, którzy stracili na tym świecie jakiegoś bliskiego, nie czuł tęsknoty zobaczenia go raz jeszcze, albo poznania przynajmniej miejsca jego pobytu? Tego wszystkiego dowiecie się — ujrzyście ich znowu.

39. Jednakże zdobywajcie zasługi teraz, aby nie zostało wam powiedziane, gdy opuścicie tę ziemię i zapytacie w krainie Ducha, gdzie przebywają ci, których macie nadzieję znaleźć, że nie możecie ich zobaczyć, gdyż znajdują się na wyższym stopniu. Nie zapominajcie, że już wam dawno powiedziałem, że w domu Ojca jest wiele mieszkań. (61, 31)

Sąd nad duszą poprzez własne sumienie

40. Kiedy dusza jakiegoś wielkiego grzesznika uwalnia się z tego materialnego życia, aby wejść do krainy ducha, stwierdza ze zdumieniem, że piekło takie, jakie sobie wyobrażała, nie istnieje i że ogień, o którym jej opowiadano w przeszłości, jest niczym innym, jak duchowym oddziaływaniem jej czynów w momencie, gdy stanie przed nieubłaganym sędzią, jakim jest jej sumienie.

41. Ten wieczny Sąd, ta Jasność, która wdziera się w środek ciemności, otaczającej każdego grzesznika, pali mocniej niż najgorętszy ogień, jaki sobie tylko możecie wyobrazić. Jednak nie jest to męka, która została zawczasu przygotowana, jako kara dla tego, który mnie zranił — nie, ta męczarnia wynika z poznania popełnionych błędów, z cierpienia z powodu zranienia Tego, który mu podarował istnienie, ze złego wykorzystania czasu i wszystkich dóbr, otrzymanych od Pana.

42. Czy sądzicie, że powinienem karać tego, który Mnie swoimi grzechami zranił, również, wtedy gdy wiem, że grzech bardziej rani tego, który go popełnia? Czy nie widzicie, że grzesznik jest tym, który sam sobie czyni zło, a Ja Moją karą nie chcę pomnażać nieszczęścia, które on sam sobie przygotował? Ja zezwalam, tylko żeby on sam siebie obejrzał, żeby usłyszał nieubłagany głos swojego sumienia, aby sam siebie zapytał i sam sobie odpowiedział, aby odzyskał duchową pamięć utraconą przez materię, aby przypomniawszy sobie swoje pochodzenie i swoje przeznaczenie i swoje przysięgi i tam na tym Sądzie musi poznać działanie tego ognia, który wytepi z niego zło, który go na nowo jak złoto w tyglu przetopi, aby od niego oddzielić to, co szkodliwe niepotrzebne i wszystko, co nie jest duchowe.

43. Gdy dusza przystanie, aby odebrać głos i wyrok sumienia — zaprawdę powiadam wam, w tej godzinie znajduje się w Mojej obecności.

44. Ten moment spokoju wyciszenia i jasności, nie przychodzi na wszystkie dusze w takim samym czasie. Niektóre szybko wkraczają w ten sąd nad sobą, oszczędzając sobie przez to wiele cierpienia. Gdyż, jak tylko obudzą się do rzeczywistości, poznając swoje pomyłki, stają się gotowe i zabierają do odpokutowywania, aż do ostatniego swoich złych czynów.

45. Inni, będąc zaślepieni, czy to przez nałóg, czy jakiś gniew albo, ponieważ wiedli grzeszne życie — potrzebują długo, żeby się wydostać ze swojego zaślepienia.

46. Znowu inni, ponieważ są niezadowoleni, gdyż uważają, że za wcześnie zostali wyrwani z ziemi wtedy, gdy życie się jeszcze do nich uśmiechało, przeklinają i wyrzekają, przez co odwołują możliwość uwolnienia się ze stanu zatracenia: i takich jak oni, istnieje bardzo wielka liczba przypadków — te, które zna tylko Moja Mądrość. (36, 47 – 51)

47. Za wszystko będziecie odpowiadać i w zależności od rodzaju waszych złych czynów, odbierzecie od siebie samych najdosadniejszy osąd. Gdyż Ja was nie sądzę, tak nie jest. Wasz własny duch w stanie jasności jest waszym okropnym oskarżycielem i strasznym sędzią. Ja przeciwnie, bronię was przeciwko dzikim zarzutom, uwalniam i zbawiam was, gdyż Ja jestem Miłością, która oczyszcza i przebacza. (32, 65)

48. Pomyślcie, że już niedługo będziecie w duchowym świetle i to, co na tej ziemi posiadaliście, będziecie musieli zebrać. Krok z tego życia w to inne pozostanie wciąż poważnym i surowym sądem dla duszy. Nikt nie umknie temu sądowi, również wtedy, gdy uważa siebie za Mojego najgodniejszego sługę.

49. Moją wolą jest, abyście od momentu, w którym wkraczacie do tej nieskończonej Ojczyzny, nie przeżywali więcej ziemskich lęków i zaczęli odczuwać uszczęśliwienie i rozkosz wspięcia się na następny stopień. (99, 49 – 50)

50. Sąd Ostateczny, tak jak interpretuje to ludzkość, jest pomyłką. Mój sąd nie trwa godzinę lub dzień. Od dłuższego już czasu ciąży na was.

51. Jednak zaprawdę powiadam wam, martwe ciała są na to przeznaczone i podążają za swoim przeznaczeniem, aby połączyć się z im odpowiadającym królestwem natury, gdyż to, co z ziemi jest, ma do ziemi wrócić, tak samo, jak duch powinno dążyć do swojej ojczyzny, którą jest Moje Łono.

52. Ale powiadam wam również to, że wy podczas swojego sądu będziecie swoim własnym sędzią, gdyż wasze sumienie wasze samopoznanie i intuicja powiedzą wam, do jakiego punktu byliście godni pochwały i w jakiej duchowej ojczyźnie musicie zamieszkać. Będziecie jasno widzieli drogę, którą musicie pójść, gdyż odbierając Moje Boskie światło, rozpoznacie swoje czyny i ocenicie zasługi.

53. W duchowej krainie istnieje wiele zagubionych i zaburzonych istot. Zanieście im, gdy do niej wstąpicie Moje przesłanie i Moje światło.

54. Już teraz możecie tę formę miłosierdzia praktykować przez modlitwę, poprzez którą możecie się z nimi skontaktować. Wasz głos zabrzmiał tam, gdzie one mieszkają i zbudzi je z ich głębokiego snu. One zapłaczą i będą się oczyszczały łzami żalu. W tym momencie odbiorą promień światła, ponieważ pojmą swoje przeszłe marności, swoje pomyłki, swoje grzechy.

55. Jakże wielki jest ból duszy, gdy obudzi ją sumienie! Jakże korzy się wtedy pod spojrzeniem Najwyższego Sędziego! Jakże pokornie wydobywają się z najgłębszego wnętrza jej istoty, prośby o przebaczenie, przysięgi i błogosławieństwa Mojego Imienia.

56. Teraz dusza, poznając, że nie może zbliżyć się do doskonałości Ojca, skierowuje swoje spojrzenie na ziemię, gdzie nie potrafiła wykorzystać czasu i doświadczeń, które dawały jej okazję do zbliżenia się do celu i prosi o następne ciało, aby pokutować za błędy i wypełnić niewypełnione zadania.

57. Kto zatroszczył się o sprawiedliwość? Czyż nie był to sam duch, który odprawił Sąd nad sobą?

58. Mój Duch jest lustrem, w którym musicie się przejrzeć i które zdradzi wam stopień waszej czystości. (240, 41 – 46)

59. Gdy wasza dusza pozbędzie się ludzkiej powłoki i kiedy się w świętości duchowego życia wycofa do swojego wnętrza, aby poddać sprawdzianowi swoją przeszłość i swoje plony, to wiele dzieł, które jej tutaj na świecie wydawały się doskonałe i godne do przedstawienia Ojcu przed oczy i warte nagrody, będzie się jej w momencie tego samo postrzegania, wydawało marnymi. Dusza zrozumie, że sens wielu czynów, sprawiających na świecie wrażenie dobrych, był tylko wyrazem pychy, fałszywej miłości i nie pochodzącej z serca dobroczynności.

60. Kto myślicie, obdarzył duszę światłem doskonałego sędziego, aby się sama sądziła? To sumienie, które w tej godzinie Sprawiedliwości, wyrzeze na was wrażenie, że świeci z nigdy przedtem niewidzianą jasnością i to będzie ono tym, które każdemu bez wyjątku, powie, co, przez niego na ziemi uczynione, było dobre, sprawiedliwe, prawidłowe i prawdziwe, a co na swojej drodze zasiał złego, błędnego i nieczystego.

61. Świętość, o której właśnie mówiłem, jest świętością sumienia tej Świątyni, której nikt nie może zbezcześcić, w której mieszka Bóg i z której Jego Głos rozbrzmiewa i wytryskuje światło.

62. Na tym świecie nie byliście nigdy gotowi, aby wstąpić do tej wewnętrznej Świątyni, gdyż wasza ludzka osobowość jest wciąż nastawiona na znalezienie dróg i środków, aby uniknąć tego mądrego głosu, który odzywa się w każdym człowieku.

63. Powiadam wam, że gdy dusza pozbędzie się swojej powłoki, ostatecznie zatrzyma się na progu tej Świętości i się pozbiera, aby go przekroczyć i przed tym ołtarzem duszy uklęknąć, posłuchać siebie samej, ocenić swoje czyny w tym świetle, którym jest sumienie, aby usłyszeć w sobie głos Boga jako Ojca, jako Mistrza i jako Sędziego.

64. Żaden śmiertelnik nie może sobie wyobrazić całej uroczystości tego momentu, który wszyscy musicie przeżyć, żeby poznać, co jest w was dobrego, aby to zachować, jak również to, co musicie od siebie odrzucić, gdyż nie wolno wam tego dłużej w duszy zatrzymywać.

65. Wówczas, gdy dusza czuje konfrontację ze swoim sumieniem, które przypomina jej się w jasności i prawdzie — czuje się ta istota zbyt słaba, aby samą siebie wysłuchać, chciałaby nigdy nie egzystować, gdyż w jednym momencie

przesuwa się przez jej świadomość całe życie — to, które pozostawiła za sobą, które miała i które było jej własnym i z którego musi teraz zdać rachunek.

66. Uczniowie, ludzie, przygotujcie się już teraz w tym życiu na ten moment, abyście, gdy wasza dusza zjawi się przed progiem Świątyni sumienia, nie zamienili tej Świątyni na Trybunał; gdyż duchowy ból będzie tak wielki, że nie ma takiego bólu fizycznego, z którym można by go było porównać.

67. Chcę, abyście o tym wszystkim pomyśleli, o czym w tym pouczeniu mówiłem, abyście pojęli, jak odbywa się wasz Sąd w „Duchowości”. W ten sposób zlikwidujecie ten obraz, ze świata swojej wyobraźni, w którym wyobrażacie sobie proces sądowy prowadzony przez Boga w postaci starca, który dobre dzieci przesuwa przed sobą na prawą stronę, aby się cieszyły Niebem, a te złe ustawia po swojej lewej, aby je skazać na wieczną karę.

68. Więc nadszedł czas, aby światło doszło do najwyższych obszarów waszej duszy i waszego rozumu, żeby Prawda zabłysła w każdym człowieku, aby się on przygotował do godnego wejścia do życia duchowego. (334, 5m. – 11,14 – 15)

Odzyskana duchowa świadomość

69. Nie istnieje w Moim Stworzeniu nic bardziej odpowiedniego od cielesnej śmierci do pokazania każdej duszy stopnia rozwoju, jaki osiągnęła podczas życia i nic bardziej pomocnego od Mojego Słowa, aby wznieść się do doskonałości. To jest przyczyną, dlaczego Moje Prawo i Moja Nauka we wszystkich czasach nie poddając się, próbują wniknąć do wnętrza serca i dlaczego ból i cierpienie doradzają człowiekowi, takie ścieżki opuścić, które zamiast duszę wznosić, prowadzą ją ku upadkowi.

70. Jakże szczęśliwą będzie się czuła wasza dusza, gdy sumienie jej powie, że na ziemi siała nasienie miłości! Cała przeszłość ukaże się przed waszymi oczami i każde spojrzenie na to, co było waszymi dziełami, przyprawi was o nieskończoną rozkosz.

71. Przykazania Mojego Prawa, które nie zawsze byliście w stanie zachować w pamięci, również klarowne i pełne światła przesuną się przed waszym duchem. Zdobywajcie zasługi, które wam pozwolą wejść w Nieznane z otwartymi na Prawdę oczami.

72. Istnieje wiele tajemnic, które człowiek bezskutecznie próbował wyjaśniać; ani ludzka intuicja, ani nauka nie były w stanie na wiele pytań stawianych sobie przez ludzi odpowiedzieć, a to właśnie, dlatego, że istnieje Poznanie zarezerwowane tylko dla ducha, gdy ten wejdzie do „duchowej krainy”. Te niespodzianki czekające na niego, te cuda, te Objawienia będą częścią jego nagrody. Jednak zaprawdę powiadam wam, że gdy duch dostanie się do duchowego świata, z oczami zasłoniętymi opaską, niczego nie zobaczy, lecz w dalszym ciągu będzie widział wokół siebie tajemnice — tam, gdzie wszystko powinno być jasnością.

73. Ta Niebiańska Nauka, którą wam dzisiaj przynoszę, objawia wam wiele piękna i przygotowuje was, abyście, gdy kiedyś w duchu znajdziecie się przed Sprawiedliwością Wiecznego, byli w stanie wytrzymać cudowną rzeczywistość, która od tej chwili was będzie otaczać. (85, 42+63 – 66)

74. Odbierzcie Moje światło, aby rozjaśniało waszą życiową drogę i aby uwolniło was w godzinie śmierci od złączenia świadomości. Wówczas w momencie, w którym przekroczycie próg zaświatów, będziecie wiedzieli, kim jesteście, kim byliście i kim będziecie. (100,60)

75. Podczas gdy wasze ciała znikną pod ziemią, aby uczynić ją żyzną, mieszając się z nią w jej łonie — gdyż jeszcze po śmierci będą one w dalszym ciągu siłą i życiem — wasze, stojące ponad waszą istotą sumienie, nie pozostanie w ziemi, lecz razem z duchem pójdzie, aby pokazać mu się jako księga, której głębie i mądre nauki będą przez ducha studiowane.

76. Wtedy otworzą się na Prawdę oczy waszej duszy i będziecie umieli zinterpretować to, czego nie byliście w stanie przez całe życie zrozumieć. Tam zrozumiecie, co oznacza być dzieckiem Boga i bratem waszych bliźnich. Tam poznacie wartość tego wszystkiego, co posiadaliście i będziecie żałowali i odczuwali skruchę z powodu popełnionych błędów, straconego czasu i urodzą się w was najpiękniejsze postanowienia poprawy i zadośćuczynienia. (62, 5)

77. Już teraz dążcie wszyscy do tych samych celów, przy czym pogódźcie i zharmonizujcie wasze duchowe życie. Nikt nie powinien sądzić, że idzie lepszą drogą niż jego brat, ani myśleć, że stoi na wyższym stopniu niż inni. Powiadam wam, w godzinie śmierci Mój Głos będzie tym, który wam oznajmi prawdę o wysokości waszego rozwoju.

78. Tam, w tym krótkim momencie oświecenia przez Sumienie, wielu odbierze swoją nagrodę, lecz wielu zobaczy, jak znika ich wielkość.

79. Chcecie się ratować? Więc przyjdźcie do Mnie drogą braterstwa. Jest ona jedyną, nie istnieje żadna inna, jest tą, która stoi zapisana jako Moje największe przykazanie „kochajcie się nawzajem”. (299, 40-42)

VII. DROGA ROZWOJU DO DOSKONAŁOŚCI

Rozdział 29.

Oczyszczenie i wejście dusz w zaświaty

- [Wyrzuty sumienia skrucha i samooskarżenia](#)
- [Wyrównująca Sprawiedliwość](#)
- [Wznoszenie się Dusz do królestwa Bożego](#)

Wyrzuty sumienia skrucha i samooskarżenia

1. Nie chcę, aby się wasza dusza splamiła lub umarła w odniesieniu do prawdziwego życia. Dlatego, gdy spotykam was, oddających się szkodliwym radościom i przyjemnościom doświadczam was Moją sprawiedliwością. Wasz duch musi czysty powrócić na Moje Łono, taki, jaki z niego wyszedł.
2. Wszyscy, którzy oddają swoje ciało ziemi, oddzielając się od tego świata w stanie zagubienia — gdy ujrzą Moją obecność, objawiającą się w świetle wieczności, która oświeca ducha — obudzą się ze swojego głębokiego snu wśród gorzkich łez, rozpacz i samooskarżeń. Tak długo, jak utrzymuje się ból w dziecku, aby uwolniło się ze swojego cierpienia — cierpi również Ojciec. (228, 7 – 8)
3. Wyrzuty sumienia i męki, wywodzące się z braków w wiedzy — cierpienie, ponieważ brakuje uduchowienia, aby radować się tym życiem — to i jeszcze dużo więcej należy do pokuty dusz, które splamione albo bez przygotowania znajdą się u progów duchowego życia.
4. Zrozumcie, że Ja, grzechów, niedoskonałości albo zepsucia człowieka nie mogę pojmować jako obrazy, zrobionej Ojcu, gdyż wiem, że ludzie sami sobie czynią zło. (36, 50)
5. Jak pełne światła byłoby wasze życie, jak wspianała i wskazująca drogę wasza nauka, gdybyście kochali swoich bliźnich i wykonywali wolę waszego Ojca — gdybyście ofiarowali nieco z waszej wolności woli i działali zgodnie z tym, co nakazuje wam sumienie. Wasza nauka wówczas, przy przekraczaniu granic materialnego, dotknęłaby pozaziemskiego, gdyż dotychczas do tych granic nawet się nie zbliżyła.

6. Jakie zmieszanie odczuwa dusza naukowca, gdy opuści ten świat i ostatecznie stanie wobec Boskiej Prawdy! Tam pełna wstydu opuszcza głowę i prosi, aby jej była wybaczona zarozumiałość. Sądziła, że wszystko wie i potrafi, zaprzeczała, że istnieje coś, co leży poza jej wiedzą lub jej pojmowaniem. Jednak teraz, kiedy stoi przed Księżą Życia, przed nieskończonym Dziełem Stwórcy, musi uznać swoją marność i otulić się pokorą przed Tym, który jest absolutną Mądrością. (283, 48 – 49)

7. Nie obawiajcie się, że przy dotarciu do duchowego świata musicie myśleć o tym, co nagrzeszyliście na ziemi. Jeżeli bólowi pozwolicie, aby was oczyścił, wasze serce odczuje skruchę, a kiedy wywalczycie naprawienie waszych uchybień, wtedy będziecie czysti i godni do znalezienia się w Mojej obecności i nikt, nawet wasze sumienie nie odważy się wypomnieć wam waszych przeszłych niedoskonałości.

8. W doskonałej Ojczyźnie istnieje dla każdego ducha miejsce, które w czasie lub w wieczności oczekuje przybycia swego właściciela. Po drabinie Miłości, Miłosierdzia, Wiary i Zasług znajdziecie się jeden po drugim w Moim Królestwie. (81, 60 – 61)

Wyrównująca Sprawiedliwość

9. Tylko niewielu uczniów miałem na tym świecie i jeszcze mniejszą liczbę takich, którzy byli jak obraz Boskiego Mistrza. Przeciwnie w krainie Ducha, gdzie mam ich wielu, gdyż tam robi się największe postępy w pojmowaniu Moich nauk. Jest to tam, gdzie, dzieciątka spragnione i głodne miłości, odbierają od Mistrza to, czego im ludzkość odmówiła. Jest to tam, gdzie poprzez cnoty promienieją ci, którzy na ziemi z powodu swojej skromności, pozostawali niezauważani i gdzie smutni i pełni skruchy płaczą ci, którzy na tym świecie błyszczeli fałszywym światłem.

10. Jest to tam w zaświatach, gdzie Ja was powitam, na co na ziemi nie mieliście nadziei, gdy pośród łez, ale Mnie, błogosławiąc, pokutowaliście za wasze winy. To nie ma znaczenia, że podczas życiowej podróży mieliście moment silnego wzburzenia. Wezmę pod uwagę, że mieliście dni wielkiego bólu i udowodniliście w nich swoją uległość i błogosławiliście Moje Imię. Również wy, w granicach waszej małości, przeżyliście kilka Golgot, chociaż te były wywołane waszym nieposłuszeństwem.

11. Spójrzcie, poprzez kilka chwil miłości i wierności Bogu uzyskujecie żywot — i czasy łaski w zaświatach. Tak odpowiada Moja wieczna miłość na ograniczoną i krótką miłość człowieka. (22, 27 – 29)

12. Każdy dobry uczynek znajdzie swoją nagrodę, która nie będzie na ziemi odebrana, lecz w zaświatach. Ale jakże wielu chce tą szczęśliwością rozkoszować się już tu na ziemi, nie wiedząc, że ten, który nie czyni niczego dla swego duchowego życia, podczas wstępowania do niego, stojąc bez zasług, będzie odczuwał ogromny żal. (1, 21)

13. Ten, kto pragnie honorów i nagród pochwalnych, możliwe, że je tutaj otrzyma, ale będą one krótkotrwałe i do niczego nie przydadzą mu się w dniu jego wstąpienia w świat Ducha. Ten, kto dąży do pieniędzy, możliwe, że tutaj swój zarobek otrzyma, gdyż to było to, o co się starał. Jednak, gdy przyjdzie godzina, w której wszystko tu musi zostawić, aby się stawić w zaświatach, nie będzie miał najmniejszego prawa do domagania się jakiegokolwiek wynagrodzenia, również wtedy, gdy uważa, że wiele zrobił na korzyść dobroczynności.

14. W przeciwieństwie do tego ten, który oddał ułatwienia i komplementy, który swoich bliźnich kochał czystym sercem i bezinteresownie, a odmawiał każdego materialnego wynagrodzenia, który zajęty był sianiem dobra, odczuwając radość z uczynków miłości — ten nie pomyśli o nagrodach, gdyż żyje nie dla własnego zadowolenia, lecz dla bliźnich. Jakże wielką będzie jego radość i błogostan, gdy znajdzie się na Łonie swojego Pana! (253, 14)

15. Daję wam obecnie czyste i doskonałe pouczenie i dlatego powiadam wam, że na końcu dzieła waszych dni, będzie wam przypisana zasługa tylko za to, co w życiu uczyniliście z prawdziwej miłości; gdyż to udowodni, że znaliście prawdę. (281, 17)

16. Nie sądzcie —, że jeżeli w momencie czynienia dobrego uczynku, nie znacie jego wartości — nigdy nie poznacie dobra, które uczyniliście. Powiadam wam, że żaden z waszych czynów nie pozostanie bez nagrody.

17. Gdy kiedyś znajdziecie się w Duchowym Królestwie, poznacie, że często mały czyn wydający się niewiele znaczącym, był początkiem łańcucha dobrych czynów — łańcucha, który będąc przez innych wciąż przedłużany, na zawsze napełni zadośćuczynieniem tego, który mu dał początek. (292, 23 – 24)

18. Inspiruję was do zdobywania zasług, ale przy tym nie powinniście mieć egoistycznego życzenia ocalenia własnej duszy, lecz powinniście robić wasze uczynki z myślą o waszych bliźnich, o przyszłych generacjach, których radość będzie wielka, gdy natrafią na drogę wyrównaną przez „pierwszych”. Wówczas wasze szczęście nie będzie miało granic, gdyż was również osiągnie radość i pokój waszego rodzeństwa.

19. Jakże inaczej jest u tych, którzy dążą tylko do własnego ocalenia i własnej szczęśliwości, gdyż, kiedy dotrą do miejsca, które wypracowali swoimi czynami, nie będą mieli żadnego momentu pokoju i radości, patrząc na tych, których pozostawili i którzy muszą znosić ciężar swoich cierpień.

20. Zaprawdę, powiadam wam, prawdziwi uczniowie tej Nauki będą tak sprawiedliwi i czysti w swoich uczynkach jak ich duch, który jest Moim własnym Światłem. (290, 76 – 77)

21. Jeżeli jesteście pokorni, to w oczekującym was życiu będzie się mnożyć wasze duchowe bogactwo. Wtedy będziecie mieli Pokój przynoszący wam najpiękniejsze odczucia waszego bytu, a w waszym duchu narodzi się pragnienie służenia Ojcu, poprzez to, że stanie się on wiernym stróżem wszystkiego przeze Mnie stworzonego, że będzie pociechą dla cierpiących i Pokojem dla niespokojnych. (260, 29)

Wznoszenie się Dusz do królestwa Bożego

22. Jest to „Trzeci Czas”, w którym wasza dusza może zacząć już na ziemi marzyć o wysokim poziomie życia i bardzo dużym poznaniu. Gdyż ten, kto opuszcza ten świat, a w swojej duszy już zabiera rozwój jej duchowych darów i poznanie tego, co ona zastanie, ten przekroczy wiele światów bez zatrzymywania się w nich, aż dotrze do tego, który na podstawie zasług jemu się należy.

23. On będzie w pełni świadomy swojego duchowego stanu, będzie umiał, gdziekolwiek się nie znajdzie, przeprowadzić swoje zadanie. On będzie rozumiał mowę miłości, harmonii, sprawiedliwości i będzie umiał, jasno porozumiewać się duchową mową, którą jest myśl. Nie będą istniały dla niego żadne rafy, rozterki lub łzy i będzie coraz mocniej doświadczał, niezmierzonej rozkoszy zbliżania się do domostw, które do niego będą należeć, ponieważ mu przysługują jako wieczny spadek. (294, 55)

24. Na Boskiej drabinie do nieba istnieje nieskończona liczba istot, którym duchowa doskonałość pozwala odpowiednio do osiągniętego poziomu w rozwoju, przyjąć różne stopnie. Wasza dusza została z pasującymi właściwościami stworzona, aby rozwijała się według tej hierarchii doskonalenia i aby dostała się aż do celów, ustalonych przez wysokie decyzje Stwórcy.

25. Nie znacie przeznaczenia tych dusz, lecz Ja powiadam wam, że jest ono doskonałe, jak wszystko przeze Mnie stworzone.

26. Jeszcze wciąż nie pojmujecie zdolności, które wam Ojciec podarował. Jednak bądźcie spokojni, później będziecie ich świadomi i przeżyjecie, jak one się w pełni objawiają.

27. Nieskończona liczba duchowych istot, które tak jak wy zamieszkują różne poziomy życia, połączona jest między sobą poprzez wyższą siłę, którą jest miłość. Zostały one stworzone do walki o podwyższanie swojego rozwoju, a nie do stagnacji. Ci, którzy wypełnili Moje przykazania, stali się wielcy w Boskiej miłości.

28. Natomiast przypominam wam, że również wtedy, kiedy wasz duch stanie się wielki i osiągnie mądrość, nie będzie on wszechmogący, gdyż jego własności nie są tak, jak u Boga nieskończone. Mimo tego wystarczą, aby was doprowadzić, na prostą drogę, wyznaczoną od pierwszego momentu przez miłość Stwórcy, prowadzącą do szczytów waszej doskonałości. (32, 34 – 37)

29. Wasz duch, aby osiągnąć doskonałość, musi przejść siedem odcinków duchowego rozwoju. Dzisiaj, ponieważ żyjecie na ziemi, nie wiecie, na którym stopniu drabiny do Nieba się znajdujecie.

30. Chociaż znam odpowiedź na to pytanie waszego ducha, na razie nie mogę wam tego powiedzieć. (133, 59 – 60)

31. Każdy szczebel, każdy stopień, każdy poziom życia przynosi duchowi większe światło i pełniejszą szczęśliwość. Jednak największy pokój, najpełniejsze szczęście jest poza wszystkimi przejściowymi miejscami jego pobytu.

32. Jakże wiele razy będziecie uważali, że macie przecucie doskonałego szczęścia na Łonie Ojca, nie mając świadomości, że to szczęście nie jest nawet

przedsmaikiem bezpośredniego świata, do którego musicie przejść po tym życiu. (296, 49 – 50)

33. Jakże wielu marzy o śmierci w oczekiwaniu, że ten moment doprowadzi ich do Mnie, aby mogli Mnie wiecznie czcić w Niebie, nie wiedząc, że droga jest nieskończenie dłuższa, niż myśleli. Aby wspiąć się tylko o jeden stopień na drabinie do Nieba, która do Mnie prowadzi, musi się przeżyć prawidłowo ludzkie życie. Niewiedza ponosi winę za to, że wielu źle pojmuje esencję Moich nauk. (164, 30)

34. Poprzez ludzi rozpętały się siły zniszczenia. Wojna zasiała swoje ziarno we wszystkich sercach. Jakże wiele bólu zaznała ludzkość! Jak wiele pozostawiła na swojej drodze opuszczenia, nędzy, zniszczenia i smutku! Sądzicie, że przepadły dusze tych, którzy polegli w walce lub — że nie egzystuje już wieczność — ta część życia mieszkająca w człowieku?

35. Nie, Narodzie: dusza przeżywa wojnę i śmierć. Ta część Mojego własnego Ducha uniosła się z pól bólu i szuka na Moich drogach nowego horyzontu, aby dalej żyć, rozwijać się i dojrzewać. (262, 26 – 27)

36. Dałem wam ziemię, abyście ją w takim samym stopniu posiadali, abyście żyli w pokoju i traktowali ją jako czasowe Domostwo, w którym rozwijacie wasze możliwości i przygotowujecie waszą duszę do wstąpienia do Jej nowej Ojczyzny.

37. Powiedziałem wam: „W domu Mojego Ojca jest wiele mieszkań”. Poznacie je w takim stopniu, na jaki się wzniesiecie. Każdy z nich będzie was w rosnącym stopniu przybliżał do Mnie, a te będą przez was osiągnane w zależności od waszych czynów, gdyż wszystko podlega Boskiemu porządkowi i Sprawiedliwości.

38. Nikt nie jest w stanie zapobiec waszemu przejściu z jednego poziomu na drugi, a na końcu każdego z nich, w waszym duchu i też w Moim będzie radość i wesele.

39. Więc przygotujcie się, abyście wiedzieli, że długa jest droga, którą musicie zrobić i żebyście nie zadowolili się waszymi pierwszymi czynami, uważając, że one już otworzyły wam bramę do tych domostw.

40. Natomiast powiadam wam również, że dla ducha jest wspaniale i zadowolające dostać się na koniec, któregoś odcinka rozwoju, zatrzymać się, po tym, jak pokonał niezliczone przeszkody i popatrzeć wstecz na zrobioną drogę z jej wielkimi walkami, jej dniami goryczy i godzinami pokoju.

41. W końcu triumf, nagroda i sprawiedliwość promieniujące wokół was i Duch Ojca — obecny, wspaniały, błogosławiący syna pozwalający mu odpocząć w swoim łonie, aż będzie przygotowany na następny życiowy stopień. Tak idzie on z jednego stopnia na drugi, aż w końcu dochodzi do najwyższego spełnienia, aby żyć wiecznie przy Mnie. (315, 34 – 36)

42. Iskra Ducha, która człowieka czyni podobnym do Stwórcy, będzie się, wciąż bardziej przybliżać do nieskończonego płomienia, z którego wytrysnęła i owa iskra będzie świetlistą istotą — świadomą, promieniującą miłością, pełną wiedzy i siły. Owa istota, będzie się radować stanem doskonałości, w którym zapanuje pełna i prawdziwa szczęśliwość, a nie będzie istniał nawet w najmniejszym stopniu ból albo najmniejsza dolegliwość.

43. Gdyby nie był to cel waszego ducha, zaprawdę powiadam wam, nie dawałbym wam Mojej Nauki poprzez tak wiele pouczeń, gdyż abyście w pokoju żyli na ziemi, wystarczyłoby Prawo „Pierwszego Czasu”.

44. Natomiast, jeśli pomyślicie, że żyłem pośród ludzi i obiecałem im nieskończenie lepszy świat, niż to życie i jeżeli sobie przypomnicie, że obiecałem znowu przyjść w innym czasie, aby dalej do was mówić i to wszystko, czego nie zrozumieliście, wyjaśnić, to dojdziecie do wniosku, że duchowe przeznaczenie człowieka, jest wyższe, dużo wyższe, niż wszystko, czego możecie oczekiwać i obiecana szczęśliwość dużo większa, niż to, co możecie przeczuwać albo sobie wyobrazić. (277, 48 – 49)

VII. DROGA ROZWOJU DO DOSKONAŁOŚCI

Rozdział 30.

Rozwój Duszy poprzez Reinkarnację

- [Prawo rozwoju](#)
- [Zmartwychwstanie ciała — prawidłowo zrozumiane](#)
- [Różnorodne stany rozwoju dusz](#)
- [Znajomość wcześniejszego życia ziemskiego i poziomu własnego rozwoju](#)
- [Miłość jako konieczność do duchowego rozwoju](#)
- [Wielorakie powody dla reinkarnacji](#)
- [Droga do doskonałości](#)
- [Uniwersalna szkoła życia](#)
- [Siła przekonywania nauki Reinkarnacji](#)
- [Droga Reinkarnacji jednej Duszy](#)

Prawo rozwoju

1. Powiadam wam, człowiek musi wiedzieć, że jego dusza wielokrotnie przychodziła na ziemię, a on wciąż nie potrafił wspiąć się, drogą Mojego Prawa, aby osiągnąć szczyt góry. (77, 55)
2. Ponieważ człowiek przeżył taki rozwój i odkrycia nauki, w które przedtem nie wierzył — dlaczego więc broni się przed naturalnym rozwojem duszy? Dlaczego umacnia się w tym, co przynosi jej zastój i ją usypia? Ponieważ wzdraga się przed spojrzeniem na życie wieczne! (118, 77)
3. Pojmijcie: pomimo że Stworzenie wydaje się zakończone, to wszystko rozwija się, przeistacza i doskonali się. Czy może wasza dusza uchylić się przed tym Boskim Prawem? Nie, Moje dzieci. Nikt nie może powiedzieć ostatniego słowa o Duchowym, o nauce albo o życiu, gdyż są to Moje niekończące się dzieła. (79, 34)
4. Jakże wiele ludzi sądzi, na podstawie osiągniętej wiedzy, że posiadają duchową wielkość, gdy, tymczasem są oni dla Mnie nie więcej, niż niektóre zatrzymane w rozwoju dzieci. Gdyż muszą wziąć pod uwagę, że nie tylko doskonalenie ich umysłu jest tym, co pozwala duszy dokonać postępu w rozwoju, lecz, że musi się

to stać poprzez rozwój całości ich istoty i że istnieje wiele umiejętności w człowieku, które się muszą rozwinąć do osiągnięcia jego doskonałości.

5. To jest powód, dla którego, Ja — jako Moje Prawo Miłości i Sprawiedliwości— ustanowiłem reinkarnację duszy, aby jej zapewnić dłuższą drogę, dającą jej wszystkie konieczne okazje do osiągnięcia doskonałości.

6. Każde życie ziemskie jest krótką lekcją, gdyż w przeciwnym wypadku byłoby zbyt mało sposobności dla człowieka, aby wypełnił Moje Prawo. Jednak jest nieodzowne, żebyście rozpoznali cel tego życia, abyście przyswoili sobie jego sens i osiągnęli harmonię, która jest podstawą ludzkiej doskonałości, a przez to mogli się wspiąć na wyższy poziom istnienia, aż dotrzecie do Życia Duchowego, gdzie Ja mam przygotowane dla was i do dania wam, tak wiele Objawień i tak wiele lekcji, których musicie się nauczyć. (156, 28 – 29)

7. Podczas gdy wszystko nieustająco rośnie, zmienia się, doskonali i rozwija, dlaczego wasza dusza miałaby setki lat zastygać w bezruchu?

8. Ponieważ, poprzez naukę wiele odkryliście i wiele nauczyliście się, nie jest wam nieznanym nieustający rozwój, który egzystuje we wszystkich istotach Stworzenia. Dlatego chcę, abyście zrozumieli, że nie wolno wam waszej duszy pozostawiać w tym niedorozwoju i stagnacji, do których od dłuższego czasu Ją doprowadziliście i że musicie się starać uzyskać harmonię ze wszystkim, co was otacza, aby przyszedł dla ludzi dzień, w którym natura, zamiast ukrywać swoje tajemnice, objawiła je i zamiast, żeby siły natury były waszym wrogiem, stały się służącymi, współpracownikami i braćmi. (305, 6,8)

Zmartwychwstanie ciała — prawidłowo zrozumiane

9. Teraz ma świat poznać prawdę o „zmartwychwstaniu ciała”, jaką jest reinkarnacja duszy.

10. Reinkarnować, oznacza: powrócić do materialnego świata, aby na nowo urodzić się jako człowiek; zmartwychwstanie duszy w ludzkim ciele, aby kontynuowała swoją misję. To jest prawda o „zmartwychwstaniu ciała”, o którym mówili wasi przodkowie, dając mu zarówno przekręcone, jak i absurdalne interpretacje.

11. Reinkarnacja jest podarunkiem, udzielonym waszemu duchowi przez Boga, aby on nigdy nie ograniczył się do marności materii, do przelotnego pobytu na ziemi, do swoich naturalnych niedoskonałości, gdyż duch — pochodzący od wyższej natury — może tyle materialnych ciał używać, ile potrzebuje, do przeprowadzenia swoich wielkich zadań na świecie.

12. Poprzez ten dar duch udowadnia swoją niezmierną wyższość nad „cielesnością” i nad śmiercią nad wszystkim, co ziemskie, zwyciężając śmierć poprzez przeżycie ciała, jednego za drugim, jakkolwiek wiele by mu było powierzonych. Jest on zwycięzcą czasu, przeciwności i pokus. (290, 53 – 56)

13. Jak mogliście uwierzyć, że w dniu Sądu, ciała zmarłych zmartwychwstaną i połączą się z duszą, aby wejść do królestwa Bożego? Jak mogliście, to, czego byliście uczeni w innych czasach, w taki sposób zinterpretować?

14. Ciało jest z tego świata i w nim pozostanie, podczas gdy duch się swobodnie wzniesie i powróci do życia, z którego wyszedł. „To, co z ciała jest urodzone, jest ciałem, a to, co jest z Mojego Ducha urodzone, jest Duchem”. „Zmartwychwstanie ciała” jest ponownym wcieleniem się duszy i jeżeli niektórzy myślą, że jest to teoria ludzka, a inni, że jest to nowe Objawienie — zaprawdę powiadam wam, zacząłem od początku istnienia ludzkości dawać światu do wiadomości to Objawienie! Dowód na to możecie znaleźć w Pismach będących świadectwem Moich Dzieł!

15. Natomiast do waszego ducha Objawienie to doszło w tym czasie, gdy znalazł się on na wyższym stopniu rozwoju i wkrótce będzie sprawiedliwie, przyjęte, jako jedno z najsprawiedliwszych, najczystszych Praw Stwórcy. Odrzućcie wyobrażenie, które mieliście o „Sądnym Dniu” — nie jest to jeden z waszych dni, gdyż jest to odcinek czasu, a „koniec świata” nie jest końcem planety, na której żyjecie, lecz końcem samolubnego życia, które na niej stworzyliście. (76, 41 – 43)

16. Tajemnica „zmartwychwstania ciała” została wyjaśniona poprzez objawienie reinkarnacji duszy. Dzisiaj wiecie, że sensem tego prawa miłości jest to, że się dusza udoskonala, że nigdy nie jest stracona, ponieważ zawsze znajdzie otwarte drzwi, jako okazję do ratunku, którą jej Ojciec proponuje.

17. Mój wyrok nad każdą duszą na podstawie tego prawa jest doskonały i nieubłagany.

18. Ja jeden wiem jak was sądzić, gdyż każdy los jest dla ludzi niezrozumiały. Dlatego nikt nie będzie wobec innego obnażony lub zdradzany.

19. Po tym, jak się dusze zagubiły w swoich grzechach, po tak wielu walkach i zmiennych kolejach, przyjdą do Mnie — na podstawie swoich doświadczeń — pełne mądrości, oczyszczone przez ból, podniesione za zasługi, zmęczone po długiej pielgrzymce, ale proste i wesołe jak dzieci. (1, 61 – 64)

Różnorodne stany rozwoju dusz

20. Dawno temu wasza dusza wyszła ze Mnie, mimo to, nie wszyscy są jednakowo zaawansowani na drodze duchowego rozwoju.

21. Wszystkie losy są różne, chociaż wszystkie prowadzą do tego samego celu. Dla jednego są takie, dla innego inne doświadczenia zastrzeżone. Jedno stworzenie przechodzi jedną drogę, inne podąża inną. Ani nie zaczęliście istnienia w tym samym momencie, ani nie powrócicie wszyscy w tym samym czasie. Jedni wędrują z przodu, inni z tyłu, lecz cel oczekuje was wszystkich. Nikt nie wie, kto ma do niego blisko, a kto wędruje od niego daleko, gdyż jesteście zbyt mało dojrzały, aby taką wiedzę posiadać, jesteście ludzcy i wasza próżność doprowadziłaby was do zguby. (10, 77 – 78)

22. We wszystkich, nawet w bardzo odległych czasach historii ludzkości, mieliście przykłady ludzi o wielkim duchu. Jak mogliście sobie wytłumaczyć, że nawet w najwcześniejszych czasach istnieli ludzie o rozwiniętym duchu, jeżeli ci nie przeszliby następującej jednej po drugiej reinkarnacji, które pomogły im się rozwinąć?

23. Powodem tego jest, że duch nie powstaje w tym samym czasie, co powłoka cielesna, a początek rodzaju ludzkiego również nie wypada razem z początkiem dusz. Zaprawdę powiadam wam, nie ma ani jednego ducha, który przyszedłby na świat, nie egzystując przedtem w zaświatach. Kto z was może zmierzyć albo znać czas, który przeżył w innych sferach, zanim przyszedł, aby żyć na ziemi? (156, 31 – 32)

Znajomość wcześniejszego życia ziemskiego i poziomu własnego rozwoju

24. Dopóki dusza jest ściśle związana z ciałem, nie poznaje ani nie może znać zasług, które zdobyła w poprzednich życiach. Ale teraz dowiaduje się, że jej życie jest wiecznością, nieprzerwanym rozwojem z pragnieniem osiągnięcia szczytu. Natomiast dzisiaj jeszcze nie wiecie, jaką wysokość osiągnęliście. (190, 57)

25. Wasz rozum nie odbiera wrażeń albo obrazów wspomnień z przeszłości waszej duszy, ponieważ ciało jest jak gęsta zasłona, która nie pozwala wnikać w życie duszy. Któryż mózg mógłby przyjąć obrazy i wrażenia, które odebrała dusza w ciągu jej przeszłości? Jakaż inteligencja z ludzkimi wyobrażeniami mogłaby logicznie pojąć to, co dla niej jest niepojęte?

26. Z powodu tego wszystkiego, nie pozwoliłem wam wiedzieć dotychczas, kim duchowo jesteście ani jak wyglądała wasza przeszłość. (274, 54 – 55)

27. Wszystkie Moje dzieła są zapisane w księdze, która nazywa się „Życie”. Liczba jej stron jest nieprzeliczalna, jej nieskończona mądrość, obok Boga, który jest jej autorem, nie będzie mogła być osiągnięta przez nikogo. Ale w niej, na każdej jej stronie znajduje się krótkie streszczenie, w którym Ojciec jasno przedstawia wszystkie Swoje dzieła, aby były zrozumiałe dla każdego rodzaju pojmowania.

28. Również wy wciąż piszecie w księdze waszego życia, poprzez to, że wszystkie wasze dzieła i wszystkie wasze kroki pozostają zapisane na całej waszej drodze rozwoju. Owa księga zostanie zapisana w waszym duchu i będzie światłem wiedzy i doświadczenia, którym jutro rozjaśnicie drogę waszego młodszego rodzeństwa.

29. Jeszcze nie możecie nikomu okazać waszej księgi, ponieważ nawet nie znacie jej zawartości. Ale wkrótce wasze istnienie zostanie oświecone i będziecie mogli swoim bliźnim pokazać strony, które mówią o waszym rozwoju, waszej pokucie i doświadczeniu. Będziecie wówczas dla ludzi otwartą księgą.

30. Chwała tym, którzy swoją misję czynią własną. Ci będą czuli, że wspinają się po drabinie, którą Jakub widział we śnie, będącą duchową drogą, która prowadzi istoty, aż do Obecności Stwórcy. (253, 6 – 8)

Miłość jako konieczność do duchowego rozwoju

31. Tak jak wasze ciało do życia potrzebuje powietrza, słońca, wody i chleba, tak samo potrzebuje dusza środowiska do życia, światła i pożywienia odpowiadającego jej istocie. Gdy poczuje się ograbiana z wolności we wzbijaniu się w górę, w pragnieniu zdobycia swojego pożywienia, będzie słaba, zwiędnie i oćpięją jej zmysły, to, tak jakby zmuszono dziecko do pozostawania w kołysce i uwięziono je w jego pokoju. Jego członki byłyby sparaliżowane, byłoby blade, zmysły stępiłyby się, a umiejętności by zmarniały.

32. Zauważcie, że również dusza może być paralitykiem! Mogę wam wręcz powiedzieć, że świat pełen jest paralityków, ślepców, głuchych i chorych! Dusza, która żyje uwięziona i jest bez wolności do rozwoju, jest istotą, która nie rośnie — ani w mądrość, ani w siłę, ani w cnoty. (258, 62 – 63)

33. Zaprawdę powiadam wam, tym, co może was wnieść do góry, jest Miłość, bo w niej żyje mądrość uczucie i wzniosłość. Miłość jest skupieniem wszystkich cech Boskości, a Bóg zapalił ten płomień w każdym duchowym stworzeniu.

34. Jakże wielu lekcji udzieliłem wam, abyście nauczyli się kochać! Jakże wiele okazji, wcieleń i reinkarnacji udzieliło wam Boskie Miłosierdzie! Lekcja była powtarzana tak wiele razy, jak było to konieczne, aż stała się wyuczona. Raz przyswojona, nie daje powodów do powtórzenia, gdyż nie może być więcej zapominana.

35. Gdybyście Moje lekcje szybko pojmowali, nie potrzebowalibyście więcej cierpieć ani nad waszymi błędami płakać. Istota, która otrzymaną na ziemi lekcję wykorzystwała, możliwe, że na ziemię powróci, ale zawsze będzie się to odbywało z większą dojrzałością i w lepszych warunkach życia. Między jednym życiem a drugim będzie miała zawsze przerwę na odpoczynek, konieczny do medytacji i przygotowania do dzieła nowego dnia. (263, 43 – 45)

Wielorakie powody dla reinkarnacji

36. Zaprawdę powiadam wam, w żadnej epoce ludzkiego życia, nie brakowało człowiekowi znajomości Mojego Prawa, gdyż nigdy nie brakowało mu promienia światła w duszy, Boskiej iskry, którą jest jego duch, inspiracji w rozumie lub przeczucia w sercu.

37. Pomimo to, wasza dusza powraca w zaświaty z ciemną przepaską na oczach, a Ja powiadam wam: kto nie wykorzystuje lekcji zawartej w tym życiu w tej dolinie doświadczeń, ten musi do niego powrócić, aby dokończyć swoje zadośćuczynienie i przede wszystkim, aby się uczyć. (184, 39)

38. Tak samo, jak na ziemi również w innych światach cieszą się dusze wolnością woli, grzeszą, schodzą na manowce albo są wytrwałe w czynieniu dobra, osiągając w ten sposób postęp w rozwoju. Jednak, gdy nadejdzie ustalony moment, to ci, którzy są przewidziani do życia w tym świecie, schodzą do niego, jedni, aby wypełnić jakieś szlachetne zadanie, a inni, aby odbywać pokutę.

39. Natomiast zależnie od tego, jak zechcą tę ziemię widzieć, będzie się ona jednym demonstrowała jako raj, a innym jako piekło. Pomimo to, gdy zrozumieją Miłosierdzie Ojca, zobaczą już tylko cudowne życie, drogę usianą życiową nauką i błogosławieństwem dla ducha — drogę, która przybliżyła ich do ziemi obiecanej.

40. Jedni odchodzą z tego świata z życzeniem powrotu do niego, inni czynią to ze strachem konieczności tego powrotu. Powodem tego jest natura istoty ludzkiej, która nie potrafiła pojąć powinności życia w harmonii z Panem. (156, 33 – 34)

41. Nikt nie buntuje się przeciwko wyobrażeniu konieczności powrotu na tę planetę w innym ciele i nie ma poglądu, że reinkarnacja jest karą dla duszy. Wszystkie dusze, które są przeznaczone do życia na ziemi, muszą przejść prawo reinkarnacji, aby móc osiągnąć wyższy rozwój i wypełnić powierzone przeze Mnie zadanie.

42. Nie tylko mało rozwinięte dusze muszą znowu inkarnować, również stojące wysoko, raz po raz powracają, aż zakończą swoje dzieło.

43. Eliasza jest największym prorokiem, jaki przyszedł na ziemię, lecz pomimo dokonanych przez niego wielkich dzieł i dostarczonych przez Niego dowodów na istnienie Boga, musiał wracać na ten świat w innym czasie w innym ciele i pod innym imieniem.

44. To prawo miłości i sprawiedliwości było długi czas ludziom nieznane, gdyż, gdyby poznali je wcześniej, mogłoby to spowodować wśród nich zamieszanie. Jednakże dawał wam Ojciec nieco Objawień i nieco znaków, które były światłem wyprzedzającym ten czas wyjaśnienia wszelkich tajemnic. (122, 25 – 28)

Droga do doskonałości

45. Daleka jest droga, którą dostaniecie się do pełni światła. Żadna istota, nie ma dłuższej, niż dusza drogi, na której Ojciec, Boski rzeźbiarz, formując i wygładzając waszą duszę, nadaje jej doskonały kształt. (292, 26)

46. Zaprawdę powiadam wam: aby osiągnąć pełnię czystości, będzie się bardzo musiała wasza dusza oczyścić, w tym i w duchowym świecie.

47. Jak często jest to konieczne, będziecie na tę planetę musieli wracać, a im częściej pozostawicie niewykorzystane okazje udzielane wam przez Ojca, tym bardziej opóźnicie wasze ostateczne wejście w prawdziwe życie i przedłużycie pobyt w dolinie płaczu.

48. Każda dusza musi w każdym ziemskim życiu wykazać się postępem i owocami swojego rozwoju poprzez to, że za każdym razem zrobi zdecydowany krok naprzód.

49. Bądźcie świadomi tego, że jedyne dobro, które jest korzystne dla waszego własnego dobra, jest to, które bezinteresownie czynicie innym z prawdziwej miłości i miłosierdzia. (159, 29 – 32)

50. W człowieku istnieją dwie siły, będące nieustająco w walce: jego ludzka przemijająca natura i natura duchowa, która jest wieczna.

51. Ta wieczna istota wie doskonale, że wielkie przestrzenie czasu muszą przeminąć, aby mogła osiągnąć swoją duchową doskonałość. Przeczuwa, że zanim osiągnie prawdziwe szczęście, będzie musiała mieć wiele ludzkich żywotów i w nich przejść przez wiele doświadczeń. Dusza przeczuwa, że po łzach, cierpieniu i po tym, jak wiele razy przeszła cielesną śmierć, osiągnie szczyt, którego wciąż szukała w swojej tęsknocie za doskonałością.

52. Przeciwnie ciało, ta krucha i mała rzecz, płacze, buntuje się i czasem odmawia pójścia za głosem duszy i tylko wtedy, gdy ta się rozwinęła, jest silna i doświadczona w walce z cielesnością i ze wszystkim, co ją otacza, uda się jej opanować ciało i poprzez nie się objawić.

53. Długa jest pielgrzymka duszy, daleka jej droga, różnorodne i bogate w zmiany formy jej istnienia, a każdy moment jest innego rodzaju doświadczeniem. Natomiast ona, podczas przechodzenia przez nie, wznosi się, oczyszcza i udoskonala.

54. Na drodze życia pozostawia ślad światła, dlatego wysoko stojącej duszy często nie są ważne skargi jej ciała, gdyż wie, że jest to przejściowe i że w swojej podróży nie może się dać zatrzymać zdarzeniom uznanym przez nią za znikome.

55. Na jeden moment kieruje swoją uwagę na słabość ciała, wiedząc jednak, że nie wolno jej zbyt kochać tego, co krótko żyje i wkrótce zniknie pod ziemią. (18, 24, 27 – 28)

Uniwersalna szkoła życia

56. Od początku ludzkości istnieje reinkarnacja duszy jako prawo miłości, sprawiedliwości i jako jedna z form, którą Ojciec udowodnił swoją nieskończoną łaskę. Reinkarnacja nie jest sprawą dzisiejszego czasu, lecz wszystkich czasów i nie powinniście uważać, że wam dopiero teraz to Misterium objawiłem. Już w najwcześniejszych czasach istniało w ludziach intuicyjna wiedza o ponownym wcielaniu się duszy.

57. Jednak ludzie dążący do materialistycznej wiedzy i do skarbów świata, pozwolili się opanować namiętnościom ciała, poprzez co stwardniały te włókna ludzkiego serca, przy pomocy, których odczuwa się Duchowe, tak, że ludzie stali się ślepi i głusi na wszystko, co należy do ducha. (105, 52)

58. Przed waszym stworzeniem byliście we Mnie, później jako duchowe stworzenia byliście w miejscu, w którym wszystko pulsuje w doskonałej harmonii, gdzie odżywiałem was esencją życia i źródłem prawdziwego światła.

59. Ból nie został stworzony przez Ojca. W czasach, o których do was mówię, nie mieliście żadnych podstaw, aby jęczeć, nie było powodów do skarg — czuliście Niebo w was samych, gdyż w waszym doskonałym życiu byliście wy symbolem tego Bytu.

60. Natomiast, gdy opuściliście tę Ojczyznę, dałem waszemu duchowi szatę, a wy spadaliście wciąż niżej. Później rozwinęła się krok po kroku wasza dusza, aż dostała się ona do poziomu, na którym teraz jesteście i w którym świeci światło Ojca. (115, 4 – 5)

61. Celem każdej duszy jest po jej oczyszczeniu i osiągnięciu doskonałości, stopienie się z Boskością. Dlatego zalewam waszą drogę światłem i daję waszej duszy siłę, abyście, stopień po stopniu, wspinali się w górę. W zależności od poziomu osiągniętego przez was rozwoju, po opuszczeniu tego świata, zamieszkacie w zaświatach w duchowych ojczyznach. Gdyż ten wszechświat został stworzony dla duszy jako szkoła doskonalenia się. (195, 38)

62. Gdybym wam w tym życiu dał wszystko, nie mielibyście żadnego pragnienia wspięcia się wyżej o następny stopień. Ale do tego, czego nie osiągnęliście w jednym istnieniu, dążycie w innym, a to, czego w tym nie osiągniecie, obiecuje wam następne, wyższe i w ten sposób przez całą wieczność, krok po kroku dalej po nieskończonej drodze rozwoju duszy.

63. Gdy słuchacie Mojego słowa, wydaje wam się niemożliwe, aby wasza dusza mogła być w stanie osiągnąć tak wielką doskonałość, lecz Ja powiadam wam, że tylko, dlatego wątpicie w wielkie przeznaczenie duszy, ponieważ widzicie tylko to, co możecie widzieć przy pomocy materialnych oczu: marność, niewiedzę, złość. Dzieje się tak, dlatego, że u jednych dusza jest chora, u innych sparaliżowana, inni są ślepi, a niektórzy duchowo martwi. Więc w obliczu tak wielkiej nędzy musicie wątpić w przeznaczenie, przygotowane dla was przez Wieczność.

64. Tak żyjecie w tym czasie miłości do świata i materializmu. Jednak już dotarło do was Światło Mojej Prawdy, przepędzając ciemność przeszłego czasu, a swoją Jutrzenką zapowiedziało nadejście wieku, w którym dusza zostanie oświecona Moimi pouczeniami. (116, 17 – 18)

65. Wielu z was nie będzie miała więcej okazji powrotu na ziemię, aby zadośćuczynić swoim błędom. Tego narzędzia, które dzisiaj macie i którym jest wasze ciało, na którym się opieracie, nie będziecie więcej posiadać. Musicie pojąć, że przyjdzie na świat jest przywilejem dla duszy, a nigdy karą. Dlatego musicie tę łaskę wykorzystać.

66. Po tym życiu pójdziecie do innych światów, aby nowe lekcje otrzymać i tam znajdziecie nowe okazje do wspięcia się wyżej i do doskonalenia się. Jeżeli wypełniście wasze obowiązki jako ludzie, opuścicie ten świat z zadowoleniem, ponieważ zadanie wykonaliście, a w waszej duszy będzie pokój. (221, 54 – 55)

67. Mój Głos wzywa obecnie wielkie ludzkie rzesze, gdyż dla wielu dusz zbliża się czas końca ich pielgrzymki na ziemi.

68. Każde przygnębienie, każda odraza, każdy smutek, który noszą w sercu jest dowodem na to, że już tęsknią za wyższą ojczyzną, za lepszym światem.

69. Natomiast jest konieczne, żeby ostatni etap, odbywany na ziemi, przeżywali w zgodzie ze wskazaniem swojego sumienia, aby ślady ich ostatnich kroków były błogosławieństwem dla przyszłych generacji, przychodzących po nich w celu wypełnienia swoich przeróżnych zadań. (276, 4)

70. Ten świat nie jest wieczny ani nie musi taki być. To domostwo zniknie, gdy nie będzie więcej spełniało posiadanego teraz celu swojego istnienia.

71. Gdy wasza dusza nie będzie więcej potrzebowała lekcji, udzielanych przez to życie tutaj, ponieważ oczekują ją wyższe w innym świecie, wówczas na podstawie zdobytego w tym życiu światła powie: „z jaką jasnością pojmuję teraz, że wszystkie uniesienia i upadki tego życia były tylko doświadczeniami i lekcjami potrzebnymi mi, aby lepiej rozumieć. Jak długa wydawała mi się ta podróż przez życie, jak długo przytłaczały mnie cierpienia. Jednak teraz, gdy wszystko przeminęło — jak krótką i ulotną wydaje mi się w obliczu Wieczności”. (230, 47 u.)

72. Ciesz się ludzkością, pomyśl, że jesteś przelatującym ptakiem przez ten świat pełen łez, marność i cierpienia! Cieszcie się, gdyż to nie jest wasza Ojczyzna na wieczność, lepsze światy czekają na was.

73. A więc gdy będziecie odchodzili z ziemi, czyńcie to bez żalu, a wówczas tutaj pozostaną bolesne westchnienia, trudy i łzy. Powiecie temu światu „bywaj zdrów”, a wzniesiecie się do tego, który was w Wysokościach Niebieskich oczekuje. Stamtąd zobaczycie ziemię jako punkt w przestrzeni, który z miłością będziecie wspominać. (230, 51)

Siła przekonywania nauki Reinkarnacji

74. Światło Spirytualizmu objawia, więc teraz światu prawdę, sprawiedliwość, rozsądek i miłość, tkwiące w duchowej zdolności do reinkarnacji. Pomimo to początkowo świat będzie to Objawienie uparcie zwalczał, nadając mu pozór obcej i fałszywej nauki, aby napełnić nieufnością ludzi dobrej wiary.

75. Niepotrzebne i bezskuteczne będą wysiłki konfesji, aby swoich wiernych utrzymać w wyjeżdżonych szynach, starych wyobrażeń i w niedopasowanych do czasu systemach wiary. Gdyż nikt nie będzie mógł zatrzymać Boskiego Światła docierającego do głębi możliwości ludzkiego myślenia i budzącego duszę do czasu Objawień, Boskiej inspiracji, wyjaśnienia tajemnic i duchowego uwolnienia.

76. Również nikt nie będzie mógł zatrzymać powodzi, którą utworzy ludzkość, gdy wyruszy w swoim pragnieniu wolności myślenia, ducha i wiary. (290, 57 – 59)

Droga Reinkarnacji jednej Duszy

77. Wzywam wszystkich ziemskich pielgrzymów, aby usłyszeli Mój Głos, zapraszający ich do postępu w rozwoju i do posiadania wiecznego życia.

78. W tym dniu, w którym objawia się »Boskie Słowo«— wykorzystajcie jego Słowo i pozwólcie się Nim oświecić; gdyż w poznaniu jest światło i wasze wybawienie.

79. Jeżeli Moje Prawo uczy was podczas wszystkich zachowań w waszym życiu, moralności, praworządności i porządku — dlaczego wybieracie drogi przeciwne, poprzez co dostarczacie sobie bólu? Natomiast gdy odchodzicie w zaświaty, pozostawiając ciało na ziemi, płaczecie, gdyż zbyt kochaliście tę powłokę.

80. Gdy poczujecie, że wasze ciało nie należy już do was, że na drodze rozwoju musicie zrobić krok naprzód, aż dojdziecie do Mnie, powiadam wam: „Moje dziecko, co możesz Mi przedstawić? Czy żyłeś na ziemi, spełniając Moje przykazania?”

81. Wy jednak — zawstydzeni i zawiedzeni, nie mając podarunku miłości dla Tego, który was tak bardzo kocha i który wam tak wiele udzielił — ukuliście

kajdany przygnębiające waszą Duszę, która pozbawiona światła, płacze i rozpacza nad sobą, gdyż utraciła łaskę. Słyszy tylko Głos wołającego Ojca. Jednak, ponieważ się nie rozwinęła i nie czuje się warta pójść do Niego, staje i czeka.

82. Czas mija i dusza znowu słyszy Głos i cała napełniona bólem, pyta się, kto do niej mówi, a Głos odpowiada jej: „Obudź się! Czy nie wiesz, skąd przyszedłeś i dokąd idziesz?” Wtedy, podnosząc swoje oczy, widzi, niezmiernie Światło, wobec którego blasku czuje się nędznie. Rozpoznaje, że już egzystowała, zanim została wysłana na ziemię, że była kochana już przez Ojca, od którego dochodzi ją Głos i że teraz On przez nią cierpi, ponieważ ogląda ją tak w żalnym stanie. Rozpoznaje, że zostawała wysyłana do przeróżnych miejsc zamieszkania, aby przejść drogę walki w zdobywaniu zasług do uzyskania nagrody.

83. I dziecko pyta: „jeżeli, zanim zostałem wysłany na ziemię, byłem Twoim ukochanym stworzeniem — dlaczego, aby do Ciebie powrócić, nie byłem stały w cnotach i musiałem upaść, cierpieć i trudzić się?”

84. Głos odpowiedział mu: wszystkie dusze podlegają prawu rozwoju, a na tej drodze nieustająco ochrania je Mój Ojcowski Duch i On znajduje przyjemność w dobrych uczynkach dzieci. Jednak wysłałem was na ziemię, abyście uczynili z niej miejsce do walki o duchową doskonałość, a nie pole bitwy dla wojen i bólu.

85. Powiedziałem wam, że macie się pomnażać, że macie nie pozostawać bezowocni. Jednakże, kiedy wracacie w zaświaty, nie przynosicie Mi żadnych plonów, skarżycie się tylko i przychodzicie bez łaski, w którą was wyposażyłem. Dlatego, odsyłając was ponownie, powiadam wam: oczyszczajcie się, szukajcie tego, co straciliście i wypracowujcie sobie duchowy rozwój.

86. Dusza powraca na ziemię, szuka małego, delikatnego, ludzkiego ciała, aby w nie wstąpić i rozpocząć życiową podróż. Odnajduje małe ciało dziecka, które jest dla niej wyznaczone i używa go, aby odpokutować odstępstwa od Mojego Prawa. Dusza przychodzi na ziemię ze znajomością przyczyny, wie, że jest tchnieniem Ojca i zna zadanie, jakie od Niego otrzymała.

87. Przez pierwsze lata pozostaje niewinna i zachowuje swoją czystość, pozostając w kontakcie z Duchowym Życiem. Później poznaje grzech, widząc z bliska sprzeciw, dumę i arogancję ludzi przeciwko sprawiedliwemu Prawu Ojca, a z natury krnąbrne ciało zaczyna się pokrywać plamami zła. Doprowadzona

pokusami do upadku, zapomina o przyniesionym na ziemię zadaniu i zabiera się do czynienia dzieł przeciwnych Prawu. Dusza i ciało próbują zabronionych owoców, a gdy popadną w zepsucie — zaskakuje je ostatnia godzina.

88. Znowu dusza znajduje się w duchowej przestrzeni życia, osłabiona i ugięta pod ciężarem swojej winy. Wtedy przypomina sobie Głos, ongiś do niej mówiący i ją jeszcze wciąż wzywający, i po tym, jak wiele łez wylała, gdyż czuła się zagubiona, nie wiedząc, kim jest, przypomina sobie, że już kiedyś była w tym miejscu.

89. Ojciec, który ją z tak wielką miłością stworzył, pojawia się na jej drodze i powiada do niej: „kim jesteś, skąd pochodzisz i dokąd idziesz?”

90. Dziecko rozpoznaje po głosie Tego, który mu dał istnienie, inteligencję i zdolności — Ojca, który mu wciąż przebacza, oczyszcza je i wyprowadza z ciemności, prowadząc do światła. Drży, gdyż wie, że stoi przed Sędzią i mówi: „Ojcze, moje nieposłuszeństwo i moja wina jest wobec Ciebie wielka i nie mogę oczekiwać życia w Twoim Królestwie, gdyż nie mam żadnych zasług. Dzisiaj, gdy powróciłem do duchowej krainy, widzę, że tylko nagromadziłem winy, które muszę odpokutować”.

91. Natomiast kochający Ojciec pokazuje mu następny raz drogę, a ono wraca do ciała i znowu przynależy do ludzkości.

92. Jednak teraz doświadczona dusza czyni z większą siłą powłokę cielesną uległą, aby postawić na swoim i być posłuszną Boskiemu Prawu. Rozpoczyna się walka: ona zwalcza grzechy, doprowadzające ludzi do upadku i pragnie wykorzystać okazję udzieloną dla jej zbawienia. Człowiek walczy od początku do końca, a kiedy zajaśnieje siwizna na jego skroniach i jego przedtem odporne i silne ciało zacznie ugiąć się pod ciężarem lat, tracąc siły — dusza czuje się, silną, dojrzałą i doświadczoną. Jak wielki i odpychający wydaje jej się grzech! Odwraca się od niego i dociera do celu. Teraz czeka już tylko na moment, w którym ją Ojciec zawoła, gdyż doszła do wniosku, że Boskie Prawo jest sprawiedliwe, a wola Boga doskonała, że Ten Ojciec żyje, aby dać dzieciom życie i zdrowie.

93. Gdy nadszedł ostatni dzień, czuła w ciele śmierć, nie czując żadnego bólu. Odeszła w ciszy i nabożnie. Ujrzała się w duchu i tak, jakby miała lustro przed sobą, zobaczyła się piękną i promieniejącą światłem. Wtedy powiedział głos do

niej: „dziecko, dokąd idziesz?” A ona, wiedząc, Kim On był, podeszła do Ojca, pozwoliła Jego Światłu spłynąć na siebie i rzekła: „o Stworzycielu, o wszystko ogarniająca Miłości, przychodzę do Ciebie, aby odpocząć i oddać Ci Spełnienie”.

94. Rachunek został wyrównany, a dusza zdrowa, czysta i bez kajdan grzechu zobaczyła przed sobą oczekującą ją wysoką nagrodę.

95. Potem poczuła, jak stapia się ze Światłem Tego Ojca, jak jej błogostan staje się większy i ujrawszy miejsce Pokoju, Ziemię Świętą, odczuła głęboką ciszę i spoczęła na „łonie Abrahama”. (33, 14 – 16)

VII. DROGA ROZWOJU DO DOSKONAŁOŚCI

Rozdział 31.

Ocalenie, Zbawienie i Wieczne Szczęście

- [Korekta fałszywych wyobrażeń o zbawieniu](#)
- [Niebo chce być zdobywane](#)
- [Największa siła zbawcza](#)
- [Ratunek i zbawienie dla każdej Duszy](#)
- [Wspaniała przyszłość dzieci Boga](#)

Korekta fałszywych wyobrażeń o zbawieniu

1. Wielu ludzi uważało, że wszystkie łyzy tego świata zostały spowodowane przez grzech pierwszych ludzi żyjących na ziemi. W swojej nieumiejętności interpretacji przypowieści, doszli w efekcie do wniosku, że Chrystus przyszedł, aby ową plamę zmyć swoją Krwią. Gdyby to twierdzenie było prawdziwe — to, dlaczego ludzie w dalszym ciągu grzeszą i cierpią, chociaż ta ofiara już została spełniona?

2. Jezus przyszedł na świat, aby uczyć ludzi drogi do doskonałości — drogi, której uczył swoim życiem, swoimi czynami i swoim słowem. (150, 43 – 44)

3. Wszyscy osiągniecie cel poprzez wypełnienie swojego zadania. Dałem wam Moje niewyczerpane nauki, po to, abyście wspinali się, po Jakubowej drabinie waszego rozwoju. Nie Moja krew was wyratuje, lecz zbawi was Moje Światło w waszej duszy. (8, 39)

4. Nowy krzyż przypadnie Mi w udziale w „Trzecim Czasie”. Ten nie będzie widoczny dla oczu śmiertelników, ale z jego wysokości będę przesyłał ludziom Mój pełen miłości przekaz i Moją Krew, która będąc esencją Mojego Słowa, zamieni się w światło dla duszy.

5. Ci, którzy Mnie w swoim czasie sądzili, dzisiaj napełnieni żalem przynoszą w swoim duchu, światło do serc ludzi, aby naprawiać swoje błędy.

6. Aby Moja nauka zatriumfowała nad ludzką niegodziwością, musi być najpierw napiętnowana na męczeńskim słupie i wyśmiana jak Chrystus. Z każdej rany musi

wypływać strumieniem Moje Światło, aby rozjaśnić ten świat bez miłości. Jest konieczne, żeby Moja niewidzialna Krew spadła na ludzkość, pokazując jej ponownie drogę do zbawienia. (49, 17 – 19)

7. Powiadam wam jeszcze raz, że we Mnie cała ludzkość zostanie uratowana. Ta wylana na Golgocie Krew jest życiem dla każdej duszy. Jednak to nie jest krew, jako taka, ponieważ spadła w proch ziemi, lecz jest to Boska Miłość, którą ona symbolizuje. Ilekroć mówię do was o Mojej Krwi, teraz już wiecie, czym ona jest i jakie ma znaczenie.

8. Wiele ludzi przelało swoją krew w służbie u Pana i z miłości do braci, lecz ta nie ucieleśniała Boskiej Miłości, tylko duchową, ludzką.

9. Jednakże Krew Jezusa, ucieleśnia Boską Miłość, gdyż na Nim nie ma absolutnie żadnej skazy. W Mistrzu nigdy nie istniał grzech i On oddał Swoją Krew do ostatniej kropli, aby wam uzmysłwić, że Bóg jest wszystkim dla swoich stworzeń, że oddaje się im w pełni, bez zastrzeżeń, gdyż je nieskończenie kocha.

10. Gdy proch ziemi wchłonął cały płyn, który w ciele Mistrza był życiem, to stało się to po to, abyście zrozumieli, że Moja Nauka, musiała uczynić ludzkie życie owocnym, poprzez Boskie nawodnienie miłością, mądrością i sprawiedliwością.

11. Świat — niewierzący i sceptyczny wobec Słów i przykładów Mistrza — zwalcza Moją Naukę, mówiąc, że chociaż Jezus przelał swoją Krew, aby ratować ludzi przed grzechem, to świat nie został uratowany, że codziennie pomimo większego rozwoju więcej grzeszy.

12. Gdzie pozostaje moc owej Krwi Zbawienia, pytają się ludzie, podczas gdy ci, którzy powinni wskazywać na rzeczywiste podstawy Mojej Nauki, nie potrafią zadowolić głodnych światła i spragnionych prawdy.

13. Powiadam wam, że w tym czasie, pytania tych, którzy nie wiedzą, zawierają więcej głębi i zawartości, niż odpowiedzi i wyjaśnienia twierdzących, że prawdę znają.

14. Natomiast Ja znowu przyszedłem, aby mówić do was, i oto Moje Słowo dla tych, którzy uważają, że ta Krew faktycznie stała się ratunkiem dla grzeszników

przed Boską Sprawiedliwością — wszystkich tych, którzy byli straceni i skazani na ciężkie cierpienie.

15. Powiadam wam, gdyby Ojciec, który wie wszystko, uważał, że ludzie krok po kroku nie rozumieją i nie wykorzystają całej nauki danej im czynami i słowami Jezusa, zaprawdę, nigdy by Go nie wysłał, gdyż Stwórcą nigdy nie uczynił czegoś bezużytecznego — niczego, co nie jest przeznaczone do wydania owoców. Jednak jeżeli Go przysłał, aby urodził się, wzrastał, cierpiał i umarł między ludźmi, stało się to, ponieważ wiedział, że owo promieniujące i owocne życie Mistrza, swoimi dziełami, wyznaczy, niezatartą drogę, niezniszczalny ślad, który doprowadzi wszystkie Jego dzieci na ścieżkę prowadzącą do prawdziwego życia i poprzez postępowanie według Jego Nauki, doprowadzi do Ojczyzny, w której będzie oczekiwał ich Stwórcą.

16. Wiedział również, że owa Krew świadcząca o czystości i nieskończonej miłości, a wylana do ostatniej kropli, nauczy ludzi z wiarą w swojego Stwórcę wypełniać zadanie, które ich wzniesie, aż do Ziemi Obiecanej, gdzie przyniosą Mi spełnione zadanie i będą mogli rzec: „Panie, wszystko zostało spełnione”.

17. Teraz wam mogę powiedzieć, że to nie godzina, w której Moja Krew została wylana na krzyżu, była tą, która ogłosiła zbawienie ludzi. Moja Krew pozostała obecna, tu na świecie, żywa, świeża i znacząca krwawym śladem Mojej męki, drogę waszego zadośćuczynienia, które pozwoli wam zdobyć obiecane przez Ojca Ojczyzny.

18. Powiedziałem wam „Ja jestem źródłem życia”, przyjdźcie i oczyśćcie się z waszych plam, abyście szli wolni i zdrowi do waszego Ojca i Stwórcy.

19. Moje źródło składa się z Miłości niewyczerpalnej i bezgranicznej. To jest to, co chce wam powiedzieć Moja wówczas przelana Krew. To przypieczętowało Moje Słowo i potwierdziło Moją Naukę. (158, 23 – 33)

20. Dzisiaj, w oddaleniu o wiele setek lat od tego zdarzenia, powiadam wam, że — chociaż, wylałem Moją Krew za całą ludzkość — tylko ci mogli osiągnąć ocalenie swojej duszy, którzy poszli drogą nauczaną przez Jezusa, podczas gdy wszyscy ci, tkwiący w swojej niewiedzy w swoim fanatyzmie, pomyłkach i w grzechu, jeszcze nie są uratowani.

21. Powiadam wam również, gdybym tysiące razy stał się człowiekiem i tysiące razy umarł na krzyżu — dopóki ludzie się nie wzniosą, aby pójść za Mną, nie osiągną ratunku swojej duszy. To nie Mój Krzyż ma was zbawić, lecz wasz. Ja niosłem Mój na plecach, umarłem na nim jako człowiek i od tej chwili byłem na łonie Ojca. Wy powinniście z łagodnością i miłością pójść za Mną i z prawdziwą pokorą nieść wasz krzyż na ramionach, aż osiągniecie ostateczny cel waszej misji, aby wtedy również być u waszego Ojca. (168, 16 – 17)

22. Nie istnieje nikt, kto nie chciałby odnaleźć szczęścia i to im trwalszego, tym lepiej — więc Ja uczę was drogi, która prowadzi do najwyższej i wiecznej szczęśliwości. Jednak — pokazuję wam tylko drogę i pozwalam wam tę wybrać, która wam najbardziej odpowiada.

23. Pytam was: „jeżeli tęsknicie za szczęściem, to, dlaczego go nie siejecie, aby go później zebrać?” Jakże niewielu jest tych, którzy czuli się napędzani potrzebą istnienia dla innych ludzi! (169, 37 – 38)

24. Fałszywe jest wyobrażenie, które macie o tym, co znaczy żyć na ziemi, czym jest dusza i o tym, czym jest Duchowy Świat.

25. Większość wiernych sądzi, że jeżeli żyją z pewną uczciwością, albo w ostatnim momencie swojego życia, żałują popełnionych potknięć, to ich dusza ma zapewnione Niebo.

26. Jednak to fałszywe mniemanie, podobające się bardzo człowiekowi, jest powodem tego, że nie przestrzega on Prawa wytrwale, podczas całego życia i powoduje, że jego dusza, gdy opuści ten świat i trafi do duchowego życia, musi stwierdzić, że dostała się do miejsca, w którym nie ogląda cudu, który sobie wyobrażała ani nie czuje najwyższej szczęśliwości, o której myślała, że się jej należy.

27. Wiecie, co przydarza się tym istotom, które były pewne pójścia do Nieba, a zamiast tego znalazły tylko bezdroże? Ponieważ już dłużej nie były w domu na ziemi, gdyż brakło im oparcia w powłoce cielesnej, a również nie mogły się wznieść do wysokości, w których znajdują się sfery duchowego światła, stworzyły sobie — nie mając tego świadomości — świat, niebędący ani ludzkim, ani głęboko duchowym.

28. Wówczas zaczyna się dusza pytać: Czy to jest Niebo? Czy jest to ojczyzna, którą przygotował Bóg, dla dusz po tym, jak odbyły długą wędrówkę na ziemi?

29. Nie — powiedzą inne — to nie może być „łono Pana”, gdzie może egzystować tylko Światło, Miłość i Czystość.

30. Stopniowo poprzez przemyślenia i ból dochodzi dusza do zrozumienia. Rozumie Boską Sprawiedliwość i oświecona światłem swojego ducha ocenia swoje przeszłe czyny, odkrywając przy tym, że były one marne i niedoskonałe, że nie były warte tego wynagrodzenia, w które ona wierzyła.

31. Potem na podstawie samooceny, wykazuje pokorę i powstaje w niej pragnienie powrotu na te drogi, które ma za sobą, aby wymazać plamy hańby, naprawić błędy i czynić przed Ojcem coś rzeczywiście zasłużonego.

32. Jest koniecznością te tajemnice ludzkości wyjaśnić, aby pojęła, że życie w materii jest okazją dla człowieka zdobycia dla duszy zasług — zasług, które ją uniosą, aż zasłuży na życie w wyższej sferze uduchowienia, gdzie od nowa musi zasłużenie działać, aby się nie zatrzymywała i dalej się wspinała stopień po stopniu, „gdyż w domu Ojca jest mieszkań wiele”.

33. Te zasługi będziecie zdobywać poprzez miłość, tak jak nauczało was wieczne Prawo Ojca. I w ten sposób będzie się wasza dusza, stopień po stopniu, wspinać po drabinie do doskonałości i przy tym poznawać wąską drogę, prowadzącą do Królestwa Niebieskiego — do prawdziwego Nieba, które jest doskonałością duszy. (184, 40 – 45)

34. Zaprawdę powiadam wam, gdybym w tym czasie przyszedł jako człowiek, wasze oczy musiałyby zobaczyć Moje rany jeszcze świeże i krwawiące, ponieważ nie ustał ludzki grzech, a oni również nie chcą się zbawić w pamięci tej Krwi, która przeze Mnie na Golgocie została wylana, będąc dowodem Mojej Miłości do ludzkości. Jednak Ja przyszedłem w Duchu, aby oszczędzić wam wstydu oglądania dzieła tych, którzy Mnie na ziemi osądzili i skazali.

35. Wszystko zostało wybaczone, lecz w każdej duszy egzystuje coś z tego, co dla wszystkich wylałem na krzyżu. Nie myślcie, że ta życiowa Siła, i ta Krew zniknęły lub zostały stracone. One ucieleśniały duchowe życie, które od tego momentu wylałem na wszystkich ludzi. Poprzez tę Krew przypieczętowującą Moje Słowo i

wszystko to umacniającą, co mówiłem na ziemi, będą się ludzie rozwijać w pragnieniu odnowienia swojej duszy.

36. Moje Słowo, Moje Dzieła i Moja Krew nie były i nie będą daremne. Jeżeli wam na razie wydaje się, że Moje Imię i Moje Słowo prawie zostały zapomniane, to wkrótce przeżyjecie, jak pojawiają się na nowo w pełni życiowych soków, życia i czystości, jako nasienie, które, aczkolwiek ustawicznie zwalczane to nigdy niezapomniane. (321, 64 – 66)

37. Krew Jezusa przemieniona w Światło Zbawienia, przeniknęła do wszystkich dusz jako ratunek i czyni to w dalszym ciągu. Wiecznie ofiarowuje Mój Duch ratunek i światło, nieprzerwanie pozwalam wnikać promieniom Mojego Światła tam, gdzie panuje ciemność, Mój Boski Duch nieustannie wylewa się na wszystkie Moje dzieci — nie jako ludzka krew, lecz jako Zbawcza Siła, jako Duchowe Życie. (319, 36)

Niebo chce być zdobywane

38. Ludzie, porwani siłą swoich namiętności, tak bardzo pogrążyli się w grzechach, że całkowicie stracili nadzieję na Zbawienie. Jednak nie ma takiego, który nie mógłby być zbawiony. Gdyż dusza — gdy, przekona się, że ludzkie burze nie ustaną, jeśli nie zaczniesz słuchać głosu sumienia — wzniesie się i wypełni Moje Prawo, aż dotrze do celów swego przeznaczenia, który nie znajduje się na ziemi, lecz w Wieczności.

39. Ci, którzy sądzą, że istnienie nie ma sensu, a przy tym myślą o zbędności walki i bólu, nie wiedzą, że życie jest mistrzem, który formuje, a ból dłutem, które doskonalą. Nie sądźcie, że Ja stworzyłem ból, aby go wam podać w kielichu — nie myślcie, że Ja was doprowadziłem do upadku. Człowiek stał się nieposłuszny sam z siebie i dlatego musi się poprzez własny wysiłek znowu wyprostować. Nie myślcie również, że tylko ból was udoskonala, nie, również poprzez uczynki miłości dotrzecie do Mnie, gdyż Ja jestem Miłością. (31, 54 – 55)

40. Módlcie się bardziej duchem, niż ciałem, gdyż, aby uzyskać zbawienie, nie wystarczy jeden moment Modlitwy albo jeden dzień miłości, lecz konieczne jest życie pełne wytrwałości, cierpliwości, dzieł wielkiego serca i postępowanie według Moich Praw. Do tego dałem wam wielkie możliwości i intuicję.

41. Moje Dzieło jest jak Arka Zbawienia, która zaprasza wszystkich do wejścia. Każdy, kto postępuje według Moich przykazań, nie utonie. Jeżeli pozwolicie się prowadzić Mojemu Słowu, zostaniecie Zbawieni. (123, 30 – 31)

42. Pomyślcie, że do Mnie może się dostać tylko to, co doskonałe. Dlatego wasza dusza będzie mogła, tylko wtedy, gdy osiągnie doskonałość, wejść do Mojego Królestwa. Wyszliście ze Mnie bez doświadczenia, lecz powrócić będziecie musieli w szacie waszych zasług i przystrojeni waszymi cnotami. (63, 22)

43. Zaprawdę powiadam wam, dusze sprawiedliwych, żyjące blisko Boga, zasłużyły sobie własnymi czynami na prawo zajmowania tego miejsca — nie, dlatego że Ja je im dałem. Ja wskazałem im tylko drogę, a na końcu tej pokazałem wielką nagrodę.

44. Błogosławieni, którzy powiedzą do Mnie: „Panie, Ty jesteś Drogą, Światłem, które ją rozświetla i Siłą dla wędrowca. Ty jesteś Głosem nadającym kierunek i dającym nam nowe życie w życiowej podróży, Ty jesteś też Nagrodą dla tego, który dojdzie do celu”. — Tak Moje dzieci, Ja jestem Życiem i Zmartwychwstaniem z umarłych. (63, 74 – 75)

45. Dzisiaj Ojciec nie pyta: kto jest w stanie i jest gotów, aby ocalić rodzaj ludzki swoją krwią? Ani nie odpowie Chrystus: „Panie, ja jestem jagnięciem, gotowym do tego, aby swoją krwią i swoją miłością utorować drogę pokuty dla ludzkości”.

46. Również nie wyślę „Mojego Słowa”, aby w tym czasie stać się człowiekiem. Ta epoka jest już za wami i zostawiła w waszej duszy wzniosłość i swoją naukę. Obecnie wprowadzam epokę duchowego rozwoju, w której wy macie być tymi, którzy zdobywają zasługi. (80, 8 – 9)

47. Chcę was wszystkich widzieć szczęśliwych, żyjących w pokoju i w świetle, abyście krok po kroku objęli wszystko w posiadanie — nie tylko poprzez Moją Miłość, lecz także dzięki waszym zasługom, gdyż wtedy będzie wasze zadośćuczynienie i wasze szczęście doskonałe.

48. Przyszedłem, aby pokazać wam piękno wyższego życia, niż ludzkie, zainspirować was do wielkich dzieł, uczyć was słowa, budzącego miłość, obiecać wam nigdy niepoznane szczęście, oczekujące każdą duszę, która będzie umiała wejść na górę ofiary, wiary i miłości.

49. Wszystko to powinniście poznać w Moich Pouczeniach, abyście wreszcie pojęli, że to wasze dobre czyny są tym, co przybliży waszą duszę do prawdziwej szczęśliwości. (287, 48 – 49)

50. Podczas gdy wy, aby podróżować z jednego kontynentu na drugi i osiągnąć cel waszej podróży, musicie przekroczyć wiele wysokich i niskich gór, morza, narody, miasta i kraje to zastanówcie się, że aby dostać się do owej Ziemi Obiecanej, również musicie daleko podróżować, aby w czasie tej długiej podróży zdobywać doświadczenie, poznanie, rozwinięcie i rozwój duszy. To będzie owoc Drzewa Życia, którym w końcu będziecie się rozkoszować, po tym, jak aby Go zdobyć, dużo walczyliście i płakaliście. (287, 16)

51. Jesteście dziećmi Ojca Światła, lecz, jeżeli z powodu waszej słabości dostaliście się do ciemności życia pełnego trudów, pomyłek i łez, to będą te cierpienia przejściowe, gdyż wzniesiecie się na Moje Wezwanie, gdy was zawołam i powiem: „Jestem tu i rozjaśniam wasz świat i zapraszam was do wspięcia się na górę, na której szczycie znajdziecie cały Pokój, owo szczęście i bogactwo, które bezskutecznie chcieliście zebrać na ziemi”. (308, 5)

52. Każdy świat, każdy poziom istnienia został po to stworzony, aby dusza na nim, rozwijając się, zrobiła jeden krok ku swojemu Stwórcy i tak wciąż dalej, idąc naprzód drogą doskonalenia się, miała okazję, bez plam, czysta i dobrze ukształtowana dotrzeć do celu swojej podróży na szczyt duchowej doskonałości, którym jest właśnie życie w Królestwie Boga.

53. Komu wydaje się niemożliwe ostatecznie zamieszkać w „Łonie Boga”? Ach wy biedni, ludzie umysłu, którzy nie potraficie rzeczywiście pomyśleć! Zapomnieliście już, że wyszliście do bytu z Mojego Łona, co oznacza, że już przedtem w Nim egzystowaliście? Nie jest chyba niczym dziwnym, że wszystko, co wytrysnęło ze Źródła Życia, w swoim czasie do Niego powróci.

54. Każdy duch, gdy wychodził ze Mnie do życia, był dziewiczo czysty, lecz potem wielu splamiło się na swoich drogach. Pomimo to — ponieważ wszystko zostało przeze Mnie przewidziane w mądry, troskliwy i sprawiedliwie przemyślany sposób, nie zwlekając, poszedłem, aby przygotować środki do ich ratunku i odnowy, na drodze, którą Moje dzieci będą musiały przejść.

55. Również wtedy, chociaż owa duchowa dziewiczość została przez wielu zhańbiona, nadejdzie dzień, w którym oczyszczą się ze swoich uchybień, osiągając przez to pierwotną czystość. Oczyszczanie to będzie w Moich oczach bardzo zasłużone, gdyż dusza zdobędzie je poprzez wielkie i ciągłe doświadczanie swojej wiary, swojej miłości, swojej wierności i swojej cierpliwości.

56. Wszyscy powrócicie do Królestwa Światła drogą pracy, walki i bólu, gdzie nie będziecie więcej potrzebowali inkarnacji w ludzkie ciało ani życia w materii, gdyż wówczas wasza duchowa siła działania umożliwi wam, przesyłanie i czynienie odczuwalnym waszego wpływu i waszego światła, z jednego poziomu bytu na inny. (313, 21 – 24)

Największa siła zbawcza

57. Widzicie, to jest droga, idźcie nią, a będziecie uratowani. Zaprawdę, powiadam wam, nie jest konieczne, aby uzyskać Zbawienie, usłyszeć Mnie w obecnym czasie. Każdy jest ocalony, kto w swoim życiu praktykuje Moje Boskie Prawo Miłości, a tę zainspirowaną przez Stwórcę Miłość zamienia na miłość bliźniego. Ten swoim życiem i swoimi czynami daje świadectwo o Mnie. (63, 49)

58. Jeżeli słońce promieniuje życiowe światło na całą naturę i na wszystkie istoty, jeżeli również gwiazdy promieniają światłem na ziemię — dlaczego miałby Boski Duch nie promieniować światłem na ludzkie dusze?

59. Teraz powiadam wam: ludzie wejdźcie w siebie, pozwólcie Światłu Sprawiedliwości, którego źródłem jest Miłość rozprzestrzenić się na świat. Pozwólcie przez Moją Prawdę przekonać się, że nie osiągniecie zbawienia waszej duszy bez prawdziwej Miłości. (89, 34 – 35)

60. Moje Światło jest dla wszystkich Moich dzieci, nie tylko dla was zamieszkujących ten świat, lecz także dla wszystkich duchowych istot, żyjących na zróżnicowanych poziomach bytu. One wszystkie będą uwolnione, aby zmartwychwstać do Wiecznego Życia, jeżeli wypełnią swoimi czynami miłości do bliźnich, Moje Boskie Prawo, wymagające od was, abyście się między sobą kochali. (65, 22)

61. Ukochany Narodzie, to jest „Trzeci Dzień”, w którym Ja Moje Słowo wskreszę, pomiędzy „umarłymi” do nowego życia. To jest „Trzeci Czas”, w którym Ja w

Duchowy sposób, objawiam się przed światem, aby mu powiedzieć: „tu jest ten sam Chrystus, którego widzieliście umierającego na Krzyżu i który obecnie do was mówi, gdyż On żyje i żyć będzie i będzie zawsze istniał”.

62. Natomiast Ja widzę ludzi mających w ciele martwe serce w odniesieniu do wiary, miłości i światła, chociaż twierdzą, że głoszą Prawdę w swoich wspólnotach religijnych. Sądzą, że mają zapewnione zbawienie duszy, jeżeli modlą się w swoich kościołach i biorą udział w rytuałach. Jednak Ja powiadam wam, świat musi się dowiedzieć, że zbawienie duszy, można osiągnąć tylko poprzez wypełnianie dzieł miłości i miłosierdzia.

63. Miejsca zebrania są tylko szkołą. Kościoły nie mają się ograniczać tylko do objaśniania Prawa, lecz mają się zatroszczyć, żeby świat zrozumiał, że życie jest droga, na której musi się wprowadzić w czyn, poprzez praktykę Mojej Nauki Miłości, to, czego człowiek nauczył się z Boskiego Prawa. (152, 50 – 52)

64. Chrystus został człowiekiem, aby objawić przed światem Boską Miłość. Ale ludzie, mając twarde serca i wszystko lepiej wiedzący rozum, wkrótce, zapominając odebraną naukę, interpretują ją błędnie. Ja wiedziałem, że ludzie krok po kroku, Sprawiedliwość i Miłość, pomylą z zemstą i karą. Dlatego zapowiedziałem wam Czas, w którym Duchowo powrócę do świata, aby objaśnić ludziom te Nauki, których nie zrozumieli.

65. Ów obiecany Czas jest tym, w którym żyjecie i Ja dałem wam Moje Nauki, aby została objawiona Moja Sprawiedliwość i Boska Mądrość, jako doskonała Nauka wzniosłej Miłości waszego Boga. Sądzicie, że ostatecznie zostaną zniszczone Dzieła Pana albo wręcz samo życie? O nie, przychodzę tylko z miłości do Moich dzieci, które chcę widzieć pełne Światła i Pokoju.

66. Czyż nie jest jedynie słuszne, że również wy z Miłości przyjdziecie do Mnie? Jednak nie z miłości do siebie samych, lecz z miłości do Ojca i bliźnich. Myślicie, że ten jest inspirowany Boską Miłością, kto unika grzechu ze strachu przed piekielną męką albo robi dobre uczynki tylko z myślą o nagrodzie, którą za to otrzyma, a mianowicie, że pozyska miejsce w Wieczności? Kto tak myśli, ten Mnie nie zna, ani nie przychodzi do Mnie z miłości. Postępuje tak z miłości tylko do siebie. (164, 35 – 37)

67. Moje całe Prawo zebrane jest w dwóch przykazaniach: miłość do Boga i miłość do bliźniego. To jest droga. (243, 4)

Ratunek i zbawienie dla każdej Duszy

68. Obecnie nie przychodzę, aby wskrzeszać umarłych cieleśnie, tak jak to uczyniłem z Łazarzem w „Drugim Czasie”. Dzisiaj przychodzi Moje Światło budzić duszę, która należy do Mnie. I ta wzniesie się poprzez Prawdę Mojego Słowa do Życia Wiecznego, gdyż wasza dusza jest Łazarzem, którego obecnie nosicie w swojej istocie, a którego Ja obudzę ze zmarłych i uzdrowię. (17, 52)

69. Również Duchowe Życie jest kierowane przez prawa i jeżeli się od nich oddalacie, to wkrótce odczuwacie bolesne następstwa tego nieposłuszeństwa.

70. Zauważcie, jak duże jest Moje pragnienie uratowania was. Dzisiaj, tak jak wtedy wezmę Mój Krzyż, aby was wnieść do prawdziwego życia.

71. Tak jak, Moja rozlana na Krzyżu Krew wstrząsnęła sercem ludzi i nawróciła ich na Moją Naukę, tak obecnie Moje Boskie Światło sprawi, że zadrży dusza i ciało, aby zawrócić was na prawdziwą drogę.

72. Chcę, aby ci, którzy umarli dla życia w łasce, żyli wiecznie. Nie chcę, aby wasza dusza żyła w ciemnościach. (69, 9 - 10)

73. Zauważcie, jak wielu waszych bliźnich, pośród bałwochwalczej działalności oczekuje przyjścia Mesjasza. Pomyślcie, jak wielu w ich niewiedzy sądzi, że Ja tylko po to przyjdę, aby odprawić sąd nad złymi, dobrych uratować, a świat zniszczyć, nie wiedząc, że Ja jestem pomiędzy ludźmi jako Ojciec, jako Mistrz, jako Brat lub przyjaciel, pełen miłości i skromności, że wyciągam Moją pomocną dłoń, aby wszystkich uratować, błogosławić i im przebaczyć. (170, 23)

74. Nikt nie urodził się przez przypadek, a jeżeli ktoś uważa się jeszcze za nic nieznaczącego niepotrafiącego i nędznego, to jest on, jednak stworzony z łaski Najwyższej Istoty, która go tak samo kocha, jak istoty, które on uważa za wyżej stojące i ma swoje przeznaczenie, które go tak samo, jak wszystkich doprowadzi na łono Boga.

75. Czy widzicie tych ludzi, którzy jako odrzuceni ciągną ulicami, wlokąc ze sobą ciężar i nędzę, nie wiedząc, kim są i dokąd idą? Czy wiecie o ludziach, którzy wciąż jeszcze żyją w lasach otoczeni przez dzikie zwierzęta? Nikt nie jest zapomniany przez Moją Ojcowską Miłość, wszyscy mają zadanie do wykonania, wszyscy posiadają zarodek rozwoju i są na drodze, na której zasługi, wysiłki i walka, stopień po stopniu doprowadzą duszę do Mnie.

76. Gdzie jest ktoś — kto, chociażby przez jeden moment — nie tęsknił za Moim Pokojem i nie życzyłby sobie uwolnienia się od ziemskiego życia? Każda dusza tęskni za światem, w którym poprzednio mieszkała za Ojczyzną, w której została urodzona. Ten świat oczekuje wszystkie Moje dzieci i zaprasza je do radowania się życiem wiecznym, za którym jedni tęsknią, a inni oczekują już tylko śmierci, aby przestać istnieć, ponieważ mają zbłąkaną duszę, żyjąc bez nadziei i wiary. Co mogłoby te istoty namówić do walki o ich odnowę? Co mogłoby w nich obudzić tęsknotę za Wiecznością? Oni Oczekują tylko, żeby ich już nie było, milczenia i końca.

77. Jednak „Światło świata” powróciło, „Droga i Prawda”, aby wam przez swoje przebaczenie pozwolić zmartwychwstać do Życia, aby wasze zmęczone oblicze obdarzyć pieśczęcią, pocieszyć wasze serce i zdziałać, że ten, który uważa się za niewartego, aby egzystować, odebrał Mój Głos, który mu powie: Kocham cię, choć do Mnie! (80, 54 – 57)

78. Człowiek może upaść i wpaść w ciemność i przez to czuć się ode Mnie daleko, może, wierzyć, że kiedy umrze, wszystko jest dla niego skończone. Dla Mnie przeciwnie nikt nie umiera, nikt nie jest stracony.

79. Jakże wielu istnieje takich, którzy na świecie byli uważani za zmarnowane istoty, a dzisiaj są pełni światła. Jakże wielu, którzy w śladzie po sobie pozostawili plamy grzechów, hańby, występków i przestępstwa, osiągnęło już swoje oczyszczenie! (287, 9 – 10)

80. Chociaż wielu plami swoje dusze, nie osądzajcie ich, gdyż nie wiedzą, co czynią. Również ich ocalę, nie zważając na to, że obecnie zapomnieli o Mnie lub, że zastąpili Mnie fałszywymi bogami, których stworzyli na ziemi. Również tych doprowadzę do Mojego Królestwa, nawet wtedy — gdy, idąc za fałszywymi prorokami — zapomnieli o dobrym Chrystusie, który za nich oddał życie, aby ich uczyć swoją Nauką Miłości.

81. Dla Ojca nikt nie jest „zły”, nikt nie może takim być, gdyż jego początek jest we Mnie. Zabłąkani, ślepi, używający gwałtu, rebelianci — takich stało się wiele z Moich dzieci z powodu ich wolnej woli, w którą zostali wyposażeni. Jednak we wszystkich nastanie światło, a Moje Miłosierdzie doprowadzi ich na drogę zbawienia. (54, 45 – 46)

82. Wszyscy jesteście Moim Nasieniem, a Mistrz je zbierze. Jeżeli pomiędzy dobre nasienie dostało się nasienie chwastu, to Ja wezmę je czule w Moje Dłonie, aby przemienić je w złotą pszenicę.

83. Widzę w sercach nasienie chwastu, nieprzyzwoitości, przestępczości, nienawiści, lecz, pomimo to zbieram i kocham was. Obdarzam czułością i oczyszczam to nasienie, aż zabłyśnie jak pszenica w słońcu.

84. Czy sądzicie, że siła Mojej Miłości nie jest w stanie was zbawić? Po tym, jak was oczyszczę, zasieję was w Moim Ogrodzie, gdzie wydacie nowe kwiaty i nowe owoce. Do Mojego Boskiego zadania należy was uczynić godnymi Mnie. (256, 19 – 21)

85. Jakże mogłaby dusza być nieodwołalnie stracona, gdy przecież nosi ona w sobie iskry Mojego Światła, która nigdy nie gaśnie, a podczas wszystkich jej dróg jestem przy niej? Jak długo też nie trwałaby jej niesubordynacja albo zagubienie — nigdy te ciemne siły nie dorównają Mojej Wieczności. (255, 60)

86. Dla Mnie jest taką samą zasługą, gdy jakaś istota ze śladem plam najcięższych uchybień, zainspirowana wysokimi ideałami, oczyści się, jak gdy jakaś istota, pozostając niezmiennie czysta, do końca walczy, aby się nie splamić, gdyż od początku kochała światło.

87. Jak daleko od prawdy chodzą ci, którzy myślą, że zabłąkane dusze są innej struktury, niż duchy Światła!

88. niesprawiedliwy byłby Ojciec, gdyby to była prawda, jak również nie byłby Wszechmocny, jeżeli brakowałoby Mu Mądrości i Miłości, aby uratować splamionych, nieczystych, niedoskonałych i nie mógłby ich zjednoczyć razem ze sprawiedliwymi w jednej i tej samej Ojczyźnie. (295, 15 – 17)

89. Zaprawdę powiadam wam, nawet te istoty, które nazywacie kusicielami albo demonami, są zabłąkanymi, albo niedoskonałymi istotami, którymi się Ojciec mądrze posługuje, aby przeprowadzać swoje wysokie decyzje i plany.

90. Natomiast te istoty, których dusze dzisiaj są otoczone ciemnością i z których wiele zrobiło zły użytek z udzielonych im przeze Mnie możliwości — gdy przyjdzie na to czas — zostaną przeze Mnie uratowane.

91. Gdyż nadejdzie moment, o Izraelu, że wszystkie stworzenia Pana będą Mnie wiecznie chwalić. Nie byłbym więcej Bogiem, jeżeli Moją Mocą, Mądrością i Miłością nie mógł uratować jednej duszy. (302, 31)

92. Od kiedy rodzice na ziemi kochają tylko dobre dzieci, a brzydzą się złymi? Jakże często widziałem ich pełnych czułości i troski właśnie wobec tych, które ich najbardziej raniły i przyczyniały się do ich cierpień! Jak mogłoby być możliwe, że wy większe dzieła miłości i przebaczenia moglibyście czynić od tych, które są Moimi? Kiedy przeżył ktoś coś takiego, żeby Mistrz musiał uczyć się od uczniów?

93. Wiedźcie, więc, że Ja nikogo nie uważam za Mnie niegodnego i że droga do zbawienia, dlatego zaprasza wiecznie, aby na nią wkroczyć, jak również na zawsze stoją otwarte bramy Mojego Królestwa, którymi są Światło, Pokój i Dobro, w oczekiwaniu przybycia tych, którzy stali z daleka od Prawa i Prawdy. (356, 18 – 19)

Wspaniała przyszłość dzieci Boga

94. Nie dopuszczę do tego, aby jedno jedyne dziecko zabłądziło i na to, żeby było stracone. Rośliny pasożytnicze zamienię w przynoszące owoce, gdyż wszystkie stworzenia zostały powołane do istnienia, aby osiągnąć cel, jakim jest Doskonałość.

95. Chcę, abyście się razem ze Mną, radowali Moim Dziełem. Już wcześniej pozwoliłem wam dzielić w Moje Cechy, gdyż jesteście Moją częścią. Ponieważ wszystko należy do Mnie, uczynię was właścicielami Mojego Dzieła. (9, 17 – 18)

96. Nie wątpcie w Moje Słowo. W „Pierwszym Czasie” wypełniłem daną wam Moją Obietnicę wybawienia Izraela z niewoli egipskiej, która oznaczała bałwochwalstwo i ciemność, oraz doprowadziłem Go do ziemi kananejskiej, ziemi

wolności i czci Żywego Boga. Tam zostało wam zapowiedziane Moje Przyjście jako człowieka, a przepowiednia została spełniona w Chrystusie słowo po słowie.

97. Ja, ten Mistrz, który żył w Jezusie i was w Nim kochał, obiecałem światu w innym czasie do niego mówić i mu się w Duchu objawić. A tu jest spełnienie Mojej Obietnicy.

98. Dzisiaj zawiadamiam was, że zarezerwowałem dla waszego ducha cudowne regiony i miejsca pobytu, duchowe ojczyzny, gdzie znajdziecie prawdziwą wolność, aby kochać, czynić Dobro i rozprzestrzeniać Moje Światło. Możecie w to wątpić po tym, jak wypełniłem Moje poprzednie Obietnice? (138, 10 – 11)

99. Moim Boskim pragnieniem jest was ratować i wprowadzić w świat Światła, Piękna i Miłości, gdzie radośnie wibrujecie z powodu uniesienia waszej duszy, wielkoduszności uczuć, ideałów doskonałości. Czyż nie rozpoznajecie w tym Boskim pragnieniu Mojej Ojcowskiej Miłości? Bez wątpienia musi być ślepy ten, który tego tak nie widzi. (181, 13)

100. Pomyślcie. Całe piękno tego świata jest przeznaczone na to, aby zniknąć, żeby kiedyś innemu zrobić miejsce. Natomiast wasz duch będzie żył dalej wiecznie i oglądał Ojca w całej Jego wspaniałości — Ojca, z którego łona pochodzicie. Wszystko stworzone musi powrócić do miejsca, z którego wyszło. (147, 9)

101. Ja jestem wiecznym Światłem, wiecznym Pokojem i wieczną Szczęśliwością i ponieważ jesteście Moimi dziećmi, jest Moją Wolą i Moim obowiązkiem uczynić was uczestnikami Mojej Wspaniałości i dlatego uczę was Prawa, jako drogi prowadzącej duszę na wysokości tego Królestwa. (263, 36)

102. Bądźcie zawsze świadomi, że dusza, która osiągnęła wysoki stopień Dobroci, Mądrości, Czystości i Miłości, stoi ponad czasem, ponad bólem i odległościami. Nie jest ograniczona do mieszkania w jednym miejscu, jest w stanie znaleźć się wszędzie i może we wszystkich miejscach odczuwać największą rozkosz egzystowania, odczuwania, poznania, kochania i świadomości, że jest kochana. To jest Niebo duszy. (146, 70 – 71)

VIII. CZŁOWIEK

Rozdział 32.

Inkarnacja, Natura i Zadanie Ludzi

- [Inkarnacja na ziemi](#)
- [Prawidłowa ocena ciała i jego prowadzenie przez ducha](#)
- [Znaczenie i zadanie duszy, ducha i sumienia w człowieku](#)
- [Świątynia Boga w człowieku](#)

Inkarnacja na ziemi

1. Płaczecie, jeżeli ktoś z waszych odejdzie do „krajny duchów”, zamiast czuć się pełni pokoju, pojmując, że przybliży się o następny krok ku swojemu Panu. Natomiast wyprawiacie bankiet, gdy nowa istota pojawi się w waszym domu, zamiast w tej godzinie pomyśleć, że owa dusza weszła w ciało, aby wypełnić pokutę w tej „dolinie łez” — wtedy powinniście nad nią płakać. (52, 58)

2. Wy płodzicie dzieci waszego ciała, lecz to Ja jestem Tym, który rozdziela duchy do rodzin, plemion, nacji i światów, a w tej, dla ludzi niedostępnej Sprawiedliwości, objawia się Moja Miłość. (67, 26)

3. Wy żyjecie w terażniejszości i nie wiecie, co postanowiłem na waszą przyszłość. Przygotowuję wielkie legiony duchowych istot, które zamieszkają na ziemi i które przyniosą trudne zadania i musicie wiedzieć, że wielu z was zostanie rodzicami, tych stworzeń, w których inkarnują Moi posłańcy. Waszym obowiązkiem jest przygotować się wewnętrznie, aby je przyjąć i umieć prowadzić. (128, 8)

4. Chciałbym mówić do was na wiele duchowych tematów, lecz wy nie możecie ich jeszcze zrozumieć. Gdybym wam już objawił, z jakiego rodzaju domostw na ziemię zesłicie, nie moglibyście pojąć, jak w takim miejscu żyłicie.

5. Dzisiaj, możecie zaprzeczyć, że znacie „krajny ducha”, ponieważ waszej duszy, tak długo, jak jest inkarnowana, niedostępna jest jej przeszłość, po to, aby nie była zarozumiała albo przygnębiona ani w obliczu swojego nowego istnienia zrozpaczona, w którym, jak w nowym życiu, musi zacząć od początku.

6. Nawet gdybyście chcieli, nie moglibyście sobie przypomnieć. Pozwalam wam tylko, żebyście zachowali przeczucie lub inspirację tego, co wam tutaj objawiam, abyście wytrwali w walkach życiowych i gorliwie znosili doświadczenia.

7. Możecie wątpić we wszystko, co wam mówię, lecz zaprawdę, ów świat duchów, jak długo byliście istotami duchowymi, był naprawdę waszą ojczyzną. Byliście mieszkańcami tej ojczyzny, w której nie znaliście cierpienia, w której czuliście w swojej istocie wspaniałość Ojca, gdyż w Nim nie ma żadnej skazy.

8. Natomiast nie mieliście żadnych zasług i dlatego było konieczne, abyście to Niebo opuścili i musieli zejść do świata, aby wasza dusza poprzez swój wysiłek owo królestwo odzyskała.

9. Jednak wy moralnie wciąż upadaliście, aż poczuliście się bardzo oddaleni od swego Boskiego i duchowego pochodzenia. (114, 35 – 36)

10. Kiedy dusza przychodzi na ziemię, pełna jest najlepszych postanowień, swój byt poświęcić Ojcu, Jemu się we wszystkim podobać, swoim bliźnim być użyteczną.

11. Ale gdy tylko ujrzy siebie, uwięzioną w ciele, na tysiące sposobów, na swojej drodze życia, kuszoną i wystawianą na próbę, staje się słaba, poddaje się impulsom ciała, ulega pokusom, staje się egoistyczna i w końcu kocha samą siebie ponad wszystko i tylko na mgnienie oka darowuje posłuch duchowi, w którym zapisane są postanowienia i przysięgi.

12. Moje Słowo pomaga wam, wasz duchowy związek sobie przypomnieć, a pokusy i przeszkody zwyciężyć.

13. Nikt nie może powiedzieć, że nigdy nie zszedł z wyznaczonej przeze Mnie drogi. Ale Ja wam przebaczam, abyście wy uczyli się waszym bliźnim przebaczać. (245, 47 – 48)

14. Wielkie Duchowe Pouczenie jest konieczne, ażeby człowiek żył w zgodzie ze swoim sumieniem. Pomimo tego, że wszystko przeniknięte jest przez Boską Miłość, mądrze stworzone dla dobra i uszczęśliwienia człowieka, to materia, która go na świecie otacza, oznacza dla ducha doświadczenie od momentu, gdy

zamieszka w świecie, do którego nie należy i połączony jest z ciałem, którego natura jest inna, niż jego.

15. W tym możecie ujrzeć przyczynę, dlaczego duch zapomina swoją przeszłość. Od momentu, w jakim inkarnuje, w nieświadome stworzenie, które właśnie się urodziło, i łączy się z nim, zaczyna życie ściśle z tym ciałem związane.

16. Po duchu zostają obecne dwie własności: sumienie i intuicja, lecz osobowość, dokonane czyny i przeszłość, pozostają jakiś czas ukryte. Tak jest to przewidziane przez Ojca.

17. Co stałoby się z duszą, która przychodzi ze światła wyższej ojczyzny, aby żyć w nędznych warunkach tego świata, jeżeli mogłaby przypomnieć sobie swoją przeszłość? I jakaż pycha istniałaby między ludźmi, gdyby była im objawiona wielkość, która istniała w ich duszy w innym życiu? (257, 18 – 19)

Prawidłowa ocena ciała i jego prowadzenie przez ducha

18. Powiadam wam, że powinniście nie tylko swoją duszę oczyścić, lecz także wzmocnić wasze ciało, ażeby nowe generacje, które z was wyjdą, były zdrowe i ich dusze mogły wypełnić swoje trudne zadanie. (51, 59)

19. Uważajcie na zdrowie waszego ciała, troszczcie się o jego utrzymanie i siłę życiową, Moja nauka doradza wam, troskliwe dbanie o waszą duszę i o wasze ciało, gdyż oboje się uzupełniają i nawzajem potrzebują do wykonania trudnego duchowego zadania, które zostało im powierzone. (92, 75)

20. Nie przyznawajcie waszemu ciału większego znaczenia niż ma ono w rzeczywistości i nie pozwólcie, aby zajęło miejsce, które tylko waszemu duchowi się należy.

21. Zrozumcie, że cielesna powłoka jest tylko narzędziem, którego wy potrzebujecie, aby duch mógł się na ziemi objawić. (62, 22 – 23)

22. Spójrzcie, jak ta nauka sprzyja waszej duszy, ponieważ, podczas gdy materia ciała z każdym mijającym dniem, zbliża się nieco do łona ziemi, to przeciwnie dusza przybliża się coraz bardziej ku wieczności.

23. Ciało jest punktem oparcia, na którym opiera się wasza dusza, tak długo, jak żyje na ziemi. Dlaczego pozwolić, aby stało się łańcuchem, który krępuje albo więzieniem, które więzi? Po co, dopuszczać, aby stało się sterem waszego życia? Czy jest prawidłowe, aby ślepy prowadził tego, którego oczy widzą? (126, 15 – 16)

24. To pouczenie jest skromne jak wszystko, co Czyste, Boskie i z tego powodu łatwe do zrozumienia. Natomiast czasem będzie wam się wydawało trudnym wprowadzenie go w czyn. Starania waszego ducha wymagają wysiłku, rezygnacji albo ofiar ze strony waszego ciała i jeżeli macie braki w wychowaniu lub w duchowej dyscyplinie, to będziecie cierpieć.

25. Od początku czasów, podczas próby zrozumienia tego, co prawidłowe, dozwolone i dobre, aby prowadzić życie dopasowane do Prawa danego przez Boga, istniała walka pomiędzy duchem i ciałem.

26. W tym ciężkim zmaganiu wydaje się wam, jakby jakaś obca i pragnąca zła siła wciąż was namawiała do odwrócenia się od tej walki i zapraszała do zrobienia użytku z waszej wolnej woli i kontynuowania drogi materializmu.

27. Powiadam wam, że nie istnieje większa pokusa, niż słabość waszego ciała, wrażliwego na wszystko, co go otacza, słabego wystarczająco, aby się poddawało, łatwego do doprowadzenia do upadku i uwiedzenia. Jednak jeżeli ktoś nauczył się opanowywać popędy, namiętności i słabości ciała, zwyciężył pokusę, którą w samym sobie nosi. (271, 49 – 50)

28. Ziemia jest miejscem walki, jest tu dużo do nauki. Gdyby tak nie było, wystarczyłoby wam na tej planecie kilka lat życia i nie byłibyście raz za razem wysyłani, aby się na nowo urodzić. Nie istnieje dla ducha żadna, bardziej ponura i ciemna grobowa jama, niż jego własne ciało, gdy jest ono oblepione brudem i materializmem.

29. Moje Słowo podnosi was z tego grobu i następnie daje wam skrzydła, abyście się wznosili w regiony Pokoju i duchowego światła. (213, 24 – 25)

Znaczenie i zadanie duszy, ducha i sumienia w człowieku

30. Ciało mogłoby egzystować bez ducha, samo, za pomocą obdarzonego duszą cielesnego życia, ale nie byłaby to wówczas istota ludzka. Wtedy miałyby duszę, lecz, będąc bez ducha, nie mogłoby się samo prowadzić ani nie byłoby najwyższą istotą, która poprzez ducha rozpoznaje Prawo, odróżnia dobro od zła i odbiera każde Boskie Objawienie. (59, 56)

31. Duch ma oświecać duszę, a dusza ma prowadzić ciało. (71, 9)

32. Podczas gdy, na świecie, jedni gonią za fałszywą wielkością, powiadają inni, że człowiek jest nic nieznaczącym Boskim stworzeniem i są nawet tacy, którzy porównują się z ziemskim robakiem. Oczywiście, że pośród Mojego Stworzenia, wasze materialne ciało może wam się wydać małe, ale dla Mnie nie jest ono takie ze względu na mądrość i zdolności, z jakimi je stworzyłem.

33. Jednak, jak mogliście wielkość waszej istoty oceniać, na podstawie rozmiarów waszego ciała? Nie czujecie w nim obecności ducha? Jest on większy, niż wasze ciało, jego byt jest wieczny, jego droga bez końca, nie jesteście w stanie poznać końca jego rozwoju, tak samo, jak i jego początku. Nie chcę widzieć was małymi, stworzyłem was, abyście osiągnęli wielkość. Czy wiecie, kiedy widzę człowieka małym? Gdy jest upadły w grzech, ponieważ wtedy utracił swoją szlachetność i godność.

34. Już od dawna nie trzymacie się Mnie, nie wiecie więcej, czym w rzeczywistości jesteście, ponieważ dopuściliście, aby w waszej istocie, wiele umiejętności, zdolności i talentów, które wasz Stwórca w was włożył, beczynnym drzemało. Śpicie w odniesieniu do duszy i do ducha, a właśnie w ich duchowych właściwościach leży prawdziwa wielkość człowieka. Życie jak istoty, które są z tego świata, gdyż na nim powstają i umierają. (85, 56 – 57)

35. Moim Słowem Miłości udowodnię wam wartość, jaką ma dla Mnie wasz duch. Nie istnieje nic większego w materialnym stworzeniu od waszego ducha — ani królestwo gwiazd ze swoim światłem, ani ziemia ze swoimi cudami, ani cokolwiek stworzonego jest większe od ducha, którego wam dałem, gdyż jest on Boską cząstką, jest płomieniem, który wyszedł z Boskiego Ducha.

36. Poza Bogiem, tylko duchy posiadają duchową inteligencję, świadomość, wolę i wolną wolę.

37. Ponad instynkt i skłonności ciała, wznosi się światło, które jest waszą duszą, a ponad tym światłem wódz, podręcznik i sędzia, którym jest wasz duch. (86, 68)

38. Ludzkość w swoim zmaterializowaniu mówi do Mnie: „Czy istnieje w ogóle królestwo Ducha?” Natomiast Ja odpowiadam wam: „O wy niewierni, jesteście Tomaszem” „Trzeciego Czasu”. Uczucie współczucia, miłosierdzia i tkliwości, dobroć i wspaniałomyślność nie są własnościami ciała, równie mało, jak dary łaski, które ukryte nosicie w sobie. Wszystkie te uczucia, które kształtują wasze serce i umysł wszystkie te umiejętności należą do ducha, a jemu nie wolno wam zaprzeczać. Ciało jest tylko ograniczonym narzędziem, a duch tym nie jest: on jest wielki, gdyż jest atomem Boga.

39. Szukajcie siedziby waszego ducha w jądrze waszej istoty, a wielką Mądrość we wspaniałości Miłości. (147, 21 – 22)

40. Doprawdy powiadam wam, że od najwcześniejszych dni ludzkości posiadał człowiek intuicyjną wiedzę, noszenia w sobie istoty duchowej — istoty, która, chociaż była niewidzialna, objawiała się podczas różnych dzieł jego życia.

41. Wasz Pan objawiał wam od czasu do czasu istnienie ducha, naturę jego istoty i jego ukryty byt. Gdyż, chociaż go w sobie nosicie, to zasłona, którą wasze zmaterializowanie was otacza, jest tak gęsta, że nie jesteście w stanie rozpoznać tego, co w waszej istocie jest Najszlachetniejsze i Najczystsze.

42. Wielu prawdom odważył się człowiek zaprzeczyć. Mimo to — wiara w egzystencję jego ducha nie należała do tego, co on najczęściej zwalczał, ponieważ człowiek czuł i ostatecznie pojął, że wypieranie się swojego ducha, byłoby tym samym, co wyparcie się samego siebie.

43. Gdy ludzkie ciało, na gruncie swoich namiętności, nałogów i zmysłowości uległo zwyrodnieniu, stało się dla ducha kajdanami, ciemną zasłoną na oczach, więzieniem i przeszkodą w rozwoju. Pomimo tego, człowiekowi, nie brakowało nigdy iskry wewnętrznego światła, które przychodziło mu z pomocą w godzinach jego sprawdzianu.

44. Doprawdy powiadam wam, najwyższym i najczystszy wyrazem ducha jest sumienie, owo wewnętrzne światło, które pozwala być człowiekowi, pośród

wszystkich stworzeń, które go otaczają, pierwszym, najwyższym, największym i najszlachetniejszym. (170, 56 – 60)

45. Powiem całemu ludowi, że najwyższy i najpiękniejszy tytuł, jaki posiada człowiek, jest ten, być „Dzieckiem Boga”, aczkolwiek jest konieczne na niego zasłużyć.

46. Sensem Prawa i Pouczeń jest objawienie wam wiedzy Mojej Prawdy, abyście mogli zostać godnymi dziećmi Boskiego Ojca, który jest najwyższą Doskonałością. (267, 53)

47. Wiecie, że zostaliście stworzeni na „Mój obraz i podobieństwo”, lecz wy, gdy to mówicie myślicie o waszej ludzkiej postaci. Ja powiadam wam, że nie tam jest Moje Odbicie, lecz w waszej duszy — która, aby być do Mnie podobna — musi się doskonalić, praktykując cnoty.

48. Ja jestem Drogą, Prawdą i Życiem, Jestem Sprawiedliwością i Dobrem, a wszystko to pochodzi z Boskiej Miłości. Rozumiecie teraz, jakimi musielibyście być, abyście byli „Moim obrazem i podobieństwem”. (31, 51 – 52)

49. Macie w sobie odbicie Boskości, Jestem w was naprawdę. Inteligencja, wola, umiejętności, zmysły i cnoty, które posiadacie, świadczą o Istocie Wyższej, do której należycie i są żywym świadectwem Ojca, z którego wyszliście.

50. Niekiedy, to podobieństwo, które do Mnie w swej istocie nosicie, plamicie i hańbicie poprzez nieposłuszeństwo i grzech. Wówczas nie jesteście do Mnie podobni, gdyż nie wystarczy, posiadać ludzkie ciało, ducha i duszę, aby być Obrazem Stwórcy. Prawdziwe podobieństwo do Mnie składa się z waszego światła i z waszej Miłości do wszystkich waszych bliźnich. (225, 23 – 24)

51. Stworzyłem was na „Mój obraz i podobieństwo”, a ponieważ Ja jestem jednocześnie Trzy i Jeden, ta Trynitarność istnieje również w was.

52. Wasze materialne ciało na podstawie jego doskonałego kształtu i harmonii, reprezentuje Stworzenie. Wasz inkarnowany duch jest odbiciem „Słowa”, które zostało człowiekiem, aby ludziom zostawić na ziemi ślad Miłości, a wasze sumienie jest lśniącą iskrą z Boskiego Światła Ducha Świętego. (220, 11 – 12)

53. Jakież zasługi miałyby wasza dusza, jeżeli działałaby w ciele bez woli i bez własnych skłonności? Walka duszy ze swoją cielesną powłoką, jest walką władzy przeciw władzy. Tu znajdzie ona kamień probierczy, na którym musi udowodnić swoją wyższość i swoją duchową wielkość. Jest to egzamin, na którym dusza, często na jeden moment, ulega pokusom, które jej świat dostarcza poprzez ciało. Tak wielka jest moc, z jaką te działają na duszę (pokusy), że ostatecznie możecie mieć wrażenie, że jakaś nadnaturalna, zła siła, zgubiła i zniszczyła was namiętnościami.

54. Jakże wielka jest odpowiedzialność duszy przed Bogiem! Ciało tej odpowiedzialności nie przejęło. Spójrzcie jak na zawsze spoczywa w ziemi, gdy przyjdzie śmierć. Kiedy zdobędziecie zasługi, aby wasza dusza była godna zamieszkać w doskonalszych ojczyznach, niż ta, w której teraz żyje?

55. Świat ofiarowuje wam korony, które tylko o próżności, dumie i fałszywej wielkości świadczą. Duszy która potrafi wznieść się ponad te marności, jest w zaświatach inna korona przygotowana, ta, Mojej Mądrości. (53, 9 – 11)

56. Życie powinno się bardziej w duszy aniżeli w ciele objawiać. Jakże wielu żyło już na tym świecie, lecz jakże niewielu żyło duchowo, dając wyraz łasce, która istnieje w każdej ludzkiej istocie, owej Bożej iskrze, którą Stwórca umieścił w ludziach.

57. Jeżeli ludzie potrafiliby w swoim duchu zachować jasnowidzenie, mogliby dzięki niemu widzieć swoją przeszłość, teraźniejszość i przyszłość.

58. Duch odpowiada księdze Boskiej Mądrości. Jakże wiele zawiera on w sobie! Bezustannie ma wam coś do odkrycia — czasem tak głębokie Objawienia, że są one dla was niepojęte.

59. Owa świetlna iskra, która znajduje się w każdej ludzkiej istocie, jest węzłem, który łączy człowieka z duchowością, jest tym, co go kontaktuje z zaświatami i z jego Ojcem. (201, 37 – 40)

60. Ach, żeby ta wasza materialna natura mogła przyswoić to, co wasz duch odbiera poprzez swoją umiejętność widzenia! Gdyż wasz duch nigdy nie przestaje patrzeć, również wtedy, kiedy ciało z powodu swoich materialnych zajęć niczego

sobie nie uświadamia. Kiedyż będziecie w stanie, zrozumieć waszego ducha? (266, 11)

61. Dopóki wy, którzy nie kochacie życia, gdyż nazywacie je okrutnym, nie rozpoznacie w człowieku znaczenia ducha ani nie pozwolicie mu siebie prowadzić, nie znajdziecie niczego, co ma prawdziwą wartość.

62. To duch jest tym, co wznosi duszę do wyższego życia, ponad materię z jej namiętnościami. Uduchowanie pozwoli wam poczuć wielką Miłość Boga, jeżeli uda się wam je wprowadzić w czyn. Wówczas zrozumiecie znaczenie życia, zobaczycie jego piękno i odkryjecie jego mądrość. Wtedy będziecie wiedzieli, dlaczego Ja nazwałem to „życiem”.

63. Kto odważy się tę naukę odrzucić, mówiąc, że nie jest ona prawdą, po tym jak ją poznał i zrozumiał?

64. Gdy pojmiecie, że podstawą waszej prawdziwej wartości jest wasze sumienie, będziecie żyć w harmonii ze wszystkim stworzonym przez Ojca.

65. Wówczas duch upiększy biedne ludzkie życie, ale najpierw musi się człowiek, odwrócić od wszystkich namiętności, dzielących go od Boga, aby postępować drogą sprawiedliwości i mądrości. Wtenczas rozpocznie się dla was prawdziwe życie, które dzisiaj traktujecie z obojętnością, gdyż nie wiecie, czym pogardzacie i nie macie żadnego pojęcia o jego doskonałości. (11, 44 – 48)

Świątynia Boga w człowieku

66. Wyobrażenie, które ludzkość ma o Mnie jest dziecinne, ponieważ nie umiała zgłębić Objawień, które Ja nieustająco jej dawałem. Dla tego, który wie jak się przygotować Jestem wszędzie widoczny, namacalny i wszędzie obecny, dla tego jednak, który nie posiada żadnej wrażliwości, ponieważ znieczulił go materializm, jest słabo pojmowalne, że Ja egzystuję i ma uczucie, że znajduję się niemierzalnie daleko i że jest niemożliwe, abym mógł być w jakikolwiek sposób odczuwalny albo widzialny.

67. Człowiek musi wiedzieć, że nosi Mnie w sobie, że w swojej duszy i w świetle swojego ducha posiada czystą obecność Boskości. (83, 50 – 51)

68. Cierpienie, które ludzi tego czasu przygniata, niezauważalnie przez nich, prowadzi ich krok po kroku przed bramę wewnętrznego Sanktuarium, w obliczu, którego oni — nie będąc w stanie iść dalej — zapytają: „Panie gdzie jesteś”, a z wnętrza Świątyni będzie słyszalny dobrotliwy głos Mistrza mówiącego do nich: „jestem tu gdzie zawsze mieszkałem — w waszym Sumieniu”. (104, 50)

69. Urodziliście się we Mnie. Duchowe i materialne życie dostaliście od Ojca. I w przenośni mogę wam powiedzieć, że w tym samym czasie, w jakim wy urodziliście się we Mnie, Ja urodziłem się w was.

70. Rodzę się w waszym sumieniu, rosę w was poprzez wasz rozwój i objawiam się w pełni w dziełach waszej miłości, abyście z radością wołali: „Pan jest ze mną”. (138, 68 – 69)

71. Dzisiaj jesteście jeszcze dziecięcymi uczniami i nie zawsze możecie rozumieć prawidłowo Moje pouczenia, lecz chwilowo, mówcie do Boga swoim sercem, swoimi myślami, a On odpowie wam z głębi waszej istoty. Jego przesłanie, które w waszym sumieniu będzie mówiło — będzie czystym, mądrym, pełnym miłości głosem, który raz po raz będziecie odkrywali, a do którego później się przyzwyczajcie. (205, 47)

72. W tym „Trzecim Czasie” urządzę w sercach Moich uczniów Kościół Ducha Świętego. Tam będzie Bóg Stwórcą mieszkał, Bóg silny, Bóg, który w „Drugim Czasie” został człowiekiem, Bóg nieskończonej mądrości. On mieszka w was, lecz aby Go odczuwać i odbierać brzmienie Jego głosu, musicie się wewnętrznie przygotować.

73. Kto czyni Dobro, czuje wewnętrznie Moją obecność, jak również ten, kto jest pokorny albo w każdym bliźnim widzi brata.

74. W waszej duszy istnieje Świątynia Ducha Świętego. Ten obszar jest niezniszczalny, nie istnieją żadne burze lub orkany, które byłyby w stanie ją zburzyć. Jest Ona dla ludzkich oczu niewidzialna i niedotykalna, Jej kolumny powinny pragnąć wzrastać w dobru. Jej kopułą jest Łaska, jakiej Ojciec udziela swoim dzieciom, bramą jest Miłość Boskiej Matki, gdyż każdy, kto puka do Moich drzwi porusza Serce Matki Niebieskiej.

75. Uczniowie, oto jest prawda, która żyje w Kościele Ducha Świętego, abyście nie należeli do tych, którzy błędzą przez fałszywą interpretację. Kościoły z kamienia były tylko symbolem i z nich nie zostanie kamień na kamieniu.

76. Chcę, aby na waszym wewnętrznym ołtarzu nieustannie palił się płomień wiary i żebyście zrozumieli, że swoimi czynami kładziecie fundamenty, na których, któregoś dnia powinno spocząć wielkie Sanktuarium. Wystawiam ludzi z ich różnymi ideami na próbę, wpływając na nich, gdyż wszystkim pozwolę mieć udział we wznoszeniu Mojej Świątyni. (148, 44 – 48)

VIII. CZŁOWIEK

Rozdział 33.

Mężczyzna i kobieta, rodzice i dzieci, małżeństwo i rodzina

- [Stosunek pomiędzy mężczyzną i kobietą](#)
- [Właściwości i zadanie mężczyzny](#)
- [Kobieta, małżonka i matka](#)
- [Wychowanie dzieci i młodzieży](#)
- [Słowo do dzieci i do panien](#)
- [Małżeństwo i rodzina](#)

Stosunek pomiędzy mężczyzną i kobietą

1. Jeszcze zanim przysłiście na ziemię, już znałem waszą życiową drogę i wasze skłonności, a żeby was wspomóc w waszej życiowej podróży, stawiałem na waszej drodze serce, które swoją miłością do was rozjaśniałoby waszą ścieżkę. To serce należało zarówno do mężczyzny, jak i do kobiety. Chciałem wam przez to pomóc, abyście stali się podporą w wierze, moralności i miłosierdziu dla tych, którzy tego potrzebują. (256, 55)

2. Chciałem wam pozwolić na wzięcie udziału w szczęściu stawania się ojcem i tak uczyniłem was ludzkimi rodzicami, abyście dawali kształt takim istotom, które są do was podobne i w których będą inkarnowały dusze, przeze Mnie do was wysyłane. Ponieważ w Boskim i w Wiecznym istnieje macierzyńska miłość, chciałem, aby w ludzkim życiu istniała istota ją ucieleśniająca, a tą istotą jest kobieta.

3. Na początku ludzka istota została podzielona na dwie części i tak powstały dwie płcie, pierwsza — mężczyzna, a druga kobieta — w nim siła, inteligencja, honor, w niej czułość, wdzięk, piękno. Pierwsza — nasienie, ten inny — żyzna ziemia. Spójrzcie dwie istoty, które tylko zjednoczone mogą czuć się w pełni, doskonałe i szczęśliwe. W swoim zharmonizowaniu utworzą jedno ciało, jedną wolę i jeden ideał.

4. Gdy to połączenie inspirowane jest przez ducha i miłość, nazywa się je małżeństwem. (38, 29 – 31)

5. Zaprawdę powiadam wam: widzę jak w obecnym czasie mężczyzna i kobieta, zeszedli ze swojej drogi.

6. Odkrywam mężczyzn, którzy nie wypełniają swoich obowiązków, kobiety, które unikają macierzyństwa i inne, które wchodzi w obszary przeznaczone dla mężczyzn, chociaż już w starym czasie zostało powiedziane, że mężczyzna jest głową kobiety.

7. Kobieta nie powinna czuć się z tego powodu dyskryminowana, gdyż teraz Ja powiadam wam, że kobieta jest sercem mężczyzny.

8. Spójrzcie, z tego powodu ustanowiłem i uświęciłem małżeństwo. Gdyż doskonały stan powstaje w zjednoczeniu tych dwojga istot, które duchowo są równe, ale cieleśnie różne. (66, 68 – 69)

9. Jakże niewielu jest takich, którzy dążą do tego, aby poprzez wypełnianie z miłością Boskich Praw żyć w raju pokoju, światła i harmonii.

10. Bardzo długa jest droga zrobiona przez ludzi, a oni wciąż przedkładają, jedzenie zabronionych owoców, które w ich życiu gromadzą tylko cierpienia i rozczarowania. Zabronionymi owocami są te, które wprawdzie są dobre, gdyż zostały stworzone przez Boga, które jednak mogą być szkodliwe dla człowieka, jeżeli ten się odpowiednio nie przygotował lub użył ich w nadmiarze.

11. Mężczyzna i kobieta biorą bez przygotowania owoc życia, nie rozpoznając swojej odpowiedzialności wobec Stwórcy, gdy powołują nową istotę do bycia na ziemi człowiekiem. (34, 12 – 14)

12. Niektórzy pytają Mnie: „Panie czy ludzka miłość jest dla Ciebie niedopuszczalna i obrzydliwa, a uznajesz tylko miłość duchową?”.

13. Nie Narodzie. Co prawda duchowi są przyznawane najwyższe i najczystsze uczucia miłości, lecz również w ludzkie ciało włożyłem serce, aby kochało i dałem mu uczucia, aby przez nie kochało wszystko je otaczające.

14. Miłość, której korzenie leżą tylko w cielesności, jest właściwa bezrozumnym stworzeniom, gdyż im brakuje sumienia, które rozjaśniałoby ich drogę. Poza tym

powiadam wam, że z dobrych zjednoczeń, powstają zawsze dobre owoce, a w nich będą inkarnowały dusze Światła. (127, 7 – 8,10)

15. Ja nie żądam od was żadnych nadludzkich ofiar. Nie nakazałem mężczyźnie, aby podążając za Mną, przestał być mężczyzną ani nie zażądałem od kobiety, żeby przestała nią być, wykonując duchowe zadanie. Męża nie odłączyłem od żony ani jej, aby Mi służyła nie oddaliłem od męża, ani też nie powiedziałem rodzicom, żeby, aby móc za Mną podążać, opuścili swoje dzieci i porzucili swoją pracę.

16. Jednym i drugim dałem do zrozumienia, gdy uczyniłem ich pracownikami w tej Winnicy, że — aby być Moimi sługami — nie przestają być ludźmi i dlatego muszą umieć oddawać Bogu to, co Boskie, a światu to, co mu się należy. (133, 55 – 56)

Właściwości i zadanie mężczyzny

17. Wam mężczyznom dałem dziedzictwo i dobro — kobietę, która jest wam powierzona, abyście ją kochali i się o nią troszczyli. Pomimo to, przyszła wasza małżonka do Mnie i płakała, skarżąc się z powodu waszego braku zrozumienia.

18. Powiedziałem wam, że jesteście silni, że zostaliście stworzeni na „Mój Obraz i Podobieństwo”. Jednak nie poleciłem wam ponizania kobiety i czynienia sobie z niej waszej niewolnicy.

19. Uczyniłem was silnymi, abyście zastępowali Mnie w waszych domach: silni w cnoty, w zdolności, a jako uzupełnienie w waszym ziemskim życiu dałem wam, kobietę jako towarzyszkę, abyście we wzajemnej miłości znaleźli siłę, do stawiania czoła doświadczeniom i zmiennym kolejom losu. (6, 61)

20. Zastanówcie się mężczyźni, że często to wy byliście tymi, którzy w swoich sieciach doprowadzaliście do upadku cnotliwe kobiety, poprzez to, że szukaliście w nich wrażliwych i słabych stron. Jednak te lustra, które były przejrzyste, a dzisiaj są mętne, powinniście doprowadzić do tego, aby znowu odbijały czystość i urodę swojej duszy.

21. Dlaczego dzisiaj pogardzacie właśnie tymi, które przedtem uwiedliście do upadłego życia? Dlaczego skarżycie się nad zwyrodnieniem kobiety? Zrozumcie, że gdybyście wprowadzili je na drogę Mojego Prawa, które jest prawem serca i ducha, poważania i miłości bliźniego, poprzez to, że kochalibyście je miłością, która kocha i wznosi, a nie z namiętnością, która poniża, to nie mielibyście żadnego powodu do płaczu i do skarżenia się, a one by nie upadły,

22. Mężczyzna poszukuje i oczekuje od kobiety cnót i urody. Jednak dlaczego żądacie tego, na co nie zasłużyliście?

23. Ja widzę, że wy wciąż uważacie, że posiadacie wielkie zasługi, chociaż macie je tylko niewielkie. Odbudowujcie waszymi czynami, słowami i myślami to, co zniszczyliście i dajcie honorowi, moralności i cnotom znowu tę wartość, które one posiadają.

24. Kiedy w taki sposób będziecie się starali, pomożecie Jezusowi w Jego Dziele ocalenia, a wasze serce napełni się rozkoszą, gdy ujrzycie domy uhonorowane przez dobre małżonki i szanowane matki. Wasza radość będzie wielka, gdy zobaczycie, że cnoty powróciły do tych, które je straciły.

25. Zbawienie dotyczy wszystkich. Dlaczego miałby największy grzesznik nie zostać zbawiony? Dlatego, mężczyźni, powiadam wam: współpracujcie ze Mną, aby ocalić te, które popchnęliście w zepsucie, napełniając je nową nadzieją Światłem Mojej Nauki. Sprawcie, aby Moje czułe myśli osiągnęły ich rozum i serce. Zanieście im Moje Przesłania również do więzień i szpitali, nawet do miejsc upadku. Tam bowiem będą płakały ze skruchy i bólu, ponieważ nie były wystarczająco silne, gdy świat ze swoimi pokusami wciągał je w zepsucie.

26. Każda kobieta była kiedyś dzieckiem, każda była kiedyś panną, dlatego posługując się intuicją, możecie osiągnąć ich serce.

27. Ja posłużę się mężczyznami, którzy nie splamili tych cnót i powierzę im to zadanie. Pomyślcie o tym, że wam powiedziałem: „będziecie poznani po waszych czynach”. Pozwólcie, aby duch przemówił poprzez ziemską formę wyrazu.

28. Natomiast tym, którzy nie byli gotowi uszanować włożonych przeze Mnie w te istoty wdzięków, powiadam Ja: dlaczego mówicie, że kochacie, jeżeli to, co czujecie nie jest miłością? Dlaczego dajecie powód do tego, aby inni upadali i nic

nie powstrzymuje was przed tym? Pomyślcie: co czułoby wasze serce, gdyby to, co wy robicie z tym pozbawionym płatków kwiatem, czyniono z waszą matką, siostrą lub z waszą ukochaną i dlatego szanowaną kobietą? Czy chociaż raz pomyśleliście o ranach, które zadaliście rodzicom tych, którzy je z tak wielką miłością wychowywali?

29. Zapytajcie swojego serca w uczciwym sprawdzianie w Świetle waszego sumienia, czy można zebrać, to czego się nie zasiało?

30. Co przygotowujecie dla waszego przyszłego życia, jeżeli nieustannie raniacie waszego bliźniego? Jak wiele będzie waszych ofiar? Co będzie waszym końcem? Zaprawdę powiadam wam, w zawierusze waszych namiętności, wiele uczyniliście swoimi ofiarami, niektóre należą do waszej teraźniejszości, niektóre do waszej przeszłości.

31. Ja chcę, aby serce i usta, które były schronieniem dla niewierności i kłamstwa, stały się schronieniem dla prawdy i czystej miłości.

32. Abyście mogli stać się ratownikami upadłych kobiet swoim słowem i przykładem, rozjaśniajcie drogę waszego bliźniego. Ach, żeby każdy z was ocalił, chociaż jedną kobietę!

33. Nie wyrażajcie się źle o owej kobiecie, gdyż raniące słowo, które rani jedną, zrani wszystkich, którzy tego słuchają — gdyż od tego momentu i oni staną się złymi sędziami.

34. Szanujcie praktyki i tajemnice innych, gdyż nie waszą rzeczą jest ocenianie ich. Wolę mężczyzn, którzy upadli, a których Ja znowu podniosę, niż obłudników, którzy na zewnątrz pokazują czystość, a jednak grzeszą. Wolę wielkiego grzesznika, który jest szczery, niż udawanie fałszywej cnotliwości. Kiedy chcecie się przystroić, mają być to święte szaty szczerości.

35. Gdy znajdziecie cnotliwą kobietę o wzniosłych uczuciach i pomimo tego, że ją kochacie, będziecie czuli się niegodni przyjscia do niej, a kiedy na skutek tego ją upokorzycie i poniżycie, to gdy będziecie chcieli się do niej zwrócić o pocieszenie, po tym, jak cierpieliście i uznaliście swoje uchybienia, do jej drzwi zapukacie bezskutecznie.

36. Gdyby wszystkie kobiety, które odegrały rolę w życiu każdego pojedynczego mężczyzny, odebrały od niego słowo i uczucie miłości, poważania i zrozumienia, wasz świat nie znajdowałby się na tym poziomie grzechu, w jakim jest obecnie. (235, 18 – 32)

Kobieta, małżonka i matka

37. Kobiety, wy jesteście tymi, które utrzymują swoimi modlitwami odrobinę pokoju, jaki istnieje na ziemi — te, które jako wierne domowe opiekunki, troszczą się o to, aby nie brakowało w nich ciepła miłości. W ten sposób, aby złamać ludzką pychę, jednoczycie się z Marią, waszą Matką. (130, 53)

38. Kobiety, które drogę tego świata pokrywacie waszymi łzami, a wasze przejście przez to życie zaznaczacie krwią: Wypocznijcie u Mnie, abyście uzyskawszy nowe siły, byli w dalszym ciągu schroniskiem miłości, domowym ogniskiem, silnym fundamentem domu, który wam powierzyłem na ziemi. Abyście dalej byli skowronkami, których skrzydła okrywają męża i dzieci. Błogosławię was.

39. Wynoszę mężczyznę i miejsce kobiety po jego prawicy. Uświęcam małżeństwo i błogosławię rodzinę.

40. W obecnym czasie przychodzę z mieczem miłości, aby wszystkie rzeczy ustawić na właściwym miejscu, gdyż przedtem zostały one poprzestawiane przez ludzi. (217, 29 – 31)

41. Zaprawdę powiadam wam, ludzka odnowa musi rozpocząć się od kobiety, aby jej owoce, którymi będą ludzie jutra, były wolne od wad, które doprowadziły was do degeneracji.

42. Wówczas będzie rzeczą mężczyzny, aby dołożył swoją część do tego dzieła odbudowy, gdyż każdy, który doprowadził kobietę do zepsucia, będzie ją musiał znowu podnieść.

43. Dzisiaj zainspirowałem was do ocalenia kobiety, która potknęła się na swojej drodze, a kiedy przedstawię Mi taką, którą wy ocaliliście, Ja, aby nie upadła raz jeszcze, podaruję jej kwiat, błogosławieństwo i wielki Pokój.

44. Gdy wy tak wypełnicie wasze zadanie, to te istoty, które zostały zranione przez świat, odczują wchodzącą do ich serc Miłość Jezusa.

45. Ja usłyszę, jak powiedzą Mi w swoich modlitwach: „Mój Ojczy, nie patrz na moje grzechy, patrz tylko na mój ból. Nie osądzaj mojej niewdzięczności, spoglądaj tylko na moje cierpienie”. W tym momencie, na to cierpiące serce zjedzie Moja pociecha, a ono oczyści się we łzach. Gdybyście tylko wiedzieli, że Modlitwa grzesznika jest mocniej odbierana, niż dumnego, który uważa się za sprawiedliwego i czystego. (235, 16 – 17, 43 – 45)

46. Ludzie okazują tylko niewiele dowodów lub cech miłości, z jaką Ja dałem wam życie. Spośród wszystkich ludzkich uczuć, najbardziej zbliżoną do Boskiej Miłości, jest miłość macierzyńska, gdyż w niej jest bezinteresowność, wyrzeczenie siebie i dążenie do uszczęśliwienia dziecka, nawet jeśli kosztuje to poświęcenie. (242, 39)

47. Do was niepłodnych kobiet, powiada Mistrz: bardzo życzyłyście sobie i dlatego modliłyście się, aby wasze ciało stało się źródłem życia i miałyście nadzieję, że któregoś wieczoru lub jakiegoś ranka w waszym wnętrzu będzie można usłyszeć pukanie delikatnego serduszka. Jednak przeszły dni i noce, a tylko szloch wydobywa się z waszych piersi, gdyż żadne dziecko nie zapukało do waszych bram.

48. Jakże wiele z was, które Mnie słuchacie, a które przez naukę zostałyście ograbione z jakiegokolwiek nadziei będzie musiało być płodne, abyście wy uwierzyli w Moją Moc, a przez ten cud wielu uznało Mnie. Czuwajcie i bądźcie cierpliwi. Nie zapomnijcie Moich słów! (38, 42-43)

Wychowanie dzieci i młodzieży

49. Ojcowie rodzin, unikajcie błędów i złych przykładów. Nie żądam od was doskonałości, tylko miłości i troski o wasze dzieci. Przygotujcie się duchowo i cieleśnie, gdyż w zaświatach czekają wielkie legiony dusz na moment, aby wśród was stać się człowiekiem.

50. Ja chcę nowej ludzkości, która wzrasta i przybiera nie tylko w liczbie, lecz również w cnocie, aby ludzie widzieli blisko obiecanie miasto, a ich dzieci osiągnęły zamieszkanie w Nowym Jeruzalem.

51. Chcę, aby ziemia napełniała się ludźmi dobrej woli, którzy są owocami miłości.

52. Zniszczcie Sodomę i Gomerę obecnego czasu, nie dopuście, aby wasze serce przyzwyczało się do ich grzechów i nie czyńcie tak samo, jak ich mieszkańcy. (38, 44 – 47)

53. Wskazujcie z zapałem drogę waszym dzieciom, uczcie je wypełniania Prawa Ducha i materii, a kiedy je naruszają, upominajcie je, gdyż jako rodzice zastępujecie Mnie na ziemi. Przypomnijcie sobie wtedy o Jezusie, który pełen świętego oburzenia na wszystkie czasy udzielił lekcji, handlarzom w Jerozolimie, poprzez to, że bronił Boskiej Sprawy, niezmiennego Prawa. (41, 57)

54. Dzisiaj nie jesteście już małymi dziećmi i możecie zrozumieć treść Moich Pouczeń. Wiecie również, że wasza dusza nie powstała razem z posiadanym ciałem i że jej pochodzenie nie jest takie, jak jego. Te dzieciątka, które kołyszecie w swoich ramionach w swoich sercach noszą niewinność, ale w swoich duszach skrywają przeszłość, która jest czasem dłuższa i bardziej nieszczęsna, niż ich rodziców. Jakże wielka jest odpowiedzialność tych, którzy mają się tymi sercami opiekować, aby ich dusze osiągnęły postęp na drodze rozwoju

55. Z tego powodu nie patrzcie na swoje dzieci z mniejszą miłością. Zauważcie, że nie wiecie, kim one są ani co uczyniły. Wzmóćcie raczej wasze wsparcie i miłość do nich i dziękujcie waszemu Ojcu, że włożył w was Swoje Miłosierdzie, aby uczynić was przewodnikami i doradcami waszego duchowego rodzeństwa, dla którego w odniesieniu do ich ciała i krwi przejściowo jesteście rodzicami. (56, 31 – 32)

56. Powiadam ojcom rodzin, że z powodu misji, jaką w tym zakresie przynieśli na świat, tak jak mają troszczyć się o materialną przyszłość swoich dzieci, powinni również troszczyć się o ich duchową przyszłość. (81, 64)

57. Wiedźcie, że dusza, gdy inkarnuje, przynosi ze sobą wszystkie swoje możliwości i że jej przeznaczenie jest już zapisane i dlatego na początku nie musi, niczego otrzymywać od świata. Przynosi ona przesłanie lub zadanie pokuty. Czasem zbiera (dobre) nasienie, a innym razem płaci za winę. Jednak zawsze otrzymuje w tym życiu daną przez Ojca, lekcję miłości,.

58. Wy, którzy towarzyszyście dzieciom w życiu, zatroszczcie się o to, aby one, gdy przeminie czas dziecięcej niewinności, wstąpiły na drogę Mojego Prawa. Obudźcie ich uczucia, pokażcie im ich możliwości i zawsze nakłaniajcie je do dobra, a zaprawdę powiadam wam, kogo w ten sposób doprowadzicie do Mnie, ten będzie skąpany w Świetle, które promieniuje z Boskiego Ognia, jakim jest Moja Miłość. (99, 64 – 65)

59. Duchowo zrobiliście już daleką drogę, a teraz zdumiewacie się w obliczu intuicji i rozwoju, które od dziecięcych lat objawiają nowe generacje. Gdyż są to dusze, które wiele przeżyły, a teraz znowu przychodzą, aby kroczyć na czele ludzkości — jedne na duchowych drogach, a inne na drogach świata, zależnie od ich umiejętności i misji. Jednak u nich wszystkich ludzie będą stwierdzali wewnętrzny pokój. Te istoty, o których do was mówię, będą waszymi dziećmi. (220, 14)

60. Czy sądzicie, że dziecko popełni błąd, jeżeli w obliczu złego przykładu ziemskiego ojca, który jest rozpustny lub złośliwy, nie pójdzie w jego życiowe ślady? Albo może sądzicie, że dziecko jest zobowiązane, iść w ślady rodziców?

61. Zaprawdę, powiadam wam, sumienie i rozsądek, powinny być tymi, które prowadzą was po prawidłowych ścieżkach. (271, 33 – 34)

62. Błogosławiona niewinność zaraża się zepsuciem tego świata, młodzież podąża swoją drogą w tamującym oddech biegu, a również panny utraciły wstyd, niewinność i obyczajność. Wszystkie te cnoty pozniwały z ich serc. Odżywiają one namiętności świata i pragną tylko przyjemności prowadzących je do zepsucia.

63. Mówię do was całkowicie jasno, abyście wyruszyli, robiąc mocny krok w rozwoju waszej duszy. (344, 48)

64. Rozpalajcie w młodzieży miłość do bliźniego, dawajcie jej wielkie i szlachetne ideały, gdyż młodzież będzie tą, która jutro będzie walczyła o osiągnięcie istnienia, w którym zabłyśnie Sprawiedliwość, Miłość i Święta Duchowa Wolność. Przygotowujcie się, gdyż jeszcze nie nadeszła wielka bitwa, o której mówią przepowiednie. (139, 12)

Słowo do dzieci i do panien

65. Wy dziecięce dusze macie we Mnie Boskiego Ojca, a jeżeli w materialnym życiu dałem wam ludzkich rodziców, to stało się tak, aby dali waszemu ciału życie i zastępowali u was Niebieskiego Ojca. Powiedziałem wam: „powinieneś Boga kochać ponad wszystko stworzone” i dodałem: „powinieneś szanować twojego ojca i twoją matkę”. Nie zaniedbujcie, więc swoich obowiązków. Jeżeli nie uznaliście z wdzięcznością miłości waszych rodziców, a macie ich jeszcze na świecie, to błogosławcie im i uznajcie ich zasługi. (9, 19)

66. W tych dniach mówię szczególnie do dziewcząt, które jutro swoją obecnością będą musiały rozjaśniać życie nowego domu, które powinny wiedzieć, że serce żony i matki są światłami, które tę świętość oświetlają, tak, jak duch rozjaśnia wewnętrzną Świątynię.

67. Przygotowujcie się na to już teraz, aby nowe życie was nie zaskoczyło, przygotujcie już teraz drogę, po której będą szły wasze dzieci — te dusze, które czekają na godzinę, żeby się zbliżyć do waszego łona, aby dla wypełnienia zadania przyjąć ludzką postać i ludzkie życie.

68. Bądźcie Moimi współpracownikami w Moim Planie odbudowy i w Moim Dziele Odnowy i Sprawiedliwości.

69. Odwróćcie się od wielu pokus, które w obecnym czasie otaczają wasze kroki. Módlcie się za grzeszne miasta, gdzie ginie tak wiele kobiet, gdzie hańbionych jest tak wiele świętości i gaśnie tak wiele lamp.

70. Swoimi przykładami rozpowszechniajcie nasienie Życia, Prawdy i Światła, które powstrzymają skutki braku uduchowienia w ludzkości.

71. Panny tego Narodu: obudźcie się i przygotujcie do walki! Nie bądźcie ślepe przez namiętności serca, nie dajcie omamić się nierzeczywistości. Rozwijajcie wasze dary intuicji, inspiracji, waszą wrażliwość i subtelność. Bądźcie silne w prawdzie, a przygotujecie najlepszą broń, aby w tym życiu sprostać walce.

72. Aby swoją krwią przekazywać miłość dalej, aby wspierać dzieci esencją życia, jaką jest miłość, o której tak dużo do was mówię, musicie ją przedtem przeżyć, pozwolić się nią przeniknąć i ją do głębi odczuwać. Jest to tym, co Moje Pouczenie pragnie zdziałać w waszych sercach. (307, 31 – 36)

Małżeństwo i rodzina

73. Prawo małżeńskie zeszło jako światło, które mówiło przez ducha patriarchów, aby poznali, że połączenie mężczyzny z kobietą, oznacza przymierze ze Stwórcą. Owocem tego związku jest dziecko, w którym płynie krew obojga rodziców, jako dowód na to, że, to, co przed Bogiem zostało połączone, na ziemi nie może być rozwiązane.

74. To szczęście, które ojciec i matka odczuwają, gdy na świat przyjdzie ich dziecko, jest podobne do tego, jakie przeżył Stwórca, gdy został Ojcem, przez to, że dał życie swoim ukochanym dzieciom. Jeżeli później dałem wam przez Mojżesza Prawa, abyście potrafili wybierać towarzyszkę, a nie pożąдали żony swojego bliźniego, to stało się tak, ponieważ ludzie z powodu swojej wolności woli zbłądzili na drogi cudzołóstwa i namiętności.

75. Po tym, jak ten czas przeszedł, przyszedłem na świat w Jezusie i przez Moje dobre Pouczenie, które zawsze jest Prawem Miłości, wyniosłem małżeństwo, a przy tym ludzką kulturę i cnoty. Mówiłem w podobieństwach, aby uczynić Moje Słowo niezapomniane, a z małżeństwa uczyniłem uświęconą instytucję.

76. Teraz, ponieważ na nowo jestem między wami, was pytam, mężczyźni i kobiety: co uczyniliście z małżeństwa? Jakże niewielu może na to zadowolająco odpowiedzieć! Moja święta instytucja została zbezczeszczona, z tego źródła życia wypływają śmierć i ból. Na czystej bieli karty tego prawa znajdują się plamy hańby i ślady mężczyzny i kobiety. Owoc, który miał być słodki, jest gorzki, a kielich, który ludzie piją, jest pełen żółci.

77. Oddalacie się od Mojego Prawa, a kiedy potykacie się, ze strachem pytacie: dlaczego istnieje tak wiele bólu? Ponieważ pożądanie ciała nie dawało posłuchu sumieniu. Teraz pytam was: dlaczego nie macie pokoju, chociaż dałem wam wszystko konieczne do tego, abyście byli szczęśliwi?

78. Na sklepieniu niebieskim rozpostarłem niebieski płaszcz, abyście pod nim budowali swoje miłosne gniazda i tam żyli z dala od pokus i uwikłań świata, z prostotą ptaków, gdyż w prostocie i w szczerzej Modlitwie można odczuwać Pokój Mojego Królestwa i objawienie wielu tajemnic.

79. Każdy, kto przed Moją Boskością połączy się w małżeństwie — również, gdy jego związek nie zostanie potwierdzony przez duchownego — zawiera ze Mną Pakt, umowę, która pozostaje zapisana w Boskiej Księdze, w której zapisane są wszystkie zdarzenia.

80. Kto może stamtąd usunąć te dwa ze sobą splecione imiona? Kto może rozwiązać na świecie to, co jest połączone w Moim Prawie?

81. Gdybym was rozdzielił, zniszczyłbym Moje Własne Dzieło. Jeżeli prosiliście Mnie, o połączenie na ziemi, a Ja wam tego udzieliłem — dlaczego potem nie dotrzymujecie swoich przysięg i zaprzeczacie swoim przysięgom? Czyż nie jest to kpienie z Mojego Prawa i Imienia? (38, 32 – 37, 39 – 41)

82. Mówiłem do serca kobiety, matki i żony, która nie potrafiła utrzymać czystości w sercu ani towarzyszowi życia i dzieciom dać ciepła, czułości i zrozumienia.

83. Jak mogliby mężczyźni i kobiety poprawić ich życie duszy, gdyby najpierw nie skorygowali ciężkich błędów, które istnieją w ich ludzkim życiu?

84. Moje Dzieło wymaga, aby jego uczniowie czystością i szczerością sposobu postępowania, potrafili składać o Nim świadectwo.

85. Tak jednych, jak i drugich pytam: macie dzieci? To miejcie litość nad nimi. Gdybyście, chociaż na moment mogli zajrzeć w ich dusze, czulibyście się niegodni nazywania się ich rodzicami. Nie dawajcie im złych przykładów, wystrzegajcie się podnoszenia krzyku w obecności dzieci.

86. Ja wiem, że jak nigdy dotąd, w obecnym czasie, w obrębie małżeństwa istnieją problemy — problemy, na które zainteresowani, znajdują tylko jedno rozwiązanie: separację i rozwód.

87. Gdyby człowiek miał niezbędną duchową wiedzę, nie popełniałby tak ciężkich błędów, gdyż odnajdywałby w Modlitwie i w uduchowieniu inspirację do rozwiązywania najtrudniejszych uwikłań i do przetrwania najtwardszych doświadczeń.

88. Moje Światło osiąga wszystkie serca, aby dodawać im życiowej odwagi, również, tym zasmuconym i przygnębionym. (312, 36 – 42)

89. W „Drugim Czasie” wchodziłem do domów wielu małżeństw, które były potwierdzone Prawem Mojżesza i wiecie, jak wiele z nich napotkałem? Kłócących się, niszczących siew pokoju, miłości i zaufania. Zobaczyłem wrogość i podział w ich sercach, przy stole i łożu.

90. Wstąpiłem również do domu wielu, którzy — bez potwierdzenia ich małżeństwa przez Prawo — kochali się i żyli tak, jak to w swoich gniazdach skowronki czynią, obdarzając czułością i ochroną swojego małego ulubieńca.

91. Jakże wielu istnieje takich, którzy pod jednym i tym samym dachem mieszkają, lecz nie kochają się, a ponieważ się nie kochają, duchowo nie są zjednoczeni, lecz rozdzieleni! Jednak tacy, ze strachu przed karą Bożą lub przed opinią społeczną nie podają do wiadomości swojego rozłączenia, a to nie jest małżeństwo, u tych ludzi nie ma ani wspólnoty, ani szczerości.

92. Pomimo to demonstrują swoją fałszywą wspólnotę, odwiedzają rodzinę i kościoły, spacerują, a świat ich nie osądza, gdyż potrafią ukrywać swoją brakującą miłość. Natomiast jakże wielu tych, którzy się kochają, musi się ukrywać, utajając swoją prawdziwą jedność, znosząc brak zrozumienia i niesprawiedliwość.

93. Człowiek nie rozwinął się wystarczająco wysoko, aby widzieć na wskroś i osądzać życie swojego bliźniego. Ci ludzie, którzy trzymają w swoich rękach duchowe i świeckie Prawo, do sankcjonowania takich przypadków, nie używają prawdziwej sprawiedliwości.

94. Jednak nadejdą te, ogłaszane przeze Mnie czasy, zrozumienia i rozsądku, w których ludzkość się udoskonali, a wówczas przeżyjecie, że, połączenie kochających się, będzie odbywało się jak za czasów Patriarchów przed Mojżeszem, tak jak to zrobiłem w tym dniu u Moich dzieci, w sposób duchowy. Tak też będziecie czynili to w tych przyszłych czasach: w obecności rodziców tych, którzy się będą związywali, przyjaciół i krewnych, w wielkim uduchowieniu, braterstwie i radości. (357, 25 – 27)

VIII. CZŁOWIEK

Rozdział 34.

Wolność woli i sumienia

- [Znaczenie sumienia i wolności woli](#)
- [Nadużywanie wolności woli](#)
- [Konieczność postępowania według impulsów sumienia](#)
- [Walka pomiędzy wolnością woli i sumieniem](#)
- [Zaostrzenie sumienia poprzez nowe Boskie Słowo](#)

Znaczenie sumienia i wolności woli

1. Słuchajcie Uczniowie: Człowiek jako duchowe dary posiada wolność woli i sumienie, wszyscy przychodzą na świat zdolni do cnót i mogą czynić z nich użytek. W ich duchu jest Światło sumienia, lecz jednocześnie z rozwojem ciała rozwijają się namiętności i złe skłonności, a te są w walce z cnotami.

2. Bóg zezwala, aby się tak działo, gdyż bez walki nie ma zasług, a jest to dla was konieczne, abyście wspinali się po duchowej drodze. Na czym polegałaby zasługa dzieci Boga, gdyby one nie walczyły? Co robilibyście, gdybyście na świecie żyli w pełni szczęścia, tak jak tego oczekujecie? Czy moglibyście oczekiwać duchowego postępu w otoczeniu przyjemności i bogactw? Stanęlibyście w miejscu, gdyż tam, gdzie nie ma walki, nie ma zasług.

3. Jednakże nie zrozumcie tego błędnie; gdyż, kiedy mówię o walkach, mówię o tych, które prowadzicie, aby pokonać wasze słabości i namiętności. Te walki są jedynymi, na jakie ludziom pozwalam, aby opanowywali swój egoizm i materialne dążenia, żeby duch oświecony przez sumienie zajął swoje prawdziwe miejsce.

4. Tę wewnętrzną walkę popieram, lecz nie te, które prowadzicie oślepieni ambicją i złością, w pragnieniu wywyższenia siebie. (9, 42 – 44)

5. Dusza walczy, aby osiągnąć swoją ewolucję i postęp, podczas gdy ciało wciąż od nowa ulega pokusom świata. Jednak dusza i ciało mogą ze sobą harmonizować, gdy oboje będą robili tylko z tego użytek, co im w dozwolony sposób przysługuje, a na to właśnie wskazuje Moja Nauka.

6. Jak w każdym momencie możecie wykonywać Moje Prawo? Poprzez to, że będziecie słuchali głosu sumienia, który jest sędzią waszego postępowania. Ja nie proponuję wam niczego, czego nie moglibyście wykonać. Chcę was przekonać, że droga do bycia szczęśliwym nie jest fantazją, lecz, że ona istnieje, a tutaj objawiam wam jak się po niej idzie.

7. Wy posiadacie wolność wyboru drogi, lecz Moim obowiązkiem jako Ojca jest pokazanie wam prawdziwej, najkrótszej — tej, która jest zawsze oświetlona Ogniem Boskiego Światła, którym jest Moja Miłość do was. Gdyż wy jesteście uczniami, którzy są spragnieni słuchania wciąż nowych słów, potwierdzających wasze poznanie i ożywiających waszą wiarę. (148, 53 – 55)

8. Ja włożyłem w waszą istotę sumienie, aby było wskazówką na wszystkich waszych drogach, ponieważ sumienie jest w stanie odróżniać dobro od zła i prawidłowe od tego, co nieprawidłowe. Z tym światłem nie będziecie się mylić ani nie będziecie mogli zostać nazwani nieświadomymi. Jak mógłby spirytualista oszukać swojego bliźniego albo próbować zmylić samego siebie, jeżeli zna prawdę? (10, 32)

9. Człowiek na ziemi jest księciem, któremu ten tytuł dały Moja Miłość i Moja Sprawiedliwość, a zadaniem, które od samego początku otrzymał, było panowanie nad ziemią.

10. Ponad Boskim Darem jego wolnej woli, postawiłem płonąca latarnię mającą rozjaśniać jego drogę życia: sumienie.

11. Wolność w działaniu i światło sumienia, aby odróżniał dobro od zła, są dwoma największymi Darami, które Moja Ojcowska Miłość przekazała w spadku waszemu duchowi. Są one w człowieku jeszcze zanim się narodzi i po tym jak umrze. Sumienie, ponieważ jest do głębi zjednoczone z duchem, prowadzi go i nie opuszcza ani w rozpacz, ani po utracie rozumu, ani w walce ze śmiercią. (92, 32 – 34)

12. Dusza cieszy się wolnością woli, poprzez którą dla osiągnięcia zbawienia, ma zdobywać zasługi.

13. Kto prowadzi, daje orientację lub doradza duszy na jej swobodnej drodze rozwoju, aby odróżniała dozwolone od niedozwolonego i dlatego nie zabłądziła?: Sumienie.

14. Sumienie jest Boską iskrą, jest wyższym światłem i siłą, która pomaga człowiekowi nie grzeszyć. Jaką zasługę miałby człowiek, gdyby sumienie miało materialną moc, aby zmusić go do pozostawania w dobru?

15. Chcę abyście wiedzieli, że zasługa polega na tym, aby tego głosu słuchać i według jego wskazówek postępować, dać się mu przekonać, że ono nigdy nie kłamie ani się nie myli w tym, co doradza.

16. Jak na pewno mogliście pojąć, wymaga przeszkolenia i koncentracji na sobie, aby ten głos móc jasno usłyszeć. Którzy pomiędzy wami ćwiczą w obecnym czasie to posłuszeństwo? Odpowiedzcie sobie sami.

17. Sumienie zawsze objawiało się w ludziach, lecz człowiek nie osiągnął koniecznego rozwoju, aby temu światłu pozwolić na prowadzenie całego swojego życia. Potrzebuje on prawa, wskazówek, przepisów, religii i porad.

18. Gdy ludzie dojdą do tego, że będą kontaktowali się ze swoim duchem, a zamiast poszukiwać duchowego na zewnątrz, będą tego szukali w swoim wnętrzu, będą mogli usłyszeć delikatny, przekonujący, mądry i sprawiedliwy głos, który zawsze był w nich żywy, a którego oni nie słyszeli i rozumieją, że w sumieniu jest obecność Boga, że jest ono prawdziwym pośrednikiem, przez którego człowiek powinien wchodzić w kontakt ze swoim Ojcem i Stwórcą. (287, 26 – 30)

19. Wy wszyscy macie Moje Światło w sobie, każda dusza posiada tę łaskę, lecz, podczas gdy u jednych światło stawało się coraz silniejsze, wzrastało, wydostając się na zewnątrz, aby się ujawnić, u innych pozostaje tylko w utajonym, ukrytym i nieświadomym stanie. Jednak zaprawdę powiadam wam: jak bardzo by nie był człowiek duchowo zacofany, zawsze będzie w stanie odróżniać dobro od zła, a z tego powodu wszyscy jesteście przede Mną odpowiedzialni za swoje czyny.

20. Muszę wam powiedzieć, że wasza odpowiedzialność rośnie w tym stopniu, w jakim rośnie wasze poznanie, gdyż wówczas stajecie się coraz bardziej wrażliwi na wskazówki sumienia. (310, 69 – 70)

21. Chcę abyście wiedzieli, że wy wyposażeni w ducha i sumienie jesteście najbardziej uprzywilejowani pośród wszystkich stworzeń. Dałem wam wolność woli, abyście z własnej woli weszli na prawdziwą drogę prowadzącą do Mnie. Droga, która wam proponuję nie jest kwiecista, jest ona drogą Modlitwy, pokuty i walki, a po niej powinno was prowadzić sumienie. (58, 42)

22. Co stałoby się z duchem, gdyby został ograbiony z wolności woli? W pierwszej linii, nie byłby on duchem, a dlatego nie byłby stworzeniem, które jest godne Najwyższego. Byłby czymś w rodzaju maszyn, które wy produkujecie, coś bez własnego życia, bez inteligencji, bez woli, bez dążeń. (20, 37)

23. Ja dałem człowiekowi wolność woli. Natomiast jeżeli on w swoim zaślepieniu poszedłby tak daleko, że robiłby Mi z tego powodu zarzuty, wówczas mu powiem, że dałem mu również siłę woli i rozum. Jednocześnie objawiłem mu Moje Prawo, które jest drogą, aby się nie potykał albo nie błądził i zapaliłem w nim światło sumienia, które jest wewnętrzną pochodnią rozjaśniającą drogę duszy i prowadzącą ją do wiecznego życia.

24. Dlaczego istnieje grzech, przeważa zło i wybuchają wojny? Ponieważ człowiek nie słucha głosu sumienia i czyni zły użytek z wolności woli. (46, 63 – 64)

25. Świat Mnie nie słyszy, gdyż głos tego ciała, poprzez które się objawiam ma tylko mały zasięg. Dlatego istnieje głos sumienia będący Moją Mądrością, które mówi i zaskakuje wielu ludzi, którzy poza tym pod wpływem własnego egoizmu są głusi wobec tego głosu, a zważają tylko na komplementy i ziemski wygląd, upajając się swoją pozycją towarzyską i swoją władzą. (164, 18)

Nadużywanie wolności woli

26. Dzisiaj napotykam ludzkość, która jest duchowo osłabiona w następstwie nadużycia, jakie uczyniła z daru wolności woli. Ja zaprojektowałem drogę sprawiedliwości, miłości, miłosierdzia, dobra. Człowiek stworzył inną o pozornym świetle, która doprowadziła go do zepsucia.

27. Podczas Mojego Powrotu, Moje Słowo pokazuje wam właśnie tę drogę, którą nie chcieliście pójść, a niesprawiedliwy i nierozsądny byłby ktoś, kto powiedziałby, że ta Nauka powoduje zamieszanie lub czyni obojętnym. (126, 5 – 6)

28. Popatrzcie na ludzi, którzy się niszczą i nienawidzą, odbierają jedni drugim władzę nie cofając się przed przestępstwem, oszustwem lub zdradą. Istnieją miliony ludzi, którzy umierają jako ofiary swoich bliźnich i inni, którzy giną pod działaniem występków. Czy jest może Światło w nich? Mówi może duch, który w nich żyje? To, co tam się znajduje, jest ciemnością jest cierpieniem, wynikiem nadużycia Daru wolności woli, nie słuchania wewnętrznego głosu i ponieważ ludzie nie skierowali swojego spojrzenia na Światło tej iskry, którą wszyscy nosicie w swojej istocie, a która jest Boskim Promieniem Światła nazywanym przez was sumieniem. (79, 31)

29. Wolność woli jest najwyższym wyrazem, najdoskonalszym darem wolności, który ludziom na życiową drogę został udzielony, aby wytrwałością w dobru, osiągniętą dzięki porodom sumienia i walce w pokonywaniu doświadczeń, pozwoliła mu na osiągnięcie Ojcowskiego Łona. Natomiast wolność woli została zastąpiona niepohamowaniem, sumienie jest pomijane, słucha się tylko nakazów świata, a duchowość została zastąpiona materializmem.

30. W obliczu tak wielkiego chaosu i tak wielu odstępstw, człowiekowi obecnego czasu będzie Moja Nauka wydawała się absurdem. Jednakże Ja powiadam wam, że jest to prawdziwe Pouczenie, aby uzyskać, żeby ludzie uwolnili się z letargu, w jaki wpadli w obecnym czasie. (157, 15 – 16)

31. Moje Słowo jest drogą, jest Boskim Prawem prowadzącym was do doskonałości, jest Światłem wznoszącym duszę, która jednak została zachmurzona, gdy zwyciężyło ciało swoją nieustępliwością i brakiem posłuchu wewnętrznego głosu swojego sumienia.

32. Biada wówczas duszy, która pod działaniem ciała uległa i pozwoliła panować nad sobą wpływom otaczającego ją świata, przez co zamieniła swoje miejsce przewodnika na bezradną istotę, którą ponoszą ludzkie namiętności i słabości, podobnie, jak wyschnięte liście, które bez określonego kierunku są rozwiewane przez wiatr.

33. Człowiek, najbardziej kochający wolność obawia się poddać Boskiej Woli, ze strachu, że ostatecznie jego duch go podporządkuje, ograbiając z wielu ludzkich przyjemności, o których wie, że mu szkodzą i tak opuszcza drogę prowadzącą go do prawdziwego życia. (97, 36)

34. Zbliża się do końca czas, w którym ludzie używali wolności woli, aby stosować ją dla przyjemności, niskich namiętności, wrogości i zemsty. Moja Sprawiedliwość zablokuje ścieżkę grzechu, a zamiast tego otworzy drogę pojednania i odnowy, aby ludzie mogli odnaleźć drogę Pokoju, której bezskutecznie szukali innymi środkami. (91, 80)

35. Dałem wam wolność woli i ją respektowałem, ową błogosławioną wolność, której udzieliłem Moim dzieciom. Jednakże w waszą istotę włożyłem również Boskie Światło ducha, abyście prowadzeni przez niego skierowali swoje umiejętności na prawidłowe ścieżki. Natomiast powiadam wam: w walce duszy z materią, dusza doznała swojej klęski, bolesnego upadku, który powoli, coraz bardziej oddalał ją od Źródła Prawdy, którym Ja Jestem.

36. Jej klęska nie jest ostateczna, jest przejściowa, gdyż ona podniesie się z głębokości swojej przepaści, gdy nie będzie mogła dłużej znieść swojego głodu, pragnienia, nagości i ciemności. Ból będzie jej ratunkiem, a wtedy, gdy usłyszy głos swojego ducha, podniesie się mocna, promieniująca, żarliwa i zainspirowana, na nowo spożytkowująca swoje umiejętności. Jednak już nie z ową wolnością, używania ich dla dobra lub zła, lecz poprzez to, że poświęci je wyłącznie wypełnianiu Boskiego Prawa, które jest najlepszym Nabożeństwem, jakie może ofiarować Mojemu Duchowi. (257, 65 – 66)

Konieczność postępowania według impulsów sumienia

37. Jakże daleko od rzeczywistości znajdują się obecnie miliony istot, które żyją tylko dla swojej materialnej terażniejszości! Jak mogłyby otworzyć oczy na rzeczywistość? Tylko przez to, że będą nasłuchiwały głosu swojego sumienia — tego głosu, który, aby był usłyszany, potrzebuje pozbierania się, opamiętania i Modlitwy. (169, 16)

38. Zawsze, gdy chcecie wiedzieć, czy droga, która idziecie, jest tą rozwoju, powinniście zapytać sumienia, a kiedy w nim jest pokój, a w waszym sercu miłość bliźniego i dobra wola wobec bliskich w domu, będziecie pewni, że wasze światło wciąż jeszcze świeci, a wasze słowo pociesza i uzdrawia.

39. Jednak jeżeli odkrylibyście, że w waszym sercu zakorzeniły się, chciwość, pragnienie zła, materializm i pożądania ciała, możecie być pewni, że wasze

światło stało się ciemnością i oszustwem. Czy chcecie tego, abyście — kiedy Ojciec was wezwie — zamiast złotej pszenicy, pokazali nieczysty plon? (73, 45)

40. Uczniowie:, Jeżeli nie chcecie popełniać pomyłek lub błędów, sprawdzajcie wasze postępowanie w świetle waszego sumienia, a kiedy zaistnieje coś, co je zaciemnia, to zbadajcie się gruntownie, a odkryjecie tę plamę hańby, abyście mogli ją skorygować.

41. W was istnieje lustro, w którym możecie się oglądać i zobaczyć, czy jesteście czysti, czy nie.

42. Spirytualista powinien być rozpoznawany po swoich uczynkach, które, aby były czyste muszą być dyktowane przez sumienie. Kto tak będzie postępował, będzie czuł, że słusznie nazywa się Moim uczniem.

43. Któż mógłby Mnie oszukać? Nikt. Ja nie osądzam was według tego, co robicie, tylko według zamiaru, z jakim to czynicie. Jestem w waszym sumieniu i poza nim. Jak mogliście przypuścić, że Ja mogę nie znać waszych czynów i ich powodów? (180, 11 – 13)

Walka pomiędzy wolnością woli i sumieniem

44. Gdy ziemię zamieszkiwały pierwsze ludzkie istoty, Stwórca włożył w nie Swoją Miłość oraz dał im duszę, zapalił Swoje Światło w ich duchu, przy czym jednocześnie została im dana wolność woli.

45. Jednak, podczas gdy jedni starali się pozostać wytrwali, poprzez to, że zwalczali wszystkie pokusy w zamiarze pozostania czystymi, godni Pana i w zgodzie ze swoim sumieniem, inni kuli łańcuch grzechów, od grzechu do grzechu, od jednego uchybienia do następnego, ogniwo za ogniwo, prowadzeni tylko głosem zmysłów, opanowani swoimi namiętnościami, zasiewając błędy i pokusy między bliźnimi.

46. Jednakże obok tych zagubionych dusz, również przychodzili Moi Prorocy jako Anielscy Pośląncy Mojej Boskości, aby ludzkość budzić, ostrzegać ją przed niebezpieczeństwami i zapowiadać Moje Przyjście. (250, 38 – 39)

47. Ciało było zbyt uparte i odporne, aby postępować według wskazówek owego wewnętrznego Światła, które wy nazywacie sumieniem, a dużo łatwiej przychodziło mu iść za impulsami, które prowadziły je do niepohamowania swoich instynktów i namiętności.

48. Długo ludzkość szła po tej ziemi, drogą życia, w ciężkiej walce pomiędzy sumieniem, które nigdy nie milczało, a ciałem, które do dzisiaj z materializmu chce uczynić swój kult i prawo, bez zwycięstwa ani materii, ani ducha, gdyż walka wciąż trwa.

49. Pytacie Mnie, kto zwycięży? A Ja powiadam wam, że nie potrwa to długo do absolutnego zwycięstwa ducha, które w ciele dokona się za pomocą duszy.

50. Czy nie przeczuwacie, że po tak wielu wojnach i po tak długiej walce materialne ciało, które jest ludzkie i przemijające, będzie musiało ustąpić przed duchem, który jest Moim Wiecznym Światłem?

51. Zrozumcie, że człowiek po tak długim oporze ostatecznie osiągnie tę wrażliwość i ustępliwość, której nigdy przedtem nie miał wobec tego głosu i tego duchowego życia, które wibruje i żyje w jego istocie.

52. Wszyscy, nie zauważając tego posuwacie się ku temu punktowi. Natomiast, kiedy ujrzycie na ziemi zwycięstwo Dobra i Sprawiedliwości, zrozumiecie przyczynę walk, bitew i sprawdzianów. (317, 21 – 26)

53. Spójrzcie jak człowiek stoi ponad wszystkim go otaczającym, że jest on jedyną istotą, która jest wyposażona w wolność woli i sumienie. Ta wolność woli była punktem wyjścia dla wszystkich ludzkich błędów, upadków i grzechów. Jednak wobec Wieczności i Sprawiedliwości Stwórcy, są to przemijające błędy, upadki i grzechy. Gdyż później Sumienie przewycięży słabości ciała i duszy. Poprzez to dojdzie do zwycięstwa Światła, które jest wiedzą o ciemności, którą jest niewiedza. Będzie to zwycięstwo Dobra, które jest Miłością, Sprawiedliwością i Harmonią ponad złem, które jest egoizmem, niepohamowaniem i niesprawiedliwością. (295, 49)

54. Dla Mnie nie ma niczego niemożliwego, Moja Wola wypełniła się i zawsze będzie to czynić, również wtedy, gdy czasami wydaje się, że to ludzka wola, a nie Moja jest tą, która panuje.

55. Wolna wola człowieka, jego panowanie na ziemi, zwycięstwa jego pychy, przymus, który niekiedy narzuca używając siły, są tak ulotne w porównaniu z Wiecznością, że chociaż w pewien sposób mogą pokrzyżować Boskie Plany, jednak jutro lub w przebiegu ich spełniania będzie coraz bardziej się objawiała nad wszystkimi istotami Wola Mojego Ducha, poprzez to, że pozostawi Dobro, a zwalczy nieczyste. (280, 9 – 10)

56. Nadejdzie czas, w którym dzięki miłości zostaną zniesione granice tego świata, a dzięki uduchowieniu światy zbliżą się nawzajem do siebie.

57. Do tego czasu będzie toczyć się dalej walka pomiędzy sumieniem i wolnością woli, z której człowiek będzie korzystał i jej używał, aby robić ze swoim życiem, co mu się podoba.

58. Walka pomiędzy tymi obiema siłami osiągnie punkt kulminacyjny, a zwycięstwo przechyli się na stronę ducha, który w absolutnym oddaniu miłości do swojego Ojca powie mu: „Panie, rezygnuję z mojej wolności woli, wykonaj nade mną tylko Wolę Twoją”.

59. Tego, który u Mnie znajdzie się w ten sposób, pobłogosławię i otoczę Moim Światłem, lecz dam mu do zrozumienia, że Ja nigdy nie odbiorę mu owej błogosławionej wolności, którą został obdarowany. Gdyż ten, kto czyni wolę swojego Ojca, kto, jest wierny i posłuszny, jest godny zaufania swojego Pana. (213, 61 – 64)

Zaostrzenie sumienia poprzez nowe Boskie Słowo

60. Moja Nauka pełna Światła i Miłości wzmacnia ducha, aby on mógł ćwiczyć swoją władzę nad ciałem i w taki sposób je uwrażliwić, aby coraz łatwiej uświadamiało sobie podszepty sumienia.

61. Uduchowanie jest celem, do którego człowiek powinien dążyć, gdyż dzięki temu będzie w stanie stać się ze swoim sumieniem jednością i ostatecznie będzie mógł odróżniać dobro od zła.

62. Gdyż z powodu braku duchowego uniesienia ludzi, ten głęboki, mądry, niemylący się i sprawiedliwy wewnętrzny głos nie mógł być wystarczająco

odbierany, a z tego powodu człowiek nie uzyskał nieograniczonego poznania, które by mu naprawdę pozwoliło na odróżnianie dobra od zła.

63. Jednakże nie tylko to, gdyż on powinien odnaleźć w sobie niezbędną siłę do postępowania według każdego dobrego impulsu i być posłusznym każdemu oświeconemu podszeptowi i jednocześnie oddalać każdą pokusę, każdą nieczystą myśl lub uczuciowy impuls. (329, 56 – 57)

64. Jakże lekko będzie ludziom rozumieć się nawzajem, jeżeli będą wyciszeni w sobie i usłyszają głos wyższego rozumu, głos tego sędziego, którego nie chcieli słuchać, wiedząc, że on rozkaże im całkowite przeciwieństwo tego, co aktualnie czynią.

65. Ponadto mogę wam powiedzieć, że jeżeli nie byliście gotowi dać posłuchu wskazówkom waszego sumienia, nie byliście również posłuszni i chętni do wykonywania Mojej Nauki. Wy uznajecie ją w teorii, nie stosując jej jednak w praktyce. Przyznajecie jej Boską Esencję — mówicie, że Chrystus był bardzo wielki i że Jego Wskazówki są doskonałe. Jednak nikt nie chce być tak wielki, jak Mistrz, nikt nie chce do Niego przyjść poprzez to, że rzeczywiście weźmie z Niego Przykład. Natomiast powinniście wiedzieć, że nie tylko po to przyszedłem, abyście wiedzieli, że Ja jestem wielki, lecz po to, abyście wszyscy tacy byli. (287, 35 – 36)

66. Ja zbiorę wokół Mojego Przekazu wszystkich ludzi i wszystkie Narody, będę je wzywał jak Pasterz swoje owce i stworzę dla nich stajnię pokoju, gdzie odnajdą ucieczkę przed niepogodą i burzami.

67. Jeszcze przeżyjecie, jak wielu, chociaż pozornie nie wykazuje najmniejszego śladu Wiary lub uduchowienia, zachowało w najczystszej części swojej duszy, nieśmiertelne zasady Duchowego Życia — jeszcze poznacie, jak wielu z tych, którzy budząc pozory, jakby w żaden sposób nie oddawali czci Bogu, noszą w sobie, w głębi swojej istoty, niezniszczalny ołtarz.

68. Przed tym wewnętrznym ołtarzem ludzie będą musieli duchowo uklęknąć, aby zapłakać nad swoimi uchybieniami, swoimi złymi czynami i obelgami, w szczerym żalu nad swoim nieposłuszeństwem. Tam przed ołtarzem sumienia, załamie się ludzka pycha, tak, że ludzie z powodu swojej rasy nie będą czuli się lepsi od innych. Wówczas nastąpią wyrzeczenia, zadośćuczynienie i ostatecznie Pokój, jako zgodny z Prawem owoc Miłości, Pokory, Wiary i Dobrej Woli. (321, 9 – 11)

VIII. CZŁOWIEK

Rozdział 35.

Moc myśli, uczuć i woli

- [Wysyłanie i odbieranie myśli i ich działanie](#)
- [Siła uczuć, życzeń lub obaw](#)
- [Brak Samozaparcia](#)

Wysyłanie i odbieranie myśli i ich działanie

1. Istnieją siły, które — niewidoczne dla ludzkiego oka i niezauważone przez naukę humanistyczną — mają nieustający wpływ na wasze życie.
2. Istnieją dobre i istnieją złe, jedne dają wam zdrowie, a inne powodują u was choroby, istnieją pełne Światła i ciemne.
3. Skąd pochodzą owe siły? Z ducha, Uczniowie, z umysłu i uczuć.
4. Każda inkarnowana lub bezcielesna dusza wysyła podczas myślenia wibracje, każde uczucie wywiera jakiś wpływ. Możecie być pewni, że świat jest pełen takich wibracji.
5. Teraz możecie łatwo pojąć, że tam, gdzie myśli i żyje się po dobremu, muszą istnieć uzdrawiające siły i wpływy, a tam, gdzie żyje się poza Prawem i regułami, które wyznaczają dobro, sprawiedliwość i miłość, muszą egzystować siły zła.
6. Obie wypełniając przestrzeń, walczą ze sobą, mając wpływ na uczuciowe życie ludzi, a gdy ci są w stanie je rozróżnić, odbierają dobre podszepty, a oddalają złe. Jednak, gdy są słabi, niewytrenowani w czynieniu dobra i nie potrafią sprzeciwić się tym wibracjom, istnieje zagrożenie, że staną się niewolnikami zła, że ulegną jego panowaniu. (40, 58 – 63)
7. Wszystko Duchowe jest we wszechświecie Źródłem Światła, dla was widocznym lub niewidocznym, a to Światło jest siłą, jest mocą jest inspiracją. Światło, wpływa również z idei, słów i czynów odpowiednio do posiadanych przez nie czystości i wysokości. Im wyżej stoją idee lub dzieła, tym delikatniejsza i

subtelniejsza jest ich wibracja i wychodząca z nich inspiracja, chociaż dla niewolników materializmu jest ona trudniejsza w odbiorze. Pomimo to — ogromne jest duchowe oddziaływanie, jaki wywierają podniosłe myśli i czyny. (16, 16)

8. Kiedy z waszego umysłu wpływa idea lub myśl Światła, to dociera ona do swego przeznaczenia, aby wypełnić swoje dobroczynne działanie. Kiedy z waszego umysłu zamiast dobrej myśli wychodzą nieczyste promieniowania, to będą one czyniły tylko szkody tam, dokąd je wysyłacie. Powiadam wam, również myśli są czynami, a jako takie pozostaną zapisane w księdze istniejącej w waszej duszy.

9. Takie, jakie są wasze czyny dobre lub złe — z powrotem otrzymacie zwielokrotnione to, co życzyliście swoim bliźnim. Byłoby dla was lepiej uczynić sobie samemu coś złego, niż życzyć tego swojemu bliźniemu.

10. Dlatego w „Drugim Czasie” powiedziałem do was „to, co się zasiało, to się zbierze”, gdyż jest niezbędne, abyście rozpoznali wasze doświadczenia z tego życia, pomyśleli nad tym, że wasze plony, chociaż pomnożone, obdarzą wasz tym samym nasieniem, które zasialiście.

11. O ludzkości, ty nie chciałaś przemyśleć Nauki swojego Mistrza ani jej odczuć, ani nią żyć! (24, 15 – 18)

12. Jest to powodem, dla którego wam powiedziałem, że nie rozpoznaliście mocy myśli. Dzisiaj powiadam wam, że myśl jest głosem i słuchaniem, że jest bronią i tarczą. Zarówno stwarza, jak i niszczy. Myśl skraca odległości pomiędzy przebywającymi od siebie daleko i odnajduje tych, których ślad zaginął.

13. Rozpoznajcie swoją broń, zanim walka się zacznie. Ten, kto się przygotowuje będzie silny i nie do pokonania. Nie będzie niezbędne, abyście wymachiwali morderczą bronią, waszym mieczem ma być czysta i jasna myśl, waszą tarczą Wiara i miłość bliźniego. Nawet w ciszy powinien wasz głos rozbrzmiewać, jako przesłanie Pokoju. (76, 34)

14. Czuwajcie nad tym, uważając, abyście nie splamili waszego umysłu nieczystymi myślami. Jest on stwórczy i jeżeli dacie przytułek złemu wyobrażeniu,

jego działanie jest wciągające w dół na niskie poziomy, a wasza dusza otoczy się ciemnością. (146, 60)

15. Zjednoczone myśli dużej grupy ludzkiej będą w stanie zwalczyć złe wpływy i strącić bożków z ich postumentów. (160, 60)

16. Dzisiaj mogę was zapewnić, że w przyszłości porozumiewanie się przez myśli osiągnie wielki rozwój, a przez ten środek porozumiewania zniknie wiele barier dzisiaj dzielących jeszcze narody i świąty. Gdy nauczycie się łączenia się z waszym Ojcem myślami, gdy osiągniecie dialog od ducha do Ducha — co mogłoby wam wówczas sprawiać trudność w kontaktowaniu się z waszym widzialnym lub niewidzialnym, obecnym, lub nieobecnym, bliskim lub odległym rodzeństwem? (165, 15)

17. Wasze myśli osiągną Mnie zawsze, jakie by nie były niedoskonałe, a wasze Modlitwy odbieram również wtedy, gdy brakuje w nich Wiary, którą zawsze powinniście w nie wkładać. Powodem tego jest, że Mój Duch odbiera wibrację i uczucia wszystkich istot.

18. Natomiast ludzie, którzy z powodu swojego egoizmu dystansują się jedni od drugich, z dala od Duchowego Życia w następstwie materializmu, w który w dzisiejszych czasach się uwikłali, nie są przygotowani do tego, aby się porozumiewać między sobą poprzez swoje myśli.

19. Pomimo to, powiadam wam, że jest niezbędne, abyście rozpoczęli szkolenie swojego ducha. Aby to osiągnąć, mówcie do dusz, również, gdy nie otrzymujecie od nich żadnej dokładnie uświadomianej odpowiedzi.

20. Jutro, gdy wszyscy nauczą się dawać, będą otrzymywali coraz więcej oznak duchowego porozumiewania, o jakim ludzie nigdy nie marzyli. (238, 51)

Siła uczuć, życzeń lub obaw

21. W każdym momencie wychodzą z was myślowe lub duchowe wibracje, lecz w większości przypadków wypromieniowujecie egoizm, nienawiść, gwałtowność, próżność i niskie namiętności. Ranicie i czujecie, gdy was się rani: lecz nie kochacie i dlatego nie czujecie, gdy jesteście kochani, a nasycając otoczenie, w

którym żyjecie, waszymi chorymi myślami i coraz większym cierpieniem, napełniacie niesmakiem swoje istnienie. Natomiast Ja powiadam wam, nasycajcie wszystko Pokojem, Harmonią, Miłością, a wtedy będziecie szczęśliwi. (16, 33)

22. Nigdy nie myślcie źle o tych, którzy was nie lubią, nie czujcie goryczy wobec tych, którzy was nie rozumieją, gdyż swoimi myślami przekazujecie nawet najbardziej wewnętrzne uczucie, jakie macie wobec swoich bliźnich. (105, 37)

23. Czy widzicie tych ludzi, którzy przemocą chcą być mocni? Wkrótce zobaczycie ich przekonanych o swojej pomyłce.

24. Ja udowodnię im, że tylko poprzez dobro, będące promieniowaniem miłości, można być prawdziwie wielkim i mocnym. (211, 22 – 23)

25. Wam brakuje Wiary, aby unieść głowę i uśmiechając się pełni nadziei, bez nieufności spojrzeć przyszłości w twarz, gdyż w przyszłości Ja Jestem.

26. Jakże często jesteście chorzy, tylko, dlatego że tak myślicie, gdyż na każdym kroku sądzą, że prześladowa was pech i czyha na was cierpienie. Wówczas swoim myśleniem przyciągacie ciemne siły, którymi zaciemniacie swoje materialne życie i drogę duchowego postępu.

27. Natomiast Ja jestem tutaj u was, aby na nowo rozpalić Wiarę w Życie, w Prawdę w Wieczne, w doskonały Pokój, jak również, aby was nauczyć, jak przyciągać Światło. (205, 28-29)

Brak Samozaparcia

28. Człowiek uczynił się podwójnie winnym: nie tylko, dlatego że nie podejmuje żadnych wysiłków, aby opadła zasłona, która zabrania mu poznania najwyższych pouczeń, lecz również, dlatego że nie uwolnił się z pęt materii, które go — w przeciwieństwie do radości duchowych — uwiodły do cielesnych przyjemności. Jest to powodem, dlaczego uczynił z siebie niewolnika, nad którym panują namiętności i dopuścił, że jego dusza jest taka, jak sparaliżowanego, który niczego nie czyni, aby być zdrowym.

29. Widzę na wszystkich obszarach większość ludzi bez zasad, wszędzie spotykam tylko słabych ludzi. A jaka jest tego przyczyna? Taka, że nie macie wystarczająco odwagi i siły woli, aby wydostać się z brudu, w którym tkwicie, pokonać lenistwo, które kuje kajdany przywiązujące was do materii, co jest powodem wszelkich występków i wszystkich błędów.

30. Jednak człowiek nie chce uczynić użytku z tej siły, w którą został wyposażony, którą jest wola — „woli”, która powinna być, nieograniczonym prawodawcą, która powinna być najwyższym przewodnikiem, która popierana przez rozsądek powinna walczyć — władza przeciwko władzy, panowanie przeciwko panowaniu, po jednej stronie namiętności i pożądania, po drugiej rozsądek i wola, aż te ostatnie bitwę zwyciężą i będziecie mogli powiedzieć, że jesteście wolni.

31. Wówczas będziecie mogli być tacy, jak wielcy Prorocy, wielcy oświeceni i nadludzie. Wówczas będziecie mogli żyć razem z dzikimi zwierzętami i bawić się z gadami. Gdyż zaprawdę powiadam wam, są to was obciążające uchybienia, które sprawiają, że obawiacie się swoich małych braci, a to jest również powodem tego, że oni was atakują.

32. Jednak gdybyście znaleźli czas, aby obserwować ludzi, odkrylibyście, że istnieją ludzie, którzy są bardziej dzicy, niż tygrys i mają więcej trucizny, niż kobra. (203, 3 – 6)

IX. NAUKI BOSKIEJ MĄDROŚCI

Rozdział 36.

Wiara, Prawda i Poznanie

- [Wszystko pokonująca Wiara](#)
- [Rozpoznanie Boskiej Prawdy](#)
- [Poznanie Duchowego i Boskiego](#)
- [Warunki dla Duchowego Poznania](#)
- [Konieczność poszerzenia świadomości człowieka](#)

Wszystko pokonująca Wiara

1. Aby zwalczyć słabości, ubóstwo duszy, nędzę, namiętności i rozwiać wątpliwości konieczna jest Wiara i dobre uczynki, będące cnotami, które dokonują niemożliwego, wobec nich znikają jak cienie trudności i niemożności.
2. Powiedziałem ludziom, którzy wierzyli we Mnie w Drugim Czasie: „Twoja Wiara ci pomogła”. Wyjaśniałem to tak, gdyż Wiara jest uzdrawiającą mocą, siłą, która przemienia, a jej Światło rozprasza ciemności. (20, 63 – 64)
3. Ci, którzy są jeszcze dalecy od uduchowienia, pragną zobaczyć Mnie w postaci Jezusa, aby Mi powiedzieć: „Panie wierzę w Ciebie, gdyż Ciebie zobaczyłem”. Takim powiadam: Szczęśliwi, którzy uwierzyli nie widząc, gdyż dostarczyli dowodu, że dzięki swojemu uduchowieniu odczuli Mnie w swoim sercu. (27, 75)
4. Pragnę, abyście wiedzieli, czym jest Wiara, dzięki czemu, żebyście zrozumieli, że ten, kto ją ma jest właścicielem z niczym nieporównywalnego skarbu.
5. Ten, kto żyje oświecony tym wewnętrznym Światłem — za nie wiadomo jak ubogiego uważałby go świat — nigdy nie będzie czuł się odrzucony, opuszczony, słaby lub zagubiony. Wiara w swojego Ojca, w życie, w swoje przeznaczenie, jak również w siebie samego, nie pozwoli mu zginąć w życiowej walce, a poza tym zawsze będzie w stanie dokonywać wielkich i zdumiewających czynów. (136, 4 – 5)

6. Wiara jest jak latarnia, która rozjaśnia waszą życiową drogę, aż dotrzecie do pewnego portu Wieczności.

7. Wiara nie może być jak tych letnich i strachliwych dusz, które dzisiaj robią krok do przodu, a jutro do tyłu, które nie chcą walczyć z własnym cierpieniem i jedynie na podstawie Miłosierdzia Ojca wierzą w zwycięstwo ducha.

8. Wiara jest tym, co prowadzi duszę, która ze świadomością, że Bóg jest w niej, kocha swojego Pana i cieszy się, Kochając bliźnich i czując Go w sobie. Tak wielka jest Wiara w Sprawiedliwość Ojca, że nie oczekuje ona, że jej bliźni będą ją kochali, gdyż przebacza obelgi i uchybienia, lecz wierzy w to, że jutro zostanie napełniona Światłem, ponieważ osiągnęła oczyszczenie poprzez swoje zasługi.

9. Kto posiada Wiarę, ma Pokój, posiada Miłość i dobroć w sobie.

10. Jest bogaty w duchu, a nawet w materialnym, lecz w prawdziwe bogactwo, nie w to, które macie na myśli. (263, 12 – 16)

11. Podam wam teraz dowód na istnienie prawdziwej Wiary: jeżeli serce nie zawiedzie w godzinie doświadczenia, kiedy w krytycznym momencie przenika duszę Pokój.

12. Kto posiada Wiarę, jest w zgodzie ze Mną, gdyż Ja Jestem Życiem, Zdrowiem i Szczęściem. Kto naprawdę szuka tego portu i tej latarni, nie zginie.

13. Kto posiada tę cnotę, czyni cuda poza każdą ludzką nauką i daje świadectwo o Duchu i o wyższym życiu. (237, 69-71)

Rozpoznanie Boskiej Prawdy

14. Kiedy serce zawiera dobrą wiarę a umysł jest wolny od osądów i niewyraźnych wyobrażeń, lepiej potrafi się doceniać życie, a Prawda będzie widziana z większą jasnością. Natomiast, jeżeli w sercu zawarte jest zwątpienie lub próżność i błędy w umyśle, wszystko wydaje się niejasne, a nawet Światło ukazuje się jako ciemność.

15. Szukajcie Prawdy, ona jest życiem, lecz szukajcie jej z miłością, pokorą, wytrwałością i wiarą. (88, 5 – 6)

16. Módlcie się, pytajcie Ojca w waszej Modlitwie, a wówczas odbierzecie w swoich medytacjach iskrę Mojego Boskiego, Nieskończonego Światła. Nie oczekujcie w jednym momencie otrzymania całej Prawdy. Istnieją dusze, które od dawna szukają Prawdy, które badają i próbują wniknąć we wszystkie tajemnice, lecz jeszcze nie osiągnęły wymarzonego celu.

17. Chrystus, Namaszczony, pokazał wam drogę słowami: „Kochajcie się nawzajem”. Czy potraficie wyobrazić sobie ważkość tego wzniesłego Przykazania? Całe ludzkie życie odmieniłoby się, gdybyście żyli według tej Nauki. Tylko miłość będzie mogła wam objawić Prawdy Boskich Tajemnic, gdyż jest ona powodem waszego życia i wszystkiego Stworzonego.

18. Szukajcie gorliwie Prawdy, szukajcie sensu życia, kochajcie i bądźcie silni w dobru, a przeżyjecie jak krok po kroku z waszej istoty opadnie wszystko, co było błędne, nieczyste lub niedoskonałe. Bądźcie z dnia na dzień bardziej wrażliwi na Światło Boskiej Łaski, a wówczas będziecie mogli Waszego Pana bezpośrednio zapytać, o to, co chcecie wiedzieć i czego potrzebuje wasza dusza, aby osiągnąć najwyższą Prawdę. (136, 40 – 42)

19. Ja Jestem »Słowem«, które odwiedza ludzi, ponieważ oni nie potrafili dostać się do Mnie. To, co im objawiam jest Moją Prawdą, gdyż Prawda jest Królestwem, do którego zgodnie z Moją Wolą wszyscy powinniście wejść.

20. Jak chcecie odkrywać Prawdę, jeżeli przedtem nie powiem wam, że do tego potrzebne jest wiele wyrzeczeń?

21. Aby odnaleźć Prawdę, czasem jest niezbędne, aby zrezygnować z tego, co się posiada, a nawet zaprzeczyć się siebie.

22. Zadowolony z siebie, materialista, obojętny, nie może rozpoznać Prawdy, tak długo, jak długo nie zburzy murów w obrębie, których żyje. Aby spojrzeć w twarz Mojemu Światłu jest niezbędne, aby nie zważał na swoje namiętności i słabości. (258, 44 – 47)

23. Błogosławiony, szukający Prawdy, gdyż jest on spragniony Miłości, Światła i Dobra. Szukajcie, a znajdziecie, szukajcie Prawdy, a ona wyjdzie wam naprzeciw. W dalszym ciągu rozmyślajcie, dalej zapytujcie Księżę Boskiej Mądrości, a ona

wam odpowie, gdyż Ojciec nigdy nie milczy, lub nie pozostaje obojętny wobec tego, który Go usilnie prosi.

24. Jakże wielu szukających Prawdy w książkach, u uczonych i w przeróżnych naukach ostatecznie ją znajdzie wewnątrz siebie, gdyż Ja włożyłem Nasienie Wiecznej Prawdy we wnętrze każdego człowieka. (262, 36 – 37)

25. Ja nie mogę was oszukać! Nigdy nie działałem obłudnie, nie ukrywam się w ciemności, Moja Prawda jest zawsze naga. Natomiast, jeżeli ludzie nie byli w stanie zobaczyć nagości Mojego Ducha, to tylko, dlatego, że tego nie chcieli. Ja nie ukrywam przed wami Mojej Prawdy za jakimś okryciem. Moja Nagość jest Boska i jest czysta, Moja Nagość jest Święta i Ja ukazę ją wszystkim istotom wszechświata. Jako alegorię tego, przyszedłem na świat nagi i znowu nagi od was odszedłem.

26. Pragnę, aby pomiędzy Moimi zawsze panowała Prawda, gdyż Ja Jestem i zawsze będę w waszej prawdzie. Ja pragnę, aby między wami była Miłość, a Moja Miłość będzie zawsze w waszej miłości.

27. Istnieje tylko jedna Prawda i jedyna prawdziwa Miłość, a kiedy ta Prawda i ta Miłość będą w was, będą wasza miłość i wasza prawda Moimi, a Moja Prawda i Moja Miłość będą waszymi. (327, 33 – 34)

28. Moje Światło jest w każdym duchu. Teraz znaleźliście się w czasie, w którym Mój Duch wyleje się na ludzi. Dlatego powiadam wam, że wszyscy wkrótce poczujecie Moją Obecność — nieświadomi tak samo, jak naukowcy, zarówno wielcy, jak i mali, tak samo możni, jak i ubodzy.

29. Jedni i drudzy zadrzą w Obecności Prawdy Żyjącego i Prawdziwego Boga. (263, 33 – 34)

Poznanie Duchowego i Boskiego

30. Jest niemożliwe, aby jedno z Moich dzieci zapomniało o Mnie, gdyż w swojej duszy nosi w sobie ducha, który jest Światłem Mojego Ducha, poprzez które wcześniej czy później musi Mnie rozpoznać.

31. Dla jednych jest łatwym wniknięcie w sens Mojego Słowa i odnalezienie tam Światła, lecz dla innych Moje Słowo jest zagadką.

32. Powiadam wam, że w czasie uduchowienia nie wszyscy mogą zrozumieć Moje Przesłanie. Ci, którzy tego nie potrafią, aby ich duch otworzył swoje oczy na Światło Mojego Objawienia będą musieli odczekać do nowych czasów. (36, 4 – 6)

33. Gdy wam powiadam, że Moja Mądrość będzie waszą — czy wierzycie, że może wystarczyć jedno ziemskie życie, aby dowiedzieć się wszystkiego, co mam wam do objawienia? Gdy wam powiadam, że nie możecie osiągnąć ludzkiej nauki, bez odbycia dalekiej drogi rozwoju, jeszcze mniej możecie, bez pełnego rozwoju waszej duszy, zdobyć duchową wiedzę.

34. Nie stawiam Uduchowienia w opozycji do nauki, ponieważ taki błąd był ludzki, nigdy Mój. Przeciwnie, Ja nauczam was doprowadzenia materialnego do zgody z Duchowym, ludzkiego z Boskim, przemijającego z Wiecznym. Natomiast wyjaśniam wam, że aby wędrować po ścieżkach życia, musi się przedtem znać drogę, którą wyznacza wam duch, którego duchowe Prawo wypływa z Boskiego Ducha. (79, 38 – 39)

35. Upadliście tak nisko i tak daleko oddaliliście się od Duchowości, że uważacie wszystko to, za nadnaturalne, co — ponieważ należy do ducha — jest całkowicie naturalne. Tak nazywacie Boskie nadnaturalnym i tak samo postrzegacie wszystko, należące do waszego ducha, a to jest błąd.

36. Przyczyną tego jest fakt, że tylko widzicie i odbieracie to, co znajduje się w obrębie waszych zmysłów i to, co leży w obszarze pojmowania waszej ludzkiej inteligencji, a to, co znajduje się poza waszymi zmysłami i rozumem uważaliście za nadnaturalne. (273, 1)

37. Zarówno człowiek, który szuka światła wiedzy w naturze, jak i ten, który poszukuje Mojej Prawdy w duchowych objawieniach, musi na własnych nogach odbyć drogę, na której odnajdzie te wszystkie prawdy, których nie będzie mógł odkryć na innych ścieżkach. Właśnie dlatego wysyłałem waszą duszę, jedno życie za drugim, do życia tu na ziemi, aby na podstawie swojego rozwoju i doświadczenia odkryła wszystko znajdujące się w niej i w tym, co ją otacza.

38. Jeżeli chcecie, sprawdzajcie gruntownie Moje Słowa, lecz potem studiujcie i obserwujcie życie z ich perspektywy, abyście mogli ustalić Prawdę, która zawiera się we wszystkim, co wam powiedziałem.

39. Zaistnieją okoliczności, w których będzie się wam wydawało, jakby istniała sprzeczność pomiędzy tym, co mówię wam dzisiaj, a tym, co było wam objawiane w czasach przeszłych, lecz ta sprzeczność nie istnieje. To ludzie są tymi, którzy tkwią w pomyłkach. Jednak teraz wszyscy dotrą do Światła. (105, 54 – 56)

Warunki dla Duchowego Poznania

40. Pokora jest Światłem ducha, a jej brak przeciwnie, jest w nim ciemnością. Próżność jest owocem niewiedzy. Ten, kto jest wielki przez wiedzę i uznawany na podstawie cnót, posiada prawdziwą skromność i duchową pokorę. (101, 61)

41. Oddalajcie wszystkie złe myśli, a przyciągajcie myśli szlachetne. Szczęście nie leży w tym, co posiada się materialnie, tylko w tym, co się duchowo poznało. Poznanie oznacza posiadanie i według tego postępowanie.

42. Kto naprawdę ma wiedzę, jest pokornego ducha. Nie jest dumny z ziemskiej mądrości, która tylko do tego dąży, aby poznawać ziemskie, a zaprzecza wszystkiemu, czego nie rozumiała. Ten, kto nosi w sobie światło poznania przez inspirację, potrafi, zarówno, w odpowiednim czasie odbierać objawienia, jak również umie na nie czekać. Uczonymi nazwało się wielu, lecz słońce, które dzień w dzień świeci pełnią światła, było dla nich tajemnicą.

43. Wielu sądziło, że wie wszystko, lecz zaprawdę powiadam wam, mrówka, która niezauważalnie przechodzi im drogę, również zawiera dla nich nieprzeniknioną tajemnicę.

44. Ludzie będą mogli zbadać wiele cudów natury, lecz tak długo, jak długo nie będą tego czynili na ścieżce Boskiej Miłości, nie osiągną prawdziwej mądrości, która zawiera się w nieśmiertelnym życiu ducha. (139, 67 – 70)

Konieczność poszerzenia świadomości człowieka

45. Od samego początku udzieliłem człowiekowi wolności myślenia. Jednakże on zawsze był niewolnikiem — czasami z fanatyzmu, a w innych przypadkach z powodu błędnego światopoglądu faraona lub cesarza. To jest powodem, dla którego jest on oślepiony w obliczu wolności, którą duch teraz osiąga i Świętości prezentującej się przed jego oczami. Gdyż jego rozum nie jest jeszcze przyzwyczajony do tej wolności.

46. Człowiek zmniejszył siłę swojego duchowego pojmowania i dlatego wpadł w fanatyzm, szedł poplątanymi ścieżkami i był, jak cień woli innych.

47. Stracił swoją wolność, nie był panem ani siebie, ani swoich myśli.

48. Natomiast teraz nadszedł czas Światła, w którym musicie zerwać łańcuchy i rozprześć skrzydła, aby w pragnieniu Prawdy wznieść się swobodnie ku Nieskończoności. (239, 4 – 7)

49. Stulecie, w którym żyjecie, wykazuje się dwoma aspektami: jednym jest rozwój rozumu, a drugim duchowa stagnacja.

50. W rzeczywistości Boskie Światło oświeca umysły i dlatego wypływa z nich Moja Wielka Inspiracja, której owoce wprawiają ludzi w zdumienie, gdyż umysł żąda teraz wolności i poszerzenia wiedzy. Człowiek zagłębił się w studiowaniu natury, bada, odkrywa, dziwi się, lecz nigdy się nie waha.

51. Jednak kiedy przyjdzie mu na myśl, wyjaśnienie stosunku do duchowości, do Prawdy, leżącej poza znaną mu materią, jest lękliwy, boi się wniknąć w nieznanne, w to, co uważa za zabronione, co według jego mniemania jest dozwolone istotom wyższym i godnym badania Boskich tajemnic.

52. Tu okazał się słaby i nierozsądny, niezdolny do przełamania siłą woli przesądów, które go powstrzymują. Tu okazało się, że jest on niewolnikiem przekręconych interpretacji.

53. Rozwój ludzkiej inteligencji nigdy nie będzie pełny, tak długo, jak długo nie rozwija się ona również na poziomie duchowym. Zobaczcie, jak wielkie jest zacofanie waszego ducha, gdyż poświęciliście się tylko poznaniu ziemskiego życia.

54. Człowiek jest niewolnikiem woli innych, ofiarą klątw, potępień i pogrózek. Jednak, co zostało przez to osiągnięte? Że zrezygnował ze wszystkich życzeń pojmowania najwyższej wiedzy i uzyskania tego, co człowiek powinien posiadać, że sam sobie przeszkadza w możliwości wyjaśnienia tego, co w absurdalny sposób zawsze uważał za tajemnicę: Duchowego Życia.

55. Czy sądzicie, że życie ducha zawsze będzie na ziemi dla ludzi zagadką? Jeżeli tak myślicie, znajdujecie się w wielkim błędzie. Zaprawdę powiadam wam, tak długo, jak nie poznacie swojego pochodzenia i nie będziecie wiedzieli niczego, co dotyczy ducha, będziecie mimo całego postępu waszej nauki, tylko zwykłymi stworzeniami, które zamieszkują swój żałosny świat pośród roślin i zwierząt. W dalszym ciągu będziecie się zwalczać w waszych wojnach, a ból będzie w dalszym ciągu rządził waszym życiem.

56. Jeżeli nie odkryjecie, kogo nosicie w swojej istocie ani nie odkryjecie w bliźnim duchowego brata, który żyje w każdym — czy rzeczywiście możecie się kochać? Nie ludzkie dzieci, również nie, gdy Mi powiecie, że Mnie znacie i za Mną idziecie. Gdy powierzchownie pojmujecie Moją Naukę, fałszywe będą, wasza wiara, wasze poznanie i wasza miłość. (271, 39 – 45)

57. We Mnie ludzie znajdą odwagę, aby wyzwolić się z jarzma swojej niewiedzy.

58. Jak możecie oczekiwać, że na ziemi zapanuje Pokój i ustaną wojny, że ludzie się odnowią, a grzech się zmniejszy, kiedy nie posiadają żadnej duchowej wiedzy, która jest bazą, zasadą i podstawą życia?

59. Zaprawdę powiadam wam, tak długo, jak długo Moja Prawda nie zostanie zrozumiana i przestrzegana, wasze życie na ziemi będzie jak budowla, która została zbudowana na ruchomych piaskach. (273, 24 – 26)

60. Powiadam człowiekowi, że on sam dla siebie jest nieznanym, ponieważ nie wniknął w swoje wnętrze, nie zna swojej tajemnicy i nie zna swojej właściwej istoty. Natomiast w obecnym czasie chcę nauczać go treści Księgi, która przez tak długi czas była dla niego zamknięta, gdzie przechowane są wszystkie tajemnice, które już w „Drugim Czasie” obiecałem wyjaśnić Światłem Mojego Ducha.

61. Teraz będziecie się prawdziwie poznawać i wnikać we wnętrze waszego ducha. Wówczas będziecie mogli powiedzieć, że zaczynacie rozumieć, kim jesteście.

62. Człowiek pozna swoje pochodzenie, swoje przeznaczenie, swoje zadanie, swoje możliwości i to całe, wokół niego żyjące, nieskończone i wieczne życie. Nie będzie mógł więcej ranić swojego bliźniego, nie będzie mógł więcej zagrażać istnieniu swoich współobywateli ani nie będzie się odważał hańbić niczego go otaczającego, gdyż dojdzie do świadomości, że wszystko jest uświęcone.

63. Pozna to wszystko, co zawiera i ukrywa jego duch, a wówczas będzie miał jasne wyobrażenie i wiarę w to, że — ponieważ duch jest cudowny — również musi być cudowne domostwo, które jego Ojciec przygotował dla niego w Wieczności. (287, 4 – 6)

IX. NAUKI BOSKIEJ MĄDROŚCI

Rozdział 37.

Prawidłowe zrozumienie Biblijnych tekstów

- [Interpretacja Biblijnych Słów i Obietnic](#)
- [Objawienie Jezusa przez Jana Apostoła](#)

Interpretacja Biblijnych Słów i Obietnic

1. Ludzie poświęcili się badaniu starych testamentów, przy czym łamią sobie głowy podczas zgłębiania i interpretacji Proroctw i Obietnic. Spośród nich do Prawdy zbliżyli się najbardziej ci, którzy odnaleźli duchowy sens Moich Nauk. Gdyż ci, którzy uparcie trzymają się ziemskiej, materialnej interpretacji, a nie rozumieją lub nie chcą poszukać duchowego sensu Moich Objawień, będą musieli przeżyć pomyłki i rozczarowania, jakich doznał Naród Żydowski, gdy przyszedł Mesjasz, którego on sobie w inny sposób wyobrażał i oczekiwał, niż pokazała Go rzeczywistość. (13, 50)

2. Zniknie całkowicie, aby ustąpić prawdziwemu poznaniu, błędne wyobrażenie, które w „Pierwszym Czasie”, ludzie wyrobili sobie o Mojej Sprawiedliwości. Ostatecznie Boska Sprawiedliwość będzie rozumiana jako Światło, które wypływa z doskonałej Miłości istniejącej w waszym Ojcu.

3. Ten Bóg, którego ludzie uważali za mściwego i nieprzejednanego, będzie odbierany z głębi serca jako Ojciec, który, za obelgi od swoich dzieci, daje przebaczenie, jako Ojciec, który łagodnie przekonuje grzesznika, jako Sędzia, który zamiast skazać tego, który ciężko zawinił, daje mu nową okazję do ocalenia.

4. Jakże wielu niedoskonałości przypisywali Mi ludzie w swojej niewiedzy, gdyż uważali Mnie za zdolnego do odczuwania gniewu, chociaż gniew jest wyłącznie ludzką słabością! Gdy Prorocy mówili do was o Bożym Świętym Gniewie, to Ja teraz wam powiadam, że ten zwrot macie interpretować, jako Boską Sprawiedliwość.

5. Ludzie „Pierwszego Czasu” nie zrozumieliby innego sposobu wyrażania ani niepoohamowani i rozpustnicy nie wzięliby poważnie, upomnień Proroków, gdyby

ci nie mówili w tej formie. Było niezbędne, aby inspiracja Moich Posłańców została wyrażona w słowach, które zrobiłyby wrażenie na mózgu i sercu tych ludzi, o tylko niewielkim duchowym rozwoju. (104, 11 – 14)

6. Pisma „Pierwszego Czasu” przekazały historię Narodu Izraelskiego ,przechowując imiona jego dzieci, jego sukcesy i jego błędy, jego dzieła Wiary i jego słabości, jego wspaniałość i jego upadki, aby ta Księga opowiadała każdej nowej generacji o rozwoju tego Narodu w jego oddawaniu czci Bogu. Ta Księga przekazała zarówno imiona Patriarchów kochających cnoty i sprawiedliwość, wzory siły w Wierze, jak i również imiona Proroków, Wizjonerów przyszłości, przez których usta Pan zawsze przemawiał, gdy widział swój Naród na skraju niebezpieczeństwa. Również przekazała ona imiona zepsutych, zdrajców i nieposłusznych, gdyż każdy przypadek jest nauką, a czasem alegorią.

7. Gdy mieszkałem pomiędzy ludźmi jako Jezus, czyniłem użytek z esencji tych Pism, z idei owych dzieł, tylko wtedy, gdy było to konieczne, aby przekazywać Moją Naukę. Tego, co było materialne i pozbawione treści nie pochylałem nigdy. Czy nie przypominacie sobie, że wspominałem o sprawiedliwym Ablu, chwaliłem cierpliwość Hioba i przypominałem o mądrości i wspaniałości Salomona? Czyż nie przypominałem podczas wielu okazji o Abrahamie, nie mówiłem o Prorokach i nie powiedziałem w odniesieniu do Mojżesza, że nie Przyszedłem, aby znieść Prawo, które on odebrał, lecz, aby je wypełnić? (102, 31 – 32)

8. Musicie studiować Boskie Objawienia, które dawałem wam we wszystkich czasach, musicie zrozumieć obrazową mowę, w jakiej było do was mówione, w ten sposób musicie uwrażliwić swoje duchowe zmysły, abyście rozpoznali, które słowo jest Słowem Boga, a które ludzkim, a przez to odkryli treść Moich Wskazówek.

9. Tylko z duchowego stanowiska będziecie mogli odnaleźć prawidłową i odpowiadającą prawdzie interpretację Mojego Słowa, zarówno tego, które wysłałem przez Proroków, jak i tego, które otrzymaliście w spadku po Jezusie lub Tego Słowa, które daję wam poprzez pośrednictwo Przekazicieli Słowa „Trzeciego Czasu”.

10. Gdy ta ludzkość kiedyś odnajdzie prawdziwą treść Prawa, Nauki, Przepowiedni i Objawień, odnajdzie w odniesieniu do swojego bytu, to, co najpiękniejsze i najgłębsze.

11. Wówczas poznają ludzie rzeczywistą sprawiedliwość, a ich serce będzie miało przecucie prawdziwego Nieba, wówczas będziecie również wiedzieli, czym jest pokuta, oczyszczenie i zadośćuczynienie. (322, 39 – 42)

12. Pisma przeszłych czasów mogłyby wam to wszystko objawić, co Ja wam dzisiaj powtarzam, lecz człowiek odważył się sfałszować Moją Prawdę, aby ją sfałszowaną rozprzestrzeniać. I tak macie teraz ludzkość chorą na duszy, zmęczoną i osamotnioną.

13. Dlatego poprzez Moich Nosicieli Głosu daje się słyszeć wołanie do przebudzenia, gdyż Ja nie chcę, abyście wpadali w dezorientację. (221, 14 – 15)

14. Jeżeli Pisma Moich Uczniów, poprzez które Moje Słowo odziedzyczyliście w „Drugim Czasie”, dostały się w wasze ręce sfałszowane, to Ja zdałam, że wy rozpoznacie, które są prawdziwymi Słowami Jezusa. Wasz duch rozpozna te, jako fałszywe, które nie są zgodne z Boskim Koncertem Mojej Miłości. (24, 19)

15. Człowiek nigdy nie był pozbawiony Moich Objawień, będących Światłem ducha, lecz on miał obawy przed ich zgłębianiem. Teraz pytam was: co możecie wiedzieć o Prawdzie i o Wieczności, jeżeli duchowości uparcie schodzicie z drogi?

16. Przyjrzyjcie się materialistycznym interpretacjom, jakie, daliście Moim Objawieniom „Pierwszego” i „Drugiego Czasu”, chociaż mówią one tylko o Boskim i Duchowym. Zobaczcie, jak mylicie materialną naturę z naturą duchową, z jakim brakiem poważania zamieniacie głębokie w powierzchowne i wysokie w niskie. Jednakże dlaczego to uczyniliście? Ponieważ w pragnieniu uczestniczenia w Dziele Bożym, szukaliście sposobu postępowania, aby Moją Naukę dopasować do waszego ziemskiego życia, do waszych, ludzkich wygod, najczęściej leżących wam na sercu. (281, 18 – 19)

17. W obecnym czasie sprawię, aby Nauka, którą dałem wam w „Drugim Czasie”, a której wielu nie pojęło, a inni o niej zapomnieli, została przez wszystkich zrozumiana i poza tym, aby była przestrzegana na podstawie Moich Nowych Wskazówek. (92, 12)

18. Światło Ducha Świętego schodzi do was, lecz dlaczego przedstawiacie Mnie w postaci Gołębiczy? Owe obrazy i symbole nie mają być więcej czczone przez Moich nowych Uczniów.

19. Zrozum Narodzie Moją Naukę: w owym „Drugim Czasie” podczas chrztu Jezusa zmanifestował się Mój Święty Duch w postaci Gołębiczy, gdyż ten ptak swoimi skrzydłami przypomina powiew Ducha, jego białość mówi o czystości, a w jego delikatnym i łagodnym spojrzeniu leży odbicie niewinności.

20. Jak można było tym niewykształconym ludziom, uczynić Boskie zrozumiałym, jeżeli nie wzięłoby się do pomocy kształtu istot, które były im znane w ich świecie?

21. Chrystus, który w tym momencie do was mówi, był przedstawiany jako Baranek, a nawet Jan w ten sposób zobaczył Mnie w swej Proroczej Wizji. Powodem tego wszystkiego jest to, że gdy szukacie Mnie w każdym Moim dziele, zawsze w całym Stworzeniu znajdziecie Obraz Sprawcy Życia. (8, 1 – 3)

22. Kiedyś powiedziałem do was, że: Prędzej wielbłąd przejdzie przez ucho igielne, niż bogaty sknera wejdzie do Królestwa Niebieskiego. Dzisiaj powiadam wam, że owe serca, aby ich dusza mogła przejść wąską ścieżką zbawienia muszą uwolnić się od samolubstwa i muszą praktykować na swoich bliźnich czynną miłość bliźniego. Nie jest niezbędne, uwolnienie się od posiadłości i majątków, tylko od egoizmu. (62, 65)

23. Obecnie odbudowuję Świątynię, na którą się powołałem, gdy powiedziałem do Moich Uczniów patrzących z podziwem na Świątynię Salomona: „Zaprawdę powiadam wam, z niej nie pozostanie kamień na kamieniu, lecz Ja w trzy dni znowu ją odbuduję”.

24. Przez to chciałem powiedzieć, że ten zewnętrzny kult, jakby nie wydawał się ludziom wspaniały, zniknie z serc ludzi, a na jego miejscu zbuduję prawdziwą Duchową Świątynię Mojej Boskości. Teraz jest „Trzeci Czas” to znaczy Trzeci Dzień, w którym zakończę odbudowę Mojej Świątyni. (79, 4)

25. Bóg nie ma postaci, gdyż gdyby ją posiadał, byłby ograniczoną istotą, taką jak ludzka, a wtedy nie byłby Bogiem.

26. Jego Tronem jest Doskonałość, Sprawiedliwość, Miłość, Mądrość, Siła Sprawcza i Wieczność.

27. Niebo jest najwyższym szczęściem, jakie osiąga dusza w swoim udoskonalaniu się, gdy w mądrości i miłości wzniesie się tak wysoko, że uzyska taki stopień czystości, którego nie osiągnie więcej żaden grzech i żadne cierpienie.

28. Kiedy Moi Prorocy mówili o Duchowym Życiu, czasami czynili to poprzez ludzkie formy wyrazu i znane wam przedmioty.

29. Prorocy widzieli trony, takie jak ziemskich królów — księgi, istoty o ludzkim kształcie, pałace z makatami, świecznik, baranka i wiele innych postaci. Natomiast dzisiaj musicie pojąć, że wszystko to zawierało tylko alegorię, symbol, Boski sens, Objawione, które dla was musiało być wyrażone w obrazowej formie, gdyż innej, wyższej nie byliście w stanie zrozumieć.

30. Teraz nadszedł czas, abyście prawidłowo interpretowali treść wszystkich Moich Przypowieści i Pouczeń, które objawiłem wam poprzez alegoryczne obrazy, aby ich znaczenie wniknęło do waszego ducha, a znikła forma alegorii.

31. Gdy dojdziecie do takiego poznania, wasza wiara będzie prawdziwa, gdyż wtedy wybudujecie ją na Prawdzie. (326, 37-42)

32. Jeżeli wszyscy wezwani pospieszyliby do Pańskiego Stołu, gdzie został wyłożony posiłek, odżywiający duszę, byłby on w pełni zajęty, lecz nie wszyscy zaproszeni przyszli.

33. Jest specyfiką człowieka niedocenywanie dobroczynności Boga i dlatego ujrzeć, jak wielu braci, was odrzuciło, gdy ich wzywaliście.

34. Jednak powiadam wam tych niewielu, którzy usiądą do Mojego Stołu i będą Mnie wytrwale słuchali, aby się ode Mnie uczyć, będą tymi, którzy ludzkim masom podadzą do wiadomości wielkość Mojego Słowa i treść tej Nauki, która wezwie ludzi do odbudowy świata, który dotarł do swojego końca, ustępując miejsca bardziej świetlanemu i wyższemu. (285, 33 – 35)

Objawienie Jezusa przez Jana Apostoła

35. Wszystko zostało zapisane w znajdującej się w Bogu, Księdze Siedmiu Pieczęci, istnienie, której zostało ludzkości objawione przez Apostoła i Proroka Jana.

36. Treść tej Księgi objawił wam tylko Boski Baranek, gdyż ani na ziemi, ani w Niebie nie istniał sprawiedliwy duch, który mógłby wyjaśnić głębokie tajemnice Miłości, Życia i Sprawiedliwości Boga. Jednak Baranek Boży, którym jest Chrystus, zdjął pieczęcie, zamykające Księgę Życia, aby objawić jej treść swoim dzieciom. (62, 30)

37. Jeśli Księga Proroctw Jana przez jednych została uznana za nieprzeniknioną tajemnicę, a przez innych rozpatrywana w błędnej interpretacji, to dlatego, że ludzkość nie osiągnęła jeszcze koniecznego uduchowienia do rozumienia tego, co jest tam przedstawione, a Ja mogę wam powiedzieć, że nawet nie było rozumiane przez tego Proroka, któremu zostało to natchnione.

38. Jan słyszał i widział, a gdy zostało mu polecone zapisanie tego, natychmiast usłuchał, lecz zrozumiał, że było to Przesłanie dla ludzi, którzy przyjdą długi czas po nim. (27, 80 – 81)

39. Kiedy skierują ludzie swoją uwagę na to, co pisemnie pozostawił Mój ukochany Uczeń? Dziwny jest sposób, w jaki jest napisane jego Objawienie, tajemniczy jego sens, aż do nieskończoności głębokie jego słowa. Któż mógłby je zrozumieć?

40. Ludzie, którzy zaczynają interesować się Objawieniem Jana, zagłębiają się w nim, interpretują, obserwują i studiują. Niektórzy zbliżają się nieco do prawdy, inni, sądząc, że odgadli treść Objawienia, ogłaszają to całemu światu, inni są zdezorientowani albo zbyt zmęczeni, aby badać dalej, odmawiając ostatecznie całemu Przesłaniu jakiegokolwiek Boskiego znaczenia.

41. Uczniowie „Trzeciego Czasu”, teraz powiadam wam, że jeśli rzeczywiście pragniecie wejść do tego Sanktuarium i poznać właściwą treść tych Objawień, musicie się obeznać z Modlitwą od ducha do Ducha — właśnie taką, jaką praktykował Jan na swoim wygnaniu.

42. Najpierw musicie zrozumieć, że Boskie Objawienie, chociaż przedstawione ziemskimi obrazami i postaciami, w całości mówi o życiu ludzkiej duszy, o jej

rozwoju, walkach, pokusach, upadkach, jej hańbie i nieposłuszeństwie. Mówi ono o Mojej Sprawiedliwości, Mojej Mądrości, Moim Królestwie, o Moich dowodach Miłości i Moim komunikowaniu się z ludźmi, o ich obudzeniu się, odnowie i ostatecznie o ich uduchowieniu.

43. Objawiłem wam tam duchową podróż ludzkości podzieloną na odcinki czasu, abyście lepiej zrozumieli rozwój duszy.

44. A więc, Uczniowie — ponieważ Objawienie dotyczy waszego duchowego życia, jest słuszne, abyście je studiowali i postrzegali z duchowego punktu widzenia, gdyż, jeżeli zechcecie je interpretować na podstawie ziemskich wydarzeń wpadniecie w dezorientację, tak, jak wielu innych.

45. Co prawda wiele ziemskich zdarzeń ma związek z wypełnianiem się tego Objawienia i będzie też miało w przyszłości. Natomiast powinniście wiedzieć, że zawarte są tam zdarzenia i znaki również postaci, obrazy i przykłady, które powinny wam pomóc w zrozumieniu Mojej Prawdy i w wypełnieniu waszego przeznaczenia, wzniesienia was do Mnie drogą czystości duszy, której świetlany przykład pozostawił Mój Uczeń Jan, wyprzedzając ludzi tysiące lat w dialogu ze swoim Panem, od ducha do Ducha. (309, 47 – 51)

IX. NAUKI BOSKIEJ MĄDROŚCI

Rozdział 38.

Trzy Czasy Objawień i Siedem Epok Pieczęci

- [Zależność Boskich Objawień od rozwoju](#)
- [Trzy Boskie Testamenty](#)
- [Trzeci Czas](#)
- [Siedem Epok Zbawienia](#)

Zależność Boskich Objawień od rozwoju

1. W trzech odcinkach czasu, na jakie podzieliłem rozwój ludzkości, wyznaczyłem wam Moim Światłem równą, prostą i wąską ścieżkę dla postępu waszej duszy, drogę Miłości, Prawdy i Sprawiedliwości.

2. Prowadziłem was od Pouczenia do Pouczenia, od Objawienia do Objawienia, aż nadszedł ten czas, w którym wam powiadam, że możecie już kontaktować się ze Mną, od ducha do Ducha. Czy ludzkość w „Pierwszym Czasie” mogła kontaktować się ze Mną w ten sposób? — Nie, ona była zmuszona, aby móc poczuć się blisko Boskiego i Duchowego pomagając sobie materialnym kultem, rytuałem i ceremoniami, tradycyjnym świątecznym posiłkiem i symbolami. Z tej nieumiejętności zbliżenia się do Duchowości, wzniesienia się do Boskości, poznania tego, co leży głęboko i wyjaśnienia tajemnic, powstały przeróżne religie, każda w zależności od stopnia duchowego zacofania lub duchowego postępu ludzi, przy czym jedne były bardziej przywiązane do Prawdy lub bardziej uduchowione, niż inne, lecz wszystkie dążyły do jednego celu. Jest to droga, którą przeszły dusze w przebiegu setek lat i epok — droga, na którą wskazują różne religie. Niektóre posuwają się bardzo powoli, inne zatrzymały się, a jeszcze inne zabłądziły i się splamiły. (12, 92 – 93)

3. Dzisiaj przychodzę w Duchu i zaprawdę powiadam wam: niektórzy uważają, że Ja w Pierwszym Czasie byłem was bliżej, niż dzisiaj. Tacy myślą się, gdyż Ja z każdym przyjściem zbliżałem się do was coraz bardziej.

4. Przypomnijcie sobie, że w „Pierwszym Czasie” zstąpiłem na górę i stamtąd zesłałem wam Moje Prawo wykute w kamieniu. W „Drugim Czasie” opuściłem

wysokości góry i zszedłem do waszej doliny, stając się człowiekiem, aby żyć pośród was. W dzisiejszym czasie, żeby być z wami jeszcze bliżej, z waszego serca uczyniłem Moje Mieszkanie, aby się tam Objawiać, a z jego wnętrza mówić do ludzi. (3, 31)

5. Teraz rozumiecie, że Ja podzieliłem Moje Objawienia na Trzy Wielkie Odcinki Czasu.

6. Było to w duchowym dzieciństwie ludzkości, gdy Ojciec dał jej Prawo i obiecał Mesjasza, który otworzy jej bramę do nowej epoki.

7. Mesjaszem był Chrystus, który przyszedł do ludzi, gdy ci znajdowali się w czasie duchowej młodości. On uczył ludzi wyższego sposobu wypełniania Prawa, które wcześniej otrzymali od Ojca, a którego wypełniać nie potrafili. Słowo Boga mówiło przez usta Jezusa, więc dlatego mówię wam, że świat poprzez Naukę Miłości doskonałego Mistrza w dalszym ciągu słuchał Głosu i Przykazań swojego Ojca.

8. Jezus ze swojej strony zaoferował ludziom, przysłanie do nich Ducha Prawdy, aby dzięki Niemu pojęli to wszystko, czego z Jego Nauki nie zrozumieli.

9. A więc, Kochany Narodzie — to proste, skromne Słowo, którego słuchacie w obecnym czasie, jest Głosem Ducha Prawdy, jest Duchowym Światłem Boga, które wylewa się na waszą istotę, abyście otworzyli oczy na Nową Erę. To Światło, które wam, krok po kroku, pozwoli jasno pojmować wszystkie objawienia waszego Mistrza, jest Światłem waszego Ojca, Ducha Świętego, który odszukuje ludzi na wyższym stopniu rozwoju duszy, to znaczy, kiedy ona, aby rozumieć Boskie Objawienia, zbliża się do wieku dorosłego.

10. We wszystkim, objawionym wam przez to Światło, odbierzecie Wskazówki Ojca, gdyż „Słowo” jest we Mnie, a Duch Święty jest Moją własną Mądrością. (132, 10 – 15)

11. W przeszłych czasach nie mówiłem tak do was. W „Pierwszym Czasie” Prawo oświecało ludzką duszę, w „Drugim Czasie” oświecał Chrystus ludzkie serce Światłem Miłości. Dzisiaj oświeca Światło Ducha Świętego waszego ducha, aby go wznieść ponad wszystko, co ludzkie.

12. Te trzy Przesłania odebraliście od jednego i tego samego Boga, a pomiędzy nimi wszystkimi przeszedł czas — konieczny dla rozwoju duszy, aby mogła odebrać nowe Przesłanie lub nowe Pouczenie.

13. Teraz możecie zrozumieć, dlaczego nazwałem was Uczniami Ducha Świętego. (229, 50 – 52)

14. Gdybym powiedział wam wszystko w pierwszym Objawieniu, nie byłoby potrzebne, aby Mistrz, Mesjasz, musiał nauczać was nowych Objawień ani w czasie obecnym nie przyszedłby Duch Święty, aby pokazywać wam wspaniałość Duchowego Życia.

15. Dlatego powiadam wam, że nie macie się kurczowo trzymać tego, co objawiłem wam we wcześniejszych czasach, jak gdyby było to ostatnie słowo Mojej Nauki.

16. Na nowo przyszedłem do ludzi i przez długi czas objawiałem Siebie poprzez ich zdolności intelektualne, a wciąż mogę wam powiedzieć, że jeszcze nie zostało powiedziane Moje ostatnie słowo.

17. Zawsze szukajcie w Mojej Księdze Mądrości ostatniego słowa, nowej strony, która objawia wam znaczenie i treść tego, co było wam wcześniej dane, abyście byli Moimi Uczniami w Prawdzie. (149, 44 – 45)

Trzy Boskie Testamenty

18. Mojżesz, Jezus i Eliasz — to jest droga, którą Pan wyznaczył ludziom, aby im pomóc we wzniesieniu się do Królestwa Pokoju, Światła i Doskonałości.

19. Odczuwajcie w swoim życiu obecność Posłańców Pana. Żaden z nich nie umarł, wszyscy oni żyją, aby rozjaśniać drogę ludzi, którzy zbłądzili i pomagać im podnosić się z upadków i ich wzmacniać, aby z miłością poświęcali się doświadczeniom w spłacaniu długów.

20. Zrozumcie Dzieło, jakie wypełnił Mojżesz inspirowany przez Jehowę. Przebadajcie dokładnie Naukę Jezusa, przez którego mówiło „Boskie Słowo” i

szukajcie duchowego sensu Mojego nowego Objawienia, którego epoka jest reprezentowana przez Eliasza. (29, 20 – 22)

21. Jeśli w „Drugim Czasie” Moje Narodzenie jako człowieka, było cudem, a kolejnym cudem było po Mojej fizycznej śmierci Moje Duchowe Zmartwychwstanie — zaprawdę powiadam wam — to Moje Objawienie w obecnym czasie poprzez ludzki rozum jest duchowym cudem.

22. Moje Objawienia wypełnią się w obecnym czasie, co do ostatniego. Pozostawię wam Moje Trzy Testamenty, które utworzą jedność.

23. Ten, kto wcześniej znał Ojca, jako Miłość, Ofiarę i Przebaczenie, dzisiaj ma Go poznać w pełni, aby go kochał i czcił, zamiast obawiać się Jego Sprawiedliwości.

24. Jeśli w „Pierwszym Czasie” byliście przywiązani do Prawa, to działo się tak z obawy, że Boska Sprawiedliwość was ukarze, dlatego posłałem wam Moje »Słowo«, abyście poznali, że Bóg jest Miłością.

25. Dzisiaj przychodzi do was Moje Światło, abyście nie błądzili i wierni wobec Mojego Prawa mogli dotrzeć do końca drogi. (4, 43 – 47)

26. Moje Nowe Pouczenia są potwierdzeniem tych, które dałem wam w „Drugim Czasie”, lecz sięgają one jeszcze dalej. Zauważcie, wtedy przemawiałem do ludzkich serc, natomiast teraz mówię do ducha.

27. Nie zaprzeczam żadnemu z Moich Słów, które dałem wam w przeszłych czasach — przeciwnie, daje im potwierdzone spełnienie i prawidłową interpretację. Tak samo powiedziałem wtedy do Faryzeuszy, którzy wierzyli, że Jezus chciał znieść Prawo: „Nie myślcie, że Ja przyszedłem, aby rozwiązać Prawo lub zaprzeczyć Prorokom — przeciwnie, Ja przyszedłem, aby je wypełnić”. Jakże mógłbym zaprzeczyć owemu Prawu i Proroctwom, jeśli stanowią one fundamenty Świątyni, która musiała zostać wzniesiona w sercach ludzi w trzech czasach i były zapowiedzią Mojego Przyjścia na świat? (99, 24 – 25)

28. Dzisiaj znowu powiadam wam: „Ja jestem Drogą, Prawdą i Życiem”, a jeśli w obecnym czasie szukacie treści Moich Słów, odnajdziecie w nich wieczne Prawo Miłości, właśnie tę drogę, która wam wyznaczyłem na ziemi.

29. Wtedy wielu sądziło, że Chrystus zboczył z drogi i sfałszował Prawo. Dlatego zwalczali Go i prześladowali. Jednak Prawda zawsze zwycięża tak, jak światło słońca z ciemnością. Teraz będzie Moje Słowo znowu zwalczane, gdyż niektórzy sądzą, że w jego treści znajdują się sprzeczności, niejasności i pomyłki. Jednakże jego Światło ponownie zaświeci w ciemnościach tego czasu i ludzkość pozna, że Droga i Prawo, które wam objawiłem, są tymi samymi co w tamtych czasach i zawsze nimi pozostaną. (56, 69 – 70)

30. To Pouczenie jest Drogą do Wiecznego Życia, każdy, kto w tej Nauce odkryje wznoszącą siłę i doskonałość, będzie umiał ją z tymi Naukami połączyć, których was nauczałem, gdy byłem na ziemi, gdyż ich esencja jest ta sama.

31. Ten, kto nie potrafi odnaleźć Prawdy w Moich Naukach, będzie nawet zapewniał, że ta Nauka nie prowadzi do tych samych celów, do których prowadziła Nauka Jezusa, dusze oślepięte złą interpretacją lub oszołomione religijnym fanatyzmem, nie będą mogły od razu pojąć Prawdy tych Objawień. Muszą przejść drogą doświadczeń, aby uwolnić się z ziemskiego sposobu myślenia, które im przeszkadza w zrozumieniu i wypełnieniu Mojego Przykazania, które naucza was, kochania jedni drugich. (83, 42 – 43)

32. Bezskutecznie będzie wielu ludzi mówiło, że ta Nauka jest nowa lub że nie posiada żadnego związku z Boskimi Objawieniami, które zostały wam dane we wcześniejszych czasach. Ja zapewniam was, że to wszystko, co powiedziałem do was poprzez ludzki rozum, ma swoje korzenie i podstawy w tym, co już proroczo zostało wam zapowiedziane w Pierwszym i w Drugim Czasie.

33. Jednak zamieszanie, o którym do was mówię, nadejdzie, dlatego że ci, którzy te Objawienia interpretowali, narzucili ludziom swoje interpretacje, a te były częściowo trafne, a częściowo błędne. Również będzie się to działo, z powodu tego, że to Duchowe Światło Moich Nauk było przed ludźmi ukrywane lub czasami dawane im w sfałszowanej formie. Dlatego dzisiaj, gdy nadszedł czas, aby Moje Światło uwolniło was z ciemności waszej niewiedzy, wielu ludzi zaprzeczyło temu, że To może być Światłem Prawdy, gdyż ich zdaniem nie pokrywa się z tym, czego wcześniej was nauczałem.

34. Zapewniam was, że żadne z Moich Słów nie przepadnie i że ludzie obecnego czasu dowiedzą się tego, co w przeszłych czasach rzeczywiście powiedziałem. Gdy

świat pozna Spirytualizm, wówczas powie: „Rzeczywiście, wszystko to Jezus już powiedział!”.

35. Rzeczywiście wszystko wam już powiedziałem, pomimo to, że z wielu Objawianych Prawd ogłaszałem tylko to, co w nich podstawowe. Pozostawiłem je wam, abyście powoli uczyli się pojmować, gdyż w tamtym czasie ludzkość była jeszcze niezdolna do zrozumienia tego wszystkiego, co wam teraz pokazuję w pełnym zakresie. (155, 24 – 27)

Trzeci Czas

36. Jest to „Trzeci Czas”, w którym nauczyłem was lekcji, która ma duchowo zjednoczyć ludzkość. Gdyż jest Moją Wolą, aby języki, rasy, przeróżne ideologie nie stanowiły więcej przeszkody dla ich zjednoczenia. Duchowa esencja, z której stworzyłem ducha, jest taka sama, jaką posiadają wszyscy i u wszystkich są takie same substancje, z których składa się krew, płynąca przez ludzkie żyły. Dlatego wszyscy są równi i Mnie godni i dla wszystkich znowu przyszedłem. (95, 9)

37. Zmiany, jakich doświadczy ludzkie życie, będą tak wielkie, że będzie się wam wydawało, jakby jeden świat się skończył, a inny się narodził.

38. Tak jak we wszystkich czasach życie ludzkie podzielone było na epoki lub okresy, a każdy z nich czymś się odznaczał — czy to przez jakieś odkrycia, przez odebrane Boskie Objawienia, przez swój rozwój w sensie piękna, które człowiek nazywa sztuką lub przez swoją naukę — tak, teraz rozpoczynający się czas, epoka, która właśnie się przedziera jako jutrzeńka, odznaczał się będzie rozwojem Darów Ducha — tej strony waszej istoty, o którą powinniście byli dbać, aby oszczędzić sobie wiele zła, co jednak zawsze odsuwaliście na później.

39. Czy nie sądzicie, że ludzkie życie może całkowicie się zmienić, gdy rozwinię się duchowość i wprowadzi w czyn Dary Ducha i Prawo, które na tym świecie dyktowane jest przez sumienia?

40. Wkrótce pojmą wszystkie narody, że Bóg przemawiał do nich we wszystkich epokach, że Boskie Objawienia były drabiną, którą Pan spuścił do ludzi, aby oni mogli do Niego się wspinać.

41. Ten nowy czas będą niektórzy nazywali Czasem Światła, inni Czasem Ducha Świętego, a jeszcze inni Czasem Prawdy. Jednakże Ja powiadam wam, że jest to czas rozwoju duszy, duchowego odbudowania i oddawania długów.

42. Jest to Epoka, której sobie od dawna życzyłem, aby żyła w sercu człowieka, a która nieustannie była przez niego samego zwalczana i niszczona — Czas, którego jasność będzie oglądana przez wszystkich, a pod którego światłem, zjednoczą się wszystkie dzieci Pana: nie w jednej ludzkiej wspólnotie religijnej, która jednych przyjmie, a innych odrzuci, która rozgłosi własną prawdę, a innym jej odmówi, która, aby zwyciężyć używa niegodnej broni lub, która daje ciemność zamiast Światła. (135, 53 – 54, 57 – 59)

43. Jest to „Trzeci Czas”, w którym dusza musi uwolnić się z kajdan materializmu. Przyniesie to ze sobą walkę światopoglądów, która będzie gwałtowniejsza, niż ta, którą zna historia ludzka.

44. Zepsucie, egoizm, pycha, przestępstwo, kłamstwo i wszystko to, co zacienia wasze życie, upadnie, jak potłuczone figurki bożków do stóp tych, którzy oddawali im cześć, aby zrobić miejsce pokorze. (295, 64 – 65)

Siedem Epok Zbawienia

45. Pierwszy z tych duchowych etapów rozwoju jest reprezentowany przez Abła, Pierwszego sługi Ojca, który oddawał Bogu ofiarę całopalenia. Jest on symbolem składania ofiary. Przeciwno niemu podniosła się zazdrość.

46. Drugą epokę reprezentuje Noe. Jest on symbolem Wiary. Zbudował Arkę na podstawie Boskiej inspiracji i wprowadził do niej ludzi, aby ich ocalić. Przeciwno niemu podniósł się powątpiewający tłum z szyderstwem i swoim pogańskim usposobieniem. Ale Noe pozostawił swoje nasienie Wiary.

47. Trzeci okres symbolizuje Jakub. Uosabia siłę, jest Izraelem — tym, który jest mocny. On duchowo zobaczył drabinę do Nieba, po której wszyscy będziecie się wspinali, aby usiąść po „Boskiej Prawicy”. Przeciwno niemu podniósł się Anioł Pana, aby poddać próbie jego siłę i wytrwałość.

48. Czwarta jest symbolizowana przez Mojżesza, on uosabia Prawo. On pokazuje Tablice, na których jest Ono zapisane dla ludzkości wszystkich czasów. To On był tym, który uwolnił Naród swoją niezmierną Wiarą, aby prowadzić go drogą ocalenia do Ziemi Obiecanej. Jest On symbolem Prawa.

48. Piąty odcinek czasu jest reprezentowany przez Jezusa, »Boskie Słowo« Niepokalanego Baranka, który mówił do was przez wszystkie czasy i w dalszym ciągu mówić będzie. On jest Miłością, z powodu, której stał się człowiekiem, aby żyć w ludzkim świecie. On ucierpiał ból, który wskazał ludzkości drogę Ofiary, Miłości i Miłosierdzia, na której ma ona znaleźć zbawienie od wszystkich swoich grzechów. Przyszedł jako Mistrz, aby nauczać, jak pomimo prostego pochodzenia żyje się w Miłości, dochodząc, aż do ofiarowania samego siebie i jak się umiera, kochając, przebacząc i błogosławiąc. On ucieleśnia piąty etap, a jego symbolem jest Miłość.

49. Szósty odcinek czasu reprezentuje Eliasza. On jest symbolem Ducha Świętego. On nadjeżdża swoim „ognistym pojazdem”, przynosząc Światło do wszystkich narodów i do wszystkich, wam nieznanymi, lecz Mi znanych, światów, gdyż Ja jestem Ojcem wszystkich światów i wszystkich stworzeń. Ten etap jest tym, w którym żyjecie — tym Eliasza. To, co was oświeca, jest jego światłem. On jest reprezentantem tych Nauk, które były ukryte, a które będą objawione ludzkości tego czasu.

50. Siódmy odcinek czasu będzie uosobiony przez samego Ojca. On jest końcowym celem, najwyższym punktem w rozwoju. W Nim jest Czas Łaski, Siódma Pieczęć.

51. Tym samym została rozwiązana tajemnica Siedmiu Pieczęci. To jest powodem, dla którego wam mówię, że obecna epoka jest epoką Szóstej Pieczęci, gdyż pięć z nich już przeszło, szósta jest teraz otwarta, a siódma pozostaje jeszcze zamknięta, jej zawartość jeszcze nie nadeszła, jeszcze nie jest czas, aby nadszedł dla was ten etap. Gdy nadejdzie, będą rządziły Łaska, Doskonałość i Pokój. Jednak aby do niego dotrzeć — ileż łez będzie musiał człowiek jeszcze wylać, aby swoją duszę oczyścić? (161, 54 – 61)

52. Księga Siedmiu Pieczęci jest historią waszego życia, waszego rozwoju na ziemi, ze wszystkimi jego walkami, namiętnościami, sporami i ostatecznie ze

zwycięstwem dobra i sprawiedliwości, miłości i uduchowienia nad namiętnościami materializmu.

53. Uwierzcie w Prawdzie, że wszystko jest skierowane na duchowy i wieczny cel, abyście każdą lekcję umieszczali na odpowiednim, należnym jej miejscu.

54. Jak długo, oświeca was Światło Szóstej Pieczęci, tak długo będzie to czas sporów, wyrzeczeń i oczyszczenia, lecz gdy ten czas minie, dotrzecie do nowego odcinka czasu, w którym Siódma Pieczęć przyniesie wam Nowe Objawienia. Jakże zadowoloną i szczęśliwą będzie dusza tych, którzy powitają nowy czas, jeżeli zostanie ona uznana za czystą i przygotowaną. Tak długo, jak długo oświeca was Szósta Pieczęć, będą się ciało i dusza oczyszczać. (13, 53 – 55)

55. Księga, która została zapieczętowana w Niebie, otworzyła się na szóstym rozdziale. Jest to Księga Siedmiu Pieczęci, która zawiera Mądrość i Sąd, a z powodu Mojej Miłości do was została odpieczętowana, aby objawiać wam swoje głębokie Nauki.

56. Człowiek, ośmielany tchnieniem Boskiego Ducha, przeżył na ziemi pięć epok, lecz, mimo to, nie pojął duchowego sensu życia, celu swojego istnienia, swojego przeznaczenia i jądra swojej istoty. Wszystko było dla jego rozumu nieprzenikniętą tajemnicą, taką jak dla jego duszy była zapieczętowana Księga, której treści nie był w stanie zinterpretować.

57. Niejasno przeczuwał Duchowe Życie, ale w rzeczywistości nie znał drabiny rozwoju, która doprowadza istoty bliżej do Boga. Nie znał swojej bardzo wielkiej misji na ziemi ani należących do jego Ducha cnót i Darów do zwyciężania w walkach, do wznoszenia się ponad ludzkimi potrzebami i do duchowego doskonalenia, aby zamieszkać w Wiecznym Świecie.

58. Było niezbędne, żeby Boska Księga została otwarta i żeby ludzie przyjrzeni się jej zawartości, aby mogli ocalić się z ciemności niewiedzy, która jest powodem wszelkiego zła, które istnieje na świecie. Kto mógłby tę Księgę otworzyć? Czy może teolog, naukowiec lub filozof? Nie, nikt, nawet sprawiedliwe dusze nie mogły objawić wam jej treści, gdyż to, co ochraniała ta Księga, było Boską Mądrością.

59. Tylko Chrystus »Słowo«, tylko On sam, Boska Miłość mógł to uczynić, lecz również wówczas, było niezbędne odczekanie, aż ludzie będą w stanie przyjąć Boskie Przesłanie, nie zostając oślepieni blaskiem Mojej Duchowej Obecności. W ten sposób ludzkość musiała przejść pięć etapów sprawdzianów, nauk, doświadczeń i rozwoju, aby osiągnąć odpowiedni rozwój, który by jej pozwolił na poznanie tajemnic, które przechowała dla ludzi Księga Boskiej Mądrości.

60. Prawo Boga, Jego Boskie Słowo dane przez Chrystusa i wszystkie przekazy Proroków, Posłańców i Wysłańców były nasieniem, które podtrzymywało Wiarę ludzkości w Boskie Obietnice, które zawsze zapowiadały ocalenie i sprawiedliwość dla wszystkich ludzi.

61. Teraz nadszedł oczekiwany czas na Wielkie Objawienie, dzięki któremu powinniście wszystko to zrozumieć, co poprzez czasy wam objawiałem i dowiedzieć się, kim jest wasz Ojciec, kim wy jesteście i jaki jest powód waszego istnienia.

62. Teraz jest czas, w którym, na podstawie osiągniętego przez was duchowego rozwoju, przeżytych sprawdzianów i zgromadzonego doświadczenia, możecie przyjąć Światło Mądrości od Mojego Ducha do waszego, które w oczekiwaniu na wasze przygotowanie przechowywane jest w Moim skarbcu. A ponieważ ludzkość osiągnęła niezbędny stopień rozwoju, aby odebrać Moje Przesłanie, wysłałem do niej tutaj, ten pierwszy Promień Mojego Światła, który pozwolił mówić w ekstazie tym, niewykształconym i prostym ludziom, służącym Mi jako Przekaziciele Głosu.

63. Ten Promień Światła był tylko przygotowawczy, jest on jak światło o świcie, kiedy zapowiada nowy dzień. Później Moje Światło docierając do was w pełni, rozjaśni wasze istnienie i zlikwiduje nawet ostatni cień niewiedzy, grzechu i nędzy.

64. Ten Czas, którego jutrzenkę podziwiacie w Nieskończoności, jest Szóstą Epoką, która rozpoczyna się w duchowym życiu ludzkości — Erą Światła, Objawień, wypełnienia starych przepowiedni i zapomnianych obietnic. Jest to Szósta Pieczęć, która podczas otwarcia zalewa mądrością waszego ducha przesłaniem pełnym sprawiedliwości, wyjaśnień i objawień. (269, 10 – 18)

65. Uczniowie, Ja chcę, aby cnoty waszych serc, były szatami okrywającymi nagość waszej duszy. Tak mówi do was Pocieszyciel — Duch, który został obiecany w „Drugim Czasie”.

66. Ojciec wiedział już o cierpieniu i sprawdzianach, które ludzkość będą przynosiła i o stopniu zepsucia, jaki ludzie osiągną. Przyjście Pocieszyciela oznacza dla was zdjęcie Szóstej Pieczęci, oznaczające początek nowego etapu w rozwoju ludzkości. Od tego momentu dla wszystkich ludzi nastaje Boski Sąd, każde życie, każdy czyn, każdy krok będą surowo sądzone. Jest to koniec odcinka czasu, a nie koniec życia.

67. Jest to zakończenie czasów grzechu i jest niezbędne, aby cała zawartość tej Szóstej Pieczęci Boskiej Księgi była wylana na dusze, wyrывая je z ich letargu, aby człowiek się pozbierał i przeżył harmonię swojego ducha z całym Stworzeniem i przygotował się na czas, w którym zostanie zdjęta przez Baranka, Siódma Pieczęć, która przyniesie ostatnie krople z kielicha cierpienia, ale również i tryumf Prawdy, Miłości i Boskiej Sprawiedliwości. (107, 17 – 19)

68. Chcę, aby w obecnym czasie ludzkość przygotowywała się, aby, gdy zostanie zdjęta ostatnia pieczęć, ludzie byli tego świadomi i pospieszyli do słuchania i rozumienia nowych Objawień. Chcę, aby nacje i narody były silne, aby wytrzymały cierpienie tych dni.

69. Nazwę błogosławionymi tych, którzy będą wiedzieli jak przetrwać doświadczenia tych dni i dam im nagrodę za ich wytrwałość i Wiarę w Moją Moc, poprzez to, że pozostawię ich, jako rodziców nowej ludzkości. (111, 10 – 11)

70. Gdy zakończy się Siódma Pieczęć razem z sześcioma innymi, zostanie również zamknięta ta Księga, która była Sądem Boga nad ludzkimi czynami, od pierwszego do ostatniego. Wówczas Pan otworzy nową, niezapisaną Księgę, aby w niej zanotować zmartwychwstanie umarłych, uwolnienie uciskanych, odnowę grzeszników i zwycięstwo dobra nad złem. (107, 20)

IX. NAUKI BOSKIEJ MĄDROŚCI

Rozdział 39.

Ziemski i Duchowy Izrael

- [Historyczne Przesłanie Izraela, Jego porażka](#)
- [Rozdzielenie Narodu Żydowskiego na myślących ziemsko i duchowo](#)
- [Duchowy lud Izraela](#)
- [144 000 Wybranych i Oznaczonych](#)

Historyczne Przesłanie Izraela, Jego porażka

1. Zaprawdę powiadam wam, gdyby ludzie trzymali się Prawa, do którego napominało ich sumienie, nie byłoby konieczności przysyłania do was przywódców lub proroków ani nie istniałaby potrzeba, aby wasz Pan schodził do was, ani żebym w „Pierwszym Czasie” musiał nawet wykuwać w kamieniu Moje Prawo, a w „Drugim Czasie” stawał się człowiekiem i jako człowiek musiał umierać na Krzyżu.

2. Jeśli kształciłem Naród, zasypując go Darami Łaski, działo się to nie, dlatego, aby on się wynosił, a innych poniżał, tylko aby stał się dla innych narodów przykładem poddania się prawdziwemu Bogu i wzorem braterstwa.

3. Ja wybrałem ten Naród, aby stał się na ziemi narzędziem Mojej Woli i posłańcem Moich Objawień, aby zapraszał do życia w Moim Prawie i ostatecznie, aby w ten sposób cała ludzkość utworzyła, jeden jedyny Naród Pana.

4. Ten Naród wiele wycierpiał — chociaż był Narodem Wybranym — ponieważ wierzył, że dziedzictwo jest tylko dla niego samego, że jego Bóg nie może być również Bogiem pogan, gdyż postrzegał inne narody jako obce i nie pozwolił im mieć udziału w tym, co jemu Ojciec powierzył. Od innych narodów oddzieliłem go na jakiś czas, z tego tylko powodu, aby nie zaraził się zepsuciem i materializmem.

5. Natomiast gdy w swoim egoizmie zabarykadował się, wierząc, że jest wielki i silny, udowodniłem mu, że jego moc i wielkość są zwodnicze, dopuszczając, aby inne narody go napadły i podporządkowały. Królowie, faraonowie i cesarze byli jego panami, chociaż mu proponowałem, że Ja będę jego Panem.

6. Ojciec w swojej nieskończonej Miłości na nowo objawił się swojemu ludowi, aby dać mu wolność i przypomnieć o jego misji — a w dzisiejszym czasie przychodzę, aby mu dać Moje Nauki Miłości, lecz tylko Moje Spojrzenie potrafi odkrywać pomiędzy ludzkością dzieci Izraela, które wzywam i zbieram, aby odebrały Światło Ducha Świętego.

7. Objawiłem się przed waszym duchem, gdyż już dawno minął czas, w którym do was mówiłem poprzez naturę i przez materialne manifestacje, które nazywacie cudami. Dzisiaj możecie już odczuwać Mnie w swoim duchu, tak samo, jak we wnętrzu waszego serca.

8. W tym czasie Palestyna nie jest świadkiem Mojego Objawienia, gdyż, nie szukam określonego miejsca, tylko waszego ducha. Szukam ludu Izraela według ducha, nie według krwi, ludu, który posiada duchowe nasienie, które otrzymywał poprzez czasy dzięki Mojemu Miłosierdziu. (63, 64 – 69)

Rozdzielenie Narodu Żydowskiego na myślących ziemsko i duchowo

9. Było koniecznością, aby Ojciec po swoim odejściu (w Jezusie), wyrwał z rąk swojego Narodu Ziemię, która już od czasu jego przodków została mu powierzona

10. Niektórym z nich została zabrana jako pokuta, a innym w nagrodę, gdyż ta kananejska ziemia, ta piękna Palestyna przeszłego czasu, została przeze Mnie przygotowana dla ducha, tylko jako odbicie prawdziwej Ziemi Obiecanej. Gdy Narodowi zostały zabrane te własności, materialistycznie nastawiony żyd pozostał na ziemi, jako pozbawiony ojczyzny, lecz ta inna część — ci wierni, którzy zawsze czuli Moją Obecność, pozostali w poddaniu się Mojej Woli, bez bólu z powodu utraty dziedzictwa z przeszłego czasu, gdyż wiedzieli, że została powierzona im nowa łaska Ojca: dziedzictwo Jego Słowa, Boskiego Słowa, Jego Ofiary, Jego Krwi.

11. W pełni „Trzeciego Czasu”, żył obserwowany przeze Mnie, Mój naród Izraela wciąż jeszcze podzielony na dwie grupy: jedna zmaterializowana — bogata w ziemskie dobra, jako jej samowolne odszkodowanie — która swoją mocą wstrząsa nawet fundamentami świata, gdyż siłę, talenty i Dary Łaski, które Ojciec wylał na jej ducha, użyła we własnej służbie, dla własnej ambicji i wielkości.

12. Spójrzcie jak ten naród nawet w granicach swojego materializmu dawał dowody siły w swojej nauce, woli i inteligencji. Zachowuje na dzień swojego serca gniew z powodu wcześniejszych klęsk głodowych, zniewolenia i poniżenia, lecz dzisiaj podnosi się silny i dumny, aby upokarzać inne narody i nad nimi panować, zastraszając je swoją siłą. Dzisiaj on sam jest tym sytym, patrzy z zadowoleniem na miliony głodnych ludzi, na wielkie masy niewolników — niewolników jego złota, władzy, nauki i jego dążenia do uznania.

13. Jednak widzę również inną część Mojego ludu, tych wytrwałych i wiernych, zawsze potrafiących odczuwać Moją obecność, tych, którzy zawsze rozpoznawali Moje przybycie do ludzi, wierzyli w Moje Objawienia i pomimo wszystko byli posłuszni i wypełniali Moje polecenia.

14. Tą inną częścią nie tylko wy jesteście, którzy w obecnym czasie byliście świadkami Mojego Objawienia poprzez ludzki umysł, gdyż część duchowego ludu jest rozproszona po całym okręgu ziemi, a w miejscu, w którym każdy się znajduje, odbiera Moją troskliwą Miłość, czuje Moją Obecność, odżywia się Moim Chlebem i oczekuje Mnie, nie wiedząc, skąd ani w jaki sposób przyjdę, lecz Mnie oczekuje.

15. Tymi, którzy dobrze wiedzą, jak przyszedłem, jak Się objawiłem — którzy są przygotowani na nadchodzące czasy, jesteście wy, stanowiący część z 144 000 wybranych przeze Mnie z dwunastu plemion tego narodu — sto czterdzieści cztery tysiące, które z licznego ludu Izraela będą jak 144 000 kapitanów, którzy poprowadzą go na wielką bitwę, w duchowej walce „Trzeciego Czasu”.

16. Czy sądzicie, że Mój lud zawsze będzie podzielony? Zaprawdę, powiadam wam: Nie! Do was przysły Pouczenia, Światło i sprawdziany, a do nich przysły Moja Sprawiedliwość i również doświadczenia. Prowadzę ich wielkimi krokami do przebudzenia ich ducha i chociaż z pewnością w pierwszym momencie zaprzeczą Mojemu Trzeciemu Przyjściu do świata, tak jak zaprzeczyli Drugiemu, powiadam wam: nie jest daleki moment ich nawrócenia. Żyją w swojej starej tradycji, lecz Ja widzę na wskroś ducha i serce narodu żydowskiego i informuję, że trzyma się on mocno tradycji bardziej z wygody i strachu przed Duchowymi Objawieniami, niż z własnego przekonania. Obawia się manifestacji z zaświatów, lecz Ja mu proponuję: rezygnację ze wszystkiego, co niepotrzebne, praktykowanie miłosierdzia, miłości i pokory.

17. Będziecie musieli się zmierzyć z nimi i oboje chwycicie za swoją broń, jedni za Słowo, za przemyślenia, za Modlitwę i dowody, inni za swoje zdolności, władzę i tradycję. Jednak podczas tego sporu Ja będę obecny i sprawię, że Moja Sprawiedliwość rzeczywiście zwycięży, zatroszczę się o to, aby Duchowość zatriumfowała, aby duch wzniósł się ponad ciało, je przemógł i uczynił pokorne, a wówczas dojdzie do pojednania plemion Izraela, zjednoczenia ludu Pana.

18. Kiedy ten lud będzie gotowy — zaprawdę powiadam wam, wówczas wypełni on swoje duchowe zadanie, aż zakończy wielką Misję, którą Bóg od początku czasu nałożył na swój Naród Wybrany, która polegała na tym, aby był pierwotnym i depozytariuszem Objawień Pana, aby jako najstarsze spośród rodzeństwa, prowadził pozostałe, dzielił z nimi swoje łaski i wszystkie doprowadził do Prawicy Ojca. (332, 17 – 21)

Duchowy lud Izraela

19. Kiedy mówię o Moim „narodzie Izraela”, o „ludu Pana”, to mam na myśli tych, którzy przynieśli na ziemię duchową misję — tych, którzy rozpowszechniali Moje Prawo, Mnie zapowiadali, byli Mi wierni, tych, którzy ogłaszali istnienie Żywego Boga, rozsiewali nasienie Miłości i potrafili rozpoznać w Synu obecność i Słowo Ojca. To są ci, którzy tworzą lud Boga, to jest Izrael, ten mocny, wierny i mądry. To jest legion Moich żołnierzy wiernych Prawu i Prawdzie.

20. Ci, którzy prześladowali Moich Proroków, którzy rozdzielali serce Moim Poślańcom, ci, którzy Prawdziwemu Bogu pokazali plecy, aby się kłaniać bożkom — ci, którzy się Mnie zaparli, ze Mnie sztydli i żądali Mojej Krwi i Mojego Życia, nie należeli do Narodu Wybranego, mimo tego, że z powodu rasy nazywali siebie Izraelitami, oni nie należeli do ludu Proroków, do rzeszy wybranych, do wiernych żołnierzy. Gdyż „Izrael” jest duchowym imieniem, które bezprawnie było używane do rządzenia rasą.

21. Powinniście również wiedzieć, że każdy, kto posiada życzenie należenia do Mojego ludu, może to osiągnąć swoją miłością, swoim miłosierdziem, gorliwością i wiernością Prawu.

22. Mój lud nie posiada żadnych konkretnych ziemi lub państw, lecz jest do znalezienia w każdej rasie, wśród wszystkich ludzi. Ta rzesza tutaj, słuchająca Mojego Słowa i odbierająca nowe Objawienie jest tylko częścią Mojego ludu. Ta

inna część jest rozrzucana po ziemi, a następna, ta największa część, żyje w Duchowym Świecie.

23. To jest Mój lud, który Mnie zna i kocha, który do Mnie należy i za Mną idzie. (159, 55 – 59)

24. Dzisiaj powiadam, wam: Gdzie jest Mój lud? Gdzie jest ten, który jest mądry w doświadczeniach, odważny w walkach i wytrwały w trudach? On jest rozproszony po całym świecie. Jednak Ja Moim Głosem spowoduję, że wyruszy i duchowo się zjednoczy, aby iść na przedzie wszystkich narodów. Jednakże powiadam wam, że dzisiaj będzie się składał z ludzi wszystkich ras, którzy będą rozumieli, jakie jest przymierze, którego oczekuję od wszystkich ludzi.

25. Ten lud powinien być odważny i waleczny, lecz nie ma mieć żadnych bratobójczych broni ani czołgów, ani też intonować żadnych pieśni zniszczenia. Jego sztandarem ma być Pokój, jego mieczem Prawda, a jego tarczą Miłość.

26. Nikt nie odkryje, gdzie jest ten lud: on jest wszędzie. Jego wrogowie będą próbowali go zniszczyć, lecz nie będą w stanie tego zrobić, gdyż nigdzie nie będą mogli znaleźć go fizycznie zjednoczonego, ponieważ jego jedność, porządek i harmonia będą duchowe. (157, 48 – 50)

27. W obecnym czasie wszędzie działa duch prawdziwego Izraela. Są to dusze, które czują Moją Obecność, które oczekują Mojego Przyjścia, które wierzą w Moją Sprawiedliwość.

28. Gdy te słowa dotrą do innych miejsc, wielu będzie z tego szydzić, lecz Ja powiadam wam, byłoby dla nich lepiej nie czynić z tego obiektu swojego szyderstwa, gdyż nadejdzie godzina, w której obudzą się z głębokiego snu i poznają, że również oni są dziećmi Bożego ludu.

29. Te ludzkie rzesze, słuchające Mnie dzisiaj, mogą ulec pomyłce, jeżeli nie będą studiować Mojego Słowa i jeżeli nie uwolnią się od ziemskiego, materialistycznego sposobu myślenia. Może im się stać tak, jak Narodowi Izraelskiemu z Pierwszego Czasu, który słyszał Głos Pana, otrzymał Prawo i posiadał Proroków i z tego powodu, ostatecznie uwierzył, że jest jedynym narodem kochanym przez Boga — ciężki błąd, od którego miały go uwolnić wielkie doświadczenia, upokorzenia, wygnanie i niewola.

30. Musicie wiedzieć, że Moja Miłość nie mogłaby dzielić was na rasy lub na wyznania, że jeżeli mówię o „Moim ludzie” to dzieje się tak, gdyż od najwcześniejszych czasów przygotowuję dusze, które wysyłam na ziemię, aby swoim Światłem rozjaśniały drogę ludzkości.

31. Oni byli wiecznymi wędrowcami, którzy żyli w różnych narodach i przeszli wiele doświadczeń. W obecnym czasie stwierdzili, że ludzkie prawa są niesprawiedliwe, że ludzka ekspresja nieszczerza, a w ludzkich duszach panuje niepokój. (103, 10 – 14)

32. Lud Boga pojawi się następnym razem pośród ludzkości — lud uosobiony nie przez jedną rasę, tylko wielką masę ludzi, legion Moich uczniów, u których nie krew, rasa lub mowa są decydujące, tylko duch.

33. Ten lud nie ograniczy się do tego, aby Moją Naukę nauczać przez Pisma. Aby słowa posiadały życie, musi się nimi żyć. Ten lud będzie propagatorem nie tylko Pism lub Ksiąg, lecz także przykładów i czynów.

34. Dzisiaj uwalniam was ze wszystkiego zbędnego, z nieczystego i błędnego, aby wprowadzić was w skromne i czyste życie, ponad które wasza dusza może się wzbijać, o czym złoży świadectwo swoimi czynami.

35. Gdy nadejdzie czas, zaprezentuję ludzkości Mój lud i ani nie będzie się Mistrz wstydził swoich uczniów, ani uczniowie nie będą się zapierali swojego Mistrza. Ten moment zbiegnie się z wojną światopoglądów, z której jak powiew pokoju, jak promień światła wytryśnie Spirytualizm. (292, 28 – 31)

36. Mój lud rośnie i rozmnaża się, nie tylko na ziemi, lecz także w Duchowym Świecie. Pomiedzy tymi duchowymi rzeszami są ci, z którymi łączyły was więzy krwi, byli oni waszymi rodzicami, rodzeństwem lub dziećmi.

37. Nie dziwcie się, gdy wam powiadam, że Mój lud jest tak liczny, że ziemia nie miałaby dla niego dosyć miejsca i że będzie on jeszcze liczniejszy. Gdy kiedyś go zjednoczę i nie będzie brakowało ani jednego Mojego dziecka, będzie jako domostwo dana mu Nieskończoność, owa niekończąca się sfera Światła i Łaski.

38. Tutaj na ziemi przygotowuję was tylko, daję wam Moją Naukę konieczne wskazówki, abyście wiedzieli, jak zbliżyć się do tego życia. Ta ludzkość jest tylko częścią Boskiego ludu. Jest niezbędne, aby wszyscy znali te wyjaśnienia, aby ukierunkowywali swoje życie na ideał doskonalenia się.

39. To Boskie Przesłanie, wypowiedziane przez usta Przenoszącego Głos, jest Moim Słowem, które zgodnie z Moją Wolą ma dotrzeć do wszystkich ludzi. Moje Słowo jest dzwonem, który wzywa świat, jego esencja wprawi narody we wzburzenie i doprowadzi do obudzenia, aby pomyślały nad uduchowieniem i nad przeznaczeniem duszy po tym życiu. (100, 35 – 37)

144 000 Wybranych i Oznaczonych

40. Aby, w tym „Trzecim Czasie” rozprzestrzenić Moje Dzieło, wybrałem spośród wielkich rzesz 144000 Duchów i oznaczyłem je pocałunkiem Boskiego Światła — żadnym Judaszowym pocałunkiem, ani też pieczęcią takiego przymierza, które stanowiłoby dla duszy niebezpieczeństwo. Moim symbolem jest znak, który Duch Święty włożył w swoich wybranych, aby, w tym „Trzecim Czasie” wypełnili swoją wielką Misję.

41. Ten, kto nosi ten znak, nie jest wolny od niebezpieczeństw — przeciwnie, będzie on bardziej sprawdzany, niż inni. Przypomnijcie sobie każdego z Dwunastu z Moich wybranych w „Drugim Czasie”, a potwierdzicie to, co właśnie wam powiedziałem. Pomiędzy nimi były momenty zwątpienia, słabości, zagubienia i był nawet jeden, który Mnie zdradził, tym, że poprzez pocałunek wydał Mnie Moim katom.

42. Jakże muszą wybrani tego czasu czuwać i modlić się, aby nie ulec pokusom! Pomimo to powiadam wam pośród tych stu czterdziestu czterech tysięcy, znajdują się zdrajcy.

43. Znak oznacza obowiązek, zadanie, odpowiedzialność wobec Boga. Nie jest on z żadną gwarancją przeciwko pokusom lub chorobom, gdyż, gdyby tak było — jakież zasługi mieliby wówczas Moi Wybrani? Jaki wysiłek podjąłby wasz duch, aby pozostać wierny Mojemu Słowu?

44. Mówię do was w ten sposób, gdyż między tym narodem istnieje wiele serc, które chciałyby należeć do liczby tych wybranych. Jednak Ja widziałem, że

bardziej decyduje o tym, aby Mnie prosili, abym ich wezwał, życzenie poczucia bezpieczeństwa lub próżność, niż pragnienie służenia ludzkości darami, których udzielam razem ze Znakiem. Tych Moich dziecięcych uczniów wystawię na próbę, a wówczas przekonają się sami, że Moje Słowo nie jest bezpodstawne.

45. Znamię jest niewidocznym znakiem, dzięki któremu ten może wypełnić swoje zadanie, który nosi go z miłością, poważaniem, gorliwością i pokorą. Wówczas będzie mógł stwierdzić, że Znak jest Bożą łaską, która pozwala mu wznosić się ponad ból, która go w doświadczeniach oświeca, która mu objawia głębokie poznanie i gdzie tylko zechce, otwiera drogę, po której dusza kroczy naprzód.

46. Znak jest jak ogniwo w łańcuchu, które tego, kto je posiada łączy z duchowym światem, jest środkiem, aby w waszym świecie objawiała się myśl i słowo duchowego świata, dlatego Ja wam powiadam, że oznaczony jest Moim ambasadorem, że jest Moim kurierem i Moim narzędziem.

47. Wielki jest obowiązek i odpowiedzialność Oznaczonego wobec Mojego Dzieła. Jednakże nie jest on na swojej drodze sam, po jego stronie znajduje się zawsze Anioł Stróż, który go chroni, prowadzi inspiruje i dodaje odwagi.

48. Jakże silny był ten, który potrafił z miłością uchwycić się krzyża, a jak ciężka i gorzka jest droga tego wybranego, który w „Trzecim Czasie” nie wykazał gotowości do noszenia znaku Boskiego wybranego.

49. Powiadam wszystkim, którzy Mnie słuchają, że mają się uczyć, czuwania i modlenia się, niesienia krzyża z miłością i prawidłowego i posłusznego działania, aby to życie, które dla ich duszy oznacza najbardziej świetlaną inkarnację, nie pozostało bezowocne i aby później nie musieli opłakiwać straconego czasu i niewykorzystanych umiejętności.

50. Pomyślcie wszyscy o tym Pouczeniu, oznaczeni, czy nie, wszyscy macie przeznaczenie do spełnienia w Moim Dziele. (306, 3 – 4,7 – 12)

51. Bardzo liczne są „plemiona Izraela według ducha”. Z każdego z nich wybiorę dwanaście tysięcy i oznaczę ich na czołach. Natomiast lud Izraela nie ogranicza się do 144 000. Wybrany lud jest niemierzalnie wielki.

52. Mistrz uczył was w „Drugim Czasie”, że wielu należy do wezwanych, a niewielu do wybranych, lecz cały lud Izraela zostanie wezwany, a pomiędzy nimi oznaczę 144.000. We wszystkich włożę Pokój, duchowość i początek dialogu od ducha do Ducha. (312, 7 – 8)

53. Ja jestem uniwersalnym Ojcem, Moja Miłość schodzi do wszystkich serc. Przyszedłem do wszystkich narodów ziemi. Jednakże, jeżeli tę meksykańską nację wybrałem do tego, aby Moje Słowo i Moje Objawienie wylało się na nią w całej pełni, to stało się tak, gdyż odnalazłem ich pokornymi, gdyż w jej mieszkańcach odkryłem cnoty i w nich pozwoliłem inkarnować duszom „narodu Izraela”.

54. Jednak nie wszyscy należą do tej nacji, nie wszyscy są inkarnowali. Po całym świecie są jeszcze rozrzucone dusze, które należą do liczby wybranych. One zostały oznaczone, otworzyłem ich oczy, ich serce uczuliłem i one rozmawiają ze Mną od ducha do Ducha. (341, 25)

55. Wśród ludzi żyje część z 144 000 przeze Mnie naznaczonych. Ci Moi słudzy są rozproszeni po całym świecie, wypełniając swoje zadanie modlitwy o pokój i pracy na rzecz braterstwa ludzi. Nie znają się nawzajem; ale wypełniają swoje przeznaczenie – oświetlają drogę swoich bliźnich – jedni intuicyjnie, inni oświeceni tym objawieniem.

56. Ci, którzy są naznaczeni moją miłością, są po części prostymi ludźmi; ale są też tacy, którzy są szanowani na świecie. Można ich rozpoznać tylko po duchowości ich życia, po ich uczynkach, po sposobie, w jaki myślą i rozumieją Boskie objawienia. Nie są bałwochwalcami, świętoszkowaci ani lekkomyślni. Wydaje się, że nie praktykują żadnej religii, a jednak istnieje wewnętrzny kult pomiędzy ich duchem a Duchem ich Pana.

57. Naznaczeni Światłem Ducha Świętego są jak łodzie ratunkowe, są wartownikami, doradcami i bastionem. Ich ducha opatrzyłem Światłem, Pokojem Siłą, uzdrawiającym Balsamem, kluczami, które potajemnie otwierają najbardziej odporne drzwi i „bronią” do pokonywania przeszkód, które dla innych są nie do pokonania. Nie ma potrzeby, aby wykazywali się ziemskim tytułem, żeby ich możliwości zostały uznane. Nie znają żadnych nauk, lecz są lekarzami, nie znają prawa, a są doradcami, są ubodzy w ziemskie dobra, a jednak mogą uczynić wiele dobrego na swoich drogach.

58. Pomiędzy tą rzeszą ludzi, którzy przyszli tutaj, aby odebrać Moje Słowo, wielu przyszło tylko po potwierdzenie swojej misji, gdyż to nie na ziemi zostały im udzielone Dary Ducha lub przydzielone zadanie. Zaprawdę powiadam wam, światło, które posiada każda dusza, jest tym, które wypracowała sobie na długiej drodze rozwoju. (111, 18 – 21)

59. Ludzkość będzie wierząca, Moje Dzieło rozprzestrzeni się po ziemskim okręgu. Rozpocznę od 144 000 Oznaczonych, którzy w czasie sporów o Wiarę i światopogląd, będą walczyć posłusznie i z miłością. W samym środku tej walki będą, jak ogniwo łańcucha, który zaproponuje światu łańcuch nie zniewolenia, lecz duchowego związku, którego cechą będą Wolność i Braterstwo. Ci żołnierze nie będą sami, Mój Duchowy Świat będzie im towarzyszył i chronił. Będą oni czynili cuda na swoich drogach i w ten sposób dawali dowód na Moją Prawdę. (137, 9)

IX. NAUKI BOSKIEJ MĄDROŚCI

Rozdział 40.

Siły dobra i zła

- [Pochodzenie dobra i zła](#)
- [Pycha i Pokora](#)
- [Dobro, człowiek dobrej woli](#)
- [Zło, człowiek pod działaniem zła](#)
- [Walka pomiędzy Dobrem i Złem](#)
- [Pokusy i uwiedzenia](#)
- [Moralne przestępstwa](#)
- [Niemoc i przemijalność zła](#)
- [Siła przebaczenia](#)

Pochodzenie dobra i zła

1. Gdy Ojciec was stworzył, postawił was na pierwszym stopniu Drabiny do Nieba, abyście, podczas pokonywania tej drogi znaleźli okazję do prawdziwego poznania i zrozumienia waszego Stworzyciela. Jednak jakże niewiele podczas opuszczania pierwszego stopnia, rozpoczęło drogę rozwoju prowadzącą naprzód! Większość połączyła się w nieposłuszeństwie i krnąbrności, czyniąc zły użytek z Daru Wolności i nie słuchając głosu sumienia; oni pozwolili się opanować materii i poprzez swoje promieniowanie stworzyli siłę — siłę zła —, wykopując przepaść, w którą przez swój wpływ, musieli pociągnąć za sobą rodzeństwo, które rozpoczęło krwawą walkę pomiędzy swoimi słabościami i zepsuciem, a dążeniem do wzniosłości i czystości. (35, 38)

2. Pierwszy grzech nie pochodził z połączenia się mężczyzny z kobietą. Ja Stworzyciel, zarządziłem to połączenie, gdy powiedziałem obojgu: „Wzrastajcie i rozmnażajcie się”. To było pierwsze Prawo. Grzech leżał w nadużyciu, jakie uczynili ludzie z Daru Wolności Woli. (99, 62)

3. Ciało obawia się walki z duszą i szuka sposobu, by kusić ją przez przyjemności świata, aby zapobiec jej wolności lub przynajmniej ją opóźnić. Spójrzcie, jak człowiek ma w sobie własnego kusiciela! Dlatego powiedziałem, że ten, kto siebie pokona, ten walkę wygrał. (97, 37)

4. W obecnym czasie, kiedy nawet powietrze, woda i ziemia zatrute są ludzkimi nieprawościami — jakże niewielu jest tych, którzy nie dają się zarazić złem lub ciemnością! (144, 44)

5. Skarga ludzkości dochodzi do Mnie, wznosi się do góry strach dzieci, młodzieży, mężczyzn, kobiet i starców. Jest to wypływające z ducha wołanie, które żąda sprawiedliwości, jest to błagalna prośba o Pokój i Miłosierdzie. Gdyż ziarno miłości jest na tym świecie zepsute, a wiecie, gdzie teraz jest miłość? We wnętrzu ludzkiego serca, tak głęboko, że człowiek nie może jej odkryć, gdyż nienawiść, dążenie do władzy, nauka i pycha, wydusiły zasiew i nie istnieje ani duchowość, ani miłosierdzie. Kielich cierpienia wciąż się napełnia i świat wypija go do dna. (218, 12)

6. Od ołtarza do ołtarza, od rytuału do rytuału, od sekty do sekty, idą ludzie w pragnieniu chleba życia, nie znajdując go, a z powodu rozczarowania stają się bluźniercami Boga, wchodząc na drogi bez celu, żyjąc bez Boga i bez Prawa.

7. Natomiast Narodzie pomyśl, że pomiędzy nimi są wielkie duchy, że pomiędzy nimi odkrywam Proroków i Uczniów Ducha Świętego! (217, 49)

8. W wyznaniach ludzie uznają siłę zła i spersonifikowali je w postaci człowieka. Przyznają mu potężne królestwo i dali przeróżne imiona. Ludzie boją się, gdy sądzą, że jest blisko, nie rozumiejąc, że pokusa tkwi w namiętnościach, w słabościach, że we wnętrzu człowieka żyje zarówno dobro, jak i zło.

9. W czasie obecnym na świecie przeważa zło, które stworzyło siłę i władzę, przejawiającą się we wszystkim. W duchowości istnieją legiony niedoskonałych, skłonnych do zła i zemsty dusz, których siła jednoczy się z ludzkim złem, budując królestwo zła.

10. Owa siła przeciwstawiła się w „Drugim Czasie” Jezusowi i pokazała Mu swoje królestwo. Moje wrażliwe na wszystko ciało było kuszone, lecz Moja Duchowa Moc zwalczyła pokusę, gdyż ja musiałem zostać zwycięzcą świata, ciała, pokusy i śmierci, gdyż Ja byłem Mistrzem, który zszedł do ludzi, aby dać im przykład siły. (182, 42 – 43)

11. Po pokoju, jaki odczuwa wasza dusza, możecie rozpoznać Moją obecność. Nikt poza Mną nie może podarować wam prawdziwego pokoju. Duchowa istota z

ciemności nie może wam go podarować. Powiadam wam to, gdyż, wiele serc boi się pułapek uwodzicielskiej istoty, której ludzie odpowiednio do swojej wyobraźni nadali życie i postać.

12. Jakże błędnie interpretowano egzystencję księcia ciemności! Jak wielu w końcu bardziej uwierzyło w jego moc, niż w Moją i jak daleko od prawdy ludzie przy tym odeszli!

13. Zło istnieje, od niego pochodzą wszystkie występki i grzechy, to znaczy: ci, którzy czynią zło, istnieli zawsze, zarówno na ziemi, jak i również w innych domostwach lub światach. Jednak dlaczego uosabiacie całe istniejące zło w jednej istocie i dlaczego przeciwstawiacie ją Boskości? Pytam was: Czym jest nieczysta istota przed Moją absolutną i nieskończoną Mocą i cóż znaczą wasze grzechy wobec Mojej doskonałości?

14. Grzech nie powstał na ziemi. Gdy duchy wyszły z Boga, jedno z nich pozostało po stronie dobra, podczas gdy inne, które zboczyły z tej drogi, stworzyły inną, tę złą.

15. Słowa i przypowieści, które zostały wam w we wcześniejszych czasach dane w formie alegorii jako Objawienie, zostały przez ludzkość błędnie zinterpretowane. Na intuicyjną wiedzę, jaką ludzie posiadali o tym, co nadprzyrodzone, wpłynęła siła ich wyobraźni, przez co krok za krokiem stworzyli wokół siły zła — nauki, kultury, zabobonne wyobrażenia i mity, które przetrwały, aż do waszych dni.

16. Z Boga nie mogą pochodzić żadne diabły, te stworzyliście swoim umysłem. Wyobrażenie, jakie macie o owej istocie, którą wciąż Mi przeciwstawiacie jako przeciwnika, jest błędne.

17. Nauczałem was, czuwania i modlenia się, abyście uwolnili się od pokus i złych wpływów, które mogą pochodzić zarówno od istot ludzkich, jak i istot duchowych.

18. Powiedziałem wam, że macie przedkładać duszę ponad ciało, gdyż jest ono słabym stworzeniem, dla którego wciąż zachodzi niebezpieczeństwo, że upadnie, gdy nad nim nie czuwacie. Serce, umysł i zmysły są otwartymi drzwiami, przez które namiętności świata zniewalają duszę.

19. Jeżeli wyobraziliście sobie, że istoty ciemności są jak monstra, to Ja widzę je tylko, jako niedoskonałe stworzenia, do których również wyciągam Moją dłoń, aby je ratować, gdyż to też są Moje dzieci. (114, 54 – 62)

20. Zawsze, gdy zrobicie coś dobrego, mówicie: „jestem szlachetny, jestem wspaniałomyślny, jestem dobroczynny i dlatego to czynię”. Ja powiadam wam: Gdybyście czynili te dzieła w imieniu waszego Pana, byłibyście pokorni, gdyż dobro pochodzi od Boga i Ja dałem je waszej duszy.

21. Więc ten, który swoje dobre czyny przypisuje swojemu sercu, zaprzecza swojej duszy i Temu, który zaopatrzył ją w te cnoty.

22. Natomiast, gdy uczynicie coś złego, myjcie wasze ręce jak Piłat i czyn ten przypisujecie Ojcu, poprzez to, że mówicie: „To była Boża Wola, tak zostało zapisane, Bóg tak chciał, taki jest los”.

23. Mówicie, aby się uniewinnić ze swoich błędów, że nic nie dzieje się bez Woli Boga. Jednak zaprawdę powiadam wam, mylicie się, gdyż wasze błędy, wasze niegodziwości dzieją się bez Boskiej Woli.

24. Zrozumcie, że Wszechmocny nigdy nie zniewala was swoją Siłą poprzez przemoc. To czynicie wy ze swoim słabszym rodzeństwem.

25. Zaprawdę, powiadam wam, zło, nieczystość, brak harmonii są wasze, Miłość, cierpliwość, pokój duszy pochodzą od Boga.

26. Zawsze, gdy kochacie, Stwórca waszej duszy jest Tym, który was inspiruje. Natomiast gdy nienawidzicie, to jesteście to wy, jest to wasza słabość, która wami powoduje i was niszczy. Zawsze, gdy w waszym życiu dzieje się coś złego, możecie być pewni, że jest to wasze dzieło.

27. Natomiast wówczas pytacie: „Dlaczego Bóg do tego dopuszcza? Czyż On nie cierpi z powodu naszych grzechów? Czy nie płacze, gdy widzi nas płaczących? Cóż kosztowałoby Go oszczędzenie nam tych upadków?”

28. Powiadam wam: Tak długo, jak nie kochacie, Bóg będzie dla was czymś, czego nie będziecie umieli pojąć, gdyż wielkoduszność waszego Stwórcy leży poza waszym zrozumieniem.

29. Stańcie się silni, wielcy, mądrzy, nauczcie się kochać. Gdy będziecie kochali, nie będziecie więcej mieli, dziecinnego życzenia analizowania Boga, gdyż wówczas będziecie Go widzieli i odczuwali, a to wam wystarczy. (248, 29 – 32)

Pycha i Pokora

30. Aby osiągnąć duchowe wzrastanie, uczyńcie z pokory waszego najlepszego sprzymierzeńca. Ponieważ Bramy Królestwa Niebieskiego, które jest Królestwem ducha, są całkowicie zamknięte dla pysznego. Nigdy ich nie przekroczył ani nigdy mu się to nie uda. Jednak gdy stanie się pokorny, będę pierwszy, który go pochwali i będzie to Moje Miłosierdzie, które otworzy mu drzwi do Wieczności. (89, 45)

31. Teraz nastąpi następne Moje Pouczenie, Uczniowie: Zaprawdę powiadam wam, jeżeli czujecie się silni, wielcy lub lepsi, oddalacie się ode Mnie, gdyż wasza pycha zagłusza uczucie pokory. Jednak jeżeli czujecie się mali, kiedy stwierdzacie, że jesteście jak atomy pośród Mojego Stworzenia, wówczas zbliżacie się do Mnie, gdyż dzięki swojej pokorze podziwiacie Mnie, kochacie i czujecie blisko siebie. Wówczas myślicie o tym wszystkim Wielkim, Niezbadanym, kryjącym się w Bogu, o czym chętnie wiedzielibyście i co chętnie poznalibyście. Wydaje się wam, jakbyście odbierali w waszej duszy echo Boskiego szeptu. (248, 22)

32. Uczniowie: Gdy człowiek posiada prawdziwą znajomość dzieł, które uczynił, nie pozwoli oślepić się pysze. On wie, że — w przypadku, gdy to nieszlachetne uczucie wnika do jego istoty — jego inteligencja zostanie zmacona, a on nie będzie mógł iść naprzód drogą rozwoju, że się zatrzyma i zanurzy w letargu.

33. Pycha zrujnowała wielu ludzi, zniszczyła wiele kwitnących narodów i doprowadziła do upadku waszą kulturę.

34. Tak długo, jak długo narody, jako ideały miały dzielność, pracowitość i postęp, przeżywały obfitość, blask i dobrobyt. Natomiast, gdy pycha spowodowała, że poczuły się lepsze, gdy ideał postępu został zastąpiony nienasyconą ambicją pragnienia posiadania wszystkiego dla siebie, rozpoczynały krok po kroku, nie

chcąc tego zauważyć rujnowanie wszystkiego, co zbudowały i ostatecznie wpadały w przepaść.

35. Historia ludzkości jest pełna takich doświadczeń. Dlatego, powiadam wam, że jest właściwe, aby na świecie powstał „lud” z wielkimi ideałami, który — chociaż zawsze, będąc świadomy swoich dobrych czynów — nie pysznił się z tego powodu. W ten sposób jego bieg nie zostanie powstrzymany, a dotychczas osiągnięty splendor, jutro zostanie przewyższony, a później znowu pomnożony.

36. Gdy tak do was mówię, staram się was zainspirować nie tylko do materialnych celów: Ja chcę, aby Moje Słowa były prawidłowo interpretowane, abyście potrafili je zastosować zarówno do spraw duchowych, jak i materialnych.

37. Pycha może opanować człowieka nie tylko w materialnym życiu, a jako dowód na to, co do was mówię, popatrzcie na upadki i niepowodzenia wielkich religii, które są nadpsute w swoich fundamentach przez próżność, pychę i swój fałszywy przepych. Zawsze, gdy wierzyły, że znajdują się w najwyższym punkcie swojej władzy, nadchodził ktoś budzący je z ich snów, który stawiał im przed oczami ich pomyłki, zdrożności, odejścia od Prawa i od Prawdy.

38. Tylko poprzez prawdziwe poznanie i wypełnienie Mojego Prawa w obliczu sumienia, będzie mogła ta ludzkość dostąpić podniosłego życia, gdyż sumienie, które jest Moim Światłem, jest doskonałe, jest niezmaczone, jest sprawiedliwe, nigdy nie jest próżne lub idące krętymi drogami. (295, 18 – 24)

Dobro, człowiek dobrej woli

39. Poznajcie Mnie wszyscy, aby nikt Mi nie zaprzeczał — rozpoznajcie Mnie, aby wasze wyobrażenie Boga opierało się na prawdzie i abyście wiedzieli, że tam, gdzie ukazuje się dobro, Ja Jestem.

40. Dobro z niczym się nie miesza. Dobro jest Prawdą, jest Miłością, jest Miłosierdziem, jest zrozumieniem. Dobro jest jasno rozpoznawalne i z niczym nie do pomylenia. Rozpoznajcie je, abyście nie zbłądzili.

41. Każdy człowiek może iść inną drogą, lecz gdy wszyscy spotkają się w jednym punkcie, jakim jest dobro, ostatecznie uznają się i zjednoczą.

42. Nie jest tak, gdy sami się oszukują, poprzez to, że dobru nadają pozory zła i zło maskując jako dobro, tak jak to dzieje się u ludzi obecnego czasu. (329, 45 – 47)

43. Od blisko 2000 lat powtarzacie owo zdanie, które usłyszeli pastuszkowie z Betlejem: „Pokój na ziemi ludziom dobrej woli”, lecz kiedy dobrą wolę wprowadziliście w czyn, aby nabyć prawo do Pokoju? Zaprawdę, powiadam wam, raczej uczyniliście odwrotnie.

44. Wy straciliście prawo do powtarzania tego zdania, Dlatego przychodzę dzisiaj z nowymi Słowami i Pouczeniami, aby to nie zdania i powiedzenia były tym, co odciska się w waszym umyśle, tylko treść Mojej Nauki, która powinna wniknąć w wasze serca i w waszego ducha.

45. Jeżeli Moje Słowa chcecie powtarzać tak, jak wam je daję, to czyńcie to, lecz wiedzcie, że jak długo ich nie odczuwacie, nie będą one miały w żaden sposób siły oddziaływania. Wypowiadajcie je z wewnętrznym odczuwaniem i z pokorą, odczuwajcie je wibrujące w waszych sercach, a odpowiem wam w taki sposób, że wstrząsnę waszą całą istotą. (24, 33 – 34)

46. Powiadam wam, raz jeszcze: Pokój ludziom dobrej woli, którzy kochają Prawdę, którzy coś czynią, aby ugiąć się przed Boską Wolą. A ci, którzy oddają się pod Moją opiekę, muszą nieuchronnie odczuwać Moją obecność — zarówno w swojej duszy, jak i w swoim ludzkim życiu, w walkach, w potrzebach i w doświadczeniach.

47. Ludzie dobrej woli są dziećmi, które są posłuszne Prawu swojego Ojca. Idą prostą drogą, a kiedy mocno cierpią, wznoszą swoje dusze do Mnie w pragnieniu przebaczenia i Pokoju.

48. Oni wiedzą, że ból często jest niezbędny i dlatego znoszą go z cierpliwością. Tylko, gdy staje się nie do wytrzymania, proszą, aby ciężar krzyża stał się lżejszy. „Panie”, mówią do Mnie, „ja wiem, że moja dusza potrzebuje oczyszczenia i cierpienia, aby się rozwijać. Ty wiesz lepiej, niż ja, czego potrzebuję. Dlatego niech się dzieje nade mną Twoja Wola”.

49. Niech będą błogosławieni, którzy tak myślą i modlą się, gdyż ci biorą przykład z Mistrza, aby stosować go w doświadczeniach swojego życia. (258, 52 – 53)

Zło, człowiek pod działaniem zła

50. W czasie obecnym wpływ zła jest większy, niż dobra. Dlatego siłą, która dominuje pośród ludzkości, jest siła zła, z której wychodzą egoizm, kłamstwo, nierząd, pycha, radość z cudzej krzywdy, zniszczenie i wszystkie niskie namiętności. Z tej zaburzonej moralnej równowagi wypływają choroby, które nękają ludzi.

51. Ludzie nie posiadają żadnej broni do walki przeciwko tym siłom. Są oni zwyciężeni i jako więźniowie doprowadzeni do życia na dnie, bez duchowego światła, bez zdrowej radości, bez dążenia do dobra.

52. Właśnie teraz, gdy człowiek wierzy, że stoi na szczycie wiedzy, nie wie o tym, że znajduje się na dnie.

53. Ja, który znam wasz początek i waszą przyszłość w Wieczności, od początku czasów dałem ludziom broń, przy pomocy, której mogli walczyć przeciwko siłom zła. Mimo to oni wzgardzili nią i przedłożyli walkę ze złem poprzez zło, w której nikt nie zwycięża, gdyż wszyscy wychodzą z niej zwyciężeni.

54. Jest napisane, że zło nie zachowa przewagi, co znaczy, że na końcu czasów Dobro będzie tym, które zatriumfuje.

55. Jeżeli Mnie zapytacie, jaka była ta broń, w którą wyposażyłem ludzi do walki z siłami lub wpływem zła, to powiadam wam, że były to Modlitwa, wytrwałość w Prawie, Wiara w Moje Słowo i Miłość jednych do drugich. (40, 65 – 70)

56. Zło rozrosło się pomiędzy ludźmi, Mój narodzie. Dobroć, miłość, cnota, były słabe wobec inwazji zła, chorób, plag, zarazy i nieszczęść. Wszystko to, co jest nasieniem zepsutych zainfekowało serce dobrych spowodowało, że niektórzy zeszli na manowce, zdziesiątkowało liczbę wiernych, ponieważ zło ma wielką władzę nad ludzkością.

57. Ja dopuściłem, aby to się stało z powodu udzielonej wam wolnej woli. Gdyż poza całym tym zepsuciem, całą tą ciemnością i zaślepieniem ludzi, istnieje Boskie Światło, duch, który nie ginie i nie zginie nigdy. Istnieje pierwotna istota, będąca duszą światła, która zachowuje nieskalany pocałunek, jaki dał jej Ojciec, a który

jest Boską Pieczęcią, z którą wysłałem wszystkie Moje dzieci na drogę walki. Dzięki temu Znamieniu żadna z tych dusz nie będzie stracona. (345, 11 – 12)

Walka pomiędzy Dobrem i Złem

58. Byliście również zdumieni w obliczu przemocy, jaką ujawnili w swojej niegodziwości mężczyźni i kobiety podczas wszystkich epok waszego ludzkiego bytowania. W księdze waszej historii są zebrane ich imiona. W Pamiątkowej Księdze waszego istnienia, w Księdze, w której Bóg zapisuje i przechowuje wszystkie wasze czyny i wasze dzieła, zawierają się również ich imiona, a wy dziwiliście się, że dusza, że ludzkie serce może ukrywać tak wiele siły zła, że może mieć tak wiele odwagi, aby nie drzeć przed własnymi czynami; aby nie słyszeć Boskiego żądania zdania rachunku, może uciszyć głos swojego sumienia, poprzez które Bóg wymaga tego rachunku od wszystkich swoich dzieci. I jak często jest droga życia tych dusz na tej planecie, daleka i długotrwała.

59. Tych ludzi, którzy na podstawie wolności woli sprzeciwili Mi się, użyłem, posługując się właśnie ich nieposłuszeństwem, aby uczynić z nich Moje sługi. Gdy sądzili, że działają w sposób wolny, wszystkie ich myśli, słowa i czyny były narzędziem Mojej Sprawiedliwości — zarówno w odniesieniu do nich samych, jak i innych.

60. Ale kiedy zakończy się to panowanie? — Ojciec, powiada wam: panowanie zła nigdy całkowicie nie władało ludźmi, gdyż nawet w czasach największego zepsucia istnieli Mi wierni ludzie, którzy byli posłuszni Moim Pouczeniom i Apostołowie Mojego Prawa. Jednak walka istniała zawsze, od samego początku.

61. Która z tych obydwu sił dotychczas miała w walce przewagę? Ta, zła! Dlatego musiałem stać się u was fizycznie słyszalny, aby wam pomóc, aby waszą nadzieję i waszą wiarę we Mnie na nowo ożywić, waszemu sercu dać ciepło i wam powiedzieć: Wy nie jesteście sami na drodze, nigdy was nie okłamałem. Wam nigdy nie wolno zmienić zasad, które w was włożyłem. To jest droga Dobra i Miłości. (345, 48 – 49)

62. Spójrzcie jak Moje Światło, rozprasza mgłę waszego świata. Walczę, co prawda przeciwko ludziom, ale tylko, aby zlikwidować całe zło, które żyje w ich sercach. Włożę Światło i Siłę Mojej Miłości w tych, którzy wiernie za Mną idą, a oni wówczas powiedzą: „Szukajmy smoka, który na nas czyha — tego potwora,

który doprowadza nas do grzechu i do obrażania Pana". Będą szukali go w morzach, na pustyni, w górach, w lasach, w niewidzialnym i go nie znajdą, gdyż on żyje w ludzkich sercach. Tylko ono go urodziło i tam wyrósł, aż opanował ziemię.

63. Kiedy blask Mojego Miecza Światła, zrani serce każdego człowieka, przemoc wychodząca od zła będzie wciąż słabła, aż zniknie. Wówczas powiecie: „Panie, z Boską mocą Twojego Miłosierdzia zwalczyłem smoka, o którym myślałem, że czyha z niewidzialnego, nie myśląc o tym, że nosiłem go we własnym sercu”.

64. Gdy kiedyś we wszystkich ludziach zabłyśnie Mądrość — kto odważy się wówczas dobro fałszować złem? Kto jeszcze wtedy odda Wieczne za przemijające? Zaprawdę, powiadam wam, nikt, gdyż wszyscy będziecie silni w Boską Mądrość. Grzech jest tylko następstwem niewiedzy i słabości. (160, 51 – 54)

Pokusy i uwiedzenia

65. Ludzkość pielęgnuje wielorakie „drzewa”, głód i nędza każą jej szukać u nich cienia i owoców, które zaproponują jej zdrowie, sprawiedliwość lub pokój. Tymi drzewami są ludzkie nauki, które często inspirowane są przez nienawiść, egoizm, dążenie do władzy i manię wielkości. Ich owocami są śmierć, krew, zniszczenie i szkody w tym, co najświętsze w życiu człowieka, jakim jest wolność wiary, myślenia, mowy — jednym słowem: rabunek jego duchowej wolności. Są to siły ciemności, które się podnoszą, aby walczyć przeciwko Światłu. (113, 52 – 53)

66. Powiedziałem Tobie, ukochany Izraelu, że nadejdzie czas, w którym podniosą się źli Przekaziciele, aby udzielić wejścia fałszywemu Jezusowi i w swoim materialnym dążeniu będą oszukiwali i powiedzą, że przez nich przemawia Mistrz. Powstaną fałszywi „wodzowie”, fałszywi „prorocy”, fałszywi „żołnierze”, którzy swoim słowem i materialnym dążeniem będą chcieli was sprowadzić ze ścieżki Światła i Prawdy. (346, 38)

67. Módlcie się, zauważcie, że teraz jest czas, w którym Moja Sprawiedliwość i Moje Światło poruszyły wszystkimi ciemnymi mocami. Jest to trudny czas, pełen niebezpieczeństw, gdyż nawet istoty mieszkające w ciemności, będą się u was podawały za istoty światła, aby was uwieść, aby was zwieść. Daję wam Moje Światło, abyście nie zboczyli z drogi ani nie dali się zmylić tym, którzy nadużywają Mojego Imienia.

68. Zwodzicielami są nie tylko niewidzialne istoty, znajdziecie je również inkarnowane w ludziach, którzy będą do was mówili o naukach udających światło, jednak stojących w sprzeczności z Moją Nauką. Tym nie darowujcie posłuchu. (132, 7 – 8)

69. Moje Królestwo jest silne i potężne, a jeżeli dopuściłem, aby przeciw Mojej Sile i Mojej Mocy podniosła się inna siła — ta zła — to, dlatego, aby udowodnić Moją; abyście w obliczu oszustwa i ciemności, przeżyli i zobaczyli Siłę Mojego Światła i Mojej Prawdy. Dzieje się to, abyście poznali, że to królestwo ciemności, cieni, zamieszania i pokus, chociaż ma wielką moc, jest Moim narzędziem i w rzeczywistości Ja się nim posługuję.

70. Jeśli was sprawdzam, dzieje się to, nie aby was zatrzymać na waszej drodze rozwoju, bo Ja czekam na wasze przybycie do Mojego Królestwa; ale chcę, abyście zwycięsko do Mnie przybyli, byli silni po walce, po długiej pielgrzymce pełni Światła duchowego doświadczenia, w duchu pełni zasług, abyście mogli pokornie wznosić wasze twarze, by oglądać Ojca, gdy On się zbliży, aby obdarzyć was Boskim Pocałunkiem, który zawiera dla waszej duszy, całe szczęście i wszystkie doskonałości. (327, 8 – 9)

Moralne przestępstwa

71. Ludzie, ludzie, którzy wszyscy się ze sobą ścieracie! Napotkałem was, gdy zaprzeczacie swojej nikczemności, a podczas gdy ukrywacie wasze plamy hańby, przechwalacie się tym, co uważacie za wielkie. Natomiast Ja powiadam wam, że człowiek, który uważa się z godnego pochwały w swojej pozornej wielkości, jest duchowo ubogi. A tym, którzy z powodu braku w cnotach, narzekają na błędy innych, osądzając obce uchybienia, muszę powiedzieć, że są obłudnikami, z dala od sprawiedliwości i prawdy.

72. Nie tylko ci mordują, którzy odbierają życie ciała, lecz również ci, którzy rozdierają serce poprzez obmowę. Ci, którzy zabijają uczucia serca, wiarę i ideały, są mordercami duszy. A jakże wielu z nich żyje na wolności, poza więzieniem i bez łańcuchów.

73. Nie dziwcie się, że tak do was mówię, bo Ja widzę u was zniszczone domy, gdyż wy nie szanując swoich obowiązków, wzięliście poza nimi nowe zobowiązania, nie dbając o cierpienie i opuszczenie waszych bliskich. Rozejrzyjcie

się wokół, jak wiele domów jest w rozpadzie, jak wiele kobiet w nałogu i jak wiele dzieci bez ojca. Jak mogłyby w tych sercach istnieć czułość i miłość? Czy nie uważacie, że jest przestępcą ten, który zabił i zniszczył to, co było święte — szczęście tych ludzi?

74. Do tego stopnia przyzwyczailiście się do zła, że, nazywacie wielkimi, nawet tych ludzi, którzy wynajdują tę nową śmiertelną broń, ponieważ w jednym momencie mogą zniszczyć miliony ludzkich istnień. I nazywacie ich nawet uczonymi. Gdzie jest tutaj wasz rozum? Wielkim można być tylko przez ducha, a uczonym tylko ten, który wędruje drogą Prawdy. (235, 36 – 39)

Niemoc i przemijalność zła

75. Wielkie, bardzo wielkie jest w waszych oczach ludzkie zepsucie, straszliwa wydaje się wam moc i siła zła, jaką czynią ludzie, lecz pomimo to, powiadam wam, że jest ona słaba wobec siły Mojej Sprawiedliwości, wobec Mojej Boskości, która jest Panem losu, życia, śmierci i całego Stworzenia. (54, 70)

76. Tylko istota, która tak jak Ja byłaby wszechmocna, mogłaby ze Mną walczyć. Natomiast czy wierzycie, że jeżeli jakieś bóstwo wyszłoby ze Mnie, to byłoby przeciwko Mnie? Albo może wierzycie, że ono może powstać z niczego? Z niczego nie może nic powstać.

77. Ja jestem wszystkim i nigdy się nie urodziłem. Jestem Początkiem i Końcem, Alfą i Omegą wszystkiego stworzonego.

78. Czy Możecie sobie wyobrazić, że jedna z przeze Mnie stworzonych istot, może się wznieść, jako Bóg? Wszystkie stworzenia mają granice, a żeby być Bogiem jest niezbędne, aby nie mieć granic. Ten, kto miał takie sny o władzy i wielkości, wpadł w ciemność własnej pychy. (73, 34 – 35)

79. Zaprawdę powiadam wam, nie istnieje żadna moc, którą moglibyście przeciwstawić Mojej Miłości. Wrogowie okazują się nędzni, przeciwne siły są słabe, a zawsze krucha była broń, która próbowała walczyć przeciwko Prawdzie i Sprawiedliwości.

80. Walka, którą siły zła prowadziły przeciwko Boskiej Sprawiedliwości, wydawała się wam konfliktem bez końca. A jednak w obliczu Wieczności będzie ona, jak jeden moment, a popełnione uchybienia, w czasie niedoskonałości waszej duszy, będą jak mała plamka, którą na zawsze zlikwidują wasze cnoty i Moja kochająca Sprawiedliwość (179, 12 – 13)

Siła przebaczenia

81. Wy wszyscy ludzie, pytam was, postrzegając przy tym ten lud tutaj, jako waszego przedstawiciela: kiedy wzniesiecie się wewnątrznie, będziecie się wzajemnie kochać, a obelgi przebaczać? Kiedy wreszcie będzie Pokój na waszej planecie?

82. Przebaczenia, które wypływa z Miłości, jedynie Moja Nauka naucza i ma ono pełną siły moc, przemieniania zła w dobro, nawracania i przemiany grzesznika w pełnego cnót człowieka.

83. Uczcie się przebaczać, a będziecie mieli na swoim świecie początek Pokoju. Jeżeli jest tysiąc razy konieczne przebaczyć, powinniście uczynić to tysiąc razy. Czy nie zdajecie sobie sprawy, że pogodzenie się w odpowiednim czasie, oszczędza wam opróżnienia kielicha cierpienia? (238, 12 – 14)

84. Tak długo, jak długo jesteście ludźmi, przypominajcie sobie Mnie na Krzyżu, jak przebaczałem Moim katom, ich błogosławiłem i uzdrawiałem, abyście wy podczas waszej długiej, ciężkiej, życiowej drogi również tych błogosławili, którzy wam uczynili niesprawiedliwość i wszystko, co tylko możliwe czynili dobrego tym, którzy zrobili wam coś złego. Kto tak postępuje, jest Moim Uczniem i zaprawdę powiadam mu, że jego ból zawsze będzie trwał tylko krótko, gdyż Ja pozwolę mu w momentach jego doświadczeń odczuwać Moją Siłę. (263, 56)

85. Przebaczajcie sobie nawzajem, a znajdziecie ulgę dla siebie i dla tego, który was skrzywdził. Nie noście ciężaru nienawiści albo złości w waszej duszy, bądźcie czystego serca, a odkrylicie tajemnicę Pokoju i będziecie żyli jako Apostołowie Mojej Prawdy. (243, 63)

IX. NAUKI BOSKIEJ MĄDROŚCI

Rozdział 41.

Połączenie pomiędzy tą stroną i zaświatami

- [Inspiracja i wsparcie Duchowego Świata](#)
- [Zagubione i pragnące zła duchy](#)
- [Walka duchów o ludzkie dusze](#)
- [Połączenie ze Światem Duchowym Boga](#)

Inspiracja i wsparcie Duchowego Świata

1. Wszyscy kroczyście po drabinie duchowego doskonalenia się, jedni osiągnęli już rozwój, którego wy obecnie nie możecie pojąć, inni idą za wami.

2. Wielkie dusze, wielkie poprzez walkę, poprzez swoją miłość, przez swój wysiłek, poszukują harmonii ze swoim małym rodzeństwem, z dalekimi, z niedbałymi; ich misje są szlachetne i wielka jest ich miłość do Mojej Boskości, jak również do was jest ona bardzo duża.

3. Dusze wiedzą, że zostały stworzone do aktywności, do osiągnięcia wyższego rozwoju, one wiedzą, że dla dzieci Boga nie istnieje bezczynność. W Stworzeniu wszystko jest życiem, ruchem, równowagą, harmonią i dlatego te niezliczone istoty pracują, wysilają się i cieszą swoją walką ze świadomością, że w ten sposób gloryfikują swego Pana i służą postępowi oraz doskonaleniu swoich bliźnich.

4. Dzisiaj, ponieważ znajdujecie się poza drogą, którą wyznaczyło wam Moje Prawo, nie znacie wpływu, jaki wywiera na was to rodzeństwo, lecz gdy posiadziecie wrażliwość, aby odbierać wysyłane przez nie promieniowanie, podszepty i przesłania, będziecie mieli pojęcie o niezliczonej liczbie zajęć i szlachetnych dziełach, którym ono poświęca swoje istnienie.

5. Musicie wiedzieć, że owe dusze w swojej miłości i poważaniu Praw Stwórcy, aby nie wprowadzić dysharmonii w podstawowych częściach Stworzenia, nigdy nie biorą niczego, co im nie przysługuje ani nie dotykają tego, co zabronione lub nie wnikają tam gdzie wiedzą, że im nie wolno.

6. Jakże inaczej czynią ludzie na ziemi, którzy w swoim dążeniu do wielkości i władzy w świecie, bez najmniejszego respektu wobec Moich Nauk, przy pomocy klucza nauki szukają niszczących sił natury, otwierają drzwi nieznanym siłom, niszczą w ten sposób harmonię w otaczającej ich naturze.

7. Kiedy człowiek zrozumie, jak być chłonnym, aby słuchać mądrych rad Duchowego Świata i w ten sposób kierować się jego natchnieniem?

8. Zaprawdę powiadam wam, to by wystarczyło, aby bezpiecznie doprowadzić was na przysługujący wam szczyt góry, tam ujrzelibyście przed sobą, prostą i pełną światła ścieżkę, którą przeszły dusze, które teraz są tylko po to, aby wyświadczać wam dobro i wspierać was w waszych trudach, przy czym krok po kroku przybliżają was do końca drogi, gdzie na was wszystkich czeka Ojciec.

9. Ponieważ mówiłem do was o dobroci i wysokim duchowym rozwoju tych istot, muszę wam powiedzieć, że one również, tak jak wy, od początku miały dar wolności woli, oznaczający prawdziwą i świętą wolność działania, co jest dowodem na Miłość Stwórcy do swoich dzieci. (20, 28 – 36)

10. Nie idziecie sami, gdyż Moja zachęta i Moje Światło jest z każdym z was. Natomiast, w przypadku, gdyby wydało się wam, to niewiele, postawiłem po stronie każdego ludzkiego stworzenia duchową Istotę Światła, aby czuwała nad waszymi krokami, aby pozwoliła wam przeczuwać jakieś niebezpieczeństwo i żeby służyła wam, jako towarzysz w waszej samotności i jako podpora w waszej życiowej podróży. Są to te istoty, które wy nazywacie Aniołami Stróżami lub Opiekunami.

11. Nigdy nie okazujcie im niewdzięczności i nie bądźcie głusi na ich podszepty, ponieważ wasze siły nie wystarczą, aby przetrwać wszystkie doświadczenia życia. Potrzebujecie tych, którzy są od was bardziej zaawansowani i którzy nieco wiedzą z waszej przyszłości, gdyż Ja im to ujawniłem.

12. Walka tych istot będzie tak długo bardzo trudna, jak długo nie osiągniecie uduchowienia, gdyż wy z waszej strony bardzo niewiele przyczyniacie się do tego, aby im pomagać w ich ciężkiej misji.

13. Gdy wasze uduchowienie pozwoli wam odczuwać i uświadamiać sobie obecność tego waszego rodzeństwa, które niewidzialne, bez jakiegokolwiek

ostentacji, działa na korzyść waszej pomyślności i postępu, wówczas będziecie żałowali, że ich zmuszaliście z powodu waszej chęci grzeszenia, do natrudzenia się i również do cierpienia. Lecz gdy dojdziecie do takiego wniosku, to tylko, dlatego, że w waszym umyśle właśnie rozjaśniło się. Wtedy obudzi się w was dla nich współczucie, wdzięczność i zrozumienie.

14. Jakież wielkie poczucie szczęścia będą mieli wasi opiekunowie, gdy zobaczą, że ich starania są przez was wspierane, a ich inspiracja jest zgodna z waszym wzniesieniem się!

15. W Duchowej Dolinie macie wiele rodzeństwa i przyjaciół, których nie znacie.

16. Jutro, gdy wiedza o duchowym życiu rozprzestrzeni się po ziemskim okręgu, ludzkość zrozumie znaczenie tych istot po swojej stronie i ludzie będą błogosławili Moją Opatrzność. (334, 70 – 76)

17. Zaprawdę powiadam wam, gdyby wasza wiara była mocna, nie mielibyście pragnienia za pomocą zmysłów ciała odczuwania obecności Duchowości, gdyż wtedy dusza byłaby tą, która swoją subtelną wrażliwością uświadamiałyby sobie ten, nieustająco pulsujący wokół was świat.

18. Tak, ludzkości, jeżeli ty czujesz się odlegle od Duchowego Świata, to te istoty nie mogą czuć się od ludzi daleko, gdyż dla nich nie istnieje żadna odległość, żadne granice i przeszkody. One żyją w Duchowości i dlatego nie mogą czuć się daleko od ludzkich istot, których najwyższym przeznaczeniem jest postęp i rozwój duszy. (317,48 – 49)

19. Jedyna odległość, jaka istnieje pomiędzy Bogiem, wami i duchową istotą nie jest materialnym oddaleniem, lecz duchowym, spowodowanym brakiem w przygotowaniu, w czystości i gotowości, aby odebrać duchowe inspiracje.

20. Nigdy nie stawiajcie tych odległości pomiędzy wami i waszym Mistrzem lub pomiędzy wami i Duchowym Światem, a wówczas zawsze będziecie mogli się radować dobroczynnością, którą obdarza Moja Miłość tych, którzy potrafią poszukiwać. Zawsze będziecie mieli uczucie, że Duchowy Świat jest blisko serca tych, którzy się przygotowali, aby go odczuwać.

21. Jakże wielką jest odległość, jaką stawia ludzkość obecnego czasu pomiędzy sobą i Duchowym Światem? Jest ona tak wielka, że dzisiejsi ludzie, z tego powodu odczuwają Boga nieskończenie odlegle od siebie, a Królestwo Niebieskie uważają za dalekie i nieosiągalne. (321,76 – 78)

22. Powiadam, wam, że nie istnieje ani jeden ludzki umysł, który nie żyłby pod wpływem Duchowego Świata.

23. Wielu temu zaprzeczy, lecz nikt nie będzie mógł udowodnić, że jest to niemożliwe, aby ludzki umysł mógł odbierać nie tylko myśli i drgania duchowych istot i innych ludzi, lecz również Moje.

24. Jest to Objawienie dla całej ludzkości – Objawienie, które, gdy się rozpowszechni, znajdzie otwarte serca przyjmujące je z wielką radością, jak również natrafi na upartych przeciwników i prześladowców.

25. Lecz co będą mogli ci uczynić, aby zapobiec, żeby Światło Duchowego Królestwa zabłysło w ludzkim życiu?

26. Ja przemawiam do waszego sumienia, do waszego ducha i do waszego rozsądku, lecz powiadam wam raz jeszcze, że odbieracie z innych poziomów bytu, przekazy, idee i inspiracje, a tak samo jak nie wiecie skąd przyszedł wasz duch, aby inkarnować w to wasze ciało, tak samo nie wiecie, kto objawia się mu niewidzialnie i nieodczuwalnie. (282, 33 – 37)

Zagubione i pragnące zła duchy

27. Ten czas jest inny niż Pierwszy i Drugi. Dzisiaj żyjecie w chaosie rozpętanych widzialnych i niewidzialnych elementów. Biada temu, kto nie czuwa, gdyż ten zginie, a ten, kto jest przygotowany musi walczyć!

28. Tysiące niewidzialnych oczu patrzą na was, jedne czyhają na was na waszej drodze, aby doprowadzić was do upadku, te inne, aby was ochraniać. (138, 26 – 27)

29. Wielkie legiony zabłąkanych dusz prowadzą wojnę z ludźmi, przy czym wykorzystują ich niewiedzę, upór i brak duchowego widzenia; a ludzie nie

przygotowali swojej broni miłości, aby chronić się przed ich atakami, dlatego w tej walce wydają się bezradnymi istotami.

30. Było niezbędne, aby Moja Duchowa Nauka dotarła do was, aby was nauczyć jak macie się przygotowywać, aby zwycięsko przetrwać ten pojedynek.

31. Z tego Duchowego Świata, który wokół waszego własnego świata pulsuje i żyje, wychodzą wpływy, które doświadczają ludzi w ich umyśle, w uczuciach, bądź w ich woli, czyniąc z nich poddane sługi, niewolników, narzędzia i ofiary. Wszędzie pokazują się duchowe objawienia, lecz pomimo to ludzie świata w dalszym ciągu nie chcą sobie uświadomić tego, co otacza ich ducha.

32. Konieczne jest rozpoczęcie bitwy, zniszczenie ciemności, aby gdy Światło wedrze się pomiędzy ludzi, wszyscy wyruszyli w prawdziwej wspólnocie i poprzez Modlitwę zwyciężyli w walce, którą podejmą przeciwko tym mocom, które nad nimi przez tak długi czas panowały.

33. Ludzie i narody uległy sile tych wpływów, z czego ludzkość nie zdała sobie sprawy. Rzadkie i nieznane choroby, które przez nie są wytwarzane, obaliły ludzi i spowodowały chaos wśród naukowców.

34. Jakże wiele podziałów, chaosu i cierpienia nałożył człowiek na siebie. Brak Modlitwy, moralności i Uduchowienia przyciągnął nieczyste i pomyłone istoty. Lecz czegoż można oczekiwać po tych, którzy bez Światła i przygotowania odeszli?

35. Tam są ci, których wyście oszukali i uciskali, których omamiliście i upokorzyliście. Oni mogą wam wysyłać, tylko chaos i ciemność mogą żywić tylko zemstę i czynią wam tylko zarzuty. (152, 22 – 28)

36. Legiony Istot z ciemności dostały się pomiędzy ludzi jak chmura gradowa, powodując załamania, chaos w myślach i zaciemniając ludzkie serce. I chociaż ta ludzkość ma broń, aby się przed tymi podstępными atakami bronić, jedni nie potrafią jej używać, a inni nie mają nawet pojęcia o jej posiadaniu. (240, 53)

37. Ludzkość z dzisiaj, jak wielka liczbowo nie byłaby w waszych oczach, jest bardzo mała w porównaniu do świata istot duchowych, który ją otacza. Z jak

wielką siłą wnikają owe legiony na ludzkie drogi, lecz ci nie uświadamiając sobie świata, który ich opływa, nie czują i nie słyszą go. (339, 29)

38. Człowiek, który popadł w grzeszne życie, jest w stanie ciągnąć za sobą legion istot z ciemności, które sprawią, że on pozostawi na swojej drodze ślad zgubnych wpływów. (87, 7)

39. Gdybyście mogli stąd oglądać Duchową Dolinę, gdzie zmaterializowane istoty są w domu – te, które nie wypracowały niczego dla duchowej podróży po tym życiu – byłibyście zdruzgotani. Lecz nawet na moment nie powiedzielibyście: „Jak straszna jest Boska Sprawiedliwość!”, nie, zamiast tego, zawołalibyście: „Jakże niewdzięczni, jakże niesprawiedliwi i okrutni jesteśmy dla siebie samych! Jakże obojętni wobec naszego Ducha i jakże zimni byliśmy jako Uczniowie Jezusa!”

40. Dlatego Ojciec pozwolił, aby te istoty objawiały się czasem w waszym życiu i dawały wam cierpiącą i pełną strachu wieść o swoim ponurym i niespokojnym życiu. One są mieszkańcami świata, który nie posiada promienistego światła duchowych domostw ani urody ziemi, którą przedtem zamieszkiwały. (213, 52 – 53)

41. Legiony dusz, które bezcelowo błądzą po świecie i w przeróżny sposób pukają do drzwi ludzkiego serca, często są głosami, które chcą wam powiedzieć, że macie się obudzić, że macie otworzyć swoje oczy na rzeczywistość, żałować za swoje błędy i się odnowić, aby później, gdy pozostawicie swoje ciało w łonie ziemi nie musieli opłakiwać, tak jak oni waszej samotności, waszej nieświadomości i waszego materializmu. Zobaczcie tutaj, jak nawet z ciemności wypływa światło, gdyż żaden liść na drzewie nie porusza się bez Mojej Woli, tak samo owe duchowe manifestacje, których z dnia na dzień będzie więcej, ostatecznie tak ludzi zaleją, że w końcu zwalczą ludzki sceptycyzm. (87, 65)

42. Módlcie się za tych, którzy od was odchodzą i wyruszają w zaświaty, gdyż nie wszystkim udaje się odnaleźć drogę, nie wszyscy są w stanie duchowo się wznieść, ani nie osiągają w krótkim czasie Pokoju.

43. Niektórzy żyją w Duchowości z natrętnymi wyobrażeniami materialnego życia, niektórzy cierpią z powodu silnego uczucia skruchy, inni są pozbawieni uczuć, razem ze swoim ciałem pogrzebani pod ziemią, a jeszcze inni nie mogą rozstać się ze swoimi bliskimi, z tymi, którzy pozostali na ziemi, gdyż skarga, egoizm i

ludzka niewiedza ich zatrzymuje, przywiązując ich do materii, ograbiając ze światła pokoju i postępu.

44. Pozwólcie, aby te dusze, które wciąż jeszcze zatrzymują się na tym świecie, który im więcej nie przysługuje, poszły dalej, żeby ich dusza z duchem mogły się wznieść do Nieskończoności, gdzie oczekuje ich prawdziwe dziedzictwo, sprawcie, aby zrezygnowały z dóbr, które posiadały i kochały na tym świecie. (106, 35 – 37)

45. Będzie to dla waszej duszy dobroczynne, zostać przez nie przyjęci po przybyciu do Duchowej Doliny i otrzymać od nich oznakę wdzięczności za miłosierdzie, którym okazaliście się wobec nich. Wielka będzie wasza radość, gdy wtedy ujrzycie je przesycone światłem.

46. Ale jakże bolesne byłoby, gdybyście napotkali legiony istot, ociemniałych przez dezorientację, wiedząc, że one oczekiwały z waszej strony czynu miłości, a wy im go nie udzieliliście. (287, 58)

47. Zaprawdę, powiadam wam, jeżeli Ja was ludzi traktuje z taką ilością Miłości i Miłosierdzia, to z taką samą troskliwą Miłością zwracam się do tych, którzy pokutują swoje wcześniejsze uchybienia w zaświatach. Wysyłam do tych istot Moje Światło, aby uwolnić je z ich dezorientacji, która jest jak ciemność i z ich samooskarżenia, które jest „ogniem”, aby je później wysyłać pomiędzy ludzi, aby, przez to, ci, którzy przedtem zasiewali w sercach cierpienie, opatrzeni teraz w poznanie, stali się dobroczyńcami i opiekunami swojego własnego rodzeństwa. (169, 6)

Walka duchów o ludzkie dusze

48. Po drugiej stronie waszego ludzkiego życia istnieje świat Duchów, waszego rodzeństwa, dla ludzi niewidzialnych istot, które walczą pomiędzy sobą o zdobycie was.

49. Ta walka ma swój powód w różnicy w rozwoju, w jakim jedni i drudzy się znajdują. Podczas, gdy istoty Światła, niesione ideałem miłości, harmonii, pokoju i doskonalenia się, obsypują drogę ludzkości Światłem, inspirują ją zawsze do dobra i objawiają jej zawsze to, co jest dobre dla ludzi, istoty, które wciąż jeszcze mocno trzymają się materializmu ziemi, które nie potrafiły uwolnić się ze swojego

egoizmu i swojej miłości do świata lub odżywiają na nieokreślony czas ludzkie skłonności i nałogi, sieją dezorientację na drodze ludzi, poprzez to, że zaciemniają umysł, czynią serca ślepyimi i zniewalają wolę, aby posługiwać się człowiekiem i aby czynić go narzędziem swoich planów albo go używać, jak by był ich własnym ciałem.

50. Podczas gdy Duchowy Świat Światła stara się zdobyć ludzką duszę, aby stworzyć jej wyłom do Wieczności, podczas gdy te błogosławione legiony nieustająco starają się, wzrastać w miłości, stawać się opiekunami chorych w obozie cierpienia, konsultantami po stronie człowieka dźwigającego ciężar wielkiej odpowiedzialności, doradcami młodzieży, opiekunami dzieci, towarzyszami tych, którzy żyją zapomniani i samotni, również nieustannie działają pomiędzy ludźmi legiony istot pozbawionych światła duchowej mądrości i bez wzniesłego uczucia miłości. Lecz ich celem nie jest ułatwienie wam drogi do Duchowego Królestwa – nie, zamiar tych istot jest całkowicie przeciwny, ich dążeniem jest opanowanie świata, bycie w dalszym ciągu jego panami, uwiecznienie się na ziemi, opanowanie ludzi i uczynienie ich niewolnikami i narzędziami swojej woli – jednym słowem: niepozwolenie na odebranie sobie niczego, co zawsze uważały za swoje: Świata.

51. A więc, Uczniowie: Pomiędzy jednymi i tymi drugimi istotami szaleje gwałtowna walka – walka, której wasze cielesne oczy nie widzą, której odbicie jednak dzień po dniu jest odczuwalne w waszym świecie.

52. Aby ludzkość mogła się bronić i uwolnić od złych wpływów, potrzebuje ona wiedzy o Prawdzie, która ją otacza, musi nauczyć się, Modlitwy przy pomocy Ducha i musi również wiedzieć, w jakie umiejętności wyposażona jest jej istota, aby mogła wykorzystać je, jako broń w wielkiej bitwie Dobra przeciwko złu, Światła przeciw ciemności, Uduchowienia przeciw zmaterializowaniu.

53. Właśnie Duchowy Świat Światła działa i walczy i przygotowuje wszystko, aby któregoś dnia świat odnalazł drogę Uduchowienia.

54. Pomyślcie o tym wszystkim, a będziecie mogli sobie wyobrazić gwałtowność tej walki waszych duchowych braci, którzy starają się o ocalenie ludzi – walkę, która dla nich jest kielichem, w którym wy wciąż dajecie im do picia żółć waszej niewdzięczności, gdyż wy ograniczacie się do tego, aby odbierać od nich całe

dobro, które oni wam darują, lecz nigdy nie stawiacie się po ich stronie, aby wspomagać ich w ich walce.

55. Tylko niewielu jest takich, którzy potrafią się do nich przyłączyć, niewielu jest takich, którzy wrażliwi są na ich inspiracje i postępują według ich wskazówek. Lecz jakże silni idą tacy przez życie, jakże chronieni się czują, jakie rozkosze i inspiracje uskrzydłają ich ducha!

56. Większość ludzi jest rozdarta pomiędzy tymi dwoma wpływami, nie decydując się na żaden z nich, nie poświęcając się całkowicie materializmowi, ale też nie wysilając się, aby się od niego uwolnić i uduchowić swoje życie i wznieść je poprzez dobro, wiedzę i duchową siłę. Ci jeszcze całkowicie znajdują się w walce ze sobą.

57. Ci, którzy całkowicie poddali się materializmowi, nie troszcząc się już o Głos Sumienia, którzy pogardzają wszystkim, co tylko dotyczy ich duszy i więcej nie walczą, ci zostali w walce zwyciężeni. Oni sądzą, że zwyciężyli, wierzą, że są wolni, a nie zauważają, że są więźniami i że będzie konieczne, aby legiony Światła zeszły do ciemności, aby ich uwolnić.

58. To Przesłanie Światła wysłałam do wszystkich narodów ziemi, aby ludzie obudzili się, aby uświadomili sobie, kto jest wrogiem, którego muszą zwalczyć, aż go zwyciężą i jaką broń, nie wiedząc tego, noszą ze sobą. (321, 53 – 63)

Połączenie ze Światem Duchowym Boga

59. Uczniowie obudźcie się i rozpoznajcie czas, w jakim żyjecie. Powiadam wam: Tak samo, jak nikt nie może powstrzymać Mojej Sprawiedliwości, tak również nikt nie może zamknąć bram do Zaświatów, które otworzyło Moje Miłosierdzie. Nikt nie będzie mógł zapobiec, aby z tego Świata docierały do ludzi przesłania Światła, Nadziei i Mądrości. (60,82)

60. Pozwoliłem wam na krótki czas wejść w kontakt z istotami z zaświatów, którego nie aprobowałem w Drugim Czasie, gdyż w tamtym czasie nie byliście do tego przygotowani – ani wy, ani oni. Te drzwi w obecnym czasie zostały przeze Mnie otwarte i w ten sposób urzeczywistniam zapowiedzi Moich Proroctw i niektórych Moich Obietnic.

61. W 1866 roku otworzyły się te niewidzialne dla was drzwi, jak również umysły tych wybranych przeze Mnie do ogłoszenia przesłania, jakie przyniosą ludziom duchy Światła.

62. Od tego roku objawiały się społeczeństwom i narodom ziemi istoty duchowe, które były znakiem poprzedzającym Moje Przyjście. (146, 15)

63. Gdyby ludzie z dzisiaj nie byli tak twardzi i pozbawieni uczuć, bez wątpienia nieustannie odbieraliby przesłania Duchowego Świata i czasami widzieliby siebie otoczonymi przez tłumy istot, które ustawicznie wywierają wpływ na przebudzanie się ludzi i stwierdziliby, że nigdy nie są sami.

64. Jedni nazywają ten świat niewidzialnym, inni zaświatami. Lecz dlaczego? Po prostu dlatego, że brakuje im wiary, aby zobaczyć Duchowość i ponieważ ludzka nędzka duchowa daje im poczucie, bycia daleko i obcym od świata, który musieliby odczuwać w swoim sercu. (294, 32 – 33)

65. Wszyscy zdumieni jesteście faktem, że duchowa istota się objawia lub że wchodzi z wami w kontakt, nie myśląc o tym, że wy również dajecie wyraz o sobie, że objawiacie się nawet w innych światach i innych sferach.

66. Wasze ciało nie jest tego świadome, że wasz duch w momentach waszej Modlitwy kontaktuje się ze Mną, ono nie potrafi uświadamiać sobie tego zbliżenia poprzez ten dar do swojego Pana – nie jedynie do Mojego Ducha, lecz również do waszego duchowego rodzeństwa, o którym wspominać w chwilach Modlitwy.

67. Tak samo nie jesteście świadomi tego, że wasza dusza w godzinach waszego spokoju, gdy ciało śpi, w zależności od stopnia jej rozwoju i uduchowienia, uwalnia się od swojego ciała i ukazuje w oddalonych miejscach, nawet w duchowych światach, których wasz rozum nawet nie potrafi sobie wyobrazić.

68. Niech nikt nie dziwi się tym objawieniom. Pojmijcie, że obecnie zbliżacie się do pełni czasu. (148, 75 – 78)

69. Życzę sobie, aby czyste myśli były mową, w której będziecie porozumiewali się z waszym rodzeństwem, żyjącym w Duchowym, abyście się w ten sposób

rozumieli i zaprawdę, wasze zasługi i dobre uczynki będą dla nich użyteczne, tak samo jak wpływ tych Moich dzieci, ich inspiracja i ich ochrona dla was będą wielką pomocą na waszej drodze życia, abyście wspólnie do Mnie doszli.

70. Stańcie się uduchowieni, a doznacie w waszym życiu dobroczynnej obecności tych istot: Czułość matki, która pozostawiła swoje dziecko na ziemi, serdeczność i poradę ojca, który również musiał odejść. (245, 7 – 8)

71. To dzieło będzie przez wielu krytykowane i odrzucone, gdy dowiedzą się, że w nim objawiały się duchowe istoty. Lecz nie przejmujcie się tym, gdyż tylko nieświadomi będą zwalczali tę część Mojego Pouczenia.

72. Jakże często Apostołowie, Prorocy i Posłańcy Pana przemawiali do świata pod wpływem Duchowych Istot Światła, z czego ludzkość nie zdawała sobie sprawy, i jakże często każdy z was nie będąc tego świadomym, postępował i mówił według woli duchowych istot! I właśnie to, co już zawsze się zdarzało, teraz wam potwierdziłem. (163, 24 – 25)

73. Jeżeli powodowałyby wami tylko ciekawość, w dążeniu do kontaktu z zaświatami, to nie znajdziecie Prawdy, jeżeli prowadziłyby was do tego pragnienie wielkości lub próżność, nie otrzymacie żadnego prawdziwego objawienia. Gdy pokusa omami wasze serce fałszywym celem lub egoistycznym interesem, również nie otrzymacie połączenia z Moim Świętym Duchem. Tylko wasz szacunek, czysta Modlitwa, wasza miłość, wasze miłosierdzie, wasze duchowe uniesienie sprawią cud, że wasza dusza rozłoży skrzydła, przekroczy przestrzeń i dotrze do duchowych domostw, tak daleko, jak jest to Moją Wolą.

74. To jest Łaska i Pociecha, jaką przeznaczył dla was Duch Święty, abyście ujrzeli jedno i to samo domostwo i abyście się przekonali, że nie istnieje śmierć i nie ma odległości, że ani jedno Moje stworzenie nie umiera w odniesieniu do Wiecznego Życia. Gdyż w tym „Trzecim Czasie” będziecie mogli wziąć w duchowe objęcia również te istoty, które odeszły z tego ziemskiego życia, a które wy znaliście i kochaliście i które straciliście na tym świecie, ale nie w Wieczności.

75. Wielu z was skontaktowało się z tymi istotami przy pomocy Moich pracowników. Lecz zaprawdę powiadam wam, nie jest to doskonały sposób podjęcia kontaktu i zbliża się czas, w którym inkarnowane i pozbawione ciała dusze będą mogły porozumiewać się ze sobą od ducha do ducha, nie używając

już jakiegokolwiek materialnego lub ludzkiego środka, mianowicie poprzez inspirację, poprzez dar duchowego wyczuć, objawienie lub przecucie. Oczy waszego ducha będą mogły uświadamiać sobie obecność zaświatów, później wasze serce będzie wyczuwać oznaki życia tych istot, które zaludniają Duchową Dolinę, a wówczas wielką będzie radość waszego ducha jak również poznanie i miłość do Ojca.

76. Wówczas będziecie wiedzieli, czym jest życie waszej duszy, kim ona jest i kim była, poprzez to, że poznacie samych siebie, nie widząc siebie w tak ciasnych granicach, jakim są te odpowiadające waszemu ciału. Gdyż Ojciec powiada wam: jeżeli nawet, materia waszego ciała rzeczywiście jest mała – jakże podobny jest wasz duch Do Mojego Boskiego Ducha! (244, 21 – 24)

IX. NAUKI BOSKIEJ MĄDROŚCI

Rozdział 42.

Wina i pokuta, doświadczenia i cierpienia

- [Konieczność skruchy i pokuty](#)
- [Prawo Pokuty](#)
- [Przyczyna doświadczeń i cierpień](#)
- [Wiara, oddanie i pokora w doświadczeniach](#)
- [Znaczenie cierpienia i bólu](#)

Konieczność skruchy i pokuty

1. Jeśli często dopuszczam, że wypijacie kielich cierpienia, który daliście swoim bliźnim, dzieje się tak, ponieważ niektórzy tylko w ten sposób pojmują zło, które spowodowali, poprzez to, że przejdą takie samo doświadczenie, które kazali innemu przeżyć i poznają ból, który dali innym odczuć. To oświeci ich duszę i będzie miało w następstwie zrozumienie, skruchę i wypełnienie Mojego Prawa.

2. Jednak, jeśli chcecie uniknąć cierpienia lub wypijania kielicha goryczy, to możecie to osiągnąć, płacąc waszą winę skruchą, dobrymi czynami i wszystkim, co podpowie wam wasze sumienie. W ten sposób spłaciecie dług miłości oraz zwrócicie honor, życie, pokój, zdrowie, radość lub chleb, które kiedyś zrabowaliście swoim bliźnim.

3. Spójrzcie, jak różna jest rzeczywistość Mojej Sprawiedliwości od idei, jaką mieliście o waszym Ojcu!

4. Nie zapominajcie: jeżeli wam powiedziałem, że żaden z was nie zginie, powiedziałem wam z pewnością również, że każdy dług musi zostać spłacony i każde uchybienie skreślone z Księgi Życia. Do was należy, jaką drogę wybierzeć, aby do Mnie dotrzeć. Wciąż jeszcze posiadacie wolną wolę.

5. Jeśli wolicie prawo odwetu starych czasów, tak jak ludzie z dumnych narodów, to widzicie wasze rezultaty!

6. Jeżeli chcecie, aby „łokieć”, którym mierzycie swoich bliźnich, również was mierzył, to nie musicie nawet czekać na swoje wstąpienie w inne życie, aby odebrać Moją Sprawiedliwość, gdyż tutaj na ziemi, wtedy, gdy tego najmniej oczekujecie, zobaczycie siebie w tej samej krytycznej sytuacji, do której doprowadziliście swoich bliźnich.

7. Natomiast, jeśli chcecie, aby przyszło wam na pomoc wyższe Prawo — nie tylko, aby uwolnić was od bólu, którego obawiacie się najbardziej, lecz również, aby zainspirowało was do szlachetnych myśli i dobrych uczuć, to módlcie się, wezwijcie Mnie, a wówczas idźcie waszą drogą walki, aby być wciąż lepsi, aby być silni w doświadczeniach — jednym słowem, aby z miłością spłacać dług, który macie wobec Ojca i wobec waszych bliźnich. (16, 53 – 59)

8. Często jestem przez kogoś pytany: „Mistrzu, jeśli przebaczasz nam nasze uchybienia — dlaczego dopuszczasz, abyśmy za nie pokutowali, cierpiąc?” Na to powiadam wam: Ja przebaczam wam, ale za te wykroczenia, konieczne jest zadośćuczynienie, abyście mogli przywrócić czystość swojej duszy. (64, 14)

9. Mówiłem wam, że nawet ostatnia plama musi zostać zlikwidowana z ludzkiego serca, lecz powiadam wam również, że każdy musi zmywać własne plamy hańby. Przypominacie sobie, że wam powiedziałem: „łokciem, którym mierzycie, będzie wam odmierzone” i „To, co się zasiało, musi się zebrać”. (150, 47)

10. Z darów ofiarnych, które ludzkość Mi składa, odbieram tylko dobre intencje, jeżeli naprawdę są dobre, gdyż nie zawsze dar jest wyrazem wielkodusznego i szlachetnego zamiaru. Jakże często dają mi ludzie swoją ofiarę, aby przykryć swoje złe uczynki lub, by za to żądać czegoś ode Mnie. Dlatego powiadam wam, że pokój duszy nie jest do kupienia, że wasze ciemne plamy nie są do zmycia materialnym bogactwem, również, gdybyście mogli zaproponować Mi największy skarb.

11. Skrucha, ból z powodu tego, że się Mnie obraziło, odnowa, poprawa, zadośćuczynienie popełnionych uchybień, to wszystko z pokorą, jakiej was nauczałem — tak, wówczas przynoszą Mi ludzie prawdziwą ofiarę serca, duszy i myśli, w których Ojciec ma nieskończenie większe upodobanie, niż w kadzidle, kwiatkach i świecach. (36, 27 – 28)

Prawo Pokuty

12. Mieliście jedną okazję za drugą i po tym możecie poznać Moją nieskończoną Miłość do was, gdyż Ja obdarowałem was i udzieliłem waszej istocie okazji, do naprawy błędów, oczyszczenia duszy i jej udoskonalenia, zamiast was ukarania i potępienia na wieki, jak wcześniej byliście przyzwyczajeni wierzyć.

13. Kto, znający te nauki i wierzący, że są one prawdziwe, odważyłby się odwrócić od swojej misji na ziemi, chociaż wie, że tym spowoduje jeszcze cięższą pokutę dla swojej duszy?

14. Chociaż się zgadza, że Moja Sprawiedliwość daje wam nowe możliwości do zlikwidowania plam i naprawy błędów, zgadza się również, że z każdą sposobnością większa będzie ilość doświadczeń, a trudy i cierpienia za każdym razem będą intensywniejsze, tak jak stały się poważniejsze popełnione błędy.

15. Wasz obowiązek — nie powinno mówić się o karze — będzie polegał na odbudowie, odnowie i spłaceniu długów, aż do ostatniego. Nikt — ani wasz Niebieski Ojciec, ani wasze rodzeństwo na ziemi lub w duchowej dolinie — nie uczyni tego, co tylko wy sami uczynić musicie, chociaż wam powiadam, że zawsze pójdę za waszym wołaniem. Gdy będziecie uważali, że jesteście sami i opuszczeni, odczujecie Moją Obecność, a Duchowy Świat zawsze przyjdzie, aby wspierać was w ciężarze waszego krzyża. (289, 45 – 47)

16. Tylko Moja Miłość i Sprawiedliwość może dzisiaj tych ochraniać, którzy ich łakną i pragną. Tylko Ja jeden jestem w stanie, w Mojej doskonałej Sprawiedliwości przyjąć tego, który targnął się na własną egzystencję.

17. Gdyby ci wiedzieli, że opuszczenie duszy straszniejsze jest, niż samotność w tym świecie, wytrzymałoby cierpliwie i odważnie, aż do ostatniego dnia swojego ziemskiego istnienia. (165, 73 – 74)

18. Nie niszczę żadnego z moich dzieci, bez względu na to, jak bardzo Mnie ranią; Zatrzymuję ich, dając im możliwość naprawienia krzywd i powrotu na ścieżkę, którą opuściły. Jednak, pomimo tego, że ich rozgrzeszyłem, będą zbierać owoce swoich uczynków, i to te uczynki będą ich osądzać i wskazywać właściwą drogę.

Przyczyna doświadczeń i cierpień

19. Poznajcie sami siebie! Przyjrzałem się istnieniu ludzi we wszystkich czasach i wiem, jaki był powód całego ich cierpienia i nieszczęścia.

20. Od początku czasów widziałem, jak ludzie odbierali sobie (nawzajem) życie z zazdrości, z materializmu, z pragnienia władzy, zawsze zaniedbywali swoją duszę, wierząc, że są tylko materią, a kiedy nadchodziła godzina pozostawienia na ziemi ludzkiej postaci, pozostawało tylko to, co stworzyli w swoim materialnym życiu, nie zbierając jakiegokolwiek błogości dla ducha, gdyż oni jej nie szukali, o niej nie myśleli, nie zatroszczyli się ani o cnoty ducha, ani o wiedzę. Zadawalali się tym, że żyją, nie poszukując drogi prowadzącej ich do Boga. (11, 42 – 43)

21. Dzisiaj pomimo postępu waszej cywilizacji oddaliliście się coraz bardziej od Natury, tak samo jak od duchowości, od tego, co czyste, od tego, co pochodzi od Boga. Dlatego z każdym etapem waszego życia wpadacie w coraz większą słabość, w coraz większe cierpienie, mimo pragnienia bycia silniejszym i szczęśliwszym każdego dnia, w którym żyjecie na ziemi. Jednak teraz uczynicie krok naprzód w wypełnianiu Mojego Prawa, o mieszkańcy ziemi! (16, 35)

22. Doświadczenia, które napotykanie na waszej drodze życia nie są przypadkiem, Ja wam je zsyłam, abyście zdobywali zasługi. Żaden liść na drzewie nie porusza się bez Mojej Woli, a Ja jestem zarówno w wielkich, jak i małych dziełach Stworzenia.

23. Czuwajcie i módlcie się, abyście uczyli się rozumieć, jaki jest owoc, który macie zebrać z każdego doświadczenia, aby wasza pokuta była krótsza. Weźcie wasz krzyż z miłością na siebie, a Ja sprawię, że będziecie cierpliwie znosić waszą pokutę. (25, 6)

24. Jeśli ludzie pośród śmiechu, przyjemności i próżności zapominają o Mnie i nawet zaprzeczają, że istnieję, dlaczego tracą nadzieję i drżą, gdy zbierają plon łoż, który dręczy ich duszę i ich ciało? Wówczas bluźnią i mówią, że nie ma Boga.

25. Człowiek jest wystarczająco odważny, aby grzeszyć, zdecydowany odchodzić od dróg Mojego Prawa, lecz zapewniam was, że jest ponad wszystko tchórzliwy, gdy chodzi o pokutowanie i spłacanie swoich długów. Pomimo to wzmacniam was w waszej tchórzliwości, chronię w waszych słabościach, wyrwam z letargu, osuszam łzy i daję wam nowe okazje, byście odzyskali utracone światło i odnaleźli zapomnianą drogę Mojego Prawa.

26. Przychodzę, aby tak jak w „Drugim Czasie” przynieść wam Chleb i Wino Życia zarówno dla ducha, jak i dla ciała, abyście żyli w harmonii ze wszystkim stworzonym przez Ojca.

27. Na Moich drogach kwitną cnoty, na waszej przeciwnie istnieją ciernie, przepaści i gorycze.

28. Ten, kto mówi, że drogi Pana są pełne cierni, nie wie, co mówi, gdyż Ja nie stworzyłem bólu dla żadnego z Moich dzieci, lecz te, które oddaliły się ze ścieżki Światła i Pokoju, podczas powrotu na nią, będą musiały ponieść konsekwencje swojej winy.

29. Dlaczego piliście kielich cierpienia? Dlaczego zapomnieliście o Prawie Pana, jak również o misji, którą wam powierzyłem? Gdyż Moje Prawo zastąpiliście swoim i tutaj macie wyniki waszej próżnej mądrości: gorzkie cierpienia, wojnę, fanatyzm, rozczarowania i kłamstwa, które was duszą i napełniają rozpaczą. A najbardziej bolesne dla zmaterializowanego człowieka, dla tego, który wszystko podporządkowuje swoim kalkulacjom i przypisuje prawom tego świata, jest to, że po tym życiu jeszcze wciąż będzie dźwigał ze sobą ciężar swoich aberracji i skłonności. Wówczas wielkie będzie cierpienie waszej duszy.

30. Zrzućcie tutaj ciężar waszych grzechów, wypełnijcie Moje Prawo i przyjdźcie wkrótce. Proście wszystkich, których zraniliście o przebaczenie, a pozostałe pozostawcie Mi, gdyż krótki będzie wasz czas na kochanie, jeśli rzeczywiście zdecydowaliście się to uczynić. (17, 37 – 43)

31. Przychodźcie do Mnie wszyscy, którzy nosicie w sercu ukryte cierpienie. Potajemnie nosicie w sobie ból, który spowodowała zdrada, a wasze rozgoryczenie jest bardzo wielkie, gdyż była to bardzo ukochana istota, która was głęboko zraniła.

32. Wyciszcie się w swoim wnętrzu, aby oświeciła was Modlitwa i żebyście mogli poznać, czy wy niegdyś nie byliście powodem, dla którego zostaliście zdradzeni. Wówczas Modlitwa umocni was w myśleniu, że musicie wybaczyć tym, którzy zdradzili was w waszej miłości, waszej wierze, i waszym zaufaniu.

33. Zaprawdę powiadam wam, w tym samym momencie, w którym przebaczyście temu, który was obraził, poczujecie w pełni Mój Pokój, gdyż w tym momencie

wasz duch zjednoczy się z Moim, a Ja rozłożę Mój płaszcz, aby wam wybaczyć i oboje otulić Moją Miłością. (312, 49 – 51)

34. Mistrz powiada wam w prawdzie: zaprawdę dla każdego ducha stworzyłem Królestwo pokoju i doskonałości. Jednak temu Królestwu, które przygotowałem przeciwstawia się inne królestwo: świat. Podczas gdy Moje Królestwo osiąga się przez pokorę, miłość i cnoty, posiadanie tego innego królestwa wymaga pychy, ambicji, dumy, chciwości, egoizmu i nikczemności.

35. We wszystkich czasach, świat przeciwstawiał się Mojemu Królestwu, zawsze wszyscy, którzy za Mną szli, byli uciskani i kuszeni, czy to przez widzialne wpływy, czy niewidzialne siły.

36. Ten czas nie jest jedyny, w którym, aby się do Mnie dostać, przechodzicie przez ciernie, nie jest to po raz pierwszy, że wasza dusza, aby dotrzeć do Mojej Obecności, potyka się. We wszystkich czasach w głębi waszej istoty rozstrzygała się walka.

37. Inspiracja Mojego Ducha, rozjaśniając wasze wnętrze, roznieciła walkę z ciemnymi siłami, z fałszywym światłem, fałszywymi cnotami, z materią ze wszystkim niepotrzebnym i z całą fałszywą wspaniałością tego świata. (327, 3)

38. Ból, który znosiliście ze względu na Mnie, błogosławię, ponieważ wszystko, co cierpicie dla Mnie, przyniesie wam wieczną godność. (338, 61)

Wiara, oddanie i pokora w doświadczeniach

39. Ludzkie życie jest tygłem dla duszy, w którym ona się oczyszcza i kowadłem, na którym jest wykuwana. Aby człowiek z miłością niósł swój krzyż na sam szczyt swojej góry Kalwarii jest nieodzowne, aby posiadał ideał w duchu, wiarę w swojego Stwórcę i miłość do swojego przeznaczenia.

40. Bez wiary w Wieczne Życie przy wszystkich tych ciężkich doświadczeniach, człowiek wpada w rozpacz, bez wysokich ideałów pogrąża się w materializmie, a bez siły do znoszenia rozczarowań, ogarnia go zwątpienie lub ginie w nałogu.

41. Powiadam wam, że macie kochać swój krzyż, gdyż, jeżeli będziecie się buntowali, podczas gdy musicie go nieść na ramionach, ból otworzy w waszym sercu głęboką ranę. Ja kocham Mój Krzyż naprawdę, o narodzie, lecz wiecie, jak Ja nazywam Mój Krzyż? Moim Krzyżem jesteście wy, o ludzie, których tak bardzo kocham. (144, 20)

42. Wiara, oddanie i pokora wobec Moich zarządzeń uczynią drogę doświadczeń krótszą, gdyż wówczas nie pójdziecie drogą cierpienia więcej, niż jeden raz. Jednak jeżeli w doświadczeniach pojawią się opór, niezadowolenie, a nawet bluźnierstwo, próby będą przedłużone, ponieważ będziecie musieli ponownie zrobić tę drogę, aż nauczycie się lekcji. (139, 49)

43. Powiadam wam: doświadczenia, które w obecnym czasie człowiek sam na siebie nałożył, są bardzo ciężkie, gdyż takie są konieczne dla jego ocalenia.

44. Nad tym, co jest najdroższe każdemu człowiekowi, wykona się Boska Sprawiedliwość, aby zażądać rachunku z dzieł każdego ludzkiego stworzenia.

45. Jakże ważne jest, aby człowiek uzyskał poznanie tego, co oznacza duchowa pokuta, aby w przekonaniu, że każda dusza posiada przeszłość, którą zna tylko Bóg, przyjął z miłością, cierpliwością, poważaniem, a nawet radością swój kielich cierpienia —, wiedząc, że przez to zmywa przeszłe i terażniejsze plamy, wyrównuje długi i zdobywa zasługi przed Prawem.

46. W cierpieniu nie będzie żadnego duchowego wzniesienia, jak długo nie cierpi się z miłością, z szacunkiem wobec Mojej Sprawiedliwości i akceptacji tego, co każdy dla siebie się wystarał. Natomiast to uniesienie pośród doświadczeń, będzie mogła dać człowiekowi tylko wiedza o tym, czym jest Prawo duchowej restytucji. (352, 36 – 37, 42 – 43)

Znaczenie cierpienia i bólu

47. Jeżeli doświadczenia życia przypisujecie przypadkowi, będzie wam ciężko stać się silnymi. Natomiast, jeśli macie pojęcie o tym, czym jest pokuta, czym jest sprawiedliwość i zadośćuczynienie, znajdziecie w waszej Wierze uniesienie i dostosowanie do przewycięzania prób.

48. Jest Moją Wolą doświadczanie waszej duszy na przeróżne sposoby, gdyż Ja tworzę, formuję i doskonalam ją. Do tego posługuję się wszelkimi rzeczami i wszystkimi ludźmi, jako narzędzi używam zarówno sprawiedliwego, jak i złoczyńcy. Jednym razem posługuję się Światłem, a innym razem, moją służącą czynię ciemność. Dlatego powiadam wam, jeżeli znajdujecie się w krytycznej sytuacji, to myślcie o Mnie, o waszym Mistrzu, który z całą miłością wyjaśni wam powód tego doświadczenia.

49. Istnieją kielichy, które wszyscy musicie wypić, jedni wcześniej inni później, aby wszyscy nauczyli się Mnie rozumieć i kochać. Nędza, choroba, zniesławienie, pozbawienie czci, są bardzo gorzkimi kielichami, które docierają nie tylko do ust grzesznika. Przypomnijcie sobie, że w „Drugim Czasie”, „Najsprawiedliwszy” opróżniał najbardziej gorzki kielich, jaki sobie możecie wyobrazić. Posłuszeństwo, pokora i miłość, z jaką kielich cierpienia będzie wypijany, uczynią krzyż lżejszym, a doświadczeniu pozwolą szybciej przeminąć. (54, 4 – 6)

50. Wszystko was otaczające skierowane jest na to, aby was oczyszczać, lecz nie wszyscy tak to pojęli. Nie pozwólcie, aby ból, jaki pijecie ze swojego kielicha goryczy, pozostał bezowocny. Z bólu możecie uzyskać Światło, którym jest mądrość, delikatność, siła i wrażliwość. (81, 59)

51. Wiedźcie Uczniowie, że ból usuwa z waszego serca złe owoce, ofiarowuje wam doświadczenie i sprawia, że wasze błędy zostają poprawione.

52. W ten sposób wasz Ojciec sprawdza was, aby w waszym umyśle rozjaśniło się. Jednak, jeżeli wy nie rozumiecie, gdyż nie odkryliście sensu Moich Mądrych Lekcji i cierpicie bezowocnie, wasz ból jest bez sensu i wy nie macie lekcji za sobą. (258, 57 – 58)

53. Ludzie wołają: Jeżeli istnieje Bóg Miłosierdzia i Miłości — dlaczego muszą doznać cierpienia przez złych, czyniący sprawiedliwość przez grzeszników?

54. Zaprawdę powiadam wam, Moje dzieci: żaden człowiek nie przychodzi na ten świat, aby uzyskać tylko własne zbawienie duszy. Nie jest on samodzielnym indywiduum, tylko częścią Całości.

55. Czyż nie cierpi w ludzkim ciele zdrowy i doskonały organ, jeżeli pozostałe organy są chore?

56. Jest to materialne porównanie, abyście zrozumieli stosunek, jaki istnieje pomiędzy każdym człowiekiem z innymi. Dobrzy muszą cierpieć z powodu złych, lecz dobrzy nie są w pełni niewinni, jeżeli nie starają się o duchowy postęp swojego rodzeństwa. Jednak, jako indywiduum, każdy posiada własną odpowiedzialność, a ponieważ jest częścią Mojego Ducha i jest do Niego podobny, posiada wolę i inteligencję, aby przyczyniać się do postępu wszystkich. (358, 18 – 19)

57. Wykładajcie prawidłowo Moje Pouczenie, nie sądźcie, że Mój Duch się cieszy, gdy widzi wasze cierpienia na ziemi albo że chce wam zabrać to wszystko, co jest dla was przyjemne, aby się tym napawać. Przychodzę, aby sprawić, abyście uznali i poważali Moje Prawa, gdyż one są warte waszego szacunku i poważania, gdyż ich przestrzeganie przyniesie wam wieczną Szczęśliwość i wieczny Pokój. (25, 80)

58. Muszę wam powiedzieć, że tak długo, jak długo mieszkacie na ziemi, wolno wam się starać uczynić wasze istnienie na niej tak przyjemne, jak tylko jest to możliwe. Nie ma potrzeby, aby zarobić na Pokój w Zaświatach, nieustająco płakać, cierpieć i „krwawić”.

59. Jeżeli tę ziemię z doliny płaczu moglibyście zmienić w świat szczęścia, gdzie kochalibyście się nawzajem, gdzie staralibyście się czynić dobro i żyć w obrębie Mojego Prawa — zaprawdę powiadam wam, to życie byłoby w Moich Oczach bardziej zasłużone i stojące wyżej, niż istnienie pełne cierpienia, niepowodzeń i łez, jakkolwiek dużej gotowości do wytrzymywania go nie mielibyście. (219, 15 – 16)

60. Cieszcie się, że żaden ból nie trwa wiecznie, wasze cierpienia są czasowe i bardzo szybko przemijają.

61. Czas pokuty i oczyszczenia jest ulotny dla tego, kto doświadczenia traktuje z uduchowieniem, natomiast dla tego, który całkowicie jest pochłonięty materializmem, będzie trwać bardzo długo, to, co w rzeczywistości wkrótce przeminie.

62. Tak jak przemijają uderzenia waszego serca, tak przemijają w nieskończoności ludzkie życie.

63. Nie ma powodu do obaw, gdyż tak, jak komuś wyrywa się westchnienie, jak ktoś wylewa łzę lub jak powie się słowo, tak przemijają cierpienia człowieka.

64. W nieskończonej Boskiej Czułości muszą się wszystkie wasze cierpienia i troski rozpuścić w nicości. (12, 5 – 9)

IX. NAUKI BOSKIEJ MĄDROŚCI

Rozdział 43.

Choroba, uzdrowienie i odnowa

- [Pochodzenie i sens choroby](#)
- [Uzdrowienie o własnych siłach](#)
- [Odnowa człowieka](#)

Pochodzenie i sens choroby

1. Gdy człowiek przez zaniedbanie Modlitwy i dobrych czynów zbacza z drogi dobra, tracąc moralną siłę i swoją duchowość, jest wystawiony na pokusę, w swojej słabości dopuszcza grzechy, a te serce czynią chore.

2. Mimo to, Ja jako lekarz przyszedłem do łóżka chorego i dałem mu całą Moją Miłość i troskę. Moje Światło było jak świeża woda na jego rozgorączkowanych ustach i gdy poczuł Mój Balsam na swoim czole, powiedział do Mnie: „Panie tylko Twoje Miłosierdzie może mnie uratować. Jestem bardzo chory na duszy i niedługo przyjdzie na mnie śmierć”.

3. Natomiast Ja powiedziałem do niego: „Nie umrzesz, gdyż Ja, który jestem Życiem, przyszedłem i wszystko to, co straciłeś, zostanie ci znowu oddane” (220, 39)

4. Jakie zasługi może pozyskać chory, który jest niezdatny do jakiegokolwiek wysiłku? Jego zasługi mogą być różnorodne i wielkie, jeżeli umie uzbroić się w cierpliwość i oddanie, kiedy jest pokorny wobec Boskiej Woli i potrafi Mnie błogosławić pomimo swojego bólu. Jego przykład oświeci wiele serc, które żyją w ciemności, które są w rozpacz, poddają się nałogowi lub myślą o śmierci, gdy dotknie je doświadczenie.

5. Gdy ci ludzie spotkają na swojej drodze przykład Wiary, Pokory i Nadziei, które wypływają z serca, które również wiele cierpi, gdyż niesie bardzo ciężki krzyż, to poczują, że ich serce zostało dotknięte przez promień światła.

6. Tak jest rzeczywiście: ponieważ nie potrafią odebrać głosu własnego ducha, muszą odebrać światło ducha, które przekaże im inny człowiek swoim przykładem i swoją Wiarą.

7. Nie poddawajcie się, nie uważajcie się nigdy za straconych, nie uginajcie się pod ciężarem waszych cierpień. Miejcie zawsze przed oczami płonąca lampę waszej Wiary. Ta Wiara i wasza miłość ocalą was. (132, 38 – 39)

Uzdrowienie o własnych siłach

8. Proście Mnie, żebym was uzdrowił, lecz zaprawdę powiadam wam, nikt nie może być lepszym lekarzem, niż wy sami.

9. W czym jest przydatne, abym Ja was uzdrowił i zlikwidował wasz ból, gdy wy nie pozbędziecie się swoich błędów, nałogów i niedoskonałości? Nie ból jest powodem waszych chorób, tylko wasze grzechy. Spójrzcie, to jest pochodzenie bólu! Zwalczcie, więc grzech, oddzielcie się od niego, a będziecie zdrowi. Jednak uczynienie tego jest waszym zadaniem, Ja tylko was uczę i w tym wam pomagam.

10. Jeśli dzięki swojemu sumieniu odkryjecie źródło swoich cierpień i uczynicie wszystko, aby go zwalczyć, będziecie odczuwali obfitość Boskiej Siły, która wam pomoże zwyciężyć w walce i uzyskać duchową wolność.

11. Jakże wielkie będzie wasze zadowolenie, gdy poczujecie, że dzięki własnej zasłudze zdołaliście uwolnić się od bólu i zdobyliście pokój. Wówczas powiecie: „Mój Ojczy, Twoje Słowo było moim uzdrowieniem. Twoja Nauka była moim ocaleniem”. (8, 54 – 57)

12. Narodzie, prawdziwy uzdrawiający balsam— ten, który jest w stanie leczyć wszystkie choroby, wypływa z miłości.

13. Kochajcie przy pomocy ducha, kochajcie sercem i rozumem, a wówczas będziecie mieli wystarczająco mocy, żeby nie tylko uzdrawiać choroby ciała albo pocieszać w małych ludzkich nieszczęściach, lecz także, aby wyjaśniać duchowe tajemnice, wielkie lęki duszy, jej wzburzenie i wyrzuty sumienia.

14. Ten balsam rozwiązuje wielkie doświadczenia, rozpala światło, uśmierza cierpienie, zrywa krępujące łańcuchy.

15. Poddany przez naukę człowiek w kontakcie z tym balsamem powróci do zdrowia i do życia; dusza, która się odłączyła, powróci na słowo miłości wzywającego ją brata. (296, 60 – 63)

16. Zlikwidujcie ból! Przeze Mnie stworzone życie, nie jest wypełnione bólem. Cierpienie wypływa z nieposłuszeństwa i uchybień dzieci Boga. Ból jest charakterystyczny dla życia, które stworzyli ludzie swoim niepohamowaniem.

17. Wznieście swoje spojrzenie i odkryjcie piękno Moich Dzieł. Przygotujcie się wewnętrznie, abyście mogli odebrać Boski Koncert, nie wykluczajcie się z tej uczty. Kiedy się odizolujecie —, jak wówczas moglibyście wziąć udział w tej rozkoszy? Będziecie żyli smutni, udręczeni i chorzy.

18. Życzę sobie, abyście byli w Uniwersalnym Koncercie harmonijnymi nutami, abyście zrozumieli, że wyszliście ze Źródła Życia, byście czuli, że w każdej duszy jest Moje Światło. Kiedy osiągniecie dojrzałość, dzięki której będziecie mogli Mi powiedzieć: „Ojciec podporządkuj moją duszę Twojemu Duchowi”?

19. Zauważcie, że wy nie będziecie tego mogli powiedzieć, tak długo, jak długo wasze zmysły będą chore, a wasza dusza egoistycznie odizolowana od właściwej drogi.

20. Żyjecie, cierpiąc na choroby lub ze strachem ich się nabawienia. Jednak, co oznacza cielesna choroba, wobec uchybienia duszy? Nic, jeżeli ta potrafi się wznieść, gdyż w Moim Miłosierdziu zawsze znajdziecie pomoc.

21. Tak jak krew płynie przez wasze żyły, ożywiając całe ciało, tak Boska Siła, jak strumień życia przepływa przez waszą duszę. Nie ma powodu, by chorować, jeśli przestrzegacie Prawa. Życie jest zdrowiem, radością, szczęściem i harmonią. Jeśli jesteście chorzy, nie możecie być magazynem dla Boskich Dóbr.

22. Wy ludzie z chorymi myślami, sercem lub ciałem, Mistrz powiada wam: Proście waszą duszę, która jest dzieckiem Wszechmogącego, aby powróciła na dobrą

drogę, aby uzdrowiła wasze cierpienia i wspierała was w waszych słabościach. (134, 57 – 59)

Odnowa człowieka

23. Próżność — słabość, która ujawniła się już u pierwszego człowieka — zostanie zwalczona przez uduchowanie. Jest to walka, która zawsze istniała pomiędzy duszą a ciałem. Gdyż, podczas gdy dusza w pragnieniu Esencji Ojca, skłania się ku Wiecznemu i Wyższemu, ciało, pomimo że jest to szkodliwe dla jego duszy, szuka tylko tego, co je zadowala i jemu pochlebia.

24. Ta walka, która występuje u każdej ludzkiej istoty, jest siłą, która sama powstaje u człowieka w następstwie wpływów, jaki świat na niego wywiera. Gdyż ziemskie żąda tego wszystkiego, co odpowiada jego naturze.

25. Jeśli dusza jest w stanie panować nad tą siłą i kierować ją na właściwe ścieżki, doprowadzając we własnej istocie obie te natury do zgody, osiągnie swój postęp i wzniesienie. Natomiast, jeśli pozwoli opanować się władzy ciała, ujrzy siebie uwiedzioną do zła, będzie jak łódź bez sternika pośród sztormu. (230, 64)

26. Wy niewierzący i wątpiący, nie potraficie uwierzyć w świat Sprawiedliwości ani nie możecie wyobrazić sobie życia na ziemi w miłości i cnotach. Jednym słowem wy uważacie siebie za niezdolnych do niczego dobrego ani nie macie wiary sami w siebie.

27. Ja jednak w was wierzę, znam nasienie, które jest w każdym Moim dziecku, ponieważ Ja je stworzyłem, ponieważ Moją Miłością dałem mu życie.

28. Ja pokładam Moją nadzieję w człowieku, wierzę w jego ocalenie, w jego godność i wzniesienie się. Gdyż, kiedy go stworzyłem, przeznaczyłem go na to, aby był panem ziemi, na której miał stworzyć miejsce miłości i pokoju, jak również postanowiłem, że jego dusza musi stać się silna w życiowej walce, aby dzięki zasługom osiągnęła życie w świetle Królestwa Doskonałości, które jej się należy jako wieczne dziedzictwo. (326, 44 – 46)

IX. NAUKI BOSKIEJ MĄDROŚCI

Rozdział 44.

Życie w Boskim sensie

- [Niezbędna równowaga](#)
- [Dobre i psujące przyjemności](#)
- [Dobroczyne i fatalne bogactwo](#)
- [Prawo dawania](#)
- [Wypełnianie obowiązków i zadań](#)

Niezbędna równowaga

1. Przeznaczenie każdego jest z góry wyznaczone przez jego duchową misję i jego ludzkie zadanie. Oba powinny być ze sobą w harmonii i dążyć do jednego celu. Zaprawdę, powiadam wam, będę oceniał nie tylko wasze duchowe dzieła, lecz także wasze dzieła materialne. W nich będę odkrywał zasługi, które pomagają waszemu duchowi dostać się do Mnie. (171, 23)

2. Dotychczas pycha człowieka powodowała, że lekceważył duchową część; brak tej wiedzy uniemożliwił mu stanie się doskonałym.

3. Dopóki człowiek nie nauczy się utrzymywać w harmonii swoich sił fizycznych i duchowych, nie będzie w stanie znaleźć równowagi, jaka powinna istnieć w jego życiu. (291, 26-27)

4. Uczniowie: chociaż żyjecie na świecie, jesteście w stanie prowadzić duchowe życie. Nie powinniście bowiem myśleć, że uduchowienie polega na odwróceniu się od tego, co odpowiada ciału, tylko na tym, aby doprowadzić do zjednoczenia ludzkie prawa z Boskimi.

5. Błogosławiony ten, kto studiuje Moje Prawa i potrafi je zjednoczyć z ludzkimi w jedno Prawo, gdyż będzie zdrowy silny, hojny i szczęśliwy. (290, 26 – 27)

Dobre i psujące przyjemności

6. Nie powiadam wam, że macie odwrócić się od waszych materialnych obowiązków lub od zdrowych radości serca i zmysłów. Wymagam, tylko abyście zrezygnowali z tego, co zatruwa waszą duszę i czyni ciało chorym.

7. Ten, kto żyje zgodnie z Prawem, wypełnia to, co nakazuje mu sumienie. Ten, kto pogardza zdrowymi przyjemnościami, aby pogrążyć się w zabronionych przyjemnościach, pyta się nawet w momencie największej rozkoszy, dlaczego nie jest szczęśliwy ani nie odnajduje pokoju. Gdyż od przyjemności do przyjemności, pogrąża się coraz bardziej, aż ginie w otchłani, nie znajdując prawdziwego zadowolenia dla swojego serca ani dla swojej duszy.

8. Niektórzy muszą się poddać i wypić, aż do ostatniej kropli kielich, w którym szukali przyjemności, nie znajdując jej, aby mogli usłyszeć Głos Tego, który wciąż zaprasza ich do Uczty Wiecznego Życia. (33, 44 – 46)

9. Naukowiec odcina lekceważącą ręką owoc z Drzewa Nauki, nie słuchając przedtem głosu swojego sumienia, w którym przemawia do niego Moje Prawo, aby mu powiedzieć, że wszystkie owoce z Drzewa Mądrości są dobre i że temu, który z niego je zbiera, wolno to czynić tylko dla dobra jego bliźniego.

10. Podane przeze Mnie przykłady, pokazują wam, dlaczego ludzkość nie zna ani miłości, ani pokoju tego wewnętrznego Raju, który człowiek ze względu na posłuszeństwo wobec Prawa na zawsze powinien mieć w swoim sercu.

11. Aby wam dopomóc, go odnaleźć, nauczam grzeszników, nieposłusznych, niewdzięcznych i wyniosłych, aby wam uzmysłowić, że jesteście wyposażeni w ducha, że macie sumienie, że w pełni możecie osądzić i ocenić, co jest dobre, a co złe, aby wam pokazać ścieżkę, która was zaprowadzi do Raju Pokoju, Mądrości, nieskończonej Miłości, Nieśmiertelności, Wspaniałości i Wieczności. (34, 15 – 17)

12. Człowiek nie zawsze prawidłowo interpretuje Moje Nauki. Nigdy nie nauczałem was, abyście pogardzali i nie rozkoszowali się dobrymi owocami, które Moje Prawa aprobują i dopuszczają. Nauczałem tylko, że nie macie dążyć do tego, co bezużyteczne i zbędne, a tym bardziej, że nie powinniście tego kochać, że nie macie robić takiego samego użytku, jak z owoców, które są przydatne dla duszy i ciała, z tego, co psuje lub, co jest niedozwolone. Natomiast wszystko to, co jest dla serca lub duszy dozwolone i służy ich zdrowiu, polecałem wam, gdyż znajduje się to w obrębie Mojego Prawa. (332, 4)

13. Wiele czasu musiało upłynąć, aby ludzkość osiągnęła duchową dojrzałość. Wciąż ulegaliście dwóm skrajnościom: jedną był materializm, poprzez który szukacie osiągnięcia większych światowych rozkoszy, a to w rzeczywistości jest niekorzystne, gdyż powstrzymuje ducha przed wypełnieniem duchowego zadania. Jednak musicie również zapobiegać drugiej skrajności: umartwienia ciała, całkowitego odrzucenia wszystkiego, co należy do tego życia, ponieważ Ja wysłałem was na ziemię, abyście żyli jako ludzie, jako ludzkie istoty i pokazałem wam prawidłową drogę, abyście tak żyli, aby „oddawać cesarzowi, co cesarskie, a Bogu, co Boskie”.

14. Stworzyłem ten świat dla was, z całym jego pięknem i całą jego doskonałością. Dałem wam ludzkie ciało, poprzez które, aby osiągnąć doskonałość, powinniście rozwinąć wszystkie talenty dane wam przez Mnie.

15. Ojciec nie chce, abyście odmawiali sobie całego tego dobra, które proponuje wam świat. Jednak nie powinniście stawiać ciała ponad duszą, gdyż ciało jest przemijające, ale dusza należy do Wieczności. (358, 7 – 9)

Dobroczynne i fatalne bogactwo

16. Jeśli jest Moją Wolą uczynienie was posiadaczami ziemskich dóbr, udzielam wam ich, abyście dzielili je z waszym potrzebującym rodzeństwem — z tymi, którzy nie mają żadnego majątku, lub żadnej pomocy, ze słabymi i chorymi. Wielu z tych, którzy nie posiadają niczego na ziemi, może jednak podzielić się z wami swoimi dobrami duchowymi. (96, 27)

17. Chcę, aby wszystko było wasze, lecz abyście świadomie robili użytek z tego, czego potrzebujecie; abyście umieli być duchowo bogaci i mogli wiele posiadać w materialnym świecie, jeśli będziecie umieli czynić z tego dobry użytek i tak, jak jednemu tak drugiemu przyznawać prawdziwą wartość i odpowiednią rangę.

18. Jakże może dusza niezmiernie bogatego człowieka szkodzić sama sobie, jeżeli to, co on posiada, jest dla dobra jego bliźnich? I jak może potężny człowiek ponieść szkodę, jeśli jego duch potrafi wycofywać się na czas, aby się modlić, a swoją Modlitwą jest w jedności ze Mną? (294, 38)

19. Nie mówcie do Mnie: „Panie, widziałem ubóstwo wśród tych, którzy szli za Tobą. Jednak u tych, którzy nawet nie pamiętali o Tobie ani nie wypowiedali Twojego Imienia, widzę, przepych, przyjemności i rozkosze”.

20. Mój Naród nie powinien tych przypadków uważać za dowód, na to, że ten, kto za Mną idzie, koniecznie musi być ubogi. Natomiast powiadam wam, że Pokoju, który posiadają, przysłuchujący się tutaj i część swojego życia zużywający, aby czynić dobro, nie znają ci, którym tak bardzo zazdrościcie ani nigdy nie uzyskają go przy pomocy całego swojego majątku.

21. Niektórzy potrafią posiadać dobra świata jednocześnie z duchowymi. Innym nie zostaną one dane, gdyż zapominają o duchowych, a jeszcze inni są zainteresowani tymi ze świata, gdyż uważają, że Boskie Prawa są wrogie ziemskiemu bogactwu.

22. Dobra są i pozostaną dobrami, lecz nie wszyscy potrafią je prawidłowo użytkować. Również powinniście wiedzieć, że nie wszystko, co wielu posiada

zostało im przeze Mnie dane. Niektórzy, to, co dostali ode Mnie, mają jako rekompensatę, tak jak istnieją inni, którzy ukradli to wszystko, co posiadają.

23. Najlepszym dowodem, jaki ludzie w życiu mogą otrzymać, na wypełnienie swojego obowiązku, jest pokój duszy, a nie brzęk monet. (197, 24 – 27)

24. Gdy wam powiadam: „Proście, a będzie wam dane”, prosicie Mnie o ziemskie rzeczy. Jednak zaprawdę, o jak mało Mnie prosicie! Proście Mnie przede wszystkim, o wszystko to, co jest dla dobra duszy. Nie zbierajcie skarbów na ziemi, gdyż tutaj istnieją złodzieje! Zbierajcie skarby w Królestwie Ojca, gdyż tam będzie wasz majątek bezpieczny i będzie służył uszczęśliwieniu i pokojowi waszego ducha.

25. Skarbami ziemi są bogactwa, władza i tytuły o fałszywej wielkości. Skarbami ducha są dobre czyny. (181, 68 – 69)

26. Dumny wierzy, że jest wielki, nie będąc takim, a nędzny jest ten, kto zadowala się niepotrzebnymi bogactwami tego życia, nie odkrywając prawdziwych wartości

serca i ducha. Jakże ubogie duchowo są jego życzenia, jego pragnienia i jego ideały! Jakże małym zadowala się!

27. Jednak kto umie żyć, jest tym, który nauczył się dawać Bogu to, co Boskie, a cesarzowi to, co cesarskie, a światu, należące do świata. Ten, kto potrafi pokrzepić się na łonie natury, nie stając się niewolnikiem materii, kto umie żyć, a nawet kiedy pozornie nic nie posiada, jest panem dóbr życia i znajduje się na drodze do posiadania skarbów Boskiego Królestwa. (217, 19 – 20)

Prawo dawania

28. Jeśli ludzie mieliby wiarę w Moje Słowo i nosiliby Mnie w swoich sercach, zawsze aktualne byłoby dla nich Moje zdanie, które kiedyś powiedziałem do tłumów, które Mi się przysłuchiwały: „Zaprawdę powiadam wam, jeżeli podacie komuś tylko szklankę wody, nie pozostanie, to bez nagrody”.

29. Ale ludzie myślą, że jeśli coś dają, nie otrzymają nic w zamian, a żeby zachować to, co mają, zatrzymują to tylko dla siebie.

30. Teraz powiadam wam, że w Mojej Sprawiedliwości istnieje doskonała rekompensata, abyście nigdy nie obawiali się oddania tego, co posiadacie. Czy widzicie tych ludzi, którzy zbierają i gromadzą skarby, nikomu, nie pozwalając mieć udziału w swoim posiadaniu? Ci ludzie noszą w sobie martwą duszę.

31. Z drugiej strony ci, którzy poświęcili się do ostatniego tchu swojego istnienia, aby dawać bliźnim to, co posiadają, aż w ostatniej godzinie znaleźli się samotni, opuszczeni i biedni — ci zawsze byli prowadzeni Światłem Wiary, które im z oddali pokazywało bliskość Ziemi Obiecanej, gdzie oczekuje ich Moja Miłość, aby im dać rekompensatę za wszystkie ich czyny. (128, 46 – 49)

32. Przyjdźcie tutaj, abym obudził was do prawdziwego życia i wam przypomniał, że zostaliście stworzeni do dawania. Jednak tak długo, jak długo nie wiecie, co w sobie nosicie, nie będzie dla was możliwe dawanie temu, kto tego potrzebuje.

33. Spójrzcie, jak wszystko was otaczające wypełnia zadanie dawania. Elementy, gwiazdy, istoty, rośliny, kwiaty i ptaki — wszystko od największego do już

niezauważalnego, ma umiejętność i przeznaczenie dawania. Dlaczego wy czynicie wyjątek, chociaż jesteście najbardziej wyposażeni w Boską Łaskę kochania?

34. Jak bardzo musicie jeszcze przybrać w mądrość, miłość, cnoty i umiejętności, abyście stali się Światłem na drodze waszego młodszego rodzeństwa! Jakże wielkie i piękne przeznaczenie przewidział dla was wasz Ojciec! (262, 50 – 52)

Wypełnianie obowiązków i zadań

35. W „Trzecim Czasie” Moja Duchowa Nauka da duszy wolność rozpostarcia skrzydeł i wzniesienia się do Ojca, aby Mu ofiarować prawdziwą adorację.

36. Jednak także człowiek, jako ludzka istota oddaje cześć Stwórcy, a hołd ten polega na wypełnianiu swoich obowiązków tu na ziemi, przestrzeganiu praw ludzkich, kierowaniu się dobrym i moralnym osądem w swoich czynach oraz wypełnianiu obowiązków jako ojciec, dziecko, rodzeństwo, przyjaciel, pan lub sługa.

37. Ten, kto żyje w ten sposób, będzie Mnie czcił na ziemi i umożliwi, aby jego duch się wzniósł, aby Mnie uwielbić. (229, 59 – 61)

38. Ten, kto unika ciężaru swojej misji, kto zbacza z drogi lub ignoruje obowiązki, na które jego duch wobec Mnie się zgodził, aby zamiast tego działać według własnego kaprysu lub woli, ten nie będzie miał w swoim sercu prawdziwego pokoju, gdyż jego dusza nigdy nie będzie ani zadowolona, ani spokojna. Są to ci, którzy zawsze poszukują przyjemności, aby zapomnieć o swojej udręce i niepokoju, poprzez to, że oszukują się fałszywymi radościami i ulotnym zadowoleniem.

39. Ja pozwalam im iść ich drogą, gdyż wiem, że chociaż dzisiaj się oddalają, o Mnie zapominają i nawet wypierają się Mnie, wkrótce pojmą bezwartościowość bogactw, tytułów, przyjemności i zaszczytów świata, gdy rzeczywistość obudzi ich ze snu o wielkości na ziemi, gdy człowiek będzie musiał stawić czoła duchowej prawdzie, wieczności i Boskiej Sprawiedliwości, której nikt nie może uniknąć.

40. Nikomu nie jest to nieznane, gdyż wy wszyscy posiadacie ducha, który wam poprzez dar intuicji objawia rzeczywistość waszego życia — drogę, która jest dla

was przygotowana i wszystko to, co macie na niej urzeczywistnić. Jednak wy chcecie koniecznie uwolnić się od każdego duchowego przyrzeczenia, aby czuć się wolni i jako panowie swojego życia. (318, 13 – 15)

41. Zanim wasza dusza została wysłana na tę planetę, zostały jej pokazane „pola”, zostało jej powiedziane, że jej zadaniem będzie sianie pokoju, że jej przestanie jest duchowe i wasza dusza cieszyła się na to i obiecywała być swojej misji wierna i posłuszna.

42. Dlaczego teraz obawiacie się siał? Dlaczego teraz czujecie się niegodni lub niezdolni do wykonania pracy, która tak bardzo cieszyła waszą duszę, gdy była na nią nakładana? Ponieważ dopuściliście, żeby namiętności stanęły na waszej drodze, blokując przejście waszej duszy, przy czym swoje niezdecydowanie próbujecie usprawiedliwiać dziecinnymi argumentami.

43. Nie wracajcie z pustymi rękami do „Doliny”, z której przyszlście. Ja wiem, że wówczas wasze cierpienie będzie wielkie. (269, 32 – 34)

44. Każdemu została przydzielona liczba dusz, które ma prowadzić lub opiekować się nimi, a to zadanie nie kończy się z cielesną śmiercią. Duch sieje, uprawia i zbiera w dalszym ciągu, tak samo w świecie duchowym, jak i na ziemi.

45. Większe duchy prowadzą mniejsze, a te ze swojej strony inne, o jeszcze mniejszym stopniu rozwoju, podczas gdy to Pan jest tym, który je wszystkie prowadzi do swojej trzody.

46. Jeżeli wam teraz powiedziałem, że większe duchy prowadzą mniejsze, to przez to nie chcę wam powiedzieć, że te duchy od początku były wielkie, a że te ostatnie zawsze będą musiały być mniejsze w porównaniu ze swoim rodzeństwem. Te, które teraz są wielkie, są takie, gdyż poszły do przodu i się rozwinęły w wypełnianiu szlachetnego zadania, kochania tych i ich wspierania, którzy tego duchowego stopnia rozwoju jeszcze nie osiągnęli, którzy są jeszcze słabi — tych, którzy się zagubili i tych, którzy cierpią.

47. Ci, którzy dzisiaj są jeszcze mali, jutro będą wielcy z powodu swojej wytrwałości na drodze rozwoju. (131, 19 – 21)

IX. NAUKI BOSKIEJ MĄDROŚCI

Rozdział 45.

Przeznaczenie, sens i spełnienie w życiu

- [Boska Opatrzność i przeznaczenie w ludzkim losie](#)
- [W szkole życia](#)
- [Sens i wartość ludzkiego życia](#)

Boska Opatrzność i przeznaczenie w ludzkim losie

1. Teraz jest czas Światła, w którym człowiek poza wiarą, będzie rozumiał, uzasadniał i odczuwał Moją Prawdę.
2. Celem Mojej Nauki jest, przekonanie wszystkich, że nikt nie przyszedł na ten świat bez ważnego powodu, że tym powodem jest Boska Miłość, a przeznaczeniem wszystkich ludzi jest wypełnienie misji miłości.
3. We wszystkich czasach od samego początku, ludzie pytali się: Kim jestem? Komu zawdzięczam życie? Dlaczego istnieję? Po co tutaj zszedłem i dokąd idę?
4. Na część ich niewiedzy i braku w poznaniu, otrzymali odpowiedź w Moich wyjaśnieniach i poprzez refleksję nad tym, co wam na przestrzeni czasu objawiłem.
5. Natomiast niektórzy wierzą, że już wszystko wiedzą, lecz Ja powiadam wam, że ulegli wielkiej pomyłce, gdyż jest niemożliwe, aby to, co przechowywane jest w Księdze Boskiej Mądrości, mogło zostać odkryte przez ludzi, tak długo, jak nie zostanie im, to objawione, a tego, co jest zawarte w Księdze Boskiej Mądrości, jest wiele, jej treść jest nieskończona. (261, 4 – 6)
6. Przeznaczenie ma miłosierdzie, które Bóg w nim umieścił. Los człowieka jest pełen Boskiej dobroci.
7. Często nie znajdujecie tej dobroci, gdyż nie potraficie jej szukać.

8. Jeśli w przeznaczeniu wyznaczonym przeze Mnie dla każdej duszy, podążacie trudną i gorzką drogą, staram się ją osłodzić, ale nigdy nie powiększać jej goryczy.

9. Na świecie ludzie potrzebują się nawzajem, o nikogo nie jest za dużo i o nikogo nie jest za mało. Wszystko, co żyje, jest niezbędne dla wzajemnej harmonii i uzupełnienia swojego istnienia.

10. Biedni potrzebują bogatych, a oni ich. Żli potrzebują dobrych, a ci tych pierwszych. Nieświadomym są potrzebni wiedzący, a wiedzącym nieświadomi. Mali potrzebują starszych, a ci ze swojej strony potrzebują dzieci.

11. Każdy z was jest przez Boską Mądrość postawiony na swoim miejscu i w pobliżu tych, których być powinien. Każdemu człowiekowi jest przyznany krąg, w którym ma żyć i w którym istnieją inkarnowane i bezcielesne dusze, z którymi macie żyć razem.

12. Tak więc spotykacie krok po kroku, każdy na swojej drodze, tych wszystkich, których zadaniem jest nauczenie was miłości, która was wznosi, a od innych, otrzymacie ból, który was oczyści. Niektórzy przyniosą wam cierpienie, gdyż jest wam to potrzebne, podczas gdy inni podarują wam miłość, aby zrekompensować wam waszą gorycz, lecz wszyscy mają dla was przesłanie, naukę, którą musicie zrozumieć i wykorzystać.

13. Nie zapominajcie, że każda inkarnowana lub bezcielesna dusza, która w jakiejś formie krzyżuje z wami swoją drogę, pomaga wam w waszym losie.

14. Jakże wiele świetlanych dusz przysłałem wam na świat, a wy nie zatrzymaliście się, aby błogosławić Moją Miłość do was!

15. Wielu duszom, które do was wysyłałem, nie poświęciliście żadnej uwagi, nie mając pojęcia, że były one częścią waszego losu, lecz, ponieważ nie potrafiliście ich przyjąć, zostaliście z pustymi rękoma i później musieliście wylewać łzy żalu.

16. Ludzkości twoim przeznaczeniem jest zgoda ze wszystkim Stworzonym. Ta harmonia, o której do was mówię, jest największym ze wszystkich Praw, gdyż w

nim znajdziecie doskonałą komunie z Bogiem i z Jego dziełami. (11, 10 – 16, 22 – 25)

17. Kto zaprzecza swojemu przeznaczeniu, odrzuca zaszczytne imię „dziecko mojej Boskości”. Jeśli nie wierzy w Moje istnienie, nie może wierzyć w Moją miłość.

18. Jeśli dla niektórych to życie było przede wszystkim gorzkie i pełne cierpienia, wiedzcie, że to istnienie nie jest jedyne, że tylko pozornie jest długie i że w losie każdego stworzenia istnieje tajemnica, w którą tylko Ja mogę wniknąć. (54, 8 – 9)

19. Istnienie człowieka na ziemi jest tylko chwilą w wieczności, tchnieniem życia, które na chwilę ożywia człowieka i natychmiast znika, aby później wrócić i dać tchnienie nowemu ciału. (12, 4)

20. Każdemu jest przeznaczone to, co na życiowej drodze ma być jego udziałem. Podczas gdy jedni to w odpowiednim czasie przyjmują i wykorzystują, marnują to inni, a niektórzy nawet nie potrafili się przygotować, aby to przyjąć. Natomiast w momencie, gdy powrócą do Duchowego Świata, staną się świadomi tego wszystkiego, co było im przeznaczone, a czego nie umieli sobie ani zdobyć, ani zarobić. (57, 31)

21. Nikt nie urodził się przypadkowo ani przez przypadek nie został stworzony. Zrozumcie Mnie, a stwierdzicie, że nikt na swojej życiowej drodze nie jest wolny, że istnieje Prawo, rządzące i kierujące wszystkimi zdarzeniami. (110, 29)

22. Człowiek wierzy, że działa według swojej woli, wierzy, że jest wolny od jakiegokolwiek wyższego wpływu na siebie i ostatecznie uważa siebie za niezależnego i za kształtującego swój własny los, nie przeczuwając, że nadejdzie godzina, w której wszyscy zrozumieją, że to Moja Wola została nad nimi spełniona. (79, 40)

23. Pracujcie na dobrą nagrodę dla siebie, pielęgnując dla swoich bliźnich dobre owoce. Przygotowujcie się na nadchodzące czasy, bo jeszcze przed Moim odejściem, będzie między wami podział, bo pokusa dotknie was wszystkich. Musicie być czujni. Módlcie się i praktykujcie Moje nauczanie. Zaprawdę powiadam wam, ten krótki czas, który poświęcacie na czynienie dobra, sprawi, że jego dobroczynne skutki będą odczuwalne w wielu przyszłych pokoleniach. Nikt

nie był albo nigdy nie będzie w stanie ustanowić dla siebie swojego losu. To przysługuje tylko Mi. Zaufajcie Mojej Woli, a będziecie mogli, bez większych trudności przejść waszą drogę do końca.

24. Pojmujcie prawidłowo, kiedy wam mówię, że żaden liść nie porusza się na drzewie bez Mojej Woli, wtedy dowiecie się, kiedy to Ja poddam was próbie, a kiedy wy opróżniacie wasz kielich cierpienia —, aby potem mnie oskarżać. Wówczas stajecie się sędziami, a Mnie czynicie oskarżonym.

25. Rozpoznajcie wasze błędy i poprawcie je. Uczcie się wybaczenia błędów waszym bliźnim, a kiedy nie możecie ich skorygować, to przynajmniej nałóżcie na nie zasłonę wyrozumiałości. (64, 43 – 44)

26. Nie bądźcie fatalistami twierdzącymi, że wasze przeznaczenie jest tylko tym, co Bóg postawił na waszej drodze życia, więc kiedy cierpicie, jest tak, ponieważ zostało to napisane, a kiedy się cieszyacie, powodem tego również jest, że tak zostało napisane. Ja przekonałem was, że będziecie zbierali, co zasialiście.

27. Natomiast słuchajcie dobrze: Przy niektórych okazjach otrzymacie plon od razu, a przy innych, aby wasz zasiew skosić i zebrać, będziecie musieli wejść w nowe istnienie. Pomyślcie o tym dobrze, co wam właśnie powiedziałem, a zwalczycie wiele złych osądów o Mojej Sprawiedliwości i wiele niejasności. (195, 53)

W szkole życia

28. Ludzie są jak dzieci, które nie myślą o następstwie swoich czynów i dlatego nie pojmują, że kamień, który napotykają na swojej drodze, jest tylko przeszkodą, którą Mistrz ustawił, aby powstrzymać ich bezsensowny bieg lub, aby im oszczędzić podjęcia złej decyzji.

29. Ja chcę abyście się teraz zachowywali jak dorośli, abyście przemyśleli wasze dzieła, wasze czyny i wazyli wasze słowa. Jest to droga, aby w wasze życie wnieść mądrość i sprawiedliwość. Poza tym powinniście pomyśleć, że życie jest ogromna i nieustającą próbą dla duszy.

30. Na Mojej drodze nikt nie zginie, chociaż są sytuacje, w których człowiek ugina się pod ciężarem krzyża, siła wyższa podnosi go i dodaje mu odwagi. Ta siła wypływa z Wiary. (167, 55 – 57)

31. Od zrozumienia, jakie ludzie uzyskają z Moich Pouczeń i od posłuszeństwa prawom, które rządzą wszechświatem, zależy ich szczęście, o którym jedni myślą, że go na ziemi nie ma, a niektórzy sądzą, że tylko Ja je w nadmiarze posiadam, lecz które w rzeczywistości objawia się w Pokoju waszej duszy.

32. Teraz wiesz, o kochany Narodzie, że twoje szczęście leży w tobie samym, abyś nauczał ludzi, że w głębi ich istoty, gdzie według nich jest tylko zgorzknienie, nienawiść, złość, żal i łzy, istnieje Światło, które nie może zgasnąć, a które należy do ducha. (178, 6 – 7)

33. Wasza duchowa przeszłość jest waszemu ciału nieznana. Zostawiam ją wyrytą w waszym duchu, aby była jak otwarta księga i była wam objawiana poprzez sumienie i intuicję. To jest Moja Sprawiedliwość, która — zamiast was osądzać, — daje wam okazje do naprawienia uchybień lub poprawienia błędu.

34. Gdyby przeszłość została wymazana z waszej duszy, musielibyście, na nowo przechodzić już przeszłe sprawdziany, lecz, gdy posłuchacie głosu waszego doświadczenia i tym światłem pozwolicie się oświecić, rozpoznacie klarowniej waszą drogę, a horyzont bardziej jaśniejący. (84, 46)

Sens i wartość ludzkiego życia

35. Wiedźcie, że naturalnym stanem człowieka jest dobroć, pokój ducha i harmonia ze wszystkim go otaczającym. Ten, kto podczas życia pozostaje wytrwały w ćwiczeniu się w tych cnotach, idzie prawdziwą drogą, która doprowadzi go do poznania Boga.

36. Natomiast, gdy zbaczanie z tej ścieżki, zapominając o Prawie, które powinno kierować waszym postępowaniem, będziecie musieli pośród łez żałować chwil, które przeżyliście z dala od drogi duchowej wzniosłości, będącej naturalnym stanem, w jakim człowiek zawsze powinien się znajdować. (20, 20)

37. Wielu ludzi tak bardzo przyzwyczało się do świata grzechu i cierpienia, w jakim żyjecie, sądząc, że to życie jest najnaturalniejsze, że ziemia jest do tego przeznaczona, aby być doliną płaczu i, że nigdy nie będzie mógł na niej zagościć pokój, jedność i duchowy postęp.

38. Ludzie, którzy tak sądzą, są owładnięci snem niewiedzy. Myli się ten, kto uważa, że ten świat został przeze Mnie przeznaczony na dolinę płaczu i pokuty, raj, który zaofiarowałem ludziom może i ma powrócić, gdyż wszystko to, co stworzyłem, jest życiem i miłością.

39. Dlatego myli się ten, kto twierdzi, że świat został ustanowiony przez Boga jako miejsce ludzkiego bólu. Zamiast tego powinni powiedzieć, że sami skazali go, na misję sądu, podczas gdy w istocie został on stworzony dla radości i pocieszenia dusz, które stały się człowiekiem.

40. Nikt nie był przeznaczony do grzechu, chociaż wszystko zostało przewidziane, aby człowieka ocalić z jego upadków.

41. Człowiek nie chciał się rozwijać poprzez miłość ani nie chciał stać się mądrym, przez wypełnianie Mojego Prawa, zapomniał, że Moja Sprawiedliwość, której zawsze próbował unikać, go ochrania, gdyż Moja Sprawiedliwość wypływa z doskonałej Miłości. (169, 10 – 13)

42. Gdy zgłębicie Moje Słowo, zrozumiecie, że nie było zamiarem Ojca, gdy wysyłał was na świat, do przebycia jego pełnych niebezpieczeństw i pokus dróg, abyście na nich zabłądzili. Gdyż one już z góry były tak ułożone, abyście na nich otrzymywali konieczne lekcje do rozwoju ducha, aby dały wam doświadczenie, którego wam brakowało i w końcu, aby pozwoliły wam pełnych światła powrócić do Mnie.

43. Gdy wasz duch wyszedł ze Mnie, był, jak iskra, którą wiatry musiały rozniecić w płomień, aby podczas powrotu do Mnie, wasze światło stało się jednością ze Światłem Boskości.

44. Mówię do was o szczycie nowej góry. Tam oczekuję was i zaprawdę powiadam wam: w dniu waszego przybycia, nastanie Święto w tym Królestwie.

45. Drogą cierpienia idziecie do Niego i przy tym oczyszczacie się z waszych uchybień — drogą, której Ja nie wyznaczyłem, a którą stworzył człowiek. Tę ścieżkę dalsie Mi do przejścia. Jednak od tamtej pory, droga ofiary i cierpienia jest uświęcona Moją krwią. *(180, 64 – 65)*

46. Człowiek ostatecznie zrozumie, że jego królestwo również nie jest z tego świata, że jego ciało lub jego ludzka powłoka jest tylko instrumentem, którego zmysłami jego duch odbiera ten świat doświadczeń i zadośćuczynienia. Ostatecznie pojmie, że życie jest wspaniałą lekcją, która jest ilustrowana cudownymi postaciami i obrazami, aby uczeń, to znaczy, wszyscy ludzie, lepiej zrozumieli lekcje dawane przez życie, poprzez które, gdy je prawidłowo będą umieli oceniać, osiągną rozwój ducha i zrozumieją sens walki, która czyni ich silnymi — ból, który ich szlifuje, trud, który uszlachetnia, wiedza, która oświeca i miłość, która wznosi.

47. Gdyby to istnienie było jedyne — zaprawdę powiadam wam, już dawno zlikwidowałbym z niego ból, gdyż byłoby niesprawiedliwe, gdybyście tylko po to przychodzili na ten świat, aby wypijać kielich cierpienia. Jednak ci, którzy dzisiaj cierpią i płaczą, czynią to, ponieważ wcześniej nadmiernie się rozkoszowali. Ale to cierpienie ich oczyści i uczyni godnymi do wzniesienia się i w czystszej formie rozkoszowania się w domostwach Pana. *(194, 34 – 35)*

48. Doświadczenie, które zawiera ludzkie życie, jest tak ciężkie, że było niezbędne osłodzenie go przez duchowe i cielesne rozkosze, które czynią człowiekowi ciężar jego krzyża godniejszym miłości i łżejszym.

49. Błogosławię wszystkich, którzy w ciepłe swojego domu odnajdują największe przyjemności istnienia i którzy dążą, aby ze swojej rodzicielskiej miłości do dzieci, miłości dzieci do rodziców i rodzeństwa pomiędzy sobą uczynić służbę Bogu. Gdyż owa jedność, owa harmonia i pokój są podobne do harmonii, która istnieje pomiędzy Uniwersalnym Ojcem i Jego Duchową Rodziną.

50. W tych domach promieniuje światło duszy, mieszka pokój Mojego Królestwa, a kiedy zdarzą się cierpienia, są one łżejsze do wytrzymania i mniej gorzkie są momenty doświadczeń.

51. Jeszcze bardziej zasłużenie postępują ci, którzy szukają zadowolenia, w stwarzaniu go innym i którzy cieszą się zdrowymi radościami swoich bliźnich. To są apostołowie radości i oni wypełniają wielką misję.

52. Zaprawdę, powiadam wam, gdybyście potrafili szukać chwil zadowolenia i radości, jak również zatrzymywać godziny wewnętrznego pokoju, mielibyście takie we wszystkich dniach waszego istnienia na ziemi. Jednak po to, musicie najpierw wznieść waszą duszę, wasze uczucia i sposób myślenia o życiu.

53. To orędzie, które wysyłam wam Moim Słowem jest pełne Światła, które rozjaśni waszą drogę, da rozwój waszej istocie, ucząc was życia w pokoju i zdrowego rozkoszowania się tym wszystkim, czym pobłogosławiłem wasze istnienie.

54. Ta ludzkość musi jeszcze bardzo się zмагаć, aby zwalczyć cienie bólu i przemoc swoją skłonność do fałszywych przyjemności i zwodniczych satysfakcji. Będzie musiała walczyć przeciwko religijnemu fanatyzmowi, który przeszkadza jej w poznaniu Prawdy, będzie musiała walczyć przeciwko fatalizmowi, który każe jej wierzyć, że wszystko zmierza do ostatecznego zniszczenia, z którego nikt nie może się uratować i będzie musiała walczyć przeciwko materializmowi, który nakazuje jej szukania tylko przemijających przyjemności — zmysłowych radości, które wtrącają duszę w otchłań przestępstw, bólu, rozpacz i ciemności.

55. Daję wam Moje Światło, abyście wyszli z cienia i wreszcie odkryli na tej planecie, którą zmieniliście w dolinę łez, prawdziwą rozkosz duszy i serca, obok których wszystkie inne radości są małe i nieznaczące. (303, 28 – 33)

X. MATERIALIZM I SPIRYTUALIZM

Rozdział 46.

Źle kierowany materialistyczny człowiek

- [Duchowa ospałość, niewiedza i pycha człowieka](#)
- [Brakująca gotowość do rezygnacji, wysiłku i odpowiedzialności](#)
- [Duchowa nędza człowieka](#)
- [Błędne zachowanie się na ziemi i tego następstwa](#)

Duchowa ospałość, niewiedza i pycha człowieka

1. Ostatecznym celem stworzenia tego świata jest człowiek, dla jego przyjemności dodałem pozostałe istoty i siły natury, aby się nimi posługiwał dla swojego utrzymania i pokrzepienia.

2. Gdyby on od najwcześniejszych czasów, od swojego duchowego dzieciństwa, kochał i rozpoznał Mnie, to dzisiaj należałby do świata wielkich duchów, w którym nie byłoby ani ignorancji, ani różnic, w którym bylibyście równi w wiedzy i w szlachetności uczuć.

3. Jednak, jak wolno rozwija się człowiek! Jak wiele stuleci minęło, odkąd żyje na ziemi, a wciąż jeszcze nie udało mu się zrozumieć swojego duchowego zadania i swojego prawdziwego przeznaczenia. Nie był w stanie odkryć w sobie swojego ducha, który nie umiera, gdyż posiada życie wieczne, nie potrafił żyć z nim w harmonii ani nie uznał jego praw, a ten obrabowany z wolności, nie rozwinął swoich darów i zatrzymał się. (15, 24)

4. Człowiek —, gdy odstąpił od wypełniania Mojego Prawa — stworzył przeróżne idee, teorie, religie i doktryny, które dzielą i dezorientują ludzkość, wiążąc duszę z materią i przeszkadzając jej w wolności we wznoszeniu się. Jednak Światło Mojego Ducha Świętego oświeci wszystkich ludzi i wskaże im drogę prawdziwego życia, w którym jest tylko jeden przywódca, którym jest sumienie. (46, 44)

5. Materialista kocha tylko ludzkie życie. Ale ponieważ stwierdza, że w nim wszystko jest ulotne, próbuje przeżywać je intensywnie.

6. Gdy jego plany i życzenia nie urzeczywistniają się lub zaskakuje go w jakiś sposób cierpienie, rozpacz, bluźni i wyzywa los, przypisując mu winę za to, że nie otrzymał dobroczynności, o której uważał, że mu się należy.

7. Są to słabe dusze o nieugiętych ciałach, są to moralnie niedojrzałe istoty, które na przeróżny sposób będą doświadczane, aby im uzmysłwić fałszywą ocenę wartości, jaką w swoim zmaterializowaniu przyznają dziełom o niewielkiej zasłudze.

8. Jakże chętnie materialisci zmieniliby swój los! Jak bardzo pragną tego, aby wszystko toczyło się według ich wyobrażenia i woli. (258, 48 – 50)

9. Teraz możecie zrozumieć, że jeśli zawsze objawiałem się człowiekowi w Swej Mądrości, to po to, aby uwolnić dusze, uwięzione przez ograniczone zrozumienie.

10. W obecnym czasie wciąż jeszcze istnieją ludzie z ograniczonym rozumem, bez inspiracji. Podczas gdy ludzie musieliby już posiadać jasny i poprzez rozwój otwarty umysł, wielu myśli i żyje jeszcze, jak w prymitywnych epokach.

11. Inni osiągnęli wielki postęp w nauce, izolując się w swojej próżności i w swoim egoizmie, uważając, że osiągnęli szczyt wiedzy. Jednak na drodze swojego duchowego postępu utknęli. (180, 32 – 33)

12. Gdyby człowiek żył świadomie w odniesieniu do wyższego życia, które nad nim żyje i wibruje, gdyby umiał pytać się swojego ducha — jakże wielu nieprzyjemności oszczędziłby sobie, od jak wielu upadków uratowałby się. Natomiast całe swoje życie pyta tych o radę, którzy nie znajdują rozwiązania dla jego wątpliwości i jego niewiedzy: naukowców, którzy wniknęli w materialną naturę, którzy jednak nie znają duchowego życia, gdyż ich dusza, wpadła w letarg.

13. Dusza ludzka musi obudzić się, aby odnaleźć siebie samą, aby odkryć te wszystkie umiejętności, jakie jej zostały powierzone do pomocy w walce.

14. Dzisiaj człowiek jest, jak mały wyschnięty liść, który spadł z drzewa życia i stał się zabawką wiatrów, poddany tysiącom zmiennych losów, słaby wobec sił natury, kruchy i biedny w obliczu śmierci, kiedy przecież miał rządzić ziemią jak księżę wysłany przeze Mnie do doskonalenia się na świecie. (278, 4 – 6)

15. Nadszedł czas sądu, w którym jednych zapytam: dlaczego Mi zaprzeczyliście? A innych: dlaczego prześladowaliście Mnie? Czy posiada prawo zaprzeczać egzystencji Mojego Królestwa ten, który nie potrafił wniknąć w samego siebie? Jeśli nie znacie Mojej Prawdy, jeśli nie umiecie jej odnaleźć, nie oznacza to, że ona nie istnieje. Jeżeli sądzą, że istnieje tylko to, co potraficie pojąć, Ja powiadam wam, że jeszcze wiele nie wiecie i że wielka jest wasza pycha.

16. Zaprawdę powiadam wam, ten, kto zaprzecza Bogu i Jego Królestwu, ten zaprzeczył samemu sobie. Ten, kto pragnie czerpać siłę z samego siebie, kto uważa siebie za niezależnego, żywiąc zarozumiałe uczucie, że nie potrzebuje Boga i może stać się wielki, nie zajdzie na świecie zbyt daleko, wkrótce zabłądzi, a jego cierpienia będą bardzo bolesne.

17. Gdzie są prawdziwi mędracy?

18. Wiedzieć oznacza odczuwanie Mojej obecności. Wiedzieć oznacza, pozwolić prowadzić się Moim Światłem i czynić Moją Wolę. Wiedzą jest zrozumienie Mojego Prawa. Wiedzą jest kochać. (282, 19 – 22)

19. Dzisiaj wasza duchowa niewiedza jest tak wielka, że wy, gdy myślicie o tych, którzy odeszli w zaświaty, powiadacie: „Biedak, umarł i musiał wszystko pozostawić i na zawsze odszedł”.

20. Gdybyście wiedzieli, z jakim współczuciem, słysząc was tak mówiących, patrzą na was owe istoty z Duchowego Świata. To, co w obliczu waszej niewiedzy czują, jest współczuciem! Gdyż, gdybyście mogli, choć tylko na jeden moment ich zobaczyć, oniemielibyście i osłupielibyście w obliczu prawdy! (272, 46 – 47)

21. Materialnym wartościom przyznaliście więcej znaczenia, niż one posiadają, nie chcąc niczego wiedzieć o duchowości, a wasza miłość do świata stała się tak wielka, że staracie się nawet, tak mocno, jak jest to możliwe zaprzeczyć wszystkiemu, co dotyczy ducha, ponieważ uważacie, że to poznanie stoi w sprzeczności z waszym postępowaniem na ziemi.

22. Powiadam wam, że wiedza duchowa nie hamuje ani moralnego, ani naukowego postępu człowieka. Wręcz przeciwnie, to światło ukazuje ludziom nieskończone bogactwo poznania, które jest teraz nieznaną nauce.

23. Dopóki człowiek nie zgadza się na to, aby się wspinać po drabinie do uduchowania, dopóty nie będzie mógł zbliżyć się do prawdziwej wielkości,

tutaj na łonie jego Ojca da mu najwyższe szczęście, bycie dzieckiem Boga — godnym dzieckiem Mojego Ducha, ze względu na jego miłość, wzniesienie i jego mądrość. (331, 27 – 29)

Brakująca gotowość do rezygnacji, wysiłku i odpowiedzialności

24. Gdyby ludzkość nie trzymała się tak twardo swojej ignorancji, inne byłoby jej istnienie na ziemi. Ale ludzie buntują się przeciwko Moim Przykazaniom, przeklinają swoje przeznaczenie i zamiast współpracować z Moim Dziełem, szukają możliwości obejścia Mojego Prawa i przeprowadzenia swej woli.

25. Również powiadam wam: gdyby ludzie dokładnie obserwowali każde swoje postępowanie, zauważyliby, jak na każdym kroku Mi się sprzeciwiają.

26. Jeśli pozwalam, aby Moje Błogosławieństwa bogato spływały na ludzi, stają się egoistyczni, jeśli pozwalam im rozkoszować się radością życia, przesadzają, gdy wystawiam na próbę ich siły, aby hartować ich duszę, oburzają się, gdy zezwalam, aby do ich ust dochodził kielich goryczy, aby ich oczyścić, zaprzeczają życiu i czują, jak znika ich wiara. Jeśli na ich barki nakładam ciężar wielkiej rodziny, rozpaczają, a kiedy zabieram z ziemi ich krewnych, oskarżają Mnie jako niesprawiedliwego.

27. Nigdy nie zgadzacie się, nigdy nie słyszę, abyście w swoich próbach błogosławili Moje Imię ani nie widzę, abyście współpracowali w Moim stwórczym Dziele. (117, 55 – 57)

28. Włożyłem wielkość w ludzi, lecz nie tę, do której dążycie na ziemi. Wielkością, o której mówię, jest poświęcenie, miłość, pokora, miłosierdzie. Człowiek nieustannie ucieka od tych cnót, odwracając się od swojej prawdziwej wielkości i godności, które nadał mu Ojciec jako swojemu dziecku.

29. Unikacie pokory, ponieważ wierzycie, że oznacza nędzę. Uciekacie przed próbami, ponieważ boicie się nieszczęścia, nie zdając sobie sprawy, że wyzwala ono waszą duszę. Unikacie także duchowości, ponieważ uważacie, że zagłębianie

się w tej wiedzy jest stratą czasu, przez co nie rozumiecie, że gardzicie wyższym światłem, niż każda ludzka nauka.

30. Dlatego powiedziałem wam, że jest wielu, którzy pomimo ich zapewniania, że Mnie kochają, nie kochają Mnie i chociaż twierdzą, że we Mnie wierzą, nie posiadają Wiary. Posunęli się tak daleko, żeby Mi mówić, że są gotowi, aby za Mną pójść, lecz chcą iść za Mną bez krzyża. Natomiast Ja im powiedziałem, że każdy, kto chce za Mną pójść, ma wziąć swój krzyż i iść za Mną. Każdy, kto z miłością obejmie swój krzyż, dotrze na szczyt góry, gdzie wyda ostatnie tchnienie na tej ziemi, aby powstać do wiecznego życia. (80, 37 – 3)

31. Dzisiaj, zamiast eliminować wszechobecną nędzę, człowiek egoistycznie próbuje wykorzystać ją na swoją korzyść.

32. Dlaczego ludzie nie rozwinęli pragnienia ideału, który daje im czystsze uczucia i aspiracje, bardziej godne ducha? Ponieważ nie chcieli patrzeć poza to, co widzą ich śmiertelne oczy, to znaczy nie chcieli patrzeć poza swoje potrzeby, swoje ziemskie przyjemności i swoją materialistyczną naukę.

33. Czas, który był im przyznany na świecie, wykorzystali i użyli do tego, aby mieć, jak najwięcej bogactw i przyjemności — w przekonaniu, że gdy przychodzi koniec ciała, wszystko dla nich kończy się.

34. Człowiek, zamiast rozwijać się i postrzegać, jako dziecko Boga, zniża się w swojej nierozumnej pysze do poziomu niżej stojących istot, a gdy jego sumienie mówi do niego o Boskości i o Duchowym Życiu, opanowuje go lęk przed Boską Sprawiedliwością, więc aby nie poświęcić tym ostrzeżeniom żadnej myśli, woli uciszyć ten wewnętrzny głos.

35. Nie pomyślał ani o własnym istnieniu, ani o swoim duchowym i cielesnym stanie. Czy może być inaczej, niż to, że jest prochem i nędzą, tak długo, jak długo żyje i myśli w ten sposób? (207, 18)

36. Moja Nauka, która we wszystkich czasach jest objaśnieniem Prawa, przychodzi do was, jako droga do Światła, jako pewne otwarcie dla ducha. Pomimo to, ludzie, używając ofiarowanej im wolności woli i w pragnieniu pójścia łatwiejszą życiową drogą, zawsze wybierali drogę materializmu. Niektórzy zagłuszyli wezwania sumienia, które ich zawsze kieruje w stronę duchowości, a inni, aby uwierzyć, że

idą drogą duchowości, stworzyli rytuały i kultury, podczas gdy w rzeczywistości są tak samo egoistyczni, jak ci, którzy wyrzucili ze swojego życia Moje Imię i Moje Słowo. (213, 51)

37. Droga jest utworowana i drzwi otwarte dla każdego, kto pragnie przyjść do Mnie.

38. Ścieżka jest wąska, wiecie o tym od dawna. Nikomu nie jest nieznane, że Moje Prawo i Moje Pouczenia są absolutnie czyste i nieugięte, aby nikt nie pomyślał o tym, żeby je zmieniać według swojej wygody i woli.

39. Szeroka droga i szeroko otwarte drzwi nie są dokładnie tymi, które prowadzą twoją duszę do światła, pokoju i nieśmiertelności. Szeroka ścieżka to rozpusta, nieposłuszeństwo, pycha i materializm, ścieżka, którą większość ludzi nadal szuka, aby uciec od swojej duchowej odpowiedzialności i wewnętrznego osądu własnego sumienia.

40. Ta ścieżka nie może być nieskończona, ponieważ nie jest ani prawdziwa, ani doskonała. Dlatego też, ponieważ ta ścieżka, jak wszystko, co ludzkie, jest ograniczona, pewnego dnia człowiek dobiegnie końca i zatrzyma się, by z przerażeniem pochylić się nad otchłanią, która reprezentuje koniec ścieżki. Wtedy w sercach tych, którzy już dawno zeszli z prawdziwej ścieżki, wybuchnie chaos.

41. Niektórzy odczuwają skruchę, znajdując w ten sposób wystarczającą ilość światła, aby się ocalić, inni będą przerażeni w obliczu końca, który uznają za niesprawiedliwy i nielogiczny, a jeszcze inni będą bluźnić i buntować się. Natomiast Ja powiadam wam, że będzie to początek powrotu do Światła. (333, 64 – 68)

Duchowa nędza człowieka

42. Nie pomyliłem się w tym, co stworzyłem, jednak człowiek omylił się, co do drogi i życia, lecz wkrótce powróci do Mnie, jak „syn marnotrawny”, który stracił swoje całe dziedzictwo.

43. Swoją nauką stworzył nowy świat, fałszywe królestwo. Ustanowił prawa, urządził sobie tron i wyposażył się w berło i koronę. Jednak jakże przemijająca i

ulotna jest jego wspaniałość: lekki podmuch Mojej Sprawiedliwości wystarczy, aby zatrzęśły się jego podstawy i rozpadło się całe jego królestwo. Jednak dalekie jest ludzkiemu sercu Królestwo Pokoju, Sprawiedliwości i Światła, którego nie potrafiło zdobyć.

44. Przyjemność i satysfakcja, jaką daje ludziom praca, są tylko urojone. Ból, niepokój i rozczarowanie, które kryją się za maską uśmiechu, wgrzyzają się w ich serca.

45. Zostało to zrobione z ludzkiego życia, a to, co dotyczy duszy i praw, które nią rządzą, zostały one poprzekręcane, gdyż zapomniano, że istnieją również siły i elementy ożywiające duszę, z którymi człowiek musi pozostawać w kontakcie, aby wytrzymać sprawdziany i pokusy oraz w swojej wspinaczce do doskonałości, pokonywać wszelkie przeszkody i przeciwności.

46. Światło, które z nieskończoności dociera do każdej duszy, nie pochodzi od królewskiej gwiazdy; moc, którą dusz otrzymuje z zaświatów, nie pochodzi z ziemi; źródłem miłości, prawdy i zdrowia, które gasi pragnienie wiedzy ducha, nie jest woda waszych mórz lub waszych źródeł; atmosfera, która was otacza, jest nie tylko materialna, to wpływ, tchnienie i inspiracją, którą ludzki duch odbiera bezpośrednio od Stwórcy wszystkich rzeczy, od Tego, który stworzył życie i który kieruje nim swoim doskonałym i niezmiennym Prawem.

47. Gdyby człowiek włożył nieco dobrej woli w powrót na drogę prawdy, jako zachętę natychmiast odczułby powiew pokoju. Jednak, gdy tylko dusza materializuje się pod wpływem materii, ulega jej szponom i zamiast być panem tego życia, sternikiem, który kieruje swoim statkiem, staje się niewolnikiem ludzkich słabości oraz skłonności i rozbija się podczas sztormów.

48. Już wam powiedziałem, że dusza jest przed ciałem, tak, jak ciało przed odzieniem. Posiadane ciało, jest tylko przejściowym ubraniem dla duszy. (80, 49 – 53)

49. Ach, gdyby wszyscy ludzie chcieli patrzeć na wschodzące światło tego wieku, ile nadziei byłoby w ich sercach! Ale oni śpią. Nie wiedzą, nawet jak przyjąć światło, które codziennie posyła im słońce, to pierwsze światło, które jest jak obraz promiennego światła Stwórcy.

50. Ono obdarza was czułością i budzi do codziennej walki, bez tego, aby niewrażliwi na urodę Stworzenia ludzie zatrzymali się, aby Mi podziękować. Wspaniałość może przejść niezauważalnie koło nich, gdyż zawsze budzą się pełni trosk, zapominając o Modlitwie, aby poszukać u Mnie duchowej siły.

51. Nie szukają też energii dla ciała w źródle natury. Wszyscy biegają pośpiesznie, męczą się, nie wiedząc, po co, idą, nie wiedząc, dokąd idą. To właśnie w tej bezlitosnej i bezsensownej walce, zmaterializowali swoją duszę i uczynili ją egoistyczną.

52. Kiedy zapominane są duchowe Prawa, które są Światłem życia, ludzie niszczą się, zabijają się wzajemnie i wydzierają sobie chleb, nie odbierają głosu sumienia, nie mając względów, nie zatrzymując się, aby pomyśleć.

53. Natomiast, gdyby ich ktoś zapytał, jak oceniają obecne życie, odpowiedzieliby natychmiast, że nigdy w przeszłych czasach w ludzkim życiu nie świeciło tak wiele światła, jak teraz i że nauka im nigdy tak wielu tajemnic nie objawiła. Jednak musieliby powiedzieć to z maską pozornego szczęścia na twarzy, gdyż ukrywaliby w swoich sercach całe swoje duchowe cierpienie i nędzę. (104, 33 – 34)

54. Wysłałem duszę do inkarnowania na ziemi, do stania się człowiekiem, aby był panem i księciem wszystkiego na niej istniejącego, a nie po to, aby był niewolnikiem i ofiarą ani cierpiącym z powodu potrzeb, tak jak go w rzeczywistości widzę. Człowiek jest niewolnikiem swoich potrzeb, namiętności, przywar i swojej niewiedzy.

55. Jest ofiarą cierpień, błędów i ciosów losu, które przynosi mu w jego drodze po ziemi brak duchowego wzniesienia. Jest w potrzebie, ponieważ nie znając części spadku, do której ma prawo w życiu, nie wie, co ma i postępuje tak, jakby nic nie miał.

56. Ta ludzkość, aby rozpocząć studiowanie w Księdze Duchowego Życia, musi najpierw przebudzić się, a wkrótce, gdy przekaże tę ideę z pokolenia na pokolenie pojawi się, to błogosławione ziarno, w którym wypełnia się Moje Słowo.

57. Powiedziałem wam już, że ta ludzkość któregoś dnia osiągnie uduchowanie i będzie umiała żyć w harmonii ze wszystkim stworzonym, a duch, rozum i serce będą szły tym samym krokiem. (305, 9 – 11)

Błędne zachowanie się na ziemi i tego następstwa

58. Gdy widzę ludzi uwikłanych w wojny, jak zabijają się z powodu pragnienia posiadania skarbów świata, nie mogę wciąż porównywać ludzi do małych dzieci, które kłócą się o rzeczy nieposiadające wartości. Wciąż dziećmi są ludzie, którzy biją się o nieco władzy i odrobinę pieniędzy. Co znaczy to posiadanie wobec cnót, jakie mają inni ludzie?

59. Człowiek, który poróżnia narody poprzez to, że zasiewa nienawiść w sercach, jest nie do porównania z tym, który poświęca swoje życie zadaniu rozsiewania ziarna wszechogarniającego braterstwa. Ten, kto powoduje cierpienia u swoich bliźnich, nie jest do porównania z tym, który swoje życie poświęcił, zadaniu łagodzeniu cierpienia swoich bliźnich.

60. Każdy człowiek marzy o tronie na ziemi, chociaż ludzkość od początku była świadkiem, jak niewielką wartość mają trony na świecie.

61. Ja obiecałem wam miejsce w Moim Królestwie, lecz istnieje tylko niewielu, którzy skorzystali z tego, a to, dlatego, że ludzie nie chcą zrozumieć, że najmniejszy poddany Króla Królestwa Niebieskiego, jest większy od najpotężniejszego monarchy ziemi.

62. Ludzie są jeszcze małymi dziećmi, lecz wielkie doświadczenie, jakie na nich przyjdzie, pozwoli im w krótkim czasie tak wiele przeżyć, że z tego dzieciństwa szybko przejdą do dojrzałości, a wówczas — zaopatrzeni w owoc doświadczenia — zawołają: „Jezus nasz Ojciec miał rację, chodźmy do niego”. (111, 3 – 7)

63. Ludzie dążą do nieśmiertelności na świecie, próbując osiągnąć ją materialnymi środkami, gdyż ziemską sławę —, chociaż jest przemijająca — kłuje w oczy, a zapominają o chwale ducha, gdyż wątpią w egzystencję tego życia. Braki w wierze i brak uduchowienia rzuciły na oczy ludzi zasłonę sceptycyzmu. (128, 45)

64. Ewolucja człowieka, jego postępy, nauka i jego cywilizacja, nigdy nie miały na celu wspinaczki ducha, który jest tym, co w człowieku jest najwyższe i najszlachetniejsze. Jego dążenia, ambicje, życzenia i troski, zawsze miały swój cel na tym świecie. Tutaj poszukiwał wiedzy, tutaj gromadził skarby, tutaj stwarzał sobie przyjemności, zaszczyty, nagrody, pozycje i odznaczenia, tutaj pragnął odnaleźć swoją wspaniałość.

65. Dlatego powiadam wam: podczas gdy natura, krok po kroku idzie naprzód, nie zatrzymując się w swoim prawie nieustającego rozwoju, w ulepszaniu i w doskonaleniu się, człowiek nie rozwinął się i nie poszedł dalej, stąd nieszczęśliwe zrządzenia jego losu na ziemi, doświadczenia, przeszkody i ciosy, które spotyka na swojej życiowej drodze. (277, 42)

66. Co prawda chcę, abyście byli ambitni, abyście śnili o tym, aby stać się wielcy, silni i mądrzy, ale w wieczne dobra ducha.

67. Ponieważ do uzyskania tych dóbr, są konieczne wszystkie cnoty, takie jak, miłosierdzie, pokora, przebaczenie, cierpliwość, wspinałomyślność, jednym słowem: miłość. A wszystkie cnoty wznoszą, oczyszczają i udoskonalają duszę.

68. W tym nędznym świecie, w tej przejściowej siedzibie człowiek —, aby stać się wielkim, posiadającym władzę, bogatym lub uczonym — musi być egoistyczny, fałszywy, mściwy, okrutny, obojętny, nieludzki i zarozumiały, a to wszystko musi doprowadzić go do absolutnego przeciwieństwa tego, co jest prawdą, miłością, pokojem, prawdziwą mądrością i sprawiedliwością. (288, 32)

69. Gdy człowiek duchowo odkrywa sam siebie, wówczas czuje w sobie obecność swojego Ojca. Natomiast, gdy nie wie ani kim jest, ani skąd pochodzi, czuje się ode Mnie daleko, obco, nieosiągalnie lub pozostaje bez uczuć.

70. Tylko obudzona dusza może wniknąć do Królestwa Prawdy. Samą tylko nauką, nie będzie człowiek w stanie rozpoznać siebie.

71. Widzę, że ludzie chcą mieć wiedzę, chwałę, siłę, bogactwa i moc; Przychodzę, aby zaoferować im środki do osiągnięcia tego wszystkiego, ale w ich istocie, ich duchowej prawdzie, nie w powierzchownych i zręcznych sposobach świata, nie w przelotnych lub zwodniczych.

72. Kiedy człowiek całkowicie oddaje się materii, zamykając w małym świecie takim, jak wasz, zubaża, ogranicza i zniewala swoją duszę, potem nie istnieje dla niego nic ponad to, co posiada lub wie. Wówczas, żeby swoje oczy otworzył na prawdę, będzie konieczne, aby wszystko stracił, by, kiedy uzna swoją pomyłkę, znowu skierował spojrzenie ku wieczności. (139, 40 – 43)

X. MATERIALIZM I SPIRYTUALIZM

Rozdział 47.

Materializm i Spirytualizm

- [Efekt panującego materializmu](#)
- [Istota Spirytualizmu](#)
- [Kto może nazwać się naprawdę Spirytualistą?](#)
- [Spirytualizm w religiach i konfesjach](#)

Efekt panującego materializmu

1. Zaprawdę, powiadam wam, wielu ucieknie przed Moją Nauką ze strachu przed uduchowieniem, ale to ani rozum, ani duch będzie w nich przemawiał, lecz niskie namiętności „ciała”.

2. Kiedy dusza żyje oddana Prawdzie ucieka przed materializmem jak ktoś, kto oddala się z zatrutego środowiska. Wysoko stojąca dusza znajduje swoje szczęście w moralności — tam, gdzie panuje pokój, gdzie mieszka miłość. (99, 41 – 42)

3. Badajcie Moje Słowo, aż będziecie pewni jego czystości i jego prawdy. Tylko w ten sposób pójdziecie odważnie waszą drogą i będziecie mogli stawić czoła wtargnięciu materialistycznych wyobrażeń, które zagrażają duszy. Gdyż materializm jest śmiercią, jest ciemnością, jest niewolą i trucizną dla duszy. Nigdy nie wymieniajcie Światła ani wolności waszej duszy na ziemski chleb lub na nędzne materialne dobra!

4. Zaprawdę, powiadam wam, temu kto ufa Mojemu Prawu i wytrwa w wierze do końca, temu nigdy nie zabraknie środków do życia, a zawsze w momentach jego zjednoczenia z Moim Duchem, dzięki Mojemu nieskończonemu Miłosierdziu otrzyma chleb wiecznego życia. (34, 61 – 62)

5. Materializm ustawia się na drodze rozwoju duszy jak ogromna przeszkoda. Przed tym murem ludzkość zatrzymała się.

6. Znajdujecie się w świecie, w którym człowiek zdołał rozwinąć swoje siły intelektualne, używając ich w nauce dotyczącej materii. Ale pozostał ograniczony w swoim rozumowaniu o istnieniu duchowości, a jego wiedza odnośnie tego wszystkiego, co w całości nie dotyczy materii, jest zacofana. (271, 37 – 38)

7. Doświadczenia, jakie przeżywa wasz świat, są oznaką końca pewnej epoki, są upadkiem, lub śmiertelną walką czasu materializmu, gdyż materializm był w waszej nauce, w stawianiu waszych celów i w waszych namiętnościach. Materializm decydował o waszym oddawaniu Mi czci i o wszystkich waszych poczynaniach.

8. Miłość do świata, chciwość ziemskiego, pożądlivości ciała, przyjemność ze wszystkich niskich pożądań, egoizm, miłość własna i pycha były siłą przy pomocy, której wy, odpowiednio do waszej inteligencji i waszej ludzkiej woli, stworzyliście życie, którego owoce pozwoliłem wam zebrać, aby wasze doświadczenie stało się absolutne.

9. Jeśli ta epoka, która teraz zbliża się ku końcowi, będzie w historii ludzkości odznaczała się przez swój materializm — zaprawdę, powiadam wam, nowy czas będzie charakteryzował się swoim uduchowieniem, bo w nim sumienie i wola ducha urzędzą na ziemi świat istot, które będą szczodre dzięki miłości — życie, w którym będzie odczuwana wibracja Ducha Ojca w duchu dzieci, bo wówczas wszystkie dary i umiejętności, które dzisiaj żyją ukryte w waszej istocie, będą miały jako pole działania Nieskończoność. (305, 41 – 42)

Istota Spirytualizmu

10. Spirytualizm nie jest mieszaniną religii. Jest on w swojej prostocie, najczystsza i najdoskonalszą nauką, jest Boskim Światłem, które w tym „Trzecim Czasie” spływa na ludzkiego ducha. (273, 50)

11. Nazwałem Spirytualizmem Objawienie, które mówi do was o życiu ducha, które was uczy bezpośredniego wchodzenia w kontakt z Ojcem i które wznosi was ponad materialne życie.

12. Zaprawdę, powiadam wam, Spirytualizm nie jest niczym nowym ani nie należy wyłącznie do tego czasu, tylko jest Objawieniem, które objawia się coraz bardziej w harmonii z duchowym rozwojem ludzkości.

13. Skoro nauka, którą wam daję, jest Spirytualizmem, który uczy doskonałej miłości do Boga i do waszego bliźniego i zaprasza na drogę prowadzącą do doskonałości, spirytualizm był także tym, czego nauczało prawo Boże w „Pierwszym czasie”, a Słowo Chrystusa w „Drugim Czasie”. (289, 20 – 22)

14. Spirytualizm nie jest religią, jest tą samą nauką, którą w osobie Jezusa głosiłem na świecie dla orientacji wszystkich ludzi, wszystkich czasów. Jest on Moją Nauką, Miłości, Sprawiedliwości, Zrozumienia i Przebaczenia.

15. W tym „Trzecim Czasie” mówiłem do was jedynie z większą jasnością, ze względu na wasz duchowy, fizyczny i intelektualny rozwój. (359, 60 – 61)

16. Spirytualizm likwiduje zwyczaje i tradycje, które przez ludzi zostały wprowadzone i zatrzymywały duszę. Spirytualizm jest nieprzerwanym rozwojem i podnoszeniem duszy, która oczyszcza się i doskonali dzięki swoim umiejętnościom i właściwościom, aż dotrze do swojego Stwórcy. Spirytualizm ukazuje sposób, w jaki dusza wyraża swojego Pana, Go odczuwa i odbiera. Spirytualizm uwalnia duszę i doprowadza ją do rozwoju.

17. Duchowość jest uniwersalną mocą i uniwersalnym Światłem, które jest we wszystkim i do wszystkich należy. Nikomu nie będą wydawały się Moje Pouczenia obce.

18. Właściwości ducha są niezmiennie, gdyż są cnotami Mojej Boskości, wiecznymi Siłami. Zrozumcie jednak, że zależnie od tego, jak żyliście, będziecie się mogli wykazać większą lub mniejszą czystością. (214, 57 – 59)

Kto może nazwać się naprawdę Spirytualistą?

19. Ten, kto na podstawie swojej wytrwałości, swojego rozwoju i miłości do Pouczeń Ojca, osiągnął określoną duchowość, będzie spirytualistą, również wówczas, gdy jego usta tego nie wypowiadają.

20. Kto ma wiarę i wzniesienie w swoich działaniach, będzie musiał odzwierciedlać to, co posiada jego duch. (236, 27 – 28)

21. Spirytualista wie, że Wszechmocny jest we wszystkim, że świat, wszechświat i Nieskończoność są przesiąknięte esencją Mojej obecności.

22. Kto Mnie rozpoznaje i pojmuje w ten sposób, jest żywą Świątynią Boga i nie będzie więcej materializował przejawów Ducha za pomocą symboli lub obrazów. (213, 31 – 32)

23. Spirytualizm jest Objawieniem ujawniającym i uczącym was wszystkiego, co posiadacie i nosicie w sobie. Sprawia, że rozpoznajecie, że jesteście dziełem Boga, że nie jesteście tylko materią, że istnieje coś ponad waszym ciałem, co wznosi was ponad poziom otaczającej natury i ponad nieczystość waszych namiętności.

24. Gdy człowiek uzyska uduchowanie, to każde Przykazanie i każde Pouczenie będzie budowało część światła jego ducha. Nawet wówczas, gdy jego pamięć nie zatrzyma ani jednego zdania lub żadnego słowa Moich Pouczeń, będzie nosił w sobie ich esencję, gdyż je zrozumiał, odczuł i je praktykuje. (240, 17 – 18)

25. Dobrym Spirytualistą będzie ten, kto w każdym ubóstwie w dobra materialne czuje się jak pan bogaty i szczęśliwy, gdyż wie, że jego Ojciec go kocha, że ma do kochania rodzeństwo, i że skarby świata obok bogactwa duszy mają drugorzędne znaczenie.

26. Dobrym spirytualistą będzie również ten, kto jako posiadacz dóbr materialnych będzie wiedział, jak je użytkować do dobrych celów i będzie ich używał, jako środków, które zostały mu dane przez Boga do spełnienia na ziemi ważnej misji.

27. Nie jest absolutnie konieczne być biednym, pogardzanym lub nędznym, aby zaliczać się do tych, którzy idą za Mną, jak również, aby być przeze Mnie kochanym, nie jest niezbędne należenie do tych, którzy doznają cierpienia. W prawdzie powiadam wam, że wy zgodnie z Moją Wolą, możecie być zawsze silni, zdrowi i właścicielami tego wszystkiego, co dla was stworzyłem.

28. Kiedy będziecie umieli być posiadaczami waszego dziedzictwa, doceniać każdą łaskę, a w życiu wszystkiemu nadać odpowiednie miejsce? (87, 28 – 30)

Spirytualizm w religiach i konfesjach

29. Ludzie przeżywają dzisiaj epokę chaosu, ponieważ nie pojęli, że całe ich życie i wszystkie starania powinny prowadzić do rozwoju ducha, którego celem jest jego dialog z Duchem Stwórcy.

30. Kultem, który w dzisiejszych czasach wyznaje większość ludzi, jest materializm.

31. Dopóki doktryny i religie będą obstawały przy swoich różnicach, świat będzie w dalszym ciągu podsycał swoją nienawiść i nie będzie mógł uczynić decydującego kroku ku prawdziwemu oddawaniu czci Bogu.

32. Ale kiedy ludzie porozumieją się i zjednoczą, a tym samym uczynią pierwszy krok ku miłości, jeśli jeszcze wciąż istnieją ludzie, którzy uważając, że posiadają klucz lub tajemnicę ocalenia i klucze do wiecznego życia, nie uznają tych wszystkich, którzy idą inną drogą, gdyż w ich pojmowaniu nie są oni godni, aby przyjść do Boga?

33. Uświadomcie sobie zatem prawdziwy cel Spirytualizmu, którego nauczanie jest ponad wszelkim wyznaniem, każdą ludzką ideologią i każdą sektą. (297, 38 – 41)

34. Spirytualizm nie jest żadną nową doktryną, która ma na celu rozwój doktryn z przeszłości— nie, jest on tym samym Objawieniem, jak to Pierwszego i „Drugiego Czasu”. Jest bazą wszystkich religii, o której chcę przypomnieć ludzkości w obecnym czasie podziałów, aby ona nie zapomniała swojego pochodzenia.

35. Dzieła człowieka, jego obyczaje i sposób oddziaływania na zmysły, aby sobie w różnych religiach pochlebiać i być z nich dumnym, jest sprzeczne z tym, co Moje Dzieło pragnie światu ukazać przed oczy. (363, 9)

36. W obecnym czasie daję wam nowe nauki, nad którymi powinniście pomyśleć — nauki miłości, które was zbawiają i wnoszą. Prawdy, które, chociaż gorzkie mają być światłem na waszej drodze.

37. Spirytualizm w czasie obecnym, podobnie jak w przeszłości Chrześcijaństwo, będzie zwalczany i prześladowany z gniewem, okrucieństwem i wściekłością, lecz pośród walki wyłoni się duchowa wola, czyniąc cuda i zdobywając serca.

38. Materializm, egoizm, pycha i miłość do świata będą siłami, które wystąpią przeciwko temu Objawieniu, które nie jest ani nowym, ani innym od tych, które przyniosłem wam w przeszłych czasach. Nauka, którą wam teraz objawiłem, a której nadajecie imię Spirytualizm, jest rdzeniem Prawa i Nauki, które zostały wam objawione w „Pierwszym” i „Drugim Czasie”.

39. Kiedy ludzkość zrozumie prawdę tej nauki, jej sprawiedliwość i nieskończoną wiedzę, którą ona objawia, odrzuci z serca wszelki strach, wszelkie uprzedzenia i przyjmie ją jako normę swojego życia. (24, 48 – 51)

40. Zaprawdę, powiadam wam, we wszystkich częściach świata są rozrzucony spirytualiści — dojrzały ludzie, którzy doprowadzą ludzkość do pokoju.

41. Jednak powiadam wam, że zjednoczenie między spirytualistami całego świata nie nastąpi przez zorganizowanie nowego kościoła, gdyż ich siła nie będzie materialna. Ich zjednoczenie będzie istniało w myśli, w idei i w odniesieniu do czynów, w ten sposób ich siła będzie niezwyciężona, gdyż tę uzyskają z Wiecznego Źródła, które jest w Moim Duchu.

42. Im wszystkim inspiruję Moją Prawdę i również ich nawiedzam, aby z ich serc i umysłów zniknęły wszelkie zanieczyszczenia, bo nie wolno im mieszać się z Moim Światłem.

43. Wszyscy oni mają obowiązek, zatroszczyć się, by Spirytualna Nauka została objaśniona i zdefiniowana przez ich duchowe dary i nie została zanieczyszczona ludzkimi filozofiami. (299, 30 – 32)

44. Zaprawdę powiadam wam, historia Spirytualizmu zostanie Isnącymi literami zapisana w dziejach ludzkości.

45. Czy Izrael nie stał się nieśmiertelny przez wyzwolenie spod jarzma egipskiego? Czy miłość nie uczyniła chrześcijan nieśmiertelnymi w ich triumfalnym marszu? Podobnie spirytualiści staną się nieśmiertelni w walce o wolność ducha. (8, 64-65)

X. MATERIALIZM I SPIRYTUALIZM

Rozdział 48.

Dary Ducha i Uduchowanie

- [Spirytualne umiejętności człowieka](#)
- [Wymagania i oznaki prawdziwej Duchowości](#)
- [Błogosławione działanie Uduchowania](#)

Spirytualne umiejętności człowieka

1. Zawsze, gdy ta wątpiąca, niewierząca i zmaterializowana ludzkość napotka Boskie Objawienie lub to, co nazywa cudami, natychmiast poszukuje powodów lub dowodów, aby wykazać, że nie ma nadprzyrodzonego dzieła, ani też nie było takiego cudu.

2. Kiedy ukazuje się osoba wykazująca duchowe, niezwykle umiejętności, aby jej głos został uciszony, doznaje szyderstw, powątpiewania lub obojętności. A gdy natura, jako narzędzie Mojej Boskości kieruje swój głos sprawiedliwości i alarmujące wołanie do ludzi, oni przypisują to przypadkowi. Ale nigdy nie była ludzkość tak, jak w obecnym czasie, nieczuła, głucha i ślepa na wszystko, co Boskie, Duchowe i Wieczne.

3. Miliony ludzi nazywają się Chrześcijanami, lecz w swojej większości nie znają Nauki Chrystusa. Twierdzą, co prawda, że kochają Dzieła, które czyniłem, jako człowiek, lecz w swoim sposobie wierzenia, myślenia i postrzegania rzeczy udowadniają, że nie zrozumieli jądra istoty Mojej Nauki.

4. Ja nauczałem was życia ducha, objawiałem wam zawarte w nim możliwości, po to przyszedłem na świat.

5. Uzdrawiałem chorych bez jakichkolwiek lekarstw, rozmawiałem z duchami, uwalniałem opętanych od obcych i nadnaturalnych wpływów, rozmawiałem z naturą, przemieniałem się jako człowiek w istotę duchową i jako istota duchowa znowu w człowieka, a każdy ten czyn zawsze miał na celu wskazanie wam drogi dla rozwoju duszy. (114, 1 – 4)

6. Posiadacie w sobie prawdziwe skarby, możliwości i zdolności, których nawet nie przeczuwacie, a w następstwie waszej niewiedzy wylewacie łzy, jak potrzebujący. Co wiecie o mocy Modlitwy i sile myśli? Co wiecie o głębokiej zawartości dialogu między duchem a duchem? Niczego, zmaterializowana i przyziemna ludzkości! (292, 14)

7. Oczekuję od świata uduchowienia. Dla Mnie imiona, jakimi wyróżnia się każdy kościół i sekta, nie mają żadnego znaczenia ani większy lub mniejszy przepych ich rytuałów i zewnętrznych form kultu. To osiąga tylko ludzkie zmysły, ale nie Mojego Ducha.

8. Od ludzi oczekuję uduchowienia, gdyż ono oznacza wzniesienie życia, ideał doskonalenia się, miłość do dobra, zwrócenia się do Prawdy, praktykowanie czynów miłości, harmonię z samym sobą, która jest harmonią z innymi i dlatego harmonią z Bogiem. (326, 21 – 22)

9. Uduchowienie nie oznacza dewocji ani nie zakłada wykonywania jakiegokolwiek rytuału, jak również nie jest żadną zewnętrzną formą oddawania czci. Uduchowienie oznacza rozwijanie wszystkich możliwości człowieka — zarówno tych, należących do jego ludzkiej części, jak również tych, które leżą poza jego fizycznymi zmysłami i są siłami, własnościami, umiejętnościami i zmysłami duszy.

10. Uduchowienie jest prawidłowym i dobrym używaniem wszystkich darów, posiadanych przez człowieka. Uduchowienie jest harmonią ze wszystkim was otaczającym. (326, 63 – 66)

11. W swoim czasie nauczałem was największej cnoty, jaką jest Miłosierdzie, inspirowałem wasze serce i uwrażliwiałem wasze uczucia. Teraz objawiam wam Dary, w jakie jest wasz duch zaopatrzony, abyście je rozwijali i używali do czynienia dobra wśród waszych bliźnich.

12. Wiedza o Duchowym Życiu pozwoli wam dokonywać podobne dzieła, do tych, które czynił was Mistrz. Przypomnijcie sobie, jak wam powiedziałem, że gdy rozwinięcie swoje możliwości, będziecie czynili prawdziwe cuda. (85, 20 – 21)

13. Wszyscy posiadacie Dary Ducha, które zaczynają się przejawiać, w tym „Trzecim Czasie”, dzięki rozwojowi, jaki osiągnęły dusze. Intuicja, duchowa wizja,

objawienie, prorocstwo, inspiracja wyraźnie się pokazują pomiędzy ludźmi, a to jest zapowiedzią nowego czasu, jest Światłem Księgi Siedmiu Pieczęci, która została w obecnym czasie otwarta na swoim szóstym rozdziale.

14. Natomiast wy, którzy wiecie, czemu służą te manifestacje i rozumiecie czas, w jakim żyjecie — skierujcie wasze duchowe Dary na drogę miłości. Zawsze bądźcie przygotowani, aby zaproponować waszą miłosierną pomoc, a będziecie w zgodzie z Moim Prawem i posłużycie ludziom jako przykład. Wówczas będziecie Moimi Uczniami i zostanieie, jako tacy uznani. (95, 18)

15. Kiedy ludzie kochają i umieją przebaczać, kiedy w ich sercach istnieje pokora i sprawili, że duch wzniesie się ponad ciało, nie będą więcej ani ciało, ani świat, ani namiętności tworzyć owej gęstej zasłony, która przeszkadza wam w zobaczeniu drogi przed lub za wami. Przeciwnie: dzięki postępowaniu zgodnym z Moją Nauką, uduchowione ciało stanie się posłusznym sługą wskazówek sumienia, w przeciwieństwie do tego, czym jest dzisiaj: przeszkodą, pułapką i przepaską na oczach ducha. (122, 32)

16. Intuicja, która jest duchowym widzeniem, umiejętnością przeczuwania i prorocstwem, rozjaśnia umysł i pozwala mocniej bić sercu dla przesłań i głosów, które ono odbiera z Nieskończoności. (136, 46)

17. Dzięki darowi intuicji, którym obdarzyłem wszystkich ludzi, możecie odkryć wiele rzeczy, które ukryte są w tajemnicy serca — wiele tragedii, dotyczących nie tylko ziemskiego życia waszych bliźnich, lecz także ich duszy.

18. Jak można wniknąć w intymność owych serc, nie raniąc ich i nie bezczeszcząc jego tajemnic? Jak odkryć te ukryte cierpienia, które zacieniają życie waszych bliźnich? Powiedziałem wam już: intuicja, ta umiejętność będąca częścią duchowego daru widzenia i jej pełen w was rozwój poprzez Modlitwę, pokaże wam sposób postępowania w łagodzeniu bólu każdego waszego bliźniego. (312, 73 – 74)

19. Jak wiele tajemnic istnieje jeszcze dla człowieka. Jest on otoczony niewidzialnymi i niewyczuwalnymi istotami, które już powinny być dla niego widzialne i namacalne.

20. Życie pełne piękna i objawień pulsuje nad istnieniem ludzi, lecz ci w swojej ślepotcie wciąż jeszcze nie są w stanie tego zobaczyć. (164, 56 – 57)

21. Człowiek przygotowany przez Moją Naukę będzie w stanie czynić nadludzkie dzieła. Z jego duszy i ciała będą emanowały światło, moc i siła, które pozwolą mu urzeczywistnić to, czego sama inteligencja dokonać nie potrafi. (252, 4 – 5)

22. To jest czas, kiedy Boskie Światło zajaśnieje w pełni w moich wyznawcach, którzy objawią dary Ducha i udowodnią, że nie potrzebują ziemskich dóbr ani ziemskich nauk, aby czynić dobro i czynić cuda. Będą uzdrawiali w Moim Imieniu i przywracali zdrowie beznadziejnie chorym, będą przemieniali wodę w uzdrawiający balsam, a na łóżach śmierci wskrzeszali umarłych. Ich Modlitwa będzie miała moc uciszania sztormów, uspokajania sił natury, zwalczania epidemii i złych wpływów.

23. Poprzez słowo, Modlitwę i pełnomocnictwo Moich nowych Uczniów, uwalniani będą opętani od opętania, od prześladowców i ciemieńców. (160, 28 – 29)

24. Uduchowienie oznacza uszlachetnienie uczuć, czystość w życiu, Wiarę, miłość bliźniego, pokorę przed Bogiem i głębokie poważanie otrzymanych Darów. Jeżeli będziecie mogli uzyskać nieco z tych cnót, zaczniecie wnikać waszym duchowym spojrzeniem w Ojczyznę Miłości i Doskonałości. Jak również już na ziemi, gdy uzyskacie uduchowienie, będziecie mogli powiedzieć, że żyjecie w Duchowej Ojczyźnie nawet wtedy, gdy jest to tylko w momentach waszej Modlitwy. Jednocześnie będziecie odbierali Światło, które objawi wam zdarzenia, które znajdują się w przyszłości, ponieważ dla wznoszącej się duszy nadchodzące nie jest już żadną tajemnicą.

25. Tak, Uczniowie, tylko w ludzkim życiu człowiek nie wie, co stanie się w przyszłości, co przyniesie jutro. Nie zna swojego przeznaczenia, nie zna drogi, którą musi przejść i nie wie, jaki będzie jego koniec.

26. Człowiek nie mógłby znieść wiedzy o wszystkich doświadczeniach, które musi przetrzymać w swoim istnieniu. Dlatego Ja w Mojej Miłosiernej Miłości położyłem zasłonę tajemnicy pomiędzy jego teraźniejszością a jego przyszłością i w ten sposób zapobiegłem, chaosowi w jego umyśle wywołanym przez wiedzę o tym wszystkim, co musiałby jeszcze przeżyć i wycierpieć.

27. Przeciwnie dusza, istota wyposażona w siłę i stworzona do Wieczności, ma w sobie zdolność poznania przyszłości, dar poznania swojego przeznaczenia i siłę, aby zrozumieć i przyjąć wszystkie oczekujące ją doświadczenia. Ona wie, że u kresu drogi, jeśli ta została przebyta w posłuszeństwie wobec Prawa, dotrze do Ziemi Obiecanej, Raju duszy, jakim jest stan, który ostatecznie osiągnie, stan uniesienia, czystości i doskonałości.

28. Nie możecie osiągnąć stopnia uduchowienia waszego Mistrza, aby móc wiedzieć, co wasz los ma przygotowane dla was, co przyniesie wam przyszłość, lecz na podstawie waszego uniesienia, pozwolę wam przeczuwać bliskość jakiegoś zdarzenia.

29. Tę zdolność intuicji, to duchowe spojrzenie w przyszłość, tę wiedzę o swoim losie, będziecie mogli osiągnąć tylko w takim stopniu, w jakim, krok po kroku na drodze uduchowienia, wasza istota składająca się z ciała i duszy rozwinie się na drodze uduchowienia, a jest to wiara, czystość, miłość wobec życia, miłość i gotowość pomocy waszym bliźnim, pokora i miłość do waszego Pana. (160, 6 – 9, 13 – 14)

30. Bądźcie czujnego ducha, abyście nie zwalczali tych, którzy tak jak wy wyruszają, aby wypełnić misje, które zostały im powierzone przez Moją Boskość — abyście mogli odróżnić prawdziwych od fałszywych proroków i jednych dzieła potwierdzić, a inne obrócić wniwecz.

31. Gdyż jest to czas, w którym wszystkie siły podniosły się do walki. Widzicie, jak dobro walczy ze złem, światło przeciwko ciemności, wiedza przeciwko niewiedzy, pokój przeciw wojnie. (256, 66)

Wymagania i oznaki prawdziwej Duchowości

32. Wiedźcie, że w każdym człowieku mieszka Judasz. Tak, Uczniowie, gdyż w waszym przypadku ciało jest Judaszem waszej duszy, to ciało broni się przed tym, aby rozbłysło światło uduchowienia, to ciało czyha na duszę, aby ją wepchnąć w materializm i niskie namiętności.

33. Jednak z powodu tego, że wasze ciało doprowadza was na skraj przepaści, nie powinniście go potępiać. Nie, gdyż wy je potrzebujecie dla waszego postępu, a

przemóc macie poprzez wasze uduchowanie, tak jak Ja pokonałem Judasza miłością. (150, 67 – 68)

34. Zanim wyruszyście, aby nauczać Moich życiowych zasad i wyklądać ich treść, musicie zacząć podążać za Nauką, którą wam objawiłem, kochając waszych bliźnich, wiodąc życie zwrócone ku Duchowości, a waszą drogę obsiewać czynami miłości i światła. Jeżeli tego nie uczynicie, już teraz powiadam wam, że Spirytualizmu nie zrozumieliście. On objawia wam waszą właściwą naturę, dzięki niemu, możecie uczynić sobie jasne wyobrażenie o swoim Ojcu i rozpoznać samych siebie.

35. Jest prawdą, że aby osiągnąć uduchowanie, potrzebujecie określonych wyrzeczeń, wysiłku i gotowości ofiary. Natomiast, gdy obudzi się w was tęsknota do wyższego istnienia, gdy w waszej istocie zacznie promieniować miłość lub, gdy nastanie pragnienie duchowości, będzie dla was zamiast wyrzeczenia, radością pozbycie się tego wszystkiego, co macie w sobie niepotrzebnego, szkodliwego lub złego. (269, 46 – 47)

36. Bądźcie zawsze świadomi tego, że przede Mną wszyscy jesteście równi, że wszyscy macie to samo pochodzenie i wszyscy ten sam cel, pomimo tego, że zewnętrznie każdy los ukazuje się inaczej.

37. Nigdy nie zapominajcie, że wy wszyscy musicie do Mnie dotrzeć, co oznacza, że wszyscy —, chociaż w różny sposób — musicie zdobyć niezbędne zasługi, aby uzyskać najwyższy duchowy poziom. Dlatego nie postrzegajcie nikogo, jako mniej wartościowego.

38. W spirytualiście nigdy nie może zakorzenić się pycha. Przeciwnie zawsze powinna towarzyszyć mu prawdziwa skromność, a wówczas jego czyny, zamiast epatować fałszywym światłem, znajdą oddźwięk w sercach jego bliźnich. (322, 32 – 34)

39. Dobrzy siewcy spirytualizmu nigdy nie będą odznaczeni się czymś zewnętrznym lub materialnym. Nie będą miały miejsca u nich ani stroje, ani insygnia, ani szczególny rodzaj wysławiania. Wszystko w ich sposobie postępowania będzie wykazywało się prostotą i pokorą. Mimo to —, jeżeli czymś się wyróżnią, to będzie to ich miłość bliźniego i ich uduchowanie.

40. Prawdziwi kaznodzieje spirytualizmu zostaną zauważeni nie przez ich elokwencję, ale przez mądrość i prostotę ich słowa, a przede wszystkim przez prawdziwość uczynków i dobroć ich życia. (194, 24-25)

41. Uduchowienie jest jasnością, prostotą, oddaniem miłości i walką o osiągnięcie doskonałości duszy. (159, 64)

Błogosławione działanie Uduchowienia

42. Poprzez uduchowienie osiąga się stopień wzniesienia, które umożliwia człowiekowi odbieranie idei wykraczających poza to, co jego intelekt może podejrzewać i posiadanie władzy nad materią.

43. Rozważcie: gdyby duchowe wzniesienie duszy zostało wykorzystane do studium nad materialnym stworzeniem, przedstawionym wam przez naturę lub do jakiegokolwiek innego ludzkiego celu, to możecie wyobrazić sobie owoce, jakie moglibyście zebrać, gdyby wasze odkrycia były uzyskiwane nie tylko przez badanie przy pomocy ludzkiego rozumu, lecz również brałoby w tym udział duchowe objawienie, które dałby wam Ten, który wszystko stworzył. (126, 26 – 27)

44. Kiedy ludzie osiągną uduchowienie, staną się stworzeniami, które przewyższają wszystko to, co je otacza. Gdyż dotychczas byli tylko słabymi istotami, poddanymi gwałtom natury, siłom i wpływom, które nie powinny panować nad człowiekiem, ponieważ nie stoją ponad nim. (280, 29)

45. Zaprawdę powiadam wam, również uduchowienie będzie dziedziczone i z tego powodu powinniście się zatroszczyć o przekazanie waszym dzieciom czystości serca i wrażliwości na duchowość. One podziękują wam, gdyż wy okazaliście się miłosierni, dając im ciało wolne od namiętności, z jasnym umysłem, wrażliwym sercem i duszą czującą na głos sumienia. (289, 65)

46. Jedynym celem Mojego Dzieła jest uduchowienie wszystkich ludzi, gdyż w uduchowieniu staną się jednością i będą rozumieli jedni drugich. W uduchowieniu ujrzą znikanie imion, zewnętrznych form swoich religii, które były przyczyną ich duchowego rozdzielenia, ponieważ każdy z nich inaczej interpretował swojego Boga.

47. Jak tylko wszyscy, na swoich różnych drogach zbliżą się do uduchowienia, zrozumieją, że jedyne, czego im brakowało, to uwolnienie się od materializmu, aby być w stanie duchowo interpretować to, co zawsze rozumieli w materialny sposób.

48. Uduchowienie jest wszystkim, o co w tym czasie proszę ludzi, a wówczas w dozwolonych ramach ujrzą spełnienie swoich najwyższych ideałów i rozwiązanie najcięższych konfliktów. (321, 22 – 23,29)

XI. LUDZKOŚĆ

Rozdział 49.

Religia i sądownictwo

- [Żadna religia lub konfesja nie jest jedynie prawdziwa](#)
- [Wrogie nastawienie do rozwoju w religiach](#)
- [Stosunek pomiędzy religią i nauką](#)
- [Surowość i niesprawiedliwość ziemskiej sprawiedliwości](#)
- [Aroganckie faryzeuszostwo człowieka](#)
- [Ziemskie sądownictwo jako konieczne zło](#)

Żadna religia lub konfesja nie jest jedynie prawdziwa

1. Nie przychodzę, aby budzić pomiędzy ludźmi religijny fanatyzm, Moje nauczanie jest dalekie od tego, żeby nauczać błędnych rzeczy, Ja pragnę poprawy, wiary, miłości bliźniego i uduchowienia. Fanatyzm jest ciemną opaską na oczach, jest niezdrową namiętnością, jest ciemnością. Czuwajcie, aby to złe nasienie nie wniknęło do waszego serca. Pamiętajcie, że fanatyzm czasem stwarza pozór miłości.

2. Wiedźcie, że w obecnym czasie ta ciemność nawiedziła ludzkość. Zauważcie, że chociaż pogańskie narody zniknęły z powierzchni ziemi, a większa część tej ludzkości opowiada się za oddawaniem czci prawdziwemu Bogu, to ludzie Mnie ani nie znają, ani nie kochają, gdyż ich wojny, ich nienawiść i brak harmonii są dowodem na to, że jeszcze nie pozwolili Mi żyć w swoich sercach.

3. Do ciemności tego religijnego fanatyzmu i tych bałwochwalczych nabożeństw zbliżają się wielkie tornada, które oczyszczą duchowy kult tej ludzkości. Gdy dzieło to zostanie dokonane, wówczas w Nieskończoności zabłyśnie tęcza pokoju. (83, 60 – 62)

4. Dopuszciałem, aby na ziemi istniały religie, które są dla duszy drogami prowadzącymi do Boga. Każda religia, ucząca dobra, miłości i głosząca miłosierdzie, jest dobra, gdyż zawiera światło i prawdę. Kiedy ludzie ograniczają się w nich i zamieniają to, co początkowo było dobre w złe, droga zatracą się pośród materializmu i grzechu.

5. Dlatego w tym czasie na nowo ukazuję wam Moją Prawdę, która jest drogą, esencją życia i Prawem, abyście tego Prawa, które jest latarnią i gwiazdą przewodnią, szukali poza formami i rytuałami, poza tym wszystkim, co ludzkie. Ten, kto Mnie tak szuka, będzie spirytualistą. (197, 10 – 11)

6. Nikt nie zginie, jedni wcześniej dotrą drogą, którą wam wyznaczyłem, a inni później, podążając innymi drogami.

7. We wszystkich religiach człowiek może przyjąć naukę, jakiej potrzebuje, aby stać się dobrym. Natomiast, gdy tego nie osiąga, wtedy obarcza winą wyznawaną religię, pozostając tym, kim zawsze był.

8. Wszystkie religie są drogami, jedne są doskonalsze, niż inne, lecz wszystkie są skierowane na dobro i starają się dojść do Ojca. W przypadku, gdy was coś w religiach, które znacie, nie satysfakcjonuje, nie traćcie wiary we Mnie. Idźcie drogą miłości bliźniego, a znajdziecie zbawienie, bo Moją Drogę oświeca moc Miłości. (114, 43)

9. Religie są małymi drogami bocznymi, które prowadzą dusze do prawdziwej drogi, na której krok za krokiem mogą się wspinać, aż do Mnie dojdą. Dopóki ludzie na ziemi wyznają różne rodzaje religii, są podzieleni. Jednak, kiedy znajdują się na drodze prawdy i miłości, zjednoczą się, będą jednością w tym jedynym Świetle, gdyż istnieje tylko jedna Prawda. (243, 5)

10. Zjednoczenie religii nastąpi, gdy ludzki duch wzniesie się ponad tradycje, przesady i fanatyzm. Wówczas ludzie zjednoczą się duchowo w jednym nabożeństwie: nabożeństwie dobra, z miłości do Boga i bliźniego. Gdy to się stanie, ludzkość wkroczy w okres doskonalenia się. (187, 43)

11. Duchowy podział ludzkości spowodowany jest tym, że jedni używają jednej z gałęzi (drzewa Boskich Objawień), a inni gałęzi innej. Istnieje tylko jedno drzewo, natomiast jego gałęzi wiele. Jednak ludzie nie chcieli w ten sposób pojmować Mojej Nauki a dzielące ich spory, pogłębiają różnice w poglądach. Każdy wierzy, że posiada Prawdę, każdy czuje się w Prawdzie. Natomiast Ja powiadam wam, dopóki będziecie kosztowali owocu jednej gałęzi, a pozostałe odrzucicie, nie dotrzecie do wniosku, że z Boskiego Drzewa pochodzą wszystkie owoce, a pełną Prawdę przedstawia dopiero ich ogół.

12. Kiedy mówię wam o tych prawdach, nie myślcie, że Mistrz odnosi się do zewnętrznych form kultu różnych religii, ale do fundamentalnej zasady, na której opiera się każda z nich.

13. Obecnie daje się odczuwać silna wichura. Uderzenia jej wiatru sprawią, że pod wpływem wstrząsów z drzewa opadną przeróżne owoce, które będą skosztowane przez tych, którzy ich przedtem nie znali.

14. W następstwie tego powiedzą: „jakże błędnie byliśmy prowadzeni i jak ślepi byliśmy —, gdy powodowani naszym fanatyzmem — odrzucaliśmy wszystkie owoce, które proponowali nam nasi bracia, tylko, dlatego, że były nam one nieznane!”

15. Część Mojego Światła jest w każdej ludzkiej grupie, w każdej wspólnocie. Dlatego niech nikt się nie chwali posiadaniem całej Prawdy. Zrozumcie, więc: jeśli pragniecie wnikać głębiej w rdzeń Wieczności, jeśli chcecie dotrzeć dalej, niż do tej pory, musicie najpierw połączyć wiedzę jednego z wiedzą drugiego, a w ten sposób ze wszystkimi innymi. Wówczas z tej harmonii wytryśnie przejrzyste i bardzo jasne Światło, którego dotychczas szukaliście na świecie, nie znajdując go.

16. „Kochajcie się nawzajem”, jest Moją Maksymą, Moim najwyższym Przykazaniem dla ludzi, niezależnie od wyznań wiary i religii.

17. Zbliżajcie się do siebie poprzez wypełnianie tego najwyższego Przykazania, a znajdziecie Mnie obecnego w każdym z was. (129, 36 – 41)

Wrogie nastawienie do rozwoju w religiach

18. Dla człowieka było ważniejsze jego ludzkie życie od jego duchowego życia, mimo że często uświadamiał sobie, że człowiek jest przemijający, a duchowość wieczna. To jest powód, dla którego mimo postępów w swojej cywilizacji i swojej nauce, duchowo zatrzymał się i w swoich religiach pogrążył we śnie.

19. Popatrzcie na religie jedna po drugiej, a zobaczycie, że żadna nie wykazuje się dowodami na postęp, rozwój lub doskonalenie. Każda jest ogłaszana jako najwyższa prawda, ale ponieważ ci, którzy ją wyznają, wierzą, że znajdują i rozpoznają w niej wszystko, nie starają się iść o krok dalej.

20. Boskie Objawienia, Boskie Prawo, Moja Nauka i Moje Obwieszczenia od początku dawały wam do zrozumienia, że człowiek jest istotą poddaną rozwojowi. Dlaczego więc żadna z waszych denominacji nie potwierdza i nie sprawdza tej prawdy?

21. Powiadam wam: tylko taka Nauka, która budzi duszę, która zapala w niej światło, która ją wspiera i objawia jej to, co ona w sobie ukrywa, która ją za każdym razem podnosi, gdy się potknie i pozwala jej, nie przystawiając, kroczyć naprzód — tylko taka nauka jest inspirowana Prawdą. Jednak czy nie jest to właśnie tym, co we wszystkich czasach objawia wam Moje Pouczenie?

22. Niemniej jednak, przez długi czas duchowo trwaliście w bezruchu, gdyż bardziej troszczyliście się o to, co dotyczyło waszego życia na ziemi, niż o to, co miało znaczenie dla waszej duszy. Natomiast, aby duchowości nie zrzec się całkowicie, tak ukształtowaliście wasze religie, żeby w najmniejszym stopniu nie przeszkadzały wam w załatwianiu waszych ziemskich obowiązków i prac.

23. Wtedy jeśli, podążacie za tymi religijnymi tradycjami, wyobrażając sobie, że wypełniacie swój obowiązek wobec Boga, próbujecie uspokoić swoje sumienie i wierzyacie, że zapewniacie sobie wstęp do Królestwa Niebieskiego.

24. Cóż za ignorancja, ludzkości! Kiedy wreszcie obudzisz się do rzeczywistości? Czy nie zauważacie, że jeśli jesteście posłuszni waszym religijnym obyczajom, niczego Mi nie dajecie, a wasza dusza odchodzi z niczym?

25. Jeśli opuszczacie wasze kościoły i mówicie: „Właśnie spełniłem mój obowiązek wobec Boga”, popełniliście wielki błąd, gdyż sądzą, że Mi coś daliście, chociaż musicie wiedzieć, że wy Mi niczego dać nie możecie, natomiast wiele możecie ode Mnie otrzymać i wiele samym sobie podarować.

26. Wierzyacie, że wypełnienie Prawa ogranicza się do tego, aby odwiedzać te miejsca, a to jest następny wielki błąd. Ponieważ te miejsca powinny być szkołą, gdzie uczeń ma uczyć się na później, a gdy znowu znajdzie się w codzienności, powinien wyuczoną lekcję zastosować w praktyce, co jest prawdziwym wypełnieniem Prawa. (265, 22 – 27)

Stosunek pomiędzy religią i nauką

27. Od zarania dziejów wysłannicy Prawa i Nauki Ducha za przeciwnika mieli naukowca. Między nimi wybuchały wielkie walki i nadszedł czas, abym Ja powiedział wam coś do tych kontrowersji.

28. Stworzyłem ten świat, aby służył inkarnowanym duszom jako przejściowa ojczyzna. Ale zanim go zamieszkały, opatrzyłem je umiejętnościami ducha, rozumu i woli.

29. Z góry wiedziałem o rozwoju i losie Moich stworzeń. Włożyłem w ziemię jej wnętrze, powierzchnię i atmosferę, wszystkie niezbędne elementy do podtrzymania, utrzymania, rozwoju, a nawet radości istot ludzkich. Aby człowiek mógł odkrywać tajemnice natury, jako źródła życia, sprawiłem, aby obudziła się jego inteligencja.

30. Tak zostały ludziom objawione początki nauki, do której wszyscy jesteście zdolni, chociaż zawsze istnieli ludzie, z większym talentem, których misją było wydzieranie naturze tajemnic jej sił i elementów dla dobra i radości ludzkości.

31. Również wysłałem na ziemię wielkie duchy, aby objawiały wam nadnaturalne życie — to, które stoi ponad tą naturą, poza nauką. Dzięki tym objawieniom przewidziano istnienie potężnego bytu uniwersalnego, stwórcy, wszechmocnego i wszechobecnego, który rezerwuje istnienie dla człowieka po jego śmierci; wieczne życie ducha.

32. Ale ponieważ jedni przynieśli ze sobą duchowe misje, a inni misje naukowe, we wszystkich czasach podnosili się jedni przeciw drugim, religie i naukowcy, jako wrogowie w walce przeciwko sobie.

33. Dziś powiadam wam, że materia i duch nie są przeciwstawnymi siłami: pomiędzy nimi powinna panować harmonia. Światłem są Moje Duchowe Objawienia i Światłem są również objawienia i odkrycia nauki. Jednak jeśli słyszeliście ode Mnie, że często kwestionuję dzieło naukowców, to dlatego, że wielu z nich wykorzystuje energię, wcześniej nieznaną elementy i siły natury dla niegodziwych celów zniszczenia, wrogości, nienawiści, zemsty, ziemskiego panowania i do nieograniczonego dążenia do władzy.

34. Mogę wam powiedzieć, że tym, którzy wypełniali swoje misje z miłością i dobrymi intencjami — tym, którzy z szacunkiem i pokorą weszli do Moich

tajemnych skarbów – upodobało Mi się objawić wielkie tajemnice dla dobra mojej córki, ludzkości.

35. Od początku świata nauka skłaniała ludzkość, do wkraczania na ścieżkę materialnego postępu, na której człowiek krok po kroku odnajdywał owoce nauki — jedne słodkie, a inne gorzkie.

36. To jest era, w której musicie zrozumieć, że całe Światło należy do Mojego Ducha, że wszystko, co jest życiem, pochodzi od Mojej Boskości, gdyż Ja jestem tajnym Skarbcem, Praźródłem i Początkiem całego Stworzenia.

37. Te spory między duchowością a nauką znikną z ludzkości do tego stopnia, że duchowość i nauka połączą się w jednym świetle, aby oświetlić drogę człowieka do nieskończoności. (233, 25 – 34)

Surowość i niesprawiedliwość ziemskiej sprawiedliwości

38. Przychodzę znieść wasze błędne prawa, aby tylko takie wami rządziły, które są uformowane Moimi Przykazaniami i które są zgodne z Moją Mądrością. Moje Prawa są naznaczone miłością, a ponieważ pochodzą od Mojej Boskości, są niezmiennie i wieczne, podczas gdy wasze są przemijające, a czasem okrutne i egoistyczne.

39. Prawo Ojca składa się z Miłości, z Dobra i jest, jak balsam dający pociechę i podnoszący grzesznika, aby mógł znieść zadośćuczynienie za swoje przewinienia. Ojcowskie Prawo miłości zawsze daje przestępcy hojną okazję do odrodzenia się, podczas gdy wasze prawa przeciwnie, poniżają i karzą złoczyńcę, a niejednokrotnie niewinnego i słabego.

40. W waszej sprawiedliwości jest surowość, zemsta i brak miłosierdzia. Prawo Chrystusa pełne jest czulej mocy przekonywania, nieskończonej sprawiedliwości i najwyższej prostoty. Wy sami jesteście swoimi sędziami, Ja natomiast jestem waszym niezmordowanym obrońcą, lecz musicie wiedzieć, że istnieją dwa rodzaje zapłaty za waszą niesprawiedliwość: jeden miłością, drugi cierpieniem.

41. Wybierajcie sami, wciąż jeszcze cieszycie się darem wolności woli. (17, 46 – 48)

42. Ja jestem Boskim Sędzią, który nigdy nie wydaje cięższego wyroku, niż samo wykroczenie. Znalazłem czystych wielu z tych, którzy oskarżają się przede Mną, ale jest wielu, którzy głoszą swoją czystość, których uważam za zdeprawowanych i winnych.

43. Jak niesprawiedliwe jest ludzkie sądownictwo! Jakże wiele ofiar złych sędziów pokutuje za obce przewinienia! Jakże wielu niewinnych ujrzało, jak zamykają się przed ich oczami więzienne kraty, podczas gdy winowajcy chodzili na wolności, wlokąc za sobą swój niewidzialny ciężar kradzieży i przestępstw. (135, 23 – 3)

44. Ponieważ ludzka sprawiedliwość jest niedoskonała, wasze więzienia są pełne ofiar, a miejsca egzekucji zostały splamione krwią niewinnych. Ach, jak wielu widzę na świecie przestępców, cieszących się wolnością i poważaniem, a jak wielu zdeprawowanym postawiliście pomniki ku czci ich pamięci!

45. Gdybyście mogli zobaczyć te istoty, kiedy żyją w Duchowym Świecie, a w ich duszach wznosi się światło! Zamiast bezsensownego i bezużytecznego hołdu wysłalibyście im Modlitwę, aby ich pocieszyć w ich ciężkim żalu. (159, 44 – 4)

Aroganckie faryzeuszostwo człowieka

46. To miłość powinna was prowadzić, abyście stali się prawdziwymi ambasadorami Boskiego Pocieszenia. Bo wy, którzy nie wpadliście w żadną przepaść, zawsze jesteście szybcy w obwinianiu i w sądzaniu. Osądzacie swoich bliźnich bez najmniejszego współczucia, a to nie jest Moją Nauką.

47. Gdybyście wy, zanim osądzicie, zbadalibyście siebie samych i swoje błędy — zapewniam was, wasz osąd byłby bardziej współczujący. Uważacie tych, którzy są w więzieniach, za złych, a tych, którzy znajdują się w szpitalach, postrzegacie, jako nieszczęśników. Trzymacie się od nich z daleka, nie uświadamiając sobie, że oni są godni, aby wejść do Królestwa Mojej Miłości. Nie chcecie pomyśleć o tym, że również oni mają prawo do odbierania promieni słonecznych, które zostały stworzone, aby wszystkim stworzeniom, bez jakiegokolwiek wyjątku dawać życie i ciepło.

48. Ci ludzie zamknięci w miejscach pokuty często są lustrem, w którym ludzie nie chcą się przeglądać, ponieważ wiedzą, że obraz, który im to lustro pokaże, w wielu przypadkach będzie aktem oskarżenia. (149, 51 – 53)

Ziemskie sądownictwo jako konieczne zło

49. Ustanowione na ziemi sądownictwo wciąż jeszcze nie wykazuje się sprawiedliwymi drogami. Widzę brak miłosierdzia, brak zrozumienia i zatwardziałość serca. Jednak każdy otrzyma jeszcze swój doskonały osąd.

50. Dopuściłem do tych doświadczeń i dopóki człowiek nie wypełnia Mojego Prawa, dopóki odwraca się od postępowania według jego Przykazań, będzie miał na ziemi kogoś, kto ujarzmi jego serce i go poskramia.

51. Gdybyście wypełniali Prawo, nie byłoby na ziemi potrzebni żadni sędziowie, nie istniałyby żadne kary, nie potrzebowalibyście żadnych rządów. Każdy decydowałby o własnym postępowaniu, a wszyscy byłoby rządzeni przeze Mnie. Wszyscy bylibyście inspirowani Moim Prawem, a wasze postępowanie byłoby zawsze dobroczynne, miałyby na celu uduchowienie i miłość.

52. Natomiast ludzkość wpadła w głębokie przepaście: niemoralności i przestępstwa, grzech opanował ludzkie serca, a to są następstwa: musicie wypijać gorzkie kielichy, musicie cierpieć upokorzenia od tych ludzi, którzy, chociaż są waszymi braćmi, są u władzy na ziemi.

53. Jednak bądźcie pokorni, wytrzymujcie sądy z cierpliwością, myślcie o tym, że Ja jestem doskonałym Sędzią. (341, 53)

XI. LUDZKOŚĆ

Rozdział 50.

Kultura i nauka

- [Próżność i duma z wiedzy](#)
- [Następstwa materialistycznego rozumowania](#)
- [Inspiracja Boga i Duchowego Świata do nowego naukowego poznawania](#)
- [Uznanie dla naukowców działających dla dobra ludzkości](#)

Próżność i duma z wiedzy

1. Pytam się ludzkości tego czasu, która uważa się za najbardziej postępową w całej historii tego świata: czy przy wszystkich waszych zdolnościach znaleźliście drogę do stworzenia pokoju, do osiągnięcia władzy i uzyskania dobrobytu, nie zabijając waszego bliźniego, nie niszcząc go lub nie zniewalając? Czy wierzycie, że wasz postęp jest rzeczywisty i prawdziwy, gdy wy tarzacie się w moralnym błocie, a duchowo bładzicie w ciemności? Ja nie zwalczam nauki, gdyż sam ją ludziom dałem, to, co kwestionuję, jest to cel, dla którego czasem ją używacie. (37, 56)

2. Ludzkości, córko Światła, otwórz swoje oczy, zauważ, że żyjesz już w Epoce Ducha!

3. Dlaczego zapomniałaś o Mnie i chciałaś mierzyć swoją władzę z Moją? Powiadam ci, że w dniu, w którym uczony swoją nauką stworzy istotę podobną do was i wyposaży ją w duszę i da jej sumienie, włożę w twoją dłoń Moje berło. Natomiast na razie twoje żniwo będzie inne. (125, 16 – 17)

4. Dlaczego istnieli i istnieją ludzie, którzy po tym, jak spożytkowali zdolności udzielone im przez Stwórcę i poznali ludzką naukę, używają jej, aby zwalczać i odrzucać Boską Naukę? Gdyż ich próżność nie pozwala im na przekraczanie skarbnicy Pana z pokorą i poważaniem, a swojego celu i swojego tronu szukają na tym świecie. (154, 27)

5. Dzisiaj człowiek czuje się wielki, wynosi swoją osobowość i wstydzi się powiedzieć „Bóg”. Daje Mu inne imiona, aby nie skompromitować swojej

zarozumiałości, aby nie spaść z piedestału towarzyskiej pozycji. Toteż nazywają Mnie: kosmiczną inteligencją, architektem wszechświata. Jednak Ja nauczałem was mówienia do Mnie „Ojczy nasz”, „mój Ojczy”, tak, jak uczyłem was w „Drugim Czasie”. Dlaczego ludzie uważają, że poniżają lub umniejszają swojej osobowości, nazywając Mnie Ojczyem? (147, 7)

6. Jakże głęboko człowiek pogрузił się w swoim materializmie, tak, że ostatecznie zaprzeczył Temu, który wszystko stworzył! Jak mógł ludzki umysł, zaciemnić się do tego stopnia? Jak mogła wasza nauka Mi zaprzeczyć, zhańbić życie i naturę, tak, jak to uczyniła?

7. W każdym dziele odkrywanych przez waszą naukę Ja jestem obecny, w każdym dziele objawia się Moje Prawo i pozwala usłyszeć Mój Głos. Jak dochodzi do tego, że ludzie tego nie czują, nie widzą ani nie odbierają? Czyż jest oznaką postępu i cywilizacji, zaprzeczanie Mojemu Istnieniu, Mojej Miłości i Mojej Sprawiedliwości? Wobec tego nie jesteście bardziej postępowi, niż prymitywni ludzie, którzy w każdej sile natury i w każdym jej cudzie uważali, że odkrywają dzieło Boskiej, Wyższej i pełnej mocy Istoty, której przypisywali całe istniejące dobro i której dlatego oddawali cześć. (175, 72 – 73)

8. Na nowo daję ludziom Moje Słowo, aby wiedzieli, że nie są opuszczeni, aby obudzili się dzięki wezwaniom swojego ducha i dowiedzieli się, że duszę po tym życiu oczekują ogromne Boskie cuda.

9. O nich mówiłem do ludzi, a tego samego doświadczają ci, którzy potrafią się modlić i wchodzić w kontakt z duchowością, tak jak również potwierdza to, ten, który przez naukę zagłębił się w tajemnice natury. Na tych dwóch drogach zarówno umysł, jak i duch, im więcej będą poszukiwały, tym więcej odkryją.

10. Ale kiedy nadejdzie czas, w którym człowiek podczas swoich badań i studiów będzie inspirował się miłością? Dopiero gdy to się stanie, jego dzieło na ziemi będzie trwałe. Dopóki nauka będzie motywowana dążeniem do władzy, pychą, materializmem lub nienawiścią, człowiek będzie ustawicznie doświadczal napomnień rozpętanych sił natury, karzących jego lekkomyślność.

11. Jakże wielu nadęło się złem, pychą i swoim próżnym dążeniem, jak wielu włożyło sobie korony, chociaż byli ubodzy i nadzy duchowo. Jak wielka jest

różnica pomiędzy tym, co wy postrzegacie jako swoją prawdę, a Moją Prawdą! (277, 31 – 32, 36)

Następstwa materialistycznego rozumowania

12. Gdyby ludzie odczuwali prawdziwą miłość do bliźnich, nie musieliby cierpieć chaosu, w którym się znaleźli, wszystko byłoby w nich harmonią i pokojem. Jednak tej Boskiej Miłości nie pojmują i chcą tylko naukowej prawdy, wydedukowanej prawdy — takiej, której mogą dowieść za pomocą procesów myślowych. Chcą prawdy przemawiającej do umysłu, a nie tej, która osiąga serce i teraz mają efekt swojego materializmu: samolubną, fałszywą i cierpiącą ludzkość. (14, 42)

13. Nie dajcie się zwieść owocom waszej nauki, gdyż teraz, gdy uczyniliście w niej tak wielkie postępy, istnieje najwięcej nędzy, niepokoju, chorób i bratobójczych wojen.

14. Człowiek nie odkrył jeszcze prawdziwej nauki — tej, którą osiąga się na drodze miłości.

15. Spójrzcie jak próżność was oślepiła, każdy naród pragnie mieć uczonych największych na ziemi. Zaprawdę, powiadam wam, naukowcy nie wniknęli głęboko w tajemnice Pana. Mogę wam powiedzieć, że wiedza, jaką człowiek ma o życiu, jest jeszcze powierzchowna. (22, 16 – 18)

16. Za czym na ziemi najbardziej tęsknicie w obecnych chwilach? Pokój, zdrowie i prawda. Zaprawdę, powiadam wam, wasza nauka, tak, jak jej użyliście, nie ofiaruje wam tych darów.

17. Naukowcy wypytyują naturę, a ona odpowiada im na każde pytanie; lecz nie zawsze za każdym pytaniem stoją dobre zamiary, dobre sposoby myślenia lub miłość bliźniego. Ci ludzie są niedojrzali i nierozumni, którzy wydzierają naturze jej tajemnice, hańbiąc jej najgłębszą istotę, nie szanując jej, poprzez to, że z jej źródeł pobierają pierwiastki, nie po to, aby czynić sobie nawzajem dobro, jak prawdziwe rodzeństwo, lecz tylko z pragnienia egoistycznego, a czasem zgubnego celu.

18. Całe Stworzenie mówi do nich o Mnie, a jego głos jest głosem miłości; lecz jakże niewielu umiało słyszeć i zrozumieć ten język!

19. Jeżeli rozważycie, że Stworzenie jest Świątynią, w której mieszkam, to czy nie obawiacie się, że pojawi się tam Jezus, który chwyci za bicz i przepędzi handlarzy i wszystkich, którzy je hańbią? (26, 34 – 37)

20. Ja objawiłem człowiekowi dar nauki, która jest Światłem. Natomiast człowiek wytworzył nią ciemność, powodując zniszczenie i śmierć.

21. Ludzie uważają, że znajdują się na szczycie ludzkiego postępu. Na to ich pytam: czy macie pokój na ziemi? Panuje pomiędzy ludźmi braterstwo, moralność i cnoty w domach? Szanujecie życie swoich bliźnich? Macie wzgląd na słabych? Zaprawdę powiadam wam, gdyby te cnoty były u was obecne, mielibyście najwyższe wartości ludzkiego życia.

22. Pomiędzy ludźmi panuje chaos, gdyż postawiliście na piedestale tych, którzy doprowadzili was do ruiny. Dlatego nie pytajcie, dlaczego przyszedłem do ludzi ani nie osądzajcie powodu, dla którego objawiam się przez grzeszników i ignorantów, ponieważ nie wszystko, co uważacie za niedoskonałe, jest takie. (59, 52 – 54)

23. Naukowiec szuka przyczyny dla wszystkiego, co istnieje i co się dzieje, mając nadzieję udowodnić swoją nauką, że poza naturą w żadnym wypadku nie istnieje zasada ani prawda. Natomiast Ja postrzegam ich, jako niedojrzałych, słabych i ignorantów. (144, 92)

24. Naukowcy pełni pychy, postrzegają Boskie Objawienia, jako niegodne ich uwagi. Nie chcą wznosić się duchowo do Boga, a gdy nie rozumieją czegoś z tego, co ich otacza, zaprzeczają temu, aby nie musieć przyznawać się do swojej nieumiejętności i niewiedzy. Wielu z nich chce wierzyć tylko w to, co może udowodnić.

25. Jakąż pociechę mogą ofiarować ci ludzie sercom swoich bliźnich, jeżeli nie rozpoznają miłości jako praprzyczyny, która kieruje Stworzeniem, a poza tym nie rozumieją duchowego sensu życia? (163, 17 – 18)

26. Jakże daleko odeszła ta ludzkość od Moich Wskazówek! Wszystko jest w niej powierzchowne, fałszywe, pozorne i ostentacyjne. Dlatego jej duchowa siła jest żadna, a żeby zastąpić brak w sile i w rozwoju swojego ducha, rzuciła się w ramiona nauki, rozwijając inteligencję.

27. W ten sposób, z pomocą nauki, człowiek poczuł się silny, wielki i potężny. Natomiast Ja powiadam wam, że ta siła i wielkość są bez znaczenia, wobec potęgi ducha, któremu nie pozwoliliście wzrastać i się objawiać. (275, 46 – 47)

28. Dziś, dzień po dniu zjadacie gorzkie owoce z drzewa nauki, tak niedoskonale pielęgnowanego przez ludzi, ponieważ nie zatroszczyliście się o harmonijny rozwój wszystkich waszych darów. Jak więc mogliście wasze odkrycia i wasze dzieła, skierować na dobre drogi, skoro wyszkoliliście tylko inteligencje, ale zaniedbaliście duszę i serce?

29. Pomiędzy wami istnieją ludzie, którzy są jak dzikie zwierzęta, którzy swoim namiętnościami dają wolną rękę, którzy odczuwają nienawiść do swoich bliźnich, którzy są żądni krwi i dążą do tego, aby z bratnich narodów uczynić niewolników.

30. W przypadku, gdyby ktoś miał wierzyć, że Moja Nauka mogłaby spowodować moralny upadek ludzi — zaprawdę powiadam wam, że jest on w wielkim błędzie, aby udowodnić wątpiącym, materialistom i pysznym obecnego czasu, zezwolę im, aby zebrali owoc swojej nauki i go jedli, aż będą mieli dosyć, aż wyznanie wiary wyrwie się z ich duszy, która mówi do Mnie: „Ojczye przebacz nam, tylko Twoja Moc będzie w stanie zatrzymać te siły, które my w naszym nierozsądku rozpętaliśmy”. (282, 15 – 17)

31. Ludzka nauka osiągnęła granicę, do której człowiek mógł ją w swoim materializmie doprowadzić, ale nauka inspirowana duchową ideą miłości, dobroci i doskonałości, może posunąć się znacznie dalej, niż do tej pory.

32. Dowodem na to, że wasz postęp naukowy nie był motywowany wzajemną miłością, jest moralny upadek narodów, bratobójcza wojna, panujący wszędzie głód, nędza i jest niewiedza o duchowości. (315, 53-54)

33. Co powinienem wam powiedzieć o waszych dzisiejszych uczonych, o tych, którzy rzucają wyzwanie naturze, jej siłom i żywiołom, przez co sprawiają, że dobro wydaje się złem? Doświadczą wielkiego cierpienia, ponieważ zerwali i zjedli

niedojrzały owoc z drzewa nauki — owoc, na dojrzewanie, którego tylko z miłością mogli pozwolić. (263, 26)

34. Ponieważ ludzkość nie jest w zgodzie z uniwersalnym Prawem, kierującym całym Stworzeniem, nastąpi niekontrolowany stan, który objawi się gwałtem sił natury.

35. Człowiek rozszczepił atomy, jego rozwinięty mózg wykorzystuje to odkrycie, do uzyskiwania ogromnych sił i do przynoszenia śmierci.

36. Gdyby człowiek rozwinął się duchowo, w takim stopniu, jak jego nauka i jego intelekt, wówczas odkrycie nowych sił natury, wykorzystałby tylko dla dobra ludzkości. Jednak jego duchowe zacołanie jest ogromne, dlatego jego egoistyczny umysł użył swoich twórczych możliwości na szkodę ludzkości i zastosował siły zniszczenia, odwracając się przy tym od zasad miłości i miłosierdzia Jezusa. Jeśli więc ujrzycie, że potop ognia spada z nieba, to się nie stanie, ponieważ samo Niebo się otwiera lub że dręczy was ogień słońca — nie, jest to dzieło człowieka, który będzie siał śmierć i zniszczenie. (363, 23 – 25)

37. Narody krocą naprzód i ich naukowe poznanie wciąż się zwiększa. Natomiast Ja pytam was: co to jest za mądrość, z którą ludzie, im bardziej w nią wnikają, tym bardziej oddalają się od Duchowej Prawdy, w której leży Źródło Życia?

38. Jest to ludzka nauka, jest to mądrość, jaką rozumie ludzkość chora od materializmu i egoizmu.

39. Tak więc ta wiedza jest fałszywa, a nauka zła, ponieważ dzięki niej stworzyliście świat bólu. Zamiast światła jest ciemność, ponieważ popychacie narody do zagłady.

40. Nauka jest światłem, Światło jest życiem, siłą, zdrowiem i pokojem. Czy jest to owocem waszej nauki? Nie, ludzkości! Dlatego powiadam wam, dopóki nie pozwolicie, aby światło ducha wniknęła w ciemność waszego umysłu, nigdy wasze dzieła nie będą posiadały wzniosłego, duchowego pochodzenia i nigdy nie wyjdą poza bycie ludzkimi dziełami. (358, 31 – 34)

41. Również lekarze zostaną wezwani. Ich zapytam, co uczynili z tajemnicą zdrowia, którą im ujawniłem i z uzdrawiającym balsamem, który im powierzyłem. Zapytam ich, czy rzeczywiście odczuwali cudzy ból, czy schylali się nad łóżem najuboższego, aby z miłością leczyć tego, który cierpi. Co odpowiedzą mi ci, którzy przez cierpienie bliźnich osiągnęli przepych, dostatnie życie i luksus — cierpienie, które nie zawsze potrafili uśmierzyć? Wszyscy będą sobie w swoich sercach stawiali pytania, a Mi w świetle sumienia musieli odpowiedzieć. (63, 62)

42. Jak wielu duchowo martwych musi błąkać się po świecie, czekając, aż fizyczna śmierć doprowadzi ich do Mojej Obecności, aby usłyszeli Głos Pana, który podniesie ich do prawdziwego życia i obdarzy czułością. Jaka tęsknota za odnową mogła ich żywić na ziemi, skoro uważali się za nieodwołalnie straconych na zawsze, chociaż czuli się zdolni do prawdziwej skruchy i naprawienia swoich złych uczynków?

43. Natomiast oprócz tych, którym odmówiono zbawienia duszy i bez nadziei przyszli do Mnie, do Mojej obecności dotarli również ci, którzy przez naukowców w odniesieniu do ciała zostali skazani na śmierć. Ja, który posiadam życie, wyrwałem ich ze szponów fizycznej śmierci. Jednak co czynią ci, którym powierzyłem zdrowie zarówno duszy, jak i ciała? Czy nie znają wielkiego przeznaczenia, które do wypełnienia powierzył im Pan? Czy Ja, który wysłałem ich z tą misją życia i zdrowia, muszę nieustająco przyjmować ich ofiary? (54, 13 – 14)

Inspiracja Boga i Duchowego Świata do nowego naukowego poznawania

44. Gdyby naukowcy, którzy prowadzą i zmieniają wasz świat, byli inspirowani dobrem i miłością, odkryliby już, jak wiele wiedzy, mam przygotowane dla naukowców obecnego czasu, a nie tylko tę małą część na punkcie, której tak wiele sobie wyobrażają.

45. Salomon był nazywany mędrce, gdyż jego osądy, rady i wypowiedzi były przeniknięte mądrością, jego chwała wydoszła się poza granice jego królestwa i osiągnęła inne państwa.

46. Lecz ten człowiek, będąc królem, ukląkł pokornie przed swoim Panem, prosząc o mądrość, moc i ochronę, uznając, że jest tylko moim sługą i złożył przede Mną swoje berło i koronę. Gdyby wszyscy uczeni i naukowcy postępowali tak samo — jakże wielką byłaby ich mądrość, jak wiele dotychczas jeszcze

nieznanych nauk zostałyby im objawione z Mojej Księgi Boskiej Mądrości! (1, 57 – 59)

47. Zapytajcie waszych uczonych, a jeśli będą szczerzy, powiedzą wam, że prosili Boga o inspirację. Natomiast Ja podarowałbym im więcej intuicji, gdyby prosili z większą miłością dla swoich braci, a z mniejszą pychą dla samych siebie.

48. Zaprawdę, powiadam wam, wszystko, co zgromadziliście z prawdziwej wiedzy, pochodzi ode Mnie, wszystko, co macie czystego i wzniosłego, wykorzystam w tym czasie dla waszego pożytku, gdyż po to wam to dałem. (17, 59 – 60 o.)

49. Dusza człowieka rozwinęła się, dlatego jego nauka poczyniła postępy. Pozwoliłem mu poznawać i odkrywać to, czego wcześniej nie wiedział, lecz jemu nie wolno poświęcać się tylko materialnej pracy. Tego Światła udzieliłem mu, aby wypracował sobie swój pokój i szczęście w oczekującym go Duchowym Życiu. (15, 22)

50. Jeśli wykorzystaliście niektóre z waszych nauk do badania i osądzania Mnie – czy nie wydaje się wam sensowniejsze użycie ich do odkrywania siebie, dopóki nie zrozumiecie waszej istoty i nie usuniecie materializmu? Czy może myślicie, że wasz Ojciec nie może wam pomóc na drodze waszych dobrych nauk? Zaprawdę, powiadam wam, jeśli jesteście w stanie odczuć istotę Boskiej Miłości, wiedza ta z łatwością osiągnie wasze zrozumienie bez konieczności męczenia umysłu i wyczerpywania się przez studiowanie tej wiedzy, którą uważacie za głęboką i która w rzeczywistości jest w waszym zasięgu. (14, 44)

51. W wielkich ludzkich dziełach jest wpływ i działanie wysokich duchowych istot, które nieustannie wpływają na zdolność ludzkiego myślenia, inspirując lub objawiając nieznaną wcielonemu rodzeństwu.

52. Dlatego mówię uczonym i naukowcom wszystkich czasów, wy nie możecie chwalić się tym, co rozumiecie ani tym, co robicie, ponieważ nie wszystko jest waszym dziełem. Jakże często służycie tylko, jako narzędzie tej duchowej istocie, o której do was mówię! Czyż wielokrotnie nie byliście zaskoczeni zakresem waszych odkryć? Czy nie przyznawaliście się, w tajemnicy sami przed sobą, że nie bylibyście zdolni do porwania się na to, co właśnie osiągnęliście? Tutaj macie na to odpowiedź. Więc dlaczego chlubicie się tym? Uświadomcie sobie, że wasza

praca sterowana jest przez wyższą istotę. Nigdy nie próbujcie zmieniać jej inspiracji, gdyż one zawsze skierowane są ku dobru, (182, 21 – 22)

53. Ponieważ ludzkość była świadkiem rozwoju nauki i widziała odkrycia —, wobec tego, dlaczego broni się przed wiarą w rozwój duszy? Dlaczego utwierdza się w czymś, co ją zatrzymuje i pogrąża w letargu?

54. Moja Nauka i Moje Objawienia obecnego czasu są zgodne z waszym rozwojem. Niech naukowiec nie wyobraża sobie zbyt wiele w swoim materialnym dziele i swojej nauce, gdyż w niej zawsze jest obecne Moje Objawienie i pomoc duchowych istot, które inspirują was z zaświatów.

55. Człowiek jest częścią Stworzenia, jak wszystkie stworzenia Stwórcy ma zadanie do wypełnienia, lecz jemu została przydzielona duchowa natura, inteligencja i własna wola, aby dzięki wysiłkowi osiągnął rozwój i udoskonalenie duszy z duchem, który jest najwyższym z tego, co posiada. Poprzez duszę z duchem człowiek jest w stanie pojmować Stworzyciela, rozumieć jego dobroczynne działanie, jak również podziwiać Jego Mądrość.

56. Gdybyście zamiast nadymać się waszą ziemską wiedzą utożsamiali się z całym moim Dziełem, nie byłoby dla was tajemnic, uznalibyście się za braci i kochalibyście się nawzajem tak, jak ja was kocham: w was byłaby dobroć, miłosierdzie i miłość, a zatem zjednoczenie z Ojcem. (23, 5 – 7)

Uznanie dla naukowców działających dla dobra ludzkości

57. Ludzka nauka jest ziemskim, widzialnym wyrazem duchowych możliwości, jakie w obecnym czasie osiągnął człowiek. Dzieło człowieka tego czasu jest nie tylko produktem jego umysłu, lecz także jego duchowego rozwoju. (106, 6)

58. Materialna nauka ujawniła wam wiele tajemnic; nigdy jednak nie oczekujcie, że ujawni wam wszystko, co powinniście wiedzieć. Nauka ludzi tamtych czasów miała również swoich proroków, z których ludzkość wyśmiewała się i uważała za szalonych, ale którzy zadziwili was, gdy ich przepowiednie się spełniły. (97, 19)

59. Nie odmawiam naukowcom Mojego uznania, gdyż to Ja przydzieliłem im to zadanie do wykonania. Natomiast u wielu z nich, aby byli prawdziwymi

pomocnikami ludzi, brakowało Modlitwy, miłości bliźniego i wzniesienia duszy. (112, 25)

60. Dzisiejsi ludzie rozszerzyli swoje królestwa, rządzą i przemierzają całą ziemię. Nie ma już nieznanych kontynentów, krajów czy mórz. Utorowali sobie drogę na lądzie, morzu i w powietrzu; ale niezadowoleni z tego, co odziedziczyli na swojej planecie, eksplorują i przeszukują firmament, tęskniąc za jeszcze większymi domenami.

61. Błogosławię pragnienie wiedzy u Moich dzieci, a ich dążenie, do bycia mądrymi, wielkimi i silnymi znajduje u Mnie nieograniczone upodobanie. Jednak Moja Sprawiedliwość nie uznaje próżności, która często jest powodem ich ambitnych lub egoistycznych celów, za którymi czasami podążają. (175, 7 – 8)

62. Obdarzyłem człowieka inteligencją, która umożliwia mu badanie składu natury i jej przejawów, pozwoliłem mu kontemplować część wszechświata i odczuwać przejawy duchowego życia.

63. Albowiem Moja Nauka nie zatrzymuje duszy ani nie hamuje ludzkiego rozwoju — przeciwnie, ona uwalnia i oświeca go, aby badał, zgłębiał i się starał. Natomiast to, co człowiek postrzega, jako maksimum swoich intelektualnych badań, jest ledwo początkiem! (304, 6)

XI. LUDZKOŚĆ

Rozdział 51.

Posiadający władzę, nadużywanie władzy i wojny

- [Przemijająca iluzja ziemskiej władzy i wielkości](#)
- [Aroganckie posługiwanie się siłą wobec ludzi i narodów](#)
- [Spostrzeżenia dotyczące drugiej wojny światowej](#)
- [Niegodziwość i bezsens wojen](#)

Przemijająca iluzja ziemskiej władzy i wielkości

1. To Ja wystawiam was na doświadczenia, gdy wasza dusza zbacza z drogi Mojego Prawa i chce żyć tylko według własnego uznania. Zbadajcie powód waszych prób, pozwalam na to, abyście potwierdzili, że każda z nich jest jak dłuto, które kształtuje wasze serce. Jest to jeden z powodów, dlaczego cierpienie was do Mnie przybliży.

2. Natomiast człowiek zawsze szukał przyjemności, dążył do władzy i przepychu, aby na ziemi występować jako pan i panujący nad własnymi braćmi.

3. Ponieważ wszystkich was stworzyłem z taką samą miłością —, wobec tego, dlaczego zawsze istnieli tacy, którzy utrzymują, że są lepsi od innych? Dlaczego istnieli tacy, którzy upokarzając ludzi, rządzą przy pomocy pejcza? Dlaczego istnieje, ktoś, kto odrzuca słabszych od siebie i którego serce pozostaje niewzruszone, gdy sprawia swojemu bliźniemu cierpienie? Gdyż są to dusze, które Mnie jeszcze nie uznały, jako Ojca, który kocha wszystkie swoje stworzenia, jak również, nie jako jedyne Pana wszystkich żyjących istot.

4. Dlatego istnieją ludzie, którzy uzurpują sobie władzę, nie szanując świętych praw człowieka. Oni służą Mi jako narzędzia dla Mojej Sprawiedliwości i chociaż sądzą, że są wielkimi panami i królami, są tylko sługami. Przebaczcie im! (95, 7 – 8)

5. Spójrzcie na ludzi i ziemskich władców. Jakże krótka jest ich chwała i panowanie. Dzisiaj są przez swoje narody wynoszeni, a jutro zepchnięci przez nie ze swoich tronów.

6. Niech nikt nie szuka swojego tronu w tym życiu, ponieważ, sądząc, że posuwa się naprzód, będzie hamował swój bieg, a waszym przeznaczeniem jest iść naprzód bez przystawania, aż dotrzecie do bram Mojego Królestwa. (124, 31)

7. Zaprawdę powiadam wam, że dzisiejsi możni skończą się, aby zrobić miejsce tym, którzy z miłości i miłosierdzia do bliźnich będą wielcy, silni, potężni i mądrzy. (128, 50)

8. Ci ludzie, którzy dzisiaj żywią tylko ambitne dążenie do władzy i ziemskiej chwały, wiedzą, że ich największym przeciwnikiem jest duchowość i dlatego ją zwalczają. A wyczuwając zbliżającą się bitwę – walkę ducha ze złem – boją się utraty swojego dobytku i dlatego sprzeciwiają się Światłu, które wciąż ich zaskakuje w formie natchnienia. (321, 12)

9. Jakże potrzebujący przychodzą do Moich Niebiańskich Drzwi ci, którzy na ziemi byli wielcy i potężni, gdyż zapomnieli o duchowych skarbach i o drodze do życia wiecznego! Podczas gdy prawda o Moim Królestwie objawiana jest pokornym, jest ona zakryta przed uczonymi i wykształconymi, gdyż oni uczyniliby to samo z duchową Prawdą, co uczynili z ziemską nauką: w tym Świetle szukaliby tronów dla swojej próżności i broni dla swoich sporów. (238, 68)

Aroganckie posługiwanie się siłą wobec ludzi i narodów

10. Popatrzcie na ludzi, którzy prowadzą narody, stwarzają doktryny i wmuszają je ludziom. Każdy ogłasza nadrzędność swojej doktryny, lecz Ja zapytuję was: jaki jest owoc tego wszystkiego? Wojny ze swoimi następstwami, nędzy, cierpienia, zniszczenia i śmierci. To było żniwo, które tu na ziemi zbierali przedstawiciele takich teorii.

11. Zauważcie, że Ja nie sprzeciwiłem się wolności woli ludzkości, chociaż muszę wam powiedzieć, że sumienie niezależnie od tej wolności, nieustannie przemawia do serca tych, którzy oddalili się od sprawiedliwości, miłości bliźniego i rozsądku. (106, 11)

12. Gdyby Chrystus w obecnym czasie powrócił na tę ziemię jako człowiek, nie powiedziałby już na Golgocie: „Ojcze przebacz im, bo nie wiedzą, co czynią”, bo teraz odbieracie w pełni Światło Ducha, a dusze posunęły się daleko w rozwoju. Któż nie wie, że Ja jestem Dawcą życia, że z tego powodu, nikt nie może go

rabować bliźniemu? Jeśli człowiek nie potrafi dawać istnienia, nie jest również upoważniony do tego, aby odbierać to, czego nie może oddać.

13. Ludzie czy uważacie, że wypełniacie Moje Prawo, tylko, dlatego, że mówicie, że macie religię i stosujecie się do zewnętrznych form kultu? W Prawie zostało wam powiedziane: „nie zabijaj”, lecz wy bezczęście to Przykazanie, gdy na ołtarzu waszych grzechów przelewacie strumieniami krew swoich bliźnich. (119, 27 – 28)

14. Oferuję światu pokój, ale duma wielkich narodów z ich fałszywą mocą i fałszywym blaskiem odrzuca wszelkie wołanie sumienia i pozwala się ponieść jedynie ambitnym celom i uczuciu nienawiści.

15. Człowiek jeszcze nie skłania się ku stronie dobra, sprawiedliwości i rozsądku, wciąż jeszcze ludzie podnoszą się i osądzają sprawę swojego bliźniego, jeszcze wierzą, że mogą stworzyć sprawiedliwość. Czy nie sądzicie, że oni, raczej zamiast sędziami, powinni nazywać się mordercami i katami?

16. Mężczyźni posiadający władzę, zapomnieli, że istnieje Właściciel wszelkiego życia, lecz oni odbierają życie swoich bliźnich, tak jakby do nich należało. Ludzkie masy wołają o chleb, sprawiedliwość, dom, odzież. Sprawiedliwość stworzę Ja, nie ludzie ani ich nauki. (151, 70 – 72)

17. Błogosławiony Narodzie: ci ludzie, którzy powstają w ziemskich narodach pełni własnej chwały i żądzy władzy, są wielkimi duszami, wyposażonymi w siłę i posiadaczami wielkich misji.

18. Oni jednak nie znajdują się w służbie Mojej Boskości. Oni swoich ogromnych talentów i umiejętności nie postawili w służbie miłości i miłosierdzia. Oni stworzyli sobie swój świat, swoje prawo, tron, poddanych, swoje obszary panowania i wszystko to, co sobie mogą wziąć za cel.

19. Jednak kiedy czują, że ich tron drży pod plagami, że nadchodzi inwazja potężnego wroga, gdy widzą swoje skarby i swoje imię w niebezpieczeństwie, z całą mocą wyruszają, owładnięci megalomanią, nienawiścią, i pragnieniem zła, rzucając się na wroga, bez względu na to, że ich dzieło i idee pozostawiają po sobie tylko ślad cierpienia, zniszczenia i zła. Dążą tylko do unicestwienia wroga, wzniesienie jeszcze większego tronu, aby mieć jak największą kontrolę nad

narodami, nad bogactwami, nad codzienną żywnością, a nawet nad życiem ludzi. (219, 25)

20. Najwyższy czas, aby na ziemi nie istniały żadne królestwa ani silne narody uciskające słabszych, a jednak one istnieją jako dowód na to, że u ludzi wciąż jeszcze przeważają prymitywne tendencje do ograbiania słabszych poprzez nadużywanie władzy i przemoc. (271, 58)

21. Jak dalecy są ludzie od zrozumienia duchowego pokoju, który powinien panować na świecie! Oni próbują wymusić go przemocą, pogroźkami i owocem swojej nauki, którą się tak szczycą.

22. Ja w żadnym wypadku nie lekceważę postępów ludzi ani nie jestem im przeciwny, gdyż one są również dowodem na ich duchowy rozwój. Niemniej, jednak powiadam wam, że ich duma z używania siły i ziemskiej mocy, nie znajduje u Mnie upodobania. Bo zamiast czynić lepszym krzyż ludzi, hańbią tym najświętsze zasady, atakują życie, które do nich nie należy, siejąc cierpienie, ból, łzy, smutek i krew, zamiast pokoju, zdrowia i dobrobytu. Dlaczego ich dzieła ujawniają dokładne tego przeciwieństwo, chociaż źródło, z którego czerpią swoją wiedzę, jest Moje własne Stworzenie, które jest niewyczerpane w miłości, mądrości, zdrowiu i życiu?

23. Chcę równości wśród Moich dzieci, jak głosiłem już „Drugim Czasie”. Natomiast nie tylko, pod względem materialnym jak postrzegają to ludzie. Ja inspiruję was do równości z miłości, przez co uzmysławiam wam, że wy wszyscy jesteście rodzeństwem, dziećmi Boga. (246, 61 – 63)

Spostrzeżenia dotyczące drugiej wojny światowej

24. Są to czasy doświadczeń, cierpienia i goryczy — czasy, w których ludzkość cierpi następstwa tej tak ogromnej wzajemnej nienawiści i wrogości.

25. Spójrzcie na pola bitwy, gdzie słyszy się tylko ryk karabinów i przerażone krzyki rannych, góry okaleczonych zwłok, które przedtem były silnymi ciałami młodych ludzi. Czy możecie sobie ich wyobrazić, jak po raz ostatni obejmowali matkę, żonę lub syna? Kto jest w stanie zmierzyć ból tych pożegnań, kto sam nie wypił tego kielicha?

26. Tysiące przerażonych rodziców, kobiet i dzieci zobaczyło ukochanych członków rodziny, wyruszających na pola wojny, nienawiści i zemsty, zmuszonych przez żądze posiadania i pychę niektórych ludzi, pozbawionych światła i miłości do swoich bliźnich.

27. Te legiony młodych i energicznych mężczyzn nie były w stanie wrócić do swoich domów, ponieważ zostały pozostawione w strzępach na polach; Ale spójrzcie, ziemia, matka ziemia, bardziej miłosierna, niż ludzie, którzy rządzą narodami i którzy wierzą, że są panami życia swoich bliźnich, otworzyła swoje łono, aby ich przyjąć i okryć miłością. (9, 63-66)

28. Mój Duch czuwa nad każdą istotą, a Ja sam uważam nawet na ostatnią waszą myśl.

29. Zaprawdę powiadam wam, pośród tych armii walczących dla ziemskich ideologii i roszcujących sobie pretensje do władzy, w momentach spokoju znalazłem, kochających pokój i pragnących dobra ludzi, którzy przemocą zostali zrobieni żołnierzami. Z ich serc wydziera się westchnienie, gdy Moje Imię pojawia się na ich ustach, a łzy płyną po policzkach na wspomnienie członków rodziny, rodziców, żon, dzieci lub rodzeństwa. Wówczas wzlatuje ich dusza do Mnie, nie mając innej Świątyni poza Świętością ich Wiary, innego ołtarza poza tym, swojej miłości ani innego światła poza tym ich nadziei przebaczenia, w pragnieniu przebaczenia za zniszczenie, które nie z własnej woli uczynili swoją bronią. Oni szukają Mnie, aby wszystkimi siłami swojej istoty Mnie prosić, abym im pozwolił, powrócić do domów albo, jeśli będą musieli paść pod uderzeniem wroga, żebym przynajmniej przykrył płaszczem miłosierdzia tych, których pozostawili na ziemi.

30. Błogosławię wszystkich, którzy w ten sposób proszą o moje przebaczenie, ponieważ nie są winni zabijania; inni to mordercy, którzy, gdy nadejdzie godzina ich sądu, będą musieli odpowiedzieć Mi za wszystko, co zrobili z ludzkim życiem.

31. Wielu tych, którzy kochają pokój, pyta się, dlaczego dopuściłem, aby oni zostali wzięci nawet na pola bitwy i miejsca śmierci. Na to odpowiadam wam: jeśli wasz ludzki rozum nie jest w stanie pojąć przyczyny, zawartej w głębi tego wszystkiego, to przecież wasz duch wie, że wypełnia pokutę. (22, 52 – 55)

32. Polecam pokój na świecie tym, którzy idą za Mną, aby powstali i modlili się o niego. Narody wkrótce wyślą swoje modlitwy, aby prosić Mnie o pokój, który zawsze im oferowałem.

33. Wcześniej dopuściłem, aby ludzie skosztowali owoców swoich dzieł, aby zobaczyli strumienie płynącej krwi i obrazy cierpienia, góry zwłok i miasta zamienione w ruiny. Chciałem, aby ludzie o skamieniałych sercach ujrzeli zniszczenie domów, rozpacz u niewinnych, wychodzące z siebie z bólu matki, całujące roztrzaskane ciała swoich dzieci, aby przeżyli z bliska całą rozpacz, strach i wszystkie skargi bólu ludzi, aby w swojej pysze odczuli pokorę i aby ich sumienie im powiedziało, że ich wielkość, władza i ich mądrość są kłamstwem, że jedyna prawdziwa Wielkość pochodzi od Boskiego Ducha.

34. Kiedy ci ludzie otworzą oczy na prawdę, będą przerażeni — nie z powodu straszliwych obrazów, które zobaczą ich oczy, lecz z powodu siebie, a ponieważ nie będą mogli uciec przed spojrzeniem i głosem swojego sumienia, będą czuli w sobie ciemność i ogień wyrzutów sumienia, gdyż będą musieli się wytłumaczyć z każdego życia, a nawet z ostatniej kropli krwi, która z ich powodu została rozlana. (52, 40)

35. Krok po kroku idą narody do doliny, gdzie się zbiorą, aby być osądzone.

36. Jednakże wciąż jeszcze odważają się wypowiadać Moje Imię ci mężczyźni, którzy prowadzą wojnę i których ręce splamione są krwią swoich bliźnich. Czy są to może kwiaty lub owoce Nauki, której was nauczałem? Czy nie uczyliście się od Jezusa, gdy On przebaczał, gdy błogosławił temu, który go zranił i nawet umierając, obdarowywał swoich katów życiem?

37. Ludzie zwątpili w Moje Słowo i zaniedbali Wiarę, dlatego całą swoją nadzieję włożyli w przemoc. Wtedy Ja pozwoliłem, aby, zbierając owoce swoich dzieł, sami zobaczyli swój błąd, ponieważ tylko w ten sposób otworzą oczy, by zrozumieć Prawdę. (119, 31 – 33)

Niegodziwość i bezsens wojen

38. Nadszedł czas, aby miłość, przebaczenie i pokora wypłynęły z ludzkich serc jako prawdziwa broń przeciw nienawiści i dumie. Dopóki nienawiść spotyka się z

nienawiścią, a arogancja spotyka się z arogancją, narody będą się unicestwiać, a w sercach nie będzie pokoju.

39. Ludzie nie chcieli zrozumieć, że swoje szczęście i swój postęp mogą znaleźć tylko w pokoju i gonią za swoimi ideałami władzy i fałszywej wielkości, przy czym przelewają krew swoich bliźnich, unicestwiając życie i niszcząc ludzką wiarę. (39, 29 – 30)

40. Rok 1945 zabrał ze sobą ostatnie cienie wojny. Sierp skosił tysiące egzystencji i tysiące dusz powróciło do Duchowej Ojczyzny. Nauka zadziwiła świat i sprawiła, że świat zatrząsł się od jej niszczycielskiej broni. Zwycięzcy uczynili się sędziami i katami zwyciężonych, cierpienie, nędza i głód rozprzestrzeniły się, pozostawiając po sobie wdowy, sieroty i zimno. Plagi wędrują od narodu do narodu, a nawet siły natury wobec tak wielu złych czynów, dają usłyszeć swój głos sprawiedliwości i oburzenia. Gruzowisko zniszczenia, śmierci i spustoszenia jest śladem, jaki człowiek nazywający się cywilizowanym, pozostawił na obliczu tej planety. To jest plonem, który przynosi Mi ta ludzkość. Natomiast Ja pytam się was: czy ten plon jest wart tego, aby znaleźć się w Moim spichlerzu? Czy owoc waszej nikczemności zasługuje na to, aby być przyjęty przez Ojca? Zaprawdę powiadam wam, to drzewo jest wszystkim innym, niż tym, które powinniście byli zasadzić, gdybyście postępowali według tego Boskiego Przykazania, które nakazuje wam miłować się nawzajem. (145, 29)

41. Kiedy osiągniecie pokój ducha, jeżeli nawet nie potrafiliście uzyskać pokoju serca? Ja powiadam wam, dopóki ostatnia bratobójcza broń nie zostanie zniszczona, nie będzie istniał pokój pomiędzy ludźmi. Bratobójczą bronią są wszystkie te, przy pomocy, których ludzie odbierają sobie nawzajem życie, którymi niszczą moralność, ograbiają się z wolności, zdrowia i pokoju duszy lub niszczą wiarę. (119, 53)

42. Udowodnię ludzkości, że jej problemy nie zostaną rozwiązane przemocą, że dopóki będą posługiwali się niszczącą i morderczą bronią, dopóty nie będą w stanie stworzyć pokoju pomiędzy ludźmi, jakkolwiek straszliwa i potężna wydawałaby się ta broń. Wprost przeciwnie, jako konsekwencję wzbudzą jeszcze więcej nienawiści i więcej ochoty na zemstę. Tylko sumienie, rozsądek i uczucie miłości bliźniego będą mogły być fundamentami, na których spocznie Epoka Pokoju. Jednak, aby to Światło zabłyśło w ludzkim wnętrzu, przedtem muszą oni opróżnić, aż do ostatniej kropli kielich cierpienia. (160, 65)

43. Gdyby serce człowieka nie było tak zatwardziałe, ból wojny wystarczyłby, aby zastanowił się nad swoimi błędami i powrócił na drogę światła. Ale choć wciąż ma gorzkie wspomnienia z tamtych rzezi ludzi, przygotowuje się do nowej wojny

44. Jak możecie założyć, że Ja, Ojciec, Boska Miłość, będę zdolny do karania was wojnami? Czy naprawdę wierzycie, że ktoś, kto kocha was doskonałą miłością i kto życzy sobie, abyście się nawzajem kochali, mógłby zainspirować was do przestępstwa, bratobójstwa, zabijania, zemsty i zniszczenia? Czy nie pojmujecie, że to wszystko spowodowane było materializmem nagromadzonym w ludzkich sercach? (174, 50 – 51)

45. Od samego początku stworzyłem człowieka wolnym, lecz jego wolności zawsze towarzyszyło Światło sumienia. Pomimo to, nie słucał głosu tego wewnętrznego sędziego, oddalając się od drogi Prawa, aż stworzył te mordercze, krwawe i monstrialne wojny, w których dziecko wystąpiło przeciwko ojcu, ponieważ odwróciło się od każdego uczucia człowieczeństwa, miłosierdzia, szacunku i duchowości.

46. Ludzie powinni już od dawna unikać zniszczenia i wojen, aby oszczędzić sobie bolesnego obowiązku pokuty. Wiedźcie, że jeżeli nie uda im się oczyścić w dobru, zanim do Mnie dotrą, muszę ich ponownie wysłać do tej doliny łez i krwi. Ponieważ ten, kto żyje w sposób przeciwny doskonałości, nie będzie mógł do Mnie przyjść. (188, 6 – 7)

47. Nie wszyscy ludzie znajdują się na tym samym stopniu zrozumienia. Podczas gdy jedni krok w krok odkrywają cuda, inni postrzegają wszystko jako niedoskonałe. Podczas gdy jedni śnią o pokoju, jako o szczycie uduchowienia i moralności świata, ogłaszają inni, że to wojny są tym, co napędza rozwój ludzkości.

48. Na to Ja wam mówię: wojny nie są konieczne dla rozwoju świata. Kiedy ludzie używają ich dla swoich egoistycznych celów, dzieje się tak z powodu zmaterializowania, tych, którzy je faworyzują. Pośród nich, niektórzy wierzą tylko w istnienie na tym świecie, ponieważ nie znają duchowego życia lub mu zaprzeczają, lecz u ludzi są oni uznawani za uczonych. Dlatego jest niezbędne, żeby wszyscy poznali to Objawienie. (227, 69 – 70)

XI. LUDZKOŚĆ

Rozdział 52.

Niesprawiedliwość i upadek ludzkości

- [Zniewolenie i wykorzystywanie słabszych przez silniejszych](#)
- [Zepsucie ludzkości](#)
- [Opaczny świat niedojrzałej ludzkości](#)

Zniewolenie i wykorzystywanie słabszych przez silniejszych

1. Gdyby ludzie uznali, że ziemia została dla wszystkich stworzona, gdyby zrozumieli, jak w sprawiedliwy sposób dzielić ze swoimi bliźnimi materialne i duchowe skarby, którymi lch egzystencja jest przepełniona — zaprawdę powiadam wam, już tu na tej ziemi zaczęlibyście odczuwać Pokój Duchowego Królestwa. (12, 71)

2. Czy nie uważacie, że podział ludzkości na narody i rasy jest czymś prymitywnym? Czy nie zastanawiacie się nad tym, że gdyby postęp waszej cywilizacji, z której jesteście tak dumni, był prawdziwy, nie panowałoby już prawo przemocy i złościwości, lecz, że w życiu waszym całym postępowaniem kierowałoby prawo sumienia? — A ty narodie nie wyłączaj siebie z tego osądu, gdyż również pomiędzy wami odnajduję walki i podziały. (24, 73)

3. Rozważcie przykład Izraela, o którym sprawozdaje historiografia, jak długo musiał błąkać się po pustyni. Walczył o wyrwanie się z niewoli i bałwochwalstwa Egiptu, ale także o zdobycie ziemi pokoju i wolności.

4. Dzisiaj cała ziemia jest, jak ten naród w niewoli Faraona. Ludziom narzuca się wyznania wiary, doktryny i prawa. Większa część narodów jest niewolnikiem innych, tych, którzy są silniejsi. Twarda walka o przeżycie i przymusowa praca pod batami upokorzenia i głodu jest gorzkim chlebem, jaki dzisiaj je większa część ludzkości.

5. To wszystko powoduje, że w ludzkich sercach coraz bardziej budzi się tęsknota za wyzwoleniem, pokojem i lepszym życiem. (115, 41 – 43)

6. Ten świat, który miał być domem jednej rodziny, obejmującej całą ludzkość, jest kością niezgody i powodem nonsensownych dążeń do władzy, do zdrady i wojny. To życie, które miało być wykorzystane na studiowanie, na duchową kontemplację i na staranie się o uzyskanie Życia Wiecznego, przez doświadczenia i lekcje dla dobra duszy, zostało przez człowieka źle pojęte, tak, że jego serce napełniło się gniewem, zgorzknieniem i trucizną niezadowolenia. (116, 53)

7. Wy biedne narody ziemi — jedne zniewolone, inne uciskane, a jeszcze inne wyzyskiwane przez własnych przywódców i reprezentantów!

8. Wasze serce nie kocha już tych, którzy rządzą wami na ziemi, gdyż wasze zaufanie zostało zawiedzione. Nie macie już zaufania do sprawiedliwości lub wspianiałomyślności waszych sędziów, nie wierzycie już w obietnice, słowa lub w uśmiechnięte twarze. Doświadczycie, jak obłuda opanowała serca i urządziła na ziemi swoje królestwo kłamstwa, fałszu i oszustwa.

9. Biedne narody, które na swoich ramionach dźwigają trud, jako obciążenie nie do zniesienia — trud, który nie jest już tym błogosławionym prawem, na mocy którego człowiek otrzymywał wszystko, co było konieczne do utrzymania jego życia, lecz które zamieniło się w rozpaczliwe i przerażające prawo walki o przeżycie. A co otrzymują ludzie za to, że poświęcają swoje siły i życie? Pozbawiony zawartości kawałek chleba, kielich pełen gorzycy.

10. Zaprawdę powiadam wam, nie jest to, to utrzymanie, które włożyłem w ziemię dla waszej rozkoszy i ochrony, jest to chleb podziałów, próżności, nieludzkich uczuć — krótko, jest to dowód na niedobór lub brak duchowej dojrzałości u tych, którzy decydują o waszym życiu.

11. Widzę jak, wrywacie sobie nawzajem chleb, jak dążący do władzy nie mogą znieść, że inni coś posiadają, gdyż wszystko chcą mieć dla siebie, że silniejsi przywłaszczają sobie chleb słabszych, a ci muszą się zadowolić patrzeniem, jak możni jedzą i się rozkoszują.

12. Teraz się was pytam: na czym polega moralny postęp tej ludzkości? Gdzie pozostał rozwój jej najszlachetniejszych uczuć?

13. Zaprawdę powiadam wam, w epoce, w której człowiek żył w jaskiniach i okrywał się futrem, również wydierał sobie nawzajem od ust pożywienie, również

mocniejsi brali dla siebie większą część, a trud słabszych był także wykorzystywany przez tych, którzy sobie ich siłą podporządkowywali, także wzajemnie zabijali się ludzie, plemiona i narody.

14. Wobec tego, na czym polega różnica pomiędzy ludzkością z dzisiaj, a ludzkością tamtych dni?

15. Tak, już wiem, że Mi powiecie, że zrobiliście wiele postępów — wiem, że wskażecie Mi na waszą cywilizację i waszą naukę. Ale wtedy powiem wam, że to wszystko jest maską obłudy, za którą ukrywacie wasze prawdziwe uczucia i jeszcze prymitywne impulsy, ponieważ w najmniejszym stopniu nie zatroszczyliście się o rozwój duszy i wypełnianie Mojego Prawa.

16. Nie mówię wam, że nie macie prowadzić naukowych badań — nie, wprost przeciwnie: poszukujcie, badajcie, wzrastajcie i pomnażajcie w materialnym życiu wiedzę i inteligencję, ale bądźcie dla siebie miłośnikami, poważajcie uświęcone prawa waszych bliźnich, zrozumcie, że nie istnieje żadne prawo upoważniające człowieka do dysponowania życiem swojego bliźniego — krótko, ludzie, czyńcie coś, aby stosować w swoim życiu Moje największe Przykazanie „kochajcie się wzajemnie”, abyście uciekli przed moralną i duchową stagnacją, w którą wpadliście i po to, aby gdy opadnie zasłona kłamstwa zasłaniająca waszą twarz, wydostało się wasze światło, zabłysła szczerłość i w waszym życiu nastąpiła prawda. Wówczas możecie słusznie powiedzieć, że uczyniliście postępy.

17. Stańcie się silni duchowo, podążając za Moimi Pouczeniami, aby w przyszłości wasze słowa zawsze były potwierdzone przez dzieła prawdziwego miłosierdzia, mądrości i braterstwa. (325, 10 – 20)

18. Wysyłam wam Mój Pokój: lecz zaprawdę powiadam wam: dopóki będą istnieli ludzie, którzy posiadają wszystko, czego potrzebują, a zapominają o tych, którzy umierają z głodu, na ziemi nie zapanuje żaden Pokój.

19. Pokój nie opiera się na ludzkiej chwale ani na bogactwach. Opiera się na dobrej woli, na wzajemnej miłości — na tym, aby sobie nawzajem służyć i się respektować. Ach, gdybyż świat zrozumiał te wskazówki! Wrogość by znikła, a w ludzkim sercu zakwitła miłość. (165, 71 – 72)

Zepsucie ludzkości

20. Ludzkość przeżywa rozbicie swojego okrętu pośród sztormu grzechów i przestępstw. Człowiek nie tylko wtedy, gdy stanie się dorosły, plami swoją duszę, przez dopuszczenie do rozwoju namiętności, również dziecko w w dzieciństwie doświadcza wywrócenia się łodzi, w której płynie.

21. Moje Słowo objawienia wznosi się pośród tej ludzkości, jak gigantyczna latarnia morska, która rozbitkom wskazuje prawdziwy kurs, ożywiając nadzieję w tych, którzy byli bliscy utraty wiary. (62, 44)

22. Wraz z pomnażaniem się ludzkości, pomnożył się również jej grzech. Na świecie nie brakuje takich miast, jak Sodom i Gomora, których skandal rozbrzmiewa na całej ziemi i zatruwa serca. Po tych grzesznych miastach nie pozostały nawet ślady; jednak ich mieszkańcy nie byli żadnymi obłudnikami, ponieważ grzeszyli w biały dzień.

23. Ale ta ludzkość, która ukrywa się w ciemności, by móc folgować swoim namiętnościom, a potem udaje praworządność i czystość, będzie miała cięższy sąd, niż Sodom.

24. Jest to zgubne dziedzictwo wszystkich poprzednich generacji, których nałogi, przestępstwa i choroby przynoszą owoce w obecnym czasie. Jest to drzewo zła, które wzrosło w sercach ludzi — drzewo, które przez grzech stało się płodne i którego owoce, w dalszym ciągu kuszą kobietę i mężczyznę, z dnia na dzień, doprowadzając nowe serca do upadku.

25. W cieniu tego drzewa leżą mężczyźni i kobiety, nie mając siły do uwolnienia się spod jego wpływu. Tu zostały zniszczone cnoty, splamione honory i wiele okaleczonych żywotów.

26. Nie tylko dorośli są wciągani w przyjemności życia i gonią za nimi, również młodzież, a nawet dzieci, do wszystkich dotarła trucizna, która nagromadziła się na przebiegu czasów, a ci, co uniknęli złowrogiego wpływu zła — co robią dla tych, którzy zbłądzili? Ci oceniają, przeklinają i oburzają się na ich postępowanie. Niewielu jest, modlących się za tych, którzy zeszli z drogi, a jest jeszcze mniej, spędzających część swojego życia na walce ze złem.

27. Zaprawdę powiadam wam, Moje Królestwo nie zostanie urządzone między ludźmi, dopóki drzewo zła ma jeszcze życie. Ta władza musi zostać zniszczona, do

tego jest konieczne posiadanie miecza miłości i sprawiedliwości — jedyne, czemu grzech nie może się oprzeć. Zrozumcie, że nie wyroki lub kary, lecz miłość, przebaczenie i miłosierdzie, istota Mojej Nauki, będzie Światłem, które oświetli wasze drogi i Pouczenie, które przyniesie ludzkości zbawienie. (108, 10 – 14)

28. Wasz materializm zamienił w piekło raj, który powierzyłem człowiekowi.

29. Niewłaściwe jest życie, które ludzie prowadzą, złe ich przyjemności, władza i bogactwo, złe ich uczoność i nauka.

30. Bogaci i biedni, wszyscy jesteście zajęci pieniędzmi, których posiadanie jest zwodnicze. Martwicie się z powodu cierpienia i chorób, i boicie na myśl o śmierci. Jedni boją się stracić to, co mają, inni marzą o tym, aby dostać to, czego nigdy nie posiadali. Jedni mają wszystkiego pod dostatkiem, podczas gdy innym wszystkiego brakuje. Ale te wszystkie starania, namiętności, potrzeby i ambitne cele dotyczą tylko materialnego życia, głodu ciała, niskich namiętności, ludzkich życzeń, tak, jakby człowiek rzeczywiście nie miał duszy.

31. Świat i materia przejściowo zwyciężyły duszę, krok po kroku, sprowadzając ją z powrotem do zniewolenia i ostatecznie zrujnowały jej misję w ludzkim życiu. Dlaczego sami stopniowo nie zauważacie, że ten głód, ta nędza i cierpienie, są niczym innym, jak wiernym odzwierciedleniem cierpienia waszych dusz? (272, 29 – 32)

32. Świat potrzebuje Mojego Słowa, narody i społeczeństwa potrzebują Moich Nauk Miłości. Władca, naukowiec, sędzia, pastor, nauczyciel — oni wszyscy potrzebują światła Mojej Prawdy i właśnie, dlatego przyszedłem w tym czasie, aby oświecić człowieka w jego duszy, sercu i umyśle. (274, 14)

33. Wasza planeta wciąż jeszcze nie jest miejscem miłości, cnót ani pokoju. Wysłałem czyste dusze do waszego świata, a wy zwracacie Mi je nieczyste, ponieważ życie ludzi jest przesiąknięte grzechem i zepsuciem.

34. Widzę cnoty, jak małe odosobnione światełka wśród dusz, które targane są przez sztorm egoizmu, zemsty i uczuć nienawiści. To jest owoc ofiarowany Mi przez tę ludzkość. (318, 33 – 34)

Opaczny świat niedojrzałej ludzkości

35. Macie rządzących, w których sercach nie ma sprawiedliwości i wielkoduszności, potrzebnych do rządzenia swoim narodem, ponieważ podążają za nędznym celem władzy i bogactwa — ludzi, którzy twierdzą o sobie, że są Moimi reprezentantami, a którzy nawet nie znają miłości do swoich bliźnich — lekarzy, nieznających istoty swojej misji, którą jest miłosierdzie — i sędziów, mylących sprawiedliwość z zemstą, a prawo wykorzystujących do zepsutych celów.

36. Nikt idący pokrętnymi drogami, odwracający wzrok od światła swojego sumienia, które ma w sobie jako latarnię, nie ma pojęcia o sądzie, jaki sam sobie przygotowuje.

37. Istnieją również tacy, którzy przywłaszczyli sobie zadanie, do którego nie mają prawa, a którzy swoimi błędami dają dowody na to, że absolutnie brakuje im wymaganych umiejętności, aby wypełnić zadanie, którego się samowolnie podjęli.

38. Podobnie możecie znaleźć Boże sługi, którzy nimi nie są, gdyż nie zostali po to wysłani — ludzi, którzy prowadzą narody, a którzy nie są nawet zdolni do tego, by kierować własnymi krokami — nauczycieli, którym brakuje daru nauczania, a którzy zamiast, rozpowszechniać światło, tylko czynią zamieszanie w umyśle — lekarzy, których serce nie bije ze współczucia w obliczu cudzego cierpienia i którzy nie wiedzą, że ten, który ten dar naprawdę posiada, jest Apostołem Chrystusa.

39. Wszystkie Moje podstawowe zasady zostały przez ludzi zhańbione, ale teraz nadeszła godzina, w której wszystkie dzieła zostaną osądzone. To jest Mój Sąd, ponieważ do Mnie należy jego przeprowadzenie. Dlatego powiadam wam: czuwajcie i wypełniajcie Moje Przykazania Miłości i Przebaczenia. (105, 16 – 19)

40. Spójrzcie na ten świat — dumny, wyzywający i pyszniący się wszystkimi dziełami ludzi, wprawiającymi w zdumienie pokolenie tego stulecia. W swojej większości nie wierzą w Duchowość ani jej nie kochają. Dlatego nie modlą się ani nie postępują według Mojego Prawa. Pomimo to są zadowoleni i dumni, prezentując wypełniony cudownymi dziełami świat, który stworzyli przy pomocy swojej nauki.

41. Jednak ten cudowny świat ludzi, który urządzali przez setki lat nauki, walk, wojen i łez, jeszcze zniszczą własnymi rękoma i własną bronią. Już zbliża się moment, w którym człowiek uświadomi sobie nietrwałość i kruchość swoich dzieł, w których brakowało miłości, sprawiedliwości i prawdziwego pragnienia doskonalenia się.

42. Wkrótce przekonacie się, że bez Boga jesteście niczym, że tylko ode Mnie możecie otrzymywać siłę, życie i inteligencję, aby stworzyć harmonijną egzystencję między duchową a ludzką częścią człowieka. (282, 9-11)

43. Ludzie mówią o przeszłych czasach, o średniowieczu, o długich stuleciach i nieskończenie długich epokach, ale Ja widzę was jeszcze małymi. Widzę, że duchowo tylko niewiele dojrzelście. W Moich oczach wasz świat znajduje się jeszcze w powijakach, nawet jeśli wam się wydaje, że osiągnęliście dojrzałość.

44. Nie, ludzkości, dopóki nie jest to dusza, która daje te dowody dojrzałości, postępu, udoskonalenia i rozwoju w różnych dziedzinach waszego życia, z konieczności będziecie Mi prezentowali ludzkie dzieła, które tylko z pozoru są wielkie, ale z powodu brakującej miłości, są bez moralnej zawartości i nietrwałe. (325, 62 – 63)

45. Teraz jest dla dusz decydujący czas, zaprawdę czas walki. Wszystko jest sporem i walką. Ta wojna odbywa się w sercu każdego człowieka, w łonie rodzin, we wnętrzu wszystkich instytucji, we wszystkich społeczeństwach i we wszystkich rasach.

46. Walczy się nie tylko na ziemskiej płaszczyźnie, również w duchowej dolinie. Jest to Wielka Bitwa, którą w formie symboli widzieli Prorocy innych czasów, a która jest również dostrzegana w wizjach Proroków lub wizjonerów tego czasu.

47. Jednak ta walka, która się toczy i wszystkim wstrząsa, nie jest przez ludzkość rozumiana, chociaż właśnie ona jest świadkiem i częścią tej walki.

48. Tempo ludzkości jest w dzisiejszych czasach przyspieszone — lecz, dokąd ona idzie? Dokąd idzie człowiek w takim pośpiechu? Czy może znajduje swoje szczęście na tej drodze budzącej zawrót głowy, czy osiąga wytęskniony pokój, wspaniałe życie, którego każde serce sobie egoistycznie życzy?

49. Powiadam wam, to, co człowiek rzeczywiście osiąga swoim zabieganiem, jest totalne wyczerpanie. Dusza z duchem i serce człowieka zbliżają się do zmęczenia i znużenia życiem, a ta otchłań została stworzona przez samych ludzi.

50. W tej otchłani upadnie, a w tym całkowitym wyczerpaniu, w tym chaosie uczuć nienawiści, przyjemności, niezaspokojonych ambicji, grzechu, cudzołóstwa, zhańbienia duchowych i ludzkich Praw, jego dusza ulegnie pozornej śmierci, a jego serce śmierci przejściowej.

51. Natomiast Ja sprawię, że człowiek z tej śmierci powstanie do życia. Zatroszczę się, by przeżył swoje zmartwychwstanie i w tym nowym życiu walczył o ponowne narodzenie wszystkich ideałów, o ożywienie wszystkich zasad i wszystkich cnót, które są własnościami i dziedzictwem duszy i które są jej pochodzeniem. Gdyż ze Mnie wyszła dusza z duchem, ze Mnie wzięła życie, piła z Mojej doskonałości i Moją łaską została nasycona. (360, 6 – 8)

XII. SĄD I OCZYSZCZENIE LUDZKOŚCI

Rozdział 53.

Nadszedł czas sądu

- [Zbiór plonów ludzkiego zasiewu](#)
- [Oczyszczenie ludzkości poprzez Sąd](#)
- [Miłość Boga podczas Sądu](#)

Zbiór plonów ludzkiego zasiewu

1. Umiłowani uczniowie, obecne czasy są dla ludzkości czasami sądu. Minął termin rozpoczęcia spłacania długów. Zbieracie teraz żniwo zasiewów z przeszłości, rezultat lub następstwa waszych czynów.

2. Człowiekowi jest dany czas do dyspozycji, aby czynił swoje dzieło, a inny czas, aby odpowiadał za to, co uczynił: Ten ostatni, jest czasem, w którym żyjecie. Dlatego wszyscy cierpicie i płaczecie. Tak, jak wy macie czas siewu i czas zbiorów, Bóg ma czas, którego wam udzielił na wypełnienie Swojego Prawa, a inny do manifestacji Swojej Sprawiedliwości.

3. Żyjecie na etapie Boskiego Sądu. Płaczecie z bólu — ludzkość oczyszcza się własnymi łzami, gdyż nikomu nie będzie zaoszczędzone zadośćuczynienie.

4. Są to czasy Sądu, w których powinniście pomyśleć o waszym losie, aby poprzez medytację i uduchowienie odebrać głos sumienia, które się nie myli ani nie oszukuje, lecz sprowadza was na ścieżkę pokoju. (11, 58 – 61)

5. Ten czas jest czasem Sądu dla ludzkości. Człowiek po człowieku, lud za ludem i naród za narodem są sądzone przez Moją Boskość. Pomimo to, ludzie tego nie zauważają ani nie wiedzą, w jakim czasie żyją. Dlatego przyszedłem w Duchu, posyłając Mój Promień na ludzki rozum i przez niego objawiłem wam, Kto do was mówi, jaki jest to czas, w którym żyjecie i jaka jest wasza misja. (51, 61)

6. Zaprawdę, powiadam wam: życie właśnie w „Dniu Pana”, jesteście już pod Jego Sądem. Obecnie są sądzeni żywi i umarli, czyny przeszłe i obecne są ważne

na tej wadze. Otwórzcie oczy, abyście byli świadkami wszędzie dającej się odczuć Boskiej Sprawiedliwości. (76, 44)

7. Od starożytności mówiłem do was o Sądzie, a teraz jest zapowiadany czas, który był przedstawiany przez proroków, jakby to był jeden dzień.

8. Słowo Boga jest Słowem Królewskim i nie zostanie cofnięte. Jakie ma to znaczenie, że ponad Nim przeszło tysiące lat? Wola Ojca jest niezmienna i musi zostać spełniona.

9. Gdyby ludzie oprócz wiary w Moje Słowo, potrafili czuwać i modlić się, nigdy nie byliby zaskoczeni. Natomiast oni są niewierni, zapominalscy, niewierzący, a kiedy nadchodzi doświadczenie, przypisują je karze, zemście lub gniewowi Boga. Na to powiadam wam, że abyście byli przygotowani, każde doświadczenie jest przedtem zapowiadane, dlatego zawsze musicie czuwać.

10. Potop, zniszczenie miast poprzez ogień, wrogie napady, plagi, zarazy, głód i inne nieszczęścia były przepowiadane wszystkim narodom ziemi, abyście się przygotowali i nie zostali zaskoczeni. Tak jak teraz, zawsze z miłości Bożej spływało przesłanie czujności, przygotowania, aby ludzie się przebudzili, przygotowali i umocnili. (24, 74 – 77)

11. Powiadam wam: chociaż jest prawdą, że ten świat czekają ogromne próby, dni bólu będą skrócone, ponieważ cierpienie ludzi będzie tak wielkie, że spowoduje, ich przebudzenie, a oni wzniosą oczy ku Mnie i będą słuchać głosu swojego sumienia, wymagającego od nich wypełnienia Mojego Prawa.

12. Moja Sprawiedliwość wytępi całe zło istniejące na tym świecie. Przedtem przebadam wszystko: wspólnoty religijne, nauki i instytucje, a wtedy przejdzie nad nimi Sierp Boskiej Sprawiedliwości, wycinając chwasty, a pozostawiając pszenicę. Zachowam każde dobre ziarno znalezione w ludzkich sercach, aby dalej kiełkowało w ludzkich duszach. (119, 10 – 11)

Oczyszczenie ludzkości poprzez Sąd

13. Jak długo jeszcze będą ludzie musieli się rozwijać, aby pojąć Moją Miłość, a w sumieniu odczuwać Moją obecność? Gdy ludzie usłyszą Mój doradzający Głos i

będą wypełniali Moje Prawo, będzie to znak, że dla nich minęły czasy materializmu.

14. Na razie nadal będą musieli być na wiele sposobów dotknięci przez żywioły , aż przekonają się, że istnieją wyższe siły, wobec których materializm człowieka jest bardzo mały.

15. Ziemia się zatrzęsie. Woda obmyje, a ogień oczyści ludzkość.

16. Wszystkie żywioły i siły natury będą odczuwalne na Ziemi, tam gdzie ludzie nie potrafili żyć w harmonii z otaczającym ich życiem.

17. W ten sposób natura nie dąży do zniszczenia tych, którzy ją profanują, szuka tylko harmonii między ludźmi a wszystkimi stworzeniami.

18. Jeśli jej sąd staje się coraz widoczniejszy, to, dlatego że uchybienia ludzkie i brak harmonii z Prawem stały się również większe. (40, 20 – 25)

19. Własną ręką ściągnął człowiek sąd nad sobą. W jego mózgu szaleje tornado, w sercu szaleje burza, a wszystko to objawia się również w naturze. Rozpętują się jej elementy, pory roku stają się nieprzyjazne, pojawiające się plagi mnożą się, a to, dlatego, że przybiera waszych grzechów, powodując choroby i ponieważ nierozsądna i arogancka nauka nie uznaje porządku ustalonego przez Stwórcę.

20. Gdybym wam to tylko powiedział, nie uwierzylibyście. Dlatego jest konieczne, abyście skutki swoich czynów odczuli na własnej skórze i abyście się nimi rozczarowali. Właśnie teraz osiągnęliście moment swojego życia, w którym doświadczacie rezultatu tego wszystkiego, co zasialiście. (100, 6 – 7)

21. Życiu człowieka na ziemi zawsze towarzyszyło doświadczenie i pokuta, ale nigdy ta droga rozwoju nie była tak pełna bólu, jak teraz, nigdy kielich nie był tak pełen goryczy.

22. W tym czasie ludzie nie czekają do dorosłego wieku, aby stawić czoło życiowej walce. Jakże wiele stworzeń zna już od dziecka rozczarowania, jarzmo, przeszkody, brak sukcesu. Mogę wam nawet więcej powiedzieć: w tym czasie

zaczyna się cierpienie człowieka, jeszcze, zanim się urodzi, to znaczy już w łonie jego matki.

23. Wielki jest obowiązek pokuty istot, przychodzących na ziemię w obecnym czasie! Jednak powinniście o tym pamiętać, że całe istniejące cierpienie na ziemi, jest dziełem człowieka. Czy może istnieć większa doskonałość w Mojej Sprawiedliwości, niż dopuszczenie, aby ci, którzy drogę życia obsadzili cierniami, sami je teraz musieli zebrać? (115, 35 – 37)

24. Wy nie możecie pojąć Mojego powszechnego Planu Zbawienia, ale Ja daję wam poznać jego część, abyście uczestniczyli w Moim Dziele.

25. Tylko Ja znam wagę chwili, w której świat żyje. Żadna ludzka istota nie jest w stanie, pojąć rzeczywistości tej godziny.

26. Od początku swoich czasów ludzkość nieustannie plamiła się, aż zaciemniła swoje uczucia i swoją duszę, stwarzając dla siebie chore, niespokojne i smutne życie. Jednak teraz wybiła godzina oczyszczenia. (274, 11 – 12)

27. Dla wszystkich dusz nadszedł czas żniwa i dlatego widzicie chaos wśród ludzi. Ale zaprawdę powiadam wam, w tym chaosie każdy będzie zbierał własny zasiew.

28. Ale co stanie się z tymi Moimi dziećmi, które wciąż łamały Moje Prawo? Zaprawdę: wszystkie, które śpią, nie studiują Moich lekcji, nie chcąc ich wziąć sobie do serca, będą ogarnięte przez doświadczenie, jak przez huragan, który ich doprowadzi do upadku. Jednak dla wszystkich, którzy postąpili według Moich wskazówek, będzie on, jak dodanie otuchy, do wypełnienia obowiązków, jak wspaniała nagroda w podarunku od Boga. (310, 7)

29. W tym czasie ten, kto nie jest gotów do odnowy, będzie musiał poznać największą gorycz i będzie zabrany z ziemi, przez co straci kosztowną okazję do pokutowania za swoje uchybienia i do pogodzenia się z Prawdą z Prawem i z życiem.

30. Ci natomiast, którzy przejdą z tego materialnego życia do duchowej Ojczyzny z Pokojem i poczuciem zadośćuczynienia, które daje wypełniony obowiązek, będą się czuli oświeceni Moim Światłem, a jeżeli należą do tych, którzy muszą się

ponownie odrodzić, zostaną, zanim powrócą do ludzkiego życia przeze Mnie przygotowani, aby zmartwychwstali do niego czystszy, bardziej uduchowieni i z większą mądrością. (91, 38 – 39)

Miłość Boga podczas Sądu

31. Cierpienie wylało na świat całą swoją zawartość i daje się odczuwać w tysiącach form.

32. W jakiej strasznej pogoni żyjesz ludzkości! Z jakim trudem zagniatasz ciasto na codzienny chleb! Dlatego zużywają się mężczyźni przed czasem, kobiety starzeją się przedwcześnie, dziewczęta więdną w pełni rozkwitu, a dzieci stają się nieczułe w dzieciństwie.

33. Epoka bólu, goryczy i próby to czas, w którym teraz żyjecie. Niemniej, jednak pragnę, abyście odnaleźli spokój, osiągnęli harmonię i oddalili ból. W tym celu objawiam się w Duchu, posyłając wam Moje Słowo, które jest dla waszej duszy rosą pociechy, uzdrowienia i Pokoju.

34. Słuchajcie Mojego Słowa, które jest zmartwychwstaniem i życiem. W Nim odzyskacie wiarę, zdrowie oraz chęć do walki i do życia. (132, 42 – 45)

35. Dzisiaj jest czas największego zadośćuczynienia dla dusz. Mój Sąd został otwarty i dzieła każdego zostały położone na wagę. Chociaż ten Sąd jest dla dusz trudny i bolesny, to przecież jest w ich pobliżu Ojciec, będący bardziej Ojcem niż Sędzią. Otacza was również Miłość Marii, waszej Wstawienniczki. (153, 16)

36. Ludzkości! Nadeszła Moja Sprawiedliwość, — ukorzy ona pychę człowieka, aby zrozumiał jaki jest mały w swojej niegodziwości i materializmie.

37. Tak narodzię, pozbawię człowieka jego fałszywej wielkości, ponieważ chcę, żeby widząc Moje Światło wznosił się i stał się wielki w Prawdzie. Gdyż chcę, abyście byli pełni światła, wielkiego serca, dobroci, siły i mądrości. (285, 15 – 16)

38. W tym czasie ludzkość nie rozpoznaje Mnie i zaprzecza Mojej obecności. Natomiast Ja dam jej poznać, że ogłaszam Moją Sprawiedliwość z Miłością i Miłosierdziem, że nie przychodzę z biczem, aby jej dostarczyć cierpienia —, że

chcę ją tylko podnieść do życia w łasce i oczyścić ją krystaliczną wodą, jaką jest Moje Słowo, Moja Prawda.

39. Świat nie nauczył się Mojej Nauki, podsycając swoje bałwochwalstwo i fanatyzm. Dlatego przeżywa teraz największy tygiel boleści, wypijając kielich cierpienia: gdyż jego materializm oddalił go ode Mnie. (334, 29 – 30)

40. Teraz ludzkość podzielona na narody, rasy, mowę i kolor ciała, otrzymuje z Mojego Boskiego Ducha swoją obecną cześć Sądu — doświadczeń, które należą się każdemu — walkę, tygiel i pokutę, które przygotowałem dla każdego człowieka i każdej rasy.

41. Ale wy wiecie, że podstawą Mojego Sądu jest miłość, że doświadczenia zsyłane przez Ojca są próbami miłości – że wszystko prowadzi do zdrowia, do dobra, nawet wtedy, jeśli te klęski wydają się, nieszczęściem, zgubą lub nędzą.

42. Za tym wszystkim jest życie, utrzymanie duszy i jej zbawienie. Nieustannie oczekuje Ojciec „straconego syna”, aby go objąć z największą miłością. (328, 11)

XII. SĄD I OCZYSZCZENIE LUDZKOŚCI

Rozdział 54.

Wojna religii, poglądów i kościołów

- [Duchowe walki przed Królestwem Pokoju Chrystusa na ziemi](#)
- [Walka o duchowe przewodnictwo na ziemi](#)
- [Zwalczanie Duchowej Nauki](#)
- [Ignorowanie lub zwalczanie objawień Ducha i duchowych uzdrowień](#)

Duchowe walki przed Królestwem Pokoju Chrystusa na ziemi

1. Tak jak zapowiedziałem wam w „Drugim Czasie” Moje Powtórne Przyjście, tak zapowiadam wam wojnę wyznań, poglądów i religii, jako przygotowujący znak utworzenia między ludźmi Mojego Królestwa Uduchowienia.

2. Moje Słowo, jak gorejący miecz zniszczy fanatyzm setki lat, otaczający ludzkość, rozedrze zasłonę jej niewiedzy i wskaże jasną, świetlaną drogę prowadzącą do Mnie. (209, 10 – 11)

3. Aby został utworzony Pokój Mojego Królestwa pomiędzy ludźmi, musi najpierw być przetrzymana „wojna” doktryn wiary, religii i ideologii — konfrontacja, podczas której, niektórzy przeciwstawiają Moje Imię i Moją Prawdę fałszywym bogom innych, podczas której, jedna nauka będzie zwalczała drugą.

4. To będzie nowa wojna, duchowa bitwa, podczas której fałszywi bogowie upadną strąceni z ich piedestałów, a każde kłamstwo, które uważaliście za prawdę, zostanie na zawsze obnażone. Wówczas przeżyjecie, jak z tego chaosu błędów i ciemności unosi się promieniująca Prawda. (121, 40)

5. Spirytualizm prowokuje do walki o światowym zasięgu pomiędzy poglądami, wyznaniem i kultami religijnymi. Jednak po tej konfrontacji, ta Nauka przyniesie ludziom, tak bardzo im potrzebny, błogosławiony Pokój i sprawi, że Słońce Mojej Boskiej Sprawiedliwości zaświeci nad wszystkimi duszami. (141, 11)

6. Ze względu na czas chaosu poglądów, przygotowuje was i ostrzegam, abyście umieli uwolnić się od wewnętrznej walki duszy i tortury myśli.

7. Gdyż wszystkie poglądy, doktryny, teologie, filozofie i wyznania ludzkości zostaną wstrząśnięte i tym zobrazują burzę, prawdziwy sztorm ducha, na którego wzburzonych falach zgodnie z Moją Wolą powinniście żeglować, pozostając na powierzchni, aż sztorm i ciemności przeminą.

8. Nie dam wam lepszej recepty na zdrowe przetrwanie tego egzaminu, jak Modlitwa i postępowanie według Mojego Słowa, dzięki czemu wasza wiara będzie nieustannie umacniana.

9. Ta walka poglądów to zderzenie wyznań i ideologii, ta bitwa jest absolutnie konieczna, aby wyszły na jaw wszystkie słabości i błędy, nagromadzone w podstawach każdego kultu i instytucji.

10. Dopiero po tej „burzy” będzie mogło nadejść moralne i duchowe oczyszczenie ludzi, ponieważ oni, widząc Prawdę wychodzącą na jaw, rozpoznają ją, poczują ją w sobie i nie będą już w stanie karmić się wyobraźnią i pozorami.

11. Tak jak każdy człowiek dobrowolnie i całkowicie dla siebie wykorzystuje witalny wpływ słońca na swoje ciało, ponieważ rozpoznaje, że życie materialne opiera się na jego świetle, jego cieple i jego wpływie, tak będą używali tego wszystkiego ze światła Prawdy, czego potrzebują do utrzymania, wzmocnienia i oświecenia swojej duszy.

12. Wtedy wejdzie w życie siła, której człowiek nigdy nie odczuł, ponieważ jego życie będzie coraz bardziej dostosowywać się do prawdziwych zasad życia, norm ustanowionych przez Moje Prawa. (323, 19-22)

Walka o duchowe przewodnictwo na ziemi

13. W tej chwili trwa walka światopoglądów i wierzeń. Każdy człowiek pragnie mieć rację. Jednak kto ma rację w tej walce między egoizmem a własnym interesem? Któż jest właścicielem Prawdy?

14. Jeśli ci, którzy wierząc, że są na doskonałej drodze i posiadają Prawdę, są z tego dumni — zaprawdę powiadam wam, to nie znają jeszcze drogi, gdyż na niej musi się być pokornym, a wystarczy, że nie uznają Prawdy, zawartej w wierze

innych, aby już nie być pokornym. Ponieważ powiedziałem wam już w „Drugim Czasie”: „błogosławieni cisi i pokornego serca”.

15. Człowiek, który potępia wiarę i przekonania otaczających go ludzi, oddala się od zbawienia, gdyż w swojej dumie i nieroztropności próbuje być równy swojemu Bogu. (199, 4 – 6)

16. Pytacie mnie, co chcę osiągnąć, gdy w tym czasie Duchowo objawiam Się ludzkości? Na to odpowiadam wam: to, do czego dążę, jest wasze przebudzenie do Światła, wasze uduchowanie i wasze pojednanie, gdyż we wszystkich czasach byliście podzieleni. Ponieważ, podczas gdy jedni dążyli do skarbów ducha, inni poświęcali się miłości do bogactw świata. Spirytualizm i Materializm w nieustającej walce; spirytualiści i materialści, którzy nigdy nie mogli się nawzajem zrozumieć.

17. Przypomnijcie sobie jak Izrael, czekając na Mesjasza, mając Go przed swoimi oczami, podzielił się na wierzących i zaprzeczających Mojej Prawdzie. Objaśnienie tego jest proste: wierzącymi byli ci, którzy oczekiwali Mnie duchem, a zaparli się Mnie ci, którzy oczekiwali Mnie zmysłami ciała.

18. Te dwie siły będą się musiały znowu zetrzeć, aż z tej walki wyjdzie na światło Prawda. Walka ta będzie zaciekła, gdyż im więcej czasu mija, tym bardziej kochają ludzie „ziemskie”, gdyż ich nauka i odkrycia dają im poczucie życia we własnym królestwie, w świecie przez nich stworzonym. (175, 4 – 6)

19. Dziś wszyscy wierzą, że w pełni i całkowicie znają prawdę. Każda religia twierdzi, że ma prawdę. Naukowcy deklarują, że znaleźli prawdę. Mówię wam, że nikt nie zna absolutnej prawdy, ponieważ człowiek nie był nawet w stanie pojąć swoim umysłem tej części, która została mu objawiona.

20. Wszyscy ludzie mają w sobie część prawdy i część błędów, które mieszają ze Światłem Prawdy.

21. Zbliża się Walka, w której wszystkie te siły będą się nawzajem zwalczać, gdyż każdy będzie chciał narzucić swoje poglądy. Natomiast na końcu nie dojdzie do zwycięstwa żadnej ludzkiej ideologii ani naukowej teorii, ani religijnego wyznania, które by się przeforsowało, tylko do harmonijnego połączenia wszystkich dobrych

sposobów myślenia, wszystkich najwyższych przekonań wiary, wszystkich najwyżej wzniesionych duchowo form kultu, całej nauki poświęconej ludzkiemu postępowi.

22. Dopuszczę, aby ludzie mówili o swoich pomysłach i je zaprezentowali, innym na publiczne odprawianie kultowych form i obrzędów, żeby dyskutowano i wzajemnie się zwalczano, żeby naukowcy szerzyli swoje najbardziej postępowe teorie, aby wyszło na jaw wszystko to, co jest w każdym duchu ukryte. Ponieważ bliski jest dzień żniwiarzy — dzień, w którym sumienie, jak nieubłagany sierp wytnie z korzeniami wszystko to, co jest błędne w sercu człowieka. (322, 15 – 18)

Zwalczanie Duchowej Nauki

23. Duchowni tego czasu ubierają się po królewsku, aby symbolicznie sprawować Ofiarę Jezusa i chociaż przy tym roszczą sobie prawo do Mojego Imienia i Mojego przedstawicielstwa, odkrywam chaos w ich umysłach, wzburzenie w sercach spowodowane burzą intryg i namiętności. Nie ma ani jednego, który by, jako prorok ogłosił, że Ja w tym czasie jestem wśród ludzi. Poznają oni wielkie cierpienie, gdyż nie istnieje pomiędzy nimi żadne duchowe przygotowanie. Gdzie jest dotrzymanie słowa tych, którzy przed Jezusem przysięgali pójść Jego śladem? Gdzie są następcy Moich Apostołów? Czy istnieje jakiś, który byłby podobny do Jana należącego do „Pierwszych” albo do Pawła należącego do „Następnych”?

24. Dlatego znowu zbliża się do was Mistrz, abyście ponownie otrzymali Jego Nauki. Już widzę nowych faryzeuszy i uczonych w Piśmie rzucających się na Mnie pełnych nienawiści. Właśnie wtedy zapytam się: „gdzie są Moi uczniowie? Wybuchną dzikie burze, gdy, fałszywi, bogaci, bojący się utraty władzy, czujący się Moją Prawdą zagrożeni, będą Mnie wyszydząć i prześladować. Ale to nie Ja upadnę, pod ciężarem Krzyża, lecz ci, którzy żądali ofiary Tego, który dał im życie. (149, 32 – 33)

25. Wznosząca się fala materializmu, stanie się wzburzonym morzem, morzem cierpienia, rozpacz i strachu przed ludzką niesprawiedliwością.

26. Tylko jedna łódź przepłynie przez to morze namiętności, pragnień i nienawiści do ludzi i ta łódź będzie łodzią Mojego Prawa. Szczęśliwi silni, gdy nadejdzie ten czas!

27. Natomiast biada tym, którzy śpią! Biada słabym! Biada narodom, które zaufały fundamentom religijnego fanatyzmu, gdyż one będą łatwym łupem tej rozszalałej fali!

28. Nie przeczuwasz bitwy, o ludzkości? Nie motywuje cię Moje Słowo do przygotowania się do obrony, gdy wybije godzina?

29. Moje Światło jest w każdym, lecz tylko ci je widzą, którzy się modlą i się przygotowują. Moje Światło mówi do was poprzez przeczucia, przez inspirację, przez intuicję, przez sny i przez pokazanie palcem. Ale wy jesteście głusi wobec każdego duchowego wezwania, obojętni wobec każdego Boskiego Znak.

30. Wkrótce zobaczycie, jak wypełnia się Moje Słowo i poświadczycie, że wszystko to odpowiadało Prawdzie.

31. Moja Nauka i Moje Imię będą celem wszelkich ataków i prześladowań, będąc powodem, dla którego wy będziecie prześladowani przez wrogów prawdy. Ale Moja Nauka będzie także mieczem światła tych, którzy powstaną i będą wiary bronić, będzie tarczą, za którą znajdą niewinni schronienie. Moje Imię znajdzie się na ustach wszystkich, błogosławione przez jednych, przeklinane przez innych.

32. Wszystkie ludzkie zdolności zostaną uwolnione: jego inteligencja, jego uczucia, jego pasje; jego zdolności umysłowe będą rozbudzone i gotowe do walki.

33. Jaki będzie wtedy zamęt! Ilu z tych, którzy myśleli, że wierzyli we Mnie, będzie musiało przekonać samych siebie, że to nie była prawdziwa wiara.

34. W wielu domach i sercach zgaśnie lampa miłości i nadziei. Dzieci i młodzież nie będą miały innego Boga, niż świat, ani żadnego innego prawa, niż prawo ziemi. (300, 35-40)

35. Co stanie się, gdy ludzie uświadomią sobie, że ich nadmierna miłość do świata i ich uwielbienie dla „ziemskiego” doprowadziło do bolesnego zawodu? Będą próbowali odnaleźć utraconą drogę, wytropić te zasady i prawa, od których się odwrócono, a w tym wysiłku stworzą dla siebie doktryny, będą tworzyć reguły, filozofie, światopoglądy i teorie.

36. Wszystko to będzie początkiem nowej bitwy — teraz spowodowanej już nie przez nieczyste pragnienie ziemskiej władzy. Żadna mordercza broń nie będzie więcej niszczyła życia, rozbijała domów lub przelewała ludzkiej krwi. Bitwa będzie inna, gdyż wówczas będą zwalczać wielkie wspólnoty religijne nowe nauki, nowe religie.

37. Kto zwycięży w tej bitwie? Żadna religia nie wyjdzie z tej kłótni zwycięsko, tak, jak żaden naród nie zostanie zwycięzcą w tej morderczej wojnie z powodu, której cierpicie dzisiaj.*

*We wspomnianej II wojnie światowej istniały tzw. mocarstwa zwycięskie, ale walka o supremację ziemską trwała po jej zakończeniu do dziś. Ostatecznie jednak żadne mocarstwo światowe nie zwycięży.

38. Nad walką o ziemską supremację będzie panowała Moja Sprawiedliwość, a później w każdej bitwie o przeforsowanie jakiejś doktryny albo religii będzie zwyciężać Moja Prawda.

39. Jedyna i najwyższa Prawda zabłyśnie jak światło błyskawicy w burzliwą noc i każdy zobaczy tę Boską błyskawicę w miejscu, w którym się znajduje.

40. Do wszystkich dotrze Moje Przesłanie i wszyscy przyjdziecie do Mnie. Wszystko przygotowałem na nadchodzące czasy i we wszystkim wypełni się Moja Wola, gdyż Ja jestem Panem duchów, światów, ras i narodów. (288, 33 – 36, 45)

Ignorowanie lub zwalczanie objawień Ducha i duchowych uzdrowień

41. Duchowy świat zbliży się do ludzi jeszcze bardziej, aby świadczyć o swoim istnieniu i obecności. We wszystkich miejscach będą się pojawiały znaki, dowody, objawienia i przesłania, które z uporem będą mówić o tym, że nastał Nowy Czas.

42. Pojawią się kontrowersje, będzie podekscytowanie wśród narodów, gdyż przedstawiciele religii będą rozpowszechniać strach pomiędzy tymi, którzy wierzą w te orędzia, a nauka ogłosi te fakty jako nieprawdziwe.

43. Wtedy zbiorą się na odwagę zwykli ludzie, podnosząc się, aby poświadczyć prawdę otrzymanych dowodów. Powstaną — poddani przez naukę — tacy, którzy

odzyskali zdrowie w duchowy sposób i oni będą świadczili o cudownych uzdrowieniach, o objawieniach Nieskończonej Mocy i Absolutnej Mądrości.

44. Spośród zwykłych i nieznanych ludzi będą występować publicznie mężczyźni i kobiety, których słowo pełne światła zaskoczy teologów, filozofów i naukowców. Ale kiedy spór będzie największy, a biedni upokorzeni i ich świadectwa przez pysznych odrzucone, wtedy nadejdzie moment, w którym Eliazz pociągnie do odpowiedzialności i podda sprawdzianowi naukowców, panów i panujących.

45. Biada w tej godzinie fałszywym i obłudnikom, gdyż wtedy spadnie na nich doskonała Sprawiedliwość!

46. Będzie to godzina sądu. Jednak wiele dusz podniesie się z tego do prawdziwego życia, wiele serc zmartwychwstanie do wiary i wiele oczu otworzy się na światło. (350, 71 – 72)

XII. SĄD I OCZYSZCZENIE LUDZKOŚCI

Rozdział 55.

Oczyszczenie ziemi i ludzkości poprzez Sąd

- [Ostrzegawczy głos Boga i Natury przed oczyszczającym Sądem](#)
- [Władza i siła zła zostaną złamane](#)
- [Apokaliptyczne wojny, zarazy, plagi i zniszczenia](#)
- [Katastrofy ziemskie i w Naturze](#)
- [Sprawiedliwość Miłości i Miłosierdzie Boga](#)
- [Działanie Sądu](#)

Ostrzegawczy głos Boga i Natury przed oczyszczającym Sądem

1. Powiedziałem wam, że do ludzkości zbliża się bardzo wielka próba — tak wielka, że w całej jej wielowiekowej historii nie było niczego podobnego.

2. Teraz musicie zrozumieć, że mówię do wszystkich waszych serc, wysyłając wam przesłania i ostrzeżenia w wielu różnych formach, aby ludzie się zastanowili i czuwali wobec Mojego Prawa, tak, jak mądre Panny z Mojej przypowieści.

3. Czy narody i różne społeczeństwa świata posłuchają Mnie? Czy posłucha Mnie ten naród, któremu się w tej formie objawiam? Tylko Ja to wiem, lecz moim obowiązkiem, jako Ojca jest przygotowanie na drodze moich dzieci wszystkich środków do ich ocalenia. (24, 80 – 81)

4. Zaprawdę powiadam wam, jeśli ludzie w tym czasie nie oczyszczą się ze swoich plam, które spowodowali w swoich duszach, nadejdą siły natury jako moi heroldowie, aby ludzkości zapowiedzieć Mój Sąd i Moją Chwałę oraz oczyścić ich z wszelkich nieczystości.

5. Błogosławieni mężczyźni, kobiety i dzieci, którzy – gdy zrozumieją bliskość tego sądu – wysławiają moje imię, ponieważ czują, że nadszedł „dzień Pański”. Bo ich serca powiedzą im, że koniec panowania zła jest bliski. Powiadam wam, ci będą zbawieni przez wiarę, nadzieję i dobre uczynki. A jednak, ilu z żyjących w tych dniach będzie bluźnić Bogu! (64, 67-68)

6. Raj pierwszych ludzi został zamieniony w „dolinę łez”, lecz teraz jest on już tylko „doliną krwi”. Dlatego dzisiaj —, ponieważ przyszedłem, aby wypełnić obietnicę daną Moim Uczniom — budzę ludzkość z jej duchowego snu i daję jej, aby ją ocalić Moją Naukę Miłości. Szukam dusz mających przeznaczenie, aby w tym czasie swoimi czynami potwierdziły Moje Objawienie i Moje Słowo.

7. Kiedy ci naznaczeni przeze Mnie zjednoczą się wokół Mojego Prawa, ziemia i gwiazdy zostaną wstrząśnięte i pojawią się znaki na niebie; bo w tym czasie głos Pana będzie słyszany z jednego krańca ziemi na drugi, a Jego Boski Duch, otoczony duchami sprawiedliwych, proroków i męczenników, będzie sądził świat duchowy i materialny. Wtedy czas Ducha Świętego osiągnie swój pełny potencjał. (26, 43-44)

8. Wiele narodów wpadło w głęboką otchłań materializacji, a inne są na skraju upadku; ale ból ich upadku sprawi, że obudzą się z głębokiego snu.

9. Są to te narody, które po okresie świetności przeżyły upadek i pogrążyły się w ciemności bólu, bluźnierstwa i nędzy. Dziś nie jest to jeden naród, lecz cała ludzkość ślepo biegnie ku śmierci i chaosowi.

10. Moja Sprawiedliwość dotknie arogancję narodów. Przypomnijcie sobie Niniwę, Babilon, Grecję, Rzym i Kartaginę. Wraz z nimi znajdziecie głęboko pouczające przykłady Boskiej Sprawiedliwości.

11. Za każdym razem, gdy ludzie chwyтали za berto władzy i dopuszczali, aby ich serce wypełniło się bezbożnością, arogancją i bezsensownymi namiętnościami, wciągając za sobą swoje narody w deprawację, Moja Sprawiedliwość zbliżała się, aby ogołocić ich z ich władzy.

12. Jednocześnie jednak zapalałem przed nimi pochodnię, oświetlającą drogę do uzdrowienia ich duszy. Co stałoby się z ludźmi, gdybym ich w momencie doświadczeń pozostawiał ich własnym siłom? (105, 45 – 47)

13. Z otchłani w otchłań człowiek pogrążył się duchowo do tego stopnia, że zaparł się Mnie i o Mnie zapomniał – do skrajności zaparcia się samego siebie, nie rozpoznając swojej istoty, swojego ducha.

14. Tylko Moje Miłosierdzie będzie mogło ludziom oszczędzić bólu powtórzenia drogi, aby przyjść do Mnie. Tylko Ja jeden jestem w stanie w Swojej Miłości, przygotować na drodze Moich dzieci środki, aby odkryły ścieżkę ocalenia. (173, 21 – 22)

15. W dniu, w którym wody potopu nie zakrywały więcej ziemi, sprawiłem, aby na firmamencie zajaśniała tęcza pokoju, jako znak przymierza, który Bóg zawarł z ludźmi.

16. Teraz powiadam wam: o ludzkości „Trzeciego Czasu”, która jesteś tą samą, która przeszła przez wszystkie te doświadczenia, w których się oczyszczałaś: wkrótce przeżyjesz nowy chaos.

17. Ale Ja przyszedłem, żeby ostrzec wybrany przeze Mnie naród i ludzkość, w ogóle której dałem się poznać w tym czasie. Słuchajcie dobrze Moje dzieci: tu jest Arka, wejdźcie do niej, zapraszam was do niej.

18. Dla ciebie, o Izraelu, Arką jest postępowanie według Mojego Prawa. Każdy, kto w dniach największego cierpienia, w czasie najcięższych doświadczeń będzie postępował według Moich przykazań, znajdzie się w śroArki, będzie mocny i będzie odczuwał opiekę Mojej Miłości.

19. A całej ludzkości powiadam raz jeszcze: Arką jest Moje Prawo Miłości. Każdy zostanie uratowany, kto ćwiczy się w miłości i miłosierdziu do bliźniego i do siebie. (302, 17 – 19 o.)

20. Zawsze dawałem wam czas na przygotowanie się i dawałem do dyspozycji środki dla waszego ocalenia. Zanim zsyłałem wam Mój Sąd, aby na końcu jakiejś epoki albo etapu pociągnąć was do odpowiedzialności, objawiałem wam Moją Miłość, przez to, że was ostrzegałem, budziłem i nawoływałem do żalu, do poprawy i do dobra.

21. Ale kiedy nadeszła godzina sprawiedliwości, nie przyszedłem zapytać, czy już pokutowałeś, czy już się przygotowałeś, czy nadal jesteś pogrążony w złości i nieposłuszeństwie.

22. Mój Sąd nadchodził o wyznaczonej godzinie i ten, który w odpowiednim czasie umiał zbudować Arkę, został ocalony. Natomiast ten, który szydził, gdy mu była oznajmiana godzina sądu i który nie zrobił niczego dla swojego ocalenia, musiał zginąć. (323, 51)

Władza i siła zła zostaną złamane

23. Do tej pory to nie miłość ludzka dominowała na świecie. Tak jak było od początku ludzkości przemoc była tą, która panuje i zwycięża. Ten, który kochał, stał się ofiarą zła.

24. Zło rozszerzyło swoje królestwo i stało się silne na ziemi. Ale przychodzę właśnie w tym czasie, aby Moją Broń przeciwstawić tym siłom, aby zostało ustanowione wśród ludzi królestwo Miłości i Sprawiedliwości.

25. Przedtem będę walczył, ponieważ, aby dać wam Pokój Mojego Ducha, jest konieczne, abym toczył wojnę i zniszczył całe zło. (33, 32 – 33)

26. Ludzie dotrą na koniec własnej drogi i po tej samej będą wracać, podczas tego zbiorą owoce tego wszystkiego, co zasiali — jedyny sposób, który umożliwi powstanie w sercach skruchy. Gdyż ten, kto nie rozpozna swoich uchybień, nie może niczego uczynić dla naprawy swoich błędów.

27. Nowy świat jest w przygotowaniu, wkrótce nadejdą nowe generacje, lecz przedtem trzeba usunąć głodne wilki, aby owce nie stały się ich zdobyczą. (46, 65 – 66)

28. Na ziemi rozprzestrzenił się trąd, który nie dotycząc ciała, trawi serca, niszczy wiarę i cnoty. Ludzie, okryci duchowymi łachmanami, żyją z dnia na dzień, sądząc, że nikt nie może odkryć ich nędzy, ponieważ, nie patrzy ponad to, co jest materią.

29. Ale godzina sumienia zbliża się, jest to tak samo, jakbyście powiedzieli Dzień Pana albo Jego Sąd stoi przed drzwiami. Wówczas u jednego powstanie uczucie wstydu, a skrucha u innego.

30. Ci, którzy ten wewnętrzny głos odbiorą palący i nieubłagany, odczują w swoim wnętrzu ogień, który pochłania, niszczy i oczyszcza. Tym płomieniem Sądu nie

oprze się ani grzech, ani nic, co nie jest czyste. Tylko dusza jest w stanie to wytrzymać, gdyż jest obdarzona Boską mocą. Dlatego, gdy przejdzie przez ogień swego sumienia, zmartwychwstanie oczyszczona ze swoich błędów. (82, 58 – 59)

31. Całe cierpienie spowodowane przez ludzkość zostanie zebrane w jednym kielichu, z którego będą pili ci, którzy je spowodowali. A wówczas ci, którzy nigdy nie byli wstrząśnięci w obliczu bólu, będą się trząść i w swoim ciele i w duszy. (141, 73)

32. Jest konieczne, aby Niebo, na krótki czas zostało dla wszystkich zamknięte i żeby się dopiero wtedy otworzyło, gdy jeden krzyk powstanie na ziemi, ponieważ zostanie zrozumiane, że jest jeden Ojciec wszystkich istot.

33. Zaprawdę powiadam wam, poddam Sądowi i oczyszczę ten bratobójczy i egoistyczny świat, aż zobaczą powstającą na nim miłość i światło. Również tym, którzy dzisiaj prowadzą narody do zepsucia, tym, którzy obecnie sięją i rozpowszechniają wszystkie występki, którzy stworzyli królestwa niesprawiedliwości, przydzielę zadanie zwalczania pokus, zlikwidowania zepsucia i wyrwania z korzeniami drzewa zła. (151, 14+69)

34. Używając wolnej woli człowiek wykrzywił drogę swojego rozwoju, aż zapomniał z Kogo wyszedł; i dotarł do punktu, w którym wydają mu się obce cnoty, miłość, dobro, pokój, braterstwo, a za najnaturalniejsze i dozwolone uważa egoizm, występki i grzech.

35. Nowa Sodomia jest na całej ziemi i nowe oczyszczenie jest konieczne. Dobre nasienie zostanie ocalone, a z niego zostanie uformowana nowa ludzkość. Na żyzne pola nawodnione łzami skruchy, upadnie Moje nasienie, które zakiełkuje w sercach przyszłych pokoleń, które będą oferować wyższą formę czci swemu Panu. (161, 21-22)

36. Dopuszczę, aby ludzka ręka przyniosła śmierć, zniszczenie i wojnę, ale tylko do określonych granic. Poza te granice nie będą mogły wyjść ludzka niesprawiedliwość, deprawacja, zaślepienie i dążenie do władzy.

37. Wtedy nadejdzie Mój sierp i z mądrością odetnie to, co postanowi Moja Wola. Bo Mój sierp ma życie, miłość i prawdziwą sprawiedliwość. Ale ty, narodzie, czuwaj i módl się! (345, 91)

38. Przedtem ziemia była doliną łez, teraz jest doliną krwi. Czym będzie jutro? Miejscem dymiących ruin, nad którymi przeszedł ogień sądu, który pochłoniął grzech i obalił pychę pozbawionych miłości ludzi, ponieważ zaniedbali swoją duszę.

39. Podobnie handlarze nauką zostaną wyrzuceni ze świątyni mądrości za lichwę ze światłem, za zbezczeszczenie prawdy. (315, 61-62)

40. Pełne pychy wynoszą się wielkie narody, chwalą się swoją potęgą, grożą światu swoją bronią, są dumne ze swojej inteligencji i nauki, nie zdając sobie sprawy z kruchości stworzonego przez siebie fałszywego świata, gdyż słaby podmuch Mojej Sprawiedliwości wystarczy, aby zniknął ten sztuczny świat.

41. Jednak to ręka samego człowieka zniszczy swoje własne dzieło: to jego rozum, znajdzie sposób zniszczenia tego, co poprzednio stworzył.

42. Zadbam o to, aby przetrwały tylko te ludzkie dzieła, które przyniosły człowiekowi „dobre owoce”, aby w dalszym ciągu były używane dla dobra przyszłych pokoleń. Jednak w ogniu Mojego nieubłaganego Sądu zostanie zniszczone wszystko, co służy zepsutemu i egoistycznemu celowi.

43. Na ruinie świata stworzonego i zniszczonego przez materialistyczną ludzkość, wzniesie się nowy świat, którego fundamentem będzie doświadczenie, a celem będzie ideał jej duchowego rozwoju. (315, 55 – 56)

Apokaliptyczne wojny, zarazy, plagi i zniszczenia

44. Żyjecie w czasach strachu, w których ludzie się oczyszczają, wychylając do dna kielich cierpienia. Natomiast ci, którzy badali przepowiednie, wiedzieli już, że ponieważ narody się nie rozumieją, bliski jest czas, w którym wszędzie będą wybuchały wojny.

45. Jeszcze nie pojawiają się wśród ludzi nieznane choroby i epidemie dezorientujące naukowców. Natomiast, gdy cierpienie wśród ludzi osiągnie szczytowy punkt, będą oni jeszcze wciąż mieć siłę, aby krzyczeć „kara Boża”! Jednak Ja nie karzę, wy jesteście tymi, którzy się karzą, gdy omijacie Prawa rządzące waszą duszą i waszym ciałem.

46. Kto uwolnił i sprowokował siły natury, jeśli nie nierozsądek ludzi? Kto sprzeciwił się Moim Prawom? Pycha naukowców! Jednak zaprawdę powiadam wam, ten ból posłuży temu, aby wyrwać z korzeniami chwasty, które wyrosły w ludzkim sercu.

47. Pola pokryją się zwłokami, zginą również niewinni. Niektórzy zginą od ognia, inni od głodu, a jeszcze inni od wojny. Ziemia będzie się trzęsła, siły natury będą poruszone, góry wyrzucą lawę, a na morzach wzniosą się fale.

48. Pozwolę ludziom doprowadzić swoją niegodziwość do granic, do których pozwala im ich wolna wola, aby przerażeni własnym dziełem, poczuli w swojej duszy, prawdziwą skrucę. (35, 22 – 26)

49. Podczas szalejącego huraganu zostanie wstrząśnięte drzewo nauki, a jego owoce spadną na ludzkość. Jednak kto, jeśli nie człowiek zerwał kajdany tych żywiołów?

50. Wprawdzie pierwsi ludzie również poznali cierpienie, aby obudzili się do rzeczywistości, aby obudzili się do światła ducha i dopasowali się do Prawa. Natomiast świadomy i wykształcony człowiek tego czasu —, jak może się ważyć, hańbić Drzewo Życia? (288, 28)

51. Na świecie będą wybuchały epidemie i duża część ludzkości zginie od nich. Wystąpią nieznane i rzadkie choroby, wobec których nauka będzie bezsilna.

52. Cały świat zostanie uwolniony od chwastów. Mój Sąd zlikwiduje samolubstwo, nienawiść i nienasyconą żądzę władzy. Pojawią się wielkie fenomeny natury.

53. Nacje zostaną spustoszone i znikną całe obszary lądu. Będzie to alarm wzywający wasze serca. (206, 22 – 24)

Katastrofy ziemskie i w Naturze

54. Ludzkości, gdybyś wszystko to, czego używałaś, aby prowadzić krwawe wojny, spożytkowała na cele dobroczynne, byłaby twoja egzystencja wypełniona błogosławieństwami Ojca. Jednak człowiek użył zgromadzonych bogactw, aby siać zniszczenie, ból i śmierć.

55. To, nie może być prawdziwe życie, jakie powinni prowadzić ci, którzy są rodzeństwem i dziećmi Boga. Ten sposób życia nie jest zgodny z tym Prawem, które zapisałem w waszym duchu.

56. Aby uświadomić wam błędy, w jakich żyjecie, wybuchną wulkany, z ziemi wyleje się ogień, który zniszczy „chwasty”. Rozpętają się wichury, ziemia się zatrzęsie, masy wody będą pustoszyły całe obszary lądu i narody.

57. W ten sposób będą królestwa natury pokazywały człowiekowi swój sprzeciw. Zerwały z nim, ponieważ człowiek zniszczył jeden po drugim porozumienie przyjaźni i braterstwo, które go łączyło z otaczającą go naturą. (164, 40 – 42)

58. Wiele nieszczęść spadnie na ludzkość, do zmian dojdzie w naturze, rozpętają się jej żywioły: ogień będzie pochłaniał całe obszary lądu, masy wody rzek będą występowały z brzegów, doznają zmian morza.

59. Będą istniały obszary, które znikną pod wodą, a wynurzą się nowe lądy. Wiele stworzeń straci życie i zginą również istoty stojące niżej od człowieka. (11, 77)

60. Siły natury czekają tylko na godzinę, aby przystąpić do szturm na świat, aby oczyścić i uszlachetnić ziemię. Im bardziej grzeszny i zarozumiały naród, tym mocniej będzie dotknięty przez Mój Sąd.

61. Twarde i głuche jest serce tej ludzkości. Będzie niezbędne, aby przyszedł do niej kielich goryczy, aby odebrała głos sumienia, Głos Prawa i Boskiej Sprawiedliwości. Wszystko to stanie się dla ocalenia i życia wiecznego duszy. To właśnie jej szukam. (138, 78 – 79)

62. Ten potop, który oczyścił ziemię z ludzkich nieczystości, ten ogień, który spadł na Sodomę, znacie w dzisiejszych czasach jako podania. Niemniej, jednak również w tym czasie doświadczycie, jak ludzkość zostanie wstrząśnięta, gdy zatrzęsie się ziemia pod siłami powietrza, wody i ognia. Więc na nowo wysyłam wam Arkę, będącą Moim Prawem, aby ocalił się ten, który w nią wejdzie.

63. Nie wszyscy będą Mnie kochali, którzy w czasie doświadczeń powiedzą do Mnie „Ojcze, Ojcze”, lecz tylko ci, którzy na swoich bliźnich zawsze praktykują Moją Miłość. Ci będą ocaleni. (57, 61 – 62)

64. Nadejdzie nowy potop, który obmyje ziemię z ludzkiego zepsucia. Przewróci ołtarze fałszywych bogów, zniszczy kamień po kamieniu fundamenty tej wieży pychy i bezbożności, unicestwi każdą fałszywą doktrynę i każdą przewrotną filozofię.

65. Natomiast ten potop nie będzie jak niegdyś tylko wodą, gdyż ręka ludzka wyzwoliła przeciwko sobie wszystkie elementy, zarówno widzialne, jak i niewidzialne. Człowiek sam wydał na siebie wyrok, karze i sędzi sam siebie. (65, 31)

66. Królestwa Natury będą wołały o sprawiedliwość i kiedy się rozpętają, sprawią, że znikną części powierzchni ziemi, stając się morzem, a morza znikną, a na ich miejscu pojawi się ląd.

67. Wulkany będą wybuchać, oznajmiając czas Sądu, a cała Natura zostanie gwałtownie poruszona i wstrząśnięta

68. Módlcie się, abyście zachowywali się jak dobrzy uczniowie, gdyż będzie to właściwy czas, aby w sercach szerzyła się Duchowa Nauka Trynitarno-Maryjna. (60, 40-41)

69. Trzy czwarte powierzchni ziemi zniknie, a tylko część pozostanie, aby być schronieniem dla tych, którzy przeżyli chaos. Zobaczycie wypełnienie się wielu proroctw. (238, 24)

70. Nie błędźcie, gdyż, zanim zakończy się »Szósta Pieczęć«, nastąpią wielkie wydarzenia: pełne znaczenia znaki dadzą gwiazdy, będą narzekać narody tej ziemi, a trzy części tej planety znikną i zostanie tylko jedna, na której, jako nowe życie wykiełkuje nasienie Ducha Świętego.

71. Ludzkość rozpocznie wtedy nową egzystencję, zjednoczona w jednej nauce, jednej mowie i jednej więzi pokoju i braterstwa. (250, 53)

72. Mówię do was o cierpieniu, na które zasłużyliście, które wciąż pomnażacie, a które przeleje się, gdy nadejdzie godzina.

73. Ja nie dałbym nigdy Moim dzieciom takiego kielicha, lecz w Mojej Sprawiedliwości mogę jednak dopuścić, abyście zebrali owoce waszego zła, waszej pychy, waszej nierozwagi i przez to skruszeni powrócili do Mnie.

74. Ludzie rzucili wyzwanie Mojej Mocy i Sprawiedliwości, gdy swoją nauką zhańbili Świątynię Natury, w której wszystko jest harmonią — teraz ich sąd będzie nieubłagany.

75. Rozpętają się siły natury, kosmos będzie wstrząśnięty, a ziemia się zatrząsie. Wówczas przerażeni ludzie będą chcieli uciekać, lecz ucieczki nie będzie. Będą chcieli okiełznać rozpętane siły, lecz nie będą w stanie. Wówczas będą się czuli winni, a za późno żałując swojej arogancji i swojej nierozwagi, aby ująć karze, będą szukali śmierci. (238, 15 – 17)

76. Gdyby ludzie znali Dary Ducha —, jak ogromnie mogliby sobie ulżyć w cierpieniach! Jednak oni woleli pozostać ślepi lub gnuśni, pozwalając, by nadchodziły czasy największego bólu.

77. Moja Nauka powinna was oświecić, abyście sobie oszczędzili tego wielkiego cierpienia, zapowiedzianego ludzkości przez proroków przeszłego czasu.

78. Jedynie w poprawie waszego życia, możecie znaleźć tę siłę lub umiejętność, uwalniającą was od oddziaływania rozpętanych elementów. Jednak nie tylko wiara i modlitwa są bronią, które dają zwycięstwo nad ciosami losu i przeciwnościami życia: owej wierze i modlitwie musi towarzyszyć cnotliwe, czyste i dobre życie. (280, 14 – 15+17)

79. Wkrótce nadejdzie czas, w którym będą miały miejsce wielkie wydarzenia dla świata. Ziemia zadrży, a słońce sprawi, że świecące promienie spalą jej powierzchnię. Od bieguna do bieguna kontynenty zostaną dotknięte cierpieniem, każdy zakątek ziemi zostanie oczyszczony i nie będzie istniało stworzenie, które nie odczuje surowości i pokuty.

80. Po tym wielkim chaosie narody odzyskają spokój, a żywoły ucichną. Po tej „sztormowej nocy”, w której ten świat żyje, zaświeci tęcza pokoju, a wszystko powróci do swojego prawa, porządku i harmonii.

81. Na nowo zobaczycie czyste niebo i żyzne pola. Cieki znów będą klarowne i morze będzie spokojne. Będą owoce na drzewach i kwiaty na łąkach, a plony będą więcej, niż obfite. Człowiek oczyszczony i zdrowy poczuje się znowu godny i znajdzie przygotowaną drogę swojego wzniesienia i powrotu do Mnie.

82. Każdy będzie czysty i uszlachetniony od podstaw, aby być godnym ujżenia nadchodzącego Nowego Czasu. Gdyż nową ludzkość muszę budować na solidnych fundamentach. (351, 66 – 69)

Sprawiedliwość Miłości i Miłosierdzie Boga

83. Zbliża się godzina, w której Sąd na świecie będzie w pełni odczuwalny. Każdy czyn, każde słowo i każda myśl zostaną osądzone. Od możnowładców ziemi, którzy rządzą narodami do najmniejszego — wszyscy zostaną zważeni na Mojej Boskiej wadze.

84. Jednak nie pomylcie sprawiedliwości z zemstą ani zadośćuczynienia z karą. Gdyż Ja tylko dopuszczam, abyście zebrali i jedli owoce waszego zasiewu, abyście po ich smaku i działaniu rozpoznali, czy są dobre, czy złe, czy zasialiście dobro, czy zło.

85. Niewinna krew przelana przez ludzkie zło, płacz, żałoba wdów i sierot, wyrzutek, który cierpi głód i nędzę, wołają o sprawiedliwość; a Moja sprawiedliwość, doskonała i kochająca, ale nieubłagana, zstępuje na wszystkich. (239, 21 – 23)

86. Moja Sprawiedliwość spadnie na każde stworzenie i dotknie każdą ludzką istotę, tak jak przeszedł Anioł Pana nad Egipcem, wykonując Moją Sprawiedliwość, w której tylko ci się uratowali, którzy oznakowali swoje drzwi krwią jagnięcia.

87. Zaprawdę powiadam wam, w obecnym czasie będzie każdy ocalony, kto czuwa i wierzy w to Słowo i w obietnice Zbawiciela, Baranka Bożego, który się ofiarował, aby was nauczyć się modlić i z doskonałą miłością wypełniać misję na drodze waszej pokuty, gdyż Moja Krew, jak płaszcz z miłości będzie was ochraniać. Natomiast kto nie czuwa, kto nie wierzy albo bluźni, ten, aby obudził się ze swojego letargu, będzie doświadczany. (76, 6 – 7)

88. Kiedy wzniesie się do Mnie wołanie o pomoc wydobywające się z ludzkiego wnętrza, które Mi mówi: „Ojcze, Zbawicielu nasz przybądź do nas, bo ginimy”, wtedy pozwolę im odczuć Moją obecność, oraz objawię i następnym razem im udowodnię Moje nieskończone Miłosierdzie. (294, 40)

89. Wasze normalnie przebiegające życie nagle zostanie poddane uderzeniom silnych sztormów. Jednak potem zabłyśnie w nieskończoności światło gwiazdy, której promienie pokoju, będą obdarzać światłem i spokojem, potrzebnymi inkarnowanemu duchowi do rozmyślenia nad Wiecznością. (87, 52)

Działanie Sądu

90. Gdy z pozoru wszystko będzie się dla ludzkości wydawało stracone, śmierć zwyciężyła lub zło zatriumfowało, z ciemności wzniosą się istoty do światła. Powstaną one ze śmierci do prawdziwego życia i podniosą się z otchłani zepsucia, aby postępować według wiecznego Boskiego Prawa.

91. Nie wszyscy poznają tę otchłań, gdyż niektórzy, dbając, aby trzymać się z daleka od tej wojny namiętności, ambicji i nienawiści, żyli tylko na skraju tej nowej Sodomy, a inni, którzy wiele grzeszyli, w odpowiednim czasie zatrzymają się i przez rychłą skruchę i całkowite odnowienie, oszczędzą sobie wiele cierpienia i łez. (174, 53 – 54)

92. Z tej całej moralnej i materialnej struktury ludzkości, „nie pozostanie kamień na kamieniu”. Ponieważ, aby na ziemi pojawił się »nowy człowiek« jest konieczne zlikwidowanie każdej hańby, zniszczenie każdego grzechu, a pozostawienie tylko tego, co zawiera dobre ziarno.

93. Blask światła Mojej obecności i Mojej Sprawiedliwości będzie dostrzegany na całej ziemi, a w obliczu tego Światła przewrócą się obrazy bożków, tradycyjne nawyki popadną w niepamięć i zostaną zaprzestane bezowocne rytuały. (292, 33 – 34)

94. Tylko jedne drzwi do zbawienia człowieka pozostaną otwarte: drzwi uduchowienia. Kto chce się ratować, będzie musiał porzucić swoją arogancję, fałszywą wielkość, niskie namiętności, egoizm

95. Bardzo gorzki będzie ten kielich, który ludzie w tej wielkiej bitwie będą musieli wypić. Mimo to powiadam, błogosławieni ci, którzy z tego kielicha wypiją i jako oczyszczeni opuszczą ziemię. Gdyż, gdy powrócą na ten świat w innym ciele, ich przesłanie będzie przesycane światłem, pokojem i mądrością. (289, 60 – 61)

96. Jeszcze nie nadeszły ostatnie walki ze swoją goryczą i ostatnie „tornada”. Jeszcze brakuje wzburzenia wszystkich sił i chaosu krążących atomów, aby po tym nadszedł letarg, wyczerpanie, smutek i obrzydzenie, budzące pozór śmierci.

97. Jednak będzie to godzina, w której uwrażliwione sumienie odbierze wibrujące echo trąby, która z zaświatów obwieści, że do ludzi dobrej woli zbliża się królestwo życia i pokoju.

98. Na ten dźwięk „umarli powstaną” i wyleją łzy skruchy, a Ojciec przyjmie ich jako „synów marnotrawnych”, zmęczonych długą podróżą i znużonych wielką walką, oraz przypieczętuje ich ducha pocałunkiem miłości.

99. Od tego „dnia” będzie człowiek czuł odrazę do wojny. Usunie ze swego serca nienawiść i urazę, będzie prześladował grzech oraz rozpocznie życie zadośćuczynienia i odbudowy. Wielu poczuje się zainspirowanych światłem, którego przedtem nigdy nie widzieli i wyruszy, aby stworzyć świat pokoju.

100. Będzie to dopiero początek czasu łaski, epoki pokoju.

101. Epoka kamienia już dawno minęła, przeminie także czas nauki, a wtedy zakwitnie Era Ducha wśród ludzi.

102. Źródło życia ujawni wielkie Tajemnice, aby ludzie mogli zbudować świat silny w nauce dobra, sprawiedliwości i miłości. (235, 79-83)

XII. SĄD I OCZYSZCZENIE LUDZKOŚCI

Rozdział 55.

Oczyszczenie ziemi i ludzkości poprzez Sąd

- [Ostrzegawczy głos Boga i Natury przed oczyszczającym Sądem](#)
- [Władza i siła zła zostaną złamane](#)
- [Apokaliptyczne wojny, zarazy, plagi i zniszczenia](#)
- [Katastrofy ziemskie i w Naturze](#)
- [Sprawiedliwość Miłości i Miłosierdzie Boga](#)
- [Działanie Sądu](#)

Ostrzegawczy głos Boga i Natury przed oczyszczającym Sądem

1. Powiedziałem wam, że do ludzkości zbliża się bardzo wielka próba — tak wielka, że w całej jej wielowiekowej historii nie było niczego podobnego.
2. Teraz musicie zrozumieć, że mówię do wszystkich waszych serc, wysyłając wam przesłania i ostrzeżenia w wielu różnych formach, aby ludzie się zastanowili i czuwali wobec Mojego Prawa, tak, jak mądre Panny z Mojej przypowieści.
3. Czy narody i różne społeczeństwa świata posłuchają Mnie? Czy posłucha Mnie ten naród, któremu się w tej formie objawiam? Tylko Ja to wiem, lecz moim obowiązkiem, jako Ojca jest przygotowanie na drodze moich dzieci wszystkich środków do ich ocalenia. (24, 80 – 81)
4. Zaprawdę powiadam wam, jeśli ludzie w tym czasie nie oczyszczą się ze swoich plam, które spowodowali w swoich duszach, nadejdą siły natury jako moi heroldowie, aby ludzkości zapowiedzieć Mój Sąd i Moją Chwałę oraz oczyścić ich z wszelkich nieczystości.
5. Błogosławieni mężczyźni, kobiety i dzieci, którzy – gdy zrozumieją bliskość tego sądu – wysławiają moje imię, ponieważ czują, że nadszedł „dzień Pański”. Bo ich serca powiedzą im, że koniec panowania zła jest bliski. Powiadam wam, ci będą zbawieni przez wiarę, nadzieję i dobre uczynki. A jednak, ilu z żyjących w tych dniach będzie bluźnić Bogu! (64, 67-68)

6. Raj pierwszych ludzi został zamieniony w „dolinę łez”, lecz teraz jest on już tylko „doliną krwi”. Dlatego dzisiaj —, ponieważ przyszedłem, aby wypełnić obietnicę daną Moim Uczniom — budzę ludzkość z jej duchowego snu i daję jej, aby ją ocalić Moją Naukę Miłości. Szukam dusz mających przeznaczenie, aby w tym czasie swoimi czynami potwierdziły Moje Objawienie i Moje Słowo.

7. Kiedy ci naznaczeni przeze Mnie zjednoczą się wokół Mojego Prawa, ziemia i gwiazdy zostaną wstrząśnięte i pojawią się znaki na niebie; bo w tym czasie głos Pana będzie słyszany z jednego krańca ziemi na drugi, a Jego Boski Duch, otoczony duchami sprawiedliwych, proroków i męczenników, będzie sądził świat duchowy i materialny. Wtedy czas Ducha Świętego osiągnie swój pełny potencjał. (26, 43-44)

8. Wiele narodów wpadło w głęboką otchłań materializacji, a inne są na skraju upadku; ale ból ich upadku sprawi, że obudzą się z głębokiego snu.

9. Są to te narody, które po okresie świetności przeżyły upadek i pogrążyły się w ciemności bólu, bluźnierstwa i nędzy. Dziś nie jest to jeden naród, lecz cała ludzkość ślepo biegnie ku śmierci i chaosowi.

10. Moja Sprawiedliwość dotknie arogancję narodów. Przypomnijcie sobie Niniwę, Babilon, Grecję, Rzym i Kartaginę. Wraz z nimi znajdziecie głęboko pouczające przykłady Boskiej Sprawiedliwości.

11. Za każdym razem, gdy ludzie chwyтали za berto władzy i dopuszczali, aby ich serce wypełniło się bezbożnością, arogancją i bezsensownymi namiętnościami, wciągając za sobą swoje narody w deprawację, Moja Sprawiedliwość zbliżała się, aby ogołocić ich z ich władzy.

12. Jednocześnie jednak zapalałem przed nimi pochodnię, oświetlającą drogę do uzdrowienia ich duszy. Co stałoby się z ludźmi, gdybym ich w momencie doświadczeń pozostawiał ich własnym siłom? (105, 45 – 47)

13. Z otchłani w otchłań człowiek pogrążył się duchowo do tego stopnia, że zaparł się Mnie i o Mnie zapomniał – do skrajności zaparcia się samego siebie, nie rozpoznając swojej istoty, swojego ducha.

14. Tylko Moje Miłosierdzie będzie mogło ludziom oszczędzić bólu powtórzenia drogi, aby przyjść do Mnie. Tylko Ja jeden jestem w stanie w Swojej Miłości, przygotować na drodze Moich dzieci środki, aby odkryły ścieżkę ocalenia. (173, 21 – 22)

15. W dniu, w którym wody potopu nie zakrywały więcej ziemi, sprawiłem, aby na firmamencie zajaśniała tęcza pokoju, jako znak przymierza, który Bóg zawarł z ludźmi.

16. Teraz powiadam wam: o ludzkości „Trzeciego Czasu”, która jesteś tą samą, która przeszła przez wszystkie te doświadczenia, w których się oczyszczałaś: wkrótce przeżyjesz nowy chaos.

17. Ale Ja przyszedłem, żeby ostrzec wybrany przeze Mnie naród i ludzkość, w ogóle której dałem się poznać w tym czasie. Słuchajcie dobrze Moje dzieci: tu jest Arka, wejdźcie do niej, zapraszam was do niej.

18. Dla ciebie, o Izraelu, Arką jest postępowanie według Mojego Prawa. Każdy, kto w dniach największego cierpienia, w czasie najcięższych doświadczeń będzie postępował według Moich przykazań, znajdzie się w śroArki, będzie mocny i będzie odczuwał opiekę Mojej Miłości.

19. A całej ludzkości powiadam raz jeszcze: Arką jest Moje Prawo Miłości. Każdy zostanie uratowany, kto ćwiczy się w miłości i miłosierdziu do bliźniego i do siebie. (302, 17 – 19 o.)

20. Zawsze dawałem wam czas na przygotowanie się i dawałem do dyspozycji środki dla waszego ocalenia. Zanim zsyłałem wam Mój Sąd, aby na końcu jakiejś epoki albo etapu pociągnąć was do odpowiedzialności, objawiałem wam Moją Miłość, przez to, że was ostrzegałem, budziłem i nawoływałem do żalu, do poprawy i do dobra.

21. Ale kiedy nadeszła godzina sprawiedliwości, nie przyszedłem zapytać, czy już pokutowałeś, czy już się przygotowałeś, czy nadal jesteś pogrążony w złości i nieposłuszeństwie.

22. Mój Sąd nadchodził o wyznaczonej godzinie i ten, który w odpowiednim czasie umiał zbudować Arkę, został ocalony. Natomiast ten, który szydził, gdy mu była oznajmiana godzina sądu i który nie zrobił niczego dla swojego ocalenia, musiał zginąć. (323, 51)

Władza i siła zła zostaną złamane

23. Do tej pory to nie miłość ludzka dominowała na świecie. Tak jak było od początku ludzkości przemoc była tą, która panuje i zwycięża. Ten, który kochał, stał się ofiarą zła.

24. Zło rozszerzyło swoje królestwo i stało się silne na ziemi. Ale przychodzę właśnie w tym czasie, aby Moją Broń przeciwstawić tym siłom, aby zostało ustanowione wśród ludzi królestwo Miłości i Sprawiedliwości.

25. Przedtem będę walczył, ponieważ, aby dać wam Pokój Mojego Ducha, jest konieczne, abym toczył wojnę i zniszczył całe zło. (33, 32 – 33)

26. Ludzie dotrą na koniec własnej drogi i po tej samej będą wracać, podczas tego zbiorą owoce tego wszystkiego, co zasiali — jedyny sposób, który umożliwi powstanie w sercach skruchy. Gdyż ten, kto nie rozpozna swoich uchybień, nie może niczego uczynić dla naprawy swoich błędów.

27. Nowy świat jest w przygotowaniu, wkrótce nadejdą nowe generacje, lecz przedtem trzeba usunąć głodne wilki, aby owce nie stały się ich zdobyczą. (46, 65 – 66)

28. Na ziemi rozprzestrzenił się trąd, który nie dotycząc ciała, trawi serca, niszczy wiarę i cnoty. Ludzie, okryci duchowymi łachmanami, żyją z dnia na dzień, sądząc, że nikt nie może odkryć ich nędzy, ponieważ, nie patrzy ponad to, co jest materią.

29. Ale godzina sumienia zbliża się, jest to tak samo, jakbyście powiedzieli Dzień Pana albo Jego Sąd stoi przed drzwiami. Wówczas u jednego powstanie uczucie wstydu, a skrucha u innego.

30. Ci, którzy ten wewnętrzny głos odbiorą palący i nieubłagany, odczują w swoim wnętrzu ogień, który pochłania, niszczy i oczyszcza. Tym płomieniem Sądu nie

oprze się ani grzech, ani nic, co nie jest czyste. Tylko dusza jest w stanie to wytrzymać, gdyż jest obdarzona Boską mocą. Dlatego, gdy przejdzie przez ogień swego sumienia, zmartwychwstanie oczyszczona ze swoich błędów. (82, 58 – 59)

31. Całe cierpienie spowodowane przez ludzkość zostanie zebrane w jednym kielichu, z którego będą pili ci, którzy je spowodowali. A wówczas ci, którzy nigdy nie byli wstrząśnięci w obliczu bólu, będą się trząść i w swoim ciele i w duszy. (141, 73)

32. Jest konieczne, aby Niebo, na krótki czas zostało dla wszystkich zamknięte i żeby się dopiero wtedy otworzyło, gdy jeden krzyk powstanie na ziemi, ponieważ zostanie zrozumiane, że jest jeden Ojciec wszystkich istot.

33. Zaprawdę powiadam wam, poddam Sądowi i oczyszczę ten bratobójczy i egoistyczny świat, aż zobaczę powstającą na nim miłość i światło. Również tym, którzy dzisiaj prowadzą narody do zepsucia, tym, którzy obecnie sieją i rozpowszechniają wszystkie występki, którzy stworzyli królestwa niesprawiedliwości, przydzielę zadanie zwalczania pokus, zlikwidowania zepsucia i wyrwania z korzeniami drzewa zła. (151, 14+69)

34. Używając wolnej woli człowiek wykrzywił drogę swojego rozwoju, aż zapomniał z Kogo wyszedł; i dotarł do punktu, w którym wydają mu się obce cnoty, miłość, dobro, pokój, braterstwo, a za najnaturalniejsze i dozwolone uważa egoizm, występki i grzech.

35. Nowa Sodomia jest na całej ziemi i nowe oczyszczenie jest konieczne. Dobre nasienie zostanie ocalone, a z niego zostanie uformowana nowa ludzkość. Na żyzne pola nawodnione łzami skruchy, upadnie Moje nasienie, które zakiełkuje w sercach przyszłych pokoleń, które będą oferować wyższą formę czci swemu Panu. (161, 21-22)

36. Dopuszczę, aby ludzka ręka przyniosła śmierć, zniszczenie i wojnę, ale tylko do określonych granic. Poza te granice nie będą mogły wyjść ludzka niesprawiedliwość, deprawacja, zaślepienie i dążenie do władzy.

37. Wtedy nadejdzie Mój sierp i z mądrością odetnie to, co postanowi Moja Wola. Bo Mój sierp ma życie, miłość i prawdziwą sprawiedliwość. Ale ty, narodzie, czuwaj i módl się! (345, 91)

38. Przedtem ziemia była doliną łez, teraz jest doliną krwi. Czym będzie jutro? Miejscem dymiących ruin, nad którymi przeszedł ogień sądu, który pochłoniął grzech i obalił pychę pozbawionych miłości ludzi, ponieważ zaniedbali swoją duszę.

39. Podobnie handlarze nauką zostaną wyrzuceni ze świątyni mądrości za lichwę ze światłem, za zbezczeszczenie prawdy. (315, 61-62)

40. Pełne pychy wynoszą się wielkie narody, chwalą się swoją potęgą, grożą światu swoją bronią, są dumne ze swojej inteligencji i nauki, nie zdając sobie sprawy z kruchości stworzonego przez siebie fałszywego świata, gdyż słaby podmuch Mojej Sprawiedliwości wystarczy, aby zniknął ten sztuczny świat.

41. Jednak to ręka samego człowieka zniszczy swoje własne dzieło: to jego rozum, znajdzie sposób zniszczenia tego, co poprzednio stworzył.

42. Zadbam o to, aby przetrwały tylko te ludzkie dzieła, które przyniosły człowiekowi „dobre owoce”, aby w dalszym ciągu były używane dla dobra przyszłych pokoleń. Jednak w ogniu Mojego nieubłaganego Sądu zostanie zniszczone wszystko, co służy zepsutemu i egoistycznemu celowi.

43. Na ruinie świata stworzonego i zniszczonego przez materialistyczną ludzkość, wzniesie się nowy świat, którego fundamentem będzie doświadczenie, a celem będzie ideał jej duchowego rozwoju. (315, 55 – 56)

Apokaliptyczne wojny, zarazy, plagi i zniszczenia

44. Żyjecie w czasach strachu, w których ludzie się oczyszczają, wychylając do dna kielich cierpienia. Natomiast ci, którzy badali przepowiednie, wiedzieli już, że ponieważ narody się nie rozumieją, bliski jest czas, w którym wszędzie będą wybuchały wojny.

45. Jeszcze nie pojawiają się wśród ludzi nieznane choroby i epidemie dezorientujące naukowców. Natomiast, gdy cierpienie wśród ludzi osiągnie szczytowy punkt, będą oni jeszcze wciąż mieć siłę, aby krzyczeć „kara Boża”! Jednak Ja nie karzę, wy jesteście tymi, którzy się karzą, gdy omijacie Prawa rządzące waszą duszą i waszym ciałem.

46. Kto uwolnił i sprowokował siły natury, jeśli nie nierozsądek ludzi? Kto sprzeciwił się Moim Prawom? Pycha naukowców! Jednak zaprawdę powiadam wam, ten ból posłuży temu, aby wyrwać z korzeniami chwasty, które wyrosły w ludzkim sercu.

47. Pola pokryją się zwłokami, zginą również niewinni. Niektórzy zginą od ognia, inni od głodu, a jeszcze inni od wojny. Ziemia będzie się trzęsła, siły natury będą poruszone, góry wyrzucą lawę, a na morzach wzniosą się fale.

48. Pozwolę ludziom doprowadzić swoją niegodziwość do granic, do których pozwala im ich wolna wola, aby przerażeni własnym dziełem, poczuli w swojej duszy, prawdziwą skrucę. (35, 22 – 26)

49. Podczas szalejącego huraganu zostanie wstrząśnięte drzewo nauki, a jego owoce spadną na ludzkość. Jednak kto, jeśli nie człowiek zerwał kajdany tych żywiołów?

50. Wprawdzie pierwsi ludzie również poznali cierpienie, aby obudzili się do rzeczywistości, aby obudzili się do światła ducha i dopasowali się do Prawa. Natomiast świadomy i wykształcony człowiek tego czasu —, jak może się ważyć, hańbić Drzewo Życia? (288, 28)

51. Na świecie będą wybuchały epidemie i duża część ludzkości zginie od nich. Wystąpią nieznane i rzadkie choroby, wobec których nauka będzie bezsilna.

52. Cały świat zostanie uwolniony od chwastów. Mój Sąd zlikwiduje samolubstwo, nienawiść i nienasyconą żądzę władzy. Pojawią się wielkie fenomeny natury.

53. Nacje zostaną spustoszone i znikną całe obszary lądu. Będzie to alarm wzywający wasze serca. (206, 22 – 24)

Katastrofy ziemskie i w Naturze

54. Ludzkości, gdybyś wszystko to, czego używałaś, aby prowadzić krwawe wojny, spożytkowała na cele dobroczynne, byłaby twoja egzystencja wypełniona błogosławieństwami Ojca. Jednak człowiek użył zgromadzonych bogactw, aby siać zniszczenie, ból i śmierć.

55. To, nie może być prawdziwe życie, jakie powinni prowadzić ci, którzy są rodzeństwem i dziećmi Boga. Ten sposób życia nie jest zgodny z tym Prawem, które zapisałem w waszym duchu.

56. Aby uświadomić wam błędy, w jakich żyjecie, wybuchną wulkany, z ziemi wyleje się ogień, który zniszczy „chwasty”. Rozpętają się wichury, ziemia się zatrząsie, masy wody będą pustoszyły całe obszary lądu i narody.

57. W ten sposób będą królestwa natury pokazywały człowiekowi swój sprzeciw. Zerwały z nim, ponieważ człowiek zniszczył jeden po drugim porozumienie przyjaźni i braterstwo, które go łączyło z otaczającą go naturą. (164, 40 – 42)

58. Wiele nieszczęść spadnie na ludzkość, do zmian dojdzie w naturze, rozpętają się jej żywioły: ogień będzie pochłaniał całe obszary lądu, masy wody rzek będą występowały z brzegów, doznają zmian morza.

59. Będą istniały obszary, które znikną pod wodą, a wynurzą się nowe lądy. Wiele stworzeń straci życie i zginą również istoty stojące niżej od człowieka. (11, 77)

60. Siły natury czekają tylko na godzinę, aby przystąpić do szturm na świat, aby oczyścić i uszlachetnić ziemię. Im bardziej grzeszny i zarozumiały naród, tym mocniej będzie dotknięty przez Mój Sąd.

61. Twarde i głuche jest serce tej ludzkości. Będzie niezbędne, aby przyszedł do niej kielich goryczy, aby odebrała głos sumienia, Głos Prawa i Boskiej Sprawiedliwości. Wszystko to stanie się dla ocalenia i życia wiecznego duszy. To właśnie jej szukam. (138, 78 – 79)

62. Ten potop, który oczyścił ziemię z ludzkich nieczystości, ten ogień, który spadł na Sodomę, znacie w dzisiejszych czasach jako podania. Niemniej, jednak również w tym czasie doświadczycie, jak ludzkość zostanie wstrząśnięta, gdy zatrząsie się ziemia pod siłami powietrza, wody i ognia. Więc na nowo wysyłam wam Arkę, będącą Moim Prawem, aby ocalił się ten, który w nią wejdzie.

63. Nie wszyscy będą Mnie kochali, którzy w czasie doświadczeń powiedzą do Mnie „Ojcze, Ojcze”, lecz tylko ci, którzy na swoich bliźnich zawsze praktykują Moją Miłość. Ci będą ocaleni. (57, 61 – 62)

64. Nadejdzie nowy potop, który obmyje ziemię z ludzkiego zepsucia. Przewróci ołtarze fałszywych bogów, zniszczy kamień po kamieniu fundamenty tej wieży pychy i bezbożności, unicestwi każdą fałszywą doktrynę i każdą przewrotną filozofię.

65. Natomiast ten potop nie będzie jak niegdyś tylko wodą, gdyż ręka ludzka wyzwoliła przeciwko sobie wszystkie elementy, zarówno widzialne, jak i niewidzialne. Człowiek sam wydał na siebie wyrok, karze i sędzi sam siebie. (65, 31)

66. Królestwa Natury będą wołały o sprawiedliwość i kiedy się rozpętają, sprawią, że znikną części powierzchni ziemi, stając się morzem, a morza znikną, a na ich miejscu pojawi się ląd.

67. Wulkany będą wybuchać, oznajmiając czas Sądu, a cała Natura zostanie gwałtownie poruszona i wstrząśnięta

68. Módlcie się, abyście zachowywali się jak dobrzy uczniowie, gdyż będzie to właściwy czas, aby w sercach szerzyła się Duchowa Nauka Trynitarno-Maryjna. (60, 40-41)

69. Trzy czwarte powierzchni ziemi zniknie, a tylko część pozostanie, aby być schronieniem dla tych, którzy przeżyli chaos. Zobaczycie wypełnienie się wielu proroctw. (238, 24)

70. Nie błąǳcie, gdyż, zanim zakończy się »Szósta Pieczęć«, nastąpią wielkie wydarzenia: pełne znaczenia znaki dadzą gwiazdy, będą narzekać narody tej ziemi, a trzy części tej planety znikną i zostanie tylko jedna, na której, jako nowe życie wykiełkuje nasienie Ducha Świętego.

71. Ludzkość rozpocznie wtedy nową egzystencję, zjednoczona w jednej nauce, jednej mowie i jednej więzi pokoju i braterstwa. (250, 53)

72. Mówię do was o cierpieniu, na które zasłużyliście, które wciąż pomnażacie, a które przeleje się, gdy nadejdzie godzina.

73. Ja nie dałbym nigdy Moim dzieciom takiego kielicha, lecz w Mojej Sprawiedliwości mogę jednak dopuścić, abyście zebrali owoce waszego zła, waszej pychy, waszej nierozwagi i przez to skruszeni powrócili do Mnie.

74. Ludzie rzucili wyzwanie Mojej Mocy i Sprawiedliwości, gdy swoją nauką zhańbili Świątynię Natury, w której wszystko jest harmonią — teraz ich sąd będzie nieubłagany.

75. Rozpętają się siły natury, kosmos będzie wstrząśnięty, a ziemia się zatrząsie. Wówczas przerażeni ludzie będą chcieli uciekać, lecz ucieczki nie będzie. Będą chcieli okiełznać rozpętane siły, lecz nie będą w stanie. Wówczas będą się czuli winni, a za późno żałując swojej arogancji i swojej nierozwagi, aby ująć karze, będą szukali śmierci. (238, 15 – 17)

76. Gdyby ludzie znali Dary Ducha —, jak ogromnie mogliby sobie ulżyć w cierpieniach! Jednak oni woleli pozostać ślepi lub gnuśni, pozwalając, by nadchodziły czasy największego bólu.

77. Moja Nauka powinna was oświecić, abyście sobie oszczędzili tego wielkiego cierpienia, zapowiedzianego ludzkości przez proroków przeszłego czasu.

78. Jedynie w poprawie waszego życia, możecie znaleźć tę siłę lub umiejętność, uwalniającą was od oddziaływania rozpętanych elementów. Jednak nie tylko wiara i modlitwa są bronią, które dają zwycięstwo nad ciosami losu i przeciwnościami życia: owej wierze i modlitwie musi towarzyszyć cnotliwe, czyste i dobre życie. (280, 14 – 15+17)

79. Wkrótce nadejdzie czas, w którym będą miały miejsce wielkie wydarzenia dla świata. Ziemia zadrży, a słońce sprawi, że świecące promienie spalą jej powierzchnię. Od bieguna do bieguna kontynenty zostaną dotknięte cierpieniem, każdy zakątek ziemi zostanie oczyszczony i nie będzie istniało stworzenie, które nie odczuje surowości i pokuty.

80. Po tym wielkim chaosie narody odzyskają spokój, a żywoły ucichną. Po tej „sztormowej nocy”, w której ten świat żyje, zaświeci tęcza pokoju, a wszystko powróci do swojego prawa, porządku i harmonii.

81. Na nowo zobaczycie czyste niebo i żyzne pola. Cieki znów będą klarowne i morze będzie spokojne. Będą owoce na drzewach i kwiaty na łąkach, a plony będą więcej, niż obfite. Człowiek oczyszczony i zdrowy poczuje się znowu godny i znajdzie przygotowaną drogę swojego wzniesienia i powrotu do Mnie.

82. Każdy będzie czysty i uszlachetniony od podstaw, aby być godnym ujżenia nadchodzącego Nowego Czasu. Gdyż nową ludzkość muszę budować na solidnych fundamentach. (351, 66 – 69)

Sprawiedliwość Miłości i Miłosierdzie Boga

83. Zbliża się godzina, w której Sąd na świecie będzie w pełni odczuwalny. Każdy czyn, każde słowo i każda myśl zostaną osądzone. Od możnowładców ziemi, którzy rządzą narodami do najmniejszego — wszyscy zostaną zważeni na Mojej Boskiej wadze.

84. Jednak nie pomyłcie sprawiedliwości z zemstą ani zadośćuczynienia z karą. Gdyż Ja tylko dopuszczam, abyście zebrali i jedli owoce waszego zasiewu, abyście po ich smaku i działaniu rozpoznali, czy są dobre, czy złe, czy zasialiście dobro, czy zło.

85. Niewinna krew przelana przez ludzkie zło, płacz, żałoba wdów i sierot, wyrzutek, który cierpi głód i nędzę, wołają o sprawiedliwość; a Moja sprawiedliwość, doskonała i kochająca, ale nieubłagana, zstępuje na wszystkich. (239, 21 – 23)

86. Moja Sprawiedliwość spadnie na każde stworzenie i dotknie każdą ludzką istotę, tak jak przeszedł Anioł Pana nad Egipcem, wykonując Moją Sprawiedliwość, w której tylko ci się uratowali, którzy oznakowali swoje drzwi krwią jagnięcia.

87. Zaprawdę powiadam wam, w obecnym czasie będzie każdy ocalony, kto czuwa i wierzy w to Słowo i w obietnice Zbawiciela, Baranka Bożego, który się ofiarował, aby was nauczyć się modlić i z doskonałą miłością wypełniać misję na drodze waszej pokuty, gdyż Moja Krew, jak płaszcz z miłości będzie was ochraniać. Natomiast kto nie czuwa, kto nie wierzy albo bluźni, ten, aby obudził się ze swojego letargu, będzie doświadczany. (76, 6 – 7)

88. Kiedy wzniesie się do Mnie wołanie o pomoc wydobywające się z ludzkiego wnętrza, które Mi mówi: „Ojcze, Zbawicielu nasz przybądź do nas, bo ginimy”, wtedy pozwolę im odczuć Moją obecność, oraz objawię i następnym razem im udowodnię Moje nieskończone Miłosierdzie. (294, 40)

89. Wasze normalnie przebiegające życie nagle zostanie poddane uderzeniom silnych sztormów. Jednak potem zabłyśnie w nieskończoności światło gwiazdy, której promienie pokoju, będą obdarzać światłem i spokojem, potrzebnymi inkarnowanemu duchowi do rozmyślenia nad Wiecznością. (87, 52)

Działanie Sądu

90. Gdy z pozoru wszystko będzie się dla ludzkości wydawało stracone, śmierć zwyciężyła lub zło zatriumfowało, z ciemności wzniosą się istoty do światła. Powstaną one ze śmierci do prawdziwego życia i podniosą się z otchłani zepsucia, aby postępować według wiecznego Boskiego Prawa.

91. Nie wszyscy poznają tę otchłań, gdyż niektórzy, dbając, aby trzymać się z daleka od tej wojny namiętności, ambicji i nienawiści, żyli tylko na skraju tej nowej Sodomy, a inni, którzy wiele grzeszyli, w odpowiednim czasie zatrzymają się i przez rychłą skruchę i całkowite odnowienie, oszczędzą sobie wiele cierpienia i łez. (174, 53 – 54)

92. Z tej całej moralnej i materialnej struktury ludzkości, „nie pozostanie kamień na kamieniu”. Ponieważ, aby na ziemi pojawił się »nowy człowiek« jest konieczne zlikwidowanie każdej hańby, zniszczenie każdego grzechu, a pozostawienie tylko tego, co zawiera dobre ziarno.

93. Blask światła Mojej obecności i Mojej Sprawiedliwości będzie dostrzegany na całej ziemi, a w obliczu tego Światła przewrócą się obrazy bożków, tradycyjne nawyki popadną w niepamięć i zostaną zaprzestane bezowocne rytuały. (292, 33 – 34)

94. Tylko jedne drzwi do zbawienia człowieka pozostaną otwarte: drzwi uduchowienia. Kto chce się ratować, będzie musiał porzucić swoją arogancję, fałszywą wielkość, niskie namiętności, egoizm

95. Bardzo gorzki będzie ten kielich, który ludzie w tej wielkiej bitwie będą musieli wypić. Mimo to powiadam, błogosławieni ci, którzy z tego kielicha wypiją i jako oczyszczeni opuszczą ziemię. Gdyż, gdy powrócą na ten świat w innym ciele, ich przesłanie będzie przesycane światłem, pokojem i mądrością. (289, 60 – 61)

96. Jeszcze nie nadeszły ostatnie walki ze swoją goryczą i ostatnie „tornada”. Jeszcze brakuje wzburzenia wszystkich sił i chaosu krążących atomów, aby po tym nadszedł letarg, wyczerpanie, smutek i obrzydzenie, budzące pozór śmierci.

97. Jednak będzie to godzina, w której uwrażliwione sumienie odbierze wibrujące echo trąby, która z zaświatów obwieści, że do ludzi dobrej woli zbliża się królestwo życia i pokoju.

98. Na ten dźwięk „umarli powstaną” i wyleją łzy skruchy, a Ojciec przyjmie ich jako „synów marnotrawnych”, zmęczonych długą podróżą i znużonych wielką walką, oraz przypieczętuje ich ducha pocałunkiem miłości.

99. Od tego „dnia” będzie człowiek czuł odrazę do wojny. Usunie ze swego serca nienawiść i urazę, będzie prześladował grzech oraz rozpocznie życie zadośćuczynienia i odbudowy. Wielu poczuje się zainspirowanych światłem, którego przedtem nigdy nie widzieli i wyruszy, aby stworzyć świat pokoju.

100. Będzie to dopiero początek czasu łaski, epoki pokoju.

101. Epoka kamienia już dawno minęła, przeminie także czas nauki, a wtedy zakwitnie Era Ducha wśród ludzi.

102. Źródło życia ujawni wielkie Tajemnice, aby ludzie mogli zbudować świat silny w nauce dobra, sprawiedliwości i miłości. (235, 79-83)

XIII. PRZEOBRAŻANIE I SPEŁNIANIE SIĘ ŚWIATA I STWORZENIA

Rozdział 57.

Zwrot i zmiana na wszystkich obszarach

- [Nowe i głębsze poznanie](#)
- [Objaśnienia poprzez Boskich Wyłanników](#)
- [Przemiana człowieka](#)
- [Przemiany i przewroty na wszystkich obszarach życia](#)

Nowe i głębsze poznanie

1. Zbliży się czas, w którym duchowe objawienia ukażą ludzkości świetlaną drogę do osiągnięcia i poznania Tajemnic ukrytych w łonie stworzenia.

2. Światło Mojego Ducha objawi wam sposób, do uzyskania prawdziwej nauki, która umożliwi ludziom, zdobycie uznania i uzyskanie posłuszeństwa od otaczających ich stworzeń i sił natury Stworzenia, przez co spełni się Moja Wola, żeby człowiek uczynił sobie ziemię poddaną. Jednak to nastąpi dopiero wtedy, gdy oświecona przez ducha ludzka dusza narzuci swoją siłę i światło na słabości ciała. (22, 19)

3. Zbliży się już dzień, w którym ludzie zrozumieją znaczenie duszy, ponieważ wielu, którzy wierzą, że są wierzącymi, nie wierzy, a inni, którzy myślą, że widzą, nie widzą. Ale kiedy pojmą prawdę, zrozumieją, że byłoby dziecinne, niesprawiedliwe i nierozsądne karmienie istoty należącej do innego życia owocami tego świata.

4. Wówczas będą szukali Światła w religiach, a w swoim lęku duszy i bolesnym pragnieniu znalezienia Prawdy, odrzucą błędy z nauki i usuną wszystko to, co w różnych kultach uznają za powierzchowne i zewnętrzne, aż odnajdą Boską Esencję. (103, 42)

5. Ludzkość z całą pewnością będzie miała dosyć dalszego siania nienawiści, przemocy i egoizmu. Każde nasienie nienawiści, które zasieje, będzie pomnażało się w taki sposób, że nie wystarczy jej sił, aby zebrać z niego plon.

6. Ten nieprzewidziany i przekraczający jej ludzkie siły efekt, zatrzyma ją w jej tamującym oddech i zwariowanym biegu. Potem Ja dokonam w każdym sercu cudu, pozwalając rozkwitnąć miłosierdziu tam, gdzie był tylko egoizm.

7. Ludzie znowu przyznają Mi całą Doskonałość, Wszechwiedzę i Najwyższą Sprawiedliwość. Przypomną sobie, że Jezus powiedział: „żaden liść nie porusza się na drzewie bez Woli Ojca”. Gdyż dzisiaj według zdania świata, liść na drzewie, istoty żyjące i gwiazdy poruszają się przypadkowo. (71, 30)

8. Gdy w duchowy sposób Mój Głos będzie słyszany w ludzkości, ludzie będą odczuwali coś wibrującego, co zawsze w nich się znajdowało, a co nie mogło ujawniać się w sposób swobodny. Będzie to duch, który zachęcony Głosem swojego Pana, podniesie się i odpowie na Moje Wezwanie.

9. Wówczas rozpocznie się na ziemi nowa epoka, gdyż wy nie będziecie już postrzegali życia z dołu, tylko będziecie je oglądali, poznawali i się nim cieszyli z wyżyn waszego duchowego wzniesienia. (321, 38-39)

10. Dopiero wtedy, gdy już to nie rozum będzie skłaniał ducha do obserwowania i zagłębiania się w nauce, tylko duch wzniesie i poprowadzi rozum, człowiek odkryje to, co mu obecnie wydaje się niewytłumaczalne, a co, pomimo to, jak tylko uduchowi swoją inteligencję, ma być mu objawione. (295, 37)

11. Powiedziałem wam, że nadejdzie moment, w którym Światło pojawi się we wszystkich miejscach, we wszystkich krajach i na wszystkich kontynentach. To Światło będzie świeciło odpowiednio do duchowego wyszkolenia ludzi. Ale dzięki niemu ukształtuje się nowa i trafna koncepcja Stworzenia, nowa koncepcja duchowości. W ten sposób rozpocznie się nowy etap duchowego rozwoju. (200, 41)

12. Kiedy ludzie dojdą do uniwersalnego myślenia w miłości, każdy będzie dążył do udoskonalenia siebie, do lepszego oddawania sprawiedliwości i służenia innym. Każdy lęk przed karą będzie niepotrzebny, człowiek będzie postępował według Prawa nie ze strachu, lecz z przekonania. Dopiero wtedy ludzkość będzie rozwinięta duchowo i pod względem inteligencji. (291, 25)

13. Kiedy to Moje ziarno wejdzie w sercach narodów, które tworzą ludzkość, nastąpi w ludzkim życiu absolutna zmiana. Jak wielka będzie różnica, którą oni

okażą zarówno w swoim ludzkim życiu, jak i w duchowym oddawaniu czci Bogu, gdy zrobi się porównanie pomiędzy sposobem życia, wiary, oddawania czci, „walki” i myślenia ludzi dawnych czasów i tych, którzy będą żyli w uduchowieniu.

14. Po owym czasie fanatyzmu, bałwochwalstwa, zmaterializowania i absurdałnych dogmatów wiary nie pozostanie kamień na kamieniu. Wszystkie pomyłki, które wasi przodkowie i wy sami zostawiliście w spadku, przyszłym pokoleniom zostaną zlikwidowane. Nie przetrwa wszystko to, co, nie nosi w sobie esencji dobra i prawdy. Ale zachowają całe odziedziczone dobro.

15. Ta Doktryna, przedstawiona w bardziej duchowej formie, niż w przeszłości, aby zwyciężyć i się zadomowić, będzie musiała walczyć między ludźmi, narodami, kościołami i sektami. Ale, jak tylko przeminie krótki czas zamętu, do ludzi przyjdzie pokój, a oni będą się głośno radowali, gdy wydobędą tę treść z Mojego Słowa, którą ono zawsze zawierało w sobie.

16. Wyobrażenie o Mojej Boskości, o Duchowym Życiu i o celu waszego istnienia zostanie skierowane na prawidłowe ścieżki, gdyż każdy człowiek będzie dobrym wykładawcą tego wszystkiego, co obrazowo lub w przypowieściach, zostało powiedziane przez waszego Mistrza jego Poślącom i Prorokom.

17. Ten język został przez ludzi tylko częściowo zrozumiany. Było to Pouczenie, przeznaczone dla nich, odpowiednio do wzrastającej siły ich duchowego i rozumowego pojmowania. Ale ponieważ, od razu chcieli wszystko wiedzieć, zaplątywali się coraz bardziej w sprzecznościach i fałszywych wyobrażeniach, gdyż nadawali materialne znaczenie temu, co mogło być interpretowane tylko w duchowy sposób. (329, 22 – 26)

Objaśnienia poprzez Boskich Wyśłanników

18. Obiecałem wam przysłanie Duchów o wielkim Świetle, które zamieszkają między wami. One tylko czekają na moment, aby się do ziemi zbliżyć, inkarnować i wypełnić wielką misję odnowy.

19. Kiedy te duchowe istoty będą żyły na świecie —, czego będziecie musieli je nauczyć? Zaprawdę powiadam wam, niczego! Ponieważ one przyjdą, żeby uczyć, a nie, żeby się uczyć.

20. Będziecie się zdumiewali, słysząc je od dzieciństwa mówiące o głębokich rzeczach, widząc, jak prowadzą z teologami i naukowcami rozmowy, wprawiając przy tym swoim doświadczeniem w podziw dorosłych i widząc je wskazujące dzieciom i młodzieży prawidłową drogę.

21. Błogosławiony dom, który w swoim łonie przyjmie którąś z tych duchowych istot. Jak ciężkie będzie brzemię pokuty poniesione przez tych, którzy spróbują przeszkodzić Moim posłańcom w wypełnieniu ich misji! (238, 30-31)

22. Powiadam wam raz jeszcze, że na świecie nie zabraknie ludzi obdarzonych wielkim Światłem, którzy oświetlą waszą drogę i zasieją miłością wasze życie.

23. Ludzkość zawsze miała na ziemi obecność tych ludzi, lecz nadejdą czasy, że na świat narodzą się wielkie legiony wysokich duchów Światła, które zlikwidują stworzony przez was fałszywy świat, aby na jego miejscu urządzić nowy, w którym będzie się oddychało pokojem i w którym będzie rządziła Prawda.

24. Oni będą wiele cierpieli przez ludzką niegodziwość. Jednak nie jest to niczym nowym, gdyż żaden z Boskich posłańców nie uniknął prześladowania, szyderstwa i wrogości. Oni muszą przyjść na świat i na nim zamieszkać, gdyż ich obecność na ziemi jest niezbędna.

25. Przyjdą i czule przemówią do ludzkich serc. Ich słowo, przeniknięte Sprawiedliwością Ojca, dotknie pychy i dumy tych wszystkich, którzy szatę pokory swojej duszy zastąpili luksusową szatą próżności, pychy, fałszywej władzy i fałszywej wspaniałości.

26. Ci będą pierwsi, którzy się podniosą i drżącym ze złości palcem, wskażą na Moich posłańców. Ale będzie to służyło temu, aby Moi słudzy w każdej próbie, której zostaną poddani, mogli dać wielkie świadectwa Prawdy, którą przynieśli ze sobą na świat.

27. Obecnie nie wiecie, na jakich drogach ludzkiego życia pojawią się. Ale Ja powiadam wam, że niektórzy z nich pojawią się na łonie wielkich religijnych wspólnot. Będą walczyć o jedność i duchową harmonię wszystkich ludzi.

28. Inni powstaną wśród naukowców i pokażą owocami swoich natchnień, że prawdziwym celem nauki jest duchowa doskonałość człowieka – a nie jego nędza i zniszczenie.

29. W ten sposób na wszystkich obszarach życia pojawią się Moi słudzy, którzy niosąc w sercach Moje Prawo, potwierdzą słowami i uczynkami wszystko to, co w tym czasie wam powiedziałem. (255, 43-47)

Przemiana człowieka

30. Ogłaszam wam proroczo nowy świat i uduchowioną ludzkość, lecz, gdy to Słowo stanie się znane, znowu nie będzie mu wierzono.

31. Pokolenie za pokoleniem będą przemijały, pycha ludzka rozpęta burzę ,powodzie, zarazy i plagi, a krzyk bólu ludzkości zatrząśnie wszechświatem.

32. Jednak po tym wszystkim nowi ziemscy mieszkańcy rozpoczną życie uduchowienia i kontemplacji, korzystając z niezmiernego bogactwa doświadczeń, które pozostawiły im w spadku minione pokolenia, a Boskie Nasienie zacznie kiełkować.

33. W każdej duszy istnieje Boski zarodek, ponieważ ona wyszła ze Mnie i tak jak wasze dzieci dziedziczą rysy lub charakter swoich rodziców, tak ostatecznie dusze objawią to, co odziedziczyły po swoim Niebieskim Ojcu: Miłość. (320, 9 – 11)

34. Po nowym potopie zaświeci tęcza, jako symbol pokoju i nowego przymierza, które ludzkość duchowo zawrze ze swoim Panem.

35. Musicie nastawić się na ciężką walkę, gdyż wszyscy będziecie musieli walczyć ze smokiem zła, którego orężem są, żądza chwały, nienawiść, ziemska władza, rozwiązłość, próżność, egoizm, kłamstwa, bałwochwalstwo i fanatyzm — wszystkie moce zła, które zostały urodzone z ludzkiego serca, przeciwko którym będziecie musieli walczyć z wielką odwagą i wiarą, aż je zwyciężycie.

36. Gdy waszą bronią Światła zostanie zabity smok waszych namiętności, pojawi się przed ludzkimi oczami nowy świat — świat nowy, chociaż będzie to ten sam, lecz wyda się on piękniejszy. Gdyż wówczas będą go ludzie wykorzystywali dla

swojego postępu, zaszczepiając ideał uduchowienia we wszystkich swoich działaniach.

37. Serca zostaną uszlachetnione, umysły będą miały światło, a duch będzie wiedział, jak zmanifestować swoją obecność. Wszystko, co dobre będzie kwitło, wszystko, co wzniosłe posłuży, jako nasienie dla ludzkich dzieł. (352, 61 – 64)

38. Człowiek spadł na samo dno i aż tam towarzyszyło mu sumienie, czekając na odpowiedni moment, by je wysłuchano. Wkrótce ten głos zabrmi na świecie z tak wielką siłą, której teraz sobie jeszcze nie potraficie wyobrazić.

39. Ale to sprawi, że ludzkość wydobędzie się z otchłani swojej pychy, materializmu i grzechu, aby, obmywając się we łzach skruchy, rozpocząć rozwój przez wznoszenie się na drodze uduchowienia.

40. Będę wspierał wszystkie Moje dzieci, gdyż Ja jestem Zmartwychwstaniem i Życiem, które wydobędzie „umarłych” z ich grobów.

41. W tym życiu, które dzisiaj ludzkości oferuję, będą ludzie czynili Moją Wolę, z miłości, rezygnując z wolności woli, w przekonaniu, że kto pełni wolę Ojca, nie jest ani sługą, ani niewolnikiem, tylko prawdziwym dzieckiem Boga. Wówczas poznacie prawdziwe szczęście i doskonały Pokój, które są owocem Miłości i Mądrości. (79, 32)

42. Powiadam wam, w tym „Trzecim Czasie” —, chociaż będzie się wam wydawało niemożliwe — odnowa i ocalenie ludzkości nie będą trudne, ponieważ Dzieło Zbawienia jest Boskim Dziełem.

43. To Moja Miłość, sprowadzi ludzkość z powrotem na drogę Światła i Prawdy. Moja Miłość, która potajemnie wnika w każde serce, obdarza czułością każdą duszę i objawia się w każdym sumieniu, zamieni twarde skały we wrażliwe serca, zmateriałizowanych ludzi w uduchowione istoty i uczyni z zatwardziałych grzeszników ludzi dobra, pokoju i dobrej woli.

44. Mówię do was w ten sposób, gdyż nikt nie zna lepiej ode Mnie rozwoju waszej duszy i wiem, że dzisiejszy człowiek pomimo swojego wielkiego materializmu, swojej miłości do świata i rozwiniętych do największych grzechów

namiętności, tylko pozornie wpadł w życie dla „ciała” i materii. Ja wiem, że jak tylko w swojej duszy poczuje czułe dotknięcie Mojej Miłości, szybko przyjdzie do Mnie, aby pozbyć się swojego ciężaru i iść za Mną drogą Prawdy, za pójściem, którą nieświadomie tak bardzo tęskni. (305, 34 – 36)

45. Bądźcie czujni, a będziecie świadkami nawrócenia tych, którzy Mnie odrzucili, tak, jak zobaczycie powrót tych, którzy odeszli od prawdziwej drogi.

46. Naukowcy, którzy swoje życie poświęcili poszukiwaniu żywiołów i sił zniszczenia, gdy poczują, że zbliża się ich sąd, powrócą na drogę Prawdy, aby swoje ostatnie dni poświęcić moralnej i materialnej odbudowie świata.

47. Inni, którzy w swojej pysze próbowali zająć w duszach Moje miejsce, zejść ze swojego tronu, aby Mnie pokornie naśladować. I również ludzie, którzy kiedyś podburzali narody i rozpętywali wojny, zobaczą swoje przestępstwa i będą ze strachem starać się o ludzki pokój. (108,39)

48. Gdy Moje Światło wniknie do wszystkich serc, a ludzie, którzy, prowadzą narody, którzy je pouczają i wszyscy, mający ważne zadanie do spełnienia, pozwolą prowadzić się i inspirować temu wyższemu Światłu, jakim jest sumienie, wtedy możecie sobie wzajemnie ufać, możecie zaufać swoim braciom, gdyż Moje Światło będzie we wszystkich, a w Moim Świetle będzie rządziła Moja Obecność i Moja Sprawiedliwość Miłości. (358, 29)

49. Moje Pouczenie zostanie przez ludzkość ponownie usłyszane, ale nie, dlatego że Moje Prawo powróciło do ludzi, gdyż ono było zawsze w ich duchu zapisane. To będą ludzie, którzy powrócą na drogę Prawa.

50. Ten świat będzie jak syn marnotrawny z Mojej przypowieści i jak on znajdzie swojego Ojca na swoim miejscu, który czeka, by go objąć z miłością i posadzić do wieczerzy przy swoim stole.

51. Godzina powrotu ludzkości do Mnie jeszcze nie nadeszła, zachowują jeszcze część swojego dziedzictwa, które będą musieli trwonić na uczyty i przyjemności, aż znajdą się nadzy, głodni i chorzy, zanim podniosą wzrok do Ojca.

52. Trzeba dać ludziom, którzy gonią za dobrami świata, jeszcze kilka „chwili”, aby ich rozczarowanie było wtedy całkowite; aby w końcu mogli przekonać samych siebie, że złoto, władza, tytuły i przyjemności ciała nigdy nie zapewnią im spokoju i pomyślności ich duszy.

53. Zbliży się godzina rachunku sumienia dla całej ludzkości. Uczeni, teologowie, naukowcy, władcy, bogaci i sędziowie będą się zastanawiali, jaki był duchowy, moralny lub materialny owoc, który zebrali i który mogą dać ludziom do spożycia.

54. Po tym czasie wielu powróci do Mnie, gdyż stwierdzi, że pomimo uznania, którym cieszyli się na ziemi, czegoś im brakowało, aby wypełnić pustkę, w którą dostała się ich dusza, która może się żywić tylko owocami duchowego życia. (173, 19 – 20, 57 – 58)

55. Z dzisiejszych ludzi pozbawionych duchowości i miłości, pozwolę wyłonić się pokoleniom tak często przepowiadanym Moim Słowem. Ale przedtem będę pracował nad tymi narodami, które dzisiaj się nie uznają, zwalczają i niszczą wzajemnie.

56. Kiedy działanie Mojej Sprawiedliwości przejdzie nad wszystkimi, a chwasty zostaną wyrwane z korzeniami, zaczną powstawać nowa ludzkość, która w swojej krwi nie będzie już nosiła nasienia podziałów, nienawiści lub zazdrości, gdyż krew jej rodziców oczyściła się w tyglu cierpienia i skruchy.

57. Ja przyjmę ją i powiem: „proście, proście, a będzie wam dane”, tak jak powiedziałem wam w „Drugim Czasie”. Ale dzisiaj dodaję: wiedzcie, jak prosić. (333, 54)

Przemiany i przewroty na wszystkich obszarach życia

58. Materialny świat, planeta, nie są bliskie rozpadu, lecz Światłem Mojej Nauki spowoduję koniec tego świata błędów, grzechów, ciemności i złej nauki, a na jego ruinie urządzę nowy świat pokoju i postępu. (135, 5)

59. Wielka będzie przemiana, jaką przejdzie ludzkość w krótkim czasie. Organizacje społeczne, zasady, wyznania wiary, doktryny, zwyczaje, prawa i

wszelkie porządki ludzkiego życia zostaną wstrząśnięte w swoich podstawach. (73, 3)

60. Ludzie, społeczeństwa, rasy i narody, wszyscy oni będą musieli pójść za Boskim wołaniem, gdy ludzki duch, mając dosyć swojej niewoli na ziemi, podniesie się, rozerwie kajdany materializmu i wyrzuci z siebie radosny okrzyk duchowego wyzwolenia. (297, 66)

61. Nadejdzie czas, kiedy pojawią się ludzie, którzy naprawdę kochają Moje Prawo, potrafiąc zjednoczyć prawo duchowe z prawem świata, czyli: wieczną moc z doczesną mocą.

62. Nie stanie się to po to, aby dusze zniewolić, tak, jak w przeszłych czasach, ale aby im wskazać drogę do Światła, która jest prawdziwą wolnością ducha.

63. Wtedy na łono rodzin powróci moralność, będą istniały miejsca prawdziwego kształcenia i duchowość w waszych obyczajach i obrządkach. To będzie czas, kiedy sumienie pozwoli usłyszeć swój głos i kiedy moje dzieci będą komunikować się z Moją Boskością od ducha do Ducha, kiedy rasy się ze sobą połączą.

64. Wszystko to zdeterminuje zniknięcie wielu różnic i konfliktów; gdyż dotychczas —, chociaż wasz świat jest taki mały — nie potrafiliście żyć jak jedna rodzina i nie byliście w stanie oddawać Mi czci w jednakowej formie.

65. Stary Babilon skazał was na to rozdzielenie na narody i rasy, lecz założenie Mojej Duchowej Świątyni w sercach ludzi, uwolni was od tej pokuty i doprowadzi do tego, abyście naprawdę się kochali. (87, 10)

66. Nadejdzie czas, w którym pragnienie człowieka, wyższego rozwoju swojej duszy, będzie tak palące, że użyje on wszystkich dostępnych sobie środków, aby tę dolinę płaczu przemienić w świat, w którym rządzi harmonia, że będzie dokonywał niemożliwego, aby zapobiegać wojnom, będzie zdolny do poświęcenia i do aż nadludzkiego wysiłku.

67. Będą to ci ludzie, którzy wzniosą ten świat, którzy oddalą z ludzkiego życia kielich cierpienia, którzy to wszystko odbudują, co zniszczyły minione pokolenia w swoim ślepym dążeniu do władzy, w swoim zmaterializowaniu i nieroztropności.

68. To oni będą czuwali nad prawdziwym oddawaniem Mi czci — tym uwielbieniem bez fanatyzmu lub zewnętrznych i nieprzydatnych czynności kultowych. Będą próbowali, uzmysłowić ludzkości, że harmonia pomiędzy ludzkimi prawami i duchowymi, i ich spełnianie, jest najlepszym Nabożeństwem, jakie ludzie mogą odprawiać dla Boga. (297,68 – 69)

69. Czas rytuałów, ołtarzy i dzwonów kościelnych właśnie się kończy wśród ludzi. Bałwochwalstwo i religijny fanatyzm dadzą ostatnie znaki życia. Nadejdzie ten czas walki i chaosu, który wam wciąż zapowiadałem.

70. Gdy po burzy pokój powróci do wszystkich dusz, ludzie nie będą już budować pałaców królewskich na Moją cześć ani tłumy nie będą zwoływane przez dźwięk dzwonów, ani ludzie, którzy czują się wielcy, nie będą sprawować władzy nad tłumami. Nadejdzie czas pokory, braterstwa i duchowości, co niesie ze sobą równość darów duchowych dla ludzkości. (302, 37)

71. W dzisiejszym czasie jest obecny Żniwiarz z zadaniem wycinania każdego drzewa, które nie przynosi dobrych owoców. W tej wielkiej walce odniosą zwycięstwo tylko Sprawiedliwość i Prawda.

72. Wiele kościołów zniknie, niektóre się zachowają. W jednych będzie promieniowała Prawda, w innych będzie proponowane tylko oszustwo. Jednak Sierp sprawiedliwości będzie żął nadal, aż zostanie przejrzone każde nasienie istniejące na ziemi. (200, 11)

73. To jest kontynuacją Moich Pouczeń, lecz nie końcem czasów, jak człowiek to zinterpretował. Świat będzie w dalszym ciągu krążył we wszechświecie, dusze w dalszym ciągu będą przychodziły na ziemię, aby inkarnować i wypełniać swoje przeznaczenie. Ludzie będą również w przyszłości zaludniali tę planetę, a zmieni się tylko sposób życia wśród nich.

74. Zmiany, jakich doświadczy ludzkie życie będą ogromne, tak ogromne, że będzie wam się wydawało, jakby jeden świat się skończył, a inny na nowo powstał. (117, 14)

75. Do tego wszyscy zmierzacie, do tego życia radości i pokoju, a nie ku otchłani i śmierci, jak wierzy wasze serce.

76. Co prawda musicie jeszcze doznać wielu goryczy, zanim nastąpi czas waszego uduchowienia, lecz ani śmierć, wojna, zarazy, ani głód nie zatrzymają duchowego rozwoju tej ludzkości. Ja jestem silniejszy, niż śmierć i dlatego zwrócę was życiu, jeśli zginiecie i pozwolę wam powrócić na ziemię, kiedy tylko to będzie konieczne.

77. Mam ci jeszcze wiele do objawienia, umiłowana ludzkości, Moja Księga Boskiej Mądrości ma przygotowane jeszcze wiele niespodzianek. (326, 54)

XIII. PRZEOBRAŻANIE I SPEŁNIANIE SIĘ ŚWIATA I STWORZENIA

Rozdział 58.

Królestwo pokoju Chrystusa i zakończenie Stworzenia

- [Decydująca siła w Królestwie Pokoju Chrystusa](#)
- [Nowy człowiek](#)
- [Ziemia jako Ziemia Obiecana i obraz Królestwa Niebieskiego](#)
- [Zakończenie Stworzenia](#)
- [Pieśń pochwalna odbudowanej harmonii Stworzenia](#)

Decydująca siła w Królestwie Pokoju Chrystusa

1. Tak samo, jak zapowiedziałem wam te czasy cierpienia, tak również powiadam wam, że gdy chaos przejdzie, nastąpi harmonia pomiędzy ludźmi.

2. Pyszni, uważający się za wielkich, tacy, którzy są pozbawieni miłości bliźniego i sprawiedliwości, ci zostaną na dłuższy czas zatrzymani w zaświatach, aby dobro, pokój i sprawiedliwość uczyniły na ziemi postępy, a pośród nich, aby wzrastały duchowość i dobra nauka. (50, 39 – 40)

3. W ludzkim życiu zło zawsze tłumiło dobro. Natomiast Ja powiadam wam raz jeszcze, że zło nie zwycięży, lecz, że ludźmi będzie rządziło Moje Prawo Miłości i Sprawiedliwości. (113, 32)

4. Dusze, które w ludzkości w tym czasie będą się wcielały, będą do tego stopnia wierne dobru, że jeśli znajdą się ludzie o złych skłonnościach, to, jakby nie byli silni, będą musieli ugiąć się przed Światłem Prawdy, które one przedstawią im przed oczami — całkiem przeciwnie do tego, co dzieje się dzisiaj. Ponieważ zepsuci znajdują się w większości, uczynili ze zła siłę, która dobro dusi, zanieczyszcza i otacza. (292, 55)

5. W tym czasie o Uczniowie, będzie w ludzkich sercach Nowe Jeruzalem. Będziecie osiągali wysoki stopień uduchowienia, a Ja będę wysyłał do inkarnacji pomiędzy was, nie tylko dusze o wysokim stopniu rozwoju, aby przynosiły wam Moje Przesłania,. Będę wysyłał wam również dusze, którym będą potrzebne wasze cnoty, a one, gdy będą żyły pomiędzy wami, oczyszczą się ze swoich grzechów.

6. W tych czasach będzie odwrotność tego, co dzieje się dzisiaj, gdzie ja wysyłam do was dusze czyste, a wy oddajecie Mi je splamione z powrotem. (318, 46)

Nowy człowiek

7. Ludzie powstaną z brudu, błota i grzechu do Prawa, i cnót i będą kroczyć po ścieżkach Miłości i Łaski. Wszędzie będzie odczuwany Mój Duch, każde oko zobaczy Mnie, każde ucho Mnie usłyszy, a każdy rozum będzie pojmował Moje Objawienia i Inspiracje.

8. Ludzie, których uważano za nieporadnych i niewykształconych, nagle zostaną oświeceni i staną się Moimi Prorokami. Z ich ust popłyną słowa, będące dla zwiędłych serc, jak krystaliczna woda.

9. Tę wodę Prorocy zaczerpną ze Źródła Mądrości i Prawdy, którym Ja Jestem, w Nim odnajdą ludzie zdrowie, czystość i wieczne życie. (68, 38 – 39)

10. Moje Królestwo jest zachowane dla dzieci dobrej woli, które obejmą swój krzyż z miłości do Ojca i swojego bliźniego. To Królestwo, o którym do was mówię, nie znajduje się w jakimś określonym miejscu, ono może istnieć zarówno na ziemi, którą zamieszkujecie, jak również we wszystkich duchowych ojczyznach, gdyż Moje Królestwo składa się z Pokoju, Światła, Łaski, Siły, Harmonii, a to wszystko możecie uzyskać —, chociaż w ograniczonej formie — już w tym życiu. Duchową pełnię osiągniecie tylko po drugiej stronie tego świata, który obecnie zamieszkujecie. (108, 32)

11. Zaprawdę powiadam wam: jeśli dzisiaj ludzie są bardziej materią, niż duchem, jutro będą bardziej duchem, niż materią.

12. Ludzie próbowali swego ducha całkowicie zmaterializować, lecz tego totalnego zmaterializowania nie osiągną. Gdyż duch jest jak brylant, a brylant nigdy nie przestaje takim być, nawet gdy wpadnie w błoto. (230, 54)

13. Ludzie będą poświęcali swoją naukę, siłę, zdolności i swoje serce w służbie Boskiej Sprawy, nie zaniedbując swoich obowiązków i zadań na świecie. Zwróć się ku zdrowym przyjemnościom, które będą lecznicze dla ich duszy i ciała. Będą walczyli o swoją odnowę i wolność, nie pozwolą się zarażać, nie będą brali

niczego, czego nie będą potrzebowali. Wówczas z ziemi znikną zepsucie i bezwstyd, wtedy dusza uzyska absolutną władzę nad swoją cielesną powłoką, i chociaż będzie zamieszkiwała w ciele, prowadziła będzie duchowe życie miłości, braterstwa, i pokoju.

14. Będzie to czas, w którym znikną wojny, kiedy zapanuje wzajemny szacunek i gotowość do pomocy, gdzie stwierdzicie, że nie wolno wam już dysponować życiem swojego bliźniego, ani swoim. Będziecie wtedy wiedzieli, że nie jesteście posiadaczami waszego życia ani waszych dzieci, ani małżonka, ani tej ziemi, gdyż Ja jestem właścicielem całego stworzenia. Jednak, ponieważ jesteście Moimi ukochanymi dziećmi, jesteście również właścicielami tego wszystkiego, co jest Moje.

15. Ale chociaż jestem Panem i Właścicielem wszystkiego Stworzonego, nie byłbym w stanie zabić Moich stworzeń ani kogoś zranić lub przyprawić o ból. Dlaczego więc ci, którzy nie są właścicielami życia, przywłaszczyli sobie i dysponują tym, co do nich nie należy?

16. Gdy to Pouczenie zostanie zrozumiane przez ludzi, uczynią oni w swoim duchowym rozwoju krok do przodu, a ten świat będzie domostwem rozwiniętych dusz.

17. Nie wiecie, czy po tym czasie będziecie znowu zamieszkiwali tę planetę. Ja wyznaczę tych, którzy przeżyją te czasy łaski, tych, którzy ujrzą tę ziemską niwę, która w innej epoce była doliną łez, zniszczenia i śmierci.

18. Wówczas te morza, góry i pola, które były świadkami tak wielkiego cierpienia, zamienią się w miejsca pokoju i w obraz zaświatów.

19. Zapowiedziałem wam, że gdy ustaną walki, już bliskie będzie wam Moje Królestwo, że wtedy wasza dusza zakwitnie cnotami. Moja Nauka będzie obecna we wszystkich duszach, a Ja będę objawiał się poprzez mężczyzn i kobiety. (231, 28 – 30)

20. Przygotowałem epokę, w której ludzkość wzrośnie w posłuszeństwie. Wasze wnuki zobaczą wspaniałość, którą wyleję na tę ziemię.

21. Bo Moja Wola musi wypełnić się na tym świecie, który przekazałem wam, jako ziemski raj i przyjdzie czas, w którym takie dusze będą przychodziły na tę planetę, które osiągnęły wysoki stopień rozwoju i które walczyły. Moje Boskie Światło opromieni ziemię i będzie panowało na niej wypełnianie Mojego Prawa. (363, 44)

Ziemia jako Ziemia Obiecana i obraz Królestwa Niebieskiego

22. Ta ziemia zhańbiona przez grzech, splamiona przestępstwem i zbezczeszczona chciwością i nienawiścią będzie musiała odzyskać swoją czystość. Ludzkie życie, które było nieustającą walką między dobrem a złem, stanie się domem dzieci Boga, domem pokoju, braterstwa, zrozumienia i szlachetnych dążeń. Jednak, aby osiągnąć ten ideał, ludzie będą musieli przejść przez doświadczenia, które obudzą ich z duchowego letargu. (169, 14)

23. Na grzechach, nienawiści i przestępstwie nie będę urządził nowego świata, będę budował na mocnych fundamentach odnowy, doświadczenia i skruchy, wszystko w was odmienię. Nawet z ciemności wytryśnie światło, a ze śmierci stworzę życie.

24. Chociaż ludzie zhańbili i zbezczeszcili ziemię – jutro swoimi dobrymi dziełami uczynią godną tę Ojczyznę, która zostanie uznana za Ziemię Obiecaną, na którą będą przychodzili, aby wypełniać szlachetne zadania. Kto będzie wówczas mógł wątpić w przemianę świata? (82, 44 – 45)

25. W obecnym czasie urządzam Świątynię Ducha Świętego, lecz, gdy zostanie zbudowana, nie będzie więcej żadnych domów spotkań, kościołów i miejsc pielgrzymowania lub stracą one rację bytu, razem ze swoimi religijnymi symbolami, rytuałami i tradycjami. Wówczas poczujecie Moją Wielkość i Obecność, za kościół uznacie wszechświat, a za nabożeństwo miłość do swoich bliźnich.

26. Z łona matki natury wytryśnie nowa wiedza, które z waszej nauki uczyni drogę do dobrobytu, gdyż na właściwą drogę sprowadzi ją sumienie, które jest głosem Boga.

27. Mózg nie będzie już panem świata, tylko współpracownikiem ducha, który go będzie prowadził i oświecał. (126, 35 – 36)

28. Wtedy, gdy świat osiągnie ponowne wyzwolenie i prowadzony Światłem Eliasza, wejdzie w to sprawiedliwe i dobre życie, będziecie mieli tu na ziemi odbicie duchowego życia, oczekującego was po drugiej stronie tego życia, a w którym wiecznie będziecie cieszyć się Pokojem i Światłem waszego Ojca.

29. Ale jeśli zastanawiacie się, jak wszystkie narody zjednoczą się w jednym, jak owe plemiona Izraela tworzące Naród Izraela, Ja powiadam wam: nie martwcie się, ponieważ, kiedy narody zostaną wysłane na „pustynię”, plagi zjednoczą je, a gdy to się stanie, wtedy na wszystkie potrzebujące serca spadnie z Nieba nowa „Manna”. (160, 39)

30. Tak jak Ziemia Obiecana została rozdzielona ludowi Izraela, tak cała Ziemia zostanie rozdzielona ludzkości. Stanie się to we właściwym czasie, po oczyszczeniu. Ponieważ Moją Wolą jest dokonanie tego podziału, będzie w nim sprawiedliwość i równość, aby wszyscy ludzie mogli pracować razem w tym samym dziele. (154, 49)

31. Wyobraźcie sobie postęp ludzkości, której moralność wypływa z uduchowienia, wyobraźcie sobie ludzkość bez ograniczeń i granic państwa, która dzieli po bratersku wszystkie środki do życia, oferowane jej przez ziemię.

32. Spróbujcie sobie wyobrazić, jak wyglądałaby ludzka nauka, gdyby jako ideał miała miłość jednych do drugich, gdyby człowiek poszukiwaną wiedzę odbierał poprzez Modlitwę.

33. Pomyślcie, jakie miałbym upodobanie w odbieraniu nabożeństwa od ludzi przez ich życie w miłości, w wierze, posłuszeństwie i pokorze, bez konieczności uciekania się do rytuałów i zewnętrznych form kultu.

34. To dopiero będzie życie dla ludzi, gdyż w nim będą oddychali pokojem, cieszyli się wolnością i odżywiali tylko tym, co zawiera Prawdę. (315, 57 – 58)

35. Grzechy ludzi zostaną wymazane i wszystko będzie wyglądało jak nowe. Światło czystości i dziewictwa oświeci wszystkie stworzenia, nowa harmonia powita tę ludzkość, a wtedy pieśń miłości, na którą tak długo czekałem, zacznie wznosić się od ducha człowieka do jego Pana.

36. Matka ziemia, która od najdawniejszych czasów została zbezczeszczona przez swoje dzieci, znów będzie nosić swoje najpiękniejsze szaty, a ludzie nie będą już nazywać jej doliną łez ani nie zamienią jej w pole krwi i śmierci.

37. Ten świat będzie jak małe sanktuarium w środku Wszechświata, z którego ludzie wznoszą swoje dusze do nieskończoności, w pełnej pokory i miłości komunikacji ze swoim Ojcem Niebieskim.

38. Moim dzieciom w ich duszy zostanie wryte Moje Prawo, a w sercu Moje Słowo i jeśli w przeszłych czasach ludzkość miała ochotę na zło, znajdując rozkosz w grzechu, to wtedy nie będzie miała żadnego innego ideału oprócz dobra ani nie będzie znała innej przyjemności, jak chodzenie po Mojej Drodze.

39. Natomiast nie myślcie, że z tego powodu człowiek zrezygnuje ze swojej nauki lub cywilizacji i wycofa się w samotne doliny i góry, aby prowadzić prymitywne życie. Nie, wciąż jeszcze będzie cieszył się owocami drzewa nauki, które pielęgnował takim zaangażowaniem, a wówczas, gdy jego uduchowienie będzie większe, będzie taka również jego nauka.

40. Natomiast przy końcu czasów, gdy człowiek przejdzie całą tę drogę i zerwie z drzewa ostatni owoc, rozpozna marność swoich dzieł, które wcześniej wydawały mu się tak wielkie, będzie pojmował i odczuwał duchowe życie, dzięki czemu, jak nigdy przedtem będzie podziwiał dzieło Stworzyciela. Przez inspirację będzie odbierał wielkie Objawienia, a jego życie będzie powrotem do prostoty, naturalności i uduchowienia. Zanim ten dzień nadejdzie, przejdzie jeszcze trochę czasu, ale wszystkie Moje dzieci go zobaczą. *(111, 12 – 14)*

Zakończenie Stworzenia

41. Przygotowuję dolinę, w której zbiorę wszystkie Moje dzieci na Wielki Powszechny Sąd. Będę sędził z Doskonałością, Moja Miłość i Sprawiedliwość ogarną ludzi i w tym dniu znajdziecie zbawienie i uzdrowienie z wszelkiego zła.

42. Jeżeli dzisiaj pokutujecie za wasze uchybienia, to pozwólcie waszej duszy się oczyszczać. W ten sposób będziecie przygotowani, aby odebrać ode Mnie dziedzictwo, które przewidziałem dla każdego z was. *(237, 6)*

43. Moja miłość połączy wszystkich ludzi i wszystkie światy w jedno. Przede Mną znikną różnice ras, języków i plemion, a nawet różnice, które istnieją w rozwoju duszy. (60, 95)

44. Mój Duch zstąpił na każdą duszę, a Moi Aniołowie są w całym wszechświecie, wypełniając moje polecenia, aby wszystko uporządkować i sprowadzić na prawidłową ścieżkę. Wtedy, kiedy wszyscy wypełnią swoją misję, ignorancja zniknie, zło przestanie istnieć i tylko dobro będzie rządzić tą planetą. (120, 47)

45. Wszystkie światy, na których udoskonalają się Moje dzieci, są jak nieskończenie wielki ogród. Dzisiaj jesteście jeszcze delikatnymi sadzonkami, ale obiecuję, że nie zabraknie wam krystalicznej wody Moich Pouczeń i przez nawadnianie nimi będziecie nieustannie przybierali w mądrości i miłości, aż któregoś dnia, kiedy drzewa zapełnią się w pełni dojrzałymi owocami, Boski Ogródnik będzie mógł pokrzepić się swoim dziełem, kosztując owoców własnej Miłości. (314, 34)

46. Pragnę, aby na końcu zmagania, kiedy wszystkie Moje dzieci zostaną zjednoczone na wieki w Duchowej Ojczyźnie, miały one udział w Moim nieskończonym szczęściu, jako Stwórcy, jako uznanie za to, że każdy z was wziął udział w Boskim Dziele, odbudowując lub odrestaurowując.

47. Dopiero, jako istoty duchowe odkryjecie, że z tego wszystkiego, co od początku stworzyłem, nic nie zostało stracone, że we Mnie wszystko znowu zmartwychwstaje, wszystko powstaje do życia i się odnawia.

48. Jeśli tak wiele istot zostało utraconych na długi czas, jeśli wielu wykonało destrukcyjne uczynki zamiast dzieł życia, przekonają się, że czas ich zagubienia był tylko tymczasowy i że ich dzieła, bez względu na to, jak były złe, znajdują zadośćuczynienie w życiu wiecznym, a oni zmienią się we współpracowników Mojego nieustannie stwórczego Dzieła.

49. Czym jest kilka stuleci grzechu i ciemności, jakie miała ludzkość na ziemi, gdy porównacie je do Wieczności, z niekończącym się czasem ewolucji i pokoju? Z powodu waszej wolności woli odeszliście ode Mnie, a skłonieni przez sumienie znowu powrócicie do Mnie. (317, 17 – 20)

50. Ten świat nie jest wieczny i nie musi taki być. Kiedy ta siedziba przestanie mieć powód, dla którego teraz musi istnieć, zniknie.

51. Gdy wasza dusza nie będzie więcej potrzebowała lekcji udzielanej przez to życie, ponieważ ją w innym świecie wyższe oczekują, powie na podstawie uzyskanego w tej życiowej walce światła poznania: z jaką jasnością pojmuję teraz, że wszystkie niepowodzenia tego życia były tylko doświadczeniami i lekcjami, których potrzebowałam, aby lepiej rozumieć. Jak długi wydawał mi się ten „roboczy dzień”, gdy przygnębiały mnie cierpienia. Ale teraz, gdy wszystko przeszło —, jak krótki i ulotny wydaje mi się wobec Wieczności! (230, 47)

52. Otrzymałem daninę od całego stworzenia — od wielkiej gwiazdy, aż do prawie niewidocznej dla waszego oka istoty.

53. Wszystko podlega ewolucji, wszystko idzie swoim krokiem, kroczy naprzód, zmienia się, wznosi i udoskonala.

54. Wtedy gdy to osiągnie szczyt doskonałości, mój duchowy uśmiech będzie jak nieskończony świt w całym wszechświecie, z którego znikną wszelkie skazy, nędza, cierpienia i niedoskonałości. (254, 28)

Pieśń pochwalna odbudowanej harmonii Stworzenia

55. W Moim Duchu istnieje pieśń pochwalna, której tonów jeszcze nikt nie słyszał, nikt jej nie zna ani w Niebie, ani na ziemi.

56. Pieśń ta będzie słyszana w całym wszechświecie, gdy znikną cierpienie, nędza, ciemność i grzech.

57. Te Boskie tony znajdą oddźwięk we wszystkich duszach, a Ojciec i dzieci zjednoczą się w tym chórze harmonii i szczęśliwości. (219, 13)

58. Pragnę wznieść się w was jako Zwycięzca — pragnę, abyście waszego Ojca postrzegali jako Króla zastępów, który zwycięża w was zło, a samych siebie jako żołnierzy pełnych duchowej godności, zadowolenia i duchowego pokoju.

59. Wówczas podczas największego ze Zwycięstw zabrzmiał Hymn Powszechnej Harmonii — ten Triumf, który nadejdzie, przy którym jednak ani wasz Ojciec, ani wy sami nie będziecie się martwić, że istnieją „zwycięzeni” miłością.

60. Naszymi „zwycięzonymi” nie będą dusze — będzie to zło, wszystkie ciemności, grzechy i niedoskonałości.

61. Zwycięstwo Ojca będzie polegało na zbawieniu wszystkich zacofanych dusz pogrążonych w ciemności i zła.

62. Jesteście w błędzie, jeśli sądzą, że ktoś zostanie stracony. Nie byłbym Bogiem, gdyby tylko jedna dusza nie znalazła zbawienia.

63. Wszystkie te, które nazywacie demonami, są również duszami, które wyszły z Boga, a jeśli nadal dzisiaj błędzą, także one znajdą zbawienie.

64. Kiedy nastanie w nich prawdziwe Światło? Wtedy, gdy razem z duchowymi zastępami Światła, waszą modlitwą i waszymi czynami miłości i miłosierdzia zwalczyte ich niewiedzę i ich grzechy.

65. Doskonałe szczęście waszego Ojca i wasze będzie Wielkim Dniem Pana. Powszechna Uroczystość odbędzie się, wtedy, gdy przy Jego Stole wszyscy będziecie posilali się Chlebem Wiecznego Życia. (327, 47 – 48)

66. Czyż nie powiedziałem wam, że jesteście dziedzicami Mojej Chwały? A więc brakuje, tylko żebyście zdobywali zasługi, aby stała się wasza i abyście się nią cieszyli.

67. Wszystko to, co stworzyłem, nie było dla Mnie, tylko dla Moich dzieci. Pragnę jedynie waszej radości i waszej wiecznej szczęśliwości. (18, 59 – 61)

68. Wszelka moc, która ożywiła istoty i dawała życie organizmom, zwróci się ponownie do Mnie; Całe światło, które oświetlało światy, powróci do Mnie, a całe piękno, które zostało wylane na królestwa stworzenia, będzie ponownie w duchu Ojca; i jak tylko ponownie we Mnie, to życie zmieni się w duchową esencję, która zostanie wylana na wszystkie duchowe istoty, na dzieci Pana; bo nigdy nie wydziedziczę was z darów, które wam dałem.

69. Mądrość, Wieczne Życie, Harmonia, nieskończone Piękno, Dobroć, wszystko to i więcej, będzie w dzieciach Pana, gdy zamieszkają z Nim w miejscu Doskonałości. (18, 54 – 56)

XIV. ZADANIE MISYJNE

Rozdział 59.

Zadanie rozpowszechniania Nowego Boskiego Słowa

- [Wskazanie do utworzenia ksiąg, wyciągów i tłumaczeń](#)
- [Prawo do poznania nowego Boskiego Słowa](#)
- [Wskazówki przy rozprzestrzenianiu Duchowej Nauki](#)

Wskazanie do utworzenia ksiąg, wyciągów i tłumaczeń

1. Ten czas jest tym zapowiedzianym, w którym musiałem przemówić do ludzkości i chcę, abyście, spełniając Moje Przepowiednie, ze Słowa, które wam dałem, zestawili księgi, później uczynili z nich wyciągi i analizy, i zawiadomili o nich swoich bliźnich. (6, 52 o.)
2. Z Mojego Słowa utwórzcie Księgę i wyciągnijcie z niej esencję, abyście uzyskali prawdziwe pojęcie o czystości Mojej Nauki. W słowie przekazywanym przez Przekaziciela Głosu możecie znaleźć pomyłki, ale nie w esencji.
3. Moi przekaziele nie zawsze byli przygotowani. Dlatego powiedziałem wam, że nie macie go tylko czytać powierzchownie, lecz, aby odkryć jego doskonałość, powinniście wniknąć w jego treść. Módlcie się i medytujcie, abyście je mogli zrozumieć. (174, 30)
4. Przyniosłem wam to Słowo i pozwoliłem wam usłyszeć je w waszym języku, lecz, aby stało się znane wszystkim, daję wam zadanie przetłumaczenia go później na inne języki.
5. W ten sposób rozpoczniecie budowanie prawdziwej „Wieży Izraela” — tę, która zjednoczy duchowo wszystkie narody w jedno, która zjednoczy ludzi w tym Boskim, niezmiennym i wiecznym Prawie, które na świecie poznaliście z ust Jezusa, gdy On wam powiedział: „kochajcie jedni drugich”! (34, 59 – 60)
6. Chcę, aby Moje Słowo, kiedy zostaną utworzone z niego księgi, które będą musiały zostać rozpowszechnione na ziemi, zostało bezbłędnie wydrukowane, tak czyste, jak ze Mnie wyszło.

7. Gdy sprawicie, że w ten sposób ono dostanie się do waszych ksiąg, wypłynie z niego Światło, które oświeci ludzkość, a jego duchowy sens będzie odczuwany i rozumiany przez wszystkich ludzi. (19, 47 – 48)

8. Polecam wam Moje Pouczenie, abyście dali je swoim bliźnim w takiej samej formie, w jakiej Ja wam je dałem. Jednak nigdy, gdy będziecie go uczyli, nie dyskutujcie w gwałtowny sposób. Wystrzegajcie się oceniania czegoś, czego nie znacie, lecz zrozumcie, że wystarczy jasny przykład, aby ludzi nawrócić na uduchowanie. (174, 66)

9. Przygotujcie się na niesienie Dobrej Nowiny, którą wielu chętnie przyjmie.

10. Powiadam wam, „przez wielu”, a nie przez wszystkich, gdyż niektórzy mogą wam powiedzieć, że im wystarcza to, co Bóg objawił im w „Pierwszym Czasie” i to, co ludziom przyniósł Chrystus.

11. Właśnie wtedy wasze usta, poruszone i natchnione przeze Mnie, niech mówią ludziom niewierzącym, że konieczne jest poznanie nowego Objawienia, aby rozpoznać całą prawdę, którą Bóg dał ludziom w minionych czasach. (292, 67)

Prawo do poznania nowego Boskiego Słowa

12. Umiłowany narodzie, jest konieczne, abyś wyruszył na przeróżne ludzkie, ziemskie drogi. Bo spójrz, nawet w meksykańskim społeczeństwie wielu nie uznało jeszcze Mojego Dzieła.

13. Spójrzcie, jak na świecie podnoszą się właśnie ci, którzy twierdzą, że działają w Moim Imieniu, chociaż sami są duchowo potrzebujący.

14. Ale wy, którzy obficie zostaliście obdarowani Moją Boskością — co jest waszym zadaniem? Rozprzestrzenianie Mojej Nauki. Nie wolno wam ukrywać się przed światem ani odmawiać potrzebnej mu pomocy. (341, 16)

15. Tutaj przygotowuję was w ciszy; potem przyjdzie dzień, w którym będziecie musieli wyruszyć, aby torować drogę, aby Moje Słowo dotarło do wszystkich serc.

16. Do tego czasu świat będzie oczyszczony przez cierpienie, a Moje Słowo nie pojawi się już, jako obcy język, lecz, jako coś, co serce i dusza łatwo będą mogły zrozumieć i odczuć.

17. Przekazuję wam Księgę, która mówi o Prawdzie i Miłości, abyście zanieśli ją całej ludzkości.

18. Nie istnieje na ziemi żaden naród, o którym mógłbym wam powiedzieć, że tam nie potrzebujecie pójść, gdyż jemu to Objawienie nie jest konieczne. Który naród może twierdzić, że jest rzeczywiście chrześcijański — nie tylko według imienia, ale na podstawie swojej miłości, miłosierdzia i swojego przebaczenia? Który naród może udowodnić uduchowanie? W której części świata kochają się wzajemnie? Gdzie ludzie rzeczywiście postępują według Nauki Chrystusa? (124, 15 – 16)

19. Kiedy to Przesłanie dobiegnie końca, nie będę więcej mówił przez tych pośredników, potem będę objawiał Się duszom już tylko w subtelny sposób.

20. Ale Moje Słowo wyryte w sercach tych, którzy je słyszeli i zapisali w nowej Księdze, ma zostać zaniezione do narodów i społeczeństw świata, jako nasienie pokoju, jako Światło prawdziwej wiedzy, jako balsam na każde zło, dręczące ciało i duszę człowieka.

21. Moje Słowo nie dotrze do serc wtedy, gdy tego będą życzyli sobie Moi wysłannicy, lecz, kiedy będzie to Moją Wolą. Gdyż to Ja będę czuwał nad Moim Ziarnem, któremu wy przygotowujecie grunt i utorujecie drogę. Ja z mądrością w odpowiednim momencie sprawię, aby dotarło do narodów, społeczeństw i rodzin.

22. Dotrze tam wtedy, kiedy już będzie oczekiwane; kiedy serca, przypomniawszy sobie Moje Obietnice, będą czekały, obudzone ze swojego głębokiego snu własnej chwały, pychy, materializmu i próżności. (315, 28 – 29)

23. Zapewnię środki Mojemu ludowi, aby zaniósł Moje Przesłanie do wszystkich narodów. Zatroszczę się o to, aby na swojej drodze znalazł ludzi dobrej woli, którzy pomogą mu zanieść Moje Orędzie, aż na krańce ziemi. (323, 75)

24. Przez was Prawo ma się stać nowym pokoleniom na nowo znane. Dlatego powiedziałem wam, że musicie się przygotować. Przybyliście bowiem przygotować drogę na przyszłość, aby nowe pokolenia nie były już bałwochwalcami, a wśród tych, którzy oszukują ludzkość, nie powstałi fałszywi prorocy.

25. Musisz to wszystko wyjawic światu, Izraelu. W tym czasie, w którym powstały różne światopoglądy, sekty powstaną przeciwko sektom, wyznania będą walczyć między sobą i także was odrzucać.

26. Ponieważ, jednak jesteście dziećmi światła i pokoju, powinniście im powiedzieć: „Prawda zawarta jest w znaczeniu Trzeciego Testamentu; tam jest świadectwo obecności i przyjścia Pana, w tym czasie”.

27. Macie odsyłać ludzkość do tej księgi i świadczyć o jej prawdziwości, wypełniając moje prawo. (348, 42-43)

28. Księga Moich Pouczeń składa się z lekcji, które podyktowałem wam przez ludzki rozum. Z tą Księgą, którą ludzkość uzna, jako Trzeci Testament macie bronić Mojej Boskiej Sprawy.

29. Ludzkość zna tylko Prawo „Pierwszego Czasu” i to, co stoi napisane w Pierwszym i Drugim Testamencie. Natomiast teraz przyjdzie Trzeci, aby zjednoczyć i poprawić to, co ludzie sfałszowali z braku w przygotowaniu i w rozumieniu.

30. Ludzkość będzie musiała studiować Moje Przesłanie, aby poprzez zrozumienie głębokiego znaczenia każdego słowa, trafiła na jeden Ideał, jedną Prawdę i na to samo Światło, które doprowadzi ją do uduchowienia. (348, 26)

Wskazówki przy rozprzestrzenianiu Duchowej Nauki

31. Narodzie, zrozum: w tym „Trzecim Czasie”, jako świadkowie, którzy przeżyli to Boskie Objawienie, posiadacie zadanie wiernego i zgodnego z prawdą rozpowszechniania tego Przesłania. Zostaliście wezwani i wybrani, aby ludzkości przynosić tę radosną Nowinę, do nauczania waszych bliźnich duchowej drogi —

jedynej, która was zaprowadzi do pokoju, do prawdziwego światła i wszystko obejmującego braterstwa. (270, 10)

32. Miejcie cierpliwość i zrozumienie, gdyż nie was ludzkość ma uznać, tylko Moje Dzieło, Moją Naukę, a ta jest wieczna. Waszym zadaniem jest, czynami i słowami przekazanie Przesłania, które objawia ludziom sposób, w jaki mogą uczynić krok w kierunku doskonałości. (84, 11)

33. Budujcie na mocnym gruncie, aby niewierzący nie zniszczyli w was tego, co Ja w was w uduchowaniu i odnowie, odbudowałem.

34. Nie powinniście jednak, ukrywać tej Prawdy z lęku przed światem, musicie pokazywać ją światu w jasnym dziennym świetle. W tym czasie nie macie szukać katakumb, aby się modlić i móc Mnie kochać.

35. Nie bądźcie nieśmiali, kiedy będziecie w jakiś sposób mówili lub składali świadectwo o Mnie, ponieważ wtedy ludzie nie uznają, że wam Się objawiłem, będą wątpić, że rzesze chorych i potrzebujących zostały uzdrowione i znalazły złagodzenie swojego cierpienia oraz zaprzeczą cudom, które uczyniłem, aby rozpalić waszą wiarę.

36. Pozostawię wam Księgę Moich Pouczeń, abyście powiedzieli światu: „Spójrzcie, tu jest to, co Mistrz pozostawił jako dziedzictwo”. A zaprawdę, jakże wielu, gdy usłyszy czytanie Mojego Słowa, uwierzy i jakże wielu grzeszników się odnowi!

37. Weźcie sobie Moje Słowa do serca, aby doświadczenia nie zastały was w waszym życiu nieprzygotowanych. (246, 69 – 70)

38. Jakże wiele nauk znajdziecie, jak wiele form oddawania czci Bogu i nowych wyobrażeń o ludzkim życiu. Jeśli będziecie umieli w nie wniknąć i je ocenić, każde ukaże wam jedną część dobrą i prawdziwą, a drugą część błędną, z dala od Prawdy, która jest Sprawiedliwością, Miłością i Doskonałością.

39. Tam gdzie odkryjecie pomyłki, niewiedzę lub zło, rozpowszechniajcie esencję Mojej Nauki, która, ponieważ jest Moja, nie może zawierać żadnych nieczystych domieszek i pomyłek.

40. Moje Pouczenie jest absolutne, kompletne i doskonałe. (268, 58 – 60)

41. Już teraz powiadam wam, że ci, którzy rzeczywiście będą rozsiewali to nasienie z sercem, z jakim je wam powierzyłem, będą swoją drogą szli w pokoju. Będą otwierały się przed nimi drzwi, które na ich pukanie były głuche i chociaż jest możliwe, że będą zwalczani, nigdy nie przegrają w walce, gdyż ich cnoty pozwolą im na przetrwanie wszystkich doświadczeń.

42. Przeciwnie ci, którzy nie posłuchają Głosu swojego sumienia, którzy nie będą posłuszni Mojemu Słowu i Mnie zdradzą, będą zawsze wydani na łaskę swoich wrogów, będą żyli bez pokoju i odczuwali lęk przed śmiercią. (252, 24 – 25)

43. Narodzie, jeszcze, zanim skończą się wojny na świecie, Moje Prawo Miłości ma dotknąć każdej duszy, jakkolwiek dzisiaj nie możecie jeszcze wiedzieć, w jaki sposób.

44. To Przesłanie Duchowego Światła osiągnie również ludzkość, lecz nastąpi to dopiero wtedy, gdy będziecie silni.

45. Niech nikt nie waży się powiedzieć, że to Dzieło jest Prawdą, jeżeli nie jest o tym naprawdę przekonany, gdyż wówczas nikt wam nie będzie wierzył. Ale, gdy wasza wiara będzie absolutna, a wasze przekonanie prawdziwe, nikt nie będzie mógł wam przeszkodzić, w przynoszeniu do wszystkich serc tej Radosnej Nowiny. (287, 52 – 53)

XIV. ZADANIE MISYJNE

Rozdział 60.

Działanie w Duchu Chrystusa

- [Konieczne cechy, cnoty i umiejętności nowych Uczniów](#)
- [Prawidłowe zachowanie podczas przekazywania Słowa](#)
- [Prawidłowy sposób obwieszczania Słowa](#)
- [Zadanie niesienia pociechy i uzdrawiania ze wszystkich duchowych i cielesnych cierpień](#)
- [Czas do wyruszenia na misję o światowym zasięgu](#)

Konieczne cechy, cnoty i umiejętności nowych Uczniów

1. Jakże trudne w obecnym czasie wydaje się wam, torowanie drogi w celu wypełnienia waszego zadania. Natomiast Ja powiadam wam, że nie jest to trudne, ponieważ ludzkość jest przygotowana na przyjęcie Mojego Przesłania.

2. We wszystkich czasach słabi zawodzili w obliczu walki, podczas gdy silni pokazywali, że wiara w Moje Prawo wszystko przewycięża. Twoim przeznaczeniem, Izraelu, było ciągle przekazywanie światu nowych przesłań i objawień, dlatego czasami wątpicie, czy znajdziecie wiarę.

3. Jednak bądźcie spokojni, weźcie ziarno, które wam powierzyłem i rozsiewajcie je, a wtedy zobaczycie jak wiele pól, które uważaliście za nieurodzajne, znajdziecie urodzajnymi, gdy zostaną one uprawione Prawdą Mojego Słowa.

4. Nie zaniedbujcie nigdy wypełnienia waszego zadania, ponieważ czujecie się niegodni. Zaprawdę powiadam wam, gdy ktoś posiada misję i zaniedba jej wypełnienia, czyni tak samo źle, jak ten, który świadomie łamie Prawo.

5. Pamiętajcie, że w końcu Ojciec pociągnie was do odpowiedzialności — zarówno za to, co zrobiliście złego, jak również, za to, co zaniedbaliście zrobić. Wiedźcie, że zarówno jedno, jak i drugie wykroczenie przysporzy waszej duszy cierpienia.

6. Rozpowszechniajcie Moją Naukę, mówcie do ludzi o Moim Słowie, przekonujcie ich waszymi dziełami miłości, zapraszajcie ich do słuchania Mnie, a kiedy przyjdą tutaj z ludzkimi tłumami, a w ich sercach zapali się światło wiary, będę nazywał ich dziećmi Nowego Narodu Izraela. (66, 14 – 17)

7. Tych, którzy podniosą się z bagna, brudu i egoizmu do życia w posłudze dla swoich braci i czynnej miłości bliźniego, użyję jako przykładu na to, że Moja Nauka zawiera Światło i łaskę do odnowy grzeszników. Ten przykład rozszerzy się na wszystkie serca.

8. Któż nie chciałby należeć do tych, którzy o Mnie świadczą? Ale zaprawdę, powiadam wam, jeśli wasze czyny tak naprawdę nie pochodzą z serca, nie przyniosą one owoców w waszym otoczeniu i często będziecie słyszeć, jak nazywają was obłudnikami i fałszywymi kaznodziejami. A Ja nie chcę, żeby tak wam się stało.

9. Musicie wiedzieć, że w dzisiejszym czasie jest bardzo trudno oszukać ludzi. Ich duch jest przebudzony, a jeśli zabłądzili w materializmie swojej egzystencji, są wrażliwi wobec każdej duchowej manifestacji. Więc jeśli nie możecie oszukać swoich bliźnich, czy możecie oszukać waszego Ojca?

10. Pozwólcie Miłości Mistrza zamieszkać w was, abyście przebaczali swoim wrogom, tak, jak On wam przebacza. Wtedy wasze serce będzie jak koło ratunkowe wśród ludzi. (65, 44 – 46)

11. Nie bójcie się ludzi, gdyż zaprawdę powiadam wam: przemówię przez wasze usta, przez was zaświadczę o Moim Słowie, a Jego echo dotrze, aż na krańce ziemi, do wielkich, do małych, do rządzących, do naukowców i do teologów. (7, 37)

12. Ponownie mówię wam, że nie wolno wam unikać konfrontacji. A więc powiedzcie waszym bliźnim z wielką naturalnością, że Pan przyszedł do was.

13. Powiedzcie im, że Ten, który umarł na krzyżu, był Jezusem — ciałem, w którym ukrywał się Chrystus, żywą Świątynią, w której mieszkało Słowo Boga, lecz Chrystus Boska Miłość żyje i w Duchu przychodzi do swoich dzieci, aby nauczać drogi, która je zaprowadzi do Jego Duchowego Królestwa. (88, 62 – 63)

14. Nie obawiajcie się osądów i szyderstw sekt i wyznań. To oni, chociaż mają w swoich rękach księgi prorocstwa, nie wyłożyli ich prawidłowo i dlatego nie umieli Mnie oczekiwać. Wy natomiast, którzy nie znaliście Przepowiedni, które mówiły o Moim Powrocie, jako Ducha Świętego, czekaliście na Mnie. Teraz nastał „Trzeci Czas”, a ludzkość nie umiała prawidłowo zinterpretować Ewangelii. (33, 26)

15. Jak zdołacie skłonić ludzkość do osiągnięcia duchowości w epoce tak wielkiego zmaterializowana i mentalnego zamętu?

16. Bądźcie świadomi, że wasze zadanie jest trudne, że aby móc je wypełnić, musicie w walce być silni i cierpliwi.

17. Będziecie musieli się bardzo starać, aby skorygować fałszywą interpretację, którą nadano Mojemu Prawu, jak również niedoskonałą formę, w jakiej oddajecie Mi cześć.

18. Ale musicie pamiętać, że nie możecie w jednym momencie zmienić wyobrażeń i form oddawania Mi czci, ale żeby to osiągnąć, będziecie musieli uzbroić się w cierpliwość i dobrą wolę, dając swoimi czynami przykład miłości. (226, 60)

19. Tylko tym, którzy są czystego serca, będzie wolno wyruszyć do krajów i narodów, aby rozpowszechnić Moje Przesłanie, ponieważ jedynie oni będą godni, aby składać świadectwo o tym Dziele.

20. Kiedy ci posłańcy wyruszą do tych krajów, które ich oczekują, wszelki fanatyzm religijny zostanie wymazany z ich serc ani nie będzie w nich już najmniejszego pragnienia pochlebstw lub podziwu, a ich ręka nie odważy się, za dzieło miłości, splamić pieniędzmi tego świata.

21. Nie mają sprzedawać cudów ani ustalać między sobą ceny za miłość. Powinni być sługami, a nie panami.

22. Nadejdzie czas, w którym zrozumiecie wielkość prawdziwej pokory, a wtedy zrozumiecie, że ten, kto potrafił być sługą, w rzeczywistości był wolny w swoim zadaniu czynienia dobra i szerzeniu miłosierdzia, że wiara, zaufanie i pokój towarzyszyły mu w jego życiu. (278, 11-1)

23. Mówię wam, że będziecie wiedzieć, jak się czuć, kiedy wasz duch jest gotowy, by nauczać waszych braci Mojej Nauki, ponieważ, kiedy sami siebie znajdziecie, wtedy wyraźnie usłyszycie głos sumienia; Dopóki tego nie ma w was, nie możecie naprawdę Mnie poczuć. (169, 36)

24. Przysłuchujcie się temu Słowu z uwagą, abyście je potem interpretowali i zasiewali w sercach waszych bliźnich. Nie zadowalajcie się tylko jego rozumieniem, mówcie o nim, dawajcie przykład i uczcie swoimi czynami. Bądźcie empatyczni, abyście wiedzieli, kiedy jest dobry moment na przemówienie, a kiedy przyszedł właściwy czas, aby wasze czyny świadczyły o Moim nauczaniu.

25. Daję wam jeden język do szerzenia Mojego Słowa, a tym językiem jest duchowa miłość, która będzie rozumiana przez wszystkich ludzi.

26. Jest to język dobroczynny dla uszu i serc ludzi, który zburzy kamień po kamieniu Wieżę Babilonu, którą zbudowali w swoich sercach. Wtedy Mój Sąd się skończy, bo wszyscy będą się uważali za rodzeństwo. (238, 27-28)

27. Do szerzenia Mojego Słowa na świat wyślę was, wtedy gdy odmienicie się wewnętrznie. Ponieważ dopiero, gdy duchowość w uczniach będzie prawdziwa, będą umieli Je przekazywać tak, jak Je wzięli ode Mnie. (336, 38)

28. Rozważcie, że Moje Pouczenie nie ogranicza się do waszych koncepcji i zdolności waszego pojmowania. Moja Boska Mądrość nie posiada granic. Nikt nie może twierdzić, że znał lub zrozumiał któreś z Moich Objawień, zanim Ja mu je objawiłem.

29. Podczas gdy naukowcy próbują swoją materialną wiedzą wszystko wyjaśniać, objawiłem pokornym Życie Duchowe, właściwe życie, w którym znajdują się przyczyna, podstawa i wyjaśnienie wszystkiego istniejącego.

30. Wiedza, którą przekazujecie, da początek wyobrażeniu, jakie uczynią sobie ludzie o Moim Dziele. Wielu z powodu braku zrozumienia, będzie oceniało Moją Naukę według waszej niepozorności, tak jak w „Drugim Czasie” był oceniany Jezus Chrystus według Jego skromnego wyglądu i Jego prostego stroju, a także dlatego, że tych Dwunastu, którzy poszli za Nim, było również skromnie odzianych. Natomiast powiadam wam w prawdzie, że nie byli okryci łachmanami,

że tylko pogardzali ziemską próżnością, gdyż na podstawie Moich Wskazówek zrozumieli, gdzie znajdują się prawdziwe wartości duszy.

31. Powiadam wam Uczniowie, jeżeli ludzie biorą się do studiowania Mojego Dzieła i odwiedzają was i wypytyją, nie ulegajcie pokusie, aby uważać się za kogoś wyżej stojącego z powodu wiedzy, jaką odebraliście ode Mnie. Im skromniej pokażecie się, tym za szlachetniejszych i godniejszych zaufania was uznają.

32. W ten sposób Światło, które likwiduje fanatyzm i uwalnia duszę, będzie przenikało dalej, krok po kroku, od człowieka do człowieka. A ci, którzy nazywali się chrześcijanami, nie będąc nimi, dzięki temu Światłu będą poznawali i interpretowali prawdziwe Nauczanie Chrystusa, gdyż da im ono wzniosłą koncepcję życia duchowego, o której mówił Jezus w swoich naukach. (226, 17 – 21)

33. Nie mogliście iść do ludzi z fałszywym lub symulowanym przygotowaniem, gdyż ich dusza jest rozwinięta, a zasłona, która zakrywała im oczy już dawno opadła.

34. Przynieście im duchowość, oferujecie im pokój i stwarzajcie wokół siebie atmosferę dobrego samopoczucia i braterstwa, a wtedy zobaczycie, jak będą was słuchali i akceptowali wasze słowa, w których będą leżały Moja Inspiracja i Moja Siła.

35. Kiedy głosicie i nauczacie pokoju, musicie sami być spokojni; jeśli mówicie o miłości, poczujcie ją, zanim wyrazicie ją w słowach, jeśli wasi bliźni również zaproponują wam swoje owoce, nie odrzucajcie ich. Wszystko to, co poznajecie, sprawdzajcie i trzymajcie się tego, co w ich naukach jest dopuszczalne i słuszne.

36. Spotkacie również takich, którzy – stając się fanatykami w swoich praktykach religijnych – zmniejszyli swoje zrozumienie poprzez materializację swoich rytuałów. Powinniście wtedy cierpliwie pomagać im w poszerzaniu ich wiedzy, pokazywać im horyzonty, do których mogą dotrzeć ich umysły, jeśli zagłębią się w Moje nauczanie.

37. Mówcie do nich o Moim Uniwersalnym Duchu, o nieśmiertelności duszy, o jej nieustannym rozwoju. Powinniście ich uczyć prawdziwej Modlitwy, dialogu ducha

i uwolnić od uprzedzeń i błędów. To jest Dzieło, które wam zlecam— dzieło miłości i cierpliwości. (277, 6-7)

38. Uzdrawiajcie wszystkie cierpienia zarówno ciała, jak i duszy, gdyż waszym zadaniem jest pocieszanie, wzmacnianie i uzdrawianie waszych bliźnich. Ale pytam was: jak moglibyście przekazać zdrowie potrzebującym, gdybyście sami byli chorzy? Jaki spokój mógłby płynąć z waszej duszy, gdy jest zakłócona troską, cierpieniem, udręką sumienia i niskimi namiętnościami?

39. Tylko to, co zgromadziliście w waszym sercu, będziecie mogli zaproponować waszym bliźnim. (298, 1 – 2)

40. Przynoszę wam jasne i proste Pouczenie, abyście nauczyli się żyć pośród grzeszników, nie zarażając się; iść swoją drogą wśród cierni, nie raniąc się; być świadkami okropnych czynów i bezecności, bez wpadania we wściekłość; żyć w świetle pełnym marności, nie próbując z niego uciec, lecz raczej pragnąć, pozostać w nim, aby czynić, co tylko jest możliwe dobrego dla potrzebujących i na wszystkich drogach rozsiewać ziarno dobra.

41. Skoro ziemski raj został przez grzechy ludzi zamieniony w piekło, jest konieczne, aby zmyli swoje płamy hańby i w ten sposób przywrócili swojemu życiu pierwotną czystość. (307, 26 – 27)

42. Nie wyślę jako Posłańców tych, którzy umarli dla życia w łasce, gdyż nie mieliby niczego do dania. Nie powierzę tej misji tym, którzy nie oczyścili serca z egoizmu.

43. Posłaniec Mojego Słowa musi być Moim uczniem, którego sama obecność sprawia, że Mój pokój jest odczuwalny w sercu. Musi mieć zdolność pocieszania bliźnich nawet w najtrudniejszych chwilach życia, a z jego słów musi zawsze płynąć światło, które odpędza wszelką ciemność duszy lub umysłu. (323, 60-61)

Prawidłowe zachowanie podczas przekazywania Słowa

44. Moi nowi uczniowie będą mieli wiele środków i dróg, do szerzenia tego błogosławionego Ziarna, lecz nigdy nie zapominajcie o pokorze i prostocie, gdyż w ten sposób Ja do was przyszedłem i tak samo wy powinniście zbliżyć się do

serc, domów i społeczeństw. Jeśli przyjdziecie w ten sposób, zostaniecie uznani za wysłanników duchowego przesłania, a wasza walka zaowocuje prawdziwą duchowością, odrodzeniem i braterstwem. (82, 66)

45. Jeśli chcecie wiedzieć, co powinniście czynić pośród ludzi, wystarczy rozważyć, co Ja uczyniłem między wami od dnia, w którym po raz pierwszy usłyszeliście Moje Słowo.

46. Ja wam przebaczyłem, przyjąłem z nieskończonym miłosierdziem i miłością, i pozwoliłem odpocząć od trudu codziennej pracy. Nie zatrzymałem się, aby ocenić waszą społeczną pozycję, stan lub kastę, lecz oczyściłem z trądu waszego grzechu i uleczyłem słabości.

47. Przy ocenianiu waszych braków byłem wyrozumiały, pełen zrozumienia i życzliwy. Przywróciłem was do prawdziwego życia, przekazując wam naukę miłości, która umożliwia wam ocalenie samych siebie poprzez ratowanie waszych bliźnich.

48. W tych Moich dziełach, których dokonałem na każdym z was, możecie znaleźć najlepszy przykład do zastosowania wśród potrzebujących na ciele i duszy, którzy tłumnie przyjdą do was.

49. Kiedy mówię do tego Narodu, mówię do ludzkości. Waszym zadaniem jest zwrócić się jutro do ludzkich serc i po bratersku przekazanie im Mojego Słowa, które zakończy Dzieło Zbawienia. (258, 21 – 24)

50. Musicie być pokorni. Nie wolno wam się przejmować, kiedy będą was obrażali. Bądźcie łagodni. Będą was upokarzali i zadawali cierpienie. Jednak waszego słowa, które będzie Moim Przesłaniem, nie będą mogli wyrzucić ze swojego ducha. Dlatego powiadam wam: jeśli niektórzy pozostaną nieczuli i głusi na wasze wezwanie, inni obudzą się ze swojego długiego snu i wyruszą, aby iść naprzód i sprowadzić swoje życie na drogę odnowy i nawrócenia.

51. Uzbrójcie się w odwagę, wiarę i siłę, abyście mogli stawić czoła walce. Ale zwracam waszą uwagę na to: nie dajcie się onieśmielić, kiedy, rozmawiając z którymś z waszych bliźnich, widzicie go dobrze ubranego lub, ponieważ tytułuje się go księciem, lordem albo ministrem.

52. Weźcie przykład z Pawła i Piotra, którzy podnieśli głos przed tymi, których świat nazywał panami. Oni byli wielcy duchem, lecz, mimo to przed nikim się nie chwalili, że to oni są panami, przeciwnie, oświadczyli, że są sługami. Idźcie za ich przykładem i Moją Prawdę poświadczajcie miłością waszych dzieł. (131, 60 – 62)

53. Ostrzegam was również, że nie może być nazwany Moim uczniem, ten, który używa Mojego Słowa jak miecza, aby zranić swojego brata lub jak berła, aby go upokorzyć. Jak również ten, który podnieca się, gdy mówi o tej doktrynie, tracąc spokój, ponieważ nie wzbudzi żadnego nasienia wiary.

54. Przygotowanym uczniem będzie ten, kto, gdy w swojej wierze zostanie zaatakowany w najświętsze ze swoich przekonań, umie zachować spokój, ponieważ będzie, jak latarnia morska wśród burzy. (92, 9 – 10)

55. Jeśli staracie się namówić jakiegoś grzesznika do dobra, nie czyńcie tego, grożąc mu Moim sądem, siłami natury lub cierpieniem, w przypadku, gdy się nie odnowi, gdyż wzbudzicie w nim niechęć do Mojej Nauki. Ukazujcie prawdziwego Boga, który cały jest Miłością, Miłosierdziem i Przebaczeniem. (243, 36)

56. Nie czujcie się zranieni szyderstwem ludzi, ponieważ macie świadomość, że szydzą, ponieważ nie są w stanie zobaczyć Prawdy z powodu swojej ignorancji. Otrzymacie zadośćuczynienie w tych, którzy przyjdą do was, aby was zbadać i będą zaskoczeni wewnętrznym spokojem, którym promieniuje każdy prawdziwy uczeń.

57. Wy z kolei nigdy nie możecie kpić z tych, którzy w swoim fanatyzmie religijnym są bałwochwalcami, bo chociaż szukają Mnie w formach materialnych, jednak czczą Mnie w nich.

58. Nie musicie waszym bliźnim wytykać ich błędów, aby je wyeliminować. Przeciwnie, przez to wzbudzicie ich gniew, jeszcze bardziej wzmacniając fanatyzm. Wystarczy wprowadzić w życie Moją naukę z duchowością, której ona wymaga, aby wyciągnąć błędy waszych bliźnich na światło prawdy.

59. Będziecie musieli wykazać wielką cierpliwość, wielkie miłosierdzie i prawdziwą miłość, jeśli chcecie, aby ludzkość szybko nauczyła się rozpoznawać duchową treść Mojego Słowa i okazywać mu prawdziwą cześć oraz rozpoznawać

duchowego i ziemskiego brata w Bogu w każdym ludzkim stworzeniu. (312, 20-22)

60. Pokazałem wam, że można ignorantowi lub niewidomemu zabrać ciemną opaskę z oczu, nie szkodząc mu, nie obrażając go lub raniąc. Chcę, abyście tak samo postępowali. Na was samych udowodniłem wam, że miłość, przebaczenie, cierpliwość i łagodność posiadają więcej mocy, niż surowość, potępienie lub użycie siły. (172, 63)

61. Jeszcze raz zostawiam wam ślad, abyście za Mną szli. Jeśli wyruszą w poszukiwaniu ludzi, aby przynieść im Radosną Nowinę, nie błagajcie, aby was wysłuchali. Nieście wasze zadanie z godnością, a ci, którzy będą wam wierzyli, będą tymi, których Ja wybrałem, aby z nich uczynić Moich Uczniów. (10, 50)

Prawidłowy sposób obwieszczania Słowa

62. Nie dałem wam Mojego Sowa, abyście obwieszczali je na ulicach i placach. Co prawda Jezus to czynił, lecz On potrafił na wszelkie pytania odpowiadać i poddawać próbie tych, którzy usiłowali Jego sprawdzać.

63. Wy jesteście mali i słabi, dlatego nie wolno wam wywoływać gniewu waszych bliźnich. Nie próbujcie zwracać na siebie uwagi — myślcie, że nie macie niczego szczególnego. Nie starajcie się również ludziom udowodnić, że wszyscy są w błędzie, a tylko wy znacie Prawdę, gdyż w ten sposób nie osiągniecie swoim nasieniem niczego dobrego.

64. Jeśli chcecie rozwinąć się duchowo i moralnie, nie osądzajcie błędów swoich bliźnich, aby nie wpaść w ten sam błąd. Poprawcie swoje niedoskonałości, módlcie się pokornie do waszego Mistrza, aby zainspirował was swoją łagodnością i pamiętajcie o Jego dobrej radzie, aby nigdy nie rozgłaszać swoich dobrych uczynków, aby wasza lewa ręka nigdy nie wiedziała, co zrobiła prawa.

65. Powiadam wam również, że nie ma potrzeby szukania ludzi, aby z nimi rozmawiać o Mojej Nauce, gdyż Moje Miłosierdzie przyprowadzi do was potrzebujących waszej pomocy.

66. Jeśli jednak są chwile, w których, wypełniając Moje Prawo, czujecie potrzebę czynienia dzieła miłości bliźniego, a w pobliżu nie macie żadnego potrzebującego, nie martwcie się z tego powodu i nie wątpcie w Moje Słowo. Będzie to właśnie ta godzina, w której powinniście modlić się za swoich nieobecnych braci, którzy dostąpią Mojego Miłosierdzia, jeśli wy będziecie mieli szczerą wiarę.

67. Nie starajcie się wiedzieć więcej, niż wasi bracia. Zrozumcie, że wszyscy osiągniecie wiedzę odpowiednio do waszej ewolucji. Gdybym udzielił wam Mojego Światła bez waszych zasług, wywyższylibyście się i zdemoralizowalibyście się w swojej próżności, a wasza mądrość byłaby fałszywa.

68. Chcę, abyście byli pokorni, ale abyście byli pokorni przede Mną, powinniście także okazywać pokorę swoim bliźnim.

69. Uczniowie, miłość i mądrość nigdy nie są rozdzielone, jedna jest częścią drugiej. Jak to się dzieje, że niektórzy starają się oddzielić te dwie cnoty? Obie są kluczem, który otwiera bramy Sanktuarium, które umożliwi wam osiągnięcie pełnego poznania Mojej Nauki.

70. Powiedziałem wam, chcecie mieć wielu przyjaciół? Uczyńcie użytek z dobroci, serdeczności, cierpliwości i miłosierdzia. Ponieważ tylko z pomocą tych cnót, które wszystkie są bezpośrednim wyrazem miłości, wasz duch będzie mógł zajaśnieć na drodze swoich bliźnich. Bowiem duch, ponieważ jest Bożą iskrą, wewnątrz swojej istoty kryje miłość, a Bóg jest Miłością. (30, 29 – 36)

71. Zwracam się do tych, którzy w innych krajach mają wypełniać swoją misję jako Apostołowie i Prorocy, aby nie chełpili się misją, jaką im powierzyłem. Nie mają wzbudzać sensacji, poprzez zwalczanie wspólnot religijnych lub wyznań.

72. To inni wywołają oburzenie przeciwko wam, nie zdając sobie sprawy, że pomogą wam szerzyć Moją naukę, wzbudzając ciekawość wielu, która później przekształci się w wiarę. (135, 28)

73. Kiedy zakotwiczam w was Moje Boskie Przesłanie, musi być ono przesłaniem braterskim. Ale jednak, aby zrobiło wrażenie i poruszyło sercem tej materialistycznej ludzkości, musi mieć stempel Prawdy, jaką wam objawiłem. W przypadku, gdy coś ukryjecie, w razie, gdy coś przemilczycie, nie złożycie

prawdziwego świadectwa o tym, czym było Moje Objawienie w „Trzecim Czasie”, a tym samym nie znajdziecie żadnej wiary. (172, 62)

74. Jak ogromne jest moralne i duchowe zacofanie, w jakim napotykam ludzkość! Jakże wielka jest odpowiedzialność tych, którzy w tym czasie odebrali łaskę i Światło Mojego Słowa!

75. Uczniowie stańcie się Mistrzami, odrzućcie strach przed ludźmi ze swoich serc, pozbadźcie się obojętności i gnuśności, zdajcie sobie sprawę, że naprawdę jesteście nosicielami Niebiańskiego Przesłania. To wy macie wyjaśnić wszystko, co dzieje się w tych czasach, wy macie się zatroszczyć, aby wykazać zasady Mojej Nauki, o których ludzkość zapomniała.

76. Nie macie waszym bliźnim powtarzać Mojego Słowa tak, jak Ja wam je powiedziałem. Uczcie się, abyście potrafili je wyjaśniać. Nie szukajcie słów, aby wywierać wrażenie poprzez elokwentną mowę. Mówcie w prosty sposób, jaki najlepiej wyraża duchową prawdę. (189, 11 – 13)

77. Nowi Uczniowie, bądźcie niestrudzeni, kiedy mówicie o tej Prawdzie. Niewycwiczone usta, które z obawy nie wypowiadają Mojego Słowa — otworzą się w momencie waszej decyzji. Jedno słowo w Moim Imieniu może ocalić grzesznika, zamknąć otchłań lub powstrzymać upartych w złu na ich drodze. Znacie może moc, jaką posiada Moje Słowo? Czy znacie siłę waszego autorytetu?

78. Mówcie poprzez przykładne czyny, a będziecie w porządku wobec tej części Mojego Dzieła, którą wam powierzyłem. Pozostałe będę czynił Ja. (269, 6)

79. Gdy widzicie, że inni z waszych bliźnich nauczają Imienia i Słowa Chrystusa, to nie patrzcie na nich z góry. Bowiem zostało napisane, że Moje Powtórne Przyjście nastąpiłoby dopiero wtedy, gdy Słowo, które przyniosłem wam w „Drugim Czasie”, rozprzestrzeniło się po całej ziemi.

80. Ale powiadam wam, że wciąż jeszcze istnieją miejsca na świecie, które dotąd nie otrzymały tego Przesłania. Jak mogłaby ta dzisiejsza głęboko Duchowa Nauka dotrzeć do tych narodów, bez odebrania przedtem przez nie Nasienia Boskiej Miłości, które Zbawca dał wam w swoim Słowie i swojej Krwi? (288, 44)

81. Kiedy zrozumiecie i poczujecie Prawdę, doświadczycie, jak łatwo jest duchowi podążać, nawet w najsurowszych doświadczeniach, za krokami swojego Mistrza. Róbcie wszystko, co jest dla was możliwe, gdyż nie będę od was więcej wymagał, niż zrobić możecie. Wtedy zostawicie dla przyszłych pokoleń utorowaną drogę.

82. Na sercu kładę wam dzieci i daję wam zadanie prowadzenia ich właściwą drogą. Zbierajcie je, mówcie do nich o Mnie z oddaniem i miłością.

83. Szukajcie wyrzutków — tych, którzy żyją zagubieni w nędzy i występku. Daję waszym słowom duchową siłę, aby, kiedy wychodzą z waszych ust, były drogą do zbawienia.

84. Otwórzcie przed nieświadomymi Księgę Prawdziwego Życia, aby ich dusza przebudziła się i stała się wielka we wnikaniu w Objawienia Ducha Świętego. Stańcie się jak wasz Mistrz, a znajdziecie posłuch. (64, 70)

85. Chcę, aby ci, którzy znaleźli drogę, nauczali jej w sposób lekki do zrozumienia, czyniąc ją łatwą, aby nie układali na niej kamieni, tak jak uczyniło to wielu, czym przeszkodzili, aby mogli przyjść do Mnie ci, którzy Mnie szukali. (299, 34)

86. Wam spirytualistom powierzam zadanie wyburzenia tej bariery wzniesionej przez ludzkość pomiędzy Bogiem a nią samą — bariery z fałszywej wiary, pozornej tylko wiary w wieczność, ze zmaterializowania i niepotrzebnych czynności kultowych.

87. Tobie Narodzie daję zadanie, zrzucenia z piedestału złotego cielca, którego ludzie wciąż jeszcze adorują, chociaż wierzą, że daleko im do bałwochwalstwa i pogaństwa. (285, 54 – 55)

88. Wyeliminujcie fałszywe wrażenie ludzi o spirytualnych naukach, że opierają się one na ignorancji, iluzji i oszustwie. Pokażcie Moją Naukę w całej jej czystości i wzniosłości, aby zlikwidowała niewiedzę, fanatyzm i zatwardziałość, które przeszkadzają ludziom w myśleniu o swoim duchowym ja, któremu zrabowali wszelką wolność działania. (287, 42)

89. Wy, którzy te objawienia odebraliście, jesteście wybrani, aby ogłosić ludzkości Moją nową Manifestację poprzez ludzki rozum. Kto miałby złożyć to świadectwo, jeżeli nie wy?

90. Jeśli oczekujecie, że tę Radosną Nowinę, przyniosą ludzkości dostojnicy lub duchowni ze wspólnot religijnych, jesteście w błędzie. Gdyż zaprawdę powiadam wam, nawet gdyby Mnie zobaczyli, nie otworzyliby swoich ust, aby ludzkości powiedzieć: „spójrzcie, tam jest Chrystus, idźcie do Niego!” (92,13)

91. Nie śpijcie w oczekiwaniu na te czasy, o których do was mówiłem, aby wówczas wstać i ludziom powiedzieć: „to, co właśnie macie przed oczami, zostało już przepowiedziane”.

92. Nie Narodzie, jest absolutnie konieczne, abyś to ogłosił z wyprzedzeniem, abyś to prorokował, abyś utorował drogę, na nadejście tego wszystkiego, co wam przepowiedziałem i obiecałem. Wtedy spełnicie waszą misję, jako prekursorzy uduchowienia na ziemi.

93. Kiedy więc na ziemi zaczną pojawiać się cudowne rzeczy i Duch Pana przemówi do was poprzez nigdy niewidziane zdarzenia, a duch człowieka rozpocznie objawiać nigdy nieprzeczuwane dary i talenty, doświadczycie, jak zostaną wstrząśnięte wszystkie wyznania wiary, teorie, normy, instytucje i nauki, a wówczas ludzkość przyzna, że ci, którzy w pokorze głosili pozornie obcą naukę, mieli rację, gdyż ich słowa, zostały potwierdzone, przez to, że się spełniły.

94. Wtedy doświadczycie, że społeczeństwa ziemi są zainteresowane duchowym nauczaniem, że teologowie porównują Nauki Chrystusa z nowymi Objawieniami, ujrzycie, jak wielu, z tych, którzy zawsze byli obojętni wobec Duchowości zainteresuje się żywo studiowaniem Objawień z tego czasu i z czasów minionych. (216, 16 – 17)

Zadanie niesienia pociechy i uzdrawiania ze wszystkich duchowych i cielesnych cierpień

95. Moim wybranym powierzyłem wielkie Dary. Jednym z nich jest dar uzdrawiania — uzdrawiający balsam, aby z tym darem mogli wypełniać najpiękniejsze zadanie wśród ludzi, ponieważ wasza planeta jest doliną łez, gdzie zawsze jest ból.

96. Z tą umiejętnością macie przed sobą szerokie pole, aby według Mojej Woli udzielać pociechy. Ten balsam włożyłem w waszą istotę, w najdelikatniejsze włókna waszego serca, a wy radowaliście się z niego, przed jego cudem pochyliliście kark, przez ludzkie cierpienie wasze serce stało się miękkie i wy wędrowaliście zawsze drogą miłosierdzia.

97. W dalszym ciągu rozdawajcie ten uzdrawiający Balsam, który nie znajduje się w waszych dłoniach, ponieważ jest przekazywany przez spojrzenia współczucia, pociechy, zrozumienia oraz przez dobroć myśli, zamieniającej się w zbawcze rady i słowa światła.

98. Dar uzdrawiania nie posiada granic. Nigdy nie zapominajcie, że jesteście nim nasyceni, a, w razie gdybyście stali się ofiarą bólu, ponieważ zostaniecie poddani próbie, w przypadku gdybyście tym balsamem nie mogli go zlikwidować, nie zapominajcie o Moich Pouczeniach, zapomnijcie o swoim cierpieniu i myślcie o innych, u których ból jest większy. Wtedy doświadczycie cudów u was i waszych bliźnich. (311, 18 – 19)

99. Jak dobrze musicie być przygotowani, aby spoglądać w serca, aby dowiedzieć się, co w sobie zawierają, co w sobie ukrywają i czego potrzebują!

100. Nauczałem was odżywiania dusz, ich uzdrawiania, dawania im światła i wskazywania drogi ich rozwoju.

101. Ten, kto to Słowo usłyszy i zachowa w swoim sercu, będzie mógł stać się duchowym przywódcą, lekarzem i dawcą porad. W swoim słowie będzie posiadał dla potrzebujących światła bliźnich, dar pokoju i pociechy. (294, 3 – 4)

102. Daję wam kroplę balsamu, abyście, w przypadku prześladowania, dokonywali wśród waszych bliźnich cudownych uzdrowień. Bo podczas wielkich epidemii, gdy wybuchną obce i nauce nieznane choroby, powinien ujawnić się autorytet Moich Uczniów.

103. Powierzam wam klucz, którym będziecie otwierali zardzewiały zamek: to znaczy odporne serce, a nawet bramy więzień, aby niewinnym dać wolność, a winnych ocalić.

104. Będziecie żyli zawsze w pokoju i w zaufaniu do Mnie, gdyż gdziekolwiek pójdziecie, będziecie chronieni przez Moje Anioły. One uczynią waszą misję ich własną i będą wam towarzyszyły — dokądkolwiek pójdziecie, aby rozsiewać Moje Nasienie — do domów, szpitali, więzień, czy na pola niezgody i wojen. (260, 37 – 38)

105. Ludzie będą tu przychodzili, a wśród nich „Tomasz” reprezentowany przez naukę i materializm, aby dociekać czujnymi oczami i nie tylko oczami, lecz także palcami dłoni, aby dotknąć i poczuć, gdyż tylko w ten sposób będzie mógł uwierzyć w Moją Obecność i duchowe zdarzenia, które jedne po drugich nastąpią wśród ludzi i o których ludzie muszą dać świadectwo, aby „Tomasz, Trzeciego Czasu” w swoim zwątpieniu i materializmie mógł zostać zwyciężony przez Moją Miłość. (319, 38)

106. Dam wam wskazówkę, kiedy powinniście wziąć się do pracy; gdyż będzie to czas tak wielkich i jasnych znaków, że wy będziecie słyszeli wezwanie świata duchowego i tego świata, który zdarzeniami ogłosi, że nadeszła godzina waszej walki. Ja będę mówił do was od Ducha do ducha i będę was prowadził po drodze.

107. Ale chcę, abyście, zanim pójdziecie do ludzi, jako nauczyciele, poszli do nich, jako lekarze, a wtedy, kiedy ukoicie ich ból, będą mogli pić ze Źródła czystej Wody Mojego Słowa. Szukajcie najpierw rany, wrzodu lub choroby i uleczajcie ich cierpienia, aby potem zwrócić się ku ich duszom.

108. Idźcie do swoich bliźnich tak, jak Jezus w „Drugim Czasie” i przed Moim Słowem przynosić uzdrawiający balsam. Ale z czego składa się ten balsam, o Uczniowie? Czy jest to może woda przemieniona w lekarstwo dla chorych ze źródła, które zostało pobłogosławione? Nie Narodzie, ten balsam, o którym do was mówię, jest w waszym sercu. Tam umieściłem go jako kosztowną esencję i tylko miłość może je otworzyć, aby nieprzerwanie wypływał.

109. Jeśli będziecie chcieli wylać go na kogoś z chorych, nie będą to wasze ręce, które uzdrawiają, tylko duch zalany miłością, miłosierdziem i pociechą. Tam, dokąd zwrócicie swoje myśli, będzie działał się cud.

110. Na istoty i elementy natury, aby wszystkim przynosić pociechę, możecie działać na wiele sposobów. Ale powiadam wam, i to: nie obawiajcie się chorób i wobec wszystkich bądźcie cierpliwi i miłosierni.

111. Jeśli chodzi o opętanych i umyślowo zdeorientowanych, ich również możecie uzdrawiać, gdyż tę umiejętność posiadacie i powinniście jej użyć w służbie tych istot, które wpadły w rozpacz i w zapomnienie. Uwalniajcie ich i okażcie to pełnomocnictwo wobec niewierzących. Jest to jedna z wielkich misji tego narodu: nieść światło tam, gdzie panuje ciemność, zerwać kajdany niewoli i niesprawiedliwości oraz przygotować ten świat na ujrzanie Pana i ujrzanie siebie, swojego wnętrza, z pełną znajomością prawdy. (339, 40 – 42)

Czas do wyruszenia na misję o światowym zasięgu

112. Skoro obecnie świat jest tak ślepy, że nie może zobaczyć światła Prawdy ani odebrać we wnętrzu swojej istoty Mojego wezwania, módlcie się i zdobywajcie duchowy grunt. Gdyż obecnie nie zostalibyście wysłuchani, ponieważ wszystkie narody zajęte są przygotowaniem się do niszczenia i do swojej obrony.

113. Ludzie będą musieli stać się jeszcze bardziej ślepi, gdy rozpacz, nienawiść i terror osiągną swoje granice.

114. Również to nie będzie odpowiednia godzina do przekazania Mojego Przesłania, ponieważ bylibyście jak wołający na pustyni, nikt nie zwróciłby na was uwagi. (323, 27 – 29)

115. Dopiero po nawiedzeniu plagami ziemi od bieguna do bieguna, gdy wszystkie narody, wszystkie instytucje i domostwa zostaną, aż do swoich korzeni osądzone i po tym, jak ludzkość zmyje wszelką plamę, macie przygotowani wyjść w Moim Imieniu, aby zanieść Moją Naukę do swoich braci. (42, 54)

116. Kiedy nadejdzie czas, wyruszysz, Ukochany Narodzie i podzielisz się ze swoimi bliźnimi Moim Świętym Słowem. Rozproszycie się po świecie, jak dobrzy Uczniowie, a ta nowa Ewangelia, którą wam przyniosłem, będzie się rozprzestrzeniała. To Światło wychodzące z Szóstej Pieczęci, oświeci ludzkość tego czasu i z nim zostaną wyjaśnione tajemnice.

117. Moja Nauka zadomowi się w innych narodach i wszystko to, czego ludzie nie odkryli, zobaczą dzięki Światłu Siedmiu Pieczęci. Natomiast wy powinniście mówić o Pouczeniach, które ode Mnie otrzymaliście i nauczać ludzi wypełniania Moich Przykazań. (49, 43)

XIV. ZADANIE MISYJNE

Rozdział 61.

Upomnienia i ostrzeżenia Pana

- [Przykazania i zadania](#)
- [Wiara, Nadzieja, Miłość, Pokora, Ufność](#)
- [Modlitwa, studium, odnowa i uduchowanie](#)
- [Ostrzeżenia skierowane do Wspólnot od Objawień](#)
- [Ostrzeżenie przed kontynuacją tych objawień po 1950 roku i fałszywymi objawieniami „Chrystusa”](#)
- [Brak cnót, obłuda, bluźnierstwo](#)
- [Fałszywa pokuta i fałszywe oczekiwania](#)
- [Ostrzeżenie dla narodów i możliwych tego świata](#)

Przykazania i zadania

1. Izraelu, wypełnij obowiązki podjęte nie tylko wobec świata. Wypełnij również Prawo, gdyż wy podjęliście się wobec Ojca zadania, a jego wypełnienie musi być ścisłe, wzniosłe i duchowe.

2. Uczę was, abyście odwrócili się od materializmu, przestali być fanatykami i bałwochwalcami, abyście przedmiotów wykonanych rękoma ani nie czcili, ani nie odprawiali z nimi obrzędów. Nie chcę, aby w waszym sercu znajdowały się korzenie dla bałwochwaltwa, fanatyzmu i błędnych kultów. Nie proponujcie Mi żadnych ofiar, które do Mnie nie dochodzą, wymagam tylko odnowy i waszego duchowego spełnienia.

3. Odnówcie się w odniesieniu do wcześniejszych przyzwyczajzeń, nie patrzcie do tyłu i nie spoglądajcie na to, z czego zrezygnowaliście, a czego nie powinniście dłużej czynić. Zrozumcie, że wkroczyliście na drogę waszego rozwoju i nie wolno wam się zatrzymywać. Droga jest wąska i musicie ją dobrze znać, gdyż jutro będziecie musieli poprowadzić nią swoich braci, a Ja nie chcę, abyście zabłądzili.

4. Jestem cierpliwym Ojcem, który, aby obdarzyć was łaską i Miłosierdziem, czeka na waszą skruchę i dobrą wolę. (23, 60 – 63)

5. Moje Słowo zawsze doradza wam dobro i cnoty, żebyście nie mówili źle o swoich bliźnich i przez to wystawiali ich na hańbę, abyście nie spoglądali z pogardą na tych, którzy cierpią na choroby, nazywane przez was zaraźliwymi, abyście nie popierali wojen, abyście nie mieli żadnych hańbiących zajęć, które niszczą morale i ułatwiają przestępstwa, abyście nie przeklinali niczego Stworzonego, nie brali niczego cudzego, bez zezwolenia właściciela ani, abyście nie rozpowszechniali zabobonów.

6. Odwiedzajcie chorych, przebaczajcie tym, którzy was obrażają, ochraniajcie cnoty i bądźcie dobrymi przykładami, i kochajcie Mnie i swoich bliźnich, gdyż w tych dwóch Przykazaniach zawiera się całe Prawo.

7. Nauczcie się Moich lekcji i nauczajcie ich swoim postępowaniem. Jeżeli nie będziecie się uczyli, jak chcecie głosić Moją Naukę? A jeśli nie czujecie tego, czego nauczyliście się, jak chcecie uczyć jako dobrzy Apostołowie? (6, 25 – 26)

8. Narodzie, jeżeli chcesz iść naprzód, zwalcz lenistwo, które jest w tobie. Jeśli chcecie być wielcy, zastosujcie w swoich dziełach Moje zasady. Jeśli chcecie poznać siebie, zanalizujcie się poprzez Moje Słowo.

9. Zrozumcie, jak bardzo potrzebujecie Mojego Słowa, które daje miłość, mądrość, rady i pomoc. Jednak jednocześnie czujcie się odpowiedzialni za to, co wam daję, gdyż nie jesteście na świecie jedynymi potrzebującymi. Istnieje wielu, którzy są głodni i spragnieni tych Pouczeń, a wy musicie pomyśleć o tym, aby się przygotować do pójścia do nich z przesłaniem Mojej Miłości. (285, 50 – 51)

10. Ogromna jest odpowiedzialność, jaką ma ten naród wobec ludzkości. Musi dawać przykład prawdziwego uduchowienia, uczyć sposobu ofiarowania wewnętrznego uwielbienia, które jest miłą ofiarą, godnym hołdem złożonym Bogu.

11. Otwórzcie wasze serce i wsłuchajcie się w głos sumienia, abyście ocenili sposób waszego postępowania i dowiedzieli się, czy wiernie wykładacie Moje Pouczenia lub, czy błędnie zrozumieliście istotę Mojej Nauki. (280, 73)

12. Moja Nauka traci sens, jeśli nie stosujecie jej w praktyce.

13. Dobrze wiecie, umiłowani uczniowie, że celem Mojego Prawa i Mojej Nauki jest praktykowanie dobra, a zatem ten, kto nosi je tylko w pamięci lub na ustach, nie stosując ich do swoich uczynków, nie wypełnia obowiązku. (269, 45)

14. Ludzie, którzy posiadacie w swoim sercu światło doświadczenia tego życia, a w duszy światło, uzyskane ewolucją podczas różnych ziemskich bytów — dlaczego wasza dusza zajmuje się tym, co dla niej jest nieprzydatne i dlaczego często płaczecie z powodów niewartych waszego bólu? We wszystkim szukajcie prawdy, ona jest na wszystkich drogach, jest jasna i przejrzysta jak światło dnia. (121, 48 – 49)

15. Nie zapominajcie i zawsze bądźcie świadomi, że od waszego prawego i cnotliwego życia zależy wiara, jaką będziecie budzili u bliźnich, co oznacza, że oni będą was samych analizowali i obserwowali nawet w waszym prywatnym życiu, aby szukać w waszych czynach potwierdzenia nauki, którą głosicie. (300, 57)

16. Powiedzcie Mi: czy was odrzuciłem z powodu waszych wad? Czy zostawiłem was, czy opuściłem, gdy zatrzymała was jakaś przeszkoda? Czy byłem rozgniewany, gdy upadliście zwyciężeni cierpieniem?

17. Pomimo to widzę, że ci, których z tak wielką miłością nazywam uczniami, opuszczają w nieszczęściu swoich bliźnich, odrzucają tego, który zszedł z prawej drogi, zamiast przyciągnąć go czule i pomóc mu w poprawieniu siebie i czasem stają się sędziami, gdy mieszają się w rzeczy, których osądzenie do nich nie należy.

18. Czy to odpowiada Mojemu Pouczeniu? Nie, mówi Mi wasze sumienie, gdyż chcę, abyście się dokładnie osądzili, abyście mogli wypolerować tak wiele szorstkości, na które cierpią wasze uczucia i żebyście mogli zacząć stawać się Moimi uczniami. (268, 46)

Wiara, Nadzieja, Miłość, Pokora, Ufność

19. Kiedy będziecie pokorni, będziecie wielcy. Nie ma wielkości w dumie i próżności, jak wielu uważa „Bądźcie łagodnego i pokornego serca”. Tak mówiłem do was we wszystkich czasach.

20. Rozpoznajcie we Mnie Ojca i kochajcie Mnie, nie poszukujcie dla waszej cielesnej powłoki żadnego tronu ani imienia, które wyróżnią was spośród bliźnich. Bądźcie po prostu ludźmi pośród innych ludzi i miejcie w sobie dobrą wolę. (47, 54)

21. Chcę widzieć u was wiarę, jaką okazywali chorzy, którzy przychodzili do Mnie w „Drugim Czasie”, taką, jak sparaliżowanego, ślepego i nieuleczalnie chorej kobiety. Chcę czuć się kochany jako Ojciec, upragniony jako lekarz i słuchany jako Mistrz. (6, 46)

22. Nie słabnijcie w wierze ani w nadziei. Zawsze miejcie przed oczami, że nadejdzie koniec tej życiowej podróży. Nie zapominajcie, że wasz początek był we Mnie, że końcowy cel znajduje się również we Mnie, a tym celem jest Wieczność, gdyż śmierć duszy nie istnieje.

23. Jako ideał waszych dążeń miejcie Wieczność, nie traćcie odwagi we wzlotach i upadkach życia. Czy może jesteście pewni, że jest to wasze ostatnie wcielenie na ziemi? Kto jest w stanie powiedzieć wam, że w tym ciele, które dzisiaj macie, spłacacie wasze wszystkie długi, które nałożyliście na siebie wobec Mojej Sprawiedliwości? Dlatego powiadam wam: wykorzystujcie czas, lecz nie spieszcie się. Jeśli przyjmiecie wasze cierpienia z wiarą i z oddaniem i będziecie cierpliwie opróżniali kielich — zaprawdę powiadam wam, wasze zasługi nie będą bezowocne.

24. Zatrószcie się o to, aby wasz duch zawsze szedł naprzód, abyście nigdy, nie zaprzestali się doskonalić. (95, 4 – 6)

25. Żyćcie dla Ojca, kochając jego dzieci, które są waszymi braćmi, a osiągniecie nieśmiertelność. Jeśli popadniecie w egoizm i zamkniecie się w miłości własnej, ziarno, które zostawicie i pamięć o was, z trudem przetrwają.

26. Bądźcie łagodnego i pokornego serca, a zawsze będziecie pełni Mojej Łaski. (256, 72 – 73)

27. Wielkie jest wasze przeznaczenie! Nie pozwólcie się jednak opanować złym wróżbom, a raczej bądźcie pełni odwagi i nadziei, myśląc, że nadchodzące dni goryczy są konieczne dla przebudzenia i oczyszczenia ludzi, bez których nie moglibyście doświadczyć zwycięskiego nadejścia czasu uduchowienia.

28. Nauczcie się pokonywania przeciwności, nie pozwólcie, aby smutek opanował wasze serce i zadbajcie o zdrowie. Podnoście moralność waszych bliźnich, mówiąc o Mnie i pokazując im Moją Naukę, która rozpala wiarę i nadzieję.

29. Spójrzcie, w jakiej depresji, żyje wielu ludzi. Są to istoty, które pozwoliły się zwyciężyć w życiowej walce. Zobaczcie, je przedwcześnie starzejące się i szare, z twarzami zwiędłymi i melancholijnymi, a jeśli ci, którzy powinni być silni, osłabną, młodość musi uschnąć, a dzieci w swoim otoczeniu będą widziały tylko smutek.

30. Ty Narodzie nie ograbiaj swojego serca ze wszystkich zdrowych radości, którymi, chociaż są ulotne, jest wolno wam się cieszyć. Jedzcie w pokoju wasz skromny chleb, a zaprawdę powiadam wam, odnajdziecie go wówczas smaczniejszym i bardziej odżywczym.

31. Wywnioskujcie z Moich słów, że to, czego chcę od was, to ufność, wiara, optymizm, spokój i siła, aby pomimo waszych trudów i plag nie było w waszych sercach goryczy. Jaką życzliwość lub zachętę moglibyście udzielić tym, którzy jej potrzebują, gdyby wasze serce było wypełnione cierpieniem, troskami lub niezadowoleniem.

32. Właśnie w waszych doświadczeniach powinniście dawać najlepszy przykład podniosłości, wiary i pokory.

33. Ten, kto umie swojemu życiu nadać takie uduchowanie, odczuwa zawsze pokój, a nawet gdy śpi, jego sen jest spokojny i odprężający, co dusza wykorzystuje, aby odrywać się od ciała w kierunku zaświatów, gdzie odbiera te prądy Boskiej Mocy, którymi się odżywia i w których pozwala mieć udział swojemu ciału. (292, 45 – 51)

Modlitwa, studium, odnowa i uduchowanie

34. Ukochani Uczniowie, powiadam wam raz jeszcze: czuwajcie i módlcie się, gdyż ciało jest słabe i w swojej słabości może zwieść duszę, aby zboczyła z dobrej drogi.

35. Dusza, która potrafi czuwać, nigdy nie zbacza z drogi, którą Pan przeznaczył dla niej i jest w stanie używać swojego dziedzictwa i talentu, aż do osiągnięcia swojego rozwoju.

36. Taki człowiek będzie zdawał egzaminy, ponieważ żyje, czuwając i nigdy nie pozwala ciału panować nad sobą. Kto czuwa i modli się, zawsze będzie wychodził zwycięsko z życiowych kryzysów i będzie szedł przez życie pewnym krokiem.

37. Jakże inne jest zachowanie tego, który zapomina modlenia się i czuwania! Dobrowolnie rezygnuje z obrony najlepszym orężem, jakie włożyłem w ludzi, którym są wiara, miłość i światło wiedzy. To on nie słyszy wewnętrznego głosu, który mówi do niego poprzez intuicję, sumienie i sny. Ale jego serce i rozum nie rozumieją tej mowy i nie wierzą przesłaniom własnego ducha. (278, 1 – 3)

38. Módlcie się za zdeorientowane dusze, za dusze przywiązane do ziemi, za te, które we wnętrzu ziemi nie potrafią oderwać się od swoich ciał, za te, które, cierpią i płaczą z powodu niezrozumiałej żałoby, którą z ich powodu zachowuje się na ziemi.

39. Przebaczcie i więcej nie osądzajcie również tych dusz, które w waszych sercach zasiały zło. Gdyby wasze oczy mogły zobaczyć, jak one na kolanach błagają o wasze przebaczenie, nie bylibyście tak niesprawiedliwi wobec nich. Pomóżcie im wzlecieć ku nieskończoności, wnieście je swoimi czułymi myślami, zrozumcie, że one nie należą już do tego świata. (107, 15)

40. Nie wolno wam zadowalać się waszymi pierwszymi dziełami, uważając, że zdobyliście wystarczające zasługi dla udoskonalania waszej duszy. Więc, abyście codziennie uczyli się nowych lekcji i odkrywali większe Objawienia, zawsze poświęcajcie nieco czasu na studiowanie Mojego Dzieła.

41. Dociekliwy uczeń zawsze otrzyma odpowiedź na swoje pytania, a w momentach doświadczeń zawsze usłyszy Moją Ojcowską poradę.

42. Zaawansowany uczeń będzie źródłem miłości do swoich bliźnich, będzie naprawdę czuł się wyposażony przez swojego Ojca w dziedzictwo i rozpozna moment, do wyruszenia między ludzi ze swoją wielką duchową misją. (280, 40 – 42)

43. Im bardziej się doskonalicie, tym bliżej będziecie widzieli cel. Nie wiecie, co prawda, czy jesteście jeszcze tylko o jeden krok oddaleni od waszego zbawienia lub, czy musicie przebyć jeszcze długi odcinek drogi. Powiadam wam tylko, że chętnie i posłuszenie powinniście pozwolić kierować się temu Słowu, które jest Głosem Mojego Boskiego Ducha.

44. Wystrzegajcie się wykroczenia przeciwko Prawu, powtarzając wielokrotnie ten sam błąd. Weźcie sobie do serca to wezwanie, które jest wezwaniem do poprawy — prośbą, którą kieruje do was wasz Ojciec, gdyż nie chce was widzieć, daremnie żyjących na ziemi, a potem płaczących nad swoim nieposłuszeństwem. (322, 60)

45. Nie bójcie się gadania ludzi ani ich osądów, bójcie się Sądu waszego Boga. Myślcie o tym, co wam powiedziałem, że jako Sędzia jestem nieugięty. Dlatego pragnijcie Mnie, jako Ojca i jako Boga, aby na waszej drodze niczego wam nie zabrakło. (344, 31)

46. Nie pozwól zaskoczyć się, Mój Narodzie. Żyj zawsze, czuwając i bądźcie wiernymi wartownikami. Nie obawiajcie się słów, które wasze własne rodzeństwo wam powie, aby was przekonać, że znajdujecie się w błędzie.

47. Pozostańcie wytrwali, ponieważ wiernym Mojej sprawie „żołnierzom” dam wielką nagrodę — tym spośród was, którzy stawiają czoła tym ciężkim czasom, chaosu światopoglądów, wyznań wiary i religii.

48. Wszystkich swoich bliźnich szanujcie w taki sam sposób, w jaki szanujecie Moje Dzieło, wskazując na Moje Pouczenie, które wam ponownie pozostawię. Jeśli ludzie się z was śmieją, pozwólcie im na to, gdyż do nich dotrze Światło Mojego Świętego Ducha, a wówczas żal znajdzie się w ich sercach. (336, 18)

49. Nie zatrzymujecie się, o uczniowie! Tak, jak zawsze wam mówiłem, niech wasze kroki zawsze niezłomie pozostają na drogach dobra i postępu, ponieważ idą czasy, w których człowiekowi pomoże tylko dobro, w których tylko cnoty i prawda podtrzymają go na drodze walki i sporów.

50. Zbliżają się dni, w których upadnie oszustwo, w których fałsz, obłuda, egoizm i każde złe nasienie się skończą przez ciężkie plagi, upadki i ciosy.

51. Dlatego Mistrz powiada wam: stawajcie się w dobru coraz silniejsi! Bądź przekonany, Mój Narodzie, że za dobro, które czynisz, nie możesz odebrać niczego złego. Jeśli za dobro, które czynisz na ziemi, zbierzesz zły owoc lub złe wynagrodzenie, ten zły owoc będzie tylko przejściowy, nie jest to owoc ostateczny, powiadam wam w prawdzie. Musi się pozostać wytrwałym, aż się zbierze. (332, 31)

Ostrzeżenia skierowane do Wspólnot od Objawień

52. Biada temu, kto Moje Słowo interpretuje według własnego uznania, gdyż za to odpowie przede Mną.

53. Na ziemi wielu poświęciło się zafałszowaniu prawdy, nie będąc świadomi odpowiedzialności, jaką mają, jako współpracownicy w Dziele Miłości Ojca.

54. W tym czasie Sądu, który wielu ignoruje, ponieważ nie potrafi interpretować przeżywanych zdarzeń, że w każdej duszy odbywa się sąd, wymagający od niej w czasie jej pielgrzymki po tym świecie sprawozdania z jej dzieł, w obrębie i poza Prawem Miłości.

55. Ten, kto w tych pismach zmieniłby istotę Moich Objawień, które zostały dane poprzez inspirację, będzie za swój czyn odpowiedzialny przede Mną.

56. Dlatego musicie postępować rzetelnie, gdyż te Wskazówki są Moim Testamentem Miłości dla Moich dzieci, które, czy wcielone, czy w duchu, oczekują bardziej wyczerpujących Pouczeń. (20, 12 – 14)

57. Ja nie chcę widzieć u ciebie, Izraelu, żadnego kłamstwa, gdyż któregoś dnia zostanie ono odkryte, a wówczas świat powie: „Czy to są Uczniowie Mistrza? Jeśli oni są fałszywymi uczniami, to i Mistrz, który pośród nich żył, aby im przekazywać kłamstwo, był fałszywy”. (344, 10)

58. Macie zlecenie łagodzenia cierpienia ludzi i nauczania Modlitwy bluźnierców, którzy przez długi czas pozostawali bez wznoszenia duszy w Modlitwie.

59. Ale w tym celu, musicie każdego dnia stawać się coraz bardziej uduchowieni i uwalniać z materializmu.

60. Nie chcę, abyście byli przesadnymi Spirytualistami, nie. Fanatyzm jest w Moich oczach odrażający, a to właśnie pragnę wśród was wyeliminować. Sumienie powie wam, jak powinniście żyć w zgodzie ze wszystkim. (344, 17 – 18)

61. Słuchaj Mnie narodie, słuchajcie Mnie uczniowie: obecnie daję wam Światło i uwalniam was z łańcuchów, więzów i ciemności. Ale nie upoważniam was do tego, abyście z tego Dzieła uczynili następną religię ani tak, jak zwykle zapelnili go obrazami i rytuałami — nie!

62. Dokładnie zobaczcie, co stanowi wolność, którą wam przynoszę, abyście jej nie zastępowali nowym fanatyzmem.

63. Czy jeszcze nie uświadomiliście sobie, że wasz rozum, a wraz z nim dusza w swoim rozwoju zostały zatrzymane? Czy nie pamiętacie odziedziczonej po waszych przodkach powodzi, fałszywych lęków i osądów, od których uwolniłem was, abyście mogli ujrzeć niezmienną Prawdę i odebrać Światło? (297, 20 – 21)

64. Gleba będzie wilgotna i gotowa w oczekiwaniu na ziarna Moich siewców i tutaj byłoby wskazane, abyście pomyśleli o odpowiedzialności tych siewców. Czy byłoby słuszne, aby, gdy ludzkość stanie się wolna od fanatyzmu i adoracji materii, ten naród przybył z nowym bałwochwalstwem? Nie, ukochani uczniowie i studenci. Dlatego też na każdym kroku są na waszej drodze lekcje i egzaminy. (292, 44)

Ostrzeżenie przed kontynuacją tych objawień po 1950 roku i fałszywymi objawieniami „Chrystusa”

65. Po ustalonym przez Moją Boskość dniu więcej nie usłyszycie Mojego Słowa. Natomiast ono zostanie zapisane w waszym sumieniu, w waszym sercu i w księgach.

66. Ten, kto potem podniesie się jako Przekaziciel Głosu i wezwie Mój Promień, nie zna wyroku, jaki wyda sam na siebie.

67. Ostrzegam was, abyście nie dawali posłuchu fałszywym Prorokom, fałszywym Przekazicielom Głosu i fałszywym „Chrystusom”. Budzę was, abyście w odpowiednim czasie zapobiegali chaosowi i wnikaniu pomiędzy was duchów

ciemności. Bądźcie czujni, gdyż, jeśli się nie przygotujecie, z tych nauk będziecie musieli Mi zdać sprawozdanie. (229, 40 – 41)

68. To jest już ostatni odcinek czasu, w którym w tej formie będę z wami. Wierzcie w to i wierzcie również, że na ten świat nie powrócę, aby Moje Słowo w materialnej formie czynić słyszalne, a tym bardziej, aby stać się człowiekiem.

69. Uzbrójdźcie się, gdyż dotrą do was pogłoski od ludzi, którzy będą twierdzili, że Ja powróciłem, że Chrystus przyszedł na ziemię. Wówczas pozostajcie wierni i z przekonaniem powiedzcie: „Pan jest Duchowo u wszystkich swoich dzieci”.

70. Jeżeli jednak będziecie spali i się nie uduchowiecie, zaprzeczycie, że Ja wycofałem Moje Słowo, i stawszy się bluźniercami i nieposłusznymi, będziecie do ludzkich rzeszy przyzywać Mój Promień, mówiąc do nich: „Prośmy Tego, który dał nam Swoje Słowo, aby w dalszym ciągu mówił do nas. Chcemy Mu ofiarować pieśni i hymny, aby nas wysłuchał”.

71. Jednak zaprawdę powiadam wam, Mój Promień nie powróci więcej do ludzkiego rozumu, gdyż Ja nie będę popierał waszego nierozsądku.

72. Czego możecie się spodziewać? Tego, że słowa pozornego światła, wpędzą was w chaos. Czy tego chce wasze serce? Wobec tego, przygotujcie się na to doświadczenie, a nad waszym posłuszeństwem i pokorą będzie świeciło Światło Mojej Inspiracji.

73. Zapowiadam wam, że jeżeli jeszcze przed 1950 rokiem nie nastąpi zjednoczenie tych wspólnot do jednego narodu, bardzo szybko nastąpi chaos, gdyż będą istnieli tacy, którzy będą twierdzili, że Mistrz objawia się w dalszym ciągu, a wówczas biada temu narodowi! Czy jeszcze nie przeczuwacie tego zagrożenia?

74. Wciąż jeszcze nie obudził się wśród was ten duch braterstwa i jedności, a wy oczekujecie, że będą to wydarzenia, które was zjednoczą. Jednak, jeśli będziecie na to czekali, zamiast tego przeżyjecie, jak wybuchną zarazy, nieporządek, wojny i sąd sił natury, aż na świecie nie będzie więcej istniało żadne miejsce pokoju — ani na powierzchni, ani w jej wnętrzu, ani na morzu, ani w powietrzu. (146, 24 – 26)

75. Powinniście przygotować się, a wówczas zawsze, gdy się zbierzecie — czy to w tych domach wspólnoty, czy to w waszych domach lub na łonie natury — będziecie na tych spotkaniach duchowo odczuwali Moją Obecność.

76. Jednakże czuwajcie, gdyż pojawią się również fałszywi uczniowie, którzy będą trąbili, że z Ojcem utrzymują bezpośredni dialog i będą przekazywali fałszywe wskazówki i inspiracje.

77. Nauczałem was odróżniania prawdy od oszustwa, rozpoznawania drzewa po jego owocach. (260. 65 – 66)

78. Zapowiedziałem wam, że nadejdzie taki moment, w którym ujrzycie pojawianie się wielu „spirytualizmów”, a wtedy będziecie musieli być przeszkoleni, aby odkrywać, w których u podstaw leży prawda, a w których oszustwo.

79. Ujrzycie fałszywe objawienia, które zostaną Mi przypisane, pogłoski o Boskich wysłannikach przynoszących na świat przesłania, sekty o imieniu „Siedem Pieczęci” i wiele niejasnych i wieloznacznych nauk.

80. Wszystko to będzie efektem wielkiego duchowego chaosu, który przygotowała ludzkość. Ale nie martwcie się i zatroszczcie się, abyście żyli, czuwając i modląc się, a wtedy nie wpadniecie w duchowy chaos, gdyż Moje Słowo w momentach największych ciemności będzie Światłem, które pozwoli wam zobaczyć Moją Prawdę przejrzytą jak kryształ. (252, 15 – 17)

Brak cnót, obłuda, bluźnierstwo

81. Próżność zagnieździła się w tych wszystkich, którzy, sądząc, że osiągnęli pełne poznanie Prawdy, uważają się za uczonych, nieomylnych, wielkich i absolutnych, nie mając świadomości, że często się mylili.

82. Nie chcę, aby w tym Narodzie, który dopiero co zaczyna się tworzyć w Świetle tej Nauki, jutro pojawili się ludzie, którzy — omamieni swoją próżnością — roztrąbią, że są reinkarnacją Chrystusa albo że są nowymi Mesjaszami.

83. Ci, którzy popełniają takie czyny, będą tymi, którzy myślą, że zrozumieli całą Moją Prawdę, ale w rzeczywistości idą daleko od drogi naznaczonej przez Chrystusa, którą jest droga pokory.

84. Studiujcie życie Jezusa na ziemi, a odnajdziecie głęboką i niezapomnianą lekcję pokory. (27, 3 – 6)

85. Jedną z najpoważniejszych wad charakteru jest hipokryzja. Nie mów głośno o miłości, dopóki nie będziesz w stanie kochać Mnie w swoich bliźnich.

86. Ilu z tych, którzy potępili pocałunek Judasza, nie chce zobaczyć, że swojemu bratu dali pocałunek udawanego braterstwa, a poza plecami go zdradzili! Jak wielu widzę tych, mówiących, że służą potrzebującym, jak w zamian za monety dostarczają światło, prawdę i miłość.

87. Dlaczego wy, gdy ktoś was swoimi pytaniami onieśmielił, postąpiliście, jak Piotr w momencie swojej słabości, zaparliście się Mnie i zapewniliście, że nawet Mnie nie znaliście? Dlaczego boicie się ludzkiej sprawiedliwości, a nie obawiacie się Mojej?

88. Jednak zaprawdę powiadam wam, pomiędzy waszymi grzechami a Moją Sprawiedliwością stoi wstawiennictwo Marii, waszej Niebieskiej Matki, która zawsze wstawia się za wami. (75, 34)

89. Nikt nie ma prawa osądzać czynów swoich bliźnich, gdyż, jeśli nie czyni tego Ten, który jest czysty — dlaczego miałoby być wolno czynić to temu, który w swoim sercu nosi plamy hańby?

90. Powiadam wam to, gdyż wy bezustannie dążycie, aby badać zasiew waszego brata, w nadziei odkrycia w nim błędu, aby wtedy pokazać mu swój zasiew i go upokorzyć przez to, że mu powiecie, że wasza praca jest czystsza i doskonalsza.

91. Jedynym Sędzią, który wie, jak zważyć wasze uczynki, jest wasz Ojciec, który mieszka w Niebie. Kiedy On pojawia się ze swoją wagą, w Jego oczach nie będzie miał większej zasługi ten, który więcej rozumie, tylko ten, który umiał być bratem swoich bliźnich i dzieckiem swojego Pana. (131, 55 – 57)

92. Uczcie się, działajcie, pouczajcie i czujcie przy tym, co czynicie i co mówicie, swoimi czynami, potwierdzając Moją Naukę. Pomiędzy Moimi Uczniami nie chcę żadnego hipokryty. Pomyślcie, co stałoby się z ludzkością i z wami samymi, gdy to z tak wielką miłością i cierpliwością zakładane Dzieło przez brak w waszym życiu moralności, cnót i prawości, zostałyby doprowadzone do upadku. (165, 25)

93. Nie gońcie więcej za przyjemnościami i błahostkami życia, podążajcie za ideałem kształtowania życia bez skazy, gdyż Ja podczas całego waszego istnienia będę dawał wam te satysfakcje, które będą impulsem dla waszego serca. (111, 61)

94. Biada wam, jeśli złe skłonności będą silniejsze, niż cnoty, jakie macie w swojej duszy i gdy Moje Pouczenie nie przyniesie żadnych owoców! Jeśli nad Moim Słowem nie pomyślicie i go nie zgłębicie, myśląc, że wypełniacie Moją Wolę, Moje Światło wstrząśnie wami. Ale kiedy poznacie całą Prawdę, przypomnicie sobie, że wysłałem was na świat, abyście czynili dobroczynne dzieła. (55, 6)

95. Biada tym, którzy w tym czasie swoją hańbą i nieposłuszeństwem dają zły przykład dzieciom, które wysłałem (na ziemię) z duchową misją! Czy chcecie być, jak ludzki tłum, który pośród krzyku i szyderstwa prowadził Jezusa na Golgotę, siejąc przy tym przerażenie w sercach dzieci, które nie umiały sobie wyjaśnić, dlaczego torturuje się i uśmierca człowieka, który jedynie udzielał błogosławieństw.

96. Za każdym razem, gdy Jezus upadał, płakali ci niewinni. Jednak zaprawdę powiadam wam, ich płacz wypływał bardziej z ducha, niż z ciała. Jak wielu spośród nich później szło za Mną i kochało Mnie, pomimo że z ich serc nie mogło zostać wygaszone wspomnienie tego, co widziały ich niewinne oczy. (69, 50 – 51)

Fałszywa pokuta i fałszywe oczekiwania

97. Wystrzegajcie się, wykonywania źle rozumianych pokut i nie pozbawiajcie waszego ciała niczego, czego ono potrzebuje. Natomiast oszczędźcie mu tego, co jest dla niego szkodliwe, również wtedy, gdy oznacza, to dla niego ofiarę. To będzie pokuta, która służy waszej duszy i dlatego podoba się Ojcu. (55, 40)

98. Już mniej widzicie w Bogu Sędziego, a bardziej Ojca, o doskonałej i niewyczerpanej miłości i powiadam wam, że dobrze jest, że widzicie w swoim Bogu waszego Ojca.

99. Niemniej, jednak muszę wam powiedzieć, aby utrzymać was w czujności, że również wy, tak jak stary Naród, możecie popełnić nowy błąd a błąd ten może polegać na tym, że nie będziecie starali się poprawiać moralnie i duchowo lub że nie będziecie się przejmowali, że nieustannie i ciężko grzeszycie w zaufaniu, że Ojciec przede wszystkim jest Miłością i wam wybaczy.

100. Oczywiście, Bóg jest Miłością i nie istnieje taka wina, jakby nie była ciężka, której by nie wybaczył. Ale wy powinniście dokładnie wiedzieć, że z tej Boskiej Miłości wypływa Sprawiedliwość, która jest niezłomna.

101. Bądźcie świadomi tego wszystkiego, aby to, co przyjęliście do siebie, jako poznanie Mojej Nauki odpowiadało prawdzie, a wy zniweczycie wszystkie błędne idee, które mogłyby być w was obecne.

102. Nie zapominajcie, że Miłość Ojca, co prawda wam wybacza, ale plama hańby — mimo wybaczenia — pozostaje na waszej duszy i że musicie ją zmyć przez zasługi i tym samym oddać sprawiedliwość Miłości, która wam przebaczyła. (293, 43-44)

103. Obudził was Głos, dobry i pocieszający, który wzywa was do Królestwa Światła i Życia, który jednak może zmienić się w Sprawiedliwość, jeśli dalej będziecie przedkładali ponížanie waszej duszy i ignorowanie Prawa.

104. Posłusznemu i pokornemu, Moje Słowo powiada: pozostań wytrwały, gdyż wiele uzyskasz z Mojej łaski i dużo osiągniesz dla swojego rodzeństwa.

105. Mój Głos mówi do głupca: jeżeli nie wykorzystasz tej błogostawionej okazji, aby uciec przed brudem grzechu lub ciemności niewiedzy, w jakiej żyjesz, ujrzysz czasy i epoki przechodzące nad twoim duchem, nie dowiadując się, co Pan przyniósł w swoim Przesłaniu ani, jakie były duchowe dary, które objawił swemu Narodowi.

106. Co prawda dla wszystkich nastąpi odpowiedni czas dla ocalenia siebie i do wzniesienia się na wysokości, ale biada tym, którzy ten dzień opóźnią! Biada temu, który zaniedba okazję do osiągnięcia rozwoju swojej duszy, gdyż poświęcił się marnościami tego świata! On nie wie, jak długi będzie czas, w którym będzie musiał czekać na nową okazję ani nie zna gorczy swojego zadośćuczynienia.

107. W tym nie leży nawet najmniejszy odwet, ani nawet ślad kary ze strony Ojca, natomiast Jego surowa i nieubłagana Sprawiedliwość.

108. Czy może wiecie dzisiaj, gdy znalazłem się między wami, czy wcześniejszych okazji nie zmarnowaliście lub zostawiliście niewykorzystane i czy może znacie czas, jaki odczekała wasza dusza, aby otrzymać tę nową okazję do wypełnienia misji, która została jej dawno temu powierzona?

109. Co wie wasze serce lub wasz rozum o przeszłości waszej duszy, o jej losie, długach, zadaniach i zadośćuczynieniach? Niczego!

110. Dlatego nie wolno przerywać wam rozwoju duszy ani wodzić jej na pokusy miłością do dóbr tego świata. Ona musi iść inną drogą, za innym celem i za innymi ideałami. (279, 16 – 19)

Ostrzeżenie dla narodów i możnych tego świata

111. Biada ludzkości, jeżeli w jej sercu nie obudzi się wreszcie miłosierdzie i czynna miłość bliźniego! Biada ludziom, jeżeli nie osiągną nareszcie poznania swoich złych czynów! Ich własna ręka rozpętuje nad nimi wściekłość sił natury i powoduje wylewanie na narody kielicha cierpienia i goryczy. Nawet wtedy, gdy będą zbierali, rezultat własnego działania, niektórzy wciąż jeszcze powiedzą: kara Boża. (57, 82)

112. Biada narodom, które uparcie tkwią w swoim bałwochwalstwie, fanatyzmie i tradycji! One nie będą mogły zobaczyć Mojego Światła ani odczuwać nieskończonej szczęśliwości budzenia się ducha.

113. Co prawda Moja Nauka wstrząśnie światem. Ale, kiedy walka się skończy, poczuje się na ziemi prawdziwy pokój — ten, który wypływa z Mojego Ducha. Tylko niemądrzy, uparci i twardego serca, nadal będą cierpieli. (272, 12 – 13)

114. Czynię się odczuwalny w twardych sercach ludzi — tych, którzy zamierzają wzniecać wojny — , aby widzieli, że Moja Wola jest silniejsza, niż ich wojenne zamiary. Jeśli serce tych ludzi pozostanie twarde i nie pozwoli, aby Moja Wola zmieniła ich zdanie, Moja Sprawiedliwość, da się odczuć na całej kuli ziemskiej. (340, 33)

115. Ponownie, jak w czasach Noego, ludzie będą naśmiewali się z Proroctwa i dopiero, kiedy poczują, że masy wody właśnie pochłaniają ich ciała, zaczną wierzyć i żałować.

116. Moje Miłosierdzie zawsze chciało zatrzymać was w waszej lekkomyślności, lecz wy nigdy nie chcieliście Mnie słuchać. Również Sodomia i Gomora zostały ostrzeżone, aby poczuły strach i skruchę, i zapobiegły swojemu zniszczeniu. Jednak one nie chciały słuchać Mojego Głosu i zginęły.

117. Również Jerozolimę wezwałem do Modlitwy i powrotu do prawdziwego oddawania czci Bogu. Natomiast jej niewierzące i cielesne serce odrzuciło Moje Ojcowskie upomnienie i musiało pozwolić wydarzeniom przekonać je o prawdzie. Jakże gorzkie były te dni dla Jerozolimy!

118. Czy rozpoznajecie teraz prawdę, że wciąż jesteście tymi samymi? Ponieważ wy nie chcieliście opuścić waszego duchowego dzieciństwa, aby wzrastać i wznosić się na ścieżce mądrości, która tkwi w Moim Słowie.

119. Wysyłam wam wszystkim to Przesłanie, które ma służyć społeczeństwom i narodom, jako Proroctwo do obudzenia się i do czujności. Błogosławieni jesteście, jeśli wierzycie w jego treść.

120. Pomyślcie o jego sensie, ale potem czuwajcie i módlcie się, ponieważ, jeśli to uczynicie, będzie prowadziło was wewnętrzne światło i ochraniała wyższa Moc, aż będziecie bezpieczni. (325, 73 – 77)

XIV. ZADANIE MISYJNE

Rozdział 62.

Słowa do obecnych słuchaczy

1. Uczniowie wejdźcie w siebie, usłyszcie i poczujcie Mnie jak wcześniej. Przypomnijcie sobie, jak przyznaliście, że to Słowo jest waszym życiem i światłem waszego losu. Nie zapominajcie o tym, co dzisiaj wam mówię: to, czego potrzebujecie, zostanie wam dane w odpowiednim czasie.
2. Wlejcie więcej oliwy do swoich lamp, aby płomień wiary i wiedzy mógł się ponownie zapalić.
3. Nie śpijcie, czuwajcie i módlcie się, gdyż Mistrz może was zaskoczyć, gdy jak wcześniej wejdzie do waszego domu, tak, jak w owych dniach duchowego entuzjazmu, kiedy na każdym kroku odczuwaliście Moją Obecność.
4. Wtedy zobaczycie, jak wasze życie na nowo zostanie rozjaśnione tym Światłem, które, bez waszej świadomości przestało was oświecać i ono zwróci wam zaufanie w przyszłość pełną obfitości i mądrości. (4, 27 – 29)
5. Wielu z was nazywa siebie spirytualistami, gdyż uwierzyło w Moją Obecność podczas Mojej Manifestacji poprzez ludzki rozum i ponieważ, aby słuchać Mojego Słowa, są często obecni. Natomiast Ja chcę, abyście byli spirytualistami dzięki czynieniu dobra, poznaniu istoty życia, dzięki waszej miłości do bliźniego i służbie Bogu swoim hojnym, owocnym i cnotliwym istnieniem. (269, 55)
6. Niektórym dałem na świecie skromne pochodzenie, aby w swoim życiu wzięli sobie za przykład Mistrza, innym dałem bogaty dom, aby również gorliwie naśladowali Jezusa, który, chociaż był Królem, opuścił swój „Tron” i służył biednym, chorym i grzesznikom.
7. Zasługa kogoś, kto zrzeka się swojej towarzyskiej pozycji, aby służyć swoim bliźnim, kimkolwiek by nie byli, jest tak samo duża, jak tego, który drogą miłości wzbije się, ponad swoje ubogie i niezauważalne życie, na wyżyny sprawiedliwego. (101, 55 – 56)

8. Pytacie Mnie, dlaczego do was przyszedłem: ponieważ widzę, że zapomnieliście drogi, po której powinniście wrócić na Łono, z którego wyszliście, a Ja przyszedłem, aby znowu wam ją pokazać.

9. Drogą jest Moje Prawo, dzięki jego wypełnianiu, dusza osiągnie nieśmiertelność. Pokazuję wam bramę, która jest tak samo wąska, jak droga, którą wam w swoim czasie Moją Nauką pokazałem. (79, 2 – 3)

10. Wy, którzy Mnie słuchacie, powinniście przygotować drogę dla tych, którzy odbiorą Mnie duchowo. Nie był to przypadek, który przyprowadził przed Moją Obecność tych, którzy odebrali Moje Wskazówki, tak samo, jak nie będzie przypadkiem, że Dary Ducha rozwiną się u tych, którzy będą odczuwali Moją Obecność bez konieczności ludzkiego przekaziciela Głosu. (80, 4)

11. Przeznaczyłem was do tego, abyście na ziemi szerzyli dobro, czyli prawdziwą duchowość.

12. Czy czujecie się zbyt niekompetentni i nieznaczący? Czy uważacie się za zbyt nieczystych, aby tego typu zadaniem móc obarczyć waszą duszę? Powodem tego jest, że nie znacie Mojego Miłosierdzia, że nie obserwujecie niezmaconymi zmysłami przykładów do nauki, które daję wam na każdym kroku poprzez naturę.

13. Czy nie widzicie, jak słoneczne promienie, wszystko oświetlając, dochodzą nawet do brudnych kałuży, je odparowują i wznoszą do atmosfery, oczyszczają i w efekcie zamieniają w chmurę, która przepływa nad ziemią i ją nawadnia? (150, 51 – 53)

14. Tutaj w Mojej Obecności rozładujcie i uwolnijcie waszą duszę ze wszystkich nieczystości. Nie obawiajcie się, ponieważ nie zdradzacie mi żadnej tajemnicy, Ja znam was lepiej, niż wy sami siebie. Wspowiadamy Mi się w swoim wnętrzu, będę was lepiej rozumiał, niż ktokolwiek i wybaczę wam wykroczenia przeciwko Prawu i waszą winę, gdyż Ja jestem jedyny, któremu wolno was sądzić.

15. Natomiast, kiedy pogodziliście się z Ojcem i usłyszycie w swojej istocie hymny zwycięstwa, które intonuje wasz duch, usiądźcie w pokoju przy Moim stole, jedzcie i pijcie duchowe potrawy, które są zawarte w treści Mojego Słowa. (39, 71)

16. Wielu z was przychodzi tutaj, płacząc, po tym, jak przeklęli cierpienie. Ja wybaczam wam wasze błędy ze względu na to, że pochodzą one z waszej niewiedzy.

17. Uspokójcie swoje serca i otwórzcie wasz umysł, abyście zrozumieli to, co wam teraz powiem, mali studenci życia: gdy znowu poczujecie, że wasze serce przenika ból, wtedy oddzielcie się na krótki czas od wszystkiego was otaczającego i pozostańcie sami. Tam w zaciszu waszej sypialni, rozmawiajcie ze swoją duszą, wyjmijcie swój ból i zbadajcie go, tak, jak gdybyście do przebadania wzięli do ręki jakiś obiekt.

18. Zbadajcie w ten sposób swój problem, rozpoznajcie, skąd on pochodzi i dlaczego się pojawił. Posłuchajcie głosu waszego ducha, a zaprawdę, powiadam wam, z tej obserwacji uzyskacie dla waszego serca skarb światła i pokoju.

19. Światło powie wam o sposobie zlikwidowania bólu, a pokój da wam siłę do wytrwania, aż doświadczenie się skończy. (286, 26 – 28)

20. Musicie w dalszym ciągu starać się o większą odporność duszy i ciała. Gdyż, jeśli do dzisiaj istnieją między wami choroby, to tylko, dlatego że z powodu braku w uduchowaniu i wierze nie byliście w stanie wznieść się ponad nędzę i ból tego życia.

21. Moja Nauka nie naucza tylko wiary w Moc Boga, lecz również, że powinniście posiadać wiarę w siebie. (246, 40u. – 41o.)

22. Dziś co prawda mówicie „Bóg jest w nas”, ale mówicie to, nie odczuwając tego, ani nie rozumiejąc, gdyż wasze zmaterializowanie przeszkadza wam w odczuwaniu Mojej Obecności w waszej istocie. Natomiast, gdy uduchowanie stanie się częścią waszego życia, doświadczyicie w każdym człowieku prawdy Mojej Obecności. Mój Głos będzie rozbrzmiewał w sumieniu, wewnętrzny Sędzia będzie słyszany i ciepło Ojca będzie odczuwane. (265, 57)

23. To Pouczenie dotarło do waszego serca, gdzie zostały urodzone postanowienia do poprawy i szlachetne uczucia.

24. Jeśli wiele cierpieliście i wiele płakaliście, zanim byliście gotowi na otwarcie Mi drzwi waszego serca — zaprawdę, powiadam wam, ten, kto wiele cierpiał, jednocześnie odpokutował tym swoje uchybienia i powinien otrzymać przebaczenie. (9, 37 – 38)

25. Mój Narodzie, ty płaczesz, gdyż w swoim skruszonym sercu odczuwasz Miłość Mistrza. Powiedziano wam, że nikt, kto z ciężką winą w duszy stanie przed Ojcem, nie otrzyma przebaczenia i że będzie cierpiał wieczne potępienie.

26. Ale, jak mogliście w tak straszliwy sposób ująć Moją Boską Sprawiedliwość?

Czy nie zauważyliście, jak poprzez Jezusa wyraźnie pokazałem, że Moje najłagodniejsze słowa, najczulsze spojrzenia dotyczyły tych, którzy najciężej grzeszyli? Jak mógłbym na świecie głosić tę Naukę, a w Wieczności czynić coś całkiem przeciwnego? (27, 41)

27. W gorzkich i ciężkich momentach waszego życia pocieszajcie się myślą, że Moje mądre i doskonałe Prawo wszystko osądzi.

28. Byłem w waszym bólu, abyście poprzez niego Mnie szukali. Doświadczałem was biedą, abyście nauczyli się prosić, być pokornymi i rozumieć innych.

29. Wstrzymałem wam nawet codzienny chleb, aby pokazać, że ten, kto wytrwa w zaufaniu, jest podobny do ptaków, które nie troszczą się o jutro, na wschodzącą jutrzeńkę patrzą, jak na symbol Mojej Obecności i pierwsze, co czynią po przebudzeniu, jest wznoszenie treli, jako dziękczynnej modlitwy i dowodu na ich zaufanie. (5, 55 – 57)

30. Czasami mówicie Mi: „Panie, gdybym miał wszystko, gdyby mi niczego nie brakowało, wtedy współpracowałbym z Twoim Duchowym Dziełem i uprawiałbym dobroczynność”. Przecież wiecie, że jako ludzie jesteście chwiejni i wszystkie postanowienia z dzisiaj, gdy nie posiadacie niczego, zmienią się, gdy udzielę wam tego wszystkiego, czego sobie życzycie.

31. Niezmienna jest tylko Miłość Boga do Jego dzieci.

32. Z góry wiem, że zginęlibyście, gdybym was obdarował w nadmiarze, ponieważ Ja znam wasze decyzje i słabości. (9, 55 – 57)

33. Gdy powiedziałem wam, że powinniście zrezygnować z przyjemności, błędnie zinterpretowaliście Moje Słowo i w końcu uznaliście, że mam większe upodobanie w oglądaniu was, cierpiących, niż radosnych.

34. Skoro jestem waszym Ojcem —, jak mogliście sądzić, że Ja chętniej was widzę płaczących, niż się cieszących?

35. Kiedy wam powiedziałem, że powinniście zrezygnować z przyjemności, miałem na myśli tylko te, które są zgubne dla duszy lub szkodliwe dla ciała. Natomiast powiadam, że powinniście zapewnić sobie zadowolenia, znajdujące się w waszym zasięgu, dobroczynne dla ducha i serca. (303, 27)

36. Kiedy przybyliście tutaj, nie wymagałem nawet, żebyście we Mnie wierzyli. To Ja uprzedziłem was i dałem wam dowody, lecząc wasze fizyczne choroby, obdarowałem waszą duszę pokojem lub czymś, co uważaliście za nieosiągalne.

37. Potem, jak uwierzyliście we Mnie i z wiarą poświęciliście się wypełnianiu Mojego Prawa, każdemu wskazałem jego zadanie, aby nie zbaczał z drogi i podjął się tylko tego, co na niego przypada i dawał swojemu rodzeństwu miłosierdzie i miłość, tak, jak Ja uczyniłem to z wami.

38. Czy może uważacie, że wszyscy, którzy nauczają, są Mistrzami? Czy uważacie, że wszyscy, którzy nazywają siebie sługami Boga, są Moimi wysłannikami lub, że Ja dałem im tę misję, którą wykonują? Myślicie, że wszyscy, którzy panują na świecie, rządzą i rozkazują posiadają niezbędne umiejętności do pełnienia tego zadania? Nie Narodzie! Jakże niewielu jest tych, którzy wypełniają zadanie, które im naprawdę zostało powierzone? Podczas gdy jedni opanowali stanowiska, które im się nie należą, ci, którzy powinni je pełnić, są poniżani i wykluczani. (76, 36 – 37)

39. Nie sądźcie, że Ja czuję się obrażony, jeżeli ktoś nie wierzy w Moją Obecność w czasie tej Manifestacji, gdyż nic nie ma wpływu na Moją Prawdę. Jakże wielu ludzi wątpiło, że istnieje Boska Istota, która stworzyła wszystkie cuda Wszechświata, a jednak z tego powodu słońce nie przestało obdarzać ich światłem. (88, 7)

40. Dziś otwieracie drzwi swojego serca i umysłu na światło Mojej Nauki. Jakimi czynkami uwielbicie Mnie?

41. Milczycie wszyscy, milczy przede Mną duch i milczy ciało. Schylacie głowy i ponizacie się. Ale Ja nie chcę, aby Moje dzieci ponizwały się przede Mną. Chcę, aby były godne podniesienia oblicza i spojrzenia na Moje, ponieważ nie szukam ani sług, ani niewolników, nie szukam stworzeń, które czują się wyjęte spod prawa i odrzucone. Ja przychodzę do Moich dzieci, które tak bardzo kocham, aby one, słuchając Mojego Ojcowskiego Głosu, wznosiły swoje dusze na ścieżce ich duchowej ewolucji. (130, 39 – 40)

42. Ukochani Uczniowie, czuwajcie z gorliwością nad Moim Dziełem, postępujcie według Moich Wskazówek, a tym złożycie o Mnie świadectwo. Maria wasza czuła Matka, również zejdzie do was i napełni was Łaską, nauczy was doskonałej miłości i przemieni wasze serce w źródło miłosierdzia, abyście pomiędzy waszymi bliźnimi spełniali wielkie dzieła miłości i rozpoznali prawdę. Ona jest Moją Współpracowniczką i obok Mojego Słowa, jako Mistrza i jako Sędziego istnieje Jej Słowo, jako Matki i jako Wstawienniczki. Kochaj Ją Narodzie i wzywaj Jej Imienia. Zaprawdę, powiadam wam, Maria czuwa nad wami i wspomaga was, nie tylko w tych dniach doświadczeń, lecz wiecznie. (60, 24)

43. Nazwałem was „ludem Maryjnym”, ponieważ umiecie Boską Matkę kochać i uznawać, przychodząc do Niej, jak dziecko pragnące czułości albo jak grzesznik, który szuka wstawiennictwa.

44. Obecność Marii na świecie jest dowodem Mojej Miłości do ludzi. Jej czystość jest objawionym wam Niebiańskim Cudem. Ode Mnie zeszła na ziemię, aby zostać kobietą, aby w Jej Łonie mogło kiełkować Boskie Nasienie, ciało Jezusa, przez którego miało przemówić Słowo. W dzisiejszym czasie Ona na nowo się objawia. (5, 9 – 10)

45. Konieczne jest, aby ludzkie serce dokładnie poznało cenne Przesłanie, które Jej Duch przyniósł światu, a potem, jak pozna całą prawdę, powinniście każdą poświęconą Jej bałwochwalczą, egzaltowaną i fanatyczną adorację, zlikwidować z waszego serca, a za to ofiarować Jej miłość duchową. (140, 43)

46. Niektórzy mówią do Mnie: „Panie, dlaczego nie pozwolisz, abyśmy wszyscy Cię zobaczyli, tak jak nasze rodzeństwo, które zaręcza, że Cię widzi?”.

47. Ach, wy słabe serca, które musicie zobaczyć, aby uwierzyć! Jaką zasługę znajdujecie w tym, gdy w duchowej wizji widzicie Jezusa w ludzkiej postaci, gdy wasz duch przez miłość, wiarę i wrażliwość może Mnie postrzegać jako nieskończonego i doskonałego w Mojej Boskiej Istocie?

48. Popełniacie błąd, gdy zazdrościcie tym, którzy mają dar, ograniczonego oglądania Duchowości w postaciach i symbolach, gdyż to, co oni widzą, dokładnie rzecz biorąc, nie jest Boskością, lecz raczej obrazem lub alegorią, które mówią do nich o Duchowości.

49. Bądźcie zadowoleni ze swoich darów i analizujcie otrzymane świadectwa, szukając w nich zawsze sensu, światła, pouczenia i prawdy. (173, 28 – 30)

50. Nigdy nie fałszujcie Moich Nauk. Prezentujcie Moje Dzieło, jako Księgę, która zawiera tylko czystość, a kiedy zakończycie waszą drogę, Ja przyjmę was. Nie będę patrzył na plamy na waszej duszy i obdarzę was Moim Boskim Pocałunkiem, który gdy przybędziecie do Ziemi Obiecanej, będzie największym wynagrodzeniem. Bo w tym czasie dałem wam pełną garść nasion, abyście uczyli się siał na żyznych polach i tam je pomnażali. (5, 27)

51. Oceń, umiłowany narodzie, swoją odpowiedzialność, pomyśl, że jeden stracony dzień, jest jednym, o który opóźniasz nadejście do serc waszych bliźnich tej Radosnej Nowiny, że jedno stracone przez was Pouczenie, jest jednym chlebem mniej, jaki moglibyście podarować potrzebującym. (121, 40)

52. Wy znacie już smak owocu z tego drzewa i ostrzegam was, abyście w przyszłości nie pozwolili omamić się fałszywym prorokom, lecz wy macie również „czuwać” nad waszymi bliźnimi, ucząc ich rozpoznawania esencji Mojej Nauki.

53. Zostało napisane, że po Moim odejściu powstaną fałszywi prorocy, którzy powiedzą Mojemu ludowi, że są Moimi wysłannikami i przychodzą w Moim Imieniu, aby kontynuować dzieło, które dokonałem wśród was.

54. Biada wam, jeśli będziecie kłaniać się fałszywym prorokom i fałszywym nauczycielom albo jeśli będziecie mieszać słowa bez treści z Moją Nauką, bo będzie wielkie zamieszanie! Dlatego często mówię wam: „Czuwajcie i módlcie się”. (112, 46 – 47)

55. Jeśli się nie przygotujecie, będą docierały do waszych uszu niewyraźne głosy, które zdezorientują was, a później wy zmylicie nimi waszych braci.

56. Stawiam was w pogotowiu, abyście, gdy skończą się te Objawienia, nie próbowali podjąć ich na nowo, bo to nie będą żadne duchy światła, które się zmanifestują, tylko zabłąkane istoty, które chcą zniszczyć to, co wy wcześniej zbudowaliście.

57. Przeciwnie ten, kto umie się przygotować, kto — zamiast chcieć się wyróżniać— próbuje uczynić się użytecznym, kto — zamiast przyspieszać zdarzenia — cierpliwie czeka, ten jasno usłyszy Moje Pouczenie, które do jego ducha dotrze, dzięki darom, którymi są dar inspiracji, intuicji i przeczuwania, za pośrednictwem modlitwy, duchowych wizji i proroczych snów (7, 13 – 14)

58. Dzisiaj, patrząc na tych Przenosicieli Głosu, którzy mówią do was w transie i chociaż wielka jest niewiara niektórych, wy uważacie, że jest możliwe Moje Objawienie poprzez tych pośredników. Natomiast, gdy kiedyś ludzie zobaczą Moich uczniów, mówiących o Objawieniach w ich normalnym stanie, będą w nie wątpić.

59. W waszej własnej wspólnocie podniosą się tacy, którzy będą wątpili, słuchając was mówiących z Moją Inspiracją, a wy, aby znaleźć wiarę, będziecie musieli posiadać ogromne przygotowanie i duchową czystość. (316, 52 – 53)

60. Jeśli obserwujecie na waszych drogach ludzi, którzy swoimi czynami lub sposobem myślenia w obliczu Moich Objawień udowadniają duchowe zacofanie, nie przejmujcie się, gdyż musicie wiedzieć, że ludzie nigdy nie maszerują w tym samym rytmie. Zaufajcie, że Ja już teraz pozostawię dla nich słowa, które ich obudzą, gdy przyjdzie na to czas.

61. Te słowa, których obecnie nie możecie zrozumieć, są właśnie tymi, które ci ludzie będą rozumieli. (104, 42 – 43)

62. Wierzcie i postępujcie bez fanatyzmu. Wznieście się i ustawcie na poziomie, z którego będziecie mogli nauczać wszystkich bliźnich, bez brania pod uwagę wyznania wiary lub doktryny.

63. Nie zwlekajcie z czynieniem dobra, będącemu w potrzebie, tylko dlatego, że w niedoskonały i zacofany sposób oddaje cześć Bogu. Przeciwnie, wasz bezinteresowny czyn powinien zdobyć jego serce.

64. Nie zamykajcie się w grupach, a tym samym nie zawężajcie pola swojego działania. Dla każdej duszy bądźcie światłem i balsamem w każdym strapieniu. (60, 27)

65. Jeśli wasi bliźni mówią o was z pogardą, ponieważ poszliście za Moim wołaniem, zatkajcie swoje uszy i milczcie, oni są ignorantami. Ale jeśli tę sprawę weźmiecie, jako okazję do ich osądzania, wtedy biada wam, gdyż wy jesteście już oświeceni światłem waszego ducha i wiecie, co czynicie. (141, 27)

66. A więc Narodzie, nie żądaj, aby wszyscy ludzie myśleli i wierzyli tak jak wy. Nigdy nie wolno wam potępiać ludzi, nie wolno wam wydawać wyroku ani wymierzać kary nikomu, kto nie daje wam posłuchu, kto waszych propozycji, waszych wskazówek i porad nie przyjmuje. Wszystkich bliźnich postrzegajcie z takim samym głębokim szacunkiem i prawdziwą duchową miłością. Wówczas dowiecie się, że każdy w swoim praktykowaniu religii, w swojej nauce, doszedł po swojej drodze do miejsca, do którego dają mu prawo jego duchowe możliwości; a do punktu, w jakim widzicie ludzi, zaprowadził ich własny rozwój. (330, 29)

67. Już teraz mówię wam, że nie jesteście czymś więcej, niż ktokolwiek inny, że wiara, którą żywiliście, a mianowicie bycie narodem istot uprzywilejowanych, jest błędem; albowiem Stwórca, w swej doskonałej miłości do wszystkich swoich stworzeń, nikogo nie preferuje.

68. Powiadam wam to, ponieważ jutro macie przedstawić swoim bliźnim Naukę, jaką przyniosłem wam w tym czasie, a Ja nie chcę, abyście pojawili się przed ostatnimi, jako istoty wyższe ani z iluzją, że to zasługi uczyniły was godnymi bycia jedynymi, którzy słuchali Mojego Słowa.

69. Powinniście być wyrozumiałym, pokornym, prostym, szlachetnym i miłosiernym rodzeństwem.

70. Powinniście być silni, ale nie aroganccy, abyście nie poniżali słabych. Jeśli macie wielką wiedzę o Mojej Nauce, nigdy nie powinniście się chełpić swoją wiedzą, aby ludzie będący obok was nie czuli się gorsi. (75, 17 – 19)

71. Nawet tutaj pomiędzy Moimi pracownikami — jakże wielu jest tych, którzy nie rozumiejąc Mojej Nauki, uważali się za istoty wyższe, zasługujące na podziw i hołd, gdy stwierdzili, że są obdarzeni darami ducha,. W tym miejscu pytam się was, czy możecie aprobować fakt, że wysoko stojący duch, staje się zarozumiały z powodu swoich duchowych darów, gdzie przecież pokora i miłość bliźniego są istotnymi cechami, jakie musi posiadać. (98, 15)

72. Przypomnijcie sobie, jak kiedyś wam powiedziałem: nie stworzyłem was po to, abyście byli jak pasożytnicze rośliny. Nie chcę, abyście zadowalali się tym, aby nikogo nie skrzywdzić. Chcę, abyście znajdowali satysfakcję w czynieniu dobra. Każdy, kto dobra nie czyni, chociaż mógłby, uczynił więcej zła, niż ten, który, ponieważ nie był w stanie czynić dobrych rzeczy, ograniczył się do tego, aby czynić zło, gdyż to było jedyne co potrafił. (153, 71)

73. O Moje umiłowane dzieci, które skarżycie się jak zagubione owce i pełnym strachu głosem wołacie swojego Pasterza! Jeśli zamykacie oczy przed otaczającą rzeczywistością, ostatecznie uważacie, że to Ja jestem przyczyną całej waszej nędzy na ziemi, inni sądzą, że jest Mi obojętne ich dobro lub ból.

74. Jakże niewdzięczni jesteście, gdy tak myślicie o swoim Ojcu i jak niesprawiedliwi w ocenianiu Mojej Doskonałej Sprawiedliwości!

75. Czy myślicie, że was nie słyszę, kiedy mówicie, że życie się tylko goryczą; że świat, który zamieszkujecie jest światem bez szczęścia i że życie, które prowadzicie, nie ma prawa istnieć?

76. Odczuwacie Mnie tylko wtedy, gdy wierzycie, że was karzę, że odmawiam wam wszelkiego miłosierdzia, zapominając o czułości i dobroci waszego Ojca, narzekacie na swoje życie, zamiast błogosławić jego dobrodziejstwa.

77. Dzieje się tak dlatego, że zamykacie oczy na prawdę i w otoczeniu widzicie tylko cierpienie i łzy, popadając w rozpacz, ponieważ wierzycie, że wszystko pozostanie bez nagrody.

78. Jakże inne byłoby wasze życie, gdyby zamiast tego oburzenia, tego braku zrozumienia, waszą pierwszą myślą każdego dnia, byłoby błogosławienie waszego Ojca, a waszymi pierwszymi słowami byłyby słowa podziękowań za tak wiele dobroczynności, jakimi obdarowuje was Jego Miłość!

79. Ale wy nie potraficie już tych cnót odczuwać, gdyż ciało zaburzyło waszą duszę, a wy zapomnieliście Moją Naukę, dlatego mówię do was o tych uczuciach, które wygnaliście z waszego serca. (11, 4 – 9)

80. Wy zgrzeszyliście, cudzołożyliście, popełniliście przestępstwa, a teraz, gdy stoicie przed prawdą Mojego Słowa, ukazującą wam wasze przewinienia, zapominacie o swoich występkach i uważacie, że wasz Pan jest niesprawiedliwy, gdy mówi do was o doświadczeniach i pokucie. (17, 33)

81. Byliście bardzo wypróbowani, najdrożsi uczniowie. Ponieważ każda próba kryje dla was tajemnicę, nie wiecie, czy ma was wzmocnić w walce, ujawnić wam coś, czego nie znacie lub zadośćuczynić za jakieś wykroczenie. Jednak nigdy nie cofajcie się przed próbami, gdyż nie po to są zsyłane, jak również nie przekraczają one waszych moralnych albo duchowych sił. (47, 26)

82. Dlaczego wielu z was boi się, że wasz los został przeze Mnie zapisany próbami, bólami, karami lub nieszczęściami? Jak mogliście uwierzyć, że Ten, który kocha was w sposób doskonały, daje wam drogą pełną cierni? Zaprawdę, powiadam wam, ta nieszczęsna i obsiana ciosami losu droga jest tą, którą wybraliście z własnej woli, wierząc, że na niej znajdziecie radości, wolność i szczęście, nie rozumiejąc, że odchodzicie z wyznaczonej dla was drogi właśnie, na której można znaleźć prawdziwy pokój, bezpieczeństwo, siłę, zdrowie, dobre samopoczucie i obfitość.

83. Ta droga, którą proponuję wam w Mojej Nauce, została przeznaczona waszej duszy jeszcze przed jej stworzeniem, abyście w końcu na niej znaleźli to, za czym tęsknicie. (283, 10 – 11)

84. Wy oceniacie powierzchownie, jakbyście byli dziećmi i przy tym nie zastanawiacie się, że doświadczenia, które was nękają, są waszym własnym dziełem. Dlatego, gdy na was spadają, życzyście sobie, aby od was odeszły, aby los został zmieniony, abyście nie cierpieli i nie musieli opróżniać kielicha gorzkości.

85. Powodem tego jest, że wy waszym duchowym spojrzeniem nie potraficie wniknąć w rzeczywistość, aby pojąć, że wszystko to, co zbieracie, sami zasialiście i że każde cierpienie sami ściągnęliście na siebie.

86. Nie, wy nigdy nie umieliście wnikać w prawdę i dlatego, gdy ból wypełnia wasze serce, uważacie siebie za ofiarę Boskiej niesprawiedliwości. Natomiast Ja powiadam wam, że w Bogu nie może istnieć najmniejsza niesprawiedliwość.

87. Miłość Boga jest nieustanna, niezmienna i wieczna. Dlatego ten, kto wierzy, że Boski Duch może być ogarnięty złością, furią i wściekłością, ulega ogromnej pomyłce. Takie słabości są do wyobrażenia tylko w ludzkiej istocie, gdy brakuje jej duchowej dojrzałości i panowania nad namiętnościami.

88. Czasami mówicie Mi: „Panie, dlaczego musimy płacić następstwami za czyny, które nie są naszymi i dlaczego musimy zbierać gorzki owoc, który spowodowali inni?” — Na, to odpowiadam wam, że nic z tego nie rozumiecie, gdyż nie wiecie, kim byliście wcześniej i jakie były wasze dzieła. (290, 9 – 12)

89. Umiłowany narodzie: wasze serca przepętnia satysfakcja na myśl, że w tym „Trzecim Czasie” jesteście Moimi uczniami. Natomiast Ja powiadam wam, że nigdy nie wolno wam pozwolić, aby zaślepiła was pycha. Ponieważ, jeśli ulegniecie tej słabości, nie będziecie słuchali nawet własnego sumienia, gdyby ono wytknęło wam wasze uchybienia. Ten, kto nie zacznie swojego ludzkiego życia oczyszczać i uszlachetniać, nie może oczekiwać duchowego rozwoju, gdyż jego kroki będą zwodnicze, a jego dzieła nie będą miały ziarna prawdy.

90. Pomyślcie więc, że Ja czasami w Moich lekcjach schodzę z pouczeń duchowych do porad, abyście w swoim ludzkim życiu prawidłowo się zachowywali. Wówczas mówię do ludzkiego serca, upominam je do nawrócenia, uzmysławiam mu szkody, jakie wady przynoszą ciału i zło, jakie czynią duszy.

91. Powiedziałem wam, że człowiek, który pozwala się zdominować występкови, zapomniał, że ducha nie można pokonać – zapomniał, że prawdziwą siłą jest zwyciężanie zła przez cnotę.

92. Ten zwyciężony przez ciało człowiek, sam się zdegradował, stracił szacunek do siebie samego, zniżył się z wysokiego poziomu człowieka do nędznej istoty, która jest zbyt tchórzliwa, aby walczyć.

93. Zamiast nieść światło, chleb i wino do swego domu, ten człowiek sprowadza cień, cierpienie i śmierć, obciąża swój krzyż, jego żony i dzieci oraz utrudnia duchowy rozwój wszystkich, którzy go otaczają. (312, 32-35)

94. Zrozumcie, że każdy z was, który rezygnuje ze złej drogi, sprawia, że zła moc traci część ze swojej siły; że wasze życie, jeśli jest prawe w swoich czynach, słowach i myślach, pozostawi na swojej drodze dobre nasiona; że wasze porady, jeśli będą pochodziły z pobożnego serca, będą miały siłę czynienia cudów; i że modlitwa, jeśli urodzi się ze współczujących i czułych myśli, będzie przestaniem miłości dla tego, za kim prosicie. (108, 16)

95. Tutaj u Mnie oczyszczacie się z każdej skazy. Ach, żebyście byli w stanie tę czystość utrzymać przez całe wasze życie! Jednakże ta atmosfera uduchowienia i braterstwa, którą stwarzacie w tych godzinach wspólnoty i nauczania, nie panuje na świecie, nawet powietrze, którym oddychacie, jest zatrute grzechem.

96. Ale czuliście, jak w miarę przyswajania Mojej Nauki, łańcuch, który łączy was ze światem, opada z was ogniwo po ogniwie. (56, 26-27)

97. Żyćcie, zawsze czuwając, gdyż na waszych drogach będą istnieli tacy, którzy powiedzą, że należeli do Mnie; lecz nie wierzcie im już od pierwszej chwili, wierzcie ze względu na to, co ogłaszają z pokorą, mądrością i miłością.

98. Inni powiedzą wam, że są ze Mną w kontakcie, podczas gdy są pierwszymi oszukanymi. Dlatego musicie wciąż czuwać nad posiadanyim zadaniem i nad stanowiskiem, jakie zajmujecie. Musicie otworzyć oczy i uszy, i również wiele wybaczać. (12, 55 – 56)

99. Bądźcie aktywni, nie śpijcie! Lub, czy może wolicie czekać, aż was prześladowania zaskoczą we śnie? Czy chcecie następnym razem popaść w bałwochwalstwo? Czekacie, aby siłą lub poprzez strach zwyciężyły obce nauki?

100. Bądźcie czujni, bo fałszywi prorocy powstaną ze wschodu i zmylą narody. Zjednoczcie się, aby wasz głos zabrzmiał na całej ziemi i zaalarmujecie ludzkość na czas. (61, 25)

101. Ludzkość oczekują ogromne plagi; wobec każdego bólu i każdej katastrofy czuwajcie i módlcie się. Wiele cierpień zostanie złagodzonych, inne nie wystąpią, ponieważ, zostaną zatrzymane na swojej drodze, dzięki tym, którzy się modlą.

102. Gdy zwolennicy innych wyznań i sekt ujrzą, że za tym ludem idą wielkie tłumy, to spośród tych religii niektórzy wyruszą, aby was prześladować. Ale nie bójcie się, ponieważ, jeśli zachowacie spokój, Duch Święty włoży w wasze usta słowa, które uciszą tych, którzy was oczerniają.

103. Nie daję wam miecza śmierci, abyście się bronili, daję wam miecz miłości. Każdy jego błysk światła będzie emanującą z niego cnotą.

104. Ileż łaski znajdziecie u Ojca, gdy swoimi słowami zwyciężycie tłumy prześladowców Mojego Dzieła i nawróconych waszymi czynami miłości doprowadzicie do Mnie.

105. To jest Nauka, którą dałem wam w „Drugim Czasie”, a którą wy już zapomnieliście.

106. Ludzki umysł będzie zaniepokojony, próbując zrozumieć Duchową Trynitarno-Maryjną Naukę. Bo zmaterializowany człowiek jest nieporadny w stosunku do duchowości. (55, 58 – 63)

107. Jakże wielu zostawiło na Moim stole nietknięte potrawy, które im z taką wielką miłością proponowałem. Kiedy znowu przeżyją czas łaski, jak w teraźniejszości, w której było im przeznaczone przyjść na ziemię, aby słuchać Mojego Głosu?

108. Są to twarde skały, które potrzebują burz i czasu, aby skruszeć. Ich dziedzictwo zostanie im zatrzymane, dopóki nie będą umieć go strzec i doceniać. Ale będą je znowu posiadali, gdyż powiedziałem wam, że to, co Ojciec swoim dzieciom daje, nigdy nie będzie im odebrane, a jedynie dla nich przechowane. (48, 8)

109. Niektórzy z was zostaną Moją Nauką odmienieni i przygotowani, aby wyruszyli na poszukiwanie tych, którzy zabłądzili na pustyni. Gdyż tak widzę ludzkie życie — jako pustynię. Są tam tacy, którzy czują się samotni wśród miliona dusz i usychają z pragnienia, gdyż nie ma nikogo, kto dałby im trochę wody, tam wysłę Moich nowych Apostołów.

110. Chcę, aby znowu Moje Imię przez jednych było wymawiane z miłością, a przez innych słuchane z zaangażowaniem. Chcę, aby stało się znane tym, którzy Go nie znają. Istnieją ludzie — starcy, kobiety i dzieci — którzy o Moim istnieniu nic nie wiedzą. Chcę, aby wszyscy Mnie poznali i wiedzieli, że we Mnie mają najbardziej kochającego Ojca —, żeby wszyscy Mnie słuchali i Mnie kochali. (50, 3)

111. Moje Słowo natrafiło na wasz egoizm. Dlatego powiedziałem wam, że to, co wam przekazuję, macie z kolei przekazać do wiadomości waszym bliźnim. Natomiast wy tylko chcecie cieszyć się Moim Objawieniem, bez podejmowania obowiązków wobec innych.

112. Ale Mistrz nie wezwał was, aby nauczać was nieprzydatnych instrukcji; On wam powiedział, że macie nauczyć się tej Boskiej Lekcji, abyście później wykorzystali ją w waszym życiu, stosując ją wobec waszych bliźnich.

113. Ujawniam wam w tej chwili, że wasz duch posiada zaległą winę wobec każdego, kto przychodzi do was z cierpieniem, z potrzebą lub prośbą. Pomyślcie, z jaką miłością stawiam ich na waszej drodze, abyście wypełnili wasze zadośćuczynienie, poprzez to, że czynię ich obiektem waszej miłości bliźniego. (76, 20)

114. Wypełniajcie, abyście nie musieli wracać na ziemię w czasach cierpienia, aby zbierać owoc waszych błędów lub waszego egoizmu. Wypełniajcie waszą misję, a wtedy, co prawda również wrócicie, lecz będzie to w czasach pokoju, abyście cieszyli się opieką nad zasiewem, który rozpoczęty pozostawiliście. Teraz, nie poprowadzi was Mojżesz, tak, jak w „Pierwszym Czasie”, aby was oswobodzić; to będzie wasze sumienie, które was poprowadzi. (13, 17)

115. Tutaj jest wielu tych, którzy w innym czasie byli nauczycielami prawa lub naukowcami. Teraz ich umysł obudził się do wiedzy duchowej i są przekonani o tym, że w ograniczonej ludzkiej wiedzy nie znajdą najwyższej Prawdy.

116. Są tu tacy, którzy w innych czasach byli na ziemi potężni i bogaci, a teraz poznali nędzę i poniżenie. Błogosławię ich za ich poddanie i pragnienie doskonalenia. Jest to dowód na Moją czułą Sprawiedliwość, gdyż wysłałem ich ponownie na ziemię, aby pokazać im kolejną stronę Księgi Wiecznej Mądrości. (96, 16 – 17)

117 Świat przynosi wam wiele radości, z których jedne są przeze Mnie udzielone, a inne są stworzone przez człowieka. Teraz doświadczycie, że nie byliście w stanie tego osiągnąć, co wywołało u niektórych bunt, a u innych smutek.

118. Muszę wam powiedzieć, że wielu w tym czasie, nie jest dane zasypianie lub zatracanie się w rozkoszach i przyjemnościach „ciała”, gdyż ich zadanie jest całkiem inne.

119. Zaprawdę powiadam wam, w całej ludzkości nie ma ducha, który nie zaznałby wszystkich rozkoszy i nie skosztował wszystkich owoców. Dzisiaj przyszedł wasz duch, aby rozkoszować się wolnością kochania Mnie, a nie, aby na nowo być niewolnikiem świata, złota, rozkoszy, lub bałwochwalstwa. (84, 47)

120. Zobaczcie, ludzi, narody i społeczeństwa, jak swoje życie oddają za ideał; trawią się na stosie swoich zmagających, marząc o chwale świata, o posiadaniu, o władzy. Oni umierają dla przemijającej, ziemskiej chwały.

121. Jednak wy, którzy w swoim duchu zaczynacie rozpalać Boski Ideał, który ma na celu uzyskanie wiecznej chwały, czy nie chcecie —, jeśli już nie życia — przynajmniej jednej jego części oddać na to, aby wypełnić wasze obowiązki, jako bliźnich?

122. Ponad wami szaleje niewidzialna walka, której mogą być świadomi tylko ci, którzy są przygotowani. Całe zło, które emanuje z ludzi z ich myśli, słów i czynów, wszystkie grzechy wieków, wszyscy zdeorientowani ludzie i dusze w zaświatach, wszystkie aberracje, niesprawiedliwości, religijny fanatyzm, bałwochwalstwo ludzi, głupie, ambitne dążenia i fałsz zjednoczyły się do jednej siły, która wszystko niszczy, konfiskuje i przenika, aby się skierować przeciwko Mnie. Jest to siła, która przeciwstawia się Chrystusowi. Wielka jest jej armia, silna jej broń, lecz ona nie jest silna wobec Mnie, ona jest silna wobec ludzi.

123. Tej armii wypowiem walkę mieczem Mojej Sprawiedliwości i podczas starcia, będę z Moim wojskiem, którego jedną częścią, zgodnie z Moją Wolą, będziecie wy.

124. Podczas gdy ta walka niepokoi ludzi, goniących za przyjemnościami, powinniście wy, którym powierzyłem dar odczuwania tego, co dzieje się w

zaświatach, czuwać i modlić się za waszych braci, gdyż w ten sposób będziecie czuwali nad sobą.

125. Chrystus, Książęcy Wojownik dobył już swojego miecza, jest konieczne, aby, jak sierp odciął zło u korzeni i rozświetlił jego promieniami wszechświat.

126. Biada światu i wam, jeśli wasze usta będą milczały! Jesteście duchowym nasieniem Jakuba, a jemu obiecałem, że przez was narody ziemi zostaną zbawione i błogosławione. Chcę was zjednoczyć, jako jedną rodzinę, abyście byli silni. (84, 55 – 57)

127. Wiem, że w łonie tego narodu zostały dokonane wielkie dzieła, chociaż wasze imiona są w świecie nieznane, wystarczy, że Ja to wiem.

128. Ja jedynie znam prawdziwą zasługę lub prawdziwą wartość waszych czynów, gdyż nawet wy sami nie jesteście w stanie ich ocenić. Czasami całkiem małe dzieło będzie wydawało wam się wielkie, a przy innym nawet sobie nie uświadomicie, że jego zasługa do Mnie dotarła. (106, 49 – 50)

129. Wy ludzkie rzesze, które Mnie słuchałyście —, kiedy wyjdziecie ze swojego odosobnienia i ciemności? Czy może specjalnie opóźniacie swoje przygotowanie, ze strachu przed (nadchodzącym) sporem? Zaprawdę, powiadam wam, boi się tylko ten, kto duchowo się nie przygotował; gdyż, ten, kto zna Moje Słowo i kocha swojego Pana i swojego bliźniego, nie ma się czego obawiać, zamiast unikać ludzi, stara się z nimi spotkać, aby pozwolić im mieć udział w tym, co odebrał. Po tym, jak Moją Naukę przestudiował i zgłębił, będzie ją wprowadzał w czyn. (107, 41)

130. To orędzie ma światło dla wszystkich religii, dla wszystkich sekt, wspólnot wiary i dla przeróżnych sposobów prowadzenia się ludzi. Lecz, co uczyniliście z Moim Słowem, uczniowie? Czy w ten sposób chcecie, drzewo doprowadzić do rozkwitu? Pozwólcie, aby pokryło się kwiatami, gdyż one zapowiadają, że później będzie miało owoce.

131. Dlaczego ukrywacie te orędzia i nie dajecie światu niespodzianki tej nowej Ery z jej Dobrą Nowiną? Dlaczego nie odważycie się powiedzieć światu, że głos Chrystusa rozbrzmiewa wśród was? Mówcie i dawajcie świadectwo Mojej Nauce swoimi dziełami miłości, bo jeśli są tacy, którzy zamykają uszy, aby was nie

słyszeć, inni otworzą swoje, a wasz głos będzie dla nich słodki i harmonijny jak pieśń słowika. (114, 46)

132. Ludzkość oczekuje Moich nowych uczniów, lecz, jeżeli wy, którzy jesteście Moimi pracownikami, porzucicie swoje ziarno i narzędzia rolnicze z obawy przed opinią świata — co, wtedy stanie się z tą ludzkością? Czy nie czuliście odpowiedzialności za swoje zadanie?

133. Wasze sumienie nigdy was nie oszukuje i ono wam zawsze powie, czy wypełniliście wasz obowiązek. Niepokój, jaki odczuwacie, jest znakiem tego, że nie postąpiliście według Moich Wskazówek. (133, 10)

134. Czasem narzekacie, że liczba zwolenników Mojego Słowa tylko powoli wzrasta. Natomiast Ja powiadam wam, że wy powinniście narzekać sami na siebie, bo za zadanie macie powiększanie i pomnażanie rzeszy, tworzącej tę wspólnotę. Ale kiedy w waszych sercach brakuje wiary, kiedy nie są rozwinięte wasze duchowe dary, kiedy w waszym umyśle brakuje światła duchowej wiedzy —, jak wtedy chcecie, przekonać niewierzącego? Jak chcecie go swoją wiarą i miłością poruszyć wewnętrznie, kiedy te cnoty nie są rozwijane w sercu?

135. Kto nie rozumie, nie może innych prowadzić do zrozumienia; kto nie czuje, nie wzbudzi uczucia. Zrozumcie teraz, dlaczego wasze usta zacinały się i jękały, gdy stanęliście przed koniecznością, złożenia świadectwa o Moim Słowie.

136. Kto kocha, nie potrzebuje się jękać, kto wierzy, ten się nie boi. Kto czuje, ma wiele możliwości udowodnienia swojej szczerości i prawdomówności. (172, 24 – 26)

137. Dzisiaj chcecie wytłumaczyć, dlaczego jesteście Izraelem i nie macie żadnych argumentów; chcecie wyjaśnić, dlaczego jesteście spirytualistami i brakuje wam słów. Próbujecie przedstawić, na czym polegają wasze duchowe dary, a brakuje wam argumentacji i duchowego rozwoju, aby je przekonująco objaśniać. Ale, gdy wasz rozwój będzie prawdziwy, konieczne słowa będą wam same przychodziły, gdyż wy swoimi dziełami miłości będziecie objaśniali, kim jesteście, Kto was nauczał i dokąd idziecie. (72, 27)

138. Wam powiadam: na co czekacie, aby przekazywać Radosną Nowinę? Czy chcecie może prorokować na gruzach? Mówię i objawiam wam wszystko, abyście

zawsze mieli mądrą odpowiedź na każde pytanie, które postawią wam wasi bliźni. Pamiętajcie, że będziecie atakowani poważnymi argumentami, które napełnią strachem tego, który nie jest przygotowany.

139. Zakodujcie sobie Moje Słowo i nie zapominajcie o wielkich cudach, których wam udzieliłem, aby każdy z was był żyjącym dowodem na Moją Prawdę. Wówczas ten, kto was bada i przetrząsa Moje Słowo, rozpozna, że nie jest to sprzeczne z tym, co powiedziałem i przepowiedziałem wam w minionych czasach.

140. Bitwa będzie wielka – tak wielka, że niektórzy, którzy byli Moimi uczniami, napełnią się strachem i wyprą się Mnie, twierdząc, że nigdy Mnie nie słyszeli.

141. Tych, którzy pozostaną wierni Moim Przykazaniom i stawią czoła walce, przykryję Moim Płaszczem, pod którym będą się bronili i bez szwanku przetrwają każdą krytyczną sytuację.

142. Kto źle sieje to ziarno lub kto kala czystość tego Dzieła, tego w każdej godzinie spotka sąd, prześladowanie przez ludzi i niepokój. Każdy rozpozna drzewo, które wyhodował po smaku jego owoców.

143. Na czas duchowej walki Mojego Narodu trzymam w pogotowiu wielkie cuda — cuda i dzieła, które wprawiają w zdumienie uczonych i naukowców. Nigdy nie pozostawię was waszym własnym siłom. Nie dajcie się zbić z tropu, gdy ludzie będą z was szydzili, nie zapominajcie, że w „Drugim Czasie”, tłum również naśmiewał się z waszego Mistrza. (63, 42 – 44)

144. Zaprawdę, powiadam wam, świat jest przeciwko wam i na to was przygotowuję, abyście sprawę swojej wiary umieli bronić, bronią miłości i miłosierdzia. Powiadam wam, wy zwyciężycie, nawet jeśli wasze zwycięstwo nie będzie znane.

145. Teraz wasza ofiara nie będzie ofiarą krwi, ale mimo to poznacie oszczerstwo i pogardę. Ale tam będzie Mistrz obecny, aby was bronić i pocieszać, gdyż żaden uczeń nie będzie opuszczony. (148, 17)

146. Narodzie, nie przyzwyczajajcie się już do zepsucia, walczcie z nim bez chwaleń się czystością, nie oburzajcie się na uchybienia bliźnich. Bądźcie

taktowni, celni, pragnący dobra w mowie i postępowaniu, wtedy świat będzie was słuchał i zwróci uwagę na wasze pouczające słowa. Czy jest konieczne, abym jeszcze raz wam powiedział, że zanim tę Naukę przekażecie, musicie nią żyć? (89, 65)

147. Jest niezbędne, aby Mój naród pojawił się między społeczeństwami i dał przykład braterstwa, harmonii, miłości bliźniego i zrozumienia, jako żołnierz pokoju pomiędzy tymi, którzy znowu nadużywają Boskich Nauk, aby się kłócić, wzajemnie ranić i aby odbierać sobie życie. (131, 58)

148. Zrozumcie wreszcie, że wszyscy kochacie tego samego Boga i nie sprzecajacie się o różnicę w formie, w jakiej jedno lub drugie urzeczywistniało tę miłość

149. Musicie uczyć się rozumieć, że istnieją istoty, u których, tradycje i obyczaje tak głęboko zakorzeniły się w ich przekonaniach wiary, że w pierwszym momencie, gdy je będziecie nauczali, nie będzie lekko wam je wytrzebić. Miejcie cierpliwość, a w przebiegu lat to osiągniecie. (141, 9)

150. Gdy rok 1950 dobiegnie końca, u wielu wśród was pojawią się niepewność i wątpliwości.

151. Dlaczego, niektórzy wątpią w Moje Objawienia, jeśli cieszą się większą inteligencją, od tych, którzy w Mój Przekaz wierzą, ? : Bo nie jest to ludzka wiedza ani rozum, które mogą osądzać Moją Prawdę, a kiedy człowiek to pojmie, będzie opanowany lękiem wobec wszystkiego, co jest nowe i wszystkiego, co jest mu nieznanne, aby to nieświadomie odrzucić.

152. Natomiast wy słabi, niewykształceni, którzy nie możecie osiągnąć wyżyn człowieka uznawanego dzięki inteligencji, jesteście tymi, którzy wierzą i jesteście w stanie wnikać w tajemnice Duchowości. Dlaczego? Ponieważ to duch objawi rozumowi Życie Wieczne i jego cuda.

153. Ludzka inteligencja przedstawia siłę, z którą teraz podejmiecie walkę, ponieważ przez nią człowiek stworzył idee i koncepcje duchowości, które nie zostały mu objawione przez ducha.

154. Do tej walki macie być silni z siłą, która również wypływa z ducha. Wasza siła nigdy nie będzie opierała się na ciele ani na mocy pieniądza, ani na ziemskich środkach. Tylko wiara w Prawdę, żyjąca w was, pozwoli wam zwyciężyć w sporach. (249, 44 – 46)

155. Nie bójcie się, kiedy zostaniecie nazwani dezorientowanymi — podawajcie wszystkim rękę. Pamiętajcie, że to Dzieło, które dla was jest prawdziwe, innym może wydawać się fałszywe, ponieważ w ich oczach brakuje mu konsekracji, jaką otrzymały religie, aby zostać uznane.

156. Jeśli we Mnie wierzycie, jeśli wierzycie, że objawiam Się w słowie tego przynosiciela Głosu, nie obawiajcie się sądu waszych bliźnich. Ponieważ Moja Nauka jest tak wymowna, a Moje Przesłanie zawiera tyle Prawd, że wy, jeśli będziecie umieli użyć tej broni, będziecie trudni do pokonania.

157. Nikt nie będzie mógł was osądzić, za to, że gorliwie szukacie Prawdy, Doskonałości. Do tego wszyscy macie święte prawo i na to jest wam dana wolność do dążenia do Światła. (297, 51 – 53)

158. Gdy rozpoczniecie wypełnianie waszej misji i dotrzecie do narodów, do najbardziej oddalonych społeczeństw, nawet do pierwotnej puszczy, będziecie spotykali ludzkie istoty i im powinniście uzmysłować, że wszyscy jesteście braćmi i powinniście dać im świadectwo Mojej Duchowej Nauki. Wtedy będziecie zdumieni z danych wam przez Mnie dowodów miłości.

159. Tam, pomiędzy tymi odciętymi, ale również dalekimi od ludzkiego zepsucia ludźmi, odkryjecie wielkie dusze, które powiększą szeregi Narodu Izraela.

160. Na waszych drogach, chorzy otrzymają uzdrawiający balsam i będą zdrowieli; zasmuceni, będą po raz ostatni płakali, ale ich łzy, będą łzami radości.

161. W obliczu świadectwa, które powinniście złożyć, ludzkie tłumy będą błogosławiły Pana i uczniów, będą wam wiwatować, tak, jak było w owym dniu, w którym wasz Mistrz wjechał do Jerozolimy.

162. Ale również wśród tych wam wiwatujących, znajdą się mężczyźni i kobiety, pełni darów ducha, posiadanych przez was. U jednych ich dar prorokowania

wprawi was w zdumienie, u innych Mój leczniczy balsam będzie niewyczerpany, znowu u innych Moje Słowo będzie wytryskiwało jak źródłana woda. W ten sposób u swojego rodzeństwa będziecie obserwowali ujawnianie się Darów Ducha Świętego na podobieństwo niewyczerpanego nasienia. (311, 38 – 40)

163. Narodzie, pozorny pokój panuje teraz pomiędzy narodami, lecz wy nie ogłaszajcie, że pokój nastał. Zamknijcie swoje usta. Prawdziwego pokoju nie można budować na fundamencie strachu, czy materialnej wygody. Pokój musi wypływać z miłości i braterstwa.

164. Ludzie obecnie budują na piasku, a nie na skale, a kiedy fale znów się podniosą i uderzą w te ściany, budynek się zawali. (141, 70-71)

165. Od „Pierwszego Czasu”, mówiłem do was poprzez Moich Proroków, aby was prowadzić, lecz nie, aby was zmuszać do przestrzegania Mojego Prawa.

166. Ale czas minął, a duch ludzki ewoluował, osiągnął dojrzałość i może teraz zrozumieć swoją misję jako ducha. Ludzkość, która jest tak blisko otchłani, zatracenia, potrzebuje waszej duchowej pomocy.

167. Jest to walka, ostatnia walka, najstraszliwsza i najokropniejsza między ciemnością a Światłem. Wszystkie duchy ciemności jednoczą się teraz i wszystkie duchy Światła muszą stawić czoła tej mocy.

168. Wy, którzy usłyszeliście Mnie, którzy nosicie w sobie Światło Ducha Świętego, obudźcie się! Nie traćcie więcej czasu na ziemskie przyjemności i doczesne cele. Walczcie dla ludzkości, walczcie o to, aby na ten świat przyszło Królestwo Ojca. Jest to misja, którą daję wszystkim, od najmniej do najbardziej wykształconego.

169. Duchowy świat jest z wami, a nade wszystko Ojciec pełen miłości, pełen miłosierdzia — Ojciec, który z nieskończonym bólem widzi cierpienie, które ludzie sobie nawzajem zadają.

170. To jest walka Światła z ciemnością i każdy z was musi walczyć, aż zostanie osiągnięte zwycięstwo. (358, 20 – 23)

XIV. ZADANIE MISYJNE

Rozdział 63.

Wskazówki dla wspólnot i wszystkich Uczniów Chrystusa

- [Duchowe Dzieło Chrystusa](#)
- [Duchowy Izrael i Naród Żydowski](#)
- [Uczniowie i Duchowość](#)
- [Rozwój](#)
- [Oczyszczenie i Udoskonalenie](#)
- [Po tej stronie i w zaświatach](#)
- [Objawienia Boskości](#)
- [Człowiek i jego przeznaczenie](#)
- [Brak cnót, przewinienia, pomyłki](#)
- [Oczyszczenie i uduchowanie ludzkości](#)

Duchowe Dzieło Chrystusa

1. Ukochany Narodzie, raduj się z Mojej Obecności, urządź w swoim sercu wesele, wznosząc z radości okrzyki, gdyż nareszcie przeżyliście „Dzień Pana”.

2. Baliście się nadejścia tego dnia, gdyż zawsze myśleliście, że serce Ojca jest mściwe, że On żywi złość z powodu otrzymanych obelg i że z tego powodu przygotowuje sierp, powróż i kielich cierpienia, aby dokonać zemsty na tych, którzy Go tak bardzo i tak wiele razy obrażali.

3. Natomiast wielkie było wasze zaskoczenie, gdy stwierdziliście, że w Boskim Duchu, nie jest możliwe istnienie ani gniewu, ani złości lub odrazy i chociaż świat szlocha i skarży się, jak nigdy dotąd, powodem tego nie jest, że Ojciec dał mu ten owoc do jedzenia i ten kielich do picia, tylko jest to plon, który ludzkość teraz otrzymuje z powodu swoich czynów.

4. Co prawda wszystkie nieszczęśliwe wydarzenia, które rozpętały się w obecnym czasie, zostały jej przedtem zapowiedziane. Jednak z tego powodu nie myślcie, że, ponieważ zostały zapowiedziane, wasz Ojciec zsyła je wam, jako karę. Całkiem przeciwnie: we wszystkich czasach ostrzegałem was przed złem, przed pokusami i pomagałem wam w podnoszeniu się z upadków. Poza tym dałem wam do

dyspozycji wszystkie środki, które są konieczne, abyście mogli się ocalić. Natomiast musicie również stwierdzić, że wobec Moich wezwań byliście zawsze głusi i niewierzący. (160, 40 – 41)

5. Biada tym, którzy w obecnym czasie nie starają się rozpaścić swojej lampy, gdyż oni poginą! Zobaczcie, jak wszędzie jeszcze panuje cień, chociaż jest to czas Światła!

6. Dzięki Mojemu Słowu wiecie, że ten naród wybrałem, aby w nim Siebie objawiać podczas Mojego Trzeciego Przyjścia, lecz powodu tego nie znacie. Mistrz, który nie chce mieć żadnych tajemnic przed swoimi Uczniami, był dla was tajemnicą. On przyszedł wam wszystko objawić, co wiedzieć powinniście, abyście tym, który was będą pytali, trafnie mogli odpowiadać.

7. Widziałem, że mieszkańcy tego zakątka świata zawsze Mnie poszukiwali i kochali i chociaż ich oddawanie Mi czci nie zawsze było doskonałe, przyjmowałem ich zamiar i ich miłość, jako kwiat niewinności, ofiary i cierpienia. Ten pachnący kwiat zawsze był obecny na ołtarzu Mojej Boskości.

8. Zostaliście przygotowani, aby tę wielką misję wypełniać w „Trzecim Czasie”.

9. Dzisiaj wiecie, gdyż wam to objawiłem, że sprawiłem, aby pośród was reinkarnował Naród Izraela. Wiecie, że nasienie, jakie żyje w waszej istocie i wewnętrzne światło, które wami kieruje, jest tym samym, które wylałem już w „Pierwszym Czasie” na Dom Jakuba.

10. Jesteście Izraelitami według ducha, duchowo posiadacie nasienie Abrahama, Izaaka i Jakuba. Jesteście gałęziami owego błogosławionego drzewa, które będzie ofiarowywało ludzkości cień i owoce.

11. Jest to powodem, dlaczego nazywam was pierworodnymi i dlaczego was odszukałem w obecnym czasie, aby poprzez was objawić światu Moje Trzecie Objawienie.

12. Jest Moją Wolą, aby »Naród Izraela« duchowo powstał pomiędzy ludzkością, aby ona ujrzała prawdziwe zmartwychwstanie w ciele. (183, 33 – 35)

13. Czyżbyście wierzyli, że będę dawał Moje Słowo wszystkim narodom ziemi? Nie! Również w tym, jest podobne Moje nowe Objawienie do tych z przeszłego czasu, gdy objawiałem Siebie jednemu Narodowi, a ten wówczas miał zadanie wyruszenia i rozprzestrzeniania Radosnej Nowiny i rozsiewania nasienia, które odebrał w Moim Przesłaniu. (185, 20)

14. Pozwólcie na to innym narodom, żeby najpierw obudziły się do Nowego Czasu, gdy zobaczą, że obszary ziemi pochłaniane są przez powodzie, narody niszczone wojną, a zarazy unicestwiają życie. Te narody, które stały się pyszne w swoich naukach i uśpione przez splendor religii — nie będą uznawały Mojego Słowa w tej niepozornej formie ani w duchu nie będą odczuwały Mojego Objawienia. Dlatego najpierw ziemia musi zostać wstrząśnięta, a natura powie ludziom: czas się wypełnił i Pan przyszedł do was.

15. Najpierw musi zostać doświadczona ludzka pycha i zarozumiałość, aby ludzkość obudziła się, otworzyła swoje oczy i przytaknęła temu, że Tym, który przyszedł, Ja Jestem. Natomiast waszym zadaniem jest czuwanie, modlenie i przygotowywanie się. (62, 53)

16. Kiedyś obiecałem wam, że powrócę do ludzkości i chociaż wiele stuleci przeszło, jestem tutaj, aby wypełnić ową obietnicę. Wasz duch tęsknił za Moją obecnością w swoim pragnieniu pokoju, w swoim głodzie prawdy i tęsknocie za wiedzą i Mój Duch zszedł, aby pozwolić wam na słuchanie nauczania odpowiedniego do czasu, w jakim żyjecie. Jakże mogą ludzie w dalszym ciągu pragnąć, prowadzenia takiego życia, jakie wiedli dotychczas? Nie jest odpowiednie do czasu, trwanie w dalszym ciągu w duchowej stagnacji lub w duchowej ociężałości, kultywując rytuały i tradycję. (177, 19)

17. Wielu ludzi o uznanej w świecie uczoności nie będzie mogło Mnie w tej formie uznać i Mnie zaneguje. Jednak nie bądźcie tym zaskoczeni, gdyż już w odległym czasie wam zapowiedziałem to, mówiąc do was: „Bądź błogosławiony Ojciec za to, że swoją Prawdę objawiłeś maluczkiemu, a zakryłeś ją przed uczonymi i mądrymi”.

18. Tak dzieje się nie, dlatego, że Ja przed kimś ukrywam Moją Prawdę, lecz co więcej, dlatego, że ci, których rozum jest nieobciążony, mogą Mnie w swojej duchowej nędzy lub niepozorności znacznie lepiej odbierać, podczas gdy ludzie ze zdolnościami, których rozum napełniony jest teoriami, filozofią i naukami

wiary, nie potrafią Mnie ani pojmować, ani odczuwać. Natomiast Prawda, która jest dla wszystkich, w przeznaczonym na to czasie przyjdzie do każdego. (50, 45)

19. Ten, kto zna Moje Prawo i je ukrywa, nie może nazywać się Moim Uczniem. Ten, kto Moją Prawdę przekazuje tylko ustami, a nie sercem nie bierze ze Mnie przykładu. Ten, kto mówi o miłości, a swoimi czynami udowadnia coś przeciwnego, jest zdrajcą Mojej Nauki.

20. Kto zaprzecza czystości i doskonałości Marii, ten jest nierozsądny, gdyż w swojej niewiedzy wyzywa Boga i zaprzecza Jego Mocy. Ten, kto nie uznaje Mojej Prawdy w „Trzecim Czasie” i zaprzecza nieśmiertelności duszy, jeszcze śpi i nie bierze pod uwagę Przepowiedni z przeszłego czasu, które zapowiadały Objawienie, jakie ludzkość przeżywa w obecnym czasie. (73, 28 – 29)

21. Oni nadejdą i będą Mnie poddawali próbie, gdyż będą chcieli wam udowodnić, że znajdujecie się w błędzie. Jeżeli nie podam im Mojego Imienia, powiedzą, że Ja nie jestem Ja, a kiedy odpowiem na ich, ze złymi zamiarami postawione pytania, będą Mi zaprzeczali z jeszcze większą gorliwością.

22. Wówczas im powiem: ten, kto chce wstąpić do Królestwa Światła, musi go szukać sercem. Natomiast ten, kto chce żyć, bez uznania Mnie, zatrzyma duchową wiedzę przed własnym duchem i sprawi, że wszystko to, co jest jasnym i pełnym światła Objawieniem, dla niego będzie tajemnicą i misterium. (90, 48 – 50)

23. Teraz jestem przejściowo pomiędzy wami, tak jak już kiedyś byłem. Zbliża się już moment, w którym nie będę więcej do was mówił, jednak ludzkość nie odczuła Mojej obecności.

24. Z góry, z której przesyłam wam Moje Słowo i na was patrzę, będę musiał zawołać w przeddzień Mojego pożegnania: Ludzkości, ludzkości, która nie wiedziałaś, Kto był u ciebie! Tak, jak w „Drugim Czasie” krótko przed Moją śmiercią, patrzyłem z góry na miasto i pośród łez zawołałem: „Jerozolimo, Jerozolimo, która nie rozpoznałaś Dobra, jakie było u ciebie”.

25. Nie był to świat z powodu którego On płakał, lecz z powodu ludzkich dusz, które wciąż jeszcze były bez światła, które, aby dotrzeć do Prawdy, będą musiały przelać jeszcze wiele łez. (274, 68 – 69)

26. Wiele setek lat przeszło od dnia, w którym dałem wam przez Jezusa Moje Słowo i Moje ostatnie upomnienia, ale dzisiaj pojawiając się u was, jako Duch Święty, aby u was wypełnić Moją obietnicę.

27. Nie stałem się człowiekiem, przychodzę w Duchu i tylko ci Mnie zobaczą, którzy są przygotowani.

28. Podczas gdy wy wierzycie w Moje Słowo i za Mną idziecie, inni nie przyjmują Mojego Objawienia i mu zaprzeczają. Musiałem dać im wielkie dowody i dzięki nim stopniowo zwalczyłem ich niewiarę.

29. Miłość i cierpliwość, które wam zawsze okazywałem, pozwalają wam zrozumieć, że tylko Ojciec może, w taki sposób was kochać i pouczać. Czuwam nad wami i abyście się nie potykali, czynię wasz krzyż lekkim. Abyście waszą drogą szli w pełni zaufania do Mnie, pozwalam odczuwać wam Mój Pokój. (32, 4)

30. Dzisiaj Moje Słowo, Moja pouczająca Mowa pozornie są tylko dla was przeznaczone, w rzeczywistości przeznaczone są dla wszystkich, gdyż ich mądrość i miłość obejmują cały wszechświat, jednoczą wszystkie światy, wszystkie inkarnowane i nieinkarnowane dusze. Przychodźcie tutaj, jeśli Mnie potrzebujecie, szukajcie Mnie, gdy czujecie się zagubieni.

31. Jestem waszym Ojcem, który zna wasze cierpienie i który was pociesza. Wlewam w was miłość, której tak bardzo potrzebujecie — dla was samych i do rozprzestrzeniania w waszym otoczeniu.

32. Jeżeli naprawdę widzicie Moją obecność w Mądrości, którą objawiam poprzez tych Przekazicieli Głosu, to zobaczcie również, że nadszedł czas, aby na duchowej ścieżce rozpocząć dzieło odbudowy.

33. Ach, żeby tak wszyscy, którzy zostali wezwani, tutaj pospieszyli, zaprawdę powiadam wam, przy Pańskim Stole byłby nadmiar Uczniów i wszyscy oni spożywaliby te same pokarmy! Natomiast nie wszyscy zaproszeni przyszli i pod pretekstem różnych zajęć odesłali w ten sposób Boskie Wezwanie na drugie miejsce.

34. Błogosławieni, którzy spiesznie przybyli, gdyż oni otrzymali swoją nagrodę. (12, 76 – 80)

35. W obecnym czasie nie wszyscy, którzy otrzymali Dary Ducha, Mi się przysłuchują. Spójrzcie, jak jest przy stole wiele pustych miejsc, ponieważ wiele z Moich małych dzieci po tym, jak otrzymały dobrodziejstwo, oddaliło się, unikając odpowiedzialności i zadań. Ach, żeby tu na ziemi znały przysięgi, które dała Mi każda dusza, zanim przyszła na ziemię! (86, 43)

36. Obecnie pozostawiam wam w dziedzictwie Trzeci Testament, lecz wy nawet pierwszych dwóch nie zrozumieliście. Gdybyście w obecnym czasie byli przygotowani, nie byłoby konieczne, aby Moje Słowo było materialnie słyszalne, gdyż wtedy przemawiałbym Duchowo, a wy odpowiadalibyście Mi waszą miłością. (86, 49)

37. To jest Światło „Trzeciego Czasu”. Natomiast wystawcie na próbę tego, który powie, że Bóg nie jest Tym, który do was mówi, tylko ten człowiek tutaj. Zaprawdę powiadam wam, tak długo, jak długo Mój Boski Promień nie oświeci jego rozumu, nie będziecie mogli wydostać z niego żadnych słów duchowej esencji i prawdy, nawet gdybyście zagrozili mu śmiercią.

38. Nie ma niczego dziwnego w tym, że dusza tak samo, jak posługuje się swoim ciałem, aby mówić i się objawiać, odrywa się na krótką chwilę od niego, aby umożliwić, aby na jej miejscu objawił się Ojciec wszystkich duchów: Bóg.

39. Przychodzę do was, gdyż wy nie potraficie przyjść do Mnie, a Ja nauczam, że najmilszą modlitwą osiagającą Ojca, jest ta, która w ciszy wznosi się z waszej duszy. Ta modlitwa jest tą, która przyciąga Mój Promień, poprzez który wy Mnie słyszycie. Nie są to pieśni i słowa, które Moją Boskość radują. (59, 57 – 59)

40. Nie możecie twierdzić, że Moje Słowo nie jest jasne lub, że zawiera ono w sobie niedoskonałości, gdyż ode Mnie w żadnym wypadku nie może pochodzić niejasność. Jeżeli znajdziecie w nim jakąś pomyłkę, to przypiszcie ją złemu przekazowi poprzez Przenosiciela Głosu, lub waszej złej zdolności pojmowania, lecz nigdy Mojej Nauce. Biada Przenosicielowi głosu, który zniekształci Moje Słowo! Biada temu, który źle przekaże Moje Pouczenie lub je sprofanuje, gdyż dozna on nieustającego wyrzutu ze strony swojego sumienia i straci pokój duszy. (108, 51)

41. Aby wam wyjść naprzeciw, powiadam wam: jeżeli nie chcecie, abym posługiwał się grzesznym ciałem, żeby podarować wam Moją Miłość, to pokażcie Mi jednego sprawiedliwego, jednego czystego, wskażcie Mi pomiędzy sobą takiego, który potrafi kochać, a Ja was zapewniam, że się nim posłużę.

42. Pojmijcie, że posługuję się grzesznikiem, aby tutaj przyprowadzać grzeszników, gdyż Ja nie przychodzę, aby ratować sprawiedliwych, oni już są w Królestwie Światła. (16, 25)

43. Obserwujcie, jak to nasienie nie umiera, chociaż było złe przez was pielęgnowane, zobaczcie, jak zwyciężyło ciemność i pułapki, przeszkody i doświadczenia i dzień po dniu w dalszym ciągu wschodzi i się rozwija. Dlaczego to nasienie nie umiera? Gdyż Prawda jest nieśmiertelna, wieczna.

44. Dlatego zobaczcie, że gdy pozornie ta Nauka chwilowo zniknie, to właśnie wtedy, będą wyrastały nowe i bujne pędy, aby pomagać ludzkości w zrobieniu następnego kroku naprzód na drodze uduchowienia. (99, 20)

45. Przebadajcie Moje Pouczenia i powiedzcie Mi, czy ta Nauka, mogłaby zostać włączona do jednej z waszych religii.

46. Objawiłem wam jej uniwersalne właściwości i jej uniwersalną treść, która nie ogranicza się tylko do części ludzkości lub do określonych narodów, lecz przekracza orbitę planety waszego świata, uwzględniając Nieskończoność ze wszystkimi jej światami, gdzie — tak, jak na tym świecie — również żyją dzieci Boga. (83, 6)

47. Zobaczcie, że Moje Słowo nie jest religią ani nią być nie może. To Dzieło jest drogą pełną światła, na której, aby dotrzeć do bram Ziemi Obiecanej, duchowo zjednoczą się wszystkie ideologie, wyznania wiary i religie. (310, 39)

48. Moje Pouczenie, którym wasza dusza się odżywia, przemieni was w Mistrza, w wiernego Apostoła Ducha Świętego. (311, 12)

49. Będę was ludziom przedstawiał, jako Moich pomocników, jako Maryjno – Trynitarnych Spirytualistów „Trzeciego Czasu” — Spirytualistów, gdyż powinniście być bardziej duchem niż materią; Trynitarnych, gdyż Moje Objawienie

odebraliście w trzech czasach, Maryjni, gdyż kochacie Marię waszą uniwersalną Matkę, która czuwała nad wami, abyście nie osłabli na waszych życiowych drogach.

50. Nie tylko ci, którzy słuchali Mojego Słowa poprzez ludzki rozum, będą nazywani dziećmi tego Narodu. Każdy, kto weźmie swój krzyż — każdy, kto kocha to Prawo i rozprzestrzenia to nasienie, również, gdy nie słyszał Mnie poprzez to Objawienie, będzie nazwany pracownikiem w Mojej Winnicy, Apostołem Mojego Dzieła i dzieckiem tego Narodu. (94, 12)

51. Jak możesz Narodzie uważać, że — ponieważ schodzicie się w przeróżnych miejscach zebrań — jest, to powód do dystansowania się do siebie? Tylko niewiedza przeszkadza, abyście byli świadomi duchowej łączności, która jednoczy wszystkie dzieci Pana. (192, 51)

52. Jeżeli odwiedzacie jedno lub inne albo różne z miejsc zebrań a przez Przekazicieli Głosu słuchacie tego samego Słowa, to wypełnia się wasze serce rozkoszą i wiarą i pojmujecie każde Pouczenie, jako prawdziwy dowód na to, że te wspólnoty są zjednoczone na podstawie swojego uduchowienia. Jednak, jeżeli doświadczacie niedoskonałego przekazu, posiadacie uczucie, że wasze serce zostało zranione i rozumiecie, że tam nie istnieje lub nie objawia się jedność, jaka powinna być w tym Narodzie.

53. Pragnę, abyście byli Moimi dobrymi i pokornymi Uczniami — takimi, którzy w obrębie wspólnoty nie mają pretensji do tytułów i honorów, tylko aby wasze życie stało się przykładem, wasz ideał składał się z osiągnięcia doskonałości poprzez cnoty i postępowania według Moich Wskazówek. Do czego miałyby się przydać wam honorowe miejsca, tytuły lub imiona, jeżeli nie mielibyście żadnych zasług, aby je słusznie posiadać? (165, 17)

54. Moje Dzieło nie jest jedną z tak wielu nauk, nie jest następną sektą na świecie. To Objawienie, jakie wam dzisiaj przyniosłem, jest Wiecznym Prawem. Pomimo to — z powodu braku w duchowości i zrozumieniu, jakże wiele rytuałów domieszaliście do niego, jakże wiele niejasności, aż w końcu Je odkształciliście. Jakże wiele czynności kultowych wprowadziliście do Mojej Nauki, przy czym powiadacie i wierzycie, że wszystko to, co uczyniliście, zostało przeze Mnie zainspirowane i zarządzane. (197, 48)

55. Wkrótce znajdziecie się pośród ludzi zmęczonych zewnętrznymi kultami i mających dosyć swojego religijnego fanatyzmu. Dlatego powiadam wam, że przesłanie uduchowienia, które im przyniesiecie, dotrze do ich serc, jak świeża i orzeźwiająca rosa.

56. Czy myślicie, że gdy przyjdziecie z fanatycznym kultami i praktykami, sprzecznymi z uduchowaniem, że wtedy świat mógłby uznać was za przekazicieli Boskiego Przesłania? Zaprawdę powiadam wam, zostaniecie wzięci za fanatyków nowej sekty!

57. W obliczu jasności, z jaką do was mówię, istnieją tacy, którzy Mi powiadają: „Mistrzu jak jest możliwe, że my powinniśmy odrzucić wiele z rytuałów, które w spadku pozostawił nam Roque Rojas?”

58. Na to powiadam wam, że tego przykład dałem wam w „Drugim Czasie”, kiedy dałem ludziom do zrozumienia, że przestrzegając obrzędów, form, tradycji i dni świętych, zapomnieli o tym, co istotne, o Prawie.

59. Przypomniałem wam ten czyn Mistrza, abyście zrozumieli, że dzisiaj powinniście zapomnieć o tradycjach i ceremoniach, nawet jeśli nauczyliście się ich od Roque Rojas, tak jak wtedy, gdy Naród jako dziedzictwo przejął je od Mojżesza.

60. Ależ, nie chcę wam przez to powiedzieć, że oni nauczali was czegoś złego — nie. Tylko, że oni byli zmuszeni do sięgania po symbole i praktyki, które miały pomóc Narodowi w zrozumieniu Boskich Objawień. Jednak, gdy tylko cel został osiągnięty, aby Światło Prawdy mogło zabłysnąć, było konieczne zlikwidowanie tych bezużytecznych form kultu lub alegorii. (253, 29 – 32)

61. Jak wiele bólu sprawili Mojemu Sercu słudzy, którzy nie zrozumieli Mojego Prawa i jak wiele bólu sprawiają ci, którzy — chociaż ich pouczyłem i powołałem — dziś skrywają wątpliwości i niepewność, w następstwie swojego niezrozumienia i egoizmu mówiąc, że Ja pozostanę pośród ludu jeszcze jakiś czas, że zgodnie z ich ludzką wolą ześlę Mój Uniwersalny Promień i przez długi czas będę Się w dalszym ciągu objawiał.

62. Dlatego też zapytałem: kiedy pokazałem w Moim Słowie niezdecydowanie, niepewność lub dwuznaczność woli? Nigdy, zaiste, gdyż wtedy już nie byłbym doskonały, już nie byłbym waszym Bogiem i Stwórcą.

63. We Mnie jest zdecydowanie, jedyna Wola i dlatego mówię tak jasno jak światło dnia, aby wszyscy mogli odczuwać Mnie w Mojej Obecności, Esencji i Mocy, po to aby duch mógł rozpoznać Rozsądek i Słowo, jakie dałem poprzez ludzki umysł.

64. Mistrz powiada wam: człowiek wznosił budowle i nazwał je kościołami, a Naród wchodząc do tych miejsc, oddaje cześć, żywi swój fanatyzm i bałwochwalstwo, modląc się do tego, co człowiek stworzył własnymi rękoma. W Moich Oczach jest to ohydne i dlatego, Izraelski Narodzie, abyś pozbył się fanatyzmu, od ciebie odsunąłem, to wszystko, co początkowo usłyszałeś i poznałeś.

65. Domy Modlitwy Izraelskiego Narodu powinny stać się ludzkości znane, one nie powinny być pozamykane, gdyż mają dawać schronienie słabym i zagubionym, zmęczonym i chorym. Dzięki waszemu przygotowaniu, poprzez posłuszeństwo wobec Mojej Najwyższej Woli i postępowaniu według Mojego Prawa, dam Się poznać w dziełach prawdziwych uczniów Mojej Boskości.

66. Nie powinno was martwić, że pokażą się również fałszywi przekaziele Głosu, fałszywi kierownicy wspólnot, fałszywi pracownicy, że ich bluźniercze usta będą mówiły do Narodu, twierdząc, że Moje Słowo i Mój Uniwersalny Promień w dalszym ciągu jako Pouczenie pozostaną wśród ludu.

67. Ujawnię, kto jest oszustem, kto nie postępuje według Prawa zgodnie z Moją Wolą, kim jest ten, który, wyraża tylko własną wolę i uczynię znane przestępstwo, którego się dopuścił i prawo, które stworzył, a ci będą odrzuceni i wypędzeni.

68. Ponieważ zatrzymam Boską Łaskę i Moc, a pokusa pochwyci ich w swoje sieci i dlatego, każdy, kto ich odszuka, nie poczuje w swoim duchu Łaski Mojego Świętego Ducha. (363, 52 – 56)

69. Nie rozgłaszając, że jesteście Moimi Apostołami, powinniście nimi być. Nawet jeśli jesteście Mistrzami, powinniście mówić, że jesteście uczniami.

70. Nie powinniście nosić żadnej szaty, która was wyróżnia od innych, nie powinniście nosić w swoich rękach żadnej księgi, nie macie budować żadnych domów zbiorów.

71. Również nie macie posiadać na ziemi żadnego centrum lub fundamentu Mojego Dzieła ani nie ma być nikogo, kto, zajmując Moje miejsce, wynosił się ponad ludźmi.

72. Przewodnicy, których dotychczas mieliście, są ostatnimi. Modlitwa, Uduchowanie i praktykowanie Mojej Nauki, powinny ludzkie rzesze prowadzić na drogę Światła. (246, 30 – 31)

73. Czy jest to słuszne — pytam Moich Uczniów — ,abyście wy tak doskonałe Dzieło, które wam objawiłem, w ten sposób przedstawiali ludzkości, żeby było osądzone, jako fałszywe lub było postrzegane, jako kolejne wśród doktryn i teorii, które powstały w tym czasie, jako owoce panującego duchowego chaosu?

74. Czy byłoby słuszne, żebyście wy, których tak bardzo kochałem i nauczałem Moim Słowem, aby wasze świadectwo było czyste, wpadli w ręce ziemskiej sprawiedliwości, jako ofiary swoich błędów lub żebyście zostali rozproszeni i przepędzeni, ponieważ wasi bliźni uznają was za szkodliwych?

75. Czy uważacie, że ta Nauka — właściwie przestrzegana— mogłaby spowodować takie wydarzenia? Nie uczniowie.

76. Pozwólcie mi w ten sposób mówić do was, gdyż Ja wiem, dlaczego to czynię. Jutro, gdy w tej formie nie będę więcej do was mówił, będziecie wiedzieli, dlaczego mówiłem tak do was i powiecie: „Mistrz dokładnie wiedział, na ile słabości będziemy chorowali. Nic nie umyka Jego Mądrości”. (252, 26 – 27)

77. Przygotowuję was na czas, w którym nie będziecie więcej słuchać Mojego Słowa, bo wtedy będą was ludzie nazywali ludem bez Boga, ludem bez Bożego Domu, ponieważ do oddawania Mi czci nie będziecie mieli wspaniałych budowli kościelnych, nie będziecie uprawiali ceremonii ani nie będziecie szukali Mnie w obrazach.

78. Natomiast Ja pozostawię wam w Testamencie Księgę, która będzie waszym bastionem w próbach drogą, na której macie kierować swoimi krokami. Te słowa, które dzisiaj słyszycie przez Przenosicieli Głosu, jutro, abyście na nowo mogli się nimi pokrzepić, będą wypływały z Pism, i będą słuchane przez ludzkie rzesze, które w tym czasie tutaj przybędą. (129, 24)

79. W obecnym czasie pozostawiam ludzkości w Testamencie nową Księgę, nowy Testament; Moje Słowo „Trzeciego Czasu”, Boski Głos, który przemawiał do ludzi przy zerwaniu Szóstej Pieczęci.

80. Nie ma potrzeby, aby do historii przeszły wasze imiona, czy wasze czyny. W tej Księdze Moje Słowo będzie, jak dźwięczny i jasny głos, który wiecznie mówi do ludzkiego serca, a Mój Naród na tej drodze uduchowienia zostawi dla potomności ślad swoich kroków. (102, 28 – 29)

81. Pomnożyły się miejsca spotkań, w których objawiało się Moje Słowo, przy czym każde z nich było jak szkoła prawdziwej wiedzy, gdzie ludzie się gromadzą, przychodzą i tworzą Moich Uczniów, pragnących nauczyć się nowej lekcji.

82. Gdyby wszystkie te wspólnoty złożyły świadectwo dobroczynności, jaką otrzymały od Mojego Miłosierdzia, świadectwa o wszystkich cudach, nie miałyby końca. A gdybyście w jednej Księdze musieli zebrać, od pierwszego do ostatniego słowa wszystko, to, co powiedziałem przez wszystkich Moich Przenosicieli Głosu, byłoby to dzieło, którego nie moglibyście wykonać.

83. Ale Ja przekażę ludzkości, za pośrednictwem Mojego Narodu Księgę, w której będą zawarte esencja Mojego Słowa i świadectwo Dzieła, jakiego dokonałem między wami. Nie obawiajcie się podjęcia tego zadania, gdyż Ja będę was inspirował, aby w tej Księdze zostały umieszczone te Pouczenia, które są niezbędne. (152, 39 – 41)

84. Istota tego Słowa nie zmieniła się od początku jego objawienia, kiedy przemówiłem do was przez Damianę Oviedo. Znaczenie Mojego nauczania było takie samo.

85. Ale gdzie jest esencja tych Słów? Co się z nimi stało? Ukryte są pisma tych Boskich przesłań, które były pierwszymi w tym czasie, kiedy moje słowo było tak obficie rozpowszechniane wśród was.

86. Konieczne jest, aby te Nauki wyszły na jaw, abyście jutro mogli udowodnić, jaki był początek tego Objawienia. Tak poznacie datę Mojego pierwszego Pouczenia, jego zawartość i tego ostatniego, które przyniesie wam rok 1950 — ustalony rok, w którym to Objawienie się zakończy. (127, 14 – 15)

87. Jest konieczne, abyście rozmawiali z tymi, którzy ukrywają Moje Słowo i fałszują Moje Pouczenia. Rozmawiajcie z nimi z całą jasnością, będę was wspierał, abyście wyrazili wobec nich swój punkt widzenia. Bo są to ludzie, będący powodem, dla którego jutro Moje Dzieło będzie krytykowane, a Moje Prawo sfalszowane, ponieważ dodali do Mojego Dzieła coś, co do niego nie należy. (34, 59 – 60)

88. Ja przyniosłem wam to Słowo i pozwoliłem wam na słuchanie go w waszym języku, ale zlecam wam przetłumaczenie go później na inne języki, aby było znane wszystkim.

89. W ten sposób zaczniecie budowę prawdziwej „Wieży Izraela” — takiej, która zjednoczy narody duchowo do jednego, który będzie jednoczył ludzi w Boskim, niezmiennym i wiecznym Prawie, które na świecie poznaliście z ust Jezusa, gdy On wam powiedział: „kochajcie jedni drugich!” (34, 59 – 60)

Duchowy Izrael i Naród Żydowski

90. »Izraelem« nazwałem naród, który w tym czasie gromadzę wokół Mojego Nowego Objawienia, ponieważ nikt nie wie lepiej ode Mnie, jaki duch mieszka w każdym z wezwanych tego „Trzeciego Czasu”.

91. »Izrael« ma duchowe znaczenie, a to imię daję wam, abyście byli świadomi, że jesteście częścią Narodu Boga. Gdyż »Izrael« nie przedstawia żadnego ziemskiego narodu, tylko świat duchów.

92. Imię to stanie się ponownie znane na ziemi, ale wolne od błędów, w jego prawdziwym znaczeniu, które jest duchowe.

93. Musicie znać pochodzenie i znaczenie tego imienia, a wasza wiara, że jesteście dziećmi tego Narodu, musi być absolutna i musicie mieć pełną wiedzę o tym, od Kogo i dlaczego otrzymaliście takie określenie, abyście mogli stawić czoła

atakom, które jutro spotkają was od tych, którzy imieniu »Izrael« nadają inne znaczenie. (274, 47 – 50)

94. Chcę od was posłuszeństwa, pragnę, abyście tworzyli silny naród, dzięki swojej wierze i uduchowieniu, gdyż tak, jak pozwoliłem pomnożyć się pokoleniom, które pochodziły od Jakuba — pomimo wielkich trudności, które dotknęły ten lud — tak, również sprawię, żebyście wy, którzy w swoim duchu nosicie to nasienie, wytrzymali w walce, aby wasz naród raz jeszcze się rozmnożył tak, jak gwiazdy na niebie i jak piasek w morzu.

95. Poinformowałem was, że duchowo jesteście częścią tego narodu Izraela, abyście mieli wyczerpującą wiedzę o swoim przeznaczeniu. Ale jednocześnie poleciłem wam, abyście dotyczących tego Proroctw, nie obwieszczali publicznie, aż ludzkość sama z siebie to odkryje.

96. Ponieważ naród izraelski nadal istnieje na ziemi, Żyd według ciała, odmówi wam tego imienia i nie przyzna go wam, chociaż nie jest to żaden wystarczający powód do sporu.

97. Oni nic nie wiedzą jeszcze o was, wy natomiast wiele wiecie o nich. Objawiłem wam, że ten Naród, który wędruje po ziemi i w duchu nie ma pokoju, krok za krokiem, nie mając tego świadomości, zbliża się do Ukrzyżowanego, którego uzna za swojego Pana i którego poprosi o przebaczenie, za swoją tak wielką niewdzięczność i twardość serca w obliczu Jego Miłości.

98. Moje ciało zostało zdjęte z krzyża, ale dla tych, którzy wypierali się Mnie przez wieki, pozostaję do niego przybity i w dalszym ciągu czekam na moment, ich obudzenia i skruchy, aby im dać to wszystko, co im przyniosłem, a oni nie chcieli przyjąć. (86, 11 – 13)

99. W tym czasie nie bądźcie, jak naród żydowski „Drugiego Czasu” — ponieważ był przywiązany do tradycji, konserwatywny i fanatyczny — nie mógł spożywać chleba z nieba!, który przyniósł mu Mesjasz, na którego przez wiele stuleci czekał. Gdy nadeszła godzina, nie potrafił Go rozpoznać, gdyż jego zmaterializowanie przeszkodziło mu w ujzeniu Światła Prawdy. (255, 19)

100. Zobaczycie waszych braci, z dalekich krajów i narodów, przybywających w pragnieniu uwolnienia swojego ducha. Również z tej starej Palestyny ujrzycie,

przybywające tłumy, tak jak wtedy, gdy plemiona Izraela przechodziły przez pustynię.

101. Długa i pełna cierpienia była jego droga, odkąd od swojego łona odtrącił Tego, który mu jako dziedzictwo zaproponował Swoje Królestwo. Jednak już zbliża się do Oazy, gdzie będzie odpoczywał i medytował nad Moim Słowem, aby potem, umocniony znajomością Mojego Prawa, iść dalej dawną zapomnianą drogą wyznaczoną dla jego rozwoju.

102. Wtedy usłyszycie wielu mówiących, że wasz naród jest nową Ziemią Obiecaną, Nowym Jeruzalem. Wy jednak im powiecie, że ta Ziemia Obiecana znajduje się poza tym światem i że aby do niej dotrzeć, trzeba będzie zrobić to w duchu, po tym, jak przeszło się wielką pustynię doświadczeń tego czasu. Również powiecie im, że ten naród jest tylko Oazą na środku pustyni.

103. Ale powinieneś zrozumieć narodzi, że ta Oaza musi dawać cień wyczerpanym wędrowcom i poza tym musi oferować swoją krystalicznie czystą i świeżą wodę, wyschniętym z pragnienia ustom, szukającym w niej schronienia.

104. Czym jest ten cień i ta woda, o której mówię? Moją Nauką, narodzi, Moim Boskim Pouczeniem o praktykowaniu miłości. A w kim złożyłem to bogactwo w łaskę i Błogosławieństwo? W ciebie narodzi, abyś coraz bardziej uwalniał swoje serce z każdego egoizmu i mógł je w każdym ze swoich czynów pokazywać jako czyste zwierciadło.

105. Czy nie napełniłoby się wasze serce rozkoszą, gdyby dzięki waszej miłości, ten naród, tak bardzo nawykły do swoich tradycji i zatrzymany w swoim duchowym rozwoju, nawrócił się na Trynitarno-Maryjną Duchową Naukę? Czy nie byłibyście szczęśliwi, gdyby „Stary Izrael” dzięki pośrednictwu „Nowego Izraela” został nawrócony, to znaczy ten „Pierwszy” osiągnął łaskę poprzez „Ostatniego”?

106. Jak dotąd nic nie przekonało żydowskiego narodu, że aby osiągnąć postęp moralny i duchowy, musi złamać starożytne tradycje. Jest to naród, który wierzy, że przestrzega Prawa Jehowy i Mojżesza, a który w rzeczywistości wciąż jeszcze czci swojego złotego cielca.

107. Zbliża się czas, że ten zabłąkany i rozproszony po świecie Naród przestanie patrzeć w ziemię i podniesie swoje oczy do Nieba w poszukiwaniu Tego, który od

samego początku był mu obiecany jako jego Zbawiciel, a którego on nie rozpoznał i zabił, gdyż uważał Go za biednego i niczego dobrego w Nim nie znalazł. (35, 55 – 58)

108. Nie traktujcie tego jako wyróżnienie, że wybrałem jeden naród spośród tych na ziemi; Kocham wszystkie Moje dzieci i wszystkie stworzone przez nie narody.

109. Każdy naród przynosi na ziemię jakąś misję, a przeznaczeniem, które przyniósł »Izrael« jest, aby stał się pośród ludzi Prorokiem Boga, Latarnią Wiary i drogą do doskonałości.

110. Moje proroctwa i objawienia, które wam przekazywałem od najdawniejszych czasów, nie zostały właściwie zinterpretowane, ponieważ nie nadeszła jeszcze godzina, w której ludzkość by je zrozumiała.

111. „Izrael” był kiedyś narodem ziemi; dziś są to ludzie rozproszeni po całym świecie; jutro lud Boży będzie składał się ze wszystkich dusz, które wraz ze swoim Ojcem będą tworzyć w doskonałej harmonii Boską Rodzinę. (221, 27-30)

Uczniowie i Duchowość

112. Uczcie się nawzajem kochać, błogosławić, wybaczać, być łagodnymi, czułymi, dobrymi i szlachetnymi, i zrozumcie, że jeśli tego nie uczynicie, w waszym życiu w najmniejszym stopniu nie będą się odzwierciedlały Uczynki Chrystusa, waszego Mistrza.

113. Zwracam się do wszystkich i wzywam do usunięcia wad, które przez tyle stuleci powstrzymywały was w rozwoju. (21, 22-23)

114. Nie zapominajcie, że wasze pochodzenie znajduje się w Mojej Miłości. Dzisiaj wasze serce jest stwardniałe przez egoizm, lecz gdy stanie się podatne na wszelką duchową inspirację, odczuje miłość do swojego bliźniego i współczucie dla obcego bólu, jakby był jego własny. Wówczas będziecie w stanie, wypełnić Przykazanie, które wam mówi: „kochajcie jedni drugich”. (80, 15)

115. Ten świat jest odpowiednim polem do pracy. Jest w nim ból, choroba, grzech pod każdą postacią, występki, niezgoda, zagubiona młodość, starość bez godności, nauka wykorzystywana do zła, nienawiść, wojna i kłamstwa.

116. Są to pola, na których powinniście pracować i je zasiać. Natomiast, jeśli wydaje wam się ta walka, która oczekuje was między ludźmi gigantyczna — zaprawdę, powiadam wam, chociaż jest ona ogromna, jest nie do porównania z tą, którą musicie zacząć ze sobą: walkę duszy, rozsądku i sumienia przeciw namiętnościom ciała, miłości własnej, egoizmowi i zmaterializowaniu. Jednak dopóki nie zwyciężycie ze sobą — jak możecie mówić szczerze do bliźnich o miłości, posłuszeństwie, pokorze i uduchowieniu? (73, 18 – 19)

117. Cnota była pogardzana i uważana za szkodliwą lub bezużyteczną. Teraz nadszedł czas, w którym powinniście zrozumieć, że tylko cnota przyniesie wam zbawienie, pozwoli odczuwać pokój i napełni was satysfakcją. Ale cnota musi jeszcze znosić wiele przeszkód i utrapień, aby przeniknąć do wszystkich serc.

118. Żołnierze, którzy jej bronią, muszą walczyć z wielkim wysiłkiem i wielką wiarą. Gdzie są ci żołnierze dobra, czynnej miłości bliźniego i pokoju? Sądzicie, że nimi jesteście?

119. Wy sprawdzacie się wewnątrznie i odpowiadacie Mi, że nimi nie jesteście. Na to powiadam wam, że przy dobrej woli wszyscy możecie do nich należeć. Inaczej, po co przychodziłbym do was? (64, 16)

120. Kochajcie, mówcie, gdy musicie to czynić — milczcie, gdy należy, nikomu nie mówcie, że jesteście Moimi wybranymi. Unikajcie pochlebstwa i nie ogłaszajcie, robionych przez was dobrych czynów. Działajcie w milczeniu i dawajcie świadectwo Prawdzie Mojej Nauki, swoimi dziełami miłości.

121. Kochanie jest waszym przeznaczeniem. Kochajcie, gdyż w ten sposób zmyjecie swoje wady, zarówno z obecnego życia, jak i z poprzednich żywotów. (113, 58 – 59)

122. Odrzućcie od siebie pochlebstwo, gdyż ono jest bronią, która zniszczy wasze szlachetne uczucia. Ono jest mieczem, które może zabić każdą wiarę, którą rozpałem w waszym sercu.

123. Jak możecie dopuszczać, aby ludzie niszczyli ołtarz, który posiadacie we wnętrzu waszej istoty? (106, 47 – 48)

124. Nie mylcie pokory z ubóstwem ubrania. Nie sądźcie też, że ten jest pokorny, kto ma w sobie poczucie niższości i z tego powodu jest zmuszony służyć innym i im się kłaniać. Powiadam wam, prawdziwa pokora, jest w tym, który co prawda jest w stanie ocenić, że jest kimś i który wie, że ma pewną wiedzę, który jednak jest gotów zniżyć się do innych i ma radość dzielenia się z nimi tym, co sam posiada.

125. Jakież uczucie wdzięczności macie, gdy doświadczycie, że człowiek poważany między ludźmi okazuje wam przychylność, zrozumienie i skromność. Takie samo uczucie możecie przekazać tym, którzy są od was niżej lub tak się czują.

126. Wiedźcie, jak się kłaniać, umiejcie podawać rękę, bez odczuwania przewagi, uczcie się być pełni zrozumienia. Powiadam wam, w takich przypadkach uszczęśliwiony jest nie tylko ten, kto odbiera dowód przychylności, wsparcia lub pociechy, lecz również ten, który je daje, gdyż on wie, że nad nim jest Ktoś, kto Sam dał mu dowody miłości, a On jest jego Bogiem i Panem. (101, 60+62)

127. Żyćcie w czystości, pokornie, prosto. Wypełniajcie wszystko, co w ludzkiej sferze jest słuszne, jak również wszystko, dotyczące waszej duszy. Usuńcie z waszego życia, to, co niepotrzebne, sztuczne, szkodliwe i zamiast tego pokrzepiajcie się wszystkim, co w waszym istnieniu znajdziecie dobrego. (131, 51)

128. Nie traktujcie nikogo, jak wroga, wszystkich ludzi traktujcie, jak rodzeństwo, to jest waszym zadaniem. Jeśli pozostaniecie w tym wytrwali do końca, na ziemi zwyciężą Sprawiedliwość i Miłość, a to przyniesie wam pokój i bezpieczeństwo, za którymi tak bardzo tęsknicie. (123, 65)

129. Dajcie swojemu sercu wolność, aby zaczęło odczuwać cierpienie innych. Nie pozwólcie, aby zajmowało się i troszczyło odczuwaniem wyłącznie tego, co dotyczy własnej osoby. Nie bądźcie więcej obojętni, wobec doświadczeń przeżywanych przez ludzkość.

130. Kiedy wasza miłość będzie tak wielka, że będzie mogła objąć wielu bliźnich, abyście ich kochali, tak, jak kochacie tych, którzy mają w sobie waszą krew i są ciałem z waszego ciała?

131. Gdyby wam powiedziano, że bardziej jesteście duszą niż ciałem, wielu by w to nie uwierzyło. Natomiast Ja powiadam wam: naturalnie, że jesteście rodzeństwem bardziej według duszy niż według waszej powłoki cielesnej, ponieważ dusza należy do wieczności, podczas gdy ciało jest przemijające.

132. Rozważcie, więc fakt, że rodziny na ziemi dzisiaj powstają, a jutro znowu się rozpadają, podczas gdy duchowa rodzina istnieje na zawsze. (290, 39 – 41)

133. Czy wy, którzy słuchacie tych słów sądzicie, że Ja w waszych sercach mógłbym zasiać odrazę lub niechęć wobec waszych bliźnich, którzy opowiadają się za innymi wyznaniem? Nigdy, uczniowie, wy powinniście zacząć dawać przykład braterstwa i harmonii, poprzez to, że będziecie wszystkich kochali i postrzegali z taką samą sympatią, z jaką spoglądacie na tych, którzy dzielą sposób waszego myślenia. (297, 49)

134. Ja wiem, że im większe wasze poznanie, tym większa będzie wasza miłość do Mnie. Kiedy wam powiadam: „kochajcie Mnie” — czy, wtedy wiecie, co wam chcę przez to powiedzieć? Kochajcie Prawdę, kochajcie Dobro, kochajcie Światło, kochajcie się nawzajem, kochajcie Prawdziwe Życie. (297, 57 – 58)

135. Wiedźcie, Uczniowie, że celem waszej walki, jest taki stan duszy, której więcej nie osiągnie żadne cierpienie, a cel ten zostanie osiągnięty, dzięki zasługom, walkom, doświadczeniom, ofiarom i wyrzeczeniom.

136. Zaobserwujcie te przypadki, cierpliwości, wiary, pokory i uległości, które czasem odkrywacie u niektórych swoich bliźnich. Są to przeze Mnie wysyłane dusze, aby dawały ludziom przykład cnoty. Pozornie smutny jest los tych stworzeń, pomimo to one wiedzą w swojej wierze, że przybyły po to, aby wypełnić misję.

137. W swojej historii otrzymaliście wspaniałe przykłady moich posłańców i uczniów — imiona, które są wam znane, lecz z tego powodu nie lekceważcie małych wzorów do naśladowania, które spotykacie na swojej drodze życia. (298, 30 – 32)

138. Nie sądźcie, że tylko w łonie Narodu Izraela istnieli Prorocy, pionierzy i Duchy Świątła. Również do innych narodów wysyłałem niektórych z nich, lecz ludzie uważali ich za bogów, a nie za emisariuszy i z ich nauk stworzyli religie i kulty. (135, 15)

139. Zawsze najpierw zauważcie belkę, którą macie w oku, uczniowie, aby mieć prawo zauważenia drzazgi, którą ma wasz brat.

140. Przez to, chcę wam powiedzieć, że nie powinniście Mojej Nauki używać do potępiania sposobu postępowania waszych bliźnich w obrębie ich różnych wyznań.

141. Zaprawdę powiadam wam, na wszystkich tych drogach są serca, szukające Mnie poprzez szlachetne i ofiarne życie.

142. Pomimo to uczeń wciąż na nowo pyta Mnie, dlaczego dopuszczam te różnice w światopoglądach, które czasem sobie zaprzeczają, wywołują spory i wrogość między ludźmi.

143. Na to Mistrz powiada wam: było to dozwolone, ponieważ nie ma dwóch dusz, które mają dokładnie to samo zrozumienie, to samo światło, tę samą wiarę, a także ponieważ dano ci także wolną wolę wyboru swojej drogi. Nigdy nie byliście zmuszani do kroczenia ścieżką prawa, ale zostaliście do tego zaproszeni, tym samym zachowując wolność zdobywania prawdziwych zasług w pragnieniu prawdy. (297, 23-24)

144. Pragnę, abyście uczyli się, nie wydawać pochopnie swoich osądów ani nie dawać się zbyt szybko ponosić pierwszemu wrażeniu.

145. Daję wam tę wskazówkę, abyście, gdy interpretujecie Moje Słowo, a nawet kiedy musicie oceniać doktryny, religie, filozofie, kulty, duchowe Objawienia i nauki, stwierdzili, że to, co wiecie, nie jest wszystkim istniejącym i że Prawda, jaką znacie, jest tylko minimalną częścią Prawdy Absolutnej, która tutaj w pewien sposób objawiła się, ale, że może objawiać się również na wiele innych, wam nieznanymi sposobów. (266, 33)

146. Szanujcie przekonania religijne waszych bliźnich, a kiedy wstępujecie do ich kościołów, zdejmujcie okrycia z głów w szczerzej pobożności, ponieważ wiecie, że Ja jestem obecny w każdym Nabożeństwie.

147. Nie zapierajcie się świata, aby iść za Mną i nie oddzielajcie się również ode Mnie pod pretekstem, że posiadacie obowiązki na świecie. Uczcie się łączenia obu Praw w jedno. (51, 53)

148. Czyż nie błogosławię całej ludzkości, nie wyróżniając nikogo? Ten „płaszcz” błogosławieństwa otacza zarówno dobrych i pokornych, jak i wyniosłych i przestępców. Dlaczego nie weźmiecie przykładu ze Mnie? Czyżbyście czuli odrazę do postępowania innych?

149. Nie zapominajcie, że jesteście częścią ludzkości, że powinniście ją kochać i jej wybaczać, lecz nie odrzucać, gdyż byłoby to tak, jakbyście czuli odrazę do siebie samych. Wszystko to, co widzicie u swojego bliźniego, w mniejszym lub większym stopniu macie w sobie.

150. Dlatego chcę, abyście nauczyli się zgłębiania swojego wnętrza i przez to poznawali swoje duchowe i moralne oblicze. W ten sposób będziecie umieli oceniać samych siebie i będziecie mieli prawo patrzeć także na innych.

151. Nie Szukajcie wad u swoich bliźnich, te, które sami macie, wystarczą. (286, 41 – 42)

152. Czy uważacie, że spełniacie Moje Przykazanie wzajemnej miłości, gdy waszą miłość egoistycznie ograniczacie do swojej rodziny? Czy wierzą wspólnoty religijne, że wypełniają to najwyższe Przykazanie, uznając tylko swoich wyznawców, a odrzucając tych, którzy należą do innego wyznania?

153. Wielkie narody świata, szczycące się cywilizacją i postępem — czy mogą twierdzić, że osiągnęły duchowy postęp i postępują według wskazówki Jezusa, gdy tylko dążą, aby przygotować się do bratobójczej wojny?

154. Ach, wy ludzie, nigdy nie potrafiliście docenić wartości Mojego Słowa ani nie chcieliście usiąść przy Stole Pana, gdyż wydawał się wam zbyt skromny! Pomimo

to, Mój Stół oczekuje was w dalszym ciągu z Chlebem i Winem Życia dla waszej duszy. (98, 50 – 51)

155. Nie traktujcie Mojego Dzieła jako ciężaru i nie mówcie, że wypełnienie pięknego zadania, kochania Ojca i waszych bliźnich, jest dla waszej duszy ciężkie. To, co naprawdę jest ciężkie, jest krzyżem własnych i cudzych niegodziwości z powodu których płaczecie, krwawicie, a nawet musicie umierać. Niewdzięczność, niezrozumienie, egoizm i zniesławienie będą leżały na was ciężarem, jeśli dacie im schronienie.

156. Osobie upartej spełnienie Mojego Prawa może wydawać się trudne i ciężkie, ponieważ jest doskonałe i nie sprzyja ani niegodziwości, ani kłamstwom. Jednak dla posłusznego prawo jest jego obroną, wsparciem i zbawieniem. (6, 16-17)

157. Również powiadam wam: ludzie muszą wierzyć w ludzi, muszą mieć wiarę i zaufanie do siebie nawzajem, ponieważ musicie dojść do przekonania, że wszyscy na ziemi wzajemnie się potrzebujecie.

158. Nie myślcie, że Mi się podoba, gdy mówicie, że we Mnie wierzycie, a przy tym wiem, że wątpicie w cały świat. Ponieważ tym, czego od was oczekuję, jest, abyście Mnie kochali miłością, którą okazujecie swoim bliźnim, a przebaczali tym, którzy was obrażają, abyście wspierali czule biednych, najmniejszych lub słabych, kochali wszystkich bliźnich bez różnicy i we wszystkich swoich dziełach okazywali wielką bezinteresowność i szczerłość.

159. Uczcie się ode Mnie, ponieważ Ja nigdy w was nie zwątpiłem, wierzę w wasze ocalenie i ufam, że się podniesiecie, aby osiągnąć prawdziwe życie. (167, 63 – 64)

160. Kochajcie swojego Ojca, miejcie litość dla swoich bliźnich, oddzielcie się od wszystkiego, co szkodliwe dla waszego ludzkiego życia lub dla waszej duszy. Tego uczy Moja Nauka, gdzie widzicie tu trudności i niemożliwości?

161. Nie, umiłowany Narodzie, w postępowaniu zgodnie z Moim Słowem, nie ma niczego niemożliwego: nie to jest trudne, tylko wasza poprawa, odnowa i uduchowanie, gdyż brakuje wam szlachetnych uczuć i wysokich dążeń. Natomiast ponieważ Ja wiem, że muszą zniknąć wszystkie wasze wątpliwości, niewiedza i niezdecydowanie, będę was w dalszym ciągu nauczał, gdyż dla Mnie

nie istnieje nic niemożliwego. Mogę zamieniać kamienie w chleb wiecznego życia i sprawić by krystalicznie czysta woda tryskała ze skały. (149, 63-64)

162. Przypominam wam o Prawie — o tym, które nie może z waszego ducha zostać wymazane ani zapomniane przez wasze serce, ani nie wolno go podważać, gdyż zostało podyktowane przez Mądrą Inteligencję, Uniwersalną Inteligencję, aby każdy człowiek posiadał wewnętrzne światło, które zaprowadzi go na drogę do Boga.

163. Jest niezbędne posiadanie głębokiego poznania Prawa, aby całe postępowanie w życiu opierało się na prawdzie i sprawiedliwości. Bez znajomości Prawa, będziecie przymusowo popełniali wiele błędów. Natomiast Ja pytam was: czy wasz duch nie wyprowadził was na światło poznania? Zaprawdę powiadam wam, duch nigdy nie był bezczynny lub obojętny. Jest to wasze serce, jest to wasz rozum, które odrzucają wewnętrzne światło, zafascynowane blaskiem zewnętrznego światła, to znaczy wiedzą o świecie. (306, 13 – 14)

164. Dzisiaj, kiedy szczegółowo wyjaśniam Moje Pouczenia, muszę dać wam do zrozumienia, że wszystko, co robicie poza prawami, które rządzą duszą lub ciałem, działa na szkodę obu.

165. Sumienie, Intuicja i Poznanie są Przewodnikami, którzy wskażą wam pewną drogę i pozwolą uniknąć upadków. Te światła Należą do ducha, ale jest niezbędne pozwolić im zabłysnąć. Gdy kiedyś ta jasność znajdzie się w każdym z was, zawołacie: „Ojcze, Twoje zbawcze ziarno zakiełkowało w mojej istocie, a Twoje Słowo zakwitło wreszcie w moim życiu”. (256, 37 – 38)

166. Przyszedłem, aby waszej duszy dać wielkość — wielkość, opierającą się na wypełnieniu Mojego Prawa, które jest Moją Miłością. Jednak musicie okazać się godni tej wielkości, poprzez to, że wypełnicie swoją misję, naśladowując waszego Mistrza. (343, 29)

167. Zawsze będę wam mówił: czyńcie użytek z przyjemności, jakich wam może udzielić wasz świat, ale rozkoszujcie się nimi w ramach Mojego Prawa, a będziecie doskonałi.

168. Wciąż na nowo słyszycie zarzut sumienia, za to, że nie doprowadziliście do harmonii ciała i duszy, poprzez przeze Mnie dane Prawo.

169. Często nadal grzeszycie, ponieważ sądzicie, że nie zostanie wam wybaczone. Jest to mylny pogląd, gdyż Moje Serce jest drzwiami, które dla tego, kto żałuje, nieustannie stoją otwarte.

170. Czyż nie żyje w was już nadzieja, która zachęca was do wiary w lepszą przyszłość? Nie pozwólcie ogarnąć się melancholii i rozpacz. Myślcie o Mojej Miłości, która nieustannie jest przy was. Szukajcie u Mnie odpowiedzi na wasze wątpliwości, a wkrótce będziecie oświeceni nowym Objawieniem. Światło wiary i nadziei zaświeci głęboko w waszej duszy. Wówczas staniecie się fortecą dla słabszych. (155, 50 – 53)

171. Zawsze żyjcie czujni duchowo, abyście z serca mogli przebaczać tym, którzy was zranili. Myślcie o tym z góry, że ten, kto rani swoich bliźnich, czyni to tylko, dlatego, że brakuje mu duchowego światła, a Ja powiadam wam, że przebaczenie jest tym jedynym, co tym sercom może przynieść światło. Złość lub zemsta pomnażają ciemność i przyciągają cierpienie. (99, 53)

172. Wasze sumienie, wymagające i oczekujące od was doskonałych czynów, nie pozostawi was w spokoju, aż waszym bliźnim udzielicie prawdziwego przebaczenia.

173. Dlaczego mielibyście nienawidzić tych, którzy was obrażają, kiedy są oni tylko stopniami, abyście dostali się do Mnie? Gdy będziecie przebaczaali, zdobędziecie zasługi, a kiedy będziecie w Królestwie Niebieskim, rozpoznacie tych, którzy na ziemi byli wam pomocni w duchowym wzniesieniu. Wtedy poprosicie Ojca, aby oni też znaleźli środki do swojego ocalenia i przyjscia do swojego Pana, a wasze wstawiennictwo pozwoli im otrzymać tę łaskę. (44, 44 – 45)

174. Nie odwracajcie się od tych, którzy w swojej desperacji bluźnią przeciwko Mnie lub przeciwko wam. Dla nich daję wam kroplę Mojego Balsamu.

175. Bądźcie gotowi przebaczyć każdemu, kto zrani was w tym, co dla was jest najdroższe. Zaprawdę, powiadam wam, za każdym razem, gdy szczerze i prawdziwie przebaczycie w jednej z tych prób, będzie to kolejny etap, który osiągniecie w swoim duchowym rozwoju

176. Zatem, czy będziecie odczuwali gniew i odmawiali przebaczenia temu, kto pomaga wam zbliżyć się Mnie? Czy zrezygnujecie z duchowej błogości brania Mnie za przykład i pozwolicie, by przemoc zaciemniła wasz mózg, aby oddawać każdy cios?

177. Zaprawdę, powiadam wam, ta ludzkość nie zna jeszcze mocy przebaczenia i cudu, jaki ono działa. Gdy już będziecie mieli wiarę w Moje Słowo, będziecie przekonani o tej prawdzie. (111, 64 – 67)

178. Umiłowany Narodzie, łączcie się ze swoimi braćmi, abyście, gdy będziecie w dialogu ze Mną, przez miłość, do której was zainspirowałem, przebaczeni nawet najcięższe obelgi. Dlaczego nie mielibyście przebaczyć temu, który nie wie, co czyni? On nie wie, ponieważ nie widzi, że to zło czyni sam sobie. (359, 25)

179. Przebaczajcie tak często, jak często zostajecie obrażeni. Nie zwracajcie nawet uwagi na ilość przypadków, w jakich musicie przebaczać. Wasze przeznaczenie jest tak wysokie, że nie wolno, dać się wam złapać w ten potrzask na drodze, gdyż dalej oczekują was bardzo duże zadania.

180. Abyście wspinali się na coraz wyższe poziomy, wasza dusza zawsze powinna być gotowa do miłości, zrozumienia i dobra.

181. Tak, jak w przeszłości wielu z waszego rodzeństwa swoimi czynami zapisało piękne karty w Wiecznej Księdze Ducha, powinniście naśladować je, kontynuować tę historię, jako przykład i dla radości nowych pokoleń, które przyjdą na ziemię. (322, 52)

182. Dbajcie o Pokój, kochajcie go i wszędzie szercie, ponieważ go tak bardzo ludzkość potrzebuje!

183. Nie pozwólcie sobie przeszkodzić zmiennymi kolejami losu, abyście zawsze pozostawali silni i byli gotowi do dawania tego, co posiadacie.

184. Ten pokój, który jest dziedzictwem każdej duszy, uciekł w tym czasie, ustępując miejsca wojnom, udręce narodów, niszczeniu instytucji i upadkowi dusz.

185. Powodem tego jest, że zło opanowało ludzkie serce. Nienawiść, nieograniczona ambicja, nieopanowana chciwość, wyrządzają szkody, rozprzestrzeniając się. Ale jakże krótkie będzie teraz ich panowanie.

186. Dla waszej radości i otuchy ogłaszam wam, że wasze wyzwolenie jest już bliskie, że wiele osób jest zaangażowanych w ten cel, pragnąc oddychać atmosferą braterstwa, czystości i zdrowia. (335, 18)

187. Powinniście na całej waszej życiowej drodze, praktykować czynną miłość bliźniego, to jest waszym zadaniem. Posiadacie wiele talentów, aby na wszelakie sposoby udzielać bezinteresownej pomocy. Jeśli umiecie się przygotować, dokonacie tego, co nazywacie niemożliwym.

188. Uczynek miłosierdzia, który wykonujecie za pomocą monety, chociaż jest czynem miłości, jednak jest najmniej wzniosły.

189. Do serc waszych bliźnich musicie wnosić miłość, przebaczenie i pokój.

190. Nie chcę więcej żadnych chronionych przez Moje Prawo faryzeuszy ani obłudników. Chcę uczniów, którzy czują ból otaczających ich osób. Wszystkim przebaczę, którzy ze skruchą wzniosą się, niezależnie, od sekty lub kościoła, do których należą i bardzo wyraźnie pokażę im prawdziwą drogę. (10, 104 – 107)

191. Posłuchajcie Mnie: bądźcie pokorni na świecie i siejcie na nim dobre rzeczy, abyście mogli zbierać tego owoce w niebie. Jeśli nie lubicie mieć świadków, gdy czynicie zło, dlaczego czujecie się komfortowo, mając świadków, gdy wykonujecie dobre uczynki? Czym możecie się chwalić, jeśli tylko spełniliście obowiązek?

192. Zrozumcie, że mowy pochwalne tylko szkodzą waszej duszy, gdyż jesteście jeszcze tacy niedoświadczeni i ludzcy.

193. Dlaczego, natychmiast, gdy tylko dokonaliście dobrego uczynku, oczekujecie, że Ojciec da wam za to nagrodę? Kto tak myśli, nie postępuje bezinteresownie i dlatego, jego dobroczynność jest fałszywa, a jego miłość jest daleko od szczerości.

194. Niech świat widzi, że robicie dobre uczynki, ale nie po to, abyście mogli przyjąć hołd, ale tylko dawać dobre przykłady i nauki oraz dawać świadectwo Mojej Prawdzie. (139, 56 – 58)

195. Gdy wasza dusza znajdzie się w Duchowej Dolinie, aby zdać sprawozdanie ze swojego pobytu i z czynów na ziemi, to o co najbardziej będę was pytał, będzie to wszystko, o co prosiliście i to, co zrobiliście dla swoich braci Wówczas przypomnicie sobie Moje Słowa z tego dnia. (36, 17)

196. W „Drugim Czasie” ludzkość podarowała Mi drewniany krzyż, na którego męczeństwo skazali Mnie ludzie. Ale w Moim Duchu niosłem inny, cięższy i bardziej krwawy: waszych niedoskonałości i waszej niewdzięczności.

197. Czy bylibyście w stanie, na waszych plecach nieść krzyż miłości i ofiary dla waszych bliźnich i w ten sposób dostać się do Mnie? Spójrzcie, na to wysłałem was na ziemię, dlatego wasz powrót odbędzie się dopiero wtedy, gdy staniecie przede Mną z wypełnioną misją. Ten krzyż będzie kluczem, który otworzy wam bramy obiecanego Królestwa. (67, 17 – 18)

198. Nie proszę was, abyście wszystko pozostawili za sobą, tak, jak prosiłem tych, którzy szli za Mną w „Drugim Czasie”. Niektórzy z nich opuścili rodziców, inni partnera; opuścili swoje domy, wybrzeże, łodzie rybackie i sieci — wszystko to pozostawili za sobą, aby pójść za Jezusem. Tak samo nie mówię wam, że jest konieczne, abyście w tym czasie przelewali waszą krew. (80, 13)

199. Zrozumcie, że musicie odmienić się duchowo i fizycznie, że wiele waszych obyczajów i przekazów — dziedzictwo po waszych przodkach — musi zniknąć z waszego życia, aby uczynić miejsce uduchowieniu. (63, 15)

200. Obecnie nie wszyscy rozumiecie, co oznacza »uduchowienie« ani nie rozumiecie, dlaczego wezwałem was do osiągnięcia tego wewnętrznego wzniesienia. Czyżbyście mogli być wobec Moich Przykazań chętni i posłuszni, jeśli nawet nie jest dla was jasne, do czego was wzywam?

201. Jednak niektórzy rozumieją ideał, do którego inspiruje Mistrz swoich uczniów i pospiesznie pójdą za Jego Wskazówkami. (261, 38)

202. Jeśli naprawdę chcecie stać się Mistrzem w uduchowieciu, musicie być wytrwali, cierpliwi, chętni do nauki i spostrzegawczy, bo wtedy będziecie mieli sposobność, po drodze zebrać owoce waszych uczynków i doświadczenie, które jest światłem i poznaniem prawdziwego życia. (172, 9)

203. Przynoszę nową lekcję, dzięki której nauczycie się duchowego życia na ziemi, które jest prawdziwym życiem, przeznaczonym ludziom przez Boga.

204. Już wam powiedziałem, że Uduchowiecie nie oznacza dewocji, ani religijnego fanatyzmu lub nadnaturalnych praktyk. Uduchowiecie oznacza harmonię duszy z ciałem, postępowanie według Praw Boskich i ludzkich, prostotę i czystość w życiu, absolutną i głęboką wiarę w Ojca, zaufanie i radość służenia Bogu w bliźnim, ideał udoskonalenia moralnego i duszy. (279, 65 – 66)

205. Zastanawiacie się, jakie ma znaczenie „siedem stopni drabiny do Nieba”, a wasz Mistrz mówi ze stanowczością: liczba siedem oznacza uduchowiecie, uduchowiecie jest tym, co chcę zobaczyć w Moim Narodzie Izraela.

206. Musicie przyjść do Mnie ze wszystkimi cnotami i rozwiniętymi umiejętnościami. Na siódmym stopniu lub na siódmym etapie waszego rozwoju przybędziecie do Mnie i ujrzycie, jak Niebo otwiera swoje bramy, aby was przyjąć. (340, 6)

207. Na razie zrozumcie, że dopóki ludzie nie osiągną pełnego uduchowiecia, będą potrzebowali materialnych kościołów i będą umieszczali sobie przed oczami rzeźby lub obrazy, które mają im uczynić Moją Obecność odczuwalną.

208. Stopień uduchowiecia lub materializmu ludzi można mierzyć rodzajem ich kultu religijnego. Materialista szuka Mnie w rzeczach ziemskich i jeśli nie widzi Mnie zgodnie ze swoimi życzeniami, przedstawia Mnie w jakiś sposób, aby mieć poczucie, że ma Mnie przed sobą

209. Kto pojmuje Mnie jako Ducha, odczuwa Mnie w sobie, poza sobą i we wszystkim go otaczającym, gdyż stał się Moją własną Świątynią. (125, 49 – 51)

210. Oddawajcie Mi duchową cześć i nie bądźcie, jak ci, którzy wnoszą kościoły i ołtarze pokryte złotem i szlachetnymi kamieniami, którzy biorą udział w długich

pielgrzymkach, karzą się surowym i okrutnym biczowaniem, padają na kolana pośród modlitw ustami i litanii, ale mimo to nie są jeszcze w stanie oddać Mi serca. Upominałem was przez sumienie i dlatego powiadam wam: kto mówi, opowiada i trąbi o tym, co uczynił, w żadnym razie nie ma zasługi u Niebieskiego Ojca. (115, 9)

211. Aby wypełnić Moje Prawo, musicie się modlić, zawsze wznosząc waszą duszę do Ojca.

212. Widziałem, jak wy, aby się modlić, wolicie samotność i ciszę i dobrze robicie, że w Modlitwie szukacie inspiracji lub chcecie Mi podziękować. Jednak również powiadam wam, że powinniście się modlić niezależnie od sytuacji, w jakiej się znajdujecie, abyście w najcięższych momentach waszego życia potrafili wezwać Moją pomoc, nie tracąc równowagi, opanowania, wiary w Moją obecność i zaufania do siebie. (40, 34 – 35)

213. W ciszy opowiedzcie Mi swoje cierpienia, powierzcie Mi wasze tęsknoty. Chociaż wiem wszystko, chcę, abyście, krok za krokiem, uczyli się formułowania własnej Modlitwy, aż dojdziecie do praktykowania doskonałego dialogu waszego ducha z Ojcem. (110, 31)

214. Staliście się świadomi działania, jakie posiada Modlitwa i zrozumieliście niezmierną moc, jaką ona ma, gdy ją wznosicie — zarówno, w zaradzeniu potrzebom duszy, jak również, aby wyprosić rozwiązanie dla materialnego problemu.

215. Przypomnijcie sobie, że często wystarczyło wymówienie słowa »Ojciec«, aby spowodować, by zadrżała cała wasza istota i serce poczuło, że zostało zalane pociechą, jaką darowuje Jego Miłość.

216. Wiedźcie, że zawsze, gdy wasze serce wzywa Mnie z zażyłością, również Mój Duch drży z radości.

217. Gdy nazywacie Mnie Ojcem, gdy to Imię wydobywa się z waszego wnętrza, wasz głos jest słyszany w Niebie, a wy uzyskujecie od Boskiej Mądrości jakąś tajemnicę. (166, 49 – 51)

218. Konieczne jest, abyście nauczyli się prosić, czekać i otrzymywać oraz abyście nigdy nie zapomnieli przekazać dalej tego, co wam daję, na czym polega największa zasługa. Módlcie się za tych, którzy dzień po dniu umierają na wojnie. Tym, którzy modlą się z czystym sercem, dam, aby przed 1950 rokiem każdy, kto zginął na wojnie, zmartwychwstał duchowo do światła. (84, 53)

219. Dzisiaj jesteście jeszcze uczniami, nie zawsze będącymi w stanie zrozumieć Moją lekcję. Ale najpierw mówcie do Boga swoim sercem, swoimi myślami, a On odpowie wam w najgłębszej części waszej istoty. Jego Przesłanie, które przemówi w waszym duchu, będzie jasnym, mądrym, czułym głosem, który raz po raz będziecie odkrywali, a do którego później się przyzwyczajacie. (205, 47)

220. Nie dziwcie się ani nie oburzajcie, gdy wam powiem, że cały splendor, moc i przepych waszych religijnych wspólnot musi zniknąć i że — gdy to się stanie — zostanie nakryty duchowy stół, przy którym będą się odżywiały głodne miłości i spragnione prawdy, ludzkie rzesze.

221. Wielu ludzi — gdy będą słuchali tych słów — zaprzeczy, że są one Moimi. Natomiast wówczas ich zapytam, dlaczego się oburzają i właściwie, czego bronią? Swojego życia? Tego bronię Ja. Mojego Prawa? Nad nim również czuwam Ja.

222. Nie bójcie się, gdyż nikt, broniąc Mojej Sprawy, nie umrze; umrze tylko zło, ponieważ Dobro, Prawda i Sprawiedliwość będą trwałe na wieki. (125, 54 – 56)

223. Czy uważacie, że jest niemożliwe temu naukowemu i materialistycznemu światu ponownie odczuć skłonność do duchowości? Powiadam wam, że nic nie jest niemożliwe, gdyż Moja Moc nie ma granic. Wewnętrzne uniesienie, wiara, światło i dobro są dla duszy bardziej niezbędne, niż dla ciała jedzenie, picie i sen.

224. Nawet jeśli dary, umiejętności i cechy ducha przez długi czas drzemały, obudzą się one na Moje wezwanie i sprawią, że do ludzi powróci uduchowanie ze wszystkimi swoimi cudami i objawieniami, które będą większe niż w minionych czasach, gdyż teraz jesteście w lepszym położeniu, aby je rozumieć. (159, 7 – 8)

Rozwój

225. Tak jak obserwujecie rozwój ludzkiego ciała, tak samo, rozwija się w nim jego dusza. Jednak ciało w swoim rozwoju napotyka na granicę, podczas gdy dusza potrzebuje wielu ciał i wieczności, aby osiągnąć swoją doskonałość. To jest powód dla waszej reinkarnacji.

226. Narodziliście się z Ojcowskiego i Macierzyńskiego Boskiego Stwórczego Ducha, jak ziarno: niewinni, prości i czysti. Jednak nie pomyłcie się, nie jest tym samym być niewinnym i prostym, a wielkim i doskonałym.

227. Możecie to porównać do dziecka, które właśnie się urodziło, z doświadczonym człowiekiem, który poucza dzieci.

228. To będzie waszym przeznaczeniem podczas wszystkich etapów waszego życia, jak tylko wasza dusza się rozwinie. Jednak jakże wolno rozwija się wasza dusza! (212, 57 – 60)

229. Studiujcie i gruntownie przemyślcie, ponieważ niektórzy są zdezorientowani, myśląc, jak jest możliwe, że — jeśli wasz duch, jest cząsteczką Mojej Boskości — że on cierpi? I jeśli światło ducha jest iskrą ze Światła Ducha Świętego — to, jak może on, nawet na chwilę być, otoczony ciemnością?

230. Rozważcie, że ta droga rozwoju, służy do zdobywania wystarczającej ilości zasług wobec Boga, przez co waszą duszę możecie przemienić z nieświadomej i nierozwiniętej duszy, w ducha Światła po Ojcowskiej Prawicy. (231, 12)

231. Chcę, abyście byli dobrzy i poza tym jest Moim pragnieniem, abyście stawali się doskonali. Gdyż, chociaż pozornie nic nie znaczą, jesteście więksi od materialnych rzeczy i światów, ponieważ posiadacie życie wieczne i jesteście iskrą Mojego Światła.

232. Jesteście duchowymi istotami, musicie wiedzieć, czym jest duch, abyście mogli zrozumieć, dlaczego wzywam was na ścieżkę doskonalenia. (174, 60 u.)

233. Podleganie prawu rozwoju, jest to powodem waszych reinkarnacji. Tylko Mój Duch nie potrzebuje się rozwijać: Ja jestem niezmienny.

234. Od samego początku pokazywałam wam drabinę, po której dusze muszą się wspinać, aby dotrzeć do Mnie. Dzisiaj nie wiecie, na jakim poziomie się znajdujecie, lecz gdy wyzbędziecie się waszej powłoki, wtedy zobaczycie stopień swojego rozwoju. Nie zatrzymujecie się, gdyż, wówczas stalibyście się przeszkodą dla tych, którzy idą za wami.

235. Pomimo to, że zamieszkujecie różne poziomy, zjednoczcie się duchowo, a pewnego dnia znajdziecie się ponownie zjednoczeni na siódmym etapie, na najwyższym, ciesząc się Moją Miłością. (8, 25 – 27)

236. Powiedziałem wam, że przychodziliście na ziemię nie tylko jeden raz, lecz, że wasza dusza przyjmowała powłokę cielesną tyle razy, ile było to konieczne dla jej rozwoju i doskonalenia. Teraz muszę dodać, że również od was zależy, czy czas dotarcia do celu zostanie skrócony, czy wydłużony, zgodnie z waszym pragnieniem. (97, 61)

237. Kto z was mógłby udowodnić, że nie istniał przed tym życiem? Kto spośród tych, którzy mają absolutną pewność, że żyją nowym wcieleniem, mógłby udowodnić, że ich rachunek jest rozliczony z Ojcem i że nadal mają zasługi na swoim koncie?

238. Nikt nie zna stopnia doskonałości, na którym się znajduje. Dlatego walczcie, kochajcie i pozostańcie wytrwali do samego końca. (46, 58 – 59)

239. Aby mógł wam dać to nowe Objawienie, było niezbędne, abyście w czasie, który upłynął pomiędzy Moją Manifestacją u ludzi, jako człowieka, a Moim przybyciem w Duchu w tym czasie, przeszli na ziemi przez wiele reinkarnacji, aby wasz duch potrafił odpowiedzieć, gdy prosiłbym was o poprzednie lekcje, a gdy udzielę mu nowych Objawień, aby umiał je zrozumieć. (13, 52)

240. Ile razy będziecie musieli powrócić na ziemię, aby posiadać ciało, przez które z coraz większą jasnością objawi się Przesłanie, które przekażecie światu?

241. Pozwólcie waszej duszy, aby jak skowronek, przeżyła swoją wiosnę i się nią cieszyła i pozwólcie jej w jej pielgrzymce znaleźć niezbędne doświadczenie do powrotu do Mnie.

242. Podczas gdy bogaci zbierają skarby, które są tylko ulotne, wy powinniście zbierać doświadczenie i prawdziwą wiedzę. (142, 72)

243. W tym czasie będziecie walczyli przeciwko ignorancji takiej ludzkości, która — , chociaż na wszystkich obszarach zmaterializowana — jest mniej okrutna i bardziej rozwinięta dzięki doświadczeniu, które uzyskała w swoich poprzednich inkarnacjach.

244. Jeśli w dzisiejszych czasach znacie kogoś, kto nie rozumie i nie wyraża w taki sam sposób swojego oddawania czci Bogu, jak czyni to większość, pomimo tego, że jest to dla was obce i czujecie do tego odrazę, nie krzyczycie więcej, że należy go żywcem spalić. (14, 21 – 22)

245. Czy obawiacie się rozmawiać z waszymi bliźnimi o reinkarnacji duszy? Czy nie jesteście przekonani o miłującej Sprawiedliwości, w niej zawartej?

246. Porównajcie tę formę pokuty, z wiecznie trwającą karą z nieustannym ogniem piekła — koncepcję, którą ludzkość posługuje się, aby zastraszyć ludzkie dusze. Powiedzcie Mi, która z obu rodzajów tych koncepcji przekazuje wam Boską, Doskonałą i Miłosierną Sprawiedliwość.

247. Jedna objawia okrucieństwo, nieograniczony gniew, zemstę: inna, zawiera tylko przebaczenie, Ojcowską Miłość, nadzieję na osiągnięcie wiecznego życia. Jakże wielkie jest zniekształcenie Mojej Nauki z powodu złej interpretacji!

248. Przygotowuję was do walki, gdyż wiem, że będziecie zwalczani, za to, czego będziecie nauczali. Jednak gdyby ludzi, którzy was w tym momencie zwalczają, zaskoczyła śmierć, a Ja — jeśli umarliby w grzechach — zapytałbym ich, co wolą wieczny ogień, w który wierzą, czy okazję do oczyszczenia się w następnym życiu, zaprawdę powiadam wam, pierwszeństwo daliby drugiemu rozwiązaniu, chociaż, w swoim życiu, zaślepieni fanatyzmem, zwalczali je. (120, 15 – 17)

249. Wystarczy wiedzieć — tak, jak w Moim Słowie powiedziałem — że reinkarnacja duszy jest prawdą, a od razu zapala się światło w waszych sercach, a wy jeszcze bardziej podziwiacie Moją miłującą Sprawiedliwość.

250. Porównajcie teorie i przeróżne interpretacje, jakie religie nadały tym naukom i zdecydujcie się na tę, która zawiera najwięcej sprawiedliwości i najwięcej rozsądku.

251. Ale zaprawdę powiadam wam, że w tym czasie jest to jedno z objawień, które najbardziej poruszają ducha, w którym budzi się intuicja o tej wielkiej prawdzie. (63, 76)

252. Powinniście potwierdzać, że reinkarnacja duszy, jest jedną z największych Prawd, w jaką ludzkość powinna wierzyć i ją znać.

253. Niektórzy ją przeczuwają i akceptują, intuicyjnie, wierząc w nią, jako w coś, czego w Mojej miłującej Sprawiedliwości wobec ludzi nie mogłoby brakować. Jednak będzie również istniało wielu, którzy nazwą was bluźniercami i kłamcami.

254. Nie przejmujcie się, to samo zdarzyło się Moim Apostołom, gdy głosili zmartwychwstanie zmarłych, nauczone przez Jezusa. Za głoszenie takich nauk kapłani i sędziowie wtrącali ich do więzienia.

255. Później świat przyjął to Objawienie, chociaż mogę zapewnić, że nie potrafił pojąć całego znaczenia tej Nauki, dlatego jest konieczne, abym przyszedł w tym czasie i was nauczał, że „zmartwychwstanie ciała” może odnosić się tylko do reinkarnacji duszy, gdyż ona jest istotą i powodem życia — tym, co naprawdę jest wieczne. W jakim celu miałyby zmartwychwstawać martwe ciała, jeśli były one tylko doczesnymi szatami duszy?

256. Ciało pogrąża się w ziemi i się z nią miesza. Tam zostaje oczyszczone, przemienione i nieustannie powstaje do nowego życia, podczas gdy dusza rozwija się dalej, w dalszym ciągu, dążąc do doskonałości, a kiedy powraca na ziemię, jest to dla niej zmartwychwstanie do ludzkiego życia, jak również jest to zmartwychwstanie dla jej nowej powłoki cielesnej w połączeniu z duszą.

257. Ale materialna jakość nie jest nieśmiertelna, duchowa natomiast jest, dlatego jeszcze raz wam mówię, że to waszej duszy szukam, którą uczę i chcę mieć przy Sobie. (151, 56-58)

258. Wasza dusza z mozołem wlecze za sobą łańcuch, który został stworzony przez życia dane wam, jako sposobności do doskonalenia, których nie wykorzystaliście. Każde istnienie tworzy ogniwo łańcucha. Natomiast jeśli waszym życiem pokierujecie według Moich Pouczeń, jeśli będziecie trzymali się Prawa, nie przyjdziecie więcej na ten świat, aby cierpieć.

259. Jeśli pozwolicie na upływanie czasu, nie studiując Mojego Słowa, Ja, który jestem czasem, was zaskoczę. Studiujcie, abyście w Moim Dziele mogli zająć należne wam miejsce.

260. Chcę, aby niezrozumienie i zróżnicowane opinie na temat Mojej Boskości znalazły swój koniec. Pojmijcie, że wszyscy pochodzicie od jednego Boga. (181, 63 – 65)

261. Kontemplujcie wszechświat i docieńcie go w całej jego doskonałości i pięknie. Został stworzony po to, aby dzieci Pana czerpały z niego natchnienie i widziały w nim obraz Ojca. Jeśli zrozumiecie Stworzenie w ten sposób, swoje myślenie wzniesiecie do Mojej Boskości. (169, 44)

262. Światło tej epoki rozdziera ciemną zasłonę, która spowiła ludzkiego ducha, zrywa łańcuchy, które go krępowały, uniemożliwiając mu dotarcie do prawdziwej ścieżki.

263. Zaprawdę powiadam wam: nie myślcie, że Moje nauczanie zabrania zgłębiania wszystkich dziedzin wiedzy, bo to Ja wzbudzam wasze zainteresowanie, podziw i ciekawość. W tym celu dałem wam zdolność myślenia tak, abyście mogli bez przeszkód poruszać się w kierunku, w którym tylko chcecie.

264. Dałem wam światło inteligencji, abyście zrozumieli, co widzicie na swojej drodze. Dlatego powiadam wam: odkrywajcie, badajcie, lecz upewnijcie się, czy sposób, w jaki wnikacie w Moje tajemnice, jest pełen respektu i pokory, bo wtedy naprawdę będzie to dopuszczalne.

265. Nie zabroniłem wam poznawania ksiązek, które napisali ludzie, ale abyście nie potykali się i nie stawali ofiarami błędów, musicie być wyszkoleni. Wtedy dowiecie się, jak człowiek rozpoczął swoje życie i walkę i jak daleko zaszedł.

266. Wtedy kiedy to nastąpi, musicie zwrócić się do Źródła Moich Pouczeń i Objawień, abym pokazał wam przyszłość i cel, jaki was oczekuje. (179, 22 – 23)

267. Zapewniam was: jeśli postanowicie wniknąć w treść tych Pouczeń, z zainteresowaniem i miłością, krok za krokiem odkryjecie prawdziwe cuda duchowej mądrości, doskonałej miłości i Boskiej Sprawiedliwości. Ale, jeśli te Objawienia potraktujecie z obojętnością, nie dowiecie się tego wszystkiego, co one w sobie zawierają.

268. Nie przejdźcie wobec Mojego Objawienia obojętnie, tak, jak wielu z was idzie przez życie: patrząc bez widzenia, słuchając bez słyszenia i myśląc bez zrozumienia. (333, 11-12)

269. Nie chcę, abyście analizowali Mojego Ducha ani niczego, co dotyczy duchowości, jak gdyby były to przedmioty materialne. Nie chcę, abyście studiowali Mnie tak, jak robiłby to naukowiec, co doprowadziłoby was do wielkich i godnych ubolewania błędów. (276, 17)

270. Celem całej Mojej Nauki jest pokazanie wam wszystkiego, co zawiera wasza istota, ponieważ z tej wiedzy rodzi się światło, aby znaleźć drogę która prowadzi do Wieczności, Doskonałości, do Boga. (262, 43)

Oczyszczenie i Udoskonalenie

271. Dziś wystawiacie Mi przed oczami wasze cierpienia, abym im ulżył i w prawdzie powiadam wam, że jest to Moim zadaniem, i że przyszedłem tutaj, ponieważ jestem Boskim Lekarzem.

272. Ale zanim Mój leczniczy Balsam zadziała na wasze rany, zanim Moja czułość do was dotrze, skoncentrujcie się na was samych i sprawdźcie wasz ból, zbadajcie go, medytując dogłębnie przez cały potrzebny na to czas, abyście z tej medytacji wyjęli naukę, jaką ma ta próba, jak również zawartą w niej wiedzę, którą poznać musicie. Ta wiedza będzie doświadczeniem, będzie wiarą, będzie spojrzeniem prawdziwe w twarz, będzie wyjaśnieniem wielu dla was niezrozumiałych sprawdzianów i lekcji.

273. Zbadajcie ból, jakby był czymś namacalnym, a odkryjecie w nim piękne ziarno doświadczenia, wielką naukę waszego istnienia, ponieważ ból stał się w waszym życiu mistrzowskim nauczycielem.

274. Ten, kto uważa ból za mistrza w nauczaniu i potulnie postępuje według jego upomnień, nawołujących do odnowy, skruchy i do poprawy, ten później pozna uczucie szczęścia, pokój i zdrowie.

275. Zbadajcie siebie dokładnie, a zobaczycie, jak wiele korzyści z tego wyciągniecie. Rozpoznacie swoje wady i niedoskonałości, poprawicie je i dlatego przestaniecie być sędziami innych. (8, 50 – 53)

276. Wystarczyłoby tylko, żebym chciał, a od razu bylibyście czysti. Jednak jaką zasługą byłoby, gdybym to Ja was oczyścił? Każdy sam powinien zadośćuczynić swoje uchybienia wobec Prawa, w tym jest zasługa. Ponieważ wtedy w przyszłości będziecie umieli unikać upadków i błędów, bo ból wam o tym przypomni.

277. Jeśli pomiędzy popełnionym błędem, a jego naturalnymi następstwami wystąpi prawdziwa skrucha, ból was nie osiągnie, gdyż wtedy będziecie, wystarczająco silni, aby z poddaniem znieść próbę.

278. Świat wypija bardzo gorzki kielich, lecz nie Ja go ukarałem. Ale po swoim bólu przyjdzie do Mnie, gdyż Ja go wzywam. Wtedy ci, którzy byli niewdzięczni, będą umieli podziękować Temu, który na ich istnienie wylał tylko dobroczynność. (33, 30 – 31)

279. Pozbądźcie się nadmiernej miłości do swojego ciała i miejcie litość nad swoją duszą i pomóżcie jej się oczyścić i wznieść. Kiedy to osiągniecie, zobaczycie jak będziecie silni na duszy i na ciele.

280. Pomyślcie, gdy dusza jest chora — jak może w sercu być pokój? A gdy w duszy są wyrzuty sumienia — czy ona może cieszyć się pokojem? (91, 72 – 73)

281. Gdyby ta ziemia podarowała wam wszystko, czego sobie życycie, gdyby na niej nie było wielkich duchowych prób — kto z was miałby wtedy pragnienie przyjscia do Mojego Królestwa?

282. Nie bluźnijcie lub nie przeklinajcie bólu, gdyż stworzyliście go swoimi występkami. Znoście go z cierpliwością, a wtedy on was oczyści i pomoże zbliżyć do Mnie.

283. Czy widzicie, jak mocno jesteście zakorzenieni we wspaniałościach i przyjemnościach tego świata? Cóż nadchodzi czas, w którym wasze pragnienie opuszczenia go, będzie bardzo intensywne.

284. Ten, kto dzięki wzniesieniu swojej duszy umie zdawać egzaminy, w tym przewyciężaniu doświadczy pokoju. Ten, kto wędruje po ziemi, ze spojrzeniem wzniesionym do góry ani się nie potknie, ani, na drodze pokuty nie poranią się jego stopy o ciernie. (48, 53 – 550 o)

285. Wypełnijcie swoje przeznaczenie! Nie miejcie życzenia powrotu do Mnie bez przejścia przedtem drogi, którą wam wskazałem, ponieważ doświadczycie bólu ujrzenia plam na swojej duszy, których ona jeszcze nie zmyła, bo nie dotarła do końca drogi swojej pokuty.

286. Reinkarnacje przeszły nad wami, lecz wielu z was nie doceniło nieskończonej Łaski i Miłości, którymi obdarzył was Ojciec.

287. Pomyślcie: im większa ilość okazji, tym większa jest wasza odpowiedzialność, a gdy te okazje nie są wykorzystane, to z każdą z nich wzrośnie obciążenie pokutą i wyrównawczą sprawiedliwością. Jest to brzemię, którego nieznośnego ciężaru wiele istot nie rozumie, a które objawić mogą tylko Moje Nauki. (67, 46)

288. Te próby, w których ludzie żyją, są owocami, które teraz zbierają, są wynikiem ich własnego zasiewu — żniwo, które czasem jest następstwem nasienia, które zasialiście rok przedtem, a w innym przypadku owocem tego, co zasialiście lata wcześniej lub w innych wcieleniach. (178, 2)

289. Nie sądzcie, że konsekwencje nieposłuszeństwa są natychmiast namacalne—nie. Ale mówię wam, że wcześniej czy później za swoje czyny musicie odpowiedzieć, chociaż czasem wyda się wam, że wasze przewinienie nie pociągnęło za sobą żadnych konsekwencji, biorąc pod uwagę, że czas minął, a Moja Sprawiedliwość w żaden sposób nie dała znać o sobie.

290. Ale wy z Mojego Słowa już wiecie, że jako Sędzia jestem nieubłagany, że gdy nadejdzie wasz sąd, wasze oczy otworzą się na światło sumienia. (298, 48)

291. O dusze, które Mnie słuchacie, nie pozwólcie, aby koleje ziemskiego życia pozostawiły w was ślad, a co dopiero, żeby was ugięły. Szukajcie światła, które zawiera każde doświadczenie, aby pomogło wam stać się silnymi i wyważonymi.

292. Jeśli duszy nie uda się ujarzmić ciała, ono ją ugnie i zapanuje nad nią, z tego powodu dusze stają się słabe i wierzą, że umierają razem z ciałem. (89, 11 – 12)

293. Czy doświadczyliście w swoim życiu jakiejś fizycznej namiętności, która ogarnęła całą waszą istotę i uniemożliwiła wam usłyszenie głosu sumienia, moralności i rozsądku?

294. Stało się to, gdy dusza głęboko się pogrążyła, ponieważ pokonały ją pokusy i moc bestii zła, która mieszka w ciele.

295. A czy nie jest prawdą, że doznaliście głębokiego uczucia szczęścia i pokoju, gdy udało wam się uwolnić z tej namiętności i zwalczyliście jej wpływ?

296. Ten pokój i ta radość są wynikiem zwycięstwa duszy nad ciałem — zwycięstwa, które zostało osiągnięte dzięki przeogromnej walce, dzięki krwawej wewnętrznej bitwie. Ale wystarczyło, aby dusza nabrała nowych sił i podniosła się, zachęcona i doradzana przez sumienie, a już przewyciężyła popędy ciała i uwolniła się od dalszego popadania w zepsucie.

297. W tej walce, w tym wyrzekaniu się, w tej bitwie ze sobą, widzieliście, jak umiera coś, co mieszkało w waszym wnętrzu, chociaż nie było to wasze życie. Była to tylko nonsensowna namiętność. (186, 18 – 19)

298. Zauważcie, że w sobie macie najpotężniejszego wroga. Kiedy go pokonacie, ujrzyte u swoich stóp „smoka z siedmioma głowami”, o którym mówił do was Jan Apostoł. Wówczas dopiero prawdziwie możecie powiedzieć: „mogę wznieść moją twarz do Pana, aby Mu powiedzieć: Panie pójdę za Tobą”. Wtedy nie powiedzą tego tylko usta, lecz duch. (73, 20)

299. Wkrótce zdacie sobie sprawę, że nie życie jest okrutne wobec was ludzi, tylko że to wy sami dla siebie tacy jesteście. Cierpicie, sprawiając cierpienie brakiem zrozumienia tym, którzy są wokół was. Czujecie się samotni, widzicie, że nikt was nie kocha i stajecie się egoistyczni i twardego serca. (272, 34)

300. Zrozumcie, że wszystkie cierpienia życia, które przeżywacie, są następstwem ludzkich uchybień, gdyż Ja, który was kocham, nie mógłbym dać wam tak gorzkiego kielicha.

301. Od najdawniejszych czasów objawiałem wam Prawo jako sposób, w jaki możecie uchronić się od upadków, zatracenia i „śmierci”. (215, 65)

302. Dziś nie jesteście jeszcze w stanie zrozumieć sensu waszych doświadczeń. Uważacie je za niekonieczne, niesprawiedliwe i nierozsądne. Natomiast Ja powiem wam jeszcze, jak wiele sprawiedliwości i precyzji leżało w każdym z nich, kiedy staniecie się starzy, a innym, gdy przekroczycie próg tego świata i zamieszkacie w duchowych regionach. (301, 44)

303. Powiadam wam raz jeszcze, że słyszę każdą myśl i każdą prośbę, podczas gdy „świat” nie jest w stanie odbierać Mojej Inspiracji ani się nie przygotował, aby pozwolić zabłysnąć w jego rozumie Moim Boskim Myślom, ani nie słyszy Mojego Głosu, gdy odpowiadam na jego wołanie.

304. Jednak Ja mam do was zaufanie, wierzę w was, gdyż was stworzyłem i zaopatrzyłem w ducha, który jest Moją Iskrą i Sumieniem, które jest Moim Obrazem.

305. Gdybym wam powiedział, że nie oczekuję, że się udoskonalicie, byłoby to tak, jakbym wam oznajmił, że zawiodłem wobec największego dzieła, które wyszło z Mojej Boskiej Woli, a tak być nie może.

306. Wiem, że żyjecie w czasie, w którym wasza dusza wyjdzie zwycięsko ze wszystkich pokus, które spotka na swojej drodze. Potem wzniesie się do nowej, pełnej światła egzystencji. (238, 52-54)

Po tej stronie i w zaświatach

307. Pracujcie nad sobą, nie czekajcie, aż śmierć zaskoczy was nieprzygotowanych. Co przygotowaliście na moment, gdy wrócić do duchowego życia? Czy chcecie zostać zaskoczeni, podczas gdy będziecie jeszcze przywiązani łańcuchami do materii, do namiętności i ziemskich posiadłości? Czy chcecie z zamkniętymi oczami wejść w zaświaty, nie znajdując drogi, a przy tym zabrać ze sobą odcisnięte w duszy zmęczenie tym życiem? Uczniowie, przygotowujcie się, a wtedy nie będziecie obawiali się nadejścia fizycznej śmierci.

308. Nie wzdychajcie, że musicie opuścić ziemską dolinę, chociaż widzicie, że w niej istnieją cuda i wspaniałości, zaprawdę powiadam wam, one są tylko odbiciem urody Duchowego Życia.

309. Jeżeli nie obudzicie się, co uczynicie, gdy znajdziecie się na początku nowej drogi, oświetlonej światłem, które będzie dla was nieznaną?

310. Odchodźcie z tego świata bez łez, nie pozostawiając bólu w sercach waszych bliskich. Kiedy przyjdzie na to chwila oddzielcie się, a na obliczu swojego ciała pozostawcie uśmiech pokoju, który będzie mówił o uwolnieniu waszej duszy.

311. Śmierć waszego ciała nie oddziela was od istot, które zostały wam powierzone ani nie uwalnia was od duchowej odpowiedzialności, jaką macie wobec tych, którzy byli waszymi rodzicami, rodzeństwem lub dziećmi.

312. Pojmijcie, że dla miłości, obowiązku i uczuć, jednym słowem dla duszy, śmierć nie istnieje. (70, 14 – 19)

313. Pracujcie z wielką gorliwością, aby — gdy nadejdzie śmierć, a wy dla tego życia zamkniecie oczy swojego ciała — wasza dusza poczuje, jak sama się wznosi, aż dotrze do domostwa, które osiągnęła swoimi zasługami.

314. Uczniowie tego Dzieła doświadczą przy nadejściu cielesnej śmierci, jak łatwo rozrywają się więzy, które łączyły duszę z ciałem. Nie będzie w niej żadnego bólu, z powodu, że musi opuścić przyjemności ziemi. Dusza nie będzie jako cień błąkać się pomiędzy ludźmi i od drzwi do drzwi, od serca do serca, pukać w pragnieniu światła, miłości i pokoju. (133, 61 – 62)

315. Wznóście swoją duszę, abyście znajdowali upodobanie tylko w tym, co wieczne, piękne, i dobre. Jeżeli tak nie będzie, wasza dusza — zmaterializowana przez życie, jakie prowadziliście — będzie wiele cierpieć, aby się uwolnić ze swojego ciała i z tego wszystkiego, co pozostawia i przez jakiś czas będzie błądzić w (duchowej) przestrzeni w zagubieniu i z gorzkim bólem, aż osiągnie swoje oczyszczenie.

316. Żyćcie w Moim Prawie, a nie będziecie musieli obawiać się śmierci. Jednak nie wzywajcie ani nie życzcie sobie jej przed czasem. Pozwólcie jej nadejść, gdyż ona jest zawsze posłuszna Mojemu rozkazowi. Zatrószcie się o to, aby zastała was przygotowanych, a wówczas wejdziecie do Duchowej Doliny, jako dzieci Światła. (56, 43 – 44)

317. Żyćcie w swoich domach w pokoju, uczynicie z nich Świątynię, aby kiedy niewidzialne istoty, które zdeorientowane wędrują w Duchowej Dolinie, wnkną do waszego domu, odnalazły w waszej istocie światło i pokój, których szukają, żeby wznieść się w górę w zaświatach.

318. Tym z was, którzy żyjecie w duchu, a wciąż jeszcze jesteście oddani materialnym celom, powiadam: odwróćcie się od tego, co do was już nie należy. Ponieważ jeśli ziemia nie jest wieczną ojczyzną dla ludzi, to w jeszcze mniejszym stopniu jest nią dla duszy. W zaświatach w Duchowej Dolinie oczekuje was życie pełne światła, do którego krok po kroku po ścieżce dobra się dostaniecie.

319. Tym, którzy należą do Mnie jako ludzkie istoty, powiadam, że — dopóki posiadają to ciało, które im towarzyszy w ich życiowej podróży — muszą o nie dbać i do ostatniego momentu utrzymywać. Ponieważ ono jest podporą, na której dusza się opiera i narzędziem do walki. Poprzez jego materialne oczy dusza patrzy na to życie, a mówiąc przez jego usta, może braci obdarzać pociechą. (57, 3)

320. Teraz Mistrz pyta się was: gdzie są wasi zmarli i dlaczego płaczecie nad zniknięciem istoty, którą kochacie? Zaprawdę, powiadam wam, w Moich oczach nikt nie umarł, gdyż wszystkim dałem życie wieczne. Wszyscy oni żyją, ci, których uważaliście za straconych, są przy Mnie. Tam, gdzie sądzą, że widzą śmierć, jest życie, tam, gdzie widzą koniec, jest początek. Tam, gdzie uważacie, że wszystko jest misterium i niezgłębioną tajemnicą, jest światłem, jaśniejącym jak

wciąż trwająca jutrzeńka. Tam, gdzie uważacie, że nie ma niczego, jest wszystko, a tam, gdzie przypuszczacie wielkie milczenie, jest „koncert”. (164, 6)

321. Zawsze, gdy śmierć zakończy istnienie waszego ciała, jest to przerwa na odpoczynek dla duszy, która, gdy znowu się wcieli, powróci z większymi siłami i światłem i będzie kontynuowała studiowanie tej Boskiej Lekcji, której nie ukończyła. W ten sposób w przebiegu wieków dojrzewa pszenica, którą jest wasza dusza.

322. Wiele objawiłem wam w odniesieniu do Duchowego Życia, lecz powiadam wam, że jeszcze nie musicie wszystkiego wiedzieć, lecz tylko, to, co jest istotne dla waszego przybycia do Duchowej Ojczyzny. Tam powiem wam wszystko, co jest przeznaczone dla waszej wiedzy. (99, 32)

323. Czy potraficie wyobrazić sobie błogostan tego, który powraca do Duchowego Życia, a na ziemi wypełnił przeznaczenie, które mu jego Ojciec przydzielił? Jego satysfakcja i jego pokój są nieskończenie większe od wszystkich satysfakcji, jakie dusza może zebrać podczas ludzkiego życia.

324. A tę sposobność daję wam, abyście należeli do tych, którzy będą się radowali, gdy powrócą do swojego królestwa, a nie do tych, którzy w głębokiej konsternacji i żalu, cierpią i płaczą.

325. Koniec tego Objawienia jest już bliski, aby następnie podjąć go wyższej formie, przez początek dialogu z waszym Stwórcą od ducha do Ducha, jakiego używają wyższe istoty duchowe mieszkające u Mnie.

326. Gdy mówię do was o Moim Duchowym Świecie, mam na myśli te zastępy posłusznych duchowych istot, które, jako prawdziwi słudzy czynią tylko to, co rozkazuje im Wola ich Pana.

327. Wysłałem ich do was, aby byli dla wszystkich ludzi doradcami, stróżami, lekarzami i prawdziwym rodzeństwem. Oni nie skarżą się, bo mają pokój w sobie. Nie stawiają żadnych pytań, ponieważ światło ich rozwoju i ich doświadczenia na długich drogach, daje im prawo do oświecania ludzkiego umysłu. Przy każdym krzyku o pomoc i w każdej potrzebie są ochoczo i pokornie na miejscu.

328. Ja jestem Tym który im nakazał objawić się wśród was, aby dali wam swoje wskazówki, świadectwo i odwagę. Oni idą przed wami, oczyszczają drogę, udzielając wam wsparcia abyście nie stracili odwagi.

329. Jutro również wy będziecie należeli do tej armii-światła, jaka działa w nieskończonym świecie duchowych istot, tylko z powodu miłości do swojego ludzkiego rodzeństwa, wiedząc, że w ten sposób oddają miłość i chwałę swojemu Ojcu.

330. Jeżeli chcecie być do nich podobni, poświęćcie swoje istnienie dobru. Dzielcie swój pokój i swój chleb, przyjmujcie potrzebujących z miłością, odwiedzajcie chorych i więźniów. Przynoście światło na drogi swoich bliźnich, którzy błądzą po omacku w poszukiwaniu prawdziwej drogi. Napełniajcie nieskończoność szlachetnymi myślami, módlcie się za nieobecnych, a wtedy modlitwa przybliży ich do was.

331. Gdy śmierć zatrzyma uderzenia waszego serca i światło w waszych oczach zgaśnie, wtedy obudzicie się do świata, cudownego dzięki swojej harmonii, porządkowi i sprawiedliwości. Tam zaczniecie rozumieć, że Miłość Boga może wam zrekompensować, wszystkie wasze czyny, próby i cierpienia.

332. Kiedy dusza dotrze do takiego domostwa, czuje się napełniona nieskończonym pokojem. Natychmiast przypomina sobie, o tych, którzy jeszcze żyją daleko od takiej szczęśliwości i w swojej potrzebie i tęsknocie, aby ci, których kocha, również otrzymali ten Boski dar, przyłącza się do duchowych legionów, które pracują i walczą o ocalenie, dobro i pokój ziemskiego rodzeństwa. (170, 43 – 48)

333. Czy ktoś już sobie wyobraził walki, jakie toczą te legiony światła z inwazjami zagubionych istot, które nieustannie wam zagrażają? Nie istnieje żadne ludzkie spojrzenie, które odkryłoby tę wojnę, jaką obie strony nieprzerwanie ze sobą prowadzą, chociaż wy tego sobie nie uświadamiacie.

334. Zobaczcie tutaj kontynuację Mojego Dzieła, Moje przyście w „Trzecim Czasie”, jako Ducha Pocieszyciela, otoczonego rzeszami Moich Aniołów, tak jak jest napisane.

335. Te duchowe istoty z Mojego Orszaku stanowią część owego Pocieszyciela, jakiego wam obiecywałem, a w ich uzdrawiających poradach i przykładach cnót otrzymaliście już dowody ich miłosierdzia i pokoju. Przez nich udzieliłem wam dobroczynności, a oni byli pośrednikami między wami a Moim Duchem.

336. Kiedy dostrzeżliście właściwe im dary łaski i ich pokorę, poczuliście się również zainspirowani do czynienia czystych dzieł, takich jak te, które oni spełnili w waszym życiu. Gdy znaleźli się w waszym domu, poczuliście się uhonorowani ich duchową obecnością.

337. Bądźcie błogostawieni, jeśli uznaliście ich wspaniałomyślność. Ale Mistrz powiada wam: czy sądzicie, że oni zawsze byli cnotliwymi istotami. Czy nie wiecie, że większa ich część zamieszkiwała ziemię, zaznając słabości i ciężkich występków?

338. Natomiast spójrzcie na nich teraz, oni nie mają w sobie żadnych wad, a to, dlatego, że posłuchali głosu sumienia, obudzili się do miłości i żałowali za swoje wcześniejsze przewinienia. W tym tyglu oczyścili się, aby godni wznieść się, a dzisiaj, służąc ludzkości Mi służą.

339. Z miłości ich duch podjął się zadania wspierania swoich bliźnich, aby nadrobić to wszystko, czego zaniedbali, gdy zamieszkiwali ziemię i przyjęli, jako Boski podarunek okazję do siania ziarna, którego przedtem nie zasiali i usunięcia każdego wykonanego przez siebie, niedoskonałego dzieła.

340. Dlatego teraz ze zdumieniem patrzycie na ich pokorę, cierpliwość i łagodność, a czasami oglądaliście ich cierpiących z powodu pragnienia zadośćuczynienia. Ale ich miłość i wiedza, które są większe niż napotykanne przeszkody, zwalczą wszystko, a oni są gotowi posunąć się aż do ofiary. (354, 14 – 15)

341. Czy macie pojęcie o duchowych ojczyznach, jakie opuściliście, aby przyjść na ziemię? „Nie Mistrzowi” powiadacie do Mnie, „o niczym nie mamy pojęcia ani niczego sobie nie przypominamy”.

342. Tak, Narodzie, jest to już tak dawno, jak wy oddaliliście się od czystości i niewinności, że nie możecie sobie nawet wyobrazić tego istnienia w pokoju i tego błogostanu.

343. Ale teraz, ponieważ jesteście wyszkoleni, aby słuchać głosu ducha i odbierać jego objawienia, dla tych, którzy zwrócą się do Mnie, stanie się osiągalna droga, prowadząca do obiecanego Królestwa.

344. Nie jest to ten Raj pokoju, z którym rozstali się „pierwsi”, tylko ten nieskończony świat Ducha, świat mądrości, raj prawdziwej duchowej szczęśliwości, niebo miłości i doskonałości. (287, 14 – 15)

Objawienia Boskości

345. W tej chwili mówi do was Ojciec wszystkich istot. Miłość, która was stworzyła, staje się odczuwana w każdym, kto słucha tego Słowa. (102, 17)

346. Jedyne istniejący Bóg przemawia do was, Ten, którego nazwaliście Jehową, gdy pokazał wam Swoją Moc i objawił na górze Synaj Swoje Prawo; którego nazwaliście Jezusem, ponieważ w Nim było Moje Słowo, a którego dzisiaj nazywacie Duchem Świętym, bo Ja Jestem Duchem Prawdy. (51, 63)

347. Kiedy mówię do was, jako Ojciec, otwiera się przed wami Księga Prawa, kiedy mówię do was, jako Mistrz, to pokazuję Moim Uczniom Księgę Miłości, kiedy mówię do was jako Duch Święty, to Księga Mądrości oświeca was Moimi Pouczeniami, tworząc jedną jedyną Naukę, gdyż one pochodzą od jednego, jedyne Boga. (141, 19)

348. Bóg jest Światłem, Miłością, Sprawiedliwością. Każdy, kto ujawnia w swoim życiu te cechy, będzie reprezentował i czcił swego Pana. (290, 1)

349. Nie mówcie, że Ja jestem Bogiem nędzy lub smutku, ponieważ widzieliście, że za Jezusem zawsze szły rzesze chorych i przygnębionych. Ja szukam chorych, pogrążonych w smutku i biednych, ale dzieje się to, aby napełnić ich radością, zdrowiem i nadzieją, gdyż Ja jestem Bogiem radości, życia, pokoju i światła. (113, 60)

350. Tak Narodzie, Ja jestem waszym początkiem i końcem, Ja jestem Alfa i Omega, chociaż nie przekazałem, ani nie objawiłem wam wszystkich nauk, które zarezerwowane trzymam dla waszego ducha, a które poznacie dopiero wtedy, gdy będziecie już bardzo daleko od tego świata.

351. Teraz objawię wam jeszcze wiele nowych lekcji, lecz dam wam to, co jesteście w stanie osiągnąć, nie nabierając wielkiego mniemania o sobie lub, nie przyjmując wobec swoich bliźnich pozy dumy i wyniosłości. Wy przecież wiecie, że kto jest dumny ze swoich czynów, właśnie tą dumą je niszczy. Dlatego uczyłem was działania po cichu, aby wasze czyny były owocne. (106, 46)

352. Nie w jesteście jeszcze w stanie zrozumieć wielu Objawień, które są przeznaczone, aby być częścią waszej wiedzy, a o których ludzie założyli, że ich znajomość, należy wyłącznie do Boga. Jak tylko ktoś wyrazi pragnienie ich interpretacji lub próbuje w nie wniknąć, natychmiast nazywany jest bluźniercą Boga lub uważany za zuchwalca. (165, 10)

353. Musicie jeszcze dużo się uczyć, abyście stali się wrażliwi na Moje Inspiracje i wezwania. Jakże często odczuwaliście wibracje Duchowości, nie będąc w stanie pojąć, kto was woła! Owa mowa jest dla was tak zagmatwana, że nie potraficie jej zrozumieć i w końcu duchowe manifestacje przypisujecie halucynacjom lub materialnym przyczynom. (249, 24)

354. Nie dziwcie się, że — chociaż jestem Panem wszystkiego stworzonego — pojawiając się wśród was i proszę o miłość. Jestem Bogiem łagodności i pokory. Nie pysznię się Moją wielkością, a raczej, aby zbliżyć się do waszych serc, ukrywam Moją doskonałość i Moją wspaniałość. Gdybyście zobaczyli Mnie w całej Mojej chwale, jakże płakalibyście nad waszymi przewinieniami! (63, 48)

355. Czujcie Mnie bardzo blisko siebie, dowody na to dam wam w ciężkich momentach waszego życia. Moim dążeniem było, abyście ze swojego serca przygotowali mieszkanie dla Mnie, aby w nim odczuwać Moją obecność.

356. Jak to jest, że nie potraficie Mnie odczuwać, chociaż jestem w was? Niektórzy widzą Mnie w naturze, inni odczuwają Mnie tylko poza wszelką materią, ale zaprawdę, powiadam wam, Ja jestem we wszystkim i wszędzie. Dlaczego ciągle szukacie Mnie poza sobą, kiedy Ja znajduję się również w was? (1, 47 – 48)

357. Nawet gdyby na świecie nie istniały żadne religie, wystarczyłoby, abyście skoncentrowali się na dnie waszej istoty, aby odnaleźć Mnie w waszej wewnętrznej Świątyni.

358. Powiadam wam również, że wystarczyłoby obserwować wszystko, co proponuje wam życie, aby odkryć w nim Księgę Mądrości, która nieustannie pokazuje wam swoje najpiękniejsze strony i swoje najgłębsze nauki.

359. Wtedy zrozumielibyście, że nie jest sprawiedliwe, że świat błądzi, podczas gdy właściwą drogę nosi w swoim sercu ani że błąka się w ciemności niewiedzy, chociaż żyje pośród takiej ilości Światła. (131, 31 – 32)

360. Dziś Mój uniwersalny język daje się słyszeć w każdym, aby im powiedzieć: chociaż jestem w każdym z was, nikt nie powinien mówić, że Bóg istnieje tylko w ludziach, bo to istoty i wszystko, co stworzone znajdują się wewnątrz Boga.

361. Ja jestem Panem, wy Jego stworzeniami. Nie chcę nazywać was sługami, tylko dziećmi, lecz zobaczcie, że Ja stoję ponad wszystkim. Kochajcie Moją Wolę i respektujecie Moje Prawo, wiedząc, że w tym, co przeze Mnie zaaranżowane, nie ma miejsca na niedoskonałość ani błąd. (136, 71 – 72)

362. Stworzyłem was, aby was kochać i czuć Się kochanym. Wy potrzebujecie Mnie tak samo, jak Ja potrzebuję was. Ten, kto twierdzi, że Ja was nie potrzebuję, nie mówi prawdy. Gdyby tak było, nie stworzyłbym was ani nie stałbym się człowiekiem, aby was ocalić poprzez tę Ofiarę, która była największym dowodem miłości; pozwoliłbym wam zginąć.

363. Natomiast musicie przyznać, że jeśli wy odżywiacie się Moją Miłością, sprawiedliwe jest, że wy to samo ofiarujecie waszemu Ojcu, gdyż ja mówię wam wciąż na nowo: „Jestem spragniony, Jestem spragniony waszej miłości”. (146, 3)

364. Jak mogliście uwierzyć, że mniej kocham tego, który więcej cierpi? Jak mogliście wasz ból uznać za znak, że was mniej kocham? Gdybyście mogli zrozumieć, że właśnie z miłości do was przyszedłem! Czyż nie powiedziałem wam, że sprawiedliwy jest już ocalony i że zdrowy nie potrzebuje lekarza? Jeśli czujecie się chorzy, a badając samych siebie w świetle sumienia, uznacie się za grzeszników, bądźcie pewni, że to właśnie was przyszedłem szukać.

365. Jeśli wierzycie, że Bóg czasami wylewał łzy, to na pewno nie ze względu na tych, którzy radują się Jego Niebiańskim Królestwem, ale ze względu na tych, którzy są zagubieni lub płaczą. (100, 50 – 51)

366. Mój Ojcowski Dom jest dla was przygotowany. Gdy do niego przybędziecie, będziecie się nim prawdziwie radowali. Jakże mógłby Ojciec żyć w królewskich komnatach i rozkoszować się wspaniałymi potrawami, wiedząc, że Jego własne dzieci, stoją, jak żebracy przed bramą Jego własnego domu? (73, 37)

367. Poznawajcie Prawo, kochajcie dobro, wprowadzajcie w czyn miłość i miłosierdzie, udzielajcie swojemu duchowi świętej wolności we wznoszeniu się do swojej ojczyzny, a będziecie Mnie kochali.

368. Czy chcecie doskonałego przykładu, jak musicie postępować i jacy powinniście być, aby dotrzeć do Mnie? Za przykład weźcie Jezusa, kochajcie Mnie w Nim, poprzez Niego Mnie szukajcie, przychodźcie do Mnie po Jego Boskich Śladach.

369. Ale nie powinniście kochać Mnie w Jego fizycznej postaci albo w Jego obrazie lub wręcz zastępować praktykowanie Jego Nauki, rytuałami i zewnętrznymi formami, bo w przeciwnym razie będziecie wiecznie trwali w waszych różnicach, wrogościach i fanatyzmie.

370. Kochajcie Mnie w Jezusie, ale w Jego duchu, w Jego nauczaniu,

a zachowacie wieczne Prawo; bo w Chrystusie sprawiedliwość, miłość i mądrość łączą się, tworząc jedność, z którą dałem ludzkości rozpoznać istnienie i wszechmoc Jego Ducha. (1, 71-72)

Człowiek i jego przeznaczenie

371. Już od dawna nie trzymacie się Mnie, nie wiecie, kim w rzeczywistości jesteście, ponieważ dopuściliście, aby w waszej istocie drzemało beczynnie wiele cech, zdolności i darów, które włożył w was Stwórca. Śpicie w odniesieniu do duszy i ducha, a właśnie w ich duchowych właściwościach leży prawdziwa wielkość człowieka. Żyjecie jak istoty, które są z tego świata, bo na nim powstają i na nim przemijają. (85, 57)

372. Mistrz pyta was, o ukochani Uczniowie, co jest waszego na tym świecie? Wszystko, co posiadacie, dał wam wasz Ojciec, abyście z tego korzystali w wędrówce po ziemi, dopóki bije wasze serce. Ponieważ wasz duch pochodzi od

Mojej Boskości, ponieważ jest tchnieniem Niebieskiego Ojca, ponieważ jest inkarnacją jednego atomu Mojego Ducha, ponieważ również wasze ciało zostało ukształtowane według Mojego Prawa i powierzyłem wam je, jako narzędzie dla waszego ducha, do was nie należy nic, ukochane dzieci. Wszystko, co zostało stworzone należy do Ojca, a On na pewien czas uczynił was tego właścicielami. Pamiętajcie, że wasze materialne życie jest tylko krokiem w wieczności, jest promieniem światła w nieskończoności i dlatego musicie uważać na to, co jest wieczne, co nigdy nie umiera, a tym jest dusza. (147, 8)

373. Duch ma kierować umysłem, a umysł, kierowany sercem tęskniącym jedynie za ludzką wielkością, nie ma rządzić waszym życiem.

374. Pomyślcie: jeśli chcecie kierować się rozkazami waszego mózgu, to go przeciążycie i nie wyjdziecie ponad to, na co pozwalają mu jego ograniczone siły.

375. Powiadam wam: jeśli chcecie wiedzieć, dlaczego poczuliście się zainspirowani do czynienia dobra i dlaczego wasze serce płonie miłością do bliźniego, to pozwólcie, aby wasze serce i siły umysłu zostały poprowadzone przez ducha. Wtedy będziecie zdumieni w obliczu Mocy waszego Ojca. (286, 7)

376. Jest słuszne, aby duch objawiał ludzkiemu umysłowi mądrość, a nie umysł dawał „światło” duchowi.

377. Wielu nie będzie mogło pojąć tego, co tu powiedziałem, mianowicie dlatego, że już od dawna odwróciliście porządek waszego życia. (295, 48)

378. Wiedźcie Uczniowie, że uduchowienie umożliwi sumieniu na objawienie się z większą jasnością, a ten, kto usłyszy ten mądry głos, nie pozwoli się zmylić.

379. Stańcie się zażyli ze swoim sumieniem, jest to przyjazny głos, jest to światło, przez które Pan pozwala przenikać Swojemu Światłu — bądź, jako Ojciec, bądź jako Mistrz lub, jako Sędzia. (293, 73 – 74)

380. Bądźcie niestrudzeni w czytaniu w kółko Mojego Słowa. Ono, jak niewidzialne dłuto, wygładzi ostre kandy waszego charakteru, aż sami będziecie przygotowani do zajmowania się, najtrudniejszymi problemami waszych bliźnich.

381. Odkryjecie w nich cierpienie, przymus pokutowania i zadośćuczynienia, których przyczyny mogą być bardzo różne. Niektóre nie mają źródła, które jest szczególnie trudne do zrozumienia, ale będą inne, które, aby uwolnić waszych bliźnich od wielkiego ciężaru, będziecie mogli wyjaśnić tylko dzięki intuicji, objawieniu i jasnowidzeniu.

382. Te duchowe dary dokonają tylko wtedy tego cudu, gdy ten, kto je stosuje, będzie inspirowany miłością do swojego bliźniego. (149, 88)

383. Dlaczego ludzie mówią o „nadnaturalnym”, chociaż wszystko we Mnie i w Moich Dziełach jest naturalne? Czy raczej nie są nienaturalne złe czyny i ludzkie niedoskonałości, skoro naturalne byłoby, aby zawsze czynili dobro, biorąc pod uwagę, z Kogo wyszli i czyje cechy posiadają i noszą w sobie? We Mnie wszystko ma proste i głębokie wyjaśnienie, nic nie pozostaje w ciemności.

384. Nazywacie to wszystko „nadnaturalnym”, czego nie rozumiecie lub postrzegacie, jako otulone tajemnicą. Jednak, jak tylko wasza dusza, dzięki zasługom osiągnie swoje wzniesienie, zobaczy i odkryje, to, czego przedtem nie mogła widzieć, stwierdzi, że w Stworzeniu wszystko jest naturalne.

385. Gdyby ludzkości zostały zapowiedziane przed kilkoma stuleciami postęp i odkrycia, jakie uczyni dzisiejszy człowiek, nawet naukowcy wątpiliby i takie cudowne dzieła postrzegali jako nadnaturalne. Natomiast dzisiaj, ponieważ jesteście rozwinięci i krok za krokiem podążaliście za postępami nauk humanistycznych, postrzegacie je jako naturalne dzieła, chociaż je podziwiacie. (198, 11 – 12)

386. Muszę wam powiedzieć: nie wierzcie, że dusza koniecznie potrzebuje ludzkiego ciała i życia na świecie, aby móc się rozwijać. Jednak lekcje, jakie otrzymuje na tym świecie, są naprawdę bardzo korzystne dla jej doskonalenia.

387. Materia pomaga duszy w jej rozwoju, w jej doświadczeniach, w jej pokucie i zmaganiach, to jest jej zadanie, a tego potwierdzenie możecie znaleźć w tej Manifestacji Mojej Boskości przez człowieka, w której, posługując się jego mózgiem, używam go, jako odbiornika, aby przekazywać Moje Przesłanie. Zrozumcie, że nie tylko dusza przeznaczona jest dla Duchowości, że nawet najmniejsza cząstka w materii została stworzona dla duchowych celów.

388. Kieruję impuls do przemyśleń i wezwanie do waszej duszy, aby nie zważała na wpływ materii, panującej nad nią, korzystając z daru intuicji, pozwoliła swojemu światłu dotrzeć do serca i umysłu.

389. To Moje Światło oznacza dla duszy drogę do jej uwolnienia, ta Moja Nauka proponuje jej środki do wzniesienia się ponad ludzkie życie i stania się sternikiem wszystkich swoich czynów, panem swoich uczuć, a nie niewolnikiem niskich namiętności ani ofiarą słabości i potrzeb. (78, 12 – 15)

390. Kto poza Mną jest w stanie panować w duszach i decydować o ich losie? Nikt. dlatego ktokolwiek usiłował uzurpować sobie miejsce swego Pana, chcąc panować, stwarza sobie królestwo według swoich upodobań, kaprysów, ambicji i próżności, królestwo materii, niskich namiętności i niecnych uczuć.

391. Nie możecie stłumić sumienia, bo jest w nim doskonała sprawiedliwość. W duszach tylko czystość ma władzę nad szlachetnymi uczuciami, tylko dobro nimi porusza – słowem: dusza karmi się tylko tym, co prawdziwe i dobre. (184, 49-50)

392. Skoro zaprojektowałem wszystko, co zostało stworzone na ziemi, aby zadowolić człowieka, zawsze używajcie tego dla waszego dobra. Nie zapominajcie jednak, że jest w was głos, który wskazuje granice, w których możecie korzystać ze wszystkiego, co oferuje wam natura i temu wewnętrznemu głosowi macie być posłuszni.

393. Tak jak zabiegacie o dom, o ochronę, utrzymanie i zadowolenie dla swojego ciała, aby uprzyjemnić sobie życie, tak powinieście dać duszy to, czego potrzebuje do dobrego samopoczucia i rozwoju.

394. Gdy czuje się przyciągana przez wyższe regiony, tam, gdzie znajduje się jej prawdziwy dom, pozwólcie jej wzlecieć. Nie trzymajcie jej na uwięzi, gdyż ona Mnie szuka, aby się pożywić i wzmocnić. Powiadam wam: za każdym razem, gdy pozwolicie, aby się w ten sposób uwolniła, powróci szczęśliwa do swojej cielesnej powłoki. (125, 30)

395. Dusza chce żyć, ona dąży do swojej nieśmiertelności, chce się obmyć i oczyścić, jest głodna wiedzy i pragnie miłości. Niech myśli, czuje i działa, pozwólcie jej, aby część czasu, który macie do dyspozycji, użyła dla siebie, wyraziła się w nim i cieszyła swoją wolnością.

396. Z tego wszystkiego, czym jesteście na świecie, po tym życiu pozostanie tylko wasza dusza. Niech zgromadzi w sobie cnoty i zasługi i zachowa je w sobie, aby gdy nadejdzie godzina jej wyzwolenia, nie była ubogą duszą u bram Ziemi Obiecanej. (111, 74-75)

397. Nie chcę dla was następnej pokuty ani cierpienia, chcę, aby dusze wszystkich Moich dzieci, tak jak gwiazdy upiększają firmament, rozjaśniały swoim światłem Moje Królestwo:, napełniając radością Serce waszego Ojca. (171, 67)

398. Moje Słowo pojedna duszę z ciałem, gdyż od dawna istnieje między nimi wrogość, abyście poznali, że wasze ciało, które widzieliście jako przeszkodę i pokusę na drodze rozwoju duszy, może być dla niej najlepszym narzędziem do wypełnienia waszego zadania na świecie.

399. Zadbajcie o harmonię między duszą a powłoką ciała, abyście z łatwością mogli wypełniać Moje wskazówki. W czuły sposób poddajcie sobie ciało, a gdy jest to konieczne, bądźcie surowi. Uważajcie jednak, aby fanatyzm was nie oślepił, abyście nie postąpili wobec niego okrutnie. Uczyńcie z waszej istoty tylko jedną wolę. (57, 65)

400. Powiadam wam, że nie tylko duszę powinniście oczyścić, lecz, że również powinniście wzmocnić wasze ciało, aby nowe generacje, które z was wyjdą, były zdrowe, a ich dusze mogły wypełnić swoje trudne zadanie. (51, 59)

401. Pragnę, abyście tworzyli domy, które wierzą w jedyne Boga — domy, które są Świątyniami, w których praktykuje się miłość, cierpliwość i samozaparcie.

402. W nich powinniście być nauczycielami dzieci, które macie otaczać czułością i zrozumieniem, nad którymi macie czuwać, śledząc z zaangażowaniem wszystkie ich kroki.

403. Obdarzajcie miłością zarówno tego, który został wyposażony w urodę, jak i tych, którzy pozornie są brzydzy. Nie zawsze piękna twarz jest odbiciem równie pięknej duszy. Natomiast, za tymi stworzeniami o pozornej brzydocie, może ukrywać się dusza pełna cnót, którą powinniście docenić. (138, 61)

404. Pomyślcie poważnie o generacjach, które przyjdą po was, pomyślcie o waszych dzieciach. Tak, jak daliście im cielesne istnienie, macie również obowiązek, dania im duchowego życia — takiego, które jest wiarą, cnotą i uduchowieniem. (138, 61)

405. Czuwajcie nad cnotą waszych rodzin i nad pokojem waszego domu. Spójrzcie, jak nawet najbiedniejsi mogą być posiadaczami tego skarbu.

406. Zauważcie, że ludzka rodzina jest ucieleśnieniem duchowej rodziny: w niej mężczyzna staje się ojcem, przez co ma prawdziwe podobieństwo do Ojca Niebieskiego. Kobieta ze swoim matczynym, pełnym czułości sercem, jest odbiciem miłości Boskiej Matki, a rodzina, jaką razem tworzą, jest ucieleśnieniem Duchowej Rodziny Stwórcy.

407. Dom jest świątynią, w której najlepiej możecie się uczyć przestrzegania Moich Praw, jeśli rodzice byli gotowi nad sobą pracować.

408. Los dzieci i rodziców jest we Mnie. Natomiast do jednych, jak i drugich należy wzajemne wspieranie się w misji i pokutowaniu.

409. Jakże lekki byłby krzyż i znośne istnienie, gdyby wszyscy rodzice i dzieci się kochali! Najcięższe doświadczenia zostałyby złagodzone dzięki miłości i zrozumieniu. Ich poddanie się Boskiej Woli, zostałyby wynagrodzone pokojem. (199, 72 – 74)

410. Studiujcie otaczające was dusze i te, które przecinają drogę waszego życia, abyście nauczyli się szanować ich cnoty i przyjęli przesłanie, jakie wam przynoszą lub dali im to, co powinni od was otrzymać.

411. Dlaczego wzgardziliście waszymi bliźnimi, których los postawił na waszej drodze? Zamknęliście przed nimi drzwi waszego serca, nie poznając nauki, jaką mieli wam przynieść.

412. Często trzymaliście od siebie z daleka właśnie tego, który przyniósł dla waszej duszy przesłanie pokoju i pociechy i wtedy narzekacie, gdy wasz kielich napełnicie goryczą.

413. Życie przynosi ze sobą nieoczekiwane zmiany i niespodzianki, a co zrobicie, gdy jutro będziecie musieli tęsknie szukać tego, którego dziś wyniośle odrzuciliście?

414. Pomyślcie, że jest możliwe, że tych dziś odrzuconych i wzgardzonych, jutro spragnieni będziecie musieli szukać, ale często będzie, już na to za późno. (11, 26 – 30)

415. Jakże piękny przykład harmonii ofiarowuje wam kosmos! Lśniące gwiazdy wibrujące życiem w przestrzeni, wokół których krążą inne ciała niebieskie. Ja jestem promieniującą Boską Gwiazdą, która duszom daje życie i ciepło; lecz jak niewiele porusza się po wyznaczonych drogach i jak liczne są te, które krążą z dala od swoich orbit!

416. Możecie Mi powiedzieć, że materialne ciała niebieskie nie posiadają wolności woli, że z drugiej strony, właśnie ta wolność woli pozwoliła ludziom zbaczać z drogi. Dlatego, powiadam wam: jakże pełną zasług będzie walka dla tej duszy, która mimo daru wolności woli zrozumiała, jak podporządkować się Prawu Harmonii ze swoim Stwórcą. (84, 58)

417. Nikt, kto nazywa siebie uczniem tej duchowej nauki, nie skarży się Ojcu, że w materialnym życiu jest ubogi i nie ma wielu wygód, które inni mają w nadmiarze lub cierpi na brak i niedostatek. Te skargi są zrodzone z materialnej natury, która, jak wiecie, ma tylko jedną egzystencję.

418. Wasz duch nie ma prawa tak mówić do swojego Ojca ani okazywać niezadowolenia lub skarżyć się na własny los, ponieważ wszystkie dusze przeszły całą skalę przeżyć, radości i ludzkiej satysfakcji na swojej długiej ścieżce rozwoju na ziemi.

419. Uduchowienie dusz zaczęło się dawno temu; w tym pomaga wam ten ból i ubóstwo, przed których znoszeniem i cierpieniem, broni się wasze serce. Każde duchowe i materialne dobro ma swoje znaczenie, które musicie rozpoznać, abyście ani jednemu, ani drugiemu nie odmawiali wartości. (87, 26 – 27)

420. Każdy człowiek, każde stworzenie ma przydzielone miejsce, z którego nie powinien rezygnować, ale nie powinien też zajmować miejsca, do którego nie jest uprawniony. (109, 22)

421. Dlaczego obawiacie się przyszłości? Czy nie chcecie wykorzystać całego doświadczenia, jakie wasza dusza zebrała w przeszłości? Czy chcecie pozostawić zasiew, nie zbierając plonów? Nie, uczniowie. Pomyślcie o tym, że nikt nie może zmienić swojego przeznaczenia, natomiast może opóźnić godzinę swojego zwycięstwa i z wielokrotnie cierpienie, które i tak istnieje na każdej drodze. (267, 14)

422. Królestwo Ojca jest dziedzictwem wszystkich dzieci, łaska ta, może być osiągnięta, tylko przez wielkie zasługi duszy. Pragnę, aby nie wydawało się wam niemożliwe osiągnięcie łaski, która zbliża was do Mnie.

423. Nie bądźcie smutni, gdy słyszycie w Moim Słowie, że tylko z wielkim wysiłkiem i staraniach dotrzecie do »Ziemi Obiecanej«. Cieszcie się, gdyż ten, kto swoje życie ukierunkuje na ten cel, nie dozna żadnych rozczarowań ani nie zobaczy siebie oszukanego. Z nim to się nie stanie, jak dzieje się z wieloma, którzy dążą do światowej sławy i jej po wielu trudach nie osiągają lub ją co prawda osiągną, lecz wkrótce doświadczają cierpienia, widząc, jak się rozwiewa, aż nic z niej nie zostaje. (340, 56 – 57)

424. Daję wam klucze, do otworzenia drzwi do wiecznego szczęścia. Te klucze są miłością, z której wypływają miłosierdzie, przebaczenie, zrozumienie, pokora i pokój, z którymi powinniście przejść przez życie.

425. Jakże wielka jest radość waszego ducha, gdy panuje nad materią i cieszy się Światłem Ducha Świętego! (340, 56 – 57)

426. Ta ziemia, która zawsze wysyłała Mi w zaświaty, żniwo z chorych, zmęczonych, niezrównoważonych i dezorientowanych dusz lub takich o niewielkiej dojrzałości, wkrótce podaruje Mi owoce godne Mojej Miłości.

427. Choroba i ból będą stopniowo znikły z waszego życia, jeśli będziecie prowadzili zdrową i wzniosłą egzystencję. Kiedy nadejdzie śmierć, znajdzie was przygotowanych na podróż do duchowej ojczyzny. (117, 24 – 25)

428. Nie zawiedźcie, o dusze, do, których szczególnie kieruję Moje Słowo. Bądźcie wytrwałe na Mojej drodze, a poznacie pokój. Zaprawdę, powiadam wam, wszyscy jesteście przeznaczeni do przeżycia szczęśliwości, nie byłbym waszym Ojcem, gdybyście nie zostali stworzeni, aby dzielić ze Mną Królestwo Niebieskie.

429. Ale nie zapomnijcie, aby wasza radość była doskonała, jest niezbędne, stopniowe zbieranie zasług, aby wasz duch poczuł się godny tej Boskiej Nagrody.

430. Widzicie, jak wam pomagam i towarzyszę na całej drodze, miejcie pełne zaufanie do Mnie, wiedząc, że Moja misja jest zjednoczona z waszą, a Mój los z waszym! (272, 61)

Brak cnót, przewinienia, pomyłki

431. Zrozumcie Moją Naukę, abyście w waszym życiu nie popełniali dalszych błędów, bo każda wyrządzona krzywda, czy to słowem, czy czynem będzie niegasnącym wspomnieniem w waszym sumieniu, które nieubłagane będzie czyniło wam zarzuty.

432. Powiadam wam raz jeszcze, że wszyscy jesteście potrzebni, aby Boski plan mógł się wypełnić i aby skończyła się tak wielka duchowa nędza wśród ludzi.

433. Dopóki istnieje egoizm, będzie również istniał ból. Zamieńcie waszą obojętność, egoizm i pogardę w miłość i we współczucie, a zobaczycie, jak szybko przyjdzie do was pokój. (11, 38 – 40)

434. Szukajcie swojego postępu w ludzkim życiu, lecz nigdy nie pozwólcie opanować się nadmiernej ambicji, bo wtedy stracie waszą wolność, a materializm was zniewoli. (51, 52)

435. Wybaczam wasze winy, ale jednocześnie was poprawiam, abyście wypędzili egoizm ze swojego serca, gdyż jest to jedna ze słabości, która najbardziej pogrąża waszą duszę.

436. Dotykam was poprzez sumienie, abyście przypomnieli sobie o obowiązkach wobec rodzeństwa i zasiewali waszą drogę czynami miłości i przebaczenia, jak nauczałem was w „Drugim Czasie”. (300, 29)

437. Dziś potęga materii i wpływ świata uczyniły z was egoistów. Jednak materia nie jest wieczna, ani świat i jego wpływ, a Ja jestem cierpliwym Sędzią, którego Sprawiedliwość jest panem życia i czasu. Wam nie wolno sądzić tych, którzy Mi zaprzeczają, gdyż wtedy uznam was za bardziej winnych, niż ich.

438. Czy może podniosłem głos, aby osądzić Swoich katów? Czy nie błogosławiłem im z miłością i łagodnością? Gdybyście tylko zrozumieli, że wielu z tych, którzy z powodu tego przewinienia, jakiś czas błądzili po świecie, dzisiaj oczyszczeni znajdują się w duchowym świecie! (54, 47 – 48)

439. Również nie próbujcie odkrywania ukrytych uczuć waszych bliźnich, gdyż w każdej istocie istnieje tajemnica, którą tylko Mnie jest wolno poznać. Ale gdybyście odkryli to, co — ponieważ należy tylko do waszego brata — powinno być dla was święte, nie podawajcie tego do wiadomości i nie rozdierajcie zasłony, raczej uczynicie ją gęstsza.

440. Ileż razy widziałem ludzi, jak wnikają w serce swojego brata, aż odkryli jego moralną lub duchową nagość, aby się nią napawać i równocześnie ją rozgłaszać.

441. Żaden z tych, którzy w ten sposób sprofanowali prywatne życie swojego bliźniego, nie powinien się dziwić, gdy na jego drodze życia ktoś go obnaży i wyszydzi. Wówczas nie powinien mówić, że to łokieć sprawiedliwości go mierzy, gdyż będzie to łokieć niesprawiedliwości, którym on swoich bliźnich mierzył.

442. Szanujcie innych, zakrywajcie obnażonych swoim płaszczem miłosierdzia, brońcie słabych przed ludzkimi plotkami. (44. 46 – 46)

443. Nie wszyscy, którzy „chodzą po ulicach i zaułkach”, mówiąc o zdarzeniach minionych czasów, interpretując proroctwa lub objaśniając objawienia, są Moimi wysłannikami, ponieważ wielu wykorzystało to Orędzie z próżności, ze zgorzknienia lub dla własnej ludzkiej korzyści, aby obrażać, sądzić i upokarzać lub ranić, a nawet zabijać. (116, 21)

444. Powstań, ludzkości, odkrywaj drogę, odkrywaj sens życia! Jednoczcie się naród z narodem, kochajcie się wszyscy! Jak cienka jest ściana dzieląca jedno mieszkanie od drugiego, a jednak — jakże oddaleni od siebie są ich mieszkańcy! A na granicach waszych państw — jak wiele warunków jest wymaganych, abyście przepuścili cudzoziemca! Jeśli czynicie to nawet wobec ludzkich braci — to, co uczyniliście wobec tych, którzy znajdują się w innym życiu? Pomiędzy wami a nimi spuściliście zasłonę — jeśli już nie waszego zapomnienia, to waszej ignorancji, która jest jak gęsta mgła. (167, 31)

445. Czy widzicie tych ludzi, którzy żyją tylko po to, aby zadowolić swój nieograniczony głód władzy, ignorując przy tym życie swoich bliźnich i nie zważając na Prawa, których udzielił im Stwórca? Czy zauważacie, jak ich czyny mówią tylko o zawiści, nienawiści i chciwości? Zatem, właśnie za nich musicie się modlić bardziej, niż za innych, którym, aż tak nie brakuje Światła.

446. Wybaczcie tym ludziom cały ten ból, który wam zadają i pomóżcie im swoimi czystymi myślami się opamiętać. Nie czyńcie otaczającej ich mgły jeszcze gęstszej, ponieważ, gdy kiedyś będą musieli odpowiedzieć za swoje czyny, pociągnę również do odpowiedzialności tych, którzy zamiast za nich się modlić, swoimi złymi myślami wysyłali im tylko ciemność. (113, 30)

447. Pamiętajcie, że zostało wam powiedziane w Prawie, „Nie będziesz miał żadnych innych bogów obok Mnie,”. jednak istnieje wielu bogów, których stworzyła ludzka ambicja, aby ich czcić, składać im hołd, a nawet oddawać im życie.

448. Zrozumcie, że Moje Prawo nie jest przestarzałe i bez waszej tego świadomości nieustająco do was przemawia poprzez sumienie; ale ludzie nadal są poganami i bałwochwalcami.

449. Kochają swoje ciała, schlebiają próżności i poddają się słabościom; kochają skarby ziemi, którym poświęcają swój pokój i swoją duchową przyszłość. Oddają hołd ciału, czasem degenerując się, a nawet znajdując śmierć w pogoni za przyjemnością.

450. Przekonajcie się, że rzeczy tego świata bardziej kochaliście niż waszego Ojca. Kiedy poświęciliście się dla Mnie, przez to, że kochaliście Mnie w swoim bliźnim i Mi służyliście? Kiedy poświęcacie wasz sen, lub zagrażacie swojemu zdrowiu, aby pomagać lub zmniejszyć cierpienie, które dotknęło waszych bliźnich? A kiedy znaleźliście się na krawędzi śmierci dla któregoś ze szlachetnych ideałów, do których inspirowała Moja Nauka?

451. Zobaczcie, że to nie Mnie kochacie najbardziej, że u was wielbienie, materialnego życia, jest przed czią do duchowego życia. Dlatego powiedziałem wam, że macie innych bogów, których czcicie i którym służycie bardziej niż prawdziwemu Bogu. (118, 24-26)

452. Tak przyzwyczailiście się do grzechu, że wam wasze życie wydaje się najnaturalniejsze, najnormalniejsze i dopuszczalne, a jednak wydaje się, jakby Sodom i Gomora, Babilon i Rzym przerzuciły na tę ludzkość swoją całą niegodziwość i grzech. (275, 49)

453. Dziś żyjecie w czasie duchowego zamętu, w którym zło nazywacie dobrem, w którym wierzycie, że widzicie światło, tam, gdzie jest ciemność, w którym zbędne przedkładacie nad to, co istotne. Ale Moje Miłosierdzie zawsze gotowe i pomocne w odpowiednim czasie zainterweniuje, aby was ocalić i pokazać wam pełną światła drogę Prawdy — drogę, od której się oddaliliście. (358, 30)

454. Aby umieć zwyciężać we wszystkich doświadczeniach, czyńcie to, czego nauczył was Mistrz: czuwajcie i módlcie się, aby wasze oczy zawsze były czujne i nie opanowała was pokusa. Pomyślcie, że zło posiada wielkie wyczucie, aby was kusić, doprowadzić do upadku, zwyciężyć i wykorzystać waszą słabością. Bądźcie spostrzegawczy, abyście potrafili je odkryć, gdy będzie na was czyhać. (327, 10 o.)

455. Zaprawdę, powiadam wam, ludzkość znajdzie z tej ciemności drogę do Światła. Jednak ten krok nastąpi powoli. Co stałoby się z ludźmi, gdyby w jednej chwili zrozumieli całe zło, które spowodowali? Jedni straciliby rozum, inni odebraliby sobie życie. (61, 52)

Oczyszczenie i uduchowanie ludzkości

456. Zapomnieliście o Prawie i czekaliście, aż żywioły przypomną wam o Mojej Sprawiedliwości. Huraganowe wiatry, wody występujące z koryt, trzęsienia ziemi, susze, powodzie są wezwaniami, które, wstrząsając wami, budzą was i mówią o Mojej Sprawiedliwości.

457. Jaki inny owoc może Mi w tym czasie ofiarować ta ludzkość, oprócz niezgody i materializmu? Ten Naród, który od lat przysłuchiwał się Moim Pouczeniom, również nie może Mi ofiarować zadowolającego żniwa. (69, 54 – 55)

458. Czy nie słyszycie wezwań Sprawiedliwości? Czy nie widzicie żywiołów, jak nawiedzają kraje, jeden po drugim? Czy sądzicie, że — gdybyście prowadzili cnotliwe życie — istniałaby konieczność, aby Moja Sprawiedliwość dawała się w ten sposób odczuwać? Zaprawdę, powiadam wam, nie istniałby żaden powód do waszego oczyszczenia, gdybym uważał was za czystych. (69, 11)

459. Chociaż obecnie wydaje się wam niemożliwe stworzenie pokoju w ludzkości, powiadam wam, że pokój nadejdzie, a nawet więcej: że człowiek będzie żył duchowością.

460. Świat będzie cierpieł wiele nieszczęść przed nastaniem tego czasu, ale te cierpienia będą dla dobra ludzkości zarówno materialnej jak i duchowej. Będzie to, jak „ani kroku dalej” dla nieokiełznanego wyścigu zła, egoizmu i ludzkiej żądzy uciech.

461. W ten sposób zostanie ustanowiona równowaga; bo siły zła nie będą już w stanie zwyciężyć sił dobra.

462. To oczyszczenie ponieważ zawsze dotyka tego, co najbardziej wrażliwe i najbardziej kochane ma pozór kary, nią nie będąc. Ponieważ w rzeczywistości jest środkiem do ocalenia dusz, które oddaliły się od drogi lub ją zgubiły.

463. Kto osądza materialnie, nie może znaleźć nic pożytecznego w bólu; jednak ten, kto uważa, że ma duszę, która będzie żyła wiecznie, z tego samego bólu zyskuje światło, wytrwałość i odnowę.

464. Jeśli myślicie duchowo, jak możecie wierzyć, że cierpienie jest złem dla ludzkości, jeśli pochodzi od Boga, który całkowicie jest Miłością?

465. Czas mija i nadejdzie moment, w którym wielkie doświadczenia zaczną się pojawiać i ze świata zniknie nawet resztkę pokoju, który dotąd nie powróci, aż ludzkość odnajdzie drogę Mojego Prawa i będzie słuchała tego wewnętrznego głosu, który nieustannie będzie jej mówił: Bóg żyje! Bóg jest w was! Poznajcie Go, odczuwajcie Go, pojednajcie się z Nim!

466. Wtedy zmieni się styl waszego życia. Egoizm zniknie, a każdy będzie dla drugiego użyteczny. Moja sprawiedliwość zainspiruje ludzi do tworzenia nowych praw i rządzenia narodami z miłością. (232, 43-47)

467. Po nowym „potopie” zaświeci tęcza, jako symbol Pokoju i Nowego Przymierza, który ludzkość duchowo zawrze ze swoim Panem.

468. Musicie przygotować się do wielkiej walki, gdyż wszyscy będziecie musieli walczyć przeciwko bestii zła, której bronią są, ambicja, nienawiść, ziemską władzę, cielesne żądze, próżność, egoizm, kłamstwo, bałwochwalstwo i fanatyzm — wszystkie moce zła urodzone z ludzkiego serca, przeciwko, którym z wielką odwagą i wiarą będziecie musieli walczyć, aż je zwyciężycie.

469. Gdy potwór waszych namiętności zostanie zwalczony przez waszą broń światła, przed ludźmi wyłoni się nowy świat — nowy świat, chociaż, będzie to ten sam. Natomiast pojawi się on piękniejszy, gdyż wtedy ludzie będą go używali dla swojego dobra i postępu, przez to, że na wszystkie ich czyny będzie wpływał duchowy ideał.

470. Serca uszlachetnią się, siły rozumu będą miały więcej światła, duch będzie dawał wyraz swojej egzystencji. Wszystko, to, co dobre będzie się rozwijało, wszystko, to, co wzniosłe, będzie służyło, jako nasienie dla ludzkich czynów.

471. W materialnym świecie, również zobaczycie zmiany: rzeki będą zasobne w wodę, jałowe pola, będą urodzajne, siły natury powrócą na zwykłe tory, ponieważ pomiędzy ludźmi, a Bogiem, między ludzkimi czynami, a Boskimi Dziejami, pomiędzy ludźmi, a podyktowanymi przez Stwórcę życia Prawami, będzie panowała harmonia. (352, 61 – 65)

472. Nie obawiajcie się, ukochani świadkowie. Zapowiadam wam, że ta materialistyczna ludzkość, która przez tak długi czas, wierzyła tylko w to, czego dotyka, widzi i swoimi ograniczonymi siłami rozumu pojmuje i w to, czego swoją nauką dowodzi, będzie uduchowiona i zdolna zobaczyć Mnie swoim duchowym spojrzeniem i szukać Prawdy. (307, 56)

473. Gdybyście byli duchowo przygotowani, moglibyście kontemplować w nieskończoności rzesze duchowych istot, które przed waszymi oczami przypominałyby ogromny biały obłok, a kiedy posłańcy lub wysłannicy odrywają się od niego, widzielibyście jak zbliżają się do was jak błyski światła.

474. Wasze duchowe spojrzenie nie jest jeszcze przenikliwe i dlatego muszę do was mówić o zaświatach, o tym, czego jeszcze nie jesteście w stanie zobaczyć. Ale powiadam wam, nadejdzie czas, w którym wszyscy będziecie wizjonerami i będziecie napawali się tym cudownym życiem, które w obecnie czujecie daleko

od siebie, a które w rzeczywistości wibruje blisko, otacza was, oświeca i nieustannie puka do waszych drzwi. (71, 37 – 38)

475. Wrażliwość, intuicja, objawienie, proroctwo, natchnienie, jasnowidzenie, dar uzdrawiania, słowo wewnętrzne – wszystkie te i inne dary wyłonią się z ducha, a przez nie ludzie potwierdzą, że nadszedł dla ludzi nowy czas.

476. Dziś wątpicie, że te dary ducha istnieją, gdyż niektórzy ukrywają je przed światem, ponieważ boją się jego sądu; jutro ich posiadanie będzie najbardziej naturalne i piękne.

477. Przychodzę do was w tym „Trzecim Czasie”, ponieważ jesteście chorzy na ciele i na duszy. Zdrowy nie potrzebuje lekarza ani sprawiedliwy oczyszczenia. (80, 5 – 6)

478. Dzisiaj potrzebujecie jeszcze duchownych, sędziów i nauczycieli. Ale jutro, kiedy wasza duchowa i moralna kondycja będzie wysoka, nie będziecie tej podpory już potrzebowali, ani tych głosów. W każdym człowieku będzie sędzia, duchowy opiekun, nauczyciel i ołtarz. (208, 41)

XVI. PROROCTWA I PRZYPOWIEŚCI, POCIECHA I OBIETNICA

Rozdział 64.

Proroctwa

- [Wypełnienie starych i nowych proroctw](#)
- [Wielkie Proroctwo dla Narodów z 10. Stycznia 1945, blisko końca Drugiej Wojny Światowej](#)
- [Wojny i katastrofy naturalne — znaki na niebie](#)
- [Proroctwo o podziale meksykańskich Wspólnot](#)

Wypełnienie starych i nowych proroctw

1. To, co prorocy zapowiedzieli, wypełni się w tym czasie. Moje Nowe Słowo dotrze do filozofów i teologów, wielu będzie z niego drwiło, a inni będą zgorszani. Ale kiedy to się stanie, ich zdumione oczy zobaczą wypełnienie proroctw, które wam teraz zapowiedziałem. (151, 75)

2. Ci Prorocy z przeszłych czasów w ogóle nie otrzymali na ziemi prawnego pełnomocnictwa lub upoważnienia, nie byli zmuszeni do podporządkowywania się żadnemu autorytetowi i koncentrowali się tylko na tym, aby być posłusznymi rozkazom Pana, który włożył Swoje Słowo w usta przez Niego wybranych.

3. Pełnym, wiary i odwagi, nic nie przeszkodziło im w zadaniu nauczania narodu Mojego Słowa i odwracania go od religijnego fanatyzmu, poprzez uświadamianie mu obojętności i błędów kapłanów. (162, 7-8)

4. Ludzkości, czy ból, nędza i chaos, które Cię w tym czasie otaczają, wydają Ci się nieprzewidywalne?

5. Jeśli jesteście zaskoczeni, to tylko, dlatego że nie interesowaliście się Moimi Proroctwami i nie przygotowaliście się.

6. Wszystko zostało przewidziane i wszystko zostało zapowiedziane, lecz wam brakowało wiary, a teraz, jako tego następstwo pijecie bardzo gorzki kielich.

7. Również dzisiaj prorokuję poprzez ludzki rozum. Niektóre proroctwa wkrótce się spełnią, inne dopiero w odległym czasie.

8. Na tym narodzie, który ich słucha, spoczywa wielka odpowiedzialność, aby uczynił je znanymi ludzkości, ponieważ zawierają one Światło, które pozwoli ludziom zrozumieć rzeczywistość, w której żyją, aby mogli zatrzymać się w swoim szybkim biegu ku otchłani. (276, 41 – 42)

9. Wiele z tego, o czym w tym czasie mówiłem do was, jest Proroctwem, które w niektórych przypadkach dotyczy bliskich czasów, a w innych przypadkach czasów w przyszłości. Dlatego wielu ludzi nie chce przyznać temu Boskiemu Przesłaniu żadnego znaczenia.

10. Jednak to Słowo zmartwychwstanie pełne światła wśród ludzi przyszłych czasów, którzy rozpoznają i odkrywają w nim wielkie objawienia, których dokładność i doskonałość zadziwi uczonych. (216, 13)

Wielkie Proroctwo dla Narodów z 10. Stycznia 1945, blisko końca Drugiej Wojny Światowej

11. W tym momencie mówię do narodów ziemi. Wszystkie mają Moje Światło, dzięki niemu powinny pomyśleć o tym, że odważyły się dysponować życiem, jak gdyby były jego właścicielami.

12. Zaprawdę powiadam wam, wasze zniszczenie i wasz ból u wielu wywołały głęboką skruchę i miliony ludzi obudziły do światła, którzy szukają Mnie i wołają, a od nich podnosi się ku Mnie krzyk żalosnej skargi, która pyta: Ojcze, czy to możliwe, że wojna nie zakończy się w 1945, a Ty nie osuszysz naszych łez i nie przyniesiesz nam Pokoju?

13. Oto jestem wśród was, siedem narodów! Siedem Główn, które podniosły się na świecie przede Mną!

14. Anglio: oświecam cię, Moja Sprawiedliwość jeszcze ciężko cię dotknie, lecz Ja daję ci siłę, dotykam twojego serca i mówię ci: twoje roszczenie władzy upadnie, twoje bogactwa zostaną ci odebrane i nikomu nie będą dane.

15. Niemcy: w tym momencie dotykam twojej arogancji i powiadam ci: przygotuj się, gdyż twoje nasienie nie zginie. Prosiłeś Mnie o nowe ziemie, lecz ludzie wmieszali się do Moich wysokich decyzji. Zginam twój kark i powiadam ci: weź Moją Siłę i miej zaufanie w to, że cię ocalę.

16. Ale jeśli Mi nie zaufasz i ulegniesz swojej dumie, będziesz sam i niewolnikiem świata. Jednak nie jest to Moją Wolą, gdyż teraz jest czas, w którym obalam panów i uwalniam niewolników i więźniów. Weź Moje Światło i powstań na nowo.

17. Rosjo: Mój Duch widzi wszystko. Świat nie będzie twój. Ja będę Tym, który będzie rządził wami wszystkimi. Nie będziesz w stanie wymazać Mojego Imienia, ponieważ Chrystus, który mówi do ciebie, będzie panował nad wszystkimi ludźmi. Uwolnij się od materializmu i przygotuj na nowe życie, gdyż, jeśli się tak nie stanie, złamię twoją pychę. Przekazuję ci Moje Światło.

18. Włochy: nie jesteś już panem, jak w minionych czasach, dzisiaj zniszczyły cię szyderstwa, niewola i wojna. W następstwie swojego zwyrodnienia przeżywasz wielkie oczyszczenie. Ale Ja powiadam ci: odnow się, usuń swój fanatyzm i bałwochwalstwo, i uznaj Mnie za najwyższego Pana. Wyleję na ciebie nowe inspiracje i Światło. Weź Mój leczniczy balsam i przebaczcie sobie nawzajem.

19. Francjo: prezentujesz Mi swój ból. Twój lament dotarł, aż do Mojego wysokiego Tronu. Przyjmuję cię. Wcześniej wynosiłaś się jako pan, teraz tylko pokazujesz Mi łańcuchy, które wleczesz za sobą.

20. Ty ani nie czuwałaś, ani nie modliłaś się. Oddawałaś się tylko cielesnym przyjemnościom i smok uczynił cię swoją zdobyczą.

21. Jednak Ja cię ocalę, gdyż skarga twoich kobiet i płacz dzieci wznoszą się ku Mnie. Ty chcesz się ocalić i Ja podam ci Moją Rękę. Jednak zaprawdę powiadam ci: czuwaj, módl się i przebaczaj!

22. Stany Zjednoczone: w tym momencie przyjmuję również cię. Oglądam twoje serce, ono nie jest z kamienia, tylko z metalu, ze złota. Widzę, że twój metalowy mózg stwardniał. Nie znajduję u ciebie żadnej miłości, nie odkrywam żadnej duchowości. Widzę tylko megalomanię, ambicje i chciwość.

23. „Rób tak dalej”, lecz Ja pytam cię: kiedy Moje Nasienie zapaści u ciebie głębokie korzenie? Kiedy zniszczysz swojego „złotego cielca” i „wieżę Babel”, aby zamiast tego wznieść prawdziwą Świątynię Pana?

24. Dotykam waszego sumienia, od pierwszego do ostatniego i przebaczam wam. Oświecam was, aby w najcięższej godzinie, gdy doświadczenia osiągną punkt kulminacyjny, wasz rozum nie był zmacony, tylko jasno myślał i wam przypomniał, że Ja jestem ponad wami.

25. Daję ci Światło, siłę i autorytet. Nie mieszaj się do Moich wysokich decyzji, bo jeśli nie będziesz posłuszne Moim Wskazówkom, lub przekroczysz postawione przeze Mnie granice, spadną na ciebie ból, zniszczenie, ogień, zaraza i śmierć.

26. Japonio: Przyjmuję cię i rozmawiam z tobą. Wstąpiłem do twojego sanktuarium i obejrzałem wszystko. Nie chcesz być ostatnia, zawsze chciałaś być pierwsza. Ale zaprawdę, powiadam ci: takie ziarno nie znajduje u Mnie upodobania.

27. Jest konieczne, dla oczyszczenia twojego serca, abyś opróżniła kielich cierpienia. Jest potrzebne, aby twój „język”^{*} wymieszał się z innymi „językami”. Niezbędne jest, aby świat zbliżył się do ciebie. Gdy świat zostanie przygotowany i oczyszczony, przyniesie ci ziarno, które Ja mu przekażę. Gdyż nie widzę nikogo przygotowanego. Nie widzę u ciebie duchowego nasienia Mojej Boskości. Ale Ja utworzę drogę.

* Odnosi się to do sposobu myślenia i świata idei, na które język wpływa i je determinuje.

28. Wkrótce na świecie zapanuje chaos światopoglądów, zamieszanie wśród nauk i teorii. Jednak po tym chaosie dotrze do ciebie Światło. Przygotowuję was i wam przebaczam i zatroszczę się, abyście wkroczyli na prawidłową drogę.

29. Kiedy nadejdzie czas i do narodów przyjdzie pokój, nie bądź oporna, nie włączaj się do Moich wysokich decyzji ani nie sprzeciwiaj się Mojej Woli. Gdy narody zawrą pokój, nie zadawaj im ciosu w plecy, bo wtedy sprawię, że Mój Sąd przejdzie nad tobą.

30. Siedem Narodów! Siedem Głów! Ojciec was przyjął. Przed wami, pod waszym panowaniem stoi świat. Jesteście przede Mną za niego odpowiedzialni!

31. Niech Światło „Księgi Siedmiu Pieczęci” będzie w każdym narodzie, aby ludzie się przygotowywali, zgodnie z Moją Wolą. Mój Pokój, niech będzie z wami! (127, 50 – 65)

Wojny i katastrofy naturalne — znaki na niebie

32. Ten sam świat, który teraz zamieszkujecie, przez długi czas był polem bitwy. Ale ogromne doświadczenie, które przekazali mu jego przodkowie, nie wystarczało człowiekowi — gorzkie i bolesne doświadczenie, które przed ludźmi obecnego czasu leży, jak otwarta księga sumienia.

33. Ale ludzkiemu sercu trudno jest zaakceptować ten owoc doświadczenia, który jest jak dziedzictwo Światła. Jedyne, co przejęli od swoich przodków, są to przekazane im z krwią, nienawiść, duma, gniew, chciwość, pycha i zemsta. (271, 65)

34. Zrozumcie, że jest to czas Sądu, gdyż zaprawdę powiadam wam, każde przewinienie zostanie odpokutowane. Sama ziemia zażąda rachunku za złe użycie, jakie z niej i z bogactw natury uczynił człowiek.

35. Wszystko, co zostało zniszczone, pociągnie was do odpowiedzialności i tym samym uświadomi ludziom, że zostali stworzeni przez Stwórcę z intencją miłości i że właśnie ta jedyna Wola, która mogłaby ich zniszczyć, nimi się opiekuje, ochrania i błogosławi. (180, 67)

36. Daję wam to Przesłanie, które musicie przekazać przez morza. Moje Słowo ma przekroczyć Stary Kontynent i dotrzeć nawet do ludzi Izraela, którzy wdali się w bratobójczą walkę o kawałek lądu, nie mając świadomości nędzy swojego ducha.

37. Nie potraficie sobie wyobrazić próby, przez którą świat przejdzie. Wszyscy oczekują pokoju, lecz pokój nastanie dopiero wtedy, gdy żywióły złożą świadectwo o Mnie. (243, 52)

38. Moje żywioły zostaną rozpętane i spustoszą całe obszary. Naukowcy odkryją nową planetę, a „deszcz gwiazd” * rozświetli wasz świat. Ale to nie przyniesie szkody ludzkości; będzie tylko zwiastować ludziom nadejście nowego czasu. (182, 38)

* W Ewangeliach ten znak sądu zapowiadany jest słowami: „Gwiazdy spadną z nieba”. Jest to jednak podobno deszcz wielkich meteorów spadających na Ziemię.

39. Już wam objawiłem, że Mój Naród jest rozrzucony po całej ziemi, co oznacza, że duchowe ziarno jest rozsiewane po całym świecie.

40. Dzisiaj się nie zgadzacie, a nawet wzajemnie lekceważycie z powodu drobnostek. Ale, kiedy materialistyczne nauki zagrożą opanowaniem was wszystkich, wy, którzy myślicie i czujecie z duchem, nareszcie staniecie się jednością. Kiedy ten czas nadejdzie, dam wam Znak, abyście mogli się rozpoznać — coś, co w taki sam sposób będziecie mogli zobaczyć i usłyszeć. A kiedy będziecie składać sobie nawzajem świadectwo, będziecie zdumieni i powiecie: „To Pan nas nawiedził”. (156, 35-36)

Proroctwo o podziale meksykańskich Wspólnot

41. Słuchaj Mnie teraz uważnie Narodzie i zabierz się za godne i prawdziwe stosowanie Mojego Słowa.

42. Widzę, że nosicie w sercu smutek, ponieważ przeczuwacie, że nie wszystkie te ludzkie tłumy będą trzymali się Prawa, które zapisałem w waszym duchu. Ale Ja powiadam wam, że dzisiaj, jak w „Pierwszym Czasie”, naród się podzieli.

43. Wiele do was mówiłem i dla wszystkich wyznaczyłem jedną drogę. Dlatego powiadam wam: w przypadku, gdy niektóre z Moich dzieci będą Mi nieposłuszne spadnie sąd nad ten naród, kiedy nadejdzie Wolą Ojca wyznaczony dzień zakończenia tego Objawienia.

44. W tym czasie przyszedłem do was jako Wyzwoliciel, pokazałem wam drogę przez pustynię, duchową „codzienną pracę” walki o wyzwolenie i zbawienie, a na

końcu obiecałem wam nową Ziemię Obiecaną, która jest pokojem, światłem i zbawieniem dla ducha.

45. Błogosławieni, którzy wyruszą i podążą za Mną w tę podróż, w pragnieniu oswobodzenia i uduchowienia, gdyż oni nigdy nie będą czuli się opuszczeni ani słabi w doświadczeniach, jakie niesie im ta rozległa pustynia.

46. Natomiast, biada tym, którzy wykraczają przeciwko wierze, którzy bardziej kochają rzeczy świata, niż duchowe — tym, którzy nadal trzymają się swoich

bożków i tradycji! Wierząc, że Mi służą, staną się podwładnymi „faraona”, którym jest ciało, materializm i bałwochwalstwo.

47. Kto pragnie dotrzeć do Ziemi Obiecanej, ojczyzny ducha, musi przejść przez świat, pozostawiając ślad dobra.

48. Chodźcie tą drogą i nie bójcie się. Gdyż, jeśli we Mnie pokładacie nadzieję, nie jest możliwe, abyście zabłądzili. Jeśli boicie się lub nie macie zaufania, wasza wiara nie jest absolutna, a Ja powiadam wam, kto chce iść za Mną, musi być przekonany o Mojej Prawdzie. (269, 50 – 51)

XVI. PROROCTWA I PRZYPOWIEŚCI, POCIECHA I OBIETNICA

Rozdział 65.

Przypowieści

- Przypowieść o złym zarządcy domu
- [Przypowieść o drodze przez pustynię do wielkiego miasta](#)
- [Przypowieść o wspaniałomyślności króla](#)
- [Błogosławieństwa](#)
- [Dodanie odwagi do rozwoju](#)

Przypowieść o złym zarządcy domu

1. W pragnieniu miłosierdzia do jednego z domów zbliżyła się grupa głodnych, chorych i nagich ludzi.

2. Zarządcy domu nieustannie przygotowywali go, aby przechodzących ugościć przy swoim stole.

3. Posiadacz dóbr, właściciel i pan owych włości, przybył, aby przewodniczyć w tym bankiecie.

4. Czas mijał, a potrzebujący zawsze znajdowali w tym domu pożywienie i schronienie.

5. Jednego dnia ów Pan zobaczył, że woda na stole była mętna, pożywienie niezdrowe i niesmaczne, a obrusy poplamione.

6. Następnie wezwał osoby odpowiedzialne za przygotowanie stołu i rzekł do nich: Czy oglądaliście płótna i skosztowaliście przysmaków i piliście wodę?

7. Tak, Panie, odpowiedzieli.

8. Więc, zanim tym głodnym dacie do jedzenia, pozwólcie, aby najpierw jadły z tego wasze dzieci, a kiedy one uznają pokarmy za dobre, wtedy dajcie je tym gościom.

9. Dzieci wzięły chleb, owoce i wszystko, co było na stole, lecz smak był nieprzyjemny i przeciwko temu było niezadowolenie, bunt i ostry protest.

10. Wtedy posiadacz dóbr powiedział do tych, którzy jeszcze czekali: „chodźcie i poczekajcie pod tym drzewem, ponieważ ja proponuję wam owoce z mojego ogrodu i smaczne posiłki”.

11. A do zarządzających powiedział: „Oczyśćcie, to, co poplamione, zlikwidujcie zły smak z ust tych, których rozczarowaliście. Nie jestem z was zadowolony, bo poleciłem wam zadanie, abyście, przyjmując wszystkich głodnych i spragnionych, podawali im najlepsze posiłki i czystą wodę, a wy tak nie postąpiliście. Wasza praca nie jest dla Mnie zadowalająca”.

12. Pan tych włości sam teraz przygotował przyjęcie: chleb był pożywny, owoce zdrowe i dojrzałe, woda świeża i orzeźwiająca. Wtedy zaprosił tych, którzy na to czekali — żebraków, chorych, trędowatych — wszyscy nasycili się i ich radość była wielka. Wkrótce stali się zdrowi i wolni od cierpienia i zdecydowali się na pozostanie na włościach.

13. Rozpoczęli uprawę pól, stając się rolnikami, ale byli słabi i nie potrafili postępować według wskazówek Pana. Pomieszali różne rodzaje ziaren zbóż i plony zwyrodniały, pszenica została uduszona przez chwasty.

14. Gdy nadszedł czas zbiorów, nadszedł Pan dóbr i powiedział do nich: „co wy tutaj robicie, kiedy Ja poleciłem wam tylko administrację domu w celu przyjmowania gości? Zasiew, jakiego dokonaliście, nie jest dobry. Do uprawiania pól inni są przeznaczeni. Idźcie i oczyśćcie ziemię z ostów i chwastów, i ponownie zarządzajcie domem. Źródło wyschło, chleb nie jest posilny, a owoce są gorzkie. Czyńcie wobec przechodniów to, co Ja uczyniłem dla was. Jeśli wy, tych, którzy się do was zwrócą, pożywicie i uzdrowicie, jeśli zlikwidujecie cierpienie waszych bliźnich, wówczas pozwolę wam odpocząć w moim domu”. (196, 47 – 49)

Przypowieść o drodze przez pustynię do wielkiego miasta

15. Dwóch wędrowców szło wolnym krokiem przez rozległą pustynię, stopy bolały ich od gorącego piachu. Szli do wielkiego miasta i na trudnej drodze tylko nadzieja dotarcia do celu utrzymywała ich przy życiu, gdyż chleb i woda powoli

się wyczerpywały. Młodszy z nich zaczął słabnąć i poprosił swojego towarzysza, aby sam kontynuował podróż, ponieważ jego opuściły siły.

16. Starszy wędrowiec próbował młodszemu dodać nowej odwagi, poprzez to, że mu powiedział, że być może wkrótce natrafią na oazę, gdzie odzyskają utracone siły; lecz ten nowej odwagi nie nabrał.

17. Starszy nie miał zamiaru zostawiać go na tym pustkowiu i chociaż sam był utrudzony, wrzucił zmęczonego towarzysza na swoje plecy, z trudem kontynuując wędrówkę.

18. Po tym, jak młodzieniec odpoczął i pomyślał o trudzie, jaki sprawia temu, który niesie go na swoich plecach, uwolnił jego szyję, wziął go za rękę i w ten sposób kontynuowali swoją drogę.

19. Ogromna wiara ożywiła serce starego wędrowca, dając mu siłę do pokonania zmęczenia.

20. Tak, jak przeczuwał, na horyzoncie wyłoniła się oaza, w której cieniu oczekiwało ich zimne źródło. W końcu do niego dotarli i pili tę orzeźwiającą wodę, aż napili się do syta.

21. Zapadli w odprężający sen i po obudzeniu poczuli, że zmęczenie zniknęło, nie czuli też ani głodu, ani pragnienia. W swoich sercach odczuwali pokój i siłę na dotarcie do miasta, którego szukali.

22. Właściwie tego miejsca nie chcieli opuszczać, ale podróż musiała być kontynuowana. Napełnili swoje naczynia ową krystaliczną, czystą wodą i znowu ruszyli w drogę.

23. Wędrowiec w podeszłym wieku, który był podporą młodzieńca, powiedział: „powinniśmy wodę, którą mamy ze sobą, tylko oszczędnie używać. Możliwe, że po drodze spotkamy jakichś pielgrzymów, którzy opanowani zmęczeniem, będą usychali z pragnienia lub będą chorzy, a wówczas będzie konieczne zaproponowanie im tego, co mamy ze sobą”.

24. Młody człowiek zaprotestował mówiąc, że nie byłoby mądrze dawać to, co może nawet dla nich nie wystarczyć; że w takim razie, skoro podjęli tyle wysiłku, aby zdobyć ten cenny element, mogliby go sprzedać za dowolną cenę.

25. Nie będąc usatysfakcjonowanym tą odpowiedzią, starzec odpowiedział, że jeśli chcą mieć pokój w duszy, muszą wodę dzielić z potrzebującymi.

26. Niezadowolony młody człowiek powiedział, że woli sam wypijać wodę ze swojego naczynia, niż dzielić się nią z kimś, kogo spotka w drodze.

27. Ponownie spełniło się przeczucie starca, ponieważ ujrzeli przed sobą karawanę złożoną z mężczyzn, kobiet i dzieci, która zagubiona na pustyni była bliska zagłady.

28. Pospiesznie podszedł dobry starzec do tych ludzi i dał im się napić. Znużeni, szybko poczuli się wzmocnieni, chorzy otworzyli oczy, aby podziękować podróżnikowi, a dzieci przestały płakać z pragnienia. Karawana wstała i ruszyła dalej.

29. Pokój był w sercu szlachetnego podróżnika, podczas gdy drugi, gdy ujrzął swoje naczynie puste, powiedział zatroskany do swojego towarzysza, że powinni zawrócić i odszukać źródło, aby uzupełnić wodę, którą zużyli.

30. „Nie wolno nam zawracać”, powiedział dobry wędrowiec, „jeśli będziemy mieli wiarę, natrafimy po drodze na nową oazę”.

31. Ale młodzieniec wątpił, bał się i zdecydował pożegnać się na miejscu ze swoim towarzyszem, aby zawrócić w pragnieniu źródła. Ci, którzy byli towarzyszami w cierpieniu, rozstali się. Podczas gdy jeden w dalszym ciągu szedł drogą ożywiany wiarą w swój cel, drugi pobiegł do źródła z obsesją śmierci w sercu na myśl, że może zginąć na pustyni.

32. Wreszcie, krztusząc się, wyczerpany przybył i z satysfakcją napił się do syta, zapominając o towarzyszku, któremu pozwolił iść samotnie, jak również o mieście, z którego zrezygnował i postanowił odtąd żyć na pustyni.

33. Nie minęło dużo czasu, zanim obok przejechała karawana, składająca się z wyczerpanych mężczyzn i kobiet. Chciwie podeszli bliżej, aby napić się wody ze źródła.

34. Jednak nagle zobaczyli wyłaniającego się mężczyznę, który zabronił im picia i odpoczynku, jeśli mu za te dobra nie zapłacą. Był to ten młody wędrowiec, który zagarnął oazę i stał się panem pustyni.

35. Ludzie ci słuchali go ze smutkiem, gdyż byli biedni i nie mogli kupić tego kosztownego skarbu, który ugasiłby ich pragnienie. Ostatecznie rozstali się z niewielkim dobytkiem, który mieli przy sobie, kupili nieco wody, aby złagodzić palące pragnienie i udali się w dalszą drogę.

36. Wkrótce ów człowiek zmienił się z Pana na Króla, bo nie zawsze biedni przechodzili tamtędy; byli też potężni ludzie, którzy mogli dać fortunę za szklanekę wody.

37. Ten człowiek nie pamiętał już o mieście po drugiej stronie pustyni, a tym bardziej o braterskim towarzyszu, który niósł go na swoich ramionach i uchronił na tym pustkowiu przed śmiercią.

38. Któregoś dnia ujrzał przechodzącą karawanę, która pewna celu dążyła do wielkiego miasta. Ze zdumieniem zauważył, że ci mężczyźni, kobiety i dzieci kroczyli w pełni sił i radości, wznosząc przy tym pieśń dziękczynną.

39. Mężczyzna nie rozumiał tego, co widział, a jego zaskoczenie stało się jeszcze większe, gdy zobaczył, że na czele karawany szedł ten, który był jego towarzyszem podróży.

40. Karawana zatrzymała się przed oazą, podczas gdy ci dwaj mężczyźni stanęli naprzeciw i spoglądali na siebie ze zdumieniem. W końcu mieszkani oazy zapytał tego, który był jego towarzyszem: „powiedz mi, jak jest możliwe, że istnieją ludzie, którzy przechodzą przez tę pustynię, nie czując pragnienia ani, nie odczuwając zmęczenia”.

41. Zrobił to, gdyż w swoim wnętrzu myślał o tym, co stanie się z nim od dnia, w którym nikt więcej nie przyjdzie, aby prosić go o wodę lub schronienie.

42. Dobry wędrowiec powiedział do swojego towarzysza: „Dotarłem do wielkiego miasta, ale nie sam. Po drodze spotkałem chorych, spragnionych, zagubionych, wyczerpanych i im wszystkim dodałem nowej odwagi dzięki wierze, która mnie ożywia i idąc od oazy do oazy, dotarliśmy przed bramy wielkiego miasta”.

43. Tam zostałem wezwany przez pana tego królestwa, który, widząc, że znam pustynię i miałem współczucie dla podróżników, dał mi zadanie, abym zawrócił i stał się przewodnikiem i doradcą podróżnych, podczas pełnej cierpienia wędrówki przez pustynię.

44. I widzisz mnie tutaj, jak prowadzę następną karawanę, którą muszę doprowadzić do wielkiego miasta. A ty, co tutaj robisz? Zapytał tego, który w oazie pozostał — Ten milczał zawstydzony.

45. Wówczas dobry podróżnik powiedział do niego: „Wiem o tym, że sobie tę oazę przywłaszczyłeś, że wodę sprzedajesz i za cień żądasz pieniędzy. Te dobra nie należą do ciebie, one zostały umieszczone na pustyni, przez Boską Moc, aby używał ich, ten, który ich potrzebuje”.

46. Czy widzisz te ludzkie tłumy? Oni nie potrzebują oazy, ponieważ nie odczuwają ani pragnienia, ani zmęczenia. Wystarczy, że dają im przesłanie, które przeze Mnie przekazuje im Pan wielkiego miasta, a już wyruszają i za każdym krokiem odnajdują nową siłę, dzięki posiadaniu wzniosłego celu, jakim jest osiągnięcie tego królestwa.

47. Pozostaw źródło spragnionym, aby przy nim znaleźli orzeźwienie i ugasili pragnienie tym, którzy ucierpieli od surowości pustyni.

48. Twoja duma i egoizm oślepiły cię. Natomiast, jaki miałeś pożytek z bycia panem tej małej oazy, jeśli żyjesz na tym pustkowiu i ograbiłeś się z możliwości poznania wielkiego miasta, do którego wspólnie szliśmy? Czy już zapomniałeś o tym wzniosłym celu, jaki mieliśmy obaj?

49. Kiedy ten człowiek w milczeniu wysłuchiwał tego, który był wiernym i bezinteresownym towarzyszem, wybuchnął łzami, ponieważ poczuł skruchę z powodu swoich przewinień. Zerwał ze swojego ciała fałszywe, wystawne szaty i odszukał punkt wyjścia, który był tam, gdzie zaczęła się pustynia, aby pójść

drogą prowadzącą do wielkiego miasta. Jednak teraz szedł swoją drogą oświecany przez nowe światło wiary i miłości do swoich bliźnich.

–Koniec przypowieści–

50. Ja jestem Panem wielkiego miasta, a Eliasz jest starcem z Mojej przypowieści. On jest „głosem tego, który woła na pustyni”, on jest tym, który na nowo się u was objawia, wypełniając objawienie, które dałem wam podczas „Przemienienia” na górze Tabor. On jest tym, który w „Trzecim Czasie” prowadzi was do Wielkiego Miasta, gdzie Ja was oczekuję, aby dać wam wieczną nagrodę Mojej Miłości.

51. Idź za Eliaszem kochany narodzie, a wszystko się zmieni w twoim życiu, w twoim oddawaniu czci Bogu i twoich ideałach, wszystko będzie, jak odmienione.

52. Czy wierzyliście, że wasze niedoskonałe praktyki religijne będą trwały wiecznie? — Nie, Moi uczniowie. Jutro, gdy wasz duch zobaczy na horyzoncie Wielkie Miasto, powie tak, jak jego Pan: „Moje królestwo nie jest z tego świata”. (28, 18 – 40)

Przypowieść o wspaniałomyślności króla

53. Był sobie raz król, który otoczony przez poddanych świętował zwycięstwo, osiągnięte wobec zbuntowanego ludu, który stał się jego wasalem.

54. Król i jego poplecznicy śpiewali hymn zwycięstwa. Wówczas król przemówił tak do swojego ludu: „Siła mojego ramienia zwyciężyła i pozwoliła wzrosnąć mojemu królestwu, lecz zwyciężonych będę kochał, tak, jak was, dam im pola w moich dobrach, aby zasadzili winorośle i jest moją wolą, abyście ich tak samo kochali, jak ja ich kocham”.

55. Czas mijał i spośród tego ludu, który został pozyskany przez miłość i sprawiedliwość owego króla, pojawił się człowiek, który zbuntował się przeciwko swojemu panu i próbował zabić go we śnie, ale go tylko zranił.

56. W obliczu swojej zbrodni, człowiek ten ze strachu uciekł, aby ukryć się w najciemniejszym lesie, podczas gdy król ubolewał nad niewdzięcznością i nieobecnością swojego podwładnego, ponieważ jego serce bardzo go kochało.

57. Mężczyzna ten został wzięty do niewoli przez naród wrogi królowi, a kiedy został oskarżony, jako poddany tego, którego oni nie uznawali, krzychał przerażony na całe gardło, że jest uciekinierem, gdyż króla dopiero właśnie zabił. Jednak nie dano mu wiary i osądzono go na śmierć na stosie, a przedtem na tortury.

58. Gdy już krwawił i miano zamiar wrzucić go do ognia, zdarzyło się, że król ze swoimi sługami, którzy poszukiwali buntownika, przechodził tamtędy i gdy zobaczył, co się dzieje, władca podniósł rękę i powiedział do oprawców: „Co czynicie tutaj zbuntowani ludzie?” A na dźwięk majestatycznego i rozkazującego głosu króla, rebelianci padli przed nim na twarz.

59. Niewdzięczny poddany, który wciąż jeszcze związany leżał w pobliżu ognia i czekał tylko na wykonanie wyroku, był zdumiony i przerażony, gdy ujrzał, że król nie jest martwy i że krok za krokiem do niego się zbliża i uwalnia go z pęt.

60. Zaprowadził go z dala od ognia i opatrzył jego rany. Potem dał mu do picia wino, odział w nową białą szatę i po tym, jak go ucałował w czoło, powiedział do niego: „Mój poddany, dlaczego ode mnie uciekłeś? Dlaczego mnie zraniłeś? Nie odpowiadaj mi słowami, chcę tylko, abyś wiedział, że cię kocham, a teraz powiadam ci: wstań i choć za mną”.

61. Ten lud, który był świadkiem sceny tego miłosierdzia, zawołał zdumiony i wewnątrz odmieniony: „Hosanna, hosanna!” Ogłosił się jako poddany tego króla, od swojego pana, otrzymując tylko dobroczynność, a poddany, który kiedyś się zbuntował, zwyciężony taką ilością miłości, zrobił postanowienie, że odwdzięczy się za te dowody nieograniczonej przychylności tym, że swojego pana zawsze będzie kochał i czcił, pokonany jego doskonałym postępowaniem.

–Koniec przypowieści–

62. Zobacz Narodzie, jak jasne jest Moje Słowo! Jednak ludzie walczą ze Mną i tracą ze Mną przyjaźń.

63. Jaką krzywdę uczyniłem ludziom? Jakie szkody wyrządza im Moja Nauka i Moje Prawo?

64. Wiedźcie, ilekroć Mnie zranicie, za każdym razem otrzymacie przebaczenie. Ale wtedy wy jesteście zobowiązani, przebaczać waszym wrogom, tyle razy, ile was obrażają. 65. Kocham was, a kiedy oddalacie się ode Mnie o krok, Ja czynię ten sam krok, aby się do was zbliżyć. Jeżeli zamkniecie przede Mną bramy waszej Świątyni, będę do niej tak długo pukał, aż Mi otworzycie i będę mógł do niej wejść. (100, 61 – 70)

Błogosławieństwa

65. Błogosławiony, kto znosi swój ból z cierpliwością, gdyż właśnie w swojej łagodności odnajdzie siłę, aby na drodze rozwoju nieść swój krzyż dalej.

66. Błogosławiony, kto z pokorą znosi upokorzenie i potrafi przebaczyć tym, którzy go znieważyli, bo oddam mu sprawiedliwość. Ale biada tym, którzy osądzają postępowanie swoich bliźnich, bo oni z kolei zostaną osądzeni!

67. Błogosławiony, kto wypełnia Pierwsze Przykazanie i kocha Mnie bardziej, niż wszystko stworzone.

68. Błogosławiony, kto pozwala Mi osądzić swoją sprawę, sprawiedliwą lub niesprawiedliwą. (44, 52-55)

69. Błogosławiony, kto unija się na ziemi, bo mu przebaczę. Błogosławiony ten, kto jest oczerniany, bo ja zaświadczę o jego niewinności. Błogosławiony, kto składa o Mnie świadectwo, bo będę mu błogosławił. A kto z powodu praktykowania Mojej Nauki będzie niedoceniony, tego Ja uznam. (8, 30)

70. Błogosławieni, którzy upadają i znowu się podnoszą, którzy płaczą i Mnie błogosławią, ci, którzy zranieni przez własnego brata, we wnętrzu swojego serca Mi ufają. Ci mali i zasmuceni, wyszydzani, lecz łagodni, a zatem silni w duchu, są naprawdę Moimi uczniami. (22, 30)

71. Błogosławiony, kto błogosławi Wolę swojego Pana, błogosławiony, kto błogosławi własne cierpienie, wiedząc, że zmywa swoje plamy hańby. Ponieważ taki daje swoim krokom oparcie, aby wspiąć się na szczyt duchowej góry. (308, 10)

72. Wszyscy oczekują światła nowego dnia, świtu pokoju, który jest początkiem lepszej ery. Uciskani czekają na dzień wyzwolenia, chorzy na balsam przywracający zdrowie, siły i radość.

73. Błogosławieni, którzy do ostatniej chwili potrafią czekać, gdyż im będzie zwrócone z procentami, to, co utracili. Temu oczekiwaniu błogosławię, gdyż ono jest dowodem na wiarę we Mnie. (286, 59 – 60)

74. Błogosławieni wierni, błogosławieni ci, którzy pozostają wytrwali do końca swoich prób. Błogosławieni ci, którzy nie zmarnowali siły, jakiej udzieliło im Moje Pouczenie, ponieważ w nadchodzących chwilach goryczy przejdą koleje życia z siłą i światłem. (311, 10)

75. Błogosławieni, którzy błogosławią Mnie na ołtarzu stworzenia i ci, którzy potrafią pokornie przyjąć konsekwencje swoich przewinień, nie przypisując ich Boskiej karze.

76. Błogosławieni, którzy potrafią postępować zgodnie z Moją Wolą, przyjmując swoje próby z pokorą. Oni wszyscy Mnie pokochają. (325, 7 – 8)

Dodanie odwagi do rozwoju

77. Błogosławieni, którzy z pokorą i wiarą proszą Mnie o postęp swojego ducha, gdyż oni dostaną to, o co proszą swojego Ojca.

78. Błogosławieni umiejący czekać, gdyż Moja Miłosierna pomoc w odpowiednim momencie trafi w ich ręce.

79. Nauczcie się prosić, a także czekać — ze świadomością, że Mojej kochającej Woli nic nie ujdzie. Ufajcie, że Moja Wola objawia się w każdej waszej potrzebie i w każdym waszym doświadczeniu. (35, 1 – 3)

80. Błogosławieni, którzy śnią o Raju Pokoju i harmonii.

81. Błogosławieni, którzy pogardzają i obojętnie traktowali błaźliwości, marność i namiętności, które niczego dobrego ludziom nie przynoszą, a tym bardziej ich duszy.

82. Błogosławieni ci, którzy wyeliminowali fanatyczne kultury prowadzące donikąd i porzucili stare i błędne wierzenia, aby przyjąć absolutną, nagą i czystą Prawdę.

83. Błogosławię tym, którzy wyrzekają się tego, co zewnętrzne, aby zamiast tego poddać się duchowej kontemplacji, miłości i wewnętrznemu pokojowi, ponieważ coraz bardziej zdają sobie sprawę, że świat nie daje pokoju, że możecie go znaleźć w sobie.

84. Błogosławieni ci z was, którzy nie przestraszyli się prawdy i nie zbuntowali się przeciwko niej, bo zaprawdę, powiadam wam, światło spadnie jak wodospad na waszą duszę, aby na zawsze zaspokoić waszą tęsknotę za światłem. (263, 2 – 6)

85. Błogosławiony, kto słucha, przyswaja i praktykuje Moje Nauki, bo będzie umiał żyć w świecie, będzie wiedział jak umrzeć dla świata, a gdy jego godzina nadejdzie zmartwychwstać w Wieczności.

86. Błogosławiony, kto zagłębia się w Moje Słowo, ponieważ nauczył się rozumieć przyczynę cierpienia, sens zadośćuczynienia i pokuty, i zamiast rozpaczać lub bluźnić, czym swój ból jeszcze by pomnożył, podnosi się pełen wiary i nadziei, aby walczyć, żeby ciężar jego zadłużenia codziennie był lżejszy, a jego kielich cierpienia mniej gorzki.

87. Radość i pokój należą do ludzi wiary — tych, którzy zgadzają się z Wolą Ojca. (283, 45 – 47)

88. Wasz postęp lub wasza ewolucja pozwolą wam na odkrycie Mojej Prawdy i na uświadomienie sobie Mojej Boskiej Obecności — zarówno w duchowości, jak i w każdym z Moich Dzieł. Wówczas powiem wam: „Błogosławieni, którzy wszędzie potrafią Mnie zobaczyć, gdyż to oni naprawdę Mnie kochają. Błogosławieni, którzy potrafią odczuwać Mnie duszą, a nawet ciałem, ponieważ to oni całej swojej istocie nadali wrażliwość, ci rzeczywiście się uduchowali”. (305, 61 – 62)

89. Wiedźcie, że Ja z Mojego „Wysokiego Tronu” otaczam wszechświat Moim Pokojem i Moim Błogosławieństwem.

90. Wszystko jest przeze Mnie w każdej godzinie i w każdym momencie błogosławione.

91. Ode Mnie nie wyszło ani nigdy nie wyjdzie żadne przekleństwo lub potępienie Moich dzieci. Dlatego pozwalam spływać Mojemu Błogosławieństwu, Mojemu Pocałunkowi Miłości i Mojemu Pokojowi na wszystkie Moje dzieci, nie patrząc, sprawiedliwy, czy grzesznik. (319, 49 – 50)

Pokój Mój niech będzie z wami